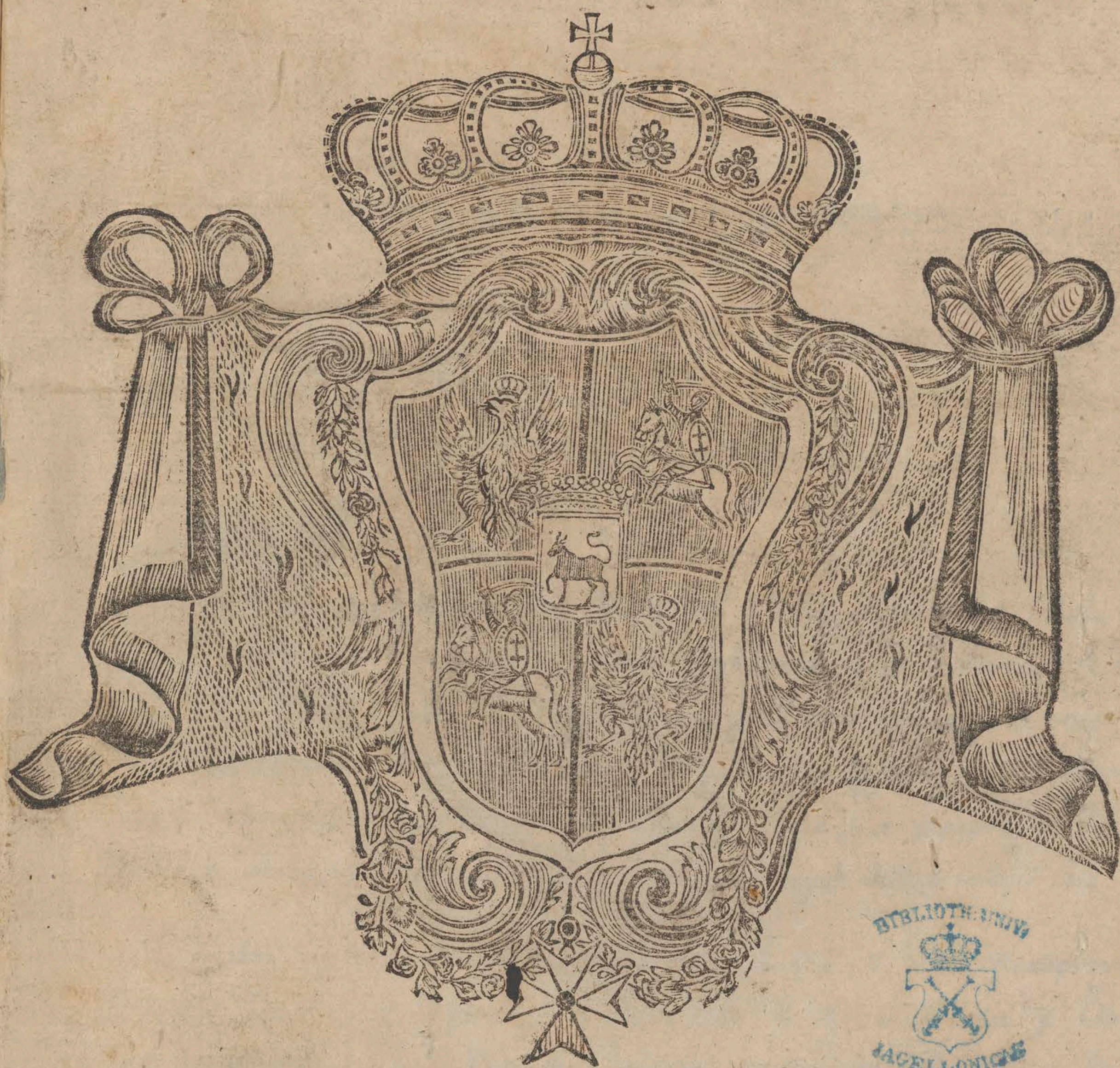

V
B
J
C
14950

DYARYUSZ SEYMU WOLNEGO ORDYNARYINEGO

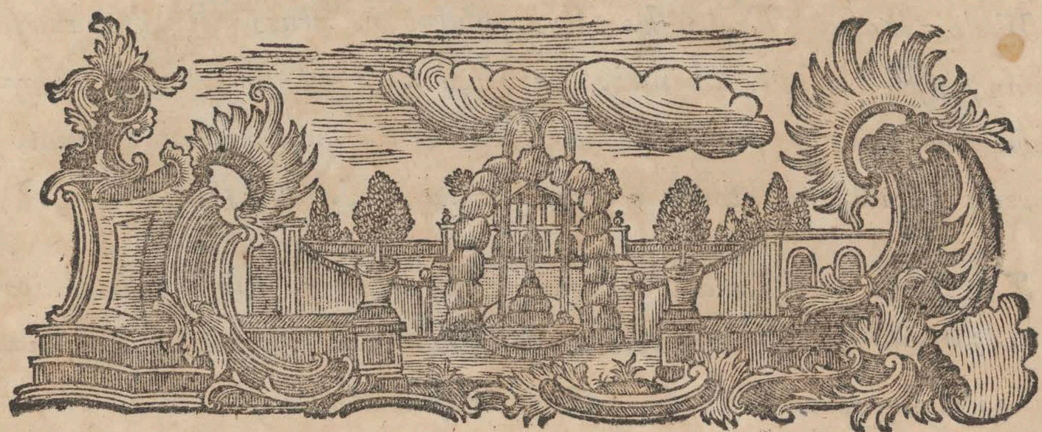
WARSZAWSKIEGO SZESCIO-NIEDZIELNEGO
ROKU PANSKIEGO MDCCLXXX
DNIA 2 MIESIĄCA PAZDZIERNIKA
ODPRAWUIĄCEGO SIĘ.





w WARSZAWIE
w Drukarni Nadworney Jego Królewſkiey Mości.

Petri Małachowski Palatini Cracoviensis



NAYJASNIEYSZY MIŁOSCIWY KROLU!



Już to ſiedmnaſty Rok, iak Waſzą Królewſką Mość wieczna Opatrzność wolnie, ſpokoynie, a w zamiarach kiedyżkolwiek ſłodſzego Zycia y Panowania na Tronie Oyczyſtym poſadziła. W przeciągu łaſkawego y dobroczynnego Rządu odprawował zawſze Narod Obrady ſwoie, a pierwſzym dopiero w Dzieiach Kraiowych przykładem o zerwaniu onych dotąd ieſzcze nie ſłyſzał.

Kilka Seymow Konfederackich utrzymywał w iedności zaprzysiężony Związek; Dwa wolne doprowadziła ſzczęśliwie do końca Cnota y Obywatelſtwo, mianowicie miłość Kraiu, y wierne przywiązanie do Tronu dwóch zacnych Marſzałkow.

Ten przykład bydź może dla następnych czaſow powodem, aby te koſztowne, a w obiekcie ſwoim tak ważne Ziazdy, prożno ſię nie rozchodziły.

Wieleś Waſza Krolewſka Mość nad tym pracował, iakeś zawſze był przytomny wſzyſtkiemu, iak niezgodne Serca koiarzył, iak zacięte upory zwyklą ſobie mowienia y perſwazyi ſłodyczą na tor prawdy naprowadzał, ſą tego żywemi świadkami, ktorzy te poważne zgromadzenia ſkładali.

Żeby więc nieſtronna Potomność zważywſzy na wierney ſzali, co z iakiego wynikneło zrzodła, y każdemu w ſkład Obrad Seymowych wchodzącemu oddała należytą ſprawiedliwość, żądałeś Waſza Krolewſka Mość od początku Panowania ſwoiego, aby Dyaryuſze ſpraw tych publicznych napiſane, y w druk podane zoſtały.

Ja będąc z woli Pańſkiey, a za wybraniem zaſzczyconego cnotą y gorliwością o Dobro Oyczyzny Marſzałka, Sekretarzem Seymowym, ſtarałem ſię, abyDyaryuſz Seymu tego iak naydokładniey był ułożony. Z tego, oraz y innych poprzedzaiących, pozna oczewiście Wiek następny, iak trzymać należy o Królu, Senacie, Stanie Rycerſkim; Jakie były ſprężyny do utworzenia Praw publicznych używane, kto znał Oyczyznę y kochał, a kto ſiebie.

Składam ten Zbior u Tronu Waſzey Krolewſkiey Mości, iako przytomny z Urzędu Seymowym Czynnościom; lecz Autor cudzego Dzieła. Uſługi moie kilkonaſtoletne pod Okiem, y przy Boku Pańſkim, Łaſką y poufałością Monarchy zaſzczycone, dadzą mi świadectwo, że iakom wiernie Królowi Moiemu ſłużył, tak wiernie na rozkaz Jego. Dzieie te Seymowe zebrał.

WASZEY KROLEWSKIEY MOSCI
PANA MEGO MIŁOSCIWEGO

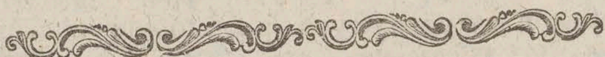
Wierny Poddany.
Stanisław Badeni.

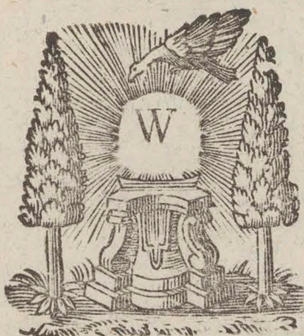


UNIWERSAŁ PRZED-SEYMOWY.

STANISŁAW AUGUST

Z Bożey Łaski Krol Polski, Wielki Xiążę Litewski, Ruski, Pruski, Mazowiecki, Zmudzki, Kijowski, Wołynski, Podolski, Podlaski, Jnflantski, Smolenski, Siewierski, y Czerniechowski.





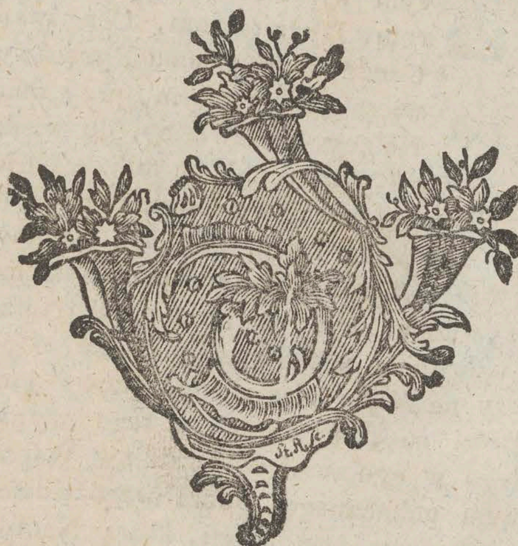
Szem w obec y każdemu z osobna, komu o tym wiedzieć należy; mianowicie Senatorom, Dygnitarzom, Urzędnikom Ziemskim, Grodzkim y całemu Rycerstwu, uprzeymie y wiernie Nam miłym, przy ofiarowaniu Łaski Naszey Krolewskiey, do wiadomości podaiemy. Urodzeni uprzeymie y wiernie Nam mili, Ta iest Panuiących własność, ten z Dostoieństwem Krolowania złączony obowiązek, chcieć usiłować y żądać dla Ludu, swoiemu Rządowi powierzonego, naywiększey szczęśliwości pomnażania. Nie inne być mogą, owszem tym żywszemi być powinne chęci Nasze, y tym pieczołowitszemi usiłowania y starannosci Nasze, o powodzenie Narodu tego, ktory na swym Nas wypielęgnował łonie, y wolnemi głosami z rowności na Tron Krolestwa tego wyniosł. Zebyśmy zaś Zacnych Jego w ogulności Obywatelow Współ-Rodakow Naszych doskonałym publicznego Dobra urządzeniem, do tey pory uszczęśliwienia przyprowadzić mogli, ktorą Nam chwalebna troskliwość, y prawdziwa Oyczyzny miłość pokazuią y zalecaią; ku temu Nasze Oycowskie kieruiemy starania, aby bespieczeństwo zewnętrzne y wewnętrzne utrzymywanym, wolność Handlow roz-

przeſtrzenioną być mogła, y święta ſprawiedliwość w tym Państwie coraz dokładniey y mocniey kwitnęła, od czego ſpokoyność każdego z Obywatelow, publicznych y prywatnych doſtatkow pomnożenie, y z tych źrzodeł wypływaiąca Kraiu ozdoba ſzczegulnie zawiſła.

Ze zaś zupełne chęci y żądań takowych uſkutecznienie na wſpolney y zgodney Stanow Rzeczypoſpolitey radzie y pomocy zależy; Na ten więc koniec Seym Ordynaryiny, według Prawa, na dzien drugi Mieſiąca Października przypadaiący, tu w Warſzawie Roku teraźnieyſzego ſkładamy; Seymiki zaś na mieyſcu zwyczaynym uprzeymościom y wiernościom Waſzym na dzień XXI. Mieſiąca Sierpnia naznaczamy y determinuiemy.

Obliguiemy zatym na miłość Oyczyzny wſzyſtkie Wojewodztwa, Ziemie y Powiaty, ażeby na ten Seym takich z pośrzod ſiebie obrali Posłow, ktorzyby iedynie powſzechne przed oczami maiąc Dobro, wymyślnemi y ku własnemu pożytkowi w ſzczegulności zmierzaiącemi, czaſu zbawiennego nie wycięczali intereſſami; Lecz do utrzymania publicznych materyi, ktore dla pożytku Oyczyzny za potrzebne wſpolney radzie uznane będą, uſiłowania ſwoie przykładali.

Jako zaś nie wątpiemy, że zacne Wojewodztwa, Ziemie y Powiaty w tym ſzczerą iednomyślność z Nami zachowaią, tak dobrego w Seymikowych Obradach uprzeymościom y wiernościom Waſzym życząc powodzenia y zdrowia, ten Uniwerſał Naſz, aby do wiadomości wſzyſtkich przyiść mogł, po Grodach, Parafiach y mieyſcach zwyczaynych publikować zlecamy. Dan w Warſzawie Dnia XXII. Mieſiąca Maia R. Pańſkiego MDCCLXXX. Panowania Naſzego XVI. Roku.



PO-

POSŁOWIE.



WOIEWODZTWO POZNANSKIE.

Kazimierz Boleſz Stolnik Gnieżnieńſki.
Paweł Skorzewſki Miecznik Kaliſki.
August Gorzeńſki Rotmiſtrz Kawaleryi Narod:
Antoni Mycielſki Generał kommenderuiący.
Antoni Pruſimſki Staroſta Nieſzczewicki.
Jan Zaremba Szambelan J. K. Mci.
Jgnacy Swiniarſki Sędzia Starodub:
Jgnacy Zakrzewſki Kaſztelanic Santocki.

WOIEWODZTWO KRAKOWSKIE.

Walewſki Podkomorzy Krakowſki.
Rußocki Woyski Krakowſki.
Remiſzewſki Burgrabia Krakowſki.
Darowſki Piſarz Grodzki Krakowſki.
Lanckorońſki Woiewodzic Bracławſki.
Ankwicz Kaſztelanic Sandecki.
Franciſzek Dembińſki Chorąży Bracławſki.
Konarſki Major Artylleryi Koronney.

WOIEWODZTWO WILENSKIE.

Tyſzkiewicz Piſarz Wielki Litewſki.
Buchowiecki Podwoiewodzy Wileńſki.

POWIAT OSZMIANSKI.

Oſkierko Marſzałek Oſzmiańſki.
Czechowicz Sędzia Ziemſki Oſzmiańſki.

POWIAT LIDZKI.

Alexandrowicz Pułkownik.
Narbutt Chorąży Lidzki.

POWIAT WIŁKOMIRSKI.

Morykoni Pisarz W. Litt:
Kościałkowski Chorąży Wiłkomirski.

POWIAT BRASŁAWSKI.

Xiąże Maciey Radziwiłł Krayczyc Litt:
Plater Kasztelanic Trocki.

WOIEWODZTWO SANDOMIRSKIE.

Swięcicki Chorąży Radomski.
Bętkowski Stolnik Stężycki.
Walewski Generał Adjutant J. K. Mci.
Jankowski Pułkownik.
Dembowski Starosta Jankowski.
Popiel Sędzia Nowomieyski.
Wykowski Kasztelanic Wyszogrodzki.

WOIEWODZTWO KALISKIE.

Piotr Radoliński Pisarz Ziemski Gnieźnieński.
Antoni Sieraszewski Generał Adjutant.
Adam Moszczeński Szambelan J. K. Mci.
Ignacy Mieżewski Miecznikowicz Kaliski.
Xiąże Maciey Jabłonowski.
Piotr Bieliński.
Ignacy Działyński Woiewodzic Kaliski.
Marcin Miaskowski Kawaler Maltański.

WOIEWODZTWO GNIEZNIENSKIE.

Rostworowski Szambelan J. K. Mci.
Jozef Malczewski Starosta Dębski.

Ne-

Nepomucen Gurowſki Kaſztelanic Przemęcki.
Celeſtyn Sokolnicki Generał Adjutant J. K. Mci.

WOIEWODZTWO TROCKIE.

Romer Podkomorzy Trocki.
Zaleſki Cześnik Grodzieńſki.

POWIAT GRODZIENSKI.

Jelſki Chorąży Grodzieńſki.
Daſzkiewicz Podczaſzy Grodzieńſki.

POWIAT KOWIENSKI.

Zabiełło Chorąży Kowieńſki.
Koſsakowſki Piſarz Ziemſki Kowieńſki.

POWIAT UPITSKI.

Straſzewicz Marſzałek Upitſki.
Wereſzczyńſki Staroſta Upitſki.

WOIEWODZTWO SIERADZKIE.

Małachowſki Sekretarz W. Kor: Marſz: Seymowy.
Stawiſki Podſędek Ziemſki Sieradzki.
Siemińſki Szambelan.
Jabłkowſki Szambelan.

ZIEMIA WIELUNSKA.

Stadnicki Staroſta Oſtrzeſzowſki.
Miączyńſki Staroſta Krzepicki.

WOIEWODZTWO ŁĘCZYCKIE.

Gomolińſki Jnſtygator Koronny.
Wilkanowſki Sędzia Ziemſki Łęczycki.
Czarnecki Stolnik Jnowłodzki.
Dunin Stolnik Brzezińſki.

XIĘSTWO ZMUDZKIE.

Bilewicz Ciwon Twerſki.
Jagmin Ciwon Tędziagolſki.
Gorſki Staroſta Uſzwędzſki.
Giełgud Szambelan J. K. Mci.
Putkamer Sędzia Ziemſki Zmudzki.
Chłewińſki Szambelan J. K. Mci.

WOIEWODZTWO BRZESKIE KUIAWSKIE.

Kretkowſki Staroſta Przedecki.
Dąbſki Chorąży Brzeſki Kuiawſki.

WOIEWODZTWO KIJOWSKIE.

Zielonka Podkomorzy Lwowſki.
Kozłowſki Generał Major.
Giżycki Kaſztelanic Wyſzogrodzki.
Karwicki Regentowicz Koronny.
Rybińſki Podkomorzyc Kijowſki.
Hrabia Tyſzkiewicz.

WOIEWODZTWO INOWROCŁAWSKIE.

Kraſzewſki Generał Major Woyſk Koronnych.
Sokołowſki Staroſta Nieſzawſki.

ZIEMIA DOBRZYNSKA.

Mioduſki Sędzia Ziemſki Dobrzyńſki.
Ośniałowſki Stolnik Dobrzyńſki.

WOIEWODZTWO RUSKIE.
ZIEMIA CHEŁMSKA.

Komorowſki Staroſta Ochowſki.
Suchodolſki Staroſcic Chełmſki.

WOIEWODZTWO WOŁYNSKIE.

Xiąże Sanguſzko Staroſta Krzemieniecki.
Ledochowſki Staroſta Włodzimirſki.
Beyzym Sędzia Ziemſki Krzemieniecki.
Xiąże Michał Lubomirſki.

Xią-

Xiąże Xawery Sapieha.
Kamieński Generał.

WOIEWODZTWO PODOLSKIE.

Witosławski Oboźny Polny Koronny.
Lipiński Podkomorzy Latyczewski.
Gawroński Chorązy Podolski.
Tyrawski Łowczy Podolski.
Orłowski Podstoli Podolski.
Skrzetuski Starosta Mogil:

WOIEWODZTWO SMOLENSKIE.

Wysogierd Podkomorzy Smoleński.
Osipowski Podstoli Smoleński.

POWIAT STARODUBOWSKI.

Chrapowicki Starosta Starodubowski.
Tyzenhauz Chorąży Wileński.

WOIEWODZTWO LUBELSKIE.

Kurdwanowski Kuchmistrz Koronny.
Granowski Starosta Tarnogurski.
Xiąże Alexander Lubomirski.
Głuski Podsędek Lubelski.
Jezierski Miecznik Łukowski.
Janiszewski Skarbnik Lubelski.

WOIEWODZTWO POŁOCKIE.

Przysiecki Pisarzewicz Połocki.
Ciechanowiecki Generał Adjutant.

WOIEWODZTWO NOWOGRODZKIE.

Obuchowicz Podwoiewodzy Nowogrodzki.
Radziszewski.

POWIAT SŁONIMSKI.

Morawski Generał Major.
Szukiewicz Horodniczy Słonimski.

POWIAT WOŁKOWYSKI.

Bychowiec Marszałek Wołkowyski.

Olędzki Pisarz Woyskowy Litt:

WOIEWODZTWO PŁOCKIE.

Sierakowski Podkomorzy Płocki.

Bromirski Starosta Płocki.

Mogilnicki Oboznic Polny Koronny.

Zorawski Regent Wyszogrodzki.

POWIAT ORSZANSKI.

Chrapowicki Marszałek Orszański.

Sleżanowski Pisarz Grodzki Orszański.

XIĘSTWO MAZOWIECKIE.

ZIEMIA CZERSKA.

Mokronoski Generał.

Moszczeński Szambelan.

ZIEMIA WARSZAWSKA.

Xiąże Stanisław Poniatowski Generał Lieut.

Szydłowski Szambelan.

ZIEMIA WIZKA.

Rembeliński Chorąży Wizki.

Jan Potocki Generałowicz Artylleryi Litt:

ZIEMIA WYSZOGRODZKA.

Małowieyski Podsędek Wyszogrodzki.

Nakwaski Podkomorzyc Wyszogrodzki.

ZIEMIA ZAKROCZYMSKA.

Wągrodzki Pisarz Zakroczymski.

Kicki Szambelan.

ZIEMIA CIECHANOWSKA.

Szydłowski Chorąży Ciechanowski.

Gorski Chorązy Warszawski.

Zie.

ZIEMIA ŁOMZYNSKA.

Skarzyński Sędzia Ziemski Łomżyński.

Drewnowski Podczaszy y Sędzia Gr: Łomz:

ZIEMIA ROZANSKA.

Łempicki Starosta Rożański.

Gorski Chorąży Prasnyski.

ZIEMIA LIWSKA.

Zambrzycki Łowczy Liwski.

Cieszkowski Starosta Kleszczelewski.

ZIEMIA NURSKA.

Wodziński Podstoli Liwski.

Zieliński Szambelan.

WOIEWODZTWO PODLASKIE.

ZIEMIA DROHICKA.

Kossowski Podkomorzy Drohicki.

Ossoliński Starosta Sandomirski.

ZIEMIA MIELNICKA.

Markowski Chorąży Mielnicki.

Kuczyński Cześnik Mielnicki.

ZIEMIA BIELSKA.

Hryniewicki Sędzia Ziemski Bielski.

Potocki Starosta Szczerzecki.

WOIEWODZTWO RAWSKIE.

ZIEMIA RAWSKA.

Leszczyński Chorąży Rawski.

Swidziński Starosta Lityński.

ZIEMIA SOCHACZEWSKA.

Lasocki Szambelan.

Szymanowski Szambelan.

ZIEMIA GOSTYNSKA.

Mikorski Podkomorzy Gostyński.

Łączyński Starosta Gostyński.

WOIEWODZTWO BRZESKIE LITEWSKIE.

Xiąże Radziwiłł Podkomorzy Litt:

Bystry Kasztelanic Brzeski Litt:

POWIAT PINSKI.

Kurzeniecki Sędzia Grodzki Pinski.

Chominski Brygadier.

WOIEWODZTWO BRACŁAWSKIE.

Xiąże Poninski Starosta Bracławski.

Kordysz Pisarz Ziemski Bracławski.

Worcel Szambelan.

Polanowski Starosta Stęgwilski.

Wisłocki Starosta Kopaygrodzki.

Moszczenski Generał Adjutant.

WOIEWODZTWO MINSKIE.

Przeździecki Starosta Minski.

Tyszkiewicz Starosta Strzałkowski.

POWIAT MOZYRSKI.

Jeleński Pisarz Assessorski Litt:

Suliśtrowski.

POWIAT RZECZYCKI.

Hryniewicz Szambelan.

Wołłowicz.

XIĘSTWO JNFLANTSKIE
Z KORONY.

Cieciszowski Sędzia Ziemski Liwski.

Karwowski Starosta Augustowski.

Z LITWY.

Szymanowski Reg: Kancel: Mnieyszey Kor:

Białopiotrowicz Sędzia Grodzki Nowogr:

Z JNFLANT.

Uruski Szambelan J. K. Mci.

Zmiiowski Łowczy Wilenski.

WOIEWODZTWO CZERNIECHOWSKIE.

Maniecki Pisarz Koronny.

Cieszkowski Chorąży Włodzimirski.

Czacki Podczaszyc Koronny.

Malczewski Regentowicz Koronny.

SESSYA



SESSYA PIERWSZA.

DNIA 2. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.





KRol Jmc ze Stanami Rzeczypospolitey Zgromadzonemi, udał się do Kościoła Kollegiaty Warszawskiey, gdzie po wysłuchaney Mszy przez Jmc X. Alexandrowicza Biskupa Hełmskiego mianey, y Kazaniu przez Jmc X. Wyrwicza Opata Hebdowskiego, zachęcaiącego do użycia w czasie Seymowym prawdziwey mądrości w obradach, y do okazania miłości ku Oyczyznie, powrociwszy do Izby Senatorskiey, zasiadł na Tronie. Jmc P. Tyszkiewicz Pisarz W. W. X. Lit: Poseł z Woiewodztwa Wileńskiego, iako Marszałek starey Laski, przystąpił do Tronu dla ucałowania Ręki Pańskiey, y doprasznia się u Nayiaśnieyszego Pana o Oycowskie do podniesienia Laski Błogosławieństwo, tudzież o łaskawe pozwolenie Stanowi Rycerskiemu udać się do Izby Poselskiey, po ktorego odeyściu wespoł z Stanem Rycerskim do Izby Poselskiey, Krol Jmc powrocił do Pokoiow swoich.

Jmc Pan Tyszkiewicz Pisarz W. W. X. Litt: Poseł Wileński, Marszałek starey Laski, przyszedłszy z Kolegami swemi do Izby Poselskiey, zaprosił onychże na swoie mieysca, y zagaił w te słowa:

„ Jeżeli ustawa publicznych Obrad iest duszą, y twierdzą każdego rządu, tym bardziey w Naszym wolnym Narodzie iest „ prawie iedynym sposobem uszczęśliwienia kraiowego. Rozumiem, że tey, tak oczywistey prawdzie żaden Obywatel do„ brze myślący przeczyć nie może, ani żadnego innego wniosku

„ nie uczynic, iak tylko, że mądre, przezorne, y iednomyślne o-
„ brady, dobro istotne dla Narodu, y Powszechności sprawić mo-
„ gą. W takowym tedy uprzedzeniu, tak z ustaw Prawa, iako
„ y z woli J. K, Mci. Pana Naszego Miłościwego zebraliśmy się
„ na ten Seym, ktorego pomyślność, iest w ręku Waszym Prze-
„ świetny Stanie Rycerski, na czym naymniey mi się zastanowić
„ należy, z powodu teraźnieyszego doczesnego moiego powołania,
„ niemniey też z przeświadczenia, że do takich Obywatelow mo-
„ wię, ktorzy są y znaiomością Prawa, y gorliwością ku Dobru
„ pospolitemu uięci, a przytym biegli w polityce kraiowey; Przy-
„ stąpić mi raczey do tego należy, do czego mnie w dzisieyszym
„ dniu Prawo destynowało.

„ Dwie lecie temu Prześwietny Stanie Rycerski, iako na U-
„ rzędzie Marszałka Seymowego na tym mieyscu miałem szczę-
„ ście odbywać posługę właściwą, y urzędowi moiemu, y dobre-
„ go obywatelstwa. Slodka ta pamięć złączona z posłuszeństwem
„ dla Prawa, wezwała dziś mnie do dopełnienia Oyczyznie moiey
„ y Wam JJ. WW. Posłowie wdzięczności, ktora tym wyda-
„ tnieyszą, y okazalszą przed Narodem okazać się może, kiedy
„ tych samych dowodow łaskawych względow przy zdaniu Laski
„ Marszałkowskiey doznam, ktoremi przy dostąpieniu tey tak
„ znakomitey Godności na przeszłym wsparty byłem Seymie; co
„ żadney wątpliwości podpadać nie może, kiedy w charakterze
„ Poselstwa tak godnych, y tak znakomitych w Kraiu bydź wi-
„ dzę Obywatelow; skłonność moia prawdziwey zawsze dla Was
„ powolności y uszanowania, przewodniczyć będzie do każdego
„ w szczegulności serca, abym to, czego sobie życzę, mogł w rze-
„ telności otrzymać.

„ Ażebyśmy zaś naydoskonaley rozpocząć publiczne mogli
„ Dzieło, nie potrzeba, abym tak oświeconym Mężom przekła-
„ dał w tey mierze zachodzące okoliczności, ktore do szczerey
„ iednocząc iednomyślności, naypożytecznieysze dla Dobra Na-
„ rodu w początkach samych seymowania, zrodzić może skutki.
„ Ile, kiedy pod tak mądrym Nayiaśnieyszego Krola Rządem
„ widziemy wszystkie ułatwione przeszkody, ktore mogły bydź
„ na zawadzie do wolnego zaradzenia o potrzebach Kraiowych.
„ Te Oycowskie J. K. Mci pełne szacunku, y znakomitości zamia-
„ ry, dały się widzieć w Uniwersałach przed-Seymowych, kiedy
„ bez uprzedzenia miłości własney nastąpi w czasie onych rozwa-
„ ga; inaczey spodziewać się nie trzeba, tylko, że Panuiącemu
„ wieczna sława, a Wam JJ. WW. Posłowie uiszczaiącym te, tak
„ dla Narodu pożyteczne ułożenia, nastąpi od potomności pra-
„ wdziwa wdzięczność, zaręczyć śmiało mogę.

„ Ale, niż przystąpiem do prawdziwey istoty czynności Na-
„ szych, trzeba, ażebyśmy poprzednicze dopełnili y zachowali
„ Prawo w odbyciu Rugow, tak solennemi Prawami okryślonych,
„ ktora to czynność dla mnie w szczegulności iest nayprzykrzey-
„ szym obowiązkiem, iż przy zdaniu Urzędu moiego nadarza się
„ uspra-

„ uſprawiedliwienie ſię niektorym Kollegom naprzeciw zarzutom
„ do Laſki podanym „

Po ſkończoney mowie, y uſtąpieniu Arbitrow, zaczęły ſię zwyczayne Rugi, Była obiekcya JP. Boguckiego przeciwko JP. Zielińſkiemu Poſłowi Nurſkiemu; wokowany JP. Bogucki maiąc od wielu Posłow uczynione ſobie przełożenia, oświadczył chęć ſwoią ugodzenia ſię, ieżeli od ſtrony należytą w żądaniach ſwoich odbierze ſatysfakcyą. Stanęła po wielu podawanych śrzodkach ugoda. Dał mu JP. Nurſki rewers zaſpokaiaiący iego pretenſyą, ktory, że nie na ſtęplowanym papierze (iak Prawo mieć chce) był napiſany, dla więkſzey iego wagi J. Pan Marſzałek ſtarey Laſki ręką go ſwoią podpiſał.

Gdy wſzelkie trudności tak względem objekcyi, iako y Seymikow podwoynych były załatwione, zabrał głos JPan Marſzałek dziękuiąc, za iednomyślną y ſzczerą ku Dobru Publicznemu całego Koła gorliwość, oraz oświadczaiąc, że procz JPana Małachowſkiego, Sekretarza W. K. Poſła Sieradzkiego, nikt ſię więcey z pretenſyą do Laſki nie odezwał. Podany zatym Sam do kandydacyi, a po trzykrotnym zapytaniu, gdy nań iednoſtayna z wielkim całego koła ukontentowaniem naſtąpiła zgoda, wykonał Marſzałkowſką Przyſięgę. JPan Tyſzkiewicz, Marſzałek ſtarey Laſki zabrał głos w tych wyrazach:

„ Nie trzeba dalekich zaſięgać zaświadczeń, ktoreby potrafiły *Publicum* przekonać o ſłuſzności Elekcyi Twoiey JW. Sieradzki, gdyż oſobiſte Twoie znaczne w Oyczyznie uſługi, nie wzywaiąc w pomoc Przodkow Twoich godnych pamięci Dzieł, przy urodzeniu wielkim y talentach trudnych do naśladowania, uſłały Ci drogę do oſiągnienia tego to naypoważnieyſzego w wolnym Narodzie Urzędu. Uſtaie mowię natychmiaſt troſkliwość Powſzechności o ſkutecznym zaradzeniu, y pomyślnym dla Narodu, kiedy tę Laſkę w ręku tak wielkiego Obywatela, bydź widziemy Mimo tego powſzechnego przekonania, w ſzczegulności naſycam ſię ukontentowaniem, iż tę Laſkę, ktorą na przeſzłym Seymie z affektow Obywatelſtwa ſprawowałem, dziś ią nieſkażoną w ręce twoie JW. Sieradzki zdaię, w pewnym przekonaniu, że w ſamym wſtępie okażeſz rzetelność moiego oświadczenia. Dozwol nakoniec Prześwietny Stanie Rycerſki, abym dokończył głos moy na winnym Ciebie uſzanowaniu, y na poleceniu ſię tey pamięci, ktora uſzlachetnia Akcye podściwego Obywatéla, miałeś na oczne dowody początkowych uſług moich dla Narodu, y zapatrywałeś ſię na moią czynność, ta, ieżeli była Wam przypodobaną Prześwietny Stanie Rycerſki, nie ſzukam inney nadgrody, ſzczegulnie, abyście Braciom pozoſtałym w Domach Waſzych, dali taką zaletę, ktora ſzerząc ſię w Narodzie, kiedyżkolwiek y mnie ſamemu ſtałą przyniosła reputacyą, y Jmieniowi moiemu zaſzczyt.

„ Z moiey zaś ſtrony w żadnym ſpoſobie nie ubliżę wywielbiać względy te, ktore w odbywaniu tey miley dla mnie, y Narodu poſługi, doznawać mi przyſzło „

Nowo obrany Marſzałek zaſiadłſzy mieyſce urzędu ſwego, mowił:

„ Jakiey łagodności przez zbytek dobroci względem iſtoty „ rozumney, Naywyżſzy używa Prawodawca, że chęć y wolą „ człowieka do cnotliwego działania wymierzoną, acz dla prze- „ ſzkod bezſkuteczną, nie chce mieć od zaſługi, a zatym y nad- „ grody wyłączoną; tak ſzczęśliwego ia dzis doświadczam loſu, „ gdy ſame pragnienia moie, lubo gorące naypożytecznieyſzych „ Oyczyznie uſług, iakoby rzetelne zaſługi, nayſowitſzą Prze- „ świetny Stan Rycerſki uwieńcza korzyścią, tę na mnie wkła- „ daiąc doſtoyność, nad ktorą, ani co celnieyſzego oddać nie ma, „ ani nayſzlachetnieyſza Ambicya co ſzacownieyſzego żądać „ może.

„ Znam konieczną powinność nayściśleyſzego podziękowania „ za iednomyślną wybrania mnie zgodność, y gdyby ktokolwiek „ z ludzi tyle zdołał oświadczyć ſłowy, ile przeniknione wdzię- „ cznością czuie ſerce; uſprawiedliwiłbym chęci moie tym doſta- „ teczniey, im ſzczerzey, y tkliwiey nayłaſkawſze wybieraiących „ ſzanuię, y uwielbiam względy.

„ Należałoby ſię wyzuć z ludzkości, nieſmakuiąc nayroſko- „ ſzniey w nayznakomitſzym Koła Rycerſkiego ſtopniu; Lecz zno- „ wu trzeba bydź albo nadto zuchwałym, albo całe bezduſznym, „ nie zaſtanawiaiąc ſię naytroſkliwiey nad ciężarem obowiązkow „ tykaiącego naybliżey wolność Narodową urzędu. Przeraziłaby „ zapewne mdłość y nieudolność ſpoſobności, y zręczności moiey, „ gdyby nie odżywiało, y zaſilało zaraz nadzieię, ſłodkie zaufa- „ nie, iż te głoſy z wyboru Narodu złożone, a do przodkowa- „ nia ſobie, mnie przeznaczaiące, z ktorych każdy to mieyſce „ poſiadać zdatny, w nayzawilſzych trudnościach, przezorną oświe- „ cą mądrością, w nayprzykrzeyſzych zdarzaniach ſkuteczną dźwi- „ gną pomocą, ſłowem: w wſzyſtkich czynach wyborną radą, y „ wſpolną w ieden cel Dobra powſzechnego biiącą zgodą, y ie- „ dnością, naypożądańſzego (o co wcześnie, y iak nayuſilniey „ upraſzam) nie ubliżą wſparcia. Poślubiwſzy więc całego ſiebie „ wykonaną dopiero Przyſięgą uſłudze publiczney; odbieram ten „ wyſoki ſwobod oyczyſtych zaſzczyt z rąk Twoich JW. Mci „ Panie Tyſzkiewicz, Piſarzu W. W. Xięſtwa Litt: dziś Pośle Wi- „ leńſki, tym zacnieyſzy Seymu oſtatniego Marſzałku, im pod- „ chlebnieyſzą Seym wolny od lat kilkudzieſiąt w Kraiu (nie- „ ſzczęściem ſrogim) ledwie znany, ſzacownieyſzey chwały chciał „ Ci poświęcić czątkę. Byłem żywym świadkiem, maiąc honor „ wſpoł towarzyſzyć obradom przeſzło-Seymowym, potężney „ Twoiey przy Prawach gorliwości, niemniey żywey, iako y ro- „ ſtropney ſwobod, y wolności Obywatelſkich pilności, y naytro- „ ſkliwſzey na wſzelką Oyczyzny pomyślność baczności, z tych „ w naypoźnieyſze wieki ſprawiedliwa potomność wdzięcznie Cię „ ſławić, y wſpominać będzie. Tych y ia wſtępuiąc na mieyſce „ Twoie, o! gdyby w naymnieyſzey czątce wyrownywaiącym, „ nie odſtępnym iednak bydź pragnę naśladowcą. Przyſtępuię za-

„ tym

„ tym do uſkutecznienia pierwſzych z Prawa władzy moiey Prze-
„ piſow, y wzywaiąc na Sekretarza Seymowego JPana Ba-
„ deniego, Sekretarza J. K. Mci, do wykonania Przyſięgi zapra-
„ ſzam.

Tu JPan Sekretarz Seymowy zwykłą wykonał Przyſięgę, a JP. Marſzałek daley mowę ſwoią kontynuował.

„ Łaſkawe w wyſadzeniu mnie na ſtopień Marſzałkoſtwa Prze-
„ świetnego Stanu Rycerſkiego względy, powinny bydź z Prawa
„ o porządku Seymowania Nayiaśnieyſzemu Panu donieſione. Do
„ uſkutecznienia tego obowiązku, mam honor zaproſić.

Z PROWINCYI WIELKOPOLSKIEY.

JP. Gorzeńſkiego Rotmiſtrza Kawaleryi Narodowey Poſła Poznańſkiego.

JP. Malczewſkiego Staroſtę Dębſkiego, Poſła Gnieżnieńſkiego.

JP. Nakwaſkiego Podkomorzyca, y Poſła Wyſzogrodzkiego.

JP. Laſockiego Szambelana J. K. Mci, Poſła Sochaczewſkiego.

Z PROWINCYI MAŁOPOLSKIEY.

JP. Dembińſkiego Chorążego Bracławſkiego, Poſła Krakowſkiego.

JP. Wykowſkiego, Kaſztelanica Wyſzogrodzkiego Poſła Sandomirſkiego.

JP. Karwickiego, Regentowicza Koronnego Poſła Kiiowſkiego.

JP. Malczewſkiego, Regentowicza Koronnego Poſła Czerniechowſkiego.

Z PROWINCYI W. X. LITEWSKIEGO.

JP. Giełguda, Kaſztellanica y Poſła Zmudzkiego.

JP. Przyſieckiego Piſarzewicza, y Poſła Połockiego.

JP. Byſtrego, Kaſztelanica y Poſła Brzeſkiego Litt;

JP. Wołłowicza, Poſła Rzeczyckiego.

Po ktorym nominowaniu Jmc P. Marſzałek ſolwował Seſſyą na dzień iutrzeyſzy na godzinę oſmą zrana.

SESSYA II.

DNIA 3. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

STan Rycerſki zebrał ſię do Izby ſwoiey. JPan Marſzałek Seymowy zagaił Seſſyą:

„ Miło

„ Miło te wykonywać uſtawy, ktore w ſzczegulności każde-
„ go z nas dogadzaią żądaniu. Wybrani z Koła Naſzego Mężo-
„ wie dla oznaymienia J. K. Mci P. N. M. pomyślnych obrad Na-
„ ſzych początkow, tym chętniey Prawa obowiążek wypełnią, im
„ przyiemniey zaręczyć zdołaią, że ten hołd naypowinnieyſzy nie
„ wzruſzonego dla Majeſtatu uſzanowania, Stan Rycerſki lubo
„ wſzędzie, y zawſze w ſercach ſwoich czuie przytomny; uro-
„ czyſtſzym atoli ſpoſobem w Stanach Rzeczypoſpolitey dziś
„ zgromadzonych obecnie uſiłuie mieć oświadczony. Gdy więc
„ przeznaczonym do tego dzieła powtarzam prożbę; do dalſzego
„ Prawa o porządku czynow Naſzych zaraz przyſtąpię wypeł-
„ nienia. „

Tym czaſem Xiąże Marſzałek W. Kor: donioſł Krolowi Jmci w Senacie iż Delegowani z Izby Poſelſkiey od Stanu Rycerſkiego żądaią przed Tronem złożyć uwiadomienie o obraniu Marſzałka Seymowego. Przybyli do Izby Senatorſkiey delegowani Poſłowie, y ſtanęli we śrzodku. Na czele Jch będący JP. Gorzeńſki Poſeł Poznańſki miał mowę taką:

„ Stan Rycerſki nayſzacownieyſzą ludu wolnego wyrządza-
„ iąc powagę, nie odbiegł od iſtotnego wolności zamiaru, ani do-
„ brze mu chcącego myśl obraził Krola. Czyniąc, co mu mę
„ ſtwo, y doſkonałość pozwoliła nad Dziadow, chciałby dobrym
„ użyciem tak drogiego Prawa rowne dla ſwych naſtępcow zoſta-
„ wić zaſzczyty. Nioſę tego Nayiaśnieyſzy Panie przed Tron
„ Waszey Krolewskiey Mości dowody, nioſę Tobie wyborze
„ Narodu, Przezacny Senacie, nieśćbym ich ſobie życzył przed
„ oblicze całego świata, gdy iuż Izba Naſza Poſelſka od wolne-
„ go, a iednomyślnego przecie JP. Małachowſkiego Sekreta-
„ rza W. Koron: za Marſzałka obrania ſwoie rozpoczęła obrady.
„ Radą utrzymuią ſię Państwa. Rada porządek y zgodność w
„ Radzących, ſtanowi. Znał to lud Twoim Nayiaśnieyſzy Pa-
„ nie powierzony Rządom, pragnąc ſkutecznie zaradzać Oyczy-
„ znie; gorliwego Patryotyzmu duchem obrad początek uświę-
„ cił. Nie znamy ducha prywaty, y niezgody, ktory wiekami
„ zmocnione, w iednym momencie Narody wolne obala; nie za-
„ raziły ſerc obywatelſkich, wolność nad życie przekładaiących,
„ bezrządney ſwawoli chuci; chcielibyśmy iednomyślney zgodno-
„ ści złączeni węzłem, użyteczną radą nieść pomoc Naſzey Oy-
„ czyznie. Czuię Nayiaśnieyſzy Panie a Panie moy Miłościwy,
„ ile doniesienie moie ſprawia radości Jego Oycowſkiemu ſercu, bo
„ wiem iakbyś rad widział ziednoczony Narod z ſobą na właſną
„ iego trwałość y obronę. Niech wybor Marſzałka, tak wielkiego
„ w Oyczyznie Męża, zaręcza Waszey Krolewskiey Mości cno-
„ tę Naſzego obywatelſtwa, niech Go ten pierwſzy krok Izby
„ Poſelſkiey upewnia, że w całym przeciągu ſeymowania, nieod-
„ bieży od Dobra powſzechnego celu. Nigdy podobno Oyczy-
„ zna Naſza, tkliwiey, iak dziſiay, o pomoc nie proſiła Synow;
„ ſą iey żałoſnym głoſem przeięte iuż wſzyſtkich umyſły, czuią
„ publicznego nieſzczęścia wielkość, y zaradzenia potrzebę. Skła-
„ daią

„ daią dobre chęci, y wole ſwoie Synowſkie w ſercu Twoim Nay-
„ iaśnieyſzy Krolu, iako w ſercu Oyczyzny Oyca, oczekuiąc
„ z niecierpliwością dalſzych Jego wyrokow, iak, naywyżſzey
„ Prowodactwa ſwego mocy używać maią, aby nią użytecznie
„ Kraiowi w poniżeniu, y uboſtwie ięczącemu zaradzić, a przez
„ to ſtarowną Waszey Krolewskiey Mości Pana Naſzego Miło-
„ ściwego troſkliwość tym pewniey ukoić mogli. Te ſą zlece-
„ nia Stanu Rycerſkiego, nader ieſtem ſzczęśliwy! że mi ich w
„ obliczu Nayłaſkawſzego Krola tłomaczyć dozwolono, atoli Nay-
„ iaśnieyſzy Panie! ſzczęśliwość ta, tym doſkonalſzą ſtanie ſię,
„ ieżeli mnie wraz z Kollegami Poſelſtwa mego, do ucałowania
„ dobroczynney ſwoiey Ręki łaſkawie przypuścić raczyſz. „

Odpowiedział od Tronu J. X. Okęcki Podkanclerzy Koronny w ten ſpoſob:

„ Od naypierwſzego czaſu po ſławnym na Tron ſwoim wſtą-
„ pieniu z wyroku Naywyżſzego, y ſłuſznie zaſłużonego dla ſie-
„ bie od wolnych ſerc Obywatelſkich wybrania, J. K. Mość Pan
„ Moy Miłościwy, pragnął zawſze w zupełney, iak teraz, nie po-
„ dległości, na Seym wolny widzieć Zgromadzone Stany Państwa
„ ſwego.

„ Po ſzeſnaſtu łat iuż upłynionych łaſkawego Panowania ſwe-
„ go, powtornie dopiero folguiące dawnieyſzym nieſzczęściom o-
„ koliczności, pozwalaią cieſzyć ſię ſercu Jego Oycowſkiemu, tym
„ day Boże ſzczęśliwym zdarzeniem dla Dobra Oyczyzny, oraz
„ pięknym wolnych Obrad początkiem, iaki z wybranego na za-
„ cnych Poſłow Grona, a z pomiędzy nich, do ſtyru w Kole Ry-
„ cerſkim zdatnego z wſzelkich miar Marſzałka, obiecywać zdaie
„ ſię, y zaręczać za podobnież pomyślną, y zgodną dalſzych obrad
„ kontynuacyą.

„ W tey nadziei J. K. Mość raczy niebawnie wyznaczyć z
„ przezacnego Senatu Deputatow, ktorzy upewniwſzy na miey-
„ ſcu całe Przezacne Grono o ſentymentach dla niego Pańſkich,
„ do złączenia ſię z tą Izbą Senatu, y do ſtawienia ſię przed Tron
„ Krolewſki wzywać będą. „

„ Tym czaſem zaś przyſpieſzaiąc to przyiemne ſobie donie-
„ ſienie, Delegowanych z Izby Poſelſkiey J. K. Mość Pan Moy
„ Miłościwy, do pocałowania łaſkawey przypuſzcza Ręki „

Delegowani ucałowawſzy Rękę Krolewſką, wrocili ſię do Izby Poſelſkiey. J. X. Podkanclerzy Koronny podał od Tronu na Delegacyą do Stanu Rycerſkiego, *z Wielkiey Polſki*: JP. Łoſia Woiewodę Pomorſkiego. *Z Małey Polſki* JP. Bierzyńſkiego Kaſztelana Zytomirſkiego, a JP. Podkanclerzy Litt: *z Litwy* nominował JP. Chmarę Kaſztelana Mińſkiego. W tym ſamym czaſie w Izbie Poſelſkiey JP. Marſzałek Seymowy deputował do KONSTYTUCYI, *Z Prowincyi Wielkopolſkiey* JPP. Ośniałowſkiego Dobrzyńſkiego, Xiążęcia Staniſława Poniatowſkiego Warſza-

ſzawſkiego. *Z Prowincyi Małopolſkiey*: Walewſkiego Krakowſkiego, Markowſkiego Mielnickiego. *Z Prowincyi W. X. Litt*: Tyſzkiewicza Wileńſkiego, Bychowca Wołkowyſkiego, Poſłow. Do examinowania czynnosci RADY NIEUSTAIĄCEY wyznaczeni zoſtali. *Z Prowincyi Wielkopolſkiey* JPP. Boleſz Poznańſki, Sokołowſki Inowrocławſki, Wodziński Nurſki. *Z Prowincyi Małopolſkiey*: Darowſki Krakowſki, Zielonka Kijowſki, Kordyſz Bracławſki. *Z Prowincyi W. X. Litt*: Alexandrowicz Lidzki, Romer Trocki, Xiąże Radziwiłł Brzeſki Litt: Do examinowania DEPARTAMENTU WOYSKOWEGO, *Z Prowincyi Wielkopolſkiey*: Jabłkowſki Sieradzki, Gomuliński Łęczycki, Kretkowſki Brzeſki Kujawſki, Moſzczeńſki Czerſki. *Z Prowincyi Małopolſkiey*: Walewſki Sandomirſki, Komorowſki Chełmſki, Xiąże Xawery Sapieha Wołyńſki, Kurdwanowſki Lubelſki. *Z Prowincyi W. X. Litt*: Xiąże Radziwiłł Brasławſki, Straſzewicz Upitſki, Chlewiński Zmudzki, Przyſiecki Połocki. Do examinowania KOMMISSYI SKARBU KORONNEGO: *Z Prowincyi Wielkopolſkiey*: Moſzczeńſki Kaliſki, Siemieńſki Sieradzki, Bromirſki Płocki; Leſzczyńſki Rawſki. *Z Prowincyi Małopolſkiey*: Lanckoroński Krakowſki, Swięcicki Sandomirſki, Xiąże Sanguſzko Wołyńſki, Koſſowſki Drohicki, *Z Prowincyi W. X. Litt*: Oſkierko Oſzmiańſki, Kościałkowſki Wilkomirſki, Daſzkiewicz Grodzieńſki, Oſipowſki Smoleńſki. Do KOMMISSYI SKARBU W. X. Litt: *Z Prowincyi Wielkopolſkiey*: Mierzewſki Kaliſki, Gurowſki Gnieźnieńſki, Stawiski Sieradzki, Skarżyńſki Łomżyńſki. *Z Prowincyi Małopolſkiey*: Ruſſocki Krakowſki, Gawroński Podolſki, Granowſki Lubelſki, Cieſzkowſki Czerniechowſki, *Z Prowincyi W. X. Litt*: Buchowiecki Wileńſki, Wereſzczyńſki Upitſki, Billewicz Zmudzki, Morawſki Słonimſki. Do examinowania KOMMISSYI EDUKACYINEY. *Z Prowincyi Wielkopolſkiey*: Stadnicki Wieluńſki, Sierakowſki Płocki. *Z Prowincyi Małopolſkiey*: Ankwicz Krakowſki, Xiąże Alexander Lubomirſki Lubelſki: *Z Prowincyi W. X. Litt*: Zaleſki Trocki, Putkamer Zmudzki. Do examinowania KOMMISSYI LIKWIDACYINEY: *Z Prowincyi Wielkopolſkiey*; Pruſimſki Poznańſki, Laſocki Sochaczewſki. *Z Prowincyi Małopolſkiey*: Ledochowſki Wołyńſki, Czacki Czerniechowſki. *Z Prowincyi W. X. Litt*: Morykoni Wiłkomirſki, Chrapowicki Starodubowſki, Poſłowie.

Wykonana od JPP. Delegowanych z oſobna do każdey Magiſtratury Przyſięga Prawem przepiſana, oprocz JP. Gurowſkiego Poſła Gnieźnieńſkiego, dla ſłabości zdrowia nie przytomnego.

Dany głos JP. Gorzeńſkiemu Poſłowi Poznańſkiemu, iednemu z Delegowanych do Senatu, ktory tak mowił:

„ Mądry Krol, łaſkawie nam panuiący, znaiąc, iak z iednomyślney woli, y chęci ludu, ſkuteczna dla Państw wolnych wynika rada, uczuł prawdziwą radość, y miłą o ſwoim Narodzie powziął nadzieię, gdy o zgodnie rozpoczętych obradach naſzych, w iednomyślnym obraniu JW. Marſzałka, odebrał uwia-

„ domie-

„ domienie. Dzien dzifieyfzy Prześwietny Stanie Rycerfki, u-
„ fprawiedliwia Nas w oczach zawiftnych, fzacownemi Nas czyni
„ w fercach Nam fprzyiaiących. Samego Prawa rozkazem rzą-
„ dzeni, iego flodkiego nie zrzucamy iarzma w ścifłym Poddań-
„ ftwie dla uftaw Kraiowych, y przynależytym obrad porządku,
„ prawdziwych nafzych fwobod gruntuiąc trwałość. JW. Marfzał-
„ ku Izby Nafzey Pofelfkiey, wybor twoy zaświadcza tę prawdę,
„ zafługi twoie iftotne, Patryotyzm naymnieyfzey nie znaiący pla-
„ my, duch nigdy w gorliwości Obywatelftwa nie ftygnący, to
„ ci naypierwfze iuż wytknął mieyfce; o przyięcie ktorego, pro-
„ fiły cię przynależycie ufta, y ferca nafze, ktore, żeś iuż ofiadł,
„ ciefzy fię trofkliwy o całość Kraiu Pan Nafz Naymiłościwfzy,
„ y że pomyślne ztąd dla całey Oyczyzny wnofi fkutki, oświad-
„ czyć raczył zaufanie, że pod rządem tak wielkiego Męża w ca-
„ łym przeciągu Seymowania iednymże duchem Obywatelftwa
„ tchnąć będziemy. Dopełniwfzy iuż naywyżfze dla Nas Prze-
„ świetny Stanie Rycerfki rofkazy, powolności Nafzey fzczere
„ na zawfze fkładamy oświadczenia.

Zabrał głos Xiąże Alexander Lubomirfki Pofeł Lubelfki w tych wyrazach:

„ Jednomyślność w obraniu tak zacnego przymiotami Mar-
„ fzałka, daie nam nadzieie pomyślnego dalfzych obrad końca. Je-
„ fteśmy wfzyfcy rowni Oyczyzny Synowie, iefteśmy iedno Rze-
„ czypofpolitey ciało, niech będzie w nas iedno ferce, iedna myśl,
„ iedna dufza. Cnota połączona z wiernością dla Oyczyzny,
„ poftawiły Cię JW. Marfzałku na czele Izby Pofelfkiey; Two-
„ im niech będzie ufiłowaniem obftawać przy Prawach; ieft Pra-
„ wo 1768. Roku, o porządku feymowania, niech będzie nayści-
„ śley zachowane. Jeżeli tedy Stan Rycerfki powinien był oczy-
„ ścić fię z Proceffow; Stan Senatorfki, y Minifterium, z pod te-
„ go Prawa nie mogą bydź wyięte. Niewycieńczaiąc czafu pro-
„ żnym zabieraniem głofu; profzę, ażeby JW. Marfzałek w tym
„ raczył fwoią powagą zaftąpić, y domowił fię, ieżeli iakie Pro-
„ ceffa fą podane do Lafki Xiążęcia Marfzałka. Oświadczam zaś,
„ iako Pofeł, że nie ieftem uwiedziony w tym żadną prywatą,
„ albowiem, iako Obywatel prawdziwie kochaiący Oyczyznę, za
„ zemftę moię całą, za wczorayfze przykrości mieć będę, zapo-
„ mnienie wieczne o urazach. Niech Prawo o kondemnatach bę-
„ dzie utwierdzone, lecz z tą potrzebną explikacyą, ażeby ieden
„ Brat maiąc dzielną Subftancyą, za drugich nie był w odpowie-
„ dzi. Całego Seymu powodzenie zawifło od Rady zgodney, y
„ dofkonałey; obowiążmy fię czynić wfzyftko to, co tylko bydź
„ może z Kraiu pożytkiem. Niech poftronne Narody uznaią, że
„ fą u nas czuiące dufze, żadney prywacie nie podległe, ktore
„ publiczne Dobro w ufzczęśliwieniu Oyczyzny umieią zakładać.
„ *Salus Publica Suprema Lex efto.*

Do tego głofu przymowił fię JP. Markowfki Pofeł Mielnicki: iż Xiąże Marfzałek W. Koron: trofkliwy w dopełnieniu o-

E 2 bowią-

bowiązkow swoich, dałby zapewne baczność, ieżeliby iakowe u Laski Jego na ktorego z JPanow Senatorow, lub Ministrow złożone były obiekcye.

Na co *interlocutoriè* Xiąże Alexander Lubomirski, Poseł Lubelski: Iż potrzebne iest zasiągnienie w tym wiadomości od Xiążęcia Marszałka W. Kor:

Mowił JP. Walewski Podkomorzy, y Poseł Krakowski:

„ Widzialna w Twoiey Osobie waleczna cnota, ziednała Ci „ w sercach Stanu Rycerskiego iednomyślne do tego Dostoieństwa „ powołanie.

„ Dar natury w Tobie przeyrzany, uczynił Cię zdolnym dźwi- „ gać ten słodki ciężar. Zasługi w Oyczyznie znakomite, poka- „ zały cię bydź godnym tey Dostoyności, do ktorey Cię Stan Ry- „ cerski z nayżywszym ukontentowaniem z pośrzod siebie iednego „ wybrał. Te to są przyiaźne nie chybnych wyrokow przezna- „ czenia; cnota zarabiać zwykła na szacunek, ktora nayszczegul- „ niey w wolnych wydaie się Narodach. Ten to iest cel iedyny, „ do ktorego Szlachetna ambicya wolnego Obywatela prowadzić „ powinna. Cnotą, obywatelską gorliwością, nieskażytelną Kro- „ lom wiernością, doszedłeś go chwalebnie. Zupełne Stan Rycer- „ ski w Tobie JW. Marszałku Seymowy pokłada zaufanie, iż mu „ do iak naypomyślnieyszych na teraźnieyszym Seymie działań „ przodkować będziesz. Nie może przemilczeć Stan Rycerski y „ Tobie JW. Marszałku starey Laski tego podziękowania za podięte „ prace, ktore Ci koniecznie należy. Sprawowałeś Urząd Marszał- „ ka na zeszłym Seymie tak chwalebnie, iż nie zostawiłeś innego „ po sobie śladu, iak tylko cnotę, ktora wolne uwieńcza Narody.

„ Zaszczyt więc cnotliwego Obywatela słusznie na Ciebie „ spada; a wdzięczność w sercach Obywatelskich na zawsze dla „ Ciebie zachowana bydź powinna.

Po nim JP. Jabłkowski Poseł Sieradzki w te słowa mowił:

„ Otwieraiąc usta moie w tey upoważnioney Praw knowania „ Swiątnicy; zaczynam mowić to, co każdy z nas, spodziewam „ się czuie, y myśli.

„ Winszować sobie powinniśmy przezacni Mężowie, że na „ naypierwszym wstępie obrad powszechnych, daliśmy nayprze- „ zornieysze rostropności Naszey, y prawdziwey ku Oyczyznie „ miłości dowody; kiedy dla szczerego ku Dobru pospolitemu za- „ radzenia, takiego z pomiędzy siebie staraliśmy się iednomyślnie „ na czele rządow obywatelskich wystawić Męża, ktorego, iak „ wysokie przymioty, tak znaczne dla Oyczyzny usługi, nie in- „ nym zawsze bydź pokazuią, tylko tym, ktory, y umie, y pra- „ gnie to wykonywać wiernie, co na nayprawdziwszego Obywa- „ tela przystoi koniecznie. Opuszczam tu wyliczanie pochwał te- „ go wielkiego Męża w Oyczyznie Naszey, gdyż dziesięć razy „ sprawowane chwalebnie przez Niego Funkcye Poselskie, y prze- „ bycie Funkcyi Marszałka Trybunalskiego, przeświadczać powin- „ no cały Narod doskonale. Pewni więc bydź możemy, iż tym

„ uży-

„ użytecznieyſze czynności naſze Kraiowi będą, im doſkonalſzego,
„ y przywiązańſzego do Oyczyzny, Przewodnika mamy. Wſzak-
„ że, maiąc wraz z Tobą JW. Marſzałku z iednego Woiewodz-
„ twa włożone na ſiebie Poſelſkie obowiązki; tym pilniey one u-
„ ſkuteczniać będę, im wierniey za Twoim przykładem pragnę
„ Oyczyznie ſłużyć. Wnoſić ſobie powinienem, iż, gdy przyią-
„ łeś obowiązki Marſzałka; przewiduieſz potrzebne dla Kraiu Pra-
„ wa; te śmiele mogę obiecywać, iż wyidą naychwalebnieyſze z
„ pod Twoiey Laſki.

„ Naykonieczniey ſzym żądaniem Nas wſzyſtkich bydź powin-
„ no, ażeby w czaſie Seymowania Naſzego, żądania Woiewodz-
„ kie były przyimowane.

„ Nie maſz, ſpodziewam ſię Woiewodztwa, ktoreby ſwego
„ żądania nie miało; o tę pamięć JW. Marſzałku w rozporządze-
„ niu czaſu ſeymowania z przeświadczenia moiego naymocniey
„ dopraſzam ſię. „

Dany był głos JP. Gorſkiemu, Poſłowi Zmudzkiemu, ktory mowił:

„ Są tak ſzczęśliwe Seymu teraźnieyſzego początki, że bez ża-
„ dnego rozrożnienia, iednomyślnym głoſem, y ſercem, na dniu
„ wczorayſzym, obraliśmy J. W. JP. Marſzałka Koła naſzego
„ Rycerſkiego, Męża wyſoką Radą, y przykładną dla Oyczyzny
„ miłością zaſzczyconego, tak dalece, że w ſwoim umyśle doświad-
„ czam dwoiaką walkę, mowić czyli milczeć, pierwſzy krok daiący
„ wzgląd na twoią JW. Marſzałku godność, y wyſokie zaſługi, wy-
„ ſila ſię wyliczać pochwały, drugi uſuwaiący właſną przyganę, ſkro-
„ mne bardzo milczenie nakazuie, ſłucham powtornego, ile nieudol-
„ ności moiey powolnieyſzego śrzodka; zamilknę raczey, a to ſamo
„ zamilknienie niech dokładniey mowi; niech twoią JW. Marſzał-
„ ku przed Stanami Rzeczypoſpolitey wynoſi ſławę, niech będzie
„ powodem tey we mnie gotowości, że gdyby tylko tego potrzeba
„ było, iako przez Sześcio-Niedzielne Seymu przeſzłego Kollego-
„ wanie moie byłem, y ieſtem oczywiſtym Twoiey JW. Marſzałku
„ wyſokości zdania widzem, tak zawſze ſtałbym ſię wielkich przy-
„ miotow Twoich świadkiem, doświadczeniem zaſzczycony w Oy-
„ czyznie Mężu, ktory przez wſzyſtkie zaſług, y zaſzczytow po-
„ ſtępuiąc w Oyczyznie ſtopnie, na ten ſzacunek naywyżſzey Sta-
„ nu Rycerſkiego wynieſionym zoſtałeś godności. Przyznaie to Stan
„ Rycerſki, ktorego uprzeymych chęci wyſadzonym ſtaię ſię Tłu-
„ maczem. Więcey zaſług maſz, niż odbieraſz, więcey ſpodzie-
„ wać ſię możeſz, niż oſiągaſz; więcey naoſtatek godzieneś, niż
„ ſzafunek doſtarczy nadgrod winnych od Oyczyzny, w naypoźniey-
„ ſzych Potomkach wdzięczności. Rowny honor, rowna rekognicya,
„ y rowne obowiązki należą y Tobie JW. Piſarzu W. W. X. Litt:
„ oſtatniego Seymu Marſzałku, ktory wielkiego Imienia w oſobie
„ ſwoiey ponawiaiąc pamięć, właſnemi dla Rzeczypoſpolitey zaſłu-
„ gami wiele ſkutkiem uiściłeś, więcey ieſzcze w nadziei pewney

F „ nży-

„ użytku obiecuiesz, a zatym wyrownywaiących pewien ieśteś wzglę-
„ dow y szacunkow.

Mowił JP. Marszałek:

„ Łaskawe w rożnych głosach przezacnych Wspoł-Kollegow
„ dla mnie oświadczenia, raczey z wspaniałości dusz, y umysłow
„ pochodzące, niżeli właściwey zdatności moiey przyzwoite, z
„ wdzięcznym przyimuiąc dziękczynieniem; nayuroczystsze z ser-
„ ca do ust przenoszę zaręczenie: iż naypracowitszego nie ubliżę
„ starania, aby powszechne w usłudze moiey, omylne nie były na-
„ dzieie. Słyszane dopiero doniesienie o miłym Nayiaśnieyszego
„ Pana z początkowych czynow naszych ukontentowaniu, rokuie
„ niebawne Prześw: Senatu w zapraszaniu Stanu Rycerskiego do
„ łączenia się z nim, przybycie. A zatym prawny, y przyzwoi-
„ ty w należytym starszych Braci czczeniu dopełniaiąc zwyczay;
„ upraszam, aby do zgodnego Jchmościow Senatorow przyięcia,
„ JPP. Deputowani do Konstytucyi wyiść raczyli. „

Wchodzący do Izby Poselskiey JPP. Senatorowie delegowani od Tronu, przyięci byli we drzwiach od Deputowanych, a gdy usiedli między Poznańskim, y Krakowskim, Woiewodztwami: JP. Marszałek Seymowy rzekł: JPP. Senatorowie od Krola Jmci delegowani mowić będą:

Mowił JP. Łoś, Woiewoda Pomorski, w tym wyrażeniu:

„ Nie iest tayny z Nas każdemu Oycowski umysł J. K. Mci P.
„ N. M. ktory iako nie przerwanie przychyla się do powszechnego
„ Oyczyzny dobra, a w niey miłych Mu Obywatelow uszczęśliwie-
„ nia, tak wszelkie zdarzone publiczne pomyślności, nieźmierną ser-
„ ce Pańskie napełniaią radością. Poczuwa miłe y na dniu dzisiey-
„ szym J. K. Mość P. N. M, iak w przezacnym Stanie Rycerskim u
„ Was wybrani Mężowie znakomici, miłość Oyczyzny, uszanowa-
„ nie Prawa, cnoty społeczności, obowiązki obywatelstwa, wszystko
„ przezwyciężaią, y nad wszystko goruią, gdy po tak znakomitym
„ w Oyczyznie Mężu JW. Tyszkiewiczu starey Laski Marszałku,
„ ktory o szczegulnym, prawdziwym, y rzetelnym swoim do powsze-
„ chnego Dobra przywiązaniu, wszystkich y zawistnych nawet sku-
„ tecznie iuż przekonał; podobnego zbiorem cnot, przymiotow, y
„ zdolności Męża JW. Sekretarza Koronnego iednostaynemi usty,
„ y sercem wybrać za Marszałka raczyliście.

„ Niechcę ia tu przeciągłą mowy osnową, y dalszym słow skła-
„ dem uraniać poświęconego czynnościom Narodowym tak drogiego
„ czasu, powinne tylko wyznaiąc cnocie Waszey y dostoieństwu u-
„ szanowanie, dopełniam włożonych na mnie obowiązkow, a Imie-
„ niem zaufanego iuż o pomyślności w dalszych rozrządzeniach Kra-
„ iowych Nayiaśnieyszego Pana, y Senatu szacuiącego Was zawsze,
„ do iak nayprędszego złączenia się wzywam, y zapraszam, abyśmy
„ wspolnie, co miłość Oyczyzny, Prawo, Obywatelstwo, Cnota, y
„ czułość po Nas wyciągaią, w zupełności trzech Rzeczypospolitey
„ Stanow, skutecznie y iak nayprędzey dopełniali.

Od-

Odpowiedział JP. Marſzałek:

„ Jeżeli celem zgromadzenia Seymowego ſą iſtotne Kraiu po-
„ trzeby; nigdy podchlebnieyſzą Oyczyzna naſza unoſić ſię nie
„ może nadzieią, iako, gdy wſzyſtkie Stany Zwierzchność nay-
„ wyżſzą oznaczaiące, rowną, y iednomyślną o iey pożytki od-
„ powiadaią ſobie wzaiemnością.

„ Wſkroś przenikaiącą Stan Rycerſki naſyca ſię radością, gdy
„ pierwiaſtkowych czynow, Prawu, y publicznemu oczekiwaniu
„ dogadzaiących, ſzacowne w pierwſzych Stanach zyſkuie pochwa-
„ ły. Tym chętniey nayrychleyſze zawezwania ſwego przyſpie-
„ ſzyć uſiłuie kroki, im przyiemnieyſzym, (iednocząc myśli y
„ prace z nayſzanownieyſzemi Prześw: Senatu zdaniami) Nayia-
„ śnieyſzemu Panu chce ſię okazać widokiem.

Po odeyściu JPP. Senatorow do Izby ſwoiey, mowił JP. Marſzałek:

„ Odbywſzy początkowe, zgromadzeniu naſzemu z Prawa,
„ powinne obrządki; zbliża ſię moment, aby Stan Rycerſki około
„ Spraw wyrokom Seymowym przeznaczonych, wſpolną z Prze-
„ świetnym Senatem rozpoczął pracę. Do tey, gdy Naſze zmie-
„ rzamy kroki; upraſzam Prześw: Woiewodztw, Ziem, y Powia-
„ tow, aby Prawnym do Izby Senatorſkiey wchodząc, y tam
„ mieyſca ſwoie zaſiadaiąc porządkiem; rowny y w pełnieniu in-
„ nych uroczyſtości zachować raczyły zwyczay.

Czytał JP. Sekretarz Seymowy porządek Woiewodztw, lecz po wymienieniu Poznańſkiego Woiewodztwa, JPP. Posłowie Kaliſcy, y Gnieźnieńſcy chcieli wraz z Poznańſkim wychodzić, mieniąc, iż należą do Generału Wielkopolſkiego. JP. Podkomorzy, y Poſeł Krakowſki odezwał ſię, że alternata tylko ieſt między Poznańſkim, a Krakowſkim, Woiewodztwami, oświadczył, iż byłby przymuſzonym proſić o Turnum, gdyby JPP. Kaliſcy y Gnieźnieńſcy nie raczyli odſtąpić.

Ułatwił tę ſprzeczkę JP. Marſzałek Seymowy, y tak porządkiem przepiſanym z mieyſc ſwoich wychodzili JPP Posłowie.

Za powrotem do Senatu Delegowanych Senatorow, pierwſzy *ex ordine* JP. Łoś Woiewoda Pomorſki donioſł Krolowi Jmci, iż ſię ſtało zadoſyć włożonym na nich obowiązkom w donieſieniu Stanowi Rycerſkiemu żądaniow Krola z Senatem, y że widzieli w Nim chęć uſilną ſłużenia Oyczyznie, co ſkutkiem chce dopełnić przez niebawne złączenie ſię.

Naſtąpiło przybycie JPP. Posłow z Marſzałkiem Seymowym, ktorzy, gdy ſtanęli na srzodku Izby Senatorſkiey, JP. Marſzałek na czele Jch za daniem ſobie głoſu przez Xiążęcia Marſzałka W. Kor: tak mowił:

„ Ktorykolwiek Tron Nayiaśnieyſzy Krolu P. N. M. blaſk,
„ y okazałość ſwoią na prawdziwey zaſadza chwale; ſzczęśliwy,
„ Kray, bo nie może bydź rządzony, tylko przez cnotę. Nigdy
„ powierzchowność naydowcipniey udawana, rzetelney nie pozy-
„ ſka ſławy, ſame tylko Dzieła, do ogulney Narodu ſzczęśliwości

 „ dążą-

„ dążące, iako z gruntu ſerca rodząc ſię; wybor y dobroć iego
„ oznaczaią, tak, iſtotną, y nayczyſtſzą, od nayczernieyſzey za-
„ zdrości nieſkażoną, owſzem przez zawiść, luſtru, y świetności
„ nabieraiącą, prześladowaniem nie przyiaźnych loſow wzraſtaiącą, y
„ aż do poźnieyſzey nad czas pory przebiegaiącą, iednaią, y gruntu-
„ ią chwałę. Twoim to ieſt Nayiaśnieyſzy Panie zamierzeniem, abyś
„ w naydoſkonalſzey Narodu pomyślności właściwą zaſzczepił ſławę.
„ A iako przy obięciu Rządow, naynędznieyſzą nachyloney do
„ zguby, y upadku Oyczyzny Naſzey dobrze znałeś poſtać, tak,
„ naytrudnieyſze do dźwignienia rownie przezierałeś śrzodki; kto-
‘, rych ani podać, ani wykonać nie zdołała, tylko heroiczna cno-
„ ta. Przyiąłeś więc Koronę prac y trudow, y nie przeſtaieſz od
„ momentu ſzczęśliwego dla nas na Tron wſtąpienia, z ofiarą ma-
‘, iątku, z poświęceniem zdrowia, a nawet z zapomnieniem nay-
,‘ droższego życia, nayuſilnieyſze łożyć ſtarania, abyś Kray Naſz,
„ ieżeli nie zupełnie kwitnącym, przynaymniey wewnętrznie rzą-
„ dnym, y do prawdziwego ſzczęścia zbliżonym, uczynił. Mą-
„ drość, Dobroc, Roſtropność, Rada, Rozſądek, łagodność, wſzy-
„ ſtkie te dziwnym Opatrzności rozrządzeniem, dokładnie w To-
„ bie Miłościwy Krolu umieſzczone dary dokazywały, że, ile w
„ zawadach nie przebytych ulegania, tyle w przeciwnościach, acz
„ gorżkich, do zwyciężenia iednak podobnych, męſtwa; wſzyſt-
„ ko zawſze do uſzczęśliwienia ludu Panowaniu Twemu oddanego,
„ kieruiąc, używałeś. Nie zaniedba Nayiaś: Krolu ſprawiedliwa
„ Potomność wſpaniałych czynow Twoich powinnym czcić y
„ wielbić ſławieniem; Ja zaś, lubo naygorętſzą nayſprawiedliwſzey
„ dla W. K. Mci P. M. M. chwały, z właſnego przeświadczenia,
„ (gdyby do upadku na ſiłach) unieſiony chęcią, tępą w wyra-
„ zach miarkuiąc zdolność; zapędy moie wſtrzymuię, ſzanować
„ iednak uſtawicznie nieſpracowaną W. K. Mci o Dobro powſze-
„ chne troſkliwość, za nie wzruſzony na całe życie ſtanowię obo-
„ wiązek. Z rownym, y nayrzetelnieyſzym oświadczeniem ſtawa y
„ Stan Rycerſki, Prawem y zawołaniem W. K. Mci na Seym te-
„ raźnieyſzy ſpieſzno, y poſłuſznie zgromadzony, nayuroczyſtſze
„ u nayłaſkawſzego Tronu ſkładaiąc zaręczenie; iż z Prześw: złączo-
„ ny Senatem, całą dzielność ſwoią, do Twoiey Nayiaśnieyſzy Panie
„ ſtoſować pragnie woli, bo nad to przekonany, iż nie oddychaſz,
„ tylko nayżywſzą dla Narodu miłością. Tak ſłodkie na wzaiem
„ zaufanie, dozwol N. Krolu ſtwierdzić nayprzyiemnieyſzym Rę-
„ ki Pańſkiey ucałowaniem.

Odpowiedział od Tronu J. X. Podkanclerzy Koronny.

„ Niemoże J. K. Mość Przezacny Stanie Rycerſki żywiey
„ oświadczyć Ci ſwoiego ukontentowania z Twoiego przed
„ Tron ſwoy ſtawienia ſię, łączenia ſię z tą Przezacnego Senatu
„ Izbą, iak tym zapewnieniem, iż niema nic ſobie pożądańſze-
„ go, y milſzego, nad zaradzanie Dobru całości publiczney, kto-
„ rą ma za naycelnieyſzy Panowania ſwego zamiar, z temi,
„ ktorzy w powſzechney całości los ſwoy ſzczegulny maią

„ wſpol-

„ wſpolny, y nieoddzielny. Powiękſzyłeś Przezacny Stanie Ry-
„ cerſki to ukontentowanie J. K. Mci zawſze o wybor iak nay-
„ zdatnieyſzych na Urzędy Mężow troſkliwemu, przez zgodne
„ za Marſzałka Koła ſwego U. Małachowſkiego Sekretarza W.
„ Kor: wybranie. Ty zaś godny Marſzałku tego ukontentowa-
„ nia iſtotną ieſteś częścią, bo z Twoich przymiotow, y Serca
„ Obywatelſkiego, niemożna inney mieć ufności, tylko tę, iż
„ Laſkę, ktorą Ci Serca oddały, z pożytkiem Oyczyzny, z u-
„ kontentowaniem Króla y Narodu, y z zaletą właſney Twoiey
„ Cnoty piaſtować będzieſz.

„ Te Szlachetne pobudki były zapewne powodem Przeza-
„ cnemu Stanowi Rycerſkiemu do oddania Ci pierwſzeńſtwa,
„ á iż też ſame będą Ci prawidłem w czynnościach onemu wła-
„ ściwych; J. K. Mość ieſt zaufany. Ten więc tak przykładny
„ y w pobudkach ſwoich, w ſpoſobie iednomyślności do Laſki
„ wybor, nie tylko początkowi Obrad Seymowych ſławę przy-
„ nośi, ale też dalſzemu Onych ciągowi pomyślność wróży, y
„ nadzieię czyni; iż też ſame pobudki, y ſpoſob iednomyślności
„ mieć będzieſz Przezacny Stanie Rycerſki zą naywyżſze we
„ wſzyſtkich Twoich czynnościach Prawo.

„ To ieſt, od czego pomyślność Obrad Seymowych zależy,
„ y do czego Was J. K. Mość w iak naygorliwſzym o Do-
„ bro Kraiu duchu zachęca, á na znak ſwoiey, ktorą ma w
„ Tobie przezacny Stanie Rycerſki, ufności, ofiaruie Ci ſwoią
„ do ucałowania Rękę. „

Nayprzod więc JP. Marſzałek Stanu Rycerſkiego, po nim JPP. Posłowie porządkiem Woiewodztw przez JP. Sekretarza Stanu Rycerſkiego czytanym, a za niemi JP. Sekretarz do pocałowania Ręki Pańſkiey przyſtąpili.

Co gdy ſię ſkończyło, Krol Jmc zlecił JX. Podkanclerzemu Koronnemu ſolwować Seſſyą do iutra na godzinę dzieſiątą z rana

SESSYA III.

DNIA 4. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

W IZBIE SENATORSKIEY.

ZAgaił JP. Marſzałek Stanu Rycerſkiego Seſſyą:

„ Nie maſz w żadney ſpołeczności Nayiaśnieyſzy Panie
„ naymnieyſzego obrządku z Prawa uſtanowionego, ktoregoby
„ zachować ściſłą nie należało powinnością. Wykonał ten obo-
„ wiązek Stan Rycerſki, gdy poprzednicze Obrad Seymowych
„ dopełniwſzy uſtawy, dalſzy porządek w przyzwoitey na Prawo
„ y troſkliwe W. K. Mci Pana M. Mił: uſiłowanie, baczności, u-
„ ſkuteczniony mieć pragnie, a zatym nayuniżeńſzą przez uſta
„ moie nieſie prożbę, aby Regeſtr na wybranie Konſyliarzow do

„ Rady Nieuſtaiącey tak Senatu, iako y Stanu Rycerſkiego, był „ przeczytany, y do rozważeniá podany. „

Wnioſł JP. Zakrzewſki Poſeł Poznańſki, aby głos Xiążęcia Lubomirſkiego Poſła Lubelſkiego, wczoray w Izbie Poſelſkiey miany względem obiekcyi na JPP. Senatorow, y Miniſtrow, nie był zapomniany; Dopraſzał ſię, aby Xiąże Marſzałek W. K. raczył oświadczyć, czyli nie maſz u Laſki Proceſſu na ktorym Senatorze, lub Miniſtrze?

Xiąże Marſzałek W. K. donioſł; iż znaiąc ściſłość Prawa uſtanowionego na Oſoby pod Proceſſem zoſtaiące, byłby pamiętnym nie dać żadnemu Senatorowi głoſu, na ktorym by ſię znalazła kondomnata, ale, gdy ieſt zapytany o to od JP. Poſła Poznańſkiego, uwiadomia, że ſą złożone Proceſſa na Xiążęciu Jabłonowſkim Woiewodzie Poznańſkim, na JPP. Jezierſkim Łukowſkim, Opackim Wizkim, Podoſkim Mazowieckim, Kaſztelanach,

JP. Sokolnicki Poſeł Gnieźnieńſki, przymowił ſię, aby *obijcientes* deklarowali ſię dla explikacyi Proceſſu. Na to dała ſię ſłyſzeć znaczna część Poſłow, iż tego nie maſz potrzeby.

JP. Gorſki Chorąży Warſzawſki, Poſeł Ciechanowſki odezwał ſię, iż ponieważ wſzyſtkich Prowincyi Obywatele, ſą iedney Oyczyzny Synowie, y pod iednymże Prawem żyią; a zatym rygor onegoż na wſzyſtkich rownie powinien ſię ściągać; przeto dopraſzał ſię Xiążęcia Marſzałka W. W. X. Litt: aby raczył uwiadomić, czyli na ktorym Senatorze lub Miniſtrze W. X. Litt: nieznayduie ſię Proceſs u Laſki?

Donioſł Xiąże Marſzałek Litt: iż na Senatorach, y Miniſtrach Prowincyi Litt: kondemnaty ſą zaſpokoione. Dał potym głos JP. Mniſzchowi Sekretarzowi W. W, X. Litt. do czytania Regeſtru Kandydatow do Rady Nieuſtaiącey z Senatu, y ex Miniſterio.

Poſkończeniu ktorego, mowił JX. Okęcki Biſkup Poznańſki Podkanclerzy Koronny:

„ Wiadome mi ieſt Prawo, iż zaczętych materyi przerywać „ ſię nie godzi; Pozwoliſz mi atoli W. K. Mość pierwſzy raz „ z mieyſca tego odzywaiącemu ſię, iż pominąwſzy winne po- „ dziękowanie W. K. Mci, przymowię ſię do przeczytanego dopiero „ Regeſtru Kandydatow: Byłem w przeſzłey Radzie Konſyliarzem „ z Prowincyi Małopolſkiey, iako Biſkup Chełmſki, teraz zaś, gdy „ ieſtem między Kandydatami zProwincyi Wielkopolſkiey, iako Bi- „ ſkup Poznańſki, dla zaſpokoienia z takowego umieſzczenia wyni- „ knąć mogących oboiętności, czynię przyſługę Obywatelom Pro- „ wincyi Wielkopolſkiey, iż kto inny z nich może bydź na miey- „ ſcu moim umieſzczony, y oświadczam: lubo żądaniem ieſt moim „ zawſze pracować przy Boku W. K. Mci, iednak gdy Prawo do- „ zwala obranemu Konſyliarzowi złożyć Konſyliarſtwo, tym bar- „ dziey Ja dla wſzelkiey wątpliwości zaſpokoienia, y dla ważnych „ przyczyn moich, nie życząc ſobie bydź obranym, upraſzam wſzy- „ ſtkich, aby na mnie kreſek nie dawali,

Czy-

Czytał JP, Sekretarz Seymowy Kandydatow do Rady Nieuſtaiącey z Stanu Rycerſkiego, a po przeczytaniu, rozdał Regeſtr tychże Kandydatow.

JX. Podkanclerzy Koronny od Tronu ſolwował Seſſyą na dzień iutrzeyſzy præcisè na godzinę Dzieſiątą z rana.

SESSYA IV.

DNIA 5. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

W IZBIE SENATORSKIEY.

GDy Krol Jmc na Tronie zaſiadł, JP. Marſzałek Seymowy z mieyſca ſwego po prawey ſtronie Marſzałka Rady Nieuſtaiącey, zagaił Seſſyą temi ſłowy:

„ Rządu polepſzonego Nayiaśnieyſzy Panie okazuią ſię ſkutki, gdy wſzelkie z Prawa uſtawy naymnieyſzego w ſwym wykonaniu nie cierpią ubliżenia.

„ Troſkliwe W. K. Mci P. M. M. w tym razie uſiłowania, dogodnym Stan Rycerſki oſładza żądaniem, gdy o Deputowanych z Prześw; Senatu do wſzelkich podług Prawa Dykaſteryow, nayuniżeńſze niosąc prożby; obieranie oraz Konſyliarzow przyſpieſzone mieć pragnie. „

Przyſtąpiło Miniſterium do Tronu, JX. Podkanclerzy Koronny donioſł, że J. K. Mość nominuie z Senatu do KONSTYTUCYI: JX. Turſkiego Biſkupa Łuckiego, JPP. Czapſkiego Woiewodę Chełmińſkiego, Dembińſkiego Woiewodę Krakowſkiego. A Xiąże Kanclerz Litt: także nominował od Tronu Xiążęcia Radziwiłła Woiewodę Wileńſkiego. Do examinowania RADY NIEUSTAIĄCEY: JX. Rybińſkiego Biſkupa Kujawſkiego, JPP. Sumińſkiego Kaſztelana Kowalſkiego, Oſſolińſkiego Woiewodę Podlaſkiego, Ogińſkiego Kaſztelana Trockiego. Do examinowania DEPARTAMENTU WOYSKOWEGO: JX Sierakowſkiego Biſkupa Jnflantſkiego, JPP. Łoſia Woiewodę Pomorſkiego, Alexandrowicza Kaſztelana Podlaſkiego, Byſtrego Kaſztelana Brzeſkiego Litt:. Do examinowania KOMMISSYI SKARBU KORONNEGO: Xiążęcia Poniatowſkiego Biſkupa Płockiego. JPP. Moſzczeńſkiego Woiewodę Inowrocławſkiego, Xiążęcia Sanguſzka Woiewodę Wołyńſkiego, Chmarę Kaſztelana Mińſkiego. Do examinowania KOMMISSYI SKARBU LITT: JX. Oſſolińſkiego Biſkupa Kijowſkiego, JPP. Pruſzaka Kaſztelana Gdańſkiego, Stempkowſkiego Kaſztelana Kijowſkiego, Rogalińſkiego Woiewodę Jnflantſkiego.

Delegowani wykonali Przyſięgę Prawem przepiſaną oprocz dwoch Deputowanych do examinowania Rady: JX. Rybińſkiego Biſku-

Biſkupa Kujawſkiego, y JP. Oſſolińſkiego Woiewody Podlaſkiego, ktorych pod ten czas nie było w Senacie.

Do examinowania KOMMISSYI EDUKACYINEY: nominowano JX. Alexandrowicza Biſkupa Chełmſkiego, JPP. Lipſkiego Kaſztelana Łęczyckiego, Lanckorońſkiego Woiewodę Bracławſkiego, Giełguda Kaſztelana Zmudzkiego. Do examinowania KOMMISSYI LIKWIDACYINEY: JX. Wodzińſkiego Biſkupa Smoleńſkiego, JPP. Cieſzkowſkiego Kaſztelana Liwſkiego, Łąckiego Kaſztelana Sandomirſkiego, Gurowſkiego Marſzałka Nadwornego Litt:

Po nominacyi Delegowanych, Xiążę Marſzałek W. Kor: dał głos JP. Małachowſkiemu Marſzałkowi Stanu Rycerſkiego. Oświadczył On Stanom, że, gdy na dniu pozawczorayſzym dla ſłabości ſwey, JP. Gurowſki Kaſztelanic Przemętſki, Poſeł Gnieźnieńſki, wyznaczony do wyſłuchania Rachunkow Kommiſſyi Skarbu Litt: nie mogł wykonać wraz z Kollegami Przyſięgi; proſił, aby dziſiay ią dopełnił, co ſię ſtało:

Przyſtąpiono do Elekcyi Rady, ſpoſobem w Prawie przepiſanym. Xiążę Marſzałek W. K. oświadczył, iż powinienby wezwać nayprzod Xiążęcia Prymaſa do wotowania, lecz gdy on dla ſłabości zdrowia nie znaydował ſię, żądał od Stanow uwiadomienia czy mu będzie wolno dziſiay w czaſie Seſſyi, lub nazaiutrz wotować; na co w powſzechności zezwolono.

Żądał *interlocutoriè* JP. Bierzyńſki Kaſztelan Zytomirſki, aby Regeſtr Kandydatow na Konſyliarzow Rady Nieuſtaiącey podług przepiſow Prawa wſzelkim Proiektom trzydniowkę *ad deliberandum* daiącego, wſtrzymany był *ad triduum.*

Przywiedziona od JP. Moſzczeńſkiego Poſła Czerſkiego Konſtytucya uchwalaiąca obieranie Konſyliarzow nazaiutrz po rozdaniu Regeſtrow, uchyliła od popierania ſwoiey illacyi JP. Kaſztelana Zytomirſkiego. Co Xiążę Marſzałek W. K. donioſſzy Stanom, wezwał do wotowania JX. Biſkupa Kujawſkiego. Niebytność iego była powodem JP. Kaſztelanowi Kowalſkiemu dopraſzania, aby nie przytomnemu dla ſłabości zdrowia wolno było wotować iutro, gdy ſię w Senacie znaydować będzie.

Xiążę Marſzałek W. K. wzywał do wotowania Senatorow, y Miniſtrow Koron:, a Xiążę Marſzałek W. Litt: Litewſkich.

W czaſie wotowania przybył do Senatu JP. Kaſztelan Przemętſki iuż po odeſzłey kolei ſwoiego mieyſca. Z tey okoliczności Xiążę Marſzałek W. K. żądał uwiadomienia, ieżeli JP. Kaſztelanowi bydź może dany głos do wotowania *extra ordinem?* Nayiaśnieyſzy Pan mowił: iż nie rozumie, aby kto miał z przyczyny takowego opoźnienia *privari acceſſu* do wotowania. Więc JP. Kaſztelan Przemętſki wotował.

Odeſzło wotowanie JPP. Senatorow y Miniſtrow w liczbie 56. Zapieczętowany, według ſpoſobu Prawem opiſanego, Wazon zawieraiący ſuffragia.

Solwowana Seſſya na dzień iutrzeyſzy na godzinę dzieſiątą.



SESSYA

SESSYA V.

DNIA 6. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

W IZBIE SENATORSKIEY.

ZAgaił JP. Marſzałek Seſſyą w tych wyrazach:
„ Rzekłby kto, Nayiaśnieyſzy Krolu, iż przytomność W. „ K. Mci działaniu teraźnieyſzemu, iako całe nie czynna, raczey „ daremnym utrudzeniem, niżeli użyteczną zdaie ſię potrzebą; „ lecz dobroć y mądrość Panuiącego, y w tey okoliczności ſzczę- „ śliwość przeznacza Kraiową, bo Narod z pomiędzy ſiebie wy- „ znaczaiąc Radnikow do wſpolney z naylepſzym Krolem o ca- „ łość ſwoią pracy, tym zgodnieyſzych wybiera, im bliżey w „ rzadkie y naywybornieyſze obecnego Majeſtatu wpatruie ſię „ przymioty. Jużże Nayiaśnieyſzy Panie ſłodkim cierpliwość ła- „ godź zaufaniem: iż odpowiadaiącą troſkliwym W. K. Mci o Do- „ bro powſzechne ſtaraniom przyſzłey Rady znaydzieſz powol- „ ność, a zatym dozwol Miłościwy Panie rychłego rozpoczętey „ czynności biegu.„

Zaczęli wotować porządkiem Posłowie.

W przeciągu ktorey czynności JP. Oſſoliński Woiewoda Podlaſki, iako Delegowany do examinowania Spraw RADY NIEUSTAIĄCEY na dniu wczorayſzym, wykonał Przyſięgę.

Zaſtanowił ſię bieg Suffragiow w liczbie 117. na Powiecie Orſzańſkim *incluſivè.* Naſtąpiło zapieczętowanie Wazonu, y Seſſya ſolwowana na dzień iutrzeyſzy na godzinę dzieſiątą z rana.

SESSYA VI.

DNIA 7. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

W IZBIE SENATORSKIEY.

ZA przybyciem Krola Jmci do Senatu, JP. Marſzałek Stanu Rycerſkiego zagaił Seſſyą:

„ Y coż ieſt trudnego, coby uſtawiczną W. K. Mci od uży- „ tkow Kraiu zrażało troſkliwość? Ośmiogodzinne w dniu wczo- „ rayſzym poſiedzenie iawnie przeświadcza, że nayſzacownieyſzego nie oſzczędzaiąc zdrowia; chceſz Miłościwy Krolu w „ ſwym przykładzie do nayściśleyſzey w zachowaniu Prawa za- „ chęcić powinności, na czym iſtotna wſzelkich Pańſtw zaſadza „ ſię ſzczęśliwość. Szanuie cały Narod naywyżſzą wdzięcznością wſpaniałe W. K. Mci czyny, a ſzczegulnieyſzą Stan Ry-

„ cerſki Woli Nayłaſkawſzego Pana odpowiadaiąc ſtoſownością ;
„ aby Prawo (ktore w przeciągu kończącego ſię wotowania,
„ chce mieć do porachowania Wotow wyznaczonych) dopełnione
„ było ; nayuniżeńſzą nieſie prozbę.

JX. Podkanclerzy Koronny przyſtąpiwſzy do Tronu z innemi Miniſtrami, nominował do examinowania kreſek na Oſoby do RADY NIEUSTAIĄCEY : JPP. Lipſkiego Kaſztelana Łęczyckiego, Popiela Kaſztelana Małogoſkiego. A JP. Podkanclerzy Litt: Xiążęcia Radziwiłła Kaſztelana Wileńſkiego, ktorzy wykonali przyſięgę.

JP. Marſzałek Seymowy do examinowania tychże kreſek wyznaczył, z STANU RYCERSKIEGO : *z Prowincyi Wielkopolſkiey:* JPP. Szydłowſkiego Szambelana Poſła Warſzawſkiego, Mikorſkiego Podkomorzego, y Poſła Goſtyńſkiego. *Z Prowincyi Małopolſkiey :* JPP. Lipińſkiego Podkomorzego y Poſła Podolſkiego, Worcella Szambelana Poſła Bracławſkiego, *Z Prowincyi W. X. Litt:* JPP. Morykoniego Piſarza Litt: Poſła Wiłkomirſkiego, Szymanowſkiego Regenta Koronnego y Poſła Jnflantſkiego, ktorzy wezwani od Laſki Seymowey, przed Marſzałkiem Stanu Rycerſkiego wykonali także przyſięgę.

Miniſterium po wyznaczeniu do examinowania Deputowanych, powrociło na ſwoie mieyſca, JP. Marſzałek kończąc rozpoczęte *turnum*, wezwał do wotowania Poſłow Xięſtwa Mazowieckiego.

Gdy Stan Rycerſki odwotował; dziękował Xiąże Marſzałek W. Kor. Krolowi Jmci, y Stanom Rzeczypoſpolitey, Imieniem Xiążęcia Prymaſa, że na prozbę Jego dozwolono mu przez wzgląd na ſłabość w przeciągu Seſſyi wotować ; wſzelako, że y teraz czuiąc ſię bez polepſzenia zdrowia, przybydź nie może, oznaymił; Wnioſł potym, ażeby dwoch Poſłow wyznaczonych do examinowania wotow podczas przyſięgi nie przytomnych, onę wykonali, iako to: JPP. Lipińſki Podolſki, Morykoni Wiłkomirſki. Przyſięgli pomienieni Poſłowie przed JP. Marſzałkiem Seymowym.

Xiąże Marſzałek W. Kor: wezwał Deputowanych z Senatu, y z Stanu Rycerſkiego do examinowania Wotow, zapytawſzy JP. Mniſzcha Sekretarza Litt: wiele wydał Regeſtrow ſtęplowanych? ſtoiący przy Tronie JP. Sekretarz donioſł, iż rozdał na Przew: Biſkupow 7. na WW. Woiewodow 15. na WW. Kaſztelanow 24. na WW. Miniſtrow 10. a na Stan Rycerſki 174. ogułem w liczbie wſzyſtkich 230.

Xiąże Marſzałek W. Kor: dał głos JP. Lipſkiemu Kaſztelanowi Łęczyckiemu, ktory mowił :

„ Oſadzeni na tym mieyſcu wyborem Twoim Miłościwy Krolu
„ do rachunku wotow odbytey Elekcyi Rady przy Boku Twoim
„ Nieuſtaiącey, winne W. K. Mci za użycie nas do tak celnego
„ dzieła, znamy obowiązkiem Naſzym, złożyć dzięki.

„ Gdy więc idzie o głoſzenie wybranych Mężow do ſkłada-
„ nia Rady na czele maiącey Krola, nieprzerwaną przytomno-
„ ścią dopomagać powinney W. K. Mci ſtarannościom y pracom,
„ beſpie-

„ bespieczeństwom, wewnętrznemu y zewnętrznemu zaradzać, „ ufność przytym Obywatelską zaręczać, tedy osadzonych nas na „ tym mieyscu będzie powinnością, podług Prawa y przysięgi na- „ szey, wierność w rachowaniu kresek W. K. Mci y Prześw: Sta- „ nom, do czego zabieramy się, zachować.

Przeliczono Regestra z wazonu dobyte, JP. Kasztelan doniosł Krolowi Jmci, y Stanom, że liczba Regestrow ogłoszona przez JP. Sekretarza W. Litt: dokładna, zgadzała się z temi zupełnie, ktore do wazonu od wotuiących składane były.

JP. Sekretarz Seymowy podał Prezyduiącemu Tabellę do zbierania kresek, innym zaś ośmiu, Regestra Kandydatow do Rady.

Zaczęli Delegowani Regestra przeglądać, wziąwszy ich do examinowania *Dwadzieścia*; za każdą postrzeżoną omyłką, uwiadomiał Krola Jmci y Stany Prezyduiący; między temi 20, złych znalazło się *Siedm*. *Pierwszy*: iż nie był na stęplowanym papierze. *Drugi*: Iż w nim było Osob do Rady *Czterdzieści y dwie* podkreślonych. *Trzeci* y *Czwarty*: Iż w nich nie było żadnego Podskarbiego podkreslonego. *Piąty*: Iż z dawney Rady z Stanu Rycerskiego podkreślono *pięciu*, a powinnoby bydź *sześciu*, z Prowincyi Wielkopolskiey powinno bydź *dwoch*, a był tylko *ieden*. *Szosty*, iż *czterech* Biskupow podano, a tylko *trzech* bydź powinno. *Siodmy*, iż żadnego Senatora z Xięstwa Litewskiego nie położono. A tak z *dwudziestu* Regestrow z Wazonu wyiętych, tylko się *trzynaście* dobrych pokazało. Po przeczytaniu pomienionych *dwudziestu* wzięto znowu *dziesięć*. *Dwa* między niemi były nie dokładne. Doniosł Krolowi Jmci Prezyduiący o *pierwszym*, iż w nim mniey *iedną* Osobą podkreślono. O *drugim*, iż żadnego w nim nie było Hetmana, y że inne w nim znaydowały się omyłki. A tak z *dziesięciu* wziętych, *ośm* tylko legalnych znalazło się, ktore przeczytano.

JP. Kasztelan Łęczycki uwiadomił Stany o liczbie wyiętych Regestrow, y że inne wszystkie pozostaią w Wazonie do dalszego obrachowania Wotow. Dla spoźnioney pory, zamknięto y zapieczętowano Wazon, a JX. Podkanclerzy Kor: od Tronu solwował Sessyą na Poniedziałek na godzinę 10. z rana.

SESSYA VII.

DNIA 9. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

W IZBIE SENATORSKIEY.

ZA przyiściem J. K. Mci do Senatu, Xiąże Marszałek W. K. dał głos JP. Marszałkowi Seymowemu.

Mowił JP. Marszałek:

„ Wszystkim cnotom w powszechności, iako y nayozdobnieyszym Tronow przymiotom, doyźrzałość, wzrost, y okazałość, „ szcze-

„ szczegulniey przynosi cierpliwość. Tey gruntowny szacunek
„ codziennemi Nayiaśnieyszy Panie stwierdzasz dowodami, tey
„ też przyiemne skutki, wspaniałe W. K. Mci nasycaią serce. Kończy
„ się kilkodniowa posiedzeń Naszych praca, a zatym rychłe
„ Dobru powszechnemu, troskliwemu Nayłaskawszego Pana oczekiwaniu
„ przyspiesza korzyści.

Wezwał Xiąże Marszałek W. K. Delegowanych do kontynuacyi rozpoczętych na dniu Sobotnim examinow.

Zrewidowano Regestrow *Siedmdziesiąt.*

Prezyduiący doniosł, iż podług kalkulacyi ostatniey, *Dziesiąty* Regestr był nie legalny, z przyczyny, że liczba podkreślonych była większa nad ustawę. *Jedenasty, Trzydziestu czterech* tylko miał w sobie podkreślonych. *Dwunasty* zawierał w sobie *dwoch* z Stanu Rycerskiego iednego Imienia. *Trzynasty, trzech* z Wielkopolski, a pięciu z Małopolski, ze Stanu Rycerskiego wyznaczył. *Czternasty, czterech* Biskupow wyraził. *Pietnasty, trzydzieści osm* Osob podał. *Szesnasty* mniey *iedną* miał podkreślonych. *Siedmnasty* z Stanu Rycerskiego z Prowincyi Wielkopolskiey *dwoch* tylko zawierał. *Osmnasty, pięciu* z Prowincyi Małopolskiey, a *trzech* z Litewskiey miał Senatorow. *Dziewietnasty* odrzucony, iż żadnego z dawney Rady z Prowincyi Litewskiey ex Equestri Ordine w nim nie znaleziono. *Dwudziesty* zbrakowany dla *dwoch* z Senatu iednego Imienia Ogińskich położonych. *Dwudziesty Pierwszy*, że z Prowincyi W. X. Litt: *dwoch* tylko z Stanu Rycerskiego podano. *Dwudziesty drugi*, że *dwoch* Senatorow iednego Imienia Dąbskich położono. *Dwudziesty trzeci*, iż Kanclerza opuszczono. *Dwudziesty czwarty*, że z starey Rady *pięciu* tylko Senatorow naznaczono. *Dwudziesty piąty*, iż *dziewietnastu* z Senatu, to iest *iednym* nad to było podkreślonych. *Dwudziesty szosty*, iż żaden Podskarbi nie był podany. *Dwudziesty Siodmy*, że *siedmiu* z starey Rady Senatorow, a *dwoch* tylko z Prowincyi Litewskiey zawierał w sobie. *Dwudziesty osmy*, miał tylko *Trzydziestu pięciu* podkreślonych. *Dwudziesty dziewiąty, Siedmiu* Senatorow z starey Rady, a *trzech* z nich z Litwy umieścił. *Trzydziesty, Pięciu* z Małopolski, a *dwoch* z Wielkopolski Senatorow położył. *Trzydziesty pierwszy, pięciu* tylko Senatorow z starey Rady podkreślił. *Trzydziesty drugi*, liczby Senatorow nie dopełnił. *Trzydziesty trzeci* miał tylko *siedmnastu* Senatorow. *Trzydziesty czwarty* nie przyięty, iako *dziewietnastu* Senatorow maiący. *Trzydziesty piąty*, iż *trzech* ex Equestri Ordine z Prowincyi Wielkopolskiey zawierał. *Trzydziesty szosty*, iż ex Equestri Ordine z starey Rady żadnego nie podkreślił. *Trzydziesty siodmy* rownie był uznany za zły, iak y poprzedzaiące, że *dwoch* Senatorow iednego Imienia Małachowskich miał podkreślonych.

Po wyexaminowaniu na tey Sessyi Regestrow w liczbie 70. y po zapieczętowaniu Wazonu, z pozostałemi w liczbie 130. gdzie oraz włożone były y kreski Kalkulatorow, solwowana Sessya na dzień iutrzeyszy na godzinę dziesiątą zrana.

SESSYA VIII.

DNIA 10. *MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.*

W IZBIE SENATORSKIEY.

ZAgaił Seſſyą JP. Marſzałek Seymowy, mowiąc: Nayiaśnieyſzy Krolu Panie Naſz Miłościwy.

„ Jeżeli ſerca ludzkie, y wſpaniałe w powtarzaney Dobroczyn-„ ności znayduią ſmak y upodobanie; zapewne na wzaiem duſze „ czułe y dotkliwe, niedoſtatek ſpoſobow odwdzięczania, uſtawi-„ cznym przynaymniey dziękczynieniem nadgrodzić uſiłuią.

„ Poznaie Narod cały nie wątpliwie Oycowſką W. K. Mci „ względem ſiebie pieczą, gdy nic właſnego Miłościwy Panie nie „ oſzczędzaſz, abyś iſtotnie, gorliwą w dopełnieniu Prawa zacho-„ wuiąc pilność, kraiową mnożył, y utrzymywał ſzczęśliwość. „ Czuiemy wſzyſcy Nayiaśnieyſzy Krolu niewzruſzoną wdzię-„ czność, a pragnąc ſpoſobney pory okazania iey dowodnie; ſkła-„ damy głębokie u Tronu za dobroć Pańſką dzięki, nayſilnieyſzą „ łącząc prozbę; abyś Miłościwy Panie nie przeſtawał trudzić ſię „ dla Dobra tych poddanych, ktorzy poświęcaiąc chętnie co ma-„ ią naydrożſzego, wylaniem nawet krwi nie przeſtaną bydź dla „ Ciebie wiernemi. „

Kontynuowano Regeſtra na Konſyliarſtwo, miedzy ktoremi z omyłkami Prezyduiący ogłaſzał za nieważny w rzędzie *Trzydzieſty osmy*: iż Prymaſa nie położono. *Trzydzieſty dziewiąty*: iż pięciu z Prowincyi Małopolſkiey podkreślono. *Czterdzieſty*: iż z ſtarey Rady *pięciu* tylko Senatorow napiſano. *Czterdzieſty pierwſzy*, iż *trzech* Senatorow tylko z ſtarey Rady położono. *Czterdzieſty drugi*: iz *dziewietnaſtu* z Stanu Rycerſkiego podkreślono. *Czterdzieſty trzeci*: iż tylko *ieden* był Senator z ſtarey Rady. *Czterdzieſty czwarty*: iż *dwoch* ex Equeſtri ordine Bielińſkich podano. *Czterdzieſty piąty*: iż *pięciu* z ſtarey Rady tylko wyrażono. *Czterdzieſty szoſty*: iż tylko *Trzydzieſtu pięciu* zanotowano. *Czterdzieſty ſiodmy*: iż tylko *pięciu* Senatorow Litewſkich podano. *Czterdzieſty osmy*: iż tylko *trzech* ex Equeſtri ordine Litewſkich położono. *Czterdzieſty dziewiąty*: iż *dwoch* iednego Imienia. *Piędzieſiąty*. iz *pięciu* Biſkupow. *Piędzieſiąty pierwſzy*: iż *ſiedmnaſtu* z Stanu Rycerſkiego podkreślonych znaleziono. *Piędzieſiąty drugi*: dla teyże przyczyny uchylono. *Piędzieſiąty trzeci*: iż *ośmiu* Senatorow z ſtarey Rady podano. *Piędzieſiąty Czwarty* iż tylko *Trzydziestu Pięciu* podkreślono. *Piędzieſiąty piąty*: iż *iednego* brakowało do kompletu z Stanu Rycerſkiego. *Piędzieſiąty szoſty*: iż *iednego* Senatora nie doſtawało. *Piędzieſiąty ſiodmy*: iż *dwudzieſtu trzech* tylko podkreślono. *Piedzieſiąty osmy*: iż *pięciu* z ſtarey Rady położono ex Equeſtri ordine. *Piędzieſiąty dziewiąty*: iż żadnego Pieczętarza nie wyrażono. *Sześćdzieſiąty*: iż *dwoch* Lubomir-

ſkich Senatorow podano. *Sześćdzieſiąty pierwſzy:* iż *trzech* Senatorow z Prowincyi Litewſkiey oznaczono. *Sześćdzieſiąty drugi*: iż *pięciu* z Stanu Rycerſkiego z Prowincyi Wielkopolſkiey położono.

Po wyexaminowanych na teraźnieyſzey Seſſyi Regeſtrach w liczbie 90. Solwowana Seſſya na dzień iutrzeyſzy na godzinę dzieſiątą zrana.

SESSYA IX.

DNIA 11. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

W IZBIE SENATORSKIEY.

Zagaienie J. P. Marſzałka Seymowego:

Nayiaśnieyſzy Krolu Panie Naſz Miłościwy.

„ Kończy ſię dzieło kilkudniową trudzące pracą, ſłodką roku-
„ iąc otuchę, że wybrana Rada naylepſzym W. K. Mci Pana M.
„ Miłościwego o ſzczęśliwość Narodu ułożeniom, niezawodną bę-
„ dzie pomocą.

„ Niechayże więc Nayiaśnieyſzy Panie te nayrychley naſtę-
„ puią ſkutki, ktore y Oycowſkie W. K. Mci rozweſelą ſerce, y
„ trwożliwe w twardych Oyczyzny loſach wiernych poddanych
„ zaſilą, y pocieſzą nadzieie. „

Kończono examinowanie wotow na Konſyliarſtwo Rady, między ktoremi o zbrakowanych donoſił JP. Kaſztelan Łęczycki, to ieſt w rzędzie o *Sześćdzieſiątym czwartym*, że *iednego* tylko z ſtarey Rady położono Senatora. O *Sześćdzieſiątym piątym:* iż nadto był *ieden* Senator. O *Sześćdzieſiątym szoſtym:* iż Senatorow z ſtarey Rady *pięciu* tylko napiſano. O *Sześćdzieſiątym siodmym:* iż *dwoch* z Prowincyi Wielkopolſkiey iednego Imienia podkreślono. O *Sześćdzieſiątym oſmym:* iż *trzech* Senatorow z Prowincyi Litt: podano. O *Sześćdzieſiątym dziewiątym:* iż *dwoch* Xiążąt Lubomirſkich z Senatu włożono. O *Siedmdzieſiątym:* iż tylko Oſob *Trzydzieści pięć* było do Konſyliarſtwa. O *Siedmdzieſiątym pierwſzym:* iż *dwoch* Ogińſkich Senatorow włożono. O *Siedmdzieſiątym drugim:* iż *dwoch* Xiążąt Radziwiłłow Senatorow podano.

Po ſkończonym examinowaniu Regeſtrow donioſłſzy JP. Kaſztelan Łęczycki, iż dobrych 158. złych 72. znaydowało ſię, mowił:

„ Już obrachowanie kreſek wybranych do Rady przy Boku
„ Twoim Nieuſtaiącey, Krolu Nayiaśnieyſzy, Oſob, zakończone;
„ ale nadzieia uſzczęśliwienia Oyczyzny w wybranych, ſkończo-
„ na nigdy; Już loſy upodobanych obieraiącym Stanom Mężow
„ zliczone, ale loſy uſpokaiaiące troſkliwość Oycowſką W. K. Mci
„ o Dobro Kroleſtwa ſwego, loſy polepſzaiące Narodową pomyśl-
„ ność, loſy uſzczęśliwiaiące, y zabeſpieczaiące w ſpokoyności

„ Oby-

„ Obywatela każdego, o! bogdayby z teyże Rady wypadały nie
„ przeliczone! życzyć, lecz y spodziewać się niewątpliwie nale-
„ ży. Jeżeli bowiem zaszczytem iest, y chwałą, głosy y wota
„ wolnego Narodu wypadłe, obranym Mężom, ziednoczone dla
„ siebie słyszeć; tedy ciż w zakładzie usności Narodowey, wzaie-
„ mnym y nayściśleyszym swym bydź poznaią obowiązkiem, o
„ Dobro tegoż Narodu czynić zabiegi. Wnosić zatym bespie-
„ cznie należy: że gdy inne, tedy y następuiąca przy Boku Two-
„ im, Krolu Naylepszy, Rada, będzie się starać bydź podporą, y
„ pomocą Panowaniu Twoiemu, a opoką rozbiiaiącą, y kruszącą
„ natarczywe nieprzyiaźnych zapędy: będzie uśmierzać nienawiści
„ bez roziątrzania onych, będzie koić niezgody bez wskrzeszania
„ nowych: będzie nakoniec, całości, spokoyności, y szczęśliwo-
„ ści kraiowey pomnożycielką, unikaiąc imienia tego wszystkiego
„ burzycielki, a ztąd imienia złey Rady. Wyznaczeni do ogło-
„ szenia tych, ktorych większość serc wotuiących do następuią-
„ cey obrała Rady, nie tylko obawiać się nie każą złey, ale
„ owszem winszować W. K. Mci, y całemu należy Kraiowi, wy-
„ boru tak doświadczonych, y cnotliwych Mężow. Uznasz ich
„ Nayiaśnieyszy Panie z ogłoszenia, do ktorego przystępuię. „

Czytał tenże JP. Kasztelan Łęczycki wszystkich Kandydatow wota. Potym przystąpił do ogłoszenia większośc kresek maiących iak następuią.

OSOBY DO RADY NIEUSTAIĄCEY WYBRANE *ex Pluralitate.*

Z DAWNEY RADY

miał Kresek.

Z Prowincyi Wielkopolskiey.

Z Senatu WW. Xiąże Sułkowski Woiewoda Gnieźnieński - 85.
Xiąże Lubomirski Marszałek W. Koronny - 158.

Z Prowincyi Małopolskiey.

WW. Branicki Hetman W. Koronny - - - - 157.
Kossowski Podskarbi Nadwor: Koronny - 135.

Z Prowincyi W. X. Litewskiego.

Przew: Giedroyc Biskup Zmudzki - - - - - 134.
W. Chreptowicz Podkanclerzy W. X. Litt: - 158.

Z DAWNEY RADY z STANU RYCERSKIEGO.

Z Prowincyi Wielkopolskiey.

UU. Xiąże Sapieha Generał Artyl: W. X. Litt: - 116.
Mikorski Pisarz Ziemski Kaliski - - - - 116,

Z Prowincyi Małopolskiey.

UU. Mierzeiewski Strażnik Polny Koronny - - 126.
Kurdwanowski Podkomorzy Bełzki - - - 104.

I a *Z Pro-*

Z Prowincyi W. X. Litewſkiego.

UU. Moſzyńſki Referendarz W. X. Litt: - - - 112.
Potocki Piſarz W. W. X. Litt: - - - - 146.

Z NOWYCH KANDYDATOW z SENATU.

Z Prowincyi Wielkopolſkiey.

Nayprzewielebnieyſzy Xiążę Prymas - - - - 158.
WW. Szydłowſki Woiewoda Płocki - - - - 95.
Lipſki Kaſztelan Łęczycki - - - - - 117.
Oborſki Kaſztelan Ciechanowſki - - - 74.

Z Prowincyi Małopolſkiey.

Przewielebny Turſki Biſkup Łucki - - - - 81.
WW. Stępkowſki Kaſztelan Kijowſki - - - 123.
Popiel Kaſztelan Lwowſki - - - - - - 87.
Alexandrowicz Kaſztelan Podlaſki - - - 132.

Z Prowincyi W. X. Litewſkiego.

WW. Xiążę Radziwiłł Kaſztelan Wileńſki - - 134.
Ogińſki Kaſztelan Trocki - - - - - 127.
Rogalińſki Woiewoda Inflantſki - - - - 118.
Chmara Kaſztelan Mińſki - - - - - 112.

Z NOWYCH KANDYDATOW z STANU RYCER-SKIEGO.

Z Prowincyi Wielkopolſkiey.

UU. Xiążę Poniatowſki Generał Lieutenant Poſeł Warſzawſki. - - - - - - - - - 149.
Anaſtazy Walewſki Szambelan J. K. Mci. - 95.
Brühl Generał Artylleryi Koronney - - 98.
Bielińſki Staroſta Czerſki. - - - - - - 66.

Z Prowincyi Małopolſkiey.

UU. Kazimierz Raczyńſki Generał Wielkopolſki - 123
Witoſławſki Oboźny Polny Koronny Poſeł Podolſki - - - - - - - - - - 83.
Jozef Markowſki Chorąży y Poſeł Mieln: - 92.
Antoni Sieroſzewſki Generał Adjutant Poſeł Kaliſki. - - - - - - - - - - 60.

Z Prowincyi W. X. Litewſkiego.

UU. Korzeniewſki Regent Kancellaryi Mnieyſzey W. X. Litt: - - - - - - - 61.
Wincenty Tyſzkiewicz Poſeł Mińſki - - 91.
Jerzy Białopiotrowicz Łowczy Lidzki Sędzia Grodz: Nowog: Poſeł Inflantſki - - 61.
Dziekońſki Strażnik Polny W. X. Litt: - - 112.

Po ogłoſzeniu Konſyliarzow z powodu ſwoiego obrania kontynuował głos J. P. Kaſztelan Łęczycki.

Czy-

„ A że między dopiero ogłoszonemi bydź widzę y siebie do
„ zacnych Mężow Grona w liczbie kresek 117. a raczey
„ liczbą serc łaskawych Obywatelow umieszczonym; przeto po-
„ zwolisz Nayiaśnieyszy Panie złożyć nayprzod u Tronu nay-
„ głębsze dzięki, za ciągłe, łaskawego Twoiego dla mnie Serca, do
„ umieszczenia mnie w teyże Radzie, życzenie. Uroczystym razem
„ znam bydź obowiązkiem, Prześw: Stanom winne oddać podziękowa-
„ nie, za tak licznie zebrane wota: więc y powinnością znam
„ bydź moią, nayuroczyściey Krola moiego, y Rzeczypospolitey
„ Obywatelskie zaręczyć nadzieie, w tey Radzie pracować szcze-
„ rze, służyć udaiącym się do niey, ile Prawo, Przepisy, y
„ Przysięga dozwoli, wdzięcznie; zwłaszcza maiąc na czele Mą-
„ drego Krola, troskliwie około Dobra powszechnego pracuiące-
„ cego Oyca, y swą własną pomyślność zakładaiącego iedynie na
„ uszczęśliwieniu swoiey Oyczyzny; tudzież będąc zasilony przy-
„ kładem w wyborze Ministrow, Senatorow, y Stanu Rycer-
„ skiego Osob, ktorych wierność ku Panu, zdatność do sprawo-
„ wania Urzędow swoich, nie poszlakowana cnota, nayprzyie-
„ mnieysze, y obfite do naśladowania sprawuią towarzystwo. „

Wezwał potym Xiąże Marszałek W. Koronny Konsyliarzow do Tronu dla wykonania przysięgi.

Po ktorey, y po ucałowaniu Ręki Krolewskiey, Deputowani do examinowania kresek spalili Regestra wotuiących.

JX. Podkanclerzy Koronny od Tronu, *in ordine* obrania Marszałka Rady, y Sekretarza; solwował Sessyą na dzień iutrzeyszy na godzinę dziesiątą zrana.

SESSYA X.

DNIA 12. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

W IZBIE SENATORSKIEY.

JP. Marszałek Seymowy wstęp uczynił do Sessyi w te słowa:

„ Nayiaśnieyszy Krolu!

„ Stało się w dniu wczorayszym dosyć Prawu, dosyć troskli-
„ wemu W. K. Mci żądaniu, dosyć publicznemu oczekiwaniu. Wy-
„ brani do Rady Mężowie daią czuć zbliżoną dla Oyczyzny szczę-
„ śliwość, bo cnotą, Obywatelstwem, y wyborem przymiotow za-
„ szczyceni, doskonałą Prawa pilność, zupełną naylepszym Krola
„ chęciom powolność, y usilną o Dobro Narodu staranność, upe-
„ wniaią. A iako wszystkich wiekow doświadczenie uczy, że Ra-
„ dą Państwa stoią, y swoią utrzymuią istność; tak Rada w Naro-
„ dzie Naszym z naysławnieyszą Epoką pod szczęśliwym W. K.
„ Mci Panowaniem wskrzeszona, y ugruntowana, aby nayrychley-

K „ szą

„ szą otrzymała zupełność, do obrania Marszałka, y Sekretarza, „ porządek Seymowania przystąpić nakazuie; y łaskawe od Tronu „ W. K. Mci, aby dzisieysze posiedzenie od tego zaczynało się „ punktu, ostrzeżenie, zaleca.„

JP. Sekretarz Seymowy za danym głosem od Xiążęcia Marszałka W. Koronnego, czytał Kandydatow do Marszałkostwa, y do Sekretaryi Rady.

Prezentowany Wazon do składania wotow, przez Xiążęcia Marszałka W. Koron: iako prożny, y zwyczayną solennością przysposobiony.

JX. Podkanclerzy Kor: Imieniem Krola Jmci nominował tychże JPP. Senatorow do examinowania wotow, ktorzy iuż examinowali kreski na Konsyliarstwo, a JP. Marszałek Seymowy ze Stanu Rycerskiego zaprosił rownie *ex Equestri ordine*, tych, ktorzy także do examinu należeli.

JP. Mniszech Sekretarz W. W. X. Litt: doniosł Stanom: iż wydał Regestrow na obranie Marszałka, y Sekretarza Rady, w liczbie 233. to iest: na Przew: Biskupow 8. na WW. Woiewodow 13. na WW. Kasztelanow 28. a na Stan Rycerski 174.

Wotowali zwykłym porządkiem Senat, y Stan Rycerski. W czasie ktorego, gdy *turnus* przychodził na JP. Jezierskiego Kasztelana Łukowskiego; Xiąże Marszałek W. Koronny doniosł Stanom, iż Procesś, pod ktorym zostawał JP. Kasztelan Łukowski, zaspokoiony; a przeto wezwał go z mieysca do wotowania.

Po skończonym wotowaniu wszystkich, JP. Kasztelan Łęczycki doniosł Krolowi Jmci, y Prześw: Stanom, że *ex pluralitate votorum* obrany iest Marszałkiem Rady Xiąże Stanisław Poniatowski General Lieutenant, Poseł Warszawski, a Sekretarzem obrany także *pluralitate* JX. Alexandrowicz Pisarz W. Koronny. Oznaymił tenże JP. Kasztelan, iż między Regestrami na Marszałka Rady, *dwa* znalazły się złe: *Pierwszy:* że *dwoch* do Marszałkostwa podano. *Drugi:* iż w nim wszystkich Kandydatow podkreślono. Między Regestrami zaś na Sekretaryą Rady, *ieden* Regestr odrzucony, że wszystkich także Kandydatow podkreślono.

Wezwani do przysięgi, Xiąże Marszałek, y JX. Sekretarz Rady; ieden po drugim onę wykonawszy, ucałowali Rękę Krolewską.

JX. Podkanclerzy Koronny od Tronu doniosł: że ponieważ następuie Elekcya Sędziow Seymowych, Krol Jmść daiąc czas przez dzień iutrzeyszy dla obrania Sędziow na Sessyach Prowincyonalnych; solwuie Sessyą na Sobotę na godzinę dziesiątą zrana.



SESSYA

SESSYA XI.

DNIA 14. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

W IZBIE SENATORSKIEY.

JP. Marſzałek Seymowy zagaił Seſſyą:
„ Nayiaśnieyſzy Krolu Panie M. M.

„ Wſzelkiego Rządu koniec, powſzechna Narodu ſzczęśli- „ wość: wſzyſtkie uſtawy ku temu celowi ſtoſowane, pożądaney „ nie przyniosą korzysci, ieżeli Naywyżſza Zwierzchność urzę- „ dowey nie ſtanowi władzy, ktoraby w poſłuſzeńſtwie Prawu „ Obywatelow utrzymuiąc, naymnieyſze onego przeſtępſtwo uka- „ rać zdołała.

„ Słodkiemu y ſprawiedliwemu W. K. Mci Panowaniu ta „ chwała należy, iż Sądy Seymowe dotąd zdaią ſię bydź nie „ potrzebne, gdzie naypierwſza na Tronie przy Prawach gorli- „ wość, gdzie w czynach Majeſtatu łaſkawość y ſprawiedliwość. „ Ieſt to nayprzyiemniey ciągnący ſerca y umyſły Poddanych „ mus, aby poſłuſzeńſtwo, powolność, zgodę, y ſpokoyność za- „ chowali.

„ Aby zaś Rządu własności nie zwalniały; dopełnione ieſt „ w dniu wczorayſzym, na poſiedzeniach Prowincyonalnych, Sę- „ dziow wybranie, ktorych dozwol Nayiaśnieyſzy Panie Regeſtr „ przeczytać, przyſięgi wyſłuchać, y do dalſzego w Seymo- „ waniu przyſtąpić porządku.

JP. Sekretarz Seymowy na Seſſyach Prowincyonalnych obranych Sędziow Seymowych czytał:

OSOBY ZA SĘDZIOW SEYMOWYCH OBRANE NA SESSYACH PROWINCYONALNYCH.

Z PROWINCYI WIELKOPOLSKIEY.

z Woiewodztwa Poznańſkiego.

UU. Auguſtyn Gorzeńſki Rotmiſtrz Kawaleryi Narodowey, Poſeł Poznańſki.

z Woiewodztwa Kaliſkiego.

Celeſtyn Sokolnicki General Adjutant J. K. Mci, Poſeł Gnieźnieńſki.

z Woiewodztwa Gnieźnieńſkiego.

Adam Moſzczeńſki Szambelan J. K. Mci, Poſeł Kaliſki.

z Woiewodztwa Sieradzkiego.

Stawiſki Podſędek Ziemſki y Poſeł Sieradzki.

z Woiewodztwa Łęczyckiego.

Jozef Malczewſki Staroſta Dębſki Poſeł Gnieźnieńſki.

z Woiewodztwa Brzeſkiego Kuiawſkiego.

Jan Ośniałowſki Stolnik y Poſeł Dobrzyńſki.

z Woiewodztwa Inowrocławſkiego.

Tomaſz Uruſki Szambelan J. K. Mci, Poſeł Inflantſki.

z Woiewodztwa Płockiego.

Zorawſki Regent Wyſzogrodzki, Poſeł Płocki.

z Xięſtwa Mazowieckiego.

Łempicki Staroſta y Poſeł Rożańſki.

z Woiewodztwa Rawſkiego.

Drewnowſki Podczaſzy, Sędzia Grodzki y Poſeł Łomżyńſki.

Z PROWINCYI MAŁOPOLSKIEY.

z Woiewodztwa Krakowſkiego.

UU. Antoni Konarſki Major Artylleryi Koronney, Poſeł Krakowſki.

z Woiewodztwa Sandomirſkiego.

Gabryel Popiel Sędzia Grodzki Nowomieyſki, Poſeł Sandomirſki.

z Woiewodztwa Kijowſkiego.

Antoni Rybińſki Podkomorzyc y Poſeł Kijowſki.

z Woiewodztwa Ruſkiego.

Dominik Maniecki Piſarz Koronny, Poſeł Czerniechowſki.

z Woiewodztwa Wołyńſkiego.

Xiąże Michał Lubomirſki Woiewodzic Kijowſki, Poſeł Wołyńſki.

z Woiewodztwa Podolſkiego.

Jan Onufry Orłowſki Podſtaroſta Grodzki Kamieniecki, Poſeł Podolſki.

z Woiewodztwa Lubelſkiego.

Piotr Jezierſki Miecznik Łukowſki, Poſeł Lubelſki.

z Woiewodztwa Podlaſkiego.

Paweł Hryniewicki Sędzia Ziemſki y Poſeł Bielſki.

z Woiewodztwa Bracławſkiego.

Jgnacy Kordyſz Piſarz Ziemſki y Poſeł Bracławſki.

z Woiewodztwa Czerniechowſkiego.

Staniſław Cieſzkowſki Chorąży Włodzimirſki, Poſeł Czerniechowſki.

Z PROWINCYI W: X. LITT:

UU. Buchowiecki Podwoiewodzy y Poſeł Wileńſki.

Jelſki

Jelſki Chorąży y Poſeł Grodzieńſki.
Jagmin Ciwon Tędziagolſki, Poſeł Zmudzki.
Tyzenhauz Chorąży Wileńſki, Poſeł Starodubowſki.
Ciechanowiecki Generał Adjutant, Poſeł Połocki.
Obuchowicz Podwoiewodzy y Poſeł Nowogrodzki.
Radziſzewſki Poſeł Nowogrodzki.
Chomińſki Brygadyer, Poſeł Pińſki.
Hryniewicz Poſeł Rzeczycki.
Karwowſki Staroſta Auguſtowſki, Poſeł Inflantſki.

Ciż Sędziowie przyſtąpili do przyſięgi, po ktorey JP. Mniſzech Sekretarz W. Litewſki, czytał *Pacta Conventa.*

JX. Podkanclerzy Koronny czytał od Tronu Propozycye podane do ſeymowania Stanom:

„ Gdy trwałość całego Stanu Rzeczypoſpolitey na tym zale-„ ga, ażeby ſprawiedliwość, y dobry porządek w niey ubeſpie-„ czały każdego Obywatela; gdy takiego ubeſpieczenia ſtrożem „ być powinna ſiła Narodowa; gdy tey ſiły żywiołem ſą docho-„ dy y doſtatki publiczne, tych końcow dochodzenie być zawſze „ powinno celem, y ieſt aktualnie Oycowſkich J. K. Mci Pana „ Mego Miłościwego ſtaranności, co iſtotnie Przezacne Stany u-„ znawać będą w naſtępuiących od Tronu Propozycyach.

„ *A nayprzod :* Powſzechnym doświadczeniem wiadomo ieſt „ wſzyſtkim Seymuiącym, iako ſię corocznie pomnaża trudność „ wynaydowania Oſob, ktoreby ſię podeymować chciały Deputa-„ ckich Funkcyi. Y nie dziw! poki ſzafunek chleba dobrze zaſłu-„ guiących ſię w Pańſkich ręku ſprawiedliwego Krola zoſtawał, „ łatwiey każdy własnego ronił maiątku, w nadziei czerpania nad-„ grody z publiczney ſkarbnicy za publiczną uſługę. Teraz zaś „ trafia ſię częſto, że zgromadzone na Seymikach Woiewodztwa, „ Ziemie y Powiaty, nie mogą obierać za Deputatow tych, kto-„ rychby naybardziey życzyły, gdyż nie zawſze naymaiętniey-„ ſzy ieſt do tey delikatney Funkcyi nayzdolnieyſzym, y coraz „ częściey trafiać ſię to będzie, poki ſię Przezacne Stany nie bę-„ dą determinowały do obmyślenia przyzwoitey dla Deputatow „ penſyi.

„ *Propozycya druga:* Sędziowie pograniczni, ktorzy do tych „ czas byli w zwyczaiu, na dawnych ścianach Rzeczypoſpolitey „ z Pańſtwami Moſkiewſkim y Tureckim, mieli od wieku obmy-„ ślony ſwoy funduſz. Gdy teraz ukazuie ſię y na Białoruſkim „ pograniczu, y na Auſtryackim, y na Pruſkim, potrzeba takó-„ wychże Sędziow uſtanowienia, wynika też razem potrzeba „ obmyślenia rowney, iako dla dawnych, tym nowym Sędziom „ pogranicznym, opłaty.

„ *Propozycya trzecia:* W tych wiekach iuż od pamięci Naſzey „ odległych, w ktorych Staroſtw nazwiſko w Kraiach naſzych „ naſtało, iuż ieſt nie tylko rzeczą trudną, ale y nie podobną wy-„ śledzić, czemu tak nierownym podziałem obdarzone zoſtały „ Staroſtwa Grodowe, iż niektorych intraty obficie doſtarczaią,

„ drugie zaś wcale nie wyrownywaią potrzebie wydatkow nieodbitych, dla utrzymywania Grodow, Archiwow, więzień publicznych, wyżywienia więźniow, żołdu y ubioru żołnierzow Grodzkich. Doznała tylekroć Rada przy Boku Jego Krolewſkiey Mci Nieuſtaiąca, że gdy na proźby Obywatelow przez Woyſko Rzeczypoſpolitey ścigani bywali rożni Rabuſie y złoczyńce, ſchwytanych nie było ani gdzie beſpiecznie ulokować, ani czym wyżywić, ponieważ więzień nie było, ani funduſzu na więźniow, ani na ſtraz ich; tak dalece, że gdy nikt na ten koſzt łożyć nie chciał, ani ſame nawet ſtrony, ktore o ich łapanie proſiły; ciż łotrowie wypuſzczanemi być muſieli, co do nowych rozboiow dawało okazyą. Zechcą tedy Przezacne Stany zważyć potrzebę zaradzenia tym inkonweniencyom.

„ *Propozycya czwarta*: Spodziewa ſię NAYIASNIEYSZY PAN, iż względne będą Przezacne Stany na Proiekt od Rady Nieuſtaiącey uformowany, końcem ułatwienia Spraw takich, ktore werbownikow Zagranicznych *spectant*, y mniema J. K. Mość, że tak doſkonale ieſt każdemu ſeymuiącemu poiętno, iak wiele nieprzyzwoitości zachodzi w ſpoſobie trwaiącego aktualnie przepiſu względem Spraw tego gatunku, iż ta materya obiaśnienia nie potrzebuie.

„ *Propozycya piąta*: Podany przez JP. Zamoyſkiego Proiekt *Codicis* na przeſzłym Seymie, już po całym Kraiu wiadomy, lubo iuż zdaie ſię do ſwey zbliżać determinacyi; że iednak w tak delikatney materyi nigdy prawie nie może być doſyć deliberacyi, proponuie J. K. Mość Przezacnym Stanom, ażeby do wyznaczonych na to od Nayiaśnieyſzego Pana trzech *ex Senatu & Miniſterio*, Urodzony Marſzałek Seymowy, także z Stanu Rycerſkiego trzech wybrał Obywatelow, ktorzyby na przyſzłym da Bog Seymie komput, y ſwoich właſnych myśli, y nadeſłanych ſobie od inſzych Obywatelow, *in hoc interſtitio*, Nayiaśnieyſzemu Panu y Przezacnym Stanom prezentowali. Tym ſpoſobem ta materya na teraźnieyſzym Seymie iużby nie zabierała czaſu drogiego, a na tyle inſzych ważnych Rzeczypoſpolitey intereſſow naypotrzebnieyſzego.

„ *Propozycya ſzoſta*: Cokolwiek tycze ſię woyſkowych materyi, w tym ſię odwołuie J. K. Mość do przełożenia, ktore Przezacnym Stanom czynione będzie, y Stanu woyſka, y potrzeb iego, od Rady Nieuſtaiącey. Tyle tylko Nayiaśnieyſzy Pan dziſiay uſtom moim powierzać raczy, iż wyłożoną z własnego Skarbu Summę 713,635. Złł: Polſk: na rożne potrzeby Woyſk Rzeczypoſpolitey, iako ochoczo wydawał, tak chętnie daruie Rzeczypoſpolitey. Y ten dar w Zbiorze Praw na teraźnieyſzym Seymie tworzyć ſię maiących, tak, iak był *in Anno* 1766. zapiſany ten, ktory na ow czas uczyniła hoyność Pańſka dla Oyczyzny, żąda mieć zapiſany. Uſzczegulnienie zaś Artykułow, z ktorych ta Summa zroſła, w reprezentacyi Departamentu Woyſkowego okazane będzie. Tak zaś rozumie

„ Nay-

„ Nayiaśnieyſzy Pan, że krzywdziłby przezorność y Patryotyzm
„ Przezacnych Stanow, gdyby wątpił o ochoczym przychyleniu
„ ſię ich do przekładań, ktore im czynione będą przez Radę Nie-
„ uſtaiącą względem Woyſka, a zatym bez uſzczególniania onych
„ na dniu dziſieyſzym, w powſzechności tylko wyrazić mi kazał
„ Nayiaśnieyſzy Pan, iż zupełnie z ſwoiey ſtrony do tych żą-
„ dań ſkłania ſię, ktore Rada Nieuſtaiąca w materyi Woyſkowey
„ Przezacnym Stanom przełoży.

„ *Propozycya ſiodma*: A że iuż powtarzane rachunki Kom-
„ miſſyi Skarbowey Litt: dowodzą oczywiſtą y znaczną mniey-
„ ſzość intrat publicznych tey Prowincyi, od wydatkow Prawem
„ przepiſanych, więc rozciągnienie y na Kray Litt: imprezy Ta-
„ baczney proponuie J. K. Mość Przezacnym Stanom, iako ſpo-
„ ſob naylepſzy ze wſzyſtkich do pomnożenia Skarbu publiczne-
„ go, ktory gdy po wyiściu tych dwoch lat iuż przynieſie ſwoy
„ owoc, wtedy podatek procentowy z Kapitałow, bez ſzkody
„ publiczney będzie mogł być znieſiony.

„ *Propozycya oſma*: Wiadoma całemu Kraiowi ſzkoda publi-
„ czna z utraty Zupp kopnych y warnych, iakby mogła być
„ nadgrodzoną dla Oyczyzny, było y ieſt nieprzeſtannym celem
„ Oycowſkich ſtarań J. K. Mci. Nie załował Nayiaśnieyſzy
„ Pan z właſnego Skarbu wydatkow iuż znacznych na rożne pro-
„ by do wynalezienia takowego Skarbu, rownie iako y do wy-
„ dobycia z wnętrzności ziemi tych kruſzczow drogich, ktorych
„ y naſzey Oyczyznie natura nie odmowiła. Wynalezienia Soli
„ iuż tak bliſkie nadzieie, że prawie pewności rownaiące ſię; mo-
„ żność korzyſtania z gor kruſzczowych dowodnie okazana, ſą
„ powodem J. K. Mci do proponowania Przezacnym Stanom, a-
„ żeby do Tabelli przyſzłych Expens przypiſać poſtanowiły, wy-
„ datek coroczny pewney determinowaney ſummy, według woli
„ Przezacnych Stanow, do dyſpozycyi J. K. Mci, ktory na przy-
„ ſzłym da Bog Seymie Ordynaryinym, ſkutek ſtarań ſwoich w
„ tym dziele Stanom obwieścić nie omieſzka.

„ *Propozycya dziewiąta oſtatnia*: Oſoby ſkładaiące Kommiſſyą
„ Edukacyiną, kończą w tym Roku przeznaczony Prawem 1774.
„ bieg przepiſanych ſobie powinności, a kończą go w ſpoſob tak
„ chwalebny, że Krol Jmc Pan Naſz Miłościwy ieſt w prze-
„ świadczeniu, iż trafia w myśl y żądanie wſzyſtkich Seymu-
„ iących, zapraſzaiąc też ſame Oſoby, ktore do tych czas ſkładały
„ Kommiſſyą Edukacyiną, do kontynuowania teyże Funkcyi,
„ ktorą bez żadney zapłaty, ani iakiegożkolwiek intereſſu, iedy-
„ nie z miłości Oyczyzny, y z widocznym naywiękſzym pożyt-
„ tkiem publicznym, ſprawowały,

„ Ktore to punkta, iako ſą proponowane przez Nayiaśnieyszego
„ go Pana Przezacnym Stanom, dla ich właſnego dobra, tak pomy-
„ ślnego ich ſkutku, od żarliwey ich dla Oyczyzny miłości, ſpo-
„ dziewa ſię J. K. Mość. „

JP. Sekretarz W. Litt: czytał Kandydatow z Senatu, a JP. Sekretarz Seymowy *ex Equestri ordine*, do Kommissyow Skarbowych, Koronney, y Litewskiey; Te zaś Regestra Kandydatow do Skarbow, iako y Propozycye od Tronu, rozdał Senatowi y Posłom.

Niektorzy z nominowanych Sędziow Seymowych nie przytomni pod czas przysięgi wyżey wspomnioney, wezwani od Xiążęcia Marszałka W. Koronnego, onę wykonali.

JX. Podkanclerzy Kor: od Tronu *in ordine* Elekcyi Kommissarzow do Kommissyi Oboyga Narodow; solwował Sessyą na Poniedziałek na godzinę dziesiątą zrana.

SESSYA XII.

DNIA 16. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

W IZBIE SENATORSKIEY.

Zagaiona Sessya przez JP. Marszałka Seymowego:

„ Nayiaśnieyszy Krolu Panie Moy Miłościwy.

„ Sławić naydobitnieyszemi wyrazami ustawiczną W. K. Mci „ Pana M. M. o Dobro powszechne pieczą; iest uymować czasu „ istotnym czynom, ktore codzienną pracą y starannością, oczy- „ wistym tę prawdę dowodzą świadectwem. Powtarzać przy- „ naymniey dziękczynienia z nayściśleyszey wypływaiące wdzię- „ czności, iako znam konieczną Narodu chęcią, tak dopełniaiąc „ tę słodką powinność; nayczystszą serc y umysłow Stanu Ry- „ cerskiego przed Tron W. K. Mci niosę ofiarę, iż nie wzruszo- „ ną skinieniom naylepszego Krola zachowuiąc powolność; tym „ samym obowiązki wypełnia Prawa, gdy do obrania Kommissa- „ rzow Oboyga Narodow nayrychley przystąpić usiłuie. „

Zabrał głos *interlocutoriè* JP. Szydłowski Kasztelan Zarnowski w tym zamiarze: iż obieranie Kommissarzow do Kommissyi Skarbowych, nie powinnoby dzisiay następować, ponieważ Konstytucya 1768. Roku przepisała, aby po uczynionych Relacyach od Examinatorow, Kommissarze Skarbowi dopiero byli obierani.

JP. Zeleński Kasztelan Biecki odpowiedział: Prawo 1775. mowi; aby Elekcya Kommissarzow była tym sposobem czyniona, iak Rada Nieustaiąca; więc gdy Rada zostaie obierana przed *zaświadczeniem dla niey*, tak też Kommissya Skarbowa może bydź obierana przed uczynieniem Relacyi.

JP. Potocki Poseł Bielski przymowił się: ieżeli gotowi są JPP. Delegowani do examinowania Dykasteryow, prosiemy aby uczynili Relacyą.

Xiąże Poniatowski Biskup Płocki iako Delegowany do examinowania Skarbu Koronnego, mowił: Poniewaź z dwudziestu

kilku

kilku Millionow ſkalkulować Deputowani Rachunki muſzą; krotkość za tym czaſu tak prędko dokładnie zlikwidować niedozwała; radził Prześw: Stanom, ażeby tak drogiego czaſu raczyli oſzczędzić, y przyſtąpić do Elekcyi Kommiſſarzow, w ktorym czaſie gotowość będzie do przyzwoitego donieſienia o ſtanie Kommiſſyi Skarbu Koronnego.

Większa część ſeymuiących odezwała ſię, proſząc o Elekcyą Kommiſſarzow.

JP. Kaſztelan Zarnowſki powtornie *interlocutoriè* mowił: iż gdy przypominał Prawo; nie było myślą iego tamowania ſeymowych obrad, albo zaięcia drogiego czaſu, lecz ſzczegulnie dla zachowania całości Prawa.

JP. Hryniewicki Poſeł Bielſki, odezwał ſię: lubo JP. Kaſztelan odſtępuie ſwoiego wnioſku, iednak Poſłowie przy Prawie obſtaią.

Po głoſie JP. Bielſkiego, Izba była w nieiakim zamieſzaniu, wielość głoſow dała ſię ſłyſzeć, żeby albo naſtąpiło wotowanie na Kommiſſarzow, albo zaczęty był *turnus*. Przekładali niektorzy Poſłowie przepis Prawa 1768. Roku oraz 1775. w ktorym Elekcya Rady zoſtała uchwalona; iako też iaſne Prawo: że na początku trzeciego Tygodnia, powrot do Izby Poſelſkiey ieſt wyznaczony.

Xiąże Marſzalek W. Koronny, zabrał głos, mowiąc: Wielbić należy wnioſki Senatora, y Poſła Ziemi Bielſkiey, że przy Prawie obſtaią, iednak dla względu na Prawo naſtępne, ktore chce, aby w tym Tygodniu Stan Rycerſki do Izby Poſelſkiey powrocił; zważaiąc, iak trudno ieſt przy pierwſzym obſtaiąc, drugiemu pośledenieyſzemu zadoſyć uczynić; tak JP. Kaſztelan Zarnowſki, iako JP. Poſeł Bielſki, odſtępuią od ſwoiey Illacyi w nadziei, że, gdy Stan Rycerſki, powrociwſzy do Izby Poſelſkiey, Prawodawczą poſtać weźmie, przychyli ſię do poprawy tego zatrudnienia, w uchwaleniu porządku Seymowania; kończył na domowieniu ſię, aby Prześw: Stany raczyły dozwolić przyſtąpienia do Elekcyi Kommiſſarzow Skarbowych Oboyga Narodow.

Na co w powſzechności iednomyślne zaſzło zezwolenie, y przyſtąpiono *ſolita praxi* do wotowania za wzywaniem przez Xiążecia Marſzałka W. Koronnego Senatorow Koronnych, Xiążęcia Marſzałka W. Litt:, Litewſkich, a JP. Marſzałka Seymowego, Stanu Rycerſkiego.

Takowe wotowanie trwaiąc do godziny dziewiątey wieczorney, po odkreſkowaniu całego Generału Mazowieckiego, odłożone zoſtało przy ſolwowaney Seſſyi przez JX. Podkanclerzego Kor: na dzień iutrzeyſzy na godzinę dzieſiątą zrana.



SESSYA XIII.

DNIA 17. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

W IZBIE SENATORSKIEY.

PRzy zagaieniu Seſſyi mowił JP. Marſzałek Seymowy:
„ Ta miłość Oycowſka Nayiaśnieyſyz Panie, ktora dodaiąc ſił; uſtawiczne W. K. Mci Pana M. M. o ſzczęśliwość Kraiową prace czyni nie zmordowane; nieſie Majeſtatowi przyiemną korzyść; bo nie wzruſzoną całego Narodu ufność. Tey ci to niedoſtatek częſto nayzbawiennieyſze W. K. Mci ſtarania nie doſyć czynił ſkuteczne: tey zaś teraz pewność, rychłą y gruntowną dla Dobra Oyczyzny rokuie pomyślność. Kończemy rozpoczętą w dniu wczorayſzym Elekcyą tym ochotniey; im tkliwiey przeświadczeni ieſteśmy, że przyſpieſzaiąc chwile dalſzym o potrzebach Kraiowych zaradzeniom; y troſkliwym W. K. Mci Pana M. M. chęciom ſłodką ofiarę, y publicznemu oczekiwaniu pożądaną ſpokoyność, upewniamy. „

Wezwano *ex turno* do wotowania JPP. Podlaſkich, y ſzły ſuffragia do końca.

Zbliżyło ſię Miniſterium do Tronu, JX. Podkanclerzy Koronny tychże ſamych z Senatu nominował do examinowania Regeſtrow in ordine do obrania Kommiſſarzow Skarbu Koronnego, ktorzy byli wyznaczeni do examinowania wotow Rady Nieuſtaiącey, a JP. Marſzałek Seymowy tychże wezwał ex Equeſtri ordine, ktorzy examinowali dawniey z Senatorami.

JP. Mniſzech Sekretarz W. Litt: donioſł Stanom, iż wydał Regeſtrow w liczbie 236. to ieſt: na Przew: Biſkupow 8. na WW. Wojewodow 17. na WW. Kaſztelanow 28. na WW. Miniſtrow 10. a na Stan Rycerſki 173.

Niż przyſtąpiono do examinu Regeſtrow. JP. Hryniewicki Poſeł Bielſki wnioſł dla uchylenia mogącey naſtąpić kweſtyi, czyli Sędzia Seymowy może bydź Kommiſſarzem Skarbowym? iż, ponieważ Prawo tego nie zabrania; przeto, aby JPP. Delegowani takowych Regeſtrow za złe nie poczytali. JPP. Delegowani oświadczywſzy, że nie maſz Prawa incompatibilitatem tych Urzędow czyniącego, przyſtąpili do zrachowania zupełności Regeſtrow. Donioſł JP. Kaſztelan Łęczycki. iż na Kommiſſarzow Litewſkich wſzyſtkie ſą Regeſtra, na Koronnych zaś iednego niedoſtaie, ktory iako podobno między Litewſkiemi zamieſzany, gdy ſię znaydzie, Stanom donieść obiecał.

Przy rozpoczęciu likwidowania wotow oznaymił JP. Kaſztelan Łęczycki, że Regeſtr zoſtawiony na mieyſcu kreſkowania przez iednego z Poſłow, a oddany przez naſtępuiącego po nim do Laſki, zapieczętowany pieczątką Xiążęcia Marſzałka W. Kor:

y JP. Marszałka Stanu Rycerskiego, iuż dopełnił liczbę Regestrow 236. w ktorych dotąd iednego brakowało. A że ten zawierał w sobie trzech Senatorow podkreślonych z Prowincyi Wielkopolskiey, przeto odrzucony został.

Przy tymże examinowaniu donosił Prezyduiący o innych złych Regestrach, iako to: o *drugim* maiącym *dwoch* Senatorow z Prowincyi Małopolskiey, o *trzecim* iż z Prowincyi Wielkopolskiey *ieden* Senator, a z Prowincyi Małopolskiey *czterech* z Senatu podano. O *czwartym*, że w nim *iednego* Senatora brakło, a nad to był *ieden* Kommissarz z Stanu Rycerskiego. O *piątym*, iż także nad to *ieden* Kommissarz podkreślony. O *szostym*, iż w nim *dziesięciu* Kommissarzow podano. O *siodmym*, iż żadnego z Małopolskiey nie nominowano Senatora. O *osmym*, iż *czterech* Senatorow w nim się znaydowało. O *dziewiątym*, iż z Maleypolski żadnego Senatora nie napisano. O *dziesiątym*, iż z Wielkieypolski *ieden* tylko był Senator. O *iedenastym*, iż z Prowincyi Wielkopolskiey *trzech* Senatorow podano. O *dwunastym*, iż tylko *siedmiu* Kommissarzow podkreślono. O *trzynastym*, iż z Prowincyi Małopolskiey *dwoch* Senatorow włożono. O *czternastym*, iż z Prowincyi Małopolskiey mniey *ieden* Kommissarz był podkreślony. O *pietnastym*, iż *ieden* nad to Kommissarz z Stanu Rycerskiego położony. O *szesnastym*, iż *pięciu* z Senatu podkreślono. O *siedmnastym*, iż z Prowincyi Małopolskiey *dwoch* Senatorow wpisano. O *ośmnastym*, iż *dwoch* tylko Senatorow położono. O *dziewietnastym*, iż z Stanu Rycerskiego *iednego* Kommissarza nie dostawało. O *dwudziestym*, iż takaż w nim omyłka znaydowała się. O *dwudziestym pierwszym*, iż tymże sposobem illegalny. O *dwudziestym drugim*, iż w nim *iednego* brakło Kommissarza. O *dwudziestym trzecim*, iż *ieden* tylko z Senatu umieszczony. O *dwudziestym czwartym*, iż *dwoch* tylko Kommissarzow ex Equestri ordine położono. O *dwudziestym piątym*, iż nadto *ieden* Senator podany. O *dwudziestym szostym*, iż *czterech* z Prowincyi Wielkopolskiey, a *dwoch* z Małopolskiey umieszczono. Wszystkich Regestrow na tey Sessyi z likwidowano w liczbie 146. Ponieważ zaś iuż była spozniona pora, pozostałe Regestra Kandydatow na Kommissarzow Koronnych, y wszystkie na Litewskich, zwykłym sposobem w Wazonie zapieczętowano. Za zbliżeniem się *Ministerii* do Tronu, JX. Podkanclerzy Koronny in ordine do zakończenia examinu Regestrow, solwował Sessyą na dzień iutrzeyszy na godzinę dziesiątą zrana.



M 2 SESSYA

SESSYA XIV.

DNIA 18. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

W IZBIE SENATORSKIEY.

Zagaił Seſſyą JP. Marſzałek Seymowy:

„ Nayiaśnieyſzy Krolu Panie M. M.

„ Nayobſzernieyſze Państwo nigdy zewnętrznie prawdziwey, „ y okazałey nie doydzie wielkości, ieżeli wewnętrzne Rządu „ władze do zupełnego porządku zachowania nie dosyć ſkuteczne „ ułoży. Smutne takiego doświadczenia przyſzłym Dzieiopiſom „ Oyczyzna, Naſza zostawi świadectwo. A gdy w ſzczęśliwſzey „ dziś ſmakuiemy odmianie; nayprzenikliwſzą wdzięcznością Oy- „ cowſkie W. K. Mci wielbiemy ſtarania, ktore wſkrzeſiwſzy „ Rząd, naydotkliwſzey nie umykaią ſię pracy, aby Magiſtratury „ do wykonania, y zachowania Praw przeznaczone, w uſtawiczney „ zoſtawały dzielności. Y toć to ieſt Nayiaśnieyſzy Panie, co „ nas ieſzcze od zazdrości poſtronnych, uſzczęśliwić może, to „ też ieſt, co konieczną w naypoźnieyſzych wiekach Naſtępcom „ naſzym będzie pobudką, aby ſłodko, y wdzięcznie, mądre y „ dobroczynne, łagodne y ſprawiedliwe STANISŁAWA AU- „ GUSTA ſławili Panowanie. „

Kończono examinowanie Regeſtrow na Kommiſſarzow Skarbowych, między ktoremi znalezione złe, y odrzucane: w rzędzie *dwudzieſty ſiodmy*: iż z Prowincyi Małopolſkiey niebyło Senatora. *Dwudzieſty oſmy*, iż z Prowincyi Wielkopolſkiey *czterech* z Stanu Rycerſkiego położono. *Dwudzieſty dziewiąty*, iż z Prowincyi Małopolſkiey żadnego Senatora nie podano. *Trzydzieſty*, iż *dzieſięciu* Kommiſſarzow włożono. *Trzydzieſty pierwſzy*, iż z Prowincyi Wielkopolſkiey ex Equeſtri ordine *czterech* napiſano. *Trzydzieſty drugi*, iż z Prowincyi Małopolſkiey także *czterech* napiſano. *Trzydzieſty trzeci*, rowney podlegał omyłce. *Trzydzieſty czwarty*, *Trzydzieſty piąty y Trzydzieſty ſzoſty*, iż *czterech* z Prowincyi Wielkopolſkiey z Stanu Rycerſkiego podkreślono. *Trzydzieſty ſiodmy*, iż *ieden* nad to z Prowincyi Małopolſkiey podany Kommiſſarz.

Po ſkończonym examinowaniu wſzyſtkich Regeſtrow, donioſł Stanom JP. Kaſztelan Łęczycki pierwey w ogulności, ktory z Kandydatow wiele miał wotow; potym przeczytał większością głoſow obranych Kommiſſarzow Koronnych:

OSOBY

OSOBY DO KOMMISSYI SKARBU KORONNNEGO *EX PLURALITATE* WYBRANE.

Z SENATU.

z PROWINCYI WIELKOPOLSKIEY.

		Wotow
Wielmożni:	Oſtrowſki Kaſztelan Czerſki - - - - - -	155.
	Sobolewſki Kaſztelan Warſzawſki - - -	156.

z PROWINCYI MAŁOPOLSKIEY.

Jaśnie Wielmożny	Xiąże Lubomirſki Kaſztelan Krakowſki -	147.

z STANU RYCERSKIEGO.

z PROWINCYI WIELKOPOLSKIEY.

Urodzeni:	Ciecíſzowſki Piſarz W. Koronny - - - -	145.
	Miaſkowſki Staroſta Gnieźnieńſki - - - -	85.
	Jozef Szymanowſki Szambelan J. K. Mci - -	90.

z PROWINCYI MAŁOPOLSKIEY.

Urodzeni:	Walewſki Podkomorzy Krakowſki - - - -	119.
	Miączyńſki Woiewodzic Podlaſki - - - -	108.
	Jozef Nieborowſki - - - - - - - - - -	74.

Examinowanie Regeſtrow na Litewſkich Kommiſſarzow rozpoczęte.

Znalezione Regeſtra z omyłkami ogłoſił JP. Kaſztelan Łęczycki: *Pierwſzy*: iż *ſiedmiu* zamiaſt *ośmiu* podano Kommiſſarzow. *Drugi*: iż tylko *pięciu* napiſano *Trzeci*: miał podobną omyłkę. *Czwarty*; iż *trzech* Senatorow podano. *Piąty* y *Szoſty*: iż po *ſiedmiu* podpiſano. *Siodmy*: iż *sześciu* podkreślono. *Osmy*, *Dziewiąty*, *Dzieſiąty* y *Iedenaſty*: rownie omylnie po *ſiedmiu* Kommiſſarzow miały wpiſanych. *Dwunaſty*, *czterech* tylko ex Equeſtri ordine podał, *Trzynaſty*, *Czternaſty*, *Pietnaſty* y *Szeſnaſty*: *ſiedmiu* tylko wyliczyły. W *ſiedmnaſtym ſiedmiu*, w *ośmnaſtym dziewięciu*, w *dziewiętnaſtym ſiedmiu*, w *dwudzieſtym pięciu* Kommiſſarzow podkreślono. *Dwudzieſty pierwſzy* odrzucony, iż Senatora nie było. *Dwudzieſty drugi* y *Dwudzieſty trzeci*, iż po *ſiedmiu* Kommiſſarzow podano. *Dwudzieſty czwarty*, iż *pięciu* tylko podkreślono.

Po zlikwidowaniu wſzyſtkich wotow, JP. Kaſztelan Łęczycki donioſł w powſzechności, kto wiele miał ſuffragiow, potym *pluralitate* obranych ogłoſił tak:

OSOBY DO KOMMISSYI SKARBU W. X. LITT: *EX PLURALITATE* WYBRANE.

Z SENATU

	Wotow.
Wielmożny Byſtry Kaſztelan Brzeſki Litt: - - - - -	140.

z STANU RYCERSKIEGO.

Urodzeni : Jelſki Podkomorzy Starodubowſki - - - - 96.
Suchodolſki Sędzia Ziemſki Wołkowyſki - - 136.
Potocki Staroſta Tłomacki - - - - - - 156.
Chrapowicki Staroſta Starodubowſki - - - 121.
Slizien Stolnik Starodubowſki- - - - - 110.
Zaleſki Cześnik Grodzieńſki - - - - - - 87.
Bernowicz Podczaſzy Nowogrodzki - - - 81.

Zbliżyło ſię Miniſterium do Tronu, JX. Podkanclerzy Koronny in ordine odebrania Relacyi od Delegowanych do examinowania rożnych Dykaſteryow, ſolwował Seſſyą na dzień iutrzeyſzy na godzinę Dzieſiątą z rana.

SESSYA XV.

DNIA 19. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

W IZBIE SENATORSKIEY.

Zagaiona Seſſya od JP. Marſzałka Seymowego :

„ Nayiaśnieyſzy Krolu Panie Naſz Miłościwy.

„ Doſkonałą korzyść każdy ſpołeczności wſzelkie upewnia-
„ ią Uſtawy: ieżeli Prawodawca, rządzić ſię w przod Prawem,
„ lub bydź Prawom poſłuſznym przyuczony, takie ſtanowi Pra-
„ wa; pod iakiemi ſam napotym żyć uſiluie. Szczęśliwych po-
„ żytkow w Ziezdzie teraznieyſzym Oyczyzna Naſza gruntuie
„ nadzieie, gdy widząc Stany ſeymuiące w wykonaniu powinno-
„ ści Prawa chętne y ſkwapliwe, ſłodkiey doziera pewności; że
„ tyle w dalſzych czynach zachowamy baczności; ile przezor-
„ na oſtrożność przypominać będzie: że w krotce z Prawoda-
„ wcow przenieſiem ſię do ſtanu Obywatelſtwa. Dopełnione iuż
„ powinności Nayiaśnieyſzy Panie w tym czaſie z Prawa naka-
„ zane. Zoſtaie uwiadomienie od wyſadzonych do examinowa-
„ nia wſzelkich Dykaſteryow; ktorego Stan Rycerſki tym tro-
„ ſkliwiey oczekuie, im pilnieyſzą w zaradzeniu o dalſzych Kra-
„ iu potrzebach oświadcza chęć y ochotę. „

Za zbliżeniem ſię *Miniſterii* do Tronu; JX. Podkanclerzy Koronny od Krola Jmci nominował na Kadencye Sądow Seymowych Sędziow z Senatu:

WY-

WYZNACZENIE SĘDZIOW SEYMOWYCH.

Na Kadencyą pierwszą, dnia pierwszego Lutego w Roku przyszłym Tysiąc siedmset ośmdziesiąt pierwszym przypadaiącą.

Przewielebn: Okęcki Poznańſki, Podkanclerzy Koronny.
Xiąże Maſſalſki Wileńſki - - - - Biſkupi.
Jaśnie Wielm: Xiąże Lubomirſki Kaſztelan Krakowſki.
Wielmożni: Sołtyk Sandomirſki.
Xiąże Auguſt Sułkowſki Kaliſki,
Ogińſki Trocki,
Małachowſki Sieradzki,
Xiąże Sanguſzko Wołyńſki,
Xiąże Czartoryſki Ruſki - - - Woiewodowie.
Soſnowſki Hetman Polny) Litewſcy.
Tyzenhauz Podſkarbi Nad:)
Mielżyńſki Poznańſki,
Zbiiewſki Kaliſki,
Małachowſki Woynicki;
Bnińſki Chełmińſki,
Tyſzkiewicz Mściſławſki,
Ankwicz Sandecki,
Zeleńſki Biecki,
Swidzińſki Radomſki,
Moſzczeńſki Lędzki,
Opacki Wizki,
Zboińſki Raciązki,
Rościſzewſki Sierpſki,
DydyńſkiLubaczewſki,
Hrabia Tarnowſki Konarſki Łęczycki,
Rzyſzczewſki Buſki,
Pruſzyńſki Owrucki, - - - - Kaſztelanowie.

Na Kadencyą drugą dnia pierwſzego Czerwca przypadaiącą.

Przewielebni: Xiąże Poniatowſki Płocki,
Alexandrowicz Chełmſki - - - - - Biſkupi.
Wielmożni: Dembińſki Krakowſki,
Dzierżbicki Łęczycki.
Chodkiewicz Staroſta Zmudzki,
Moſzczeńſki Inowrocławſki,
Twardowſki Lubelſki - - - - Woiewodowie.
Ogińſki Hetman W. Litt:
Rzewuſki Hetman Polny Koronny,

Łącki Sandomirſki,
Starzyńſki Gnieźnieńſki,
Dąbſki Brzeſki Kujawſki.
Moſzczeńſki Inowrocławſki,
Przebendowſki Elbląſki,
Łuſzczewſki Rawſki,
Mir Inflantſki,
Podhorodeńſki Czerniechowſki,
Rogalińſki Miedzyrzecki,
Kochanowſki Wiślicki,
Koſzutſki Srzemſki,
Karśnicki Wieluńſki,
Szeptycki Przemyſki,
Lipińſki Halicki.
Sierakowſki Słońſki,
Zbijewſki Konarſki Sieradzki - - Kaſztelanowie.

Na Kadencyą trzecią dnia pierwſzego Października przypadaiącą.

Przewielebni: Sołtyk Krakowſki Xiąże Siewierſki,
Sierakowſki Inflantſki - - - - - - Biſkupi.
Jaśnie Wiel: Xiąże Radziwiłł Wileńſki,
Wielmożni; Zamoyſki Podolſki,
Tyſzkiewicz Smoleńſki,
Cetner Bełzki,
Moſtowſki Mazowiecki,
Zyberg Brzeſki Litewſki - - - Woiewodowie.
Xiąże Sanguſzko Marſzałek W. Litt:
Giełgud Zmudzki,
Ledochowſki Wołyńſki,
Hryniewicki Kamieniecki,
Szeptycki Lubelſki,
Kuropatnicki Bełzki,
Jeleńſki Nowogrodzki,
Pruſzak Gdańſki,
Potocki Rogozińſki,
Sołtyk Zawichoſtski,
Szydłowſki Zarnowſki,
Węglińſki Chełmſki,
Dębowſki Czechowſki,
Młodzieiowſki Nakielſki,
Kierſki Kamieńſki,
Rychłowſki Spicimirſki,
Uſtrzycki Inowłodzki,
Sumińſki Kowalſki,
Cieſzkowſki Liwſki, - - - - Kaſztel anowie.

Na

Na Kadencyą czwartą dnia pierwszego Lutego w Roku Tysiąc siedmset ośmdziesiąt drugim przypadaiącą.

Przewielebni : Ossoliński Kijowski.
Wodziński Smoleński - - - - - - Biskupi.
Wielmożni : Xiąże Jabłonowski Poznański,
Xiąże Lubomirski Kijowski,
Sołłohub Witebski.
Czapski Chełmiński,
Hilzen Mścisławski,
Lanckoroński Bracławski, - - - Woiewodowie.
Xiąże Sapieha Kanclerz W. W. X Litt:
Xiąże Poniński Podskarbi W. Koronny,
Gurowski Marszałek Nadworny Litt:
Zienkowicz Smoleński,
Zaba Połocki,
Kraiewski Płocki,
Ostrowski Czerski,
Popiel Małogoski,
Zakrzewski Krzywiński,
Kościelski Bydgowski,
Podowski Dobrzyński,
Gurowski Przemętski,
Garczyński Rospirski,
Brzeziński Kruszwicki,
Korzeniewski Zakroczymski,
Kanigowski Wyszogrodzki,
Mieczkowski Konarski Kujawski - Kasztelanowie.

Na Kadencyą piątą, dnia pierwszego Czerwca Tysiąc siedmset ośmdziesiąt drugiego przypadaiącą.

Przewielebni: Rybiński Kujawski,
Krasiński Kamieniecki - - - - - - Biskupi.
Wielmożni: Dąbski Brzeski Kujawski,
Niesiołowski Nowogrodzki,
Ossoliński Podlaski,
Walicki Rawski,
Czapski Malborski,
Łoś Pomorski,
Xiąże Radziwiłł Miński,
Ledochowski Czerniechowski - - Woiewodowie.
Brzostowski Podskarbi W. Litt:
Rzewuski Marszałek Nadworny Koron:
Prozor Witebski,

Byſtry Brzeſki Litt:
Grocholſki Bracławſki,
Podoſki Mazowiecki,
Kwilecki Biechowſki,
Sobolewſki Warſzawſki,
Radoſzewſki Brzezińſki,
Grodzicki Oświecimſki,
Komorowſki Santocki,
Laſocki Sochaczewſki,
Łaſocki Goſtyńſki,
Rokitnicki Rypińſki,
Jezierſki Łukowſki,
Bierzyńſki Zytomirſki - - - - Kaſztelanowie.

Wyznaczeni także zoſtali przez JP. Marſzałka Seymowego na Kadencye Sądow Seymowych Sędziowie, z Stanu Rycerſkiego:

Na Kadencyą pierwszą, dnia pierwszego Lutego w Roku przyſzłym Tysiąc siedmset ośmdzie- siąt pierwszym przypadaiącą.

Urodzeni: Sokolnicki Generał Adjutant J. K. Mci, Poſeł Gnieźnień:
Stawiſki Podſędek Ziemſki y Poſeł Sieradzki.
Konarſki Major Artylleryi, Poſeł Krakowſki.
Popiel Sędzia Grodzki Nowomieyſki Poſeł Sandomirſki.
Buchowiecki Podwoiewodzy y Poſeł Wileńſki.
Jelſki Chorąży y Poſeł Grodzieńſki.

Na Kadencyą drugą dnia pierwszego Czerwca przypadaiącą.

Urodzeni: Ośniałowſki Stolnik y Poſeł Dobrzyńſki.
Uruſki Szambelan J. K. Mci, Poſeł Inflantſki.
Rybińſki Podkomorzyc y Poſeł Kijowſki.
Maniecki Piſarz Koronny, Poſeł Czerniechowſki.
Jagmin Ciwon Tędziagolſki, Poſeł Zmudzki.
Tyzenhauz Chorąży Wileńſki, Poſeł Starodubowſki.

Na Kadencyą trzecią dnia pierwszego Października przypadaiąca.

Urodzeni: Gorzeńſki Rotmiſtrz Kawaleryi Narodowey, Poſeł Poznańſki.
Moſzczeńſki Szambelan J. K. Mci, Poſeł Kaliſki.
Xiążę Michał Lubomirſki Woiewodzic Kijowſki, Poſeł Wołyńſki.
Orłowſki Podſtaroſta Grodzki Kamieniecki, Poſeł Podolſki.

Cie-

Ciechanowiecki Generał Adjutant, Poſeł Połocki.
Obuchowicz Podwoiewodzy y Poſeł Nowogrodzki.

Na Kadencyą czwartą dnia pierwszego Lutego w Roku Tysiąc siedmset ośmdziesiąt drugim przypadaiącą.

Urodzeni: Malczewſki Staroſta Dębſki, Poſeł Gnieźnieńſki.
Zorawſki Regent Wyſzogrodzki, Poſeł Płocki.
Jezierſki Miecznik Łukowſki, Poſeł Lubelſki.
Hryniewicki Sędzia Ziemſki y Poſeł Bielſki.
Radziſzewſki Poſeł Nowogrodzki.
Chomińſki Brygadyer, Poſel Pińſki.

Na Kadencyą piątą, dnia pierwſzego Czerwca Tysiąc siedmset ośmdziesiąt drugiego przypadaiącą.

Urodzeni: Łempicki Staroſta y Poſeł Rożańſki.
Drewnowſki Podczaſzy, Sędzia Grodzki, Poſeł Łomżyńſki.
Kordyſz Piſarz Ziemſki y Poſeł Bracławſki.
Cieſzkowſki Chorąży Włodzimirſki, Poſeł Czerniechowſki.
Hryniewicz Poſeł Rzeczycki.
Karwowſki Staroſta Auguſtowſki, Poſeł Inflantſki

JPP. Delegowani do examinowania czynności Rady Nieuſtaiącey przyſtąpili do uczynienia Relacyi; z ktorych pierwſzy JP. Ogińſki Kaſztelan Trocki, mowił:

„ Czynić nayuroczyſtſze y nayokropnieyſze śluby w obe„ cności Prześwietnych Stanow; y zaraz tą przyſięgą na wiaro„ łomſtwa zaſłużyć opinią; daley pracować, y za pracę w zy„ ſku mieć naganę, bywa to częſtokroć loſem Deputowanych do „ examinu czynności rożnych Magiſtratur. Dochodząc tak nie„ podobnych y przeciwnych ſobie ſkutkow, nie inną bydź ſądzę „ przyczynę, tylko, że nie widoma, a przecież przytomna w obra„ dach ludzkich naywyżſza Iſtność; chciała porownać Examina„ torow z Examinowanemi, rownie iednym iako drugim przypo„ minaiąc, żeśmy ludzie; A zatym rownie omyłkom podlegli, ro„ wnie w ſądzeniu o rzeczach zawodni, rownie na cel podeyrzli„ wości y niedowiarſtwa możemy bydź wyſtawieni.

„ Delegowani od W. K. Mci y Prześwietnych Stanow do exa„ minowania czynności Rady Nieuſtaiącey; z powodu tey uwagi „ taki ſobie przepiſali ſpoſob poſtępowania. Z iedney ſtrony ſta„ rali ſię z naywiękſzą uſilnością dopełnić obowiązku przyſięgi „ donoſząc wiernie *wſzyſtko to, cobyśmy prawu przeciwnego, lub nad moc* „ *Prawa Radzie pozwolonego; a przez nią przywłaſzczonego poſtrzegli:*

„ *oraz wſzelkie przeciwko niey zażalenia.* Przeto ſzukaliśmy z nay-
„ większym natężeniem Praw złamania, lub przeſtąpienia. Ale
„ z drugiey ſtrony, przeſtępuiących prawo znaleść nie żądaliśmy.
„ Było naſzą chęcią dopełnić iak naylepiey publiczney uſługi;
„ ale prywatney ſławy niewinnie poniesioney nie radzibyśmy
„ byli widzieć czyikolwiek uſzczerbek.

„ Takiemi maxymami kierowani, czytaliśmy Protokuły Ra-
„ dy *in Pleno*, oraz cały Protokuł Departamentu intereſſow Cu-
„ dzoziemſkich, Protokułow innych Departamentow y Annexow
„ do nich nie czytaliśmy; chyba te tylko, ktore nam do obia-
„ śnienia iakowego intereſſu były przydatne, ani też czytania ich
„ nie było potrzeby, bo treść ich w Protokułach ieſt zawartą,
„ a te całą czynność Rady obeymuią. Nakoniec zapytywaliśmy
„ ſię o wſzyſtko, co pod naſzą podpadało wątpliwość; a to aby
„ nie opuścić; coby w powierzonym nam Dziele uczynić przy-
„ należało.

„ Lecz kto iedną ręką śledzi wyſtępki, ſprawiedliwość każe,
„ aby drugą poſzukiwał cnoty y zaſługi. Y ieżeli ieſt obowią-
„ zkiem przyſięgi donieść gdy Rada przeſtąpi Prawa, rozumiem,
„ że ieſt oraz rownie obowiązkiem donieść, gdy go nie przeſtępu-
„ ie. Ten obowiązek chętnie na dniu dziſieyſzym wykona-
„ my; gdy powiemy: iż według naſzego mniemania Rada Nieu-
„ ſtaiąca Prawa poważała, y one przeſtąpić wyſtrzegała ſię; Kra-
„ iowi y Obywatelom ſtarała ſię bydź pomocną. Nakoniec o Do-
„ bru powſzechnym y prywatnym wſzyſtkich, ile mogła, zaradza-
„ ła. Nie pochwały y łaſki czyniemy Oſobom w Radzie zaſiada-
„ iącym; lecz im winną oddaiemy ſprawiedliwość. Ieśli ſię my-
„ lemy, lub nie; z przeczytać ſię maiącego wkrotce Protokułu ſa-
„ me Prześwietne Stany oſądzicie.

„ Daruy Nayiaśnieyſzy Krolu Panie Moy Miłościwy, że o
„ Radzie mowiąc, o Tobiem dotąd zamilczał. Lecz gdy nie maſz
„ Człeka w tey Izbie, ktoryby nie wiedział, iż u Ciebie nałog
„ dobrze czynienia, dawno iuż w przyrodzenie poſzedł; nie trze-
„ ba go więc ukazować, znayduią go Radni, w Radzie; Seymuią-
„ cy tu, na tym Tronie; uciśnieni w Berle; znaydą to łaſkawe y
„ dobrotliwe przyrodzenie wſzędzie, potrzebni y proſzący.

„ Twoią to powagą Miłościwy Krolu, a czynnością Depar-
„ tamentu intereſſow Cudzoziemſkich, że więźnie Polſcy z nie-
„ woli Tureckiey uwolnieni, że ściśniony Handel z tymże Pań-
„ ſtwem y przecięty, znowu zoſtał oſwobodzony; Ze dług da-
„ wnieyſzy Miaſta Zwańca 47154. Lewow wynoſzący, zoſtał
„ przez Nayiaś: Portę wypłacony; Ze w krzywdach od poſtron-
„ nych Obywatele, albo zaſłonieni, albo zaſpokoieni byli. Widząc
„ nakoniec, że Sąſiad mocnieyſzy część granic kweſtyonuie, a
„ wiedząc oraz, że przeciągniona w takim razie czynność, mo-
„ cnieyſzemu ważnieyſzych coraz dodaie argumentow; ſtarałeś ſię
„ Nayiaśnieyſzy Panie wſpolnie z Radą, tę kweſtyą iak nayry-
„ chley rozſtrzygnąć, y dalſzym pretenſyom założyć tamę przez

„ wy-

„ wyſłanie z ſwoiey ſtrony Kommiſſarzow do rozgraniczenia. A
„ będzie zapewne ſtaraniem Pańskim; aby y w tym rozgranicze:
„ niu, iak naymniey uſzkodzenia było.

„ Wrocić ſię muſzę Miłościwy Krolu do okoliczności ulepſzo-
„ nego handlu z Państwy Tureckiemi, a to żebym zalecił ſtaran-
„ ność w tey mierze y pracowitość JP. Dziedulſzyckiego łaska-
„ wym względom W. K. Mci y Prześwietnych Stanow.

„ Ukazał także pożyteczność ſwoią w tey okoliczności ſzcze-
„ rze y uſtawnie a na bardzo ſzczupłey penſyice pracuiący Tłu-
„ macz y ſprawuiący teraz w Stambule intereſſa Polskie JP. Pi-
„ chelſztein Familii zagraniczney ſzlacheckiey; zaſłużył on przez
„ wierność y przywiązanie ſwoie dō Polskiego Narodu, abym u-
„ praſzał za nim Prześwietnych Stanow, iżby zaſzczytem Szla-
„ chectwa przyozdobiony y do dalſzey poſługi zachęcony bydź
„ mogł. Ile, że y JP. Kruta Kollega iego podobną łaską iuż ieſt
„ obdarzony. JP. Gramlich Pułkownik maiący zaświadczenia De-
„ partamentu y Rady, iż ſię mężnie y iak przyſtoi ſprawował, podo-
„ bnych ſpodziewa ſię względow.

„ Niemniey zanoſzę nayniżſze prożby do W. K. Mci y Prze-
„ świetnych Stanow za JX. Orłowskim Zakonu Oycow Trynita-
„ rzow, ktory żarliwie ſprawuie Funkcyą Redemptora w Stam-
„ bule, y około wyſzukania Niewolnikow Polakow pomyślnie
„ pracuie. Oyciec iego Orłowski, ktorego Brat był Kanonikiem
„ Krakowskim, z niedoſtatku y potrzeby przemienił ſtan ſzlache-
„ cki w Mieyski. Będzie to dowodem łaski W. K. Mci y Prze-
„ świetnych Stanow, gdy tegoż JX. Orłowskiego y z Bracią iego
„ rehabilitować raczycie.

„ Nim o tym Departamencie rzecz ſkończę, pozwolicie Prze-
„ świetne Stany, abyśmy dali świadectwo JP. Mniſzchowi Sekre-
„ tarzowi, y Kancellaryi pod rządem Jego będącey, iż Akta wſzy-
„ ſtkie y Protokuł tegoż Departamentu w przyzwoitym zaſtali-
„ śmy porządku, w utrzymywaniu ktorego y roſſądność y pra-
„ cowitość doſtrzegliśmy.

„ Spada także to świadectwo y na JX. Alexandrowicza Se-
„ kretarza Rady *in Pleno*, y na Kancellarye Departamentowe,
„ gdzie nic nie znaleźliśmy do naganienia; Lubośmy zayrzeli y
„ do ſzczegulnych Aktow y Protokułow drugich Departamentow.
„ Z ktorych *Woyſkowy* zaſzczyci ſię darem Nayiaśnieyſzego Pana
„ iuż po części tu wiadomym, oraz Proiektem pomnożenia Woy-
„ ſka; w ktorym Dar ten W. K. Mci ieſt wyrażony, tudzież
„ Proiektem o Werbunkach; *Skarbowy* powierzonych ſobie Obo-
„ wiązkow wykonywaniem; *Politiei* dzwiganiem Miaſt y Miaſte-
„ czek, oraz zoſtawieniem kilku kroć ſto tyſięcy pieniędzy po
„ Kaſſach Mieyſkich.

„ *Sprawiedliwości* nakoniec, unikaniem od częſtego tłumacze-
„ nia Prawa; a zdań ſwoich do iaſnego Prawa przyſtoſowaniem.

„ Ktore to zdania, gdy w ten czas tylko moc y ważność
„ ſwoią maią, kiedy przez Radę *in pleno* ſą przyiete, ſprawiedliwa

P „ rzecz

„ rzecz ieſt, abym tu wſpomniał Marſzałka z Stanu Rycerſkiego, „ w całym tym Kole, znaczną część czynności maiącego. Pilność „ y praca, były udziałem Iego Funkcyi, a talenta y ſpoſobność, „ wyrownywały ciężarowi urzędu y obowiązkom na niego wło- „ żonym.

„ Nie maſz iednak na świecie takiey Magiſtratury, ktoraby „ mogła dla ſiebie powſzechnie wſzyſtkich zdania bądź chwal- „ ne, bądź naganne, poniżać y ziednoczyć. Są zaſkarżenia, ktore „ z obowiązku przyſięgi donieſiemy na końcu wraz z odpowie- „ dzią Rady. Te zaſkarżenia na dwuletną czynność Rady; tym „ ſamym, że ſą tak nie liczne, a odpowiedzi Rady prawie tak „ gruntowne iak zaſkarżenia, nie mogą powſzechney nagany, na „ czynności Rady ściągnąć, my iednak o nich nie decydowaliśmy, „ ale do decyzyi Stanow oddaiemy.

„ Z Czynności naſzych wypływaią proźby do Prześwietnych „ Stanow, wypływaią Potrzeby nowego obiaśniaiącego Prawa; „ Jedne w Proiektach od Rady Nieuſtaiącey na teraznieyſzy „ Seym przygotowanych y podanych; drugie przez tęz Radę „ do Seymu odeſłanych Jntereſſow; trzecie przez nas ſamychże „ doſtrzeżonych potrzeb. To wſzyſtko y w Głoſach Kollegow „ moich, y w Protokule porządkiem w ſwoim Mieyſcu będzie „ wyrażono.

„ Ja abym tęſknoty ſłuchaiącym nieſprawił powtarzaiąc to, „ co będzie mowiono y czytano, w tym mieyſcu zaſtana- „ wiam ſię, zamawiaiąc ſobie dalſze mowienie *in Continuatione* „ Relacyi, ieśliby tego potrzeba wyciągała. „

Drugi JP. Suminſki Kaſztelan Kowalſki:

„ Z mieyſca tego, na ktorym mnie łaſkawa W. K. Mci Pa- „ na M. Miłościwego oſadziła względność, głos moy pierwſzy „ podnòſzę na uwielbienie doſtoieńſtwa Majeſtatu Twego, Krolu „ Nayiaśnieyſzy Panie Moy Miłościwy!

„ Ten był nayſprawiedliwſzy ludu Panowaniu Twoiemu po- „ wierzonego natury inſtynkt, ażeby Rządy Narodu, naydoſko- „ nalſzey cnocie y naycnotliwſzey doſkonałości, powierzone były.

„ Do tego ſię też ſkłoniła rządzącey Swiatem doſkonałości „ Wola, ażebyś Pierwſzym był w Narodzie władnieniem y go- „ dnością, Ktoryś był pierwſzy doſkonałością.

„ Tey Prawdy ſą iaſne, Krolu Nayiaśnieyſzy! w wielkich „ Twoich Przymiotach ſwiadectwa. Ządana ieſt w Krolach pra- „ cowitość, Nauka, przyſtępność łagodna, zdołaiący Jntereſſom „ naywalnieyſzym Umyſł, ſprawiedliwy Rozſądek y Dzielność; „ wſzakże tych wſzyſtkich Cnot y Doſkonałości Panowaniu „ przyzwoitych, Tobie zaraz Krolu Nayiaśnieyſzy na wyſo- „ kość Tronu wſtępuiącemu, Narod cały nieżyczył, ale win- „ ſzował.

„ Bo ta naywyżſza nigdy nic prożno nieczyniąca Opatrzność, „ daiąc Cię Swiatu z przeznaczeniem do Panowania, a ozdobio- „ nego taką wielością Darow ſadzaiąc na Tronie, wyznaczyła

„ za

„ za cel rozrządzenia ſwego, chwałę, zaſzczyt y ſzczęście Na-
„ rodu.

„ Panuieſz łaſkawie, kroluieſz przezornie, rządziſz roſtropnie,
„ od ſilney przemocy wyſoką przezornością y wczeſnym przey-
„ rzeniem oſtre przytępiaſz pociſki, niechęci wewnętrzne łagodno-
„ ścią przecinaſz. Chceſz mieć ſłodką Obywatelow ſpoionych ie-
„ dnością, bo znaſz naylepiey, że tylko iednomyślnością ſtoią,
„ y bydź mogą nayſzczęśliwſze Kroleſtwa.

„ Przy tych wſzyſtkich Oſoby Twoiey Krolu Nayiaśniey-
„ ſzy a Tron zdobiących właſnościach, ieſt y ta wſpaniałey
„ Twoiey Duſzy wyſokiemi od ſamego Boſtwa ozdobioney dara-
„ mi, że uwieńczaſz cnotę, nadgradzaſz zaſługi.

„ Nikt ſię liczyć nie może w Narodzie, ktoby wyſokich al-
„ bo mnieyſzych Doſtoieńſtw, albo oſobiſtych z Twey Ręki nie
„ odbierał Dobrodzieyſtw.

„ Brzmią w całym Narodzie gorącey wdzięczności odgłoſy,
„ głoſi ią Senat y Stan Rycerſki, powtarza obywatel, czuie ią
„ w ſercu ſwoim Mieſzkaniec.

„ Więc zdaie ſię, y tak też ieſt, że ta śmiała wdzięczność
„ ſerc naylepſzych Plemię, nawet y ſama niechętność, ale iuż ła-
„ godnością W. K. Mci Pana M. Miłościwego przekonana, Tron
„ Jego otaczaią, y nioſą hołd wiernego poſłuſzeńſtwa Krolowi,
„ winnego poſzanowania Majeſtatowi, y czyſtą dla Krola y Pana
„ ſwego miłości ofiarę.

„ Pozwol więc y mnie Nayiaśnieyſzy Miłościwy Krolu,
„ ktoregoś w rzędzie zaſłużonych y w mieyſcu dla nadgrody za-
„ ſług zgotowanym, łaſkawie umieścić raczył, nieść do Tronu Swe-
„ go nayżywſzey wdzięczności wyrazy. Ale tu ſię zaſtanawiam,
„ czyli tylko ſobie podchlebiać mogę, żebym w czynnościach
„ moich zaſługiwał nadgrodę; bo ieżeli kiedy, albo wyrokiem
„ Stanow Rzeczypoſpolitey, albo roſkazem W. K. Mci Pana Mi-
„ łościwego do ſprawowania publicznych Urzędow zawołany zo-
„ ſtałem, a przechodząc Dykaſterya, w ktorych mnie wola W.
„ K. Mci Pana Miłościwego umieſzczała, y w nich ieżelim zdołał
„ włożone pełnić obowiązki, nie zarabiałem na nadgrodę, gdym
„ czynił Obywatela powinność, ktora dobrey tylko ſławy ciągnąć
„ za ſobą powinna korzyści. Twoia to tylko nayłaſkawſza dobry
„ Krolu ſpełniła ſię względność, chąc w Oſobie moiey pokazać
„ światu, że tych kondycya ieſt naylepſza, y dla tych ieſt otwar-
„ te Krola ſerce, kto zawſze Jemu bez odmiany wierny, y w
„ kim przewiduie chęć ſłużenia Oyczyznie.

„ Alboż to pierwſzy ieſt Nayiaśnieyſzy Krolu, Twey dobro-
„ czynności dla mnie dowod, a wſzakże ſamę nawet zaſłużenia
„ mego ſpoſobność, Twemi uprzedzałeś Dobrodzieyſtwy; w tym
„ wſzyſtko wyznam, gdy powiem: że czym ieſtem, y iak ieſtem,
„ wſzyſtko to winienem W. K. Mci Panu Miłościwemu.

„ Tobie też Samemu, Krolu Nayiaśnieyſzy! nioſę y ſtawiam
„ przed Tronem pełne wdzięczności ſerce, łączę z nim zdrowie,

P 2 „ krew

„ krew y życie, ktore w wyżſzym dla mnie kończyć ſię nie mo-
„ że zaſzczycie, iak przy Boſkim y Twoim Krolu Nayiaśniey-
„ ſzy Doſtoieńſtwie.

„ To ſzczerey chęci duſzy moiey tłumaczenie, niech będzie
„ zakładem nie odſtępney wierności, lecz y w niey mnie nie ina-
„ czey Krolu Nayiaśnieyſzy znaydzieſz, tylko cnotliwie wdzię-
„ cznym.

„ A gdy mi łaſkawą dozwoliſz ucałować Rękę, zaſiliſz u-
„ fność moię, iż przyimieſz to wyznanie, że mi ſłodko żyć pod
„ Tobą, ſłodko y umierać dla Ciebie. „

Przyſtąpił JP. Kaſztelan Kowalſki, a za nim cały Senat y Miniſtrowie do pocałowania Ręki Pańſkiey, y gdy na mieyſca ſwoie powrocili, tenże JP. Kaſztelan, tak ſwoy głos kontynuował:

„ Było wolą W. K. Mci Pana M. Miłościwego, delegować y
„ mnie do examinowania czynności Rady Nieuſtaiącey, wola Je-
„ go ſtała ſię dla mnie Prawem poſłuſzeńſtwo oznaczaiącym; ten
„ tak ſilny obowiązek rownaiąc z mocą tey, ktorą wykonałem
„ przyſięgi, nie mogłem ſię ſtać inſzym, iak tylko pilnie dopełnia-
„ iącym powołania ſwego.

„ Co tylko mieć może mocy Obywatelſtwo, co obawy ſu-
„ rowość wyrazow przyſięgi, co właſne przeświadczenie delika-
„ tności; to wſzyſtko w ieden ściągnione węzeł, było powodem
„ całey Deputacyi nayściśley w to wſzyſtko wglądać, w czym-
„ by albo przeſtąpienie Praw przez Radę Nieuſtaiącą popełnione,
„ mogło bydź poſtrzeżone, albolitež przyzwoite cnotliwym czy-
„ nom oddanie ſprwiedliwości.

„ Rada Nieuſtaiąca, iaki oddała z dwuletnich Spraw ſwoich
„ rachunek, iuż ieſt dość iaſno w poprzedniczym wytłumaczono
„ głoſie, zbior zaś iey czynności, ktory poźniey czytany bę-
„ dzie, przeświadczy Prześwietne Stany o ich dobroci, lub obo-
„ iętności; zdaie ſię zaś, że to oboiętne od Narodu Rady Nieu-
„ ſtaiącey widzenie, mieć winno teraz ſwoię przewagę.

„ Bo ieżeli mowić w ogulności o wſzyſtkich tey Rady dzie-
„ łach, być złe nie mogły, gdy pod przezornym W. K. Mci Pa-
„ na Miłościwego okiem, a ieżeli o ſzczegulnych, tam W. K.
„ Mość, iako Głowa tey Rady, dawałeś światło przewodnicze w
„ tym iednym zawſze celu, żebyś uſzczęśliwiał poddanych, że-
„ byś czynił Kray kwitnącym, y cały Narod ſzczęśliwym; a
„ troſkliwość Jego o Dobro powſzechne, wyżſzą była nad moc
„ nayſilnieyſzey wdzięczności, y nad wſzyſtkie wynalazki po-
„ chwał.

„ Zbior przezacnych Mężow ſkład tey Rady czyniący, nie
„ zawiodł powſzechney ufności, iaką miał Narod, gdy Jm miey-
„ ſca w Tey wyſokiey Magiſtraturze y ſiebie ſamego powierzał;
„ Dzieła dwuletnie tę zaręczaią prawdę.

„ Potrafił dobrze władnąć ſtyrem, Godny Stanu Rycerſkie-
„ go y tey Rady Marſzałek, ktorego ſpoſob myślenia chwale-

„ bny,

„ bny, władnienie urzędem swoim rostropne, Rady przezorne, a „ czynności same w sobie znayduią chwałę. Nie był oszczędnym „ zdrowia, gdy się silnie przykładał do pracy, nie oszczędzał „ swoiey własności, gdy kilka Tysięcy na Jego Kancellaryą na„ leżące się, oddał na nieuchronne innych Departamentow po„ trzeby, zdołał przynieść Urzędowi swemu chwałę y sobie za„ szczyt.

„ W tey kolei minąć nie można pracowitych wysług, tey Rady „ y Departamentu Spraw Cudzoziemskich Sekretarzow, dokła„ dnie swoie pełniących obowiązki, mozolne prace ochotnie od„ bywaiących, y słusznie sobie zasługuiących nayłaskawsze wzglę„ dy W. K. Mci Pana Miłościwego y Prześwietnych Stanow.

„ W iakim zaś składzie zastaliśmy wszystkie urządzenia Ra„ dy, y w szczegulności każdego Departamentu, iuż to iest po„ wiedziane, doniesienia zaś nasze o czynnościach tey Rady czy„ tane będą, a decydowanie o nich zależeć będzie od Prześwie„ tnych Stanow.

„ Co zaś wszczegulności iest moim obowiązkiem od wspoł„ Kollegow moich, na mnie włożonym, z tego się uiszczam.

„ Znała Rada Nieustaiąca, że ma zwierzchnią nad sobą wła„ dzę Rzeczpospolitą w zgromadzonych Stanach Seymuiącą, zna„ ła obręby w ktorych zostawiona, y granice, ktorych przestą„ pić nie mogła; więc w przypadkach, gdzie żalącym się y u„ krzywdzonym Obywatelom nie zdołała dać pomocy, odsyłała „ do Seymuiących Rzeczypospolitey Stanow.

„ Jako to: w interesie Xiążęcia Maxymiliana Korybutta Wo„ ronieckiego Podkomorzego Nadwornego W. K. Mci Pana Mi„ łościwego; w ktorym to interesie Sąd Kommissyi Nowogro„ dzkiey z Seymu 1775. Roku wypadłey; gdy Sprawę rzeczo„ nego Xiążęcią Woronieckiego przeciwko wspomnioney Konsty„ tucyi do siebie pociągnął, a w tym przypadku Rada Nieustaią„ ca nie mogąc znosić Dekretu przeciwko obmowie tey Konsty„ tucyi ferowanego, więc po rezolucyą do Stanow Rzeczypospo„ litey odesłała.

„ W drugim interesie UU. Halczyńskich żądaiących, aby ich „ Sprawa o Wieś Halczyńce w Sądach Assessorskich z Remissy „ Seymu 1775. zaocznie osądzona, była na mocy Konstytucyi „ 1776. Roku do Trybunału po rozeznanie tegoż Dekretu Asses„ sorskiego odesłaną; lecz gdy ta Sprawa powtornie w Kommissyi „ Warszawskiey z Seymu 1776. wyznaczoney osądzona; przeto „ Rada Nieustaiąca nie maiąc mocy poznawania tych Dekretow, „ rozwiązanie walczących między sobą Konstytucyi 1775. y 1776. „ Roku, do Prześwietnych Stanow decyzyi oddała.

„ W trzecim interesie U. Białopiotrowiczowey Łowczyny „ Lidzkiey y Karoliny Borzymowskiey, proszących o podniesie„ nie Dekretu, z krzywdą tych żalących się, w Sądach ieszcze „ Kapturowych zapadłego, y przez osoby do tego interessu *ex ad*„ *verso* należące ferowanego; ktory Dekret, że *per appendicem*

Q „ Kon-

„ Konstytucyi 1775. Roku utwierdzony, przeto Rada Nieustaiąca
„ y tę okoliczność do Stanow Seymuiących odesłała.

„ W czwartym interesie Kapituły Gnieźnieńskiey; żądaiącey
„ wytłumaczenia Prawa 1635. Roku, o nieoddaleniu Dobr Ziem-
„ skich *in rem* Duchowieństwa, czyli to Prawo ściągać się ma do
„ Kapituł lub nie? a przytym pokładaiącey dwa Dekreta Seymo-
„ we Roku 1641. y Roku 1652. uznaiące, że Kapituły od Pra-
„ wa 1635 wyłączone; więc Rada Nieustaiąca wyrokowi Sey-
„ muiących Stanow, y tę okoliczność oddaną mieć chciała. Ro-
„ wnież y interess Sukcessorow Granowskich, iako też U. Osta-
„ szewskiego o rozwiązanie Dekretow *ultimæ instantiæ*, do Seymu
„ odesłała, do czego są y z Rady przygotowane Proiekta, y in-
„ ne ieszcze do Laski oddane będą, a te w obszernieyszym ich
„ opisaniu, rzecz usprawiedliwią.

„ Nadto, ta Rada Nieustaiąca, lubo chciała każdemu przyzwoi-
„ tą wymierzać sprawiedliwość, y skutecznie Obywatelow zała-
„ twiać prozby, mianowicie w rzeczach gdzie sama przekonaną
„ była, iż trzeba uczynić nadgrodę; lecz gdy z Summy na ex-
„ traordynaryine expensa wyznaczoney, nie była w stanie swego
„ uskutecznić przedsiewzięcia; więc chociaż y w takich przypad-
„ kach, nie chciała szafować Skarbem Rzeczypospolitey do iey
„ rządzenia nie należącym, lecz odesłała do Prześwietnych Sey-
„ muiących Stanow w ufności, że te żądania iako maią powody
„ z istotney sprawiedliwości wypływaiące, tak też odmowionemi
„ nie będą.

„ Pierwsze iest JW. Lipskiego Kasztelana Łęczyckiego, kto-
„ ry z Seymu 1776. będąc w Radzie Nieustaiącey umieszczonym,
„ a gdy losem wypadło na Niego, żeby, prezyduiąc w Departa-
„ mencie Sprawiedliwości, zastępował nieuchronne tego Departa-
„ mentu Potrzeby, na ow czas swego niemaiące Funduszu;
„ na co, gdy przez przeciąg dwuletnego czasu Summę 600.
„ czerwonych złotych wyexpensował, y z niey Rachunek Re-
„ gestrami podał, y tey ieszcze od dawnieyszey Rady do-
„ praszał się powrocenia, Rada Nieustaiąca z przyczyn iuż wy-
„ tłumaczonych, niemogąc tey okoliczności załatwić, odesła-
„ ła do Seymu; Seym przeszły żadnych do siebie w tey o-
„ snowie nieprzyimuiąc Proiektow, zostawił tegoż Godnego
„ Męża tylko w żądaniu, ale bez skutku. Powtorzona zno-
„ wu była podobnaż Prozba do przeszłey Rady Nieustaiącey, ale
„ ta stosownie do pierwszey dała swą Rezolucyą.

„ Znany Ten Godny Mąż W. K. Mci. Panu Memu Mi-
„ łościwemu y Prześwietnym Stanom, że wiek swoy cały
„ Publicznym poświęcił Usługom niszcząc swoy Maiątek dla
„ spodziewaney nadgrody; los by był dla Niego ieszcze przy-
„ krzeyszy, gdyby y swoiey niemogł odzyskać należytości; mo-
„ wi za Nim sama Sprawiedliwość, y tey On się spodziewa
„ po łaskawey W. K. Mci Pana Mego Miłościwego Protekcyi,
„ y względach Prześwietnych Stanow.

„ Dru-

„ Drugi w tey kolei JP. Bachmińſki Pułkownik Kawaleryi
„ Narodowey, będąc w Roku 1777 Posłowi Tureckiemu tu do
„ W. K. Mci y Rzeczypoſpolitey przybyłemu, y na powrot do
„ Kraiu ſwego wracaiącemu, wyznaczony od W. K. Mci Pa-
„ na Mego Miłościwego y Rady przy Boku Jego Nieuſtaiącey
„ za Konduktora, ktory że przyſtoynie z ukontentowaniem wſpo-
„ mnionego Posła (co ieſt ſławą Narodu) Urząd ſwoy ſpra-
„ wował, miał na to, y uſtne y piſane od Niego zaświadcze-
„ nie. Oſzczędzał w tey podroży Skarbu Rzeczypoſpolitey,
„ bo tak mu radziła Cnotliwość, oddał Expenſu ſprawiedliwe
„ Rachunki, y w tym ſwoię uſprawiedliwił wierność; że do
„ tąd za kilka Mieſięczne Prace y trudy, niezyſkał nadgrody,
„ ieſt to Jego złym loſem, ktory mu Prześwietne Stany pole-
„ pſzyć zdołaią, ile że do nich od Rady Nieuſtaiącey, za do-
„ brę usługi, po ſprawiedliwą odesłany nadgrodę. Spodziewa ſię więc
„ ten zacny Obywatel z przymiotow chwalebnych y wierności Jego
„ naylepiey W. K. Mci Panu Miłościwemu znaney, że prożby Jego
„ nieraczyſz oddalić; ſpodziewa ſię oraz y po Prześwietnych Sey-
„ muiących Stanach, że usługę cnotliwą, uwieńczą nadgrodą.

„ Do tych dwoch okoliczności, że mam ſobie oddane Pro-
„ iekta, więc ie ſkładam u Laſki w żądaniu, żeby w ſwoim
„ mieyſcu y czaſie zapomnianemi nie były. „

Trzeci JP. Bolesz Poseł Poznańſki:

„ Ciſną ſię naypierwey te nayuroczyſtſze do Uſt moich
„ słowa, tak z pobudek właściwey moiey ku Maieſtatowi
„ przychylności, iako y z mocy nadaney ſobie od Woiewodztw
„ Jnſtrukcyi, abym u Tronu W. K. Mci Pana Mego Miłości-
„ wego, naypowinnieyſze, a pełne wierności y głębokiego
„ uſzanowania złożył wyznanie.

„ Zna z przeświadczenia naſz Narod w każdych groźnych
„ dla ſiebie przypadkach, iak wiele w ſzczegulności winien
„ przezornym a bacznym zawſze na pochwſzechną Kraiu
„ ſzczęśliwość W. K. Mci ſtarunkom. Poznaie tym iaśniey
„ w dziſieyſzych od Nas Delegowanych do examinowania
„ Czynow Rady Nieuſtaiącey donieſieniach, gdy wzmianko-
„ waniem traktowania Jntereſsow Cudzoziemſkich, upewnia nam
„ w każdym poſtępowania kroku, nieoſtygłą W. K. Mci o
„ Dobro Narodu troſkliwość.

„ Są iuż w poprzedzaiących mnie głoſach przez Delego-
„ wanych z Senatu, y będą ieſzcze z przeczytanego Pro-
„ tokułu, obſzernie y doſtatecznie uwiadomione Stany, o czyn-
„ nościach Rady Nieuſtaiącey; w ktorey ſprawowaniach ſzuka-
„ iąc ſkazy, lub przygany, wſzędzie nayżywſzą do chwały
„ znaydowaliśmy pobudkę.

„ Zoſtaie mi tylko w nierościągłym zbiorze niektorych Ra-
„ dy czynności w Departamentowych Protokułach nam okaza-
„ nych, a do wiedzenia Stanom Seymuiącym należnych, treść
„ y ſkutki oznaymić. Winienem nayprzod zaświadczyć Prze-

„ świetnym Stanom, co się tycze Departamentu Jnteresśow „ Cudzoziemskich, iż tam na wszystkie przychodzące w żądaniach od Ministrow Dworow y Obywatelow zagranicznych Noty, nie inne wychodziły odpowiedzi y rezolucye, „ tylko gruntuiące się na fundamencie Traktatow, y odwołuiące się stosownie do Artykułow Traktatowych, w każdym „ podanym Jnteresśie. Widzieliśmy podawane na wzaiem y „ przesyłane od Rady Nieustaiącey Noty y zaskarżenia do Dworow Cudzoziemskich w przypadkach narusżonych z ich strony „ Traktatow, to iest: Były podawane Noty z dopominaniem się „ Handlu wolnego przez Traktat ustanowionego, a przez przemoc niedotrzymanego. Były przesyłane Noty względem podwyższonego Procentu od Jnwektow y Ewektow, tak z „ strony Cesarskiey, iako y strony Pruskiey; tudzież o podwyższenie Cła na Wiśle y Cła lądowego od Granic Sląskich świeżo włożonego na niektore Produkta, iako to: Skopy wełnę, &c: mimo Traktatow wspolnie sobie waruiących, dotrzymanie Punktow ułożonych, y mimo Taryff do „ tego sporządzonych na wzaiem sobie kommunikowanych, „ y zgodnie przyiętych, a od tychże stron niezachowanych. „ Była podana Nota y względem podwyższenia Ceny Soli twardey Gallicyiskiey, y nastąpionego iakoby Monopolium przez „ Kompanią solną sposobem arendownym. Atoli te wszystkie „ przez Radę Nieustaiącą podawane Noty dopominaiące się trzymania Traktatow, y wszystkie w tey mierze czynione śrzodki, „ nawet z użyciem pośrzednictwa Dworu Petersburskiego, zostały bezskuteczne, y dotąd bez polepszenia stanu naszego zostaią.

„ Odkrywa się tu widocznie Twoia Krolu Nayiaśnieyszy „ troskliwość, nayżywszą o Dobro Kraiu natężona czułością, „ ktora zaszczepia wdzięczność w sercach Obywatelskich, a w „ wierności y zaufaniu one utwierdza; ale razem odkrywaią się „ przyczyny z takowych wypływaiące skutkow: iż sytuacya nasza zostawszy dziś względem Potencyi z nami graniczących „ bezsilną, stała się przez to ofiarą ich przemocy, y żadney w „ nayprawnieyszych swoich żądaniach nie znayduiącą konsyderacyi. Tę więc sił naszych słabość, znacznym wszystkich nas, „ a nieznacznie opłacaną kosztem, do uwagi y poprawienia Stanom Seymuiącym zostawić mi należy. A dalszym idąc ciągiem relacyi moiey, winienem y to oznaymić Prześwietnym „ Stanom: iakie pożytki dla całey społeczności wypływaią z „ porządnego Departamentu Policyi rozrządzenia, ktoren dopełniaiąc daney sobie władzy obracania dochodow Miast Krolewskich na publiczny onychże pożytek y ozdobę, złożył przed „ nami iawne świadectwo pracy y pilności swoiey w kilku Protokułach okazane, złożył Tabellę porządnie uformowaną, skazuiącą trzechletni dochod zakontraktowaney przez licytacye „ Propinacyi Mieyskiey, w ktorey okazała się Summa trzechletniey percepty 562,055. zł: gr: 10½; z tey wytrąciwszy expens

„ na

„ na ogulne Miast potrzeby przez rezolucye Rady Nieustaiącey „ rozrządzony, iako to: na murowanie Ratuszow y Archi- „ wow dla Ksiąg Mieyskich, na porządki od pożarow Ognia, „ na poprawę brukow, mostow, grobel, &c. tudzież na spłace- „ nie długow y procentow, wynoszący summę 218,037. złotych „ groszy 5. y poł. Zostaie się ieszcze w Kassach Mieyskich ta- „ kowego funduszu Summa 317,137. zł: gr: 19. y poł.

„ A że znaczna liczba Miast niekontraktuiących Propina- „ cyi swoich mianowicie w Kijowskim, Podolskim, Wołyńskim, „ Bracławskim, Woiewodztwach, pozostaie się na retentach; rze- „ czą przeto potrzebną y pożyteczną zdaie się, aby y inne Mia- „ sta w rownym posłuszeństwie, iak im Prawo nakazuie, przystę- „ powały y wykonywały rozrządzenia Departamentu Policyi, co „ Stany dziś Seymuiące przydaniem rygoru Prawu, ubespieczyć „ moc maią. Takowe bowiem korzyści, przez podniesienie sta- „ nu Miast, na cały Kray spływaiące, powiększone znacznie zo- „ staną; gdy wszystkie Miasta słuchać będą musiały zawołania De- „ partamentu Policyi. Są iuż tym końcem wyznaczone po Wo- „ iewodztwach Kommissye *boni ordinis.* A że y te, iak się z Ra- „ portow okazuie, nie wszędzie uskutecznione; spoźniaią w peł- „ nieniu swoich powinności te wszystkie Miasta, ktore oddawanie „ rachunkow z ogulnych dochodow y wydatkow przed Departa- „ mentem Policyi winne są składać. Ten porządek y wszystkie „ rozrządzenia Departamentu Policyi, z własnych swych skutkow „ arcy-chwalebne, a nader Kraiowi pożyteczne, niosą sprawiedli- „ wy wymiar wdzięczności na czele tegoż Departamentu zasiada- „ iącemu, a pilney pracy Subalternom daią świadectwo.

„ Nie mogę zamilczeć y Departamentowi sprawiedliwości te- „ go, bym nie oddał przed Wami Prześwietne Stany świadectwa: „ iż we wszystkich swoich zdaniach y rezolucyach, iak się oka- „ zało, *in pleno* przyiętych, od własnego swego na krok nie od- „ biegał tytułu, y gdzie tylko iakimkolwiek podobieństwem, w „ podanych do rezolwowania okolicznościach, znaczyła się moc „ sądowa, lub poznawanie Dekretow, takowe Sprawy, pilnie za- „ chowuiąc granice władzy Rady Nieustaiącey, zawsze do Sądo- „ wych Juryzdykcyi *ubi de jure* odsyłał; postępowania iego w tych „ okolicznościach zostaią do naśladowania następności, a odpowie- „ dzi przez rezolucye, powściągnąćby powinny tentuiące Radę „ Nieustaiącą Memoryały, na zwłokę tylko sprawiedliwości poda- „ wane, y wstręt uczynić tym Juryzdykcyom, ktore częstokroć „ unikaiąc narażenia się stronie, pod pozorem oboiętności Prawa, „ mniey potrzebnemi zatrudniaią Radę Memoryałami. Uformowa- „ na iak naylepiey Tabella Rapportow, od wszystkich Sądowych „ Juryzdykcyi, przez dwie lecie odbieranych, lubo od wielu Ju- „ ryzdykcyi nie są tamże, bo nie były przysyłane, konnotowa- „ ne Rapporta, twierdzi iednak punktualność y pilność zasiadaią- „ cych, a dowodzi pracowitość Subalternow.

„ Ktorych to w ogulności Subalternow w każdym Departa-
„ mencie wybornie zachowany porządek w uformowanych Proto-
„ kułach, tudzież pilność prac istotnie nam okazanych, wyciąga
„ po nas sprawiedliwego W. K. Mci y Prześwietnym Stanom Sey-
„ muiącym zaświadczenia, a oraz z powodu tego, y z zalety od
„ Rady Nieustaiącey, niosąc ich prożby w podanym nam do
„ W. K. Mci y Prześwietnych Stanow Memoryale, przyłączamy y
„ własne: aby w żądaniach swoich, mianowicie w pokrzywdzeniu
„ od Skarbu Litewskiego, nie regularnym wypłacaniem wypraco-
„ wanych Pensyi, sprawiedliwe znaleźli względy.

„ Zostaią nakoniec do przełożenia Prześwietnym Stanom ta-
„ kowe okoliczności, z przeglądanych przez nas Rady Nieustaią-
„ cey czynności wypływaiące, a samey tylko Rzeczypospolitey
„ do rozwiązania właściwe, ktore sądziemy być naszym obowią-
„ zkiem donieść Prześwietnym Stanom w sposobie poszukania re-
„ zolucyi w tych, na punkta podzielonych wątpliwościach, to
„ iest: 1mo. Czyli Konsyliarz Rady na podaną *ad Turnum* propo-
„ zycyą powinien się kreskować *affirmative vel negative* w każdey
„ Materyi, lub nie dawać zdania swego? 2do. Czyli rezolucye
„ Rady tłomaczące oboiętność Prawa, mogą być przez powtorną
„ Radę uchylone lub odmienione? 3tio. Czyli rezolucye wszy-
„ stkie Rady Nieustaiącey przez Seym examinowane, y bez na-
„ ruszenia zostawione, mogą służyć za prawidło Sądowym Jury-
„ zdykcyom bez powtornego pytania się Rady w podobnych przy-
„ padkach? 4to. Czyli Departament Woyskowy ma dawać po-
„ moc Woyskową, y kiedy, do uskuteczniania Dekretow Konde-
„ scensoryalnych.

„ Ktore to wątpliwości do rozwiązania Stanom dziś Seymu-
„ iącym podać nam należy. „

Czwarty JP. Darowski Poseł Krakowski:

„ Publiczna wysługa, zamiar to iest słodkiey powinności O-
„ bywatelskiey, letki to ciężar, gdzie się dopełniaią przepisy
„ Prawa, y przyiętych obowiązkow, a nadto dostrzega się całość
„ granic, ktore Prawo tworzące Magistratury, udzielaiąc im szcze-
„ gulnieyszey władzy, zamierza.

„ Tegoć to szczęśliwego losu udział, gdy mnie umieścił w
„ rzędzie Deputowanych do examinowania Rady Nieustaiącey
„ czynności, z wielokrotnych powodow dopełniać nayściśley wy-
„ miar mego powołania, poprzysieżoney usilności było celem, ro-
„ wnie y satysfakcyą.

„ Rzecz prawdziwa, że czynność ludzka w krytykowaniu
„ cudzego dzieła, w wyśledzaniu naymnieyszey skazy, zawsze
„ iest zręcznieysza, niż w dopełnieniu swoich powołań, a tym bar-
„ dziey gdy grunt przysięgi wspiera ią y zachęca.

„ Trudno iednak było w tey rządney Magistraturze znaydy-
„ wać wady, w ktorey czynnościach czuła Twoia Nayiaśnieyszy
„ Krolu o Dobro publiczne, o całość Praw troskliwość, była
„ przewodniczą. Maiąc na czele tak mądrego Krola, iedyny za-

„ miar

„ miar uſzczęśliwienia Narodu zawſże y wſzędzie pełniącego, nie
„ mogła ta Magiſtratura z wyboru wielkich Mężow ſkładaiąca ſię,
„ wyboczyć od przepiſow ſwoich, nie mogła w rozrządzeniach y
„ czynach ſwoich inaczey decydować, tylko ſtoſownie do Prawa,
„ do władzy ſwoiey ściśle ograniczoney. Liczba wielkich Mężow
„ iſtność tey Rady ſkładaiących, na przemianę w ſwoim przecią-
„ gu czaſu powinność ſwoię dopełniała. Ty zaś Krolu Nayia-
„ śnieyſzy nie umiałeś oſzczędzać momentow uczerſtwieniu Twe-
„ mu przynależnych: aleś ie chętnie oſobiſtym trudom, na wſzy-
„ ſtkich Seſſyach (ledwie ktorą wyłączywſzy) oddawał z oſobli-
„ wſzą troſkliwością.

„ Doświadcza Kray cały ſkutkow z pracowitego y przezor-
„ nego tey Rady rozrządzenia, umiała ta Rada zaſilać potrzeby
„ konieczne z funduſzu extraordynaryinego, oſzczędności iednak
„ nie przeſtępuiąc.

„ Ułatwiała zachodzące od Juryzdykcyi wątpliwości zgodnie
„ z Prawem, gdzie ieſt wyraźne, albo tłumacząc dokładnie, gdzie
„ ieſt oboiętne, zawſze iednak granic władzy nayuſilniey pilnuią-
„ ca. Wſpierała wyroki Sądowe y Proceſſa doſtatecznie naſtąpio-
„ ne pomocą Woyſkową na mocy Prawa zażądaną, a upor ſtrony
„ ſkonwinkowaney do poſłuſzeńſtwa Prawu powinnego przełamu-
„ iąc, powtarzała udział teyże pomocy. A że rezolucyom Ra-
„ dy oſtrzeżone ieſt poſłuſzeńſtwo od Obywatelow przynależne,
„ ſtarała ſię zbior takowych rezolucyi ogulność dotykaiących u-
„ czynić, y ten bez expenſy Skarbu wydrukować. Okazała ſię
„ czuła teyże Rady, względem regularnego adminiſtrowaney ſpra-
„ wiedliwości biegu, baczność; zaświadczenie czego nioſą Rappor-
„ ta od Magiſtratur przeſyłane, oraz liſty do niektorych Juryzdy-
„ kcyi napominalne, do pełnienia poprzyſiężonych powołań zagrze-
„ waiące.

„ Cokolwiek zaś nad moc Prawa, lub w niedoſtatku iego,
„ z rozſzerzenia władzy zdarzyćby ſię mogło, to ściśle było ro-
„ zważane. Przydawanie pomocy Woyſkowey na ziazdy z De-
„ kretow wyznaczone, coſnienie teyże pomocy na tradycyą raz
„ według przepiſu Prawa daney, zdaią ſię bydź nad zamiar Pra-
„ wa; ſkargi zanieſione z odpowiedzią Rady, oraz przypadki u-
„ ſtawy potrzebuiące, czytane będą. Uſilności naſzey w ſzcze-
„ gulnieyſzym każdey Seſſyi examinowaniu, da świadectwo Pro-
„ tokuł, zbior wſzyſtkich ważnieyſzych czynności, w ſobie za-
„ mykaiący, ktory z obowiązku mego iako Pioro w tey Deputa-
„ cyi trzymaiący, do rozwagi y Decyzyi Waſzey Krolewskiey
„ Mci y Prześwietnych Stanow przynoſzę y przeczytany do
„ Laſki oddam. „

Czytał Protokuł JP. Darowſki Poſeł Krakowſki, temi ſłowy:

„ Protokuł expedyowanego Examinu Czynności Rady „ przy Boku J.K.Mci Nieustaiącey przez Deputacyą „ od Stanow Rzeczypospolitey Seymuiących wy„ znaczoną w Roku 1780tym.

„ Działo się w Warszawie w Zamku Rzeczypospolitey Dnia 9. „ Miesiąca Pazdziernika Roku Pańskiego 1780.

„ MY Deputowani od Nayiaśnieyszego Krola y Stanow Rzeczypospolitey „ Seymuiących z porządku tak Senatorskiego, iako y Rycerskiego, Stanow „ oboyga Narodow, y przed temi Stanami Rothą przysięgi w Konstytucyi 1776 „ Roku przepisaną przysięgli, ziechaliśmy się do Sali, w ktorey Rada Nieustaiąca Sessye swoie odprawiać zwykła, tam zastawszy J. P.P. Konsyliarzow teyże „ Rady, czynnność Deputacyi swoiey przedsięwzięliśmy, y do examinowania „ Protokułu Rady *in pleno* y rezolucyi Rady przystąpiliśmy, czytane Oryginały „ z Kopiami ściśle konfrontuiąc, z ktorych ninieysze ważnieyszych czynności „ przez Sessye działanych, Stanom Deputuiącym czyniemy doniesienie.

SESSYA 1. Początkowe uroczystości, rozdzielenie Osob na Departa„ menta. — Ustanowienie subalternow Rady. — Czytanie Noty od Ministra Dworu „ Wiedeńskiego względem Barona Juliusza, zamykaiąca,

„ *SESSYA* 2. Większością głosow sprawę o Werbunek przeciwko Baro„ nowi Juliuszowi y P. Dambachowi, do Sądow Seymowych należeć determi„ nuiąca.

„ *SESSYA* 3. Determinowała Kadencyą Sądow Seymowych extraordy„ naryiną do rozsądzenia Spraw wyżey wyrażonych.

„ *SESSYA* 4. Większością głosow podług Prawa sekretnych ułożona „ assygnacya z Funduszu Extraordynaryinego 1200. Złł. Pol. determinuiąca, na „ dokończenie Bruku od Mostu na Pradze. — Wyszła Rezolucya determinuiąca „ zapłacenie U. Regentowi Sądow Pogranicznych Pensyi, ez Funduszu Sądow Po„ granicznych.

„ *SESSYA* 5. U. Mycielskiemu Generałowi Majorowi Woysk Koronnych „ na powrocenie wydatku podczas lustracyi Woyska uczynionego w summie „ 3000. Złł. Pol. pluralitate assygnacya wyszła do Skarbu.

„ *SESSYA* 6. Była reprezentacya czytana od U. Lassopolskiego wzglę„ dem zakazu Xiążęcia Hospodara Wołoskiego wprowadzenia do Jego Kra„ iu Gorzałek z Podola. — Zakazu tego dostanie, zalecone iest U. Lassopolskie„ mu. — Ułożenie Departamentu Skarbowego, aby ieden był Protokuł tak „ co do Jnteressow Koronnych, iako y Litewskich, Rada approbowała. — „ Żądanie zaś Wielmożnego Lipskiego Kasztelana Łęczyckiego wzglę„ dem powrocenia Czerwonych Złotych 600, na potrzeby Departamen„ tu Sprawiedliwości wyłożonych, stosownie do poprzedniczey rezolucyi teyże „ Rady, do przełożenia Stanom Seymuiącym iest odesłane.

SES-

„ *SESSYA* 7. Czytany był Excerpt z Rapportu U. Dziedufzyckieg o „ względem uwolnienia poddanych Polfkich, w niewolą Turecką, pod czas oftatniey woyny między Portą y Roffyą, zabranych; Rada zawiefiwfzy odpowiedź, zleciła Prezefowi Departamentu Sprawiedliwości zapytanie fię W. „ Woiewody Sandomirfkiego o Fundufz z Dobr Janufzowic na to będący, iak „ fię obraca? — Jnne Rezolucye Prawu ftofowne *in Juridicis* wypadły.

„ *SESSYA* 8. Nic takowego niemafz coby kweftyą wzniecać mogło.

„ *SESSYA* 9. Podobnież.

„ *SESSYA* 10. Zlecenie Departamentowi Cudzoziemfkiemu traktowania z „ Xięciem Kurlandzkim względem Dezerterow w Kurlandyi chroniących fię, oraz „ względem arefztowania pofłanych za Dezerterami Unter-Officyerow, naftąpiło.

ROK 1779.

„ *SESSYA* 1. Jntereff Sukcefforow Granowfkich determinowała Rada na „ Seym odefłać.

„ *SESSYA* 2. y 3. Rezolucye w Sądowych zapytaniach zgodnie z „ Prawem wyfzły. — Dana oraz rezolucya na zapytanie Ziemftwa Zytomirfkiego, tak *ex vi noviter repertorum Documentorum* po Dekrecie Trybunalfkim „ do Ziemftwa przychodzących, iako też względem niepodpifywania Regeftrow Sądowych aż na końcu Kadencyi.

„ *SESSYA* 4. Ze Dworzanie do ufług Rady fą nie potrzebni, zkonkludowano ieft.

„ *SESSYA* 5. Uczynione przez W. Marfzałka Rady względem Subalternow rozrządzenie, przyięte ieft.

„ *SESSYA* 6. Czytana była Nota z użaleniem na przykrość nie ktorych „ Kommend Roffyikich nie ktorym Obywatelom czynioną, ktora JP. Pofłowi Roffyifkiemu podana być miała.

„ *SESSYA* 7. Dla nie kompletu niedofzła.

„ *SESSYA* 8. y 9. Niektore Memoryały y Noty Departamentom do „ roztrząśnienia oddane.

„ *SESSYA* 10. Zlecone ieft Departamentowi Cudzoziemfkiemu y Skarbowemu roztrząśnienie Expens przez U. Lafsopolfkiego w czafie fwoiey Funkcyi poczynionych, y iego należytości obrachunek,

„ *SESSYA* 11. Na Notę od Kommiffyi Skarbowey podaną, wyfzła rezolucya „ pozwalaiąca Kommiffyi dawać Kontrakty *fuper Jus Emphiteuticum* na Łany „ Wybranieckie.

„ *SESSSYA* 12. Za przełożeniem Departamentu Spraw Cudzoziemfkich, „ Panu Zabłockiemu Charge d'Affaires w Berlinie, Penfya roczna Czerw: Złł. „ 1200. ieft wyznaczona, rownie y JX. Pokubiato w Wiedniu Agentowi „ Czerwonych Złotych 600. corocznie do wypłacenia fą uftanowione. — U. „ Mycielfkiemu Generałowi Majorowi Woyfk Koronnych za podięte y prace y „ Expens przy Demarkacyi Prufkiey, z Fundufzu Etraordynaryinego Złł: Polfkich „ 20000. Rada wypłacić affygnowała.

SESSYA 13. Podana J.Panu Blanchot Rezydentowi Krola Pruſkiego „ względem uciążliwości Handlu Nota, że dotąd nie miała odpowiedzi, ponowienie tego Intereſſu Departamentowi Cudzoziemſkiemu zalecone.

„ *SESSYA* 14. Czytany był Rapport od Kommendy Ukraińſkiey względem „ podziałanych pokrzywdzeń od Granic Roſſyiſkich, y kommunikowany Departamentowi Woyſkowemu.

SESSYA 15. Udeterminowana Summa 20,000, Złotych Pol: na ściśnienie Tamami RzekiPilicy pod Nowym Miaſtem dla ſpoſobniey ſzego defluitowania, y aſſygnacya do Skarbu Koronnego wydana,

SESSYA 16, Czytane były Noty od J.P. Blanchot Rezydenta „ Pruſkiego względem Jchmć PP: Szlichtynga, Zychlinſkiego, oraz Luſtracyi Staroſtw położonych w Dyſtryktach nad Notecią. — Dana oraz Rezolucya Ziemſtwu Radomſkiemu z Prawem ſtoſowna.

SESSYA 17. Traktowana była Materya na Memoryał J. Pana Brońſkiego względem Sądow Zadwornych Litewſkich. — Rezolucya zaś żadna *in publicum* nie wyſzła.

SESSYA 18. Rezolwowała Rada wypłatę Woyſku Litewſkiemu. — „ Skonkludowane oraz rezolucye na zapytanie Iuryzdykcyi Sądowych.

SESSYA 19. 20. Traktowała Rada względem powrocenia z Skarbow „ Auſtryackiego y Pruſkiego Prowentow z części zakordonowanych, y zalecone ieſt Departamentowi Cudzoziemſkiemu Not podanie. — U. Koſſakowſkiemu przepiſuiącemu Akta Ruſkie Oboyga Narodow w Metryce W. X. Litt. „ Literami Polſkiemi, w nadgrodę pracy y na dwoch Subalternow 14,000. Złotych „ Polſkich Summa do wypłacenia z Skarbu aſſygnowana.

SESSYA 21. 22. Rezolucye rożne potoczne Departamentow, approbowane

SESSYA 23, 24. Wzmiankowana była okoliczność względem Sądow „ Zadwornych Litewſkich przez U. Brońſkiego zaſkarżonych.

SESSYA 25. 26. Niektore Proiekta dane ſą Departamentom na Deliberacyą.

SESSYA 27, Rezolwowana była Nota J.P, Blanchot Rezydenta Pruſkiego względem pobicia Huſsara Pruſkiego przez U. Mokrſkiego w Zaborowie, „ gdy *nemo captivandus niſi Jure victus*, więc raczey zapozwać go do Juryzdykcyi należy. — Wypadła rezolucya do Juryzdykcyi, aby na uſtępie, procz „ Oſob ſprawę ſądzącyh, nikt nie zoſtawał.

SESSYA 28. Z Intereſſu UU. Borzymowſkiey y Białopiotrowiczowey „ Łowczyny Lidzkiey względem uchylenia *appendicis* w Konſtytucyi 1775. „ Rada iako nie maiąca mocy Prawodawczey ten przypadek raczey na Seymie Stanom Rzeczypoſpolitey przełożyć determinowała y między Proiektami „ ſwemi umieściła. Z okazyi intereſſu JP. Szlichtynga z J.Panem Rylſkim, y „ innych podobnych Radę zatrudniaiących Intereſſow, udecydowała Rada uformować Proiekt na Seym, końcem wyłączenia od Sądow Seymowych Sprawy o Werbunki.

SES

SESSYA 29. Gdy doniesiono było przez U. Generała Goltza o powra-
„ cać maiących Woyskach Pruskich przez Wielkopolskę, zalecił J.K. Mość z Radą
„ swoią, rownie iak w przeszłym roku, przestrzeganie bespieczeństwa y całości
„ Obywatelow.

SESSYA 30. Nota reprezentuiąca J. Panu Rezydentowi Pruskiemu, iż re-
„ kwizycya uczyniona do Gdańska o wydanie poddanych z Prus przeniesionych,
„ nie może być uważana, tylko iako przeciwna Traktatowi. — Ułożony iest
„ Uniwersał do Juryzdykcyi Sądowych przesyłanie Rapportow do Rady zalecaiący.

SESSYA 31. 32. Nic w sobie nie zawieraią do zanotowania.

SESSYA 33. Determinowała Rada według Konstytucyi Roku 1775. U.
„ Ponińskiemu Summę 100,000. Złł. Pol. na wykupno Więźniow przez W.
„ Bidzińskiego Woiewodę Sandomirskiego na Dobrach Januszowicach fundowa-
„ ną dla Procentu złożyć, a te Dobra odebrać.

SESSYA 34. Niema nic szczegulnego do zanotowania.

SESSYA 35. Spełzła dla niekompletu.

SESSYA 36. Okazał J. K. Mość z Radą swoią prawdziwy szacunek dla
„ dobrych Obywatelow, y swoiey użytecznych Oyczyźnie, a to w wyznacze-
„ niu publicznych Exekwii kosztem Rzeczypospolitey za U. Łoyka Konsy-
„ liarza Rady Nieustaiącey.

SESSYA 37. Dla niekompletu nie doszła.

SESSYA 38. Na tey Sessyi czytana była Nota J. Pana Rezydenta Pruskie-
„ go z prozbą pozwolenia przeprowadzić 25 Batalionow, y 30. Szwadronow
„ przez mały kawałek Wielkopolski, deklaruiąc zachowanie nayściśleyszey kar-
„ ności, y wszelkich potrzeb niezawodną zapłatę. _ Potym na wprowadzenie In-
„ teressu Miasta Gdańska, aby Okręty nie były przy kanale Zachodnim, ani przy brze-
„ gach Wisły wyładowywane, ani Szyprom Gdańskim dla opłaty Cła nie rozpa-
„ kowano Towarow, ani ich zatrzymywano, ani odbierano; zalecono podać
„ Notę J. P. Rezydentowi Pruskiemu, ażeby Miasto Gdańsk za pośrzedni-
„ ctwem Dworu Petersburskiego przy dawnych Przywileiach utrzymane było. _
„ Złożony iest Uniwersał determinuiący dostateczność Processow, y kondycye w
„ Exekucyach potrzebne. _ Uformowany iest Proiekt względem zbiegłych Po-
„ ddanych w Woiewodztwach Kiiowskim, Wołyńskim, Podolskim y Bracław-
„ skim, ma być okazany Stanom zgromadzonym na Seymie. _ Podiętą pracę U.
„ Sliźnia Konsyliarza Rady Nieustaiącey, w zebraniu Rezolucyi Rady dla wia-
„ domości Iuryzdykcyi y Obywatelow potrzebnych, pochwalił J.K. Mość z Ra-
„ dą swoią przy Boku, a to końcem onych wydrukowania.

„ *SESSYA* 39. 40, 41. 42. y 43. Dla niekompletu nie doszła.

„ *SESSYA* 44. Na ktorey przypomnione było J. Panu Rezydentowi
„ Pruskiemu przyrzeczone od Krola Imci Pruskiego powrocenie 10,000. Czerw:
„ Złł. nadgradzaiąc Intraty z kraiow Polszcze po Konwencyi Roku 1776. wro-
„ conych. _ Wyszła Rezolucya o Kompromissach, te według Prawa 1776 Roku
„ za niewzruszone deklaruiąca.

„ *SESSYA* 45. 46. 47. 48. 49. ſpełzła dla niekompletu.

„ *SESSYA* 50. Czytano wygotowane Proiekta na Seym: *Pierwſzy*:
„ względem ułożenia Procentu od Summ wſzelkich na wykupno Ludzi z nie-
„ woli Tureckiey zapiſanych. *Drugi* O winowaycach bez Delatora ſtawio-
„ nych. *Trzeci* pod tytułem = Przyśpieſzenie Sprawiedliwości. — Rezolwo-
„ wała Rada potrzebne dodanie pomocy woyſkowey w przypadku, gdy Urząd
„ Podkomorſki od uſkutecznienia Dekretow był gwałtownie tamowany.

Nota. Na ten przypadek wyraźnego nie maſz Prawa.

„ Potym, przynieſiony zbior Rezolucyi Rady do wydrukowania ułożony
„ przez U. Konſyliarza Sliźnia, wdzięcznie Rada przyięła.

„ *SESSYA* 51. 52. 53. aż do 66. *incluſive.* Dla nie kompletu nie do-
„ ſzły.

„ SESSYA 67. Odpowiedź J.P. Poſłowi Roſſyiſkiemu względem Gra-
„ nic od Nowo-Serbii, iż Traktat 1773. Roku umorzył wſzelkie pretenſye, kto-
„ reby Roſſya na mocy Traktatu Roku 1686. rościć mogła do Polſki.

„ SESSYA 68. Zalecone było przez Nayiaśnieyſzego Pana z Radą ſwo ią-
„ Traktowanie z J. P. Poſłem Roſſyiſkim względem krzywd w Woiewodztwach
„ Bracławſkim, Podolſkim, przez Kommendy Roſſyiſkie czynionych. A w Stam-
„ bule, w okoliczności Hoſpodara Moldawſkiego względem wprowadzenia z
„ Polſki Gorzałek.

„ SESSYA 69. Dla niekompletu nie doſzła.

„ SESSYA 70. Ponowienie do J.P. Poſła Roſſyiſkiego przełożenia w
„ krzywdach Woiewodztw Ruſkich od niektorych Kommend Roſſyiſkich, iako
„ też aby podług Kwitow za Furaże, winne Obywatelom pieniądze powroco-
„ ne zoſtały. — Decydowała Rada aby Sprawa W. Xięcia Lubomirſkiego
„ Woiewody Krakowſkiego względem obięcia Dobr z pomocą Woyſkową nad
„ proporcyą, tudzież gwałtowności, ſądzona była w Grodzie Latyczewſkim *e-*
„ *tiam extra Cadentiam.*

„ *Nota.* Sprawy *recentis* tylko *Criminis* determinuie Prawo w tym ſpo-
„ ſobie rozſądzać. —

„ Determinowała Rada, że po Opacie Zakonnym nie Szlachcicu, takiey-
„ że kondycyi Sukceſſorowie, Sukceſſyą oſiągać maią.

SESSYA 71. 72. 73. 74. 75. 76. niedoſzła dla nie kompletu.

„ SESSYA 77. Na donieſienie, iż w Pańſtwach Pruſkich poczęły ſię oka-
„ zywać fałſzywe Czerwone Złote, J.K. Mość z Radą ſwoią zalecił Kommiſſa-
rzom Skarbowym oboyga Narodow, mieć oko, aby takowe Złoto do kraiu
„ wchodu nie miało.

„ SESSYA 78. Nie ma nic coby zanotowane być miało.

„ SESSYA 79. Dekret U. Łabęckiego z Arciſzewſką po Kommiſſyiny w
„ Trybunale zapadły, za niewzruſzony mieć chcąca. —

„ *Nota.* Ta Rezolucya przez ſtronę zaſkarżona y odpowiedź od Rady
„ dana.

„ SESSYA 80. Przyięty Proiekt Departamentu Woyſkowego, aby For-
„ teca Połonne nie tylko utrzymowana była, ale ieſzcze lepiey opatrzona.

SES-

„ SESSYA 81. Na Notę J. Pana de Cache żądaiącego zwrocenia Donay-
„ ca, dana odpowiedź nie pozwalaiąca, ile że uſzkodzenie dla brzegu lewego
„ Wiſły byłoby.

„ SESSYA 82. Dla niekompletu ſpełzła.

„ SESSYA 83. Nie ma nic do zanotowania.

„ SESSYA 84. Doniesienie o ſkłonieniu ſię Porty do uwolnienia Nie-
„ wolnikow Polakow; na ten koniec przyrzeczone były Fermany U. Dziedu-
„ ſzyckiemu Intereſſa Rzeczypoſpolitey w Stambule utrzymuiącemu, — Na
„ bruk ulicy od Moſtu, aſſygnowała Rada zapłacić 8250. Złł. — Dana oraz
„ Rezolucya względem Procentu w Litwie.

„ SESSYA 85, Na tey Seſſyi nic do zanotowania nie było.

„ SESSYA 86. Ułożony Proiekt względem Rozpiſow na ziazdach Są-
„ dowych ma być Stanom Seymuiącym podany. — Wprowadzona była No-
„ ta podana J.P. Posłowi Roſſyiſkiemu o Inſynuacyą Dworowi Petersburſkie-
„ mu, aby zalecono było Sędziom Pogranicznym obowiązkow ſwoich pilno-
„ wać.

„ SESSYA 87. Wydana Rezolucya, że ſtrona nie dopełniaiąca Kommu-
„ nikacyi Papierow czyli Dokumentow, nie ma być karana, ale upada w Spra-
„ wie.

„ SESSYA 88. 89. 90. Nie zawiera nic do zanotowania.

„ SESSYA 91. Przełożył Krol Imć potrzebę uſtanowienia Sądow Po-
„ granicznych od ściany Pruſkiey, rownie od Tureckiey, iakie to Sądy iuż ſą od
„ ściany Moſkiewſkiey. Tym celem zleciła Rada ułożyć Proiekt.

„ SESSYA 92. 93. Nic ſię nie znalazło na tych Seſſyach do zanotowania.

„ SESSYA 94, Deklarowane ieſt, iż gdy U. Szaniawſki nabyte od U.
„ Ponińſkiego Prawo Dziedzictwa Januſzowic maiący, zamiaſt złożenia 100,000.
„ Złł. Pol. Procent 7000. Złł. wypłacać ofiaruie, dosyć czyni Fundacyi y Kon-
„ ſtytucyi Roku 1775.

„ SESSYA 95. Okazuie troſkliwość J.K.Mci y Rady przy Boku Iego, w
„ zaleceniu pomnożenia kilkuſet głow Woyſka z okazanych w Skarbie ſupe-
„ rat. — Względem Dobr Krzeſłowych Woiewodztwa Krakowſkiego wy-
„ ſzła Rezolucya.

SESSYA 96. Czytany był Rapport U. Dzieduſzyckiego z Stambułu o uſku-
„ tecznieniu przez Portę uczynionych względem wydania Roſkazow na uwol-
„ nienie Poddanych Polſkich w czaſie oſtatniey Woyny w Niewolą Turecką
„ zabranych. Przy tey okazyi oświadczyła Porta Przyiaźń ſwoię niezawo-
„ dną dla J.K.Mci y Rzeczypoſpolitey, domagaiąc ſię, aby o takowey przychylno-
„ ści Nayiaśnieyſzy Pan y Rzeczpoſpolita uwiadomieni zoſtali.

„ Na teyże Seſſyi ukazana ieſt pieczołowitość Krola Jmci y Rady, kiedy na
„ ſamę pogłoſkę wznieconą Powietrza w Jampolu, urządzono wyſtawienie
„ ſtraży z Woyſka Narodowego, opatrzenie Felczerow, ſprowadzenie lekarſtw
„ potrzebnych.

ROK 1780.

„ SESSYA 97. 98. 99. 100. 101. 102. 103. 104. 105. 106. 107. 108. „ 109. 110. 111. Na ktorych Seſſyach lubo wielorakie, y liczne wypadły Re- „ zolucye, gdy iednak ſą z Prawem zgodne, y tylko partykularne; przeto w „ zanotowaniu opuściły ſię.

„ SESSYA 112. Z Rapportu U. Dziedufzyckiego okazało ſię na tey Seſ- „ ſyi, że chcąc okazać Porta Przyiaźń ſwoię dla Polſki, ſtarała ſię ią potwierdzić „ dokładnieyſzych wydaniem, y lepſzych Fermanow, niż dawnieyſze, dla ku- „ pcow Polſkich, a to końcem ułatwienia przeſzkod, y opatrzenia beſpieczeń- „ ſtwa wſzelkiego.

„ SESSYA 113. 114. 115. 116. Nie było nic do zanotowania na tych „ Seſſyach.

„ SESSYA 117, Na tey Seſſyi ponowione zalecenie traktowania z JP. „ Poſłem Roſſyiſkim, y z Miniſterium Petersburſkim, tak względem konieczney „ potrzeby Kommiſſyi Graniczney między Państwami zobopolnie, iako też „ względem przywłaſzczonych zaborow do Nowo-Serbii. W krzywdach zaś „ Obywatelow od ściany Pruſkiey, mianowicie Ziemi Dobrzyńſkiey, zlecono z „ JP. Rezydentem Pruſkim traktować.

„ SESSYA 118. Kweſtya względem Kandydatow do Pieczęci podawa- „ nia, ſtoſownie do Prawa 1775. ułatwiona.

„ Na tey Seſſyi widzieć było gorliwą JK. Mci z Radą ſwoią Gorliwość w „ podaniu Noty JP. Rezydentowi Pruſkiemu nie tylko względem nie uciſkania „ Handlu w brew Traktatowi Handlowemu, ale też proponuiąc odmianę tegoż „ Traktatu tak uciążliwego dla Polſki. Za Powiatem Mozyrſkim, względem „ przechodu Woyſk Roſſyiſkich, y płacenia Furażow, zlecono było traktować.

„ SESSYA 119. 120, 121. Nic nie maſz do zanotowania.

„ SESSYA 122. 123. Nic nie zawieraią oſobliwſzego.

„ SESSYA 124. Upewnienie JP. Poſła Roſſyiſkiego, iż Woiewodz- „ twa Kiiowſkie, Bracławſkie, Wołyńſkie, Podolſkie, udaiące ſię do JP. Pułko- „ wnika Eugelharta, zawſze w krzywdach ſwoich zyſkuią należytą ſatysfakcyą „ na Kommendach Roſſyiſkich.

„ SESSYA 125, 126. Nie było nic, coby zaſtanowiło, na tych Seſſyach.

„ SESSYA 127. Na zaſkarżenie U. Kołłątaia zlecono cofnąć pomoc „ Woyſkową iako Rezolucya No. 358,

„ Zaſkarżenie od U. Kołłątaia z odpowiedzią Rady ieſt przyłączone.

„ SESSYA 128. 129. Nie ma nic do zanotowania.

„ SESSYA 130. Ułatwiony był Interes względem Soli z Kompanią Ceſar- „ ſką iako publiczna rezolucya No. 363.

„ SESSYA 131. Nie zawiera nic do zanotowania.

„ SESSYA 132, Donieſiono było, że Imperatorowa JMc ſkłaniaiąc ſię do „ załatwienia Intereſsu Pogranicznego od Nowo-Serbii, wyznaczyła do tego „ Dzieła JchMc PP Generała Majora Potemkina y Konſyliarza Bułhakowa.

SES-

„ SESSYA 133. W odpowiedzi JP. Posłowi Rossyiskiemu względem
„ Kommissarzow do Granic Nowo-Serbii, J.K. Mość mianował za Kommissarzow
„ Polskich UU. Generała Majora Malczewskiego y Pułkownika Witta.

„ SESSYA 134, Zaleciła Rada, aby Kommissya Kwaternicza z Roku 1777
„ y z Roku 1778. do S. Jana, Departamentowi Policyi Rachunki zdała.

„ SESSYA 135. Czytana była z Departamentu Spraw Cudzoziemskich
„ Instrukcya dla UU. Kommissarzow do Granic Nowo-Serbii, y iednomyślnie
„ przyięta.

„ SESSYA 136, 137. 138. Nic nie zamykaią do zakonnotowania godne-
„ go.

„ SESSYA 139. 140. 141. 142. Dla nie kompletu nie doszły.

„ SESSYA 143. 144. Niemaią nic do zanotowania.

„ SESSYA 145. 146. 147. Spełzły dla nie kompletu.

„ SESSYA 148. Niema nic do zanotowania.

„ SESSYA 149, 150, 151. 152. 153. 154. 155. 156. 157, 158. dla nie-
„ kompletu spełzły.

„ SESSYA 159. Nic nie ma do zanotowania,

„ SESSYA 160. 161 162. dla niekompletu nie doszły.

„ SESSYA 163. Wdanie się JK. Mci do Moskwy o ustanowienie Sądow
„ Pogranicznych na Białey Rusi. — Approbowane Dzieło chwalebne y pracowite
„ U. Konsyliarza Sliźnia w wydaniu in Publicum zbioru Rezolucyi Rady;
„ ktory to U. Konsyliarz Slizień iako inney nie szukał nadgrody, okrom zasłu-
„ gi, y sławy, tak uznała Rada wdzięcznym sercem tę publiczną przysługę za-
„ notowania godną.

„ SESSYA 164. Interess UU. Grabiankow z U. Prochnickim o zregulo-
„ wanie pomocy Woyskowey do Dobr innych, iakoż ccfnięte *Brachium milita-*
„ *re* przez Departament Woyskowy przydane.

„ *Nota:* Na tę Rezolucyą iest zaskarżenie z odpowiedzią od Rady daną.

„ SESSYA 165. 166. 167. Nie maią nic do zanotowania.

„ SESSYA 168. Oświadczył Nayiaśnieyszy Pan, iż koszta łożone na Arse-
„ nały Warszawski, y Kamieniecki, Rzeczypospolitey daruie, y oddał myśli swoie
„ Departamentowi Woyskowemu względem polepszenia Stanu Woysk Oboy-
„ ga Narodow dla ułożenia Projektu na Seym.

„ SESSYA 169. Uczyniony był Rapport od W. Łąckiego Kasztelana San-
„ domirskiego, y U. Xięcia Sapiehy Generała Artylerыi Lit: lustruiących Ar-
„ senał Warszawski, iak znaczną expens J.K. Mość podiął, ktorą offiarował
„ darować. Projekt względem Szpitalow w Koronie, y W. X. Litt. był przyięty.

„ SESSYA 170. Projekta, *1mo* względem Woyska. *2do* w Interesie U. Osta-
„ szewskiego. *3tio* względem Dekretow *Executionis*, były w Radzie approbo-
„ wane dla wniesienia na Seymie.

 Nota

„ *Nota:* Rapporta od Juryzdykcyi Ziemſkich y Grodzkich pokazywane
„ były, wiele iednak Ziemſtw y Grodow nie dopełniaią w tym punkcie Uniwer-
„ ſału Rady.

„ Dopełniwſzy zatym Deputacya celu, w ktorym od Stanow Rzeczypoſpo-
„ litey Seymuiących, do examinowania Rady Nieuſtaiącey wyznaczona była,
„ przeyrzawſzy wſzyſtkie działania y Rezolucye Rady, umieściwſzy wninicy-
„ ſzym Protokule krotko zebranym to, co do podania wiadomości Stanow
„ zgromadzonych potrzebne być oſądziła, Dzieło ſwoie do Laſki Seymowey
„ oddaie„

JP. Szydłowſki Kaſztelan Zarnowſki przymowił ſię *interlocutoriè*, iż nie można pretendować od godnego Poſła, aby tak głośno czytał, iżby go wſzyſcy ſłyſzeli. A poniewaž *cæcus de coloribus non disputat*, Prawo zaś chce, aby czynności Rady ſzły do approbaty, proſił więc, aby cały Protokuł do druku był podany, y kommunikowany Stanom *ad deliberandum*.

JP. Kaſztelan Trocki zabrawſzy głos *in ordine* kontynuowania mowy pierwſzey, mowił:

„ Dość obſzernym głoſem y ia y Kolledzy moi wynurzyli-
„ śmy Zgromadzonym Stanom naycelnieyſze czynności Rady.
„ Jeżliśmy Protokuł ſwoy piſali, y tu go czytamy, nie z żadney
„ to pochodzi potrzeby; bo co było nayeſsencyonalnieyſzego,
„ już Stany ſłyſzały. Uczyniliśmy to tylko ze zwyczaiu, y dla
„ dopełnienia ſzkrupulatnie przyſięgi naſzey, ktora każdą Seſſyą
„ Rady adnotowaną mieć chciała. Drukować go tym mnieyſza
„ ieſzcze ieſt potrzeba; bo gdyby co było zdrożnego, nie w tym
„ czaſie, y nie na tym tu podobno mieyſcu mogłoby bydź popra-
„ wionym. Wiadomość zaś y Protokułu y zaſkarżeń, y przez
„ nas ſamych doſtrzeżoney potrzeby nowego Prawa, łacna bydź
„ każdemu może; gdy to wſzyſtko ſkładamy y oddaiemy do Kan-
„ cellaryi JP. Marſzałka Seymowego. Więc powracam do miey-
„ ſca na ktorym głos moy zaſtanowiłem.

„ Zaprzątnieni publiczną pracą dwuletniego czaſu przeciągiem,
„ czegoż ſię ſpodziewać maią, ieźli nie publiczney wdzięczności:
„ czekaią ci godni Obywatele, aby mogli pozyſkać zaświadcze-
„ nie od W. K. Mci y Prześwietnych Stanow, iako cechę po-
„ wſzechney approbacyi; y ia dla nich o ten wymiar ſprawie-
„ dliwości z mieyſca mego upraſzam. „

JP. Kaſztelan Zarnowſki odpowiedział: iż wie y poznaie to, że Jchmość Deputowani dopełnili powinności ſwoiey, ale y to zna, iż Stanom Rzeczypoſpolitey tak ſię zdawało, aby roztrząśnione czynności od Delegowanych do examinowania onych, nie approbowały ſię przez to, lecz aby approbata Stanom zoſtawiona była; wnoſił więc powtornie, aby Protokuł Rady rozdany Stanom zoſtał, a tak zaświadczenie czynności podpiſane będzie.

Na co JP. Darowſki Poſeł Krakowſki oświadczył: iż oddaie Protokuł do Laſki, tam każdy może ſię dowiedzieć.

JP.

JP. Kafztelan Zarnowſki rzekł: iż Stany powinny mieć ſobie udzieloną wiadomość, nie zaś iey ſame ſzukać.

JP. Rembielińſki Poſeł Wizki odezwał ſię, iż ſtaie ſię zadoſyć Prawu, kiedy u Laſki ſkładaią Deputowani Protokuł.

A JP. Darowſki Poſeł Krakowſki, dodał: iż tylko Proiekta zwykły ſię drukować, ktore idą do deliberacyi; czytany zaś y złożony Protokuł u Laſki, ieſt dopełnieniem uwiadomienia Stanow, nie Proiektem.

Mowił JP. Markowſki Poſeł Podlaſki, iż trzydniowy czaſu bieg, w ktorym ſię Izby rozłączyć powinny, nie dozwala, aby drukować Protokuł, lecz aby te rezolucye czytane były, ktore ſą zaſkarżone.

JP. Kaſztelan Zarnowſki przymowił ſię, przyſtaiąc na zdanie JP. Podlaſkiego, y żądał, aby rezolucye Rady tłomaczące Prawa, powſzechney wiadomości podane były.

JP. Kordyſz Poſeł Bracławſki mowił: iż ſkoro Protokuł oddaie ſię do Laſki; zdaie ſię bydź wycieńczeniem czaſu, żądać ſzczegulne przetrząſać czynności Rady.

W tym JPP. Czerniechowſcy *interlocutorie* proſili, aby te czynności Rady powtore czytane były. A JP. Kaſztelan Zarnowſki, aby y rezolucye Rady, ktore zamykaią tłumaczenie Prawa, rownie przeczytano.

JP. Kordyſz Poſeł Bracławſki odpowiedział: gdy nie ſą zaſkarżone pierwſze, y drugie, na coż ma bydź czas wycieńczany.

Zabrał głos JP. Potocki Piſarz W. Litt: Marſzałek przeſzłey Rady:

„ Oſtatni wyrok prawa Urzędowi memu ſłużący z tą dopeł„ niam ochotą; z ktorą pierwſze y naſtępne obowiązki dokony„ wać należało. Znayduię w dziſieyſzey powinności, przeſzłych „ nadgrodę. Mowić o Radzie, ieſt to mowić o ſprawach Rzeczy„ poſpolitey, o Krolu, o Mężach z Senatu y z Stanu Rycer„ ſkiego wybranych, przed Krolem, przed Senatem, przed Sta„ nem Rycerſkim. Czyli baczę na ważność intereſſow publi„ cznych, czyli na Radę, ktorą uſprawiedliwiam, czyli na Sey„ muiącą Rzeczpoſpolitą, przed ktorą ſtawam; wielkie zewſząd „ upatruię mowienia powody, wielkie y podchlebne mowienia pra„ wo. Jeżeli wymowy moiey niedoſtatek, umnieyſzy cnocie tey „ okazałości, ktora iey zawſze towarzyſzy; Prześwietne Rze„ czypoſpolitey Stany ſądźcie Radę z Jey czynow, y chcieycie „ właſnym czuciem, moie ożywiać wyrazy.

„ Czy Rada Nieuſtaiąca w ciągu dwuletnim powagę, granice, „ ſzalę, y określenie władzy ſwoiey zachowała; to było ſprawą „ Deputowanych Mężow do examinowania czynow Radnych. „ Mamże rozumieć, że wybor tym końcem Oſob, ściſłe ich „ przyſięgi, dzieło pracowicie dokonane iuż w tey Izbie prze„ łożone, niepewności podlega, dodatkow wymaga, y ſamo ſobie „ nie doſtarcza? Prześwietne Rzeczypoſpolitey Stany! nie rozu„ miem, aby Uſtawy naſze czczym były obrządkiem, aby wol-

„ no było powątpiewać o Prawie, y wtedy dopiero wybranym „ Mężom cofac ufność, gdy sprzyiaią zaśludze. Składam głośne „ JOO. JWW. Deputowanym imieniem Rady podziękowanie, „ y wdzięcznie wyznaię, że cudzey sławie bez zazdrości doga- „ dżaiąc, własną powiększaią szlachetnie.

„ Nowego Prześwietne Rzeczypospolitey Stany szukam za- „ szczytu, gdy Radę iuż od bezprawia daleką, od podeyrzenia na- „ wet wolną, dowodzę, gdy surowiey, że tak rzekę, nad Pra- „ wo usprawiedliwienie Jey przekładam, gdy zaświadczenia Sey- „ mowego, nietylko z powodu źle nie użytey władzy, ale z powo- „ du użycia iey ku dobru Oyczyzny dopraszam się. Zastanawiaią „ mnie nayprzod Ustawy Rzeczypospolitey Radzie służące. Tych „ w wyrazach ogulność, iako między Seymem, a Seymem, wię- „ kszą nad istotę ogłasza władzę, tak w posądzenie wprawiaćby „ mogła, że Rada niszczy nadzieie, ktore w Obywatelach samo „ Prawo wskrzesza

„ Obiecuie Obywatelom Prawo, że Rada Nieustaiąca nay- „ wyższą będzie po Seymuiącey Rzeczypospolitey Magistraturą, „ że między Seymem, a Seymem, porządek w Państwach Rze- „ czypospolitey, spokoyność wewnętrzną y zewnętrzną, exeku- „ cyą Praw utrzyma. Jakież Radzie do doyścia tego celu Pra- „ wo podaie środki? oto w żadnym przypadku Naywyższey „ Magistraturze, naymnieyszey nie dozwala mocy Sądowey, a w „ obowiązku utrzymania exekucyi Praw, żadnego napomnienia „ Sędziow *ex judicato* nie cierpi: lub, co na iedno wychodzi, wy- „ szczegulnionemi zakazami znosi Prawo ogulny przykaz. Nie „ prożno w tym tu mieyscu przeciwną Prawa wolą, czczy Prawa „ skutek, płonne przekładam nadzieie. Trudno o niemocy Rady „ przekonać Obywatelow, a nie podobna bez zgwałcenia Praw, „ obietnic Prawa dotrzymać.

„ Mowić można o Radzie: MAGISTRATUM LEGEM ESSE LO- „ QUENTEM. Podobnie: iak umysł ludzki ciemno się tłumaczy, „ gdzie ciemne ma rzeczy wyobrażenie; tak rownie nie zrozu- „ miałą staie się władza, ktorey Prawo nie obiaśnia. Gdziekol- „ wiek ustawy Radzie służące, dozwoliły Jey bez wątpliwości wy- „ konywać wolą Rzeczypospolitey, tam wszędzie widoczna czyn- „ ność, widoczny skutek, widoczne dobro Oyczyzny okaże się.

„ Maiąc Rada, obiaśnieniem Konstytucyi 1776., moc nego- „ cyowania y traktowania z zagranicznemi o Traktaty handlowe, „ a upatruiąc handel z strony Pruskiey, tak Traktatem y Taryffa- „ mi, iako samym ieszcze okropnieyszym skutkiem, bliskim zu- „ pełnego upadku; nietylko szczegulnemi w partykularnych przy- „ padkach Notami, ale obszernym wywodem sytuacyi handlu, y „ użyciem nayzręcznieyszych okoliczności, szukała ulżenia y ra- „ tunku. Jeżeli względy na sprawiedliwość, y na iey poparcie, „ pomyślnym nas dotąd nie cieszą skutkiem; dowodzą tak Regu- „ lamenta Pruskie względem drzewowego handlu, iako list okol- „ ny o obchodzeniu się Celnych Osob, iż Rada była czułą na „ interessa Kraiowe, y przyszłego polepszenia zaszczepiła nadzieie.

„ Uzna-

„ Uznała Rzeczpospolita, ieszcze w 1764 Roku, potrzebę
„ ustanowienia Kommissyi do traktowania z Dworem Rossyiskim,
„ a w Roku 1768. też Kommissyą nie przyprowadzoną do skutku reassumowała. Zaniedbane wyznaczenie Granic między U-
„ krainą, a Nową Serbią, co raz większych strat publicznych y
„ partykularnych, stało się przyczyną, a słuszną Radzie pobudką
„ do nakazania, aby Prawa exekucyą miały, do wyznaczenia
„ Kommissyi, ktorey skutek nietylko nam nie grozi żadną aktu-
„ alney Possessyi stratą, ale odzyskanie zaborow zdaie się obie-
„ cywać.

„ Baczni na zachowanie Soiuszow y Traktatow Rzeczypo-
„ spolitey, oczywistym dozoru Radnego zaszczycamy się sku-
„ tkiem, gdy u Porty Ottomańskiey stosownie do Traktatow, y
„ uwolnienie znaiomych więźniow, y wyrok roskazuiący w ca-
„ łym Państwie Tureckim, donoszenia Porcie o niewiadomych,
„ y wydawanie niewolnikow Polskich bez okupu otrzymaliśmy.
„ Przywroceni są Wierze S. prawowierni Synowie, Oyczyznie
„ wydarci Obywatele, Rzeczypospolitey Prawa publiczne, iakie
„ między Mocarstwami zachodzić zwykły.

„ Przeciwnym innych Kraiow w Europie losem, Miasta Pol-
„ skie w starożytnych czasach warowne, dziś otwarte, z muro-
„ wanych budowane, z Mieszczan smutny tylko widok nędznych
„ mieszkańcow wystawiaią, Funduszu na Prowent Miastom y
„ Miasteczkom Krolewskim wynaydowanie, dziełem było prze-
„ szłey Rady, a w tymże od nas przyczyniane duchu, dozwala
„ zaręczać Kraiowi, y wygodę, y ozdobę publiczną.

„ Donosząc o czynach Rady tym porządkiem, ktorym Pra-
„ wo Jey powinności określa; y w Woyskowym względzie iakież-
„ kolwiek Rady chętnie przekładałbym staranności. Lecz, mamże w tey tu świątnicy o pomnieyszych Woyska porządkach
„ mowić, gdzie Przodkowie nasi dzieła Rycerskie, zwycięstwa y
„ tryumfy Oyczyznie głosili. Mniemam Prześwietne Rzeczy-
„ Pospolitey Stany iż sława Męstwa Polskiego, ani iest przecią-
„ giem wiekow od nas odległa, ani od powrotu daleka.

„ Zostawiona iest przy Departamencie Woyskowym moc
„ wydawania potrzebnych Ordynansow do Woysk oboyga Na
„ rodow, to iest, zostawiona władza wykonywania Magistratowych
„ Wyrokow, ktorym właściwie Praw Cywilnych powierzona iest
„ Exekucya. Nie mogła Rada nie bydz baczną y opatrzną na
„ tak istotną w Rządzie Obywatelow potrzebę, a w Rezolu-
„ cyach swoich ogulnym zawsze zaprzątniona celem, wydała
„ Uniwersał o Exekucyi Dekretow y Processow, gdzie się znay-
„ duią wytłumaczone Prawa, aby Processa y dostatecznie y le-
„ galnie otrzymywane były. Nie maiąc Rada Prawodawczey
„ Władzy, co niedokładnego w swoim własnym upatruie Uni-
„ wersale, to sposobem, przez Prawo pozwolonym, do poprawy
„ podaie przez nowy Proiekt o Exekucyi Dekretow y Proces-
„ sow.

„ Dozierać bacznie Rządu, pilnie wykonywać, a skromnie „ tłumaczyć Prawo, bydź czułym na potrzeby Obywatelow, o- „ boiętnym na Jch stronne żądania, te istotne porządney Rady „ własności znaydzie każdy, iuż to w Uniwersałach Rady, iuż to „ w Zdaniach odpowiednych na szczegulne zapytania, iuż to w „ Rezolucyach Stanom Rzeczypospolitey na Seym odesłanych z „ przygotowanemi Proiektami. Jm ściśley powiększał się do- „ zor Rady w Prawnym obrębie; tym znaczniey zmnieyszały „ się prywatne Memoryały, ktoremi nie końca, ale zwłoki, nie „ ogulney sprawiedliwości, ale upatrzonych względow poszuki- „ wać od ustanowienia Rady mnożno starano się. Chęć niespo- „ koyną, rownie własność Obywatelow, iako y Magistratur po- „ wagę wzruszaiącą, zatrzymała Rada w zapędach swoich, y „ co właściwą iest cechą pilnego dozoru Rządu, wpłynęła nieia- „ ko w obyczaie Publiczne.

„ O! gdyby oszczędność Rady w wydatkach Prawem Jey „ dozwolonych, stała się wzorem: iak miarkować potrzeby, iak „ oddalać zbytki w prywatnym y Publicznym gospodarstwie, dla „ dobra Oyczyzny należy. Czwartą część Funduszu Extraor- „ dynaryinego nowym dotąd przykładem, zostawuie Rada Skar- „ bowi Koronnemu assygnacyami nie tykaną: a Fundusz oso- „ bny nieiako Publiczny z Dochodow Mieyskich zebrany, Sum- „ mę 317,131. wynoszący w gotowiźnie Remanentem po Kas- „ sach Mieyskich składa.

„ Nakoniec, y tam gdzie Rzeczpospolita układać nam Proie- „ kta do reformy Praw dozwala, Rada właściwym sobie pomiar- „ kowania y skromności postępowała torem. Chęć Proiektowa- „ nia może czasem pochodzić z gorliwości o dobro pospolite, „ ale często początek bierze z miłości wznawiania, z niespokoy- „ ności umysłu, z prożności okazywania się, y rożnienia się od „ drugich, z żądzy własnych korzyści, z pogardy Praw Kra- „ iowych y z uprzedzenia, że cokolwiek iest obcego, nosi z sobą „ cechę mądrości y dobroci. Małą Proiektow liczbę podaiemy, „ z prożbą, aby przemienione w Prawo, stały się Narodowi uży- „ teczne.

„ Skaziłbym, Nayiasnieyszy Panie, głos moy niewdzię- „ cznym milczeniem, gdybym, Dzieło Spraw Radnych zebrawszy, „ przepominał o Sprawcy, y nie wyraził iak wiele Rada, iak „ wiele Narod Oycowskiey W. K. Mci winien opiece. Większe „ nierownie prac naszych owoce złożylibyśmy Oyczyźnie, gdy- „ by przykład W. K. Mci tak był łatwy do wyrownania, iak „ iest do naśladowania powabny.

„ Prześwietne Rzeczy Pospolitey Stany! widziałem na przeszłych „ Seymach spory o zaświadczenia Radne, widziałem z podziwie- „ niem wątpliwą Rzecz-pospolitą o zupełności swoiey władzy, y „ wmowioną prawie w Radę niesłychaną śmiałość, iakoby mogła „ się mniemać nieomylną y Prawodawczey Rzeczypospolitey nie- „ podległą. Cokolwiek Prześwietne Rzeczypospolitey Stany w

„ czy-

„ czynach naſzych znaydziecie niedokładnego; ſpełniaycie, pamiętni, „ iż doſkonaląc czyny, dzieło cnoty dokonywać należy, ktora iako „ nadzieią ſławy wſkrzeſza ſię, tak iey udzieleniem zwykła ſię u- „ trzymywać. Przemowcie Prześwietne Rzeczypoſpolitey Stany do „ wychodzących z Rady, a po części y z tey Izby Mężow to „ proſte w ſtarożytności Zaświadczenie: DOMUM CUM LAUDE „ REDEUNTO. Koleyno w wolnych Narodach Obywatele Przelo- „ żonemi z prawa, y poddanemi Prawu zoſtaią. ITAQUE OPOR- „ TET, & EUM, QUI PARET, SPERARE SE ALIQUO TEMPORE IMPE- „ RATURUM, & ILLUM, QUI IMPERAT, COGITARE BREVI TEMPORE „ SIBI ESSE PARENDUM. „

JP. Sekretarz Seymowy czytał Zaświadczenie Radzie Nieuſtaiącey, temi ſłowy:

ZASWIADCZENIE CZYNNOSCI RADY PRZY BOKU NASZYM NIEUSTAIĄCEY.

Po wyſłuchaney przed Nami Krolem, Senatem, y Poſłami Ziemſkiemi, Stanami Rzeczypoſpolitey Relacyi od Delegowanych, z pomiędzy tychże Stanow do examinowania czynności Rady Nieuſtaiącey przy Boku Naſzym KROLEWSKIM, kiedy z porządku Seymowania, przed rozłączeniem Izb in ordine ſtanowienia Praw naſtąpić maiącym, przychodzi Nam dawać Zaświadczenie Radzie Nieuſtaiącey, wdzięczność przyzwoitą za Prace Publiczne całey Radzie, y Oſobom w niey zaſiadaiącym oświadczamy, y deklaruiemy, chcąc aby niniejſze Zaświadczenie, podług uſtawy w Konſtytucyą do druku inſerowane było.

Po przeczytaniu; zapytał ſię JP. Marſzałek Seymowy potrzykrotnie, czy ieſt zgoda, na przeczytany Proiekt zaświadczenia? Powſzechny prawie odgłos dał ſię ſłyſzeć, że zgoda.

JP. Suchodolſki Poſeł Chełmſki, przy trzecim okrzyknieniu wniosł: aby do zaświadczenia, tak, iak na przeſzłym Seymie, dodane było oſtrzeżenie uchylenia Rezolucyi zaſkarżonych.

JP. Zakrzewſki Poſeł Poznańſki mowił: iż widział wyſzłe z druku Rezolucye Rady; chciałby przeto wiedzieć czyli wſzyſtkie ſą drukowane lub nie? gdyż na przeſzłym Seymie lubo było oddano do Laſki więcey *Siedmiudzieſiąt*, atoli na kilkanaście tylko dano Rezolucyą. Żądał ażeby powſzechność uwiadomiona była czyli teraz Rezolucye Rady ściągaiące ſię ad Judicaturam wſzyſtkie ſą podane do Laſki?

Na co JP Rembielińſki Poſeł Wizki odpowiedział: ktore zoſtały uchylone, nie ſą drukowane; lecz ktore przyięte, te ſą drukowane.

Wezwał Xiąże Marſzałek W. Koronny Jchmość Panow Deputowanych do Konſtytucyi z Senatu, a JP. Marſzałek Seymowy z Stanu Rycerſkiego do podpiſania zaświadczenia Radzie Nieuſtaiącey; Lecz JP. Suchodolſki, Poſeł Chełmſki zaczął tamować podpis, odwołuiąc ſię do ſwoiey illacyi w czaſie trzeciokrotnego okrzykania zgody, dla dodania przy zaświadczeniu oſtrzeżenia uchylaiącego zaſkarżone Rezolucye.

Odpowiedział JP. Mofzczeńfki Pofeł Kalifki: iż nie czas teraz tamować podpis, na ktory trzykrotnie zafzła zgoda, trzeba było pierwey takową illacyą czynić.

JP. Suchodolfki Pofeł Chełmfki oświadczał fię, iż przy trzecim zapytaniu, czynił proteftacyą, w czafie więc przyzwoitym domawiał fię, lubo niebył podobno od wfzyftkich flyfzany.

Zgodzono fię zatym na poprawę proiektu; o czym donioſł JP. Marfzałek Seymowy: iż lubo nie powinienby zatrzymywać podpifu Delegowanych, ani poprawiać Proiektu; ponieważ JP. Chełmfkiego oppozyca niebyła flyfzana, z tym wfzyftkim przyimuiąc głos JP. Chełmfkiego, poprawny Proiekt, żąda, aby był czytany.

Czytał JP. Sekretarz Seymowy, Proiekt poprawny:

ZASWIADCZENIE CZYNNOSCI RADY PRZY BOKU NASZYM NIEUSTAIĄCEY.

Po wyfluchaney przed Nami KROLEM, Senatem, y Pofłami Ziemfkiemi, Stanami Rzeczypofpolitey Relacyi od Delegowanych, z pomiędzy tychże Stanow do examinowania czynności Rady Nieuftaiącey przy Boku Nafzym KROLEWSKIM, kiedy z porządku Seymowania, przed rozłączeniem Izb in ordine ftanowienia Praw naftąpić maiącym, przychodzi Nam dawać Zaświadczenie Radzie Nieuftaiącey, wdzięczność przyzwoitą, za prace Publiczne całey Radzie, y Ofobom w niey zafiadaiącym oświadczamy, y deklaruiemy, chcąc aby ninieyfze Zaświadczenie, podług uftawy w Konftytucyą do druku inferowane było. Rezerwuiąc fobie po rozłączonych Izbach, tych czynności y rezolucyi Radnych odmianę, ieżeliby fię ktora przeciwną Prawu zdawała.

Po przeczytaniu, JP. Marfzałek Seymowy potrzykroć zapytał fię czyli ieft zgoda? gdy zafzła; Xiąże Marfzałek W. Koronny wezwał Jchmość Deputowanych z Senatu, JP. Marfzałek Seymowy z Stanu Rycerfkiego, do podpifania Konftytucyi; y przyftąpiono do podpifow.

Oftrzegł JP. Tyfzkiewicz Pifarz Litt: Pofeł Wileńfki *interlocutorie*, aby oftatni raz ta była praktyka, po okrzyknioney zgodzie poprawiać Proiektu, y aby taki poftępek, nie czynił *præjudicatum* na czas przyfzły.

JX. Alexandrowicz Bifkup Chełmfki Pierwfzy z Delegowanych do examinowania Kommiffyi Edukacyiney zabrał głos:

„ Maiącemu zdawać Sprawę z wyznaczenia mego do Kom-
„ miffyi Edukacyiney, pozwol Miłościwy Panie wprzod wy-
„ pełnić obowiązek powinney wdzięczności, y pierwfzego gło-
„ fu z mieyfca tego użyć na podziękowanie W. K. Mci, żeś
„ mnie Krzeflem tey Jzby zafzczycić, w Gronie nayzafłużeń-
„ fzych, a fobie naywiernieyfzych Mężow umieścić, a tym fa-
„ mym do ufług publicznych łafkawie przyfpofobić raczył. U-
„ dział ten dobroczynności nayłafkawfzego Monarchy, przewyż-
„ fza y przechodzi wfzelką moc y fpofobność nayuśilnieyfze-

„ go.

„ go, y naypowinnieyſzego wdzięczności oświadczenia; będzie
„ iednak y ieſt dla mnie nayżywſzą pobudką, abym poprzyſię-
„ żoną Maieſtatowi wierność, y Sam do oſtatniego tchu nie
„ ſkażoną dochował, y w Lud mnie powierzony nieprzeſtannie
„ wmawiał, proſząc Krola Krolow, y Pana Panuiących, aby
„ Tron W. K. Mci Pana Mego Miłościwego wiarą y pobożno-
„ ścią zmocniony, a gronem Cnot rozlicznych otoczony, y o-
„ zdobiony, w iak naydłuższe lata ſzczęśliwym, chwalebnym,
„ y ſławnym uczynił. Co ſię tycże Delegacyi moiey, Nayiaśniey
„ ſzemu Panu y Prześwietnym Rzyczypoſpolitey Stanom mam
„ honor donieść z przydanemi z Senatu y Rycerſtwa Kollegami.
„ W patruiąc ſię z bliſka w Kommiſſyą Edukacyiną, znalezliśmy,
„ tym publicznym y naypożytecznieyſzym Dziełem zatrudnia-
„ iących ſię tak wielkich, zdatnych, y gorliwych Mężow, że
„ Jch wybor, doſkonałość, y dobra Kraiowego nie intereſſowa-
„ ną miłość, zamiaru woli W. K. Mci Pana M. Miłościwego y
„ powſzechnego oczekiwania dopełniaiącą, zaświadczyć, y głoſić
„ przed całą Rzecząpoſpolitą winniśmy, tak dalece, iż zdaie ſię
„ bydź intereſſem Oyczyzny z ćwiczenia Młodzi uſzczęśliwie-
„ nia ſwego oczekuiącey, aby ciż doſyć niewyſławieni Mężo-
„ wie, dalſzych prac ſwoich nieraczyli żałować, ale rozpoczęte
„ wielkich nadziei ułożenia chwalebnie kończyli. Tym ſamym że
„ ſame nawet w naylepſzym porządku pokładane Regeſtra dwu-
„ letniego dochodu, procz znacznych nieodbitych, a wielu nie-
„ przewidzianych, przez tenże czas wydatkow, zoſtaiących ieſz-
„ cze 175,032. złotych Polſkich okazały: Co ſamo ieſt dowodem wier-
„ nego, oſzczędnego, y umiarkowanego Maiątkow Edukacyinych
„ Szafunku. To iednak wſzyſtko przyznać, y przypiſywać należy
„ mądremu y łaſkawemu W. K. Mci Panowaniu; ktorego za-
„ ſzczyt, y Nauki wſkrzeſił, y do Jch utrzymywania chęć nie-
„ ſpracowaną w Obywatelach wzniecił; ſtanie ſię to Dzieło nay-
„ pamiętnieyſzym w potomności kreſem, a naypoźnieyſze wieki
„ z zaſzczepioney teraz Edukacyi doczekanych koſztuiąc Owocow
„ ſzczęśliwe y przezorne Rządy W. K. Mci ſłodko wſpominać
„ y wyſławiać będą.

„ Tym ia przyzwoite naytroſkliwſzego Krola Pana Mego
„ Miłościwego y z Nim pracuiących zoſtawuię pochwały. Sam
„ zaś niezliczenie powtarzaiąc za naznaczone mi w tym Krze-
„ śle mieyſce, naypowinnieyſze dziekczynienia ſkładam, y o po-
„ zwolenie ucałowania dobroczynney Ręki naygłębſze przed Tron
„ W. K. Mci Pana Mego Miłościwego zanoſzę proźby.„

Przyſtąpił do pocałowania Ręki Pańſkiey JX. Biſkup Chełm-
ſki.

JP. Lanckorońſki Woiewoda Bracławſki także Delegowany oświadczył: iż im z więkſzą uśilnością pragnął dopełnić obowiązku w examinowaniu Kommiſſyi Edukacyiney, tym więkſze znalazł ſzacunki dla Oſob Kommiſſyą ſkładaiących, ktorzy aby na

czas dalszy approbowani byli dla szczegulnie użytecznych wprowadzania w Kray Nauk, dopraszał się.

JP. Stadnicki Poseł Wieluński rownie Delegowany miał mowę następuiącą:

„ Pierwszy raz podczas teraźnieyszego Seymu, głos zabie-
„ raiąc, nie mogę go przyzwoiciey zaczynać, iako od złożenia
„ nayglębszego Respektu, od oświadczenia naywiernieyszego Pod-
„ daństwa, od zapewnienia W. K. Mość Pana M. Miłościwego o
„ nieskażoney wierności, co mam honor moim, y Ziemi moiey
„ wyznać Jmieniem.

„ Wyznaczony do rostrząsania Kommissyi Edukacyi Naro-
„ dowey czynności, niosę W. K. Mci Panu Memu Miłościwe-
„ mu tę z nayżywszym ukontentowaniem pożądaną wiadomość,
„ iż wybrani od mądrego Krola do teyże Kommissyi Mężowie,
„ nayszczerszą tchnący Dobra Publicznego miłością, bo się
„ wszelkich dobrowolnie zrzekli pożytkow, na to iedynie we
„ wszelkich mądrych rozrządzaniach swoich łożą usilności, aby
„ Narod w nayszczegulnieyszym punkcie, iako w naylepszey
„ Kraiowey Młodzi Edukacyi, zupełnie uszczęśliwili. Co iako
„ z nayżywszą wyznać powinienem wdzięcznością, tak chętnie
„ biorę na siebie ten naymilszy obowiązek, abym pozostałych
„ Braci naszych przysposobiał, iak zasłużone ze wszech miar JOO
„ JWW. wszystkim Kommissarzom, a nayszczegulniey JO. Xięciu
„ Jmci Biskupowi Płockiemu, iako Prezyduiącego mieysce zastę-
„ puiącemu, w Sercach swoich y swych Potomkow, wcześnie nay-
„ żywszey wdzięczności wystawiać maią Kolosy.

„ A tu zmieysca mego do W. K. Mci Pana M. Miłościwe-
„ go y Prześwietnych zgromadzonych Stanow, tę nayuśilnieyszą
„ zanoszę prożbę, aby wszelkiemi, ktore być mogą, sposobami,
„ tych przezacnych Mężow zobligować raczyli, aby na dalszy
„ czas z teyże dla Dobra publicznego niewymawiali się usługi,
„ to iest; iak chwalebnie zaczęli Edukacyą Narodową do nay-
„ wyższego doskonałości prowadzić stopnia, tak żeby nieprze-
„ stannie prace swoie kontynuuiąc, y Narod uszczęśliwili, y
„ wielkie Jmiona swoie, do nieśmiertelności podali. „

JP. Sierakowski Podkomorzy y Poseł Płocki:

„ Będąc deputowanym do examinowania czynności Kom-
„ missyi Edukacyiney, niemogę nie wspomnieć o Edukacyi Naro-
„ dowey, bo mowić o Edukacyi (powtarzam godny pamięci
„ w tey tu Izbie, JW. Marszałka dziś Seymowego, a na ten
„ czas Posła Poznańskiego Sentyment) iest to mowić o naypier-
„ wszym Narodu szczęściu, iest to iedno, co mowić o tym, przez
„ co się w Prawodawstwie ostrożność, w zwierzchności łagodność,
„ w obcowaniu przyiemność, w przypadkach odwaga, w prze-
„ ciwnościach męstwo, mnoży y utrzymuie. Więcey powiem,
„ mowić o Edukacyi teraźnieyszey w Kraiu całym zaszczepio-
„ ney, iest czcić, wielbić y wysławiać Panowanie W. K. Mci

„ Pana

„ Pana Mego Miłościwego, y poźnym wiekom niewygasley poda„ wać pamięci.

„ Zaiste Miłościwy Krolu, między naychwalebnieyszemi „ dla uszczęśliwienia Kraiu czynami W. K. Mci Pana Mego Mi„ łościwego, wysokie mieysce zastępować będzie sama nawet „ przezorna W. K. Mci Pana Mego Miłościwego staranność, w „ ustanowieniu Kommissyi Edukacyiney, y tak szczęśliwy naypier„ wszy wybor Osob też Prześwietną Kommissyą Edukacyiną „ składaiących.

„ Wszakże iako w Roku 1776. w tey samey Izbie z wyra„ żnego Instrukcyi Woiewodztwa mego obowiązku, nie mogłem „ utaić w szczegulności w innych JO.Xciu JMci Biskupowi Płockiemu „ oświadczeń, że od pierwszego przyięcia na siebie obowiązku, za„ wiadywania znaczną częścią Szkoł kraiowych, nie oszczędzał „ pracy, starania, zabiegow, a nawet własnego kosztu, na wyszuki„ wanie, y utrzymanie Nauczycielow, y na wprowadzenie potrze„ bnych nauk, na co do tych czas w Woiewodztwie Płockim y w „ Dyecezyi całey, naylepiey z prawdziwym wdzięczności obowią„ kiem zapatruiemy się, y co odległeysza nawet Akademia Kra„ kowska na publiczny iuż podaie widok, a zaś ustawiczne w „ Kommissyi Edukacyiney zasiadanie y Prezydowanie, gorliwość „ naychwalebnieyszą tegoz JO.Xcia Jmći okazuie. Nie mogę ubliżyć „ dzisiay, należytego szacunku wszystkim tym Mężom, ktorzy w tey„ że Kommissyi Edukacyiney, przez sześcioletni czasu przeciąg nie„ przerwanie zasiadali.

„ O coż to tam Nayiaśnieyszy Krolu! za porządek wyśmienity „ w tey Kommissyi Edukacyiney widzieliśmy! iakże troskliwa w wy„ naydowaniu y pomnożeniu Dochodow baczność! iakże to porządne „ Funduszow zapisanie! iak dokładnie spisane percept y expens „ Regestra! iakaż to tam przedziwna we wszystkim zgoła oka„ zuie się regularność!

„ Przeglądaiąc te czynności Prześwietney Kommissyi Eduka„ cyiney, gdybym był niewiedział, rozumiałbym, że zasiadaiący w „ Kommissyi Edukacyiney Mężowie, bardzo sowitą odbieraią za „ prace swoie nadgrodę. Ale sowita iest wprawdzie dla nich ta tylko „ nadgroda sława w Narodzie, w Regestrach zaś nic się nieznayduie.

„ Tak płatnych y lepiey służyć chcących lub mogących dla „ Dobra powszechnego Kraiu, niewynaydziesz iuż WK.Mość Pa„ nie moy Miłościwy, Ludzi, iako znalazłeś z pierwszego razu wy„ brane do Kommissyi Edukacyiney Osoby.

„ Ci to Mężowie sami sobie przetorowali drogę, iaką postę„ pować mieli, nie tylko do utrzymania w nayłepszey porze szkoł „ rozmaitych, ale też y do wydoskonalenia wszelkich nauk.

„ Ci to Mężowie nie zbłądzą iuż zapewne w zamiarach, ktore „ dla Dobra Oyczyzny założyli sobie.

„ W wieku swoim ieszcze, będziesz W,K Mość Panie Nasz „ miłościwy niezawodnie oglądał skutki dobrey tey Edukacyi kra„ iowey, ktorąś swym wynalazkiem zaszczepił; gdy zamnożą się

X „ z

„ z Synow y Wnukow naszych prawdziwi y kochaiący Oyczy-
„ znę swoię Synowie, gdy się uformuią gorliwi o dobro Publiczne
„ Obywatele, gdy miłość, zgodę, iednomyślność w społeczeństwie,
„ gdy podległość Prawu, zwierzchności posłuszeństwo, Maiestato-
„ wi wierność, dobra Edukacya sprawi y ugruntuie, ktora iuż tak
„ szczęśliwy początek wzięła, za troskliwym staraniem składaią-
„ cych kończącą się Edukacyiną Kommissyą Osob. Nie mogę tu
„ zamilczeć nayglębszego y nayfolennieyszego W. K. Mci Panu me-
„ mu Miłoś: podziękowania, żeś WK.Mość Pan moy Miłościwy
„ w propozycyach od Tronu, uprzedził nawet proźby nasze o po-
„ twierdzenie na czas dalszy tych samych Osob do Kommissyi E-
„ dukacyiney, ktore iuż tamże z usilnością nieprzestanną zasia-
„ dały, a z tym z mieysca mego o uskutecznienie zamysłu w tey
„ mierze WK.Mci P.M. Miłość: y żądań naszych doprassam się.„

JP. Ankwicz Poseł Krakowski:

„ Jle wolnego Rządu układ, niosąc zaszczyt Narodowi, iż sam
„ Prawa sobie stanowi, wywyższa go nad skromnie posłusznych
„ Jednowładnego rozkazom, tyle szkodliwych odmian stać się
„ może przyczyną, ieżeli nie takim iest każdy Obywatel, iakim
„ go chce mieć wysokie Jego przeznaczenie.

„ Stanąć w stopniu pełnienia Obywatelskich obowiązkow, a o
„ nich uwiadomionym nie być, powtarzać gorliwe wyrazy, a nie-
„ znać co istotnym Oyczyzny dobrem, są wady, ktore uprzedzić,
„ samo tylko dobre w młodości wychowanie może.

„ Mądremu Krolowi zostawione było zaradzenie, o tey każde-
„ go, a zwłaszcza wolnego Narodu potrzebie. W pierwszych za-
„ raz początkach z uszczupleniem własnych y ledwo wystarczaią-
„ cych dochodow, Szkołę Rycerską założył, od swych Poprzedni-
„ kow obiecywaną tylko; dziś Jego staranności Oycowskiey skut-
„ kiem, doskonałe Kommissyi Edukacyiney rozrządzenie,

„ Wyznaczonym będąc do examinowania teyże Kommissyi
„ czynności z Prowincyi Małopolskiey, nie miałem wprawdzie o-
„ bowiązku Przysięgi na sobie, ale miłość Oyczyzny moiey, nie-
„ interessowany myślenia sposob, a nakoniec wdzięczność za pu-
„ bliczne w chęci moiey zaufanie, są tylko pobudki, ktore do peł-
„ nienia włożoney na mnie powinności wystarczały.

„ Słyszałeś Nayiaśnieyszy Krolu Panie moy Miłościwy y Wy
„ Prześwietne Rzeczypospolitey zgromadzone Stany dokładne w
„ w poprzedzaiących głosach o dochodach y wydatkach Kommiss-
„ syi Edukacyiney doniesienie. Powiększenie pierwszych, rostro-
„ pne umiarkowanie drugich, naylepiey zaświadczaią, iak pracowi-
„ te y przezorne były starania wielkich Mężow tę Kommissyą skła-
„ daiących.

„ Odmiana sposobu uczenia, wzbudziła zrazu w naśladowcach
„ dawnego układu, zazdrość y nieukontentowanie; lecz ciągłe ku
„ dobru Publicznemu ustawy, ktorych pożyteczne iuż choć w
„ krotkim czasie widzieć się dały skutki, stłumiły głos niechęci, u-
„ stąpił błąd z przesądu pochodzący w tey mierze, bo go ten los

wszę-

„ wſzędzie czeka. Uczy ſię teraz roſnący Obywatel, iakie ſą „ każdego Stanu powinności, ugruntowany w Religii, rościągłość „ Opatrzności poznaie łatwo, kiedy zaraz ſkutki oney tłumaczo- „ ne ſłyſzy, uwiadomiony o odmianach wiarą hiſtoryi zaręczo- „ nych, przyzwyczaia ſię do przezornego w czaſie okoliczności „ umiarkowania, ſłowem, zaledwo kończy Edukacyą, iuż Oyczy- „ znie odſługiwać wychowanie ſwe, ſtaie ſię ſpoſobnym.

„ Pożytki tak wielkie niedoſyć ieſt uznawać, winien wiele „ Kray cały zaradzaiącym o Jego pomyślności, niech nayżywſzą „ wdzięcznością tchnące zaświadczenie w zbiorze Praw Seymo- „ wych umieſzczone, będzie tym prawdziwie po Obywatelſku my- „ ślącym mężom nadgrodą, bo inney od ſwey Oyczyzny nie- „ wyciągaią,

„ Ma Prześwietna Kommiſſya Edukacyina u ſtyru pracowitey „ roboty naypierwſzych Przymiotow Senatora JO. Xcia Jmci Bi- „ ſkupa Płockiego, ten iako wzor innych wſpoł zaſiadaiących, ia- „ iako cały publiczney poświęcony uſłudze, u nas y u Potomności „ na prawdziwą zaſłużył ſławę. Nie ſą to podchlebne wyrazy, uſta „ moie oddać tę Sprawiedliwość J O. Xciu Jmci Biſkupowi, y „ publiczne oświadczyć dziękczynienia, dawno pragnęły, iuż z wła- „ ſnego ſerca mego powodu, iuż z Obowiązku Inſtrukcyi Wo- „ iewodztwa, z ktorego mam honor być Poſłem.

„ Wſpomniawſzy o Inſtrukcyi Woiewodztwa mego, zamilczeć „ mi ſię niegodzi o włożonym drugim obowiązku, do okoliczności, „ w ktorey mowię, ſtoſownym. Czuią Obywatele Woiewodztwa „ Krakowſkiego to przepomnienie, ktorego w rozrządzeniu Dobr „ Akademickich na rzecz Kommiſſyi odebranych, doznać Im przy- „ ſzło, kiedy do Poſſeſſyi y Dzierżaw wyprzedzonemi być ſię wi- „ dzą od tych, ktorych powołanie wyżſze nad pracowite w Wſi „ Goſpodarſtwo. Nioſą więc przez nas Poſłow prożby tak do „ Tronu Waſzey K.Mci Pana Miłościwego, iako y do was Prze- „ świetne Rzeczypoſpolitey zgromadzone Stany, aby Uſtawą „ Seymową wſparci, zyſkali pierwſzeńſtwo ſłuſznie im należące „ ſię.

„ Godne y Przezacne Duchowieńſtwo! Prożba naſza, daleka „ od wſzelkiego prześladowania, niech Was nie uraża. Stan Ry- „ cerſki pełen ieſt winnego dla Duchownych uſzanowania, z ukon- „ tentowaniem przodkuiących wſzędzie Jch widzi; nie nadto daćie mu „ wzamian, kiedy pozwolicie aby Dzierżawą ſzukał zyſku. Ten „ to ieſt zarobek Szlachcica właſney niemaiącego Poſseſsyi, ztąd „ ſwoie wyżywienie, ztąd Dzieci wychowanie obmyślać muſi, od- „ iąć ieſzcze ten ſpoſob dorabiania ſię, ieſt ubogiemu zakazać, „ aby ſię nie ważył mieć lepiey. Zaſzczyt Szlachectwa oſadza „ was w tych Krzesłach JOO, JWW. Biſkupi, pomnieycie! mniey „ maiętni, ale wſpoł Bracia waſi, maią ze wſzech miar prawo, „ Waſzego żądać wſparcia.

„ Projekt do uſkutecznienia żądań tych ſłużący, podać wczaſ-
„ ſie nieprzepomnę, a iako wypłacać ſię Wſpoł-Braciom Naſzym,
„ ktorzy nam loſy ſwe powierzaią, ieſt powſzechną powinnością,
„ tak wcześniey Prześwietnych Zgromadzonych Stanow zamawiam
„ ſobie zgodę, w mocnym mniemaniu, że W.K.MośćP. Miłł: zezwolić
„ dobrotliwie na to raczyſz. „

Xiąże Alexander Lubomirſki Poſeł Lubelſki:

„ Zabieraiąc pierwſzy raz głos z mieyſca tego, naypierwey
„ używam z obowiązku Jnſtrukcyi Woiewodztwa, od wyznania
„ nayglębſzego Majeſtatowi WK. Mci Pana mego Miłościwego u-
„ ſzanowania, z oświadczeniem ſzczerey wierności y nayglębſze-
„ go dziękczynienia za Oycowſką Narodu miłość, y uſtawiczną tro-
„ ſkliwość o dobro Publiczne. Uznaie to cały kray, czuie każdy
„ Obywatel, zaświadcza nayuroczyściey uſtanowienie Kommiſsyi
„ Edukacyi Narodowey, ktorey wſpomnienie, wzbudzać powinno
„ w ſercach y umyſłach dobrze myślących, ſzacunek y wdzię-
„ czność dla tych zacnych przymiotami Obywatelow, ktorzy za-
„ ſłużyli ſobie u Potomności na Jmie prawdziwych Patriotow, że
„ pilnie, pożytecznie, a co naychwalebniey y do przykładu dla
„ wſzyſtkich Dykaſteryow, bez żadney Penſyi pracuią gorliwie
„ o wydoſkonalenie Edukacyi Narodowey.

„ Nayiaśnieyſzy Pan iako Monarcha pełen naywyżſzych
„ doſkonałości w Naukach, umiał uczynić wybor tak godnych O-
„ bywatelow y z oſobiſtego wglądania, uſtanowił dobroć rozrzą-
„ dzań iednoſtaynego Syſtema Nauk.

„ Będąc zaś tylko wyznaczony razem z Kolegami do wyexamino-
„ wania Percepty y Expenſy dwuletniey Funduſzu Edukacyi Naro-
„ dowey, iak naypilniey przeglądałem y konſrontowałem wſzelkie
„ Regeſtra, zapytywałem ſię dokładnie o kwity, ktore były pro-
„ dukowane, zgoła nie omieſzkałem wyczerpać z rozmaitych zrzo-
„ deł wſzelkie ułożenia adminiſtracyi Ekonomiczney; mogę tu za-
„ świadczyć rowney pracy ieżeli niewiękſzey JW. Mniſzcha w u-
„ łatwieniu wſzelkich obiekcyi. Dla łatwieyſzego zrozumienia
„ produkuie Tabelle dwuletniey Percepty y Expenſy. Ogulna
„ Percepta tak z Remanentu z przeſzłego Seymu, iako z Dobr
„ Koronnych y Litewſkich, z Prowizyi od Summ tak z Litwy ia-
„ ko y z Korony, &c. przez czas dwuletni, czyni Summę
„ 2,934,796, Expens zaś podana na drugiey ſtronie Tabelli, do-
„ ſtatecznie konfrontowana przezemnie, zapatruiąc ſię na Kwity O-
„ ryginalne, produkowane z każdey Summy, ktore iak naypilniey
„ examinowałem, nieżałuiąc w tym czaſu ſtrawionego y pracy.
„ Niemogę zaś opuścić wymienić nie ktore Artykuły w Expenſie
„ podaney, ktore mnie oſobliwie zbudowały. Nayprzod Artykuł
„ drugi, Summa umieſzczona na Pauperow y Præmia dobrze uczą-
„ cym 22,976. Trzeci Artykuł na Konwikta nowo uregulowane dla
„ ubogiey Szlachty 97751. Czwarty Artykuł na Szkołę Dyrekto-
„ row Parafialnych; tego to rodzaiu Expenſa, naylepſzą mogą
„ być pochwałą rozrządzeń Kommiſsarzow Edukacyi, dowod zaś

dobrey

„ dobrey Ekonomiki pokazuie się ieszcze w Expensie w Summie
„ 407009. ktora lokowana na Kapitał. Jnne Artykuły nie wymie-
„ niam, nie wycienczaiąc czasu; lecz dla informacyi zupełney
„ można się zapatrzyć na Tabellę, zgoła że wszystkiey Expen-
„ sy iest 2,759,763. Zostaie tedy Remanentem w Kassach Sum-
„ ma 175,032, przez to mogę zaświadczyć, że Fundusz iest do-
„ stateczny.

„ Cały Narod zaufawszy w zamysłach Oycowskich Krola
„ dobrego, śmiele przewiduie życzenia wszystkich Seymuiących,
„ ażeby też same Osoby ktore dotąd składały Kommissyą Eduka-
„ cyiną raz na zawsze były utwierdzone; tego Patryotyzmu mo-
„ żna wyciągać po nich. Mowię to iedynie z przywiązania dla
„ Oyczyzny, przewiduiąc naywiększy pożytek Publiczny; albo-
„ wiem częste odmiany Osob, mogłyby kiedyżkolwiek nadwerę-
„ żyć porządek raz gruntownie ułożony w iednostaynym Syste-
„ ma Nauk; Ostrzegaiąc zaś sobie, co do Ekonomiczney mate-
„ ryi, że podczas agituiącego się Seymu każdego, kalkulacya
„ powinna nastąpić z wyrażeniem dokładnym massy Funduszu E-
„ dukacyinego, albowiem Tabella Dobr po-Jezuickich oraz Summ
„ lokowanych na Prowizye, powinna być produkowana każde-
„ mu z osobna z Seymuiących *de Nomine & Cognomine* Possesso-
„ row, aby przez to, dowiedzieć się, czyli dostateczną Ewikcyą
„ maią. O czym zaś niewątpić, aby ta Magistratura chwalebnie
„ dla dobra Narodu pracuiąca, nie miała tego w konsyderacyi.

JP. Zaleski Poseł Trocki:

„ Doniosły WK. Mci y Prześwietnym Stanom głosy go-
„ dnych Delegatow przedemną mowiących, o administracyi fun-
„ duszu Edukacyi Narodowey, między ostatnim, a teraznieyszym
„ Seymem. To, coś słyszał Nayiaśnieyszy Miłościwy KROLU,
„ y co tylko do chwały dzieł Kommissyi Edukacyi usłyszeć mo-
„ żna, zaręczone iuż było wyborem Osob Kommissyą składaią-
„ cych, ktore, żeś WK. Mość Pan moy Miłościwy wezwał, być
„ nie mogły, tylko pełne Darow potrzebie Edukacyi przydatnych;
„ a że za wezwaniem te poszły, ktore Kommissyą złożyły, Dzieła ich
„ być nie mogły, tylko pełne chwały, wyboru, y wybranych go-
„ dney. W położonych nam Rachunkach, y Rachunkow dowo-
„ dach, widzieliśmy Nayiaśnieyszy Panie Interessa Funduszu E-
„ dukacyinego sprawowane tak pilnie, y dozornie, iakby były
„ Osob w Kommissyi zasiadaiących własnością; tak wiernie, y
„ cnotliwie, iak być sprawowaną powinna każda własność po-
„ wszechna Dobru Narodowemu poświęcona.

„ Troskliwa straż nad całością Funduszu, pilne tego, co było
„ zamitrężonym dochodzenie, pożyteczne iuż zgromadzonych do-
„ chodow użycie, y zostaiących od użycia zachowanie, potrzebne, a
„ oszczędne nie uniknionych wydatkow urżądzenie, są cele
„ prac, ktore tak łoży Kommissya Edukacyina, iż iasne skutki do-
„ wodzą, że wsławie samey nadgrodę sobie obrała.

„Były przed przeszłym Seymem zaległe na Possessorach opłaty,
„ te pozyskane, iuż składaią pod Tytułem Rat zaległych perceptę;
„ były zatrzymane dochody z niebespieczeństwem utraty na przyszłość, te Prawem dochodzone, y Sekwestrem odzyskowane,
„ są iuż na drodze pewności, y niechybnego co rok do Kassy wpływania, y są częścią percept. Były Summy do odmiany Lokacyi ostrożność pobudzaiące, te podniesione, wchodzą w Rachunek percept, a pomnożone innemi dochodami, Rządem y oszczędnością, od wydatku ochronionemi, są kapitałem bespiecznie lokowanym, y upewniaiącym coroczny pożytek. Sprzedane Domy potrzebom nie przydatne, a kosztu na opatrzenie y utrzymanie wyciągaiące, tudzież ruchomości od użycia zbywaiące, a zepsuciu podległe, iuż są częścią Massy co rok importuiącey.

„ Pewnych dochodow przezorne utrzymanie, a wątpliwych na pewne zamiana, są iasnym dowodem troskliwości Prześwietney Kommissyi o to, żeby potrzeby Edukacyi, bez dostarczenia, Narod bez pewności Edukacyi nie zostawał.

„ Co się wydatkow dotyka, te do potrzeby y oszczędności stosowane, tak się w szczegulnych częściach swoich pokazały ostrożnie szafowanemi, żeby ani potrzeba cierpiała niedostatku, ani zbyt hoyne dostarczenie nie zostawiło w stanie potrzeby Skarbu Edukacyinego; każdy z osobna Expens ma swoy dowod, y swoie usprawiedliwienie; iedne z nich są nadgrodą za prace, drugie do pracy zachęceniem; iedne utrzymuią potrzebnych do Nauk y usług, drugie do Nauk y usług sposobią; przez iedne są w użyciu przydatni, przez drugie nowi do przyszłego formuią się użycia. Czas dzisieyszy opatrzeniem przyszłego tak się zatrudnia, żeby wina przyszła, dzisieyszych opuszczeń wezwać do wymowki nie mogła. Na co wszystko pokazane były dowody.

„ Między rozmaitemi wydatkow rodzaiami, wypłacenie zaległych pensyow bywszym Kommissarzom Sądowym, ktorych teraz Kommissarze Edukacyi zastępuią, umorzenie długow y pretensyi do Funduszu ściągaiących się, porownać należy z wydatkiem położonych na Kapitał 407,009. Złotych groszy 28. Te są, ktore składać co Rok swoy dochod do Kassy Edukacyi będą, tamte ktore dług znosząc, dochod sobie proporcyonalny ochraniaią y zostawuią w Kassie.

„ Z Porownania dwuletniey percepty, z dwuletnim expensem, umorzenie długow y położenie na kapitał zawieraiącym, wynika pozostałość w Kassie do przyszłego na Seymie następuiącym rachunku, 175,032. Złotych Polskich, Groszy 16½. Jasność, rządnego Kommissyi Edukacyiney funduszem iey powierzonym zawiadowania, dowodząca, pozbawia potrzeby wymieniać szczegulności czynień, przez ktore Kraiowi pewne, bespieczne, y trwałe korzyści; sobie słusznie w dzisieyszey y potomney powszechności sławę Kommissya Edukacyina zakłada.

„ Wszystko cokolwiek przed oczy nasze przełożone widzieliśmy, okazywało Nam, niespracowaną pilność Osob, wyborem

„ Twoim

„ Twoim Nayiaśnieyszy Panie do tey Kommissyi zaszczyconych,
„ Duchem twoim natchniętych, nieprzerwanie, cierpliwie, rostro-
„ pnie, założeniem na gruntownych fundamentach potrzebney
„ następcom naszym Edukacyi zaiętych.

„ Widzieliśmy w nieprzerwanym Protokułow świadectwie prace
„ ustawiczne JO. Xięcia Jmci Biskupa Płockiego y z nim złączo-
„ nych towarzyszow, godnych Kommissarzow. Widzieliśmy
„ naostatek przygotowaną Rolę y nasiona do niey, z ktorych o-
„ woce, a z nich życie, następcy Oyczyzny, winni będą opie-
„ ce y protekcyi WK. Mości, pod ktorą, ten nieśmiertelny fundusz
„ Narodowey Edukacyi założony, przenieść ma naypotomniey-
„ szym wiekom pamięć Panowania WK. Mości y wdzięczność
„ Narodu.

„ Ze czas przepisany pracom godnych Kommissarzow, już
„ wypłynął, że Seym teraźnieyszy iest Epoką Prawem wyzna-
„ czoną potwierdzenia ich, lub odmiany, nie mogę lepiey Nay-
„ iaśnieyszy Miłościwy KROLU z mieysca mego, y mego Wo-
„ iewodztwa imieniem uczynić, iak złożyć w Ręku WK. Mości
„ Pana mego Miłościwego potwierdzenie aktualnych, lub odmia-
„ nę innych Kommissarzow, do czego proiekt w mieyscu y czasie
„ podać Prześwietnym Stanom Rzeczypospolitey nie zaniedbam.

JP. Puttkamer Poseł Zmudzki:

„ Ulegać oznaczaiącey Determinacyi w liku wybranych Mę-
„ żow do examinu czynności Prześwietney Kommissyi Edukacyi-
„ ney, było to ścisłą powinnością moią: rownym teraz iestem za-
„ ięty Prawem, należne WK. Mości Panu Memu Miłościwemu y
„ Prześwietnym Seymuiącym Stanom dopełnionego wiernie spra-
„ wunku złożyć świadectwa.

„ Szczupłe są wprawdzie momenta, wystawiać zupełny o-
„ braz chwalebnych dzieł tey to wielbienia powszechnego godney
„ Magistratury; śmiem atoli do poprzedniczych Głosow usprawiedli-
„ wiać się z przekonania mego przed Tronem WK. Mości, ktory
„ iako pełen Oycowskiey troskliwości Monarcha, o uszczęśliwie-
„ nie powierzonego sobie do Rządow Narodu, uznał za Kardy-
„ nalną potrzebę, założenie doyrzałey poddanych swoich Eduka-
„ cyi, w niey otworzył źrzodło leczące rany, iakie w kryty-
„ cznych czasach odniosła Oyczyzna, zgasłą iey sławę do nieomyl-
„ ney doprowadza nadziei, a dla zapewnienia o skutkach tych zba-
„ wiennych celow swoich, wybrał skład naygodnieyszych Mę-
„ żow do administracyi y straży Nauk; ofiarę prac ich świątobli-
„ wych dobrocią y opieką Krolewską wspiera, oraz w pożytkach
„ tak przezornego Funduszu prawdziwe sercu swoiemu nayduie u-
„ kontentowanie.

„ Już iest Prześwietne Zgromadzone Stany, w powszechności przeko
„ nany Narod, ile forma oświecenia y poloru młodzi iest pożyteczną, że
„ ta bez pewney rządzącey władzy y zaradzaiącey porządkiem Na-
„ uk, nie może zamierzonych przynosić korzyści; iakich osnowę Prze-
„ świetna Kommissya Edukacyina w naydokładnieyszym ułożyła

„ ſpoſobie: y iuż widziemy podnoſzące ſię latorośle z niepraktyko-
„ wanym dotąd uformowane pożytkiem. Duch wſzelkich moral-
„ nych y innych pożytecznych wiadomości, wzmacnia ich zmyſły;
„ znaiome im ſą gruntowne obowiązki, co winni tak łaſka-
„ wemu Krolowi; naczym ſię gruntuie prawdziwa Oyczyzny
„ miłość, iak utwierdzać towarzyſtwa ludzkiego węzły; a przez
„ te wpoione w pierwiaſtkowym wieku maxymy, odpowiadać bę-
„ dą talentami, ſzlachetności urodzenia ſwego. Rzadkie to były
„ y trudne naſiona dla uprawy ſerc Obywatelſkich, przed utworze-
„ niem tey Magiſtratury; teraz zaś ſtały ſię powſzechne każde-
„ mu uczącemu ſię.

„ Mowię, Kommiſsya Edukacyi Narodowey ſtoſuiąc ſię do
„ przepiſow powołań y uwag ſwoich, wſzyſtkie na to obrociła ſta-
„ runki, aby z iey rozrządzeń, nayſkutecznieyſze Narodowi for-
„ mowały ſię owoce. Obrała tedy za pryncypalny zamiar, wyna-
„ leść układ iednoſtaynych y wyczyſzczonych z zawiłości w całym
„ Kraiu -Nauk, przepiſać ich reguły, pomnożyć Narodowe Szko-
„ ły, wybrać Oſoby do piſania Kſiąg Elementarnych, y do powſze-
„ chney to wſzyſtko podać wiadomości, co iſtotnie być może po-
„ żytecznym Obywatelowi.

„ Były produkowane Delegowanym przez Prześwietną Kom-
„ miſsyą Summaryuſze percept intrat realnych, z wyświeceniem
„ powiękſzonych Summ z zakończonych Procederow, przedaży
„ ſreber, oraz innych rzeczy, tudzież wielorakich rodzaiow do-
„ chodu; w proporcyą ktorego, nieuchronney expenſy, procz na-
„ leżney Profeſsorom Penſyi. Okazane ſą nakłady na Pauperow,
„ na Konwikta dla ubogiey Szlachty, na Szkoły Parafialne, o-
„ znaczenie pewnego *quantum* na Emeritow, na *Sarta tecta*, na Semi-
„ naria dla formowania Nauczycielow, aby ſyſtema Nauk w po-
„ tomności wiekowały.

„ Nie unoſi ſię Prześwietna Kommiſſya porywczością wykony-
„ wania zamierzoney planty; lecz na ſzali roſtropnych uwag
„ przeważa w czynnościach ſwoich pożytek nad okazałość. Już
„ ſą zexaminowane *Edificia* należne do iey rządu w całey Koro-
„ nie przez doſkonałego Architekta JP. Majora Zawadzkiego, y
„ y dokładnie zrobione Abryſy z opiſaniem w iakim ſię nayduią
„ ſtanie, a to, aby niepodlegały ruinie te zdobiące Miaſta Kraio-
„ we Domy.

„ Dla zupełnieyſzego udoſkonalenia tak pięknych intencyi E-
„ dukacyi Publiczney, ſą podziały Departamentow powierzone do-
„ zorowi Oſob ſkładaiących Towarzyſtwo teyże Magiſtratury,
„ ktore ſzczegulnieyſzą zaprzątaią ſię bacznością na poſtępki Szkoł
„ każdych.

„ Te wſzyſtkie uſtawy, porządki, y zamiary Prześwietney
„ Kommiſſyi Edukacyiney, ſą doſtatecznie wiadome W. K. Mci
„ Panu Memu Miłł. widzi y Narod cały, iakie przynoſi to dzieło
„ ręki Jego *pro Publico* pożytki. Godnym tedy dobrego Krola
„ przezorności ieſt zalecenie w propozycyach Stanom Zgromadzo-

„ nym

„ nym od Tronu podanych co do Artykułu Kommiſſyi Edukacyi-
„ ney regulowane, aby tenże zacny Zbior Wielkich Mężow nie-
„ ſzczędny w pracach, doſkonałością ozdobiony, Zwierzchność
„ ſwoią nad Edukacyą Kraiową podobnym ſpoſobem na nadſtępu-
„ iące kontynuował lata. O co z mieyſca mego nayględbſze u
„ Tronu W. K: Mci ſkładam proźby. Gdy to Nayiaśnieyſzy
„ Panie z Zgromadzonemi Rzeczypoſpolitey Stanami utwierdziſz,
„ długo trwałe w Potomności z tak arcychwalebnego dzieła wy-
„ wiiać ſię będą awantaże y nieprzeſtanne brzmienia, żeś ieſt Oy-
„ cem Nauk y Oyczyzny. „

Po uczynionych Relacyach o czynnościach Kommiſſyi Edukacyiney, ſolwowana Seſſya na dzień iutrzeyſzy na godzinę dziewiątą zrana.

SESSYA XVI.

DNIA 20. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

W IZBIE SENATORSKIEY.

JP. Marſzałek Seymowy uczynił wſtęp do Seſſyi w te ſłowa:

„ Nayiaśnieyſzy Krolu Panie moy Miłościwy.

„ Jſtotnym rządu przymiotem ieſt zwierzchność naywyżſza,
„ ktora ſtanowiąc pełnomocnie wſzyſtko to, co do pożytkow y
„ całości Narodu lub ſzczegulnego zmierza towarzyſtwa, nay-
„ większą obowiązana zachować pilność, aby ſprawiedliwość y
„ powſzechna ſpokoyność, nienaruſzoną w Kraiu panowały trwa-
„ łością.

„ Seymuiąca dziś Rzeczpoſpolita naywyżſzey zwierzchności
„ zaſzczyczona powagą: powinnie wgląda w Magiſtratury, ktore
„ udzielone od niey dopełniaiąc władze; powſzechną utrzymuią
„ ſzczęśliwość.

„ Stan Rycerſki ſzczegulnieyſzą całości y beſpieczeńſtwa
„ Kraiu pałaiący troſkliwością, z utęſknieniem dalſzego o czy-
„ nach rożnych Urzędow oczekuie uwiadomienia. A iako ſłodką
„ przeniknony oświadczonemi przez badaiących dla naypier-
„ wſzey Magiſtratury pochwałami radością, tak nayściśleyſze
„ wdzięczności y dziękczynienia, nieſie Maieſtatowi wyrazy.
„ Bo nadto przekonany, że W. K. Mość Pan Naſz Miłościwy
„ będąc na czele Rady, mądrze, dobrotliwie y pracowicie iey
„ kierowałeś zdaniami; aby coraz mniey popełniaiąc omyłek,
„ publiczney dorownywała pomyślności.

„ Jeżeli zaś powſzechnego ſzczęścia nadzieie, naywięcey
„ Narodowa gruntuie Edukacya, prawdziwą Stan Rycerſki Jmie-

„ niem całego Narodu, Przezacnym Mężom Kommiſſyą Edu-
„ kacyiną ſkładaiącym upewnia wdzięczność; ktorą tym ściśley-
„ ſzą nawet nierychła zachowa potomność, im ſzczęśliwſze pier-
„ wiaſtkowe Kommiſſyi Edukacyiney prace, przyſzłości rokuią u-
„ żytki. „

Zabrał głos *interlocutorie* JP. Ciecisſzowſki Poſeł Jnflantſki w naſtępuiący ſpoſob:

„ Przymowić ſię przy zdaniu z czynności ſwoiey rachunku
„ przez Kommiſſyą Edukacyiną, mam ſobie za powinność; a u-
„ czynić przełożenie tak względem Dobr, iako Summ, tudzież
„ ruchomości, ieſt dla mnie miłym obowiązkiem.

„Dobr po-Jezuickich tabella, tak w Koronie iako y w W.
„ X. Litewſkim, ieſt iuż *fixé* uſtanowiona, z wyrażeniem Poſſeſso-
„ row Dobr, y wymienieniem ewikcyi względem tychże; podług
„ tey tabelli rachunki JWW. Delegowanym złożone były z ka-
„ żdey Raty.

„ Tabella Summ ieſt iuż po większey części ułożona, y nic
„ nie doſtaie do niey, nad te Summy, ktore ſą ieſzcze do win-
„ dykowania; y o te w Sądach Kommiſſyi ſpor ſię prawny to-
„ czy. Z procentow od Summ w tabelli Kaſſy umieſzczonych
„ rachunki porządne *rathatim* okazane były; gdyż gdyby tabelli
„ Dobr y Summ nie było, aniby Funduſz Edukacyiny niemiał
„ idealnych dochodow, ani Kaſſa regularnych rachunkow (ktorych
„ porządność tak na przeſzłym, iako y ninieyſzym Seymie po-
„ wſzechną odbierała zaletę) okazać by była w ſtanie.

„ Za ſrebra ktore Kommiſſye rozdawnicze przedały, w Ko-
„ ronie Summę złotych 379,720. groſzy 7., w Prowincyi zaś Li-
„ tewſkiey złotych 166,782. groſzy 12. w rachunkach ſwoich
„ podały, y te ſą umieſzczone na lokacyach przez Kommiſſye
„ rozdawnicze, a percepta z nich uſtanowiona Prześwietnym Sta-
„ nom na Seymie Roku 1776. przez też Kommiſſye okazaną by-
„ ła; ktore to powyżſze Summy w tabelli Summ przez Kaſſę ge-
„ neralną Kommiſſyi Edukacyiney ſą położone. Jakie zaś *quantum*
„ Kommiſſya Edukacyina za ſprzedane ruchomości do Kaſſy mia-
„ ła importowane, to w ſwym oſobnym Artykule, iż lokowane
„ zoſtało na Kapitał, okazane było JWW. Delegowanym; o po-
„ zoſtaiące zaś ruchomości y ſrebra, ſą rozpoczęte Proceſſa.

„ Wſzyſtkie Dobra po Jezuickie ſą rozdane przez Kommiſſye
„ rozdawnicze za ewikcyami; tych ieżeli bywa uſtępowanie za
„ Konſenſem Kommiſſyi Edukacyiney, nie inaczey pozwolenie
„ Kommiſſyi naſtępuie, tylko za pokazaniem pierwey doſtate-
„ czney ewikcyi, y zapiſaniem teyże od nabywaiących Dobra.
„ Względem tych doſtateczności Kommiſſya przez wydane Uni-
„ werſały ſwoie, obowiązała Konkurrentow o Dobra y Summy,
„ aby ſię ſtarali od Sędziow Ziemſkich lub Grodzkich, iako nay-
„ wiadomſzych o Sytuacyi każdego Obywatela *reſpective* ſwego
„ Powiatu, lub Ziemi, izby ci raczyli dawać zaświadczenia wzglę-
„ dem beśpieczney ewikcyi. Nadto ieſt znaczna liczba zapozwa-

„ nych

„ nych o ewikcyi okazanie; Kommiſſya bowiem Edukacyina, bę-
„ dąc zawſze troſkliwa, o całość Funduſzu na edukacyą Młodzi
„ Narodowey poświęconego, chce być zapewnioną na dal, o nieu-
„ ſtanney pewności Summ lokowanych.

„ Są Prześwietne Stany przekonane o nieſkażytelnym Oſob
„ tę Kommiſſyą ſkładaiących charakterze, uznaią nie zabawem,
„ iż ſię użalać nikt nie będzie miał przyczyny, aby Dobra nie
„ po-Jezuickie (bo iuż po-Jezuickie ſą *in rem* ſtanu Szlacheckiego
„ *per Diplomata* oddane) ale *ad Communitates* z dawnych nadań uczą-
„ cym ſłużące, miały być w nieſmak przez kogo dzierżone. „

In ordine uczynienia relacyi o Departamencie Woyſkowym, mowili JPP. Delegowani; pierwſzy iako Prezyduiący JX. Sierakowſki Biſkup Jnflantſki w te ſłowa:

„ Niżeli zdam ſprawę W. K. Mci Panu Miłościwemu, y
„ Prześwietnym zgromadzonym Stanom z examinowania czynno-
„ ści dwuletniey Departamentu Woyſkowego, iako wraz z wſpoł-
„ Delegowanemi, włożony ieſt na mnie takowy obowiązek, głos
„ moy pierwſzy z mieyſca tego, na ktorym z łaſki W. K. Mci
„ zaſiadam, nie może nie wydać odgłoſu nayuroczyſtſzego Ma-
„ ieſtatu W. K. Mci Pana Miłościwego uwielbienia, odgłoſu obo-
„ wiązaney wdzięczności, y wdzięcznego dziękczynienia, żeś
„ mnie W. K. Mość Pan Miłościwy z Urzędu Piſarza Koronnego
„ y Sekretarza Nieuſtaiącey Rady łaſkawie umieścić raczył w liczbie
„ wierney Senatu Rady.

„ Nioſę Nayiaśnieſzy Krolu przed Tron W. K. Mci Panu
„ Miłościwemu te czyſte umyſłu, chęci, y ſerca mego oſiary, ia-
„ kie w nayokazalſzey zacności oddawać należy Krolowi łaſkawe-
„ mu, do Narodu swoiego przywiązanemu, o Dobro Kraiu całego
„ zawſze troſkliwemu.

„ Ale ſerce wdzięcznością napełnione, więcey obowiązkow
„ obeymuie, niżeli uſta wyrazić potrafią.

„ W krotkiey przeto ſłow oſnowie zamykam prawdziwą
„ wdzięczność y nieſkończone dzięki za wylane hoynie na oſobę
„ moią W. K. Mci Pana Miłościwego łaſki, iednym ſłowem y
„ cnotą niewątpliwą zaręczam, że poprzyſiężoney W. K. Mci
„ Panu Miłościwemu y Oyczyznie w żadnym razie nie zawiodę
„ wierności: A tych czułych oświadczeń moich wyrazy, iż
„ wraz W. K. Mość Pan Miłościwy Oycowſkim przyimuieſz ſer-
„ cem, na zapewnienie y o dobrotliwości ſwoiey, nie zechceſz mi
„ W. K. Mość Pan moy Miłościwy wzbronić ucałowania ſzczo-
„ drobliwey Ręki. „

Przyſtąpił JX. Biſkup Jnflantſki do pocałowania Ręki Pańſkiey, y powrociwſzy na mieyſce ſwoie mowił daley:

„ Zaczynam iuż Krolu Nayiaśnieyſzy! Prześwietne zgro-
„ madzone Stany, opowiedać dwuletnie czynności Departamentu
„ Woyſkowego. Sprawy wielkich Mężow; gdy z iſtoty ſwoiey
„ ſą dobre, tym większey pochwały, iezeli z obrębow Prawa
„ wykraczaią, tym ſłuſznieyſzey wyciągaią nagany. Pilnie tedy y cie-

„ kawie przeglądaliśmy te dwuletnie działania Departamentu Woy-
„ fkowego, abyśmy y włożonego na nas dopełnili obowiązku, y
„ tak dyftyngwowanym Mężom Departament Woyfkowy fkładaią-
„ cym, y z powodu cnoty pracuiącym, przyzwoitą oddali fprawie-
„ dliwość.

„ Ale ftanęła nam nayprzod przed oczyma przezorna y tro-
„ fkliwa W. K. Mci Pana Miłościwego o powiękfzenie y pole-
„ pfzenie Stanu Woyfka Kraiowego ftaranność, za ktorey prze-
„ wodnictwem, uformowało fię w tymże Departamencie Woyfko-
„ wym chwalebne wfzyftkich okoliczności rozrządzenie.

„ Nie ieft to rzecz tayna, iak od początku Panowania fwego
„ pragnąłeś W. K. Mość Pan moy Miłościwy wfkrzefić ową da-
„ wną Narodu Polfkiego flawę, ktora fię nie tylko na meftwie,
„ y odwadze, ale też y na ogromney Woyfka Kraiowego fun-
„ dowała liczbie, iako fię teraz cała na tym innych Narodow fun-
„ duie powaga. Y gdy w Europie odmieniła fię forma rządow
„ wfzyftkich prawie Kroleftw; a w tym naywięcey wygurowała
„ rządowa polityka, żeby beśpieczeńftwo granic naypotężnieyfze
„ fiły Woyfk regularnych utrzymywały; było to rownie przedfię-
„ wzięciem y żądaniem W. K. Mci Pana Miłościwego, aby także
„ Woyfko Narodowe regularne, do tey pewney proporcyonal-
„ ney powiękfzyło fię liczby, żeby refztę w przypadku y potrze-
„ bie, meftwo, cnota, y Szabla Polfka, zaftępować mogły.

„ Znałeś bowiem W. K. Mość Pan moy Miłościwy y znafz
„ dobrze, iak teraz Kroleftwa bez fiły y mocy regularnego żołnierza,
„ niemaią y mieć nie mogą u fąfiadow przyzwoitego poważania.

„ Mniey fąfiad dba o fąfiada, gdy mu fię na mało, albo wcale
„ na nic nieprzyda, Dziedzic płomieniem zaymuiącego fię domu,
„ nie fzuka potrzebnego do ratowania fiebie narzędzia u takiego
„ Przyiaciela, gdzie wie dobrze, że żadnego nie było porządku;
„ nie woła żeglarz na pomoc w burzliwym morzu drugiego że-
„ glarza, na ktorego okręcie widzi połamane mafzty, chociaż
„ fternik arcydofkonały kieruie ieszcze dobrze ofłabionym okrę-
„ tem przeciw nawalnościom.

„ Właśnie Rzeczpofpolita bez Woyfka przyrownać by fię
„ mogła do owey przymiotami wfzelkiemi ozdobioney Ofoby,
„ ktorey iednak nikt poiąć nie chce w Małżeńfkie śluby, dla te-
„ go, że pofagu nie ma, albo bardzo mały.

„ Pofag to ieft zaifte, w teraznieyfzych wiekach naydroźfzy
„ dla każdego Kroleftwa: liczne y regularne Woyfko. Ktore Pań-
„ ftwo ten kofztowny pofag utrzymuie, nie brakuie mu zaraz na
„ Przyiaciołach, że wiecznym przymierzem łączyć fię z nim ufi-
„ łuią; zkąd wynika wzaiemna Kraiow fpokoyność, beśpieczeń-
„ ftwo maiątku każdego Obywatela, handlu rozfzerzenie, bogactw
„ Kraiowych pomnożenie.

„ Y do tegoć to celu zmierzałeś W. K Mość Pan moy Miło-
„ ściwy, ile razy wyftawiałeś fobie w myśli potrzebę fił Kraio-
„ wych powiękfzenia. A kiedy dla niedoftarczaiącey opłaty na

„ liczniey-

STAN WOYSKA OBOYGA NARODOW

Na Seym Walny Ordynaryiny Warſzawſki 1780. Roku podług zaprzyſiężonych Likwidacyi z Raty Marcowey Roku tegoż 1780. y Rapportow Mieſięcznych okazany.

	KORONNE.	Podług Etatu 1776 Roku y Rezolucyow Rady być powinno	Effective znayduie ſię we wſzyſtkich Korpuſach.	Brakuie do Kompletu z przyczyny dezercyi y śmierci.	Nad Komplet w nie ktorych Korpuſach Kapitani.	Sowite Poczty.
	SZTAB GENERALNY.	27	27			
JAZDA.	24 Chorągwi Brygady Wielkopolſkiey.	737	737	- -	- -	87
	24 Chorągwi Brygady 1wſzey Ukaraińſkiey	737	736	1	- -	181
	24 Chorągwi Brygady 2giey Ukraińſkiey	737	735	2	- -	188
	12 Chorągwi Puł Brygady 3ciey Ukraińs:	369	369			
	12 Chorągwi Puł Brygady Małopolſkiey	369	369	- -	- -	99
	Pułk Miączyńſkiego Woiewodzica.	390	391	- -	1	
	Pułk Byſzewſkiego Generała Maiora.	390	383	7		
	Gwardya konna - - - -	426	332	94		
	Regiment Buławy Wielkiey. - -	257	257			
	Regiment Buławy Polney - -	257	258	- -	1	
	Regiment Kozłowſkiego Generała Majora.	257	221	37	1	
	Summa -	4926	4788	141	3	555
PIECHOTA	Korpus Artylleryi - - -	397	394	3		
	Indzynierowie - - - -	12	12			
	Batalion Fizylierow - - -	418	418			
	Gwardya Pieſza - - -	1539	1422	117		
	Chorągiew Węgierſka Buławy Wielkiey	72	72			
	Chorągiew Węgierſka Buławy Polney	72	72			
	Regiment pod Jmieniem Krolowy	467	456	11		
	Regiment pod Jmieniem Krolewicza	467	468	- -	- 1	
	Regiment Buławy Wielkiey - -	467	463	4		
	Regiment Buławy Polney - -	547	546	1		
	Regiment Xcia Franciſzka Sułkowſkiego	353	353			
	Regiment Potockiego Staroſty Szczerzeckiego	353	354	- -	1	
	Regiment Czapſkiego Generała Lieutnanta	353	348	6	1	
	Regiment Raczyńſkiego Generała Majora	353	354	- -	1	
	Regiment Ordynacyi Rydzyńſkiey	353	352	1		
	Regiment de Witte Pułkownika -	413	404	9		
	Regiment Xcia Ponińſkiego Generała Majora	413	413			
	Regiment Ordynacyi Oſtrogſkiey.	437	411	26		
	Summa. -	7486	7312	178	4	
	Summa ogulna -	12439	12127	319	7	555

Brakuie do kompletu z przyczyny nie doſtarczaiącey płacy.

Brakuie do kompletu z przyczyny niedodanych Złot. 17422. gr. 15.

Brakuie do kompletu z przyczyny niedoſtarczaiącey płacy.

Rekapitulacya.

Być powinno Woyſka Koronnego inclusive przybyłych Głow 200, Garnizonu Kamienieckiego - - - - - - -		12439
Znayduie ſię effective licząc w to nadkompletowych 7. Kapitanow Głow - -		12127
Brakuie więc tylko - - - Głow - -		312

NOTA 1mo. Sowite Poczty Głow 555. nie liczą ſię ani potrącaią, ponieważ ci na mieyſcu nieprzytomnych Towarzyſtwa Zołdem tychże utrzymywani w komplet nie wchodzą. -

NOTA 2do. Podług Rapportu na Seym przeſzły 1778. podanego było - - -	Głow	11437
Teraz znayduie ſię. - - - - -	Głow	12127
Przybyło więc przez dokompletowanie Regimentow, y pomnożenie 200. ludzi w Garnizonie Kamienieckim - - , -	Głow	690

LITEWSKIE.	Podług Etatu być powinno.	Effectivè znayduie ſię.	Brakuie do kompletu.
SZTAB GENERALNY.	25	25	
Brygada Huſarſka -	478	355	123
Brygada Petehorſka .	478	424	54
Gwardya Konna - -	318	315	3
Pułk Baranowſkiego -	374	369	5
Pułk Ieleńſkiego - -	150	150	
Pułk Romanowſkiego - -	150	150	
Pułk Gorycza - -	327	318	9
Pułk Bielaka - -	395	395	
Summa - - -	2670	2476	194
Artyllerya - - -	125	121	4
Gwardya pieſza . -	609	583	26
Regiment pierwszy - -	220	217	3
Regiment drugi - -	220	220	
Regiment trzeci . .	220	220	
Regiment czwarty - -	220	220	
Regiment piąty - -	171	163	8
Regiment ſzoſty - -	110	107	3
Chorągiew Janczarſka - -	100	90	10
Chorągiew Grenadyerſka -	80	73	7
Summa - -	2075	2014	61
Summa Ogulna - .	4770	4515	255

NOTA.

Brakuie do kompletu Głow 255. dla niedoſtarczaiącey Płacy, ktorey w każdym Roku do Summy wypłaconey ze Skarbu Litewſkiego, podług Prawa 1776. brakowało na Rok do uſtanowionego Etatu Złotych 164.433.

Rekapitulacya.

Powinno być Woyſka Litewſkiego podług Etatu - -	Głow	4770
Znayduie ſię effectivè - - .	Głow	4515.
Brakuie więc tylko z przyczyny niedoſtarczaiącey Płacy	Głow	255
NOTA. Podług Rapportu na Seym przeſzły 1778. podanego było - - - - .	Głow	4465
Teraz znayduie ſię - - - - -	Głow	4515
Przybyło więc przez Dokompletowanie Korpuſow - - -	Głow	50-



„ liczniejfze Woyfko, nie mogły bydź dotąd fkutkiem uwieńczone W. K. Mci Pana Miłościwego chęci; obrociłeś Nayiaśnieyfzy Krolu ftaranność fwoią na to, żeby ta przynaymniey liczba Woyfka Kraiowego, iaka fię znayduie, w naylepfzy ftan regularności wprowadzona była.

„ Y tak więc w Departamencie Woyfkowym uformowane zoftały, owe obfzerne Protokuły, wielorakie likwidacye, regeftra, tabelle, przez ktore okazuie fię już to Stan aktualny znayduiącego fię żołnierza, zaprzyfiężeniem Officyerow ftwierdzany; iuż to płaca Woyfku wydawana, regeftrami dowiedziona; iuż to ftanowifka Kommend, dislokacye, ftraże granic fzczupłym żołnierzem, iak można było, opatrzone.

„ Widzieliśmy to wfzyftko, Nayiaśnieyfzy Krolu! w porządnych wcale pifmach; przeglądaliśmy nadto rząd Woyfka wewnętrzny w ordynanfach, rezolucyach, dyfpozycyach, do rożnych Kommend wydawanych; Sądow Woyfkowych w kadencyach prawem przepifanych, kryzrechtow wyznaczanych, illacyi cywilnych o dodawanie pomocy Woyfkowey Sądowym wyrokom, Protokuły ofobne, Sentencyonarze porządnie wfzyftkie zapifane widzieliśmy; a nie będąc rzeczą podobną w tak krotkim czafie wfzyftkie te obfzerne przeczytać pifma, tam gdzie wątpliwość iakowa zdawała fię, lub zażalenia, aczkolwiek w małey liczbie zafzły, zaftanowiliśmy fię, y fzczegulniey rzecz examinowaliśmy.

„ Ta zaś fama nieuftanney pracy y zabaw w Departamencie Woyfkowym rozmaitość, zawiera iuż w fobie fprawiedliwe fkładaiących tenże Departament Mężow pochwały, że w nacifku wielorakich czynności, nie wcifnęła fię czynność taka, na ktorąby Departament doftateczney nie uczynił explikacyi, żeby flufzney, według mniemania nafzego, podpadać mogła naganie.

„ Jaśnieyfzy Obraz chwalebnych czynow y obywatelfkiey cnoty godnych Mężow Departament Woyfkowy fkładaiących, wyda fię W. K. Mci Panu Miłościwemu y Prześwietnym zgromadzonym Stanom, gdy W. K. Mość Pan Miłościwy dozwolifz iefzcze Deputowanym wraz ze mną, ryfować w fzczegulności, zabawy, prace y zatrudnienia zafiadaiących w tymże Departamencie Ofob. „

Po tey mowie tabella Stanu Woyfka rozdawana była, ktora fię przyłącza pod literą A.

Drugi z Delegowanych JP. Łoś Woiewoda Pomorfki zabrał głos w ten fpofob:

„ Włożonym na mnie od Wafzey Krolewfkiey Mci do Delegacyi Przesw: Departamentu Woyfkowego czyniąc zadofyć obowiązkom, dozwolifz Nayiaśnieyfzy Panie, abym w iak nayktotfzym flow ułożeniu wprzod winney dopełnił wdzięczności wyrażenie.

„ Ciąg Roku przefzło minął, iak ochraniaiąc ofzczędny czafu publicznego umyfł W. K. Mci, kilkokrotne iuż na tym, nay-

„ dobrotliwſzym łaſki udziałem, umieſzczony Krześle, publiczne „ ſprawowałem czynności; wſtrzymałem iednak wewnętrzny ſpor „ walczący w ſobie, niechcąc obrazić delikatności Twoiey Nay- „ iaśnieyſzy Panie, w powinnym Ci podziękowaniu. Dozwol na „ zaſtęp przytłumionych dotąd obowiązkow, w obec zgromadzo- „ nych uroczyście (łaſkawemu Panowaniu Twemu podległych) „ Stanow, wyznać czułe ſerca mego oświadczenia: Panuieſz Nay- „ iaśnieyſzy Krolu! nie przemocą ſamowładztwa, nad ciemnym, „ y upodlonym; ale nad wolnym, y oświeconym Narodem; rozu- „ mem przekonywaſz, cnotą pociągaſz, ſercami władaſz, po Oy- „ cowſku rządziſz, y kochaſz iako dzieci. Ożywiaſz naocznym, „ przytomnym y nie ſpracowanym przykładem powſzechne czyn- „ ności, oſwobodzaſz nas z błędnych przeſądow, przeświadczaiąc: „ iż ambicya, prywata, y niezgoda, nie ſą to korzyści prawdzi- „ wey wolności, owſzem ſkutki nierządu y zaniedbaney Oyczy- „ zny miłości. Oglądaſz, nieruchawym obrady publiczne dotąd „ idące krokiem, ożywione, y prawno po ſobie naſtępnym idące „ ſpoſobem; doznawaſz zgoła nayczulszego Panuiącym ukontento- „ wania, czynić ſzczęśliwych. A gdy nayżywſzey wdzięczności „ okazanie zakładaſz na tym ſtopniu, aby ſkutkiem dopełniał ka- „ żdy obowiązkow na ſiebie włożonych; przeto naypierwſzym to „ będzie moim uſiłowaniem, Oyczyznie, y Krolowi, przez po- „ przyſiężone zaręczenia, powierzonym ſkutecznie odpowiadać za- „ ufaniom, a tak ſtać ſię godnym doſtoieńſtwa.

„ Raczyſz nie uchylić Nayiaśnieyſzy Panie, przy złożeniu u „ Tronu Twego tych ſzczerych ſerca y umyſłu ofiar, pozwolenia „ tę ucałować rękę Pańſką, ktora nie wyczerpane łaſk znayduiąc „ źrzodło, nietylko chętnie obdarza; ale y uprzedza Obywatelow „ uſzczęśliwienia. „

Ucałował JP. Woiewoda Pomorſki Rękę Pańſką y powrociwſzy na ſwoie mieyſce tak mowił:

„ Składaiący czynności Prześwietnego Dapartamentu Woy- „ ſkowego godni y zacni Mężowie, co tylko bydź mogło nay- „ pomyślnieyſzego w czynnościach, naydokładnieyſzego w Woy- „ ſka rządzie, naypotrzebnieyſzego w opatrzeniu tegoż, chwale- „ bnym uſiłowaniem ſwoim dopełniali. Okazany Etat Woyſka, „ czyli ſtan, przez Tabellę Prześwietnym Stanom; lokacye, li- „ kwidacye zaprzyſiężone, płace, rząd, karność y ſąd woyſko- „ wy, przeświadczyły nas przy rożnych zapytaniach, iż gorli- „ wie włożone na ſiebie y powierzone obowiązki ſprawowali; o „ czym Protokułami, dyſpozycyami, y naydokładnieyſzemi, pil- „ nie y powinnie nas zapytuiących ſię, gruntownie, przekonali do- „ wodami, zgoła; abym nie uraniał Publicznego czaſu rościągleyſzą „ rzeczy oſnową, wyrazem Kraſomowcy Rzymſkiego rzetelnie „ wyrażam o tych godnych Mężach zaświadczenie: *Vereor interdum* „ *ne talium perſonarum, cum amplificare velim, minuam gloriam.*

„ A gdy dla zachowania Publiczney całości, utrzymania ſpra- „ wiedliwości, zabeſpieczenia obywatela, ocalenia dobrego porząd- „ ku, ſtrożem być powinna ſiła Narodowa, a tey celem ieſt y „ śrzodkiem, Stan Woyſka Koronnego y Wielkiego Xięſtwa Li-

tewſkiego

„ tewſkiego ; raczą Prześwietne Stany podług Konſtytucyi 1778 „ opatrzyć, aby mu na niczym nie brakowało do boiu y marſzu; Regimenta Szefoſtwa JPP. Czapſkiego Generała Leytnanta, y Kozłowſkiego Generała Majora, aby w należytym „ kompucie y porządku utrzymane były; Forteca Kamieniecka aby „ dwoma Batalionami nowo erygowanemi opatrzona była; Brygady „ Kawaleryi Narodowey cztery w Koronie, a dwie w W.X. Litewſkim „ aby miały ſwoich Adjutantow, Kaſſa Jnwalidow aby była powiękſzona przynaymniey do ſtu tyſięcy; Ludwiſarnia Expenſą W.K. Mości dotąd utrzymywana, aby Funduſz na utrzymanie mogła mieć wynaleziony; Woyſka oboyga Narodow punktualney „ nie odbieraią płacy, z przyczyny: że Kommiſſye Skarbowe *mediis Martii & Septembris* exakcye ſwoie zaczynaią, *a mediis Aprilis & Octobris* kończą, przez co, we dwa Mieſiące poźniey płaca „ ich dochodzi. Przeto Prześwietne Rzeczypoſpolitey Stany aby „ Woyſku nie tylko obmyśliły Funduſze, ale y żołd ten Woyſko aby „ z ſwoich repartycyi odbierało. Płaca ze Skarbu oboyga Narodow „ na Korpus Kadetow wyznaczona, między expenſą Cywilną umieſzczona, y dotąd na końcu rat wypłacana, aby ſpoſobem wypłaty Woyſkowey wypłacana była; aby Woyſko Litewſkie do utrzymania Etatu Prawem 1776. oznaczonego, Funduſz doſtarczaiący miało obmyślony. Te ſą nayſzczegulnieyſze potrzeby, naypilnieyſze obmyślenia, nayuſilnieyſze żądania Prześwietnego „ Departamentu Woyſkowego; ktore iako uznaliśmy nieuchronne, „ tak mam honor, z mieyſca mego przełożyć W.K. Mości y Prześwietnym Stanom Seymuiącym. Zaſługi wypracowanych w Oyczyźnie Mężow, miłością dobra powſzechnego y powinności ſwoich „ znakomitych Jchmć Panow Generałow Stempkowſkiego Kaſztelana, Goltza, Malczewſkiego, Komarzewſkiego, Mycielſkiego Łubę, Dzierzka, Zielonkę, Lubowieckiego Kommenderuiących y emplojowanych, zaſłużonych w Woyſku Kawaleryi „ Narodowey, łaſkawym W.K. Mości y Rzeczypoſpolitey Prześwietnych Stanow polecamy względom. W Regimentach, JPanow Sztabsofficyerow, Mężow także wiernością, uſługą y zupełnemi ozdobionych przymiotami, JPanow Hannickiego, Peplońſkiego, „ Grammlicha, Pułkownikow, Bogatka, Duleran Oberszteleytnantow, W.K. Mości y Prześwietnym Stanom do ſprawiedliwey polecamy nadgrody; a do ſzczegulnieyſzych zaś względow Stanow „ Rzeczypoſpolitey Jmć Panow Hülmiza Kapitana y Schüllera, niemniey pracuiących w Prześwietnym Departamencie Woyſkowym y zaſługuiących ſię, a w ſzczegulności pracę do utraty zdrowia JPana Wilczyńſkiego Regenta Kancellaryi Woyſkowey Koronney, niemniey Jmć Panow Jaſińſkiego Regenta „ Woyſkowego Litewſkiego, Grecza Audytora generalnego zaſługami dawno iuż w tym Departamencie znaiomych, Rogalińſkiego „ Sekretarza, Długołęckiego y Piotrowſkiego Regentow Likwidacyi, Butrymowicza Kaſſyera Litewſkiego, Siemońſkiego y Guſzkowſkiego Adjutantow, oraz Dworakowſkiego Jnſtygatora, łaſkawey twoiey Nayiaśnieyſzy Panie y Prześwietnych Rzeczypoſpolitey Stanow oddaię pamięci. JPanowie Korff Chorąży

„ y Chmielewſki Namieśnik Kawaleryi Narodowey wykroczyli
„ przeciw ſubordynacyi, za ktore przeſtępſtwo Dekretem Sądu
„ Departamentu Woyſkowego ſkaſsowani zoſtali, że zaś, podług
„ godnych zaświadczenia, przez nie mały lat przeciąg zupełnie y do-
„ kładnie powinności ſwoie odbywali, dopraſzamy ſię W. K. Mości
„ względow y Prześwietnych Rzeczypoſpolitey Stanow, aby od ry-
„ goru tego Dekretu uwolnionemi y do pierwſzego honoru ſtopnia
„ nazad przypuſzczonemi zoſtali.

„ Zebym nie patrzył na przemoc y ſkutki, ktore w ſercu Oycowſkim
„ W. K. Mości y względach Stanow Prześwietnych zgromadzonych
„ ſprawuią zaſługi, gorliwośc, y zdolność udaiących ſię Mężow,
„ nie zaręczałbym wewnętrznym zapewnieniem, iż ſkutki odbiorą
„ względne ſprawiedliwych przełożonych żądań; ale daleś nam da-
„ wno poznać ponętne haſło Panowania twego Nayiaśnieyſzy Pa-
„ nie, a *præmiando Incolas,* zachęcaiąc do Publicznych dzieł, miło Ci ieſt
„ uwieńczać cnoty, zachęcać gorliwość y nakłaniać Prześwietne Sta-
„ ny zgromadzone do nadgrody zaſłużonym, a tym ſamym pociągać
„ każdego do ſkutecznie obowiązanych powinności ſprawowania. „

Trzeci JP. Alexandrowicz Kaſztelan Podlaſki:

„ Te ſą, Krolu Nayiaśnieyſzy Panie moy Miłościwy! naypowabniey-
„ ſze Monarchow własności, te ſą nayświetleyſze Majeſtatu ozdo-
„ by, te mowię naywybornieyſze Tronu przymioty, zlewać Ła-
„ ſki na Narod Rządom ſwoim powierzony, zaſilać hoynemi Oby-
„ watelow Dobrodzieyſtwy. Dopełniłeś W. K. Mość iak nayuro-
„ czyściey y codziennie dopełniaſz tych nayſzacownieyſzych Tro-
„ nu obowiązkow, kiedy ledwie kto ieſt w tey tu Swiątnicy, kto-
„ ryby z obſitych WK. Mci w rożnym gatunku nie korzyſtał da-
„ row. Czuię y ia z gruntu ſerca, te naturalne wſpaniałey Duſzy
„ Pańſkiey ſkłonności, kiedy wielorakiemi ozdobionego Łaſkami,
„ oſadziłeś WK. Mość w Krześle Kaſztelanii Podlaſkiey, a tym
„ ſamym do ſwoich y do Oyczyzny uſług przeznaczyłeś. Te
„ więc dwie nayſłodſze powinności nierozerwanym ſpoione ogni-
„ wem, będą zapewne dla mnie naymocnieyſzym w trakcie ca-
„ łego życia prawidłem, iednych ku W. K. Mości, drugich ku Oy-
„ czyznie moiey, nieſkończonych naygorętſzey wdzięczności o-
„ bowiązkow; ktore gdy u podnożka Tronu Pańſkiego ſkładam,
„ dobroczynną ucałować dopraſzam ſię Rękę. „

Przyſtąpił JP. Kaſztelan Podlaſki do ucałowania Ręki Pańſkiey, y powrociwſzy na mieyſce ſwoie, czynił Relacyą Deputacyi ſwoiey, iak naſtępuie:

„ Oznaczony wyrokiem WK. Mci Pana M. Mił: do Examino-
„ wania czynności Prześwietnego Departamentu Woyſkowego, sta-
„ wam przed Tronem Twoim Nayiaśnieyſzy Panie, y przed wami
„ Prześw: zgromadzone Stany, z tym zaświadczeniem, iakie być
„ powinno godnym Mężom, cnotą, męſtwem y zaſługami w Oy-
„ czyznie znakomitym, tę dwuletnią pracę z nieuſtanną pilnością dzia-
„ łaiącym. Ktora gdy *per extenſum* przez JW. JP. Mazowieckiego prze-
„ zornie, y pilnie, w Deputacyi naſzey pioro trzymaiącego, będzie
„ wyłuſzczona; ziedna zapewne ſobie, łaſkawe W. K. Mci Pana M. M.
„ względy, a Prześ: Stanow wdzięczność, y approbacyą. *Deſi-*

deria

„ *deria* Prześwietnego Departamentu tak są sprawiedliwe, że iedne
„ z nich, z kolei na mnie przypadłe, przełożyć z głębokim uszano-
„ waniem WK. Mci Panu Miłościwemu y Prześwietnym Stanom
„ przedsięwziąłem. Ustanowienie Szkoły Rycerskiey, Twoim ie-
„ dynie dziełem Nayiaśnieyszy Panie, nieśmiertelną w Potomności
„ będzie pamiątką; że co twoi Nayiaśnieysi Poprzednicy obiecy-
„ wali, Ty łaskawie dopełnić raczyłeś. Wyznaczona Summa na
„ Szkołę Rycerską Trzech kroć sto tysięcy Złotych Polskich z Skar-
„ bu oboyga Narodow, nie może być lepiey obroconą, iak na Edu-
„ kacyą Młodzieży Narodowey; ktora tym bardziey ochoczym
„ do Nauk, y Dzieł Rycerskich sposobi się umysłem, że ią WK.
„ Mość Pan moy Miłościwy, przytomnością swoią Pańską, nie o-
„ szczędzaiąc drogiego zdrowia, y czasu publicznym działaniom
„ poświęconego, często zagrzewać raczysz. Jest więc Prześwietne-
„ go Departamentu Woyskowego, y Korpusu tegoż żądanie, z
„ naygorętszą Prożbą do WK. Mości y Prześwietnych zgro-
„ madzonych Stanow, ażeby przerzeczona summa Trzech kroć
„ sto Tysięcy Złotych Polskich nie *decursivè* temuż Korpusowi była
„ wypłacana, ale tym sposobem, iak całe Woysko w zaczynaiącey
„ się Racie odbierać zwykło płacę, Prawem determinowaną. Za-
„ ręczyć śmiele mogę, że ta młodź szlachetna *os de ossibus nostris,*
„ sposobić się będzie do usług WK. Mości y Oyczyzny swo-
„ iey, będzie zagrzana tym światłem przewodniczym, ktore
„ do zamierzonego umieiętności prowadzi celu, będzie profito-
„ wać z tych Nauk, ktore cechą obywatelstwa być powin-
„ ny, wydoskonali się w dziełach Rycerskich, ktoremi Oyczy-
„ znę w przypadku bronić może; a w nie omylney wydo
„ skonalenia się nadziei, każdy z tego Szlachetnego Korpusu
„ mowić teraz o sobie może: *Infans sum vultu, sed mente spiro*
„ *gradivum. Infans sum vultu sed mente cacumina tango.* „

Czwarty JP. Bystry Kasztelan Brzeski Litewski pochwa-
liwszy rozrządzenia Departamentu Woyskowego, dopraszął się
Stanow o powiększenie Woyska, mowiąc: że y ztąd łatwo go
będzie można pomnożyć, gdy nastąpi porownanie Płacy Kom-
menderuiących Regimenta Authoramentu Cudzoziemskiego z Kom-
menderuiącemi Kawaleryą Narodową, y dowodził: że gdy Kom-
menderuiący 737. Osob Kawaleryi Narodowey, może się u-
trzymywać za 8000. Złotych Pensyi roczney, za coż Kom-
menderuiący 353. Zolnierzy Authoramentu Cudzoziemskiego
18000. Złotych bierze. Prosił daley, ażeby należące Kade-
tom ze Skarbu Litewskiego Złotych 30. Tysięcy, dla niedo-
statku tego Skarbu, Skarb Koronny zastąpił. O Artylleryi mo-
wiąc wyraził: iż Koronna Artyllerya zyskała od JK. Mości
na porządki woienne 700000. Złotych, y że Artyllerya Li-
tewska rownych potrzebuie kosztow; dodał zaś, iż mowi to,
nie końcem pretendowania od JK. Mości podobney dla teyże
Artylleryi kwoty, lecz iedynie dla tego, ażeby Krol Jmść

pozwolił oczom swoim pokazać też Artylleryą, gdyż Pańskie oko konia tuczy. Nakoniec, względem dodawania *brachii Militaris* referował się do projektu przez Radę podanego.

Piąty JP. Jabłkowski Poseł Sieradzki:

„ Pierwsze mieysce w Instrukcyi Woiewodztwa mego uszanowania W. Krolewskiey Mości zastąpiło ostrzeżenie, a gdy ścisłym oświadczenia tey powinności dla Nas Posłow zalecono przepisem, tym chętniey ten słodki obowiązek wykonywam, im miley z własnego przeświadczenia znam Cię być Nayiaśnieyszy Panie naygodnieyszym chwały y miłości Krolem. Poznaie iuż Narod, iak być WK. Mości wdzięcznym powinien, dostrzega, iak wszystkie WK Mości kroki dążą do utrzymywania szczęśliwości Kraiu. Pierwsze ustanowienie Rady Nieustaiącey, raczey z przesądu, y uprzedzenia, a nizeli z przekonania, zdawało się szkodliwą Narodowi nowością; odbiera teraz Obywatel sprawiedliwość rychłą, widzi uregulowane Woysko, posiada spokoyności bespieczeństwo, wielbi rząd Krola Mądrego. Słyszałem Nayiaśnieyszy Panie! od godnych Delegowanych na dniu wczorayszym, o czynnościach naychwalebnieyszych Rady Nieustaiącey sprawiedliwe doniesienia; z tych wielkich Mężow siedzących w Radzie Nieustaiącey pod Bokiem WK. Mości, składał się Departament Woyskowy, do ktorego Ja miałem honor być Delegowanym. Gdy więc czynności tego Departamentu, iuż są tu opowiedziane przez rownie ze mną przeglądaiących Dzieła, y słuszne żądania przełożone; mowić więc mogę o tych Mężach Departament Woyskowy składaiących, że powinni brać część gorliwym Obywatelom, dopełniaiącym obowiązki Prawa, należącą. Dobremi są Obywatelami, bo dopełnili usługi publiczney, do ktorey Szlachetna ambicya każdego prowadzić powinna; wykonali Prawo, bo podług przepisu onego, swoie okazali Dzieła. Podaie Departament Woyskowy Tabellę Woyska podług wydostarczaiącey płacy będącego; to, że iest w naylepszym utrzymywane Regulaminie, śmiele Departament zaświadczać możemy. Wielka troskliwość WK. Mości, o swoy Narod doświadczać widzi się, kiedy wydane siedmkroć sto tysięcy z Skarbu swego na niewystarczaiącą płacę Woysku, darować raczyłeś. Przewiduie spodziewam się Narod, z iakim użytkiem iest potrzebne uregulowane Woysko; a pomnożenie tego, sprawić może dla Kraiu bespieczeństwo Granic pewnieysze. Powiedziałem Nayiaśnieyszy Panie, że Departament Woyskowy dopełnił obowiązkow swoich, to zaś mowiłem z tego dowodu: iż ile urządzoney miał Departament dla Woyska płacy, tyle w aktualney służbie okazał Zołnierza. Ze zaś podług ostatniego Etatu liczba nie dochodzi Woyska, powinnością moią być sądzę donieść Prześwietnym Seymuiącym Stanom, że to z niewystarczaiącey pochodzi Summy; a zatym zostaie nieodbita potrzeba, do uzupełnienia ostatniego Etatu, Summy wystarczaiącey przyłączenie.

Wię-

„ Więcey na zaświadczenie chwalebnych Departamentu tego
„ czynności nie mowię, nad to: że z odebraney na dniu wczorayſzym,
„ dla Prześwietney Rady iednomyślney chwały, ſłuſznie na niego
„ przypada udział. To zaś krótko zebrane zaświadczenie moie,
„ Summaryusz czynności Naſzych Delegacyinych, przez JP. Po-
„ ſła Czerſkiego ſporządzony, uczyni doſtatecznie przekonywa-
„ iącym, do którego Ja odwołuię ſię. „

Szoſty JP. Walewſki Poſeł Sandomirſki miał rzecz w tych wyrazach:

„ Delegowany do examinu Departamentu Woyſkowego, za-
„ czynam, z obowiązku Inſtrukcyi od Województwa Sandomir-
„ ſkiego na mnie włożoney, mówić od wyznania głębokiego Wa-
„ ſzey Krolewſkiey Mci Panu Memu Miłościwemu reſpektu.

„ Tać to chwała Krola, w Potomność zoſtaie, gdy pod
„ ſłodkim panowaniem Styr rządu przez Monarchę prowadzony,
„ daie ludowi poznawać troſkliwą o uſzczęśliwienie Narodu czu-
„ łość. Ta ieſt ſzczęśliwość niemylna Kraiu, gdy Panuiący nie
„ ſobie, ale ludowi rządom ſwoim powierzonemu panować uſiłuie.
„ Ten ieſt cel panowania Twego Nayiaśnieyſzy Krolu, widzi
„ to Narod, poznawa doſtatecznie każdy w ſzczególności Obywa-
„ tel, że troſkliwość Twoia o Dobro publiczne, ieſt Oycowſka.

„ Przebyłeś twarde y okropne czaſy, które nie dały Ci po-
„ ſiadać z ukontentowaniem Tronu, czyniłeś wſzyſtko pod ten ſro-
„ gi moment, co tylko kochaiącemu Narod ſwóy Panu, czynić
„ można było, y zapewne, (ieżeli ſię zdaie, że ten Kray nę-
„ dzny poddał ſię nieſzczęściu) nierównie większe odrzuciłeś od
„ niego, mądre czyniąc zabiegi.

„ Jeſteś ſłabym Krolem względem Sąſiedzkich Mocarſtw,
„ moc iednak Twoia mądrością uzbroiona, zapewnia w nadzie-
„ iach Narod, że podźwigniеſz ten Kray upadły, do tego ſtopnia,
„ iż ſię zobaczy w tey mocy, która Kraie zabeśpieczać zwykła.

„ Kwitnie pod Twoim Panowaniem Sprawiedliwość, rząd
„ wewnętrzny iuż w ſwoie zaczyna wpadać karby, emulacye,
„ dyffidencye w iednomyślność zamieniać ſię zdaią. Izaliż to nie
„ ſą nadzieie ożywiaiące Narod, że po tylu przebyłych przykrych
„ klęſkach, będą mu przywrócone ſwobody? Tak ieſt, w tey
„ zoſtaie ufności Kray cały, iż Waſza Krolewska Mość
„ Pan Moy Miłościwy y na dziſieyszym Seymie nic nie opuściſz,
„ co tylko do ulepſzenia loſu Oyczyzny należeć będzie.

„ Przyſtępuiąc zaś do relacyi winney odemnie Rzeczypoſpo-
„ litey z czynów Departamentu Woyſkowego, w czaſie dwule-
„ tnim między Seymem 1778. a Seymem teraznieyſzym; gdy
„ byłem do examinowania tegoż Departamentu z wyroków Wa-
„ ſzey Królewſkiey Mci Pana Mego Miłościwego y Stanów zgro-
„ madzonych Deputowany; do poprzedzoney przez uſta JWW.
„ Prezesa y Kollegów wraz ze mną Deputowanych, nie mam nic
„ więcey przydać, nad to: iż zeſłana Deputacya znalazła w Oſo-

„ bach Departament Woyſkowy ſkładaiących, wſzyſtkie ślady,
„ powinney Sprawiedliwości, pracy y regularności, iakiey po do-
„ brze ſprawuiących urzędy ſwoie Obywatelach, Stany Rzeczy-
„ poſpolitey ſpodziewać ſię powinny: a że w tłumie y naciſku li-
„ cznym ubiegaiących ſię o *brachium militare* Obywatelów, trafić ſię
„ nieiakie mogły myłki w wydawaniu Ordynanſów *cum Copia mi-*
„ *litari*, y znowu ich coſaiąc na odwrot; przeto zaradzą Stany
„ zgromadzone, aby na potym raz wypadły Ordynans ſtoſuiący
„ ſię do Prawa o Exekucyach Dekretów napiſanego, coſniętym
„ być nie mogł.

„ A co do potrzeb Woyſkowych, że ſą konieczne, odwołuię
„ ſię do żądań tegoż Departamentu Woyſkowego na piſmie nam
„ przełożonych, o których uſkutecznienie w czaſie y mieyſcu
„ przyzwoitym domówić ſię nie zaniedbam. Teraz tylko o wſparcie
„ onychże Waszey Królewſkiey Mci Pana Mego Miłościwego y
„ zgromadzonych Stanow dopraſzam ſię. „

Siodmy J.P. Moſzczeńſki Poſeł Czerſki czynił naſtępuiącą Relacyą:

„ Stanowienie potzebnych Kraiowi Magiſtratur, iako ieſt Dzie-
„ łem nayokazalszym, mądrych Królów, tak utrzymywanie onych,
„ w ściſłych Prawa obrębach, y w ſtałych powinności opiſach,
„ być powinno naypierwszym Rzeczypoſpolitey zatrudnieniem.
„ Obydwa te na uſzczęśliwienie Narodu Wolnego zamierzone do-
„ pełniaią ſię ſkutki, pod ſławnym, day Boże naydłuższym Mo-
„ narchy Naszego Panowaniem.

„ Są cywilne y Woyſkowe Kommiſsye: przedziwnym y iſto-
„ tną Rządcy Narodu Mądrość okazuiącym rządzone ſpoſobem, ſą
„ dla nich iaſne nie oboiętne Uſtawy, Arbitralności nie podległe
„ ſurowe przepiſy, celem pewney ſprawiedliwości rozmiarem, go-
„ rące do cnot Obywatelſkich podniety, a mocne bardzo od za-
„ biiaiącey równość Abſolutności hamulce.

„ Jeſt nakoniec ſam czas dwuletniego Ordynaryinego Seymu
„ wyznaczony na roſtrząśnienie ich czynności, a oraz na popra-
„ wę przez Prawodawczą zgromadzonych Stanow władzę wyni-
„ kłych, ieżeliby ſię poznać dały, wſzelkich zdrożności; ale czas
„ ten, krótkiemi nadto uſzczuplony granicami, wielkość ſama tru-
„ dney roboty, rozmaitość łączących ſię rzeczy, nigdyby wy-
„ znaczonym do examinowania Delegowanym, nie dozwoliły, chy-
„ ba w generalnych tylko rozdziałach uſkutecznić wolą Prześwie-
„ tnych Stanow, gdyby dokładne y doſtatecznie ſporządzone Pro-
„ tokuły przez nayprzezornieyſze rozrządzenie, łatwieyszey nie
„ uſłało drogi. Wſzakże cokolwiek ogulnie mówiłem, to iaſno da-
„ ie ſię poznać w ſzczegulności z czynności Prześwietnego De-
„ partamentu Woyſkowego, którey prawdziwego roztrząſania mam
„ dać Sprawę Prześwietnym zgromadzonym Stanom.

„ Stawa na czele tego Departamentu Mąż Wielki wſpaniałe-
„ mi wſzędzie głośny przymiotami, y ſamym doświadczeniem w
try-

„ trybie woiennym zahartowany Hetman Wielki Koronny, któremu tę ofiarę ſprawiedliwości oddać należy, że z ludzmi w Oyczyźnie znakomitemi, dobranemi, y nieoddzielney władzy ſwoiey wſpolnikami, przepiſy Prawa chciał mieć uroczyście zachowane; co z iſtoty rzeczy wyrażaiącym okazuie ſię w porządnym zapiſaniu Protokułów, które żadnemu zaſtanowieniu ſię nie podpadaią, y które godnych z nayuſilnieyszą pilnością pracuiących wierne y roſtropne rządzenie zaświadcza, ieſt to ſzczególnieyszą powinnością Delegowanych od Prześwietnych Stanow, do examinowania czynności Departamentu Woyſkowego, wyznać przed Nayiaśnieyszym Panem, y Prześwietnemi Stanami iakie ſą dopełnienia rozrządzeń Prawa.

„ Przyſtępuiąc Delegacya do ſzczegulnieyszego przeyrzenia czynności Prześwietnego Departamentu, przedſięwzięła nayprzod wiedzieć Stan Woyſka oboyga Narodow, w iakiey być powinien liczbie, podług Etatu, a w iakiey aktualnie znayduie ſię; y tym końcem przeyrzany był Etat przez J. K. Mość Pana Naszego Miłościwego za zdaniem Prześwietney Rady, pod dniem 27. Liſtopada 1776, Roku ſporządzony, tak do Komputu, iako też y co do płacy podpiſany, tudzież Rapport przez Prześwietny Departament na teraznieyszy Seym, tychże Woyſk podany.

„ Woyſka Koronnego być powinno, podług wſpomnionego Etatu, y zaſzley pozniey Rezolucyi J. Krolewskiey Mci Pana Naszego Miłościwego za zdaniem Prześwietney Rady z pomnożeniem do Garnizonu Kamienieckiego, 12,439; znayduie ſię teraz aktualnie podług Rapportów y Likwidacyi zaprzyſiężonych, 12,127. okazuie ſię niedoſtarczać Głów do Komputu wyznaczonego, w Woyſku Koronnym 312. Było obowiązkiem Delegowanych, dochodzić o przyczynę niedoſtarczaiącey liczby, Prześwietny Departament Woyſkowy dał z ſiebie explikacyą w ten ſpoſób: że brak ten, wyiąwszy małą kwotę z Dezercyi y śmierci, ieſt nayznacznieyszy w obydwoch Gwardyach J. Krolewskiey Mci Pana Naszego Miłościwego, bo w Pieſzey nie doſtaie do Etatu Głów 117. a w Konney Głów 94. z przyczyny uſzczuploney przez Etat, y niedoſtarczaiącey tymże obydwom Regimentom płacy.

„ Regimentowi Urodz: Generała Maiora Kozłowſkiego do Etatu Regimentów Konnych Głów 37. a to z podobneyże przyczyny, że wſpomniony Regiment będąc na koniach, na mocy Rezolucyi J. Krolewskiey Mci Pana Naszego Miłościwego, y za zdaniem Prześwietney Rady utrzymany, ile że konie, broń, y wſzyſtkie do ſłużby nieuchronne w Woyſku potrzeby, właſnym koſztem przez tegoż Urodz: Generała Maiora Kozłowſkiego pokupione, na czym byłaby znaczna ſzkoda, nieodbiera dotąd zupełney płacy, y to ieſt żądaniem Prześwietnego Departamentu Woyſkowego, do Nayiaśnieyſzego Pana, y Seymuiących Stanów, aby te trzy Regimenta odtąd zupełnie mogly być opła-

„ cone. Regimentowi Ordynacyi Ostrogſkiey brakuie także Głów
„ 26. z przyczyny, iż ten Regiment dla Summ Prawem do wy-
„ trzymania Osobom Cywilnym oznaczonych, nie wybieraiąc zu-
„ pełney Summy, nie mógł być w wyznaczoney liczbie. Dodał
„ iednak y to Prześwietny Departament Woyſkowy, że Głów 200.
„ po Etacie 1776. Roku, nad Etat, przez pieczołowitość Jego Kró-
„ lewskiey Mći za zdaniem Rady przybyło w Garnizonie Kamie-
„ nieckim, y że aktualnie ſą, okazał Raportami, y zaprzyſiężonemi
„ Likwidacyami; y nadto, że Jego Krolewska Mość Pan Nasz
„ Miłościwy z Prześwietnym Departamentem Woyſkowym, nad
„ znayduiącą ſię liczbę Roku 1778. na przeſzło zeſzłym Seymie
„ pomnożył teraz, dokompletował Głów 690. iako okazuie ſię z Ta-
„ bell Przed Seymowych 1778. Roku, iż na ten czas było Głów
„ 11,437. teraz zaś ieſt aktualnie, podług zaprzyſiężonych Likwi-
„ dacyi y Rapportow Głów 12127. nie rachuiąc w to pomnożonych
„ do Garnizonu Kamienieckiego 200. ludzi.

„ Komput y exyſtencyą Woyſk W. X. Litt: podobnym ſpo-
„ ſobem Departament Woyſkowy okazał. Podług Etatu być po-
„ powinno Głów 4770. ieſt teraz aktualnie 4515. brakuie 255. do
„ Komputu w Woyſku W. X. Lit: a nayſzczegulniey w Brygadach
„ Kawaleryi Huſsarſkiey y Petyhorſkiey, a to z przyczyny ta-
„ kiey: Konſtytucya Roku 1776. oznaczywszy pewne Summy na
„ Woyſka oboyga Narodów, pozwalaiąc nowy przepiſać Regu-
„ lament płacy, przepiſała, ażeby Komput y exyſtencyą aktualne-
„ go żołnierza utrzymać, niezmnieyszaiąc w liczbie ani iedney
„ Głowy, Fundusz iednak doſtarczaiący nie ieſt obmyślony; w tą-
„ kiey więc potrzebie J. Królewska Mość Pan Nasz Miłościwy za
„ zdaniem Prześwietney Rady, Departament Woyſkowy Roku 1776.
„ robiąc Etat, y Regulament nowey płacy dla Woyſka Oboyga
„ Narodów, gdy znalazł Summę Prawem oznaczoną niedoſtarcza-
„ iącą na zapłacenie aktualnie znayduiącego ſię Woyſka, był przy-
„ muszony wielu Korpusom uſzczuplić płacy, nie maiąc Funduszu
„ do zapłacenia y utrzymania tak, iakby ſię należało do regularne-
„ go Komputu; ztąd poſzło, że w Litwie zoſtawiwſzy przy ſzczu-
„ płey płacy Pułki niektóre, płacą Towarzysza z Szeregowym po
„ zł: tylko 300. zabrakowało ieſzcze do Etatu 160,000. która to
„ Summa brakuiąca, w pierwſzym Roku z remanentów pozoſta-
„ łych przed Rokiem 1776. kompensowaną była, te gdy iuż wy-
„ ſzły, Departament na ocalenie Komputu y płacy Woyſku W.
„ X. Litt: niemaiąc Funduszu, donoſi przez Delegowanych Jego
„ Krolewskiey Mci Panu Naszemu Miłościwemu y Prześwietnym
„ Stanom zgromadzonym, dopraszaiąc ſię o ich nayſkutecznicy-
„ ſze a nieuchronne zaradzenie.

„ Stan Woyſka oboyga Narodów gdy zoſtał okazany w ia-
„ kim być powinien, y w iakim teraz znayduie ſię, do widzenia
„ zapłaty iego, czyli toż Woyſko należącą ſobie płacą odbiera,
„ Delegacya przyſtąpiła. Na dowod Departament Woyſkowy o-

„ kazał

„ kazał Tabellę, podług Prawa oznaczaiącego Summy na
„ Woyſko, tudzież podług Etatu y Rezolucyi Jego Królewskiey
„ Mci Pana Naszego Miłościwego za zdaniem Prześwietney Rady
„ do Kommiſsyow Skarbu oboyga Narodów, przy każdey Racie podawane na należytość każdego Korpusu Kwity zaświadczaiące płacę
„ Woyſka, iż go ta punktualnie dochodzi, Departament Woyſkowy próbował Likwidacyami, dwa razy na Rok podawanemi, a
„ raz zawsze w Racie Septembrowey przez Kwatermiſtrzów zaprzyſiężonemi. Które Delegacya rewiduiąc widziała, że wſpomnione
„ Likwidacye zaprzyſiężone Rollami Kwartalnemi, y Regeſtrami z
„ Imienia każdego y nazwiſka, ſłużbę aktualną y bytność każdego dowodzą, a zapłacenie onego, y Kwity na odebrany żołd
„ przeświadczaią; na Woyſko Koronne podług Konſtytucyi y Etatu Roku 1776. złł: 3,145,000. polepſzona płaca z Garnizonem
„ Kamienieckim 140,915. groszy 6. y pół, in Summa na iednę
„ Ratę, złł: Pol: 5,285,915. groſzy 6. y pół, co uczyni na Rok
„ cały 6,571,830. groſzy 12. y pół, w Litwie zaś na iednę Ratę
„ 1150000. na Rok cały złł: Poł: 2,300,000. brakuie ieſzcze Woyſku Litewſkiemu do Etatu na Rok złł: Pol: 164,433.

„ W porządku dalszym examinuiąc Delegacya czynności
„ Departamentu Woyſkowego, o Lokacyi Woyſka oboyga Narodów
„ zapytała ſię, o czym na Tabellach iako y na Mappie przełożył
„ Departament Woyſkowy: że to Woyſko, ile możność y ſiły pozwoliły, rozłożone ieſt częścią po nad granice w Koronie y
„ w Litwie, częścią też w pryncypalnieyszych Kraiowych Miaſtach z tą reprezentacyą uczynioną przez Prześwietny Departament, że zna to, gdy żołnierz pracą y płacą Obywatelów utrzymywany; zaſłaniać ich powinien na granicach od Nieprzyiacioł, a w Kraiu być beśpieczeńſtwem y ſtrażą ſpokoyności Domowey; lecz gdy tak mała liczba Woyſka, do utrzymania tych
„ obydwoch powinności niewyſtarcza, dla dopilnowania granic y
„ rozłożenia do tego Kommend, łącząc żądania ſwoie o przyczynienie y pomnożenie tak niedołężnych ſił Kraiowych, co tylko miłość Dobra Publicznego Kraiu, y beśpieczeńſtwo prywatne każdego Obywatela ſpoſobów pozwolić może, ażeby dopełnione
„ były Prawa oſtatnie Roku 1775. y 1778. przez Rzeczpoſpolitą
„ względem pomnożenia ſił Kraiowych w tey mierze uchwalone.

„ Rząd Woyſka wewnętrzy ukazany był w Protokułach y
„ Kſięgach, przez Ordynanſe y Dyſpozycye do tegoż Woyſka wydane, przeciwko któremu, gdy żadnego ani od Obywatelów,
„ ani od Zołnierza nie było ſkarżenia, znakiem ieſt, że ſtaranność
„ uſilna około tego, Prześwietnego Departamentu była, na czele
„ tych Mężow, którzy w nim ten Urząd ſkładali.

„ Tenże Departament okazał Sentencyonarze y Protokuły
„ Sądu ſwego Woyſkowego, w którym Dekreta niemniey Kryzrechta na Woyſkowych ferowane, zawierały ſię, iako też Exekucye Proceſsów przez Ordynanſe dodania *Brachii Militaris* do

„ afsyftowania Officyaliftom do Woyfka wydawane. Do tego
„ Artykułu fą wielorakie od Obywatelów zażalenia, o których
„ ieft powinnością z mocy ściflego obowiązku donieść Nayiaśniey-
„ fzemu Panu y Prześwietnym zgromadzonym Stanom. Jeft to
„ Obywatelfka potrzeba, ażeby Procefsa w naywyżfzey Magiftra-
„ turze Namieftniczey Władzy Nayiaśnieyfzego Pana, Trybu-
„ nałach, w rozeznawaniu iuftyfikowane były, lub inny do zapo-
„ bieżenia podftępom, iakie fię bardzo częfte nadarzaią, obmyślić
„ fpofób, y naprzykład w Sprawach mocą Trybunalfką fądzonych
„ ziazdowych, rozpifowych, gdzie częftokroć Strony obiedwie
„ przychodzą po Exekucyą, y dodanie pomocy Woyfkowey, czy-
„ li iedna z nich nie wfpomniawfzy nic o rozpifie, częftokroć poka-
„ zawfzy Procefs, też pomoc zyfkuie, lub też gdy Obywatel w mniey-
„ fzych Juryzdykcyach fądzony będąc, ma fobie ufność y beśpieczeń-
„ ftwo przepifanego Prawa, że *á Definitiva* powinna *dari* Appellacya,
„ wyłączaiąc te tylko Sprawy, które Konftytucya 1775. Roku
„ chciała mieć od dozwoloney Appellacyi wyięte, dochodzeniem
„ było Delegacyi, dla czego z takowych Dekretów, Departament
„ Woyfkowy pozwalać fobie mogł dodawania do Exekucyi po-
„ moc Woyfkową, maiąc tak wyraźną Konftytucyą pod Artyku-
„ łem: Obiaśnienie *denegati Judicii & opreſsionis Civis liberi.*

„ Dana była taka odpowiedz; Konftytucya 1776 Roku *titulo:*
„ = Obiaśnienie uftanowienia Rady Nieuftaiącey = opiewa, że wfzy-
„ kie Minifteria, Juryzdykcye, y wfżelkiey Kondycyi Obywatele
„ RzeczyPofpolitey, Rezolucyi, Liftow napominalnych y rekwizy-
„ cyonalnych, wypadłych, iak nayzupełniey fluchać powinny. Przeto
„ położony był Uniwerfał od Prześwietney Rady Roku 1779. dnia
„ 20. Maia wydany, ażeby Dekreta chociaż zaappellowane, gdy
„ nie ieft dopufzczona Appellacya, przez pomoc Woyfkową były
„ exekwowane. Tę tak fmutną znalazłfzy konwikcyą, Prożbą
„ ieft nayufilnieyfzą całego Obywatelftwa, y żądaniem Prześwie-
„ tnego Departamentu Woyfkowego, ażeby w dodaniu Pomocy
„ Woyfkowey, doftateczne naftąpiły przepify. Ieft iefzcze
„ fzczegulnieyfzą uwagą, ażeby każdy z porządku fwego,
„ nikt poźniey ani rychley, podług przepifow Prawa, wfzyftkie
„ *Solennitates* zachowawfzy, odbierał Pomoc Woyfkową, a to za
„ poprzedzonym uwiadomieniem tey Strony, przeciwko ktorey
„ ma być dodanie Woyfkowey pomocy. Uwolni fię tak częfto
„ zdarzaiący przypadek, że za iedney ftrony wyfluchaniem
„ dowodow, dodawana bywa pomoc Woyfkowa, a potym za
„ przełożeniem uciążoney ftrony trafia fię, że cofnięty bywa Or-
„ dynans. Luboli ieft rzeczą pewną, że Prześwietny Departa-
„ ment Woyfkowy, przy innych nayfilnieyfzych y mocnych za-
„ trudnieniach, wydał rekwiruiącym Ordynanfow, dodania pomo-
„ cy Woyfkowey, 1528. rezolwowanych, nierezolwowanych zo-
„ ftaie 15. przecież fą wielorakie Zażalenia Obywatelow, że byli
„ nie ktorzy fzczęśliwemi, mieć prędkie dodanie pomocy Woyfko-
„ wey,

„ wey, innym zaś ſpoźniły ſię, nie zoſtawił y w tym Prześwietny
„ Departament Woyſkowy okoliczności bez odpowiedzi, doſtate-
„ cznym uſprawiedliwieniem.

„ Jeżeliby ſię zdawała trudność z przywrocenia Dekretow *Exe-*
„ *cutionis*, tedy niema innego śrzodku do zapobieżenia Inkonwenien-
„ cyom, iak tylko ten, żeby przykładem W. Xięſtwa Litewſkiego ſa-
„ mi Sędziowie Woiewodztwa, Ziemſcy lub Grodzcy, obowią-
„ zanemi byli do czynienia takowych Exekucyi y podawania Dobr;
„ przez ten ſpoſob Obywatele W,X. Litewſkiego muſzą być nie
„ tak uciśnieni z dodania pomocy Woyſkowey, gdyż żadne nie
„ przyſzły zażalenia, z Koronnych zaś Prowincyi uſtawicznie aż
„ nadto dały ſię uczuć zaſkarżenia.

„ Dobra, y wſzelkiego rodzaiu Maiątki, ktore nie ſą zaięte
„ Prawem, y ktore pod Proceſs nie podchodzą, aby Exekucyi po-
„ dług dawnych Praw nie podpadały, Proceſſa Kontumacyine, y kon-
„ demnaty *in lucro*, nie podług natury, *& contra ultimum Statum*,
„ Sprawy arbitralnie zadyktowane, iako nie prawne na krzywdę y
„ uciemiężenie drugiego pozyſkane, aby nie były exekwowane.
„ Po takowym krotko namienionym zrewidowaniu, dla niedoſtar-
„ czaiącego czaſu, obfitych Protokułow w wydaniu Ordynanſow
„ dodania pomocy Woyſkowey, rożnie do rożnych przypadkow
„ wypadaiących, przyſtąpiła Delegacya do zrewidowania Rege-
„ ſtrow Kaſſy Jnwalidow Koronnych, ktorych rozmiarkowanie
„ z Summy przez Rzeczpoſpolitą oznaczoney, na Oſoby przy tym
„ Funduſzu umieſzczone, a od tych Kwity na brane Penſye okaza-
„ ne były. Lecz, że ten Funduſz tak ieſt ſzczupły, że na przy-
„ zwoite Rangom Penſye, że na wſzyſtkich przez zgrzybiałość y
„ kalectwo wychodzących z Woyſka nie wyſtarcza, a w Litwie ża-
„ dnego nie maſz, Departament Woyſkowy z obowiązkow ſwych
„ przełożył konieczną potrzebę pomnożenia tego Funduſzu dla
„ Woyſka Obudwoch Prowincyi, przynaymniey do ſta Tyſięcy,
„ a to z Korony 66,666. Zł: Polſk: Gr. 20. z Litwy Złotych polſkich
„ 33,333. Gr. 10. Delegacya miała produkowaną ſobie Kſięgę
„ *Falcidii* zaległego od Roku 1768. do Roku 1775. Raty Marcowey,
„ *incluſive* z Repartycyą każdego Roku w proporcyi przypadaiącey
„ ze Skarbu Koronnego Summy, na każdy Korpus ſporządzoną,
„ przełożył oraz tenże Departament, że podług tey Kſięgi, iak nay-
„ ściśleyſzego Rachunku, odciąwſzy Zołd nieprzytomnych w zwią-
„ zku będących, należało ſię Woyſku Koronnemu za Rat pietna-
„ ście Złotych Polſkich 6,629,297. Gr; 19. Den. 1. a Departa-
„ ment widząc ſzczupłość dochow Rzeczypoſpolitey, odciąwſzy
„ ieſzcze Kaſs Abcugi, a w Kawaleryi Narodowey połowę nawet
„ Zaſług w reſzcie tylko przytomnych w ſłużbie będących, przy-
„ znał Summę Złotych Polſkich 3,374,201. Gr. 17. Den: 4 y za dług
„ iſtotny Woyſku Koronnemu należący oznaczył; a że Summa
„ 1,351,000. w reſzcie pozoſtała, przez Rzeczpoſpolitą na ten Fun-
„ duſz oznaczona, nie wyſtarczyła; Falcydyą y proporcyą dla ka-

 każdego

„ żdego Korpusu tym czasem uczynił y przepisał, żeby zaś toż
„ Woysko Koronne tak *strictissime* zredukowaną maiąc zaległą swą
„ płacę, do Summy 3,374,201, Złotych Polskich Groszy 17. De-
„ nar: 4. też Summę całkowitą odebrać mogło, nie szukaiąc innych
„ Funduszow, ani na to przyczynienia podatkow, ten sam Fun-
„ dusz na umorzenie Długow Rzeczypospolitey oznaczony wystar-
„ czyć może, byle Rzeczpospolita do wybrania wspomnioney
„ Summy czas przedłużyła.

Prace Pana Wilczyńskiego Regenta, iak są dokładne, y
„ wydane Expensa około tey roboty, oświadczył Departament
„ Woyskowy; ten wzrok swoy, siły na ustawicznych straciwszy tru-
„ dach, przecież sporządził takie Dzieło, ktore lat kilka przez wy-
„ znaczonych y opłaconych, y nie tak dokładnie było dokończo-
„ ne, on to z nayusilnieyszą pilnością wypracował y do porządnego na
„ wszystkie gatunki podzielania przyprowadził. Gdy go sama spra-
„ wiedliwość aż do ostatnich utraty sił zapracowanego zaleca, po-
„ zwolisz Miłościwy KROLU, że do nadgrody oddam go wzglę-
„ dom Prześwietnych zgromadzonych Stanow.

„ Na Szkołę Rycerską ze Skarbow Oboyga Narodow, Pra-
„ wem oznaczona, iak się rozporządza Summa, były produkowa-
„ ne Likwidacye, Tabelle przez Departament Woyskowy od Kor-
„ pusu Kadetow do Likwidowania złożone.

„ Reprezentował Departament Woyskowy expensowaną Summę
„ na potrzeby Woysk Rzeczypospolitey przez łaskawość y hoyne
„ wydatki Nayiaśnieyszego Pana; okazuie się więc z Rapportu y ca-
„ łego obrachowania Summa z Kassy Nayiaśnieyszego Pana wyda-
„ na od roku 1776, aż do roku 1780. Złotych Polskich 701,491.
„ Groszy 11. y poł; iest przeto ścisłą powinnością uczynić nay-
„ głębsze podziękowanie u Maiestatu Nayiaśnieyszego Miłości-
„ wego Pana, za to znakomite wsparcie na Woyskowe potrzeby
„ ze Skarbu swego hoynie łożone, niech w Seymowey przyszłey
„ Konstytucyi dla potomności zakonnotowana tey dobroczynney
„ Wspaniałości zostanie pamiątka.

„ To czyniąc doniesienie z przełożonych Likwidacyi Proto-
„ kułow y całego explikowania się przez Departament Woyskowy,
„ należy mi szczegulnieysze przyłączyć zażalenia od niektorych
„ Obywatelow, a nayprzod: od Urodzonych Grzegorzewskich o-
„ debrała Delegacya skargę na Departament Woyskowy nadto w
„ ostrych wyrazach, y zarzutach, że przez wspomnioną Rezolu-
„ cyą przyśpieszenie sprawiedliwości odmowione mieli, a do Sądu
„ Cywilnego odesłano ich, powtore, że im Rapportu przez Gene-
„ rała Leytnanta Kommenderuiącego Dywizyą Ukraińską y Podol-
„ ską, w tey mierze podanego nie wydał; w tym poznawaniu rze-
„ czy y zarzutow, znalazłszy Delegacya, że Rezolucya Departa-
„ mentu Woyskowego na mocy Likwidacyi y Kommissyi nastąpiła,
„ y Rezolucyą nawet Nayiaśnieyszego Pana, y Rady przy Boku
„ Jego Nieustaiącey, wzmocnioną została, też explikacyą dowo-

dami

„ dami ſtwierdzoną być znayduie; po którym uſprawiedliwieniu,
„ gdy Departament Woyſkowy ſkładaiące Oſoby, o ſprawiedliwość za czerniące podawaiącego wyrazy dopominał ſię, Delegacya nie maiąc mocy Sądowey zobopolne znoſi zaſkarżenia przed Stany Rzeczypoſpolitey.

„ Od Urodz: Oſtaſzewſkiego zażalenie, dwa w ſobie zawiera Punkta, pierwſzy, czemu Ordynans w Roku 1777. dany mu do Exekucyi czyli podania Dobr Proceſsem obiętych, Dekretem Aſseſsoryi Koronney przyſądzonych, nie był exekwowany, lecz wſtrzymany; drugi Punkt zażalenia, za co mu Departament w Roku teraźnieyszym nie dał Rezolucyi na podobne żądanie, lecz poſzedł do Prześwietney Rady, a ztamtąd interes iego do Decyzyi Seymowey zawieszony zoſtał; odpowiedź ieſt od Departamentu Woyſkowego: na Seymie 1778. Roku, tę ſkargę należało ſię przyſtosować, teraz zaś Akta wſzelkie przez Delegowanych y przez Kwit od Rzeczypoſpolitey na przeſzło-zeſzłym Seymie ſą approbowane; niema więc ani czaſu, ani przyzwoitości o tym mówić; co do drugiego, Departament Woyſkowy w żądaniu Urodz: Oſtaſzewſkiego znalazłszy nowy przypadek, że dwa Dekreta Naywyżſzey Inſtancyi Aſseſsoryi Koronney: ieden na rzecz Urodz: Oſtaszewſkiego Dobra przyſądził, drugi zaś przeciwny pierwszemu, tegoż od pomienionych Dobr odſądził, przydanie pomocy Woyſkowey bez rozeznania ich legalności być niemogło; na takowym więc przypadku ten Interes poſzedł do Rady, około czego ieſt uformowany Proiekt na Seym, przez co nayprzyzwoitſzy zakończenia okazuie ſię ſrzodek.

„ Co do Intereſsu Urodz: Prochnickiego z Urodz: Grabiankami, ponieważ tenże Urodzony Prochnicki z ſwemi Memoryałami udał ſię do Prześwietney Delegacyi Rady Nieuſtaiącey, z powodu, że Ordynans Departamentu Woyſkowego z mocy Rezolucyi Prześwietney Rady naſtąpił; przeto Departament Woyſkowy złożywſzy na takowe zażalenie Rezolucyą, powtarzania explikacyi nie widzi potrzeby.

„ Na zaſkarżenie od Urodzonego Biernackiego ieſt obiaśnienie Dekretu Sądowego w Sprawie między Urodzonym Biernackim Porucznikiem, a Urodzonym Jrliczem Brygadyerem Kawaleryi Narodowey o Summę 16,000. Złotych Polſkich Addytamentow ze Skarbu Koronnego przez Urodzonego Jrlicza wybranych, a od Urodzonego Biernackiego pretendowanych; a że przydłużſze iſtoty tey rzeczy ieſt explikowanie; przeto z doſtatecznego wyexaminowania przyczyn, w wzmiankowanych Pretenſyach ſtoſownie do Prawa y ſprawiedliwości, y wypadłych Ordynanſow Woyſkowych, ſądzony Dekret okazuie ſię; w czym tak co do tey okoliczności, iako y do całey examinowania roboty, będzie moią powinnością do Laſki wiernie oddać. Składam więc na Łonie Naywyżſzey mocy y Sprawiedliwości te za-

„ żalenia od uciśnionego Obywatelstwa, w pewnym zaufaniu, iż
„ mocą Prawa, bezprawień przemocy, podstępom y innym spra-
„ wiedliwości nieprzyiaznym burzom tamę położycie, a rozwese-
„ liwszy Obywatelskie serca, miłą spokoynością przy powadze
„ Prawa zabespieczaiące się, oddalicie na potym skargi y narzeka-
„ nia, ktoreby Was podobnie iak dzisiay zatrudniały. „

Gdy Relacye o Departamencie Woyskowym odeszły, JP. Marszałek Seymowy mówił:

„ Uczynione dopiero zgromadzonym Rzeczypospolitey Sta
„ nom doniesienie: że W. Krolewska Mość Pan Nasz Miłościwy
„ zastępuiąc Publiczny, z własnego Skarbu, przeszło siedmkroć sto
„ tysięcy na potrzeby Woyska wydawszy, przerzeczoną Summę
„ wspaniale Rzeczypospolitey darować raczyłeś: wzbudza w ser-
„ cach Stanu Rycerskiego nayżywsze wdzięczności uczucia, któ-
„ re upewnić tym ściśleyszym na mnie wkłada obowiązkiem, im
„ dowodniey przekonany, iż nie tey pierwszey, y nie w tym ie-
„ dynym razie; dobroczynney naylepszego Króla doświadczamy
„ hoyności. Okazuiesz Nayiaśnieyszy Panie istotnie, że iesteś
„ Oyczyzny Oycem prawdziwie; gdy nietylko o Dobru iey z
„ niespracowaną troskliwością przemyślasz, ale nadto, ulgę czy-
„ niąc Obywatelom, nayłaskawszemu rządowi Twemu poddanym,
„ szczodrobliwością swoią, potrzeby Publiczne opatrznie uprze-
„ dzasz. Nowy ten dowod Łaski y dobroci W. Królewskiey
„ Mci Pana Naszego Miłościwego, pomnoży w sercach Obywatel-
„ skich naymocnieyszy, czci, wierności, y miłości ku naylepsze-
„ mu Panu obowiązek; a nierychła potomność czytaiąc zapisaną
„ w ustawach Kraiowych pamiątkę; tylu Króla dla Narodu Do-
„ brodieystw! w nayslodszym wielbieniu czasom Naszym zazdro-
„ szcząc, zapewne głosić będzie: Bogdayżeby dotąd! Stanisław
„ August panował! „

W porządku uczynienia Relacyi o czynnościach Kommissyi Skarbu Koronnego Xże Poniatowski Biskup Płocki między Delegowanemi do examinowania teyże Kommissyi Prezyduiący zabrał głos w te słowa:

„ Troskliwi w dopełnieniu obowiązków włożonych na Nas
„ Deputowanych do examinowania Rachunków y czynności Kom-
„ missyi Skarbu Koronnego, nie będziemy trawili arcy-szczupłe-
„ go czasu, zostaiącego na zaradzenie o potrzebach Rzeczypospo-
„ litey, wylewem winnych Panuiącemu pochwał, y przykładney
„ Magistraturze; dosyć powiedzieć, że My y następcy Nasi, bę-
„ dziemy z wdzięcznością sławić Epokę iey ustanowienia, za któ-
„ rey rządów pomnażaiący się Skarb publiczny, wiernie y prze-
„ zornie administrowany, zabeśpiecza dochody Tronu, regularną
„ y wczesną płacę Woysku, Prawem opisaną Stanowi Cywilnemu
„ należytość, umarza długi, y po wypłaceniu z tamtego dwulecia
„ pozostałych Expens, leżące ieszcze okazuie Summy.

„ Po-

„ Podana na przeſzłym Seymie Skarbu Koronnego Percepta
„ wynoſiła Summę złł: 23,087,953. den: 9. $\frac{3}{4}$; teraz dowiodła Kom-
„ miſsya w podanych Nam Regeſtrach, iż po przeſzłym Seymie
„ wpłynęło do Skarbu w dwóch leciech złotych 25,832,706. gr:
„ 16. den: 1.$\frac{1}{4}$. Okazuie ſię więc przybytku dwuletniego nad Per.
„ ceptę przeſzło-Seymową złł: 2,744,753. gr: 15. den: 9$\frac{2}{4}$. Expen-
„ ſowała z tych wpłynionych 25,832,706. gr: 16. den: 1$\frac{1}{4}$. po-
„ dług Konſtytucyi Roku 1776. złotych 23,537,406. den: 8.$\frac{1}{2}$.
„ Aże w niedoſtatku przeſzło-Seymowych dochodów pozoſtały
„ niektóre zaległe Penſye y należytości w Summie złł: 989,072. gr: 3.
„ Przeto z tego przybytku dwuletniego ſą zaſpokoione. A nadto
„ na polepſzenie ſtanu Woyſka Koronnego za rezolucyą Rady Nie-
„ uſtaiącey wypłaciła Kommiſsya złł: 431,599. gr: 11. den: 6.
„ Cała tedy teraźnieysza Expenſa wynoſi złł: 24,958,077. gr: 14.
„ den: 14$\frac{1}{2}$ Zoſtaie w Kaſsach Prowincyonalnych w gotowiźnie
„ złł: 761,076. gr: 25. den: 5$\frac{1}{8}$. Na Retentach złł: 113,552. gr: 5.
„ den: 17$\frac{5}{8}$.

„ Prócz tych dwuletnich Percept wyexplikowała ſię Kommis-
„ sya nie tylko z funduſzów na opłatę długów Rzeczypoſpolitey
„ deſtynowanych Summę złł: 2,271,282. gr: 4. den: 14. wyno-
„ szących, oraz z podatku Oſtrogſkiego złł: 600,000 przez lat
„ dwie wnieſionych; ale y z remanentu na przeszłym Seymie wy-
„ likwidowanego złł: 780,882. gr: 7. den: 16.$\frac{1}{2}$ wynoszącego; z
„ którego to Remanentu na fundamencie Prawa Roku 1776. de-
„ ceſsowała Kommiſsya w Łanowym y Kwarcie złł: 294,667.
„ gr: 15. den: 9, wypłaciła różne zalegle należytości z tegoz Re-
„ manentu wynikaiące w Summie złł: 148,506. gr. 22. den: 3$\frac{1}{4}$.
„ zoſtaie ieſzcze z tego Remanentu w gotowiźnie złł: 49,160. gr: 10.
„ den: 4. na Retentach Łanowego y *Subſidii Charitativi* złł: 288,547.
„ groszy 20.

„ Podług zaś wylikwidowania wſzelkich funduszow, y z nich
„ Remanentow, zoſtaie *pro futuro calculo* w gotowiźnie złotych
„ 811,580. gr: 27. den: 7$\frac{5}{8}$. na Retentach złł: 402,099. gr: 25.
„ den: 17$\frac{5}{8}$. Złączone te Summy ſtanowią generalny Remanent
„ złotych 1,213,680. gr: 23 den: 7$\frac{1}{4}$. który przyſzłey Kommiſsyi
„ *ad dandam rationem* zoſtaie ſię.

„ Staraiąc ſię iak naywierniey zaprzyſiężonemu zadoſyć u-
„ czynić obowiązkowi, nie tylko na codziennych rannych kilko-
„ godzinnych Seſsyach przezieraliśmy przez te dni kilkanaście
„ Percepty y Expenſa; ale podzielone między nami gatunki o-
„ nychże na poobiednich Seſsyach były pilnie weryfikowane po-
„ czątkowe y oſtatnie; aſsygnacye y Kwity produkowane, y co-
„ kolwiek może ſłużyć do przeświadczenia, nic przez nas nie zo-
„ ſtało opuſzczone. Z takowey weryfikacyi wynikła powſzechna
„ między nami zgoda, na podpiſanie Regeſtrow; co nie tylko ła-
„ ſkawego Monarchę, y względne Seymuiące Stany do przyśpie-
„ ſzenia Kwitu, dla pilnie y użytecznie pracuiących Obywatelów

 „ w tey

„ w tey Magistraturze pobudzi; ale nadto w zdarzonych oka-
„ zyach, do zasłużoney nadgrody tym pracowitym Mężom dro-
„ drogę toruie.

„ Zanosi Kommissya Skarbu Koronnego przez Nas y wraz
„ z Nami proźby do Tronu W. Królewskiey Mci Pana Mego Mi-
„ łościwego, y do Prześwietnych Stanów za JW. Podskarbim Na-
„ dwornym Koronnym, ażeby Pensya iego w Tabelli 1776.
„ naypewniey przez omyłkę, trzydzieści dwa tysiące, położona,
„ do czterdziestu tysięcy była podniesiona, y porownana z Pen-
„ syą Kollegi Litewskiego. Na czele tey Magistratury zasiadaią-
„ cy Minister, własnym y Kollegów Imieniem, drugą do Tronu
„ W. Królewskiey Mci, y do Seymuiących Stanów niesie proźbę,
„ ażeby od ciężaru personalney odpowiedzi, na opłacenie Summ
„ Hollenderskich uwolnionemi zostali, albo też prosto oneż we-
„ xlować mogli do tego Kraiu, y nie byli obowiązani kontentować
„ się Kwitem Kassyera W. Królewskiey Mci; który lubo doświad-
„ czoney rzetelności y wiary Człowiek, różnym iednak przypad-
„ kom podlegaiący, mógłby kiedy Osoby y Substancyą onychże
„ wprowadzić w wielkie niebespieczeństwo.

„ Zabespieczaiąc przyszłe Intraty, y żeby daremne nie by-
„ ło wysypanie Summ na chędożenie Pilicy dotąd łożonych, upra-
„ szaią o wyznaczenie funduszu na tę potrzebę publiczną; Posses-
„ sorowie zaś znoszonych Młynów o nadgrodę strat poniesionych.
„ W czym za dozwoleniem Twoim Nayiaśnieyszy Panie, będzie
„ podany Proiekt do Stanów Seymuiących, równie z innemi Pro-
„ iektami do pomnożenia Skarbu Publicznego bez nowych Podat-
„ ków służącemi, przez postanowienie Składów y Kompanii Kra-
„ iowych, do wyrabiania z naszych produktów różnych potrzeb
„ Kraiowych.

„ Niemożna tu zamilczeć Nayiaśnieyszy Panie o smutnym
„ nader widoku Handlu naszego, niedostatku Manufaktur Kraio-
„ wych, y zbytkach, ktore nie zabawem zupełnie ogołociwszy
„ Kray z pieniędzy, zamkną mu razem wszelkie zrzodła publi-
„ cznych y prywatnych dochodow.

„ Z dwuletniey tu kalkulacyi, wychodzących za granicę pienię-
„ dzy, iako też za nasze produkta wpływaiących, lekko rachuiąc,
„ ukazuie się, iż wyszło za granicę około stu millionow Złotych
„ Polskich, a nie weszło iak sześćdziesiąt millionow za nasze pro-
„ dukta, y towary; zadziwi się nie ieden, że nawet Kray nasz mogł
„ ieszcze wystarczyć na te czterdzieści millionow.

„ Ale tu uważyć ieszcze należy, że nasi Kupcy wiele na da-
„ lekie biorą kredyta, ktore wszelako gotowizną co raz rzadszą
„ kiedykolwiek wypłacać, będzie smutną koniecznością.

„ Z tego widoku wypływa iasna konsekwencya, że nie można
„ dosyć wdzięczności okazywać tym Osobom, ktore nie żałowa-
„ ły pracy, starania y wszelkich nakładow około zakładania Ma-
„ nufaktur, y kosztownego ich początkow utrzymywania.

„ W tey

„ W tey liczbie u nas w Koronie dyftyngwuie fię Familia Ma-
„ łachowfkich, ktora żelazne fabryki przez godnego Oyca Kan-
„ clerza Wielkiego Koronnego założone, do tego krefu dofkonali
„ y pomnaża, że nie naywięcey iuż żelaza z zagranicy fprowadza-
„ my.

„ Należy Nayiaśnieyfzy Panie! tę flodzącą trofki nafze poło-
„ wę Narodu płeć białą, tak wielce u Polakow zawfze poważaną
„ zachęcać, ażeby fkroceniem wielorakich zbytkow, iftotnie fię
„ przyczyniła do ratunku upadaiącego, y do oftatniey ruiny nachy-
„ lonego Kraiu; za ktorey przykładem wftydzić fię będziemy wła-
„ fną ręką gubić Oyczyznę.

„ Zoftaie mi ieszcze przełożyć WK. Mości y Prześwietnym
„ Stanom nie ktore Obywatelfkie proźby: na ktorych czele fta-
„ wiam proźbę Korpufu Kadetow, którzy z zyfkaną affygnacyą na
„ 35000. Złotych od Skarbu Koronnego, odeflani do zadłużonego
„ Mu za Pofelftwo Tureckie niedoftarczaiącego Skarbu Litewfkie-
„ go, gdy oney uifzczoney fobie mieć nie mogą, o wyznaczenie pe-
„ wnego uprafzaią funduszu.

„ Stawa także przed Wami wiekiem y zafługami zacny Mąż
„ y godny Senator JW. Woiewoda Krakowfki. Poprzednik Jego
„ iuż po oftatnim Seymie pofiadał Dobra Krzeflowe Woiewodztwa
„ Krakowfkiego; dzifieyfzy Woiewoda nie żałował nigdy w Ry-
„ cerfkim y dzifieyfzym Stanie maiątku fwego dla fkarbienia fo-
„ bie ferc Obywatelfkich, y prowadzenia onychże do dobrego, y
„ fpokoyności, nie będziemy wiekowi y zafługom Jego żałować
„ tey fzczupłey nadgrody, ktorey poki Bog lat mu przedłużyć
„ raczy, nie dla fiebie, ale dla wfpoł Ziomkow y dobra Publiczne-
„ go używać nie przeftanie.

„ Jntraty Staroftwa Krakowfkiego, gdy iedynie fundowały
„ fię na Browarze, a ten przypadkowym ogniem fpłonął, doprafza
„ fię Pofsefsor ich łafki y litości Stanow zgromadzonych, ażeby od
„ płacenia Kwarty był uwolnionym.

„ JPan Regent Koronny Karwicki dawfzy urzędownie Kau-
„ cyą do Superintendencyi za Obywatelem, teraz pociągany do
„ Kommiffyi o zapłacenie 50,000. uprafza o uwolnienie fiebie od ta-
„ kowey opłaty; przyczyny w Memoryale Jego wyrażone, a
„ wfpierane Jnftrukcyami, gdy ziednać potrafią Twoie Nayia-
„ śnieyfzy Panie y Zgromadzonych Stanow względy, y ia z miey-
„ fca mego za nie podziękuię, waruiąc tylko, ażeby ten przy-
„ kład podobnych uwolnień za fobą nie pociągał ftraty publiczney.

„ Są narefzcie nie ktore Memoryały do Łafki podane od Mia-
„ fteczek obciążonych podatkiem Czopowego, ktore względom
„ Stanow zgromadzonych polecić należy.

„ Nie mogę kończyć mowienia mego bez złożenia u Tronu
„ Twego Nayiaśnieyfzy Panie, nayglębfzych dziękow, za wyrażo-
„ ną w Propozycyach od Tronu podanych ufność dla Ofob
„ fkładaiących Kommiffyą Edukacyi Narodowey, y oświadczenia

„ nayżywſzey wdzięczności, za pochwały dla niey dnia wczoray-
„ ſzego przez JWW. JO. Delegowanych hoynie udzielone, kto-
„ rych iednak ſtoſować do moiey Oſoby nie mogę; bo maiąc ho-
„ nor nayczęściey prezydować na Seſſyach, pełniłem tylko wo-
„ lą Kollegow w przychyleniu ſię do użytecznych y światłych
„ zdań przez nich wnaſzanych, w ktorych upatruiąc pożytki pu-
„ bliczne, lekka była praca; a tak obficie świadectwem oświeco-
„ nego Monarchy y pochwałami wyſadzonych Mężow nadgrodzo-
„ na, ſłodzić będzie zawołanym do tey poſługi publiczney, dalſze
„ prace, y wzniecać coraz większą gorliwość do onychże po-
„ mnażania. „

JPP. Moszczeńſki Inowrocławſki y Xże Sanguszko Wołyńſki Woiewodowie iako Delegowani, przymówili ſię pochwalaiąc Rządy Kommiſsyi Skarbu Koronnego.

JP. Chmara Kaſztelan Mińſki mowił:

„ Tronom to ſamym naywyżſza Wſzechmocność zoſtawiła z
„ poddaniem Narodow władzy Krolow, rządzić loſami powie-
„ rżonego Ludu, a ſzczegulnym w świecie namieſtniczey mocy
„ dla Tronu Polſkiego udziałem.

„ W tych od wiekow zaſzczytach zazdrością poſtronnych po-
„ ſiadaiący Maieſtat Polſki Monarchowie; z naylepſzych y nay-
„ ſławnieyſzych ſiebie, na ieden iſtotny złożywſzy Oryginał;
„ nayświetleyſze Koron ozdoby przeleli, w przymiotach y nay-
„ mędrſzych doſkonałościach wybranemi od Boga zdatnościami
„ przeznaczonemu Naſtępcy ſwemu Waszey Krolewſkiey Mości
„ Panu Memu Miłościwemu.

„ Y te ſą W. Krolewſkiey Mości bogactwa, wſzyſtkich Kro-
„ low ſkarby przewyżſzaiące, ażebyś z wyſokości Tronu wſzyſt-
„ kich w Narodzie doyrzał y kontentował; wſzakże z tego do-
„ świadczenia, czy to przez właściwy Krolom Polſkim łaſk ſzafu-
„ nek, czy to przez wrodzoną ſerca ſkłonność, do uſzczęśliwie-
„ nia Narodu twego Obywatelow, z iednego na wſzyſtkich oka
„ Pańſkiego względu poſtawiłeś y Mnie, na kolei dzielących
„ ſię dobrodzieyſtw ſwoich.

„ Stałem dotąd na zawołaniu Waſzey Krolewſkiey Mości, w
„ porywczości pełnienia rozkazow, z Urzędu Jnſtygatoryi W. X.
„ Lit., odtąd łaſkawym Krolewſkiego Berła ſkinieniem, ukazałeś
„ mnie w Senatorſkim Kole, między ubiegaiącemi ſię o uſługi
„ Waſzey Krolewſkiey Mości, poważny ſpoczynek.

„ Nie uſłyſzyſz Miłościwy Panie, z moich zdarzeń oſobli-
„ wſzey chluby, ktoraby za oſnową powoduiącego ſię innym ſzczę-
„ ścia, ciągnęła powolne dla mnie paſmo, do wyniosłych Sto-
„ pniow; bo Twoia teraz łaſka niechcąc widzieć opuſzczonego
„ loſu moiego, z wylewu powſzechnego darow, w mieyſcu Staro-
„ żytniego ſiedliſka Domu mego, dozwala poſiadać Kaſztelanią
„ Mińſką.

Obciążyłeś

„ Obciążyleś mnie Wafza Krolewska Mość ważnością U-
„ rzędu, bo fię zrownać nie zdołam właściwfzym do Senatu po-
„ wołaniom wielkich Mężow, dofkonałością y doświadczeniem w
„ Oyczyznie wfławionych, WK. Mości zdolnie przypodobać fię mo-
„ gących; ale też Nayiaśnieyfzy Panie! y fobie nie pofolgowa-
„ łeś, gdy ta ręka ktora mnie ofadziła, flabego w dowcipie, pro-
„ wadzić mufi drogą powinności moiey Prawem y Przyfięgą Oy-
„ czyznie y Krolowi obowiązaney.

„ A co zwykły dobrodzieyftwa w nadgrodę fobie zyfkiwać,
„ nie zbywa y mnie na tey wdzięczności, ktorą Ci, Miłościwy Pa-
„ nie! wierność moia zaręcza. O tey wierności gdy mowię, mo-
„ wię śmiało, iako czuię, y o iey fkutkach z Uft WK. Mości fły-
„ fzanych, zapewnić publicznie mogę; mafz mnie w dowodzie
„ od początku Panowania fwego, w żadnym zamęcie y przebyłych
„ okazyach naymnieyfzą fkłonnością niefkażonego; mafz y do
„ oftatka życia, czułym świadectwem ferca, to wyznanie przez
„ flowa głofzącego; a na uifzczenie fię dłużne, z nayfolennieyfzą
„ ofiarą, otwieraiącego fię.

„ Idę z podziękowaniem dwoiakim, z pierwfzym, za otrzy-
„ many Urząd, z drugim, za wezwanie mnie życzeniem Pańfkim;
„ a przez to iedynie zyfkanemi względami, nad zafługi, y fpofobność
„ zafłużenia Prześwietnym Rzeczypofpolitey Stanom, za liczne
„ Ich Wota do tey Rady, w ktorey mimo zdolność moią wyko-
„ nywania obowiązkow, czuię fię być umiefzczonym.

„ Y nigdy dofyc wielbić nie przeftaiąc dobroczynnego KRO-
„ LA, nie chcę inaczey ufta zamknąć, iak przyciśnieniem do
„ nich dzielney w fzafunku Ręki Pańfkiey.

Przyftąpił JP. Kafztelan Mińfki do ucałowania Ręki KROLA Jmci, y powrociwfzy od Tronu na mieyfce fwoie, czynił naftępuiącą Relacyą:

„ Wyznaczony od Tronu Wafzey Krolewfkiey Mości z De-
„ legowanemi, do fłuchania rachunkow Prześwietney Kommiffyi
„ Skarbu Koronnego, wchodząc w dopełnienie włożonego obo-
„ wiązku, ile czas wyftarczał, to przez wielorakie przekonywanie;
„ to przez rozdział między nami na rozebrane Podatkow gatun-
„ ki, to w ogulności przez doświadczenie z rożnego zbioru wcho-
„ dzących Percept y Expenfow; z tych czynności nafzych, kto-
„ re znalazły z fzczęśliwego zafzczepienia w krzewiącym fię rzą-
„ dzie pomnożone coraz owoce; y gdzie cnota rządzących z poży-
„ tkiem publicznym ściśle fię wzięły za ręce; tam przy tłumacze-
„ niu fię przez Regeftra famey Kommiffyi z fprawowania fię przed
„ Stanami fwego, z mieyfca moiego krotkie idzie oznaymienie.

„ Procz Summy kwitem Seymu przefzłego do teraźniey-
„ fzey Likwidacyi oftrzeżoney, okazała Prześwietna Kommifsya
„ przez examinowanie ftopniami, Regeftra wfzelkiego gatunku Offi-
„ cyaliftow nad przychodami rożnego rodzaiu fkarbowemi dozor
„ maiących, z kfięgami Perceptowemi famey Kommifsyi, y z nich

„ Summaryuſzami nam podanemi zgadzaiący ſię dwochletni przy-
„ chod w znaczney ſuperacie wynikły, nad podawane Seymowi
„ oſtatniemu rachunki.

„ A z tego licznych Millionow zbioru, za Tabellą Seymu 1776,
„ za Kwitami wielorakich expenſow, za aſſygnacyami Prześwie-
„ tney Rady Nieuſtaiącey, za wydatkami przyzwoitemi z Prawa
„ y potrzeby teyże Kommiſſyi Skarbowey zwyczaynemi, ſą do-
„ wiedzione, rzetelne rozchody: z pokazaniem ieſzcze w Kaſ-
„ ſach Prowincyonalnych w gotowiźnie, y na remanentach, zna-
„ czney reſtancyi.

„ W tym chwalebnym rządzie Skarbu Koronnego ieſt ſłyſza-
„ ne WK. Mości y Prześwietnym Seymuiącym Stanom, przez
„ JO. Xięcia Jmci Biſkupa Płockiego z pierwſzeńſtwa Jego w Na-
„ ſzey Delegacyi, iak uſilnie wkładaiącego ſię, tak obſzerne donieſie-
„ nie czyniącego, o zdawanych porządnie rachunkach, o troſkli-
„ wym ſtrzeżeniu w każdym rodzaiu, wchodzić powinnych do
„ Skarbu Prowentow, czułością JO. JW. Wielkiego y Nadworne-
„ go Podſkarbich Koronnych, a z niemi rowną dbałością zaſzczy-
„ conych JOO JWW. Kommiſſarzow.

„ J za temi godney czci Mężami, przykładnie rządzącemi Skar-
„ bem Publicznym, ſobie ſławę, a Oyczyznie pożytek czyniące-
„ mi; przyimiy Nayiaś: Krolu y moie świadectwo; a iako umieſz
„ cnotę ſzacować, y o zaſługach pamiętać, tak pomieść w Ser-
„ cu, y względach ſwoich ten zbior wybrany ſkładaiący Kommiſſyą
„ Skarbową Koronną; w ſzczegulności zaś dopuść, Miłościwy Pa-
„ nie! prożbę moią do Tronu Twego za ſprawiedliwością udaiącą
„ ſię, ktorą y do Prześwietnych zwracam Stanow, ażeby *in Mi-*
„ *niſterio* WK. Mości y Rzeczypoſpolitey rownie z drugiemi ſza-
„ cowany w przymiotach, doſkonałościach, y zaſługach, a nie ro-
„ wnie nadgradzany JW. Podſkarbi Nadworny, zyſkał podwyżſze-
„ nie penſyi ſwoiey. „

JP. Moszczeńſki Poſeł Kaliſki także Delegowany miał rzecz w tych wyrazach:

„ Sprawowanie Publicznego Skarbu, ieſt rzeczą naywiękſzey
„ wagi w każdym Kraiu; Każdego albowiem Obywatela nay-
„ bliżey dotykaiąc, y z udziału maiątków ſzczegulnych ſkładaiąc
„ ſię, wymaga nayprzezornieyszey dobrego rządu baczności.

„ Kommiſsya Skarbowa, dzieło Rąk W. Królewſkiey Mci,
„ nie zawodzi w ſkutkach ſwego Uſtanowiciela y zamiarze dobra
„ powszechnego; kiedy iawne z ſwych czynności w oſzczędza-
„ niu wydatków y powiększaniu dochodów Skarbu Koronnego,
„ okazuie korzyści.

„ Oſoby Kommiſsyą ſkładaiące, tak były w dopełnianiu o-
„ bowiązków prawem ſobie powierzonych pilne, że nie mogą być
„ nikomu ſprawiedliwiey dane pochwały, nad te: które tu dopie-
„ ro z godnych uſt JO. Xcia Jmci Biſkupa Płockiego ſłyszane by-
„ ły. Wyznaczony od W. Królewſkiey Mci Pana Miłościwego

Xiąże

„ Xiąże Jmć Biſkup Płocki Prezeſem Delegowanych do roztrząſa-
„ nia czynności Kommiſsyi, iako z przykładem dla Nas, pracowi-
„ cie, y na wſzyſtkie okoliczności przezornie włożoną na ſiebie
„ odbył powinność, tak nayrzetelnieyſze dał o iey wſzyſtkich
„ ſprawach W. K. Mci y Stanom zgromadzonym świadectwo.
„ Zabranego więc głoſu nie na inny koniec używam, iak za
„ przeczytaniem zebraney przez Delegacyą Percepty y Expenſy
„ Skarbu Koronnego, o dochodach generalnych y expenſach Pu-
„ blicznych uwiadomić W. Królewſką Mość y Prześwietne Sta-
„ ny. „

Czytał tenże JP. Moſzczeńſki Poſeł Kaliſki Likwidacyą na-ſtępuiącą =

LIKWIDACTA SKARBU KORONNEGO.

Zdawała Prześwietna Kommiſsya Skarbu Koronnego Seymowi z dwuletney Percepty do Dnia 1. Września w Roku 1778. Rachunek z Summy - - - - -	Złł:	23,087,953. - den: $9\frac{3}{4}$.
Likwidowała ſię Nam Delegowanym od W. K. Mci y Prześwietnych Stanow od Dnia 1. Września 1778. aż do dnia oſtatniego Sierpnia w Roku 1780. z dwuletney Percepty z Summy	Złł:	25,832,706. gr: 16. den: $1\frac{3}{4}$.
Owoż mimo znieſioney Prawem Percepty Hiberna zwaney w przeſzło-Seymowey znayduiącey ſię Likwidacyi, wynoszącey Summę - - - - - -	Złł:	57,833. gr: 7. den: 9.
Mimo ubytku z Percepty Poł-Podymnego y Połtory Kwarty, przez zamienienie Staroſtw w naturę Dobr Ziemſkich, wynoſzącego Summę - - - - - -	Złł:	90,736. - - - -
Starannością Prześwietney Kommiſsyi Skarbowey, przez przezorne adminiſtrowanie Skarbu Koronnego, przez odebranie w właſne rozrządzenie Czopowego Warszawſkiego, przez pracowite dochodzenie Łanow Wybranieckich, y z nich uſtanowienie pewnego Funduszu Podatku, y w inne rodzaie Percept ściſłe wglądanie, powiększone zoſtały Dochody Skarbu Koronnego nad Perceptę przeszło-Seymową do Summy - - - - -	Złł:	2,744,753. gr: 15. den: $9\frac{2}{4}$.
Z tey tedy Percepty generalney - - -	Złł:	25,832,706. gr: 16. den: $1\frac{1}{4}$.

Tak na uſpokoienie Expenſy Tabellą przez Konſtytucyą 1776., iako też zaległych nale-

 ży-

żytości y Pensyi Prawem y Rezolucyami Rady Nieuſtaiącey oznaczonych, tudzież na polepszenie Stanu Woyſka Koronnego za Rezolucyą teyże Rady, wypłaciła Prześwietna Kommiſsya Skarbu Koronnego, Summę złączoną Złł:	24,958,077.	gr: 14.	den: $14\frac{1}{2}$.
A zatym zoſtaie *in paratis* Summa w Kaſsach Prowincyonalnych - - - - - - - Złł.	761,076.	gr: 25.	den: $5\frac{1}{8}$.
Na Remanencie tak Łanowego iako y Czopowego y Cła - - - - - - - - Złł:	113,552.	gr: 5.	den: $17\frac{5}{8}$.
Które wraz złączone wynoszą Summę Złł:	874,629.	gr: 1.	den: $4\frac{6}{8}$.
Remanent z Seymu 1778. w Retentach na Łanowym podany y z innych Funduſzów ſkładaiący ſię wynoſił Summę - - Złł:	780,882.	gr: 7.	den: $16\frac{1}{4}$.
Z tego wypłacił Skarb Koronny gotowemi Złł:	148,506.	gr: 22.	den: $3\frac{1}{4}$.
Deceſsował na Łanowym z przyczyny zabranych Łanów z odpadłemi od Rzeczypoſpolitey Prowincyami, tudzież przez podciągnienie Łanów Wybranieckich pod Kwartę - Złł:	294,667.	gr: 15.	den: 9.
W Kaſſie *paratis* zoſtaie - - - Złł:	49,160.	gr: 10.	den: 4.
Na Retentach Łanowego przez kilkanaście Lat zadłużonego, Rezolucyami Prześwietney Kommiſsyi Ratami Wybrańcom do wypłacenia nakazanego, zoſtaie - - - - Złł:	288,547.	gr: 20.	- -
Fundusz umarzaiący długi Rzeczypoſpolitey wynoſił Summę - - - - Złł:	2,271,282.	gr: 4.	den: 14.
Wypłaciła Kommiſsya Skarbu Koronnego Złł:	2,269,938.	gr: 12.	den: $15\frac{1}{2}$
Zoſtaie *in paratis* - - - Złł:	1,343.	gr: 21.	den: $16\frac{1}{2}$.
Zebrane z pod każdey Kategoryi reſztuiące Summy czynią Remanentu *pro futuro Calculo* - - - - - - Złł:	1,213,680.	gr: 23.	den: $7\frac{1}{4}$.
Z ktorych w gotowiźnie - - Złł:	811,580.	gr: 27.	den: $7\frac{5}{8}$.
Na Retentach - - - - Złł:	402,099	gr: 25.	den: $17\frac{5}{8}$.

Po przeczytaniu tak głos ſwóy kontynuował:

„ Chcę oraz z przeświadczenia własnego, tak J WW. Podſkarbim Koronnym, iako y JPP. Kommiſsarzom, niemniey JP. Inſtygatorowi Koronnemu, y od początku pracuiącemu w Kommiſsyi tey Piſarzowi, a dla równey wagi Stanu Rycerſkiego z Senatem, Prawem w Kommiſsyi umieszczonym, oddać należytą ſprawiedliwość.

„ Godni ſą Publiczney wdzięczności oświadczenia; zasłużyli ſobie na nie, wiernym y pracowitym, a z Prawem zgadzaiącym ſię rozrządzaniem Skarbu. „

JPP. Lanckorońſki Krakowſki, Leſzczyńſki Rawſki, y Koſsowſki Drohicki Posłowie, równie Delegowani, mówili na pochwałę Kommiſsyi Skarbu Koronnego.

JP. Oſkierko Marſzałek y Poſeł Oſzmiańſki także Delegowany miał rzecz w te słowa:

„ Skład pamiętny dawnieyszego zbioru, y władania Skarbow
„ oboyga Narodow Rzeczypoſpolitey, a przez ninieyszy zamie-
„ niony ſpoſob, nietylo że do tak licznego ſą przywiedzione po-
„ większenia, niemniey też czułym urządzone bespieczeńſtwem,
„ owszem przez uſtanowioną Magiſtraturę Skarbowey Kommiſsyi,
„ gdy niepozbyta w obowiązkach polepſzenia pozoſtaie ſtaranność;
„ ſą to naywłaściwszym W. Królewſkiey Mci Pana Mego Miło-
„ ściwego wiekopomney uwielbieniem sławy.

„ Będąc zatym wyznaczon z Stanu Rycerſkiego Prowincyi
„ W. X. Litt: w policzeniu Wielkich Mężów do Likwidacyi Skar-
„ bu Koronnego; a zarazem W. Królewſkiey Mci Panu Memu Mi-
„ łościwemu, tak prześwietnym Stanom należne dać zawiadomie-
„ nie.

„ Rzeczywiściey nayprzód przyświadczyć mogę nieco uymy
„ ściśleyſzego przeznania, iżby dwuletnia od kilkudzieſiąt millio-
„ now wynoszących, tak Sądowey Juryzdykcyi czynność, za kil-
„ kudniowym weyrzeniem zdolniey określona być mogła, też
„ bezmylnie ſpamiętana w donieſieniu.

„ Zdaie ſię być mniey podobnym, by też w ściſłym uſtrzeże-
„ niu y ſamego ſumnienia za wykonaną przyſięgą. A ztąd wypa-
„ da żądańſzym dla poślednich, czyby na przeciąg nieco Seymu
„ przyzwolonym być mogło? czyli więcey dla ſamey Likwidacyi
„ Skarbow zamierzyć czaſu?

„ Aże z poprzedzonego donieſienia, owſzem w oſobie Pre-
„ zyduiącey JO. Xcia Jmci Biſkupa Płockiego, tak JOO. JWW.
„ wſpoł-wyznaczonych Kollegow ſtan Skarbu Koronnego ieſt doſta-
„ tecznie przełożony; przeto więcey z ſiebie nie czuię mieć w
„ dodatku, nad takież zgodne przyświadczenie okazanych dowo-
„ dow. Ani chcąc czynić ubliżenia dość uſkąpionego dalszym
„ Obradom czaſu.

„ Niech zatym pozoſtaie JO. Xciu Jmci Podſkarbiemu W.
„ wſpoł z Nadwornym JW. Podſkarbim obu Koronnym, tak cały
„ Prześwietney Kommiſsyi od Stanow Rzeczypoſpolitey pomnożeń-
„ ſza wdzięczność, y zarazem Nayiaśnieyſzego Pana rekommen-
„ duiąca Łaſkom. „

Po tych Relacyach o godzinie drugiey z południa zakończonych, JX. Podkanclerzy Koronny w porządku odebrania Relacyi o Czynnościach Kommiſsyi Likwidacyiney, ſolwował Seſsyą od Tronu na po obiedzie na godzinę czwartą.

SESSYA XVII.

TEGOZ DNIA PO POŁUDNIU

W IZBIE SENATORSKIEY.

Przy zagaieniu Sesſyi mówił JP. Marszałek Seymowy:

„ Szczęśliwy Kray, w którym miłość Narodowa y Cnota O-
„ bywatelſka wzaiemną rządzi ſię ufnością. Pod Twoim ſłodkim Nay-
„ iaśnieyszy Panie Panowaniem, y te dary heroiczne w Oyczy-
„ źnie Naſzey ſwoie właściwe maią zaſzczepienie. Temi rządzą ſię
„ Miłościwy Królu! wſzelkie Narodu Magiſtratury, a Delegowani czy-
„ niąc o ſwych czynnościach uwiadomienie, przynoſzą dla rządzą-
„ cych ſławę, Tobie zaś, Krolu Nayiaśnieyſzy! nayſłodſzą korzyść,
„ iż widziſz lud ſwoy poſłuſznym Prawu, a powolnym zawſze
„ woli W. K. Mci dążącey nieuſtannie o Dobro powſzechne. Zna
„ Narod Twoią Nayiaśnieyſzy Panie troſkliwość, iż w naymniey-
„ ſzey cząſtce nie pragniesz umnieyſzenia obrządku dzieła Seymo-
„ wego; zna mówię, iż nieoſzczędzaſz prac, trudów, y zdrowia
„ ſwego, gdy dziſieyszą powtórną ſkładaſz Sesſyą. Stan zaś Ry-
„ cerſki naypowinnieysze Maieſtatowi ſkładaiąc dzięki, dopraſza
„ ſię, aby Delegowani ſwoią kończyli czynność. „

JX. Wodziński Biſkup Smoleńſki pierwſzy z delegowanych do examinowania Czynności Kommisſyi Likwidacyiney zabrał głos w te ſłowa:

„ Wyznaczony od Waſzey K. Mości Pana Mego Miłościwego
„ do przeświadczenia Sądow y czynności Kommiſſyi długi do Rze-
„ czypoſpolitey likwiduiącey, widziałem Oſobę wſzyſtkiemi bo-
„ leściami zmęczoną żadnego ratunku niemaiącą, od wſzelkiego ſta-
„ rania opuszczoną w pośrzod głuchey, zaroſiey y wſzelkiemi
„ zawałami założoney nieprzedartey puſzczy, w cieniach ſmutku y
„ trwogi ięczącą: w ktorey zakochawſzy ſię poślubiony Oblubie-
„ niec, przeięty do żywego ucisſkiem iey y wołaniem o ratunek;
„ wyznaczył zdolnych y zdatnych robotnikow, uzbroiwſzy ich
„ męſtwem y cierpliwością, nauczywſzy ſpoſobu podeymowania
„ pracy, y wyznaczywſzy miarę zręczności, iak maią zawały
„ oddalać, ſtoſy odrzucać, gług y ciernie wytrzebić, z gęſtwiny
„ obſzerną rowninę rozprzeſtrzenić, aby ogrzewaiącym ſłońcem
„ przyduſzoną reſpiracyą miłey omdlewaiącey uczynić.

„ A na końcu tey pracy ſkutecznemi lekarſtwy życie y zdro-
„ wie tey nayukochańſzey Oblubienicy przywrociwſzy, ſmutek
„ od niey oddalić, łzy obetrzeć, y w nowey żywości y wdzię-
„ kach naydłużſzemi wiekami uweſeloną zachować.

„ Ta to ieſt postać, Nayiaśnieyſzy Panie! zadłużoney Rze-
„ czypoſpolitey, ciężkim dwoiako ucisnioney ſmutkiem: Raz ża-

„ łuią-

„ łuiącey fiebie w ogulności wziętey, nie maiąc fpofobu do odpo-
„ wiedzenia od kilku wiekow uprzykrzaiącym fię o wypłacenie dłu-
„ gow, wielorakiemi Konftytucyami, iakoby publicznym Prawem
„ authoryzowanego Cerografu

„ Drugi raz zważaney w fzczegulności, żałuiąc fwoich fynow,
„ ktorzy krew, życie, fortunę dla ocalenia miley Oyczyzny ftra-
„ ciwfzy, zoftawili tylko fukcefforom fwoim w dziedzictwie pa-
„ piery, zaledwie dochować fię mogące, z nudnym a częftokroć
„ kofztownym kłopotem do odzyfkania utraconego Przodkow
„ fwoich maiątku.

„ Ten ieft wyraz miłości, trofkliwości y ftarań ślubami nay-
„ uroczyftfzemi od WK. Mości Pana mego Miłościwego dla uko-
„ chaney Oyczyzny potwierdzony, w obydwoch fmutkach onę
„ fkutecznie ratuiący.

„ Ten ieft abryś pracy wyznaczonych Mężow Kommiffyą
„ Likwidacyiną fkładaiących, ktorych to dzieło okazuie, z iaką
„ na wfzyftkie okoliczności uwagą y bacznością, z iaką cierpliwo-
„ ścią y ftatecznością, z iak nieporufzonym do utrzymania Pra-
„ wdy męftwem, y z iaką o fprawiedliwość pałali gorliwością: nie
„ żałuiąc fię wydać na wfzyftkie pocifki, narażenia nienawiści, kto-
„ ra z prawdą y z fprawiedliwością, iak cień ze światłem wfpol-
„ nym krokiem idzie.

„ To ieft na koniec zabeśpieczenie, przez ktore Rzeczpofpo-
„ lita widocznie przekonaną będzie, co, iak wiele, komu, y dla
„ czego oddać powinna.

„ A gdy dopełni famą iftność Prawa: *Reddendo unicuique quod*
„ *fuum eft:* ftaniemy fię wfzyfcy, iakby odrodzeni, *quafi modo*
„ *geniti,* y niewinności, y długiey fzczęśliwości, miley oyczyzny u-
„ wefeleni pomyślnością.

„ Daycie tylko Prześwietne Stany! pilną attencyą uftom
„ fzczęśliwey wymowy JW. Jmci Pana Marfzałka Nadwornego
„ Litewfkiego; ktoregośmy w kole Delegacyi Nafzey uprofili
„ (a to dla ofzczędzenia naydrożfzego Radom czafu) aby on o
„ tak obfzerney materyi Sądow Kommiffyi Likwidacyiney, Spraw
„ od kilku wiekow oczekuiących rezolucyi, dowodną uczynił re-
„ lacyą.

„ Ja tylko fobie oftrzegam potrzebne domowienie fię za Spra-
„ wą Gdańfka y Torunia przez Kommiffyą Likwidacyiną od pre-
„ tenfyi odfądzoną: za fprawą Sukcefforow Hrehorego Ogińfkiego
„ w pretenfyi do rezolucyi Stanow odefłaną: za Sprawą Xiążąt
„ Jchmć: Radziwiłłow, po wyfłuchanych kontrowerfyach od teyże
„ Kommiffyi wcale nie fądzoną.

„ W porządku tych trzech fpraw gatunkow: Pierwfza dla gro-
„ żącego przeświadczonym niebeśpieczeńftwem fąfiedztwa, potrze-
„ buie do utwierdzenia, y niebawney y fprawiedliwey Konftytu-
„ cyi. Druga dla podniefionego Dekretu Trybunału W. X. Litt.
„ oczywiście ferowanego, potrzebuie uwagi; a zatym (bez nie o-

 flabie-

„ ſtabienia pretenſyi) ſprawiedliwey ſatysfakcyi. Trzecia, iako
„ po wyſtuchanych kontrowerſyach nie ſądzona, potrzebuie *neceſ-*
„ *ſariè* wyroku: od ktorego ſię na teraznieyſzym Seymie, Rzeczpo-
„ ſpolita, dla ukazania ſprawiedliwości, uchylić nie może y nie po-
„ winna, gdzie czynnościom y Sędziom Kommiſſyi Likwidacyi-
„ ney termin przepiſała.

„ Aże to dzieło Kommiſſyi Likwidacyiney, ledwie nie z ka-
„ żdego Dekretu przeciwko ſobie mieć będzie zażalenia: a odpo-
„ wiedzi na takowe zażalenia od Rezolucyi y Stanow,
„ a nie od naſzey Delegacyi należą: przeto y te donieſienia, ktore
„ do Naſzey Delegacyi ſą oddane, mieć będą mieyſce u Laſki Sey-
„ mowey.„

Po tym głoſie rozdawana była Tabella pretenſyi do Skarbów Rzeczypoſpólitey, która ſię tu przyłącza pod Litt: *B.*

JP. Gurowſki Marszałek Nadworny Litt: także Delegowany czynił Relacyą naſtępuiącą:

„ Te ſą, Miłościwy Królu! wiekopomney przynaymniey, ieżli nie
„ cale nieśmiertelney ſławy zaſiewy; te ſą naytrwalsze, ſtałey
„ pamięci w Narodzie, y złośliwą ręką niewzruszone koloſsy: tak
„ ſię o dobro ſtarać ogulne, by w nim korzyść, każdemu ſłod-
„ kiey nadziei ſtała ſię owocem; by prace uſilne publiczney ſzczę-
„ śliwości cel maiąc, równym wymiarem Obywatelom Sprawie-
„ dliwości ogłaſzały wyroki.

„ Tym W. Królewſka Mość czyny ſwoie uwieńczasz, bo
„ każdy poznaie, że w utworzonym z godnych Ludzi gronie,
„ chciałeś nad ſtuletnie prawie, wielu zaſpokoić pragnienie, y od-
„ łogiem dawno leżące zawaliny poruſzyć. Chciałeś mówię, by
„ każdy, ſwoie dotąd nadzieią tylko zaſilaiąc żądanie, mógł raz
„ wiedzieć dokładnie, ieżeli to, co mu z Antenatów ſpadkiem za
„ obſitą właſność podano, może iego beśpiecznie cokolwiek po-
„ mnażać maiątku.

„ A gdy dawnieysze Rzeczypoſpolitey wyroki przepiſały w
„ uſtawach ſwoich ſpoſob czynności tey tak pracowitey Magiſtra-
„ turze, dopełniła ściśle włożonych na ſiebie obowiązków, bo nie-
„ żałuiąc pracy w dochodzeniu iſtoty w zawiłey prawności, wyna-
„ lazkiem dowodów odkrywała ſkrytości, a naoſtatek to czyniąc,
„ maiątku ſwego w tym pomnażać nie pragnęła.

„ Miło nam było, Nayiaśnieyſzy Królu! w tak porządne wpa-
„ trywać ſię czynności, bośmy to w nich iawnie poznali, że ci
„ godni Mężowie odſtępnemi y od przyſięgi, y od przepiſów, ia-
„ ko od prawidła ſwego, być cale niechcieli.

„ Otworzyli nad każdą okolicznością bez żadnego uprzedze-
„ nia ſwe zdania, ani względy na wyſłużone w Rzeczypoſpolitey
„ Domy, ani baczność na Oſoby w Urzędach, w godnościach,
„ ani naoſtatek żadna boiaźń przemocy, ich wyrokami nie zdała
„ ſię kierować: które że wſzyſtkim równo być nie mogły przyie-
„ mne, natura Sądu ten zwyczaynie nieſie pożytek, y tak poſtę-
„ puiąc porządkiem, nayprzód Miłościwy Królu....

Gdy

Fol. 114. (B)

PRETENSOROWIE

Do Skarbow Oboyga Narodow, w Drugiey Klassie Długow Rzeczypospolitey będący.

PRETENSYE.

Pretensorowie	Pretendowano: Czerwone Złote	Talery	Gr.	Tynfy	Złote	Gr.	należeć okazano: Złote	Gr.	Czerwone Złote	nie należeć demonstrowano: Złote	Gr.	
					622668	7				622668	7	
Miasto Krakow					96000					96000		
UU. Bekierscy					7899	6	7899	6				
U. Wierzbicki					13900		13900					
U. Sobieszczański					3000		500			2500		
U. Moszyński					1500		1500					
Sukcessorowie U. Wnorowskiego					12000		12000					
U. Felix Kwaśniewski					4850		2000			2850		
U. Chmielecki					1000		1000					
U. Klembowski					12000		12000					
Sukcessorowie Xięcia Czetwertyńskiego					8000					8000		Za Dobra w Inflantach żądać nadgrody nie może.
U. Młocki		300			80000					80000		Talerow 300. nie należeć.
Sukcessorowie W. Stanisława Małachowskiego												
U. Małachowski Referendarz Kor. po względy do Rzeczypospolitey odesłany	350								350			
U. Morawski Generał					100000					100000		
Sukcessorowie Atanazego Miączyńskiego oprocz Summy na Staroś: Krzepickim					50000					50000		
Sukcessorowie U. Pawła Sołtyka					210400					210400		
Sukcessorowie Przewieleb: Trzebickiego Biskupa Krakowskiego					386634					386634		
Sukcessorowie J. W. Potockiego Kasztelana Krakowskiego					10000					10000		
Sukcessorowie U. Kożuchowskiego					1229755		173000			1056755		Okazano wszystko czynić nie należycie.
Sukcessorowie Daniłowiczowscy					530800					530800		
Sukcessorowie Jana Ernesta Spaar	8400	10000			383991	28	194121	24		189870	4	
UU. Romerowie					100000					100000		nie należeć.
Sukcessorowie Szretera		2000										
U. Puzyna					4000000					4000000		
Miasto Gdańsk dobrey Monety 2,000,000. co czyni Zł. Polsk.					3000					3000		
Sukcessorowie Derśniakowscy					33477	23	33477	23				
U. Słomińska					104493713		68800			103574376		Flor. 850537. odesłano do Stanow, iak w Dekrecie.
Miasto Toruń					8241237					8241237		
Xiążęta Jabłonowscy					200000		40000			160000		
W. Popiel Kasztelan Lwowski					122772		122772					
Kapituła Krakowska					6595	12	6595	12				Nie należeć Srebr. Grzyw. 3434. y Kleynoty osobne. — Też Kapituły pretendowały osobno Zł. Węgierskich 7325, okazano nie należeć.
Kuiawska					14100		14100					
Poznańska					27315	9	17315	9		10000		Sreber nie należeć.
Płocka												Sreber Grzyw. 408. nie należeć z nie należeć.
Chełmska o Stipendium żądane do Skarbu odesłać po rozsądzenie					500					500		
XX. Augustyanie Warszawscy	400											nie należeć.
U. Sikorski												
U. Merlini względem żądaney Pensyi					350000					350000		nienależeć.
Sukcessorowie Stanisława Ledochowskiego		6000										
Sukcessorowie U. Platera					410517	8						Flor. 410517. gr. 8. odesłano do Stanow, iak w Dekrecie.
Sukcessorowie Hrehorego Ogińskiego		1200							należeć			
Sukcessorowie U. Chrzanowskiego					18213		18213					
U. Marcin Trembiński					14000					14000		
W. Adam Chmara					85309	26	63500			21809		
U. Brühl												
U. Mikorski, w pretensyi odesłany do Skarbu					100000		100000					
Xiąże Czartoryski Stolnik Litewski					222536					222536		
Sukcessorowie U. de Greben					968401					968401		
U. Jan Brochocki					61868	22	61868	22				
Sukcessorowie U. Sulistrowskiego					356298		356298					
Sukcessorowie J.W. Michała Paca					600000					600000		
W. Michał Brzostowski Podskarbi W. Lit.		115000		60000	46666	20	26666	20		20000		Tak Taler. 115000. iako y Tynfow 60000. nie należeć.
Sukcessorowie Generała Potockiego					3000		3000					
U. Hoszkowski					23341					23341		
U. Siemieński					60000					60000		
W. Dambski					26000					26000		
U. Koszutski					25000		25000					
U. Hołowczyc												
Sukcessorowie U. Korbutta		500							należeć			
Deputaci Trybunału Koronnego w swych Pretensyach do Stanow odesłani.												
U. Bartoszewicz					112000					112000		
Sędziowie Pograniczni					118500		118500					
U. Marcin Zorawski					4941		4941					
Xiążęta Radziwiłłowie		177669	20.		4845097							odesłani do Stanow.
NB. Inni Pretensorowie wyrażeni są w Relacyi.												
Summa czyni	9150	312669	20	60000	129458798	11	1142670	26	Cz: Zł: 350 Taler: 1700	122209976	7	

REKAPITULACYA TABELLI.

Pretendowano.

w Złocie Czerw: Złot:	9150.
w Talerach Sztuk	312669. gr: 20.
w Tynfach Sztuk	60000.
w Złotych Węgierskich Sztuk	7325.
Srebra Grzywien	3842.
w Monecie Złł. Polskich	129458798. gr: 11.

Należeć okazano.

w Złocie Czerw: Złot:	350.
w Talerach Sztuk	1700.
w Monecie Złotych	1142670. gr. 26.

Nie należeć demonstrowano.

w Złocie Czerw: Złot:	8800.
w Talerach Sztuk	133300.
w Tynfach Sztuk	60000.
w Złotych Węgierskich Sztuk	7325.
Srebra Grzywien	3842.
w Monecie Złł. Polskich	122209976. gr. 7.

Odesłano do Stanow.

w Talerach Sztuk	177669 gr: 20.
w Monecie Złotych	6106151. - 8.

„ Gdy Prawo w Roku 1775. ustanowiło Kommissyą do likwido-
„ wania długow Rzeczypospolitey, to się zgromadzonym Stanom
„ zdało rozrządzenie uczynić, żeby widząc Obywatelów tłum y
„ nacisk swoich się dopominania własności, na dwie części, czyli
„ Klassy, ubiegaiących się po zapłatę rozdzielić.

„ Część pierwsza tych długów od wieku ciążących Rzeczy-
„ pospolitey dobro, gdy do rozsądzenia zupełnego y mocy decyzyi
„ Likwidacyiney Kommissyi należała, ponawiać tego nie będę, co
„ 1776. 1778. zupełnie się zakończyło, kiedy Konstytucyami
„ wzwyż wzmiankowanemi, taż Kommissya, dokładnie się wymie-
„ rzywszy z czynów, kwit ma w ostatecznych Konstytucyach
„ dokładnie sobie wydany.

„ Część druga, czyli Klassa długów Rzeczypospolitey przed
„ Seymem 78. zaczęta, zupełnie teraz dokończona, pod nasze roz-
„ trząśnienie, iako Delegowanych od Stanów Rzeczypospolitey,
„ gdy podpada, muszę powiedzieć, iż Prawo Roku 1775. Kom-
„ missyą Likwidacyiną stanowiące, y Prawodawstwem lat 1776. y
„ 1778. wsparte, gdy wszystkie dawnieysze pod zasłoną wielora-
„ kich Konstytucyi Likwidacye będące, czyli iednostronne, czyli
„ też dla niedbalstwa y niesposobności obrony na uszczerbek Skar-
„ bu Koronnego sporządzone uchyliwszy, dopiero w drugim rzę-
„ dzie mieć chciało te wszystkie umieszczone Summy, które się do
„ pierwszey Klassy nie mieściły, nakazuiąc, by wszelkiego tytułu
„ y Prawa pretensye, choćby też y wielorakiemi iuż były wyro-
„ kami zasczycone, wszystkie znowu na nowo z dokumentów
„ w czasie przepisanym komportować się maiących, przez Likwida-
„ cyiną Kommissyą iak naydostateczniey roztrząśnione być mo-
„ gły, a to na fundamencie słów Prawa mówiących = *Non obstan-
„ tibus legibus in favorem cujuscunque latis*, takowe pretensye nayści-
„ śley likwidować, wszelkie Kompetytorow *Jura petendi* nie *decisive*
„ ale *demonstrativè* rozeznawać, a tak wylikwidowane, rozeznane,
„ y opisane, do decyzyi Seymu odesłać. =

„ Y tak za tym prawidłem Kommissya Likwidacyina żadney
„ sobie Sądowey nie przywłaszczaiąc mocy, ile iey z Prawa nie-
„ maiąc, do roztrząśnienia tych wszelkich pretensyi, ułożyła porzą-
„ dek, pozwoliwszy między Kompetytorami należności swoie do
„ Rzeczypospolitey roszczącemi, a Skarbami Rzeczypospolitey, na
„ wzaiemne Stron obydwóch żądanie, zobopolney dokumentów
„ Kommunikacyi; wyznaczyła czas, tak do wyszukania, dowo-
„ dów, odwodów, iako też y innych wynalezienia obron,
„ któreby Stronom potrzebne się wydawały; a na czasie przypa-
„ daiącym, tak kontrowersye wszelkie, iako nayskrytsze roztrzą-
„ snąwszy zawiłości, spory wszystkie wypisawszy w Dekretach,
„ potym dopiero rozsądnie wedle mniemania swego zdanie swoie,
„ czyli się iaka Summa od Skarbow Rzeczypospolitey komu na-
„ leży, lub nie, swoie oświadczyła rozumienie.

„ Rzeczą ieſt w prawdzie, Nayiaśnieyſzy Miłościwy Krolu!
„ y Prześwietne Zgromadzone Stany, mniey teraz potrzebną, że-
„ bym w tey tu przed Wami Relacyi, każdego Kompetytora o-
„ piſał pretenſyą, żebym oſnowę obrony, iaka od Skarbow Rze-
„ czypoſpolitey naſtępowała, wyłuſzczył; bo y czaſu oſzczędność
„ nie pozwala, y lepieyby w ſwoim zbiorze cały Dekretu przepi-
„ ſać Protokuł, niżeli rościągle każdego opowiadać ſprawę; prze-
„ cież, że obowiązkiem Naſzym było, iako nayściśley roſtrząſnąć,
„ przeyrzeć y przeczytać zbior prac tey Kommiſſyi Likwidacyi-
„ ney, chętnieśmy dokładali ſtarania żeby nie w czczych tylko
„ ſłowach mowić o rzeczy, ktorą nam Prześwietne Stany ro-
„ ważnie czynić nakazały. Zaświadczyć tedy pilność, y po-
„ żyteczność pracuiących, ieſt prawdziwie winną dla nich nagro-
„ dą; ieżeli ściągneli wielu na ſiebie zażalenia, ztąd chyba uſpra-
„ wiedliwić ſię trudno Jm będzie, że w niektorych okoliczno-
„ ściach oſtrość Prawa, y reguły ſobie w nim przepiſane, tak ſo-
„ bie mieli za iaſne, że po tłumaczenie do Rady Nieuſtaiącey ma-
„ ło co ſię udawali.

„ Z między żalących ſię, pierwſzeńſtwo maią Sukceſſorowie
„ niegdy Hrehorego Ogińſkiego Hetmana Polnego Litewſkiego
„ łącząc ſię z naſtępcami Michała Paca Woiewody Wileńſkiego, to
„ zaſkarżenie na dwie części podzieliwſzy; nayprzod: lubo preten-
„ ſyą po JW. Michale Pacu Woiewodzie Wileńſkim iak naydo-
„ kładniey obiaśniano, Konſtytucye wielorakie też Summy przy-
„ znaiące pokładano; przecież, że Prawo 75go inaczey nieco w tey
„ mierze poſtępować kazało, y nie zawodne na nowo ſkładać obo-
„ wiązało dowody, zdało ſię Kommiſſyi, że Ciż Sukceſſorowie
„ nie ze wſzyſtkim dopełniaiąc wyrokow wzmiankowaney Uſtawy,
„ na zawſze w ſwoich upadać powinni żądaniach.

„ Co do drugiey po JW. Hrehorze Ogińſkim do Rzeczypo-
„ ſpolitey pretenſyi: tu iuż gdy Sukceſſorowie ſwoiey dopomi-
„ naiąc ſię należności, na iey poparcie Likwidacyą Trybunału Skar-
„ bowego Litewſkiego w Roku 1711. ſporządzoną pokładali, chcie-
„ li być zapewnieni, że moc Dekretu oczywiſtego w ſobie maią-
„ cą, żaden przeſąd wzruſzyć inaczey nie może, chyba że Statu-
„ towe Prawa, y nayświętſze W.X. Litewſkiego od Krolow y
„ Dziedzicow nadane Prerogatywy będą znieważone; na tych
„ wſpieraiąc ſię ſilarach, Summę w Likwidacyi Skarbu Litewſkie-
„ go wyrażoną, przyznać ſobie za należącą dopraſzali ſię. Lecz
„ gdy Kommiſſya Likwidacyina nieodſtępna Prawa 75tego do
„ tych ſię ſłow w Prawie wyrażonych: = *Quorumvis Actuum* Likwida-
„ cye uchylaiąc = *ſtrictè* przywiązała, obowiązała zaraz tychże
„ Sukceſſorow, y Archiwiſtę Skarbu Litewſkiego do złożenia kwi-
„ tow, y rachunkow, z ktorych ta Likwidacya Skarbowa 1711.
„ czyniona była, tudzież y innych dokumentow w Dekrecie wy-
„ rażonych; a że na terminie wyznaczonym, tak wſpomnieni Suk-
„ ceſſorowie, iako y Archiwiſta Skarbu Litewſkiego zadoſyć wy-

rokowi

„ rokowi nie czynili, a Kommiſſyi nie zdało ſię bez takowych do-
„ kumentow być doſtatecznie obiaśnioną, a bardziey niechcąc wal-
„ czyć z wyrazami Prawa, ktore niby oczywiſte Dekreta, pod
„ Sąd ieſzcze nowy poddały, wiedząc iak ma być to w ſwoiey
„ całości Prawo ſzanowane, całą tę okoliczność wraz z ſamą
„ pretensyą po Rezolucyą do Prześwietnych Stanow teraz odeſłała.

„ Maią nadzieię Godni tey Krwi Sukceſſorowie, że gdy ſię
„ Stany Rzeczypoſpolitey na to zapatrzą, że iuż wiele na tym
„ ſtracili, że nie tylko w tak dawnym przeciągu czaſu w tak ſpra-
„ wiedliwych nie ſą zaſpokoieni pretenſyach, ale też iuż z ſwo-
„ iey poniekąd własności dar dla Rzeczypoſpolitey oświadczy-
„ li, że reſztuiącą 410,517, wypłacić nakażą; o co oſobny teraz
„ do Laſki podaię Proiekt.

„ A kiedyśmy ſkargi Miaſta Gdańſka, razem y Torunia,
„ na przeſąd Kommiſsyi Likwidacyiney złożone, bez żadnego u-
„ przedzenia, ſprawiedliwości tylko chcąc wymierzać wyro-
„ ki, roztrząſali; znaleźliśmy, że to, co Kommiſſya Likwida-
„ cyina reſpektem tych dwoch Miaſt uczyniła, inaczey z powo-
„ dow na Prawie ſię funduiących ſwego zdania oświadczyć nie mo-
„ gła.

„ Nayprzod co ſię do Miaſta Gdańſka ściąga pretenſyi, lubo ſię
„ Gdańſk iuż z Likwidacyą 1661, ſporządzoną, y do Akt Metry-
„ ki Koronney w tymże roku przez oblatę podaną popiſywał,
„ y żądał z tego iedynie źrzodła czterech Millionow Złotych Pol-
„ ſkich; mowiąc: że pod czas woyny Szwedzkiey dla dobra Rzeczy-
„ poſpolitey te były wydatki, ktorych iuz tylekrotnie naſtępowa-
„ ły przeyzrzenia, a naybardziey funduiąc ſię na Kommiſſyi, na ktorey
„ był w rzędzie Pierwſzeńſtwa ś. p. Staniſław Tarnawſki Biſkup
„ Przemyſki, wydaną przez niego maiąc aſſekuracyą, iako innych
„ do tego intereſſu wyznaczonych Kommiſſarzy rękami pod-
„ piſaną, dług ten czterech Millionow Miaſtu przyznaiącą; mniey
„ przeto zważaiąc na wyroki Prawa 68. pod tytułem = Miaſto
„ Gdańſk = niechciało ſię przed W. Kanclerzem na nowo z ſwe-
„ mi popiſywać dowodami, tylko ſię inſtrumentami Likwidacyi
„ dawniey dla Niego przyznanemi, y ſporządzonemi zaſłaniało,
„ bez baczności na Prawo 75. wſzyſtkie dawnieyſze uchylaiące
„ Likwidacye, ſwoim dowodziło mniemaniem, iż mu doſyć te In-
„ ſtrumenta przed lat kilkudzieſiąt wypadłe, na to pokładać, żeby
„ ſię realność długu w nich wyrażonego pokazała; Przeto Kom-
„ miſsya Likwidacyina domagaiąc ſię koniecznie rachunkow tey
„ pretenſyi, a nie odbieraiąc ich od Miaſta, y zapatrzywſzy ſię na
„ Manifeſt do Xiąg Metryki Koronney Imieniem tegoż Miaſta za-
„ nieſiony, muſiała ie wedle ſłow Prawa, y nieoboiętnych wyro-
„ kow, za upadłe w ſwoich do Rzeczypoſpolitey pretenſyach o-
„ głoſić.

„ A gdy Miaſto Toruń z wielu rodzaiami przychodziło preten-
„ ſyow do Rzeczypoſpolitey mianych, na iednę ſię niech Stany

„ Rzeczypospolitey obeyźrzą, ta się do liczby stu millionow Złł:
„ rościąga, którey, że tym tylko probuie y dowodzi, iż opisuią-
„ cy dzieie czasowe, znalazł się ieden takowy, który wyrażaiąc
„ iakim to nieszczęściem było dla Miasta, spalone oglądać Przed-
„ mieścia, y w ich popiołach całe Dobro Mieszkańców y Oby-
„ watelów w iednę obrócone widzieć perzynę pod czas Woyny
„ Szwedzkiey, mniemał w swey Książce, żeby te szkody ledwie
„ sto Millionowa wartość opłacić mogła, y tę Summę wróciłby Rzecz-
„ pospolita powinna; to iego zdanie na samey się tylko fundowa-
„ ło litości, bo nigdy nie był, ani do taxy tey szkody od Rzeczy-
„ pospolitey wyznaczonym Kommissarzem, ani też Sędzią, by
„ Rzeczpospolita w obowiązkach była, że to co Szwedzi robili,
„ palili, ruynowali, zabierali, pustoszyli, taż mówię Rzeczpospo-
„ lita nadgradzać była powinna; przecież ten tylko fundament z
„ Xiążki Miasto Toruń produkuiąc, śmiało się od Rzeczypospolitey
„ tey sto Millionowey dopominać kwoty.

„ Żąda ieszcze między innemi toż Miasto Pretensyami swe-
„ mi ośmiukroć pięćdziesiąt tysięcy, pięćset, trzydzieści siedm Złł:
„ za wzięcie dwóch sobie Kościołów tak pod tytułem S. Jakuba,
„ iako drugiego pod tytułem Panny Maryi Roku 1668. nastąpio-
„ ne, y zaraz chcąc tę pretensyą iak naylegalnieyszą uczynić,
„ składa regestra wielość Summy nieco skazuiące, y do Prawa
„ 1768. z aktu osobnego Artykułu 3. §. 9. folio 69. udaie się, y iako-
„ by tym Prawem iuż była ugruntowana ta pretensya, oświadcza.

„ Kiedy iednak UU. Plenipotenci Skarbu Koronnego prawdzi-
„ wie pracy y fatygi na obronę tegoż Skarbu nieżałuiąc, iawnie
„ dowodzą, że ta pretensya nie tak się do wartości Kościołów im
„ iak mówią zabranych ściąga, lecz się tylko do expensy na no-
„ wych wystawienie stosuie, y że ią Dotacye iakie przy pomie-
„ nionych Kościołach wzięte były, y iakie de novo wystawione
„ teraz znayduią się regulować się powinny, przełożyli, y że ta
„ pretensya oprócz tego, że iednę rzecz dwa razy zaymuie, była
„ y iest względem Miasta Torunia błaha, y bezdowodna, gdyż Ko-
„ ściół pod imieniem S. Jakuba będący, był nie im, lecz PP.
„ Benedyktynkom Roku 1345. od Rudolfa Koninga Ministra Krzy-
„ żackiego Prawem wieczystym nadany, a drugi w poślednim cza-
„ sie OO. Bernardynom nadany; a przeto nigdy do Miasta Torunia nie
„ należał, a toż Miasto Toruń w swoich się zażaleniach uskarża,
„ iakoby był im zabrany. Konstytucye zaś, pierwsza Roku 1661.
„ Vol: 4. Folio 725. Druga 1667. Vol: eodem 4. Folio 965.
„ Trzecia 1670. Vol: 5. Folio 69. czwarta 1676. Vol: 5. Folio
„ 371. przeciwność probuią, y wyraźnie o niey przeświadczaią.

„ Przywodzi y to za fundament, iakoby coś od Rzeczypo-
„ spolitey koniecznie się Miastu należało, gdy Prawo pokłada, że
„ nadgrodę Rzeczpospolita Miastu temu obmyślić przyrzeka; tym
„ przecież samym Prawem, iasno się probuie, że nie do Skarbu
„ Koronnego to się ściągać powinno; lecz tylko obowiązkiem być

„ mo-

„ może, żeby nowe iakie Miaftu Toruniowi być mogły nadane „ Przywileie fwobodom Miafta fłużące; y potrzebne; y iakoż uiściła fwe Deklaracye doftatecznie Rzeczpofpolita, gdy temuż „ Miaftu 1768. Folio 280. Pierwfzeńftwo między Miaftami Pru„ fkiemi, y wolność handlu na morzu nadała.

„ To przełożywszy, pretenfyą od Likwidacyi wyłączyli; Sąd „ Kommifsyi wfzelkie okoliczności z tey Kategoryi wynikaiące, „ pilną uwagą roftrząfnąwfzy, gdy z opifu Prawa Sąd fwoy fta„ nowiącego, zaciągi długów fzczegulnie onemuż likwidować, nie „ zaś w obmyślenie nadgrod od Rzeczypofpolitey upewnionych, „ a ztąd famey Rzeczypofpolitey poftanawiać w fwoiey iakości, „ y wielości powinnych, wchodzić należy; pretenfyą tę, czyli pod „ kompenfacyą Prawa Roku 1768. przykre Miafta okoliczności za„ marzaiącego, podefzła, lub iefzcze do obmyślenia nadgrody na„ leży, do Stanów odfyła.

„ Sukcefsorowie JW. Leduchowfkiego Woiewody Wołyńfkie„ go; lubo w tey Kommifsyi dla nie likwidowania fię w fwoich „ do Rzeczypofpolitey pretenfyach za upadłych demonftrowani „ byćby byli powinni; z tym wfzyftkim, gdy fię oczywifta nie„ możność likwidowania fię przez nich na nowo okazuie, a to „ tak przez zabranie z Domow w czafie Inkurfyi Dokumentów; „ iako y niektóre w Skarbach oboyga Narodow pozoftałe, a te„ raz na terminie Kommifsyi Likwidacyiney nie przyftawione; Prze„ to wyłączaćby ich od obowiązku Prawa Roku 1775. iftota pra„ wdy powinna: y dla tego pamiętaiąc na zafługi tego niegdy „ JW. Leduchowfkiego Woiewody Wołyńfkiego raczą mieć Prze„ świetne Stany dla Sukcefsorow iego fprawiedliwe względy, y „ przyzwoitą wyznaczyć fatysfakcyą.

„ Były y inne zażalenia, ale w tych doftateczną explikacyą „ Kommifsya Likwidacyina uczyniła.

„ Nadto, podawali niektórzy Memoryały, zanosząc do Delego„ wanych prośby, iż nie wiedząc o Kommifsyi Likwidacyiney nie „ popifywali fię z fwemi pretenfyami do Rzeczypofpolitey miane„ mi; w takowym zatym przypadku, raczą Prześwietne Stany „ obmyślić fpofob tego gatunku zafpokoienia Pretenforów.

„ Dla większey y doftatecznieyfzey Prześwietnych Stanów „ o dziele Kommifsyi Likwidacyiney informacyi, fą rozdane Ta„ belle wzmiankuiące Kompetytorow Pretenfye, to ieft: wyraża„ iące wielość Summ w Złocie, Tynfach, Talerach, Złotych Wę„ gierfkich, Grzywien Srebra, y Monecie.

„ Z tych więc Tabell pokazuie fię długów do Skarbu Rzeczy„ pofpolitey rofzczonych: w złocie czer: Złł: 9150. w Talerach fztuk „ 312,669. gr: 20. w Tynfach fztuk 60,000 w Złotych Węgier„ fkich fztuk 7325. Srebra grzywien 3842. w monecie Złł: Pol: „ fto dwadzieścia dziewięć Millionow, czterykroć pięćdziefiąt ośm „ tyfięcy, fiedmfet dziewięćdziefiąt ośm, gr: 11. Z tych Kom„ mifsya Likwidacyina okazała tylko należeć, w złocie czer: Złł: 350.

„ w Talerach ſztuk 1700. a w monecie zł: Pol: Million ſto czter-
„ dzieści dwa tyſiące, ſześćſet ſiedmdzieſiąt, gr: 26. y to w nay-
„ więkſzey części za wykonać mianemi przez Pretensorów przy-
„ ſięgami. Nie należeć zaś demonſtrowała w Złocie czer: zł: 8800.
„ w talerach ſztuk 133,300. w Tynfach ſztuk 60,000. w Złotych
„ Węgierſkich ſztuk 7325. Srebra grzywien 3842. w Monecie Zł:
„ Pol: ſto dwadzieścia dwa Milliony, dwa kroć dziewięć tyſięcy,
„ dziewięćſet ſiedmdzieſiąt ſześć, gr: 7.; a zaś z przyczyn doſyć
„ ſprawiedliwych niemogąc dać ſwoiego w demonſtrowaniu zdania,
„ do Stanów Rzeczypoſpolitey odeſłała: w Talerach ſztuk 177,669.
„ gr: 20. w Monecie Zł: Pol: ſześć Millionow, ſto ſześć tyſięcy, ſto
„ pięćdzieſiąt ieden.

„ Tę Summę, w naywiękſzey części ſkłada pretenſya JOO.
„ Xiążąt Ichmciow Radziwiłłow Woiewody Wileńſkiego y Pod-
„ komorzego W. X. Lit:

„ Doſyć doſtatecznie Kommiſsya Likwidacyina, tak JOO.
„ Xiążąt Ichmciow Radziwiłłow w ich pretenſyach dowody, iako
„ y Skarbow Rzeczypoſpolitey odpowiedzi, y obrony opiſała, y
„ przyczyny odeſłania ſłuſzne wyraziła.

„ Raczą więc Prześwietne Stany przyśpieſzyć zaſpokoienie
„ tey pretenſyi, y przychylić ſię do ſprawiedliwych względów,
„ o które JOO. Xiążęta Ichmć Radziwiłłowie dopraſzać ſię maią
„ przyzwoitość.

„ Tabella Kompetytorow w drugiey Klaſsie pretenſye ſwoie
„ Likwiduiących, tak tych, których pretenſye przed Seymem Ro-
„ ku 1778. opiſane, y demonſtrowane zoſtały, y o tym Prze-
„ świetne Stany na Seymie przeszłym odebrały Relacyą, iako
„ też y tych, co ſię teraz popiſywali, w ſobie zawiera, a oprócz
„ w Tabelli wyrażonych, z którey o nich Prześwietne Stany do-
„ ſtateczną maią wiadomość, byli inſi Kompetytorowie, którzy
„ wpiſy w Regeſtrze długów Rzeczypoſpolitey drugiey Klaſsy po-
„ czynili.

„ Lecz ponieważ ci wſzyſcy poczyniwszy względem ſwoich
„ pretenſyi w Regeſtrach długow Rzeczypoſpolitey drugiey Klaſsy
„ wpisy, po zapadłych z niemi a Skarbami Rzeczypoſpolitey *Com-
„ municationis* Dokumentow Dekretach, przez cały przeciąg Kommis-
„ syi Likwidacyiney do oſtatniey Seſsyi, to ieſt: do dnia 30. Mie-
„ ſiąca Września Roku 1780. ani tychże Dekretow *Communicatio-
„ nis* nie uſkutecznili, ani przed Kommiſsyą Likwidacyiną żadnych
„ dowodow na wſparcie tych to ſwoich pretenſyi nieokazali; y
„ nie złożyli, owszem likwidować ſię zaniedbali; Przeto ich Kom-
„ miſsya Likwidacyina, przychylaiąc ſię do Prawa, y Rezolucyi
„ Nayiaśnieyſzego Pana za zdaniem Rady przy Boku Jego Nieu-
„ ſtaiącey w tey mierze wyſzłey, za upadłych we wſzelkich Ich
„ pretenſyach do Skarbu Rzeczypoſpolitey roſzczonych w ſwoiey
„ demonſtracyi okazała.

„ Czy-

„ Czyniąc Relacyą o pretensórach, nadmienić y o tym należy,
„ że byli tacy Pretensorowie, ktorzy lubo zaświadectwem Kwi-
„ tow, czyli rachunkow w Archiwum Skarbowym Rzeczypospo-
„ litey będących, a teraz wynalezionych, dawniey w osobach swo-
„ ich Poprzednikow zaspokoieni zostali; przecież wyprasza-
„ li sobie następnie Konstytucye, niektorzy przyznaiące sobie od
„ Rzezypospolitey Summy, niektorzy zaś takowe pretensye w Re-
„ cess puszczaiące; y dziwić się temu nienależy: bowiem wszyst-
„ kie dawniey Likwidacye bywały *in Contumatiam* Skarbu, ktore-
„ go Archiwum w naywiększey części w Krakowie złożone było,
„ a takowe Konstytucye wypadały w Grodnie lub w Warsza-
„ wie.

„ Pierwsze prawie Kommissyą Likwidacyiną stanowiące Pra-
„ wo obowiązało Skarby, aby przez swych Plenipotentow w do-
„ pilnowaniu się Urodzonych Instygatorow Oboyga Narodow od-
„ pierały Kompetytorow pretensye.

„ Dzieło Kommissyi Likwidacyiney w układzie swoim tym iest
„ chwalebnieysze, iż większey części Pretensorowie przeczytawszy
„ demonstracye, a w nich znalazlszy, że dawniey w tych pretensyach
„ Ich Antecessorowie zaspokoieni byli; odtąd naprzykrzenia czynić
„ Stanom Rzeczypospolitey nie będą. Byli y tacy między Kompe-
„ tytorami, ktorych pretensya do Osob partykularnych ściągać
„ się była powinna, a Ci ią do Skarbow Rzeczypospolitey regulowali,
„ y Skarb iey dawniey nieodpierał, bo niewiedział o źrzodle takowey
„ pretensyi do niego należeć przez żaden sposob niemogącey.

„ Wiele Summ, spodziewać się należy, że odpadnie takich, kto-
„ re za wydatki, czyli podatki w czasie woyny płacone, preten-
„ sorowie, przyznane mieć chcieli, y w tym przyrzeczenie Pra-
„ wami nawet zapewnione mieli. Jak zaś dziś demonstracyą, kto
„ ra im dowodzi, że w tym czasie Woyna bydź miała, ale do iey
„ zaczęcia nieprzyszło, przeczytaią, iakże nie zawstydziwszy się
„ upominać się będą śmieli Summy na fałszywym fundamencie grun-
„ tuiącey się?

„ Tego wszystkiego doyście, y od tego nieznośnego ciężaru
„ Skarbu Rzeczypospolitey uwolnienie przypisać należy Kommis-
„ sarzom koło Likwidacyi pracuiącym; albowiem Ci rostrząsaiąc
„ Sprawy Pretensorow z Skarbami Rzeczypospolitey od kilkuset, a
„ naymniey od stu, lub kilkudziesiąt lat zaczęte, y częścią przez Kom-
„ missye w dawnieyszym czasie, a świeżey o rzeczy pamięci nie
„ ktore lat dziesięć, nie ktore zaś mniey lub więcey sądzone,
„ częścią przez Recessa Seymowe odkładane, z rożnych zaś
„ źrodeł wynikaiące, pracowicie za świadectwem Protokułu Ses-
„ syi prawie ustawicznie odbywanych w przeciągu trwania Ju-
„ ryzdykcyi swoiey, biorąc wiadomości z Historyi Kraiowey, y z
„ rożnych Traktatow, tudzież skryptow sekretnych w Archiwum
„ Koronnym będących, y pilnie czytaiąc dokumenta, kwity, rege-
„ stra, y kalkulacye, tym sposobem pretensye, do Skarbow Rze-

 czy-

„ czypospolitey formowane, rostrząsnęli, opisali y dostateczną de-
„ monstracyą uczynili.

„ Tu iuż, Nayiaśnieyszy Krolu! wedle możności czasu, dokładną „ WK. Mości, y Stanom Prześwietnym, wszystkiego uczyniwszy „ opowiedź, widzę, że mało przyiemnym Duchem te nieco od- „ bierasz Przesądy, widzę, że ledwie żal Ci, Krolu Nayiaśniey- „ szy! tych nie wyciska wyrazow, ktore przedtym dobroć ozna- „ czały Monarchow, żeś ten ustanowił Trybunał; bo nad Milliono- „ we stron wielu odpadłe pretensye, zlitowanie WK. Mości, dla te- „ go tylko wzbudzaią, żebyś rad wszystkich prawie, y nad swę „ możność, zawsze kontentował, ale, Miłościwy Krolu! iuż poto- „ mne czasy, y to w WK. Mości uwielbiaiąc, w wszystkich innych „ Krolach tę Cnotę będą mieć chciały koniecznością, ktora w W. „ K. Mości prawie przyrodzona.

„ Troistego gatunku spory w tych dziełach, gdy każdy tu po- „ zna, łatwo w umyśle swoim uczyni dzielnicę, tych, ktore za ia- „ snemi dowodami w kwitach, y sprawiedliwie za ścisłemi rachun- „ kami, od swoiey odpłaty natury; tych, ktore po wciągnionych o „ swoię własność wpisach, dla niesłuchania w wyrokach obwieszcze- „ nia, Praw swoich popierania schybiły terminu; tych naostatek, „ ktorzy bez sposobu, bez możności, oddaleni będąc od Kraiu, z „ swemi się należytościami cale popisywać nie mogli.

„ Z tych to Obywatelow złożone prożby niosę do Tronu „ Twego, Miłościwy Krolu! niosę y do Was Prześwietne Stany, „ wspoł-Braci żądze y pragnienia; daycie tu modłom mieysce, a „ kiedy wyznaczycie sposob, że tylko od bezdowodney swey pre- „ tensyi odpadnie Ziemianin: WK. Mość Tron swoy nowym o- „ świecisz lustrem, a Wy może w niedostatku tonącym podacie „ rękę: do czego w czasie starać się będę bez uszczerbku całości „ Rzeczypospolitey, y Jey prożnego datku, utworzyć Proiekt.

„ Teraz pokażcie tak mocno pracuiących Mężow cenę, y Ich „ fatyg walor, chcieycie umysły Wasze Ich przekonać szacun- „ kiem, a to wszystko w zaświadczeniu tak ważnych pokażcie „ czynności. Ja zaletą moią łasce WK. Mości wszystkich oddaiąc, „ spodziewam się, że bezwzględni chyba w ten czas zostaną, gdy „ cnota swoię utraci nadgrodę,

„ Trudno, Miłościwy Krolu! Narodowi pożytki z tey przekła- „ dać Magistratury bez wspomnienia przyłożenia się usilnego, nie- „ żałowania trudow, y bezsennych trawienia na pracach nocy PP. „ Plenipotentow Skarbowych Węgrzeckiego y Rzętkowskiego. Ci „ czas swoy, z ktorego każdy przyzwoite odnosi pożytki, na od- „ parcie niesłusznych, y wiekami przytartych pretensyi musieli tra- „ wić, a w nim polepszenie losow swoich opuszczać, a iakże Ich „ bez proporcyonalney nadgrody zostawić? oprocz chwały, godni „ są, Miłościwy Krolu! żeby ich zasilać starunki.

„ Miał w stu kilkudziesiątnych Sessyach pilności swoiey za- „ świadczenie, Regent tey Kommissyi U. Borowski, ma Prawo za

sobą

„ sobą mowiące: że ieżeli W K. Mości powodem, Stany Rzeczypospo-
„ litey szczodrobliwey mu nie podadzą ręki, cnota Jego przez nie-
„ moc w swoim się utrzymania lustrze, wyższą y dostoynieyszą
„ nie będzie. „

Trzeci z Delegowanych JP. Prusimski Poseł Poznański miał rzecz w tych wyrazach:

„ Wywielbiać czyny Waszey Królewskiey Mci Pana mego
„ Miłościwego, sławić Jego dobroć, Jego miłość Narodu, y sta-
„ rania o dobro Kraiu, iest powtarzać to, co każdy Obywatel
„ czuć powinien, y co po całym nie tayno Narodzie; dla tegoć
„ Nayiaśnieyszy Panie! nie rozwodzę się z pochwałami W. Kró-
„ lewskiey Mci należytemi, bo temi Narod napełniony, y ia prze-
„ świadczony iestem, że daleko W. Królewskiey Mci Panu memu
„ Miłościwemu miley iest czynić dobrze Oyczyźnie, miley iest
„ starać się z naywiększym usiłowaniem o Jey całość, miley za-
„ biegać Jey nieszczęściu, miley nakoniec być naylepszym z Kró-
„ low, a niżeli za te Cnoty y naywspanialsze czyny pochwał
„ słuchać. Gdyż przywyknionemu do miłości Narodu, pochwała
„ nie miłą się stawa. Przeto, Nayiaśnieyszy Panie! to tylko wyra-
„ żam, że mamy W. Królewską Mość Pana mego Miłościwego
„ nie tylko nayłaskawszym, naystarannieyszym Królem, ale y nay-
„ dobrotliwszym Oycem.

„ Wyznaczony do słuchania czynności Kommissyi Likwida-
„ cyiney, takowe Jey uiszczenie, y włożonego na siebie z Kolle-
„ gami memi obowiązku czynię tłumaczenie: Kommissya ta, usta-
„ wą Roku 1775. wyznaczona, miała zlecenie od W. Królewskiey
„ Mci y Stanow, aby Długi wszelkiego rodzaiu do Rzeczypospo-
„ litey od kogożkolwiek miane, wylikwidowała, uchylaiąc na-
„ wet dawnieysze Likwidacye: *non obstantibus Legibus, in favorem cu-*
„ *iuscunquè latis,* rzecz rozeznawać miała. Długi te na dwie Klas-
„ sy Prawem podzielone zostały, w pierwszey Kommissya Likwi-
„ dacyina moc Sądową miała, y z tey uchwałą Roku 1776. w
„ części, a 1778. w reszcie zakwitowaną została; dziś więc tylko
„ tłumaczy się w drugiey Klassie, niosąc przez Nas delegowa-
„ nych, obiaśnienie W. Królewskiey Mci roszczonych do Rzeczy-
„ pospolitey Długow; do którey Klassy ci wszyscy z Prawa nale-
„ żeli, którzy w pierwszey umieszczeni nie byli. Czas Seymowy
„ niewystarczyłby, Miłościwy Królu! abyśmy każdego wyroku
„ Kommissyi Likwidacyiney, mieli opowiadać dokładnie Rezolu-
„ cye, tak są obszerne w swym dziele; lecz Tabella położona,
„ naydokładniey zainformuie W. Królewską Mość Pana M. Miło-
„ ściwego y Prześwietne Stany Seymuiące, że Długow za-
„ łożonych do Rzeczypospolitey iest w złocie czerwonych złotych
„ 9150. w talerach sztuk 312,669. groszy 20. w tynfach 60,000.
„ złotych Węgierskich sztuk 7325. srebra grzywien 3842, w mo-
„ necie złotych Polskich 129,458,798. groszy 11. Były te Długi,
„ Nayiaśnieyszy Panie! iedne iuż od Rzeczypospolitey wypłaco-

„ ne, y przeplacone, drugie mały maiące fundament, inne na Rewersach gruntuiące się słabych, ostatnie nakoniec były słuszne y sprawiedliwe, niemal iednak wszystkie dawnemi wsparte Konstytucyami; Kommissya przecież Likwidacyina nayusilnieyszym staraniem tak dostatecznie wyszukanemi dowodami przez wyznaczonych od Skarbu Koron: JPP. Węgrzeckiego y Rzętkowskiego sprawiedliwym zdaniem Summy pretendowane od Rzeczypospolitey pomnieyszyła, iż z wyrokow iey tylko Summa w złocie czerwonych złotych 350. w Talerach sztuk 1700, w monecie złotych 1,142,670. groszy 26. różnym Osobom należeć się zdaie. Prócz Osob, które sądziły się w Kommissyi, było wielu, którzy wpisawszy się w Regestr pretensyi do Rzeczypospolitey, nie złożyli na naznaczonych terminach swych dowodów Kommissyi Likwidacyiney, która przychylaiąc się do Prawa, Rezolucyi W. Królewskiey Mci y Rady Nieustaiącey w tey mierze wypadłey, za upadłych wszystkich tych w pretensyach do Skarbu Rzeczypospolitey roszczonych uznała; są ieszcze, Miłościwy Królu! Summy niektóre odesłane po Rezolucyą do Stanów Rzeczypospolitey, iako to: Pretensye Xiążąt Radziwiłłów, pretensye Sukcesorów Hrehorego Ogińskiego, y inne wzmiankowane przez przedemną mówiących. Sukcessorowie Hrehorego Ogińskiego otrzymali w Trybunale Litt: Dekret oczywisty, przysądzaiący im Summę czterykroć kilkadziesiąt tysięcy; o względność więc Dekretu tego dopraszam się W. Królewskiey Mci y Stanów Rzeczypospolitey, ile że oczywiste Dekreta W. X. Litt: mocnemi zabespieczone Prawami; a Radziwiłłowskie Summy dowodami w znaczney części być się okazuią wsparte. Dług także do Rzeczypospolitey miany JW. Dąbskiego Kasztelana Brzeskiego Kuiawskiego, łaskawym W. Królewskiey Mci oddawam względom. Miasto Kraków maiące swe pretensye do Skarbu Rzeczypospolitey zabespieczone Konstytucyami Roku 1764, y 1768. szuka Twego, Miłościwy Królu! wsparcia, y Stanów Seymuiących, aby nie było oddalone od swey należytości.

„ Nayiaśnieyszy Panie! opowiedziawszy iuż W. Królewskiey Mci y Stanom Seymuiącym czyny Kommissyi Likwidacyiney; znam obowiązkiem moim, abym teyże dał zaświadczenie, iż ona miłością Dobra publicznego tchnięta, z naywiększą pracą do skutku przywiodła to dzieło; Swiadkiem iestem tegoż oczywistym, że po kilkadziesiąt arkuszy, prócz Dekretów, różnych Likwidacyi do iedney sprawy wypisywać musiała. W tey więc Kommissyi Osoby zasiadaiące, racz Miłościwy Królu! względnością zaszczycić łaskawą; Bo y ztąd poznać można wybor Osob Kommissyą tę składaiących; że chociaż ich było koniecznym dobrem, przysądzać iak naywięcey Summ, gdyż z każdey przysądzoney sześćdziesiąty grosz Konstytucya Roku 1778. przy zakończeniu Dzieła tego zabespieczyła dla nich, nie uwiodł iednak ten podły zysk umysłu ich. Maiąc zaś zalecone usługi JP. Borowskiego Regen-

„ ta

„ ta teyże Kommifsyi, bez żadney pracuiącego nadgrody, chciey W.
„ Królewfka Mość Pan moy Miłościwy y temu fzczodrobliwych
„ udzielić względow. Zamilczeć ieszcze nie mogę, Miłościwy Kró-
„ lu! godnego do naśladowania przykładu, y JP. Małachowfkie-
„ go Referendarza Koronnego y JP. Malczewfkiego Podcza-
„ fzego Smoleńfkiego; którzy dla miłości Dobra publiczne-
„ go, od pretenfyi fwych do Skarbu Koron: mianych, a podobno
„ y fprawiedliwych, przed fądzeniem Spraw, odftąpili. O! gdybyć
„ więcey tych gorliwych znalazło fię Synow, aby kiedyżkolwiek
„ Rzeczpofpolita z domowych wyszła Długow! „

Czwarty JP. Chrapowicki Starofta y Pofeł Starodubowfki:

„ W czafie ściśnionym iuż Prawem Głos przed W. Króle-
„ wfką Mością Panem Miłościwym zabrawszy, dogodzić lepiey nie-
„ mogę wfzyftkiemu, iako gdy do uwielbienia W. Królewfkiey Mci
„ Miłościwego Pana wielkodusznych czynow, przydam y tę wier-
„ nego Poddanego ufność, że na czele maiąc Inftrukcyi; przery-
„ wam mówić o wdzięczności winney W. Królewfkiey Mci Panu
„ Miłościwemu, daiąc czas wymówieniu fię o dopełnieniu y ufku-
„ tecznieniu Prawa.

„ Będąc delegowanym do weyrzenia w Sprawy Kommifsyi
„ Likwidacyiney, z ukontentowaniem widziałem, to wfzyftko
„ dopełnionym; co korzyść Kraiowi, fprawiedliwość Obywatelom,
„ a zafzczyt y wiekopomną chwałę w niey zafiadaiącym przynofi
„ Ofobom.

„ Wiadomo ieft Prześwietnym Stanom iakiemi dotąd Rzecz-
„ pofpolita obarczona była długami, y gdyby z famych powierz-
„ chownych pozorow realność fię ich decydowała, dźwigaćby przy-
„ szło bezuftannie wieczny ciężar, a do opłaty nigdy niepodobny.

„ Zoftanie między dzielnemi pamiątkami Panowania W. Kró-
„ lewfkiey Mci uftanowienie Kommifsyi Likwidacyiney w Roku
„ 1775. w ścifłych regułach opifaney: iż *non obftantibus Legibus in*
„ *favorem cuiuscunque latis*, Pretenfye likwidować, wfzelkie Kom-
„ petytorow *Jura petendi* nie *decifivè*, lecz *demonftrativè* rozeznawać
„ będzie.

„ Doświadczyła Kommifsya Likwidacyina w czynności zofta-
„ ftaiąc przeyrzale do przypadkow przepifaney Reguły, kiedy as-
„ sekurowane w Konftytucyach millionami niektóre pretenfye do
„ Rzeczypofpolitey, znalazła większą część tych pretenfyi iuż z
„ innych zrzodeł zafpokoionych, inne nieprzyzwoicie na fzkodę
„ Skarbu Rzeczypofpolitey kładzione, inne expenfa nadciągnione za
„ publiczne, które z fwey natury dependowały od woli one łożą-
„ cych.

„ W wielorakim bowiem rodzaiu okazywały fię Kompetyto-
„ row pretenfye, iedne z Konftytucyi nieproporyconalnie do wy-
„ łożonych expens na potrzeby Rzeczypofpolitey wydane, dru-
„ gie z Konftytucyi fprzyiaiących bardziey niż fprawiedliwość za-
„ chowuiących naftąpione, inne za Konftytucyami wypadłe Likwi-

„ dacye Prawami następnemi, częścią przez Recessa, częścią przez
„ osobne Konstytucye okazały się w Kommissyi Likwidacyiney de-
„ sektowe.

„ Jest rodzay także Pretensyow do Rzeczypospolitey zakła-
„ danych, z assekuracyi Nayiaśn: Królow dawnieyszych, na Skar-
„ by Rzeczypospolitey ściągaiąc długi, które z dobrey woli po-
„ dobało się assekurować, bez przyłączenia dowodow, że te pre-
„ tensye, właśnie na rzecz Skarbow oboyga Narodow ściągać się
„ powinne.

„ Były nawet pretensye, że Nayiaśnieysi Królowie, czyniąc
„ dary za zasługi, szafunkiem łask swoich umieszczali na Dobrach,
„ które nieszczęściem woyny odeszły, a teraz Strony na Skarbach
„ Rzeczypospolitey poszukiwać chciały.

„ Były ieszcze rodzaie pretensyow, że Woiewodztwa niewy-
„ płacaiąc przypadaiących na siebie podatkow, a przez to pozo-
„ stawszy różnym w assygnacyach winne, dziś do Skarbu Oboy-
„ ga Narodow zakładaią pretensye, iako do zastępuiących członki
„ składaiące Rzeczypospolitey.

„ Te y tym podobne stopnie pretensyow okazuią ciężkość
„ okoliczności czasow y poniewolność Rzeczypospolitey, która
„ często mimo wolę swoią musiała pozwolić tytułu *Wymierzenia Spra-*
„ *wiedliwości*, nie znayduiąc się w stanie ani odparcia naciskanych
„ Długow, ani ich wypłacenia, tak dalece, że pomnażaiąc długi
„ w tym chyba mogła znaydować ulżenie, że ie niepodobnemi
„ czyniła do opłaty, y zadłużyła nie siebie, lecz swoich Na-
„ stępcow.

„ Pod Panowaniem W. Królewskiey Mci Pana Miłościwego,
„ dźwignął się ten ciężar na Rzeczpospolitą założony, częścią od
„ Kraiowych, częścią od Zagranicznych, kiedy dziś Rzeczpospo-
„ lita uprzątnięta będąc od długow ieszcze od Roku 1455, będzie
„ mogła wymierzyć tym, którym okazało się w Kommissyi Li-
„ kwidacyiney należeć sprawiedliwie, y czynić w następne czasy
„ słuszne nadgrody.

„ Zostałbym dłużnym memu przeświadczeniu, gdybym tych
„ Mężow, którzy wiekow y czasow odkryli pamiątki, y oswobo-
„ dzili swą pracą Rzeczpospolitą dziełem ich do approbaty Sta-
„ now przychodzącym, nie zarekommendował szczegulnieyszym
„ względom W. Królewskiey Mci Pana Miłościwego y pamięci Prze-
„ świetnych Stanow, którzy tak zręcznie umieli y potrafili przey-
„ rzały mądrości y naturalney W. Królewskiey Mci Sprawiedli-
„ wości, wykonywać zamiar. „

Piąty JP. Leduchowski Poseł Wołyński mówił w ten sposob:

„ Delegowanym będąc do examinowania czynności Kommissyi
„ Likwidacyiney, lubo nie mam nic dodać do dokładney Relacyi
„ przez JW. Marszałka Nadwornego Litt: uczynioney, maiąc ie-
„ dnak z tytułu tego wolny głos w tey Izbie, używam go tak z
„ własnego, iako też y Instrukcyi moiey powodu, dla oświadcze-

„ nia

„ nia WK. Mości Panu memu Miłościwemu Jmieniem całego Woie-
„ wodztwa nieſkażytelney dla Majeſtatu wierności.

„ Utworzyłeś, Nayiaśnieyſzy Miłościwy Panie! Dykaſterya po-
„ trzebne w Kraiu; o ktorych czynnościach ſłodkie z uſt Delego-
„ wanych y odpowiadaiące zamiaromWK. Mości P. M. Miłościwego
„ dla ſerca Pańſkiego, widziſz, y czuieſz ſkutki. Kommiſſya Li-
„ kwidacyina gdy Twoim, Krolu Nayiaśnieyſzy! rownie iak y inne,
„ ieſt dziełem, y gdy Ci, Panie! rowne prac ſwoich nieſie pożytki;
„ pozwol Nayiaśnieyſzy Krolu Panie Moy Miłościwy! abym iako De-
„ legowany wierne daiąc zaświadczenie Oſobom zacnym tę -
„ Kommiſſyą ſkładaiącym, łaſkawym ie WK. Mości Pana mego Miło-
„ ściwego poruczył względom. „

Szoſty JP. Laſocki Poſeł Sochaczewſki uczynił rzecz w te ſłowa:

„ Czynności rożnych Magiſtratur do tych czas ſłyſzane, prze-
„ świadczaią każdego Obywatela, że pod Rządem ſprawiedliwego
„ y przezornego Monarchy nic nie może innego dla Kraiu wypłynąć,
„ iak ſzczęśliwość. Rada Nieuſtaiąca, Kommiſſye Skarbu Koron-
„ nego y Edukacyina, okazały, Nayiaśnieyſzy Panie! żeś był ich
„ Głową, a przeſzłego Seymu Seymuiące Rzeczypoſpolitey Sta-
„ ny, nie zawiodły ſię na wyborze Oſob te Magiſtratury zaſiada-
„ iących.

„ Samo dzieło Kommiſſyi Likwidacyiney, do ktorego wyzna-
„ czony byłem, mowić za ſobą powinno, iż Ci Mężowie w niey
„ zaſiadaiący tych prac y ſtarania dokładali, ktore okazuią, że
„ nie bezczynnemi byli. Poprzedzone głoſy obſzernie WK. Mości
„ y Stanom zgromadzonym tę całą czynność wyluſzczyły, do
„ ktorych nic więcey dodać nie mogę, nad to, że iak Ci Mężowie
„ pracuiącemi ſię okazali, tak w nadgrodę prac ſwoich pamięć tyl-
„ ko łaſkawą u WK. Mości y Stanow zgromadzonych ſobie zama-
„ wiaią. Zamilczeć nie mogę wſpaniałości Duſz tych godnych
„ Oſob, kiedy ſobie ſamym tego tak wielkiego dzieła nie przy-
„ właſzczaiąc, przyznali: iż y porządnemu papierow wſzelkich
„ do Intereſſow Rzeczypoſpolitey ściągaiących ſię przez Kommiſ-
„ ſyą Skarbową uczynionemu ułożeniu przypiſać należy, y że
„ praca Plenipotentow tego Skarbu Urodzonych Węgrzeckiego y
„ Rzętkowſkiego do zakończenia tego tak wielkiego, a delikatne-
„ go dzieła, była im pomocą. Jeſteś, Nayiaśnieyſzy Panie! nay-
„ wyżſzym Narodu Sędzią, znaſz iakiey nadgrody zaſługi y pra-
„ ce wyciągaią; a zatym takowe, tak Plenipotentow Skarbu Koron-
„ nego, iako Oſob Kancellaryą Kommiſſyi Likwidacyiney ſkłada-
„ iących oſzacować potrafiſz. Kończę głos moy, Nayiaśnieyſzy
„ Panie! tym publicznym od Oſoby moiey wyznaniem: iż Pano-
„ wanie WK. Mości odnawia pamięć Dzieiow Auguſta Ceſarza
„ Rzymſkiego, że ſprawiedliwym y łaſkawym ſię okazuieſz. „

Siodmy JP. Czacki Poſeł Czerniechowſki mowił w tey oſnowie:

„ Pierwſzy raz z mieyſca mego maiąc honor mowić, słodkim
„ znam dla ſiebie obowiązkiem, miłą powinnością, zacząć od nay-
„ powinnieyſzego y naywiernieyſzego uſzanowania W.K, Mości
„ Pana Mego Miłościwego, zanoſząc oraz do Tronu Jego Serca
„ wſpoł-Braci moich mnie wybieraiących, ktorzy zaſzczycaiąc
„ mnie Funkcyą Poſelſką, ten naypierwſzy na mnie włożywſzy
„ obowiązek, dopełnili zamiar chęci moich, abym uſty memi mogł
„ oświadczyć czułą wdzięczność, y nieſkażoną wierność Panu ſwo-
„ iemu. Wyliczać zaś pieczołowitość W.K Mości Pana Mego
„ Miłościwego o dobro Publiczne, nieudolney mowie moiey było-
„ by więcey zapragnąć mowić, niżelibym kiedy wyrazić potrafił.

„ Wyznaczony na Delegacyą do Kommiſſyi Likwidacyiney
„ długow Rzeczypoſpolitey, ktora ſtarannością WK. Mości Pana
„ Mego Miłościwego uſtanowiona; przypatrzywſzy ſię Jey iſto-
„ cie, nie mogłem, iak tylko uznać dobrotliwą Rękę Pańſką ią
„ tworzącą.

„ Wiek wiekowi podawał ciężary długow na Rzeczpoſpolitą,
„ a miaſto, żeby kiedyś wſpomniano, by ſię miała Rzeczpoſpolita
„ oblikwidować, iuż to powtarzanemi, iuż to po kilkakroć
„ zapłaconemi, iuż to czczemi co do Pretenſyi, co raz bardziey
„ będąc przybarczoną długami, czekała ſwego Auguſta, ktoryby
„ y całość Jey, y pewność Wierzycielom, mogł ſkutecznie opa-
„ trzyć. Y niezawiodleś ſię, Nayiaśnieyſzy Panie! y Prześwietne
„ Stany, w wyborze Mężow na tę Kommiſſyą wyſadzonych; ie-
„ ſtem świadkiem Jch czynności, y widziałem iaką tchnęli gor-
„ liwością ku Dobru Publicznemu, z iaką pracą wydobywać Im
„ potrzeba było nayſkrytſze tayniki, ktoremi podeyście, prze-
„ moc, a czętokroć niewiadomość sprzyſięgły ſię na łupieſtwo
„ Skarbu publicznego; iak wiele trudow przykładali, ażeby zatar-
„ te w pamięci ludzkiey dzieła na nowo wſkrzeſzać, y wyſzuki-
„ wać.

„ Tabella podana ukazuie, iż gdy bliſko ſto pięciudzieſiąt Millionow
„ pretenſyi do Rzeczypoſpolitey było, zaledwie Połtora Milliona
„ iſtotnemi być okazali. Nie ſzli przeto Ci zacni Mężowie za oſo-
„ biſtym obłowem; gdyż czym więcey przyznaliby długow na
„ Rzeczpoſpolitą, tym częſtſzy groſz ſześćdzieſiąty Im przyzna-
„ ny przez Konſtytucyą przychodziłby.

„ Nienawiść, boiazń, nadzieia, te naymocnieyſze przeciwko
„ ludziom ſprężyny, przewodztwa prawideł Ich wſtrzymać nie
„ potrafiły, a idąc za ſtyrem ſwey cnoty, iako doſkonali Obywate-
„ le, w dobrze czynieniu, ſwoią znaydowali nadgrodę. Gorli-
„ wość zaś Ich o Skarb Publiczny nie była tak zapamiętała, żeby
„ kogo z Wierzycielow ukrzywdzić; poſtępowała według prawideł
„ ſobie przepiſanych, a zaś by ſwoią zachować nieſkażytelność,
„ rzeczy powątpiewaniu podległe odłożyła pod decyzyą Seymuiącey
„ Rzeczypoſpolitey.

„ Aże

„ Aże w pewnym obrębie niemogła odciąć wſzyſtkich dare-
„ mnych pretenſyi, iako to: darowizn, Penſyi przytrzymanych; te
„ ia iako w relacyi moiey ninieyſzey ſądziłbym za potrzebne, aby
„ odciętemi były; tak y w Izbie Poselſkiey, oświadczam, iż do-
„ mowię ſię. Dość ciężko zubożałemu Kraiowi iſtotne długi zapła-
„ cić, zaś ażeby podobne pretenſye miały rowny walor, ciężko z
„ tym Kraiowi byłoby, a nadto, tak zniſzczonemu.

„ Szczegulności zaś innne przez Kollegow moich opowiedzia-
„ ne, y ktore na Seſſyi naſzey opowiedzieć obowiązali ſię, tak
„ partykularnych do Rzeczypoſpolitey, iako y Jey do ſzczegulnych
„ Obywatelow pretenſyi, powtarzaniem czas drogi poświęcony
„ ſtaranności Publiczney wycieńczać, znałbym przeſtępſtwem.

„ A gdy iuż y Rzeczpoſpolita w powſzechności, y Obywatele
„ ſzczegulni ſwoie odbieraią beſpieczeńſtwo, uiſzcza ſię zamiar
„ chęci Twoich, Nayiaśnieyſzy Panie! y Stanow Prześwietnych.
„ Dopełniycie poczęte dzieło Approbatą Seymową, ażeby y za-
„ machy na cały Narod, y pewność Wierzycielom zachowana by-
„ ła. Smiało mogę zalecać Mężow Kommiſſyą Likwidacyiną
„ ſkładaiących, przez ſprawiedliwość wątpić mi ſię nie godzi, a-
„ byście Ich, względnością nie opatrzyli, a przynaymniey Imie
„ cnotliwych Obywatelow, wiernych ſwoiey Oyczyznie, ſpawie-
„ dliwie y przez ſluszność naypoźnieyſzym czaſom zoſtawić ra-
„ czyli. „

Po uczynionych Relacyach przymowił ſię JP. Gorſki Poſeł Rożańſki: żeby mu wolno było w tey materyi mowić w Jzbie Poſelſkiey.

Przyſtąpiło Miniſterium do Tronu, JX. Podkanclerzy Koronny *in Ordine* ſłuchania Relacyi Deputowanych do examinowania Czynności Kommiſſyi Skarbu Litewſkiego ſolwował Seſſyą do iutra na godzinę dzieſiątą z rana.

SESSYA XVIII.

DNIA 21. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

W IZBIE SENATORSKIEY.

J. Pan Marszałek Seymowy zagaiaiąc Seſsyą mówił:

„ Nayiaśnieyszy Królu Panie moy Miłościwy! Przyczyną
„ naypierwszą, a razem ſkutkiem wſzyſtkich Praw, powinna być
„ Obywatelów ſzczęśliwość: Ta pochodzi z obyczaiow cnotliwych,
„ z utrzymania porządku, z iednoſtayności y nieſkażytelności Sądow,
„ z mocy y bogactw Kraiowych; wſzyſtko to, gruntuie dobry Rząd,
„ który rozkazuiąc według Prawa, y ſam Prawu zachowuie po-
„ ſluszeńſtwo.

„ Twoim to ieſt, Nayiaśnieyszy Panie! dziełem, że upadły
„ wſkrzeſiwszy Rząd, tak przezornie y pracowicie, czyli w ſtano-
„ wieniu, czyli wykonywaniu Praw, iego kieruiesz części, że coraz
„ pewnieyszą Oyczyźnie Naszey zbliżasz ſzczęśliwość.

„ Poprawiona edukacya czyſtość obyczaiow zaſzczepia, po-
„ rządek w Magiſtraturach zachowany, pilność Sprawiedliwości
„ zabeśpiecza, y wyborne Kommiſsyi Skarbowey rozrządzenia,
„ iſtotne dowodzą pożytki. A iako te oſtatnie ſzczegulną moc
„ y dzielność ſtanowią Kraiu; tak podóbne w Kommiſsyi Skar-
„ bowey Prowincyi W. X. Lit: ſpodziewa ſię Narod w donieſie-
„ niach usłyszeć korzyści. „

Oſtrzegł JP. Pruſimki Poſeł Poznańſki, iż w Relacyi ſwoiey na dniu wczorayſzym o Kommiſsyi Likwidacyiney mianey wzmiankuiąc o pretenſyi przez JP. Małachowſkiego Rzeczypoſpolicie darowaney, omylił ſię w tym, że mówił o Referendarzu, co miał mówić o JP. Staroście Sandeckim.

JP. Łoś Woiewoda Pomorſki *interlocutorie* wyraził: że dnia wczorayszego gdy czynił relacyą o Departamencie Woyſkowym, nie były ieſzcze Proiekta od tego Departamentu wygotowane, któ-re maiąc ſobie dziś nadeſłane, oddał do Laſki.

Zabrał głos JX. Oſsolińſki Biſkup Kiiowſki między Delegowanemi do examinowania Czynności Kommiſsyi Skarbu Litt: Prezyduiący:

„ Głośna w Narodach widoczna w Obywatelu, dobroć, ła-
„ ſkawość, y troſkliwość, około Dobra powſzechnego W. Kró-
„ lewſkiey Mci Pana Mego Miłościwego; bo codziennie pracuiąc
„ nad wprowadzeniem rządu w Kray ten, nayſzacownieysze zdro-
„ wia ſwego targać nieprzeſtaiesz ſiły. Znaſz to, Nayiaśnieyszy
„ Królu! że rząd dobry umacnia Króleſtwa, ubeśpiecza Tron y
„ Obywatela, bogaci Kray, y iego Mieſzkańców: tym końcem
„ Nayiaśnieyszy Królu! w początkach zaraz Panowania ſwego
„ znioſłszy ſię z zgromadzonemi Stanami, różne poſtanowić ra-
„ czyleś Dykaſterya: między innemi podobało ſię W. Krolewſkiey
„ Mci oboygu Narodom wyznaczyć Kommiſsye Skarbowe; któ-
„ re wyborem Oſob adminiſtruiących zaſzczycały ſię; nakoniec
„ zleciłeś Prześwietnym Rzeczypoſpolitey Stanom ten wybor;
„ ale znaiąc dokładnie, że Rząd doſkonały, Skarbu iego pomnoże-
„ nie, wiele pomaga do wypełnienia Cywilnych rozrządzeń, po-
„ więkſza wyſko, wzmacnia ſiłę: dla dokładnieyſzego tey Magi-
„ ſtratury rozrządzenia, chciałeś mieć Prawem, aby na każdym Ordy-
„ naryinym Seymie, do examinowania tych Kommiſsyi czynno-
„ ści, była wyznaczona Deputacya. A że ſię podobało W. Kró-
„ lewſkiey Mci Panu Memu Miłościwemu wraz z Godnemi Kolle-
„ gami memi wyznaczyć mnie, znam za powinność donieść W.
„ Królewſkiey Mci, Prześwietnym Rzeczypoſpolitey Stanom,
„ żeśmy obowiązek nasz dopełnili, maiąc przed oczyma poſłu-
„ ſzeńſtwo Królowi, wierność Rzeczypoſpolitey, y przyſięgę nie-

dawno

„ dawno przez Nas wykonaną. Jleśmy tylko mogli w krótkim „ Nam pozwolonym czasie, niceśmy nie opuścili, w co było po- „ winnością Naszą weyrzeć. A że znam moią nieudolność, abym „ tey Magistratury mógł dokładnie donieść Czyny W. Królewskiey „ Mci Panu Memu Miłościwemu y Prześwietnym Stanom Rze- „ czypospolitey, prosiłem z mieysca mego Kollegę godnego, rozu- „ mem y cnotą innym równego, doświadczeniem kilkunastoletnim „ sprawuiącego też Magistraturę bez zaskarżenia, JW. Rogalińskie- „ go Woiewodę Inflantskiego, który W. Królewską Mość y Was „ Prześwietne Rzeczypospolitey zgromadzone Stany oświeci ia- „ śnie. „

Po JX. Biskupie Kijowskim, równie Delegowany JP. Rogaliński Woiewoda Inflantski czynił Relacyą w te słowa:

„ Niosę do Tronu W. Królewskiey Mci Pana Miłościwego y „ przed Oblicze Seymuiących Stanow realną y prawdziwą Skar- „ bu Lit: postać.

„ Okazuię Przychodow y Wychodow ściśle obrachowane „ dzieło, poprzysiężoną zamocnione wiarą.

„ Albowiem z usilną pracą wraz z godnemi Kollegami głębi- „ łem w podanych Nam Rachunkach utwierdzenia Percept y real- „ ności Wychodow.

„ Xięgi Taryffowe na każdy gatunek Funduszu przez Lustra- „ torow udziałane, były Naszym Prawidłem; w nie pilnie wglą da- „ liśmy, y z nich obiaśniaiącą do ugruntowania Percept mieliśmy „ twierdzę.

„ Pięć Rat obrachowanych y ściśle rostrząsanych przyno- „ siemy do W. Królewskiey Mci Pana Mego Miłościwego y do „ Prześwietnych Stanów, zacząwszy od Raty Marcowey Roku „ 1778. w którą przeszły Seym *prænotatoriè* wglądał, a *calculato-* „ *riè* dzisieyszemu Seymowi obrachować zalecił; drugą Septembro- „ wą tegoż samego roku; trzecią Marcową roku 1779. czwartą „ Septembrową tegoż roku; a piątą Marcową roku teraźnieyszego „ 1780. Weszła tedy z tych pięciu Rat do Skarbu Litewskiego „ (włączaiąc Remanent w ostatnim Kwicie Seymowym wyłuszczo- „ ny) Summa ogułem złączona 12,104,939. Złotych, groszy 8½.

„ Po ufundowaney takowey Percepcie, Taryffami y Authen- „ tycznemi Xięgami utwierdzoney, wszystkie rodzaie wydatkow „ roztrząsaliśmy, y czy z Prawem y Tabellą Expens w Konsty- „ tucyi 1776. roku umieszczoną były zgodne, pilnie uważaliśmy.

„ Postrzegliśmy zdrożność Kommissyi Skarbowey Litewskiey, „ iż nie ktore Summy do Fundus zu Cywilnego należące, z Fun- „ duszu na umorzenie długow, były wypłacane, a ten Fundusz iest „ ostrym Prawem zasłoniony, iż go używać na inne Rzeczypospo- „ litey Expensa nie godzi się pod odpowiedzią z Osob własnych.

„ Takową tedy Expensę wyłuszczoną y przez Artykuły uso- „ lidowaną, Kwitami zagruntowaną, (oprocz nie ktorych małych „ Kwitow, ktore dziś JW. Podskarbi Nadworny Litewski obie-

 cał

„ cał Nam okazać) w oguł rachowaliśmy; ktora Expensa czyni
„ Summę 12,104,939. fl. gr. 8⅙ inkluduiąc w nię Remanent 56,867.
„ fl. gr. 14. ktory przyszłemu Seymowi do obrachowania w Kwi-
„ cie będzie zostawiony. Już tedy Percepta zgodna z Expensą się
„ okazuie, więc Skarb Litewski zupełnie z pięciu Rath iuż się
„ wyrachował.

„ Przystąpiliśmy do examinowania Fundufzu na umorzenie
„ długow wyznaczonego: z tego wefzło do Skarbu w Summie
„ 583,680, fl. rachuiąc *à 1ma Martii* 1778. roku, *ad 1mam Martii* 1780;
„ lecz takoważ sama iest Expensa, zrownywa się z Perceptą, nic
„ się tedy z tego Fundufzu Remanentem nie zostaie.

„ Już się widocznie okazuie, iż Rzeczpospolita nad Fundusz
„ większe Tabellą roku 1776. utworzyła Wychody, iest ich pięć
„ millionow wyrachowanych. Przybyła Pensya dwadzieścia tysię-
„ cy Złotych Polskich udzielną Konstytucyą dla JW. Jmci Xiędza
„ Biskupa Smoleńskiego w roku 1776, uchwalona. Nad to ieszcze
„ potrzeba Fundufzu na Pensye nowych Officyalistow Skarbo-
„ wych; ktorzy lubo w Tabellę Expens nie są umieszczeni, ale w
„ przeszłym Porachunku Seymowi oddawanym są przyięci.

„ A lubo Fundusze Percept co do liczby wydaią się być liczne,
„ lecz w istocie są nie dosadne, y nie daią żadney nadziei przy nay-
„ porządnieyszych Rządach wzrostu swoiego. Zeby tedy Skarb
„ Litewski przez niedopłacenie Wydatkow Tabellą wyrażonych
„ dalszym ciągiem w mocne nie zaszedł długi; bo iuż y tak podo-
„ bno ośmkroć sto tysięcy Złotych Polskich będzie winien; racz
„ dobrotliwie, Nayiaśnieyszy Krolu Panie moy Miłościwy! z Sta-
„ nami Seymuiącemi o tym zaradzić.

„ Już tedy Prześwietna Kommissya Litewska zupełnie się w
„ Rachunkach w pięciu Ratach uiściła, y ztąd mieć powinna
„ chwałę; ale że w każdey istności są cnoty y wady, a te rostrzą-
„ sać z powołania mego iestem obowiązany; należy mi tedy wy-
„ nurzyć WK. Mości Panu memu Miłościwemu y Prześwietnym
„ Stanom moie przeświadczenie o Czynnościach teyże Kommissyi;
„ może że iest błędne, duch prawdy przecie taić mi ich nie do-
„ zwala; bo lubo szanuię bardzo tych godnych Mężow, ktorzy
„ na tey Kommissyi urzęduią, lecz dawne y teraźnieysze wady
„ (mowiąc zawsze do Kommissyi nie do Osob) odkrywam.

„ Miała Kommissya Litewska zaraz przy pierwszym utworze-
„ niu swoim Ustawę w roku 1764. pod tytułem: = Kommissya Skar-
„ bu Wielkiego Xięstwa Litewskiego = uchwaloną, w te słowa brżmią-
„ cą folio 153. =

„ Instruktarz nowy Generalny nieuciemiężliwy, przeyrzawszy
„ dawnieysze y teraźnieysze ustanowienia Podskarbich, taż Kommis-
„ sya ułoży, a ułożony wydrukuie, na Komory rozeszle, y do Gro-
„ du *per Oblatam* poda. =

„ To Prawo iest iasne, lecz Exekucya iego iest ciemna, bo iey
„ od szesnastu lat nie widać; nie masz drukowanego Instruktarza,

nawet

„ nawet y pifanego dawnego (podług ktorego Opłata Celna fię czy-
„ ni) czytać nie mogliśmy; bo Kancellarya Kommifsyi Litewfkiey
„ tu go nie dowiozła. Złożyli prawda JWW. od Kommifsyi Lit: De-
„ legowani Jnftruktarz nowy, czyli poprawiony; ktory *per Sanci-*
„ *tum* teyże Kommifsyi do druku y na rozefłanie do Komor był de-
„ ftynowany, lecz y ten wydrukowanym nie zoftał; był prawda
„ rozefłany na Komory, krotką iednak miał fwoię Exekucyą, bo
„ na iednych miefiąc tylko był w używaniu, a na drugich oddalo-
„ nych trzy dni fzczegulnie wykonywanym zoftawał, tak, iak za-
„ świadczenia Jchmciow PP. Superintendentow na piśmie dane oka-
„ zuią.

„ Ten Jnftruktarz od Exekucyi fwoiey był zaraz cofnięty za
„ uftną dyfpozycyą J.W. Podfkarbiego Nadwornego Litewfkiego.

„ Przeczytałem w nim kilka Artykułow, wydawały mi fię dla
„ Kraiu mocno użyteczne, bo Traktatow nie narufzaią, gdy Pro-
„ cent ieft takowy, iakiego ofnowa Traktatu wyciąga. Taxa
„ czyli cena rzeczy ieft tylko odmienna, ta fię podnofi y zniża,
„ iak potrzeba ieft do korzyści Kraiowey dogadzaiąca handlom na-
„ fzym.

„ Więc ten Jnftruktarz, choć był według przeświadczenia
„ mego dla Kraiu zyfkowny, ale ani rozfyłany, ani cofany *fine*
„ *Sancito* Kommifsyi być był nie powinien, bo *non funt facienda*
„ *mala, ut eveniant bona.*

„ Doftrzegliśmy, Nayiaśnieyfzy Krolu! iż Kommifsya Skar-
„ bu Litewfkiego przefyłany fobie od Kancellaryow Rapport. Do-
„ chodow Procentowych wybranie wytykaiący, w Dyaryufz czyli
„ w Protokuł Ekonomiczny nie wpifuie, ani ich ręką Prezyduią-
„ cego nie legalizuie; a poftaremu każda Percepta, bądź z iakiego-
„ kolwiek źrzodła do Skarbu wpływaiąca, w Ekonomicznym Pro-
„ tokule koniecznie zapisywana być powinna, aby każdy Kom-
„ mifsarz o Stanie Skarbu dokładną mogł mieć wiadomość, a mieć
„ ią zawfze będzie, gdy odbierane Percepty w Protokule Ekono-
„ micznym, oraz y Expenfy umiefzczone zoftaną.

„ Nie mogę y tego chwalić, Nayiaśnieyfzy Krolu! iż w da-
„ wnych Kfięgach Skarbowych Litewfkich znayduię *fpatium* rękami
„ Kommiffarzy w zupełnym Komplecie podpifane, z intytulacyą:
„ =Lift podawczy= na białym papierze do tych czas zoftaiące y nie-
„ zapifane; iednak na tych Podpifach nie mafz obydwoch Pod-
„ fkarbich, y kilka kart w tey Kfiędze fą wyrżnięte, a te Kfięgi
„ pod ftrażą Sekretarza zoftaią. To pewna, iż te Kfięgi, w kto-
„ rych ten nieporządek ieft znaleziony, fzkody Skarbowi przy-
„ nieść nie mogą, bo to fą kfięgi, gdzie fię Lifty podawcze do
„ Dworzan wpifuią, przecież ta nieprzyzwoitość zawfze do ia-
„ kiegoś podeyrzenia otwiera drogę.

„ W Protokule zaś Ekonomicznym na przefzley kadencyi Mar-
„ cowey Urzędowanym ośm Rezolucyi wpifanych, a żadnego
„ Kommiffarza ręką nie podpifanych znaleźliśmy.

„ Musi mieć Prześwietna Kommissya Litewska mało czasu Prawem wyznaczonego do rozrządzenia Ekonomiki swoiey, kiedy w swoim Dyaryuszu czyli Protokule Ekonomicznym ugodzone między sobą Rezolucye pod ryczałtową zapisuie datą, takowym stylem: pierwszego, drugiego, trzeciego, &c. dnia, te czynności się robiły; więc zgadywać koniecznie potrzeba, kiedy ktora była udziałana, bo takowe dat zapisywania, bardziey tumultowe, iak porządne oznaczaią Sessye.

„ W Księgi Juryzdyczne nie wglądaliśmy; bo Kancellarya Kommissyina z przyczyny, że się Sądowa agituie aktualnie w Grodnie Kommissya, ich tu nie dowiozła; więc te Księgi są tam potrzebne: y zwyczaiu do tych czas nie było, aby te Księgi do rostrząsania przychodziły, gdzie są Wyroki Sądow *ultimæ Instantiæ* udziałane.

„ Omyłkę ktorą Prześwietna Kommissya dostrzegła, iż na przeszło Seymowych Rachunkach Percepta z Komory Jurborg: trzydzieści siedm tysięcy Złotych Polskich wynosząca w Summaryusz Seymowi podany nie iest wciągniona, przeświadczyć też Kommisya powinna, iż gdyby wszystkie Percepty w Protokuł Ekonomiczny były wpisywane, takowych nie byłoby omyłek, bo z nich z mocną łatwością wszystkie okazałyby się Percepty, y żadnaby zginąć nie mogła.

„ Cożkolwiek bądź, ta omyłka nie chwali pilności y czułego dozoru Prześwietney Kommissyi Skarbowey; bo ta troskliwą być powinna o wszystkie Rachunki Seymowi podawane, y do podpisu Tabelli Przychodow y Odchodow kwapić się dotąd nie powinna, poki ich dobrze nie rostrząśnie y nie obrachuie, y realność ich z Dyaryuszem (gdzie wprowadzać koniecznie ie potrzeba) nie umiarkuie.

„ Ta Summa 37. tysięcy Złotych Polskich w Roku 1777. z spławu Komory Jurborgskiey perceptowana, lubo do teraźnieyszych Rachunkow nie należy, bo Kwit iuż Seymowy za ten rok 1777. Kommisya Skarbowa Lit: uzyskała; bo do obrachowania naszego Rata tylko Marcowa z Roku 1778. iest nam polecona; przecież donieść o tym WK. Mości, y Seymuiącym Stanom mamy za powinność: iż te 37. tysięcy z Komory Jurborgskiey wybrane, nie są w Perceptę przeszłych Rachunkow Seymowych wciągnione: y o to iuż Prześwietna Kommissya Skarbowa Litewska teraźnieysza zapytała się Jmć Pana Regenta swego Ekonomicznego o przyczynę tey omyłki. Ten się tłumaczył w odpowiedzi swoiey, iż się to stało z prędkości, y na to nayssurowszą przysięgę ofiarował, że iey na szkodę Skarbu nie utail, lecz przyspieszaiąc Rachunkow wygotowanie, z prędkiey nagłości wprowadzić iey przepomniał; a że iuż wynalazł (iak allegnie) kilkanaście tysięcy w omyłkach Expensy; więc coby ieszcze przybrakło, oddać to Skarbowi ofiaruie; a iak iedna nieprzyzwoi-

tość

„ tość zaraz drugą rodzi; okazuią się w przeszłych Summaryuszach
„ Seymowi podanych w dwoch mieyscach podskrobane liczby y od-
„ ięcie karty zasummowanie ogulne wyrażaiącey.

„ Gdyby Prześwietna Kommissya Skarbowa sama Rachunki Sey-
„ mowe układała, a na Subalternach samych tak mocno nie polega-
„ ła, tychby zapewne niebyło omyłek, y czysty znalazłby się ka-
„ żdy Rachunek.

„ Doniosła nam Prześwietna Kommissya Skarbowa Litewska,
„ iż JW. Podskarbi Nadworny Litewski Xięgi im Skarbowe po-
„ zabierał, y rekwirowany od nich o to, oddać ich się wzbraniał,
„ przed Stanami Seymuiącemi złożyć ie ofiarował; iakoż przed
„ Nami Delegowanemi pieczęcią JO. Xięcia Jmci Prymasa zapie-
„ czętowane złożył Jmć Pan Sekretarz Kommissyiny, w ktorego
„ pieczy te Xięgi zostawały, y że są wszystkie, uznał.

„ J.W. Podskarbi Nadworny Litewski z zaboru tych Xiąg tak
„ się tłumaczy: iż te Xięgi u Skarbnego Litewskiego, gdzie być
„ powinny, nie były złożone; tułały się u nieprzyiaznego sobie Se-
„ kretarza, y z rzeczami Podskarbiego były tresunkiem zabrane;
„ iuż ich na powrot Sekretarzowi odsyłać nie chciał, lękaiąc się;
„ aby w nie co szkodzącego mu nie było wciśnione, y większe ich
„ bespieczeństwo u siebie, niż u Subalterna uznawał, y z tey pobudki
„ Kommissyą Litewską upewniał, iż przed Stanami Seymuiącemi
„ w swoiey ie złoży całości.

„ Z Summy zaś siedmiudziesiąt y pięciu tysięcy Złotych Pol-
„ skich na kopanicę (łącząc Muchawiec z Bugiem) wyłożoney,
„ tak się JW. Podskarbi Nadworny Litewski tłumaczy: iż wymiar
„ prętow y zapłata Dozorcom okazuie całą Expensę. Przychyla
„ się do tey miary, ktorą Prześwietna Kommissya Litewska ska-
„ zuie, choć się od wymiaru iego Geometry rożni, y na to na pi-
„ śmie tłumaczenie się swoie poda.

„ Kommissya Skarbowa Litewska sprawiedliwie y nadal o Do-
„ chody publiczne troskliwa, przełożyła Nam swoie zażalenia na
„ JW. Podskarbiego Nadwornego Litewskiego: iż on z teraźnieyszych
„ Septembrowych dochodow u Kassyera y Superintendentow miał
„ zabrać Summę 542,799, Złotych; ktora Summa lubo do Rachun-
„ kow przed nami za pięć Rat uczynionych wcale nie należy, bo
„ dopiero na przyszłym Seymie likwidowaną zostanie; iednakowoż
„ cokolwiek tylko przed Nami taż Prześwietna Kommissya Lite-
„ wska oświadczyła, to wszystko donieść WK. Mości Panu memu
„ Miłościwemu y Seymuiącym Stanom nie omieszkuiemy; zaś J.W.
„ Podskarbi Nadworny Litewski na ten wniosek na pismie justyfi-
„ kacyą swoię oddać obiecuie.

„ JW. Starosta Sądowy y Poseł Upitski zasłużony w Stanie
„ Rycerskim, Mąż cztery razy na Seymach posłuiący, dwa razy
„ cnotliwie Funkcyą Deputacką sprawuiący, do Tronu WK. Mości
„ iak naypokornieyszą zanosi prozbę. Był osądzony Dekretem

„ Kommifsyi Skarbowey, aby oddał Summę 9724 Złotych Pol-
„ fkich za Kancellaryą fwoię, na ktorey przypadkiem Skarbowe
„ ukradzione zoftały pieniądze: dopełnił kary, choć nie czuł wi-
„ ny, bo trefunki fą nieprzewidziane, lofem nie umyślnością przy-
„ chodzą. Małe ma intraty z Staroftwa, a ludzi Nadwornych na
„ dopełnienie Starościńfkich powinności kofztem własnym utrzymu-
„ ie. Tą cnotliwością fwoią ten godny Mąż do dobrotliwych W.
„ K. Mości ma Prawo udawać fię względow.

„ Miłościwy Krolu! przyfiągłem Bogu przed Obliczem W.K.
„ Mości w obecności Zgromadzonych Stanow; wydaie mi fię, iż
„ ściśle moich dopełniłem obowiązkow. Wyłufzczyłem W.K.
„ Mości wfzyftkie, ktore tylko doyrzeć y poymować mogłem, y
„ ktore mi doniefiono Skarbu Litewfkiego wady; fumnienie mnie
„ w niwczym ani lęka, ani trwoży, bom fię na żadne nie obracał
„ względy; lecz twardą powinność fzczerego fprawuiąc Examina-
„ tora, może, żem kogo uraził; ale zaraz fię protestuię, iż nie
„ duchem niechęci to zrobiłem, bo każdego fobie wielce powa-
„ żam przyiazń y nikomu iey ubliżyć nie żądam; więc Urząd temu
„ winien, ale nie ferce; bo to iak owa Lutnia: *Etiam tangentibus amicè*
„ *refpondet.* „

JP. Stempkowfki Kafztelan Kijowfki będąc takoż z liczby Delegowanych mówił:

„ Wracamy fię, Miłościwy Królu! Deputowani do fluchania Ra-
„ chunkow Kommifsyi Skarbu W. X. Lit: dni kilka nieoglądaiąc
„ w tey Swiątnicy Króla y Pana w Stanach Rzeczypofpolitey.
„ Niefiemy do Tronu Twego y do Was Prześwietne Stany w tym
„ momencie prawie dokończone dzieło; a że opoźnione, zaflania-
„ my fię Prawem oftatniego Seymu, które dnia dziefiątego Okto-
„ bra nakazało rozpoczęcie Rachunkow. W ciągu tey całey robo-
„ boty wglądaliśmy w wfzyftko iak nayściśley, nic czafu nie tra-
„ cąc nadaremnie, nayrannieyszą godziną zieżdżaiąc fię, a naypo-
„ źnieyfzą powracaiąc do domów. A lubo w tak wielkim zbiorze
„ Xiąg, a śledzeniu y przeczytaniu wfzyftkiego, Dochodow y
„ Expens, w licznym rodzaiu podatków, bo w dwunaftu gatun-
„ kach, nie dofyć mieliśmy czafu, iednak y w tym znaleźliśmy,
„ Miłościwy Królu! y Prześwietne Stany, tyle prawie omyłek y
„ grzechow, ile rodzaiow podatkowania.

„ Wyfluchaliśmy rachunku iak naydokładniey z pięciu Rat,
„ gdzie całkiem Skarb wykalkulował fię. Opowiedzieli Jchmość
„ Delegowani od Kommifsyi Skarbu W. X. Lit:, iż niedoftaie w
„ Skarbie Złł: 542,799. gr: 6. Te do Naszey Deputacyi iako nie-
„ należały, tak tylko relacye Delegowanych donofiemy. Przy-
„ fzła dopiero na przyfzłym Seymie Deputacya o to zapyta fię,
„ a Kommifsya teraz iako wielowładna winna fię będzie zapytać
„ Kafsyera fwego. Chcieliśmy weyrzeć w Dekreta Sądowe, ale-
„ śmy odebrali odpowiedź od Delegowanych: że Xiąg z fobą nie-
„ maią dla aktualnie agituiącey fię Kommifsyi w Grodnie. Były

„ ob-

„ obiekcye od Kommiſsyi przez Delegowanych Podſkarbiemu Na-
„ dwornemu Litewſkiemu rożne, między innemi nayważnieyszą,
„ iakoby Inſtruktarz celny mimo wiedzy Kommiſsyi Skarbowey
„ do Exekwowania dał Officyaliſtom: odwodząc ſię od tego za-
„ rzutu Podſkarbi, dowiodł Protokułem, na którey ſię rezolucyi
„ wſzyſcy Kommiſsarze podpiſali; na reſztę ſam Podſkarbi odpi-
„ ſać przyrzekł y explikować ſię. Inne przywary Skarbowe wie-
„ leby w opowiedzeniu, Miłościwy Królu! zabrały czasu, a gdy
„ Przezacny Stan Rycerſki z Prawa y czułości tęſkni, by ſię dziś
„ powrócił do Izby Poſelſkiey; przeto nie wycieńczaiąc czaſu, od-
„ wołuie ſię Deputacya Nasza do Xięgi Dyaryuszu, która iak ieſt
„ obſzernie zapiſana, tak po ſkończonych Delegowanych głoſach,
„ przed Tron W. Królewſkiey Mci *Liber ſcriptus proferetur*.

„ Tę Xięgę, Miłościwy Królu! z Stanami Rzeczypoſpolitey
„ gdy rostrząśnieſz, y każeſz ſobie przeczytać, będzieſz raczył
„ okazać, że to właściwie Twego przymiotu być ſprawiedliwym
„ y łaſkawym Panem.

„ Uprzedzamy tylko Pana Miłościwego y Prześwietne Stany,
„ że nie będzie tyle ſłodyczy y ſmaku, który ieſt z rządney Kom-
„ miſsyi Skarbu Koronnego; przeto dopraſzamy ſię W. Królewſkiey
„ Mci y Stanow, aby mógł być Skarb Litewſki rządzony ſto-
„ ſownie do Skarbu Koronnego. Kończę na tym, że Koronna Kom-
„ miſsya oddawszy Rachunki, oddała z powiękſzeniem Dochodow,
„ Litewſka z deſalką. „

JP. Ruſsocki Poſeł Krakowſki także Delegowany miał rzecz w tych wyrazach:

„ Wyznaczonym bywszy z Rycerſkiego Stanu do Examino-
„ wania rachunkow Kommiſsyi Skarbowey W. X. Litt: ; gdy mam
„ honor przymówić ſię do głoſów JWW. Senatorow, którzy ia-
„ ko pierwsze pomiędzy Delegowanemi mieyſce zaſiadali, tak
„ pierwſi dali ſprawę W. Królewſkiey Panu Memu Miłościwemu
„ y Prześwietnym Stanom; pozwoliſz Nayiaśnieyszy Panie! a-
„ bym y z powodu własnego przeświadczenia, y z włożonych na
„ Nas, przez Inſtrukcyą Obywatelów Woiewodztwa Krakowſkie-
„ go obowiązkow, złożył głębokie u Tronu Twoiego podziękowa-
„ nie, za te nieuſtanney Oycowſkiey pieczy dowody, które iſto-
„ tnie Kraiowi okazuieſz. Niechcę tą razą uſzczegulniać tych wiel-
„ kich czynów, któremi pod Panowaniem Twoim uſzczęśliwiony
„ zoſtał Narod Polſki. Nie wſpominam tylu Praw zbawiennych
„ poſtanowionych; wprowadzoney dobrey adminiſtracyi w wſzyſt-
„ kie rządu części; zakrzewioney po wſzyſtkich Prowincyach nay-
„ lepszey Edukacyi, która y ſzczegulney y powſzechney ſzczę-
„ śliwości nieomylnym ieſt zakładem. Spodziewam ſię znaleść
„ obſzernieyſzą porę do wykonania w tey mierze zleconych mi od
„ Woiewodztwa rozkazów. Wczorayſzego dnia nawet widziałeś,
„ Nayiaśnieyſzy Panie! przeniknione nayżywszą wdzięcznością,
„ zgromadzonych tu Obywatelów ſerca, niemogące doſyć wyra-

„ zić czucia swoie. Słyszałeś wielbiące Cię usta, w pochwałach
„ tym rzetelnieyszych, że od wolnych Obywatelów Królowi swo-
„ iemu czynione. Y nayskromnieyszy umysł, zaświadczeniem wła-
„ snego sumnienia przekonany, mile przyimować musi te chwały,
„ które nie podły interess, nie podchlebstwo, nie boiaźń niewolni-
„ cza, ale sama sprawiedliwość dyktuie.

„ Kommissyi Skarbowych wynalazek, y opisane tak przezor-
„ nie Dochodow publicznych sprawowanie, iako W. Królewskiey
„ Mci winien iest Panowaniu Narod, tak iuż powszechnie o iego
„ użyteczności iest przekonany. Ale czemuż Kommissyi Skarbo-
„ wey Litewskiey, nie możemy dać tychże pochwał, które na dniu
„ wczorayszym sprawiedliwie wyraził w głosie dla Kommissyi
„ Skarbu Koronnego JO. Xiąże Jmć Biskup Płocki? przykra to
„ zaiste dla mnie powinność, ale konieczna; bo mnie do niey, cno-
„ ta, charakter, rzetelność, a nadto y przysięga obowiązuie. O-
„ świadczam się więc iak nayuroczyściey przed W. Królewską
„ Mcią Panem moim Miłościwym, y Przezacnemi Stanami, że
„ nie duchem prywaty, nienawiści, lub chęcią szkodzenia, bom
„ od wszelkich tych pobudek daleki, ale szczegulnie, abym pra-
„ wdziwe w istocie uczynił uwiadomienie, do niego przystępuię.

„ Po skończonym ścisłym rostrząśnieniu Regestrow, ile krót-
„ kość czasu pozwalała, Percept y Expens Skarbowych, W. X.
„ Litt: tudzież dokładnym przeyrzeniu Kwitów, do rewizyi Xiąg
„ Kommissyi przystąpiliśmy. A nayprzod: Instruktarz Ceł był na-
„ szym celem, którego żadnego dotąd drukowanego podług Prawa
„ y Traktatu 1775. nie znaleźliśmy, tylko o dawnym Flemingo-
„ wskim JPP Delegowani Nas uwiadomili; co iest z szkodą Do-
„ bra publicznego. Powtore: Officyaliści Skarbowi, iako: Vice-
„ Regenci, Vice-Sekretarze, Vice-Kassyerowie, Kontrollerowie,
„ y Vice-Kontrollerowie, są *ultra Tabellam* Expens od Kommissyi
„ postwarzani, y ciż Officyalistowie Skarbowi obeymuią usługi u
„ partykularnych, przez co opieszałość w służeniu *Publico*, a przy-
„ czynienie Skarbowi mniey potrzebnych wydatkow na zapłatę dla
„ nich. Potrzecie: Xiążki Sentencyonarza, Protokuły kilkokro-
„ tnie bez podpisu, y wcale nieregularne, bez żadnego porządku,
„ ani Rapportow od Kassyera niemasz; dość powiedzieć, że dzi-
„ sieyszą regularność rządu tey Kommissyi, odmienić, Kadencye
„ iey powiększyć, y wszystko *ad normam* Kommissyi Skarbu Ko-
„ ronnego ułożyć należy, albo raczey przestrzegać, ażeby w ob-
„ rębach Prawa, zachowała się ściśle; w czym wszystkim do spo-
„ rządzonego naszey Deputacyi Dyaryuszu odwołuię się.

„ Rowną baczność Prześwietne Stany! mieć raczą na Podatki
„ tey Prowincyi, że te tak są nie pewne, iż co Rok zmnieysza-
„ ią się; a Obywatelow obarczaią; takowy iest Prowent, od Ka-
„ pitałów Procentowanych, ściska krążenie pieniędzy, a Kray wy-
niszcza

„ niſzcza z gotowizny, bo każdy groſz ſwoy za granice Prowin-
„ cyi wynoſi.

„ Przy tey okazyi mam honor łaſkawym WK. Mości Pana Me-
„ go Miłościwego y Prześwietnych Stanow względom polecić ſpra-
„ wiedliwą JW. Jmci Xiędza Biſkupa Smoleńſkiego pretenſyą;
„ ktorą w nocie ſwey wyrażoną podał Nam tenże Jmć Xiądz Bi-
„ ſkup, o zaległą ſobie za lat cztery w Skarbie Litewſkim Pen-
„ ſyą. „

Po JP. Krakowſkim, JP. Granowſki Staroſta Tarnogurſki Po-
ſeł Lubelſki rownie Delegowany do Kommiſsyi Skarbu Litewſkie-
go mowił w te ſłowa:

„ Czułość uſtawna o polepſzenie Jntereſsow kraiowych, czyn-
„ ność pracowita połączona z ſzczerością ſerca, zabiegi prawdzi-
„ wie Oycowſkie po mimo nieuſtannych przeſzkod, daią poznawać
„ całemu Narodowi, iak wiele winna ſwoiemu Krolowi Oyczyzna;
„ ktorego ręka bez odetchnienia dzwigaiąc ciężar, nie czuie przy-
„ krości w zmordowaniu.

„ Słodziſz, Nayiaśnieyſzy Panie! gorycz trudow nadzieią pu-
„ blicznych korzyści, do ktorych pomnożenia przykładem ſwoim
„ zagrzewaſz cały Narod; Twoim ieſt ſzczegulnym celem: do-
„ broć Praw, pomnożenie ſił Państwa, y polepſzenie dochodow ſkar-
„ bowych.

„ Z tych miar miło mi wſpomnieć, że w tym trzecim podziele
„ doſtała mi ſię powinność razem z innemi Kollegami, do weyrze-
„ nia w czynności Kommiſsyi Skarbu Wielkiego Xięſtwa Lite-
„ wſkiego. Winſzuię ſobie po części tego udziału; a przeto pozwol,
„ Nayiaśnieyſzy Panie! przy złożeniu u Tronu Waſzey Krole-
„ wſkiey Mości Pana mego Miłościwego nayglębſzego uſzanowania,
„ naywiernieyſze, ile ktotkość czaſu pozwoliła, o tym Skarbie uczy-
„ nić donieſienie.

„ Nie wątpię, iż poprzedzone przedemną głoſy wytłumaczyły
„ po części okoliczności ſkładaiące interes Skarbowy; tu tylko na
„ początku przychodzi mi uprzątnąć myśl, (ieżeliby iaka była)
„ względem przedłużenia Naſzych czynności, ktore pochodziło z
„ uchybioney regularności w podawanych Nam Rachunkach; te bę-
„ dąc napełnione rozmaitemi kweſtyami, nie mało zabrały czaſu,
„ y pilney w roſtrząśnieniu uwagi. Chcieć ſię tylko przypatrzyć tey
„ Machinie y iey ruſzeniu, trzeba doſyć czasu; coż dopiero chcieć
„ doſtatecznie porozumieć, ieżeli ieſt regularna, y ieśli iey części
„ nie uchybiły w czym Uſtawy? Znałem moią powinność, poczu-
„ wałem ſię do obowiązkow przyſięgi, czyniłem doſyć powołaniu,
„ nie traciliśmy czaſu, bo Prawo krotki wyznaczyło.

„Konnotowane na Seſsyach ſzczegulności zapytań y odpowiedzi
„ nie małoby zabrały czaſu doſyć drogiego dla Obrad publicznych,

„ gdybym te w każdym rodzaiu chciał tłumaczyć; dosyć mi się
„ zdaie będzie natym, że *in specificis* referuię się do Dyaryuszu
„ czynności Naszych, a wreszcie zachowam ogulność z przyłącze-
„ niem niektorych uwag, ktore wynurzyć umyśliłem w obecności
„ WK. Mości Pana mego Miłościwego y Rzeczy-Pospolitey Zgro-
„ madzonych Stanow.

„ Prawo zadefiniowało Tabellę dla Kommissyi Skarbowey W.
„ X. Litt: Expensy, nad ktorą więcey dyspensować się nie może w
„ wydatku. Sessye Nasze obiaśniły Nas o Sancitach teyże Kom-
„ missyi, ktore naznaczały rożnym Osobom Pensye y gratyfika-
„ cye, y za onemi *extra Tabellam* ze Skarbu wypłacone były: to
„ ażeby w czas dalszy nie praktykowało się, oddaię Waszey Kro-
„ lewskiey Mości Panu memu Miłościwemu y Stanom Rzeczypo-
„ spolitey do uwagi.

„ W okolicznościach rachunkowych znalem moią powinność
„ dostrzegania naymnieyszego punktu. Delikatność przysięgi unio-
„ sła Nas do postrzeżenia Numerow w Percepcie skrobanych, y kar-
„ ty wyiętey z Xięgi Expensowey. Te poprawy w oryginalnych
„ do kalkulacyi Regestrach nie mogły zostawić czułą Deputacyą
„ w oboiętności, y nie iest moią myślą, abym zaskarżał, bo to wi-
„ na być może Subalternow; z tym wszystkim trzebaby polecić
„ animadwersyi Prześwietney Kommissyi, aby czyste Regestra na
„ potym komportowane były.

„ Nie chcąc wycieńczać czasu drogiego Obradom publicznym
„ poświęconego, nie rościągam się w Relacyi moiey, y nie wspomi-
„ nam opuszczonych w Dyaryuszu podpisow y niezakonnotowa-
„ nych dni, w ktorych się odprawowały Sessye; miiam, że Instru-
„ ktarz Celny *ad mentem* Prawa dotąd nie wydrukowany, a bez da-
„ ty y podpisu do Superintendentow na Komory był rozesłany; nie
„ wyrażam, że z funduszu Summ umarzaiących długi, zaległe wy-
„ płacane były Pensye; zamilczeć pragnę defekt znayduiący się, to
„ iest: blankietowa w Protokule karta, podpisana przez Jchmć Panow
„ Kommissarzow; y to opuszczam, że Skarbowi Officyalistowie
„ prywatnym służą Panom: bo w tym wszystkim maiący się czy-
„ tać Dyaryusz czynności Naszych dokładne poda światło.

„ Nie mogę iednak sprawiedliwych oszczędzić pochwał dla
„ J.WW. Delegowanych od Prześwietney Kommissyi Skarbowey
„ W.X. Litewskiego; ktorzy szczeremi y pracowitemi explikacya-
„ mi w każdym gatunku Percepty y Expensy wierne podawali ob-
„ iaśnienia; z ktorych pokazało się oczywiście: iż *à 1ma Martii ad 1mam 7bris* wpłynela do Skarbu Summa 542,799. groszy 6, kto-
„ ra *actu* znaydować się powinna w Sarbie, a nie iest, bo odebra-
„ ną została z Kassy za Kwitem J.W. Podskarbiego Nadwornego
„ Litewskiego; z ktorey pada obowiązek kalkulowania się przed Sta-
„ nami Rzeczypospolitey zgromadzonemi. Tego lubo w ogulno-

ści

„ ści dotknąłem dogadzaiąc poprzyfiężonym obowiązkom, nie idę „ iednak drogą pokrzywdzenia nieſkażytelnego charakteru Oſob „ Kommiſsyą Skarbową ſkładaiących. Znam Mężow wiernością „ ku Panu, miłością ku Oyczyźnie tchnących; znam, iż lekka o- „ myłka nie może osłabić prawdziwey wierności. Wierność za- „ wſze wierna, a omyłka może być poprawiona.

„ Miałbym iako Delegowany pole rekommendowania WK. Mo- „ ści Panu memu Miłościwemu y Stanom Rzeczypoſpolitey, Oſob „ pracowitością y uſługami znakomitych; nie śmiem iednakże tego „ czynić, bo w ſzczerości mogłbym ſię pomylić na ſzacunku uſług, „ przydaiąc wiele do ceny zaſług. Oddaię to dzielney w ſzaſunku „ Ręce, y przezorney w zaſługach wiadomości, ktora potrafi ſtar- „ gane na uſługach ſiły od dalſzych prac uwolnić, a na wyżſzym „ y ſpokoynym oſadzić doſtoieńſtwie.

„ Krolu Nayiaśnieyſzy! z uczuciem wewnętrzney pociechy „ odbywam tę uſługę Publiczną, ktorą, day Boże, abym nigdy nie „ kończył: miłym ieſt dla mnie zawſze haſłem Krol y Oyczyzna, „ ktorym ſłużyć, niewymowną czuię w ſercu moim roſkosz.

„ Tobie, Mci Panie Marſzałku Seymowy, winną oświad- „ czam wdzięczność, żeś mnie do tey z innemi wyznaczył poſłu- „ gi. Staranie twoie złączone z miłością Oyczyzny, dadzą po- „ znać potomności, że pod Laſką Twoią zbawienne dla Kraiu „ mnożyły ſię korzyści.

„ A gdy ten czas Prawem wymierzony zbliża ſię do tey me- „ ty, ktora ma formować Kraiowe Uſtawy, do Was, Przezacne „ Stany! obracam Mowę, ktorą w tych krotkich kończę wyrazach: „ *Conſulite Vobis, proſpicite Patriæ.* „

JP. Buchowiecki Poſeł Wileńſki takoż Delegowany uczynił rzecz w ten ſpoſob:

„ Pełnienie powinności Urzędu, wyżey ceniſz, Królu Sprawie- „ dliwy! nad właſne od Narodu winne ſiebie uwielbienie. Wſtrzy- „ muię więc ciſnące ſię w uſta z Inſtrukcyi Woiewodztwa moiego „ y z właſnego czucia oświadczenia, a do Rapportu o Kommiſsyi „ Skarbu Litewſkiego przyſtępuię.

„ Nie ponawiam poprzedzonego donieſienia o ſtanie Skarbu „ Litewſkiego odwołuiąc ſię do Dyaryuſzu ułożonego: lecz iako „ Ziomek tey Prowincyi doſtrzegam tylko, że cała wiadomość, „ Rząd, y Ekonomia Skarbu Litewſkiego, złożona dotąd była w „ wiedzy ſamych Subalternow Kommiſsyi. Ztąd pochodziło, że „ Xięgi, Rapporta, y ſame Rachunki Skarbowe, mylne, ſprze- „ czne, y wielu wątpliwościom podległe okazuią ſię. Celne zaś „ Prowenta nigdy, albo rzadko kiedy, przez Kommiſsyą Exami- „ nowane, na ſamym donieſieniu Superintendentow w Percepte „ przyimowane, y to ieſzcze ſprawuiących ſwoie Urzędy przez

„ Subalternow prawnego nie maiących zabeśpieczenia, z łatwością
„ fzkodzenia Skarbowi, a z ucifkiem Obywatelow; bo bez pewne-
„ go dotąd y nie ogłofzonego Inftruktarza, z przemyflem wielora-
„ kich zyfkow, nie wchodzących w Prowent Publiczny. Ta fzko-
„ dliwa umieiętność więcey czuć Obywatelom, niżeli poznawać
„ zrzodła złego dozwalała.

„ Nie mam tey śmiałości przez obowiązek Przyfięgi y wier-
„ ność Obywatelfką, ażebym zamilczał o małey czułości Kom-
„ mifsyi, iako doftrzegać iednych, a doftrzeżonych drugich omy-
„ łek, zaniedbywała donofić, zoftawuiąc Kafsę nie obrachowaną
„ y bez zamknięcia Prawem oftrzeżonego; podpifuiąc Rachunki nie
„ przeyrzane, y doftatecznie nie roftrząśnione; fpufzczaiąc fię na
„ wiarę iednych, tam gdzie wiara publiczna na wfzyftkich była
„ rościągniona.

„ Te fą ogulne doniefienia, zaftępuiące mieyfce zafkarżenia
„ publicznego, w fzczegulności które czynić, czas y zawiłość
„ nie dozwalaią, a wierność Obywatela zamilczeć broni.

„ Chciey Nayiaśnieyfzy Panie! dać równą czułość nad tą Pro-
„ wincyą, y iey Skarbem, iaką rościągafz na cały Narod z Oycow-
„ fkiey trofkliwości.

„ Nie mafz Obywatela rozważnego, ktoryby żałował cząftki
„ maiątku fwego, na dochody publiczne, znaiąc ich dobry użytek:
„ nie mafz mowię równie tak nie czułego, ktoryby nie utyfkiwał
„ nad grofzem z pracy rąk z ziemi wydobytym nie pilnie rządzo-
„ nym.

„ Szczegulniey Prowincya Litewfka, Nayiaśnieyszy Panie!
„ doświadcza, iako Prowenta iey, bez zwrotu w znaczney czę-
„ ści przechodząc do Korony, coraz bliżey przywodzą ią do nie-
„ doftatku pieniędzy. Jeżeli iefzcze rząd Skarbu publicznego
„ przezorniey nie będzie opatrzony z pewnym zabeśpieczeniem na
„ przyfzłość, a z ściśleyfzym rostrząśnieniem z przefzłych; ten
„ Podatek, który opłacamy, uczuiem za uciążliwy, a nowy, w
„ iakimkolwiek bądź gatunku, czy zamianie, za niepodobny do o-
„ płacenia. „

Dla fzczegulnieyfzego Stanow Rzeczypofpolitey uwiadomienia o działaniach Kommifsyi Skarbu Litewfkiego, JP. Skarżyńfki Pofeł Ziemi Łomżyńfkiey między Delegowanemi do examinowania teyże Kommifsyi pioro trzymaiący, czytał naftępuiący Dyaryufz czyli Protokuł:

„ Działo fię w Warfzawie w czafie agituiącego fię Seymu Ordynaryine-
„ go w Konwencie OO. Kapucynow dnia 12. Miefiąca Października 1780. Ro-
„ ku pod Prezydencyą JW. Offolińfkiego Bifkupa Kijowfkiego, tudziez JWW.
„ Senatorow y z Stanu Rycerfkiego Delegowanych: Prufzaka Kafztelana Gdań-

„ ſkiego, Stempkowſkiego Kaſztelana Kijowſkiego, Rogalińſkiego Woiewody
„ Inflantſkiego, Mierzewſkiego Miecznikowicza y Poſła Kaliſkiego, Gurowſkiego Kaſztelanica Przemętſkiego Poſła Gnieźnieńſkiego, Stawiſkiego Podſędka y Poſła Sieradzkiego, Skarżyńſkiego Sędziego Ziemſkiego y Poſła Łomżyńſkiego, Ruſſockiego Woyſkiego y Poſła Krakowſkiego, Gawrońſkiego Chorążego y Poſła Podolſkiego, Granowſkiego Staroſty Tarnogurſkiego Poſła Lubelſkiego, Cieſzkowſkiego Chorążego Włodzimirſkiego Poſła Czerniechowſkiego, Buchowieckiego Podwoiewodzego y Poſła Wileńſkiego, Wereſzczyńſkiego Staroſty y Poſła Upitſkiego, Billewicza Ciwuna Twerſkiego Poſła Zmudzkiego, y Morawſkiego Generała Majora Poſła Słonimſkiego.

„ Ponieważ na dniu Mieſiąca y Roku teraźnieyſzego dzieſiątym podług „ oſtatniey Konſtytucyi do złożenia Regeſtrow Kalkulacyinych Skarbowi W. „ X. Litt: determinowanym dla legalności tegoż Skarbu Litewſkiego y odległości mieyſca rozpocząć Dzieła naſzego nie mogliśmy; na dniu dziſieyſzym w Akcie wyrażonym zaſiadłſzy, dla nadchodzącey pory Elekcyi Marſzałka Rady Nieuſtaiącey, y Sekretarza, kontynuacyą dzieła naſzego na dzień naſtępuiącey Soboty na godzinę oſmą *præcisè* zrana ſolwuiemy. W Sobotę o godzinie oſmey zrana, to ieſt dnia 14 Mieſiąca y Roku iako wyżey ziechawſzy ſię do examinowania Percepty Raty *prænotatoriè* przy Kwicie JWW. Podſkarbim W. X. Litt: przez Konſtytucyą w Roku 1778. oſtrzeżoney, tudzież Summ, iako to:

	Złote	Gros.
1mo. w Grodzie Kancellaryi Upitſkiey Reſztuiącey - - - - - - -	35,167.	20½
Nota. Omyłka w Konſtytucyi, gdyż w Rachunkach przez Delegacyą podpiſanych znayduie ſię fl: 60. y tak ſię ta Summa w zupełności adnotuie.		
2do. *Circa Funda* pozoſtałey - - -	44,825.	23½
3tio. Na kopanicę do łączenia Muchawca z Bugiem zoſtawioney & *ad dandum calculum ac rationem* oſtrzeżoney - -	60,000.	

„ W teyże iako wyżey Konſtytucyi 1778. Roku wymienionych Remanentowych przyſtąpiwſzy, naypierwey generalną Perceptę z dwoch Rat, pierwſzey Marcowey *prænotatoriè* w Konſtytucyi iako wyżey położoney, drugiey 7browey w Roku tymże, y z obydwoch Rat dziś *calculatoriè* przychodzących wiadomą mieć chcemy Perceptę. =

PERCEPTA W DWOCH RATACH.

	Percepta Złote	Gr:	Decefs Złote	Gr:
Podymnego z Raty Marcowey Retentowey 1778. Anni - - - -	1,031,807.	25.		
z Raty 7browey tegoż Roku	1,031,120.			
Deceſſu *ad proportionem* pierwſzey Raty z przyczyn ſpuſtoſzałych Dymow; na co Rezolucye Kommiſſyi pokazywane nam były.	- - -		687.	25.
Czopowego z Raty Marcowey tegoż Roku retentowey - - - -	135,349.	$3\frac{1}{2}$		
z Raty 7browey tegoż Roku -	135,349.	$3\frac{1}{2}$		
Kwarty Sowitey z Remanentu - -	16,420.	21.		
z Raty Marcowey Roku tegoż retentowey - - - -	569,645.	$16\frac{1}{3}$		
z Raty 7browey Roku tegoż -	569,545.	$27\frac{1}{3}$		
Deceſſu *ad proportionem* pierwſzey Raty Na to Rezolucye Kommiſſyi czytano.	- - -		100.	
Pogłownego Zydowſkiego z Raty Marcowey tegoż Roku - - - -	158,930.	$21\frac{1}{2}$		
z Raty Septembrowey Roku tegoż	155,984.	$7\frac{1}{2}$		
Deceſſu *ad proportionem* pierwſzey Raty, na co Rezolucye Kommiſſyi czytano	- - -		2946.	15.
Procentu od Kapitałow z Raty Marcowey Roku tegoż - - - -	317,950.	6.		
z Raty 7browey Roku tegoż -	150,768.	$2\frac{1}{3}$		
Deceſſu *ad proportionem* pierwſzey Raty *Notandum*, że Proweniencye na funduſz umorzenia długow należące w oſobnych Summaryuſzach okazane będą.	- - -		167,182.	4.
Młynowego z Raty Marcowey z Roku tegoż retentowey - - -	15,940.			
z Raty 7browey Roku tegoż -	15,947.			
Z Magdeburkow z Raty Marcowey tegoż Roku retentowey - - - -	21,657.	5.		
z Raty Septembrowey tegoż Roku	16,735.	7.		
Deceſſu *ad proportionem* pierwſzey Raty	- - -		4921.	28.

Czyn-

	Złote	Gr:	Złote	Gr:
Czynſzu z Dobr Hibernowych Emphiteuty-cznych:				
z Raty Marcowey retentowey -	5702.	4⅓		
z Raty 7browey na funduſz umarzaiących długow podług Prawa do tegoż funduſzu ordynowana dyſpozycyą Rady.				
Subſidium z Raty Marcowey retentowey R. 1778	50000.			
z Raty 7browey R. tegoż w Tabelli funduſzu umorzenia długow okaże ſię.				
Cła generalnego z Komor ſpławnych y lądowych				
z Remanentu zoſtało na Officyaliſtach -	16,596.	2½		
à 1ma Martii 1778. ad 1mam 7bris weſzło do Skarbu - - -	368,546.	4⅓		
Y na tym teraźnieyſzą Seſſyą zakończyliśmy, ktorą dla naſtępuiącey Elekcyi Kommiſſarzow do Kommiſſyi oboyga Narodow na dzień Poniedziałkowy naſtępuiący na godzinę 8. *præcisè* zrana ſolwuiemy, y też w Poniedziałek dnia 16. Mieſiąca y Roku iako wyżey do kontynuacyi Likwidacyi Skarbu przyſtąpiliśmy.				
Czopowego z Miaſt Stołecznych: .				
z Raty pułroczney à 1ma Martii ad 1mam 7bris 1778. Anni inkluduiąc fl: 1500. z dawnego Remanentu wybrane.	58,269.	7.		
Remanentu zoſtaie na Officyaliſtach.	1672.	18.		
Stępel Kart, à 1. Martii ad 1. 7bris 1778. Anni.	890.			
SUMMA Percepty Generalney z 2ch Rat -	4,835,681.	29⅔		

NOTA. Z Summy iedney Konſtytucyą ſpecyfikowaney na Kancellaryi Grodzkiey Upitſkiey reſztuiącey to ieſt fl: 35,167, groſzy 20. do teraźnieyſzey kalkulacyi, w Tabelli kalkulacyiney ieſt tylko adnotowana Summa z tegoż Remanentu fl: 25,544, groſzy 8. a zaś *ad Complementum* całey Summy fl: 35,167. gr: 20. odłączona ieſt Summa na Funduſz umorzenia długow flor. 9623. gr: 1. ſzel: 2. Co zaś do Summy drugiey Remanentowey *circa funda* na retentach fl: 44,825. gr: 23. tąż ſamą Konſtytucyą ſpecyfikowaney ; ta Summa będzie okazana przy gatunkach ſzczegulnych z trzech Rat naſtępuiących; także na 60,000. fl: na kopanie Muchawca oſobna będzie kalkulacya.

EXPENS POWYZSZEY SUMMY DWOCH RAT W ROKU 1778.

	Kwitami wyprobowany.		Nad Tabellę okazany y kwitami niestwierdzony.	
	Złote	Gr:	Złote	Gr:
Na Skarb J. K. Mci Rocznego dochodu za dwoma kwitami JW. Tyzenhauza Podskarbiego Nadwornego W. X. Litt: wypłacono za dwie Raty - - -	1,333,333.	10.		
Woysku za Rat dwie wypłacono za kwitami Kassyera Woyskowego - -	2,300,000.			
Temuż Woysku za Niedobor wypłacono -	10,124.	15.		
Na to remonstracya: iż Woysko lubo brało assygnacye do Funduszu Procentowego, ktory że niepewny, Kommissya przez rezolucyą wypłaciła, y na to składane kwity				
Z mocy Konstytucyi 1776. wypłacić nakazującey bywszym Kommissarzom Woyskowym *in vim* zaległey Pensyi y iey Officyalistom wypłacono, na co kwity złożono	- 8,000.			
Ogulney Summy - -	3,651,457.	25.	—	—
Na Departament Marszałkowski.				
Xiążęciu Marszałkowi W. W. X. Litt: za dwoma kwitami - - - -	50,000.			
JW. Gurowskiemu Marszałkowi Nad: Litt:	40,000.			
Na Chorągiew Marszałkowską za Rat 2. -	28,000.			
Za Rezolucyą Rady *sub data* 10. *Aprilis* 1777. Teyże Chorągwi zatrzymaney płacy -	5,500.			
Ogulney Summy - -	123,500	—	—	—
Na Departament Kanclerski.				
Xciu Sapiezie Kanclerzowi *in vim* należności	30,000.			
JW. Chreptowiczowi Podkanclerzemu -	40,000.			
JP. Ieleńskiemu Pisarzowi Dekretowemu -	6,000.			
Wynosi Summa - -	76,000.	—	—	—

DALSZY

DALSZY EXPENS POWYZSZEY SUMMY DWOCH RAT.

Na Departament Skarbowy.	Kwitami wyprobowany. Złote	Gr:	Nad Tabellę okazany y Kwitami nie ſtwierdzony. Złote	Gr:
JW. Brzoſtowſkiemu Podſkarbiemu W. Litt:	30,000.			
JW. Tyzenhauzowi Podſkarbiemu Nadw: Litt:	20,000.			
Kommiſſarzom ośmiu - - -	32,000.			
Skarbnemu Ważyńſkiemu - - -	3000.			
JP. Malczewſkiemu Regentowi - -	2000.			
JP. Andrzeykowiczowi Regentowi - -	2000.			
JP. Suchodolcowi Sekretarzowi - -	3000.			
Kaſſyerowi - - - - -	2000.			
JP. Matkiewiczowi Vice-Regentowi Juryzdycznemu nad Tabellę - -	- - -	-	500.	
JP. Mirſkiemu Vice-Regentowi Ekonomicznemu nad Tabellę - - -	- - -	-	500	
JP. Suchodolcowi Vice-Sekretarzowi nad Tabellę - - - - -	- - -	-	500	
JP. Ławcewiczowi Vice-Kaſſyerowi nad Tabellę - - - - -	- - -	-	500	
Szyrmie Plenipotentowi - - -	1000.			
Kozierowſkiemu Attendentowi - -	500.			
Na Manualiſtow dwoch w Kancellaryi -	1000.			
Beccü Kontrolerowi nad Tabellę - -	- - -	-	2000.	
Dytrychowi Vice-Kontrolerowi nad Tabellę, ktorych że nie odebrał do Remanentu należeć maią. - - -	- - -	-	500.	
Sacco Architektowi Skarbowemu -	1000.			
Archiwiście - - - - -	400.			
Inſtygatorowi Sądowęmu - - -	300.			
Woźnemu - - - - -	150.			
Na Milicyą Kommiſſyi Skarbowey a 1. 8bris 1778. ad 1. Aprilis 1779. Roku - -	17,226.	24.		
Na Pocztę y inne małe expenſa - - -	960.			
Na drwa y inne potrzeby - -	1199.			
Summa na Departament Skarbowy -	116,735.	24.	4500.	

Na tym Seſſya dzißieyſza zakończona, y z racyi naſtępuiącey Seſſyi Seymowey obierania Kommiſſarzow do Kommiſſyi Oboyga Narodow ſolwowana na zaiutrz *præcisè* na godz: 8. zrana, to ieſt d. 17. Mca y R. tegoż weryfikuiąc dalſzą expens.

DALSZY EXPENS POWYZSZEY SUMMY DWOCH RAT.

Na Departament Rady Nieuſtaiącey.	Kwitami wyprobowany. Złote	Gr:	Nad Tabellę okazany y Kwitami nie ſtwierdzony. Złote	Gr:
Xiążęciu Sułkowſkiemu bywſzemu Marſzałkowi Rady - - - -	6250.			
Temuż Xiążęciu Sułkowſkiemu - - -	3956.			
JW. Walickiemu Wdzie Rawſkiemu za dwoma aſſygnacyami - - -	6489.			
JW. Zienkowiczowi Kaſztelanowi Smoleńſkiemu za aſſygnacyą - -	5868.			
JW. Oſtrowſkiemu Kaſztelanowi Czerſkiemu za dwoma aſſygnacyami - -	6600.	18.		
JW. Alexandrowiczowi Kaſztelanowi Podlaſkiemu za aſſygnacyą Rady -	9309.	10.		
JW. Twardowſkiemu bywſzemu Marſzałkowi Rady - - - -	5585.	18.		
JW. Scypionowi Podſtolemu Litt: za dwoma aſſygnacyami - - - -	8009.	10.		
JW. Sliźniowi Stolnikowi Starodubowſkiemu za aſſygnacyą - - -	1396.	12.		
JW. Szczyttowi Piſarzowi Skarb: za dwoma aſſygnacyami - - - -	12,552.	20.		
JW. Gadomſkiemu Podkomorzemu Sochaczewſkiemu za dwoma aſſygnacyami - -	- - -	-	3858.	24.
JW. Kwileckiemu Kaſztelanicowi Lędzkiemu za aſſygnacyą - - -	1163.	20.		
JW. Lipſkiemu Kaſztelanowi Łęczyckiemu za aſſygnacyą - - - -	7233.			
JW. Morykoniemu Piſarzowi Litt: za aſſygnacyą - - - - -	1054.	20.		
JW. Dziekońſkiemu Strażnikowi Litt: -	5424.	20.		
JW. Szydłowſkiemu Kaſztelanowi Zarnowſkiemu za aſſygnacyą - - -	4544.	28.		
JW. Kurzenieckiemu Konſyliarzowi Rady za aſſygnacyą - - - -	6250.	20.		
Latus facit - -	91,689.	18.	3858.	24.

DALSZY EXPENS POWYZSZEY SUMMY DWOCH RAT.

	Kwitami wyprobowany.		Nad Tabellę okazany y Kwitami nie stwierdzony.	
	Złote	Gr:	Złote	Gr:
Transport Lateris -	91,689.	18.	3858.	24.
JW. Zyniewi Staroście Berżnickiemu za assygnacyą - - - - - -	4576.	$27\frac{2}{3}$		
Sukcessorom JW. Sołłohuba Konsyliarza Rady	3333.	10.		
Dla Kancellaryi Rady za dwoma assygnacyami, na co Kwit od JP. Rembielińskiego *requiritur* - - - -	- - -	-	30,000.	
Summa Departamentu Rady - -	99,599.	$25\frac{2}{3}$	33.858.	24.
Na Gabinet J. K. Mci to iest: na Posłow Cudzoziemskich, na Tłumaczow Oryentalnych dano do Skarbu J. K. Mci dwoma Ratami 1778. Roku - - - -	100,000.			
Na dług Nayiaśnieyszemu Panu Konstytucyami 1775. y 1776. Roku przyznany, na dochodach Skarbow Oboyga Narodow ubespieczony, *ex Massa* wszelkich Prowentow wedle wyznaczenia w Tabelli Generalney dano 2ma Ratami tegoż Roku	250,000			
Na Korpus Kadetow za dwie Raty 1778. Roku za kwitami JW. Tyzenhauza Podskarbiego wypłacono, na co od Szeffa Kadetow kwit produkować należy -	100,000.			
Na reparacyą Zamku Grodzieńskiego z Raty 7browey 1778. Roku wedle dozwolenia Konstytucyi 1776. Roku, na co okazane Regestra - - - - -	7,143.			
Murgrabiemu Zamkowemu y Straży tegoż Zamku - - - - -	1,892.			
Na kontynuacyą czyszczenia Muchawca -	15,000.			
Ta Summa wraz z powyższą 60,000. Złot: Polskich przy Muchawcu będzie explikowana regestrami.				
Latus facit - - -	474,035.			

DALSZY

DALSZY EXPENS POWYZSZEY SUMMY DWOCH RAT.

	Kwitami wyprobowany. Złote	Gr:	Nad Tabellę okazany y Kwitami nie ſtwierdzony. Złote	Gr:
Transport Lateris -	474,035.			
Marſzałkowi Trybunalſkiemu JW. Rokickiemu z kadencyi 7browey 1778. Roku -	10,000.			
Chorągwi Trybunalſkiey Węgierſkiey za 2. Rat *Ad Complementum* 20,000. Zł: dawniey wzięła taż Chorągiew 219. Zł: 16. groſzy.	19,780.	14⅔		
JP. Chmarze Inſtygatorowi - -	6000.			
JP. Supińſkiemu Piſarzowi Sądow Seymowych na iednę Ratę - - - -	3000.			
JW. JX. Giedroyciowi Biſkupowi Zmudzkiemu za zamianę kotłow Mątwidowſkich	1800.			
Za Brzegowe Niemeńſkie JW. Ogińſkiey za lat 2. - - - - -	200.			
Drągowego Staroście Brzeſkiemu na Rok -	4000.			
Na Expens Extraordynaryiny Kommiſſyi.				
Officyantom Kancellaryi Kommiſſyinych będącym z Aktami w Warſzawie na Seymie przeſzłym za expenſa ich podrożne Warſzawſkie - - - -	6000.			
JP. Kołbowi bywſzemu Superintendentowi po oddaleniu ſię od funkcyi za rezolucyą Kommiſſyi - - -	2000.			
Na powrocenie Procentow przebranych za rezolucyą Rady - - -	3416.	28.		
Summa tych expenſow zacząwſzy od Gabinetu - - -	530,232.	12⅔		
Odłożoney Summy za rezolucyą Rady na umorzenie długow, ktorey poniżſza będzie explikacya - - -	150,000.			
Uczyni ogulnego expenſu - -	4,785,884.	21⅓		

NOTA

NOTA. Ze z podatku *Subſidii Charitativi* w dawnych Ratach aż do Marcowey 1778. *tandem adnotetur incluſivè* z nią wnieſiona do Skarbu Importancya ku potrzebom Woyſka y Cywilności expenſowana była, przeto wedle zaſzley rezolucyi Prześwietney Rady, na umorzenie długow Rzeczypoſpolitey odłożyć onęż dyſponuiącey, więc ią odłączyli, y odłożyli z Percepty *prænotatoriè* w Rachunku położoney Marcowey Podatkow Taryffowych fl: 50,000. ktora Summa pokaże ſię w Rachunku Funduſzowym na umorzenie długow.

	Złote	Gr:
Remanentem zoſtaie *ad futurum Calculum* na Kancellaryi Upitſkiey - - - - -	9728.	12.
Na Officyaliſtach Skarbowych za Rewerſami - -	1208.	$12\frac{1}{2}$
Circa Fundos - - - - - -	39,744.	4.
W Kaſſie gotowizną - - - -	38,860.	13.
Złączywſzy Summy z ogulnym expenſem facit - -	4,835,681.	$29\frac{2}{3}$.

Explikacya Percepty na Funduſz długow umarzaiących 1778. Roku.

	Złote	Gr:
1. Zoſtawiono z Summy ogulney Perceptowey -	150,000.	
2. *Ex Subſidio Charitativo* Raty Septembrowey -	50,000.	
3. Z Remanentu Emfiteutycznego w Rachunkach przeſzłych Seymowych zapiſanego - -	9,623.	$1\frac{2}{3}$.
4. Z tegoż podatku w Racie 7browey - -	5,806.	
5. Z Czynſzu Emfiteutycznego Pułrocznego z Oleſzewicz - - - - - -	600	
Summa Percepty - -	216.029.	$1\frac{2}{3}$.

Expens tey Percepty.

	Złote	Gr:
Nayiaśnieyſzemu Panu na dług Rzeczypoſpolitey za nie dopłacenie w pierwſzych Ratach *ad Complementum* fl: 300,000. wypłacono za rezolucyą Rady, a Kwitami JW. Tyzenhauza Podſkarbiego Nadwor: Lit: -	100,000.	
Do Summy 250.000. Złot: Nayiaśnieyſzemu Panu za Ratę iednę Marcową za kwitem tegoż JW. Podſkarbiego	25,000.	
Za płacony groſz ſześćdzieſiąty Kommiſſarzom Likwidacyinym od Summy na dług Krola Jmci wypłacaney, iako podług rezolucyi Prześwietney Rady niepowinien był być od Krolewſkiey Summy potrącany, tak z Funduſzu na umorzenie długow Rzeczypoſpolitey		
Latus facit - - -	125,000.	

	Złote	Gr:
Transport Lateris -	125,000.	
destynowanego do Kassy Krolewskiey za kwitem tegoż JW. Podskarbiego Nadwornego Litt: bonifikowano - - - - - - - -	10,000.	
Krolewicom Polskim *in vim* długu z Pensyi Prawem załegłey za kwitem JP. Teppera - - -	72,000.	
Xiążęciu Radziwiłłowi Kasztelanowi Wileńskiemu za Pensyą Konsyliarską - - - - - -	5,350.	20.
Xiążęciu Sułkowskiemu Woiewodzie Gnieźnieńskiemu -	3,678.	$11\frac{2}{3}$
Te dwie Summy jako są Cywilne nie powinny należeć do tego funduszu.		
Summa ogulney expensy *Concordat* z Summą Perceptową -	216,029.	$1\frac{2}{3}$

Na tym ranna zakończona Sessya y solwowana na popołudniu na godzinę czwartą.

Popołudniowa Sessya zaczęta od weryfikacyi y konfrontowania Regestrow Podymnego z oryginalnemi Taryffami, ktore się zupełnie legalizowały, y zgodziły; potym solwowana Sessya na dzień iutrzeyszy, na godzinę osmą z rana. Nazaiutrz to iest dnia 18. Miesiąca y Roku iako wyżey do kontynuacyi weryfikowania dalszych Regestrow Podatkowych z oryginalnemi Taryffami przystąpiliśmy, y Prowent Czopowego z zysku dziesiątego grosza weryfikowaliśmy, y zakończona konfrontacya Regestrow z oryginalnemi Taryffami, ktore się zgodziły. Daley przystąpiliśmy do weryfikacyi Kwarty sowitey z Dobr Hibernowych; lubo oryginalnych Lustracyi nie przywieziono, lecz księgę tylko zbioru wszystkich Starostw y Krolewszczyzn Ręką JW. Podskarbiego W. Litt: podpisaną JWW. Delegowani złożyli, y nią realną tę proweniencyą probowali, ktora iest zawsze iednakowa, a potym y w Summaryuszu przeszło Seymowych Rachunkow, rowna takoważ proweniencya okazała się; więc Delegacya tę proweniencyą dokładnie wyiustyfikowaną uznała. Daley do weryfikacyi Prowentu z Pogłownego Zydowskiego przystąpiła y ten znalazła zgadzaiący się z oryginalnemi Taryffami, y rezolucyami Kommissyi; po ktorym zakończonym, Delegacya do weryfikowania procentowego Podatku w porządku kolei przystąpić chciała; lecz JP. Regent Kommissyi na iustyfikacyą nie miał z sobą na Sessyą przywiezionych Rapportow; zatym Delegacya tego Procentowego explikacyą na dzień iutrzeyszy zawiesiła; a do następuiącego Prowentu młynowego przystąpiła, y ten zweryfikowa-

ryfikowawfzy, zupełnie zgadzaiący fię z oryginałem Taryff uznała Delegacya. Daley do Prowentu Czynfzu z Magdeburkow przyftąpiła, y tenże zgadza fię z Taryffami. Daley do weryfikacyi Prowentu z Dobr Emfiteutycznych przyftąpiła, y ten fię zgadza z Taryffami. Potym do Prowentu *Subfidii Charitativi* Prawem wyznaczonego, iuftyfikowany, y zapłacony zoftał. Daley do weryfikowania Cła generalnego z Komor fpławnych y Lądowych przyftąpiła, y ten zupełnie zgadzaiący fię z Kfięgami znalazła. Daley do weryfikowania Prowentu Czopowego z Miaft Stołecznych przyftąpiła, y ten zgadzaiący fię z Kfięgami znalazła. Daley do weryfikacyi Prowentu od ftęplowania Kart przyftąpiła, y ten podług Kfiąg oryginalnych zgadzaiący fię znalazła; y na tym teraźnieyfzą Seffyą zakończyła, ktorą na dzień iutrzeyfzy na godzinę dziewiątą z rana folwowała. Nazaiutrz od godziny dziewiątey, to ieft dnia 19 Miefiąca y Roku iako wyżey zacząwfzy, rozwięzuiąc zawiefzenie examinowania Procentowego, do weryfikowania tegoż Prowentu od Kapitałow przyftąpiła, y ten Prowent Procentowy znalazła tylko probowany Rapportami z Kancellaryow przeflanemi, w Dyaryufz nie wpifanemi, y żadnych Dyaryufzow, ani Rapportow od Kaffyerow, względem wfzelakich Podatkow nie miała fobie Delegacya złożonych. Przy ktorey weryfikacyi z Rapportow Kancellaryi Trockiey, że z Woiewodztwa Trockiego pokazuie fię Summa fl: 7794. gr: 7 a do rachunku podano fl: 6681. gr: 24. *deficit* fl: 1112. gr: 13.; przyczyna, że na Summach Tańfkiego y JW. Ogińfkiey, naftąpiło uwolnienie przez rezolucyą Kommiffyi. W tey famey weryfikacyi złożony Rapport z Kancellaryi Upitfkiey na Summę fl: 3506. gr: 24. z Raty Marcowey 1778. Roku przyflany; w tym zaś Roku na Ratę 7brową przez tęż Kancellaryą Rapport podpifany. W tey weryfikacyi całkowicie okazuie fię nieregularność, gdyż ani Rapportow dokładnych, ani przez Kommiffyą podpifanych, ani w Dyaryufzách zapifanych nie mafz, wfzelako zgadza fię z Perceptą podaną. Tym powyżfzym fpofobem Delegacya z Roku 1778. dwie Raty, iednę przy kwicie przez Konftytucyą Roku tegoż zapadłą *prænotatoriè* Marcową oftrzeżoną, drugą 7brową, obydwie *calculatoriè* dziś przychodzące z zupełną uwagą y doftatecznym każdego Artykułu roftrząśnieniem y weyrzeniem obrachowawfzy Perceptę ogulną y Expens, oraz Remanenta dokładnie zapifawfzy, zakończyła, y do Rachunku Proweniencyi trzech Rat, dwoch w Roku 1779. a trzeciey Marcowey 1780. teraźnieyfzego przyftąpiła, y wynalazła percepty iako to w Roku 1779.

Remanentu z pierwfzych Rat kalkulowanych - - fl:	49,797	8½
Latus facit - - -	49,797	8½

 PERCE-

PERCEPTA Z TRZECH RAT.

	Złote	Gr:
Transport Lateris - -	49,797.	$8\frac{1}{2}$
Podymnego:		
z Raty Marcowey 1779. R. - fl: 1,032,484. 20.		
z Raty 7browey tegoż R. - fl: 1,032,300. 10.		
z Raty Marcowey 1780. R. - fl: 1,032,271. 15,	3,097,056.	15.
Ze ten Podatek w Ratach mało co dyfferuie, dana ieſt legalna explikacya Delegacyi z powodu Konflagrat.		
Czopowego z dzieſiątego groſza:		
z Raty Marcowey 1779. R. - fl: 135,349. 18		
z Raty 7browey tegoż R. - fl: 135,334. $17\frac{1}{2}$		
z Raty Marcowey 1780. R. - fl: 135,334. 18.	406,018.	$23\frac{1}{2}$
Kwarty ſowitey z Dobr Hibernowych:		
z Raty Marcowey 1779. R. - fl: 569,545, $6\frac{5}{6}$		
z Raty 7browey tegoż R. - fl: 569.437. $6\frac{5}{6}$		
z Raty Marcowey 1780. R. fl: 569.437. $2\frac{1}{3}$	1,708,419.	15.
Pogłownego Zydowſkiego:		
z Raty Marcowey 1779. R. - fl: 157,368.		
z Raty 7browey tegoż R. - fl: 155,631. $7\frac{1}{2}$		
z Raty Marcowey 1780. R. - fl: 157,146. $7\frac{1}{2}$	470,145.	15.
Prowentu od Kapitałow Procentowanych:		
z Raty Marcowey 1779. R. - fl: 137,696. $14\frac{5}{6}$		
z Raty 7browey tegoż R. - fl: 127,043. $23\frac{1}{3}$		
z Raty Marcowey 1780. R. - fl: 115,383. 26.	380,124.	$4\frac{1}{6}$
Prowentu Młynowego:		
z Raty Marcowey 1779. R. - fl: 15,929.		
z Raty 7browey tegoż R. - fl: 15,929.		
z Raty Marcowey 1780. R. - fl: 15,927.	47,785.	
Latus facit - -	6,159,346.	$21\frac{1}{6}$.

DALSZA

DALSZA PERCEPTA Z TRZECH RAT.

	Złote	Gr:
Transport Lateris - -	6,159,346.	21$\frac{1}{6}$.
Prowentu Czynſzu z Magdeburkow:		
z Raty Marcowey 1779. R. - fl: 15,909. 19$\frac{2}{3}$		
z Raty 7browey tegoż R. - fl: 15,909. 19$\frac{2}{3}$		
z Raty Marcowey 1780. R. - fl: 15,909. 19$\frac{2}{3}$		
	47,728.	28$\frac{1}{3}$
Prowent Cła Generalnego z Komor Spławnych y Lądowych:		
z Remanentu pozoſtaiącego fl: 16,592. 2. weſzło do Skarbu - - - fl: - 234. 20.		
Za pòłtora Roku to ieſt za Rok przeſzły 1779. y teraźnieyſzego pòł - - - fl: 870,737. 27$\frac{1}{2}$		
	870,972.	17$\frac{1}{2}$
Prowent Czopowego w Miaſtach Stołecznych:		
z Remanentu pozoſtaiącego fl: 1,572. weſzło do Skarbu - - - - fl: - 466. 15.		
W pòłtora Roczu wybrano - fl: 209,059. 3$\frac{5}{6}$		
	209,525.	18$\frac{5}{6}$
Prowentu z Kwadrupli od nowo uprzywileiowanych Dobr Hibernowych Poſſeſſorow w pòłtora Roczu ogulnie - - - - - -	21,778.	13.
Prowentu od Stęplowania Kart w pòłtora Roczu ogulnie - - - - - - -	2,428.	
Prowentu *Varii Tituli* za tenże czas - - -	7,276.	
Dalſze Remanenta *in Fundis* na Poſſeſſorach y Officyaliſtach Skarbowych pozoſtałe przy ſwoich rodzaiow Podatkach ſpecyfikuią ſię.		
Summa ogulney Percepty - -	7,319,056.	9.

EXPENS Z TEY PERCEPTY.

	Kwitami wyprobowany. Złote	Gr:	Nad Tabellę okazany y Kwitami nie dowiedziony. Złote	Gr:
Na dochod Nayiaśnieyszego Pana za Rat 3. na co kwity JW. Podskarbiego Nadwor: Litt: złożone - - -	2,000,000.			
Na Woysko za Rat 3. za kwitami Kassyera Woyskowego - - - -	3,450,000.			
Temuż Woysku niedoboru z Podatku Procentowego powrocono - -	5.409.			
Kommissarzom dawnym zaległych Pensyi -	4.500.	—	—	—
Ogulney Summy facit - -	5,459,909.	—	—	—
Na Departament Marszałkowski.				
Xiążęciu Marszałkowi W. W. X. Litt: *in vim* Pensyi - - - - -	75,000.			
JW. Gurowskiemu Marszałkowi Nadwor: Litt:	60,000.			
Na Chorągiew Kroacką za Rat 3. - -	42.000.	—	—	—
Summa na Departament Marszałkowski	177,000.	—	—	—
Na Departament Kanclerski.				
Xiążęciu Kanclerzowi W. W. X. Litt: *in vim* Pensyi - - - - -	90,000.			
JW. Podkanclerzemu *in vim* Pensyi - -	60,000.			
JP. Jeleńskiemu Pisarzowi Assessorskiemu za lat 2. 1779. y teraźnieyszy 1780. -	12,000.	—	—	—
Summa na Departament Kanclerski	162,000.	—	—	—
Na Departament Skarbowy.				
JW. Podskarbiemu W. W. X. Litt: za Rat 3. na co 3. kwity, dwa JW. Podskarbiego Nadwor: Litt:, y 1. JW. Podskarbiego W. Litt: względem czego JW. Podskarbi Nadwor: Litt. ma złożyć Konwencyą - - - - -	90,000.	—	—	—
Latus facit - -	90,000.			

DALSZY

DALSZY EXPENS POWYZSZEY SUMMY TRZECH RAT.

	Kwitami wyprobowany. Złote	Gr:	Nad Tabellę okazany y kwitami niedowiedziony. Złote	Gr:
Transport Lateris - -	90,000.			
JW. Podſkarbiemu Nadwornemu Litt: - -	60,000.			
Kommiſſarzom Skarbowym za 3. Raty -	96,000.			
Skarbnemu Litt: za tyleż - - -	9,000.			
Regentowi Juryzdycznemu - -	6,000.			
Regentowi Ekonomicznemu - -	6,000.			
Sekretarzowi Kommiſſyi - - -	6,000.			
Kaſſyerowi - - - - -	6,000.			
Kontrolerowi - - - -	- - -		6000.	
Vice-Regentowi Sądowemu nad Tabellę -	- - -		1500.	
Vice-Regentowi Ekonomicznemu nad Tabellę	- - -		1500.	
Vice-Kaſſyerowi - - - -	- - -		1500.	
Vice-Sekretarzowi - - -	- - -		1500.	
Vice-Kontrolerowi - - - -	- - -		1500.	
Manualiſtom - - - - -	5,250.			
Plenipotentowi Skarbowemu - -	3,000.			
Attendentowi Spraw - - -	1,500.			
Archiwiście Skarbowemu - -	1,200.			
Inſtygatorowi Sądowemu - - -	900.			
Woźnemu - - - - -	450.			
Architektowi Skarbowemu za Rat 3. - -	3,000.			
Chorągwi Pieſzey Skarbowey za Rat 3. -	62,718.	7		
Na Pocztę y inne potrzeby wedle Rezolucyi Kommiſſyi - - - -	4,909.			
Na drwa, Stroże y inne expenſa wedle teyże Rezolucyi - - - -	5,369.			
Czyni Ogulney Summy na Departament Skarbowy -	367,296.	7.	13,500.	

Na tym Seſſya dziſieyſza zakończona y ſolwowana na dzień iutrzeyſzy na godzinę 8. z rana *præcisè*. Nazaiutrz od godziny 8. to ieſt: dnia 20. Mieſiąca y Roku iako wyżey do rozpoczętego dalſzego weryfikowania expenſow przyſtąpiliśmy.

Ss 2 DALSZY

DALSZY EXPENS POWYZSZEY SUMMY TRZECH RAT.

	Kwitami wyprobowany. Złote	Gr:	Nad Tabellę okazany y Kwitami nie dowiedzony. Złote	Gr:
Na Departament Rady Nieuſtaiącey należy w 2ch Ratach 1779. Roku fl: 150,000.				
JW. Stolnikowi Sliźniowi z Raty Marcowey 1779. za Rok - - - -	10,000.			
JW. Gutakowſkiemu - - - -	10,000.			
JW. Giełgudowi - - - -	10,000.	8.		
Temuż JW. Giełgudowi - - -	3.012.	8.		
JW. Kaſztelanowi Zienkowiczowi - -	10,000.			
JW. Gurowſkiemu Marſzałkowi Nadw: Litt:	10,000.			
JW. Potockiemu Marſzałkowi Rady - -	2.381.			
Xiędzu Piſarzowi Alexandrowiczowi -	3,642.	23.		
JP. Podkomorzemu Kurdwanowſkiemu -	1,191.	1.		
Staroście Gutakowſkiemu - -	1,751.	9.		
JW. Moſzczeńſkiemu Woiewodzie - -	723.	1.		
JW. Kaſztelanowi Oſtrowſkiemu - -	512.	14.		
JW. Czaplicowi Łowczemu Koronnemu -	163.			
JW. Mierzeiewſkiemu Strażnikowi - -	133.	19.		
Dla Kancellaryi Rady Nieuſtaiącey za kwitami JW. Potockiego - - -	30,000.			
Summa opłaty Departamentowi Rady Nieuſtaiącey - - - -	93, 510.	23.		
A że wyznaczona była Summa na Departament Rady Nieuſtaiącey fl. 150,000. a nie okazane ſą kwity na Summę fl. 56,489. gr: 7. y owſzem allegnie Kommiſſya, że JW. Podſkarbi Nadworny Litewſki od Kaſſyera tę Summę iadąc do Warſzawy wziął na uſpokoienie Penſyi Konſyliarzow, *requiritur* explikacya na tę Summę od JW. Podſkarbiego Nadwor: Litt:				
W Racie Marcowey 1780. Roku Kommiſſya Skarbu Litt: złożyła fl: 75,000. Konſyli-				
Latus facit - -	93.510.	23.		

DALSZY EXPENS POWYZSZEY SUMMY TRZECH RAT.

	Kwitami wyprobowany.		Nad Tabellę okazany y Kwitami nie dowiedziony.	
	Złote	Gr:	Złote	Gr:
Transport Lateris -	93,510.	23.		
arzom Rady należące, z ktorych JW. Potockiemu Marszałkowi na Kancellaryą Rady wypłacono fl: 15000., Kasztelanowi Giełgudowi za kwitem tegoż fl: 10,000. reszta Summy fl: 50,000, została w Grodnie w Skarbie zapieczętowana, iako świadczy rezolucya w Protokule zapisana, wynosi Summa wyższa fl: 75,000.				
JWW. Konsyliarzom dawnieyszey Rady załegłey Pensyi za wyszłemi assygnacyami od Rady.				
JW. Ogińskiemu Kasztelanowi Trockiemu *in vim* assygnacyi od Prześw: Rady *sub data* 30. *Aprilis* 1776. Roku na fl: 7,114. wypłacono tylko w Racie Marcowey 1780. Roku za kwitem - -	4,000.			
JW. Sołtykowi Woiewodzie Sandomirskiemu za podobnąż assygnacyą - -	3,948.	22.		
JW. Hryniewickiemu Kasztelanowi Kamienieckiemu - - - - -	3,769.	8.		
JW. Mniszchowi Staroście Sanockiemu -	4,128	$7\frac{2}{1}$		
JW. Podoskiemu Kasztelan: Mazowieckiemu	1,884.	19.		
JW. Twardowskiemu Marszałkowi Rady -	4,756.	$13\frac{2}{3}$		
JW. Gadomskiemu Podkomorzemu Sochaczewskiemu - - - -	4,810.	20.		
Sukcessorom Wielopolskiego Starosty Krakowskiego - - - -	2,936	15.		
JO. Xiążęciu Sanguszce Konsyliarzowi Rady	3,859.			
JW. Rogalińskiemu Woiewodzie Inflantskiemu	7,107.			
JW. Przebendowskiemu Wwdzie Pomorskiemu	9,085.	$8\frac{1}{2}$		
JW. Dzierzbickiemu Wwdzie Łęczyckiemu	8,589.	$13\frac{1}{3}$		
Dla Dworzan Rady JPP. Czerskiego y Azarycza	4,000.			
Summa expensy na Departament Rady	156,386.			

DALSZY EXPENS POWYZSZEY SUMMY TRZECH RAT.

Na Rożne Expensa:	Kwitami wyprobowany. Złote	Gr:	Nad Tabellę okazany y Kwitami nie dowiedziony. Złote	Gr:
Na Gabinet J. K. Mci to iest: na Posłow zagranicznych y Tłumaczow ięzykow Oryentalnych zapłacono do Kassy J. K. Mci to iest: za Ratę Marcową 1779. y 7brową tegoż R. y za Ratę Marcową 1780. Ru. za Kwitami JW. Podskarbiego Nadwor: Lit.	150,000.			
Na dług Nayiaśnieyszemu Panu od Rzeczypospolitey należny na dochodzie Skarbow Oboyga Narodow ubespieczony, *ex Massa* wszelkich Prowentow według Tabelli Generalney 1776. za 3. Raty. dwie 1779. trzecią Marcową 1780. Roku za kwitami JW. Podskarbiego Nadwor: Litt: wypłacono - - - - -	375,000.			
Na Korpus Kadetow także za Rat 3. za kwitami tegoż JW. Podskarbiego Nadwor: Litt: - - - - - -	150,000.			
NOTA podana od JO. Xiążęcia Czartoryskiego Generała Podolskiego Kommendanta Korpusu Kadeckiego, iż Szkoła Rycerska należące iey dwie Raty 1779. 7brową, y 1780. Marcową nie odebrała.				
Na reparacyą Zamku Grodzieńskiego według Rezolucyi Kommissyi Skarbowey, na co złożone y przelustrowane w Kommissyi Regestra - - - - - -	11,000.			
Murgrabiemu Zamkowemu, Kominiarzom y Strożom oraz na drwa y światło wydano za 3. Raty - - -	6,276.			
Marszałkowi Trybunalskiemu JW. Tyszkiewiczowi za dwie Kadencye 1779. Roku	20,000.			
Chorągwi Węgierskiey Trybunalskiey za Rat trzy - - - - - -	28,000.			
Latus facit - - -	740,276.			

DALSZY

DALSZY EXPENS POWYZSZEY SUMMY TRZECH RAT.

	Kwitami wyprobowany. Złote	Gr:	Nad Tabelię okazany y Kwitami nie dowiedziony. Złote	Gr:
Transport Lateris -	740,276.			
Instygatorowi Litewskiemu JW. Chrapowickiemu za Rok 1779. - -	6,000.			
JW. Tyszkiewiczowi bywszemu Marszałkowi Seymowemu, za odbytą Laskę Seymową w Roku 1778. - - -	13,333.	10.		
Supińskiemu Pisarzowi Seymowemu za Rat trzy - - - - - -	9,000.			
JX. Giedroyciowi Biskupowi Zmudzkiemu za Kotły Montwidowskie za Rok 1779. wypłacono - - - - -	1,800.			
JW. Ogińskiey Starościnie Dorsuniskiey Brzegowego Niemenskiego wedle ugodzenia się Kommissyinego corocznie płacić, za Rok 1779. - - - -	100.			
W. Morykoniemu za dochod Drągowego za Rok 1779. y 1780. - - -	8,000.			
W. Komarzewskiemu Generałowi Woysk Koronnych za Rat 3. - - -	9,000.			
Sukcessorom W. Tołoczki Woyskiego Wołkowyskiego do Demarkacyi wyznaczonego zaległey Pensyi wypłacono - -	4,600.			
Gaszyńskiemu za mieysca do złożenia Metryk pozwolenie zaległości do Roku 1780. za lat 4. wypłacono - - -	1,005.			
Bonartowi za wierność dla Rzeczypospolitey okazaną - - - -	1,000.			
Matkiewiczowi Vice-Regentowi Juryzdycznemu za Rezolucyą Rady Nieustaiącey *pro praemio* - - - -	500.			
Summa ogulna expensu wynosi - -	794,614.	10.		
Summa Rozchodu Generalnego - - -	7,262,187.	3.		

REMANENTU ZOSTAIE SIĘ *AD FUTURUM CALCULUM.*

	Złote	Gr:
Na P. Rogowſkim Kontraregeſtrancie Repartycyi Białoruſkiey z Podatkow Orſzańſkich przez iego ſkradzionych, ktory w łańcuſzkach ſiedzi, a z Paręcznikiem iego Proceder zalega - - -	15,964.	15.
Na Officyaliſtach Skarb: za Rewerſami w Kaſſie ſłużącemi	1,208.	$12\frac{1}{2}$
W Kaſſie gotowizną być powinno, ale nie maſz - -	39,696.	$8\frac{1}{2}$
Summa ogulnego Remanentu -	56,869.	6.
Summa Expenſy Generalney z Remanentem *facit ut* Percepta -	7,319,056.	$9\frac{1}{2}$
Remanent *circa fundos* pozoſtały *idq:* z Kwart - - - fl: 16,257. 15. z Pogłownego - - fl: 5,054. 22. z Cła - - - - fl: 24,542. $5\frac{1}{2}$ z Czopowego - - fl: 3,168. $23\frac{1}{2}$	49,023.	5.
Remanent powtorny złączywſzy z pierwſzym, Summa Remanentu *ad futurum calculum* dowodzi ſię - -	105,892.	$11\frac{1}{2}$
Reſtuiącey Summy od Reparacyi Zamku Grodzieńſkiego -	3,979.	4.

Rachunek Prowentu na Funduſz umorzenia Długow Rzeczypoſpolitey z Rat Trzech. Percepta:		
Podatku *Subſidii Charitativi* z Rat trzech - -	150,000.	
Czynſzu Emfiteutycznego z Rat trzech - - -	17,651.	3.
Summa Percepty - -	167,651.	3.
Expens tey Summy:		
Nayiaśnieyſzemu Panu do Summy fl: 125000. za 3. Rat za kwitami JW. Tyzenhauza Podſkarbiego Litt: - -	75,000.	
Kommiſſyi Likwidacyiney groſzowego z Rat 3. ogulnie -	10,000.	
Krolewicom Polſkim *in vim* Penſyi w pòłtora Roczu -	80,222.	23.
Xiążęciu Sułkowſkiemu Woiewodzie Gnieźnieńſkiemu zaległey Konſyliarſkiey Penſyi za aſſygnacyą Rady - Na co kwit złożony, lecz ta Summa z tego funduſzu nie powinna była być płacona.	2,428.	10.
Summa Expenſu *ut* Percepta -	167,651.	3.

Y tym

„ Y tym ſpoſobem Rachunki zakończone y J. K. Mci Panu Naſzemu Mi-
„ łościwemu oraz Prześwietnym Rzeczypoſpolitey Stanom donieſione.

„ *Item* donieſienia w ſzczegulności:

„ Delegacya obowiązana do zluſtrowania *de Actis & Tranſactis*, żądała mieć
„ przed ſobą złożone Sądowe Protokuły; lecz JWW. od Prześwietney Kom-
„ miſſyi Delegowani explikowali ſię, że iako y na przeſzłe kalkulacye Seymowe
„ Protokułow Sądowych nie zwożono; tak y teraz nie przywiezione, gdyż w tym
„ czaſie na ſądzącey ſię kadencyi ſą potrzebne dla Extraktow. Kadencye.
„ zaś, że były odſądzane, JWW. Delegaci od Prześwietney Kommiſſyi oka-
„ zali.

„ Zapytani względem Inſtruktarza? oświadczyli: że dotąd nie było dru
„ kowanego, tylko Kommiſſye trzymały ſię dawnieyſzego Flemingowſkiego
„ lecz y tego nam nie złożyli. Lubo nowy Inſtruktarz piſany złożyli, pod
„ Tytułem: poprawiony, lecz nie podpiſany, tylko zaświadczony przez JPana
„ Zdzitowieckiego Superintendenta, iż przez mieſiąc na kilku Komorach exe-
„ kwowany, potym zaraz przez JW. Podſkarbiego Nadwor: Litew: coſniony
„ Na podanie zaś onego do druku, znayduie ſię rezolucya w Dyaryu-
„ ſzu, to ieſt: w Sentencyonarzu przez JWW. Kommiſſarzow w zupełnym kom-
„ plecie podpiſana.

„ W Protokule rezolucyi Memoryałow oſtatniey kadencyi Roku
„ teraźnieyſzego 1780. ośm rezolucyi nie podpiſanych znayduie ſię;
„ w Dyaryuſzu zaś, to ieſt w Sentencyonarzu w Intytulacyi datuią 25. 26
„ 27. 28. 29. Liſtopada, dopiero pod temi licznemi Dat wyrazami, rezo-
„ lucye ſwoie zapiſuią wciąż, tak dalece: że tego dociec nie można pod kto-
„ rym dniem w ſzczegulności rezolucya udziałana była.

„ W Punktach przeciwko JW. Tyzenhauzowi Podſkarbiemu Nadworne-
„ mu Litt: Kommiſſya Skarbu Litt: umieściła Punkt 1wſzy: iż JP. Andrzey-
„ kowicz Regent Ekonomiczny przy Rachunkach pod czas Seymu Roku 1778.
„ czynionych, nie zupełnie podał dochody z Prowentu Cła Jurborgſkiego z Ra-
„ ty Marcowey 1777. Roku, ktorą omyłkę JP. Regent Ekonomiczny expli-
„ kuie nagłością przygotowania Regeſtrow na Seym do Likwidacyi, y bie-
„ rze ſię do Przyſięgi, że tę omyłkę nie *conſulto* ale z prędkości uczynił,
„ deklarował zaś wyprobować, że w expenſie z tey Raty wydał 17000. Zł:
„ Pol:, ale tych dowodow *ad præſens* nie okazał; ieżeli także nie okaże dowodami,
„ że y Summę reſztuiącą 20000. Zł: Pol: w expenſach Skarbowych wyłożył, te-
„ dy one zapłacić z winnemi Officyaliſtami ofiarował.

„ Doniosła także Prześwietna Kommiſſya Skarbowa Litewſka, iż JW.
„ Podſkarbi Nadworny Litt: Protokuły y Dyaryuſze Kommiſſyine zabrał, o-
„ nych na rekwizycyą Kommiſsyi oddać nie chciał, ale na Seymie oddać ofia-
„ rował; na co JW. Podſkarbi Nadworny Litt: dał odpowiedź, iż zaſtawſzy

„ te Kſięgi nie u JP. Skarbnego, u ktorego być powinne, ale w Stancyi u
„ JP. Suchodolca Sekretarza ſobie przeciwnego, obawiaiąc ſię aby mu co
„ ſzkodliwego w te Kſięgi nie weſzło, y że tych więkſze być mogło be-
„ ſpieczeńſtwo, iak u JP. Sekretarza, one zabrał, y na Seymie złożyć ofiaro-
„ wał, iakoż one Pieczęcią JO. Xiążęcia Jmci Prymaſa zapieczętowane przed
„ Nami Delegowanemi złożył. Pytany JP. Suchodolec, czyli te Kſięgi w
„ ſwoiey liczbie ſię znayduią, ktorych ieſt *in Nro.* 13. y ieżeli ſię co prze-
„ ciwnego z niemi nie ſtało? zaświadczył JP. Suchodolec, iż Kſięgi w zu-
„ pełney liczbie złożone y w ſwey całości zoſtaią.

„ Taż Kommiſſya Skarbu Litewſkiego przez ſwych JWW. Delegowa-
„ nych wnioſła do Delegacyi, iż JW. Podſkarbi Nadworny Litt: bez aſſygna-
„ cyi Kommiſſyi Skarbowey od Jmciow Officyaliſtow z rożnych dochodow
„ Summę 542,799. gr: 6. z Raty teraźnieyſzey 7browey wybrał; a że ta Ra-
„ ta naſzey kalkulacyi nie podpada, o tym tylko WASZEY KROLEWSKIEY
„ MOSCI PANU Naſzemu Miłościwemu y Prześwietnym Rzeczypoſpolitey Stanom
„ donoſiemy.

„ A lubo w Memoryale od teyże Prześwietney Kommiſſyi Skarbu Li-
„ tewſkiego podanym więcey punktow przeciwko JW. Podſkarbiemu Na-
„ dwornemu Litt: ieſt umieſzczonych, lecz od nich JWW. od Kommiſſyi De-
„ legowani odſtąpili.

„ A gdy czas krotki examinowania kwitow z wypłacenia zaległych na-
„ leżytości Konſyliarzom Rady Nieuſtaiącey z Summy ſl: 65,000. w przeſzło
„ Seymowych Rachunkach *calculatorie* podaney; przeto donoſiemy J. K. Mci
„ PANU Naſzemu Miłościwemu y Prześwietnym Rzeczypoſpolitey Stanom,
„ aby teraźnieyſza Kommiſſya Skarbowa Litewſka weſzła w poznanie tych kwi-
„ tow y okazana wyżey Summa obiaśniona była, czyli wypłacona?

„ Co ſię tycze kalkulacyi z Summy 60,000. Zł: Pol: na kopanicę Mu-
„ chawca Konſtytucyą oſtatnią do wykalkulowania zaleconey, tudzież 15,000.
„ Zł: Pol: przez JW. Podſkarbiego Nadwornego Litt: dobraney, JWW. od
„ Prześwietney Kommiſsyi Skarbu Litt: Delegowani oświadczyli: że te dzie-
„ ło wykonać uſiłowali; a że JW. Podſkarbi Nadworny Litt: tey Kalkulacyi
„ w Kommiſsyi złożyć rekuzował, ale ią przed Stanami czyli Deputowane-
„ mi złożyć oświadczył ſię; przeto pilność ſwoią w tey mierze Jchmość De-
„ legaci przed Nami oświadczywſzy, złożyli kweſtye y odpowiedzi z Oſob
„ do tego dzieła użytych, to ieſt JPP. Szultyna y Hirſzberga Indzynierow, a JW
„ Podſkarbi Nadworny Litt: odwoływał ſię na JP. Geometrę przez JWW. od
„ Kommiſſyi Delegowanych ſprowadzonego, y do Mappy przez niego deli-
„ neowaney, z ktorey przed nami reponowaney uſiłował dedukować Pręty
„ tey kopanicy wyredukowane, odwołuiąc ſię na Taxę tych Prętow, kto-
„ rych Geometra wykalkulował długości kopanego Kanału do złączenia Mu
„ chawca Prętow 6164. co zabiera mil 3. y czwartey mili ¾ Prętow 4., ſze-

„ roko-

„ rokości tego Kanału Pręt ieden, y tenże Indzynier taxował każdy Pręt
„ naywyżey Zł: 3. a że na dwa sztychy wynosiłaby Summa Zł: 36,98¼. „

Po przeczytaniu Protokułu JP. Szydłowski Poseł Ciechanowski odezwał się: iż w tymże Protokule ieszcze iedna do Skarbu Litt: Pretensya nie iest wspomniona, którą maiąc u siebie, oświadczył ią do Laski podać, ieżeliby ieszcze dotąd nie była oddana.

JP. Puttkamer Poseł Zmudzki wniosł: iż żadne głosy *extra materiam* Relacyi o czynnościach Kommissyi Skarbu Litt: być nie powinny dawane.

Odpowiedział JP. Tyszkiewicz Pisarz W. Litt: Poseł Wileński, iż ten głos *interlocutorie* był mówiony.

Na co JP. Puttkamer Poseł Zmudzki rzekł: iż czas wyznaczony domierza się, w którym Jzby rozłączyć się powinny; prosił przeto o cierpliwość krótką, mówiąc: iż po rozłączeniu się z Senatem w swoiey Jzbie legalnie każdy, co będzie rozumiał użytecznego dla Oyczyzny, Stanom oznaymi. Nakoniec powtorzył powyższe wniesienie swoie upraszaiąc JP. Marszałka Stanu Rycerskiego, ażeby żaden głos *extra materiam* Relacyi nie był dany,

JP. Tyszkiewicz Poseł Wileński odpowiadaiąc znowu JP. Zmudzkiemu wyraził: iż go nie iednokrotne funkcyi Poselskiey odbywanie, ciągłym po wiele razy doświadczeniem nauczyło: że można *interlocutorie* mówić Posłowi.

Ozwał się także JP. Markowski Poseł Podlaski: iż Posłowi zawsze iest wolno mówić, lecz nie zawżdy wolno Prawa stanowić.

Przymawiali się do materyi Skarbu Litt: nie będąc delegowanemi.

Pierwszy JP. Zaleski Poseł Trocki:

„ Skarb publiczny, te części własnościow Obywatelskich, któ-
„ re z szczegulnych uiąwszy, powszechnym oddali potrzebom, że-
„ by nie był zrzodłem prywatnych zbogaceń, gdy go na wspolne
„ opatrzenie złożyła powszechność, oddany straży wybranych z Na-
„ rodu w ten czas, kiedy serca Ludu wezwać do Tronu W. Królewską
„ Mość Pana Naszego Miłościwego na Seym Konwokacyiny zgroma-
„ dziły się.

„ Stwierdziłeś, Nayiaśnieyszy Miłościwy Panie! tę ustawę,
„ gdy z sławą Twoią, a szczęśliwością Narodu, Tron ten osiadleś,
„ y przyiąłeś Koronę.

„ Troskliwość łącząc z przezornością, ubespieczałeś na po-
„ żnieyszych Seymach pewność Skarbu, y zmacniałeś obowiązki
„ Skarbu strzegących. Dodana Kommissyi Skarbowey władza Są-
„ dowa, czyniąc Ją poważnieyszą y moc Jey pomnażaiąc, pomno-
„ żyła dowody dobrotliwych W. Królewskiey Mci Pana Mego Mi-
„ łościwego o dobro powszechne starań, y pomnożyła wdzięcznych
„ w Narodzie.

„ Nie lękał się Obywatel wyniewolenia podatku nad Prawo,
„ nie wątpił o zapłacie żołnierz, ani o swoiey nadgrodzie cywilnie
„ służący Oyczyźnie; był bespieczny Kupiec na cle od zdzierstwa,

 „ Mie-

„ Mieſzczanin od Exaktora, każdy Obywatel od każdego Officya-
„ liſty. Miał każdy mieyſce ſkargi, y pewność wyſłuchania; Pra-
„ wa ubeśpieczały posłuſznych ſobie, niepodległych karą trwoży-
„ ły; ten ſię lękał przeſtępſtwa; tamten, Prawa obronie ufał, y w
„ przeznaczoney zwierzchności pokładał nadzieię.

„ Czułeś, Nayiaśnieyſzy Miłościwy Panie! ſłodycz dobroci ſwo-
„ iey, która ſprawiedliwością uſzczęśliwiaiąc poddanych Twoich,
„ a mnożąc w ich ręku y przemyśle posiadane przez nich maiątki,
„ ubeśpieczała to, co iuż na Skarb powſzechny złożyli, y upe-
„ wniała, że więcey złożyć będąc ſpoſobni, będą powolni, y ocho-
„ czy.

„ Jeſzcze ſię doſyć nie naciefzył Narod, z tych miłych mą-
„ drey, y pożyteczney uſtawy, korzyści; ieſzcze nie uyrzałeś,
„ Nayiaśnieyszy Miłościwy Panie! ugruntowanych dobrze ſkutkow
„ zamiaru ſwego, y z niego wyniknień, a płodna w wynalazki, do
„ zamieszania dobrych ułożeń, ſkłonność ludzka, wprowadziła w
„ zaniedbanie Prawo, a w zepſucie wykonanie Jego.

„ Już od lat kilku, powſzechne w Prowincyi Litewſkiey na-
„ rzekania, Kommiſsyą Skarbową, zamiaſt obrony od uciſkow,
„ narzędziem gwałtow y bezprawia ogłaszaią; żołnierz teſkni w
„ ſłużbie, gdy żołdu albo czekać muſi, albo do niepewnych ode-
„ ſłany funduſzow nuży ſię wysłużoney zapłaty ſzukaniem, y czę-
„ ſto znayduie tam kwity z opłaconego podatku, gdzie mu żołd
„ iego znaydywać pokazano; y przykrość Obywatelowi przez
„ Exekucyą zadał, y prożny powracał do Sztabu; utracił Obywa-
„ tel zaufanie w Prawie, gdy wypłaciwſzy co one kazało, lękał
„ ſię ieſzcze w Xiędze dłużnych być zapiſanym, y Exekucyą zno-
„ ſić; Kupiec ſtracił ochotę do handlu y ſpoſob do życia, ſtaiąc ſię
„ albo prożniakiem w Kraiu, albo ſię z Kraiu wynoſząc, gdy mu
„ na cłach bez oſtrzeżonego Prawem Inſtruktarza, albo za Inſtru-
„ ktarzem powagą Zwierzchności nieznaczonym, tę część odbiera-
„ no, którą za pracę nadgrodzie ſwoiey, za koſzt y azard zy-
„ ſkowi obiecywał; opuſzczał ręce mieyſki mieſzkaniec, dozna-
„ iąc, że go właſny przemyſł, y obrot ciemięży, gdy go wymy-
„ ſłom Exaktora poddaie; Rolnik w pracy zleniwiał, doświadczy-
„ wszy akcyzow, które płacić nie miernie muſiał, nie tylko gdy
„ przedał, ale gdy przedać w Mieście zamyślał ziarno od ſwego
„ zbywaiące żywienia. Przyſzło, Nayiaśnieyſzy Miłościwy Kró-
„ lu! do tego, że ſię iedni potrzeby przedania, drudzy potrzeby
„ kupienia, chronili; uboſtwo tylko, niedoſtatek, y zaniedbanie
„ ſtarań przemyślnych, ſpokoyność, ochronę od uciſku, y be-
„ śpieczeńſtwo od wyniewoleń dawały.

„ Nie ieden, nie iednego powołania, nie w iednym rodzaiu
„ krzywdy, y nie raz, udał ſię Obywatel z Memoryałem do Kom-
„ miſsyi; lecz albo odmowiona rezolucya, albo nakazane, bez za-
„ miaru czaſu, odpowiedzi czekanie, albo pogrożona śmiałość u-
„ ſkarżeń, albo nie znaydziona w czaſie Prawem wyznaczonym,

„ Kom-

„ Kommissya, albo znaydziona bez Aktow swoich, bez Xiąg, „ Protokułow, Dyaryuszow, lub te bez swego dozorcy, zostawiła smutnego Obywatela w niespokoyności, w cierpieniu, a „ co gorsza w boiaźni zemsty, rzadko nie doświadczoney.

„ Jako Obywatel, Intencye, chęci y starania Twoie, Nayiaśnieyszy Miłościwy Królu! omylone widzący, nie czuć od „ dawna nie mogłem: iako Poseł, Prawa znieważone, sprawiedliwość zamieszaną, powszechność uciśnioną, Swiętość Juryzdykcyi skażoną uważaiący, milczeć teraz nie powinienem. Już wkorzenioney nałogiem y czasem zarazy wyniszczyć, mdłe bez „ Exekucyi Prawo nie może; Rachunek od mieysca krzywd Obywatelskich, y szkod Skarbu daleki, prawd pewnych nie odkryie; „ Sądu potrzeba: dać go należy, Nayiaśnieyszy Miłościwy Panie! „ żeby poszukał winnych, y skarał występnych; żeby wrócił powagę Prawom, Obywatelom zaufanie do Prawa.

„ Między Kommissyą, która rozkazy wydawać miała, a iey „ Subalternami, którzy rozkazy wykonywać byli powinni, stracona iest pewność, rozkazem, czy wykonywaniem grzeszono? to tylko, że grzeszono, iest pewne.

„ Między Kommissarzami, z których wszyscy Skarbu strzedz „ od niszczenia, Obywatelow od ucisku zasłaniać, mieli obowiązek, podział się znayduie: Iedni przewodzeniu drugich, przyznaią y straty Skarbu, y nierząd w Gospodarstwie iego, y „ krzywdy Obywatelow, y wydanych assygnacyow nieopłacanie, „ y bezprawia w Sądzie, y w Aktach niewierność, y w Dyaryuszach niedokładność, y w Rapportach do Prześwietney Nieustaiącey Rady opuszczenia, albo nieweczesność, y w Protokułach „ nie decydowane *pluralitate* decyzye, y w Xięgach kart wydarcia, „ pism skrobania; a zatym podeyrzaną ich pewność. Są winy, Sądu potrzeba: żeby winnych poszukał, żeby sławę dobrych, y „ pełniących obowiązki Obywatelow, od niesławy tych, którzy „ się nad Prawa, y sprawiedliwość wynieśli, rozroźnił; żeby w „ chwale iednych, pobudkę do cnoty, w karze drugich, wstręt „ do złego zostawił.

„ Byćże, Prześwietne zgromadzone Stany! oboiętni możemy „ na podległość utratom Skarbu? któraż własność większey po „ nas wyciąga troskliwości o swoią ochronę? Ta poświęcona iest „ obronie powszechney, nadgrodzie zasłużonych, wsparciu nie „ szczęściem pomnieyszonych Nayiaśnieyszego Króla dochodow, „ Krola tego, który reszty dzieli z Narodem, iakośmy wspaniałości „ Jego y teraz doświadczyli.

„ Jeźli być czułemi na tę materyą nie mamy? ani sprawiedliwości wnętrzney, ani zewnętrznego bespieczeństwa, ani pokoiu „ w Domach, ani w posiadaniach naszych własności nie obiecuymy sobie; a ieźli nam to wszystko potrzebne, żądane, y miłe: „ daiąc na to części Intrat naszych, daymy na ich szafunek y zachowanie baczność; daymy tym pilnieyszą, że tu nie nasze tyl-

Ww „ ko,

„ ko, ale pozoſtałych wſpoł-Obywatelow, poſtacie noſiemy, win-
„ niśmy im odpowiedź, z ſprawienia ſię naszego, tęſknią do powrotu
„ ſwoich wyſłańcow, czekaią co im przynieſiem? Także to po
„ każdym Seymie, tylko Prawa na nowy podatek, a nigdy na
„ doſkonałe ſtarych urządzenie, y pilność, czytać ci będą, od
„ których wyſłani ieſteśmy?

„ Nayiaśnieyszy Królu! dałeś poznać ludowi Twoiemu, że
„ cierpliwe prawd w ſkargach dochodzenie, nie było pobłażaniem,
„ y że Sprawiedliwość Monarchow, nie powinna z popędliwą łą-
„ czyć ſię ſurowością, wierną Prowincyą W. X. Litt: świeżą obo-
„ wiązałeś wdzięcznością, uiąwſzy ſzkodliwym ſpoſobności ſzko-
„ dzenia; dopuść Sądu, żeby uiął przeſtępnym ſpoſobności gor-
„ ſzenia; proſząc o to, pełnię obowiązek Obywatela, y Posła po-
„ winność, a w Izbie Rycerſkiey prożby powtorzenie upewniam. „

Drugi JP. Chomińſki Poſeł Pińſki:

„ Rzadkoż to bywa w ludzkich rzeczach, Nayiaśnieyſzy Panie!
„ aby wſpoł-żyiących wdzięczność tak doſkonałą być mogła, iż-
„ by iey w czym poprawić potomność nie znalazła. Dzieła ſame
„ y ſprawy dobrych Krolow ten maią przywiley: potrafi ro-
„ żność zdania, lub zazdrość umnieyſzać czyny ludzi partykular-
„ nych; tym nie uymie, ktorzy panuiąc Narodom, ſzczęśliwość
„ na nie rozlewać, y codziennie wdzięczność wznawiać umieią.

„ Maſz czym Waſza Krolewſka Mość osładzać kłopoty Ko-
„ ronę ſwoią otaczaiące, będąc wynalazcą tylu nowych Praw;
„ porządek Oyczyźnie wracaiących; nie możeſz rzucić oka na
„ ich pomyślny ſkutek, nie czerpiąc razem żywey dla Oycowſkie-
„ go ſerca ſwoiego pociechy.

„ Czułeś ią zapewnie, Nayiaśnieyſzy Panie! w dniu wczo-
„ rayſzym, kiedy powſzechne ukontentowanie z Kommiſsyi Skar-
„ bu Koronnego Narod przed Maieſtatem oświadczał. Chwalony
„ ſkutek, wſława, uwielbia przyczynę. Dziś, lubo relacye Delego-
„ wanych do examinu Kommiſsyi Skarbowey Litewſkiey y Po-
„ ſelſkie ſkargi, w zamiaſt pociechy, czułość WK. Mosci wzbu-
„ dzaią; nic atoli użyteczność tam Prawa nie traci, gdzie ſię ſama tyl-
„ ko zdrożna iego exekucya wyiawia, y zaſkarża. Owſzem, Nay-
„ iaśnieyſzy Panie! na czele ſkrzywdzonych ſam między nami
„ ſtawasz, gdy wſpak intencyom Twoim dzieie ſię; też ſame albo-
„ wiem zbawienne twoie myśli dopełniły ſię we dwoch Prowin-
„ cyach, ktore naganna adminiſtracya zmyliła w trzeciey. Zamie-
„ rzyłeś Kommiſsyom Skarbowym pożytek Kraiu, za cel iedyny;
„ ſtanela u niego Kommiſsya Koronna, Litewſka tyle zdrożyła,
„ ile ieſt roznicy między pożytkiem, a ſzkodą; ſprawiedliwością,
„ a krzywdą. Cywilna posługa nie daie mi zapomnieć, żem Woy-
„ ſkowy, nie dość ieſt okazywać rachunkami, wiele opłacono
„ woyſku, trzeba wytłumaczyć, iak y kiedy? Rapporta wſzyſt-
„ kich Korpuſow Woyſka Litewſkiego nie odpiſzą ſię od tey rela-
„ cyi moiey: iż niżeli pieniądze odwiezione były z mieyſc ſa-
mych

„ mych ſtanowiſka naſzego do Grodna, niżeli tam zmienione zoſtały na gatunek monety, iuż na kurſie ſwoim żadnego pożytku nie zoſtawuiącey, niżeli zyſkany czas pozwolił naſtępnym przychodem zaſtąpić funduſz uſtronnie użyty, w trzecim lub czwartym mieſiącu doſtawaliśmy żołd naſz, częścią pieniędzmi, częścią aſsygnacyami; gdy tym czaſem wielu Korpuſami kommenderuiących, oſobiſtym kredytem, dzienną płacę żołnierza, nadſtarczyć muſiało. To była krzywda co do czaſu; owoż druga, co do ſpoſobu.

„ Skoro kwit przeſzłego Seymu nakazał Kommiſsyi Litewſkiey, aby naśladowała Koronną, nie było to wziętym za rozkaz Stanow, ażeby przychody, y expenſa Litewſkie, były tak regularne, iak Koronne; lecz obrociło ſię to w pretext do złamania Prawa, przez odebranie Kancellaryom Grodzkim poboru przychodow z Woiewodztw y Powiatow; na mieyſcu ktorych, kilkudzieſiąt uſtanowiono Exaktorow; ci po większey części odebrali w tym urzędzie nadgrodę, lub kunſztowego talentu, lub przyſpoſobioney wcześnie zupełney z pieniędzmi ſkarbowemi powolności. Na ten czas Woyſko w tyſiącznych mieyſcach doświadczało, iż wyſławſzy exekucyą za delatą z Kommiſsyi wydaną, iuż na kwit exaktorſki trafiło, y aż do drugiey Raty czekać tego remanentu przymuſzone zoſtało. Z tą krzywdą Woyſka iakieyże nie poniosł ſtan Cywilny? gdy w wielu mieyſcach na iedenże podatek dwom Korpuſom wydana delata, dwa razy exekwowaną była; trafiła zaś ta krzywda w Obywatelow mniey doſtatnich, iżby ze ſkargami aż do Stanow Rzeczypoſpolitey docisnąć ſię mogli.

„ Coż dopiero? gdyby handluiący ſpławnym y lądowym towarem, widząc takie mowienia beſpieczeńſtwo, iakiego my przed ſprawiedliwym Krolem zażywamy, ſtanęli tu z explikacyą ſpoſobu, iakim ſię dowodzi percepta Celna; (z publicznego odgłoſu mowię) pokazałoby ſię, iż opłacaiąc ſowiciey cło, niż dawniey było, przymuſzeni zoſtawali ſami gubić ślad, y wiadomość iak wielką ſummę do Skarbu wnoſzą, gdy do Protokułow na Komorach blankietownie podpiſywać ſię nagleni byli, aby przy zauſanych Officyantach zoſtała wolność wpiſania iakiey chcąc ſummy nad podpiſem opłacaiącego.

„ Prożnobym ſię nad Inſtruktarzami Celnym y Czopowym rozſzerzał, daremnie rozwodzić miałbym krzywdę z iednego dla handluiących, uciſk z drugiego dla miaſt y miaſteczek; gdy ten akt, pewny rodzay prawodawſtwa przywłaſzczaiący, przez część Oſob też Kommiſsyą ſkładaiących maniſeſtem ſprzeczony, y z pod wiadomości nawet wyparty zoſtaie. Wątpliwa była wielość ſumm przez Subalternow Kommiſsyi Skarbowey perceptowanych, wątpliwſza ieſzcze lokacya tychże ſumm iuż w ſamey Kaſſie Kommiſſyiney. Zkąd bowiem to ieſt: iż w racie teraznieyſzey Septembrowey, ieſzcze nikomu przez Kommiſsyą nie aſsygnowaney

„ waney, iuż się znayduią kwity partykularne, iuż kilkakroć sto
„ tysięcy bez woli prawney Zawiadowców Skarbu są wydane; iuż
„ właſność Rzeczypoſpolitey dogodziła chciwości y potrzebie pry-
„ watney.

„ Wſzyſtko ieſt podeyrzane, Nayiaśnieyſzy Panie! Percepty
„ w ſamym ſpoſobie wybierania, ślad za ſobą zacieraią; wydatki
„ zaś ſtwierdzaią oboiętność wſzyſtkiego, kiedy na nie wiele kwi-
„ tow w tych dniach wyſtaranych daie się ſłyſzeć, a exolucya przez
„ rok lub daley zwlēczona, właściciela poniewolnym czyniła kre-
„ dytorem.

„ Nie wchodzę w kognicyą koſztu na Muchawiec łożonego,
„ ani ſzukam rożnicy między rowem błoto oſuſzaiącym, a kana-
„ łem ſpławnym, wiedzieć tylko chciałbym komu Prawo zleciło
„ dozor tey publiczney roboty, y ſzafunek na nią pieniędzy, czy
„ całey Kommiſsyi? czy z pośrzodka iey komu iednemu?

„ Zgromadziwſzy to wſzyſtko, Nayiaśnieyſzy Panie! pod u-
„ wagę, manifeſt Kommiſsarzow Skarbowych w ręku Delegowa-
„ nych złożony, ſkargę na zabranie Protokułow, ukaranie świeże
„ Officyaliſtow za wydane z Kaſsy ſummy, odpowiadania oddziel-
„ ne za rzecz ſpolnie wſzyſtkim powierzoną, to wſzyſtko mowię
„ pilno roztrząſnąwſzy, zdaie się: iż Kommiſsya Skarbu Litewſkie-
„ go przed Delegowanemi y przed Stanami zgromadzonemi, zna
„ ſama winę y przeſtępſtwo; zkąd zaś wypływa? y iak ma być
„ poſkromione? zoſtaie rzeczą wartą zaprzątnąć WK. Mość y
„ Stany Rzeczypoſpolitey.

„ Porownay, Nayiaśnieyſzy Panie! Prowincyą Litewſką z
„ Prowincyami Koronnemi we wszyſtkich ſkutkach mądrego Pano-
„ wania ſwego: mamy wſpolne prawo, nie mamy iednakiey iego
„ exekucyi. Nie złamały Oycowſkiey uſilności Twoiey w uſtano-
„ wieniu tegoż Prawa, ani czaſow trudność, ani umyſłu uporczy-
„ wość; teraz pewnie żaden wzgląd nie odwroci powagi Tronu od
„ utwierdzenia ściſłego poſłuſzeńſtwa. Jak wrocić się ma ſzkoda
„ Skarbowi y prywatnym Obywatelom? iak zgromiona wina, ma
„ być dla wſzyſtkich Magiſtratur przykładem? y iak Kommiſsya
„ Litewſka wrocona ma być w obręby Prawa? to ieſt w iednoſtay-
„ ność z Kommiſsyą Koronną; racz, Miłościwy Panie! obmy-
„ ślić śrzodki y ſpoſoby nie odwłoczne. Znaydzieſz łatwo, gdy u-
„ ważyſz, że moc prawodawcza złożona ieſt w ręku Obywate-
„ low, y Oſobie Waſzey Krolewſkiey Mości wiernych, y zaſzczy-
„ tu Panowania Jego, iakim są dobre uſtawy, nie odſtępnych.

„ Wy, Prześwietne Prowincye Koronne! baczcie na to: iż win-
„ ſzuiąc wam uprzeymie tak chwalebney Magiſtratury, iaką ieſt
„ Kommiſsya Skarbowa u was, zaſługuie Prowincya naſza Litewſka,
„ abyście nic nie zoſtawili, czegoby ona wam zazdrościć mogła.
„ Jedną ſkładamy Rzeczpoſpolitę, pod iednym żyiemy Prawem,
„ nie oddzielaymyż loſow, czerpiąc iednoſtayne z Uſtaw Kraio-
„ wych pożytki. „

Trzeci

Trzeci JP. Szukiewicz Poseł Słonimſki:

„ Nie mam, Nayiaśnieyſzy Panie! w nimieyſzym moim obowiązku „ żadney inſzey powinności, iak tylko wierność y przywiązanie „ ku Maieſtatowi, które we mnie, y w wybieraiącym mnie na tę „ funkcyą Powiecie, gorliwiey nad właſne życie ſtrzeżone będzie; „ oſtrożną czułość na Intereſs y beśpieczeńſtwo Rzeczypoſpolitey, „ y poſłuszne Powiatowi moiemu (iako cząſtce Kraiu ufność ſwo- „ ią przez Elekcyą Seymikową nam powierzaiącemu) Inſtrukcyi „ Jego doſtrzeżenie. Czyſtemu myśli moich tłumaczeniu, rozu- „ miem, że nikt nie zada parcyalności, lub chęci naprzykrzenia ſię, „ gdy na tych powodach, Głoſu moiego zaſadzam oſnowę.

„ Pracowite JWW. Deputatow do examinowania czynności „ Kommiſsyi Skarbowey Litt: wyznaczonych przyłożenie ſię y „ uczynione Stanom Rzeczypoſpolitey donieſienie, dało nam po- „ znać: iż Kommiſsya Skarbu Litt: ſwoich zaniedbała powinności. „ Tam zwyczaynie więcey potrzeba przezoru we wſzyſtkim, „ gdzie w naymnieyſzey cząſtce doſtrzeże ſię przeſtępſtwo Prawa „ y obowiązkow.

„ Konſtytucya Seymu przeſzłego Podatek *Subſidii Charitativi* „ funduszem na umorzenie Długów Rzeczypoſpolitey deſtynowa- „ wſzy, z tegoż Funduszu, nie inne, iak tylko przez Kommiſsyą „ Likwidacyiną wyznaczone długi opłacać dyſponowała, y odpo- „ wiedź za obrocony uſtronnie ten Fundusz, do Osob y Dobr Kom- „ miſsarzów Skarbowych rościągnęła. Dwuletnia od Seymu prze- „ ſzłego tego Funduſzu Percepta, wyniosła Summę Dwakroć ſto „ tyſięcy Złł: Pol:, niepodała Kommiſsya Likwiduiąca Długi Rze- „ czypoſpolitey takowey Summy Kommiſsyi Skarbowey do opła- „ cenia. Poruszony ten Fundusz uſtronnie; więc iuż Kommiſsya „ Skarbowa ma w przeſzłym Prawie na ſiebie wyrok, ani nam Je- „ go przeſtąpić godzi ſię.

„ Summy, iedna na czyſzczenie Rzeki Muchawca y złącze- „ nie iey z Bugiem, druga na reparacyą Zamku Grodzieńſkiego „ deſtynowane, nie doſyć ieſt na tym, gdyby były Expenſem „ podane; lecz powinna ſię Kommiſsya Skarbu Litt: wyexpliko- „ wać, co tym wydatkiem zrobiła.

„ Obywatel ieſtem, wiem, że Expens położony, ale Kana- „ łu nie ma, y rzeki nie ſą połączone, część tylko nieiaka roboty, „ bardzo mało koſztuiąca, y ta podobno z celem y myślą Rze- „ czypoſpolitey nie zgodna. Pałac Grodzieńſki opuſzczony, choć na „ reparacyą iego coroczna idzie Summa.

„ Kommiſsyą Skarbu Litt: chciały mieć Stany Rzeczypoſpo- „ litey tylko za adminiſtruiącą y wybieraiącą Podatki, moc zaś „ onych ſtanowienia wcale od Kommiſsyi Skarbowey Litt: odłą- „ czyły, y Juramentem Kommiſsarzów obowiązały w te ſłowa: „ = Żadnych innych Podatkow Ceł y iakimkolwiek imieniem „ Płacy od Obywatelow W. X. Litt: ſtanowić nie będę. = Do- „ świadczyła Prowincya Litt: iż od handluiących z każdego Sta-

„ tku po dwie beczki Soli wzięto pod tytułem: dla Instygatora
„ spławnego, którego ani Konstytucya ustanowiła; ani Obywatele
„ znaią. Lecz może teraźnieysza Kommissya ten występek prze-
„ szłey przez Stany zakwitowaney, przypisze; Ja powszechnie
„ o występkach Kommissyi donieść Stanom Rzpltey winienem.

„ Od tego wszakże ninieysza Kommissya wymowić się nie-
„ zdoła, że nie miała względu na pierwszą swoię powinność; Pra-
„ wo 1764. tworzące Kommissyą Skarbu Litt: kazało iey sporzą-
„ dzić Instruktarz Celny y on do wszystkich Grodow rozesłać,
„ dotąd Instruktarza Celnego nie iuż w Grodach, ale w samey
„ Kommissyi nie masz regularnego; Pobor Cła arbitralny, więcey
„ ieszcze (bo z publicznym zgorszeniem) nie iednostayny, gdy od
„ iednego Obywatela więcey, od drugiego mniey, od równychże
„ brano towarow; to gdy mam z powszechnego zażalenia, był-
„ bym nie czułym Obywatelem, gdybym nie prosił Stanow, aże-
„ by iakowegoś w to nie obmyśliły weyrzenia.

„ Pozwolisz, Nayiaśnieyszy Panie! nad tym się mocniey za-
„ stanowić: Instruktarz Celny nie iest to rzeczą małą; iest to na-
„ łożenie na Obywatela Płaty, bo Stany Rzeczypospolitey sta-
„ nowiąc cło od Inwekty y Ewekty, rodzay tylko Podatku ob-
„ myśliły, a istotę y wielość iego Kommissyi do uproporcyono-
„ wania przez Instruktarz, y wyboru poleciły. Jeżli wolno będzie
„ Kommissyi arbitralne stanowić Instruktarze, to wszystkie maiąt-
„ ki Obywatelskie pod iey Prawem zostaną. Rolnik wywozi Pro-
„ dukt, z pracy swoiey szuka zysku, czyż nie powinien wiedzieć,
„ co ma zapłacić? Kupiec wprowadza Towar zagraniczny, gdy na
„ Cle zdepaktowanym zostanie, czyż nie odbierze tego na Oby-
„ watelu Towar kupuiącym? wszystko to iest obciążeniem Oby-
„ watelstwa. Za cóż więc nie ma każdy wiedzieć, co ma płacić?
„ odwoływam się do powszechnego Was, Przezacni Prowincyi Litt:
„ Posłowie! przyświadczenia, w którym Grodzie iest Oblatowany
„ Instruktarz, kto go z Obywatelów czytał, y kto wie iaki w cle
„ znosiemy podatek? Uciążliwość Poboru Celnego iak nieznośna
„ była, krótkość czasu mnie nie dozwala explikować; lecz gdy tak
„ daleko skutkowała; że Ją zagraniczne uczuło *Commercium* y Noty
„ Dworow Sąsiedzkich były W. Królewskiey Mci podane; zda-
„ ie się, że to nader daleko rzecz przez Kommissyą Skarbową za-
„ prowadzona została.

„ Przychodzą, Nayiaśnieyszy Panie! Rachunki Skarbu dopiero
„ do rostrząśnienia; z czego wyprowadziemy Perceptę Celną? gdy
„ do niey pierwszego Przewodnika Instruktarza nie masz.

„ Zdało się Kommissyi Skarbowey mimo wszystkie Prawa
„ odebrać Kancellaryom Grodzkim, pobor Podatkow, pod iedynym,
„ urządzenia tegoż Poboru, tytułem. Mam Prawo z obowiązku
„ Instrukcyi zapytać się, co w tym za lepszość upatrzyła, czy o-
„ szczędzenie Skarbu? to nie iest; bo Kancellarye bezpłatnie z
„ obowiązku wybierały, a Exaktorowie do 40,000. rocznie ko-

„ sztu-

„ sztuią; czy beśpieczeństwo Kasy? te w Grodach odpowiedzią „ Regenta, Pisarza y Starosty były zabeśpieczone; a iak w Exa- „ akcyach nie pewne, dosyć iest na tym, że Protokułu paręk Offi- „ cyantskich formalnego nie ma, y że Prawo pod tytułem = U- „ stanowienie Kommissyi Skarbowey Litt: = Officyantow Szlachtę „ dobrze osiadłą stanowić dysponuiące, iest zgwałcone. Cała „ Prowincya Litt: po odebranych Kwitach Exaktorskich, dziwuie „ się owym kwituiących Imionom. Coż więc za zysk w odebranych „ Grodom Exakcyach? oto kilkadziesiąt tysięcy prożnego Rzeczy- „ pospolitey wydatku rozdzielało się na nadgrody służebnikom Do- „ mowym, utytułowawszy ich Exaktorami, lub Vice Exaktora- „ mi, a pieniądze wolne były do wzięcia w każdym czasie na par- „ tykularną potrzebę temu, komu przewodniczyć Kommissyi zda- „ ło się. Z żalem to mówię: bo zaskarżam zacnych Obywatelow „ Kommissyą Skarbu Litt: składaiącyeh, których Osoby zawsze „ szanuię; lecz czynność, iaka iest w czystym wyrażeniu, z powinno- „ ści na mnie włożoney przez Instrukcyą Powiatu moiego (którego „ woli wiernym tłumaczem być powinienem) wyłuszczyć muszę.

„ Sama Kommissya Skarbowa w ostatniey teraznieyszey swo- „ iey Kadencyi błąd swóy postrzegłszy, na żądanie Imieniem Po- „ wiatu moiego sobie podane, przywrociła *tantisper* Exakcyą Kan- „ cellaryom lecz to gdyby na zawsze było warowane Prawem „ Seymu teraznieyszego, obostrzenia dopraszam się, y w mieyscu „ swoim Proiekt do tey myśli stosowany będę miał honor podać.

„ Nie wchodzę, Nayiaśnieyszy Panie! w szczegulne Kom- „ missyi Skarbowey rządzenie się, y szkody, które ztąd dla Pro- „ wincyi wyniknąć mogły; bo nie będąc do Examinowania Jey „ wyznaczonym, wszystkich wiedzieć nie mogę okoliczności; lecz „ w północ zaczynane Sądowe Sessye, po skończonych Kaden- „ cyach, wszystkie razem publikowane Dekreta, ten Kommissyi „ nierząd iawnym całey Prowincyi uczyniły.

„ To, com mówił, przyznam się, Nayiaśnieyszy Panie! żem „ szczerym przeświadczeniem y charakterem przymuszony mu- „ siał mimo chęć moią mówić, przyznam się, że szacunek godnych „ Osob Kommissyą Skarbową Litewską składaiących, możeby mnie „ w iakowym zostawił niedowiarstwie; gdyby Relacye JWW. „ Delegowanych, y Powiatu moiego doskonale o tym wiadome- „ go Instrukcya, konieczności mnie do tego nie ukazały; ukoten- „ towany byłem w Duszy moiey, że poparcie Instrukcyi starsze- „ mu memu Kolledze JW. Generałowi Maiorowi należało; lecz gdy „ ten godny Obywatel z powodu Delegacyi swoiey, nie o Instru- „ kcyi mówić, lecz Stany o rządzeniu się Kommissyi Skarbowey in- „ formować został obowiązanym, spadł na mnie ten smutny obo- „ wiązek, który wypełniony dla mnie przykrość, nie wypełniony, „ uszczerbek obowiązkom, funkcyi y charakterowi przynosi.

„ Winszuię Prześwietnym Prowincyom Koronnym, iż one w „ swoich Magistraturach chwalne znayduią czyny, a oddaiąc spra-

 „ wie-

„ wiedliwym Mężom zasłużoną pochwałę, dla nich w powszechno-
„ ści, dla siebie w ich sercach, czułą zaszczepiaią wdzięczność.

„ Twoia to tylko, Nayiaśnieyszy Panie! potrafi przezorność,
„ okazawszy iak są sprawiedliwe pod Bokiem Twoim sądzące się
„ Magistratury, wprowadzić w swoią klubę te, które zapomniały,
„ iż mądrego, przezornego y sprawiedliwego nad sobą maią Kró-
„ LA. „

Czwarty JP. Białopiotrowicz Poseł Inflantski w głosie swoim ubolewał nad stanem Skarbu Litt: y powiedział: iż donosi Stanom Rzeczypospolitey rzecz takową, którey Delegowani dociec nie mogli, to iest: że po Komorach znaydowały się podwoyne Xiążki; w iedney Kupcy opłacaiący Cło, wiele zapłacili na to się podpisywali, w drugiey, same tylko Blankiety onymże podpisywać nakazywano. Pierwsza służyła dla rachunkow administruiących Intraty Celne, druga dla formowania rachunkow do pokazania Rzeczypospolitey. Dodał: iż Cło na Komorach y Czopowe w Miastach arbitralnie pokilkakroć podniesione, wybrane, y znowu zniżone; iż Komory Celne odbierały od handluiących prócz kwitowego nad to ieszcze podatek od każdego Złotego po dwa Grosze; y że ten pobor iako równie Prowent, Złotem po Zł: 16.½ odbierany, na Monetę w wyższey cenie zmieniany, nie wchodziły do Percepty Skarbu Publicznego.

Po odeyściu tych głosow, JP. Dziekoński Strażnik Polny Litt: bywszy Kommissarz Skarbowy iako Delegowany od teyże Kommissyi, zabrał głos na Jey usprawiedliwienie w te słowa:

„ Szczęśliwym dla mnie losem głos maiąc pozwolony dla
„ usprawiedliwienia Kommissyi Skarbowey Litewskiey, raczysz
„ Nayiaśnieyszy Panie! przepuścić, że onego praktykowanym zwy-
„ czaiem nie rozpoczynam od wielbienia Majestatu Waszey Kro-
„ lewskiey Mości; bo niezliczone cnoty Krolewskie ku zadziwie-
„ niu kończącey świat potomności, Ołtarz sławy czasami nie star-
„ tey dla W.K. Mości iuż zbudowały; na ktorym y ia wierności
„ y przywiązania moiego złożywszy ofiarę, do odpowiedzi na za-
„ rzuty przeciw Kommissyi Skarbu Litewskiego przystępuię.

„ Niespodziewanie przez rożne głosy zapytany, ledwo wszyst-
„ ko pamięcią zagonić zdołam; co będzie w tłumaczeniu się
„ moim nie dokładnym, supplikuię do W.K. Mości y do Prześwie-
„ tnych Stanow, nie gotowości moiey przypisać.

„ Niedolę naszą Prześwietna do Rachunkow Skarbu Lite-
„ wskiego Deputacya, nie raczyła przełożyć: że dwie Kommis-
„ sye Skarbu kalkulacyą składały, pierwsza z dawnego za dwie
„ raty urzędowania, Seym 1778. Roku, poprzedzaiącego; druga
„ za trzy Raty na tymże ostatnim Seymie obrana; więc iedney
„ nie dokładność, z drugą związku mieć nie może.

„ Z zarżutu, że nie masz Jnstruktarza celnego, tak się tłumaczę:
„ od początku kreacyi swoiey Kommissye Skarbowe onego nie usta-

„ no-

„ nowiły ; wszystkie Seymy, aż do dzisieyszego, przemilczały, y
„ o Jnstruktarz nie dopominały się. Kommissya na ostatnim Sey-
„ mie obrana, na naypierwszey kadencyi przez siebie rozpoczę-
„ tey, chciała wiedzieć, iaką regułą cła się wybieraią? że Jnstru-
„ ktarz był uzualny, podali proiekt do nowego: że Jnstruktarz
„ powszechność interessuie, żądali Kommissarze, żeby był wy-
„ drukowany y Kommissarzom rozdany dla deliberacyi; bo onego
„ ułożenie, iest licznych okoliczności nowa nauka, zastanowienia
„ się przezornego potrzebuiąca; w tym przeciągu czasu wyszedł
„ iakiś Jnstruktarz *Publicum* obrażaiący y daiący okazyą Dworo-
„ wi Berlińskiemu, że przez notę Rezydenta swoiego do WK. Mo-
„ ści, y do Prześwietney Rady podał skargę. Jnstruktarz przez
„ kogo na Komory posłany, przez tego y w miesiąc cofniony;
„ Kommissya ani wydawać, ani cofać kazała, nie iey dzieło, bo
„ ani przez nią, ani przez Prezyduiącego JW. Podskarbiego Wiel-
„ kiego podpisany; świadczy to całey Kommissyi Manifest, y Jnstru-
„ kcya nam Delegowanym dana, złożone w ręku JW. Biskupa Kiiow-
„ skiego, o ktorych przeczytanie upraszam. Ze zaś nowego, *ad*
„ *mentem* Prawa, Jnstruktarza nie było, iest to grzech pierwiastko-
„ wy wszystkich Kommissyi; czas krotki kadencyom y urzędo-
„ waniu naszemu wyznaczony, nas wymowić powinien.

„ *Spatia*, czyli blankiety na rezolucye przez Kommissyą zo-
„ stawowane, nie są dziełem naszym; ieszcze przez Seym osta-
„ tni obrani nie byliśmy, kiedy to się stało.

„ Wzmianka do percepty nie wprowadzoney 37. tysięcy Zło-
„ tych Summy, nas obwiniać nie może; za naszego urzędowania,
„ ta mylka dostrzeżona, odpowiedź do Poprzednikow naszych należy.

„ Zarzut w głosie Deputacyi, że częste defalki w podatkach
„ Kommissya czyniła, nie może nam przynosić krzywdy, lecz
„ zaletę, za baczność na prawo, y sprawiedliwość. Konstytucya
„ 1776 Roku na defalki konflagrat zostawiła funduszu w Skarbie
„ 60,000. Złotych; gdy przyszedł Obywatel z żalem, że miasta,
„ czy wsie zgorzały, Kommissya natychmiast przysięgłą Lustra-
„ cyą wysłała; za ktorey rapportem o wielości spalonych Domow,
„ y o szacunku szkody przez pożar przyniesioney, proporcyonalną
„ do pewnego czasu uczyniła w podatkach defalkę; nigdy iednak
„ takowe defalki wyznaczonego funduszu od Rzeczypospolitey
„ nie wyrownały, ani przeszły. Trudno było Kommissyi zamknąć
„ tam miłosierne względy, gdzie Prawo do tey czynności wolno-
„ ści nie zamknęło.

„ Odgłos żalu na Exaktorow przez poprzedniczą Kommissyą
„ ustanowionych, nam pośledniey urzęduiącym stał się powodem,
„ wrocenia exolucyi Podatkow taryffowych Grodom.

„ Wyciąganie od Kupcow podpisania kwitow na blankietach,
„ tudzież wybieranie arbitralne Soli z Wicin przez Celnikow, nie
„ było dziełem naszym, *jurata fide* z Kollegą moim delegowanym
„ oświadczamy się przed WK. Mością, żeśmy skargi przez zapozew

 do

„ do Kommiſsyi, lub Memoryał o to nie mieli; niech ſtanie Oby-
„ watel, że ſię o to autentycznie do Kommiſsyi uſkarżył, a odſzedł
„ bez ſprawiedliwości, będziemy zawſtydzeni. Przeſtępſtwo Cel-
„ nika od Kommiſsyi odległego, a przez Obywatelow do uſtano-
„ wioney na to Juryzdykcyi niedonieſione, zawiniać y czernić
„ Kommiſsyi ani może, ani powinno.

„ O Akcyzach po Miaſtach uſtanowionych, a bez wyrazu gdzie,
„ y przez kogo, tu nauczeni ieſteśmy; lecz od tego grzechu wſzę-
„ dzie czyści zoſtaniemy.

„ Akta Sądowe, że nie przywiezione: praktykowane dawniey
„ zwyczaie, że onych do Warſzawy nie wożono, y nas od tey
„ czynności dyſpenſować zdawały ſię, a aktualnie ſądowa kaden-
„ cya obecnych Aktow zawſze potzebuie.

„ Trzech kluczow Kaſsa Skarbu Litewſkiego nie była tak
„ ſzczęśliwa, aby potrzebowała; Percepty podatkowe Expenſom
„ przez Prawo wyznaczonym nie wyſtarczały; Kommiſsya na ka-
„ dencyi przychody zebrawſzy, wraz one rozpłaciła, Kaſsę pro-
„ żną zoſtawuiąc, nie zamykała oney dla tego, że *in interſtitio* ka-
„ dencyi, na Cłach nie widząc bespiecznego mieyſca Superinten-
„ denci, do Kaſsyera zebrane pieniądze zwozić wcześnie mogli.

„ Te naſze odpowiedzi do Maieſtatu WK. Mości y do Prześwie-
„ tnych Seymuiących Stanow przynoſiemy, zauſani w dobroci
„ Pańſkiey, że do kogo iakowe ſtoſowane obwinienie, ſprawiedli-
„ wość według niewinności wymierzoną będzie. „

Po głoſie JP. Strażnika Dziekońſkiego przeſzłego Kommiſsarza Skarbu Litewſkiego, drugi tegoż Skarbu Kommiſsarz JP. Potocki Staroſta Tłomacki także od Kommiſsyi Delegowany mowił na iey obronę w ten ſpoſob:

„ Kiedy inne Magiſtratury przed WK. Mością y Stanami Rze-
„ czypoſpolitey po zupełnym z czynności ſwoiey rachunku z na-
„ dzieią chwały, y przekonaniem o ſwoiey uſludze odchodzą;
„ Kommiſsya Skarbu W. X. Litewſkiego w poſtaci oſkarżoney y
„ obwinioney ſtawa, a co większa, ſama niektore czyny ſwoiego
„ donoſi Rządu, ſama powątpiewać zdaie ſię o dobroci Admini-
„ ſtracyi Rządu.

„ Zaświadcza to moie mowienie Inſtrukcya, ktorey dla o-
„ chrony czaſu nie czytam; ale do ktorey w zbiorze krotkim iuż
„ przełożoney odwołuię ſię.

„ Delegowani Mężowie do Examinowania czynności naſzych,
„ nie maiąc na pogotowiu żadnych innych dowodow do przekona-
„ nia ſię o prawdzie, byli tego mniemania: że Protokuł odkry-
„ ie im zrzodło wſzelkich, ieżeli iakie zdarzyły ſię, zdrożności.

„ Wiem, Nayiaśnieyſzy Panie! iaka ieſt Protokułow powaga,
„ ale oraz wiem iaka ich być powinna nieſkażytelność. Czas ieden
„ odkryie, czy te Protokuły ſą ſkładem zdań naſzych, lub nie?

„ Wſzak nie o to idzie, Prześwietne Rzeczypoſpolitey Stany!
„ kto był zręcznieyſzy, kto kogo w omyłkę wprowadził? ale o to

kto

„ kto był ciągle dobrego zdania, kto nieprzerwanie trzymał się
„ wierności y independencyi?

„ Każde dzieło Kommissyi, doyść można Jnkwizycyą, tak
„ Kommissarzow samych, iako y Subalternow ścisłym examino-
„ waniem; zgoła temi wszystkiemi sposobami, ktoremi o prawdzie
„ każdey akcyi ludzkiey zapewnić się można. Ja z mieysca me-
„ go, Nayiaśnieyszy Panie! Prześwietne Rzeczypospolitey Stany,
„ Sądu się doprasłzam. Dobroć WK. Mości, ktorą niezwykłeś łaski
„ odmawiać, zaręcza nam, iż dopełnisz tę, o ktorą się dopra-
„ szam Sprawiedliwość. Sąd ieden odkryć może przeszłe inkon-
„ weniencye, przyszłym zapobiedz; Sąd rozeznać, czyny, y Oso-
„ by; Sąd nakoniec uwolnić Nas, od ogulney, ktorą okryci ieste-
„ śmy, suspicyi.

„ Każdy inny sposob Examinowania czynności Kommissyi
„ naszey ani z krotkością Seymu, ani z pewnością dzieła przedsię-
„ branym być nie może. A kiedy za proźbą moią mowi dobro
„ Oyczyzny, mnie iuż w milczeniu należy, woli WK. Mości y
„ Prześwietnych Rzeczypospolitey Stanow oczekiwać. „

Gdy JPP. Kommissarze Mowy swoie usprawiedliwiaiące Kom-
missyą Skarbową Litewską zakończyli, JP. Tyzenhauz Podskarbi
Nadworny Litewski zabrał głos:

Milczeć y mówić razem iest naywiększą trudnoscią iedney
Osobie, milczeć niepomyślne okoliczności każą, mówić zaś Inte-
ress własney sławy obowiązek wkłada.

Wyraził: iż w tym rozdrożu myśl y uwagę zastanowiwszy,
widząc wszystkich oczy y twarze na siebie obrocone, ktożby się
z ludzi taki znalazł, któryby za swoią sławą mówić nie miał?

Mowił daley: że opoźnienie się Jego w dniu dzisieyszym na
Sessyą, nie dozwoliło mu Relacyi słyszeć JPP. Delegowanych,
wszelako powziąwszy o nich wiadomość, do nich się referuiąc do-
prasza się o punkta zaskarżeń, mówiąc: iż zna być trudnością
wzręcz na wszystko dać odpowiedź, iednakowoż z słyszanych
dopiero głosow, które (powiedział) że większą częścią duch szy-
kany miotał, zebrawszy przewinienia zadawane, ile mu pamięć
usłuży, sądził być swoią powinnością na nie odpowiedzieć.

A lubo mu Jchmość Delegowani dwa punkta tylko do expli-
kacyi podali, na te oświadczył podać odpowiedź swoią do Laski,
(*tu miał w ręku swych Papier iakiś, ale nie oddał do Laski*) że iednak sły-
szał na siebie daleko więcey zaskarżeń, rzekł: iż na nie odpo-
wiada:

Oskarżenie utaienia trzydziestu kilku tysięcy, iak rzeczono,
powiedział: iż iest owocem czystey omyłki, ponieważ nie Kom-
missya iey dociekła, ale sam Regent dostrzegłszy tey omyłki do-
niosł: że z nich siedmnaście Tysięcy iuż znalazł, na reszty wy-
szukanie prosił frysztu, tego mu nie dozwolono, owszem przeci-
wnie rzetelności iego w doniesieniu własney omyłki uskutecznioney,

 żąda-

żądano explikacyi. Mówił: azaliż ta partykularna omyłka, ma rzucać czarną plamę, którą na niego zamierzono? wſzakci tę myłkę ſam Regent podał, wſzak ſiedmnaście Tyſięcy wynalazł, y reſztę lub wynaydzie, lub wypłaci; wſzak ma Kommiſsya Skarbowa Regenta w ſwoiey władzy, upomnieć ſię więc o to y ſama może.

Co do blankietow, powiedział: iż te były w nieprzytomności iego podpiſywane, y że nie tylko on ſam, leczby y godni Kolledzy iego przeſzli, w niczym ſię nie rożniący od dziſieyſzych, równie z nim być nagannemi powinni. Wyraził daley: iż wſzelako zna, że ieſt iego powinnością y ſiebie y ich uſprawiedliwić, y mówił: iż miano wzgląd na poprzyſięgłą wiarę Kronikalnego Sekretarza Kommiſsyi, któremu zawierzono, iego zapomnienie zapiſania, winą nie zoſtało, iakby należało.

A nayprzod, co do tych Blankietów, rzekł: że na tych Sessyach ani ſię znaydował; daley mówił: y coż to te Blankiety? wſzak i ch tytuł był zapiſany kilkuwierszowy, więc iuż ten ſam tytuł oznaczał rzecz iaka miała być zapiſana. Zapytywał ſię, ieżli to ieſt iego, albo mogącą ſię ściągać do niego winą?

Co do Inſtruktarza, zaświadczał ſię JPP. Delegowanemi, iż odkrył przed niemi politykę, która była przyczyną tey Czynności, mówiąc: że w niey poſtępował, nie tylko iak Prezyduiący, lecz iak y Miniſter; y dowodził, że druk ieſt tylko formą; nic on nie uiął Inſtruktarzowi, wſzelako on był na wſzyſtko użytym. Pytał ſię naoſtatek JPP. Delegowanych, ieżeli ma polityczne uwagi czynności ſwoich, te które im donioſł, publicznie opowiedzieć?

W dalſzym ciągu mowy wyraził: iż ſłyſzał w głoſach JP. Inflantskiego y JP. Trockiego, o zabieraniu na Komorach Pieniędzy, o trzymaniu podwoynych xiąg Perceptowych, y rzekł: czy nie ieſtże to zadać kradzież? y ſławie w nayczernieyſzym uwłoczyć ſpoſobie? ale że to nie prawda, powiedział: coż mówić? trzeba wyſtępku, żeby wynaleść odpowiedź; przyznał to *ſorti ſuæ & libertati dicendi*, y mówił: że coż ma nawałą loſu przykrego uciśniony czynić, kiedy ſię y ſamey Kommiſsyi podobało rościągnąć na niego ſzykanę?

Chwalił JPP. Delegowanych pilność w examinowaniu Rachunkow Kommiſsyi Skarbowey Litt: y oświadczył: iż im tym trudnieyſzą miał pracę uiścić ſię, im bardziey Kronikalny iego y Kommiſsyi Sekretarz JP. Suchodolec Papiery Skarbowe pozarzucał.

Obiekt o Pięćkroć ſto tyſięcy Złotych iakoby brakuiących, rzekł: azaliż należy teraz czynić? czyliż to nie ieſt dziełem pożnieyſzym to ieſt Seymu przyſzłego? wſzakże ſię z tego, co teraz należało wyrachować, Kommiſsya wyliczyła, wſzakże w teyże Kommiſsyi mocy zawżdy ieſt dopomnienie ſię tych Pięciukroć ſto Tyſięcy.

Widzieli Delegowani, mówił znowu, krzątanie ſię, aby ſię uſprawiedliwić, widzieli zatrudnienie, coż przyczyną tego było? oto zbieranie

ranie

ranie Kart, Kwitów różnie roſtrwonionych, rozſypanych, zarzuconych przez Kronikalnego Sekretarza. Wyraził: iż nie wie, ieżeli kogo ſrożſza dotknąć może niedola! przeraźliwſzy uciſnąć los! Pytał ſię, komu ieſt winien? y mówił: niech ſię odezwie, oświadczaiąc: że będzie mu ſię ſtarał uiścić... Gdy nikt nie mowi, powiedział: a za coż te ſą od ducha ſzykany rzucane pociſki? Opowiedał: iż potrzebą będąc teraz przyciśniony poiechał do Bankiera y znalazł kredyt na 40,000. chociaż w teraźnieyſzey biedney ſwoiey ſytuacyi dodaiąc: że uiści ſię wſzyſtkim we wſzyſtkim; y dopraſzał ſię JPP. Delegowanych, aby ſię ieſzcze raz ziechali, oświadczaiąc ſię na wſzyſtkie zarzuty odpowiedzieć.

Co ſię ściąga do Muchawca czyſzczenia y kopania kanału, proſił JPP. Delegowanych, aby ſię zaſtanowili uwagą nad rzeczą, nie zaś nad ſłowy: *nie masz Kanału*; wſzak nie ſłowa, lecz rzecz y wymiar dowodzi robotę. Wyrazil dałey: mowionoć y to, że przez Ekonomią był prowadzony Kanał, coż to ſzkodzi? byleby ſię zamierzeniu zadoſyć ſtało; że nie cały ten Kanał zrobiony, ale to czy wiadomo ieſt co na niego do tych czas wydano? Mówił: iż poſyłał Indzyniera do wymiaru. A wreſzcie oświadczał ſię z ſwoią ſzkodą zaſtąpić depans Publiczny. Przypomniał Prześwietnym Stanom, iż *Sancitum* nie komu innemu, lecz iemu tylko ſamemu Inſpekcyą nad Kanałem powierzyło. Powtarzał: iż poſyłał Indzyniera z Mappą; proſił o uważenie czaſu zaczęcia roboty, doſtarczenia Materyałow, trzymania tym końcem Urzędników płatnych, a nakoniec, powtore ofiarował tę Summę ze ſwego zaſtąpić.

Gdy w tym mieyſcu przeſtał nieco mowić JP. Podſkarbi Tyzenhauz, Poſłowie licznie dopraſzać ſię o rozłączenie Izb zaczęli, lecz wrociwszy ſię do głoſu ſwego JP. Podſkarbi, odpowiadaiąc na zaſkarżenie, iż Podatki do Kancellaryi niegdyś importowane, uſtanowieni prywatną władzą odbieraią Exaktorowie, rzekł: coż to ſą Kancellarye? ſą to ściany. Prożnym być dowodził to zaſkarżenie, mowiąc: iż ktokolwiek bądź odbierał, wſzelako na tym Skarb nie ſzkodował.

Że zaś ſkarżono, iż Akta podſkrobywane y ſzarpane, to oświadczał ſię, iż ie w całości oddał; a Karta że wydarta, powiedział: toćby może y połowa Xięgi do tego czaſu była wydartą, gdyby był z ręku zręcznych ich nie odebrał, że potym odwiozł ie do Xięcia Prymasa, a na żądanie JPP. Delegowanych, pieczątką Xcia Prymasa zapieczętowane ztamtąd przyſtawił, ktore ſam Audytor Xcia Prymaſa odwiozł.

Mówiąc zaś daley, rzekł: iż Pieniądze ſą delikatną Materyą; y tak ſię tłumaczył: że Seym ludził Rata Remanentowa, y że na przeſzłym Seymie, było *præludium* teraźnieyſzey ſceny, y mówił: iakże można było podać tę Ratę *calculatoriè*, która *prænotatoriè* była wnieſiona; acz to ſłowo *prænotatoriè* było *odioſum nomen*.

A co ſię tycze żądanego Sądu, wyrazil: iż trzeba pierwey

 w tym

w tym definicyi, czy wypłacono? czy nie? y mówił: że się iuż wykalkulował samym JPP. Delegowanym, choć nie nader dla siebie łaskawym. Pytał się potym, ieżeli Podskarbi iest Pisarzem Prowentowym, aby za Regenta w Rachunkach omyłki, mogł być obwiniany? Ponowił powyższe swoie mowienie, iż y Regent iuż część tey omyłki wynalazł, a za drugą odpowie.

Co do Podatku w Litwie, mowił: iż ta Prowincya ma dwoch gatunkow Podatki, iedne Taryffowe, drugie Celne; te nie zależą zupełnie od czasu, Taryffowym zaś zwyczay iest, Marcowey Racie do Skarbu aż w Aprylu wchodzić, Septembrowey zaś aż w Oktobrze; te więc były przyczyny istotne, iż ani w Marcu, ani w Septembrze Skarb nie mogł wypłacić należytości od siebie, nie maiąc importowanych pieniędzy, nie mogł zaś zakładać innemi, nimby wybrał, gdyż wiadomo, że w Litwie Bankierow nie masz; a y w tym, ieźli kto iest ukrzywdzonym, mogłby sprawiedliwości dopomnieć się, tyle maiąc w Kraiu Juryzdykcyi Sądowych. Nakoniec, odwołał się do Aktow Departamentu Woyskowego, ieżeli gdzie iest iakowe na niego zaskarżenie?

Gdy się wstrzymał w mowieniu, znowu JPP. Posłowie prosić zaczeli o rozłączenie Izb; lecz JP. Tyzenhauz Podskarbi Nadw: Litt: mowę swoią tak daley kontynuował: iż Regestrow Skarbowych zmącenia był przyczyną JP. Suchodolec Kommissyi y niegdyś moy Kronikalny Sekretarz.

A o mienianiu Złota branego w niższey cenie na wyższą w Monecie dowodził zdrożność zaskarżenia tym: iż Jchmość Woyskowi y Pensyonowani częstokroć, nie prosto ze Skarbu brali Pieniądze, lecz od niego Assygnacye do Exaktorow, a od nich Pieniędzmi iakie były wnaszane, lub też delatami należytości swoie odbierali. Mowił: ieżeli są zaskarżone Regestra w wielości gatunkow swoich do wypłacenia Pieniędzy ściągaiące się, toć dobrze wiedzą JPP. Kommissarze Kolledzy, ktorzy *primam portionem* zawsze sobie odbierali. A naostatek powiedział: iż nie chce rzucać potwarzy daruiąc y przebaczaiąc wszystkim szarpiącym sławę iego; y dodał ten text: *loquendo errabam quandoquidem, tacendo nunquam.*

Wzywał znowu zaświadczenia JPP. Delegowanych, oświadczaiąc: iż dla niego sądny ow dzień straszliwy, iest prędzey przyśpieszony, gdyż on o pięćkroć sto tysięcy Złotych obwiniony wcześnie nie ma racyi przed teraz Delegowanemi usprawiedliwiać się. Mowił: że JP. Suchodolec Sekretarz Kronikalny Kommissyi, gdy iego Interessami zawiadywał, brał kiedy chciał, czynił co chciał. Pytał się: coż to iest dana przezemnie assygnacya czyli karta? iest to tego Kronikalnego Sekretarza, ktory gdy zawiadywał wszystkiemi Interessami, może dał Assygnacye iakie; ale zdać powinien Kalkulacyą ieżeli na Interess moy obrocił te Pieniądze? a za okazaniem, chętnie do ostatniego szeląga wypłacę, *redde rationem villicationis tuæ.* Dodał na ostatku, iż go zdradził, y że kalkulować się przed nim powinien.

A do

A do Kommiſſyi Skarbowey Litt: mowę obrociwſzy, rzekł: iż Kommiſsya Skarbowa uniosła ſię nazbyt gorliwością, acz ſię przed Delegacyą uſprawiedliwić potrafi.

Zwrocił nakoniec głos ſwoy do Nayiaśnieyſzego Pana mowiąc temi prawie słowy: Dobywam oſtatniego głoſu do Ciebie Nayiaśnieyſzy Krolu! *Exaudi vocem clamantis in deſerto*, pod ktorego Panowaniem słodkie beśpieczeńſtwo wſzyſtkich być powinno, a pod ktorego doſtoieńſtwem oblicza ſrodze y napaśnie krzywdzony byłem, *clamavi ad te Domine.* A gdy między niechętnemi zoſtaię, ktorzy w tey nawet świątyni Jarmark na moią ſławę zrobili, coż czynić? Czy nie mowiſz PrawoBoſkie: *Diliges proximum?* Czy nie mowi Prawo natury: *Quod tibi non vis alteri ne feceris.* Czy nie mowiſz Religia prawdziwa Katolicka a u nas panuiąca: ażebyśmy nie rzucali potwarzy na bliźnich naſzych? Doświadczą może tego y drudzy po mnie, wſzak y Cywilna maxyma mówi: *Quod mihi hodie, cras tibi.* Duch Religii oſzczędzać ſławę każe, ktora uięta, w potomności znaydzie uſprawiedliwienie; lecz teraz Ciebie Nayiaśnieyſzy Krolu! y was Stany zgromadzone za ſobą upraſzam: *O Vos quibus eſt virtus, oppreſsi tollite luctum.*

Miniſterium przyſtąpiło do Tronu, y wraz na ſwe mieyſce udało ſię. A JP. Tyzenhauz Podſkarbi Nadworny Litt: znowu mowił: Czy więcey przedtym Intraty Skarbu Litt: czyniły, czy teraz? czy dano Kommiſsyi *Schemmata*, z ktorych ſię rządzić miała? na co ſię formalizować? Teraźnieysza Kommiſsya będzie Kommiſsyą; *poſt me veniet fortior me*; niech ſobie czyni. Będzieſz y Wmć Pan w tey Juryzdykcyi, Mości Panie Zaleſki Trocki, będę mu winſzował, gdy większe okażeſz nad dziſieysze Rzeczypoſpolitey użytki.

Zabrał głos Xże Kaſztelan Krakowſki w te słowa:

„ Znam doſkonale, Nayiaśnieyſzy Krolu, że długie mowienie „ czyni przeſzkodę Publicznym Obradom, a często Tron zatru- „ dnia licznym Senatu y Miniſtrow okrążony wyborem, ktory „ poſiada roſtropność z doſkonałością, zaradzaiące iak powſze- „ chną całego Narodu zaſilać ſzczęśliwość. Lecz trudno ſtać ſię „ nie czułym w okazaniu powinney Maieſtatowi wdzięczności; „ y czyliż z wſzech miar nie należy złożyc Mi nayprzyzwoitſze „ W. Krolewſkiey Mci podziękowanie? żeś zadawnionemu Oby- „ watelowi pierwey Krzesło Woiewodztwa Krakowſkiego przy- „ wrocił, y Mnie w mym Imieniu ſiodmego Woiewodę „ na nim oſadził. W niedoſzłym czaſie Roku wyſtawiłeś mnie „ W. Krolewſka Mość, na naypierwſzą Godność Senatu Swieckie- „ go podobnież w tym Imieniu trzeciego Kaſztelana Krakowſkie- „ go; przeto wſzyſtkie tych Łaſk y Dobroczynności poczyniwſzy „ kombinacye, nie znaydę we Mnie doſyć doſtarczaiących słow „ do wyrażenia nayobſitſzego dziękow oświadczenia; te tylko w „ ſzczerości y proſtocie ſerca mego otwieram: niech Naywyżſzy „ wſzech darow Dawca w iak naydłużſzym życiu przy naydoſko-

„ naszym zdrowiu utrzymuie W. Krolewfką Mość: a ta ręka, „ ktora Berło piaftuie, nim kieruiąc włada, rządzi fercami y umy- „ ſłami Obywatelfkiemi, na zaręczenie prawdziwey moiey ku Ma- „ ieſtatowi wierności, niechay Mi będzie dziſiay pozwolona do „ pocałowania; dopraszam fię Waszey Krolewfkiey Mości. „

Po ucałowaniu Ręki Nayiaśnieyfzego Pana, Xiąże Marfzałek W. Koronny mowił:

„ Używam z Prawa dozwoloney wolności wyrazić zdanie „ moie przed Tronem W. Krolewfkiey Mci, a dopełniam Prawo „ winney wdzięczności ku Maieftatowi Pańfkiemu, nayglębfze fkła- „ daiąc dzięki W. Krolewfkiey Mci Panu Memu Miłościwemu, za „ konferowaną Kafztelanią Krakowfką Xięciu Bratu memu; udział „ tey Łafki W. Krolewfkiey Mci; tym żywfze w fercu moim fpra- „ wuie uczucie, gdy dziś W. Krolewfka Mość Pan Moy Miłości- „ wy, w pierwfzeńftwie Senatu Swieckiego, a dawniey w pier- „ wfzeńftwie *Miniſterii*, iedne Rodzeńftwo, dobrotliwie umieścić „ raczyłeś.

„ Z zafzczytu gniazdowego Imienia Mego, w Prześwietnym „ Woiewodztwie Krakowfkim, nie mogę zamilczeć dziękczynie- „ nia W. Krolewfkiey Mci Panu Memu Miłościwemu, żeś na Krze- „ śle Woiewodztwa tego, z wieku y zafług Godnego ofadził Se- „ natora; niech ta Łafka W. Krolewfkiey Mci będzie iefzcze po- „ mnożona, za chętnym zezwoleniem Was Seymuiące Rzeczypo- „ fpolitey Stany, przychyleniem fię do Zdania JO. Xcia Jmci Bi- „ fkupa Płockiego, aby Dobra Krzeflowe Woiewodztwa tego, w „ dożywotne dzierżenie temu Godnemu Senatorowi podane były; „ o co do Tronu W. Krolefkiey Mci y do Was Seymuiące Rze- „ czypofpolitey Stany, nayglębfze zanofzę profzby.

„ Wydane od Tronu W. Krolewfkiey Mci, Seymuiącym Sta- „ nom do rozwagi Propozycye, Oycowfką Jego dla Dobra Pu- „ blicznego okazuią pieczołowitość, na ktore z poprzyfiężoney „ wierności, y Prawa warunku, zdanie moie otwieram.

„ Trofkliwość W. Krolewfkiey Mci, w utrzymaniu fprawie- „ dliwości, opatrzeniem Ofob na Funkcyi Trybunałow Narodo- „ wych pracuiących, fprawiedliwie u Zgromadzonych Stanow „ znaleść powinna mieyfce, by na wzor dawnieyszych Praw, „ Penfyą zafileni byli; którego to pofilku udział, niech fię nawet „ y na Ofoby w teraźnieyfzych Trybunałach pracuiące rościągnie.

„ Zarownie iak powiękfzenie liczby Sędziow Pogranicznych, „ tak y wyznaczenie Im przyzwoitey za prace nadgrody, ieft „ rzeczą do uftawy fprawiedliwą.

„ Zapewnienia befpieczeńftwa w Grodach, tak dla Sądu, ia- „ ko y do Sądu oddawanych, trudno Nayiaśnieyfzy Krolu! wy- „ magac od aktualnie uprzywileiowanych Pofsefsorow, gdy ie- „ dnych intraty fą nader fzczupłe, inne iuż pod Prawo Emfiteu- „ tyczne podpadły, refzta podpadać będzie; fądziłbym zatym, „ Nayiaśnieyfzy Krolu! że befpieczeńftwo *Judiciorum & incarcera-*

„ *torum*

„ *torum* po Grodach zagruntowane będzie, przez lokacyą w tych
„ mieyscach części Woysk Narodowych, ile teraz coraz bardziey
„ wzrost swoy biorących, iako nas przeświadcza podana Tabella;
„ a zaś co do utrzymania więźniow, ieżeli z przestępu partyku-
„ larnie popełnionego, niechay *Vindictam* szukaiący ma staranie,
„ z warunkiem powrotu kosztu z maiątku przestępcy; ieżeli zaś
„ w sprawach bespieczeństwa Publicznego tyczących się, wino-
„ waycy okażą się, niech utrzymanie y Proces tych, będzie z
„ expensy Publiczney, na ktorą niech będzie udział z funduszu
„ Extraordynaryinego, do dyspozycyi Rady W. Krolewskiey Mci
„ Nieustaiącey pozostawionego.

„ Co do zbioru Praw przez JW. Zamoyskiego uformowane-
„ go, iest zdaniem moim Nayiaśnieyszy Krolu! by podług wy-
„ razu Propozycyi W. Krolewskiey Mci = *Iż w tak delikatney Mate-*
„ *ryi nigdy niemoże być prawie dosyć deliberacyi.* = Zbior Praw rzeczo-
„ nych do dalszey całego Narodu pozostał rozwagi, z tym wa-
„ runkiem, z ktorym y na przeszłym Seymie w tey Izbie o-
„ świadczyłem się, by finalne tych Praw przyięcie następowało tyl-
„ ko na Seymie wolnym *unanimitate.*

„ Proiekta uformowane przez ostatnią Radę Nieustaiącą w
„ przytomności W. Krolewskiey Mci, tak względem Werbowni-
„ kow Zagranicznych, iako też w Woyskowych Materyach, gdy
„ mi przez zasiadanie w teyże Radzie są wiadome, iuż więcey mi
„ przymowić się do nich nie pozostaie, iak tylko publicznie W.
„ Krolewskiey Mci Panu memu Miłościwemu, winne złożyć po-
„ dziękowanie, iż własnym nakładem tak znacznym na rynsztun-
„ ki Woienne, hoynie Rzeczpospolitą obdarzyć W. Krolewska Mość
„ raczyłeś.

„ Wpodobnych wyrazach winne W. Krolewskiey Mci składam
„ dzięki, iż zarownie starunku y wydatku nie oszczędzasz W. Krolew-
„ ska Mość Pan moy Miłościwy, na wynalezienie Sol kopnych,
„ y kruszcow Kraiowych, bogactw Rzeczypospolitey. Uczynio-
„ na Nam nadzieia w Propozycyi W. Krolewskiey Mci, bliskiego
„ wynalezienia Soli, być powinna starunkiem Seymu teraźniey-
„ szego, aby bez dalszey przykrości dla Skarbu W. Krolewskiey
„ Mci, nakładem Rzeczypospolitey, pod dozorem Skarbu Ko-
„ ronnego, do tak istotney Kraiowi Naszemu potrzeby, tym wy-
„ nalazkiem przyiść mogliśmy.

„ Na tak nieodbite Rzeczypospolitey wydatki, ktorych Pro-
„ pozycye W. Krolewskiey Mci sprawiedliwie do ustawy po Sta-
„ nach Seymuiących wymagaią, nie iest zdaniem moim, by się
„ Narodowi przez nakład nowego podatku stać ciężarem, ale tyl-
„ ko, by z tak licznych okazanych w Skarbie Koronnym superat,
„ proporcyonalny na te wydatki, wyznaczony był szafunek, bez
„ uymy tey należytości, ktora na aktualne pomnożenie Woyska
„ Kraiowego, iść powinna.

„ Gdy mowię, Nayiaśnieyszy Krolu! o znacznie okazuią-

„ cych ſię w Skarbie Koronnym Superatach, nie mogę, iak tylko „ wielbić tak doſkonałą Kommiſsyi Skarbu Koronnego Adminiſtra- „ cyą, oraz y Oſoby ią ſkładaiące Oycowſkiey W. Krolewſkiey „ Mci polecić Łaſkawości, w którey kilkunaſtoletnie pracuiący „ nieprzerwanie Miniſter JW. JP. Koſsowſki Podſkarbi Nadworny „ Koronny, że nader ſprawiedliwie poleconym zoſtał od JWW. De- „ legowanych do Kommiſsyi Skarbowey, zamilczeć nie mogę, iż „ ſłuſznie ta przynaymniey prac iego powinna być nadgroda, by „ w rowności Urzędu ſwego Miniſtrowſkiego, rowną od Rzeczy- „ czypoſpolitey miał oznaczoną Penſyą.

„ Aże potrzeby Skarbu Wielkiego Xięſtwa Litewſkiego, wy- „ ciągaią powiękſzenia Prowentow, dla potrzeb tey Prowincyi; „ uznaię Nayiaśnieyſzy Królu! iż podatek Tabaczny ſprawi zna- „ czne pomnożenie, zamieni przykry, y nader trudny do pobo- „ ru Procentowy podatek, a wzmocni przez to Prowent takowyż „ Skarbu Koronnego, gdy we wſzyſtkich Prowincyach Kroleſtwa „ tego, Prawem uſtanowiony y adminiſtrowany będzie.

„ Że zaś ſłyſzeć ſię daią głoſy o zawiłościach w Rachunkach „ y Adminiſtracyi Skarbu Wielkiego Xięſtwa Litewſkiego, któ- „ re z opiſem Konſtytucyi 1764. y innych zgadzać ſię powinny; „ przeto Przezacne Seymuiące Stany zaradzić zechcą, ku nay- „ lepſzemu dobru Skarbu tego, tak, by z Adminiſtracyi Skarbu „ Wielkiego Xięſtwa Litewſkiego, iak z Adminiſtracyi Skarbu „ Koronnego, rownie wynikały dla Rzeczypoſpolitey korzyści.

„ Skład Kommiſsyi Edukacyi Narodowey, tak mocno za- „ gruntował publiczne w ſobie zaufanie przez dokładną adminiſtra- „ cyą, iż zapraszać należy tych Godnych Mężow do dalſzey „ Publiczney uſługi, do czego Przezacne Seymuiące Stany, ſpo- „ dziewam ſię, iż Prawem też ſame Oſoby potwierdzić zechcą „ na rowny wymiar czaſu.

„ Nie mogę, Nayiaśnieyſzy Panie! zaſpokoić ſię nad nie dość „ ieſzcze określoną mocą wydawania wexlow oſtatnim Seymem; „ tych zniesienie między Obywatelami, y Poſsesſyonatami Kraiu „ naſzego, konieczną ieſt potrzebą; gdy te w ſwoiey iſtocie pozo- „ ſtaiące, otwieraią drogę do podeyścia, podſtępu, lichwiarſtwa, y „ utraty Fortun Szlacheckich, a nabycie onych czeſtokroć w Za- „ granicznych wpadaiąc ręce, wyprowadza część znaczną cyrku- „ luiących pieniędzy.

„ Te ſą, Nayiaśnieyſzy Krolu! Przezacne Stany Seymuią- „ ce! myśli y wyrazy zdania Mego; te ſą zaufania, iż zbior „ Przezacnych Mężow Izbę Poſelſką ſkładaiących, od wſpolney tey „ Izby Rady odłączaiący ſię, tak o Rzeczypoſpolitey zaradzać będzie: „ iż Uſtawy Seymu tego, korzyść Kraiowi, chwałę W. Krole- „ wſkiey Mci y Narodowi przynioſą. „

Miniſterium przyſtąpiło do Tronu, JP. Marſzałek Seymowy za danym ſobie głoſem przez Xcia Marſzałka W. Koronnego miał rzecz w naſtępuiącey oſnowie:

„ Nay-

„ Nayiaśnieyſzy Krolu Panie Moy Miłościwy! Co przyro-
„ dzone Prawa y wſzelkiey ſpołeczności związki, taiemnym na
„ Panuiących wkładaią przymierzem; to nieodſtępnie wſzyſtkim
„ Waszey Krolewſkiey Mci Pana Mego Miłościwego towarzy-
„ ſzy momentom, abyś całego ſiebie ſzczęśliwości poświęcał Na-
„ rodu.

„ Jeżeli rząd utrzymuie Państwa, iego gruntem być muſzą Prawa,
„ a tych wykonanie, nayściśleyſzym wſzyſtkich ſpołeczność ſkła-
„ daiących obowiązkiem. Dopełniliśmy Nayiaśnieyſzy Panie!
„ wſpolnie z Prześwietnym Senatem pierwiaſtkowe Seymowania
„ obrządki tym chętniey, im gorliwſzy naylepſzego Krola przy
„ zachowaniu Prawa z wſpaniałą nawet zdrowia ofiarą ſzanowali-
„ śmy przykład.

„ Nadchodzi czas uſunienia ſię naſzego od nayprzyiemniey-
„ ſzey W. Krolewſkiey Mci obecności y przeyścia do Izby Poſel-
„ ſkiey; a to rozłączenie byłoby dla Stanu Rycerſkiego naybole-
„ śnieyſze; gdyby nie pochodziło z nakazu Prawa: nad to zaś prze-
„ konani ieſteśmy; iż nayſłodszą Oycowſkie W. Krolewſkiey Mci
„ Serce czuie roſkoſz! gdy Nas poſłuſznych znayduieſz Uſtawom
„ y przepiſom Prawa.

„ Uchylamy ſię więc od Oblicza W. Królewſkiey Mci w tym
„ celu; abyśmy znowu Twarz Oycowſką rozweſeloną uyrzeli,
„ gdy powrociemy z Plonem prac Naszych Oyczyznie użyte-
„ cznym, y ſtoſownie nayzbawiennieyſzym W. Krolewſkiey Mci
„ o Dobro powſzechne myślom odpowiadaiącym.

„ Idziemy iuż tam, gdzie Nas Prawo y wola W. Krolewſkiey
„ Mci rozrządza; a wyzuwſzy ſię z ułomności człowieczeństwa,
„ bierzemy poſtać człowieka: uſiłuiąc zgodną rozumowi iednomy-
„ ślnością Kraiowym zaradzać potrzebom, ktore Nam przezorne
„ y dobrotliwe od nayłaſkawſzego Tronu obiawiaią Propozycye.

„ Chcemy, Nayiaśnieyſzy Panie! wſzyſtką dzielnością naſzą:
„ y ufność Narodu ſwoie Nam naydotkliwſze powierzaiącego lo-
„ ſy nie omylić, y wyborne W. Krolewſkiey Mci chęci, nay-
„ ſzczegulniey do uſzczęśliwienia powſzechności dążące, nayprzy-
„ chylnieyſzą wiernością, y nayściśleyſzą powolnością dopełnić.
„ Prawo, czynow naſzych ſtanowiemy Prawidłem! a cnota y Oby-
„ watelſtwo, zaręczaiącym obowiązki Naſze będzie zakładem. „

JX. Podkanclerzy Koronny odpowiedział od Tronu: iż J. Kro-
lewſka Mość przychylaiąc ſię do przepiſow Prawa puſzcza Stan
Rycerſki od ſiebie w nadziei, że gdy nazad do tey Izby powroci,
plon prac ſwoich z pożytkiem dla całego Kraiu przynieſie. Y to
powiedziawſzy, po ucałowaniu Ręki Krola Jmci przez JP. Mar-
ſzałka Seymowego, ſolwował Seſsyą dla Senatu. A JP. Marſza-
łek Seymowy udał ſię z Stanem Rycerſkim do Izby Poſelſkiey y
tam ſolwował Seſsyą na Poniedziałek na godzinę 10. zrana.

SESSYA XIX.

DNIA 23. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

W IZBIE POSELSKIEY.

Zagaił JP. Marſzałek Seymowy w te ſłowa:

„ Naſi Wielce Mościwi Panowie y Bracia!

„ Lubo ſtanowiciele Praw, Prawom iednak poſłuſzni, odbywſzy według przepiſanego Seymowania porządku poprzednicze „ w Elekcyach wraz z Prześwietnym Senatem obowiązki, przeſzliśmy do tey Izby, ktora dawnych y nayſzacownieyſzych „ przywraca Nam Przywileiow użycie. Przezorność, zręczność, „ powolność, ktorą Prześwietny Stan Rycerſki w wybieraniu O„ ſob zdatnych do Rady Nieuſtaiącey, y Kommiſsyi Skarbowych „ Oboyga Narodow okazał; nieſie nie wątpliwą pewność, iż w „ dalſzych Obradach przyzwoitą wyſokim Powagi prawodawczey „ zaſzczytom zachowa iednomyślność. Teyci to naycelnieyſzey „ wolności ozdoby, Przodkowie naſi wylaniem krwi y ofiarą ży„ cia nabywali, ktorey dziś przez Nas utrzymanie, od iedynego „ zgody y iedności zależy ducha.

„ Wſpomniymy na loſy Ludu Deſpotyzmem rządzonego, w „ ktorym każdego Obywatela maiątek, honor, y życie, od ie„ dnego Samowładzcy zawiſł dziwactwa! Weyrzyimy zaś w ſzczę„ ście Narodow wolnych, gdzie każdy poddaiąc ſię Prawom, ty„ le tylko z przyrodzoney wolności uſtępuie, ile całość, ſpokoy„ ność, y beſpieczeńſtwo powſzechney wymaga ſpołeczności.

„ Ta uwaga wyſtarcza do oſtrzeżenia Naſzego; aby czarna „ zazdroſzczących potwarz ſzczegulniey Nas podobno pod porę „ Seymow wolnych ſpieguiąca nie górowała; że co naydrożey „ ſzanować powinniśmy, niezgodą y wſpolną nieufnością, do „ zguby y upadku nachylamy.

„ Miłość Oyczyzny, y miłość powſzechnego Dobra, wſzy„ ſtkich Nas tu ożywiaiąca, y za iſtotne od wſzyſtkich wzięta „ prawidło; izaliż obawiać ſię każe, ſzkodliwey w zdaniach ro„ żności? owſzem wybor, w oświeceniu, cnocie, y Obywatelſtwie „ dobranych Mężow rokuie niezawodnie: że wſzyſtkie Ich zara„ dzenia do iednego dążyć będą celu, a ten ieſt: *Szczęśliwość pu„ bliczna.*

„ Oycowſka prawdziwie Nayiaśnieyſzego Pana troſkliwość, „ iako w całym Panowania ſwego przeciągu mądrze y przezornie, „ o potrzebach Kraiu zaradzała, tak y na terazniey ſzym Seymie „ łaſkawie uwiadomiła co chce, y żąda, aby było Obrad Na„ ſzych treścią. Do nich więc, z iak naywiękſzą głoſow y umy„ ſłow zgodnością ſtoſuiąc ſię: dopełniemy obowiązkow Oyczy„ znie pożytecznych, Krolowi miłych, Nas wſławiaiących, a Po„ tomności ſzczęście, y trwałą gruntuiących pomyślność.

„ A ie-

„ A ieżeli czas zawſze drogi, tedy w Rzeczypoſpolitey potrze-
„ bach nayſzacownieyſzy; zachowuiąc przeto porządek ściſły w
„ rzeczach ieſzcze nam do wykonania pozoſtałych; przyſtąpmy
„ do załatwienia zaſzłych względem Rady Nieuſtaiącey okoliczno-
„ ści. „

Wnioſł JP. Kamieńſki Poſeł Wołyńſki, aby *ante omnia* były Izbie podane na piſmie Rezolucye Rądy zawieraiące w ſobie tłumaczenie Prawa, ażeby ślepo o ich dobroci lub niedokładności nie decydować.

Zabrał głos JP. Boleſz Poſeł Poznańſki iak naſtępuie:

„ Słodkie Echo wolności, arcy-miłym w dziſieyſzym Sey-
„ mowania ſpoſobie brzmiące haſłem zwrociło nas za twoim JW.
„ Marſzałku Przewodnictwem do tey ſwobod Narodowych Mie-
„ ſzkalni, a Praw Kuźnicy, nie innym zapewne, tylko tym ie-
„ dynie celem, abyśmy z koſztownych iey owocow te nayuſil-
„ niey wyciſkali korzyści, ktore na powſzechną Kraiu całego
„ ſzczęśliwość zlewać ſię maią; a zoſtawioney ſobie od Przodkow
„ mocy prawodawczey nayſzlachetnieyſzych zaſzczytow cechą u-
„ upoważnioney, iak nayſkutecznieyſzym umiarkowaniem do po-
„ lepſzenia ſtanu Oyczyzny naſzey używſzy, zoſtawili onęż w
„ nieſkażoney y nienaruſzoney dla naſtępności formie y Prero-
„ gatywie.

„ Wymiar czaſu ſześcioniedzielnego Seymowania Prawem
„ przepiſany iuż widziem do połowy upłyniony. Zoſtaie nam tyl-
„ ko ta reſzta dni, ktore determinuiąc początek pożytecznego dla
„ Narodu zaradzenia y ſtanowienia, ſkazuią razem bliſki koniec
„ czynności naſzych. Te więc poświęcić ſzczegulnie na pożytek tey
„ Oyczyzny, ktora rownym podziałem ſzczęśliwość y nieſzczęśli-
„ wość ſwoią czuć nam daie, pierwſzym być powinno naſzym zamia-
„ rem.

„ A maiąc w tym czaſie więcey bez wątpienia czynności do
„ uſkutecznienia potrzebnych niż rościągłość iego wyſtarczyć mo-
„ że, używać iak nayoſzczędniey tych drogich powinniśmy mo-
„ mentow, chcąc y pilnieyſze dla Kraiu w ogulności ugruntować
„ potrzeby, y żądaniom Woiewodztw dogodzić. Biorąc bowiem
„ od wſpoł-Braci naſzych ten do ſprawowania Urząd, wzięliśmy
„ razem przepiſane ſobie do wykonywania obowiązki.

„ Znamy z doświadczenia na przeſzło-oſtatnim Seymie iak
„ wiele czaſu koſztował nas ten warunek rowny dziſieyſzemu
„ w zaświadczeniu Radzie Nieuſtaiącey przydany. Uprzątać przeto
„ wſzelkie trudności, ktoreby ſię formować mogły z wzruſzenia
„ czynności y Rezolucyow Rady, a ſtarać ſię bez oporu iak nay-
„ łatwieyſze brać ſrzodki do zaſpokoienia tego wſzyſtkiego, co-
„ kolwiek przez Memoryały zaſkarżone y do rozwiązania Stanom
„ Seymuiącym podane, naypierwſzym być powinno porządku Sey-
„ mowania zamiarem. A będąc pomiędzy Delegowanemi Exami-
„ natorem iey Czynności, ieſtem oraz świadkiem: iż oprocz za-

„ fkażonych do Nas rezolucyi, nie znalazło fię nic takowego, coby
„ mogło być pobudką do roftrząfania Prześwietney Izbie y czy-
„ nienia trudności w ułatwieniu tego warunku. W tych zaś
„ zafkarżeniach na rezolucye Rady od Stron przez Memoryały do
„ nafzey Deputacyi podanych, ftaraliśmy fię dla tym łatwieyfzego
„ przekonania w decydowaniu, mieć od Rady tłumaczące fię w
„ każdym zarzucie odpowiedzi; ktore zafkarżenia y odpowiedzi
„ że fą iuż przez nas do Lafki oddane, doprafzam fię więc z
„ mieyfca mego, aby nayprzod były czytane y bez długiego za-
„ bierania czafu rezolwowane. „

JP. Marfzałek Seymowy donioſł Izbie: iż ma oddane do Lafki przez Examinatorow Radnych cztery zażalenia na Radę, iako to: JPP. Łabęckiego, Prochnickiego, Dembińfkiego y X. Zaiączkowfkiego Plebana Uciańfkiego; y na te zażalenia odpowiedzi od Rady. Do ktorych przeczytania dał głos JP. Sekretarzowi Seymowemu.

Domawiał fię JP. Dembińfki Poſeł Krakowfki z innemi Kollegami, ażeby nie zabierać czytaniem czafu.

A JP. Puttkamer Poſeł Zmudzki mowił: iż ponieważ fą podane do Lafki, należy, aby były czytane. O co y JP. Rembielińfki Poſeł Wizki profił.

JPP. Beyzym y Leduchowfki Pofłowie Wołyńfcy doprafzali fię, ażeby nie tylko zafkarżone Rezolucye, ale y te, ktore tłumaczenie Prawa obeymuią, były przeczytane.

Oświadczył JP. Marfzałek Seymowy: że czyniąc zadofyć żądaniu każdego z ofobna, na wniefienie JPP. Wołyńfkich odpowiada: iż procz wyż nadmienionych przeciwko Radzie zafkarżeń, nic więcey względem teyże Rady nie ma fobie do Lafki podanego, iak tylko Protokuł Jey czynności iuż w Izbie Senatorfkiey przed kilku dniami czytany; dodaiąc: iż ieżeli ieft żądaniem Stanu Rycerfkiego; czytanie Protokułu tego będzie powtorzone.

Rożność zdań flyfzeć fię dała: niektorzy z JPP. Pofłow żądali czytania Protokułu, inni wydrukowania onegoż y rozdania go Stanom do roftrząśnienia.

W tym JP. Rembielińfki Poſeł Wizki zabrawfzy głos wyraził: iż zacni Mężowie tak *Examinati* iako y Examinatorowie obowiązani Przyfięgą, dopełnili iak naydokładniey czynności fwoich. Były iuż doniefienia Stanom, iaki Examen naftąpił, na coż zaprzątać czas czytaniem Protokułu? dofyć przeczytać zażalenia y odpowiedzi na nie.

JP. Tyfzkiewicz Pifarz W. Litt: Poſeł Wileńfki mowił: iż Prawo o porządku Seymowania, chce mieć, ażeby Relacye od Delegowanych, były czynione w Izbie Senatorfkiey, y to Prawo iuż ieft dopełnione; drugie zaś Prawo nie ieft napifane, ażeby w Izbie Pofelfkiey były powtarzane; a co naybardziey konwinkować powinno, iż zaświadczenie Czynności Rady iuż ieft podpifa-

pisane: że drukowanie Protokułu czyli Dyaryuszu nie potrzebne, zabrałoby czasu tydzień, a drugi rostrząsanie onegoż, y tak nad iedną materyą czas Seymowania upłynąłby. Kończąc swe mowienie, radził: ażeby tylko zażalenia, iakie są złożone u Laski, były czytane, drukowane, y *ad deliberandum* podane, a potym rezolwowane.

Odpowiedział JP. Wileńskiemu JP. Suchodolski Poseł Chełmski: iż lubo wątpić nie należy, że JPP. Delegowani dopełnili swą powinność, nie można iednak nie żądać Rzeczypospolitey, aby nie wiedziała o zachowaniu w iednym Prawa, o nie zachowaniu w drugim. Mowił daley: iż ostrzegł sobie w tey mierze udział wiadomości, o ktorą stosownie do żądania JPP. Wołyńskich doprasza się.

Zabrawszy głos JP. Sokolnicki Poseł Gnieźnieński wyraził: iż był arbitralnym świadkiem, acz nie stanowcą Praw na przeszłym Seymie pod Prezydencyą JP. Wileńskiego: na nim dopełniono Prawa, dopełniono wszystkie należne obowiązki. Mowił daley: że zdaie mu się, iż nie masz tu tak nie pamiętnego, aby przed trzema dniami spełnionych czynow pamięcią nie obiął; przeto stosuiąc się do zdania JP. Rembielińskiego Wizkiego doprasza się, aby tylko zażalenia, y odpowiedzi na nie, czytane były, dodaiąc: iż czytanie Protokułu marnie strwoni czasu przeciąg znaczny.

Dał głos JP. Marszałek Izby Poselskiey JP. Sekretarzowi Seymowemu do czytania zażaleń na Radę y odpowiedzi Rady.

Czytał JP. Sekretarz:

„ZAZALENIE.

„Jaśnie Oświeceni Jaśnie Wielmożni Delegowani do examinowa-
„nia czynności Rady Nieustaiącey Panowie y Dobrodzieie!

„Rezolucyą Prześwietney Rady Nieustaiącey w interessie moim Roku „przeszłego nastąpioną uciążony Obywatel, używaiąc Dobrodzieystwa Pra- „wem 1776. Roku pozwolonego, niosę to moie na tęż Radę zażalenie.

„W Roku 1774. między Urodzonym Łabęckim z iedney, a Urodzo- „ną Arciszewską z drugiey strony wypadł Dekret w Sądach Generalney „Konfederacyi Warszawskiey, nakazuiący, z przepisaniem do sądzenia regu- „ły, Kondescensyą. Na Terminie tey Kondescensyi Officyalista ze strony Ur: „Arciszewskiey sprowadzony, ferował Akt swoy *in contumaciam* Urodzone- „go Łabęckiego, ktorym przeistoczył Regułę Dekretu Konfederackiego, y „tenże we wszystkim przesądził.

„Zaskarzony od Urodzonego Łabęckiego ten Akt ziazdowy Kontuma- „cyalny, w Roku 1775. przez *Sancitum* Generalney Konfederacyi odesłany „został po rozpoznanie, ieżeli zgodnie zapadł z regułą Dekretu Konfede- „rackiego, albo nie? z daną mocą ostatecznego rozsądzenia, do Ziemstwa „Krzemienieckiego.

„ Ziemſtwo Krzemienieckie gdy obaczyło ten Akt ziazdowy zaoczny
„ we wſzyſtkim regule Dekretu Konfederackiego przeciwny, tenże ſkaſſowa-
„ ło; a dla uſkutecznienia reguły Dekretu Konfederackiego, powtorną Kon-
„ deſcenſyą naznaczyło.

„ *In acceptationem* tego Ziemſkiego Krzemienieckiego Dekretu ſtrony
„ obydwie na Termin Kondeſcenſyi Officyaliſtow ſprowadziły, ktorzy De-
„ kreta ſwoie ziazdowe w trzech Aktach zgodnie ferowali.

„ Te Dekreta, tak Ziemſki Krzemieniecki *Judicii pleni* mocą Sancytową
„ zapadły, iako y z niego ziazdowe poprzednicze dwa, nie były przez ża-
„ dną ſtronę ani appellowane, ani ſkarzone, dopiero w trzecim Akcie zia-
„ zdowym Urodz: Arciſzewſka mocyą w niektorych okolicznościach założy-
„ ła; lecz iednak, iuż potym te Dekreta wſzyſtkie akceptowała, gdy Sum-
„ my niektore, tak od niey Urodz: Łabęckiemu przyſądzone, na Terminie
„ naznaczonym w Roku 1777. zapłaciła, iako też y Summy od Urodz: Ła-
„ bęckiego ſobie przyſądzone na tymże Terminie odebrała; a tak ſtrony oby-
„ dwie Dekreta wyżey wyrażone Krzemienieckie, Kwitami nie wymuſzone-
„ mi zaakceptowały, y podług Prawa 1776. Roku niewzruſzonemi uczy-
„ niły.

„ Po takowych akceptacyach, gdy z Limity trzeciego Aktu ziazdowe-
„ go Termin upadł, zapozwał Urodz: Łabęcki Urodz: Arciſzewſką do Ziem-
„ ſtwa Krzemienieckiego o podnieſienie Terminu dla uſkutecznienia reſzty
„ Punktow Dekretu Konfederackiego.

„ Na ten czas Urodz: Arciſzewſka przychyliwſzy ſię niby do mocyi w
„ trzecim Akcie ziazdowym założonych, wydała Termina Urodz: Łabęckie-
„ mu do Trybunału Lubelſkiego, o uchylenie trzeciego Aktu ziazdowego.

„ W Ziemſtwie Krzemienieckim gdy Sprawa przypadła, na położone
„ od Urodz: Arciſzewſkiey do Trybunału wydane Termina, naſtąpiła do te-
„ goż Trybunału Lubelſkiego Remiſſa, a to ſzczegulnie względem poznania
„ tego trzeciego ziazdowego Aktu, ponieważ takie tylko były Urodz: Ar-
„ ciſzewſkiey Termina.

„ W Trybunale Lubelſkim w Roku 1778. gdy Urodz: Arciſzewſka z
„ Terminami ſwoiemi ſzczegulnie po uchylenie trzeciego Aktu przychodziła,
„ a Urodz: Łabęcki ſtawał, że y ten trzeci Akt uchylonym bydź nie mo-
„ że, ponieważ wraz z poprzedniczemi zoſtał Kwitem nie wymuſzonym
„ akceptowany, y że Urodz: Arciſzewſka za wzruſzanie takowego Dekretu uka-
„ raną być powinna; Trybunał nie uważaiąc na Prawo 1776. Roku, Dekreta
„ Kwitami nie wymuſzonemi akceptowane za niewzruſzone deklaruiące, nie tylko
„ ten Akt oſtatni, ale y pierwſze nie appellowane, ani ſkarżone, a nawet y
„ Dekret zupełnego Sądu Ziemſki Krzemieniecki *vi Sanciti* zapadły, także
„ żadnym ſpoſobem nie zaſkarzony, owſzem akceptowany (przeciwko wła-
„ ſnemu Urodz: Arciſzewſkiey żądaniu, bo Termina miała tylko o uchylenie

„ trze-

„ trzeciego ziazdowego Aktu) pokaſſował. A ow naypierwſzy Akt ziazdo-
„ wy zaoczny *Anni* 1774. Dekretem Ziemſkim Krzemienieckim (iąko regu-
„ le Dekretu Konfederackiego przeciwny) ſkaſſowany, utwierdził. Przez co
„ Dekret Konfederacki przeſądził.

„ Urodz: Łabęcki widząc ſię bydź tak uciążonym, gdy poſzedł prze-
„ ciwko temu Dekretowi do Trybunału Lubelſkiego w Roku przeſzłym 1779.
„ Trybunał maiąc przed oczyma Prawo 1776. Roku *titulo* = Deklaracya o
„ Kommiſſyach y Remiſſach = ktore Dekreta Kwitami nie wymuſzonemi
„ akceptowane pierwey za nie wzruſzone umacnia, a potym niżey wyraźnie,
„ oprocz tego gatunku Spraw, inne wſzyſtkie do Trybunału odſyła, y w ta-
„ kich Dekret Trybunalſki za nie wzruſzony determinuie; tudzież Prawo
„ 1775. Roku, ktore Dekreta Konfederackie za nie wzruſzone deklaruie, y
„ pod moc żadney Juryzdykcyi nie poddaie; zaſtanowiwſzy ſię nad tym; iż
„ lubo Trybunał Roku 1778. te Sprawę ſądził; że iednak ſądził ią, przeci-
„ wko pozwoloney ſobie Prawem mocy, bo pokaſsował Dekreta kwitami nie
„ wymuſzonemi akceptowane, ktore, Prawo za nie wzruſzone mieć chce y od
„ mocy Sądu Trybunału wyraźnie wyimuie; że tenże Trybunał utwierdzaiąc
„ Akt kontumacyalny Dekretowi Konfederackiemu przeciwny, tenże Dekret
„ Konfederacki władzy ſwoiey nie podległy przeſądził; y że nakoniec oſądził
„ tę Sprawę przeciwko własnym Terminom ſtrony, bo Dekreta nie ſkarżone
„ owſzem akceptowane pokaſſował; czy więc takowy Dekret Trybunalſki
„ dla wyżey wyrażonych ſprawiedliwych przyczyn, może bydź na drugim
„ Trybunale poznawanym? zaſtanowiwſzy ſię; y decyzyą ſwoią zawieſiwſzy,
„ ſtrony obydwie po rezolucyą w tym przypadku do Rady Nieuſtaiącey
„ odeſłał.

„ W Radzie Nieuſtaiącey gdy ſtrony obydwie Memoryały ſwoie z obſzer-
„ nym Sprawy przypadku opiſaniem podały, y dokumenta przyłączyły, wy-
„ padła (nie ſtronom, ktore Memoryały podawały, lecz niby odpowiedaiąca
„ Trybunałowi, ktorego zapytania nie było; ponieważ Trybunał nie zapy-
„ tywał ſie Rady, ale tylko tyle napiſał: *Interveniente cognitione legalitatis*
„ *Decretorum cauſam hanc ad reſolutionem a Conſilio Permanenti emanandam*
„ *ſuſpendit*) Rezolucya taka: = Deklaruiemy: iż Prawo 1776. Roku piſzące
„ w ſłowach: *a iak raz zapadnie Dekret w Trybunale, ten nie wzruſzonym*
„ *bydz powinien &c.* (tu cały punkt niżſzy tego Prawa wypiſawſzy, a
„ wyżſzy o Dekretach akceptowanych napiſany opuściwſzy, y nie wytłu-
„ maczywſzy, piſze na końcu:) doſyć ieſt iaſne y tłumaczenia nie potrze-
„ buie. =

„ Ta rezolucya uciążyła Urodz: Łabęckiego tym ſpoſobem: *1mo.* że
„ nie wyraziła przypadku Sprawy przez Memoryały opiſanego, ale tylko niby
„ odpowiedziała Trybunałowi, choć tegoż zapytania nie było. *2do.* Że dla iedney
„ tylko ſtrony tłumaczyła Prawo, czyli koniec Prawa, a początek tegoż ſamego Pra-

„ wa, ktore ieſt na ſtronę Urodz: Łabęckiego, y nad ktorym Trybunał za-
„ ſtanawiał ſię, że Dekreta kwitami akceptowane za nie wzruſzone uznaie,
„ y od Sądu Trybunalſkiego wyimuie, opuściła, y żadney na niegó nie da-
„ ła rezolucyi. 3*tio.* Ze y ten przypadek w Memoryale wyrażony, iż De-
„ kret Konfederacki poznaniu żadnemu nie podległy, zoſtał przez Dekret
„ Trybunalſki *Anni* 1778. przeſądzonym, nie rozwiązała, y bez żadney do-
„ tąd rezolucyi zoſtawiła.

„ Po takowey rezolucyi Rady Nieuſtaiącey, koniec tylko Prawa tłu-
„ maczącey, a wyżſzy punkt do przypadku Sprawy ſłużący opuſzczaiącey;
„ w Trybunale przeſzłorocznym, nad tym: czyli ta Sprawa ma bydź ſądzo-
„ na, czyli dla niedoſtatecznego Prawa wytłumaczenia na Seym odeſłana; *pari-*
„ *tas votorum* naſtąpiła.

„ W Trybunale zaś tegorocznym 1780. gdy Urodz: Łabęcki pociągnio-
„ ny od Urodz: Arciſzewſkiey ſtanął, y dla wyżey wyrażonych przyczyn,
„ Sprawy na Seym odeſłania żądał; Trybunał widząc taką Rady Nieuſtaią-
„ cey rezolucyą, nie wchodząc w grunt Sprawy, Dekret Roku 1778. Trybu-
„ nalſki *pro incognoſcibili* uznał.

„ Taki więc Urodz: Łabęcki z okazyi niedoſtatecznego Prawa wytłu-
„ maczenia w intereſſie ſwoim ponioſłſzy upadek, upraſza Jaśnie Oświeco-
„ nych Jaśnie Wielmożnych Delegowanych Panow y Dobrodzieiow, abyście
„ te iego ſprawiedliwe zażalenie, a razem naypokornieyſzą prozbę o rozwią-
„ zanie tego przypadku, ktory Rada Nieuſtaiąca dotąd bez rezolucyi zoſta-
„ wiła, y dla rozſądzenia tey Sprawy, Sądu naznaczenie, przed Tron Nayia-
„ śnieyſzego KROLA Pana Naſzego Miłościwego, y Prześwietne Rzeczypo-
„ ſpolitey zgromadzone Stany zanieśli.

A. Dunin Łabęcki,,

„ ODPOWIEDZ RADY.

„ Poſłuſzna Prawu Rada Nieuſtaiąca, maiąc ſobie kommunikowane od
„ JWW. Delegowanych do examinowania Jey czynności zaſkarżenia rezolucyi
„ wyſzłych pod dniem 22. 8bra Roku 1779. na zapytanie Trybunału Gło-
„ wnego Koronnego Lubelſkiego, naſtępuiące nieſie czynności ſwoiey uſpra-
„ wiedliwienie. ═

„ Prawo 1776. daiąc Radzie moc tłumaczenia Prawa, zakazało teyże
„ wdawanie ſię w moc Sądową, a pamięć na to Prawo wſtrzymała zaſiada-
„ iących Konſyliarzow od wdania ſię w rozpoznanie Sprawy Urodzonych
„ Łabęckich; y to ieſt źrzodło ich zażalenia. Lecz gdy wyraz Konſtytucyi
„ mowi za rezolucyą Rady, zdaie ſię, iż głos inny nie powinien bydź ſłu-
„ chanym. Coż albowiem Radzie do tego, iak była ta Sprawa pierwiaſtko-
„ wo ſądzona? możeſz Rada legalizować Dekreta, y one rozpoznawać, nie
„ maiąc władzy Sądowniczey? Bynaymniey. Lecz przepiſow Prawa y ich za-

„ cho-

„ chowania ſtrzedz powinna, maiąc przez Konſtytucyą Roku 1775. poleco- „ ne ſobie utrzymanie w zwykłey formie Trybunałow y innych Juryzdykcyi. „ Y to też w teraźnieyſzym uczyniła przypadku. Że zachowała Prawo, nay- „ oczywiściey świadczą Prawa do przypadku ſłużące, ktoremi odpowiedzia- „ ła. Zarzut zaś, iż niżſze ſłowa cytowała Konſtytucyi, pominąwſzy wyżſze, „ ieſt czczy; bo nayprzod oſnowa początku Prawa 1776. fol: 38. „ *Co ſię zaś tycze* „ *Komplanacyi y Kwitow wymuſzonych, tak obiaśniamy: iż one po Kommiſſyach lub* „ *Remiſſach z wiadomością obydwoch ſtron, lub bez wiadomości iedney, wy-* „ *iednanych, z boiaźni iedney ſtrony przemocy od drugiey robione, w czaſie nay-* „ *poźniey Roku y 6. Niedziel* in Actis proprii Diſtrictûs *od daty ugody lub kwi-* „ *tu zaſkarżone, za dowiedzeniem tey przemocy przez świadkow lub przyſięgę* „ in foro infraſcripto, in ſuo robore *zoſtawać nie powinny, lecz Sprawa o* „ *rzecz, na ktorą zaſzła ugoda, lub kwit, na nowo ſądzona bydź ma,,* daie „ moc czynienia o ważność tych komplanacyi y kwitow *in foro competenti*; „ powtore iuż zapadł Dekret oſtateczny Trybunału, ktory tych kwitow wa- „ żność rozeznał oſądziwſzy Sprawę. Uczynił zaś to na mocy Konſtytucyi „ 1776. y na mocy Remiſſy uczynioney od Ziemſtwa Krzemienieckiego iak „ świadczy ſam JP. Łabęcki. Stwierdził Trybunał Dekret pierwiaſtkowo w „ Roku 1774. z mocy Dekretu Konfederackiego ferowany przez Sąd ziazdo- „ wy Urzędu Grodzkiego Latyczewſkiego, a uchylił ziazdowy Ziemſki Krze- „ mieniecki zaſkarzony, y przez Ziemſtwo ſame do Trybunału po rozpozna- „ nie odeſłany. Jakże Rada kłaść mogła na ſzale ten Dekret oſtatni, z De- „ kretem Trybunalſkim oſtatecznym? Nareſzcie mowiąc co do ſłuſzności, na kto- „ rą ſię oglądać potrzeba: w coż by ſię obrociła ta Sprawa? nie mogłaby na „ powrot wracać ſię do inſzego *Subſellium*, nie mogła by bydź *ex crudo* ſądzo- „ na w Trybunale; więc ſtrony w zakłoceniu bez ſprawiedliwości by zoſtały.

„ Z tych zatym przyczyn, rezolucya Rady Nieuſtaiącey, będąc y z „ Prawem y ſłuſznością zgodną, naganną bydź nie może. Nie uciążyła Uro- „ dzonego Łabęckiego (iak ſię ſkarży w trzech Artykułach) 1*mò.* nie wy- „ rażeniem przypadku Sprawy; bo gdzie Sądu nie maſz, w przypadki Spraw- „ wdawać ſię nie można, odpowiedziała Trybunałowi; gdyż od niego „ była dekretownie zapytaną; gdyż Trybunał znaydował wą- „ tpliwość; bo nakoniec Juryzdykcya pierwſzą ieſt od partykular- „ ney oſoby; a dana Trybunałowi rezolucya, wſzakże y ſtronom ſłuży. 2*do* „ Nie może Urodzony Łabęcki powiedzieć, że Prawo dla iedney tłumaczone „ ſtrony, bo ſłowa Prawa ſą cytowane, a Prawa ſtanowione dla całego Na- „ rodu. Że zaś początek Konſtytucyi nie był wzmiankowany, przyczyna „ ieſt iaſna; albowiem ten do innego ściąga ſię przypadku. 3*tio.* Nie zgrze- „ ſzyła Rada, nie rozwiązaniem przypadku w Memoryale wyrażonym: *iż De-* „ *kret Konfederacki poznaniu żadnemu nie podległy, zoſtał przez Dekret Trybu-* „ *nalſki Anni* 1780. *przeſądzony*; bo Dekretu nie było w pryncypalney Spra-

 wie,

„ wie, ale Remiſſa do Ziemſtwa Krzemienieckiego po rozſądzenie Sprawy. Re„ miſſy zaś nie oſądzone, przez Konſtytucyą 1776. odeſłane zoſtały do Try„ bunału, a Dekret Trybunalſki, iakikolwiekby zapadł, z mocy Prawa 1776. „ poruſzonym być nie może.

„ Nie ſłuſzne zatym ſą zarzuty Urodz: Łabęckiego, a intereſs iego, nie „ rezolucyą Rady, lecz y Dekretem 1778. Trybunalſkim finalnie Sprawę de„ cyduiącym, y Dekretem 1780. świeżo (iak wieść nieſie) wypadłym, Dekret „ Roku 1778. ſtwierdzaiącym, całkiem zakończony. Y ieżeli Urodz: Łabecki „ chce iść przeciw tymże Dekretom, ma mieyſce ſwoie w czaſie Seymu, ale „ nie w czaſie roztrząſania, y pod tytułem znieſienia Rady Nieuſtaiącey. „

JP. Moſzczeńſki Poſeł Czerſki dopraszał ſię, aby nie tylko zaſkarżenia, ale y Rezolucye Rady zaſkarżone były czytane.

JP. Radolińſki Poſeł Kaliſki żądał, aby wſtrzymano czytanie tych Rezolucyi, mieniąc ie być ſprawiedliwemi.

Odezwał ſię także JP. Mokronoſki Poſeł Czerſki: iż w przeczytanym zaſkarżeniu żadna ſię zdrożność Rady, ani krzywda od niey nie pokazuie, owſzem Rezolucya teyże Rady zdaie ſię być zgodna z Prawem: więc takowe zaſkarżenia odrzucać należy. Dodał: że była praktyka przeszłego Seymu, iż znieſionych niektorych Rezolucyi Rady potym żałowano.

Czytał JP. Sekretarz Seymowy drugie zażalenie przeciwko Radzie od JP. Prochnickiego znieſione y Explikacyą Rady iak naſtępuią:

„ZAZALENIE.

„ Jaśnie Oświeceni Panowie y Dobrodzieie!

„ Maiąc raz rzecz udecydowaną przez podanie mi Tradycyą z pomocą „ Woyſkową Starą Wieś Wielmożnych Grabiankow dziedziczną, tam gdziem „ Proceſs ſwoy przewodził, za Ordynanſem JO. Xiążęcia Sapiehy Generała Ar„ tyleryi Litewſkiey, gdy iuż w czwartym tygodniu moiey Poſſeſſyi zoſtawa„ łem; ſtrona przeciwna Wielmożny Jacek Grabianka poſzedł do tegoż ſame„ go Departamentu Woyſkowego, gdzie iuż raz wyexaminowany Proceſs moy „ zadecydowany był. Tenże ſam Prześwietny Departament, na ten czas prezy„ duiący JW. Kurdwanowſki, podaie przez ſwą Decyzyą rzecz ſprawiedliwą „ za wątpliwą, odſyła ſam z explikacyą do Rady. Memoryał układa ſtrona, „ y bez Kommunikacyi mnie onego, na złą explikacyą, zyſkuie ſtrona prze„ ciwną mnie rezolucyą z oſtatnią zgubą moią. Suplikuię więc JOO. JWW. „ Panow, ażeby ta rezolucya iako przeciwna Prawu była uchylona. O co „ naypokornieyſze ſkładam proźby. „

Fr: Prochnicki. „

ODPO-

„ ODPOWIEDZ

„ Na Memoryał Urodzonego Prochnickiego.

„ Gdy Urodz: Prochnicki Prawo zastawne od U. Jana Grabianki Starosty
„ Ostrowskiego, na Dobrach Glina zeznane maiący, a z tey Possessyi przez
„ drugą Kredytorkę Urod: Antoszewską, z Processu, tak na nim, iako y U-
„ rodzonym Janie Grabiance przewiedzionego, zostawszy wyruszony, przewiodł
„ Proces na Juryzdatorze swoim rzeczonym Janie Grabiance zupełny, w zy-
„ sku zapłacenia Summy zastawney, y za pretensye gruntowe, Dekretem zia-
„ zdowym na gruncie Dobr rzeczonych Glina zapadłym, przysądzone; Przy-
„ pozwał znowu Kuratorow rzeczonego Juryzdatora swego, to iest: Adama
„ Kanonika Lwowskiego, y Jozefa Podkomorzego Wendeńskiego, Braci Gra-
„ biankow, w dwoiakiey Propozycyi: albo Dobra Glina sobie zastawione, od
„ długu Urodz: Antoszewskiey y iey Tradycyi uwolnić, czyli okupić? albo
„ Summy na zastaw tych Dobr wniesione y przysądzone sobie, zapłacić? y w
„ takowym zysku na rzeczonych Kuratorach otrzymał dwie Kondemnaty, a po
„ nich zabrał się do Tradycyi Dobr Stara-Wieś, pod dożywociem W. Grabian-
„ czyny Matki zostaiących y nie dzielnych, y że mu Tradycya wzbroniona
„ była; za rekwizycyą Officyalisty, żądał pomocy Woyskowey; iakoż za oka-
„ zaniem wymienionego Processu, Departament Woyskowy dodał żądaną po-
„ moc.

„ A że w czasie ciągnionego Processu W. Grabianczyna Matka z pod
„ dożywocia swego wypuściła Dobra Synom, y dział między temiż Synami
„ czterema nastąpił, ktorym działem, Dobra Stara-Wieś, W. Jackowi Grabian-
„ ce, do Kurateli, czyli opieki, a oraz y do Processu nie implikowanemu do-
„ stały się; UU. Grabiankowie spłaciwszy dług Urodz: Antoszewskiey, Dobra
„ Glinę z pod iey Tradycyi uwolnione, ofiarowali w Possessyą Urodz: Pro-
„ chnickiemu, iako Prawu iego zastawnemu podległe. Iednak Urodz: Prochni-
„ cki, mimo Propozycyi y zysku swego Processu, nie akceptował tych Dobr,
„ ale wyrażone Stara-Wieś z pomocą Woyskową zatradował.

„ Zaczym UU. Grabiankowie działy swoie w Departamencie Woyskowym
„ złożywszy, okazuiąc, że Dobra Stara-Wieś, Prawu zastawnemu y preten-
„ syi Urodz: Prochnickiego nie podległe, są własnością Urodz: Jacka Grabian-
„ ki nie processowanego, tudzież kwit od Urodz: Antoszewskiey z długu y
„ Tradycyi zeznany, okazuiący: że Dobra Glina na satysfakcyą Urodz: Pro
„ chnickiemu, podług Propozycyi Terminow y Processu iego są uwolnione;
„ nad to, rekwizycyą z Grodu Czerskiego, że Tradycya Wsi Stara Wieś, do
„ Akt Grodzkich nie była podana, zregulowania pomocy Woyskowey do
„ tychże Dobr Glina żądali; przeto takowe żądanie y przypadek interessu, gdy
„ Departament Woyskowy reprezentował J. K. Mci y Radzie, z powodu: że
„ pomienione Dobra Glina szczegulnie, a nie inne, Prawu zastawnemu Urod:
„ Prochnickiego podlegały, y że Proces iego ostateczny, mianowicie dwie

„ Kondemnaty, na Adamie y Jozefie Grabiankach Kuratorach, w zyſku dwo-
„ iakim, Dobr Glina uwolnienia, lub Summ zapłacenia, otrzymane, a po-
„ dług tego Proceſſu UU. Grabiankowie od innego długu uwolniwſzy też Do-
„ bra; one w ſatysfakcyą, na terminie exekucyi ofiarowali; zdało ſię J. K. Mci
„ y Radzie, Urodz: Prochnickiego z pomocą Woyſkową do rzeczonych Dobr
„ Glina zregulować. „

JP. Zakrzewſki Poſeł Poznańſki odezwał ſię: iż tak obſzernie opiſanego Intereſſu za iednym przeczytaniem, nie można obiąć pamięcią; przeto dopraszał ſię, ażeby był albo więcey razy czytany, albo drukowany, y do rozważenia Izbie podany.

Zabrał głos JP. Suchodolſki Poſeł Chełmſki w te ſłowa:

„ Przeciw Radzie mowić nie chciałbym, za Radą też mowić „ nie myślę; zgadzaymy ſię w tym punkcie z okolicznościami, „ chwalmy ią, bo muſiemy, nie ganmy, bo nie możem; uchylaymy „ poſtąpione nad opis iey czynności, poki nam wolno; a znaiąc tę „ Magiſtraturę zawſze dla Kraiu ſtraſzną, bądźmy troſkliwi w „ przyſzłość o iey wybor; pamiętaymy, że nie Magiſtratura, lecz „ Oſoby ią ſkładaiące mogą źle robić.

„ Winniśmy troſkliwości Nayiaśnieyſzego Pana, winni 1778. „ Roku wolnemu Seymowi, ten tak doſkonały przeſzłey Rady „ wybor; Godny tey Rady Marſzałku, małobyś za twe prace był „ nadgrodzonym, żeby cię tylko powſzechnym zaświadczeniem w „ Konſtytucyach umieſzczonym Rzeczpoſpolita kontentować miała, ktora w ogulności chwaląc wſzyſtkich, w ogulności y ga„ nić muſi; w ſercach Narodu maſz dla ſiebie umieſzczoną chwa„ łę y nadgrodę, ta ci przebyte osłodzi trudy, ta cię do nowych „ zachęci.

„ Oddawſzy w ſzczegulności winną Sprawiedliwość Oſobom „ przeſzłą Radę ſkładaiącym, muſzę w powſzechności teraz z o„ bowiązku Urzędu mego mowić o iey omyłkach: zrzodłem kto„ rych gdy naypierwey zoſtał Uniwerſał Rady pod dniem 28. Ma„ ia 1779. wyſzły, uchylaiący Dekreta *Executionis*, naypierwey „ więc odemnie winien był być wſpomniony; lecz gdy ſama Ra„ da omyłkę tę nowym poprawia Proiektem, o ktorym wzmian„ kowali JWW. Delegowani, czekać więc cierpliwie czytania o„ nego należy; ale tu idzie o punkt podciągnienia pomocy Woy„ ſkowey w przypadku wyparcia pierwſzey pod rezolucyą Rady; „ bez Prawa tego uczynić nie można, Prawa na to nie maſz, a „ zatym Prawo napiſała Rada, ſkaſsowawſzy Prawa 1776. Art: „ 4to folio 18. „ *Zoſtanie przy tym Departamencie moc wydawania po„ trzebnych Ordynanſow do Woyſk oboyga Narodow dla Exe„ kucyi Dekretow wſzyſtkich Juryzdykcyi, podług Regul Konſty„ tucyi 1768. Titulo* = Exekucya Dekretow = *przepiſanych, u„ chylaiąc co do tegoż punktu Prawo, tegoż ſamego Seymu, przeciwne, „ pod tytułem* = Złączenie Trybunałow = *a Departament nie „ będzie mogł nigdy odmowić podobnych Exekucyi.* „ Dowodem „ pierwſzego wyiścia nad opis Prawa, ieſt Rezolcya Rady

„ w inte-

„ w interefsie JPP. Grabiankow, z JP. Prochnickim, ktora więcey Dekretu iak rezolucyi maiąc poftać, ściąga z Dobr, na ktorych zupełnie przewiedziony Procefs zabefpieczał w Pofsefsyi Kredytora, dodaną mu od Departamentu Woyfkowego pomoc, y reguluie go do Dobr innych, w czwartym tygodniu kończącey fię Pofsefsyi iego, z przyczyny tey fzczegulnie, że te Dobra w czafie aktualney wyfiadaney Pofsefsyi na innego Brata dział przypadły; możnaż to zrobić, niewdaiąc fię w Sąd fprawy? zkądże Rada pewna? że Działy dobre; odpowiedziałże kto na podany od JPP. Grabiankow Memoryał? a gdy ich kto wzrufza, gdy te podług Praw Kraiu ftać nie mogą, po coż ta przyczyna w rezolucyą Rady wefzła? chyba na utwierdzenie działu, a przeto na ofądzenie Sprawy Kredytora, y Sprawy działowey między Bracią; co iako ieft przeftąpieniem opifu mocy Rady Nieuftaiącey, tak uchylenie tey Rezolucyi iaśnieyfze nad flońce.

„ Cnota do każdego wieść powinna Urzędu. Czegoż po tey Magiftraturze fpodziewać fię należy, ktora świeżego przeftępcę Prawa umiefzczonego przez Elekcyą Zgromadzonych Stanow mieć może? nie będą nawet podobne przykłady rzadkiemi, poki Seymuiąca Rzeczpofpolita nie uftanowi, iżby o czynnościach fprawuiących fię Konfyliarzy wprzody wiedziała, a dopiero gwałcącego Prawo ganiła, a broniącego z powfzechnym ukontentowaniem w pozoftałey podług Prawa trzeciey części dawney Rady mieściła.

„ Sprawiedliwie Kray zdobi fprawiedliwość, oddaie Kray miłym, y nową co raz zapala Obywatela chęcią do wiernego własney Oyczyznie fłużenia; zamknąć drogę do okazania tey gorliwości wfzyftkim, a iednemu ią ukazać, gdy z Rady do Kommifsyi, z Kommifsyi do Rady wieczyście będzie mogł przechodzić, to zrobiemy mieyfca Magiftratur dziedzicznemi, a z czafem y fukcefsyonalnemi, ale ze fprawiedliwością niezgadzaiącemi fię. Zdawałoby mi fię więc potrzebą publiczną obiaśnić, czas fpoczynku przynaymniey lat 4. dla fpracowanych, a nie czynić w tym pokrzywdzenia dla rownie zdatnych, y rownie dla wła fnego Kraiu pracować chcących. Niemniey, iżby wfzyftkie Woiewodztwa do Laudow Pofelfkich przyłączały wybranego do Rady y Kommifsyi Kandydata, nic nad to flufznieyfzego wynaleść nie podobna.

„ Na oftatek dla rozwiązania trudności krefkowania fię Seymuiącym Stanom, umnieyfzyłoby fię liczby lift zepfutych, gdyby dwa Regeftra Kandydatow podawane były, rozdzieliwfzy Senatorow na iednę, Stan Rycerfki na drugą, a tak omylona Senatorfka nie przefzkadzałaby Rycerfkiey, rownie fchybiona Rycerfka, nie wadziłaby dobrze podkreśloney Senatorfkiey.

„ Przygotowane przeto przezemnie te trzy Punkta do obiaśnienia Elekcyi Rady, mam za naywiękfze ukontentowanie Zgro-

„ madzonym Rzeczypospolitey Stanom podać pod uwagę, może
„ w nich JWW. Kolledzy niedokładność znaydziecie, ale za to za-
„ ręczyć mogę, że chęć moia naypierwsza była trafiać w myśli
„ Wasze. Do Was należy, y o Was idzie; Wy przeto stano-
„ wcie, ia dopełniłem powinność, skorom powiedział, co z użyt-
„ kiem dla Kraiu myślę; JP. Sekretarz dopełni toż samo, gdy
„ ie raczy przeczytać. „

Po głosie JP. Chełmskiego, JP. Zambrzycki Poseł Liwski mowił: iż ludzkim iest losem w naylepszych rzeczach wynaydować skazy; y z tego zrzodła mienił być zaskarżenia przeciwko Radzie pochodzące. Powiedział: że w Rezolucyi Interessu JP. Łabęckiego nic zdrożnego nie masz, że zaskarżenie tey Rezolucyi iest tylko pocislkiem na Radę y Trybunał, że Rada dała z siebie explikacyą, y że iest uchwalenie Stanow: iż z tey okoliczności nic w Radzie nie upatrzyły zdrożnego. Co do drugiey okoliczności, mowiąc: iż nie spodziewał się, aby Interess JP. Prochnickiego był przyczyną przygotowanego głosu, wyraził: że w Rezolucyi Interessu tegoż Rada nie może podpadać naganie, y dowodził: iż gdy ieden z Braci Grabiankow zdłużył swoy maiątek; więc do iego działu processs, a zatym y Exekucya ściągać się powinna; przeto cofnięciem Woyska przydanego w Exekucyą do drugiego działu Rada nie zgrzeszyła.

JP. Suchodolski Poseł Chełmski odpowiedział: iż głos iego nie był przygotowany do Interessu, ale do prawdy. Dowodził: że wyrok Rady nie tylko iest rozwięzuiący Prawo, lecz y wstrzymuiący Dekret, y że nie miała Prawa Rada cofać Dekretu Exekucyi; a że cofnęła, o zniesienie tey Rezolucyi przez Stany Rzeczypospolitey doprasza się.

W głosie swoim JP. Darowski Poseł Krakowski wyraził: iż lubo zaświadczenie Radzie iuż iest podpisane, wszelako to hańbić sławy Rady nie powinno, że iey czynności idą pod Sąd Stanow. Mowił daley: iż albo Rada szła za Prawem, albo przeciwnie decydowała; przeto iey czynności rozstrząsnąć trzeba. Czytał Konstytucyą, że Departament woyskowy nie może odmowić Exekucyi Prawa, to iest: że powinien za urzędownym zaświadczeniem, dać do Exekucyi pomoc Woyskową, iakoż y dał. Pytał się: czy mogła Rada cofnąć tęż pomoc Woyskową, czy nie? nie mogła. Czy mogła Rada przeistoczyć wyrok Departamentu? nie do niey to należało. A że to uczyniła, prosił więc o uchylenie tey Rezolucyi iako przeciwko Prawu zaszłey.

JP. Kordysz Poseł Bracławski doprasza się w tey materyi o *turnum*.

Dla załatwienia wszczętego z tey okoliczności w Izbie sporu JP. Marszałek Seymowy mowił: iż przy zaczęciu dzisieyszey Sessyi oznaymił: że cztery tylko zaskarżenia na Radę znayduią się u Laski. Dwa z nich są czytane, ktore że się staią powodem długich umawiań; przeto dla oszczędzenia czasu, oświadczył: iż ieżeli

Izba

Izba Poſelſka pozwoli, to on bierze na ſiebie obowiązek wraz z Deputowanemi do Konſtytucyi te zaſkarżenia wyexaminować, y zdania na nie wraz z Proiektem w tey materyi do decyzyi Izbie Poſelſkiey na dniu iutrzeyſzym przynieść. Na co powſzechnie zezwolono. Szczegulnie JP. Ledochowſki Poſeł Wołyńſki przymowił ſię ieſzcze, aby nie tylko zaſkarżone, ale y wſzyſtkie inne Prawu przeciwne Rezolucye, były examinowane.

A JP. Szymanowſki Poſeł Inflantſki, aby Rezolucye Rady odſyłaiące Obywatelow po decyzyą w ich Intereſsach do Stanow Rzeczypoſpolitey na Seym, były czytane, upraſzał.

JP. Zambrzycki Poſeł Liwſki y z innemi Kollegami proſił o czytanie Proiektow podanych przez JP. Suchodolſkiego Poſła Chełmſkiego.

Na co JP. Walewſki Poſeł Krakowſki odpowiedział: iż Prawo mieć chce, aby każdy Projekt do Laſki podany, nim będzie w Izbie Poſelſkiey czytany, był wprzod przez Deputowanych do Konſtytucyi roſtrząśniony; wnioſł przeto, że Proiektow tych czytanie być zawieſzone powinno, y oświadczył: iż Deputowani zechcą pilnie przyłożyć ſię do roſtrząśnienia, tak podanych na Radę do Laſki zaſkarżeń, iako y innych Proiektow.

Odezwał ſię JP. Daſzkiewicz Poſeł Grodzieńſki: iż procz zaſkarżeń od partykularnych, znayduie ſię Rezolucya Rady, którą ſamo Prawo zaſkarża. Dowodził: że Rada w Intereſsie Trybunału Litewſkiego to zadecydowała, w czym nie miała mocy. Trybunał Litewſki (mowił) ſkłada ſię z Sędziow obranych na dwie Repartycye; a ci, ktorzy na iedney ſądzą, na drugiey Prawa ſądzenia nie maią. Przeciwnie, ktorzy na drugiey ſądzić maią, na pierwſzey nie ſądzą; wſzelako, Rada względem Rugow Trybunalſkich, rezolwowała, aby obydwoch Kadencyi Deputaci zaſiadali, przez co tym, ktorzy na pierwſzey Kadencyi zaſiadać Prawa nie mieli, decydować pozwoliła.

Przymowił ſię także JP. Szukiewicz Poſeł Słonimſki: że lubo ta Rezolucya nie ieſt przez nikogo w ſzczegulności zaſkarżona, Prawo atoli ſamo onę zaſkarża.

JP. Marſzałek Seymowy rzekł: iż gdy Stan Rycerſki przeſtał na przełożeniu od niego podanym, ażeby zażalenia na Radę były przez Deputowanych przeyrzane y Proiekt w tey materyi na dzień iutrzeyſzy uformowany; więc odłożywſzy to do iutra; daie głos JP. Sekretarzowi Seymowemu do przeczytania Proiektu Kwitu dla Kommiſsyi Skarbu Koronnego.

Czytał więc JP. Sekretarz Seymowy Proiekt naſtępuiący:

KWIT WW. PODSKARBIM KORONNYM, TUDZIEZ JW. WW. y UU. KOMMISSARZOM SKARBOWYM.

Ponieważ WW. Adam Łodzia Xiążę Poniňſki Wielki, Roch z Głogowy Koſsowſki Nadworny Podſkarbiowie Koronni, tudzież JW. Antoni

toni Xiąże Lubomirſki Kaſztelan Krakowſki, WW. Szymon Dzierzbicki Łęczycki, Kaſper Łodzia Rogalińſki Inflantſki Woiewodowie, y UU. Adam Cieciſzowſki Piſarz W. Koronny, Antoni Bądzyńſki Stolnik Mielnicki, Franciſzek Zelenſki przedtym Podſtoli Krakowſki, teraz Kaſztelan Biecki, Wiktoryn Wiſzowaty Miecznik Ziemi Łomżyńſkiey, Anaſtazy Walewſki Podkomorzy Nasz Nadworny, Mączyńſki Woiewodzic Podlaſki na Seymie Roku 1778. wyznaczeni Skarbu Koronnego Kommiſsarze, Staniſław Koſtka Kraiewſki Iuſtygator Koronny, y Jozef Mikorſki Podkomorzy Goſtyńſki Piſarz Kommiſsyi Skarbowey Koronney na Seym teraznieyſzy Poſeł, cum voto decivo w teyże Kommiſsyi zaſiadaiący, dochodow y wydatkow Skarbu Koronnego od dnia pierwſzego Mieſiąca Września Roku 1778. do dnia pierwſzega Mieſiąca tegoż Roku teraźnieyſzego 1780. przez nich rządzonego, przed Przewielebnym, Wielmożneemi y Urodzonemi z Senatu y Stanu Rycerſkiego do konfrontowania tych rachunkow z dowodami ad referendum Nam, od Rzeczypoſpolitey Delegowanemi, y o dobrych rządach Kommiſsyi Stanom Zgromadzonym donoſzącemi, doſtateczną uczynili Kalkulacyą, Dokumenta, tudzież Protokuły y wszyſtkie Akta ſwoie pokazali, że wſzyſtkich Remanentu Seymowego 1778. dochodow y wydatkow za czás wyżey wyrażony, oraz de omnibus geſtis & transactis zupełnie uiścili ſię: Przeto za przykladną Adminiſtracyą Skarbu Koronnego, wiernie zawſze y przezornie czyniona, chwalebne urządzenia, y uſilne pro Publico prace y ſtarania, o względach y wdzięczności Ich upewniwſzy, żadney nie zoſtawuiąc pretenſyi, zupełnie wyżey wyrażonych WW. Podſkarbich JW. WW. y UU. Kommiſsarzow, y zaſiadaiących (iako wyżey) z ich Sukceſsorami kwituiemy. Summy zaś reſztuiące, to ieſt: w gotowiznie 811580. Zll. gr: 27. den: 7½. na Retentach 402099. Zll: gr: 25. den: 17½. zoſtaiące, w Rachunkach przez tychże Przewielebnego WW. y UU. Delegowanych wyrażone, ad dandam z nich rationem naſtępuiącey Kommiſsyi zoſtawuiemy.

Po przeczytaniu, JP. Marſzałek oświadczywſzy, iż ten Proiekt gdy zoſtanie wydrukowany, rozda ſię Stanom *ad deliberandum* ſolwował Seſsyą na dzień iutrzeyſzy, na godzinę dzieſiątą zrana.

W IZBIE SENATORSKIEY

Nie było Seſsyi.

SESSYA XX.

DNIA 24. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

W IZBIE POSELSKIEY.

JP. Marſzałek Seymowy wſtęp uczynił do Seſsyi w te ſłowa;

„ Zgodne na dniu wczorayſzym Prześwietnego Stanu Ry-
„ cerſkiego zezwolenie, ochotną Jchmość Deputowani, ktorym
„ y ia miałem honor towarzyſzyć, dopełnili pracą; co więc na u-
„ ſpra-

„ ſprawiedliwienie zaſkarżeń, y na ulepſzenie przeſzłey Rady o-
„ myłek ułożone; JP. Krakowſki w nadziei powſzechney zyſka-
„ nia approbacyi oznaymi.

„ Ja zaś náyuſilnieyſzą nioſę prożbę, abyśmy przez wzgląd
„ na krotkość przeznaczonego Seymowania czaſu; powinne o
„ potrzebach Narodu przyśpieſzali zaradzenie. Miłość Oyczy-
„ zny niechay zaſtąpi mieyſce ducha emulacyi! a ſprzyianie Do-
„ bru powſzechnemu, niech uprzątnie okoliczności prywaty. „

JP. Suchodolſki Poſeł Chełmſki proſił o czytanie Proiektu ſwego na dniu wczorayſzym do Laſki podanego.

JP. Moſzczeńſki Poſeł Czerſki oddaiąc Papiery do Laſki, ktore mu iako Delegowanemu do examinowania Departamentu Woyſkowego były powierzone powiedział: iż oddaie one, nie tak z Prawa, iak ze zwyczaiu.

Zabrał głos JP. Walewſki Podkomorzy y Poſeł Krakowſki w tey oſnowie:

„ Pierwiaſtki Seymowania naſzego, żeby nam czas dały ku
„ powſzechnemu pożytkowi, załatwiaiąc żądania względem nie-
„ ktorych zaſkarżonych Rezolucyi, doſyć pomyślnie na dniu wczo-
„ rayſzym w tey tu Izbie dały nam ſię widzieć, gdy za iedno-
„ ſtaynym zezwoleniem Stan Rycerſki, rozpoznanie iſtoty tych-
„ że, a zatym zdanie od nas Deputowanych naſtępne na dniu
„ dziſieyſzym przynieść do ſiebie rozkazał.

„ O iakażby to była chluba Narodu! gdyby drugi dopiero Seym
„ wolny od dwoch bliſko Wiekow żądany, w dalſzym Seymowa-
„ nia ciągu ſtanowiąc rząd wewnętrzny, y moc kraiową, upragniony
„ odebrał ſkutek.

„ Nikt pewnie nie ieſt, ktoby ſobie tego życzyć nie miał,
„ ktoby uprzedzonym umyſłem mniey potrzebne wiodąc ſpory, dla
„ prywaty mieszał dobro publiczne, a ztąd truł ten drogi czas,
„ ktory ſzczegulnie dla zaradzenia potrzebom publicznym Prawo po-
„ święconym mieć chciało. Ubiegaymy ſię za tym ziednoczonym
„ ſercem y umyſłem do zaradzenia około potrzeb Kraiowych ko-
„ niecznego, a nie wybaczaiąc z porządku Seymowania, idźmy do
„ ſtopniow onegoż. Do czego Ja przyſtępuiąc mam honor Stanowi
„ Rycerſkiemu donieść, iż z obowiązkow na nas Deputowanych
„ do konſtytucyi wraz z JW. Marſzałkiem włożonych, cztery zaſkar-
„ żenia na cztery Rezolucye Rady do Laſki zanieſione doſtatecznie
„ roſtrząsneliśmy; na ktore iakie zdania zgodne na Deputacyi za-
„ padły, do decyzyi Stanu Rycerſkiego oddaiemy; *in ordine* czego
„ JP. Sekretarz też zdania Deputowanych przeczytać raczy. „

Za danym ſobie od Laſki głoſem JP. Sekretarz Seymowy czytał zdania Deputowanych naſtępuiące:

„ INTERESS U. ŁABĘCKIEGO.

„ Na zażalenie Urodz: Łabęckiego w Intereſſie z Urodz: Arciſzewſką
„ przeciwko rezolucyi Rady Nieuſtaiącey, Deputowanym do examinowania

 „ czyn-

„ czynności Rady podane; my Deputowani do Konstytucyi rostrząsnąwszy
„ strony skargę, y odpowiedź z strony Rady na tęż skargę podaną, donosie-
„ my: iż skarga Urodz: Łabęckiego wcale niesłusznie iest czyniona. Rada
„ bowiem w rezolucyi swoiey nic więcey nie wyraziła, tylko słowa Prawa: =
„ *A iak raz zapadnie Dekret finalny* ad comparitionem Partium ex feriis con-
„ troversiis, *lub po iedney Kondemnacie na drugim terminie kontumacyalny w*
„ *Trybunale, a w Assessoryi podług zwyczaynych Prawa w tym Sądzie sto-*
„ *pniow, ferowany będzie, ten iuż nie wzruszony nigdy y nigdzie zostanie.* =
„ Nię kontent Urodz: Łabęcki z tey rezolucyi Rady, bo interessowi iego mo-
„ gła bydź nie wygodna, y żali się czemu Rada słow wyższych tegoż Prawa
„ nie cytowała, gdzie iest wzmianka o kwitach *przymuszonych reklamowanych*
„ &c. Ale te wyższe słowa Prawa iako służą do rozeznania Trybunałom, tam
„ gdzie takowego rodzaiu Sprawy są odesłane, tak w poznanie Rada wcho-
„ dzić nie mogła kwitow Urodz: Łabęckiego w tym interessie zachodzących,
„ boby się wdała *in Judiciaria*, co iey iest Prawem zabroniono.

„ Przeto z tak iasnych przełożeń zdaie się Nam Deputowanym, iż Ra-
„ da granic swoich nie przestąpiła. „

„ INTERESS U. PROCHNICKIEGO.

„ Na zażalenie Urodz: Prochnickiego w Interessie z UU. Grabiankami
„ przeciwko rezolucyi Rady Nieustaiącey, Deputowanym do examinowania
„ czynności Rady podane, My Deputowani do Konstytucyi, rostrząsnąwszy
„ też rezolucyą zaskarżoną, a widząc, że w poznanie prawności interessu te-
„ go wdała się Rada, ktora z instytucyi swoiey mocy tey nadaney nie ma;
„ zdaie się Nam, że ta rezolucya Rady powinna bydź uchylona. „

„ INTERESS U. DEMBINSKIEGO.

„ Zażalenie Urodz: Dembińskiego na rezolucyą Rady Nieustaiącey w In-
„ teressie z Urodz: Kołłątaiem Starostą Trześniowskim przed Deputowanych
„ do przeyrzenia czynnościow Rady zaniesione o to: iż Rada Nieustaiąca *in*
„ *cognitionem* Processu wdała się, co tylko iest rzeczą właściwą Magistratu-
„ rom Sądowym; Przeto My Deputowani rostrząsaiąc tę skargę, uznawamy
„ ią bydź słuszną; Rezolucya zaś iako *in cognitionem* Processow wdaiąca się, zdawa
„ się Nam, że uchylona bydź powinna. „

„ INTERESS X. ZAIĄCZKOWSKIEGO PLEBANA UCIANSKIEGO.

„ Na zażalenie JX. Zaiączkowskiego w Sprawie *de Jure Patronatus*
„ na rezolucyą Rady Nieustaiącey do Deputowanych do czynności Rady po-
„ dane, zdanie nas Deputowanych iest takie: iż rezolucya Rady ani Prawu
„ ani sprawiedliwości nie sprzeciwiła się, gdyż wskazała *ubi de jure venerit.* „

Po

Po przeczytanych zdaniach, czytany był Proiekt przez Deputowanych uformowany jak następuie:

WARUNEK DLA KORONY.

Gdy przed rozłączeniem Izb Warunek względem niektorych czynności y rezolucyi przeszłey Rady w zaświadczeniu teyże wydanym iest ostrzeżony; przeto niżey wyrażone Rezolucye Rady rezolwuiemy.

Rezolucyą Rady Nieustaiącey pod dniem 15. Września 1780. Roku daną względem uchylenia pomocy Woyskowey w interesie Ur: Prochnickiego z UU. Grabiankami, że się Rada Nieustaiąca wdała w poznanie Sądowe, uchylamy.

Tudzież drugą Rezolucyą Rady pod dniem 2. Maia 1780. Roku w interessie Ur: Dembińskiego z Ur: Kołłątaiem Starostą Trześniowskim daną, iż Rada Nieustaiąca in cognitionem *Procesu wdała się, uchylamy.*

Tudzież obiaśniaiąc Rezolucyą Rady Nieustaiącey pod dniem 19. Listopada 1779. na zapytanie Sądu Ziemskiego Radomskiego względem komportacyi Dokumentow, ponieważ omyłka stała się w słowie, gdzie miało być in Causa, *napisano* succumbens in negotio; *więc to słowo* in negotio *poprawiwszy, chcemy mieć* succubitionem in causa *podług Praw dawnych.*

JP. Suchodolski Poseł Chełmski domawiał się, aby był czytany Proiekt, ktory podał do Laski.

Wsparł go JP. Sokolnicki Poseł Gnieznieński o toż samo prosząc.

JP. Sekretarz Seymowy rozdał JPP. Posłom wyszły z druku Proiekt Kwitu dla Kommissyi Skarbu Koronnego, ktory był na wczorayszey Sessyi *ad deliberandum* czytany.

Zabrawszy głos JP. Giżycki Poseł Kiiowski, wyraził: iż są liczne Braci w Domach pozostałych do Stanow żądania, ktore oni zleciwszy wybranym od siebie Posłom, słodką ich uiszczenia przez Stany, karmią się nadzieią; ale ta wspoł Braci nadzieia, powiedział: iż bezskuteczną zapewne zostanie, ile gdy iuż ciąg trzyniedzielny czasu zabrały Elekcye, czwarty zaś upłynie na uwagach nad zakwitowaniem; prosił przeto imieniem Woiewodztwa swego, aby na dal forma Elekcyi przemieniona była w łatwieyszą, y krotszą, aby Seym do dwoch niedziel nad metę Prawem opisaną był prorogowany, aby byli Obywatele do wysłuchania kalkulacyi y weyrzenia w czynności wszelkich Juryzdykcyi, obierani na Seymikach, ażeby wcześniey te rzeczy uprzątnione, Seym decydował; y aby także Woiewodztwa, Ziemie, y Powiaty Kandydatow podawały do Rady y Kommissyi Skarbowych, nie zaś sami Obywatele ambientami stawali się; a lubo Rada iest pod Gwarancyą ustanowiona, iednak to nic ani iey, ani Gwarancyi *non præjudicabit*; gdyż ta sama Rada zawsze będzie Radą, kiedy istność swoią zachowa, chociażby wybor iey innym sposobem był determinowany.

JP. Dembowski Poseł Sandomirski miał mowę następuiącą:

„ W cichym dotąd milczeniu, y bacznym czynionych Rela-

„ cyi y zaſkarżeń uważeniu, znaydować mi ſię y przepis Prawa,
„ y obowiązek funkcyi nakazywały; ale w tey Izbie iuż mowić
„ przedſięBiorę, gdzie milczeć nie zgadzałoby ſię z naſzym po-
„ wołaniem, y mogłoby być złożoney w nas Obywatelſkiey za-
„ wiedzeniem ufności.

„ Miiam ſprawiedliwe pochwały, zaleconych Dykaſteryow,
„ z ktorych iednym, w publicznym zaświadczeniu daliśmy tey
„ wdzięczności zadatek, ktorą po całym Kraiu w ſercach Obywa-
„ telſkich zaſzczepić będziemy ſię ſtarać; drugim w przygotowanym
„ ich zakwitowaniu pozoſtaniemy dłużnikami, gdy nie zdołamy
„ być uiścicielami wyſłużoney nadgrody.

„ Miiam nawet teraz y zaſkarżenia wyſzlakowanych Dyka-
„ ſteryow, w ktorychby nayściśleysze wykroczeń śledzenie po-
„ wściągnąć mogło zdrożności, y odzyſkiwać poniesione ſzkody:
„ bo onegdayſze zarzuty tykaiąc wſzyſtkich Skarbowych Litt:
„ pomieſzały obwinionych z oſkarżycielami, a doniesione przeſtęp-
„ ſtwa, nie maiąc wſkazanego winowaycę, potrzebuią wprzod wy-
„ ſzukania przeſtępcy, y wyſłuchania doſtatecznie zarzucaiących,
„ y obwinionych dowody y odwody, aby uczynić ſprawiedliwość;
„ ale ſię ſzczegulnie zaſtanawiam nad Inkonweniencyą, ktorą na
„ ſamym tu naſzym powrocie nie mogłem nie widzieć w ścieśnio-
„ nym Seymowania naſzego przeciągu, ktory pierwiaſtkowemi
„ zaięty ſtopniami, tylko nam 2. Niedziele w tey Izbie zoſtawił.

„ Wymierzaiąc Konſtytucya 1768. wſtępom Obrad publi-
„ cznych czas, y granice, nie miała y mieć nie mogła *pro objecto*
„ tych Elekcyi, ktore naſtępnie Seym 1775. w złączonych prze-
„ pſuiąc Stanach, nie dał baczności: albo że czas dwuniedzielny,
„ dawnym Prawem bawienia w Izbie Senatorſkiey przepiſany, tym
„ ceremoniom nie wyſtarczy, albo że te ceremonie zabiorą czas
„ Seymowaniu.

„ Doświadczył tego, co my doznamy, Seym oſtatni, kiedy
„ z porzuceniem potrzebnych materyi, z zaległnieniem Woie-
„ wodzkich deſideriow, muſiał ſię ſkończyć pierwey, niż wſzyſt-
„ kiemu zdołał zadoſyć uczynić.

„ Mieli iednak poprzedni nam Posłowie korzyść chwały przed
„ Obywatelami, że czas ich ubiegł w dobrym czynieniu; lecz
„ gdy nam wſpołbracia uroczyściey zalecili, y dopełnienie prze-
„ ſzłey Inſtrukcyi y uiſtoczenie teraźnieyſzey, zrobiemy mniey
„ niż pierwſi, chociebyśmy zrobili tyle, co tamci.

„ Acz w krotkim tym Seymowania naſzego przeciągu, mo-
„ żemy nie mało pożytecznych, y potrzebnych Praw Kraiowi u-
„ tworzyć, ile pod tak godnym, y publiczną zaręczonym ufnością
„ Marſzałkiem, ktory gdy iednomyślność ſerc, y zdań naſzych, do
„ przewodnictwa tey Izbie zyſkiwał, rokował ſobie, y my iemu,
„ podobnąż iednomyślność w całym Obrad naſzych znaleść prze-
„ ciągu. Łączmy tylko wſzyſcy wſpolne uſiłowania, ubiegaymy
„ ſię chęcią, y ochotą do radzenia Oyczyznie, niech żaden dzień

„ odtąd

„ odtąd nie upłynie, ktoregobyśmy ſtraty żałować mogli, niech „ każda godzina tu ſtrawiona, będzie oznaczoną piętnem wieko- „ pomnym, nowey, zbawienney uſtawy; a tak wielość y ważność „ ułatwionych materyi, uczyni trudność zgadnieniu Seymowania „ przeciągu.

„ Gdy zaś własną ſzkodą doświadczenia nabywamy, iż w „ krotkości Seymowania, nie podobna zaradzić wſzyſtkiemu; tak „ względem przyſzłych Seymow, zdanie moie otwieram.

„ Nayprzod: gdy Seymowe ceremonie, Deputacye, Elekcye, „ Examina, niedziel trzy Seymowania zaymuią, ktoremu z nay- „ dawnieyſzych Praw niedziel ſześć przepiſanych; więc poſtano- „ wmy odtąd, aby Seymy Ordynaryine 8. lub 9. tygodni agitować „ ſię mogły.

„ Powtore: gdy Delegowani do Examinow, czeſtokroć na nie- „ gotowość ſię uſkarżaią, zalećmy, aby odtąd, na dzień zaczyna- „ iącego ſię Seymu, wſzelka gotowość była ſporządzona.

„ Potrzecie: gdy wybranie Oſob do Dykaſteryow, poprzedza „ ich examina, w ktorym, y przewinieni mogliby ſię w powtor- „ ney umieścić promocyi; więc poſtanowmy, aby wſzelkie per- „ ſonalne obiekcye, lub kondemnaty, do ſtarey Laſki na Oſo- „ by z Stanu Rycerſkiego w Dykaſteryach będące, lub do nich „ zabieraiące ſię, a na Senatorow y Miniſtrow do Laſki W. lub „ Nadworney oddawane były; ktore ieżeliby nie były ułatwio- „ ne, ugodzone, lub *pluralitate* Izb *pro irrealibus* uznane, tedy tym „ ſamym, od Kandydacyi oddalać maią, tak iak objicienta nie do- „ wodzącego, gdyby ſię gdzie umieścić ſtarał; gdyby zaś *ex exa-* „ *minato Dicaſterio* pokazał ſię kto winnym, a uſprawiedli- „ wionym nie zoſtał, tedy choćby był do *Dicaſterium* obrany, „ aby na ſwoiey upadał Elekcyi, a Nayiaśnieyſzy Pan mogłby „ natychmiaſt inną z teyże Prowincyi nominować Oſobę; y dla „ tego zdawałoby mi ſię, aby wykonanie do Dykaſteryow przyſię- „ gi, aż do powtornego Izb przy końcu Seymu złączenia, od- „ łożone było.

„ Poczwarte: gdy examen Dykaſteryow powinien ważyć do- „ broć, lub wady czynności, a znieſione na ſchodzące Dykaſterya „ zaſkarżenia wſtrzymywać powinny przewagę do zaświadczenia; „ więc co ſię dotąd przeſtępnym działo ſtopniem, trzebaby po- „ ſtanowić, aby wſzyſtkie zaſkarzenia w owych 3 niedzielach, „ przez Examinatorow opowiedziane, a *interlocutoriè* przez innych „ obiaśnione, y wyiuſtyfikowane, albo *unanimitate, aut pluralitate* „ decydowane, poprzedzały danie Radzie Nieuſtaiącey zaświad- „ czenia.

„ Popiąte: ażeby Examinatorowie mogli mieć więcey do exa- „ minowania czaſu, y ſpoſobności, ktorzy z rożnych Woiewodztw „ wybrani, prędzey, y poźniey do wotowania przychodzą; mo- „ glibyśmy im pozwolić, aby *etiam extra Turnum*, byle wſzyſcy „ razem zebrani, ſwoie wotowanie na Oſoby do Dykaſteryow *re-* „ *ſpectivè* dawać mogli.

„ Y

„ Y w tey mierze, przygotowaną myśl moią do Proiektu,
„ oddaię do Laſki, dla trutynowania przez godnych Mężow do
„ Konſtytucyi Deputowanych, a całe to zdanie moie pod decyzyą
„ Prześwietnych Seymuiących Stanow poddaię. „

Po JP. Sandomirſkim JP. Miączyńſki Poſeł Wieluńſki mowił w naſtępuiący ſposób:

„ Uymować ſię za Radą, ważność y dzielność iey utrzymy-
„ wać; zdawałoby ſię może niektorym parcyalnością; lecz dopo-
„ mnieć ſię dla niey o ſprawiedliwość, domowić ſię, iżby na za-
„ pytania oneyże legalne, z Prawem zgodne, odpowiedano, Jey
„ Rezolucye poważano; onych ſłuchano; ieſt moią powinnością.
„ Nie mowię ia, iżby dzieła Prawo przeſtępuiące chwalić lub one
„ upoważniać; lecz mowię: iż gdy ma moc pozwoloną ſobie, za-
„ ſtanawiania bezprawności, tłumaczenia wątpliwości Prawa; te
„ Jey zaſtanowienia, te iey wątpliwości tłumaczenia, ile z Prawem
„ iednomyślne miały ſwą powagę; nakoniec tey zapytania od niż-
„ szych Juryzdykcyi miały ſwą odpowiedź.

„ Przeſtąpił to wſzyſtko Sąd Kommiſsyiny dla JOO. Xiążąt
„ Radziwiłłow Seymem 1776. wyznaczony, w Nowogrodku agi-
„ tuiący ſię; gdy w Roku 1778. dnia 1. Września przez Rezolu-
„ cyą za zdaniem Prześwietney Rady Nieuſtaiącey był rekwiro-
„ wany Liſtem Rekwizycyonalnym, w ſłowach: iżby nie pier-
„ wey do decyzyi wſzyſtkich Kategoryi z załącemi ſię Xiążętami
„ Woronieckiemi przyſtępował, aż po doſzłych na kommunikowa-
„ ne ſobie y Stronie zażalenia odpowiedziach, Rezolucyą odbie-
„ bierze; Przecież Sąd ten wymieniony, maiąc przed ſobą zło-
„ żony Liſt Rekwizycyonalny, Odpowiedzi nie dawſzy, w brew
„ opiewaniu Rezolucyi Rady, Seymem oſtatnim utwierdzoney y
„ moc wątpliwości tłumaczenia Prawa maiącey ſprzeciwiaiąc ſię;
„ Sprawę załących ſię nieprawnie do ſiebie podciągnął. Nadto
„ poprzedniczą ieſzcze teyże Prześwietney Rady Rezolucyą, na wła-
„ ściwe tegoż Sądu zapytanie w Roku 1778. pod dniem 28. Kwie-
„ tnia wydaną, w ſłowach: że Konſtytucya 1775. Roku pod ty-
„ tułem = Reaſsumpcya Sądow *ultimæ Inſtantiæ* = nie ieſt Prawem
„ 1776. Roku uchylona, Sąd ten chcąc mieć małoważną, wdał ſię
„ w rozſądzenie całey Sprawy, nie zważaiąc znowu y na to: iż na-
„ ſtępnie potym Prześwietna Rada Nieuſtaiąca Rezolucyą ſwoią
„ 1779. Roku dnia 10. Grudnia wydaną, do zgromadzonych na
„ Seym Stanow Sprawę tę odeſłała.

„ Nie będę ia tu wyliczał uciążliwości Dekretu tego; iak ſo-
„ bie opacznie Sąd ten tłumaczył Prawo? iak Dekreta Konfede-
„ racyi moc Prawa maiące y wykonane przyſięgi uchylił? bo nie
„ ieſt mieyſce ſądzenia: mowić mi tylko należy, gdym iuż oka-
„ zać małoważność u tegoż Sądu Rezolucyi Prześwietney Rady
„ Nieuſtaiącey, a ztąd przemoc y ucisk Obywatelſtwa; o powa-
„ dze tey to nayWyższey Magiſtratury tylu Prawami zabeśpieczo-
„ ney, iżby ta, wydaiąc Rezolucye z Prawem zgodne y w ni-

„ wczym

„ wczym Prawu nie przeciwne, miała tym gruntownieyfze twierdzę
„ fwoie, a wychodzące w podobnych materyach Rezolucye prze-
„ moc y ucifk zaftanawiaiące nieodwłoczny odbierały fkutek:
„ Dekreta zaś Rezolucyom podług Prawa wydanym przeciwne y
„ przemocą uknowane uchylone zoftały; a Sprawy takowe na
„ nowo w ofobnym Sądzie fądzone były.

„ Ta to ieft prozba, ktorą od uciążonego, przemocą uciśnio-
„ nego, do Ciebie, Prześwietny Stanie Rycerfki! zanofzę, byś ude-
„ cydował, czy miał Sąd w Nowogrodku moc, Konftytucyą wy-
„ łączaiącą tę Sprawę z pod tego Sądu; Dekreta Konfederacyi
„ moc Prawa maiące, dawniey w tey Sprawie zapadłe, y przyfię-
„ gi wykonane, znifzczyć y uchylać? „

JP. Zakrzewfki Pofeł Poznańfki przymowił fię do głofu JP. Giżyckiego Pofła Kiiowfkiego, aby Seymowe czynności nie były tak długo Elekcyami zatrudniane, y w tey materyi oddał Proiekt do Lafki, o ktorego przeczytanie wraz z Kollegami doprafzał fię.

Odezwał fię JP. Szydłowfki Pofeł Warfzawfki: iż nie masz zgody na czytanie Proiektu, gdyż wprzod materya zaczęta względem Rady powinna być fkończona, y propozycye od Tronu ułatwione.

JP. Kordysz Pofeł Bracławfki mowił: że czynności Rady były pilnie przetrząfane, że ona we wfzyftkim uiściła fię, że nie hańbią iey uczynione omyłki. A pochwaliwszy Radę, rzekł: iż Stany uczyniwfzy Radzie fprawiedliwość, powinny mieć wzgląd na Subalternow iey, gdyż ich pilność, y dokładność w pełnieniu obowiązkow, czyni Oyczyznie nadzieie, że z nich będzie miała godnych Obywatelow; iż Stanom należy nadgrodzić ftaranne Subalternow w zadofyć czynieniu powinnościom fwoim ufiłowania, przez weyrzenie w krzywdę ich; a ta ieft, że im piećdziefiąt kilka Tyfięcy w Skarbie Litt: zaległo; profił więc, aby im to oddano było. Drugą ich krzywdę doniofł: iż opłatę należytości fwoiey z Litwy, odbierać mufzą w Grodnie, przez co, rzekł: iż podeymuią kofzty tak daleko pofyłaiąc, a czafem y przedawać fwoią Penfyą mufzą. Domawiał fię daley, aby proporcya była zachowana z Skarbem Koronnym Skarbu Litt: co do płaty Subalternom Rady, ktorym gdy Skarb Koronny płaci 80,000; wnofił przeto, iż Litewfki płacić powinien 40,000; A że tylko 30,000. dotąd płacił, wyraził: iż może to być omyłka, może *ftudium*, wfzelako doprafzał fię, aby Skarb Litt: odtąd y te dziefięć Tyfięcy, co mu płacić należy, dopłacał, ażeby y w tym Subalterni krzywdy nie mieli. Nakoniec powiedział: iż Skarbowi Subalterni y Woyfkowi maią ftańcye darmo, Policyinym zaś ta łafka ieft umknięta. Y w całey tey materyi Proiekt do Lafki oddał.

Przymawiaiąc fię JP. Dafzkiewicz Pofeł Grodzieńfki do wniefienia fwego wczorayfzego względem Rezolucyi Rady o Rugach Trybunału Litt: zafzley rzekł: iż ta Rezolucya ieft w brew Prawu przeciwna; *in ordine* więc iey uchylenia Proiekt do Lafki oddał.

JP. Rembielinſki Poſeł Wizki oświadczył: iż dobroci y ſprawiedliwości Proiektu JP. Kordyſza Poſła Bracławſkiego z mieyſca y w czaſie dowodzić będzie. Powiedział: iż pomylono ſię w czaſie Seymu 1776. z ſtrony dyſpartymentu na Litwę płacy Subalternom Rady; były o to ſkargi podawane. Ze zaś Skarb Koronny wſzędzie y we wſzyſtkim w dwoch ſię częściach uiſzcza, a Litewſki w trzeciey, wnoſił przeto, że tenże Skarb Litewſki iak w innych, tak y w tym opłacaniu ſtoſować ſię do Koronnego powinien. Mowił daley na obronę Rezolucyi Rady do Trybunału Litt: względem Rugow wypadłey, iż zdaie ſię: że wſzyſcy Deputaci będąc na cały Trybunał obrani, lubo na dwie Kadencye bywaią rozdzieleni, iednak razem y Marſzałka powinni obierać y Rugi zaſpokaiać. Wyraził nakoniec: iż nie widzi przyczyny, dla ktoreyby ci tylko ſami co w Grodnie ſądzą, mieli Prawo do obierania Marſzałka y Rugow ſądzenia.

Zabrał głos JP. Tyſzkiewicz Piſarz W. Litt: Poſeł Wileńſki, w ktorym wyraził: iż ieżli kto w opinii to ma, co ſobie w niey zaſzczepił, mniema: iż Prowincya Litewſka nioſąc do Stanow tak ſzkodliwą Trybunałowi Rezolucyą Rady, to nieſie, o czymby y mowić żadnemu nie należało, y że darmo ſię uſkarża; acz Prowincya o to mowi, w czym wyraźnemu Prawu ubliżono. Mowił daley: Prowincyom Koronnym wolno ſię dopilnować, a Litewſkiey byćże nie ma wolno zdrożności poprawiać? żąda ta Prowincya, aby to, co było, w wiekopomney niepamięci zapadło; niechce uchylenia Rezolucyi Rady, lecz przyięcia Proiektu dopraſza ſię.

JP. Jeleńſki Poſeł Mozyrſki miał głos iak naſtępuie:

„ Cel powołania naszego nie inny ieſt y być powinien, iak „ tworzyć powſzechności użyteczność: od tego prawidła znam y „ ufam, iż żaden z wybranych tu Mężow nie odbiega.

„ Wſzechmocnemu zrządzeniu winniśmy dzięki, że nas uzbroił „ w burzliwości ſrogich pociſkow Mądrym Krolem, a iſtotnie zro„ dzonym Oycem dla Oyczyzny; ktorego ten iedyny zamiar we „ wſzelkich czynnościach, by wſzczepił wiarę y ufność w Obywa„ telſtwie, że Panowaniem ſwoim nie ſobie, lecz Narodowi żyie.

„ O! gdyby życie, tak kochaiącego Monarchy Narod, y od „ Narodu ukochanego, było nieśmiertelne! poleglibyśmy na łonie „ ſłodkiego rządnictwa, nie wzbudzałaby ſię boiaźń w umyſłach „ y nie zaradzalibyśmy tak czuło y troſkliwie o dobro powſze„ chne; ale że bardziey z duſzy tego życzyć, niż ſpodziewać ſię „ możemy; nie dziw więc, że duch prawdziwego Obywatela w „ czułych nie uſypia obowiązkach, y czym tylo Oyczyznie ſłużyć „ zdoła, nieſie ochocze w ofiarę y ſerce y zdanie. Z tych y ia „ iedne otwieram przed Wami JOO. JWW. MW. Mci Panowie „ y Dobrodzieie nad Prawem 1776. wlewaiącym moc na Radnych „ Panow tłumaczenia Prawa.

„ Udział ten ſtałby ſię okropnym dla Narodu! gdyby wybra„ ni naypierwſi z tegoż Narodu Mężowie pod ſtyrem Wielkiego

„ Mo-

„ Monarchy tę Magistraturę nie osiadali; ale że iak poprzednicy „ byli, tak y ninieysi Radni Panowie samą cnotą y rozumem są- „ uzacnieni, zupełną tedy zasilam się nadzieią, że tey władzy nie „ ku przemocy, lecz ku korzyści Dobra powszechnego używać bę- „ dą. Y przeto zanoszę tylo prożbę w tym, ażeby do Konstytu- „ cyi wyż wzmienioney dodanym zostało:, że Rezolucye Ra- „ dy Nieustaiącey szczegulnie w samych nayoboiętnieyszych Pra- „ wa wyrazach wychodzić powinny; a te ażeby iak nayświatley- „ sze były; że Rada Nieustaiąca, ieżeliby wydawała Rezolucye w „ Prawie dotykaiącym ogulność, ażeby takowe Rezolucye do „ wszelkich Akt tak Woiewodzkich, iako też y Powiatowych „ rozsyłać nakazała dla wiadomości Obywatelow Stron y Sędziow; „ w ostatku, ieżeliby Rezolucya do szczegulnego Interessu za- „ stosowana była, tedy Strona wraz po osiągnieniu oney, nie przy- „ puszczaiąc Sprawy swey do Sądu, nayprzod powinna tęż Rezo- „ lucyą przed Sądem złożyć, a ieżeliby przed rozpoczęciem Spra- „ wy nie złożyła, tedy takowa Rezolucya w dalszym ciągu ku „ przekonaniu Sędziow być nie ma. „

Zabrawszy głos JP. Chomiński Poseł Piński mowił: iż wy- nikła inkonweniencya w Prowincyi Litewskiey dozwala każde- mu Posłowi tłumaczyć się z Proiektu y materyi. Konstytucya 1764. nie przenikała tego, aby się podwoyne Seymiki przydarzać mia- ły, Rezolucya Rady nastąpiła, nie zupełnie zła, ale nie dokładna, gdyż Konstytucya tylko o Elekcyi Marszałka mowi; ztąd urosła omyłka, a z powodu iey Rezolucya Rady, iż mogą obydwoch Repartycyi Deputaci sądzić Kollegow. *Tacitè* Rada zdawała się po- zwolić, iż mogą strony sprowadzać Deputatow z obu Kadencyi do sądzenia; przeto trzeba obiaśnić Prawo, y przypisać: aby wszy- scy Deputaci mieli moc sądzenia Kollegow, lecz nie daley wdawa- nia się w Iudykaturę, ile nie w czasie swoiey Kadencyi.

JP. Suchodolski Poseł Chełmski domawiaiąc się o czytanie Proiektu od siebie podanego wyraził: iż trzeba, żeby albo wszyst- kie Proiekta były czytane, albo żaden.

Za danym sobie od Laski głosem, czytał JP. Sekretarz Sey- mowy Proiekt Kwitu dla Kommissyi Edukacyiney, iak następuie:

KWIT DLA KOMMISSYI EDUKACYI NARODOWEY.

Maiąc uczynioną przez Przewielebnego WW. y UU. Delegowanych do Kommissyi Edukacyi Oboyga Narodow dokładną Relacyą o należytym sprawieniu się teyże Kommissyi de perceptis & expensis ad mentem *Konstytucyi 1776. Iż taż Kommissya od dnia 1. Miesiąca Lipca w Roku 1778. to iest od czasu, do ktorego zaymowała kalkulacya Seymu ostatniego, aż do dnia 1. Miesiąca Lipca w Roku teraznieyszym 1780. iasne y dowiedzione Percept y Expens okazała Rachunki, ktore Delegowani od nas po pilnym rostrząśnieniu podpisami swemi zaświadczyli; My KROL y Stany Rzeczypospolitey Przewielebnym Ignacemu Xciu Massalskiemu Biskupowi Wi-*

leńskiemu, Michałowi Xciu Poniatowskiemu Biskupowi Płockiemu, WW. y UU. Augustowi Xciu Sułkowskiemu Woiewodzie Kaliskiemu, Joachimowi Chreptowiczowi Podkanclerzemu W. X. Litt: Michałowi Mniszchowi Sekretarzowi W. W. X. Litt: Hiacyntowi Małachowskiemu Referendarzowi W. Koronnemu, Ignacemu Potockiemu Pisarzowi W. W. X. Litt: Adamowi Xciu Czartoryskiemu Generałowi Ziem Podolskich, Jędrzeiowi Mokronoskiemu Generałowi Inspektorowi Woysk Koronnych, Stanisławowi Xięciu Poniatowskiemu Generałowi Leytnantowi Woysk Koronnych, Franciszkowi Bielińskiemu Staroście Czerskiemu, Jędrzeiowi Zamoyskiemu Ordynatowi y Kawalerowi Orderu Orła Białego na Seymach 1774. y 1776. wyznaczonym Kommissarzom Kommissyi Edukacyi Oboyga Narodow, winną upewniwszy wdzięczność, nie tylko za przykładne y doskonałe Urzędowych obowiązkow sprawowanie, ale za prace ich bez Pensyi y żadney nadgrody pro Publico, *przez te wszystkie lata podięte, nie szukaiąc w tym nigdy swego, tylko publicznego Interessu, y uszczęśliwienia; tychże Przewielebnych, WW. y UU. Kommissarzow z ich Sukcessorami, żadney nie zostawuiąc pretensyi, zupełnie kwituiemy. Summę zaś okazaną Rachunkami Remanentową od dnia 1. Lipca teraźnieyszego Roku zostaiącą w Kassach Kommissyi Edukacyi Oboyga Narodow Złotych Polskich Sto Siedmdziesiąt Pięć Tysięcy Trzydzieści dwa, Groszy szesnaście y trzy dwunastki; takową do wciągnienia do Rachunkow przyszłych zostawuiemy.*

Do dalszego zaś teyże Kommissyi Edukacyiney sprawowania, ponieważ czas Konstytucyą Seymu 1775. naznaczony, Osobom zasiadaiącym, na teraźnieyszym wypłynął; Zaczym chcąc w czas dalszy zabespieczyć nieprzerwany ciąg Edukacyi Narodowey, też Osoby do dalszego sprawowania urzędow potwierdzamy; w przypadku zaś zawakowaia przez śmierć, lub recess ktorego z nich, Nam Krolowi wolność nominowania Osoby na mieysce wakuiące zostawuiemy.

Po przeczytaniu, JP. Chomiński Poseł Piński miał mowę następuiącą;

„ Magistraturze bezpłatnie dobro publiczne pomnażaiącey, a „ w pożytku Kraiowym iedyną nadgrodę czerpiącey, żadne nay- „ obszernieysze pochwały zbytkiem uznane być nie mogą; słyszała „ Kommissya Edukacyina ukontentowanie nad sobą Narodu, czu- „ ie ona sama z pociechą, iż dobre wyćwiczenie zaszczepiaiąc „ dla młodzi Obywatelskiey, a naukę iednocząc z obyczaynością, „ sama dla siebie z wieku w wiek idącą zaszczepia wdzięczność. „ Pochwały Osob ią składaiących, w iednym zawarły się słowie; „ zwano ich Mężami; są niemi w całym słowa znaczeniu. Uchy- „ białbym ich cnocie, a memu przeświadczeniu, gdybym tylko „ zamilczał prosić, ażeby taż Magistratura w tych samych Osobach „ utwierdzona, nie zostawiła do nowego dobierania trudności. Nie „ wątpię, że wdzięczność będąc prawem serc poczciwych, będzie „ dziś wpisana y między nasze Narodowe Prawa. Ze zaś im mil- „ sza iest ktoremu Kraiowi ustawa iaka, tym troskliwszym o trwa- „ łość iey być powinien: mam słuszną pobudkę doprasząc się w „ tey Izbie, ażebyśmy pochwalaiąc użycie funduszu Edukacyine-

„ go

„ go, ufzczerbkom iego z całey możności zapobiegli. A iako
„ tenże fundufz fkłada fię z Dobr leżących y Summ ruchomych,
„ tak fądzę być obowiązkiem dbałości nafzey, ażeby te dwa rodza-
„ ie maiątku Edukacyinego, były tym fpofobem na czas nayod-
„ legleyfzy zawarowane: nayprzod, ażeby Kommifsya Edu-
„ kacyina dała baczność, ftofuiąc fię do myśli dawnieyfzego Pra-
„ wa, iżby w iedne ręce pod żadnym pretextem dobra po-Jezui-
„ ckie nie zgromadzały fię, a przez to bespieczeńftwa ewikcyi
„ fwoich nie nadwerężały. Powtore, aby taż Kommifsya Eduka-
„ cyina publikowała, y do Akt wfzyftkich Grodow oddała imio-
„ na dłużnikow Fundufzu fwoiego, z wielością Summy, ktorą
„ kto winien: a to dla tego, ażeby po wfzyftkich Prowincyach
„ nie tayno było Obywatelom, kto fwoie dobra iak daleko obcią-
„ żył, y żeby partykularne kredyta z kredytem Edukacyinym nie
„ miały kiedykolwiek o pierwfzeńftwo, lubo ważność, utarczki.
„ Czuiecie pewnie wfzyfcy JOO. JWW. WM. WMć Panowie flu-
„ fzność tey prożby, Wy atoli (iż flufznie powtorzę) zacni Mę-
„ żowie, a Mężowie y w Kommifsyi Edukacyiney y w Pofelftwie
„ tu z nami, naylepiey tey rzeczy wagę przenikacie; łączcież
„ fię ze mną w żądaniu, aby te dwa warunki pomnożyły chwale-
„ bnie dopełniane powinności Kommifsyi Edukacyiney, y aby ta
„ potomności nafzey miftrzyni famą fobie przez ten fpofob nay-
„ dłuższą opatrzyła trwałość. „

Z powodu dopiero odefzłego głofu JP. Pińfkiego, JP. Mokronofki Pofeł Czerfki będący z liczby Kommifsarzow Edukacyinych mowił: iż Kommifsya Edukacyi Narodowey doftateczną za prace fwe odbiera nadgrodę, gdy od całego Narodu odnofi pochwałę. Daley wyraził: że taż Kommifsya to, co JP. Pińfki wnofił, iuż uczyniła, wydała dyfpozycye do wfzyftkich Grodow, końcem powzięcia wiadomości o maiątku Pofsefsorow Dobr Fundufzowych. Nakoniec powiedział: iż flufznie Kommifsya pożalić fię może w tym: że iaka była chęć do brania tych Dobr w Pofsefsorach nitnieyfzych, takoważ ieft w nich teraz opiefzałość w niedoftarczaniu płaty od nich powinney. Doprafzał fię, aby to, co JP. Pińfki wniofł, w Prawo było umiefzczonym.

JP. Sokolnicki Pofeł Gnieźnieńfki z powodu Inftrukcyi fwoiey domawiał fię względem Uniwerfału przez Kommifsyą Edukacyiną wydanego, (w ktorym taż Kommifsya żąda, aby maiący powierzone fobie Summy y Dobra Fundufzu Edukacyinego zyfkiwali zaświadczenia od Sędziow Ziemfkich lub Grodzkich, iako Ich Dobra fą wolne y długami nie obciążone) iż Sędziowie wymawiaią fię dawać takowych zaświadczeń; wnofił zatym, że Kommifsya Edukacyina fama powinna mieć ftaranie o zupełney wiadomości maiątku Ofob pofiadaiących Dobra Fundufzu Edukacyinego. Dodał: iż Uniwerfału naglącego Sędziow do dawania takowego zaświadczenia, Kommifsya taż wydawać nie miała mocy.

Mowił JP. Czacki Pofeł Czerniechowfki: że nie powtarza zdania

nia Kollegow, ażeby się okazał stan substancyi trzymaiących Dobra po-Jezuickie, ni też ponawia uwielbień Mężow składaiących Kommissyą Edukacyiną, lecz żąda uwiadomienia o srebrach y mobiliach gdzie się podziały?

Odezwał się JP. Ciecifzowfki Poseł Inflantski: iż przełożył iuż Stanom: że Kommissya Edukacyina włożyła obowiązek na Sędziow Ziemskich y Grodzkich nie pod utratą maiątku ani urzędu, lecz upraszała, aby *amore boni publici* uwiadomili o maiątku Possessorow. Mowił daley: Dobra Kommissyi Edukacyiney są troiakiego gatunku: iedne Dobra leżące y Summy; drugie ruchomości, trzecie srebra y ruchomości potaione; o te iuż Procedera są porozpoczynane z niektoremi, będzie staraniem Kommissyi Edukacyiney, aby to do Rąk Jey doszło, y Summa była oddana na lokacyą.

JP. Sokolnicki Poseł Gnieźnieński znowu mowił: Rozległość Kraiu, iest może przyczyną, że nie doszedł Uniwersał do JP. Inflantskiego, albo doszedł nie ten, ktory Generał Wielkopolski czytał; w tym wyraźne zalecenie od Kommissyi Edukacyiney do Sędziow przyszło, aby o maiątku Possessorow Dobr po Jezuickich Kommissyą uwiadomiali.

JP. Ciecifzowfki Poseł Inflantski odpowiedział: iż nie zabierał głosu iako Posluiący z Inflant, ale iako będący częścią Kommissyi Edukacyiney. Oświadczył oraz, iż Kommissya ta używa takowey sposobności, iaka się iey zdaie być naydzielnieyszą, do odzyskania maiątku Edukacyinego.

Dał głos JP. Marszałek Stanu Rycerskiego JP. Sekretarzowi Seymowemu do czytania Proiektu Kwitu dla Departamentu Woyskowego.

Czytał go JP. Sekretarz Seymowy *de tenore sequenti*:

KWIT DLA DEPARTAMENTU WOYSKOWEGO.

Odebrawszy Rapport od Przewielebnego, WW. i UU. Delegowanych do examinowania czynności Departamentu Woyskowego, gdy ciż Delegowani dali zaświadczenie, o wszelkich czynnościach sprawiedliwych, naydokładnieyszym rządzie Woyska, pomnożeniu iego, podług do-daney płacy, oraz wylikwidowaniu nayściśleyszym Komputu y płacy; Przeto zasiadaiącym w rzeczonym Departamencie WW. Branickiemu Koronnemu, Ogińskiemu Litewskiemu Wielkim: Rzewuskiemu Koronnemu, Sosnowskiemu Litewskiemu Polnym, Hetmanom, nie mniey WW. y UU. Łącкiemu Sandomirskiemu, Popielowi Małogoskiemu, Kasztelanom, Xciu Sapiezie Generałowi Artyleryi W. X. Litt. Mierzeiewskiemu Strażnikowi Polnemu Koronnemu, Xciu Czartoryskiemu Generałowi Ziem Podolskich, Miaskowskiemu Staroście Gnieźnieńskiemu, Łubie Staroście Stawiszyńskiemu Generałowi Majorowi, Woynie Szambelanowi Naszemu, tudzież Kurdwanowskiemu Podkomorzemu Bełzkiemu Konsyliarzowi y Pisarzowi Koronnemu, oraz Olędzkiemu Pisarzowi Litewskiemu cum voto decisivo *w pomienionym Departamencie zawsze zasiadaiącym, winną Pracy Ich y usi-*

ło-

lowaniom wdzięczność zostawuiemy y z rozrządzenia, oraz wszelkich wydatkow, iako dla potrzeb Woyska nastąpionych, tychże kwituiemy.

Po przeczytaniu, JP. Zielonka Poseł Kijowski zabrał głos w następuiącey osnowie:

„ Przyszedł czas, przyszedł moment dawno żądany, dawniey
„ oczekiwany od Woyska, że Stanie Rycerski masz weyrzeć w
„ służbę, powinność, żale y potrzeby Iego. Za tym Woyskiem
„ mowić mi Instrukcya Woiewodztwa mego w Punkcie szostym
„ przynagla, za Kawaleryą zaś osobliwie Narodową, Konstytucya
„ 1778. Recessowa; ktora y materyą tę za naypierwszą umieści-
„ ła, y Aukcyą dla teyże Kawaleryi Narodowey ubespieczyła.
„ Za tą to Kawaleryą y sam duch Rodactwa mowić każe, kto-
„ ra od Gemeyny licząc, Szlachecką krew toczy w żyłach, kto-
„ rych Przodkowie niepofszlakowanie y gorliwie służąc Oyczyznie,
„ uroniwszy Substancye, bez nadgrody zostali, a w Sukcessyi na-
„ stępnym po sobie zostawili tylko ten przymiot y cnotę, by Kra-
„ iowi choć w zubożonym stanie, nieśli służbę, nieśli życia ofia-
„ rę. Nie wszystkim wieczyście hołdować zwykła śliska fortuna,
„ może y z kolei naszey tak nie iednego zdradnie odstąpi, że Sy-
„ nom pozostałym, Stanu Szlacheckiego zaszczytow w tey Kawa-
„ ryi dochowywać przyidzie.

„ Nie wszystkie Matki wydawać Synow będą do Piora, nie
„ wszystkie Syny złoto z piasku robić, znaydą się y tacy, kto-
„ rzy ołow y żelazo nad złoto dzwigać będą przy dostoieństwie
„ Krola dla miłey Oyczyzny. Znalazła iuż taż Kawalerya Na-
„ rodowa, ktora Stan wasz Rycerski prezentuie y piastuie, Wielcy
„ Mężowie, przeszłego Seymu 1778. w Konstytucyi iuż odemnie
„ wyżey wzmiankowaney, pamięć y względy, szuka dzisiay w
„ was następnych skutku y sprawiedliwości. Niesie zaś te żale na
„ Departament Woyskowy: Gdy Seymem pod Konstytucyą 1774.
„ Etat był dla Woyska całego ułożony, tamże dla Kawaleryi Na-
„ rodowey uregulowana została y płaca. Szły pułroczne wypłacenia
„ na trzy Brygady w Partyi Ukraińskiey stoiące, a szły do Kassy Ge-
„ nerała Majora na ten czas w tey Partyi Ukraińskiey emplojowane-
„ go; zrobiona Ekonomika przez Abcugi z Gaż Namieśnikow po
„ Złł: 100. każdemu; dosięgnęła ta Ekonomika do Kaprala y da-
„ ley, nie minęła y Officyerow, gdy wszystkim urlopowanym na-
„ wet odtrącono Gaże, końcem okazywanych pożytkow ztąd, dla
„ teyże Kawaleryi Narodowey, że też pieniądze miały być obro-
„ ne, na Remontę koni, y inne polepszenia Stanu Chorągwiow.
„ W czasie Seymu 1776. za Ordynansem zesłany JW. Byszewski
„ Generał Major na Lustracyą Etatu Chorągwiow, zrewidowania y
„ obrachowania Kass, zaprzysięgłe przez wszystkie Chorągwie przez
„ Kommenderuiących czynił Likwidacye. Niech stanie, niech za-
„ świadczy, że zupełny po wszystkich Chorągwiach zastał kom-
„ plet, oblikwidował y Kassę, a niech charakterem przyzna, że
„ w niey 570,000. zastał.

Hhh 2 „ Nad-

„ Nadścignął 1776. Seym, nic na te pieniądze Seymem nie
„ rzekniono, zamilczano, czyie byćby były powinny, y komu się
„ dostać; ale dopiero po Seymie zeszłym Departament Woyskowy
„ właścicielem się uczynił tych żołdow, zabrał, rozszafował, a na
„ Seymie 1778. pozyskanym kwitem chce się składać, gdzie za-
„ siadaiące na ten czas Stany o zabranych Kawaleryi Narodowey
„ pieniądzach y wiedzieć pewno nie mogły. Kwit ten z czynno-
„ ści służy Departamentowi Woyskowemu, nie z pieniędzy; Departa-
„ ment Woyskowy pieniędzmi żadnemi zarządzać nie powinien ani
„ władać, bo iest na to Kommissya Skarbu; ieżli pretextem że Woy-
„ skowe, to y tych zabierać, lub dysponować przeciwnie nie powinien;
„ ale tylko dopilnować, ażeby ktorych te pieniądze były Brygad, na
„ ich Stanu polepszenie, nie na prywatne Kommendierow zyski, obro-
„ cone zostały. A ktoraż to Monarchia, ktora Rzeczpospolita y Pani,
„ co raz Żołnierzowi wypłaciła, nazad odbiera? toż to dla Żołnierza
„ zachęcenie do służby? tenże to skutek Departamentu Woysko-
„ wego Sprawiedliwości? taż to dla Woyska obrona? Zasłaniać
„ się będzie Departament Woyskowy, że te pieniądze rozdyspo-
„ nowane, rożnemi donatywami, nadgrodami, Woyskowym Osobom;
„ pytam: się ieżli wziął grosz ieden kto z Kawaleryi Narodowey
„ tamtey Partyi, w ktorych pieniądzach były ich żołdy? to chyba
„ w całey Kawaleryi Narodowey, w Ukraińskiey Partyi, nie ma
„ zasłużonego, nie ma wartego. Słyszeć mi się daie, że z tych
„ pieniędzy JP. Goltz Generał Leytnant wziął nadgrody 90.
„ tysięcy, nie przeczę, że zasłużył, że rekompensowany każdy w
„ usługach wzrasta; ale za co z Partyi Ukraińskiey Kawaleryi Na-
„ rodowey żołdu, nie z Dywizyi swoiey Ekonomiki nadgrody li-
„ czył? Po Generale Kokceiu zawakowany Plac Generalstwa
„ Majorstwa, plac nadgrody, wielu na to wiekiem y azardami sub-
„ stancyi, dosługuiący się, z ułożeń tegoż Departamentu Woysko-
„ wego, został kupnym. Kto go kupił, nie obrażam tego, bo wart
„ był z zasług swych wzięcia, ale pytam się, ieżli też tych pie-
„ niędzy udział poszedł iaki do Kawaleryi Narodowey? tym tyl-
„ ko podobno, co w Kraiu bespiecznym, w Kraiu bez powinności, y
„ pracy, swoią lokacyą maią, dostało się, a nie żadnemu z
„ Partyi ukraińskiey. Mowić może Departament Woyskowy, że
„ dał nam sukna na Gemeynow, dał nam broń; nie wchodzi w
„ urządzenie to Kawalerya Narodowa, iakie iuż było, miia oświad-
„ czenia, że to miało być darowizną dla pracuiącego przy tak
„ szczupłym żołdzie, codziennie w Woiewodztwach, tamtych na
„ koniu Woyska, niech połkwiduie broń y sukna, a resztę żołdu
„ tego od Rzeczypospolitey wypłaconego, a przez nich wziętego,
„ powroci. Gdyby zaś, Rycerski Stanie! przesądzałeś Kwit za
„ ważny 1778. dla Departamentu Woyskowego zapadły, obmyśl
„ nadgrodę w sprawiedliwym zażaleniu teyże Kawaleryi.

„ Zachęcisz do powinności y służby Żołnierza, utwierdzisz w
„ pracach przez nadzieyną y pewną płacy korzyść. Okażesz Sta-
„ nie

„ nie Rycerſki; że tych kochasz, ktorzy ſą wſpołbracią waſzemi, „ y ktorzy Stan wasz piaſtuiąc y te mieyſca z wami poſiadać warci. Wſpomniycie! że taż Kawalerya Narodowa rownie z wami, „ z ſwych maiątkow ſkłada podatek, a wyſłużony grosz tracąc, „ dwoiakoby ſzkodowała. Nie dość tu ieſzcze żalow; po Seymie „ 1776. gdy ta Kawalerya Narodowa zredukowana zoſtała, y gdzie „ 1024. głow było w Brygadzie, do 713. też zoſtawiła Brygady, „ a zaſłużonego znioſſzy Zołnierza, nowe pieſze podnioſła. Re„ gimenta, w nadgrodę konnego ſkaſsowania, pieſzego okazuiąc „ Zołnierza, nie dość, że z Kawaleryą letką, przeſzło pułtora „ Tyſiąca zwinionego zoſtało Zołnierza, nie dość, że w zmniey„ ſzoney liczbie y Etacie, y za tamtych powiękſzone powinności „ odbywać muſzą; ale gdy powtorna Ekonomika rozpoczęta, y w „ Kaſsie znowu Generalney, do 30. Tyſięcy czyli więcey, uro„ bionych znalazło ſię pieniędzy, z Likwidacyi pułrocznych, po„ przyſiężenie co pułrocznie zdawanych Departamentowi Woyſko„ wemu przez Kwatermiſtrzow, maiąc tenże iuż o nich pewność „ Departament, wydał Ordynans do JW. Kaſztelana Kiiowſkiego „ Stępkowſkiego Generała Leytnanta, by te 30. Tyſięcy Regi„ mentom wypłacone zoſtały na konie, z tą tylko polityką, y o„ świadczeniem w Ordynanſie: że wrocone będą też pieniądze Ka„ waleryi Narodowey, gdy zkąd maią być wrocone nie widzę; „ wypadały y poźniey podobne Ordynanſe na pozoſtałe w Kaſsie „ u JW. Generała Malczewſkiego w Roku 1779. y w Roku 1780. „ wakantowe od Kawaleryi Narodowey pieniądze, y te z woli te„ goż Departamentu Woyſkowego na rożne Expenſa ſą rozdy„ ſponowane. Zapytuię teraz Departament Woyſkowy, y pro„ ſzę o nie. A czyliż z żołdu na Etat Kawaleryi Narodowey przy„ padaiącego, po Regimentach konie płatne być powinny? czyliż „ Kawalerya Narodowa nie na koniach ſłuży, y poprawa koni Jey „ nie ieſt potrzebna? po Regimentach konie ieſzcze y za pieniądze „ wzięte nie doroſly, a w Kawaleryi Narodowey z własnych ma„ iątkow kupne od pracy giną. Podobniey Regimentom zbierać „ pieniądze y ekonomizować, ktore ſą płatnieyſzemi od Kawale„ ryi Narodowey, gdy żołnierz w Regimencie bierze na Mieſiąc „ Złotych 15. Kawaleryi zaś Narodowey tylko ośm; Zołnierz „ Regimentowy mundur y azuſterunek wſzelki, Zołnierz Kawa„ leryi Narodowey na wſzyſtko Złł: 80. A gdzież tańſzego, gdzie „ wyſłużeńſzego mieć będzie Oyczyzna Zołnierza? Po przeſzłym „ Seymie, poprawiaiąc niby płacy Departament Woyſkowy, w „ ſzczegulności Kawaleryi Narodowey obiecywaney, za zmnieyſzo„ ną Seymem 1776, przylgnął ten Departament Woyſkowy do Re„ gimentowych potrzeb, a okazuiąc przeciwność y ſzczerą nie„ chęć do Kawaleryi Narodowey, nie wchodząc w żadne Jey po„ trzeby y poprawę Sztabu, ktorych tu dla ſkąpego czaſu nie wy„ liczam, wozy nawet podawał Regimentom, y letkiey Kawa„ leryi, a o Narodowey ani wſpomniał; zaledwo tyle napiſał: że

 „ tym

„ tym czasem Towarzyszowi Kawaleryi Narodowey po Złł: 50.
„ powiększył, poprawił Vice-Brygadierom po Złł: 2000. bo wprawdzie nadto szczupło mieli; ale że napisał za to: iż zastępuią
„ mieysca Brygadyerow, znać, że nie czytywał Rapportow; bo
„ doczytałby się, iż w Partyi tamtey Brygadyerowie zawsze osobiście siedzą dla niebespieczeństwa Kraiu, y strzeżenia Granic.
„ Zostawiam mowić poźniey o Proiekcie podanym od Departamentu Woyskowego, o Aukcyi przyszłey iakichsi Batalionow,
„ przeciwko Konstytucyi 1778. z odrzuceniem w Kawaleryi Narodowey Aukcyi, Seymem przeszłym Konstytucyą zabespieczoney: wspominam ten Proiekt, bo mi się dał słyszeć y widzieć
„ na Delegacyi y Examinie Rady Nieustaiącey, w swoim mieyscu
„ będę o nim mowił przy czytaniu go, teraz tylko od Kawaleryi Narodowey, podobne oświadczamy dzięki Departamentowi Woyskowemu, iak Kommissyi Skarbu Litt: Prowincya W. X.
„ Litt:, a na Kwit dla Departamentu Woyskowego nie pozwalam.
„ Do was zaś, Prześwietny Stanie! mowię za Woyskiem, z Fortun własnych azardem służącym, weyrzyicie w ich potrzeby y
„ żale, nadgrodzcie, nie dopuśćcie naglenia, przez sposoby Woyskowey Kommissyi, do rzucania służby tey; albo ieżli czuiecie tę
„ Kawaleryą Narodową nie potrzebną, dziś Rzeczpospolita w
„ trzech Stanach Pani, niech karze, niech kassuie, przyimą z tey
„ wyrokow, w ktorey życie wzięli, żołd biorą, wszystko chętnie. „

Gdy wielu JPP. Posłow zaczęło się domawiać o czytanie Proiektow przez siebie podanych; JP. Marszałek Seymowy oświadczył: iż zna to dokładnie, że każdego z Jchmciow Posłuiących żądaniu powolnym być powinien, lecz zna y to: że iest iego wraz z Deputowanemi do Konstytucyi obowiązkiem, mieć baczność na wszystko; Doniosł zatym, iż w niektorych Proiektach wyczytał materye statystyczne, a Prawo chce, aby wprzod materye Ekonomiczne były skończone, a potym się do materyi *Status* zabrano.

Odezwał się JP. Suchodolski Poseł Chełmski: iż żałuie, że za własnym Proiektem domawiać mu się przychodzi, ktory gdy podług Prawa iuż dniował pod Laską, o iego przeto czytanie doprasział się, dodaiąc: że ponieważ Obywatele dla swych y Oyczyzny użytkow wyprawuią Posłow; więc Posłowie o to się starać, to czynić y radzić powinni, co może być nayużytecznieyszego Kraiowi. Wyraził nakoniec: iż nie upiera się przy swoim Proiekcie, aby koniecznie był utrzymanym, lecz zeby był czytanym o to koniecznie domawia się.

Na to rzekł JP. Walewski Podkomorzy y Poseł Krakowski Deputat do Konstytucyi: iż Proiekt ten, czytany teraz być nie może, ponieważ materyą *Status* w sobie zamyka; na dowod zaś, że materye *Status* przed Ekonomicznemi wtrącane być nie powinny, przeczytał Prawo.

Zapytał się JP. Walewskiego Podkomorzego y Posła Krakowskie-

wſkiego JP. Daſzkiewicz Poſeł Grodzieńſki: a ktoż nie ſłysząc *in extenſo* Proiektu tego, będzie decydował, że w nim ieſt materya *Status*?

Odpowiedział JP. Walewſki Poſeł Krakowſki: iż Poiekt ten był czytany przez Deputowanych do Konſtytucyi, w ktorym ſkoro ieſt Prorogacya Seymu, doſyć na tym. Przypomniał oraz: iż materye *Status* na wolnym Seymie Prawo mieć chce *unanimitate* przyięte.

Przymowił ſię także JP. Rembieliński Poſeł Wizki: iż Prawo wyraźne o porządku Seymowania iaśnie piſze, aby materye Ekonomiczne, przed materyami *Status* były decydowane; oświadczył ſię, iż z tego powodu nie tylko na czytanie, ale y na wnoſzenie takowych materyi, ktoreby zamitrężały czas ułatwieniu materyom Ekonomicznym przynależny, nie pozwala.

Ozwał ſię JP. Boleſz Poſeł Poznańſki: iż ponieważ Proiekta, ktorych czytanie żądane ieſt, zawieraią w ſobie *materias Status*, więc za czytaniem ich nie mowi. Pytał ſię tylko, odkąd ſię ma rozumieć zaczęcie Seymu, czyli od Elekcyi Marſzałka, czyli od rozłączenia ſię Izb? y proſił o uwiadomienie iak ſię to brać powinno?

JP. Sokolnicki Poſeł Gnieźnieńſki mowił: iż głos JP. Rembielińſkiego Wizkiego zdaie ſię niby zmierzać do tego: że wolnemu Poſłowi nie wolno mowić w iakiey chce materyi. Y zapytał ſię JPP. Delegowanych, kto ich zapewnił, że ta materya nie będzie *per unanimitatem* przyięta?

Odpowiedział mu JP. Walewſki Podkomorzy y Poſeł Krakowſki: iż głos JP. Wizkiego trudno brać za nieſprawiedliwy, ile że do Prawa ſtoſowny; ktore chociaż to wolnego Poſła, iednak ſwoim przepiſem niewolnym czyni. Dodał: że nie wie, ktoby tak wielowładnym być chciał? aby mu na Prawo wolno było naſtąpić.

Przymowił ſię y JP. Laſocki Poſeł Sochaczewſki: iż ieſt ſprawiedliwe mowienie JP. Wizkiego, nie uymuie nic Izbie, aby nie była Legislatorką, acz nie ma mocy nic ſtanowienia, poki Ekonomiczne Intereſsa zaſpokoione nie zoſtaną.

Za danym ſobie od Laſki głoſem czytał JP. Sekretarz Seymowy Proiekt naſtępuiący:

DEKLARACYA WZGLĘDEM KOMMISSYI LIKWIDACYINEY.

Ponieważ Przewielebny, WW. y UU. od Stanow do Kommiſsyi Likwidacyiney Delegowani przełożyli nam, y donieśli: iż Kommiſsya Likwidacyina pilnie y pracowicie powinność ſwoią dopełniaiąc, podług przepiſow Konſtytucyi Lat: 1775. 1776. y 1778. zupełnie Dzieło ſwoie zakończyła, y ſprawiła ſię; przeto de geſtis, & peractis *Oſoby w niey zaſiadaiące kwituiąc, a Protokuł oney Dekretow, y Regeſtr wpiſow, tak pierwſzey, iako y drugiey Klaſsy Długow Rzeczypoſpolitey, w czaſie półroku*

oddać do Archiwum Skarbu Koronnego zalecaiąc; też Kommissyą ustawać odtąd deklaruiemy. A komu z Pretensorow od Skarbow Rzeczypospolitey iakie Summy Kommissya Likwidacyina swoiemi Dekretami przychodzić demonstrowała, te My po zupełnym zaspokoieniu pierwszey Klassy z Funduszu umarzaiącego Długi Rzeczypospolitey zapłacić zalecamy. Ktorych zaś Kompetytorow pretensye nie należeć do Skarbow Rzeczypospolitey, y nieprzyzwoicie w nich czynić okazała, te My na zawsze uchylamy, y kassuiemy. A w tych Pretensyach, ktore do Nas po Rezolucyą odesłała, sprawiedliwość uczynić, y Rezolucyą dać przyrzekamy. Że zaś w drugiey Klassie Długow Rzeczypospolitey, przed przeszłemi Seymami zaczętey, a przed teraźnieyszym skończoney, niektorzy z Kompetytorow Pretensye formowali takie, ktore okazane są, nie do Skarbow Rzeczypospolitey, lecz partykularnie do Obywatelow regulować; aby zatym demonstracya Kommissyi Likwidacyiney takowe regulowanie okazuiąca, tymże Obywatelom nie ubliżała w przyzwoitym Sądzie obrony, y nie zdała się Kompetytorow pretensyi tym sposobem utwierdzać; ninieyszym to Prawem ostrzegamy, y waruiemy. Lubo zaś koło Likwidacyi pracuiącym Kommissarzom Konstytucyami wyżey wspomnionemi grosz sześćdziesiąty od wszystkich Summ, w pierwszey y drugiey Klassie Długow Rzeczypospolitey umieszczonych, do wypłacenia przyznany, dosyć iest szczupłą nadgrodą, y tęby teraz za tak pracowite y użyteczne dzieło, powiększyć należało; gdy iednak ciż Kommissarze widząc uszczuplone Skarbowe dochody, tegoż powiększenia nie żądaią, owszem go odstępuią; przeto zachowawszy Ich przy nadgrodzie wyżey wyrażoney grosza sześćdziesiątego, od Summ wszystkich w pierwszey Klassie umieszczonych, y od tych, ktore się z drugiey opłacać będą, iako iuż Konstytucyami zapewnionych, za takową w odstąpieniu zasłużonego powiększenia dla Dobra publicznego ofiarę, iako też za samo dzieło chwalebne y pracowicie sporządzone, przyzwoite Im względy, y wdzięczność przyrzekamy, y zapewniamy. A wyżey wspomniony grosz sześćdziesiąty przez Kommissye Skarbowe Oboyga Narodow Kommissarzom, ktorzy około dzieła tego pracowali, podług onych uregulowania, y udyspartymentowania, punktualnie wypłacany mieć chcemy.

Z powodu dopiero przeczytanego Proiektu JPP. Posłowie Wołyńscy żądali od JP. Czackiego Posła Czerniechowskiego (podług uczynioney w tey materyi przez niego wzmianki w Relacyi swoiey w Izbie Senatorskiey o Kommissyi Likwidacyiney mianey) zawiadomienia względem partykularnych do Rzeczypospolitey y iey na wzaiem do niektorych Obywatelow pretensyi.

Explikował się JP. Czacki Poseł Czerniechowski: iż nie spodziewaiąc się, aby takowe zawiadomienie od niego miało być żądane, nie nagotował się na to. Oświadczył zaś, że są tu przytomni niektorzy z Kommissarzow Likwidacyinych, to łatwo Protokuł przedsięwziąwszy usprawiedliwią się.

JP. Kamieński Poseł Wołyński domagał się, aby uwiadomiono ieżeli Kommissya Likwidacyina w to nie weyrzała, kto Rzeczypospolitey winien?

Odpowiedział JP. Czacki Poseł Czerniechowski, iż Kommissya Li-

Likwidacyina Delegowanym doniosła o tym, co komu Rzeczpospolita winna, o tym zaś kto Rzeczypospolitey winien, nie wspomniano.

JP. Ośniałowski Poseł Dobrzyński iako Kommissarz Likwidacyiny zapytany od JPP. Wołyńskich powiedział: że od Kommissyi Likwidacyiney zdana iest Relacya Stanom, co do materyi, komu Rzeczpospolita winna. Na to zaś, kto Rzeczypospolicie winien? oświadczył: iż Kommissya ta tak uczyniła, iak iey Prawo kazało. Prawo 1775. Kommissyą tworzące (mowił on) kazało iey tylko długi od Rzeczypospolitey winne wyrachować, ona to uskuteczniła. Ze zaś dochodzenie tego, kto Rzeczypospolitey winien? nie było iey zlecone, na dowod przeczytał Prawo.

Odezwał się JP. Ledochowski Poseł Wołyński: że w samey istocie znayduią się Długi Rzeczypospolicie winne.

JP. Zambrzycki Poseł Liwski wniosł: iż potrzeba w Prawie dopisać, ażeby gdy Rzeczpospolita opłaca winne od siebie długi y iey należytości od Dłużnikow były także zapłacone.

JP. Marszałek Seymowy *in ordine* decydowania Proiektow dzisiay *ad deliberandum* czytanych, solwował Sessyą nazaiutrz na godzinę dziesiątą z rana.

W IZBIE SENATORSKIEY.

Sessyi nie było.

SESSYA XXI.

DNIA 25. MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

W IZBIE POSELSKIEY.

Przed zagaieniem Sessyi, JP. Sekretarz Seymowy rozdał JPP. Posłom Proiekta z druku wyszłe, ktore na wczorayszey Sessyi były czytane.

Po rozdaniu, JP. Marszałek Stanu Rycerskiego zagaił Sessyą mowiąc:

„ Poprawa omyłek Magistratur wszelkich, zgadza się z ogulnym Narodu pożytkiem, bo Prawa obiaśnione coraz pewnieyszą Obywatelom ubeśpieczaią spokoyność.

„ Wygotowane Proiekta powinnego z Prawa rożnym Magistraturom zaświadczenia, iednym ostrożność, drugim sprawiedliwość umieszczaiące, upraszam, aby były przeczytane; a pamięć na upływaiący potrzebom publicznym czas, zachęci do niezwłocznego ich przyięcia, y potwierdzenia. „

Przymowił się po głosie JP. Marszałka, JP. Kamieński Poseł Wołyński do swoiey illacyi wczorayszey, prosząc Stanow, aby Kommissya Likwidacyina rownie pretensye Rzeczypospolitey do

kogoż bądź regulujące się, rostrząsnąwszy, Stanom na przyszłym Seymie podała, iak na teraźnieyszym o długach doniosła.

JP. Hrabia Tyszkiewicz Poseł Kijowski miał głos następujący:

„ Obowiązki Zgromadzonych do Obrad Powszechności tyka- „ iących się, nie możemy my, Prześwietny Stanie Rycerski! upa- „ trywać inne, iak tylko dopełnić to wiernie, co nam wybieraią- „ cych do tego Urzędu po Woiewodztwach wspołbraci zawierzyła „ ufność, y nic nie opuszczać takiego, coby do uszczęśliwienia „ Na odu być mogło iakimkolwiek sposobem służące.

„ Odstąpilibyśmy zaś wcale od tych nam istotnych powinności, „ y powrociwszy z mieysca Obrad na mieysce wybrania naszego „ bezczynnemi, zawiedlibyśmy oczekiwania, y nadzieie troskliwych „ Obywatelow, gdybyśmy myśl calą y czas wszystek poświęci- „ szy rozpoczętym, a ieszcze nie dokonanym materyom, inne al- „ bo zupełnie w zaniedbanie puścili, albo im taki zostawili czas, „ w ktorym trudne, y prawie niepodobne byłoby ich uskutecznie- „ nie.

„ Znam ia wprawdzie moc Prawa w Konstytucyi Roku 1768. „ wyryfowanego, że materye Ekonomiczne mieć powinny pier- „ wszeństwo między wszystkiemi, ani przestępcą iego teraz być pra- „ gnę; to wiem iednak dostatecznie, że gdy nas to Prawo chce „ mieć naypierwey wzieraiącemi w Sprawy Ekonomii Oyczystey, „ nie zagradza nam drogi do rostrząsania materyi *Status*. Lecz „ myśl ta była Seymuiących pod ten czas Rzeczypospolitey Sta- „ now, aby przez ułożenie należytego między Proiektami porząd- „ ku, otworzyła się łatwość konkludowania onych, y po zakoń- „ czonych spiesznie Ekonomicznych materyach, rowney wagi, „ y rownie do pożytku Narodu ściągaiące się materye *Status* po- „ dawane y przyśpieszane były.

„ Już to zaś większa część zamierzonego nam do Seymowa- „ nia czasu zeszła, ieszcze iednak nie przyszliśmy do skutku, y „ owszem powolność w czynieniu, wiefszczem nieomylnym staie „ się: że ieżeli tak wolnym krokiem dłużey, w poznawaniu y ro- „ zbieraniu onych postępować będziemy, zostanie nam taka na „ reszcie czasu cząstka, w ktorey dla rozliczności przyniesionych „ tu od Woiewodztw żądań, y dla zachodzących podobno wzaie- „ mnych sporow, nic nie zrobiwszy, staniemy się celem narzeka- „ nia, podeyrzenia, y wzniecimy te sprawiedliwe w sercach czu- „ łych Oyczyzny Synow zażalenie, żeśmy powierzoney sobie „ władzy nie w tych użyli obrębach, iakiemi ią nayuroczystsze „ określaią Ustawy, y czas naydroższy, sposobność nayszaco- „ wnieyszą służenia Oyczyźnie, prożno straciwszy, z nią utraci- „ li ten zaszczyt, ktory dobrze y pilnie Seymuiącym na wolnym „ Seymie, być był powinien uwieńczaiącym nayżywsze starano- „ ści.

„ Ubolewały serca niedawno Ziomkow, toż samo podobno y „ w naszych przykre może sprawowało czucie, że Seymy prze-

„ szłe

„ fzłe pod Konfederacyą podciągane, były niby fkracaiącemi Na-
„ rodową wolność, uśpione iuż teraz czuiemy z winną wdzięczno-
„ ścią Nayiaśnieyfzemu Panu te narzekania, Seym po zakończo-
„ nych Kraiu zamiefzkach mamy iuż drugi wolny. O iakże było-
„ by to fzczęśliwym dla nas odgłofem! gdyby y przytomni teraz
„ Obywatele widzieć, y naftępne czytać mogły czafy w opifach
„ codziennych robot nafzych, iż nie czcze pofiedzenia nafze, y
„ zgromadzenie fię każde było, wyprowadzeniem nowego, a na
„ zawfze trwałego dla Oyczyzny pożytku, a ztąd biorąc dla fie-
„ bie wymiar czczenia y poważania głosu wolnego, miały z na-
„ szych prac tarczę do zafłonienia fię przed zarzutami tych, u
„ ktorych wzięto prawie w przyfłowie, iż Seymowanie wolne,
„ ieft tylko polem wywarcia niecheci wzaiemnych, y tamą do ob-
„ myślenia cokolwiek na ufzczęśliwienie Kraiu.

„ Czego ia życzę, y co ftawiam w moich pragnieniach za
„ naypierwfze, toż famo wiem, że wfzyftkich Was, Przezacni Mę-
„ żowie! cnotą Obywatelfką zafzczyconych, rownie zatrudnia, y
„ dla tego, gdy fię zda być wiele iefzcze nie dokończonych, wię-
„ cey nie czytanych y nie podanych nawet Proiektow, myśli
„ przychodzą zapewne, iako na dniu wczorayfzym poznać mogłem,
„ do przedłużenia czafu Seymu. Przeczyć temu na ten czas, gdy-
„ by trudność y zawiłość fpraw utworzała potrzebę, byłoby
„ wyftępkiem; lecz czynić to teraz, gdy materye z fiebie fą iafne,
„ ani długich nie wymagaiące przemyfłow y naradzenia, byłoby
„ prożno fzukać przewłoki, y używać władzy nad famemi fobą,
„ przez wzrufzenie raz od nas uftanowionych Praw, ktorych ca-
„ łości naywięceyby nam należało przeftrzegać.

„ Dla czego potrzebną być tylko fądzę rzeczą, y z urzędu
„ moiego nayuroczyściey doprafzam fię, aby materye Ekonomi-
„ czne bez fporow nieprawnych iak nayprędzey dokończone by-
„ ły, a po nich materye *Status*, y Sprawy iakie komu od fwego
„ fą zalecone Woiewodztwa, pofzły do rozważenia y końca. O
„ co wiem dobrze, że y wy wielcy Mężowie, ktorych zaufanie
„ Narodu w tym tu ziednoczyło mieyfcu, raczycie fwoie do La-
„ fki zanieść wraz ze mną żądania. „

Po głofie JP. Kijowfkiego, JP. Tyfzkiewicz Pifarz W. Litt: Pofeł Wileńfki mowił: iż ma fię z czego ciefzyć Stan Rycerfki, że na wolnym Seymie zgromadzony o Dobru publicznym naradza fię; wfzelako ten Stan ieft złączony z drugim, ktory na czele maiąc Nayiaśnieyfzego Pana trzy dni iuż oczekuie, na doniefienie od Izby Pofelfkiey fkutku iey czynności, a taż Izba o niczym ie-fzcze Nayiaśnieyfzemu Panu y Senatowi nie doniofła. Wyraził daley: iż ieft znaczna liczba Proiektow czytanych y iuż z deliberacyi wychodzących, a żaden iefzcze nie ułatwiony: y że wie dobrze, iż nie zbędzie na materyach Seymuiącym, ani Pofłom na przyczynach do mowienia; profił atoli, aby JP. Marfzałek przeftrzegaiąc porządku Seymowania, chciał dopatrzyć, iżby wfzyft-

kie inne materye czas mogące daremnie zabrać, były usſtronione, a do tych przyſtąpiono, ktore ſą celem prawnym niniejſzych Obrad.

Za danym ſobie od Laſki głoſem JP. Sekretarz Seymowy czytał Proiekt z deliberacyi wychodzący pod tytułem: *Warunek dla Korony*, iak ieſt w Seſsyi dwudzieſtey ſol: 203.

JP. Suchodolſki Poſeł Chełmſki mowiąc przeciwko Uniwerſałowi Rady Nieuſtaiącey w Mieſiącu Maiu 1779. Roku względem Dekretow *Executionis* wypadłemu, powiedział: iż ten zawiera w ſobie Legislacyą; a przeto uchylenia onego dopraſzał ſię.

W zabranym głoſie JP. Zambrzycki Poſeł Liwſki wyraził: iż z dwoch przyczyn nagania czytany Proiekt, z ſamego tytułu, y z oſtatniego w nim punktu. Co do tytułu, powiedział: iż ponieważ Rada ſkłada ſię z trzech Prowincyi; więc tytuł: *Warunek dla Korony*, powinien być uchylony, a dany: *Warunek dla Rady*. Co do oſtatniego punktu w tym Proiekcie umieſzczonego, oświadczył: iż ſłowa Prawne *negotium* y *cauſa* ſą iednobrzmienne; y że Sądowi Radomſkiemu, ani należało o Rezolucyą Rady pytać ſię, maiąc iaſne Prawo, ktore czytał, o zupełney konwikcyi: iż nie wprzod: aż po trzech Kondemnatach, albo w ſtopniu *Communicationis Documentorum*, po trzech kontrawencyach *in Contumaciam* Sprawa ſądzona być może. Naoſtatek, dla powzięcia wiadomości iak Rada o konwikcyi decydowała? o przeczytanie Rezolucyi Ziemſtwu Radomſkiemu daney, domawiał ſię.

JP. Marſzałek odpowiedział, iż ten punkt wnieſiony od JPP. Wołyńſkich był roſtrząſany przez JPP. Deputowanych do Konſtytucyi, ktorzy examinuiąc rezolucyą Rady nie znalezli w niey ani legislacyi, ani popełnionego bezprawia.

JP. Zambrzycki Poſeł Liwſki powtorzył: iż konieczna ieſt potrzeba przeczytania w Izbie tey Rezolucyi dla rostrząśnienia, ponieważ mogłoby *ſapere Legislationem* ieżeli na trzecim terminie nakazana *ſuccubitio*. A to zaś *in cauſa* czyli *in negotio*, powiedział: że iedno znaczy.

JP. Radoliński Poſeł Kaliſki, co do Konwikcyi wnoſił przeciwnie, że po dwoch kontrawencyach o nie kommunikowanie Dokumentow, zaraz przy trzeciey kontrawencyi *in Contumaciam* rozſądzenie być powinno. A co do punktu mieniącego znaczyć co innego *cauſa*, a co innego *negotium*, zgodził ſię w zdaniu z JP. Liwſkim dodaiąc: że gdyby znaczenie ſłow *negotium* y *cauſa* zoſtało rozroźnione, toćby wſzyſcy maiący w ſwoich Dekretach położone zamiaſt *Cauſa*, ſłowo *negotium*, mało będąc kontenci z nich, ſtarań przyłożyli, aby ie mogli popodnoſić; y tak złe *praejudicatum* mogłoby zarodzić wrzawę między Obywatelami, drogę otworzyć pieniactwu. O Prochnickiego Sprawie mowił: iż Rada zgrzeſzyła w Rezolucyi ſwoiey, ale grunt y powod może być dobry. Dowodził podobieńſtwem: że maiąc kto dwie Wioſki zaſtawia z nich iednę, toć podług Rezolucyi Rady, Zaſtawnik widząc drugą lepſzą

niźli

niżli zastawiona darby się do lepszey; a w tym Rada tylko co *ad Judicaturam* zgrzeszyła. Wnosił zatym, aby pierwsza Rezolucya zostawuiąc słowa: *negotium* y *causa* w iednoznaczeniu, została *in suo esse*, a druga, aby była zachowana do Proiektu Kwitu dla Departamentu Woyskowego, poki nie będzie ugodzona.

Miał głos JP. Walewski Podkomorzy y Poseł Krakowski, w ktorym przekładał Kollegom drogi czasu szacunek, zachęcał do pilnieyszego korzystania z onego, explikował się z obowiązkow Deputacyi do Konstytucyi; oświadczył: iżby słabe były skutki Seymowania, gdyby tak mitręźnie wszystkie szły Proiekta. Upraszał JP. Marszałka Seymowego, aby zaczął od Proiektow będących w deliberacyi. Radził, ażeby Proiekt pod tytułem „ *Warunek dla Korony* „ *punctatim* był decydowany, aby każdy punkt, na ktory zaydzie zgoda, był odsyłany do Laski Xcia Marszałka W. Koronnego, y ażeby głosy nie były zabierane, tylko do materyi.

Za danym sobie od Laski głosem, czytał JP. Sekretarz Seymowy powtornie Proiekt pod tytułem „ *Warunek dla Korony.* „

Po przeczytaniu wielu Posłow doprasżalo się o głosy.

JPP. Giżycki Kijowski, Worcell Bracławski y z innemi Kollegami żądali przystąpienia *ad turnum*.

Doniosł Izbie JP. Marszałek Seymowy: iż JP. Radoliński Poseł Kaliski odstępuie od wniosku, ktory uczynił.

Aże JPP. Sokołowski Inowrocławski, y Potocki Bielski Posłowie wnieśli, aby zamiast tytułu „ *Warunek dla Korony* „ było napisano: „ *Uchylenie Rezolucyi Rady Nieustaiącey* „ y to uchylenie *punctatim* aby zaraz następowało bez naymnieyszey inney początkowey osnowy; przeto JP. Marszałek Izby Poselskiey dał znowu głos JP. Sekretarzowi Seymowemu do czytania Proiektu *punctatim* z odmianą tytułu.

Czytał JP. Sekretarz Seymowy z odmienionym tytułem punkt pierwszy tak:

UCHYLENIE REZOLUCYI RADY NIEUSTAIĄCEY.

1mo. *Rezolucyą Rady Nieustaiącey pod Dniem 15. Września 1786. Roku danq względem uchylenia pomocy Woyskowey w interessie Ur: Prochnickiego z UU. Grabiankami, że się Rada Nieustaiąca wdała w poznanie Sądowe, uchylamy.*

Zapytał się JP. Marszałek potrzykroć, czy zgoda na przeczytany punkt? . . Powszechny odgłos dał się słyszeć: *Zgoda!*

O zaszłey na ten Punkt Stanu Rycerskiego iednomyślney zgodzie, JP. Marszałek Seymowy, podług przepisu Prawa, doniosł Xciu Marszałkowi W. Koronnemu przez JPP. Deputowanych do Konstytucyi dla uwiadomienia Senatu. Y takowa kommunikacya, po każdym na dalsze Proiekta w Izbie Poselskiey decyzyi zayściu, czyniona była.

Czytał JP. Sekretarz drugi punkt w te słowa:

2do. *Tudzież drugą Rezolucyą Rady pod dniem 2. Maja 1780. Roku w* inte-

interessie Ur: Dembińskiego z Ur: Kołłątaiem Starostą Trześniowskim daną, iż Rada Nieustaiąca in cognitionem *Procesu wdała się, uchylamy.*

Zapytał się JP. Marszałek potrzykroć, czyli iest zgoda na podpisanie tego punktu? .. Powszechnie zezwolono.

Czytał JP. Sekretarz punkt trzeci iak następuie:

3tio. *Tudzież obiaśniaiąc Rezolucyą Rady Nieustaiącey pod dniem 19. Listopada 1779. na zapytanie Sądu Ziemskiego Radomskiego względem komportacyi Dokumentow, ponieważ omyłka stała się w słowie, gdzie miało być* in Causa, *napisano* succumbens in negotio; *więc to słowo* in negotio *poprawiwszy, chcemy mieć* succubitionem in causa *podług Praw dawnych.*

Przymowił się JP. Głuski Poseł Lubelski: iż słowa *negotium* y *causa* iedno znaczą.

Ozwał się także JP. Markowski Poseł Podlaski: iż zdaie się, że toż samo iest *negotium* co y *causa:*

W głosie swoim JP. Skarżyński Poseł Łomżyński wyraził: iż mowić o słowie, a nie mowić o rzeczy, zdaie się być przeciwno; mowić zaś o rzeczy nie można, skoro ta Rezolucya do Ziemstwa Radomskiego wypadła, nie iest Izbie przeczytana. A zatym o czytanie iey doprasza się.

JP. Puttkamer Poseł Zmudzki mowił: iż obie Prowincye rowne maią w Prawach przypadki, acz się u nich terminy prawne rożnią. Jchmość Koronni o wypadłą Rezolucyą względem komportacyi w Sądach Dokumentow umawiaią się; są takie y w Prowincyi Litt: Sprawy, iż komportacyi Dokumentow wyciągaią; a gdy się komportacya uchyli, czyliż ma strona upadać? Nakoniec powiedziawszy: iż w tym punkcie Rada wdała się *in Judiciaria* uchylenia tey Rezolucyi doprasza się.

Na głos JP. Puttkamera Zmudzkiego odezwał się JP. Daszkiewicz Grodzieński: iż nie zadziwia go gorliwość Koronnych Obywatelow o całość swoich Processow domawiaiących się; ale go to zastanawią, że Rezolucya Rady będąc odległa od interessow Xięstwa Litt: obchodzi tey Prowincyi Obywatelow, aczby ich wcale interessować nie powinna.

JP. Puttkamer Poseł Zmudzki oświadczył: iż do Procederu Koronnego nic nie mowił, lecz tylko, aby o komportacyi Dokumentow z Praw Litewskiey Prowincyi należney, nic nie wznawiano, ani do iey uchylania stronom sposoby wynaydowano.

JP. Ledochowski Poseł Wołyński żądaiąc uchylenia tey Rezolucyi Rady, prosił, ażeby była przeczytana.

Za danym sobie od Laski głosem czytał ią JP. Sekretarz Seymowy.

Po przeczytaniu JP. Rembieliński Poseł Wizki mowił: iż podobna w takowey materyi wedle myśli Konstytucyi była Rezolucya przeszłey Rady, że Rezolucye Rady były drukowane przed rozłączeniem Izb, a nie widziano wady. Wyraził daley: że zdaie

ie się, iż Rezolucya Rady nastąpiła stosownie do Prawa; prosił przeto, aby nie była uchylona.

JP. Zambrzycki Poseł Liwski zabrawszy głos wyraził: iż nie wchodząc w to, czyli Rezolucya przeszley Rady, ktorą JP. Rembieliński Wizki wspomniał stosownie do Prawa wypadła, lub nie? do tey, ktora teraz pod decyzyą przychodzi przymawia się; że Sądowi Radomskiemu ani należało zaciągać Rezolucyi od Rady, ale w tym punkcie stosować się do Prawa. Y powtorzył: że za iedną kontrawencyą nie może być *succubitio in negotio* mieniąc: że przeciwnie Prawu co do tego przypadku zapadła Rezolucya, mowiąc oraz, że y dalsze zapytania Ziemstwa Radomskiego nie powinny były trudnić Rady, ile w tym, gdzie wyraźny zwyczay y przepis Prawa otwartą temuż Ziemstwu y wszystkim Juryzdykcyom pokazuie drogę postępowania.

JP. Ciecissowski Poseł Inflantski zapytał się, czy potrzebne są peny kontrawencyine? czy nie?

Mowił JP. Radoliński Poseł Kaliski: iż w dawnieyszych Prawach krotszy był Procefs Prawny, lecz poźnieyszym Prawem pozwolone są dłuższe dylacye, aby stronom dość było czasu. Nakoniec stosuiąc się do JP. Wizkiego Rembielińskiego, żądał, aby ta Rezolucya była utrzymana.

JP. Zakrzewski Poseł Poznański uformowania Propozycyi *ad turnum* czyli ta Rezolucya ma się utrzymać, lub nie? dopraszał się.

Odezwał się JP. Głuski Poseł Lubelski: iż Rzeczpospolita starała się, iak mogła, skrocić Procesa. Prawo 68. Roku do trzech Kadencyi czas dylacyom dało; kto temu winien? że się strona uchyliła od uiszczenia się Prawu; a przeto ocalenia tey Rezolucyi Rady żądał.

JP. Ledochowski Poseł Wołyński mowił: ponieważ Rezelucya ta wydana iest *referenter* do Rezolucyi w Roku 1778. Grodowi Lubelskiemu daney, więc o czytanie tey Rezolucyi w Roku 1778. wypadłey, upraszał.

Zabrawszy głos JP. Darowski Poseł Krakowski wyraził: iż rownie zwłoka, iak przyspieszenie sprawiedliwości iest szkodliwe, idzie rzecz o Rezolucyą Rady, y o uczynienie Propozycyi, czyli się ma utrzymać, lub nie? ieżeli się utrzyma? zostanie Prawo, ieżeli nie, Prawo *ad turnum* brać w tey Rezolucyi sądził za rzecz nie potrzebną, dowodząc: że zawżdy się Prawo zostanie bądź ona zła, bądź dobra. Radził na to raczey uczynić Propozycyą, czy komportacya ma być na pierwszym terminie, czy na drugim uznawana?

JP. Marszałek z powodu rozdwoionych zdań w trzecim Proiektu punkcie, dał głos JP. Sekretarzowi Seymowemu do przeczytania Propozycyi.

Czytał JP. Sekretarz Propozycyą taką:

Czyli Rezolucya Rady Nieustaiącey pod dniem 19. Listopada 1779. na zapytanie Sądu Ziemskiego Radomskiego względem kommunikacyi Dokumentów dana, ma być uchylona? albo zostać w swoim iestestwie?

Po przeczytaniu tey Propozycyi, rożne *pro & contra* ſłyſzeć ſię dały głoſy.

Mowił JP. Mikorſki Podkomorzy y Poſeł Goſtyńſki: iż troiſty podział władz zwierzchnych ieſt naybeśpiecznieyſzym wolney Rzeczypoſpolitey, *conſtitutivum* iey; a gdy iedna władza, moc drugiey przywłaſzcza, podeyźrzliwa wolności miłość trwożyć ſię y wprowadzenia w karby ſrzodka ſzukać zwykła; z tego powodu, Rady Nieuſtaiącey iako władzy wykonywaiącey Rezolucye zawieraiące y przywłaſzczaiące władzę ſądową, iednomyślnością uchyliliśmy. Naſtępuie do uznania Proiekt względem ſłowa *cauſa* czyli *negotium* w deliberacyi będący; ſtoſownie zatym do iſtoty w deliberacyi zoſtaiącey Propozycya wynikać powinna, względem ſłowa, a nie względem rzeczy, to ieſt uchylenia lub utwierdzenia całey Rezolucyi Rady; takowa propozycya rożni ſię od Proiektu w deliberacyi będącego. Proſił JP. Marſzałka y JPP. Deputowanych do Konſtytucyi o ſtoſowną deliberacyi propozycyą; to ieſt: *czyli Proiekt względem odmiany iednego ſłowa Rezolucyi Rady, w deliberacyi będący, ma być uchylony? lub za Prawo przyięty?* albo *czyli to ſłowo w Rezolucyi Rady odmienić albo nie?*

JP. Marſzałek oświadczył: iż ieſt uformowana Propozycya zgodna z myślą JP Goſtyńſkiego, do ktorey przeczytania dał głos JP. Sekretarzowi Seymowemu.

Czytał ią JP. Sekretarz w tych ſłowach:

Czyli Punkt trzeci Proiektu iuż w dwoch punktach udecydowanego, względem odmiany ſłow w Rezolucyi Rady Ziemſtwu Radomſkiemu daney, ma być podpiſany, czy zupełnie odrzucony?

A gdy ani na tę propozycyą nie było zgody, y owſzem więcey zdawała ſię mieć oppozycyi niżli pierwſza. JP. Marſzałek powiedziawſzy: iż naylepiey tę materyą zakończyć *per turnum*, dał znowu głos JP. Sekretarzowi Seymowemu do przeczytania pierwſzey propozycyi.

Czytał ią JP. Sekretarz.

Po przeczytaniu donioſł JP. Marſzałek: że JP. Mniſzech Sekretarz W. Litt: uwiadomił: iż Nayiaśnieyſzy Pan z Senatem obydwa Proiektu punkta od Stanu Rycerſkiego udecydowane, *unanimitate* przyięli.

JP. Chomińſki Poſeł Pińſki mowił: iż buduie go wiadomość o iednomyślności Senatu, y radząc oſzczędzenie czaſu proſił JP. Marſzałka, aby raczył temu ſwoią przezornością zapobiedz, żeby Propozycya iedna drugiey nie rodziła.

JP. Marſzałek oświadczył: iż ponieważ ieſt przeczytana Propozycya *ad turnum*; przeto daie głos *in turno* Woiewodztwu Poznańſkiemu.

Gdy zaſzedł ſpor w Izbie, y Woiewodztwo Poznańſkie nie przyſtępowało *ad turnum*; JP. Tyſzkiewicz Piſarz W. Litt: Poſeł Wileńſki chciał zabrać głos; a że iuż wprzod był dany *in turno* Woiewodztwu Poznańſkiemu, więc oświadczywſzy tylko: iż miał mowić za Prerogatywą Marſzałka, odſtąpił głoſu.

JP.

JP. Bolefz Pofeł Poznańſki wnioſł: aby Propozycyą ſtoſowną do Proiektu będącego pod deliberacyą podano *ad turnum.*

A gdy wielu dopraſzało ſię o głoſy, JP. Marſzałek oświadczył: iż podług Prawa, kiedy *turnus* idzie, głoſy dawane być nie mogą.

JP. Bolefz Pofeł Poznańſki powtorzył znowu powyżſze ſwoie wnieſienie, ażeby czytana *ad turnum* Propozycya była uchylona, a inna *conformiter* do Proiektu zoſtaiącego w deliberacyi uformowana. O co y JP. Radolińſki Pofeł Kaliſki upraſzał.

JP. Leſżczyńſki Rawſki przymowił ſię przeciwnie pierwſzym; iż Propozycya czytana, ieſt właściwa do punktu w deliberacyi będącego.

Po nieiakim czaſie, gdy JPP. Poſłowie Wołyńſcy uważaiąc naſtąpić mogące z życzoney przez nich terminu odmiany, między Obywatelami zamieſzanie, ſwego odſtąpili żądania, waruiąc ſobie podanie oſobnego względem komportacyi Dokumentow Proiektu; JP. Marſzałek oświadczywſzy to Izbie, zapytał ſię, czyli ieſt zgoda na odrzucenie tego punktu?... Powſzechnie zezwolono.

JP. Puttkamer Pofeł Zmudzki przymowił ſię za Proiektem Litewſkim względem ſądzenia Rugow Trybunalſkich, aby był czytany.

Odpowiedział JP. Marſzałek: iż ten Proiekt podany od JP. Daſzkiewicza, ieſt przez niegoż ſamego końcem poprawienia odebrany; y dał głos JP. Sekretarzowi Seymowemu do czytania Proiektu Kwitu dla Kommiſsyi Skarbu Koronnego.

Czytał go zatym JP. Sekretarz iak ieſt w Seſsyi dziewiętnaſtey folio 199.

Po przeczytaniu pytał ſię JP. Marſzałek, czy zgoda na podpiſanie tego Kwitu?

Odezwał ſię JP. Kamieńſki Pofeł Wołyńſki: iż to tylko chce mieć oſtrzeżonym, aby odtąd Grzywny, ktore JPP. Kommiſsarze Skarbowi, będąc płatnemi biorą dla ſiebie, obracały ſię na Skarb publiczny.

JP. Marſzałek odpowiedział: iż o to będzie ſię można na ſwoim mieyſcu domowić.

Wnioſł JP. Janiſzewſki Pofeł Lubelſki: iż należałoby, aby Stanom była rozdana Tabella Dochodow publicznych, gdyżby z niey można zrozumieć, czy nie ieſt ktory Podatek ciężki Obywatelom, aby go Prawem ulżyć.

JP. Marszałek zapytał ſię powtornie, czyli ieſt zgoda na dopiero przeczytany Kwit dla Kommiſsyi Skarbu Koronnego?... Powſzechnie okrzykniono: *Zgoda!*

Miał głos JP. Walewſki Podkomorzy y Pofeł Krakowſki, w ktorym zachęcał Izbę do oſzczędzania czaſu, y upewniaiąc za ſiebie, iż ſzeroką rzeczy oſnową nie będzie go zaymował, za JP. Dembińſkim Woiewodą Krakowſkim proſił Stanu Rycerſkiego, ażeby mu Dobra Krzeſłowe Woiewodztwa Krakowſkiego były po-

 wro-

wrocone. O co podał Proiekt do Laſki wraz z Proiektem JP. Karwickiego Regenta Koronnego. Wnioſł także prożbę za JP. Koſsowſkim Podſkarbim Nadwornym Koronnym, aby mu penſyą pomnożono rownaiąc ią z penſyą Podſkarbiego Nadwornego Litt:

Mowił JP. Dunin Poſeł Łęczycki:

„ Nie ieſt w moiey myśli, abym w Prześwietney Izbie prożne wſzczynał Propozycye; bo wiem iak prywaty, powſzechne „ rażą dobro, iak gubią Oyczyznę, iak naydroższe iey upodlaią „ zaszczyty; przymawiam ſię tylko do materyi Ekonomiczney.

„ Rzeczpoſpolita Polſka *Publico* ſię *Judicio* rządząc wolne zdanie na prawdzie y ſprawiedliwości oſadzała, przewinienie gdyby naſtąpiło iakowe, łącząc do Oſob, ale nie do urzędu.

„ Urząd Podſkarbiego Nadwornego Koronnego tylu dawnemi „ Prawami opiſany, wſpaniałość y powagę teraz w Senacie tak „ Tronu, iako y Narodu w ſobie zawieraiący, iakowym przez „ Seym 1776. zoſtał pokrzywdzony kſztałtem, dociec tego nie mo„ żna.

„ Zadney ſkargi na ten Urząd, ani na Oſobę oń piaſtuią„ iącą, nie ſłyſzała Rzeczpoſpolita, Prawa ieſzcze Statutowe by„ ły wzorem tak uſtawy, iako y powagi iego, były prawidłem „ tych czynności, ktore okazywały zawſze wierność y Maieſta„ towi y całey nie rozerwaney Koronie Polſkiey.

„ Teraz przez zmnieyſzenie, powiękſzenie zaś penſyi Pod„ ſkarbiemu Litt: tak ten Urząd poniżenie cierpi, że pokrzywdza y „ pierwſzeńſtwo Korony, y bez winy na godnego Miniſtra zdaie „ ſię ściągać karę.

„ Z tych więc powodow podaię Proiekt, połączaiący w ro„ wności Miniſterya Podſkarbſtw Nadwornych, o ktorego prze„ czytanie y bez deliberacyi podpis upraſzam. „

JP. Dembowſki Poſeł Sandomirſki miał mowę naſtępuiącą:

„ Mowić ieſt wcześnie, gdy do materyi, mowić ieſt prawnie, „ gdy ſię dopełnia przepiſaney Woiewodztwa Inſtrukcyi, ktora nam „ dana ieſt na prawidło zdań naſzych, y na zamiar ſtarań y czyn„ ności. Słyſzałem podwakroć na dniu onegdayſzym, a dziś po„ nowione zalecenie względom Seymuiących Stanow, godnego „ Senatora JW. Woiewody Krakowſkiego, y gdy nam dwunaſty „ punkt Inſtrukcyi toż ſamo przepiſuie; przyłączamy prożby na„ ſze do zaleconych Inſtancyi: aby wzmiankowany Senator, „ poſiadanie Dobr Krzeſła Woiewodztwa Krakowſkiego na Oſobę „ ſwoią pozyſkał. Ale gdy podobnym zleceniem, a uroczyſtſzym „ całego Woiewodztwa Sandomirſkiego żądaniem, mamy ſobie *prae„ commiſsum* wſpomnienie zaſlug, y uſtawicznych uſlug Nayia„ śnieyſzemu Panu, y Oyczyznie, JW. Woiewody Sandomirſkiego „ y Marſzałkowſkiey Funkcyi Kaſztelana Czechowſkiego, nie mo„ gę przenieść, abym nie wſpomniał na zaſzczyt Obywatelſki te„ go pierwſzego naszego Senatora, ktory z ziednaniem powſze„ chnym ſerc y affektow Braterſkich, idąc ſtopniami Urzędow, a

„ te

„ te maiąc zasłużone kilkokrotnym wszystkich naykosztowniey-
„ szych funkcyi sprawowaniem, został nakoniec sprawiedliwym
„ Nayiaśnieyszego Pana łask szafunku wymiarem, na Krześle Wo-
„ iewodztwa Sandomirskiego osadzony. Nie baczyli Obywatele
„ Sandomirscy widzieć kiedy swego Woiewodę na Obradach Wo-
„ iewodzkich, ale Sołtyk będąc to Podkomorzym, to Kasztela-
„ nem Sandomirskim, zawsze im prezydował. Nie maią teraz O-
„ bywatele żadnego ziazdu, żeby swego Woiewodę nie oglądali;
„ bo Sołtyk wzrastaiąc z Obywatelami, y serc będąc kochanym
„ piastunem, biegł z niemi iedną zasługi drogą, wybiegł ich z chwa-
„ łą, posiada bez zazdrości, y żyie w poufałości z niemi. Stało
„ się zawisnym mu losem, że fundusz Krzesła Woiewodztwa San-
„ domirskiego, 60,000. importuiący, a potym przez Skarb Ko-
„ ronny 22,000. ugodzony, iego Possessyi nie zasiągnął, y choć
„ wysłużone w Woiewodztwie y w Senacie posiada mieysce, zasłu-
„ żoney iednak nie odbiera nadgrody. Niesiem świadectwo do ciebie
„ Przezacny Stanie Rycerski! całego Generału Korczyńskiego, iż nie
„ może mieć ani Tron wiernieyszego, ani Rzeczpospolita przy-
„ wiązańszego, nad tego godnego Męża. A zatym ieżeli Pań-
„ stwa stoią sprawiedliwością, ieżeli ustawne Krolowi y Oyczy-
„ znie usługi, są zasługą dla Obywatela, ieżeli sprawowanie fun-
„ kcyi naykosztownieyszych, iest azardem swego, dla publiczne-
„ go, Dobra, nakoniec ieżeli pobudka dobrego iest częstokroć w
„ iego nadgrodzie, uczyńmy to iednemu, czego sobie oddania sa-
„ mi możemy w czasie pretendować, bo okazana przez nas spra-
„ wiedliwość może nam służyć za przykład do podobney nadgro-
„ dy. Nakoniec, Mąż ten zacny, ważąc dla siebie nadgrodę nie
„ wielością swych zasług, ale możnością Skarbu, od ugodzonego
„ przez Skarb funduszu 22000. odstępuie, y 18. tysiącami konten-
„ tować się będzie. Wczasie y więcey, podług Instrukcyi, ia, lub
„ Kolledzy moi, przymowią się, a teraz Proiekt do Laski dla zwa-
„ żenia y przeczytania, oddaię. „

JP. Walewski Poseł Sandomirski przymowił się podobnież *favore* JPP. Krakowskiego y Sandomirskiego Woiewodow y Proiekt oddał do Laski.

JP. Stawiski Poseł Sieradzki przypomniawszy Prawo, ktore chce, aby żadne materye *Status* przed Ekonomicznemi nie były proponowane, dowodził: iż Proiekta podane nie sprzeciwiaią się temu; o podwyższenie zatym pensyi Podskarbiemu Nadwornemu Koronnemu dopraszał się, y łącząc zdanie swoie z JP. Duninem Posłem Łęczyckim przyięcia Proiektu w tey materyi przez niego podanego, żądał.

JP. Moszczeński Poseł Kaliski odpowiedaiąc na wniesienie JP. Kamieńskiego Posła Wołyńskiego, ażeby grzywny, ktore Kommissarze Skarbowi dla siebie biorą, były odtąd na Skarb publiczny obrocone, wyraził: iż nie należy w tym Kommissyi exponować, gdyż te grzywny idą na tych, ktorzy *extra Cadentiam* zasiadaią. Komplet

zaś Sądu ich z Osob 5. składa się, a wykalkulowane z grzywien pieniądze na iednego Kommissarza dwoch tysięcy nie przenoszą.

Mowił JP. Suchodolski Poseł Chełmski:

„ Sto tysięcy Woyska czyni Kray bespiecznym, szesnaście „ tysięcy kilkaset, w dzisieyszym osobliwie wieku, pośmiewisko „ y wzgardę tylko ściąga; smutnym doświadczeniem dowiedliśmy „ tę prawdę, w utracie tak znacznych części w Rzeczypospolitey „ naszey. Nie masz tu z nas żadnego, ktoryby tak haniebney „ straty czuć nie miał O! dałby Bog! żebyśmy wszyscy razem „ czuli, że bespieczeństwo pozostałemu Kraiowi, iest konieczną y „ nie odbitą Rzeczypospolitey potrzebą.

„ Jako Obywatel, iako przestraszony ostatnim nieszczęściem „ zabrania Kraiu Polak, winienem znać konieczność pomnożenia „ Woyska, iak dopełniaiący ściśle obowiązki Instrukcyi Poseł, na „ żadne nowe nie mogę pozwalać podatki; te dwie przeto godząc „ przeciwności, trzeba Cywilne zbiiać expensa, trzeba powie- „ dzieć: że nie bez przyczyny Narod nowych wzdryga się Podat- „ kow, kiedy z podniesionemi widzi Cywilne tylko Urzędy płatne- „ mi, a siebie zawsze bezsilnym, zawsze pod iednym boiaźni o- „ buchem, iżby pod przemocą czułych o własne dobro Sąsiedzkich „ Potencyi nie upaść, y tey tragiczney z wiekopomną hańbą y „ obelgą Narodu nie zakończyć Sceny.

„ Tak, Prześwietny Stanie Rycerski! w dawnieyszych Rze- „ czypospolitey czasach służyli bracia nasi Oyczyźnie własney bez „ płacy, a służyli z chęcią, y owszem ieden drugiego wyściga- „ iąc, o ten dobiiali się zaszczyt, za coż tę tak Szlachetną z Kra- „ iu wykorzeniać ambicyą? ktora iakążkolwiek moc Kraiu ustano- „ wić dzisiay może, ktora oszczędzić Obywatela od Podatku no- „ wego winna, ktora Urząd, zasługę y chęć ubiegania się o nię „ sprawić znakomitszą musi, a dopiero przez te, a nie inne sto- „ pnie zasług, przeszłego Obywatela, gdy nakoniec za nadgrodę w „ Senatorskim osadzi Krześle, y Senat upoważni, y oczekiwań „ Narodu nie zawiedzie, y do nowych zasług dobiiaiących się za- „ chęci, odstręczywszy tych wszystkich, ktorzy inną drogą do „ tych przychodzą Urzędow.

„ Wszyscyśmy iedney Matki Synowie, ztąd wynika: że iak „ z rowną chęcią służyć iey obowiązani iesteśmy, tak też rownie „ nadgrodzonemi od niey bydźbyśmy winni.

„ Senator, lub Konsyliarz Rady, Poseł, y Kommissarz, De- „ putat, lub Sędzia pomnieyszych Juryzdykcyi, wszyscy zarowno „ pracuią, wszystkichby więc, albo żadnego, sprawiedliwości idąc „ drogą, płatnemi mieć trzeba, bo iednym nadawszy pensye, by- „ łoby to pomnożyć liczbę staraiących się o nie, a odciągnąć Oby- „ watelow od Funkcyow rownie Rzeczypospolitey potrzebnych, „ ale niepłatnych; a zatym sprawiedliwość z niesposobnością Kra- „ iową łącząc, wypada konieczność, służenia nam rownie wszyst- „ kim darmo, a Cywilne wydatki odstąpiwszy dla Woyska,

„ wi-

„ widzieć to pomnożone przynaymniey do określoney, trzydzie-
„ ści tyſięcy, liczby.

„ Nikt z dobrze myślących, nie zbiie tey tak oczywiſtey pra-
„ wdy, że nie chcieć w tak zubożonym Kraiu Cywilnych zmniey-
„ szyć wydatkow, ieſt to chcieć zawſze Kray oglądać bez mocy,
„ ieſt nie myśleć nigdy o wyiściu z tey nieſzczęśliwey upadku na-
„ ſzego toni, owſzem ieſt to oczekiwać przykrego bezſilności ſkut-
„ ku, ktory codziennie bliżſzy śledzi kroki naſze.

„ Jak nigdy przykładu nie było, aby ktorążkolwiek Magiſtra-
„ turę widzieć można było bez nacisku ſtaraiących ſię poſiada-
„ nia w niey mieyſca, tak wątpić nie podobna, żeby ſię Rzecz-
„ poſpolita na ten niedoſtatek uſkarżać kiedy miała; a przez
„ ſzczupłość Woyſka, Kray ſtraciła, y podlegaiącą obcym Dwo-
„ rom zoſtała; obawiać ſię ſłuſznie należy, iżby ze wſzyſtkim
„ wkrotce nie zginęła.

„ Podchlebiać ſobie możemy, że wybor Rady y Kommiſsyow
„ odpowie oczekiwaniom Narodu, kiedy tę pierwſzą dla Oyczy-
„ zny uſtąpienia penſyow czyniąc z ſiebie ofiarę, uprzedzi myśl
„ Seymuiących Rzeczypoſpolitey Stanow, a nadgrodzone ſwe
„ prace znaydzie w ſłodkim ukontentowaniu zabeſpieczenia po-
„ mnożonym Woyſkiem Kraiu od nieſzczęść, ktore na niego iak
„ zmowione prawie ze wſzech ſtron czuwaią.

„ Po tym moim głoſie, inney nie mogę w Intereſsie JW. Kos-
„ sowſkiego Podſkarbiego Nadwornego Koronnego położyć kon-
„ kluzyi: iako że, bacząc iego przykładne urzędu ſprawowanie,
„ y gorliwość ſentymentow o Dobro publiczne doświadczoną, iak
„ nayſowitſzym oznaczeniem penſyi nadgrodzićby należało; za-
„ dziwia mię nierowne, nieſprawiedliwe Podſkarbich Nadwornych
„ uregulowanie penſyi; przeto przez zmnieyſzenie penſyi Pod-
„ ſkarbiemu Litt: w zubożałym Kraiu tę ſprawiedliwość rowności
„ Urzędowey oddać ſądzę. „

JP. Giełgud Poſeł Zmudzki przypomniawſzy: iż czas Obra-
dom Seymowym zwykły, co raz ſię bardziey krotſzym ſtaie, ra-
dził pilnieyſze z onego korzyſtanie. Chwalił Koronnych Poſłow
gorliwość o oſzczędzanie Skarbu publicznego. Wniosł oraz, aby
dla porownania penſyi Podſkarbich Nadwornych Koronnego z Li-
tewſkim, odięto Litewſkiemu ośm tyſięcy.

Miał głos JP. Laſocki Poſeł Sochaczewſki:

„ Czas ſię ſkraca, Przezacny Stanie Rycerſki! bo go poło-
„ wa upłynąwſzy, nie zoſtaie ſię nam reſzty onego, iak ieſzcze
„ dni kilkanaście zaſiadania w tey Praw Kuźni, z ktorey wſzyſt-
„ kie ſzczęśliwości dla Kraiu w powſzechności, a w ſzczegulności
„ dla każdego Obywatela wypływać maią.

„ Prawa uſtanowione, a na dniu wczorayſzym wzmiankowa-
„ ne, to nam ubeſpieczyły, żebyśmy zaradzali nayprzod o tym,
„ co ieſt celem każdego Narodu, Skarb y Woyſko.

„ Tchnie każdy z nas podobno tym duchem, żebyśmy Pra-

„ wa ſtanowili, ktoreby exekwowane będąc, w potomności dla
„ nas ten zaſzczyt przynioſły, że to działanie naſze.

„ Chcieymy więc, JOO. JWW. WW. Mci Panowie Bracia y
„ Kolledzy! dać z ſiebie ten przykład naypierwey, że Prawu poſłu-
„ ſzni ieſteśmy, idąc za nim bez zdrożności, a ztąd raczmy odda-
„ lać te Proiekta, ktore y Prawo uchylaią, y czas wycieńczaią.

„ Zaden Narod nie może ſię z tym chlubić, aby takowe Pra-
„ wa uſtanowił, ktoreby odmianie nie podlegały, bo czas y okoli-
„ czności tym wſzyſtkim rządzą. Wyciągać może będą y Prawa
„ naſze, choć nayświętsze, potrzebę ich odmiany, ale to w ſwoim
„ czaſie naſtępować powinno. Dziś zaś Prawo oſtatniego Sey-
„ mu mieć chce, aby pomnożenie Woyſka między naypierwſze-
„ mi było pomieſzczone materyami. Jakby wielka dla Kraiu ſzczę-
„ śliwość była, gdyby Woyſko naſze w tym licznym widzieć ſię
„ dało ſtanie, ktoreby nam względy u Sąſiadow ſprawiło; lecz
„ chcąc przyiść do takiego dzieła, trzeba pomyśleć naypierwey
„ y naradzić ſię o ſkutecznych do tego ſpoſobach.

„ Powtarzać mi nie należy wdzięczności winney od Rzeczy-
„ poſpolitey Oſobom w Kommiſsyi Skarbu Koronnego zaſiadaią-
„ cym, że ich praca nie czcza była, bo pomnożyła dochody, bo
„ Remanentem Million Dwakroć ſto tyſięcy z okładem zoſtawiła;
„ a komuż to przypiſać należy? ieżeli nie temu; że przemoc ſpra-
„ wiedliwości uſtąpiła; kiedy każdy rownie według ſtanu rzeczy, czy
„ bogaty czyli ubogi, należytość ſwą opłaca Skarbowi publiczne-
„ mu.

„ Jeſt to dzieło, ktore w wiekopomney zawſze trwaiąc pa-
„ mięci, pochwał nie potrzebuie, bo ſprawiedliwość nigdy doſta-
„ tecznie chwaloną być nie może. Też ſame Oſoby Kommiſsyą
„ Skarbu Koronnego ſkładaiące nie oſzczędziły ſobie pracy w oka-
„ zaniu Rzeczypoſpolitey, iak wiele wpływać do Kraiu, y z niego
„ wychodzić może pieniędzy. Słyſzały uſzy naſze, w obecności
„ Krola, Senatu, y nas ſamych, głos Xcia Jmci Biſkupa Płockiego,
„ donoſzący nam: że w czaſie dwuletnim, za dziewięćdzieſiąt Millio-
„ now ſto dwadzieścia tyſięcy, pięćſet trzydzieści ſześć Złł: Pol:
„ towarow zagranicznych weſzło do Kraiu, a z niego tylko za
„ pięćdzieſiąt y ieden Millionow dziewięćkroć trzydzieści y pięć
„ tyſięcy pięćſet dwadzieścia y ośm Złł: Pol: wyſzło Produktow
„ naſzych. O! iak wielka rożnica, kiedy percepte, expens prze-
„ wyżſza, kiedyśmy więcey czterdzieści y czte y Milliony ſto
„ dziewięćdzieſiąt y trzy tyſiące, dziewięćſet trzydzieści y ſiedm
„ Złł: Pol: za granicę wydali, iak za towary naſze wzięli pienię-
„ dzy; a ieſzcze nie zna y wiedzieć nie może Kommiſsya Skarbu
„ Koronnego, ile kieſzonkowych wyiść mogło za granicę pienię-
„ dzy.

„ Grozi nam ta okoliczność przyſzłym nieſzczęściem, ieżeli
„ nad tym pilnie ſię nie zaſtanowiemy, y o ſpoſobach wczesnych
„ do zabieżenia temu nie pomyślemy.

„ Zbyt-

„ Zbytkuiące rzeczy z zagranic w obfitości ſprowadzane, nay-
„ pierwſzym do tego obiektem być nam powinny ; gdyż ieżeli ſię
„ potrzebnemi rzeczami z manufaktur naſzych Kraiowych konten-
„ tować nie będziemy, rzecz ieſt widoczna, a ztąd nieomylna,
„ iż te, zamiaſt wzroſtu ſwego, upadną, a my za kilka lub kilkana-
„ ście lat naydaley, bez nadziei iuż ratunku, nieſzczęśliwemi ſię
„ zobaczemy. Kredyt w cudzych Kraiach dla naszych Kupcow
„ uſtanie, ktory dopiero nas do umiarkowania potrzeb zbytkuią-
„ cych przymuſi, a przymuſi z hańbą może Narodu, ieżeli tego
„ zawczaſu, ocalaiąc ſławę Kraiu y nas ſamych, przewidzieć zanie-
„ dbamy. Czytam w tey mierze punkt Inſtrukcyi moiey pod
„ punktem dziewiątym:= *Lex Sumptuaria* dla Kraiu bardzo użyte-
„ czna, aby miała ſwą exekucyą z obiaśnieniem: aby pienią-
„ dze za granicę nie wychodziły, oraz woiażuiące do cudzych
„ Kraiow Oſoby Szlacheckie oboiey płci, za granicę Rzeczypoſpo-
„ litey Kapitałow nie wywozili y woiażow bez pozwolenia Rze-
„ czypoſpolitey nie czynili. =

„ Ubiegamy ſię wſzyſcy, ieden drugiego prawie uprzedzaiąc,
„ przez podwyżſzenie płacy Rzemieślnikom y ludziom ſłużącym,
„ abyśmy czyli guſt maiących ludzi, czyli dobrych goſpodarzy
„ na ſiebie Imie ściągali.

„ Fabryki murow ſą Kray zdobiące, ale ozdobniey ſzeby ſię w o-
„ czach y maiątkach naſzych okazały, gdybyśmy obcego Narodu lu-
„ dzi do nich nie ſprowadzali, ktorzy okazałością rzeczy, bawiąc oczy,
„ z wnętrzności Kraiu naſzego do ſwych Państw wywożą pieniądze;
„ chlubić ſię możemy z tym beſpiecznie, cośmy rządom Nayia-
„ śnieyſzego Pana winni, że mamy iuż u ſiebie takich Rzemie-
„ ślnikow każdego rodzaiu, że bez ſprowadzenia obcych, albo
„ płacenia im wyżey, że ſą zagraniczni, obeyść ſię możemy, aby
„ z nas tylko prewencya zawſze do nowości ciągnąca uſtąpić
„ chciała.

„ Cena zboż, ktore ſą naywiękſzym u nas produktem, le-
„ dwo ſię nie codziennie zmnieyſza, opłacanie ſię zaś Rzemieślni-
„ kom, naiemnikom, y ludziom ſłużącym, w iednym zawſze ſtoi
„ ſtopniu; trzeba więc ztąd w proporcyi ceny dochodow naſzych, y
„ cenę dla tych wſzyſtkich wſpomnionych ludzi uſtanowić, a Pra-
„ wo w tey mierze naypierwsze nad wſzyſtkie napiſać; w ktorym,
„ aby *Forum* na przeſtępuiących, w Kommiſsyi Skarbowey, iako
„ rzeczy Ekonomii tyczących ſię, wyznaczone było.

„ Tym ſpoſobem rozrządziwſzy ſię u ſiebie, damy nieomyl-
„ ną nadzieię Woyſku, iż te wczaſie pomnożone zoſtanie. Za-
„ chęci ſię każdy Obywatel do ſpoſobienia ſię do tego ſtanu, gdy
„ zobaczy Fundusz pomnożenia onego.

„ Jeżeli dziś Departament Woyſkowy uczynił z goſpodar-
„ ſtwa Chorągwi Narodowych Partyi Ukraińſkiey nadgrodę zaſłu-
„ żonym w Woyſku Oſobom, trudno iuż to wracać, bobyśmy tym
„ wielkim Mężom tym dyſponuiącym krzywdę uczynili, y odſtrę-
„ czylibyśmy każdego od zaſługiwania ſię.

„ Widzi każdy Obywatel uſzczuplone dochody Kraiu naſze-
„ go, a ztąd zna, iż więcey ſię nam uſkramiać, iak ſzafować na-
„ leży. Przeto aby odtąd Departament Woyſkowy realną exy-
„ ſtencyą Oſob Woyſkowych ſłużbę czyniących Kommiſsyi Skar-
„ bowey Koron: podawał, ktoraby Kaſsie Generalney według tey
„ Tabelli należytą płacę wypłacać kazała.

„ Te rzeczy, Przezacny Stanie Rycerſki! gdy ſię uſkutecznią;
„ ſpodziewać ſię należy: że na przyſzłym Seymie, Kommiſsya
„ Skarbu Koronnego okaże, iż nie będzie dyſproporcyonalny wy-
„ datek pieniędzy za granicę, iakiego dziś doświadczamy, y że
„ Remanentem w Kaſsie Generalney więcey zaſtaniemy pieniędzy,
„ y będziemy w ſtanie pomnożenia Woyſka bez uciążliwości nas
„ ſamych, ieżeli do tego wſzyſtkiego y podatki *ex diſtributiva gra-
„ tia* pochodzące, zrownamy we wſzyſtkich Stanach.

„ Słyſzany głos JW. Potockiego Piſarza W. X. Litt: a Mar-
„ ſzałka przeſzłey Rady Nieuſtaiącey, Męża chwalebnie ten Urząd
„ ſprawuiącego, iż względem umnieyſzenia cła Krola Jmci Pruſkie-
„ go, mimo wſzelkiego ſtarania Nayiaśnieyſzego Pana y Rady przy
„ Boku Jego Nieuſtaiącey, uſkutecznione ieſzcze nie zoſtało, a Pro-
„ wincya Wielkopolſka doznaie, że coraz bardziey lądowe od ſko-
„ pow podwyższa ſię. Jeżeli w tym do tych czas Dobra naſzego
„ uchybiaią nadzieie, prośmy ieſzcze tych dwoch wielkich Monar-
„ chiniow, aby te iako gwarantuiące nam wſpolnie całość y be-
„ ſpieczeńſtwo naſze, a intereſsem rownie ieſt Obywatelow ich
„ kraiow, wdały ſię ſkutecznie do Krola Jmci Pruſkiego, o zmniey-
„ ſzenie cła tego. Prożby naſze za tak wielkim intereſsowaniem
„ ſię, gdy zobaczemy uſkutecznione, uyrzemy corocznie w Pań-
„ ſtwie naſzym więcey kilka Millionow cyrkuluiących pieniędzy.

„ Nie czyniłem Ci, JW. Marſzałku Koła naſzego, powinſzowa-
„ nia żadnego, że iednoſtayne Izby naſzey ſerca, zaprośiły Cię
„ do piaſtowania tey Laſki, ktorey pierwiaſtkowe ſprawowanie,
„ daie widzieć bezpodchlebnie każdemu, że chwalebne czyny two-
„ ie y Domu twego ziednały Ci to doſtoieńſtwo. Jeſteś JW. Mar-
„ ſzałku Synem wielkiego w Oyczyznie naſzey Miniſtra, ktory
„ był ſtrożem nieodſtępnym Praw Oyczyſtych. Ty dziś nie tyl-
„ ko ich ſtrożem, ale y ſtanowicielem wraz z nami ieſteś, ktore
„ tak miarkować potrafiſz, aby tobie zaſzczyt, JW. Marſzałku, ia-
„ ko na pierwſzeńſtwie zoſtaiącemu, ſprawiły, nam zaś chwałę w
„ nadgrodę prac naſzych przyniosły, uznawſzy Obywatele w do-
„ mach ſwych pozoſtali, żeśmy prożnie Seymowania czaſu nie
„ ſtrawili. „

JP. Marſzałek oznaymiwſzy Izbie: iż ma doniesienie, że Nay-
iaśnieyſzy Pan y Senat *unanimitate* przyiął Kwit dla Kommiſsyi
Skarbu Koronnego, dał głos JP. Sekretarzowi Seymowemu do
czytania Proiektu Kwitu dla Kommiſsyi Edukacyi Narodowey.

Czytał go JP. Sekretarz Seymowy iak ieſt w Seſsyi dwudzieſtey
folio 209.

Po

Po przeczytaniu, oświadczył JP. Marſzałek, iż na dniu wczorayſzym podany ieſt do tego Proiektu ſupplement, do przeczytania ktorego dał głos JP. Sekretarzowi Seymowemu.

Czytał go JP. Sekretarz Seymowy iak naſtępuie:

Zabeſpieczaiąc Funduſz Edukacyi Narodowey, y Obywatelow od Lokacyi Summ ſwoich na Dobrach Summami Funduſzowemi obciążonych, zlecamy Kommiſsyi Edukacyiney, ażeby w przeciągu pułrocza od uſtanowienia tego Prawa, generalną całego Funduſzu ſwoiego ſporządziła Tabellę, w ktorey, nayprzod Dobra Funduſzowe, ich Intratę, Poſseſsora y Ewikcye, potym Summy Kapitalne, Debitorow, y tychże Summ Ewikcye ma doſkonale opiſać, a takową Tabellę wydrukowawſzy, wprzod ſpoſobem Uniwerſałow po Parafiach publikować, potym do wſzyſtkich Grodow per Oblatam *podać powinna będzie.*

Zapytał ſię JP. Marszałek czyli ieſt zgoda na Kwit dla Kommiſsyi Edukacyiney z Supplementem dopiero czytanym? ... Nie było powſzechney zgody. Wielu JPP. Posłow dopraſzało ſię o głoſy.

Za danym ſobie od Laſki głoſem mowił Xiąże Ponińſki Poſeł Bracławſki: iż wielkim Mężom Kommiſsyą Edukacyiną ſkładaiącym ſprawiedliwą oddawſzy pochwałę, mowić należy o nędzney ſytuacyi Kraiu, ktory bez ſił, bez handlu, bez zyſku, nieſzczęśliwy zewſząd ſtan prezentuie, w ktorym o pomnożeniu podatkow y myślić nie można; lecz wynaydywać należy ſrzodki, aby mieć Zapas Perceptowy bez uciemiężenia Obywatelow. W dalſzym ciągu mowy wyraził: że Kommiſsya Edukacyina maiąc przychodu 1,500,000. mogłaby ſię przyłożyć do zaſtąpienia Expens Kraiowych. Przydał: iż Zakony maiąc funduſze pewne, a dotąd będąc członkami nie użytecznemi Kraiu, mogliby uczyć Szkoł y ſłużyć lepiey Kommiſsyi Edukacyiney, niżeli płatni świeccy ludzie. Pytał ſię: dla czego ſą naznaczone penſye dawniey darmo uczącym? Mowił o Opatach: iż ich dawniey było powinnością odbywać Poſelſtwa do Kraiow Cudzoziemſkich *proprio ære.* Wnoſił: że teraz zamiaſt tey poſługi, powinniby ſię przyłożyć w części do utrzymywania Szkoł dla ćwiczenia Młodzi Kraiowey; Zakonnicy także inni powinniby dać z ſiebie przykład utrzymuiąc Szkoły *gratis*, y dodał: że pierwſi mogą mieć wzor z JX. Opata Trzemeſzyńſkiego, a drudzy z JXX. Bernardynow, ktorzy za Kordonem w Zbarażu Szkoły publiczne otworzyli. Sądził być rzeczą potrzebną, aby Kommiſsya Edukacyina zaleciła Opatom założenie Szkoł, wyznaczyła Zakony do edukowania Młodzi, a na utrzymywanie Szkoł w Miaſtach znacznieyſzych zoſtawuiąc ſobie 900,000. na Subalternow y inne wydatki 200,000. reſztę pozoſtaiącego ſię rocznego z ſwego Funduſzu dochodu wynoſzącą Summę 400,000. ażeby do Skarbu Rzeczypoſpolitey na pomnożenie Woyſka oddawała. *In ordine* czego Proiekt do Laſki podał.

JP. Hryniewicki Poſeł Bielſki zabrawſzy głos, przełożył Izbie Intereſs JP. Uniechowſkiego Sędziego Ziemſkiego Mińſkiego z Kommiſsyą Edukacyiną, mienił go być ukrzywdzonym przez Dekret teyże Kommiſsyi, y Proiekt w tey materyi podał do Laſki.

Mowił JP. Suchodolski Poseł Chełmski:

„ Co chwałę Panuiącemu, zaszczyt Kraiowi, pożytek Oby-
„ watelowi przynosi, to słodyczą nas napawać, do iednomyślno-
„ ści zagrzewać, do przyśpieszenia tak żądanych skutkow, zachę-
„ cać powinno.

„ Wskrzeszone przez Nayiaśnieyszego Pana Nauki, zachęco-
„ ne talenta w liku wychodzących Xiążek Kraiowych, gdy wiek
„ dzisieyszy z ukontentowaniem ogląda, miło y potomności będzie
„ na ten Skład publiczny w Bibliotece Załuskich patrzyć, w kto-
„ rey unieśmiertelniwszy tę łaskawie Panuiącego około Nauk
„ pracę, stanowiąc Wiekowi naszemu chwałę, nie omieszka w na-
„ stępnym, przyzwoitey wzbudzić zazdrości.

„ W zaciszu domowym, przeszłego Seymu wertuiąc Dyaryusz,
„ przyznam się wam, Prześwietne Rzeczypospolitey Stany! że nie
„ bez zgorszenia napadłem na Proiekt zacnego, a z gorliwości zna-
„ nego przeszłego Posła Wołyńskiego JP. Krzuckiego, utrzymuią-
„ cy duszę doskonałości Kraiowey; chciał ią mieć nieśmiertelną,
„ przeciwność ktoremu, gdy była powszechnych dobrze myślących
„ zgorszeniem, niechay Seymu dzisieyszego czyny, dalekie od tey
„ nagany, omyłkę naprawią przeszłego.

„ Oto chwała tey iednomyślności ściga iuż za wami, z ka-
„ żdego iuż prawie ust słyszę: *Zgoda na tak zbawienny Proiekt!* przy-
„ szłość iuż was prawie wielbiącą oglądam, a w tey słodko uprze-
„ dzoney nadziei, tym prędzey, że bez niczyiey szkody, tak wiel-
„ ki pożytek dla Rzeczypospolitey ustanowić się może, z dwule-
„ tniey deliberacyi dobywam Proiekt, wraz o czytanie JP. Se-
„ kretarza, a o dowiedzenie się iednomyślności JW. Marszałka z
„ mieysca mego dopraszam się. „

Podał oraz Proiekt w Interessie Kapituły Chełmskiey, przymawiaiąc się, aby *Collegium* po-Jezuickie Krasnostawskie coraz upadku bliższe, niegdyś przez JX. Swięcickiego Biskupa Chełmskiego wymurowane, podług żądania Kapituły Chełmskiey, ieyże oddane było.

JP. Zaleski Poseł Trocki sprzeciwił się materyi wniesioney przez JP. Hryniewickiego Posła Bielskiego.

A JP. Walewski Podkomorzy y Poseł Krakowski powiedział: iż głos JP. Hryniewickiego Posła Bielskiego zdaie się tamować Proiekt zakwitowania Kommissyi Edukacyiney, aczby niepowinien; w tym zaś przypadku gdyby tamował prosićby należało o *turnum*.

Odezwał się na to JP. Hryniewicki Poseł Bielski: iż nie tamuie dania Kwitu, ale sprawiedliwości dochodzi.

JP. Daszkiewicz Poseł Grodzieński żądał, aby był czytany Proiekt JP. Uniechowskiego.

JP. Marszałek zapytał się powtornie, czy zgoda na podpisanie Kwitu dla Kommissyi Edukacyiney?...

A gdy z powodu wniesionego przez JP. Hryniewickiego Posła Bielskiego Interessu JP. Uniechowskiego, nie było ieszcze po-
wsze-

wſzechney zgody, JP. Walewſki Poſeł Krakowſki przełożył Izbie: iż Konſtytucya tworząca Kommiſsyą Edukacyiną tylko *de Perceptis & Expenſis* kalkulować ſię iey nakazała.

JP. Zaleſki Poſeł Trocki zabrawszy głos, wyraził: iż co w Izbie Senatorſkiey zdaiąc ſprawę z dopełnionych obowiązkow Delegacyinych mowił o Kommiſsyi Edukacyiney, to y w tey Izbie powtarza: że ta Kommiſsya pilna była we wſzyſtkim, co ſię do Intrat Funduſzu iey powierzonego ściąga. Do zaſkarżenia zaś JP. Uniechowſkiego powiedział: iż ponieważ Prawo chce, ażeby były nie wzruſzone Dekreta Kommissyi Edukacyiney; przeto ſprawy tey wznawiać iuż nie podobno. Kończąc głos ſwoy dopraſzał ſię, aby Mężom Kommiſsyą Edukacyiną ſkładaiącym dane było to zaświadczenie, na ktore zaſłużyli.

JP. Marſzałek pytał ſię *potrzecie*, czyli ieſt zgoda na Kwit dla Kommiſsyi Edukacyiney z czytanym powyżey ſupplementem?... Powſzechna zaſzła Zgoda.

Po podpiſaniu tego Kwitu, JP. Marſzałek oświadczył: że naſtępuiący do zadecydowania Proiekt Kwitu dla Departamentu Woyſkowego z powodu podanych do Laſki na tenże Departament zażaleń, odkłada do iutra, biorąc na ſiebie wraz z Deputowanemi do Konſtytucyi obowiązek roſtrząśnienia tych zażaleń y przynieſienia na dniu iutrzeyſzym zdań na nie, do decyzyi Izby.

Solwował zatym Seſsyą nazaiutrz na godzinę 12.

Dnia tegoż

SESSYA

W IZBIE SENATORSKIEY.

Gdy Krol Jmć zaſiadł na Tronie, Xiąże Marſzałek W. Koronny mowił: ponieważ Proiekt od Izby Poſelſkiey kommunikowany pod tytułem: *Warunek dla Korony*, zoſtaie *in deliberatione*, pozwoliſz W. Krolewſka Mość, aby był czytany.

Za danym głoſem od Xcia Marſzałka W. Litt:, czytał JP. Mniſzech Sekretarz W. Litt: ten Proiekt.

Po nieiakim czaſie Xiąże Marſzałek W. Koronny zabrał głos, donoſząc Senatowi: iż Proiekt dopiero czytany, Izba Poſelſka na punkta podzieliła, y tytuł zoſtał odmieniony. Oświadczył oraz: iż z tego Proiektu iuż pierwſzy punkt *unanimitate* od Stanu Rycerſkiego ieſt przyięty, proſił zatym, aby y tu był przeczytany.

Czytał go JP. Sekretarz W. Litt,

Po przeczytaniu, pytał ſię Xiąże Marſzałek W. Koronny, czyli ieſt zgoda? czyli też przyſtąpić *ad Turnum*?

Zabrał głos Xiąże Poniński Podſkarbi W. Koronny mowiąc: iż zna czczość głoſu, ktory zabiera z dowiedzenia ſię, że punkt czytany *unanimitate* w Izbie Poſelſkiey zgodzony, ktoremu ſprze-

ciwić się byłoby na prożno; wszelako powiedział: że iest przeświadczony, iż cofnienie Woyskowey pomocy, nie iest wdaniem się Rady w moc Sądowniczą, bo Departament Woyskowy, wydaiąc Ordynanse nie sądzi Dekretow, tylko Rezolucyą daie; a zatym Rada nie wdała się *in judiciaria*.

Xiąże Marszałek W. Koronny, po odeszłym tym głosie, zapytawszy powtornie Senatu, czy iest zgoda na czytany punkt, y odebrawszy odpowiedź, że zgoda: JPP. Delegowanych do Konstytucyi wezwał do podpisu.

Po podpisaniu, doniosł Xiąże Marszałek W. Koronny: iż drugi punkt ma sobie od Izby Poselskiey nadesłany tamże *unanimitate* przyięty, ktory aby był przeczytany, upraszał.

Czytał go JP. Sekretarz W. Litt:

Xże Marszałek W. Koronny zapytał, czy zgoda na przeczytany punkt ?czyli *ad Turnum* przystąpić ? . . . Za oświadczoną zgodą od Senatu, wezwał JPP. Deputowanych do Konstytucyi do podpisania.

Zabrał głos JP. Rogaliński Woiewoda Inflantski mowiąc: Gdy trzeci punkt przypada do rezolwowania o Rezolucyi Rady pod dniem 19. Listopada Roku 1779. wydaney w terminach *succumbens in negotio*, a chcą Stany odmianę uczynić terminu *in negotio*, na termin *in causa*; zdaie się być złą konsekwencyą, w materyach Sądowych od używanych odstępować terminalności, bo taka rożność słow urodzić może nieskończone zamieszanie, y kłotnie. *Synonima* używane, nowych tłumaczeń nie potrzebuią. Gdyby zaś one wzięły rożnicę, Strony maiące w Dekretach zamiast *causa* słowo *negotium*, wzruszyłyby zapewne interessa, y nowych szukałyby Dekretow; z tego więc powodu na tę odmianę pozwolić nie mogę y niepozwolę; Rada bowiem, podług konwikcyi moiey, dobrze napisała. A ponieważ Prawo 1768. razem Senatowi deliberować pozwoliło, nie za wielością, lecz za przekonaniem idę, nie pozwalaiąc czynić rożnicy między słowami.

Krol Jmć *interlocutoriè* powiedział: iż godnego Senatora zdanie możnaby kommunikować Izbie Poselskiey poki czas iest, y poki ta materya nie odeszła, gdyż z uczynienia rożnicy między używanemi słowami, pewnie mogłoby nastąpić zamieszanie.

Tu gdy czas iaki schodził na namyślaniu się y partykularnych Radach, przysłana wiadomość z Izby Poselskiey y przez JP. Sekretarza W. Lit: oświadczona Senatowi: że gdy ci Jchmć na ktorych żądanie punkt trzeci do Proiektu był włożony, uznaiąc: iż odmiana terminow mogłaby *Publico* stać się szkodliwą, odstąpili od swey prozby, punkt ten został uchylony.

Tu powtornie Izba Senatorska w oczekiwaniu była nadesłania proiektu z Izby Poselskiey. Po przysłaniu, czytał JP. Sekretarz W. Litt: Kwit dla Kommissyi Skarbu Koronnego.

JP. Zeleński Kasztelan Biecki w głosie swoim złożywszy dzięki Nayiaśnieyszemu Panu za konferowaną sobie Kasztelanią: przystąpił do pocałowania Ręki Pańskiey; y powrociwszy na swoie mieysce, miał mowę następuiącą:

„ Kon-

„ Konſtytucya 1768. Roku, porządek Seymowania przepiſu-
„ iąca, wyznaczyła mieyſce Senatorom przymowienia ſię do Pro-
„ pozycyi przed rozłączeniem Stanow. Skromność atoli baczna
„ na zdrowie nayłaſkawſzego Krola znużonego kilkogodzinną na
„ dniu Sobotnim Seſsyą milczeć kazała; więc dziſiay iuż nie w
„ ſzczegulności do każdey propozycyi, ale raczey do Prawa oſtatnie-
„ go Seymu tychże propozycyi dotykaiącego, przymowić ſię u-
„ myślilem.

„ Odbiia ſię nieuſtannie po całey tey Swiątnicy, odgłos wielbią-
„ cy ſławę naylepſzego z Krolow! doſtrzedz łatwo w każdym głoſie
„ można, iak ieſt miła ta wolność, ktorey nam iuż tylko ſamym
„ między Europeyſkiemi Kroleſtwy używać ſię godzi. Ale coż
„ po tych wſpaniałych wyrazach, kiedy te iſtotney Krolowi nie przy-
„ nioſą ſławy; co po tych łagodnych wſpomnieniach, kiedy te u-
„ beſpieczyć nie potrafią wolności. Obrady każde, nie do powierz-
„ chowney rzeczy okraſy, ale do gruntownego Dobra uſtanowie-
„ nia zmierzać powinny, y tam należy wſzelkie ſtarań, ſłow y
„ chęci łączyć natężenie.

„ Są zaiſte niezliczone Kraiu naſzego potrzeby, ale gdy wſzyſt-
„ kim razem dogodzić nie zdołamy, chwyćmy ſię tey, ktora nay-
„ pewniey uſzczęśliwić nas może. Przypomniymy ſobie, że dawni
„ Polacy po ſzkodzie mądrzy bywali, znać mniey polityki, a więcey
„ mieli w ſobie odwagi. My zaś dziś żyiący, co ponoſiemy! małoby
„ ſzkodą lub krzywdą nazwać; ale ſą to ohydy, ſą dręczenia;
„ ieſt zniſzczenie, aż do zatarcia imienia Polſkiego, zaſięgaiące; a
„ przecież zdaiem ſię być nie czuli! Od owych ſławnych czaſow,
„ w ktorych Polacy woiennemi być przeſtali, wpadliśmy w iakieś
„ polityczne maxymy, mniemaiąc te być nad proch y żelazo pe-
„ wnieyſze, y tak za panowania przedoſtatnich Krolow ſmaczny
„ w całym Kraiu pośrzod roſkoſzy ſprawowało ſpoczynek to
„ mniemanie: że Sąſiedzi nic nam wziąść nie dadzą. A gdy ſkut-
„ ki nader okropne, co innego okazały, wpadliśmy znowu w dru-
„ gie takie bez zamiaru mniemanie: że nam Sąſiedzi iuż nic nie
„ zoſtawią. A iako pierwſza maxyma na fałszywym zaufaniu,
„ tak druga na wſtydliwey zaſadza ſię roſpaczy. Zoſtawuię Mi-
„ niſtrom doświadczonym w ſtoſowaniu politycznych przyczyn do-
„ chodzenie, za cośmy tak ſzkaradnie upadli? Ja zaś nauczony
„ po proſtu radzić o rzeczach, twierdzę: że gdybyśmy ſię mieli
„ byli czym bronić, nigdyby nas to nieſzczęście było nie ſpotka-
„ ło. Woyſko ieſt twierdzą Tronow, zaſłoną wolności, zrzodłem
„ ſławy, a w wſzelkich, bądź z Prawa natury, bądź z Traktatow
„ wynikaiących okolicznościach, naykardynalnieyſzą, nie przeła-
„ maną, y w całey Europie pełną reſpektu przyczyną. Kto tyl-
„ ko więc ieſt dobrym Polakiem, kto nie prożno cnotliwego Oby-
„ watela noſi na ſobie Imie, niech ſię ſercem y maiątkiem przy-
„ łoży do ſławy Narodu, do beſpieczeńſtwa własney ſwoiey O-
„ ſoby.

„ Ale ktoż przyzwoiciey, iak Ty Prześwietny Senacie! do-

„ ſtoieńſtwem, doyrzałością umyſłu, a poczęści y maiątkiem nad in-
„ nych wywyżſzony, wiarą zaś zaprzyſiężoną ściśley od wſzyſt-
„ kich ſkrępowany, winien ieſteś dać przykład młodſzym Braciom
„ ſwoim, a iednomyślnie powſzechnemu y właſnemu ſwemu beſpie-
„ czeńſtwu założyć twierdzę.

„ Nayiaśnieyſzy Panie! naygruntowniey W. Krolewſka Mość
„ poznaieſz potrzeby Kraiu naszego; a przeto z nayżywſzą onym
„ dogadzaſz czułością, gdy nie tylko zdrowie ſwoie (bogday w wie-
„ ki trwaiące) narażaſz, ale nawet z uſzczuplonych dochodow
„ Skarbu ſwoiego nayhoynieyſze czyniſz ofiary. Ze ſtrony więc
„ przyſzłości y potomkow naſzych, będzie to zaiſte doſtateczne
„ odwdzięczenie, gdy Ci, znayduiąc w Konſtytucyach ślady wſpa-
„ niałości naylepſzego z Królow, a procz tego zaſiągaiąc od nas
„ dziś żyiących wiadomości o Nim, w wiekach ſzerzyć ſię coraz
„ głośniey powinney, ſłodko Monarchę Przodkom Ich Panuiące-
„ go wſpominać będą. Z ſtrony zaś Nas odnoſzących nieprzerwa-
„ ne korzyści z roſtropnych Rządow W. Krolewſkiey Mci żywſza,
„ iſtotnieyſza należy ſię wdzięczność. Pięknie ieſt Krolowi, że
„ dla Narodu ſwego umie być hoynym, rownie pięknie będzie y
„ dla Narodu, gdy Krolowi ſwemu okaże ſię wdzięcznym. Nie
„ ieſt rzecz moia, ażebym w ſkrytościach ſerca Pańſkiego uſiło-
„ wał przeniкać co mu być może naymilſzego, ale w ſamym ſpo-
„ ſobie uczynionych darow poznaię, iakiey te po nas wyciągaią
„ wdzięczności. Łożąc, Nayiaśnieyſzy Panie! koſzta na opatrze-
„ nie Arſenałow, na pomnożenie ſił Kraiowych, iawnieś dał poznać,
„ że y Skarby ſwoie y pomyślności, w naſzym uſzczęśliwieniu za-
„ tapiaſz. Jeſt więc nie przeſtępną koniecznością ze ſtrony Na-
„ rodu, ażeby do właſnego ſwego przyłożył ſię dobra, nie ſamą
„ tylko radą, ale y maiątkiem. Wynaydziemy ieſzcze rozmaite,
„ a nie wcale uciążliwe podatkowania rodzaie, iako to: w odebra-
„ niu propinacyi Miaſta Warſzawy na Skarb Koronny, w podwyż-
„ ſzeniu pułkwarty na Staroſtwach, w zanieſieniu proźby do JWW.
„ Biſkupow, aby *donum gratuitum* powiękſzyli. A na reſzcie nay-
„ pewnieyſze a nie zbyt uciążliwe wynaleźlibyśmy zrzodło, w u-
„ ſtanowieniu podatku od ſkor tak, iak ieſt we Francyi: owo zgo-
„ ła byle ſię zgodzić na podatek, łatwiey wynaleść iaki byłby
„ naylepſzy. Jeżeli zaś kto mniey Obywatelſkim tchnący duchem,
„ użyie wolności gatunkiem Seymu teraznieyſzego dozwoloney
„ na zaprzeczenie uſtanowienia podatku, tedy ia ſtawam przy Kon-
„ ſtytucyi oſtatniego Seymu wyraźnie waruiący: ażeby pozoſta-
„ ły w Skarbie Remanent na nic innego nie był użyty, iedynie
„ na polepſzenie Stanu Woyſka. Ten remanent nawet nie powi-
„ nien iuż podpadać pod rozrządzenie Seymu teraznieyſzego, bo
„ nim przeſzły Seym dyſponował.

„ JW. Woiewodę Krakowſkiego zaſłużonego w Oyczyznie
„ Męża, a władaiącego ſercami Obywatelow w Woiewodztwie
„ naſzym Senatora, iuż wſpomnionego od pierwſzych w tym tu

„ zgro-

„ zgromadzeniu Osob, względom W. Krolewskiey Mci y Prze-
„ świetnego Senatu mam honor polecić, by odebraniem reszty tych
„ mizernych do Woiewodztwa dochodow pokrzywdzony nie został. „

Xiąże Marszałek W. Koronny pytał się: na czytany Kwit dla Kommissyi Skarbu Koronnego *unanimitate* w Izbie Poselskiey przyięty, czyli iest zgoda? czyli *ad turnum* przystąpić?

JP. Kasztelan Biecki odezwał się: iż należałoby uczynić warunek, aby Summa pozostaiąca w Skarbie, obrocona na Woysko została.

Xiąże Marszałek W. Koronny rzekł: iż ten Kwit nie zawiera dyspozycyi.

JP. Kasztelan Biecki: można ten warunek dołożyć.

Xiąże Marszałek W. Koronny: Osobny potrzeba na to ułożyć Proiekt, lecz na Kwit *unanimitate* przyięty, czyli zgoda? czyli *ad Turnum* przystąpić? . . .

Zaszło iednomyślne zezwolenie, a JPP. Deputowani do Konstytucyi przystąpili do podpisania.

Wziął głos JP. Woiewoda Krakowski:

„ W siedmiudziąt piąciu latach wieku mego chciałeś Wasza
„ Krolewska Mość, aby się duch moy rozradował, zbliżaiąc mnie
„ do Tronu swoiego przez danie Krzesła Woiewodztwa Krako-
„ wskiego; w wieku tym więcey czuć w sobie mogę, niż wyrazić;
„ iaką dla W. Krolewskiey Mci iestem napełniony wdzięcznością;
„ anibym znaleść to w sobie potrafił, o com się nigdy nie starał;
„ to iest: ozdoby wymowy y wyboru słow; ale szczerość, otwar-
„ tość z nieskażytelną złączone wiernością dochowałem swoiey sile,
„ y dochowam dla Oyczyzny, Krola Pana mego. Niechay tedy
„ to upewnia Waszą Krolewską Mość, że lubo Go usty wielbić nie
„ umiem, ale serce moie iest dla niego samego pełne życzenia:
„ abyś Nayiaśnieyszy Krolu! mądrym panowaniem, czerstwością zdro-
„ wia, umysłem, ktory Ci Bog dał wyższy nad innych żyiących,
„ uszczęśliwiał naypoźnieysze w Narodzie pokolenia, a te dla
„ W. Krolewskiey Mci Pana Miłościwego z tym przywiązaniem;
„ y z tą miłością były, z iaką Ja proszę Krolu Nayiayśnieyszy!
„ pozwol mi usty dotknąć Ręki Twoiey. „

Dziękował takoż JP. Małachowski Kasztelan Woynicki za Kasztelanią: oświadczaiąc: iż Krol Jmć słodką wpaia chęć w Obywatelow do usług; gdy wie iak wolnego Narodu uwieńczać czyny, y przy końcu mowienia swego upraszał, aby mu wolno było tę ucałować Rękę, ktora grozić, ani mścić się nie umie.

Miał także głos z podziękowaniem za Kasztelanią JP. Moszczeński Kasztelan Lędzki, w ktorym zaręczaiąc o swoiey wdzięczności, wyraził: iż lubo nowy Dar Krolewski odebrał, nie nowe iednak ma chęci wdzięczności, a tę tłumaczyć nie tak usta iak serce iest zdolne. Skończył głos dopraszaniem się o pozwolenie ucałowania Ręki Pańskiey.

Po odeszłych tych głosach Izba Senatorska w uciszeniu była aż do

nadesłania z Izby Poselskiey Kwitu dla Kommisyi Edukacyiney, ktory za danym sobie głosem przez Xcia Marszałka W. Litt: czytał JP. Sekretarz W. Litt:

Xiąże Marszałek W. Koronny pytał się, czyli na ten Kwit zgodzony *unanimitate* w Izbie Poselskiey, iest zgoda? czyli przystąpić *ad Turnum?*

Xiąże Poniński Podskarbi W. Koronny mowił: Znam, że Stanu Rycerskiego powaga z Senatem iest nierozdzielna, ale gdy zgodzonym materyom w Izbie Poselskiey, Senat nie daie uwagi, y wspolnie o nich nie decyduie, lecz poźniey zdaie się ceremonialnie do decydowania o materyach wnoszonych przystępować, lepiey zatym aby się w Izbie nie znaydował; Gdyż do Rezolucyi przychodzące materye, nie poźniey, lecz razem podawane być powinne, na ktore teraz niby koniecznie zezwalamy; do tego Kwitu dla Kommissyi Edukacyiney, nie mam nic, chyba przydać *Elogia* dla Osob ią składaących. Lecz w dalszym Seymowaniu, y na przyszłych, Seymach, aby Izby w Propozycyach *referenter* miały się do siebie: na czym moc y ważność Prawa zasadza się, upraszam.

Domowił się o toż samo JP. Branicki Hetman W. Koronny.

W zabranym głosie JP. Ostrowski Kasztelan Czerski wyrzekł: iż Stan Senatorski był pokrzywdzony od Stanu Rycerskiego, gdy wspolnie o wnaszanych na Seymie Propozycyach nie namyślał się, y nierezolwował. Do Proiektu Kwitu dla Kommissyi Edukacyiney iest dodany przydatek, ktory ani był w deliberacyi. Mowił daley: iż lubo nie zaprzecza teraz Kwitu Osobom godnym Kommissyą Edukacyiną składaiącym, iednak żąda, ażeby, podług Prawa, we wszystkich materyach, Stan ieden bez dwoch, a dwa bez iednego, nie decydowały.

Po odeszłych tych głosach, Xże Marszałek W. Koronny pytał się powtornie, czyli na czytany Proiekt Kwitu dla Kommissyi Edukacyiney iest zgoda? czyli przystąpić *ad Turnum?*... Rzekł Senat: *Zgoda!*

Podpisali go Jchmość Deputowani do Konstytucyi. Y na tym skończyła się Sessya.

SESSYA XXII.

DNIA 26. MIESIĄCA PAŹDZIERNIKA.

W IZBIE POSELSKIEY.

Zagaiaiąc Sessyą, mowił JP. Marszałek Seymowy:

,, Nigdy dosyć Zwierzchność Prawodawcza baczney na wła-
,, dze wykonywaiące łożyć nie przestaie pilności. A ieżeli Magi-
,, stratury tak stanowiące iako y wykonywaiące Prawa; będąc z
,, ludzi złożonemi: nie mogą być od omyłek wyłączonemi, tedy
,, Zwierzchności Naywyższey konieczny obowiązek: aby wąt-
,, pliwość y y oboiętność w Prawach uprzątaiąc, istotną nadcią-

gania

„ gania lub tłumaczenia zniosła przyczynę. Dogadzaią temu końcowi pozostałe w rozważaniu Proiekta: o ktorych przeczytanie upraszam; a przyięcia Ich y potwierdzenia, Publiczna oczekuie spokoyność. „

Czytał JP. Sekretarz Seymowy na zażalenia przeciwko Departamentowi Woyskowemu do Laski podane, JPP. Deputowanych do Konstytucyi zdania następuiące:

INTERESS U. PROCHNICKIEGO.

„ Na zażalenie U. Prochnickiego, iest iuż odpowiedź, gdy na dniu wczorayszym nastąpiło uchylenie Rezolucyi Rady Nieustaiącey.

INTERESS UU. GRZEGORZEWSKICH.

„ Na zażalenie UU. Grzegorzewskich podane do Delegowanych do examinowania czynności Departamentu Woyskowego, My Deputowani do Konstytucyi rostrząsnąwszy zażalenie UU. Grzegorzewskich dopominaiących się Rezolucyi od Departamentu iakoby będących w służbie Woyskowey Rzeczypospolitey w Interesie z Xiążęciem Marcinem Lubomirskim; Departament gdy dla nie znalezienia tychże UU. Grzegorzewskich wLikwidacyach, odesłał ich pretensyą iako Osoby Cywilne do przyzwoitego Sądu; Przeto zdaie się Nam Deputowanym Rezolucya Departamentu Woyskowego sprawiedliwa, a tym samym uchylenie zażalenia UU. Grzegorzewskich, ile w nieprzyzwoitych y przykrych terminach zaniesione przeciwko tak wysokiey Magistraturze.

INTERESS U. OSTASZEWSKIEGO.

„ Na zażalenie U. Ostaszewskiego zaniesione do Delegowanych do czynności Departamentu Woyskowego, nam Deputowanym zdaie się: iż kiedy Departament Woyskowy odesłał do Rady, a Rada na Seym; przeto nic zdrożnego nie uczynił.

„ Aże od Rady Nieustaiącey w podanych Proiektach na Seym, y ten iest umieszczony w Interesie U. Ostaszewskiego, nam Deputowanym odwołać się zdaie, do czasu, gdy czytanie nastąpi tegoż Proiektu, aby był uskutecznioný.

INTERESS U. BIERNACKIEGO.

„ Na zażalenie U. Biernackiego podane do Delegowanych do examinowania czynności Departamentu Woyskowego przeciwko Dekretowi z U. Irliczem zapadłemu, gdy pretensyą swą U. Biernacki do U. Jrlicza formował, ktory wybrane addytamenta ze Skarbu na potrzeby ogulne Woyska wydał, y do powrocenia wyexpensowanych prawnie pieniędzy, nie mogł być obowiązanym; przeto zdaie się nam Deputowanym, iż pretensya U. Biernackiego przez następny Departament oblikwidowaną, y iaka się pokaże, z funduszu na Woysko Prawem przeznaczonego zapłacona być ma.

„ In ordine czego Proiekt iest uformowany.

Czytał ten Proiekt JP. Sekretarz Seymowy:

POWROCENIE ZOŁDU U. BIERNACKIEMU.

Ponieważ pretensya U. Biernackiego okazuie się bydź sprawiedliwą; przeto następuiący Departament Woyskowy obl kwidować, y iaka się pokaże pretensya, z Funduszu na Woysko Prawem oznaczonego, opłacić ma.

Zapytał się JP. Zielonka Poseł Kiiowski: z iakiego to być ma opłacono funduszu, czyli z przeszłego, czyli z przyszłego?

Odpowiedział mu JP. Marszałek: iż wtedy, gdy Proiekt ten do decyzyi przyidzie, będzie czas o to domowić się.

Za danym sobie od Laski głosem, czytał JP. Sekretarz Seymowy Kwit dla Departamentu Woyskowego, tak, iak w Sessyi dwudziestey fol: 212.

Zabrawszy głos JP. Zielonka Podkomorzy y Poseł Kiiowski mowił: iż lubo z powodu uczynionych przez Departament Woyskowy Kawaleryi Narodowey pokrzywdzeń, zatrzymał kwitowanie tegoż Departamentu; gdy atoli Rzeczpospolita iest auxyliatorką całego Woyska, a tego Woyska, ktore z iey wnętrzności wyszło, ktore Tron piastuie, bespieczeństwa Kraiowego przestrzega; przeto na Kwit Departamentowi pozwala, ale broni, aby odtąd Departament Woyskowy nie krzywdził Kawaleryi Narodowey y iey nadgrodę obmyślił.

JP. Suchodolski Poseł Chełmski domawiał się o czytanie Proiektu przez siebie do Laski podanego.

Maiąc dany sobie głos JP. Sekretarz Seymowy czytał iak następuie:

PROIEKT WZGLĘDEM UCHYLENIA UNIWERSAŁU RADY.

Ponieważ wydanie Uniwersału Rady Nieustaiącey pod dniem 28. Maia 1779. Roku o wydaniu Pomocy Woyskowey, widocznie okazuie: iż Rada wdała się w Legislacyą y dwom Konstytucyom sprzeciwiła się: przeto iey Rezolucyą wydaiącą Uniwersał uchylamy.

Miał głos JP. Narbutt Chorąży y Poseł Lidzki:

„ Dwa są zrzodła szczęśliwości każdego mieszkańca, iedne „ gdy się nayduie w takim Kraiu, gdzie bespiecznym swoiey wła- „ sności, a zatym prawdziwie wolnym zostaie; drugie, kiedy ma- „ iąc oświecenie y zwyczay rozumu, potrafi użyć darow natury, „ lub fortuny, lub rządzić okoliczności ku swemu y powszechne- „ mu dobru.

„ Widziemy to oczywiście, że y pierwsze y drugie usilnym „ Nayiaśnieyszy Pan staraniem y wspaniałym zatrudnieniem się z „ nachylonego podźwignął stanu.

„ Kosztuiemy słodyczy życia spokoyni y bespieczni, zasło- „ nieni czułością sprawiedliwych Pana naszego Miłościwego rzą- „ dow; cieszemy się, iż nayglownieyszy Krolestwa interess, edu- „ kacya młodzi, rostropnym idąc rozrządzeniem, coraz większy „ wzrost swoy bierze; y ktoż ztąd żywych nie uczuie wdzięczno- „ ści? czułe serce moie od niey się rozpływa, gdy istotnie znam y

„ widzę:

„ widzę: iż pomyślność y los Rzeczypospolitey od tego depen-
„ duie, żebyśmy iak naywięcey mieli wielkich y oświeconych w
„ każdym stanie ludzi.

„ Do tak potrzebnego edukacyi dzieła, założone iuż są funda-
„ menta, lecz trzebaby ieszcze tey budowli ściany podnieść.

„ Ta Młodzież bądź z publicznych czy prywatnych Szkoł
„ wychodząca, gdy umieszczenia żadnego y mieysca obmyślone-
„ go dalszey latom przystosowaney edukacyi nie znayduie, osiadł-
„ szy w domach rozumie: że ani do niey nauki, ani ona do nauk
„ Prawa żadnego nie maią, zapominaią tego, co się nauczyli, lub
„ udawszy się na świat, wolnie y bez dependencyi żyiąc, złych
„ obyczaiow y skłonności szkodliwych nabrawszy, nie tylko nie
„ użytecznemi, ale psuiącemi innych staią się Obywatelami.

„ Jak temu zaradzić, y Młodź naszą na użytecznych formo-
„ wać Obywatelow, biorę przykład z zdań Prawodawcy Rzeczy-
„ pospolitey Lacedemońskiey Likurga.... Ze nauka z życiem się
„ zaczynać, a kończyć się z śmiercią powinna... Ze bieg życia
„ ludzkiego nie inaczey nazwać się może, tylko długą edukacyą!..
„ Ze z Synow waszych miarkuycie, iaką potym w przyszłe cza-
„ sy mieć będziecie Rzeczpospolitą... Ze wychowanie Młodzie-
„ ży y dalsza aż do pewnego wieku edukacya należy do Stanow..
„ Ze Młodzież wychowuiąca się nie powinna znać inszey Matki
„ y Oyca procz Oyczyzny y Krola.

„ Te maxymy mądrego Prawodawcy czyliż nam nie powin-
„ ny być przewodnictwem, abyśmy obmyślili sposob otworzenia
„ drogi dla Młodzieży ze Szkoł na świat wychodzącey, ktoraby
„ ich do celu dobrego Obywatelstwa, zaszczytu Kraiu, y ich wła-
„ sney szczęśliwości doprowadziła?

„ Porzucić Młodzież kończącą swoią edukacyą na los hazar-
„ du lub fortuny, iest to toż samo, co nie dokończone zostawić
„ dzieło, co zasianą ziarnem opuścić rolę, a z niey y z pracy swo-
„ iey dalszych nie zbierać pożytkow.

„ Przezacny Stanie Rycerski! ieżeli wchodzisz w myśl mo-
„ ią, ieżeli uznawasz to być użytecznym Oyczyznie, obmyślmy
„ pewnego umieszczenia y sytuacyi sposob dla Młodzi kończącey
„ nauki Szkolne, zagrodźmy drogę prożnowaniu, połoźmy tamę
„ rządzenia się ich właśną wolą, zastanowmy wolność starania się
„ o funkcye y urzędy do pewnych lat, do pewnych stopniow pod-
„ wyższenia ich rozumu y doskonałości, uregulowania duszy y ser-
„ ca, iednym słowem do poty, poki nie okażą się być uformowa-
„ nemi y zdatnemi do usług publicznych Oyczyzny.

„ Tak potrzebne obmyślenie lokacyi Młodzieży w regułach
„ nie przestępnych zawartey, podobno bez expensy uskutecznio-
„ ne być nie może, a Szlachtę uboższą kosztem publicznym edu-
„ kowaćby należało, ktora większą nierownie liczbą przewyższa
„ bogatszych; a zatym więcey oświeconych y zdatnych pomno-
„ żyłoby się Obywatelow: więc nowego na to obmyślenia potrzeba
„ funduszu.

„ Głos na dniu wczorayszym Xięcia Jmci Posła Bracławskiego „ ukazał sposob, lecz w rożnym od mego celu: bo Xiąże Jmć Bracławski umnieyszyć chce dochody edukacyine, a ia radbym widział one pomnożone.

„ JXX. Opaci trzymaiący dobra nadane od Rzeczypospolitey „ końcem włożonych powinności w odbywaniu zagranicznych Poselstw, gdy y teraz, y od tylu lat nie dopełniaią, sprawiedliwie „ tym czasem choć połowę swoich powinni udzielić Intrat: te przydane do zostaiącey, od expensy, remanentem podaney od Prześwietney Kommissyi Edukacyiney 175000. Summy, znaczny „ tego fundnszu uczyniłyby początek, y użyteczniey obrocony „ iak na Woysko: bo nie podchlebiaymy sobie, abyśmy Stan Rzeczypospolitey naszey mocnym widzieć y uczynić mogli.

„ Ale czas dociekaiący Seymu uskutecznić podobno ten zamiar, choćbyśmy chcieli, nie dozwoli.

„ Jeżeli więc wam JOO. JWW. WW. MciPanowie y Bracia zdawać się będzie, prośmy, zlećmy to Meżom ze wszech miar godnym Kommissyą Edukacyiną składaiącym, (ktorzy dali dowody prac y troskliwych staranności swoich) ażeby w tey tak ważney y nader potrzebney materyi zatrudnić się raczyli uformowaniem Proiektu na Seym przyszły. „

JP. Kozłowski General Major Poseł Kijowski miał Mowę następuiącą:

„ Naylepiey rozpatrzyć się y czuć w przeciągu dwuletnim „ przezornych rozkazow Zwierzchności swoiey skutkow ten może, kto winien iey swe posłuszeństwo. Jestem y Ja ten sam, „ o ktorego, Prześwietnego Departamentu Woyskowego ustawnie „ opierały się Ordynanse, a w rownym gatunku o całe Woysko „ w ogulności nie postrzegałem innego celu nad ten, urządzenia „ wewnętrznego Zołnierza, opatrzenia tegoż w potrzeby, zasłonienia Kraiu, ostrożność od rożnych klęskow, ktoremi Pograniczne Woiewodztwa, Kijowskie, Podolskie, Bracławskie, smutnie są oznaczone. Pilnował nieszczęśliwey depopulacyi Kraiu, ktora codziennie na wielkich y małych Traktach widzieć „ się z uszkodzeniem Kraiu całego dawała. Zaradzał o boykach „ ustawicznie Pogranicznych, gromił przez Ordynanse swywolne „ kupy zhukanego Chłopstwa, y Haydamakow. Zaradzał o zamknięciu granic przed Powietrzem. Zabespieczał Dochody Skarbu publicznego. A wiadomo ci, Prześwietny Stanie Rycerski! „ że szczupła Dywizya Ukraińska y Podolska, składaiąca się z Kawaleryi Narodowey y cudzoziemskiego Authoramentu Zołnierza, „ dwuchsetną przeszło w okręgu milę Kraiu zasłania. Zastanow „ się proszę, Przezacny Stanie Rycerski! Czy ieśtże to po sile „ tey Dywizyi całkiem Pograniczny Kray zewnątrz y wewnątrz „ zabespieczyć? y czyliż nie koniecznie o powiększenie Woyska „ gwałtowna za nami woła potrzeba?

„ Dopełnił zawsze troskliwie w tych y innych Dywizyach Prze-

„ świe-

„ świetny Departament wszelkiego rodzaiu powinności swoich, nie
„ zostaie nam, iak winna tym Mężom cnotą y czynnością ozna-
„ czonym, a taka, iaką poprzedzaiącym daliśmy Magistraturom,
„ zapewniaiąca w potomną pamięć wdzięczność. Pewny iestem,
„ że Głos godnego Kollegi mego na dniu onegdayszym nie inney
„ myśli, iak tylko doprafzać się Stanu Rycerskiego, by Zołnierz
„ każdy stawaiący w swym słusznym żądaniu, czyli nie zaspoko-
„ ieniu w pretensyach był nadgrodzony, zaczym zostawił sobie
„ zacny Poseł Regress. Co y my wszyscy tę część Woyska O-
„ boyga Narodow składaiący sobie waruiemy, na tym fundamencie
„ y wsporze, by Konstytucya ostatnia 1778. Roku, uiszczona
„ została, to iest: w porządku potrzeb opatrzenia Woyska, y po-
„ mnożenia onegoż, z Superaty Skarbu Koronnego, istotnie dla
„ powiększenia w Gemeynach, Towarzystwie, y Pocztach Kawa-
„ leryi Narodowey utworzona.

„ Przezacny Stanie Rycerski! założyła iuż Rzeczpospolita
„ mocną twierdzę przez utrzymywanie Wielkiego Sztabu całego
„ Woyska, przez tak długi czasu przeciąg, y zostawiła w tey
„ słodkiey Kray nadziei, że o powiększeniu Gemeyna y Towarzy-
„ stwie daley zaradzi. Uskutecznić więc nam tę myśl należy, a
„ tey Superaty rozrządzenie całkiem na Woysko mądremu Krolo-
„ wi y składaiącym przy Boku Jego Prześwietną Radę wraz z De-
„ partamentem Woyskowym zostawmy. Wszakże Prześwietny
„ Stanie Rycerski! nayfilnieyszą iest każdego Kraju zasadą: Spra-
„ wiedliwość, Skarb y Woysko. Niech się iuż Obywatel nowego
„ przestanie lękać Podatku, y na każdym publicznym ziazdzie przez
„ uchwały nie wyłamuie, ile że słychać tegoż Obywatela iednostayny
„ w Prowincyi zawsze odgłos: że dla miłego Krola, dla wspoł O-
„ bywatela, ma ieszcze w rezerwie ostatnią ofiarę maiątku y ży-
„ cia, a na wzaiem nie chętnie teraz na udział krwawego maiątku
„ swoiego, na Cywilne nowe pensye, nie miłym patrzyłby okiem.
„ Nikt zatym, spodziewam się, Kwitu Prześwietnemu Departa-
„ mentowi Woyskowemu nie tamuie, owszem Ciebie, ktoremu
„ wywnętrzył się z swoim poważeniem y ufnością na dniu wczo-
„ rayszym Stan Rycerski JW. Mci Panie Marszałku, kiedy Twoie
„ zdanie w interessie JP. Prochnickiego za Prawo mieć chciał,
„ proszę, byś zawołał z Urzędu swego, czy zgoda na podpisanie
„ Kwitu Prześwietnemu Departamentowi Woyskowemu? „

W głosie swoim JP. Bychowiec Marszałek y Poseł Wołko-wyski pochwaliwszy Kommissyą Edukacyiną, remonstrował Izbie Stan uboższey Szlachty: iż ta nie maiąc z czego Dzieci edukować, czyni ich w dalszy czas Obywatelami wady liczne maiącemi. Są Szkoły Woiewodzkie, (mowił) ale w tych ci tylko edukuią dziatwę, ktorym maiątek udziela sposobności, Młodź zaś Rodzicow mnieymaiętnych w grubey niewiadomości wiek pędzi y starzeie się, chociaż iey niegdyś sławni Przodkowie między pierwszemi Oyczyzny liczyli się Mężami. Skończył głos doprafzaniem

 się,

się, aby Konwikty były fundowane dla ubożſzey Szlachty dodaiąc: że ona pomocą Matki Oyczyzny nabywszy oświecenia y talentow, wdzięcznie dary iey ſzczodrobliwe, na ieyże obroci uſzczęśliwienie.

Mowił JP. Skrzetuſki Staroſta Mogilnicki Poſeł Podolſki:

„ Chwalebne y ſprawiedliwe godnego Kollegi JP. Chełmſkie- „ na dniu wczorayſzym było wnieſienie; ażeby Woyſko Rzeczy- „ poſpolitey do trzydzieſtu tyſięcy pomnożone zoſtało. Nie tyl- „ ko na takową liczbę, ale y na znacznieyſzą, a gdyby można, „ Sąſiedzkiey Potencyi wyrownywaiącą, piſałbym ſię chętnie; y „ ieżeli ktora część Woyſka naſzego, tedy Kawalerya Narodowa „ naywięcey pracuiąca, a przez redukcyą zmnieyszona, y iako- „ śmy z godnych uſt JP. Kijowſkiego ſłyſzeli, w Kaſsie ſwoiey „ przez dawnieyſzy Departament Woyſkowy zabraney pokrzy- „ wdzona, y dla ſwoiey użyteczności, y dla rzadko trafiaiącey „ ſię dezercyi, y dla umieſzczenia w ſobie większey liczby Szla- „ chty ſprawiedliwie powinnaby być powiększoną.

„ Swieża ieſt pamięć okropnych ſkutkow naszych bezſilno- „ ści, ktora nie tylko przyprawiła nas o haniebną utratę nayleprzych „ y nayludnieyſzych Rzeczypoſpolitey Prowincyi, ale y nadal po- „ dobnego nieſzczęścia ſtraſzną wyſtawia perſpektywę. Stan „ aktualny Woyſka do ſześnaſtu tyſięcy wynoſzący, przeſzło „ ośm millionow, zdaie mi ſię, koſztuie, niemal podobna do „ trzydzieſtu tyſięcy podnieſiona liczbą, mało co mniey, iak tyle „ drugie wydatku potrzebować będzie. Należy atoli obmyślić „ pierwey funduſz, ktory bez nowego podatkowania wynaleść „ nie podobna; a tego uchwalenie, bez uciążliwości Obywatelow, „ arcytrudne.

„ Nie ieſtem daleki od zdania JP. Chełmſkiego, aby penſye „ Oſobom do Dykaſteryow wyznaczonym zoſtały uchylone. Znam „ każdego Obywatela powinność; iż od publiczney usługi y uży- „ teczności wymawiać ſię, y cząſtki maiątku ſwego dla Oyczy- „ zny żałować nie powinien. Nie wątpię, że ſkładaiący też Dy- „ kaſterya zacni Mężowie na takową ofiarę chętnieby ſię zdobyli; „ lecz wypadaiąca z odiętych penſyi kwota, małoby wnieſione- „ mu Woyſka pomnożeniu doſtarczyła, y wſzelako nowe gatunki „ podatku uſtanowićby przychodziło.

„ Handel, iuż to znacznym Cła zagranicznego podnieſieniem, „ iuż ciſnącemi ſię do Kraiu Monopoliami, iuż pieniędzy za gra- „ nicę w znaczney liczbie wywożeniem, a podobney za Kraiowe „ produkta nie wracaniem ſię, iuż Strażnikow Skarbowych, y Mo- „ nopoliſtow tabacznych zdzierſtwami tamowany, y uciśniony, „ klęſka aktualna, przez znayduiącą ſię na Podolu y Ukrainie Sza- „ rańczę, okropnych ſkutkow doświadczać daiąca, a okropnieyſze- „ mi ieſzcze grożąca, doſtarczenie żywności w wielu mieyſcach „ bezpłatnie, w innych za bezcenność, przemieſzkuiącemu dotąd „ zagranicznemu Zołnierzowi, y inne w utrzymaniu prywatnych

„ docho

„ dochodow zawady, nie wiele czynią nadziei, aby ſpoſoby po-
„ datkowania, bez uciążliwości Obywatelow, wyſzukane być mo-
„ gły.

„ Podany przez Xcia Jmci Bracławſkiego śrzodek obrocenia
„ funduſzu Edukacyi Narodowey na płacę Woyſku, trudny ieſt do
„ przyięcia. Raz bowiem na Edukacyą Młodzi chwalebną Nada-
„ wcow myślą poświęcony, od deſtynacyi ſwoiey, bez wielkiey
„ nieſprawiedliwości, y pokrzywdzenia ſamegoż Woyſka, ktore
„ znać także powinno Obywatelſkie powinności, odwroconym być
„ nie może.

„ Konkluzyą zatym moią ieſt: aby pierwey obmyślić ſpoſo-
„ by do płacy Woyſku, a dopiero potym powiękſzenie onego pro-
„ ponować; y w takowym przypadku upraſzać należy JP. Chełm-
„ ſkiego: ażeby ſrzodki niezawodne ieżeli nie do zwiękſzenia do
„ trzydzieſtu tyſięcy Woyſka, przynaymniey do kompletowania
„ Regimentow, y Kawaleryi Narodowey podać raczył. Penſya
„ Officyerow Kawaleryi Narodowey w Koronie, aby z penſyą
„ Officyerow Litewſkich porownaną zoſtała, z mieyſca mego do-
„ praſzam ſię, y mam nadzieię: iż tym końcem Proiekt do Laſki
„ podany będzie. „

JP. Stadnicki Staroſta Oſtrzeſzowſki Poſeł Wieluńſki miał głos
naſtępuiący:

„ Milczałem dotąd, bom niechciał drogiego wycieńczać cza-
„ ſu, a znaiąc potrzeby Kraiu, chciałem ważnieyſzey do mowie-
„ nia doczekać ſię materyi. Lecz kiedy kilkodniowy czaſu prze-
„ ciąg na ſamych zaświadczeniach, Kwitach, y ſprzeczkach upły-
„ niony widzę; a zamiar czaſu dla zbawiennych Obrad nader krot-
„ ki; badam ſię Ciebie, Prześwietny Stanie Rycerſki! coż nam
„ winna Oyczyzna naſza? że tak nad Jey loſem nie czuli ieſte-
„ śmy? O ulepſzenie Jey Stanu niebaczni? o wiſzące nad nią
„ klęſki nie troſkliwi? Doświadczenia nas nauczyły, iakie z nie-
„ rządu odebraliśmy korzyści; iuż nie ledwie wyciągnięte Rece wi-
„ dzieć możemy do powtornych Kraiow naſzych zaborow; prze-
„ cież czas poświęcony zaradzeniom, na niczym nam ſchodzi.
„ Przezacny Stanie Rycerſki! płynie w żyłach waſzych krew wa-
„ lecznych Przodkow, ktorzy męſtwem, odwagą, y dobrego mie-
„ nia wzgardą, a wſzyſtkiego azardem rozprzeſtrzeniali granice
„ Rzeczypoſpolitey; Bądźcie czuli dla ſwey Oyczyzny; obmyśl-
„ cie ſpoſob iey obrony; nie żałuycie na tak konieczny intereſs
„ nakładow; podaycie Proiekt powiękſzenia Woyſka. To Woy-
„ ſko was w domach ubeſpieczy, to Woyſko Kray konſyderowa-
„ nym uczynić potrafi; Woyſko całości granic przeſtrzegać bę-
„ dzie. Mam wprawdzie w Inſtrukcyi, na żadne Podatki nie po-
„ zwalać, bo Obywatele boią ſię, aby na penſye, gratyfikacye
„ prywatnych Oſob, nie były obrocone; lecz mam zaufanie w O-
„ bywatelach Ziemi moiey: znam Ich ſpoſob myślenia, y pewien
„ ieſtem, że uſzczuplić dochodow żałować nie będą, dla powſze-

„ chney Kraiu obrony; tey gorliwości ſpodziewam ſię po was, „ Przezacny Stanie Rycerſki! a ku uſkutecznieniu dzieła, Pro- „ iekt do Laſki podaię. „

Po ſkończonym głoſie, oddaiąc do Laſki zażalenie Wieprzowſkiego Kupca Warſzawſkiego na Departament Woyſkowy oświadczył: iż nie duchem ſprzeczek, ale ſprawiedliwością pobudzony, żąda, aby toż zażalenie przez JPP. Delegatow nie podane, było teraz przyięte, y rostrząśnione.

Odezwał ſię JP. Moſzczeńſki Poſeł Czerſki bywſzy Delegat do examinowania Departamentu Woyſkowego: iż zażalenie to nie mogło być przez Delegacyą złożone u Laſki, gdy do niey nie było podane. Co powiedziawſzy, zabrał głos w naſtępuiącey oſnowie:

„ Z Senatu doyrzałe Rady, Obywatelow cnota, charakter, „ y zdatność w obrządkach Kościoła y w gruncie Religii, Magi- „ ſttatur tak Cywilnych, iako też Woiennych, pożyteczna dla Oy- „ czyzny uſługa, Narodu pierwſzeńſtwem znacznego Nauka, do- „ ſkonałość, wzor obyczayności, ſą to ſkutki ſzczegulnieyſze za „ młodu wziętey Edukacyi.

„ Intereſs przeto Kraiu być powinien ieden z naymocniey- „ ſzych, o iak naywybornieyſzy kſztałt młodych w Oyczyznie „ lątorośli, ieſt to Obywatelſka potrzeba, potrzeba ktora ſię na „ Synow waszych ściąga, y na dobre wychowanie młodzieży, „ mogącey być wczaſie użyteczney Oyczyznie ſwoiey: idzie ztąd, „ że nieſkończone winniśmy podziękowania Nayiaśnieyſzemu Pa- „ nu, iako tworcy ſzczęśliwie zaſzczepiaiącemu też Edukacyą; „ Dobrego Krola ieſt wynalazkiem, zmocnioną Seymową powa- „ gą Narodowey Edukacyi Kommiſsya, złożona z Ludzi nayo- „ świeceńſzych, dla ktorych do tych pochwał, iakie im ſą iuż po- „ przedzone, nie mam co więcey przydać, ale y owſzem uwiel- „ biaiąc rownie z powſzechnym odgłoſem troſkliwą ſtaranność, „ łącząc proźby moie, ażeby daley opiekowali ſię Narodową Dzia- „ twą, y przez ſwoie nayroſtropnieyſze przepiſy ſpoſobili onęż „ ku chwale Bogu, uſługom Oyczyznie, Krolowi, y ſpołeczno- „ ści.

„ Tych to nieſpracowanych Mężow poświęcaiących zdrowie, „ maiątkiem ſwoim powſzechnemu Dobru, Kommiſsyą Edukacyiną „ ſkładaiących, tym ſą chwalebnieyſze prace ich, gdy z czyſtego „ płyną zrzodła, z ſamey Oyczyzny miłości, bez natężonego „ chciwością pożytku y nadgrody, kiedy nawet Sądowe Adiudy- „ kata na rzecz ſądzących nie ſą przywłaſzczane, ale y owſzem „ ku potrzebie młodzieży Nauki biorącey do proweniencyi iſto- „ tney ſą połączone.

„ O! gdybyć tym ſamym wſpaniałym duchem wſzyſtkie tchnę- „ ły u nas Doſtoieńſtwa, pewnieby wolnieyſze były od iadowi- „ tych pociſkow y podeyrzeń, żadnaby rdza y ſniedź nie ięły ſię „ ich cnoty poloru, gdyby pracuiąc ſzczerze dla Oyczyzny, cno- „ cie ſwoiey, miley Oyczyznie, y dobremu Krolowi zaufali. Lecz

„ ia

„ ia wracam ſię do moiego początku, uwielbiam Kommiſsyi Edu-
„ kacyiney troſkliwe prace y roſtropne rozrządzenie, nioſę du-
„ chem całego Narodu w publicznych okrzykach dla tego uczo-
„ nego Zgromadzenia y cnotliwego Ludzi wielkich zbioru, ſłod-
„ ki wieczyſtey wdzięczności upominek. Zaręczam nieprzeſtan-
„ ne potomności wſpomnienia, y coraz mocnieysze, po całey świa-
„ ta Polſkiego rozległości, nieśmiertelney ſławy odgłoſy, poki tyl-
„ ko Nauk y cnoty ſtanie; przecież przytym wyznaniu, niech mi
„ ſię umieścić godzi zleconą mi od Obywatelow Ziemi moiey Pro-
„ pozycyą: ażeby wychodząca młodzież nie tylko do Rolniczych
„ Nauk, ale do Ziemiańſkich uſług y Prawnych Magiſtratur ſpoſo-
„ biona była; gdyż iak mi ieſt powierzone w moiey Inſtrukcyi,
„ że młodź wychodząca, ſłaba bardzo w Religii, w nieobyczay-
„ ności rozwiozła, niechcąca znać Prawa, Spraw Juryzdycznych,
„ pracy tey nie lubiąca, ani ſię w niey zainformować pozwalaiąca;
„ może to być przypadkiem, bo nie można po wſzyſtkich uczą-
„ cych ſię iednakowey ſpodziewać ſię korzyści, przecież oddaiąc
„ powinność na mnie włożoną od Ziemian; powtarzam ieſzcze Ich
„ żądanie: ażeby Edukacya naymocniey do Ziemiańſkich uſług y
„ potrzeb ściągać ſię mogła.

JP. Kozłowſki Generał Maior Poſeł Kijowſki domawiał ſię o zakwitowanie Departamentu Woyſkowego.

Za danym ſobie od Laſki głoſem, mowił JP. Olędzki Piſarz Woyſkowy Litt: Poſeł Wolkowyſki:

„ Skład rządu wolnego przez to zoſtaie naywſpanialſzy, że
„ wyſoki Prawodawcy tytuł, tym ſię udziela, co maią powinność
„ podlegania Prawu, y ktorzy przez wymiar pomnożonych tego
„ gatunku obowiązkow Legisdatora Urząd zaczynaią; azali In-
„ ſtrukcye od wſpoł Braci nam dane, zgromadzenie ſię naſze w
„ tey Kuźnicy Praw czaſu wyznaczonego, wyiawienie ſzacunku
„ y ofiary ſerca przez Elekcyą Marſzalka; nie ſąż to oddzielne
„ a pomnożone obowiązki podlegania Exekucyi, ktore nie zoſta-
„ iących w Funkcyi Prawodawſtwa nie zaſięgaią. Dowodzi ſię te-
„ dy przez to: iż pilnym wykonaniem uſtaw, pomnnaża ſię Le-
„ galność naſza; zaczym nayużytecznieyſze Propozycye, ſzaco-
„ wne Proiekta, chwalebnego Patryotyzmu inſtynktem czynione
„ przełożenia, ſtraciłyby wartość ſwą, gdyby Exekucya Prawa
„ 1768. Roku opiſuiącego porządek Seymowania, nie naſtąpiła.

„ Znayduiemy ſię iuż w bliżſzym konkluzyi, niżeli początku
„ Seymowania terminie; czyliz noſząc na ſobie przez wybranie
„ nas za Poſłow przykład ufności y wyzucia ſię z właſney chęci,
„ wſpoł-Braci naſzych, nie powinniśmy czuć ochoty do zezwolenia
„ na poźnieysze traktowanie wnioſkow naszych, od dania konklu-
„ zyi materyom *ex ordine* Seymowania wynikłym? Miłość Dobra
„ Publicznego y chęć gorliwa przyſłużenia ſię Oyczyznie, iż na-
„ pełnia umyſły wſzyſtkich JOO. JWW. Wſpołkollegow naſzych,
„ każą mnie zoſtawać zabeſpieczonym: że Seymuiącym po nas,

„ wierney obſerwy Praw, nie zaś znieważania onych przykład „ zoſtawiemy. Przychylaiąc ſię tedy do powinnego uſzanowania „ Praw y dogodzenia *Publico* tak wielce drogiego czaſu oſzczę- „ dzeniem, referuię ſię we wſzyſtkich zarzutach przeciwko De- „ partamentowi Woyſkowemu do zdania JW. Marſzałka y JWW. „ Deputowanych w tym deklarowanego; tylo na wnieſienie JW. „ Kijowſkiego przed dwoma dniami uczynione, krotko odpowia- „ dam: że Brygady Jazdy Narodowey Dywizyi Ukraińſkiey o to, „ co Konſtytucye Seymow 1775, 1776, 1778. uczyniły nie wzru- „ ſzonym, kweſtyonować y naywyżſzą Juryzdykcyą y Kommen- „ dę ſwoią dotkliwie oſkarżać, nie maią Prawa, ani ſłuſznych „ pobudek. O co tutay idzie? czy o żołd, że ſię nie daie w takiey „ liczbie, iaka ieſt Konſtytucyą naznaczona? czy o nieumunduro- „ wanie? czy też nakoniec o broń, Lederwerk, y inne akwizy- „ ta? Nie, bo ſam JW. Kijowſki wyświadczy, że zawſze na tym „ aby nie zbywało, czułe ma oko Departament Woyſkowy; ale „ tu Kweſtya ieſt o Kaſsę z wakantow zebraną, ktora że ſię o- „ brociła na zaſpokoienie potrzeb Woyſkowych większych, a ni- „ żeli Summa od Rzeczypoſpolitey wyznaczona na opłatę Woy- „ ſka, probuie ſię zaświadczeniem wzwyż wzmiankowanych Kon- „ ſtytucyi; y na teraźnieyſzym Seymie pewnemi dowodami Ex- „ plikacya pokłada ſię. Zasłużoną, y ztąd y za inne pracowite ſwe „ poſługi, chwałę, że od was, Przezacny Stanie Rycerſki! odbierze „ Prześwietny Departament Woyſkowy, mam ufność y ſpodziewam „ ſię, oraz o danie Kwitu temuż Departamentowi, upraſzam. „

JP. Ankwicz Poſeł Krakowſki przymowiwſzy ſię za pokrzywdzeniem Brygad Kawaleryi Narodowey Proiekt w tey materyi oddał do Laſki.

JP. Giżycki Poſeł Kijowſki domawiał ſię, aby wzgląd miano w awanſach Woyſkowych na Polakow, y aby przed Cudzoziemcami w wakanſach krok brali.

Zabrawſzy głos JP. Suchodolſki Poſeł Chełmſki wyraził: iż zaſtanawiać ſię przychodzi nad tym: za co Rzeczpoſpolita uſtanowiwſzy 30,000. Woyſka, nie ma tylko 16,000. Jeżeli z przyczyny niedoſtarczaiącego funduſzu, więc potrzebaby Podatki podwyżſzyć. Oświadczył: iż ani on, ani pozoſtali w Domu Bracia nie przeczyliby zapewne podwyżſzeniu Podatkow, gdyby być mogli pewnemi: iż to nie na Cywilne Penſye, ale na Woyſko obrocone zoſtanie. Daley mowił: ale na coż Narod bardziey Podatkami obarczać? niech tylko Cywilne Penſye zmnieyſzone, Ekonomika w Woyſku inna zrobiona będzie, wypłynie z tego zrzodła znaczna na pomnożenie Woyſka kwota. Wnioſł potym o Tabące, iż ta partykularnych Oſob ieſt zyſkiem, a nie Rzeczypoſpolitey, y dodał: że Kommiſsya Skarbowa przez puſzczenie iey w ſześcioletnią Arędę krzywdę znaczną Skarbowi uczyniła. Mowił nakoniec: niech tylko ten Kontrakt ſkaſsowany zoſtanie, to zapewne zyſku Rzeczypoſpolitey do Milliona przybędzie, a y ztąd liczba Woyſka pomnoży ſię.

Z liczby doprafzaiących fię o głofy, maiąc fobie dany, JP. Markowfki Pofeł Podlafki, oświadczył: iż fądzi być rzeczą użyteczniey fzą czynić, a niżeli mowić. Profił zatym JP. Marfzałka, aby raczył przyftąpić do czynności.

Pytał fię JP. Marfzałek, czy ieft zgoda na Kwit dla Departamentu Woyfkowego?

Odezwał fię JP. Szydłowfki Pofeł Ciechanowfki „ Nie mafz zgody. Mowię albowiem za pokrzywdzeniem Kawaleryi Narodowey, a mowię iako Pofeł y Człek Cywilny nie militarny; nie pozwolę na zakwitowanie Departamentu Woyfkowego, poki nie zoftanie zagodzona Kawalerya Narodowa, albo Pieniądzmi, albo złożeniem afsekuracyi w Ręku JP. Zielońki Podkomorzego y Pofła Kijowfkiego. „

Mowił JP. Walewfki Podkomorzy y Pofeł Krakowfki: iż pretenfya Kawaleryi Narodowey, ktorey y fam ieft miłośnikiem, nie może kazić flawy Departamentu Woyfkowego, y że dość ieszcze będzie czafu przymowić fię o to, teraz zaś trzeba JPP. Departamentowych zakwitować, ponieważ temi fporami czas fię tylko truie. Profił zatym JP. Marfzałka, aby *ad Turnum* przyftąpił.

JP. Marfzałek pytał fię znowu Izby, czy zgoda na Proiekt, czyli *ad turnum* przyftąpić? ... Nie było zgody.

Ozwał fię JP. Suchodolfki Pofeł Chełmfki: iż nie tamuie dania Kwitu Departamentowi Woyfkowemu, ale żąda, aby za iednymże razem był Proiekt podany do Lafki o dług kilkukroć ftu tyfięcy Kawaleryi Narodowéy należący.

Wielu JPP. Pofłow doprafzało fię o głofy.

JP. Walewfki Podkomorzy y Pofeł Krakowfki rzekł: „ Na żaden głos nie pozwalam, ale profzę o *turnum*. „

W takowym gdy Izba zoftawała fporze, JP. Marfzałek rufzył fię z mieyfca fwego y po krotkiey partykularney z tamuiącemi kwitowanie dla Departamentu Woyfkowego, rozmowie, powrociwfzy na mieyfce, doniofł: iż JP. Szydłowfki Pofeł Ciechanowfki y inni Kolledzy odftępuią tamowania Kwitu. Pytał fię zatym potrzykroć czyli ieft zgoda na podpifanie iego? .... Powfzechna zafzła zgoda. „

Zabrał potym głos JP. Głufki Pofeł Lubelfki, w ktorym wyraził: iż lubo zna, że Woyfko ieft twierdzą Narodow, y pragnie ażeby Oyczyzna nie tylko 30000. (bo to ieft liczba względem Sąfiedzkich Potencyi zamała) ale 300,000. Woyfka miała; wfzelako gdy rząd Kraiow na dwa dzieli fię gatunki: na Cywilny y Woyfkowy, a oba fobie zazdrościć nie powinny, chociaż na Stan Woyfkowy nierownie więcey Oyczyzna łoży, Cywilny iednak w rownym poważeniu być powinien, w czym od Sąfiadow brać miarę należy; doprafzał fię zatym, aby y Urzędy Cywilne płatne być mogły.

JP. Marfzałek przełożywfzy Izbie: iż Proiekt pod tytułem: *Deklaracya względem Kommifsyi Likwidacyiney*, iuż dni trzy wedle Pra-

wa w deliberacyi zostaie, dał głos JP. Sekretarzowi Seymowemu do przeczytania onego.

Czytał go JP. Sekretarz tak, iak iest w Sesyi dwudziestey fol: 217.

JP. Kamieński Poseł Wołyński domawiał się o czytanie Proiektu od siebie do Laski podanego.

JP. Radziszewski Poseł Nowogrodzki zabrał głos, iak następuie:

„ Każde dzieło gdy ku pożytkowi publicznemu iest sprawio„ ne, powinno mieć powszechną chwałę, y wdzięczność od Na„ rodu; tey od nas wszystkich godna iest Kommissya Likwida„ cyina, ktora tyle pracy, y staranności czyniła w rozeznaniu: „ co iest prawdziwym długiem Rzeczypospolitey, a co iest y by„ ło idealną pretensyą, lub chęcią korzystania z dobra, y Skar„ bu Publicznego; nie dość iest oświadczyć tę wdzięczność w sło„ wach, uznaię sprawiedliwością: że Potomność czcić powinna „ tę posługę Kraiową, słyszałem Stanie Rycerski! przeczytany „ do tego w tey Izbie Proiekt; y gdyby on nic więcey nie „ zaymował, iak tylko Publiczne zaświadczenie czynności Kom„ missyi Likwidacyiney, nie byłbym przeciwny onemu bynay„ mniey; lecz dało mi się słyszeć, że ten Proiekt zawiera w so„ bie approbacyą Rzeczypospolitey tych czynności, ktore Kom„ missya Likwidacyina w sposobie tylko informacyi dla Rzeczy„ pospolitey miała moc sprawować, y w istocie samey sprawowa„ ła; w posrzod tych czynności, gdy się ukazuią pretensye, ktore „ Kommissyi Likwidacyiney podobało się po Rezolucyą odesłać „ do Stanow Rzeczypospolitey, względem ktorych iuż są też „ Stany Seymuiące zainformowane z relacyi JWW. Delegowanych, „ sprzeciwiałoby się zatym wszelkiey przyzwoitości, gdyby dzie„ ło kilkoletnie tey Kommissyi, w iedney części odebrało swoią „ Rezolucyą od Rzeczypospolitey, a w drugiey bez Rezolucyi „ zawieszone zostało, sprzeciwiałoby się tym więcey sprawiedli„ wości Interessu Pretensorow tu odesłanych, gdyby widząc iuż „ zupełnie zakończone dzieło Kommissyi względem iednych, sa„ mych siebie postrzegali szczegulnie dependuiących od nadziei, a „ może od losu nowey znowu Likwidacyi, lub recessu do przy„ szłych Seymow.

„ Kommissya Likwidacyina była Sądem generalnym dla wszyst„ kich Pretensorow, tey obowiązkiem było obiaśnić Rzeczpospo„ litą względem wszystkich Jey długow, a Rzeczypospolitey za„ mierzeniem było, aby się zaspokoiła ze wszystkiemi swemi Kre„ dytorami.

„ Dzieło takowe iest w robocie teraz Stanow Seymuiących, „ więc nie może mieć w części tylko zakończenia, ale odbierać „ powinno we wszystkim. Y dla tego pozwolić przez żadną spra„ wiedliwość nie mogę na deklarowany Proiekt względem Kom-

missyi

„ missyi Likwidacyiney dotąd, dokąd wprzod wszelkie pretensye
„ po Rezolucye do Stanow Rzeczypospolitey odesłane, swoiey nie
„ odbiorą Rezolucyi, aby pod ieden Proiekt approbacyi Czynno-
„ ści Kommissyi Likwidacyiney podeszły. „

Po głosie JP. Nowogrodzkiego JP. Marszałek doniosł: iż do Proiektu dopiero czytanego, iest podany przydatek w Interessie długu Xiążętom Radziwiłłom od Rzeczypospolitey należącego, ktory JP. Sekretarz przeczyta.

Czytał go JP. Sekretarz. (a)

Po przeczytaniu, JP. Witosławski Obożny Polny Koronny, Poseł Podolski mowił w poniższy sposob:

„ Długi Rzeczypospolitey w Tabelli Likwidacyiney umie-
„ szczone, iak są w iey wiadomych niedostatkach przykrym
„ ciężarem, tak razem słodką pamięcią tych imion, ktore w po-
„ trzebach Oyczyzny maiątek swoy Dobru publicznemu niosły na
„ ofiarę. Nie może temu przeczyć, ktokolwiek dzieiow Narodo-
„ wych świadomy, że Przezacny Dom Xiążąt Jchmciow Radzi-
„ wiłłow obfity zawsze w wielkich ludzi w nayniebespieczniey-
„ szych tey Oyczyzny przygodach, był iednym z naypierwszych
„ do iey dźwigania, nie tylko radą y zdrowia odwagą, ale y Dobr
„ własnych znacznym uszczerbkiem. Czemuż nie wypłacić mu
„ winną wdzięcznością przez oświadczenie publiczne: że należy
„ do tych, ktorym Oyczyzna winna swoie wsparcie y hoyne po-
„ trzeb Kraiowych zastąpienie? niechay się więc umieści w Tabel-
„ li długow Rzeczypospolitey to Przezacne Imie, iako się zawsze
„ mieściło w iey szacunku y miłości. A zatym, nie tamuiąc Kwi-
„ tu dla Kommissyi Likwidacyiney, iest prożbą Woiewodztwa Po-
„ dolskiego do JW. JP. Marszałka Stanu Rycerskiego y JPP. De-
„ putowanych do Konstytucyi, ażeby pamiętać raczyli, gdy przyi-
„ dą Proiekta Ekonomiczne, iżby ten między pierwszemi y umie-
„ szczony y uskutkowany został. Rowną iest prożbą w podobnym
„ interessie za godnemi Sukcessorami Hrehorego Ogińskiego. „

Miał głos JP. Gorski Chorąży Prasnyski Poseł Rożański:

„ Jeszcze w Izbie Senatorskiey przy czynieniu Relacyi od
„ Delegowanych zamowiłem u Laski Głos, abym uwielbił też
„ Kommissyą Likwidacyiną z iey czynow, a razem Domu Xią-
„ żąt Radziwiłłow obiaśnił do Skarbow pretensye.

„ Ten to iest Dom JOO. Xiążąt Radziwiłłow, ktory nie tak
„ z naypierwszych y naywyższych Dostoieństw y Urzędow sobie
„ iakoby własnością nadanych, nie tak z pokrewieństwa y złącze-
„ nia z sobą naywyższych w Europie Familii, nie tak z posiadania
„ bogactw y rozległych Maiętności; iako raczey z osobistych za-
„ sług szukał y w Narodzie swoim, y za iego granicami zaszczytu.

Ttt „ Te

(a) Ten przydatek kładzie się w następuiącey Sessyi, gdzie zamieniony został w udzielny Proiekt pod tytułem: *Utwierdzenie Summ Xiążętom Radziwiłłom.*

„ Te zasługi miały zawsze przed sobą w naypierwszym za-
„ mierze: wierność Krolom, a miłość Oyczyzny.

„ Wierność czyniła w każdym czasie ich przywiązanych do
„ Tronu y nieodstępnych od Dobra Publicznego.

„ Miłość Oyczyzny tłumiła w nich miłość własną; oddalała
„ od nich zabieganie około prywatnego Dobra y owszem własne
„ ich maiątki, wystawiała zawsze na ratunek, albo nie dobrze opa-
„ trzoney, albo do upadku nachyloney Oyczyzny.

„ Takowe zasługi będąc iawne y znane Narodowi Polskiemu,
„ powinne u Rzeczypospolitey znaydowały poważenie, ktora w
„ wielorakich Konstytucyach oświadczała wdzięczność y poważe-
„ nie Domowi temu.

„ Była to naymilsza nadgroda tey Familii, gdy o iey czy-
„ nach z wdzięcznością wspominały dzieie, y zaświadczenia pu-
„ bliczne. Konstytucya Roku 1768. ktora widząc znamienite y
„ osobiste zasługi, w Osobie JO. Xiążęcia Woiewody Wileńskiego,
„ patrząc na niezmierne koszta, mimo innych okoliczności, w trzy-
„ maniu Laski na ow czas związkowey y Seymowey, przyłączy-
„ ła do wdzięczności sprawiedliwość; gdy uczyniwszy general-
„ ną wszystkich pretensyi Domu tego Likwidacyą, iako nayuroczy-
„ ście y satysfakcyą z Skarbow Oboyga Narodow upewniła.

„ A lubo zdarzone po wzmiankowanym Seymie okoliczno-
„ ści, uczyniły tę sprawiedliwą Rzeczypospolitey chęć bezskute-
„ czną. Był wszelako następny czas, w ktorym mimo Rozdziału
„ Kraiu y uszczuplonych Dochodow publicznych o nayliczniey-
„ szych nadgrodach zaświadczaią Dzieie; lecz nie wspominaią,
„ aby Dom ten szedł rowno z innemi po korzystanie z hoyności.

„ Y owszem choć miał pretensye, wylikwidowane y satysfa-
„ kcyą pod Gwarancyą Dworu Peterzburskiego upewnioną; pod-
„ dał się, wszelako pod Prawo Seymu 1775. y wyznaczoną na nim
„ Kommissyą.

„ Odwołuię ia się do dzieła w tym punkcie Kommissyi Li-
„ kwidacyiney y do czynioney JWW. Delegowanych Relacyi,
„ z ktorych poznać może Rzeczpospolita Seymuiąca o sprawiedli-
„ wości tych pretensyi.

„ Być może, że publiczne nieszczęście dotykaiące Domu te-
„ go maiątkow y Archiwow, nie pozwoliło w iawności tak
„ okazać wszystkich Artykułow pretensyi, iak Konstytucya 1775.
„ przepisała; lecz to są dwie szczegulne pretensye względem
„ Summ na Woysko przez Nayiaśnieyszego Jana trzeciego wyło-
„ żonych, tudzież względem Summy, za panowania Jana Kazi-
„ mierza, przez Michała Kazimierza Radziwiłła Podkanclerzego y
„ Hetmana Polnego Litt: na potrzebę publiczną wydaney. Inne
„ wszystkie Artykuły są iasne, y dowody oczywiste. Lecz wzglę-
„ dem pierwszych, spodziewać się należy: że Stany Seymuiące,
„ przez wzgląd zasług Domu tego, nie będą delekie od sprawiedli-
„ wości; gdy obmyślą sposob kontentowania tego Domu, a ra-

„ zem

„ zem zachęcą go do dalfzey miłości Króla y Oyczyzny. Co za-
„ wfze było y ieft naypierwfzym tego Imienia haflem. „

JP. Puttkamer Pofeł Zmudzki w głofie fwoim wyraził: iż fkutkom panowania Nayiaśnieyfzego Pana winna Oyczyzna, że pretenfye do Rzeczypofpolitey zaczęły być roftrząfane, za co wdzięczność y pochwały obfzernie oświadczywfzy, domawiał fię za Proiektem Xiążąt Radziwiłłow, Przodkow ich azardy dla Oyczyzny przekładaiąc.

Oświadczył JP. Buchowiecki Podwoiewodzy y Pofeł Wileńfki: iż ofzczędzaiąc czafu, nie zabiera głofu, ale tylko wnofi Inftancyą do JPP. Kollegow za Proiektem Xiążąt Radziwiłłow.

JP. Morawfki Generał Major Pofeł Słonimfki mowił w naftępuiącey ofnowie:

„ Miło mi ieft otworzyć głos moy pierwfzy raz, celem do-
„ pełnienia obowiązku mego, obftaiąc przy fprawiedliwości.

„ Niechay Oyczyzna nic nie daie, gdy ma mało, y gdy żywe
„ każdy mieć powinien w fwoim fercu uczucie, flużenia iey bez
„ zapłaty! niechay cożkolwiek udzieli nadgradzaiąc nie zwą-
„ tloność prac tego, ktory zdrowie, fpokoyność y wfzyftkie dary
„ dufzy fwoiey poświęcił na iey ufługę! bo coż może być flodfze-
„ go przywalonemu ciężarem pracy Obywatelowi? iak widzieć,
„ że mu wdzięcznością Oyczyzna za iego trudy wypłaca fię; Rzecz
„ zaś prawnie komu fię należącą, kilkakrotnemi uftawami ftwier-
„ dzoną, niech odda temu, czyią być mufi własnością; bo komuż
„ ma ufać Obywatel? ieżli nie fwoiey Oyczyznie? czyiaż nierze-
„ telność większym go przenikać może żalem? ieśli nie tey, na
„ ktorey łonie wfzyftkie fwoie maiątki położył.

„ Nie będę wfpominał wielkie Domu Xiążąt Radziwiłłow za-
„ fługi, bo niemafz żadnego o Dzieiach Narodu fwego ciekawego
„ Polaka, ktoryby choć nawiafem przerzuciwfzy czyny Przodkow
„ fwoich, nie znalazł napełnione Kroniki, cnotami y wielkiemi
„ dziełami, tylekroć dla Kraiu okazywanemi, zacnych ich Poprze-
„ dnikow!

„ Lecz ieft to zapewne czynić Xiążętom Jchmciom Radzi-
„ wiłłom krzywdę, iak w tym czafie, gdy interefsa y wfpomo-
„ żenia fię prywatne barwić fię zwykły, wyfzukanemi pochwała-
„ mi wyliczać to, co każdy zna, bo fię Polakiem rodził.

„ Powiem tylko: iż gdy tak wiele pomyślnych nadarzało fię
„ okoliczności dla JOO. Xiążąt Jchmciow, w ktorych zdobycze
„ fame lazły im do rąk, gdy mogli rownie, iak niektorzy uczy-
„ nili, ciefzyć fię z zdartych zbiorow Oyczyzny, gdy mowię,
„ nie tylko, że ta plama na nich paść nie może, ale co większa
„ gdy o to, co im tak flufznie fię należy, co im tyle Seymow, y
„ tyle Krolow, owfzem fam Monarcha łafkawie dziś nam panu-
„ iący, wefpoł z Stanami Rzeczypofpolitey Roku 1768. za fprawie-
„ dliwy dług uznał y potwierdził, z iak naywiększą iednak zawfze
„ fkromnością dopominali fię; a gdy tak wielu chciwą ręką rozdzie-

 „ rali

„ rali Skarby Oyczyzny ſwoiey, ci na właſność ſwoią opuſzczo-
„ ne ręce mieć zdawali ſię; nie wątpię zatym, iż każdy z was
„ JOO. JWW. Moi Wielce Mościwi Panowie y Bracia, z uwiel-
„ bieniem przyimuiąc cierpliwą ich cnotę, ſpieſzy ſię winny hołd
„ y zadość uczynienie oddać ſprawiedliwości; dla tego podaię Pro-
„ iekt, dopraſzaiąc ſię z mieyſca mego, ażeby przez ſprawiedliwe
„ względy waſze, Przezacny Stanie Rycerſki! był uſkuteczniony.

„ Gdy troſkliwość Kommiſsyi Likwidacyiney zwiękſzenia do-
„ ſtatkow Narodu tak wiele odcięła długow od rożnych Oſob nie-
„ ſluſznie u Rzeczypoſpolitey zapretendowanych, znać, że ten
„ za ſprawiedliwy y ważny uznała, gdy go łaſkawie Stanom Zgro-
„ madzonym, przed rozłączeniem ſię Izb poleciła.

„ Przezacny Stanie Rycerſki! ieżeli Mężowie ci, okryci za-
„ ſlugami y Przodkow ſwoich, y ſwemi właſnemi, o ſprawiedli-
„ wość tak wielką, przeciwność iakąś znaydą, ktoż będzie, ktory-
„ by nie ubolewał nad loſem Oyczyzny tey, ktora ſluchu nie daiąc
„ ſprawiedliwym krzywdy ſkargom, nazbyt łaſkawym przyimuie
„ obliczem tych, ktorzy płaſzczykiem gwałtu y przemocy odzia-
„ ni, ſtraſznemi iey ſtaią ſię? do was należy, zacni Kolledzy moi,
„ obelgę tę iey zatrzeć, y pokazać: że Seym wolny, nie był Seym
„ rozdawniczy, ale Seym ſprawiedliwy; Seym, ktory niechciał,
„ aby poczciwy Obywatel w zaciſzu ſwoim ſiedząc, nad okrutne-
„ mi iego wzdychał wyrokami. „

Po JP. Słonimſkim, zabrał głos JP. Kurzeniecki Podſtaroſta Sądowy y Poſeł Pińſki:

„ Za Domem Xiążąt Jchmciow Radziwiłłow zawſze od Naro-
„ rodu dla zaſlug poważanym, nie wiele będę mowił; bo wierność,
„ liczne Rzeczypoſpolitey przyſługi okazane, a nie mało Konſty-
„ tucyami upoważnione, daleko mocniey za niemi mowić potrafią.

„ Do wnieſioney proźby przymowić ſię tylko należy: iż ieſt
„ ze wſzech miar ſprawiedliwa, dowody opowiedziane przez JP.
„ Nowogrodzkiego, Ich dług ewinkuią. Konſtytucya 1768. Ro-
„ ku iaſno zadefiniowała, a Kommiſsya Likwidacyina odeſłaniem
„ ſwoim do Stanow doſtatecznie przeświadcza o ſprawiedliwey
„ należytości.

„ Nie wątpię: że Dom ten, nie tylko przez ſprawiedliwość,
„ ktorą Prawo nawet ſamo upoważniło, ale też przez cierpliwość
„ okazaną w długim nieupominaniu ſię należytości, ziedna wzgląd
„ w Prześwietney Izbie. Miał mowię ten Dom po ſobie Prawo *in*
„ *caſu* nie wyliczania przez Kommiſsye Skarbowe oboyga Narodow,
„ na każdym Seymie *ante omnes materias & cauſas* zaſkarżyć; prze-
„ cież przez lat iedenaście nic nie wnoſił, na nikogo ſię nie żalił,
„ był w cierpliwym oczekiwaniu tego momentu, w ktorymby nie w
„ tonie pretenduiącym, ale w tonie proźby choć o niewątpliwą
„ należytość uczynił wnieſienie.

„ A gdy rzecz z ſiebie iaſna, nie potrzebuie obiaśnienia, bo
„ nawet y kweſtye w tey mierze żadne formowane być nie mo-

„ gą;

„ gą; ſłuſzna więc ieſt, abyśmy nie zatrudniaiąc trutynowania wąt-
„ pliwſzych materyi, ktore dłuższych potrzebuią deliberacyi, tę
„ *ultra quæſtionem* wnieſioną, zgodnie do ſkutku przyprowadzili; ku
„ ktoremu końcowi, racz, Przezacny Stanie Rycerſki! dla miłego O-
„ bywatelſtwu ze wſzech miar tego Domu, darować ſwoią po-
„ wolność.

„ Do podanego zaś przydatku przez JP. Nowogrodzkiego do
„ Kwitu Kommiſsyi Likwidacyiney w ſzczegulności przymawiam
„ ſię: Dozieram, że aż nadto ieſt umoderowany, y dla tego do
„ doſtateczniey ſzego zabeſpieczenia ſkutku pretenſyi Xiążąt Jch-
„ mościow Radziwiłłow upraſzam, aby te ieſzcze kilka ſłow doda-
„ ne były, że: = Zakonkludowanie zupełne Intereſsu *inter materias*
„ *Æconomicas* policzamy, y ieźli nie *unanimitate* to *pluralitate* za-
„ decydować przyrzekamy. =

„ Tak mieć chciała właśnie Konſtytucya 1768. Roku, tak
„ mieć chce ſprawiedliwość, tak z mieyſca mego żądam, y na
„ tym kończę Głos. „

JP. Obuchowicz Podwoiewodzy y Poſeł Nowoorodzki mowił *favore* Xiążąt Radziwiłłow.

JP. Jeleńſki Poſeł Mozyrſki za ſwoim Proiektem podanym do Laſki, aby był czytany, upraſzał.

JP. Ruſsocki Woyſki y Poſeł Krakowſki miał mowę naſtępuiącą:

„ Pierwſzy głos zabieraiąc w tey Praw Swiątnicy, nie mogę
„ go inaczey zacząc, iako od głębokiego uſzanowania zacnego
„ wyboru Mężow, Koło Rycerſkie ſkładaiących. Przodkuieſz na
„ czele naſzym, z pomiędzy nas y od nas wybrany JW. Mar-
„ ſzałku; a żeśmy ſię nie pomylili w obraniu naſzym, okazuieſz
„ ſkutkiem, gdy obradami naſzemi tak przezornie ſtyruieſz, iż
„ ie zawſze do iednomyślności kreſu, uwagami Twoiemi ſtaraſz
„ ſię doprowadzać.

„ Znasz dobrze, Przezacny Stanie Rycerſki! iako nie tylko
„ ozdoba, ale y pożytek powſzechny Kraiu dużo zależy na kwi-
„ tnących Miaſtach; powinno przeto mocną u Ciebie y to być
„ pobudką, ażeby uczyniona była ſprawiedliwość Miaſtu Krako-
„ wowi. Miaſto to, Stolica niegdyś Kroleſtwa, y mieſzkalnia Kro-
„ low, ludnością, handlem, y bogactwy, znacznieyſzym w Euro-
„ pie Miaſtom dawniey rowne, a w Polſzcze naypierwſze, ſtra-
„ ciło wiele z dawnych ſwoich ozdob, y do znaczney ruiny przy-
„ ſzło. Nie tayno nikomu, iako w oſtatnich domowych zamie-
„ ſzkach naybardziey wyſtawione, od rozmaitych Woyſk, wiele
„ wycierpiało, y przy uſzczuploney ludności, po ſpaleniu ſwoich
„ Przedmieściow, przymuſzone było do czynienia koſztow mo-
„ żność ſwoią wiele przewyżſzaiących.

„ Nie wątpliwe więc Miaſta tego pretenſye do Skarbu Rzeczy-
„ poſpolitey, wynoſzące do Summy Złł: 622,667. gr: 27, na opła-
„ tę lenungow Woyſku Kraiowemu, za Auguſta II., reparacye

„ Zamku Krakowſkiego, y inne potrzeby, zaſtępuiąc Skarb Rze-
„ czypoſpolitey, wydane, liſtami nayprzod Auguſta II. y Hetmań-
„ ſkiemi temu Miaſtu zabeſpieczone, potym podobało ſię Rzeczy-
„ poſpolitey na Seymie 1710. odeſłać intereſs ten Miaſta do roz-
„ wagi y rozſądzenia na Trybunał Kommiſsyi Skarbowey do Ra-
„ domia; tam Roku 1717. y 1718. Miaſto likwidowało ſwoie
„ pretenſye, przyznał ie za ſłuſzne Trybunał, y *in ordine* zadość u-
„ czynienia odeſłał na Seym; na mocy tych Dekretow uznała
„ Rzeczpoſpolita ſłuſzność, gdy w Roku 1764. na Seymie Kon-
„ wokacyi Summ w Trybunale Radomſkim przyznanych ſa-
„ tysfakcyą dla Krakowa zabeſpieczyła, y do przyſzłego Sey-
„ mu odeſłała, iako świadczy Konſtytucya tego Seymu na karcie
„ 86, a Konſtytucya 1768. na karcie 175. mieć chce: aby Sum-
„ ma 495,413, redukowana, Konſtytucyą Konwokacyiną Miaſtu
„ Krakowowi zabeſpieczona, z Skarbu Koronnego z Prowentow w
„ Tabelli expens ordynaryinych, na uſpokoienie długow udeter-
„ minowanych, wypłacana była.

„ Po mimo tak iaſnych dowodow, po mimo woli Rzeczypoſpo-
„ litey, zdało ſię Prześwietney Kommiſsyi Likwidacyiney uchylić
„ tę należytość Krakowa. Czczę ia y wielbię wielkich nie inte-
„ reſsowanych Mężow Kommiſsyą ſkładaiących, ale czyż wolno
„ rzecz iuż ſtwierdzoną tylu uchwałami Stanow roſtrząſać? a tym
„ bardziey znoſić? waſzemu to Przezacni Mężowie oddaię roz-
„ ważeniu, ażeby waſzym zdaniem, za ſłuſznie uznanemi te Sum-
„ my zoſtały; na gruncie ſprawiedliwości, każdemu iego właſność
„ oddać nakazuiącey, na gruncie Prawa, oraz moiey Inſtrukcyi o to
„ dopraſzam ſię.

„ Wyrazić tu mi dzięki należy JW. Czerniechowſkiemu, iż
„ będąc delegowanym do examinowania Kommiſsyi Likwidacyi-
„ ney, nie tylko wiernie doniosł o ſławnych czynach tego *dicaſte-*
„ *rium*; ale nadto dał poznać: iż ſą Obywatele, przy ktorych Sum-
„ my publiczne do dziś dnia bezprawnie zaległy. Niechże więc
„ doyściem dla Rzeczypoſpolitey tey należytości raczy ſię za-
„ trudnić Kommiſsya Skarbu Koronnego iako rzeczą *fisco* należą-
„ cą, w porządku czego podam Proiekt do Laſki.

„ Rownie Proiekt o Dobra Krzesłowe dla JW. Woiewody
„ Krakowſkiego, ktory wiek ſwoy na uſłudze Krola, y Oyczy-
„ zny ſtrawił, y dotąd żywe daie dowody; ażeby tenże Proiekt
„ był czytany, ſkutek ſwoy y moc Prawa powziął, z obowiązku
„ oſobiſtego Inſtrukcyi moiey, y żądania Generału Korczyń-
„ ſkiego, naymocniey Przezacnego Stanu Rycerſkiego dopraſzam
„ ſię.

„ Udobrzenie ſłuſznych pretenſyi Domu Xiążąt Radziwiłłow
„ *ſenſum Publicum* okazuiących, iako dla nich ſprawiedliwością ſię
„ należą, tak o umieſzczenie tych z mieyſca mego upraſzam. „

Po JP. Krakowſkim, mowił JP. Jeleńſki Piſarz Aſses: Litt:
Poseł Mozyrſki:

„ Nie

„ Nie o darach Narodu, iak poprzednicze na dniu wczoray-
„ ſzym ſłyſzane były głoſy, lecz o uſpokoienie Długow mowić
„ należy. Mylnie hoyności wmawiać Oyczyźnie udziały, ktorą
„ konieczności do opłacenia niewoli potrzeba.

„ Wielbię y ſławię Wielkich Mężow, JW. Woiewodę Kra-
„ kowſkiego, JW. Podſkarbiego Koronnego, y innych zaleconych
„ Oſob, y ſercem przylgnąłbym, gdyby Oyczyzna nie ubliżała
„ dla onych ſwego ſzaſunku; lecz że zrzodło Skarbow ieſt oſchłe,
„ nie ſą w ſtanie wylewow ſzczodrych ſwych względow, więc ka-
„ żdemu Obywatelowi, nie prożby do oney wnoſić, lecz litości
„ nad nią zażyć przyſtoi.

„ Ciężary Narodu ſą to iarzma, Prześwietny Stanie Rycer-
„ ſki! na barki, czyli bardziey na Maiątki naſze wkładaiące ſię;
„ przedłużenie winney opłaty, zwiękſzy pretenſye, a zaſtępſtwo o-
„ nych przeleie ſię kiedyżkolwiek na nowo utworzone Podatki z
„ zapracowanego, czy przez nas, czyli przez Poprzednikow do-
„ robku naſzego.

„ Winniśmy więc być czułemi, o nas tu idzie, niech Bracia
„ w Domu pozoſtali ufnością polegaiący utwierdzą wiarę, żeśmy
„ tak myślili, tak zaradzali y tak czynili, iak miłość Dobra po-
„ wſzechnego, y Obywatelſkie obowiązki poſtępować kazały.

„ Dług JOO. Xiążąt Woiewody Wileńſkiego, y Podkomo-
„ rzego Litt: Radziwiłłow, Konſtytucyą 1768. wyſzczegulizowa-
„ ny, tak wielu Konſtytucyami poświadczony, przez Stany Sey-
„ muiące za realny uznany, y w oſtatku do Skarbu Oboyga Naro-
„ dow zaaſsygnowany, izaliż może iakąkolwiek ſprawić w Oby-
„ watelſtwie wątpliwość?

„ Znacie JOO. JWW. Moi Wielce Mci Panowie y Dobrodzie-
„ ie, duch Patryotyzmu prawdziwego w tym Domie, przekona-
„ ni ieſteście ſamą ich czynnością, że więcey ważą Dobro Naro-
„ du, niż własne maiątki, gdy y ſłużyli wiekami, y ſłużą teraz
„ Oyczyznie, za cożby tak ſrogich doświadczali loſow, żeby y
„ właſney ſtraty nie odzyſkiwali zwrotu?

„ Prześwietna Kommiſsya Likwidacyina troiſtym Seymem,
„ bo 1775. 1776. y 1778. będąc wyznaczoną ku ukończeniu
„ dzieła Likwidacyinego, przekonaną znać zoſtała: że trudno
„ tym odciąć, komu właſność oddać należy. Przedſięwzięła te-
„ dy między oſzczędzeniem Narodu, a dopełnienieniem ſprawie-
„ dliwości Obywatelom, ſzalę nayiſtotnieyſzą; bo całą ſummę JOO.
„ Xiążętom Radziwiłłom Konſtytucyą 1768. zatwierdzoną, pod
„ Sąd ſprawiedliwy Stanow Zgromadzonych podała.

„ Dziś więc gdy obietnicę w Kwitacyi Kommiſsyi Likwida-
„ cyiney do deliberacyi nam na dniu wczorayſzym podaney uczy-
„ nienia Sprawiedliwości w pretenſyach zaręczoną mamy; nio-
„ ſę do ſerc waſzych, Prześwietny Stanie Rycerſki! nie tylko
„ imieniem Powiatu mego, lecz całey Prowincyi Litewſkiey nay-
„ uroczyſtſze prożby: niech ſię wprzod wykonywa obietnica, nim
„ zakwitowanie naſtąpi, niech Dom ten, ktory cały na uſługi Pu-

Uuu 2 „ bliczne

„ bliczne wylewa ſię to przynaymniey z lituiących ſię względow
„ waſzych zyſkuie, co przez miłość ku Oyczyznie z właſnego
„ maiątku iey wydał. „

JP. Komorowſki Poſeł Chełmſki zabrawſzy głos, mowił o Kapitule Chełmſkiey: iż dała na Publiczną potrzebę za Jana Kazimierza tyſiąc kilkaſet grzywien ſrebra y trzy tyſiące kilkaſet Złł: gotowizną, na co czytał Dokument, y że wedle kalkulacyi, należy iey od Rzeczypoſpolitgy 36,202. Złł. Podał w tey materyi Proiekt do Laſki. Y dąley mowiąc o pokrzywdzeniu Woyſka w zaległych Penſyach, żądał: iżby przynaymniey Kommiſsarze Likwidacyini od Summ temuż Woyſku należnych ſześćdzieſiątego grosza nie pretendowali, y ażeby ten warunek był w Kwicie dołożony.

Za danym ſobie od Laſki głoſem, mowił JP. Pruſimſki Staroſta Nieſzczewicki Poſeł Poznańſki:

„ Radość ſerce moie wewnętrznie przenika, JW. Marſzałku,
„ iż pod pierwſzeńſtwem Twoim, czynności Seymowania prawnym
„ utrzymane biegiem, rokuią Oyczyznie y pozoſtałym w domach
„ wſpoł Obywatelom pomyślność Obrad, y nie czcze Seymowa-
„ nie; bo iako utrzymanie porządne y prawne zaradzania, duſzą
„ ieſt czynności dalſzych, tak to utrzymywać w ſwych obrębach
„ ieſt rzeczą konieczną. Ze zaś każda uſługa Pukliczna, wyciąga
„ koniecznie wdzięczności, y zaświadczenia Stanow Rzeczypo-
„ ſpolitey, gdyż to ieſt cechą, to nadgrodą poczciwych czynow;
„ przed Tobą więc, Prześwietny Stanie Rycerſki! tłumaczyć po-
„ wtornie przedſięwziąłem Kommiſsyą Likwidacyiną, iako delego-
„ wany do ſłuchania czynności teyże. Kommiſsya ta miała tyl-
„ ko obowiązek Prawem Roku 1775. włożony na ſiebie, aby dłu-
„ gi do Rzeczypoſpolitey miane wylikwidowała; to wykonała z
„ iak nayuſilnieyſzą pracą, dała o tym ſprawę Delegowanym od
„ Rzeczypoſpolitey do ſłuchania ſwey ſprawności wyznaczonym.
„ Wyznaczeni opowiedzieli to wſzyſtko przed Stanami Rzeczy-
„ poſpolitey, co im donieść z obowiązku włożonego na ſiebie na-
„ leżało; a że Kommiſsya Likwidacyina z mocy pierwiaſtkowey
„ uſtawy ſwoiey nie miała obowiązku od Stanow, wchodzić w
„ to, co Rzeczypoſpolitey od kogo należeć ſię może; nie miała więc
„ przyczyny wyłuſzczać tego, co do niey nie należało. Ale Prze-
„ świetny Stanie Rycerſki! zgorſzeniem byłoby potomności, gdy-
„ byśmy odmowić mieli Kommiſsyi Likwidacyiney potwierdzenia
„ dzieła tego, ktore z dobrem Narodu, z pożytkiem Skarbu, y kto-
„ re koniecznie być powinno potwierdzone, bo Kray nasz pod-
„ legły odmianie; mamy przytym Sąſiadow gwałtownych; mogły-
„ by wczaſie te pretenſye od kogożkolwiek nabyte, choć nieſpra-
„ wiedliwie ciężką Rzeczypoſpolitey ſtać ſię zawadą y zgubą.

„ Nie tłumaczę obſzernie przyczyn myśli moich, bo z temi
„ rozwodząc ſię mogłbym kogo oświecić, ale każdy Obywatel
„ znaiący ſiły Kraiowe, łatwo wnieść ie ſobie może. Intereſ ſpra-
„ wie-

„ wiedliwy Domu Xiążąt Radziwiłłow y Sukcessorow Hrehorego O-
„ gińskiego, odesłany od Kommissyi Likwidacyiney po Rezolucyą
„ do Stanow Rzeczypospolitey, nie może wstrzymywać potwier-
„ dzenia teyże Kommissyi, gdyż to osobnym Proiektem załatwio-
„ ne być powinno. Patrzmy tylko na powszechne dobro Oyczy-
„ zny, na Obywatelow w domach pozostałych, nakoniec na nas
„ samych, a znaydziemy słuszne y konieczne przyczyny potwier-
„ dzenia Kommissyi Likwidacyiney, ktora sprawiedliwym wyro-
„ kiem długi do Rzeczypospolitey zakładane zniosła w naywiększey
„ części y umorzyła.

„ Przyznawamy wszyscy: że Kommissya nie raz wspomnio-
„ na, zasłużyła sobie na wdzięczność, a dziś zaświadczenia publi-
„ cznego iey nie przyspieszamy. Ledwoby iuż nie powinna, Prze-
„ świetny Stanie Rycerski! ustawać w Obywatelach chęć dobrze
„ czynienia, chęć zasługiwania się Oyczyznie; gdy ci, ktorzy
„ cnotliwie odbyli włożony na siebie obowiązek słowney nadgrody
„ przez zaświadczenie doczekać się nie mogą. Stawam więc na
„ tym, aby JP. Sekretarz Seymowy do czytania tegoż zaświad-
„ czenia przystąpił. „

Po głosie JP. Poznańskiego, JP. Jezierski Poseł Lubelski prze-łożywszy Izbie Interess JP. Wybranowskiego, ktory się kawentował za JP. Trembińskiego, prosił o wzgląd dla niego, y w tey materyi złożył Proiekt u Laski.

W nacisku dopraszaiących się o głosy, JP. Marszałek przekładaiąc szczupłość czasu, zachęcał do iednomyślności, y zapytał się: ieżeliby powszechnie na Kwit dla Kommissyi Likwidacyiney nie zezwolono?

To JP. Marszałka zapytanie żądaney ieszcze nie uzyskało odpowiedzi.

JP. Kamieński Poseł Wołyński uprasżał JP. Czackiego Posła Czerniechowskiego, aby według odwołania się swego, w materyi tyczącey się Kommissyi Likwidacyiney uczynił explikacyą.

Miał głos JP. Zaleski Poseł Trocki z przymowieniem się za pretensyą Sukcessorow Hrehorego Ogińskiego y Michała Paca.

Mowił JP. Czacki Poseł Czerniechowski:

„ Wysadzony na rostrząśnienie dzieł Kommissyi Likwidacyi-
„ ney, znałem dla siebie Swiętym obowiązkiem obrachować Dłu-
„ gi Rzeczypospolitey; aże nie przestałem być wiernym Obywa-
„ telem, nie pamiętnym więc o całość Kraiu zostać nie mogłem.
„ Doniosłem w Mowie moiey po pierwsze: iako Sądowniczą u-
„ poważniony władzą, iak dłużna Rzeczpospolita; Powtore: Iż
„ Rzeczypospolitey winni są; a to doniosłem iako Obywatel, ba-
„ czny będąc nie wdawać się w rostrząśnienie w iakiey wielości, abym
„ miasto wdzięczności, zuchwałości Imienia nie zasłużył; czyliżby
„ mi każdy sprawiedliwie nie zarzucił? żem sobie samowolnie no-
„ wą przywłaszczył Juryzdykcyą, słusznie zarzuciłby mi, żem
„ tylko powinien był w Dekreta Kommissyi Likwidacyiney wglądać,
„ a wspomniona Kommissya gdy nie miała władzy tylko obracho-

„ wać iak dłużna Rzeczpospolita, Ja Prawa nie miałem, iak tyl-
„ ko długi Jey w tym gatunku rozeznawać. Odważam się prze-
„ to JWW. M. W. M. Panow Braci y Dobrodzieiow doprasząć
„ się, byście mi zostawuiąc imie dobrego Delegata, a razem y O-
„ bywatela, nie kazali zdawać z tego Rachunku, czego mnie nie
„ zleciliście. Lecz aby wiedzieć, kto Rzeczypospolitey winien?
„ przez doniesienie, chęci moiey dałem dowod. Jesteście JWW.
„ M. W. Mościwi Panowie Bracia y Dobrodzieie naywyższey wła-
„ dzy, każcie sobie Protokuły pokazać, lub też ustanowcie nową
„ Kommissyą, alboli też (coby było nayprzyzwoiciey podług zdania
„ mego) odeszliycie do Kommissyi Skarbowey, iako rzecz fiskalną;
„ Powodować się Ich wielkim y doświadczonym Zdaniom, znać
„ będę powinnością moią. Lecz iakom pierwey prosił, tak y teraz
„ domawiam się: aby pensye zaległe odciętemi były; bez ktorey
„ klauzuły na Kwit dla Kommissyi Likwidacyiney nie pozwalam. „

JP. Kamieński Poseł Wołyński łączył zdanie swoie z JP. Czackim Posłem Czerniechowskim.

JPP. Moszczeński Kaliski, y Zakrzewski Poznański Posłowie za pretensyą Xiążąt Jabłonowskich do Rzeczypospolitey domawiali się.

Zabrawszy głos JP. Sokolnicki Poseł Gnieźnieński oświadczył: iż Xiąże Jmć Jabłonowski Woiewoda Poznański, Mąż tak wielkiey sławy y charakteru, nigdyby nie formował do Rzeczypospolitey pretensyi, gdyby nie znał iey istotnie sobie należącey. W dalszym ciągu mowy odpowiadaiąc na głos JP. Komorowskiego Posła Chełmskiego wyraził: iż zdaie mu się, że pretensyą Kapituły Chełmskiey (ponieważ o po-Jezuickich srebrach nie dawno zabranych nie ma pewney wiadomości) ile zadawnioną, na kommunikacyą Dokumentow, należałoby odesłać.

Miał głos JP. Walewski Podkomorzy y Poseł Krakowski, w ktorym żądaiąc, aby czas wycieńczaiący się nie był darmo mitrężonym, radził: iżby Interessa pretensyi do Rzeczypospolitey przez Kommissyą Likwidacyiną nie załatwione, Proiektami osobnemi odesłać do Kommissyi Skarbowych, a Kommissyą Likwidacyiną *instantanee* zakwitować.

JP. Komorowski Poseł Chełmski powtornie domawiał się: iżby Jchmć Kommissarze Likwidacyini od Summ Woyska należących sześćdziesiątego grosza nie raczyli pretendować, y ażeby to warunkiem w Kwicie zabespieczone było.

JP. Marszałek pytał się znowu, czyli iest zgoda na przeczytany Proiekt?

JPP. Jezierski Lubelski, y Komorowski Chełmski Posłowie, *nie masz zgody*, odpowiedzieli.

Wniosł JP. Marszałek: Ponieważ zgody iednomyślney nie masz na podpisanie tego Proiektu, więc przystąpiemy *ad turnum*.

Wniesienie to dla nacisku żądań o głosy nie wzięło skutku.

JP. Ledochowski Poseł Wołyński przymawiał się imieniem Sukcessorow Stanisława Ledochowskiego o pretensyą do Skarbu Rzpltey.

JP. Ośniałowski Stolnik y Poseł Dobrzyński, a Kommissarz

Likwi-

Likwidacyiny w mowie swoiey wyraził: iż nie końcem poszukiwania chwały dla Kommissyi Likwidacyiney za dokładne długow Rzeczypospolitey zrachowanie y weyrzenie w słuszność ich, głos zabrał; ale dla przełożenia: iż dziełem Stanu Rycerskiego iest, aby Rzeczpospolitą mocno obarczoną uwolnić od ciężaru, y zaradzić, iżby Wierzyciele przykremi nie stali się Kraiowi. Są odesłani przez Kommissyą Likwidacyiną do Stanow Pretensorowie, ktorych ona sądzić nie mogła; należy im dać osobną Rezolucyą, Kommissyą zaś z dopełnienia zleconych Jey obowiązkow bez zwłoki zakwitować.

Mowił JP. Marszałek: iż w nadziei, że *unanimitate* będzie ten Proiekt zakończony, pyta się, czyli iest zgoda na podpisanie onego?

A gdy rożność zdań dała się słyszeć, JP. Marszałek oświadczył: „ Ponieważ Proiekt ten nie może na dniu dzisieyszym iednomyślności uzyskać y czas daremnie na sporach schodzi; przeto zostawiam go ieszcze w deliberacyi do iutra; a teraz daię głos JP. Sekretarzowi Seymowemu do czytania Proiektu Kommissyi Skarbowey Litt: tyczącego się. „

Czytał JP. Sekretarz iak następuie:

DEKLARACYA O KOMMISSYI SKARBOWEY W. X. Litt:

Z Relacyi Przewielebnego, WW. y UU. Deputowanych od Nas do przeyrzenia Rachunkow Skarbu W. X. Litt: uznaiąc potrzebę ścisłego we wszystkie rodzaie Percept y Expens weyrzenia, oraz dokładnego sposobow Administracyi Kommissyi Skarbowey od ostatniego Seymu rostrząśnienia, niemniey Raty Marcowey y Remanentow Konstytucyą ostrzeżonych wyexaminowania, moc do wykonania tego Kommissyi Skarbowey Litewskiey nowo obraney daiemy, ktorey Komplet ubespieczaiąc, na mieysce Osob do zdania Rachunkow y odpowiedzi interessowanych, WW. y UU. Chodkiewicza Starostę Generalnego Xięstwa Zmudzkiego, Ignacego Potockiego Pisarza W. W. X. Litt: Paca Starostę Wileyskiego, Bernarda Szwykowskiego Stolnika Trockiego naznaczamy; ktorzy spolnie z nowo obranemi z Senatu y z Stanu Rycerskiego Kommissarzami absentia nonnullorum non obstante, *pod Prezydencyą pierwszego* ex ordine *po zakończoney Kadencyi Marcowey Roku przyszłego 1781. nie odwłocznie w zupełney mocy, władzy, y formie Kommissyom Skarbowym przepisanych, na mieyscu przyzwoitym w Grodnie, spory Administracyi y Rachunki Skarbu Litewskiego rostrząsną; każdych Officyalistow Uniwersałami, lub* in casu *nie posłuszeństwa, zakazami*, ad instantiam Instigatoris ex termino tacto *zwolanych, z ich czynow wyexaminuią, Urzędow na Inkwizycye lub Weryfikacye, gdzie tego będzie potrzeba, użyią; nadgrodę Skarbowi y Obywatelom każdego Stanu (gdy się być ukrzywdzonemi dowiodą) nakażą y ubespieczą, winnych podług rodzaiu występku, podług Praw y sprawiedliwości, ukarzą. A Dekreta tego Sądu iako appellacyom nie podległe, za niewzruszone* in perpetuum *deklaruiemy.*

JP. Marszałek powiedziawszy: iż Proiekt ten, gdy się wydrukuie, zostanie Stanom rozdany, solwował Sessyą na dzień iutrzeyszy na godzinę 12.

Dnia tegoż

SESSYA

W IZBIE SENATORSKIEY.

Za przybyciem Krola Jmci do Senatu, dał głos Xiąże Marszałek W. Litt: JP. Mniszchowi Sekretarzowi W. Litt: ktory czytał Kwit dla Departamentu Woyskowego.

Po przeczytaniu Xiąże Marszałek W. Koronny doniosł Senatowi: iż czytany Kwit *unanimitate* w Izbie Poselskiey iest przyięty; pytał się zatym, czyli iest zgoda na niego? czyli przystąpić *ad turnum*?

JP. Szydłowski Kasztelan Zarnowski zabrawszy głos, wyraził: iż lubo doniesiono, że Stan Rycerski *unanimitate* zgodził się na Kwit Departamentowi Woyskowemu, ma iednak racye mowienia za powagą Krola Jmci y Senatu, do czego gdyby był czas, mowiłby o iednym terminie w Kwit włożonym, iż Rzeczpospolita zdaie się przestawać na zaświadczeniu danym od Delegowanych, a z zaświadczenia przystępuie do approbaty czynności Departamentu Woyskowego, sama onych nie rostrząsaiąc. Radził, ażeby ten termin był poprawiony, dodaiąc: iż ieżeli się zostanie w Kwicie, obawiać się należy, aby Rzeczpospolita *in posterum* nie była przynaglana dawać Kwit podług zaświadczenia JPP. Delegowanych.

Xiąże Marszałek W. Koronny zapytał się powtornie Senatu na czytany Kwit dla Departamentu Woyskowego, czy iest zgoda?

JP. Kasztelan Zarnowski odezwał się: iż gdyby można, chciałby, ażeby ten Kwit był poprawiony.

Na to Xiąże Marszałek W. Koronny odpowiedział: Jakże poprawić, kiedy *unanimitate* w Izbie Poselskiey zgodzony. Y spytał znowu Senatu, czy zgoda na ten Kwit, czyli przystąpić *ad turnum*? Gdy Senat odpowiedział: iż zgoda; wezwał Xiąże Marszałek W. Koronny Delegowanych do podpisania.

Po krotkim oczekiwaniu, Xiąże Marszałek W. Koronny doniosł: iż ma kommunikowany od Izby Poselskiey dodatek do Proiektu pod tytułem: *Deklaracya względem Kommissyi Likwidacyiney* w deliberacyi będącego, w Interessie Długu Xiążętom Radziwiłłom od Rzeczypospolitey należącego; ktory to dodatek za danym sobie głosem od Xcia Marszałka W. Litt: czytał JP. Mniszech Sekretarz W. Litt:

Zabrał głos Xiąże Woiewoda Poznański, wielbiąc Krola Jmci troskliwość około Dobra publicznego, z powodu ktorey, gdy y Proiekt *in deliberatione* zostaiący całość obeymuie Oyczyzny, wdziećby należało, ieżeli Kommissya Likwidacyina według Konstytucyi Roku 1775. dwoiaką regułę maiąc za prawidło, dwoiaki gatunek pretensyi dobrze rozeznała? Polegać na samym doniesieniu JPP. Delegowanych do examinowania Kommissyi Likwidacyiney, ktorzy czas krotki mieli do doskonałego weyrzenia w czynności kilkoletnie teyże Kommissyi, może być czyiąkolwiek krzywdą; radził

dził zatym, aby Proiekt ten był ieſzcze w dłuższey deliberacyi.

Miał głos JX. Okęcki Podkanclerzy Koronny z podziękowaniem za Biſkupſtwo Poznańſkie y za Podkanclerſtwo, oświadczaczaiąc: iak wielorakiemi Dobrodzieyſtwy Krolewſkiemi do gruntu Serca ieſt przeięty wdzięcznością, ktorą dozgonnie chować zaręczał uroczyście. Skończył dopraſzaniem ſię o pozwolenie ucałowania Ręki Pańſkiey.

Dziękował także JP. Marchocki Kaſztelan Sanocki za Kaſztelanią z oświadczeniem: iż ſłuſznie cały Narod Dobrym Krola nazywa, y Oyczyzna Oycem ſwoim mieni, kiedy w ſzczegulności wſzyſcy nieuſtanne dowody łaſk odbieraią; ktorych y ſam uczeſtnikiem być ſię mieniąc, wielbić życiem całym Stanisława Augusta przyrzekł, życie y krew nioſąc na ofiarę: w oſtatku dopraſzał ſię o pozwolenie ucałowania Ręki Pańſkiey.

Miał głos z podziękowaniem za Kaſztelanią JP. Sobolewſki Kaſztelan Warſzawſki, oświadczaiąc: iż nie ſłowy, lecz ſercem ſkłada dzięki za hoynie udzielone mu Łaſki Pańſkie.

Tu był w oczekiwaniu Senat do dwóch bliſko godzin, w ktorym czaſie gdy Izba Poſelſka nie kommunikowała żadnego Proiektu, Seſsya ſolwowana nazaiutrz.

SESSYA XXIII.

DNIA 27 MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.
W IZBIE POSELSKIEY.

Zagaiaiąc Seſsyą JP. Marſzałek Seymowy mowił:

„ Jeżeli Pańſtwa Radą ſtoią y ſwoią utrzymuią trwałość: „ izaliż zbyteczne nazwać można powtarzanie? abyśmy tak krotkie, a zatym naydroższe ku zaradzeniu publicznemu oſzczędzali momenta.

„ Miłość Oyczyzny niech zaſtąpi mieyſce ducha emulacyi! „ a ſprzyianie Dobru powſzechnemu niech uprzątnie okoliczności „ prywaty. Tym czaſem do przeczytania Proiektu względem „ zakwitowania Kommiſsyi Likwidacyiney przyſtępuię. „

Po zagaieniu licznie zaraz dopraszano ſię o głoſy.

Dany głos JP. Suchodolſkiemu Poſłowi Chełmſkiemu, ktory mowił:

„ Zawſze Dobro publiczne iednomyślnością utrzymywane zraſtało, toż ſamo częſtokroć w rozdwoionych umyſłach uſzkodzenie przynoſiło Oyczyznie.

„ Doczytuiemy ſię w Hiſtoryi Kraiowey, iż wolność nayſzczegulnieyſzy dar iſtności ludzkiey, w Rzeczachpoſpolitych „ wolnego Obywatela naywiękſzy zaſzczyt, zwrotnym nad myśl „ prawodawczą użyciem, że zamiaſt obrony Praw, na przytłu-

„ mienie onych używany bywa, liczne zaświadczaią, naśladowa-
„ nia nie warte, hańbiące Narod, y okropne po ſobie bezrządno-
„ ści y uſzczuplenia granic Kraiowych zoſtawuiące przykłady;
„ zrywane Seymy; lecz wnidźmy w przyczynę onych, kto do
„ tego podłym Poſłom bywał podnietą? ieżeli nie mocnych w kre-
„ dyt lub przemoc Oſob rozrożnione umyſły? ich to prywata,
„ ich to oſobiſte nienawiści pod płaſzczykiem dobra publicznego;
„ całość Kraiowa przez nie doyście Obrad publicznych nieſzczę-
„ śliwe na ſiebie ściągała ſkutki.

„ Przezorna Mądrość Nayiaśnieyſzego Pana z czułością oko-
„ ło dobra publicznego pracuiąca, zapobiegała tym tak okropnym
„ zrywania Seymu ſkutkom, gdy pod Konfederacyą, dla uſtano-
„ wienia Praw, odprawowała Seymy, lecz gdy te lekarſtwa ſzko-
„ dliwym onego użyciem ogołociły Tron z Prerogatyw, przez
„ odięcie ſzafunku Królewſzczyzn, ſtargano formę rządu Rzeczy-
„ poſpolitey przez uſtanowienie Rady, uciśniono Obywatelow przez
„ nałożenie Podatkow, a to ieſzcze na ſame Cywilne wydatki;
„ zapomniawſzy o Woyſku, do zaboru Kraiu przyłożono ſię, Brą-
„ ci naszych Synow Oyczyzny, bez żadnego warunku ich Pre-
„ rogatyw, w iarzmo poddaństwa oddano; y ten to był Seym
„ 1775. Roku, iak fatalny dla Oyczyzny, każdy z nas czuie.

„ Seym po nim 1776. Roku przez powiękſzenie władzy Ra-
„ dy, y przez inne Czynności, czyli na chwałę, czyli na naganę
„ zaſłużył, przemilczam, gdy w teraznieyſzych okolicznościach
„ mowić za Oyczyzną, na mało ieſt użytecznym.

„ Przyſtępuię do Seymu przedoſtatniego, ktorego doyście, y
„ porządne materyi traktowanie winniśmy pracowitości przeſzłe-
„ go JW. Marſzałka, winien Narod Oſobom Seymuiącym, iż o-
„ calaiąc ſwoy zaſzczyt, Narodowi y Panowaniu Nayiaśnieyſze-
„ go Pana przynioſły chwałę; do Nas należy ich naśladować za
„ twym przewodnictwem JW. Małachowſki, z cnot, z przymio-
„ tow, z gorliwości Dobra publicznego zawſze, y bez Marſzał-
„ kowſtwa, Nam przodkuiący, nie dopuścić prywatney intry-
„ dze, y niektorych Oſob w nienawiści z ſobą żyiących, przez
„ zatamowanie Obrad naſzych, chełpliwości ich dogadzać; dla te-
„ go, ieżeli Proiekta końcem polepſzenia rządu publicznego przy
„ początku wniścia do tey Izby podane, a dotąd trwożliwość o
„ Obrady w przemilczeniu one zoſtawuie; dla czegoż Proiektu
„ względem Kommiſsyi Skarbu Litewſkiego, gdy nie ieſt podług
„ Prawa ſporządzony (ani przez Poſła podany) był czytany? za-
„ radzam więc, azeby poty z deliberacyi nie wyſzedł (gdyż iuż
„ nie ma w ſobie *formam Æconomicam*, ale *formam legislativam*) do-
„ poki innych okoliczności ważnieyszych, a ſzczegulniey Proieku
„ względem zbioru Praw JW. Zamoyſkiego nie udecyduiemy. Kto-
„ rego pierwſzość ieżeli nie ma być przed Proiektem wczoray prze-
„ czytanym uſtanowiona? was ſię pytam dobrze myślących Poſłow.

„ Oba-

„ Obawiaycie się, Przezacni Mężowie, abyśmy nie zgubili
„ Narodu, bo tym nie doszłym Seymem dalibyśmy powod do Kon-
„ federackiego.

„ Nie dogadzaymy nienawiści prywatnych Obywatelow, nie
„ uwodźmy się litością, gdzie sprawiedliwość należna. Mieymy
„ pod oczyma publiczne dobro, nie unośmy się iednostronnością,
„ bo ieżeli za publicznym obstawaiący interessem Poseł wpaść mo-
„ że w opinią nie swym mowiącego duchem, coż gdy będziem z
„ Osobami przeciwko Osobom mowić? iakowegoż będziemy war-
„ ci o sobie mniemania? dla tego bez lękliwey tey opinii, kończę
„ moy głos, a upraszam, ażeby ten Proiekt w ostatnie godziny
„ złączenia się Izb był dopiero czytany. „

Po JP. Chełmskim miał głos JP. Gomoliński Instygator Ko-
ronny Poseł Łęczycki:

„ Nic słodszego, w Rzeczypospolitey osobliwie, być nie może
„ Obywatelowi, iak znaydować się na funkcyi publiczney, a iuż
„ z niey schodzącemu zaszczepić pamiątkę w Narodzie zdaniem
„ Sprawy nayściśleyszey pilności y dopełnienia Prawa.

„ Same przygany schodzącym z posług publicznych Obywa-
„ telom wolnego Narodu (po nieiakim momencie zastanowienia)
„ przyiemne się staią, znayduiąc w tych na czas dotchnięciach
„ wigor utrzymuiącey się ieszcze Rzeczypospolitey, ktorey sta-
„ łość nie ma pewnieyszey podpory y zasilenia, iak pewność za-
„ fundowaney ścisley Exekucyi Praw przez częste przeyrzenia y
„ dopilnowania, aby nie słabiała ich moc y powaga za rzadkim y
„ nie dość pilnym w nie wglądaniem.

„ Panowanie J. K. Mci Pana Miłościwego lustr swoy powiększać
„ będzie w potomności przyprowadzeniem naywyższych Magistra-
„ tur do czynienia punktualney Sprawy Stanom Zgromadzonym.

„ Przełożyła iuż Prześwietna Delegacya do examinowania
„ Kommissyi Likwidacyiney, obięcie czynności tey Kommissyi;
„ okazała: iak Kommissya ściśle y punktualnie zachowuiąc prze-
„ pis Prawa 1775. w słowach: = Dla rozeznania y zaspokoienia
„ Długow Rzeczypospolitey, wszystkie dawnieysze *quorumvis Actu-*
„ *um* Likwidacye uchylaiąc, do generalney Likwidacyi wszyst-
„ kich Rzeczypospolitey długow y pretensyi do Skarbow Oboyga
„ Narodow reguluiących się ... ktorą *sub rigore* szkod Skarbom pu-
„ blicznym powrocenia, w dopilnowaniu się UU. Instygatorow Ko-
„ ronnych y Plenipotentow Skarbu Koronnego ... *non obstantibus*
„ *Legibus in favorem cujuscunque latis*, takowe pretensye likwido-
„ wać, wszelkie Kompetytorow *Jura petendi* nie *decisive* ale *demon-*
„ *strative* rozeznawać będzie; a tak wylikwidowane, rozeznane,
„ y rzetelnie opisane drugiey Klassy pretensye, do decyzyi Sey-
„ mu przyszłego *pluralitate* Zdań odeszle. =

„ Już Zgromadzone Rzeczypospolitey Stany są informowane,
„ że z Pretensyi do Skarbow Oboyga Narodow, wiekami tworzo-
„ nych, ogułem Summę sto trzydzieści y dwa milliony, sześć kroć

„ ſto dziewięć tyſięcy, pięćſet czterdzieści dziewięć Złł: Pol: we
„ wſzelkich gatunkach monety wynoſzących, na Summie Czerwo-
„ nych Złł: 550. Talerow 1700. a monetą milliona ſto czterdzie-
„ ſtu y dwoch tyſięcy, ſześciu ſet ſiedmiudzieſiąt Złł: w Kommiſ-
„ ſyi Likwidacyiney *demonſtrative* za ſłuſznie należeć ſię zdało, za
„ poprzedzaiącemi ieſzcze na wiele Summ w Kommiſſyach Skar-
„ bowych przez Pretenſorow wykonać maiącemi Juramentami, w
„ ſpoſobie y z pobudek w Sentencyonarzu y Dekretach obſzernie
„ wyrażonych, oprocz pretenſyi niektorych odeſłanych do Stanow
„ Rzeczypoſpolitey Miaſta Torunia, Sukceſsorow Hrehorego O-
„ gińſkiego Hetmana Polnego Litt: y JOO, Xiążąt Radziwiłłow,
„ iak w Relacyi JWW. Delegowanych było doniesione, z przyłą-
„ czeniem przez Kommiſsyą Likwidacyiną wydrukowanych Ta-
„ bell, na ktorych wyrażono: kto, y wiele do Skarbow Oboyga
„ Narodow zakładał pretenſyi, iaka Summa komu należeć ſię zda-
„ ła, y wiele nienależeć demonſtrowano; mimo pretenſyi, ktorych
„ Kommiſsya Likwidacyina nie miała mocy likwidować, iako w
„ Rezolucyach ſwoich wyraziła; oraz y tych Pretenſorow, kto-
„ rzy zyſkawſzy Dekreta *Communicationis*, pretenſyi ſwoich do
„ uſtania Kommiſsyi Likwidacyiney nie popierali, y zdali ſię w
„ Kommiſsyi Likwidacyiney upadać w pretenſyach ſwoich na
„ mocy Konſtytucyi 1775, 1776, y 1778. y Rezolucyi Nay-
„ iaśnieyſzego Pana za zdaniem Prześwietney przy Boku Jego Ra-
„ dy Nieuſtaiącey na przełożenia Kommiſsyi Likwidacyiney wy-
„ daney.

„ Już Prześwietne Stany z Głoſow JWW. Delegowanych ſą
„ uwiadomione, iako ci godni Mężowie umieli uczuć y zaświad-
„ czyć Obywatelſtwo Kommiſsarzow Likwidacyinych; iż maiąc
„ grosz ſześćdzieſiąty od Summ drugiey Klaſsy przyznać ſię ma-
„ iących, Seymami 1776. y 1778. aſsekurowany, poświęcili ſwoy
„ zyſk y korzyść Rzeczypoſpolitey, oddawszy iey za ofiarę ſer-
„ ca, a umyſły w nayściśleyſze poſłuſzeńſtwo y punktualne wy-
„ konanie Prawa.

„ Nie mogę tym wielkim Mężom Delegowanym z głoſem na-
„ tury ſpoionego głoſu wdzięczności uchybić, iż raczyli (za prze-
„ wodnictwem potrzebnym koniecznie w examinach, rozmyślney
„ pilności, y niektórych części poprzedzaiącego powątpiewania) wglą-
„ dać troſkliwie y ciekawie w Protokuły Kommiſsyi Likwidacyi-
„ ney; z ich dopiero bardzo namyślnego przeważenia uznać pu-
„ blicznie: że pomnieyſzenie, tak znacznie, pretenſyi do Rzeczy-
„ poſpolitey, nie czyni Kommiſsyi więcey ſprawiedliwych zaſług,
„ iak że ſtarała ſię naypunktualniey zachować, y wykonać prze-
„ piſy uſtanawiaiącego Prawa, ktorego baczney oſtrożności winna
„ ieſt y będzie Rzeczpoſpolita uwolnienie od ciężaru długow, tak
„ od Kraiowych, iak Zagranicznych, pretendowanych.

„ Składaiący Kommiſsyą Likwidacyiną nie ochronę tylko Skar-
„ bow, ale dopełnienie obowiązkow (zawsze iednakowo) chcą

„ mieć

„ mieć za zupełny zaſzczyt y zaſługę w tym Narodzie, dla ktore-
„ go wſzyſtko poświęcili; y lubo przykładem Kommiſsyow, dopra-
„ szaią ſię o Kwit, maiąc od JWW. Delegowanych zaświadczenie,
„ w Stanach Rzeczypoſpolitey; wſzakże, ieżeli ſię znayduią ie-
„ ſzcze iakie zażalenia, ktoreby kogożkolwiek nie zupełnie pe-
„ wnym czynić mogły, aby były w Stanach Rzeczypoſpolitey
„ naſtępnie z Rezolucyami Kommiſsyi czytane y wyſłuchane,
„ iżby Rzeczpoſpolita raz na zawſze pewno uwolniła ſię od tych
„ ciężarow, ktore zbieraiąc ſię wiekami od Roku 1455. Długu
„ Kazimierza Krola z ośmiu Polſkiemi Senatorami, dwiema Urzę-
„ dnikami, y iednym Ziemianinem, za zawieſzeniem kilkudzie-
„ ſiąt pieczęci rożnych Domow na Rzeczypoſpolitey aſsekurowa-
„ nego, z wziętemi bardzo ściſłemi obowiązkami, w przypadku nie
„ zapłacenia długu tego na terminie, iako złożony w Kommiſsyi
„ Likwidacyiney oryginalny Dokument okazał; żdały ſię mowię;
„ te wſzyſtkie ciężary wiſieć, do momentu tylko ſpoſobnego ſpa-
„ dnięcia y uciśnienia Rzeczypoſpolitey.

„ Czyniąc rewizyą długow Rzeczypoſpolitey Kommiſsya Li-
„ kwidacyina, doſtrzegła ich rzetelnego zrzodła: że Rzeczpoſpo-
„ lita odſtępowała częſtokroć od oſadnego Rzeczypoſpolitych Pra-
„ wa; będąc ſama tylko w zebranych Stanach udzielną. Prze-
„ lewała (ulegaiąc okolicznościom) moc władną na części, auto-
„ ryzuiąc imieniem ſwoiey udzielności te czyny y ſprawienia ſię;
„ ktore iey moc prawdziwą, ſtarały ſię ſubtelnie wycieńczać.

„ Przyſzedł czas za uſtanowieniem Kommiſsyi Likwidacyi-
„ ney, że ukryte y rozproſzone na Rzeczpoſpolitą wiekami two-
„ rzone ciężary, na nowo rozwiiać ſię zaczęły; w ſytuacyi Kra-
„ iu nie tey zapewne, ktorey Przodkowie naſi w naſtępnych cza-
„ ſiech wyglądali: przymuſzeni czynić y wkładać na ſiebie narzu-
„ ty, ſpodziewali ſię w punkcie ich podnieſienia przynaymniey
„ czaſow pomyślnieyſzych.

„ Przykład nie poruſzonego ſerca Nayiaśnieyſzego Pana na wy-
„ biegaiące ſię prawie przeciwności zbierane powoli wiekami, do-
„ dał mocy y ſtałości nie ulegania niczemu pracuiącym wiernie,
„ pod wſpaniało-duſznym Stanisława Augusta Imieniem, że
„ zażyli iedyney mocy na zrzucenie przygotowanych tych wſzyſt-
„ kich zapędow, ktora ieſt iednym nayſkutecznieyſzym zaſtęp-
„ ſtwem y nieſkruſzalą podporą wolnego Narodu, to ieſt: *Sciſłe
„ poſłuſzeńſtwo Prawu.* Jako ſmakuią w rządzie tym, w ktorym ży-
„ ią, tak nic przyiemnieyſzego y powinnieyſzego nie znayduią,
„ iak tchnąć naturą y obowiązkami Obywatela prawdziwey Rze-
„ czypoſpolitey, doradzaiąc z mieyſca Prawodawſtwa mowiący:
„ aby tam, gdzie ſię intereſs iſtotny całey Rzeczypoſpolitey wią-
„ że, cała Rzeczpoſpolita zawſze decydowała, nie używaiąc De-
„ legacyi, iak dla obiaśnienia Rzeczypoſpolitey, y łatwieyſzego
„ wyrozumienia rzeczy.

„ Składaiąc iuż dzieło Kommissyi Likwidacyiney, na dwa
„ lata wyznaczeni, sześć lat dla tego tylko pracuiący, ażeby pozwa-
„ laiąc czasu przydłuższego stronom (ile razy potrzebowali) nie
„ tylko do złożenia, ale y wyszukania nawet potrzebnych konie-
„ cznie dowodow, uprzątneli wszelką na zawsze wątpliwość.

„ Nie mogę także przepomnieć, żebym skutki okazuiąc Kon-
„ stytucyi 1775. ustanawiaiącey Kommissyą, nie przyznał iey imienia
„ Konstytucyi do Republikanckiego rządu przystosowaney właściwie,
„ ktora nie *decisive* sądzić wyznaczonych, lecz *demonstrative* przeło-
„ żyć zdanie obowiązała, decyzyą zaś zupełną przy Stanach Zgro-
„ madzonych Rzeczypospolitey zostawiła.

„ Jako Kommissya Likwidacyina doprasza się nayściśleysze-
„ go od JWW. Delegowanych examinu swych Czynności y do-
„ niesienia o wszystkim punktualnego Stanom Zgromadzonym,
„ tak radaby nie tylko Seymuiącym Stanom, ale całemu Narodo-
„ wi tak interessuiące iego okoliczności pod rozwagę poddać y nay-
„ ściśleysze roztrząśnienie, nie będąc trwożliwa o nic więcey y
„ usilniey, iak przeświadczyć Narod, że moc rządu Republikan-
„ ckiego zasadzona pryncypalnie y istotnie, abyśmy w rzeczach
„ publicznych nie własnego, lecz Dobra Oyczyzny szukali, nie
„ iest niepodobna; y cnota Obywatelska, podpora iedyna wol-
„ nych Narodow stałości, iest zawsze do serc wolnych Obywate-
„ low nie iako przykleiona, nie maiąc gruntownieyszych y tęższych
„ hamulcow nad rozważną sprawiedliwość y pilne a nieodstępne
„ posłuszeństwo Prawu, ktorego nie wzruszona moc y powaga ra-
„ zem się z utrzymywaniem Państw y Krolestw łączy.

„ Kończąc głos moy w otwartości wolnym Narodom szcze-
„ gulney, y szczerości przełożenia mego przeświadczenia, po-
„ zwolicie JOO. JWW. Mci Panowie, abym iuż nie iak część Pra-
„ wodawstwa składaiący, ale iako od początku w Kommissyi za-
„ siadaiący, po większey części prezyduiący, o przeczytanie ie-
„ szcze Kwitu dla Kommissyi Likwidacyiney w deliberacyi iuż
„ od kilku dni będącego uprasza. „

JP. Przysiecki Pisarzewicz y Poseł Połocki miał mowę następuiącą:

„ Pierwszy raz zaszczyconemu wyborem y ufnością Braci
„ moich w domu pozostałych, znam: że należałoby mi w skromnym
„ milczeniu przysłuchiwać się tylko zdaniom Mężow, doświad-
„ czeniem y biegłością w publicznych interessach upoważnionych,
„ y z nich wybierać dopiero wzory sposobu myślenia y radzenia
„ Oyczyznie; lecz usta moie otwierać ośmielam się; bo materya,
„ ktora teraz Izbę zatrudnia, tak iest łatwą do poięcia, tak iasną
„ z siebie, tak dotykaiącą powszechność, że uczciwość sama we-
„ wnętrznego uczucia, y światła mi dodać, y experyencyi miey-
„ sce zastąpić potrafi.

„ Z Relacyi Delegowanych do examinowania Rachunkow
„ Skarbu W. X. Litt: smutną odebraliśmy wiadomość, że zawio-
„ dły powszechności zaufanie Osoby Skarbem teyże Prowincyi

„ rzą-

„ rządzące; rożne głosy Posłow dystyngwowanych celnością talen-
„ tow, y gorliwym o dobro Kraiu dbaniem potwierdziły w rozło-
„ żeniu obszernieyszym te nieprzyiemne wieści; pewność winy
„ iest niezawodną; lecz każdy z zasiadaiących w Kommissyi Skar-
„ bu W. X. Litt: radby zwlokł postać z siebie winowaycy, a pil-
„ nym winowaycy wyszukaniem zatrudniać się, wszelkie doradza-
„ ią powody. W prywatnym mniemaniu upatruią go sobie pewnie
„ rożni rożnie; lecz tym mniemaniem kierować może uprzedze-
„ nie, pamięć niesmakow, zazdrość wziętości, y inne liczne po-
„ budki, ktore umysł ludzki unosić zwykły.

„ Naywiększego pożałowania godzien byłby los wielkich Mę-
„ żow na wysokich osadzonych urzędach, gdyby niechęci usiło-
„ wania zdołały zatrudniać im oskarżonym sposobność oczyszcze-
„ nia siebie; naywiększego pożałowania godzien byłby los każde-
„ go Narodu, w ktorymby przemoc y splątanie prywatnych inte-
„ ressow y przyczyn, zdołały trudne czynić, publiczney sprawie-
„ dliwości powołanie Mężow na wielkich urzędach osadzonych,
„ do dania sprawy z siebie y odbierania kary, ieżeli zawinili Oy-
„ czyznie; nicby tak nie groziło y powszechnym upadkiem, y uci-
„ skiem szczegulnym, iak gdyby w tey Rzeczypospolicie to się
„ prawdzić miało, co niegdyś o Rzymskiey mowił Tulliusz: *In-*
„ *veteravit opinio periculosissima Reipublicæ, quæ omnium sermone percre-*
„ *buit, hominem in majori constitum dignitate, quamvis sit nocens, nemi-*
„ *nem posse damnari.*

„ Nic tedy nie potrafi, ani tak dokładne dostarczać srzodki
„ obwinioney Magistraturze do usprawiedliwienia siebie, ani też
„ Narodowi do poskromienia występney Magistratury, (ieżeli się ta-
„ ką być pokaże) iak Sąd *ad mentem* Proiektu uregulowany.

„ Okoliczność bowiem obierać nam srzodek inny nie dozwala,
„ bo ktożby bez zarumienienia się mogł pomyślić o daniu Kwitu
„ Kommissyi Skarbu W. X. Litt:? a gdyby losem nie przewidzia-
„ nym wsunąć się mogł takowy Kwit w dzieie teraznieyszego
„ Seymu, kartę, na ktorey byłby zapisanym, zemknąć przed
„ wspoł-żyiącemi, zemknąć przed potomnością, byłoby publiczną
„ przysługą.

„ Spodziewam się, y w mocnym mam to życzeniu, że Prze-
„ świetna Kommissya Skarbu Litt: wygładzić potrafi ten łosk, kto-
„ ry padł na iey doczynienia, ściśle zaś w Jey doczynienia wglą-
„ dania, winniśmy sprawiedliwości, winniśmy sławie oskarżonych
„ Mężow, winniśmy szczegulniey Prowincyi W. X. Litt: w kto-
„ rey *nescio quo fato*, szerzyć się nie dopiero zaczeły rożnego ga-
„ tunku zarazy; ta dbałość rządowa zbłąkane umysły wbiie na
„ tor przyzwoity, wywołaną przyzwie sprawiedliwość do Trybu-
„ nałow, y do innych Subsselliow, gwałtowność powściągnie, u-
„ ciśnionych orzeźwi, a tych, ktoremi *virtutis amor* nie rządzi;
„ *formido pœnæ* ostrożnemi uczyni. „

Xiąże

Xiążę Sapieha Poseł Wołyński mowił w następuiącey osnowie:

„ Kto tylko z nas tu do pisania Praw wybranych Mężow tchnie
„ duchem prawdziwie Obywatelskim, a cechą poczciwości chce
„ mieć oznaczone urzędowanie swoie, ten ściśle przetrząsaiąc ka-
„ żdego Proiektu po Proiekcie podanie, w każdego wglądaiąc isto-
„ tę, nie uwiedziony blaskiem pozoru, ogulnego nayprzod Oyczy-
„ zny szukać powinien Dobra.

„ Wniesiony na dniu wczorayszym przed samym solwowaniem
„ Sessyi Proiekt nowey postaci nieznanego Sądu, pod hasłem o-
„ calenia Skarbu Publicznego, iak powabnemi zdawał się łudzić
„ pociągami, tak w pierwszym rzucie oka małey rzecz wyobrażał
„ wagi. Ale myśl zastanowiona strachem w krotkiey chwili Oby-
„ watelstwo przeraziła.

„ Nie lękam się kary, bo unikam winy, ale lękam się prze-
„ mysłow na uciśnienie niewinnego; nie lękam się o siebie, bo w
„ domowym pędząc dni zaciszu, przenoszą mnie zazdrości poci-
„ ski; ale lękam się o tych, ktorzy będąc celem Narodu, są celem
„ nienawiści; lękam się o tych, co bezprzyczynnie razem z niemi
„ cierpieć mogą. Tak gdy szturm zwali wynioslego Cedru drze-
„ wo, upadek iego druzgoce y łamie krzewiny, co go otaczały, y
„ ktorych nawałność nawet nie dochodziła.

„ Już to rzecz znana, że słabość ludzka często unosząc się,
„ cierpienie iednemu wyznaczone, dzieli na wielu; strzedz zatym
„ bardziey powinniśmy, ażeby nikt niewinnie nie cierpiał.

„ Staneliśmy w tey porze, iż często przykłady na rowną z
„ Prawem kładą szalę: chronić się przeto tych przykładow ile sił
„ naszych powinniśmy.

„ Przezacni Kolledzy, Kraiu Prawodawcy! nim zaczniemy
„ nowe pisać ustawy, zaczniymy od zachowania przez Przodkow
„ naszych pisanych: niech prawda będzie naszym hasłem, słuszność
„ prawidłem, a w ogulnym zważaniu rzeczy nie baczmy na Oso-
„ by, lecz na czyny.

„ Mało znam Pana Tyzenhauza Podskarbiego, mało się za-
„ szczycam y znaiomością wspołeczników iego godnych Kommis-
„ sarzy Kommissyi Skarbowey, przyiaźń mnie zatym do nich nie
„ wiedzie; ale dość, że pod iednym żyią Prawem, żebym ich bro-
„ nił swobod.

„ Rostrząsać czyny Kommissarzow Skarbowych, między in-
„ nemi Dykasteryami, Seymom liczne nakazuią Prawa, lecz za-
„ raz łączą przepis tego rostrząsania. Cztery Raty co Seym li-
„ kwidowane dotąd były; pięć z ostatniey Konstytucyi 1778. li-
„ kwidowanych być powinno. Zabrzmiały w uszach moich te
„ JW. Woiewody Inflantskiego w Izbie Senatorskiey rzeczone sło-
„ wa: *a z pięciu Rat Expens zgadza się z Perceptą.* Y w coż więcey
„ Seym się wdawać może? kiedy mu poprzedniczy wdawania się
„ przepisał obręby? Może Seym nowy, nowe stanowić Ustawy,
„ ale w swoim mieyscu, nie przy Kwicie, ktory dla żadnego *Di-*

„ *caste-*

„ *casterium* nie byłby pewnym, gdyby w nim dozwolono wybie-
„ gow.

„ Wniesienie słyszeć się dało, iż na szostą Ratę 540000. za
„ Kwitem JW. Podskarbiego Nadwornego od Kassyerą Rzeczypo-
„ spolitey są wzięte. Pytam się, czyia to wina? czy tego, co
„ wziął, czy tego, co dał? tego pewnie naypierwey co dał; bo
„ dawać nie powinien podług Konstytucyi 1764. tylko za dyspo-
„ zycyą Kommissyi w komplecie zebraney y podług Prawa de-
„ cyduiącey. A wszakże tym sposobem ktokolwiek bądź publi-
„ czny mogłby zabrać Skarb, bo tyle ma do niego Podskarbi, co
„ y każdy z ludzi. Grzeszny tedy iest Officyant; a z Officyantem
„ gdzie Sprawa? w Kommissyi Skarbowey; ktora raczey niż Sey-
„ mowi te wieści donosić, sądzić Kassyera była powinna. Cze-
„ go że nie zrobiła, warta napomnienia, lecz nie kary. Zarzu-
„ cić mi tu kto może, że Officyant y iego Poręcznik nie maią *pi-*
„ *gnus sufficiens* do tak wielkiey Summy. Jeżeli tak iest, Skarb na
„ tym nie traci, bo Konstytucya 1775. folio 16, Art: 6. mowi:
„ *Officyaliści w Skarbach Oboyga Narodow powinni mieć rękoymią od O-*
„ *sob* pignus sufficiens *maiących.* A niżey folio 17. Articulo 10.
„ *W przypadku wykroczenia Podskarbich w Artykułach wyżey wyrażonych*
„ *Rada Nieustaiąca może ich napomnieć o zachowanie Praw, a gdyby trwa-*
„ *li w swoim sprzeciwieniu się, to wykroczenie poczytane będzie* pro cri-
„ mine Statûs, *o ktory zapozwani zostaną na Sądy Seymowe.* Więc za
„ takowego kreowanie Officyanta, Podskarbiowie choć Litewscy
„ na Sądach Seymowych odpowiadać powinni, bo *crimen Statûs*
„ *etiam* w warunku dla Xięstwa Litt: w Sądach Seymowych ma
„ przyzwoite *Forum*; Officyant zaś z JW. Podskarbim Nadwornym,
„ ieżeli tenże wziął od niego pomienioną Summę, *in Foro Com-*
„ *petenti*, czyli o gwałtowne wydarcie, czyli o podeyście, czyli o
„ dług prosty, sprawę mieć może, a przeto y sprawiedliwość.

„ Inne zarzuty przeciw Kommissyi Skarbu Litt: formowane
„ tamować ieszcze mniey zdaią się konieczność dania iey Kwitu.

„ Obiawiły nam usta godnych Delegowanych do przeyrzenia
„ Rachunkow Kommissyi Skarbu Litt: obiawiły nam mowię: że
„ w Protokule Blankiet znaleziono, że w teyże Xiędze dwie są
„ karty wystrzyżone; lecz usta Kommissarzow odwiodły się na
„ ten zarzut zaświadczeniem: iż to znalezione iest w Aktach prze-
„ szłey, to iest: w Roku 1776. obraney, ale nie teraznieyszey przez
„ wybior Roku 1778. Seymu ustawom Kommissyi; a iakże tedy
„ teraz zeszła za przeszło zakwitowaną przez Seym odpowiadać
„ może? Lecz zostaią nie przemienni Skarbowi Officyaliści, iuż
„ się wyexplikowali z Blankietu, iż ten nie szkodliwy, bo zapisa-
„ ny na górze ku iakiemu zostawiony końcowi. Niechże się y z
„ drugiego zarzutu ci słudzy Skarbowi w Sądach właściwych teyże
„ samey Kommissyi usprawiedliwią.

„ Rownie o Summy 37000. w przeszło Seymowych rachun-
„ kach opuszczenie, y w Regestrach podskrobanie, gdy Regent

 „ Eko-

„ Ekonomiczny Litt: *propria oris confeſsione* być to ſwoią winą u-
„ znaie, iak donioſł JW. Podſkarbi Nadworny, niech tego Regen-
„ ta Kommiſsya nowo obrana na tym Seymie baczna o całość
„ Skarbu Publicznego zapozwie, należytość odzyſka, winnego u-
„ karze.

„ Inſtruktarz Czopowego z mocy Prawa formowany, ieżeli
„ nię doſkonały, wart poprawy, ale nie Kommiſsya Sądu; bo nikt
„ za przeświadczenie choć mylne odpowiadać nie może, gdyż mnie-
„ manie ieſt rzeczą arbitralną.

„ Uſtanowienia Exaktorow ieſt powodem Konſtytucya 1778.
„ nakazuiąca rowny Litwie z Koroną ſpoſob wybierania podatkow.
„ Była Radzie, iak ſię uſprawiedliwiła Kommiſsya, donieſiona ta
„ uſtawa; Rada, stroż y tłumacz Prawa, nie zganiła iey; Rada
„ za nią odpowiadać powinna.

„ Praktykowanie Akcyz, że muſi nie być, świadczą Proto-
„ kuły Rady, w ktorych żadne na takowy *gravamen* nie znayduie
„ ſię zaſkarżenię; boby nam było przez Delegowanych donieſio-
„ ne; a ieżeli ſię na przyſzłość znaydzie, przyſzła Rada temu za-
„ radzić potrafi.

„ Procz poprzyſięgłych Delegatow, ſłyſzeliśmy ieſzcze za-
„ ſkarżenia y Poſłow.

„ Pierwſze: że Woyſku zpoźniona zapłata, lecz przyczynę te-
„ go w przychodzie podatkow y w Koronie nawet każdy znaydzie.

„ Drugie: że Delaty Woyſka nie pewne; na to, nie wiem, co
„ odpowiedzieć; gdy Departament Woyſkowy przyſięgły, o nie za-
„ płatę Woyſka Kommiſsyi Skarbu Litt: nie zaſkarża.

„ Trzecie: że podwoyne Regeſtra dla fałszu na cłach przyſpo-
„ bione, y podpiſane ſą na Blankietach Kupcow. Wdzięczność
„ winnò za te oſtrzeżenie *Publicum* godnemu Poſłowi JW. Inflant-
„ ſkiemu, ale y razem proźbę, aby Seymu nie zatrudniaiąc, z gor-
„ liwości ſwoiey takowych fałſszerzy Officyantow pozwać kazał
„ do ſamey Kommiſsyi Skarbu; a gdyby ta Kommiſsya nieſprawie-
„ dliwą ſtać ſię chciała, zaſkarżyć ią do Rady Nieuſtaiącey. Wątpić
„ o rzeczywiſtości winy nie można, gdy ią Poſeł publicznie ogła-
„ sza, ale dziwować ſię wolno Kupcow, ludzi Zagranicznych, y
„ wolnych powolności, że w takowey ich liczbie, iak ſię przez lat
„ dwie znaleść mogła, żaden Kommiſsyi do Rady nie obrał ſię Za-
„ ſkarżyciel.

„ Co do Punktu Inſtruktarza nie wydrukowania do przeſzłego
„ Roku, winne Kommiſsye przeſzłe, ktorych iuż nie maſz; co o
„ coſnienie iuż wydrukowanego, winien JW. Podſkarbi Nadworny,
„ ale gdy na obronę ſwą złożył powody polityczne, a z tego zbo-
„ czenia iego, że nie ma ſkutku ſzkodliwego, wart nagany, ale nie
„ Sądu.

„ Potrzeby zatym na Kommiſsyą ani Podſkarbiego Sądu nie wi-
„ dzę; ale winy Officyaliſtow y Sąd na nich przyzwoity w Kom-
„ miſsyi Skarbowey znayduię.

„ Na

„ Na coż tedy podany Proiekt nowego Sądu, gdy ani prze-
„ ſtępſtwa widocznego nie ma, ani takiego żadnego, na ktorenby
„ *Forum* przez Prawo obwarowane nie było?

„ Mowmy ogulnie: zgrzeſzy Kommiſsarz ieden, ſądzi go
„ Kommiſsya, iak *Collegium* Deputatow ſądzi Deputat; zgrzeſzy
„ cała Magiſtratura, ieſt wyżſza nad nich, ieſt Rada; ma moc na-
„ pomnienia, ma moc ſuſpendowania *ab Officio*, y dopiero zaſkar-
„ żenia *in ordine* Sądu do Seymu: byłoż to dopełnione, y ciż ſami
„ Kommiſsarze, ktorzy dziſiay w Sądzie chcą ſię uſprawiedliwić,
„ za co zdrożności Kollegow Radzie nie donieśli?

„ Sąd zatym wyznaczać na Juryzdykcyą tym ſpoſobem, ieſt
„ uwłaczać Prerogatywom Rady; *y tu ieſt pierwſzy artykuł, w kto-*
„ *rym ſię zawiera materya Status.*

„ Jeżeli Podſkarbi zgrzeſzył z Urzędu, nie może być tylko
„ *crimen Status*, wyłączyć takową ſprawę z pod Sądow Seymo-
„ wych, ieſt uiąć ich Prerogatywie; *y w tym drugi Artykuł zawiera-*
„ *iący w ſobie materyą Status.*

„ Ma Kommiſsya moc ſądzenia z Prawa nadaną, ma Regeſtra
„ Konſtytucyą 1775. wyznaczone, y ſpraw gatunki, y wlanie w
„ nią Trybunału Skarbowego, nie daie iey tylko moc Officyan-
„ tow ſądzenia, ktorą miał tenże Trybunał. Wſkazać iey ſądze-
„ nie ſwoiey poprzedzicielki, ieſt dodać moc nową; *trzeci Artykuł*
„ *zawieraiący w ſobie Materyą Status.* Władzę Kommiſsyi y iey po-
„ winności dopełnienie podzielić na Oſoby nie podług Prawa 1775.
„ obrane, zamiaſt ośmiu obranych, na dwa lata zrobić iedenaſtu Kom-
„ miſsarzy, ieſt odmienić formę Kommiſsyi, y iey Elekcyi, *a w tym*
„ *czwarty Artykuł maiący w ſobie Materyą Status.*

„ Nowe poſtanowić choć na czas iaki czterech Oſob Urzędy,
„ a Urzędy nie czcze, bo wielowładne nad iedną z naywyżſzych Ma-
„ giſtratur, ieſt *piąty Artykuł Materiam Status zawieraiący.*

„ Nadto, nowych moc ſię rozliczna narodzi, z konieczności
„ rozpoznawania czynow Kommiſsyi zaſkarżoney, z exkluzyi od
„ zaſiadania we wſzelkich Dykaſteryach oſob nie zakwitowanych.
„ Bo ktoż nie oczyściwſzy ſię prawie będzie mogł Urzędować? y
„ tyſiąc innych nowych znaydzie ſię inkonweniencyi. A dla cze-
„ go, Prześwietny Stanie Rycerſki! ściągniy zaſłonę, niech twoy
„ przemyſł, twoia znaiomość rzeczy odkryie cel uwikłany, ia w
„ tey mierze uſta zamykam, bo o widocznych rzeczach mowić tylko
„ wolno. Zoſtawcie każdemu ſądzenie o moich ſłowach; wiem,
„ że ie przeświadczenie dyktowało.

„ A teraz odłożywſzy na bok rozpoznanie intereſsu Skarbu
„ Litt: wołam do ciebie, Stanie Rycerſki! imieniem całego Kra-
„ iu, imieniem Oyczyzny, obeyrzyicie ſię na cios, ktorym wam
„ grozi iuż iuż zbliżaiąca ſię chwila, nie widzicie, że zniſzczenie
„ prac waſzych, y koniec Obrad iuż ieſt bliſkim.

„ W pięciu punktach zawarte *materiæ Status*, czyż można pod-
„ chlebiać ſobie, aby iednomyślną za ſobą pociągnęły zgodę, gdy

Zzz 2 „ Do-

„ Dobro powſzechne wieść będzie wielu do odrzucenia Proiektu, „ bo ſpokoyność Obywatelſtwa byłaby nim nadwerężoną. Znamy „ albowiem ſiebie, nie znamy przyſzłości, kto wie, iaki za czaſem „ wybior Seymuiących zdarzy ſię; kto wie, ieżeli za tym przy„ kładem idąc, rządzeni iakową zawiścią, iedni Obywatele nie „ użyliby tego prawidła na zniſzczenie drugich, wyznaczeniem *ar-* „ *bitrariè* Sądu z Oſob do zamiaru zdatnych; wtedy krzywda u„ ciśnionych naſzą czerniłaby pamięć, a wſtyd naſze okrywałby „ popioły.

„ Tak ſtraſzny widok Proiektowi wnieſionemu koniecznym ieſt „ oppozycyi powodem, a oppozycya końca Seymu przyczyną.

„ Wołam zatym do Ciebie JW. Marſzałku! abyś zaſiadaiąc „ przy ſtyrze prac naſzych, do pomyślnego doprowadził ich por„ tu, zwracaiąc nas od zawad, o ktoreby naſze Obrady rozbiiaiąc „ ſię, czczemi ſtać ſię mogły. Chwalebną gorliwością wraz z „ JOO. JWW. Deputowanemi do Konſtytucyi oświadczyłeś na „ dniu onegdayſzym: że Prawo broni wprowadzać między Eko„ nomiczne materyi *Statûs*, y wzbroniłeś czytania JW. Chełm„ ſkiego Proiektu, zrob tak y z teraznieyſzym, coſniy go; niech „ Izba decyduie, czy Kommiſsya warta Kwitu, lub nie? a czy war„ ta Sądu, w ſwoim czaſie, gdy tego kto wyciągać będzie, oſobnym „ poday Proiektem.

„ Pamiętaycie godni Mężowie, że zerwania Seymu plama „ nie na tych padnie, co z mocy Prawa nie dozwolili uciążliwey „ Obywatelom uſtawy; ale na tych, co łamiąc Prawo, nie wcza„ ſie materyą podali.

„ Prześwietny Stanie Rycerſki! pamiętay na pozoſtałych w „ domu braci, ktorzy Tobie los ſwoy powierzyli, nie tylko go nie „ kładź na wątpliwą ſzalę, ale popraw, a poprawienia nie będzieſz „ w ſtanie, gdy ſam ſwoim koniec przyſpieſzyſz Obradom, łzy „ odbierzesz w nadgrodę, gdy z ſamemi tylko do domu powro„ ciſz Kwitami, nic pożytecznego nie nioſąc dla Kraiu. Uchroń „ ſiebie od tey ſmutney przyſzłości, uwolń naſze Zgromadzenie „ od ſmutney, a za panowania ſzczęśliwego Stanisława Augusta „ nie znaney przeciwieńſtwa dobru Oyczyzny cechy.

„ Niech Kwity *per pluralitatem* przyięte lub odrzucone będą, „ a potym przyſtąpmy do materyi Woyſkowych. Czekaią nas od „ Tronu y od Rady zbawienne Proiekta, użyimy tych krotkich „ chwili ieſzcze na pożytek Narodu, na ſławę naſzą; tego żądam „ iak Poſeł, iak Obywatel, iak miłością Oyczyzny tchnący.

„ Obſtaiąc zaś przy Prawie 1768. Roku, titulo: *Porządek Seymo-* „ *wania*, nie tylko na Proiekt, ale na deliberacyą Proiektu, pod „ tytułem: *Deklaracya o Kommiſsyi Skarbowey Litt:* nie pozwalam, a „ o podanie Proiektu do Kwitu dla teyże Kommiſsyi dopraſzam ſię. „

Zabrał głos JP. Morykoni Piſarz W. Litt: Poſeł Wiłkomirſki:

„ Ochraniać w zadłużeniu, albo przeſtępſtwach Kommiſsyą „ Skarbową, przeciw uſprawiedliwieniu ſię Rzeczypoſpolitey, wſtrzy-

„ mywać

„ mywać czyli zatrudniać Rzeczypospolitey dla Kommissyi obo-
„ wiązki, są to nazbyt przykre przeciwności, bogdayby ani w
„ pierwszym, ani w drugim doświadczać nie dały się.

„ Nie chcę ia za Kommissyą Skarbową *Oratorem agere*, czuię
„ bowiem tyle w umyśle oświecenia y mocy, w sercu przywiąza-
„ nia, a w duszy czułości, ba w całym Obywatelstwa mego ieste-
„ stwie obowiązkow y przekonania, że nie masz sentymentu wyż-
„ szego y szlachetnieyszego, iak życzliwość Rzeczypospolitey; nie
„ masz gorliwości chwalebnieyszey, iak dla Dobra Oyczyzny o-
„ świadczoney; ani mnie żadne prywatne dla Urzęduiących w niey
„ nie mogą unosić względy.

„ Lecz gdy usprawiedliwienie się Kommissyi ciągnie dla siebie
„ satysfakcyą od Rzeczypospolitey, a gdy iey wzgląd czyli kwito-
„ wanie od usprawiedliwienia Kommissyi zawisa, pomowmyż o
„ pierwszym, gdybyśmy się zadecydowali w drugim.

„ Uformowany wiekami Stan Rzeczypospolitey naszey, Sey-
„ mowanie swe w składzie kilkuset Osob maiąc zawarte, nie może
„ mieć, ani miał, y ma w zwyczaiu użycia innego do weyrzenia
„ w Rachunki Skarbowe srzodka, iak wyznaczenie Deputacyi: na
„ iey zatym doniesieniu fundować musi swe przeświadczenie, te zaś
„ przeciwnym Deputacyi być nie powinno y nie może, chyba z ex-
„ pozycyą wiary Deputowanych; a iużby też nie dziw było, że Kom-
„ missya krytykom podlega, kiedy od niey y Deputacya w daleko
„ zapędzonych nie iest wolną attakach.

„ Przystawszy na to, że definicya Deputacyi iest y być musi
„ fundamentem Rachunku, słyszeliśmy o nim: iż Kommissya Skar-
„ bowa Litewska od daty przeszło Seymowego Rachunku do daty
„ obowiązaney na Seymie teraznieyszym Kalkulacyi, ze wszystkich
„ Percept y Expensow wykalkulowała się.

„ Mamyż rościągnąć opinie, ieżeli dobrze zlikwidowane Per-
„ cepty y wyrealizowane Expensy? w tym więc powątpiewanie ap-
„ plikowałoby się z większą krzywdą do Deputacyi z tak godnych,
„ a zdatnością, wiarą, y poczciwością charakteru zaszczyconych
„ złożoney Mężow, iak do samey Kommissyi.

„ Przekonani iesteśmy, ieżeli w rożnych przyczynach, to ie-
„ dnak w rownych opiniach, że Kommissya teraznieysza Skarbo-
„ wa zapomniawszy, iż Podskarbi w niey, nie może być bez niey
„ grzeszącym, ani wina iego bez obwinienia Kommissyi być nie
„ może, z niepomyślnemi przeciw Podskarbiemu w tych czasiech
„ okolicznościami, przedsięwzięła przeciw niemu zbior swych prze-
„ ciwności y zarzutow; a gdy sama Rachunek wyprowadzała, y
„ gdy w nim wyspecyfikowała Percepty, y skombinowała z nie-
„ mi Expensy, nie zapisawszy z tychże przez się wyprowadzonych
„ Rachunkow decessu; więc pierwsze w zrzodle wiadomości okal-
„ kulowanie dość gruntowne; a gdy ieszcze przez Likwidacyą De-
„ putacyi Seymowey rostrząśnione, daley rościągnąć nie można o-
„ pinii, chyba duchem osobistych przeciwności przedsięwziętey.

 „ Taż

„ Taż Deputacya, kiedy *in ratione* Percept y Expensow uspra-
„ wiedliwionych, Rachunkom bez zadłużenia skombinowanym wy-
„ znawszy iustyfikacyi definicyą, nie zapomniała y drobnych wspo-
„ mnieć *extra* Rachunkow okoliczności, iakże myślić gdyby *in va-*
„ *lidioribus* taić lub ochraniać *quid devium* czyli *deficiens* miała.

„ Stańmyż na tym, że Deputacyi Seymowey definicya, funda-
„ mentem iest definicyi Rachunkow, a w owych zarzutach extra-ra-
„ chunkowych postąpmy uwagą.

„ Myłka Regenta ile przez samegoż przed Kommissyą oświad-
„ czona, gdy w części wynalezieniem przez niego zmyloney, a w
„ części do wynalezienia obowiązaney Percepty bonifikowana y
„ upewniona, iak nieprzyzwoicie od Kommissyi tu wniesiona była,
„ tak do niey z podległym iey Officyantem iść musi na powrot; a
„ gdy Regent Jurament na tę przypadkową myłkę ofiarował, y gdy
„ z niey wynalazek y iściznę bonifikacyi zaręczył, cożże iest? co-
„ by w tey obiekcyi daley sprawiedliwości sentymenta zastanawiać
„ mogło?

„ Blankiet znaleziony gdy miał intytulacyą na co podpisany,
„ przestał być Blankietem, a został znakiem przestępu czyli raczey
„ nie punktualności Officyanta Kommissyi.

„ W zarzucie wyrznięcia dwoch kart z Ksiąg Kommissyinych,
„ skoro nic więcey na expozycyą czyli na konsekwencyą wnoszo-
„ nym nie było, więc winą y nie naywiększą konserwuiącego Księ-
„ gi Sekretarza, a nie żadną Kommissyi; może zalanie iakie tym
„ sposobem zgładził, może mu Skrybent uszkodził, może też in-
„ nym iakim to się stało przypadkiem; dość na tym, że nic być
„ nie musiało, kiedy niczym nie wsparto zarzutu, kiedy Dyaryu-
„ szu y Protokułu żadnego nie przystosowano, iż co z nienalezio-
„ nemi kartami ubyło; winien wprawdzie odpowiedź Sekretarz,
„ lecz winien ią Kommissyi, ale ta iego wina w Seymowey Inda-
„ gacyi ieżli wiadomość znalazła, konsyderacyi znaleść nie może
„ y nie powinna.

„ Podwoyność Regestrow na Komorach, a podpisy Kupcow w
„ nich na Blankietach iako w doświadczeniu być nie mogły, tak gdy
„ excess Officyantow należy do Kommissyi, a ta w zbiorze zarzutow
„ gdy tego nie allegowała, gdy do Deputacyi Seymowey nie podano,
„ gdy *extra* iey wniesiono, iakiż temu przeciwnością tchnącemu
„ wnioskowi walor być może dany?

„ Owe iakowychsi w Czopowym Akcyz zarzuty, albo mia-
„ ły ukrzywdzonych, albo ich nie miały, ieśli nie miały, czyż go-
„ dziło się ie wnosić? ieżli miały, czemuż ukrzywdzeni w tym pun-
„ kcie nie szli do Kommissyi, a w niesatysfakcyi od niey, do Rady,
„ a za nich teraz izaliż Posłowie do Seymu, y ieszcze mimo De-
„ putacyi iść maią?

„ A oweż Zołnierskie w zmyślonych Delatach krzywd exa-
„ geracye, gdy do Kommissyi, ani do Departamentu Woyskowe-
„ go podawane w czasie nie były, gdy Kwity na wypłatę żołdu do

„ osta-

„ ostatniey Raty zaszły, byłaż przyczyna do wspominku? wszakże o-
„ tworzywszy do skarg plac Zołnierstwu, w wnętrznym podobno
„ swych Kommend prędzey znaleźliby ie gospodarstwie, a w niebyło-
„ ści ich od Kommissyi, do niey, po wydanych na wypłatę Kwitach,
„ iść przyzwoicie nie mogą.

„ Czynności Kommissyow Skarbowych składaią się *ex forma*
„ *&* *substantia*; *quo ad substantiam* dość zalety z wysokiey admini-
„ strowanych y urealizowania Taryffowych Dochodow, Percepty,
„ a w wypłatach Kwitami usprawiedliwioney; *quo ad formam* y nie-
„ dostateczność iey nawet naylatwiey wybaczyć przynależy,
„ wprzod bowiem trzeba dać *schemmata*, niżeli w obrządkach kry-
„ tykować, ile co Seym inne sentymenta, y nie raz między so-
„ bą rożne; a może też w nagłey Rachunkow expedycyi nie przy-
„ szło tam zayrzeć, gdzie walor pochwały; a przygotowane kno-
„ wania *minima* odkryły *intrinseca*, gdzie pozor myłki wytknąć zda-
„ ło się; w tym zaś czasie *&* *ex nihilo* kryminały formować wolno.

„ Dopoty mowiąc co przeciw Kommissyi mowionym y rea-
„ lizowanym było, gdy wzbiorże tych zarzutow nic przeciw niey
„ *in validis allegatis* nie nayduię, konkludować muszę: że nie przy-
„ stoi Rzeczypospolitey approbować niewinną wexę, trudnić obo-
„ wiązaną rekognicyi y Kwitu satysfakcyą; boć y partykularny
„ Pan gdy martwi usprawiedliwionego sługę, na przeciwną zasłu-
„ guie zaletę, iaką od estymacyi Rzeczypospolitey odwracać na-
„ leży.

„ Nie mieymy Juryzdykcyiney za osobistą tylko Urzęduiących
„ krzywdę, a gdy Juryzdykcye takim podlegaią attakom, coż się
„ z prywatnemi dziać może Obywatelami?

„ Pozorny pretext wynalazkow uciążliwości, dać Sąd prze-
„ ciw Kommissyi, ale w niego teraz y Deputacyą Seymową obiąć
„ należałoby, a iakaż materya do Sądu z taką komplikacyą y kon-
„ sekwencyą? iakiey formy Sąd na Juryzdykcyą być może? y trze-
„ baż ieszcze resztę Prerogatywy Kraiowey w Juryzdykcyach u-
„ podlać y exponować? iakby też szukaiąc pożytkow iakich dla
„ Rzeczypospolitey; w ktorey naytrudniey o przykład, a za nim
„ abuzualności drogą poydą pewnie dalsze *excessiva*.

„ Ktoż się z nas przekonać może, że w teraznieyszym czasie,
„ czyli w onego okolicznościach tyczących się Kommissyą Skarbo-
„ wą *in genere*, albo raczey *in specie* Urzęduiących; Sąd na nią du-
„ chem gorliwości y sprawiedliwości, nie zaś dalszych na Urząd re-
„ kwirowanemu rezygnowaniu nie podległy zamiarow instynktem
„ w celu ucisku iest proiektowany? a iakże się go spodziewać im-
„ parcyalnym? kiedy w niego z iedney strony przemoc, z drugiey
„ słabość wchodziłaby; iako zatym niesłuszność materyi odkrywa
„ plantę, tak zamysł wyciskania z Urzędu ukazuie perspektywę; a
„ wszakże nie tayna w przeświadczeniu powszechnym sprawiedli-
„ wość Sądowa zostawiła swe uciemiężenia y boiaźni ślady, nie
„ zgładzi ich bezstronna potomność, acz są teraz pozorem tytular-

„ ney czyli przemocney prawności nakryte. Przedtym oppresſya
„ Obywatelow z przemocy iednych nad drugiemi praktykowała
„ ſię w Konfederackich czynnościach, nigdy iednak approbacyi nie
„ warta; a mamyż Seym wolny tą mściwością ſentymentow ka-
„ zić, y gorszący prześladowania wyſtawić potomności przykład?

„ Wy więc, Przezacni Prześwietnych Woiewodztw, Ziem,
„ y Powiatow Poſłowie! uczuycie tę krzywdę iako publiczną,
„ położcie iey tamę, daycie przyzwoity ſprawiedliwemu z Rachun-
„ kow Kommiſsyinych uſprawiedliwieniu wymiar, y ſzacunek, a u-
„ ſprawiedliwioną ochrońcie Juryzdykcyą, abyście ſiebie y Naſtęp-
„ cow ochronili; a przy ſławie, ktorą Sprawiedliwość wasza w odle-
„ głey zyſzcze Potomności, wiecznietrwałą cała Powſzechność
„ Kraiu mieć wam będzie wdzięczność.

„ Tubym iuż pewnie, ſądząc doſtateczną w przedſięwziętey
„ materyi rezolucyą, przeſtał o niey mowić, gdyby na dniu wczo-
„ rayszym, zamiaſt Kwitu należącego dla Kommiſsyi, pod tytu-
„ łem: Deklaracya onego, przeciwny ſłuſzności y Prawom nie dał
„ ſię ſłyſzeć Proiekt.

„ Zaradzać wykroczeniu przez przeſtępſtwo, ſtanowić Prawo
„ przez bezprawie, więkſzy ieſt exceſs w drugim niż w pierwſzym.

„ Zarzuty przeciw Kommiſsyi Litewſkiey, gdyby też w zawie-
„ rzoney nawet im opinii, na ich ſtronę przeważonemi były, przed
„ rozeznaniem atoli ſą tylko obiekcyą, nie zaś dowiedzionym prze-
„ ſtępſtwem, te zaś za wnieſieniem zarzutow, ſtało ſię przez wnoſzą-
„ cych ie popełnionym, gdy *extra* Deputacyi, głoſy wnoſzących
„ ſłyszane były.

„ Nie można ich exkuzować przymowieniem ſię do materyi,
„ gdyż były na Urzędowne mowy y przygotowane głosy formalizo-
„ wanemi, y albo nie masz Prawa na niewolność w tamtym cza-
„ ſie głoſow, albo one były bezprawnemi, a chyba ie dla tego na-
„ zywać do przymowienia ſię użytemi, że na ſamą przymowkę za-
„ mierzonemi czyli w zamiarze dopełnionemi były.

„ Zamilczałbym o tym przeſtępſtwie, w oczach wſzyſtkich Sta-
„ now Zgromadzonych, dzieiącym ſię, gdyby to w Senacie zaſzłe,
„ zamiaſt Kwitu w Izbie Rycerſkiey, nie rodziło Proiektu Prawa
„ na bezprawie.

„ A możeż być ono iawnieyſze y gorsze, iak materyi *Statûs*,
„ w materye Ekonomiczne nie przyzwoicie wprowadzenie? ktoż
„ ieſt Autor, czyli tego Proiektu tłumacz, ktory albo w nim nie
„ przyzna materyi *Statûs*, albo ią przyznawſzy, wolność wprowa-
„ dzania iey a ieſzcze w tym czaſie, rozumieć y utwierdzać będzie?

„ Jeżeli w porządku Ekonomicznych materyi, można mowić
„ o Kwicie, minąwſzy danie onego od Deputowanych świadectwa,
„ to tylko mowić y ſtanowić wolno danie Kwitu, lub nie danie;
„ ale tworzyć Sądy zamiaſt Kwitu, ieſt to Proiekt do Prawa na
„ bezprawie, a raczey do tamowania Seymu, niżeli utwierdzenia
„ go, takowego na nim Prawodawſtwa wynalazkiem.

„ Nie

„ Nie dziw, że na Kommissyą Skarbową napaśną krytyką rzu-
„ cane czernidła, kiedy spikniona przeciwność do tego wygórowa-
„ ła stopnia, że dla prześladowania Osoby, trzeba okropne dla Na-
„ rodu koncypować Prawo, trzeba iść do niego drogą bezprawia.

„ Mowiłbym, że zarzuty drobne z ust Deputowanych, nie
„ znaczyły materyi Sądu, iakby też w żadney inney Juryzdykcyi,
„ szukaiąc, tyle makuł nie znalazło się; lecz się odwołuię w tym
„ punkcie do samych JWW. Deputowanych do weyrzenia w czyn-
„ ności Kommissyi Litewskiey; niech ci wielcy Mężowie podpiszą
„ swe *resultatum & in praecifo* dadzą definicyą, czyli Kwit dać trze-
„ ba, albo go wstrzymać; a natychmiast Sąd przyzwoity nawet
„ y w tym czasie w takowych przypadkach zażytym być powi-
„ nien; allegata zaś mimo JWW. Deputowanych iako wstęp swoy
„ bezprawny miały, tak wnoszący one będąc w Delatorstwa raczey
„ nie zaś Prawodawstwa postaci, znaydą Sąd skarżeniu swemu y e-
„ wazyi przyzwoity.

„ Jeżeli koniecznie dla dalszego Osoby prześladowania, po-
„ trzeba Sądu, a na coż są Sądy Seymowe, kiedy nie na *crimina*
„ *Statûs*? coż iest tym kryminalem, ieżeli nie wyciągaiący Sądu
„ postępek *ultimae Instantiae* Juryzdykcyi? ieźli zatym w zarzucie o-
„ nego iest iaki Delator, ma Sąd przed sobą Prawem ustanowiony,
„ stanowić go nowego nowym bezprawiem, ani trzeba, ani się godzi.

„ Nie dziw, że znalezione winy do Kommissyi Skarbowey
„ przez chcących iey obwinienia, kiedy znayduiący pretext do
„ niego, Sądu na ten przypadek przyzwoitego znaleść nie mogą,
„ y iakby też o takowym przypadku nie było Prawa, stanowić go,
„ a ieszcze przez bezprawie zamyślaią.

„ Nie wiem, czy z ust Deputowanych drobne zarzuty, a z
„ głosow *extra* Deputacyi gołosłowne wyciągaią Sądu; ale gdyby go
„ trzeba było, Konstytucya 1764. Roku każąca z wykraczaiącemi
„ Podskarbiemi y Kommissyą *figura Judiciali agere*, miała się *rela-*
„ *tivè* do Sądu, więc iuż do ustanowionego, nie zaś do ustanawiać
„ się maiącego.

„ Konstytucya 1768. Traktatowa, Urzędow Sądowych y Są-
„ dow w Kraiu stanowienie, przywiązuie do iednomyślności; więc
„ gdy ta nie zawsze pewna, a Sąd Seymowy wziąć za nieprzy-
„ zwoity do tego przypadku, iest o nim rozumieć, że nie ma nań
„ Sądu; stanowienie zaś nowego, gdy między materye Ekonomi-
„ czne wziętym być nie może; więc wyiąwszy przypadek od usta-
„ nowionego Sądu, do nie mogącego się stanowić, przywiązać go
„ nie można.

„ Konstytucya 1775. Roku wykroczenie wszystkich Ministe-
„ ryow y Juryzdykcyi, naznacza upomnieć Radzie, a w sprzeci-
„ wieniu się iey, nazywa to kryminałem *Statûs*; więc w naturze wy-
„ kroczenia gdy go zadaią, iuż iest kryminał, iest zatym na niego
„ przyzwoity Sąd Seymowy.

 „ Kon-

„ Konftytucya 1776. Roku, czyli warunek w niey dla Litwy, „ wyimuiąc wfzyftkie Sprawy od Sądow Seymowych, *crimina* ie- „ dnak *læfæ Majeftatis*, *perduellionis* & *Statûs* im zoftawuie; więc za- „ rzuty przeciw Kommifsyi gdy fą, być mufzą, albo drobną, albo „ ważną materyą ieżeli drobną, mowienia o niey; nie warto, ieże- „ li ważną, *crimen Statûs* w fobie zawiera, a zatym do Sądow Sey- „ mowych należy.

„ Coż to za taiemnica, że mowiący przeciw Kommifsyi, chcą „ dla niey Sąd tworzyć, a nie idą do Sądu utworzonego, y ie- „ fzcze przyftęp do niego czynią podftępkiem bezprawia, więc ta- „ kowy fwoy przeciw Prawu zamyfł widomie podeyrzanym czynią.

„ Nie można o tym Proiekcie rozumieć, iak, że ieft niefpra- „ wiedliwy y gwałtowny, bo bezprawny, a za wynalazek do zry- „ wania Seymu wzięty; Autor zatym onego ieft Autorem zry- „ wania, nie zaś ten, ktoby przy Prawie, bezprawny bieg tym „ Proiektem torowany Seymowi tamował.

„ Prawo zatym gdy między materye Ekonomiczne, *materiam* „ *Statûs* umiefzczać nie dozwoliło; więc takowy Proiekt w końcu „ wczorayfzey Sefsyi nieprzyzwoicie wniefiony, albo niech za- „ deklarowanym zoftanie *pro infubfiftenti* w deliberacyi, albo niech „ oświadczenie moie przyięte będzie, że *in excefsivo* Seymowi po- „ ftępować nie godzi fię. Niech fię podaiący ten Proiekt pod La- „ fkę, exkuzuie z bezprawnego wniefienia, a mnie Prawa exkuzo- „ wać nie trzeba, ktore *jubet*, *non difputat*; przy Prawie zatym „ mowię: albo niech iedynie rezolwuie fię materya o danie Kwi- „ tu, lub nie danie; albo zamiarom *in excefsivo* będę tamować w „ Seymowaniu drogę, y Proiekt do Kwitu dla Kommifsyi Skarbo- „ wey Litewfkiey oddaię do Lafki. „

JP. Gawrońfki Pofeł Podolfki bywszy Delegat do examinowania Kommifsyi Skarbowey Litt: donioft Izbie: iż z czynionego przez Delegacyą examinu okazało fię: że JP. Podfkarbi Nadworny Litt: Summę pięćdziefiąt kilka tyfięcy na Departament Rady deftynowaną zabrał, Expenfu daremnego na nowo kreowanych przez fiebie Officyaliftow do kilkunaftu tyfięcy przymnożył, porządek Prawny Percept y Expens Skarbowych miefzał, y Summy z nich arbitralnie rozrządzał, Inftruktarz nowy na Komory mimo wiedzę Kommifsyi rozefłał y znowu go cofnął, Pieniądze na kopanie Kanału ze Skarbu wziął, a tę kopanicę Poddani Ekonomiczni robili. Cytował Konftytucyą: iż Podfkarbiemu iedynie na potrzebę Oyczyzny wolno rufzyć Skarbowe Pieniądze, nie zaś na inną iaką, y oświadczył: iż Podfkarbi nie dopełnił Prawa, przewinił; przeto podpada Prawu *privationis Officii*. Mowił daley: iż ieft na Kommifsyą Skarbową Litt: zarzut, że podwoyne Perceptowe trzymano Protokuły; y dodał: że JPP. Kommifsarze, iako Mężowie dobrey fławy powinni tak z tego, iako y innych ofkarżeń ufprawiedliwić fię y oczyścić. Powiedział naoftatek: iż flufznie na ten koniec ieft Sąd dla nich fproiektowany.

JP. Da-

JP. Darowſki Poſeł Krakowſki domawiał ſię, aby ta materya, ktora ſię wczoray zaczęła z ſtrony Kommiſsyi Likwidacyiney, była expedyowana, a ta nie wpływała, co mimo nią ieſt tu wtrącona.

A gdy wielu JPP. Poſłow dopraſzało ſię o głosy, JP. Marſzałek rzekł: „ Zgromadzeni ieſteśmy z przepiſu Prawa dzieło publiczne czynić, czyńmyż tak, iak Prawo każe, zaczęliśmy materyą Kommiſsyi Likwidacyiney tyczącą ſię, kończmyż ią; a po iey zakończeniu głoſy dawać będę. „

Nie uſtał ſpor w Izbie, iedni głoſow, drudzy ſkończenia zaczętey względem Kommiſsyi Likwidacyiney materyi, żądali.

JP. Szydłowſki Poſeł Warſzawſki odezwał ſię w te ſłowa: „ Zaſkarżona Kommiſsya Skarbowa Litt: nic to, żądaią na nią Sądu y to nic; lecz to mnie gorſzy, iż ſą głoſy takie, że ſię odważaią o Kwit dla niey domawiać, ktory gdyby iakim przypadkiem był iey dany, wydrzeć go z Xiąg Prawa, byłoby całemu Kraiowi uczynić przyſługę. „

Zabrał głos JP. Tyſzkiewicz Piſarz W. Litt: Poſeł Wileńſki: „ Oſzczędzać treści rzeczy tam, gdzie ſkutki ſą wiadome nie należy, przyimować iednych zawiſtne zdania, a drugich przyiazne bez przekonania nie przyſtoi. Wie dobrze generalność o przemocy Podſkarbiego Nadwornego Litt: zna ią Narod doſtatecznie. Przyſzła dziś przed Stany gorſząca, bogdayby oſtatni raz, Kommisſyi Skarbu Litewſkiego materya; do ktorey gdy mi ſię przymawiać przychodzi, pytam ſię, iaki ieſt obiekt naſzego Seymowania? czyli pokryć grube omyłki? czyli ukarać? Ochraniać iednych, ieſt to pokrywać błędy drugich, ktorych owſzem poznanie nader ieſt potrzebne. Trzeba ſię godnym Mężom zaſiadaiącym w Kommiſsyi Skarbowey Litt: uſprawiedliwić, trzeba okazać winnych. Proiekt, pod tytułem: „ *Deklaracya o Kommiſsyi Skarbowey W. X. Litt:* „ w deliberacyi będący, zdaniem moim dobry ieſt; należy bowiem odeſłać tę materyą tam, gdzie po ſprawiedliwym iey rozpoznaniu, cnota znaydzie nadgrodę, a wyſtępek karę. „

W głoſie ſwoim JP. Orłowſki Poſeł Podolſki wyraził: iż minęły te czaſy, kiedy Podſkarbiowie, aby ſię nie kalkulować zrywali Seymy. Zabiegł tey zdrożności dobry Krol, uſtanowił Kommiſsyą, oddał ią, w rzędzie Ekonomicznych intereſsow, baczności Stanow. A ieżeli danie Kwitu Kommiſsyi, ieſt materyą Ekonomiczną, toć y rząd Skarbu, y w nim popełnione winy do teyże materyi Ekonomiczney należą. Mowił daley: iż w tych okolicznościach, w ktorych zoſtaie Kommiſsya Skarbowa Litt: nie Kwitu oney domagać ſię y chcieć należy, ale Sądu y kary ſpodziewać ſię. Naoſtatek powiedział: iż im dłużey mowi w tym intereſsie, tym mocniey przekonywa ſię, że y ocalenie honoru JPP. Kommiſsarzow, y odzyſkanie ſtrat Skarbu Publicznego wymaga, aby Sąd był wyznaczony.

JP. Radolińfki Pofeł Kalifki żądał uchylenia tego Proiektu mowiąc: iż zawiera w fobie *materiam Statûs.*

Zabrawfzy głos JP. Walewfki Podkomorzy y Pofeł Krakowfki wyraził: iż nie mowi za Proiektem, ani za Kommifsarzami, ale mowi za ludzkością. Ktożby miał popychać w przepaść nad nią będącego? Religia, ludzkość y wfzyftko ogułem litować fię każe nad bliźnim. Mowił daley: iż głofy licznie przeciwko Prawu brane zgorfzyły go, dodaiąc: że ftan rzeczy ciągu wymaga, aby Delegatom wiara dana była; wykalkulowała fię przed niemi Kommifsya; ieżeli Delegowani nierząd fkarżyli, toć nie frogie przewinienia, ponieważ Officyantow winy, fama Kommifsya ukarze.

JP. Gielgud Pofeł Zmudzki miał głos w tey ofnowie: „ Gromadnemi ftowy mam honor mowić w tey materyi, w ktorey nafłuchałem fię w Senacie od Delegatow y innych Pofłow zafzłego uwiadomienia. Do tych okoliczności myśl obracaiąc, nie chcę ia politykować, gdy ze wnętrznego czucia przekonany ieftem o fprawiedliwych zafkarżeniach na Kommifsyą Skarbową Litt: ktora (podług wyrazu godnego Senatora JW. Kafztelana Kijowfkiego) tyle popełniła grzechow, ile gatunkow podatkowania; nie warta zatym taż Kommifsya Kwitu. Dla przekonania zaś Stanow o potrzebie wyznaczenia Sądu na tęż Kommifsyą, wfpomnę tu w ogulności, com fię w domu fiedząc dowiedział, a Prześwietne Stany o tym ieszcze nie wiedzą. Kommifsya Skarbowa Litt: Seymową na fię brała poftać, kiedy opłacanie na Cłach powiękfzała filuterfko-kfztałtny czyniąc podatek hafłem Predominanta, na iakiegoś *Ktofia* zwalaiąc. Należy więc tego JW. *Ktofia* ukazać y ukarać, a nie na Kwit dla Kommifsyi Skarbowey Litt: udecydować fię. Kommifsya ta okazała w ogulney Tabelli z Czopowego Wileńfkiego dwa tyfiące dochodu niby importowanego, a Wilno do 80,000 płaci. Takowe gdy fię działy *abfurda*, więc nie Kwitu dania, lecz Sądu doprafzać mi fię należy, ażeby winny był ukarany, a niewinny ftawy nie tracił. Ze Sąd JW. Podfkarbiemu Nadwor: Litt: nie przypadł do fmaku, przeto materya *Statûs* w Proiekcie znayduie fię. Na co Miniftrowi domyślać fię y dociekać, iż z nim famym Sąd? gdy unika Sądu, tym famym pokazuie fię winnym. Ja lubo iednego tylko winnym być fądzę, iednak dla całey Kommifsyi kwitowanie zaftanawiam y o wyznaczenie Sądu uprafzam. „

Mowił JP. Sierofzewfki Pofeł Kalifki:

„ Nigdy zaifte od założenia nafzey wolney Rzeczypofpolitey
„ ofobliwfzy nie przychodził przypadek pod rozeznanie Seymuią-
„ cych Stanow, iako ten, ktory nas dziflay zatrudnia y rożni;
„ czyli bowiem przewinienia ofkarżonego, czyli zawifne ofkarże-
„ nia, czyli żądany od Rzeczypofpolitey wyrok uważam, y ro-
„ ftrząfam, wfzyftko niezwyczayne, wszyftko z porządku y fpra-
„ wiedliwości wypadłe znayduię.

„ Prawda,

„ Prawda, że powſzechny odgłos, y Seymuiących wraz ze mną
„ Poſłow okrzyki, wſkazuią być Kommiſsyą winną Skarbu W. X.
„ Litt: a z tey, w celu naywinnieyſzym JW. Tyzenhauza Podſkar-
„ biego Nadwornego, o wiele wykroczeń nad Prawo y ſprawie-
„ dliwość; lecz ſię nad liczbą y mnoſtwem onych zaſtanawiaiąc,
„ znayduię iedne z nich, co do dawnieyszych zarządzeń, Kwitami,
„ iuż na dawnieyſzych Seymach od Stanow Rzeczypoſpolitey za-
„ łatwione; drugie świeżo wprowadzone przezornemu Delego-
„ wanych rozważeniu podpadłe, prawie iuż rozwiązane; bo z tych
„ wſzyſtkich tak oſtro y tak śmiało ogłoſzonych zarzutow, nie po-
„ kazały ſię dotąd dokładnie y rzeczywiście tylko niektore zanie-
„ dbania, opuſzczenia, y omyłki, bardziey porządkowym prze-
„ piſom, niżeli rzeczy iſtocie ſzkodzące; ktore dawniey zręczne
„ milczenie pokryćby zapewne umiało; o wſzyſtkich innych nic
„ nie wiem, Delatora nie znam, o Pozwach nie ſłyſzałem, ale wi-
„ dzę: że ten nieſzczęśliwy y na pociſki wyſtawiony Miniſter,
„ gorzki upokorzenia kielich wypiia, ktory mu zawiſnych może
„ lub zazdrośnych ręka z naciſkiem nachyla. Tak ſmutne, tak o-
„ kropne obwinionego położenia, wſzyſtkie czułe ſerca zaſtanawia-
„ ią, ktore chcąc rowno dla każdego ſprawiedliwość okazać, prze-
„ czytanemu na dniu wczorayſzym Proiektowi wprzek idą.

„ Jakże albowiem może ta naywyżſza w Kraiu Juryzdykcya,
„ ktora ſię Dobrodzieyſtwy bardziey, niżeli ſurowością wſławiła,
„ ktora uciśnionym rygorem Prawa Obywatelom łaſkawie aż do
„ ſiebie appellacyi pozwala, a to ſzczegulnie dla tego, iż mo-
„ cnieyſza będąc nad Prawo, łatwiey litość z ſprawiedliwością po-
„ łączyć może; iakże mowię, Prześwietny Stanie Rycerſki! zezwo-
„ lisz, ażeby, pominąwſzy Sądy Seymowe, pod ktoremi iako oſkar-
„ żony Miniſter zoſtaie, zaniedbawſzy Sądy Ziemſkie, do kto-
„ rych iako Obywatel należy; ten Mąż znakomity był iedynie bez
„ appellacyi przez czterech arbitralnie nowo wyznaczonych Kom-
„ miſsarzy oſądzony? Co ieſt za cel, y co za przyczyna tego żą-
„ dania? na coż ma być nowy Sąd? gdy ſą zwykłe Juryzdykcye,
„ ktore Prawa poſtanowiły, a zauſanie Narodu upoważniło.

„ Na coż mamy tym wynalazkiem nowego Sądu, ieſzcze nie
„ w czaſie ſtanowienia Praw wnieſionym, przerywać porządek Sey-
„ mowania, porządek dawania Kwitow uſprawiedliwionym Jury-
„ zdykcyom? Wſzak ieżeli idzie o uſzczerbek iakiś Skarbu Litt:
„ z ſzoſtey Raty obrachunkowi y uſprawiedliwieniu przyſzłego
„ Seymu podpadaiącey, doſyć czaſu będzie, kiedy Kommiſsya z
„ Oſob na teraznieyſzym Seymie obranych, podług przepiſu Pra-
„ wa, uſzkadzaiących tenże Skarb, przed Sąd ſwoy pociągnie y
„ rozsądzi, ſzkodę wynaydzie y do Skarbu natychmiaſt przywro-
„ ci, a dopiero o tym wſzyſtkim w przyſzłości Stanom Rzeczy-
„ poſpolitey opowie, winnych zaś pod Sąd ſwoy podpadaiących
„ ukarze, nie podpadaiących zaś, tam, gdzie z Prawa przynależy, ode-
„ ſzle; Niżeli w tym czaſie Seymowania przez uſtawę nowych Są-

„ dow, kreowanie nie ſpoſobem Prawa opiſanym Kommiſsarzy, za-
„ ſięgać materyi *Status*, ktorey nie iednomyślność zatrzymuie na-
„ sze dalſze Obrady.

„ Y dla tego ia z mieyſca mego, zachowuiąc ſprawiedliwość
„ y przepis Prawa, tak o porządku Seymowania, iako tez *de mate-*
„ *riis Status* w Roku 1768. uſtanowionego, nie tylko na wzięcie w
„ deliberacyą tego Proiektu, ieżeli nie będzie poprawiony, nie po-
„ zwalam, ale też o odrzucenie iego, iako zawieraiącego w ſobie
„ materye *Status*, dopraſzam ſię, „

Odezwał ſię JP. Kamieńſki Poſeł Wołyńſki: iż gdy Podſkarbi Nadworny Litt: ſam żądał Sądu, Kommiſsarze żądali, na coż mamy Proiekt końcem wyznaczenia Sądu podany uchylać?

JP. Maniecki Piſarz W. Koronny Poſeł Czerniechowſki wyznaczenia Sądu dla teyże Kommiſsyi Skarb: Litt: żądał.

Zabrał głos JP. Puttkamer Poſeł Zmudzki w te ſłowa:

„ Otwieram uſta, lecz nie przygotowane w dobior ſłow wy-
„ ſilonego piora; ſkoro tknięte Prawo, ſkoro ſię ięk iego w ſer-
„ cu mym odzywa, duch wierny Oyczyznie czuie, y do mowie-
„ nia ośmiela. Bogu ſą znaiome myśli moie, że ani uprzedzeniem,
„ ani ślepą unieſiony przyiaźnią, lecz właſnym Obywatelſtwa po-
„ ſtępuie torem.

„ Prześwietny Stanie Rycerſki! napełniaią to mieyſce co raz
„ nowe odgłoſy okropney, y niepraktykowaney dotąd Inſtygato-
„ ryi....

Wyrzeczone ſłowo *Inſtigatorii* ſtało ſię powodem JP. Mokronoſkiemu Poſłowi Czerſkiemu do ozwania ſię: iż takowy termin ieſt tkliwą Izby Poſelſkiey obelgą. Naſtąpił ſpor, iedni tamowali głos JP. Zmudzkiemu, inni obſtaiąc przy Prawie odzywali ſię: *iż Poſeł mowi* a zatym głos mu być dozwolony powinien. Po nieiakim uciſzeniu, JP. Puttkamer Zmudzki mowił: Azaliż można uchwyciwſzy za iedno ſłowo, ktore dalſzy mowy ciąg tłumaczy urażać ſię? Daley wyraził: iż znaiąc JP. Czerſkiego być ſzacownym w talentach, w ſtopniu doſtoieńſtwa y doświadczeniu wiekiem nabytym, ſpodziewa ſię, że wraz z JPP. Kollegami raczy wyſłuchać głoſu rownego ſobie w charakterze Poſła. Kontynuował zatym głos ſwoy w ten ſpoſob:

„ ... Słysząc żądanie wyznaczenia udzielnego Sądu na Kom-
„ miſsyą Skarbu Litt: mimo zwyczay Prawa, mimo definicyą De-
„ putowanych z Seymu na Rachunki oney; milczeć w przekonaniu,
„ gdy wnieſiona materya odmienia poprzedniczych Seymow Prze-
„ piſy, ktorych Prawidła świątobliwie trzymać ſię powinniśmy,
„ byłby to grzech lekce ważenia ſwobod Oyczyzny.

„ Jeżeli w tey Swiątnicy mamy ſobie nadane Prawodawſtwa
„ Przywileie; baczmy wprzody, w iak uroczyſtych trzymaią nas
“ Prawa ogniwach: każde z nich wyboczenie przez ſię odeymuie
„ powierzoną nam od Narodu władzę, kazi y ochydle czyni imio-
„ na Naſze przed wſpołżyiącym y Potomności wzrokiem.

„ Prze-

„ Przyięta ſtraż Prawa, wierney a nie oboiętney wyciąga po „ nas pilności; brzmienie Uſtaw Narodowych nie podlega opaczne- „ mu tłumaczeniu; wiadomy ieſt każdemu porządek Seymowania „ przepiſany Prawem 1768. Roku; zaczęty ten Seym śledził do- „ tąd każde Przepiſy, a pryncypalnie ſtrzegąc ſię, aby materye „ *Statûs* nie zaymowały należnych Proiektow do materyi Ekono- „ micznych.

„ Tey wielbienia godney czułości widzieliśmy w tobie JW. „ Marſzałku Koła naſzego, y w zacnych Mężach Deputowanych „ do Konſtytucyi, przykłady.

„ Deklaracya tycząca ſię Kommiſsyi Litt: czytana na wczo- „ rayſzey Seſsyi, gdy w pryncypalnych Artykułach materyi *Sta-* „ *tûs* ułożona, y tylko pozor Ekonomicznych wyobraża, gdy no- „ wą wprowadza formę, y gdy przepiſany Seymowania wzruſza „ porządek; przeto że wſzelkich uwag powinności Obywatelſkich, „ ani przyiętą, ani może mieć przyzwoitego do deliberacyi wſtę- „ pu; wſzakże wraz była na to czułość y tylko zaſtanowiona ſol- „ wowaniem Seſsyi.

„ Stanowić Sąd udzielny, ktorego oſtatecznym wyrokom pod- „ legać ma tak wyſoka Magiſtratura, nie ieſtże to formalnym Pra- „ wem, Prawem nowym, iakiego przykładu *in genere* Uſtaw Na- „ rodowych nie mamy? Jeżeli zgrzeſzyła Kommiſsya Litt: ieżeli „ z Relacyi o Rachunkach oney, ſą dowiedzione iey przeſtępſtwa; „ więc podług Konſtytucyi 1764. Roku przed Seymem uſprawie- „ wiedliwić ſię powinna, a nie zaś poddawać onę pod dysjudyka- „ cyą uſtronną, ile gdy z Rat należnych do kalkulacyi zupełnie „ ſię wylikwidowała. Jeżeli zaś JW. Podſkarbi ieſt w czym zawi- „ niony, Prawo 1775. Roku oznacza na ukaranie iego Sądy Sey- „ mowe. Na te tedy przypadki ſą dawne Prawa; po coż teraz no- „ we piſać, y wciągać takowy zamiar pod Ekonomiczne hasło, „ aby materye *Statûs pluralitate* decydowane były? Nie rozſzerzam „ ſię z wyłuſzczeniem tey prawdy: uſam, że każdy z was Godni „ Kolledzy, widzi onę we wnętrznym przekonaniu, y nad nią ſię „ zaſtanawia; albowiem odeymuie Prerogatywę głoſu wolnego, a ra- „ zem y innym podobnym grozi przypadkiem.

„ Zaſkarżona Kommiſsya Skarbu Litt:, lecz formalnego Dela- „ tora nie ma; Deputowani do wyexaminowania oney mowili tyl- „ ko o omyłkach iey Subalternow; ale aby ta Magiſtratura była „ wykraczaiącą nad Prawo, nie ſłyszeliśmy. Ponowię przeto „ wſzyſtkie na nią zarzuty, a razem dane odpowiedzi, abyście, „ godni Kolledzy, w tak delikatney materyi zaſkarżaiącego y o- „ ſkarżonego ſłyszane wywody na ſprawiedliwey ważyli ſzali. A „ nayprzod względm 37000. Ził: Tę myłkę dawnieyſzą ktoż wy- „ znał? wſzakże ſam Regent, iako ſwoy właſny *error*, dowodząc: „ że lubo przepomniał tę Summę wprowadzić wprzeſzło-Seymo- „ we Rachunki; atoli produkował Kwit wypłaconych z rzeczone- „ go *quantum* 19000. Ził: a na reſztę ſubmittował ſię abo Kwity

 „ oka-

„ okazać, abo Summę dopłacić. W tym tedy przypadku własną
„ iest rzeczą teyże Kommissyi, udecydować, aby Skarb Publiczny
„ nie poniosł szkody; bowiem tak partykularna myłka mieysca mieć
„ na Seymie, a dopieroż obwiniać nikogo z Kommissarzow nie może.
„ Co zaś do drugiey kwestyi o niedostarczaiące 40000. Złł:
„ Pol: z Raty *prænotatorie* podaney w Rachunki przeszło-Seymowe,
„ na to oświadczył JW. Podskarbi Nadworny, że lubo mu Kwity
„ z głośnego nader zaginęły przypadku, iednak tę zaległość total-
„ nie oddaie; więc umarza się zupełnie takowa pretensya, odtąd
„ ani materyą skargi, ani też Sądu być może.
„ Podobnie zaspokoiona troskliwość o wydatki na Kanał rzeki
„ Muchawca, gdy ow expens łożony w zamiarach udoskonalenia
„ defluitacyi, tenże JW. Minister na się przyimuie. Nie ma tedy
„ Rzeczpospolita szkody w tych obydwóch Artykułach, formować
„ zatym nie może żadney pretensyi do rzeczonego Ministra.
„ Zarzut o podwoyne Xięgi byłby nader tkliwy y gorszący,
„ ale w takim wyśledzeniu, czyż nie należało nayprzod udać się do
„ Kommissyi? ktora gdy o tym żadney nie miała wiadomości, gdy te-
„ raz pierwsze daie się słyszeć brzmienie, gdy nie ma dowodu, na kto-
„ rym Cle, przez ktorego Pisarza, lub za czyim dostrzeżeniem tak
„ ochydła praktykowała się zdrada? mogąż Zgromadzone Stany
„ zastanawiać się nad wnioskiem nie wspartym żadną legalnością,
„ a raczey gołosłownym opowiedzeniem? możnaż brać tę Jllacyą
„ za powod Sądu na Kommissyą? a zwłaszcza z doniesienia
„ samego iest przestroga, iż cale nowa wyświeca się obiekcya.
„ Słusznie należy dowodzić ten występek, ale przed Kommissyą.
„ Jey to będzie powinnością, ukarać winnego. Jeżeli teraźnieyszey
„ Kommissyi konduita y czułość zupełnie znaioma; ieżeli bez wi-
„ ny nie odpisuiących się Kommissarzow, Podskarbiego o żaden wy-
„ stępek obwiniać nie można; ieżeli takowa zdrada żadnym sposo-
„ bem ukrywać się nie mogła, bo iakże znaglić Kupca do podpisa-
„ nia się na Blankiet, ktory lękać się powinien, aby nie użyto o-
„ nego na zapisanie wexlow? możnaż tedy takie rozrzucać czerni-
„ dła w celach zaskarżenia kogo, a razem zadziwiać powszechne
„ opinie?
„ Co do zpoźnionych opłat Woysku, zawodney Delaty, o
„ przyczynach nie drukowanego Instruktarza, o ustanowieniu Exa-
„ ktorow w Kancellaryach, o nieopłaconych Pensyach, y innych
„ zaskarżeniach na Kommissyą, dostateczne poprzedziły wywody
„ w głosach JO. Xcia Jmci Posła Wołyńskiego, y JW. Wilkomir-
„ skiego, sama nawet Deputacya do examinu Kommissyi Litt: czy-
„ niąc o tym wszystkim Relacyą, nie stanowiła przyczyn winy,
„ ale razem z odebranych odpowiedzi oświadczyła: iż pewney nie
„ ma Skarb szkody, bo iest zlikwidowany z pięciu Rat totalnych.
„ Mimo tedy definicyą Delegowanych możeż Stan Rycerski ustron-
„ ną przyimować powieść, y niebacznym krokiem na powagę wła-
„ sną y Deputacyi, a razem przeciw Kardynalnym Prawom deter-
„ minować Sąd dla ukarania Kommissyi?

„ Nie

„ Nie ſtawam za Kommiſsyą ſympatycznym umyſłem, żem „ wybranych do niey Mężow wſpoł Obywatel. Nikt nie doyrzał, „ abym ſzczegulnieyſze miał z nią związki. Gdy teraz pada na „ nią ucisk, nie przykładam ſię do zanurzenia iey w roſpaczy, po- „ ki rzeczywiſtemi nie będę przekonany dowody, że ieſt wyſtępną.

„ Duch roſtropności piſzący Prawa oznaczył ſtopnie do zanie- „ ſienia ſkarg y wymiaru ſprawiedliwości. Nad te wybacza- „ iąc granice, wpadać każdy muſi w bezprawie. Obwiniaiący Kom- „ miſsyą powinien poſtępować iak mu Prawa oznaczaią. Gdy Kom- „ miſsya z ſiebie miała przyczyny do użalenia ſię, za coż milcza- „ ła? Uſtawy 1775. Roku każą zaſkarżyć Podſkarbiego do Rady; „ a gdy po upomnieniu oney nie czyni poprawy w urzędowaniu „ ſwoim, na ten czas Sądy Seymowe wyrokiem ſwoim ukarać go „ maią. Owoż ſpoſob legalny y ſprawiedliwy. Na co ſię przyda „ nowe wyſzukiwać ſrzodki do ukarania Kommiſsyi, lub Podſkar- „ ſkarbiego? kiedy te oznaczyły Prawa. Na coż wprowadzać Stan „ Rycerſki, aby w tey Swiątnicy wzgardzał nayuroczyſtsze Sey- „ mow dawnych Przepiſy, znieważał Magiſtratury, karał Miniſtra „ Sądem nowo oznaczonym, uymuiąc właſney ſwey mocy Przy- „ wileie?

„ Ktoż nie zna rożnicy materyi Ekonomicznych od materyi „ *Statûs*, ani może być podobnym łączyć one, aby głoſu wolne- „ go y ſwobod Narodu wzruſzyć fundamenta? Okropny byłby przy- „ kład Potomności, a razem nader grożący każdemu, gdybyśmy „ ſię na tym wolnym Seymie wyzuli z mocy dozwoloney Prawem, „ y ſamochcąc poddali ſię pod przewagę większości głoſow w ma- „ teryach *Statûs*. Coż zoſtanie za haſło ſwobod Narodu, gdy nie- „ czuli będziemy w pryncypalnych Prawach? Nie ochraniam Kom- „ miſsyi, ani za częścią oney uſilnego nie czynię oporu; owſzem „ chętnie zgadzam ſię na uſprawiedliwienie ſię, ieżeli cała ta Ma- „ giſtratura, lub kto z niey ieſt winny, niech każdy proporcyonal- „ ną wyſtępkowi odbiera karę, ale u Sądu iaki Prawami dawne- „ mi wſkazany.

„ Zdarzone okoliczności coż mogą wrażać w umyſły Obywa- „ telſkie nad przyzwoite poſtępki cnocie? Nie umiem z obrotem „ rzeczy zwracać czułość moią nad wiernym śledzeniem Prawa. „ Gdy przy całości onego ſtawam, mocą iego ieſtem wſparty, ani „ mogę obrażać kogo, rowne piaſtuiący urodzenia y charakteru Po- „ ſelſkiego zaſzczyty, rowney Prerogatywy y ſzacunku wyobra- „ żam naddania. Nie powinienem ſię ſprawiać z ſłow wyłuſzczaiących „ przekonanie moie dalekie od wſzelkiey prewencyi. Dążąc do „ celow cnoty y Obywatelſtwa, czołgam ſię do względow ſpra- „ wiedliwego Krola, pewien, że ten nayprzezornieyſzego świa- „ tła Monarcha w wywodach cnoty prawdziwie wierne ſobie wi- „ dzi poddaństwo.

„ Wſtrzymanie Kwitu dla Kommiſsyi Skarbu Litt: y gwałto- „ wne na nią pod haſłem Ekonomicznych materyi wyznaczenie

„ udziel-

„ udzielnego *ultimæ Instantiæ* Sądu, gdy znieważa Praw Kardynal-
„ nych y materyi *Status* powagę, gdy przez takowy postępek sta-
„ łoby się przynaglenie do zaniesienia Manifestu na teraźnieysze
„ Seymowe Obrady; przeto z mieysca mego nie zgadzam się na
„ żadne wyrazy czytaney w tey Izbie Deklaracyi o Skarbie Litt:
„ oświadczaiąc się: że iako formalne zawiera w sobie materye *Sta-*
„ *tûs*, tak żadnym sposobem nie mogę być przekonany, aby *sub*
„ *pluralitate Votorum* podciąganą była, bowiem iednego Posła oppo-
„ zycya mieć powinna w tey mierze swoią przewagę. „

JP. Mokronoski Poseł Czerski zabrawszy głos wyraził: iż tknięty ubliżeniem Powagi dla Izby Poselskiey przez nazwanie oney *Instygatoryą*, wstrzymać się nie mogł od nie przerwania głosu Posłowi; lecz iako zna charakter Posła, wie Prawa, y szanuie swobody Narodu, dla ktorych utrzymywania w tey Izbie życie własne wystawiał niebespieczeństwu, tak tym bardziey, aby w tey samey Izbie wzgorszenie na przyszłe czasy z iego Osoby początku nie wzięło, w oświadczeniu przyzwoitego przeprószenia, oddaie sprawiedliwość JW. Zmudzkiemu. Prosił nakoniec, ażeby przystąpiono do zakwitowania Kommissyi Likwidacyiney.

JP. Witosławski Oboźny Polny Koronny Poseł Podolski miał głos w następuiącey osnowie:

„ Prześwietna W. X. Litt: Prowincya, tylu naymocniey-
„ szemi, Krwi wspolney, interessow publicznych, y osobistych
„ węzłami, od wiekow z nami ziednoczona, w zamiarze dobra po-
„ wszechnego nigdy nierozdzielna, rowne dobrego Obywatelstwa
„ powinności chętnie przyimuiąca, sprawiedliwym Prawem wycią-
„ ga od nas wspoł ziomkow, ażebyśmy iey uszczęśliwienie, na ie-
„ dnym z naszym mieli baczeniu. Pożytki oczywiste, z iey do-
„ bra wynikaiące, iak spływaią na nas, tak straty iey y niedostat-
„ ki, rownie iak własne nasze, do czułości wzbudzać powinny.

„ Jużeśmy dostatecznie przeświadczeni, Prześwietny Stanie
„ Rycerski! z doniesienia godnych Osob do Examinu stanu Skar-
„ bu Litewskiego wyznaczonych, iż to publiczney szczęśliwości
„ zrzodło, ażeby z niego obfitsze, y czyścieysze odtąd wycho-
„ dziły strumienie, Woysko, sprawiedliwość, y porządek Kraio-
„ wy zasilaiące, czuynieyszey potrzebuie straży, y pilnieyszego
„ rozrządzenia.

„ Zwierzchność Rzeczypospolitey namiestnicza, złotey tey
„ krynicy pilnuiąca, w Osobach Kommissarskich zawarta, uczuła
„ podobno rowną żałość z nagany swoiey, iak Oyczyzna z omy-
„ lonych nadziei, y z niedostatku, przez nie nader dobrą Admini-
„ stracyą, pochodzącego.

„ Szkody w zniknieniu Percept, omyłki w Rachunkach, skro-
„ baniny w pismach, kaleczenia Xiąg, wydarciem foliałow; wia-
„ rę publiczną gruntuiących; bądź z niedbalstwa, bądź z dobro-
„ wolnych niewierności wynikłe, a nadewszystko ruszenie pięciu-
„ kroć czterdziestu tysięcy Złł: Pol: są nader widoczne; winnych,

„ a nie-

„ a niesłychanego przestępstwa tego sprawcow nie widziemy; mu-
„ szą być podobno przyczyny, gdy skutki na iaw wypływaią.

„ Mniemania z rożnych pobocznych odgłosow wynikaiące,
„ nie są dla nas zupełnym przeświadczeniem. W iednych niena-
„ wiść może niewinnych potępiać; w drugich miłość, prewencya
„ y osobiste przywiązanie wykraczaiących uwielbiać; w innych
„ delikatność duszy, uchylaiąc się rownie, iak od potwarzy, tak od
„ prawdy, umysł w oboiętności zostawić. Rostropna Delegowa-
„ nych czynność trzymaiąc się w granicach włożoney na siebie po-
„ winności, patrzała tylko na podane sobie pisma, lecz uchylała
„ od siebie wiadomość ręki. Straty nam odkryła y błędy; Osob
„ wiedzieć nie mogła. Powaga w powszechności tak wysokiey Ma-
„ gistratury, szacunek w szczegulności Osob ią składaiących zda-
„ wałyby się nas przeświadczyć o niepodobieństwie rzeczy, ktore
„ się w iey działach widocznie pokazuią. Wszyscy więc dobrzy,
„ tylko Rzeczpospolita pokrzywdzona.

„ Nie iest to zaiste powołania naszego celem, być prożnemi
„ słuchaczami szkod tey Oyczyzny, ktora nas wybrała na swoy
„ ratunek; nie iest sprawiedliwością, zostawiać niewinność w sta-
„ nie oboiętnym, y podległym zawsze osobistemu każdego iak się
„ podoba mniemaniu; nie iest sumnieniem przysięgą wierności uwią-
„ zanym utwierdzać przestępstwa, ieżeli są iakie, w uporze, chlubie,
„ y w dalszego szkodzenia niebespieczeństwie przez niekarność.
„ Upoważniona, założoną w sobie ufnością publiczną Magistratu-
„ ra Kommissyi Skarbu Litt: dla ocalenia honoru swoiego, y dla
„ rozeznania dokładnieyszego zarzuconych obiekcyi, pragnie Są-
„ du w Osobach, ktore się same przy rozłączaniu Izb z tą powolno-
„ ścią odezwały. Czemużby wszyscy to Zgromadzenie składaią-
„ cy na Sąd w Proiekcie dnia wczorayszego podanym z tak wybra-
„ nych złożony Mężow, powszechną sprawiedliwych ludzi maią-
„ cych reputacyą, zdać się nie mogli? Idzie tu o honor wszystkich
„ tę Magistraturę składaiących, Sąd go tylko przywrocić im może;
„ a Sąd wyznaczony z Osob od Stanow Rzeczypospolitey wybra-
„ nych, ktora według Prawa 1764. Roku stanowiąc Kommissye
„ Skarbowe iaśnie znać daie, ażeby Osoby tę Magistraturę skła-
„ daiące *formâ judiciariâ* z urzędowania swoiego Stanom Zgroma-
„ dzonym usprawiedliwiały się.

„ Nie należy zacni Kolledzy uchylać żądaiącym tey sprawie-
„ dliwości, a razem ubliżać Oyczyznie tey przysługi, ktora od-
„ daiąc każdemu *unicuique suum*, iak cnotę, y wierność nadgrodzić
„ potrafi, tak przewinienia ukarawszy, wskrzesi dla potomnych
„ powiedzianą maxymę: *Discite justitiam moniti.* „

Mowił JP. Moszczeński Poseł Czerski:

„ Zgromadzeni do tey Swiątyni Obrad, zebrani na zaradzenie
„ o Oyczyźnie, Domach y wolnościach naszych, korzystać powin-
„ niśmy; kiedy doświadczywszy nayokrutnieyszych przemysłow,
„ przemocy y uciemiężenia, doznawaiąc codziennie nędznych skut-

Dddd 2 „ kow

„ kow domowego porożnienia, nosim nakoniec wszędzie z sobą bo-
„ leść zabranych Prowincyi iednych, strach y boiaźń zgnębienia
„ pozostałych drugich.

„ Tać to iest pora, w ktorey Kray nasz, wolność y pożytki
„ wspolne, wyglądaiąc od nas obrony, zgody y miłości Oyczy-
„ zny na poratowanie siebie w sercach naszych upatruią. Postrzeż-
„ my się, że dobry rząd w Kraiu nie na tym zawisł, ażeby powię-
„ kszać dochody publiczne przez ustanowienie nowych Podatkow,
„ ani też podobno ubogaceniem niepożytecznych y wyznaczeniem
„ niezliczonych rodzaiow Pensyi z Podatkow naszych, ani też wy-
„ myśloną expektatywą Emfiteutyczney nadgrody.

„ Alboż dla tego chcę mowić, abym nie łącząc serca mego z
„ słowami, łudził tylko pozorem? o! gdybym mogł dać czytać w
„ duszy moiey, że losy Kraiu mego milsze mi są nad życie, a życie w
„ ten czas tylko szacowne, kiedyby użyteczne być mogło moiey
„ Oyczyznie. Lecz kiedy interess całości Praw y bespieczeństwa
„ iest wniesiony y zagaiony, interess nas wszystkich wybranych
„ na Seym y pozostałych w Domach Braci dotyczący, gdzie idzie
„ o Powagę y Swięte zachowanie Praw, wyraźnie każdemu be-
„ spieczeństwo y ufność im przepisuiących; gdy na dniu wczoray-
„ szym, w moment pożno kończącey się Sessyi przeczytany był
„ Proiekt stanowiący formę Sądu y wyznaczaiący Sąd y liczbę Sę-
„ dziow, ktory wyraźnemu iest sprzeciwiaiący się przepisowi Pra-
„ wa, a obeymuiący w sobie delikatnie zamkniętą materyą *Sta-
„ tûs*; zastanowił się moy umysł nad tą serca gorliwością mocnego
„ utrzymywania na przeszło-zeszłych Sessyach, gdy dopominano
„ się, ażeby był czytany Proiekt w potrzebie konieczney, w po-
„ trzebie teraz nieuchronnie potrzebowaney przedłużenia Seymu,
„ y nieskończenie Obradom Publicznym uszczuplonego czasu dłuż-
„ szym przeciągiem nadania, były mocne konwikcye gorliwością
„ ducha poparte, z mocą y siłą Prawa połączone, że ten Proiekt,
„ o ktorym iest wzmianka, miał w sobie materyą dotyczącą *Statûs*;
„ przeto ani do przeczytania onegoż przystąpić niegodziło się.
„ Ten zaś obeymuiący w sobie ustanowienie Sądu, y przepis
„ sądzenia, ani się poiąć mogę, iakim sposobem mogł znaleść ła-
„ twe przyięcie y umieszczenie w liczbę innych pożytecznieyszych
„ Proiektow do Laski, y tak łatwe spokoynie przeczytanie one-
„ goż; ktory iest przeciw Prawu Kardynalnemu, & *inter materias
„ Statûs* uroczyście umieszczonemu w Akcie drugim, w Traktatach
„ Konstytucyą 1768. Roku pod Panowaniem Nayiaśnieyszego Pa-
„ na uchwalonych, w liczbie siodmey na karcie 98. temi słowy:
„ *Pomnożenie, lub umnieyszenie władzy y Prerogatyw Ministrow* Pacis &
„ Belli *w Koronie y W. X. Litt: iako też Urzędow Sądowych y Sądow w
„ Kraiu, nie będzie można postanowić na Seymie wolnym, tylko za iedno-
„ myślnością; nie będzie także można kreować nowych urzędow ani Koron-
„ nych, ani Litewskich, ani Woiewodzkich, ani Powiatowych, tylko za ie-
„ dnomyślnością na wolnym Seymie.*

„ Nikt

„ Nikt nad Prawo mędrszym być nie może, ale y owszem *Lex*
„ *jubet non disputat.* Statuta Koronne od Nayiaśnieyszych Monar-
„ chow Polskich naszey Oyczyznie dla rządzenia dobrego podane,
„ Prawa w porządku trzech Stanow Rzeczypospolitey na Seymach
„ postanowione, powaga Sądowych Juryzdykcyi tylu Konstytu-
„ cyami obwarowana, ktożby nie wiedział, że to są zbawienne
„ srzodki do utrzymania sprawiedliwości każdemu wynalezione;
„ są to przepisy, iak ma być *sacrosanctè* Bogu, Królom, y Oyczy-
„ znie dotrzymana wiara. Nie są moie intencye, ani umysłu na-
„ tężonego sposoby, wymawiać y bronić przestępnych, wielora-
„ kim obwinieniem przy explikacyi z examinowania Skarbu Lite-
„ wskiego przepowiedzianych; czym są: skrobanie papieru, po za-
„ kwitowaniu ukryte do Rachunkow Summy, nie zapisanie spacyow,
„ zabrane od zaręczonych Officyalistow Kapitały; mowię: że ten
„ rodzay wielorakich przestępstw, nie iest celem moich intencyi tłu-
„ maczyć się przeciw obwinionym, lub za obwinionemi; wiem ia
„ o tym dostatecznie, że każdy exces ma swoią exkuzę, a truci-
„ zna słodycz.

„ Kwit dany być nie może, ani go też w tym obwinieniu y
„ zaskarżeniu pretendować należy, do poty, poki przed Sądem, ia-
„ ki Prawo samo wyznacza, usprawiedliwienie się w zarzutach nie
„ nastąpi. Sąd odmowionym być nie może, y nie powinien, boby
„ było pokrzywdzać sprawiedliwość, y żądaiących sprawiedliwo-
„ ści; y nie o to rzecz iest, czyli Sąd być powinien? bo to iuż ni-
„ komu żadney wątpliwości czynić nie powinno; argument cały,
„ czyli może tym sposobem, iak Proiekt obeymuie, nowy stano-
„ wić się Sąd, przeciw wyraźnemu Prawu, dopiero odemnie prze-
„ czytanemu?

„ Niech idzie to wszystko porządkiem przepisanego Prawa Kon-
„ styt: 1775. ktore w sobie tak ma = w przypadku wykroczenia
„ w Artykułach wyżey wyrażonych, Rada Nieustaiąca może na-
„ pomnieć o zachowanie Prawa, w sprzeciwieniu się poczytane
„ będzie *pro crimine Statûs*, w czym zapozwani odpowiadać powin-
„ ni na Sądy Seymowe = Jest Konstytucya 1764. Roku Konwoka-
„ cyina stanowiąca Kommissyą Skarbową z wyraźnym do każdey
„ okoliczności przepisem, ktorey słowa do teraznieyszey okoliczno-
„ ści czyli są stosowne? przezorney oddaię uwadze; czytam więc
„ co do słowa: „ *Na każdym Seymie Ordynaryinym, czyli extraordynaryi-*
„ *nym, gdy obranie Marszałka y złączenie się Izby Poselskiey z Senatorską*
„ *do powitania nastąpi, W. Podskarbi W. Litt:* cum Consilio Æcono-
„ mico *Rachunki wszelkich Importancyi Skarbowych, według wyższego*
„ *opisu,* desideria *y Proiekta Skarbowe ku pożytkowi Rzeczypospolitey z*
„ *iakieykolwiek okoliczności ściągaiące się,* ad cognitionem & resolutio-
„ nem Statuum *podać,* & de transactis suis *sprawić się ma* figura Judi-
„ ciali. „ Wszak ta Konstytucya nie iest zrobiona *ad casum* tylko u-
„ czynionego zaskarżenia y obwinienia, ale y owszem pisze: *że*
„ *na każdym Seymie Ordynaryinym y extraordynaryinym, powinien się spra-*

„ *wić*

„ *wić* de tranſactis ſuis figura Judiciali. „ Od uſtanowienia tey Kon-
„ ſtytucyi byłaż w exekucyi na tylu zeſzłych Seymach? Pytam ſię,
„ czy w tym mieyſcu y teraz można nadciągnąć też Konſtytucyą?
„ kiedy chce : *Gdy złączenie ſię Izby Poſelſkiey z Senatorſkiey do powi-*
„ *tania naſtąpi.* Nie będę ſię nad tym rozſzerzał, ale owſzem prze-
„ zorney zoſtawuię uwadze.

„ Stawam więc przy doſtoieńſtwie y powadze Praw uchwalo-
„ nych tak Konſtytucyi 1768. iako y 1775. pod Panowaniem Nay-
„ iaśnieyſzego Pana łaſkawie nam Panuiącego ; a na Proiekt ſta-
„ nowiący Sąd nowy y ſpoſob ſądzenia nadzwyczaynie obmyśla-
„ iący , y niby *ad deliberandum* wmowiony, być może, że ſam ie-
„ den nie pozwalam. „

JP. Chomińſki Poſeł Pińſki miał mowę naſtępuiącą :

„ Wrociła ſię dziś materya nad Kommiſsyą Skarbową Litewſką
„ mowienia, ſkarżenia y oboſtrzania : wiem, że ią ſkładaią Oſoby
„ czci godne; wiem, że ieſt przeciw mieyſcu y czaſowi wymieniać
„ tych, ktorym ſzacunku umnieyſza przeſtępſtwo Prawa; niechże
„ y dawnieyſzy y dziſieyſzy głos moy zaſłania od wſzelkiey nie-
„ chęci ta ſprawiedliwa przeſtroga : *Conſcia mens facti de ſe putat*
„ *omnia dici.*

„ Przyſłuchawſzy ſię ſpokoynie głoſom tę Izbę napełniaiącym,
„ w poſrzodku y tylu ſkarg ogulnych na Kommiſsyą Skarbową
„ Litewſką, y tylu obron ſzczegulnych w niey Oſob, możnaby
„ rozumieć, iż to zgromadzenie naſze poſtać prawodawczą w Są-
„ dową zamienia. Nie będę ia tu winnym wycieńczonego czaſu ;
„ gdyż nie tylko pomnażać, ale y wznawiać nawet oſkarżenia
„ Kommiſsyi Skarbowey nie widzę potrzeby. Byliśmy wſzyſcy
„ przytomni relacyom Delegowanych do examinu tegoż Skarbu ;
„ dowiedziała ſię z nich Rzeczpoſpolita, że w iednych rzeczach
„ ieſt wina oczywiſta, a w drugich ieſt podeyrzana; a zatym, że
„ wſzyſtko ściſłego w mieyſcach przyzwoitych wybadania potrze-
„ buie. Nie będę też wzierał w pobudki, z ktorych wynikaią ſły-
„ ſzane tu z wymianą Oſob obrony; umiem w nich upatrywać
„ ſkutki ſerc litościwych, a na tey tylko przeſtaię uwadze : iż
„ million bliźnich, million razem wſpoł-obywatelow większe ma
„ Prawo do cnotliwey litości, niżeli iedna lub kilka Oſob. Było-
„ by tu mieyſce wyſtawić ſmutny obraz kilkoletniego Prowincyi
„ Litewſkiey ſtanu ; byłby tu czas odkryć narzuconą na wſzyſt-
„ kie Urzędy y Magiſtratury podległość ; byłaby tu pora ubole-
„ wać nad rościągnioną mocą prześladowania, ktora trzymała O-
„ bywatelow w okropney potrzebie obierania, albo maiątki utra-
„ cać, albo czyny ſwoie do bezprawney ſtoſować woli ; byłaby
„ tu nakoniec zręczność wyobrazić ſpoſoby, ktoremi braterſką
„ ſpokoyność, chytrość wzruſzyła, pycha zamieſzała, przemoc
„ pod ſwoie wyrobki podbiła. Lecz powściągam ſię od tego dwo-
„ iaką boiaźnią: raz, ażeby tak znakomitey części wolnego Na-
„ rodu przed drugiemi dwiema nie zawſtydzało, iż takowe iarzmo

„ znoſić

„ znosić y cierpieć mogliśmy tak długo; drugi raz, abym nie zda-
„ wał się rozumieć, że tobie, Przezacny Stanie Rycerski! szko-
„ da Skarbu Publicznego, a krzywda Rzeczypospolitey niedosta-
„ teczną iest pobudką do ustanowienia sprawiedliwości. Nie mo-
„ gę wszakże poczytać sporow nad czytanym Proiektem uro-
„ szczonych za nic inszego, iak tylko za chęć tey Izby, aby rzecz,
„ by nayslusznieysza, bez rostrząśnienia y uwag ztąd nie wycho-
„ dziła. Czyliż albowiem mogę myśleć, iż kiedy przed nami
„ stawa Skarb Kraiowy skrzywdzony, my szukać mamy, iak
„ satysfakcyą iemu winną oddalić y zatrudnić? kiedy własność
„ Rzeczypospolitey ukazuie nam zgwałcone bespieczeństwo swoie,
„ my szperać mamy po Xięgach Praw naszych, abyśmy przemyślnym
„ ich tłumaczeniem bezkarność wprowadzili? Daleki iestem od tey
„ opinii, pewien będąc, iż nikt nie wszedł między te ściany, kto-
„ ryby z gruntownym przeświadczeniem nie wiedział, że nie tyl-
„ ko Narody y Rzeczypospolite, ale y naymnieysze społeczeństwa
„ iedynie nadgrodą cnoty, a karą występkow podnoszą się y utrzy-
„ muią. Coż Proiekt przeczytany ma w sobie zdrożnego? Długi
„ partykularne maią dla siebie ułatwioną sprawiedliwość, Dług pu-
„ bliczny znaydować iey nie ma? Wszystkie Sądy maią moc prze-
„ stępstwa w pośrzodku siebie popełnione poszukiwać y zgromić;
„ Kommissya Skarbowa dozorem nayważnieyszey rzeczy zatru-
„ dniona mieć iey nie ma? ktoryż Sąd właściwszy iest do docho-
„ dzenia szkod Skarbowi poczynionych, ieżeli nie Sąd samych
„ Dozorcow tegoż Skarbu? ktoreż mieysce do wyszukania prawdy
„ y do obmyślenia satysfakcyi przyzwoitsze, ieżeli nie Kommissya
„ Skarbowa Litewska w pośrzodku Obywatelow Litwy inkwiro-
„ wać maiąca: percepty y expensa czyli są sprawiedliwe? Pomnoże-
„ nie mocy Urzędom iest wprawdzie materyą *Status*, ale tu się moc
„ Kommissyi Skarbowey naymniey nie pomnaża; bo czyli ona Sum-
„ my winne Skarbowi na Dobrach czyich przysądzi? uczyni to,
„ do czego ią Prawo względem wszystkich długow pociąga; czyli
„ ona Osoby za złe Kommissu Skarbowego sprawowanie ukarze? nie
„ trzeba iey na to nowey mocy; bo będąc Sądem *ultimæ Instantiæ*,
„ ma rowne z inszemi podobnemi Sądami Prawo karać przydarzone
„ w srzodku siebie występki. Coż będzie materyą Ekonomiczną,
„ kiedy szkoda Skarbu Kraiowego nią być przestanie? coż nie będzie
„ materyą *Status*, kiedy ten tytuł za ucieczkę występnych poczyta-
„ nym będzie?

„ Natoli mamy Prawa, aby z nich winy y szkody Oyczyzny
„ zasłonę dla siebie formowały? Czyliż na to wdzialiśmy na siebie
„ moc y powagę prawodawczą, abyśmy się tu przemieniać mieli w
„ tłumaczow Prawa, dobru y całości publiczney szkodliwych? Deli-
„ beruymyż nad Proiektem wczoray przeczytanym nie tak, iak
„ zwykł wysilać dowcip swoy przydany od Sądu złey sprawie obroń-
„ ca, ale iak Obywatele baczni, aby Oyczyzna nie była martwym
„ imieniem, y aby od własnych synow swoich z odmowioną nie od-
„ chodziła spwiedliwością. „

JP. Prusimski Stta Nieszczewicki Poseł Poznański przymowił się w te słowa: „ Rzeczą to iest sprawiedliwą, aby koniecznie za-
„ pobiedz, żeby Skarb nie był pokrzywdzony, żeby ukarać krzy-
„ wdzicielow iego, ale y to koniecznością sądzę, Przezacny Sta-
„ nie Rycerski! aby Obywatelow nie podawać zemście, żeby spra-
„ wiedliwą drogą wszystkie rzeczy działane były; niech więc Pro-
„ iekt ten idzie ieszcze w deliberacyą do iutra; może, że nowy
„ będzie wynaydziony zgodnieyszy z Prawem y sprawiedliwością. „

JP. Głuski Podsędek y Poseł Lubelski w głosie swoim przekładaiąc szczupłość czasu, zalecał sentyment JP. Markowskiego Posła Podlaskiego, ktory powiedział: iż *lepiey iest czynić, niżli mowić.* Przypomniał Izbie: iż Bracia po domach pozostali czekaią skutku czynności Seymu tego, spodziewaią się z nich Dobra Oyczyzny. Mowił daley: niech ten Seym pod Laską godnego ze wszech miar Męża JP. Małachowskiego, domierzy z korzyścią dla Oyczyzny pożądanego celu. Oświadczył: iż wziętą mowę, nie chce mieszać w partykularne scysye; radził: żeby Proiekta dawniey w deliberacyi będące, były ułatwione, a Proiekt Kommissyi Skarbu Litt: tyczący się, aby był wstrzymany, ponieważ zanosi się na to: że będzie musiał być *turnus,* czyli w tym Proiekcie iest materya *Statûs* lub nie?

Za danym sobie od Laski głosem czytał JP. Sekretarz Proiekt od dni kilku w deliberacyi będący pod tytułem: *Deklaracya względem Kommissyi Likwidacyiney (vide fol: 217.)* z przydatkiem w Interessie Xiążąt Radziwiłłow y Sukcessorow Hrehorego Ogińskiego.

Po przeczytaniu, wielu JPP. Posłow odezwało się: iż Xiążęta Radziwiłłowie y Sukcessorowie Hrehorego Ogińskiego Interess swoy osobnym Proiektem żądaią mieć załatwiony.

Z tego powodu JP. Marszałek Seymowy rzekł: „ Kiedy WacPanowie tak chcecie, więc wprzod Kwit zaspokoymy, a potym Proiekt w Interessie Xiążąt Radziwiłłow y Sukcessorow Hrehorego Ogińskiego przeczytany będzie. „ Pytał się zatym potrzykroć, czyli iest zgoda na Proiekt pod tytułem: *Deklaracya względem Kommissyi Likwidacyiney* bez przydatku? . . . . Powszechna zaszła zgoda.

Za danym od Laski głosem, czytał JP. Sekretarz Seymowy Proiekt następuiący:

UTWIERDZENIE SUMM XIĄŻĘTOM RADZIWIŁŁOM.

Summę JW. Karolowi Woiewodzie Wileńskiemu, y U. Hieronimowi dopiero Podkomorzemu W. X. Litt: Xiążętom Radziwiłłom, Seymem 1768. Roku po uprzedzoney Likwidacyi przyznaną, y zagwarantowaną, do tych czas nie zapłaconą, a potym Seymem 1775. Roku na nowe likwidowanie się do Kommissyi odesłaną, a przez tęż Kommissyą do Nas Stanow Rzeczypospolitey w naturze swoiey bez udeterminowania sposobu opłaty zwroconą, authoritate *zgromadzonych Stanow Xiążętom Ichm: widząc należną, o dostatecznym sposobie zaspokoienia niezawodnego oney na pierwszym Seymie* inter materias Æconomicas *umieszczaiąc,* per pluralitatem votorum *nastąpić powinnym, upewniamy. Ktore to upewnienie, iż zarowno y Sukces-*

sorom

sorom Hrehorego Ogińſkiego Hetmana Polnego Litt: względem Summy im-że Konſtytucyą 1768. Roku przyznaney, a teraz przez Kommiſsyą Likwidacyiną do Stanow Rzeczypoſpolitey odeſłaney, ſłużyć ma, deklaruiemy.

Po przeczytaniu JP. Marszałek oświadczył: iż Proiekt ten *ad deliberandum* czytany, gdy wyidzie z druku, rozda ſię Stanom.

JP. Ankwicz Poſeł Krakowſki wnioſł: aby względem Proiektu, ktory był powodem tak licznie dziſiay ſłyſzanych głoſow uformowana zoſtała na iutro Propozycya, *ad turnum*: czyli w nim ieſt materya *Status* lub nie?

Mowił JP. Marſzałek Seymowy: w wolnym Narodzie urodzeni y wychowani, obſicie wolności mowienia na dniu dziſieyszym użyliśmy, atoli ona nic dziś dobrego dla Oyczyzny nie okazała; ſpodziewam ſię, że w dniu iutrzeyszym korzyſtniey Obrady naſze póydą; y w tey nadziei ſolwuię Seſsyą na iutro na godzinę 9. zrana.

Dnia tegoż

SESSYA

W IZBIE SENATORSKIEY.

Za przyiściem Krola Jmci do Snatu, Xiąże Marſzałek W. Koronny oświadczył: iż ma doniesienie z Izby Poſelſkiey, że tam Proiekt pod tytułem: *Deklaracya względem Kommiſsyi Likwidacyiney*, iuż z deliberacyi wyſzły, za oddzieleniem przydatku w Intereſsie Xiążąt Radziwiłłow *unanimitate* zoſtał zgodzony, gdy więc do decyzyi Prześwietnego Senatu z Izby Poſelſkiey przychodzi, prożbą iego ieſt, aby Nayiaśnieyſzy Pan na przeczytanie onego raczył przyzwolić.

Maiąc dany ſobie głos od Xcia Marſzałka W. Litt: JP. Sekretarz W. Litt: czytał wyż wzmiankowany Proiekt.

Po przeczytaniu, za zapytaniem przez Xcia Marſzałka W. Koronnego czy zgoda na dopiero czytany Proiekt? gdy Senat *unanimitate* zezwolił, JPP. Deputowani do Konſtytucyi przyſtąpili do podpiſania.

Zabrał potym głos JP. Rogalińſki Woiewoda Inflantſki, w ktorym oświadczył: iż Proiekt pod tytułem: *Deklaracya o Kommiſsyi Skarbu W. X. Litt*: do deliberowania podany przypomina, mu owego nieſzczęśliwego człowieka, ſzukaiącego ſprawiedliwości, a znaleść iey nie mogącego, lament: *Juſtitia ubi es? an in Cœlum aſcendiſti, an in inferno ſepulta es?* Wyraził daley: iż nie ieſt on ieſzcze w tym ſmutnym przypadku, choć ieſt rowno nieſzczęśliwy, po piekłach y niebach nie trzeba mu ſzukać Swiętey ſprawiedliwości, gy ią widzi u Tronu Krolewſkiego ugruntowaną, bo tam ma ſwoie ſiedliſko, y ſwoię mieſzkalnią; Mowił więc: że śmiało ſię do niey uciekaiąc, krzywdę ſwoią w tym Proiekcie zamykaiącą ſię ſkłada na łono Oycowſkie Dobrego Króla, y przed oblicze zgromadzonych Stanow

w tym zaufaniu; iż przy tych mocnych Twierdzach niewinność iego bez żadney okaże ſię cieni.

Opowiedał: iż będąc mianowanym od Tronu Nayiaśnieyſzego Pana za powſzechną Stanow Seymuiących zgodą, z innemi godnemi Kollegami ſwemi do examinowania Rachunkow Kommiſsyi Skarbu W. X. Litt: z mocną uſilnością ie roſtrząſał, Przychody z Xięgami Taryffowemi konfrontował, wydatki czy były zgodne z Tabellą Expens weryfikował, uwiadomił Króla y Prześwietne Stany, nie tylko o pięciu Ratach, z ktorych dała Kommiſsya Skarbowa Litewſka zupełny Rachunek, lecz y o doſtrzeżonych w teyże Kommiſsyi wadach wiernie donioſł, nic nie utaił, wſzyſtko, co mu było wiadomo, dokładnie opowiedział, y nawet to, co nienależało do teraźnieyszych Rachunkow (bo dopiero przyſzły Seym ie examinować będzie) oświadczył: iż JP. Tyzenhauz Podſkarbi Nadworny Litewſki bez wiadomości Kommiſsyi z prowenieneyi Cełł od Officyaliſtow Skarbowych pięćkroć ſto tyſięcy z górą zabrał. Mowił daley: że cnotliwie y wiernie powinności ſwoiey dopełniwſzy, gdy z ſwego urzędowania wyſłużoney ſpodziewał ſię chwały, aliści Proiekt do Laſki od kogoś podany, Reexaminowanie Examinu iego nakazuiący, w podeyrzenie dzieło iego wiernie urobione, podaiący, zhańbił nieſkazytelną ſławę iego, y honorowi iego ſtraſzliwą uczynił plamę.

Przełożył *tandem*: że wiadomo ieſt Nayiaśnieyſzemu Panu y Prześwietnym Stanom: iż on ciągiem nie przerwanym przez lat ſzeſnaście w rożnych Dykaſteryach publiczne czyniąc wyſługi, Fortunę ſwoią wycieńczył, zdrowie nadwątlił, od cnoty iednak nigdy nie odſtąpił, bo na iey gruncie ſwoią zawſze dopełniał powinność. Powiedział: iż razi ſię tym Proiektem cnotliwy charakter iego, ktory choćby dla miłości ſpokoyności publiczney ſakryfikował, (bo ſwoim właſnym Dobrem każdy może beſpiecznie władać) ale obrazu Krolewſkiego y Stanow Zgromadzonych podawać na oſiarę ſię nie godzi, a ten obraz, mowił: iż on miał honor na ſobie noſić, gdy do examinowania Skarbu Litewſkiego od Króla Jmci y od Stanow Zgromadzonych wſpolnie z Godnemi Kollegami ſwemi był umocowany; wnoſił zatym: że ta krzywda nie tylko oſobiſtość iego razi, ale y do Obrazu Prześwietnych Stanow ſięga; więc ieſt tym mocniey tkliwa, y do wytrzymania niepodobna. Dodał y to: iż zamyka w ſobie ten Proiekt ſtraſzliwą dla examinuiących Skarb Litewſki obelgę, bo *tacitum perjurium* im zadaie, kiedy ich examinowanie reexaminować nakazuie. Skończył głos temi ſłowy: Król łaſkawy niech czyſtey niewinności będzie podporą y twierdzą, a odrzuceniem tego Proiektu niech łzy ukrzywdzonych zatamuie y wſtrzyma, a Narod będzie tonem Troiańczykow, iak oni ſwego Eneasza, tak my naszego Augusta uwielbiać y ſławić, że *Sceptra tenet, mollitque animos, & temperat Iras.*

Z powo-

Z powodu dopiero odefzłego głofu, Król Jmć wezwawfzy do fiebie *Minifterium* mowił:

,, Nie tylko nie ganię, ale cenić umiem w każdym cnotliwą de-
,, likatność. Tym bardziey z przychylnością przyimuię do Mnie
,, adrefsowaną Godnego Senatora odezwę. Nie dziwno Mi, że
,, tak zacnego Obywatela razi fam cień pofądzenia o nierzetelność
,, w Publiczney ufludze, chociaż iftności pofądzenia nie masz. Lecz
,, Moią ieft rzeczą, gdym od lat tylu przytomnym był świadkiem w
,, oczach Moich chwalebnie pędzonych lat w ufłudze Rzeczypofpo-
,, litey ftrofkanego, acz niewinnie JP. Woiewody Inflantfkiego u-
,, fpokaiać umyfł. Wypełnił ten zacny Senator fpolnie z Kollega-
,, mi fobie przydanemi włożoną na fiebie Funkcyą Examinatora
,, Skarbu Litewfkiego, w taki fpofob, ktory nie tylko żadney nie
,, podpada naganie, ale owfzem chwały y zafzczytu ieft godny;
,, ponieważ zapewne fię nie mylę, gdy twierdzę, że rownie ze
,, Mną wfzyftkie Seymuiące Ofoby uznały prawdę tych flow JP.
,, Woiewody Inflantfkiego, ktoremi kończąc Relacyą Examinu
,, fobie poleconego, wyraził: że ani przyiaźń, ani niechęć, ani O-
,, foba Jego, lecz fam Urząd Jemu od Stanow powierzony, przez
,, Jego ufta mowił w nayrzetelnieyfzey dokładności. A gdy tak
,, ieft, gdy zoftała Rzeczpofpolita z Relacyi JP. Woiewody In-
,, flantfkiego y Kollegow Jego uwiadomioną o wielkich zdrożno-
,, ściach w Adminiftracyi Skarbu Litewfkiego, naturalnie wziąć
,, przed fię powinna tychże zdrożności zrektyfikowanie. Deputa-
,, cya Seymowa, ktorey był członkiem JP. Woiewoda Inflantfki,
,, ukazała tylko, że fą defekta, ale zgłębić one Jey, ani krotkość
,, czafu, ani mieyfca tuteyfzego niefpofobność nie pozwoliły. Ztąd
,, więc rodzi fię potrzeba ściśleyfzego w fameyże Prowincyi Lite-
,, wfkiey y dłużfzego rozpoznania tego, co z toru należytego wy-
,, fzło, y fpofobow poprawy. To być tutay ani w kilkodziennym
,, iuż tylko czafie Seymowania teraźnieyfzego nie może; a zatym
,, droga w Proiekcie, o ktorym ieft mowa, ieft przyzwoita.

,, Doniofła wprawdzie Deputacya Stanom, że w pięciu Ra-
,, tach aż do Marcowey oftatniey Kommifsya Skarbowa Litewfka
,, ukazała rowność wydatku z Perceptą, y prawdę powiedziała,
,, y gdy to Stany przyznaią, od podeyrzenia nawet o krzywo-
,, przyfięftwo uwalniaią JP. Woiewodę Inflantfkiego, y Godnych
,, Kollegow Jego. Lecz y to ieft każdemu wiadomo, że gdy Rzecz-
,, pofpolita ftanowiła Kommifsye Skarbowe, nie tę tylko na nich
,, włożyła powinność, aby fię Expens z Perceptą iakąkolwiek ro-
,, wnała, lecz y tego Rzeczpofpolita od Sług fwoich iftotnie wycią-
,, ga, aby doglądali wchod zupełny do Jey Skarbnicy każdego
,, grosza, ktoremu do niey wchodzić należy, y rownie żeby z niey
,, nie wychodził żaden grosz, tylko według woli y myśli teyże
,, Rzeczypofpolitey. A gdy z fameyże Relacyi JPP. Deputowa-
,, nych, o tylu grzechach prawie flyfzeliśmy w Rządach Skarbo-
,, wych, ile rodzaiow ieft podatkow, nie mogą y niepowinny być
,, oboiętnemi Stany na takowe doniefienie.

„ A zatym Proiekt, ktory zoſtaie w deliberacyi, bynaymniey „ nie obraża ani JP. Woiewody Inflantſkiego, ani żadnego z Kolle- „ gow Jego; bo ci zacni Mężowie prawdę powiedzieli, we wſzyſt- „ ko weyrzeli, o wszyſtkim donieśli. Y owſzem wzywam wſzyſt- „ kie Seymuiące Oſoby, aby wraz ze mną koiły tkliwość, utu- „ lały żale tego cnotliwego Obywatela, ktoremu naylepſze, nay- „ chwalebnieyſze winniśmy świadectwo, y upewniały go, że nikt „ innego w tym Proiekcie upatrywać nie powinien zamiaru, nad „ poprawę tych zdrożności, o ktorych taż ſama uwiadomiła Depu- „ tacya.

„ Sądziłem, że było potrzeba, aby z właſnych uſt moich wie- „ działa Publiczność, iak myślę w tey okoliczności, ſpodziewać ſię „ powinienem, że intencya moia od wſzelkiey zawziętości, od wſzel- „ kiego ducha prześladowniczego daleka, ieſt każdemu Mnie ſły- „ ſzącemu poiętą y iaſną; y dla tegom mowił do tych czas. A „ teraz że dalszych wyrazow Moich nie widzę potrzeby, mowić „ przeſtaię. „

Po mowie Nayiaśnieyſzego Pana ſolwowana Seſsya nazaiutrz.

SESSYA XXIV.

DNIA 28 MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

W IZBIE POSELSKIEY.

JP. Marszałek Seymowy zagaił Seſsyą mowiąc:

„ Jako zachowanie gruntowych Praw Rząd dobry utrzymu- „ ie, a ten moc, chwałę y trwałość zabeſpiecza Narodu: tak zwol- „ niona na Prawa baczność, wprowadza nierząd, a ten Kraiowi „ ſłabość, wzgardę, y upadek przyſpieſza.

„ Prawo Seymowania ieſt iſtotnym rządu wolnego gruntem: „ tego złe użycie, izaliż przypominać należy! iak ſmutną przy- „ płaciliśmy ofiarą! A zatym ieżeli miłość wolności nayprzyie- „ mnieyſzego ſtworzeniu rozumnemu darų, nie doſyć ſilną poſtrze- „ żenia ſię bierzemy pobudką? przynaymniey okropne ſkutki obar- „ czone nieſzczęściami Oyczyzny zaſtanowić powinny, abyśmy „ porę iuż iuż dopływaiącą nie ſporom y ſprzeczkom, lecz konie- „ cznym y gwałtownym zaradzenia publicznego poświęcili po- „ trzebom. „

Zabrał głos JP. Markowſki Poſeł Podlaſki w tey oſnowie:

„ Czyli to obſtawać za całością Skarbu Litewſkiego, czyli „ za obroną Kommiſsarzow oſkarżonych, cel zawżdy mowienia „ wypada ieden, Sądu trzeba.

„ Rzeczpoſpolita długim nierządem ſkołatana, gdy w pier- „ wſzych dochodzącycb Seymach ożywiać ſię zaczęła, poznała

„ za-

„ zaraz iak Podſkarbich oſobiſte przewiny(ktorym pobłażano) Skarb „ publiczny niſzczyły; zniosła więc te ſamowładztwo iedney oſo„ by, a chcąc Skarb publiczny lepiey zabeſpieczyć, mieſzkań„ com Kraiowym y obcym, ſprawiedliwość zaręczyć, dawne śla„ dy prywatnych zyſkow zatrzeć, Dochody Kraiowe powiękſzyć; „ utworzyła Kommiſsyą z wielu Oſob złożoną, ktorey tę Exeku„ cyą iak nayściśley poleciła. Coż ſię więc dzieie? Oto dziś Po„ słowie duchem ſwych Woiewodztw, Stanom zgromadzonym do„ noſzą: że Kommiſsya Skarbowa Litewſka poſzła wſpak uſta„ wom Prawa, y powołaniu ſwemu, y że wſzyſtko z karbow ſłu„ ſzności wypadło.

„ Nie mogąc przeto ani być nie czułemi na intereſs Dobro pu„ bliczne tyczący, ani ſkwapliwemi w uznaniu za winnych tych, „ co ſą oſkarżonemi, ſrzodka innego nie masz; Sądu koniecznie „ trzeba, tam y ſkarżący y oſkarżony, plac przyzwoity nachodzi.

„ Wyłączam tu od wſzelkiey kweſtyi, iż Skarb publiczny y „ iego tyczące ſię intereſsa ſą materyą Ekonomiczną w tym miey„ ſcu y czaſie należnie traktuiące ſię; nie godzi ſię więc Sądu „ wyznaczać ſię maiącego, nazywać materyą *Statûs*; bo nawet z „ tey ſtrony użyta obrona, krzywdziłaby oſkarżonych, y zdawa„ łaby ſię być wymyśloną ku przeſzkodzie uſprawiedliwienia ſię, kto„ rego zawſze czyści Mężowie iak nayrychley żądać zwykli, ſto„ ſuiąc ſię do słow Prawa: *Vir bonæ famæ in primo termino expurgari* „ *ſe debet.*

„ Ze zaś Proiekt opiſuiący regułę ſądzenia, nie wſzyſtkim ſię „ podobał, y ſpory nader długo trwaiące (acz mniey potrzebne) „ ſprawuie; dobroć zwykła Nayiaśnieyſzego Pana, poſrzedniczy „ naſzey nie zgodzie, y odmienia słow wyrazy. Przynoſzę ten Pro„ iekt poprawny, z pełną ufnością, że będzie przyięty, o ktorego „ czytanie proſzę. „

Po JP. Podlaſkim mowił JP. Kurzeniecki Podſtaroſta Sądowy y Poſeł Pinſki:

„ Intereſs publiczny, ieſt intereſsem wſzyſtkich, rownie iak „ korzyść publiczna, ieſt dobrem każdego w partykularności.

„ Ogulna ſzczęśliwość, tyle ma mocy nad duſzą Obywatela, „ że go wprowadza aż w oſtatni punkt delikatności, a ta, napa„ waiąc troſkliwością, każe mu ſię dopytywać, ieźli nawet cień „ dobra powſzechnego nie ieſt w czym obrażony.

„ Jeſt to ſkutek tey ſwobody, za ktorą chętnie ſię y krew prze„ lewa, rowno ſię z nami urodziła wolność, bo mieſzka w naturze, „ Prawa ią piaſtuią, a uleganie tymże Prawom, zabeſpiecza iey iſto„ tę; tam wolność, gdzie Prawo, tam niewola, gdzie bezprawie; „ a gdy ſzczęśliwość ieſt w ſwobodzie, a ſwoboda w Prawie; „ rozum przeto ſam dyktuie ochraniać to, co zabeſpiecza wſzyſtko.

„ Trzeba bronić Prawa, trzeba, aby nie było nad Prawo, bo „ niewola albo w tym, co ieſt bezprawiem, albo w tym, co ieſt „ nad Prawo.

„ To gdy pilną roſtrząſam uwagą, przychodzi mi w duchu O-
„ bywatelſkim do zagaioney przymowić ſię materyi, końcem uczy-
„ nienia reflexyi, bom Obywatel, bom Poſeł, do ktorego należy
„ dać ſwoie zdanie.

„ Trzeba karać winnych, bo w karze winnego zamyka ſię o-
„ chrona niewinnego, nie trzeba y w naymnieyszym punkcie prze-
„ puſzczać winy, bo przepuſzczenie tyſiączne rodzi grzechy.

„ Kommiſsya Skarbowa Litewſka, albo zawiniła, albo nie? Jeźli
„ zawiniła, ſam na nią naſtawać pragnę, bo będąc Obywatelem, pła-
„ cę publiczne podatki, żądam tego, aby nie dobrze ſzafowane do-
„ chody Rzeczypoſpolitey podlegały prawnemu ukaraniu; znam, iż
„ one ſkładaią ſię z krwawego Obywatelſkiego potu, a przeto złe
„ ich użycie y rozrządzenie, trąci tyrannią: a ieźli nie zawiniła?
„ należy oddać ſprawiedliwość, bo będzie tracić naſtępna po nich
„ Kommiſsya ochotę do usług; ieźli czynności teraznieyſzey nie-
„ winnie byćby miały zganione.

„ Rzeczpoſpolita przez uſtanowione Prawa wyraziła porządek,
„ iakim ma ſię odprawiać kalkulacya Kommiſsarzow; wyſłani byli
„ Delegowani, z mocą weyrzenia w naydrobnieyſze okoliczności;
„ ta Delegacya w explikacyi rapportu doniosła o Percepcie, y o Ex-
„ penſie zgadzaiącey ſię z Perceptą; Percepta ſzczerze była exami-
„ nowana, bo ią examinowały Oſoby znakomite y przyſięgłe; te
„ doniosły, iż, po mimo tego, ſą omyłki, ale iednak też ſame mogą
„ być poprawione, gdyż naywięcey były od Subalternow popełnio-
„ ne; radziła Delegacya, radzi ſama rzecz, aby poprawić inkon-
„ weniencye, to ieſt, że co wyſzło z klub regularności, aby do
„ ſwoich podług myśli Prawa przyprowadzić granic. Więc to
„ wſzyſtko powinno podchodzić pod naszą uwagę; y doſyć albo do
„ regularności Kommiſsyi Skarbu Koronnego iako czyniącey dobre
„ ſkutki przyſtoſować, albo nową uſtawą przepiſać ściſle obowiązki.

„ Słyſzany wnioſek proſzenia Sądu, wart zaś przyzwoitego
„ zaſtanowienia ſię; Sąd w przewinieniach być powinien, y ia ſię
„ zgadzam, ale między kim, y o co? radbym wiedzieć; ieźli w
„ krzywdzie publiczney, ta ſię wyklarowała, iaka ieſt, y że omył-
„ ka Subalterna do kilkudzieſiąt tyſięcy, może być nadgrodzona,
„ co było w Izbie Senatorſkiey ſłyſzanym; więc gdy funduſz ieſt,
„ a niedoſtarczaiącey Summy powrot zabeſpieczony, tę kweſtyą
„ troſkliwość uſunąć na moment powinna.

„ Jeźli zaś w krzywdzie partykularney, możnaż tyle Sądo-
„ wych ſtwarzać Magiſtratur, ile ieſt grzechow na świecie? wſzak
„ mamy Prawa, mamy Sądy Prawem ukazane, tam ſię niech u-
„ daią ukrzywdzeni po przekonanie; coż mowić tu? gdy nie wi-
„ dzim manifeſtow, nie widzim deklarowanego Delatora.

„ Gdyby w tym przypadku żadnego nie było Prawa, ſądziłbym
„ za rzecz potrzebną ſtworzyć uſtawę, ale gdy w krzywdach tak
„ publicznych, iak partykularnych doſyć ieſt wyraźnych Praw, y
„ onych *poteſtas executiva* oddana ieſt Magiſtraturom: na coż *multi-*

„ *plica-*

„ *plicare entia sine necessitate*, y zabierać ten czas, ktory na potrze-
„ by Kraiowe powinien być uważany.

„ Idzie tu naywięcey ieszcze, iak z relacyi Delegowanych zo-
„ stało wiadomym, o Summę pięćkroć kilkadziesiąt tysięcy; ta Sum-
„ ma że iest wzięta, to pewna, y że nie może być zginiona, y to
„ pewna; bo Rzeczpospolita powierzała Skarb tym, ktorzy maią
„ *sufficiens pignus* do odpowiedzi *de proprio*. Jest Kwit, że są wzię-
„ te pieniądze, więc idzie zatym, iż nie tym końcem wzięte, aby
„ nie były oddane, iest błąd Officyalisty, iest tu uchybiona nawet
„ ostrożność rządzących Skarbem, ale gdy Summa nie iest zginio-
„ na, boiaźń ustawać powinna; a przeto na coż powiększać juryz-
„ dykcyą, kiedy Summa rzeczona iest także nie zgubna.

„ Owo zgoła, zamiar moiego zdania iest na tym: że gdy
„ Kommissya Skarbowa następna, mimo wszelkie zalecenie, ma moc
„ z Prawa, nie tylko dostrzegać całości Skarbu, ale nawet *avulsa*
„ rekuperować, tym samym iuż iest utworzona Magistratura do
„ rozstrzygnienia sporow we wszystkich przypadkach, na coż czas
„ zabierać tworzeniem inszey, y niezwyczayną wprowadzać for-
„ mę, w żadnym zdarzeniu niepraktykowaną, y w brew urządze-
„ niu powszechnego Prawa, a z krzywdą charakteru nawet tych,
„ ktorych teraz wyznaczyliśmy do Kommissyi; bo dodawszy czte-
„ rech Kommissarzow *in ordine* do sądzenia, tym samym wystawi-
„ libyśmy w imaginacyi ich winę; bo poki sprawa nie iest rozsą-
„ dzona, zawsze przed Dekretem iedna y druga strona, przynay-
„ mniey w mniemaniu iest winna, a nad to iest y materya *Statûs*,
„ bo się wprowadza Kommissya nie tym sposobem, iak Prawo u-
„ kazało, Prawo kazało obierać Kommissarzow w Izbie Senator-
„ skiey *per vota secreta*, y iuż to zrobiliśmy, więc tu nie mamy mo-
„ cy, boby to było *ultra formam* Seymowania, y ktorą to formę
„ chcieć przewrocić, *sapit materiam Statûs*.

„ Przezacni Obywatele! gdy to przekładam, czuię potrzebę
„ przypomnieć, iż zebraliśmy się w charakterze prawodawczym,
„ a nie sądzącym: słuchać sporow należy *ad potestatem executivam*,
„ a do nas należy formować Prawa, w tym stopniu postawieni ie-
„ steśmy, że pomiędzy allegacyą y prawdą, srzodkować powin-
„ niśmy.

„ Nie każde = *słyszałem* = nie każde = *tak mowią* = może być
„ prawdą, bo prawda rzadko się wspiera na powieści, powieść mo-
„ że czernić, a tylko same dowody mogą konwinkować. Sędzia
„ rzadko, ba podobno y nigdy nie byłby sprawiedliwym, gdyby
„ tylko słuchał allegacyi iednostronney, owoż światło rozumu ka-
„ zało obrać srzodek, y *neque ad dexteram, neque ad sinistram* przy-
„ chylaiąc się; sam rzeczywisty winowayca byłby w oczach publi-
„ czności niewinnym, gdyby mu zabroniwszy obrony tam gdzie
„ sprawa należy, wcześnie Dekretem obwiniono: można przestrze-
„ gać Stany, można skarżyć, ale skarga nie powinna nic kłaść
„ *positive*, bo byłoby *supplicium ante Judicium*.

„ Już tedy iaſna rzecz ieſt, że nie mowię duchem żadney
„ prewencyi, ani za iedną, ani za drugą ſtroną obſtaię, chcę ka-
„ ry dla winnego, nie chcę, aby allegacya była prawdziwą przed
„ czaſem, niech Prawa karzą, ale niech też ſłowa nie maią wcze-
„ ſney poſtaci Dekretu.

„ Z tych miar kończę moie zdanie na tym: abyśmy nie tra-
„ cąc czaſu na ſporach, przyſtąpili raczey do zwyczaynego zakwi-
„ towania, y te wyrazili warunki, o ktorych nas Delegacya o-
„ ſtrzegła. Delegacya oſtrzegała, czego nie doſtaie, więc mogli-
„ byśmy zadefiniować, *ſolvat* ieden do drugiego nie referuiąc ſię. De-
„ legacya mowiła, że ſą inkonweniencye, więc moglibyśmy za-
„ pobiedz temu przepiſanemi przez nas regułami, aby *in poſterum*
„ praktykowane nie były; a to uczyniwſzy, uſpokoilibyśmy za-
„ mieſzanie, dogodzilibyśmy Skarbowi, y dalibyśmy przeświad-
„ czenie o nas ſamych, że ſzukaliśmy załatwienia krzywdy Skar-
„ bu, bez żadnego Oſob y honoru pokrzywdzenia.

„ Nakoniec do Ciebie Przezacny Stanie Rycerſki! ktory tera-
„ źnieyszą rozſtrzygasz ſprzeczkę, zwracam mowę, y ktory z tro-
„ ſkliwością ſtrzeżeſz ſwobod Narodowych: haſłem twoim być po-
„ winno Prawo y ſprawiedliwość, ktore tyle ieſt święte, ile w
„ należytey zoſtaie exekucyi, a dla mnie, iako Obywatela, miło
„ wſpomnieć na te ſłowa: *Prudentia conjuncta cum Juſtitia, eſt pru-
„ dentia in judicando.* „

JP. Kamieńſki Poſeł Wołyńſki miał mowę naſtępuiącą:

„ Ani ia parcyalnością iedney ſtrony, ani zemſtą drugiey uwie-
„ dziony ieſtem, ſzczegulnie tylko z obowiązku funkcyi moiey,
„ z obowiązku Obywatela dobrze życzącego Oyczyznie ſwoiey
„ mowić będę, nikt też ſię mnie nie ſprzeciwi, gdy powiem: że po-
„ winności Seymuiącey Rzeczypoſpolitey ſą te: aby Miſtrzynią
„ była we wſzyſtkich dziełach, a bezwzględnie na Oſoby ſprawy
„ rozpoznala Narodu.

„ Jeżeli tedy na mocy Prawa chce zapytać ſię o dochod Skar-
„ bu Litt: ieżeli chce uciśnionym ulgę y dobrodzieyſtwo okazać,
„ formę rządu Kommiſsyi Skarbowey Koronney wprowadzić, (o
„ co wſzyſcy wołali, inaczey nierząd y bezprawie panować bę-
„ dzie) mamyż to mieć za materyą *Statûs?* Takie to maxymy y
„ tym podobne, do zguby, te nas w przepaść wprowadziły. Na-
„ daremnie troſkliwy Ociec o uſzczęśliwienie ſwoiey familii, ieże-
„ li niezgoda y rozbrat w dom ſię zakradnie.

„ A gdy przezorna pierwey Rzeczpoſpolita pogroziła JWW.
„ Podſkarbim (iak w ſwoim głoſie przełożył JW. Podolſki) od-
„ ięciem Urzędu, ſkoroby ważyli ſię użyć dochodow Skarbu pu-
„ blicznego na ſwoie potrzeby; za coż dziś, gdy ściśley ſą ure-
„ gulowane Magiſtratury nie ma wniść w rozpoznanie wyſtępkow?

„ Mowię śmiało, bo mnie przeświadcza inſtynkt wewnętrzny,
„ że potrzebne ieſt przyſpieſzenie ſprawiedliwości. Przezornie te-
„ dy Rzeczpoſpolita uczyni, gdy zdziała zaſkarżeniom koniec;

„ prze-

„ przezorniey ieſzcze, gdy Oſoby ſpołeczne dzieła od teyże Kom- „ miſsyi Sądowniczey wyłączy. „

Po tym głoſie, gdy ieſzcze bardzo wielu JPP. Posłow żądało mowić, JP. Marſzałek Seymowy rzekł: „ Już doſyć liczne y w Senacie przed rozłączeniem ſię naſzym, y w tey tu Izbie ſłyſzeć ſię dały w tey materyi głoſy; krotkość zoſtaiącego nam czaſu do koniecznego około potrzeb Kraiowych zaradzenia, pobudką do rychleyſzego materyi tey zakończenia być powinna; Dozwolcie zatym M. W. Mciwi Panowie y Bracia, ażeby *in ordine* tego, Proiekt pod tytułem: *Deklaracya o Kommiſsyi Skarbowey W. X. Litt:* nieco poprawiony, był przeczytany.

Czytał go JP. Sekretarz Seymowy iak naſtępuie:

DEKLARACYA o KOMMISSYI SKARBOWEY W. X. Litt:

Z Relacyi Przewielebnego, WW. y UU. Deputowanych od Nas do przeyrzenia Rachunkow Skarbu W. X. Litt: uznaiąc potrzebę ściſłego we wſzyſtkie rodzaie Percept y Expens weyrzenia, oraz dokładnego ſpoſobow Adminiſtracyi Kommiſsyi Skarbowey od oſtatniego Seymu roſtrząśnienia, niemniey Raty Marcowey y Remanentow Konſtytucyą oſtrzeżonych wyexaminowania, moc do wykonania tego Kommiſsyi Skarbowey Litewſkiey, wyłączaiąc z niey Podſkarbich y dawnych Kommiſsarzow, daiemy: ktorzy po zakończoney Kadencyi Marcowey Roku przyſzłego 1781. nieodwłocznie w zupełney mocy, władzy, y formie Kommiſsyom Skarbowym przepiſanych, na mieyſcu przyzwoitym w Grodnie, ſpory Adminiſtracyi y Rachunki Skarbu Litewſkiego roſtrząſną, każdych Officyaliſtow Uniwerſałami, lub in caſu *niepoſluſzeńſtwa zakazami*, ad Inſtantiam Inſtigatoris ex termino tacto *zwołanych, z ich czynow wyexaminuią, urzędow na Inkwizycye lub weryfikacye, gdzie tego będzie potrzeba, użyią; nadgrodę Skarbowi y Obywatelom każdego ſtanu* ex re *Skarbu (gdy ſię być ukrzywdzonemi dowiodą) nakażą y ubeſpieczą, winnych podług rodzaiu wyſtępku, podług Praw y ſprawiedliwości ukarzą, y ſatysfakcyą natychmiaſt, od kogożkolwiek należeć będzie, nakażą; Gdyby zaś iaka wina na Podſkarbich* ex munere Officii *dowiedziona była, po ukaranie tam, gdzie z Prawa należy, odeſzlą.*

Zapytał ſię JP. Marſzałek trzykrotnie czy zgoda na podpiſanie tego Proiektu? . . . Powſzechny odgłos zgody dał ſię ſłyszeć.

Po podpiſaniu, mowił JP. Marſzałek: „ Z radością ſerca uczucie moie oświadczam, gdy powſzechną na ten Proiekt widzę zgodę. Dzieło to, Stanie Rycerſki! tobie przyznać należy, że Prawo ſkutek odebrało z ſprawiedliwością. A że mam wiadomość z Senatu przez JP. Mniſzcha Sekretarza W. Litt: iż Krol Jmć z Senatem tenże Proiekt *unanimitate* przyięli, o tym Prześwietny Stan Rycerſki uwiadomiam. „

JP. Remiszewſki Burgrabia y Poſeł Krakowſki upraſzał o czytanie Proiektow podanych do Laſki, iednego *favore* JP. Dembińſkiego Woiewody Krakowſkiego o Dobra Krzeſłowe tegoż Woiewodztwa, drugiego względem Dobr Januſzewic.

JP. Rembielińſki Poſeł Wizki żądał czytania Proiektu Subalternow Rady.

Przymowił ſię JP. Walewſki Podkomorzy y Poſeł Krakowſki za Proiektem JP. Dembińſkiego Woiewody Krakowſkiego, aby był czytany.

JPP. Podlaſcy odezwali ſię: iż ſą dawnieyſze pod Laſką Proiekta.

Zabrawſzy głos JP. Kuczyńſki Cześnik y Poſeł Mielnicki wyraził: iż po kwitach podpiſanych, przychodzi pora o Ekonomicznych mowić materyach, ktoraż materya Ekonomiczna nad powiękſzenie Skarbu w Percepcie, a umnieyſzenie w wydatkach, ieſt ważnieyſzą? radził zatym zmnieyſzenie liczby Officyaliſtow Skarbowych y umieſzczenie ich na połowie Summy dotąd na Penſye dla nich expenſowaney, to ieſt na pięciudzieſiąt tyſięcach Złotych. Domawiał ſię oraz, aby Skarb Koronny ſam trzymał *Monopolium* Soli na użytek Rzeczypoſpolitey. Y w tych obydwoch materyach Proiekta oddał do Laſki.

JP. Sokolnicki Poſeł Gnieznieńſki żądał, aby Proiekt od niego podany, względem Akademii Poznańſkiey, był czytany.

Za danym ſobie od Laſki głoſem czytał JP. Sekretarz Seymowy Proiekta naſtępuiące:

REZOLUCYA NA INTERESS SKARBU KORONNEGO.

Gdy Wielmożny Dembińſki Woiewoda Krakowſki, po wynieſionym na Woiewodztwo Przywileiu, dopełniwſzy wſzyſtkie z Prawa przynależne uroczyſtości y Dobra Krzeſłowe tegoż Woiewodztwa poſiadł; przeto wſpomnionego W. Dembińſkiego Woiewodę Krakowſkiego ad vitæ tempora, lub aſcenſum *tegoż, przy dzierżeniu tych Dobr zachowuiemy; nie naruſzaiąc w niczym dopełnionych przez U. Osniałowſkiego Stolnika y Poſła Dobrzyńſkiego Uprzywileiowanego na te Dobra, prawności, ktore na potym temuż U. Osniałowſkiemu zabeſpieczamy.*

FUNDUSZ NA KANCELLARYE DEPARTAMENTOW RADY PRZY BOKU NASZYM NIEUSTAIĄCEY.

Dla niedoſtatku Funduszu, Departamenta Rady przy Boku Naszym Nieuſtaiącey, Seſsye y Archiwa ſwoie dotąd z mieyſca na mieyſce z niewygodą y niebeſpieczeńſtwem Aktow publicznych przenoſić muſiały. Zapobiegaiąc tym Inkonweniencyom, Summę Zł: Pol: ośmnaście tyſięcy co Rok, to ieſt dwanaście Tyſięcy z Korony, a z Skarbu W. X. Litt: ſześć tysięcy na wſpomnione Kancellarye Departamentowe poſtanawiamy, zalecaiąc Kommiſsyom Skarbowym Oboyga Narodow, ażeby tak rzeczony Fundusz na Kancellarye Departamentowe, iako y Penſye Subalternow Rady Nieuſtaiącey ośmdzieſiąt tyſięcy Zł: Pol: z Korony, a w proporcyi z Skarbu W. X. Litt: Złł: czterdzieści tysięcy regularnie wypłacały; Aże w Skarbie W. X. Litt: Summa Złł: Pol: pięćdzieſiąt dwa Tyſiące pięćſet, tymże Subalternom w Roku ieſzcze 1776. niedopłacona, dotąd zalega; przeto ażeby pomieniony Skarb tę zaległość nieodwłocznie wypłacił, y zawſze ſpoſoby do tranſporto-

wania

wania Pensyi dla tychże Subalternow na każdą Ratę do Warszawy obmyślał, zalecamy.

Po tych Proiektach, czytane były Propozycye od Tronu tak, iak są w Sessyi iedenastey fol: 31.

Po ktorych przeczytaniu JP. Marszałek z przyczyny nadwątlonych sił swoich solwował Sessyą na Poniedziałek na godzinę 12.

Dnia tegoż

SESSYA

W IZBIE SENATORSKIEY.

Za przybyciem Króla Jmci do Senatu, Xiąże Marszałek W. Koronny mowił: iż Proiekt będący *in deliberatione* pod tytułem: *Deklaracya o Kommissyi Skarbowey W. X. Litt:* gdy w Izbie Poselskiey po nastąpioney odmianie *unanimitate* zgodzony, pozwolisz W. Królewska Mość, aby był czytany.

Za danym więc głosem od Xcia Marszałka W. Litt: czytał JP. Mniszech Sekretarz W. Litt:

Xże Marszałek W. Koronny zapytał: na Proiekt dopiero przeczytany, czy zgoda? czyli też przystąpić *ad turnum.*

Zabrał głos JP. Woiewoda Inflantski, dziękuiąc Krolowi Jmci w iak nayżywszych terminach, iż w mowie swoiey na dniu wczorayszym zaświadczaiącą cnocie iego dać raczył twierdzę.

Xiąże Marszałek W. Koronny zapytawszy powtornie Senatu, czyli zgoda na wyż wzmiankowany Proiekt? . . . . gdy iednomyślne słyszeć się dało zezwolenie, wezwał JPP. Deputowanych do podpisu.

Miał głos JP. Oborski Kasztelan Ciechanowski dziękuiący za Kasztelanią, w ktorym oświadczył: iż za tak wielką łaskę y szczęście, będzie iego staraniem, aby wierną był Radą y dobrym Obywatelem, w ktorych obowiązkach wdzięczność zaręczaiąc ucałowania doprasza się Pańskiey Ręki.

Gdy iuż więcey żaden nie był nadesłany Proiekt z Izby Poselskiey, Sessya solwowana została na Poniedziałek.

SESSYA XXV.

DNIA 30 MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

W IZBIE POSELSKIEY.

Po zagaieniu przez JP. Marszałka Seymowego w te słowa:

„ Dwoiaki w Seymowaniu obowiązek, wykonywania y stanowienia Praw, maiąc przeznaczony; wypełniliśmy pierwszy „ tym chwalebniey, im pilnieyszą na podległość Ustawom y u-

„ twierdzenie powſzechney ſpokoyności, zachowaliśmy baczność.
„ Przyſtępuymyż do drugiego tym ſkwapliwiey, im troſkliwiey-
„ Oyczyzna naſza w nagłych potrzebach wczesnego oczekuie za-
„ radzenia. Okazałeś Przezacny Stanie Rycerſki roſtropną gor-
„ liwość, bo w poprawie rzeczy, rowną na publiczną całość, iako
„ y odwrocenie ſzczegulnych, uciſku, miarkowałeś ſtaranność y
„ pieczą. Zoſtaie ci wiekopomney ſławy y Narodowey wdzięczno-
„ ści pewność: gdy daleki od żądzy oſobiſtych pożytkow, ogul-
„ ną uſilnością do ſtanowienia tych przychyliſz ſię Uſtaw, ktore
„ Sprawiedliwość y beſpieczeńſtwo naydoſkonalſze Kraiu twier-
„ dze ugruntuią.

„ Teyci to powſzechney ſzczęśliwości owoce, mamy w prze-
„ zornych y naylaſkawſzych od Tronu Propozycyach umieſzczo-
„ ne: a ich uſkutkowaniu w przygotowanych Proiektach miłość
„ Dobru Kraiowemu powinna, cnocie y Obywatelſtwu przyzwoi-
„ ta, zgodną y iednomyślną zabeſpiecza uchwałę. „

Za danym ſobie głoſem, czytał JP. Sekretarz Seymowy Pro-iekta naſtępuiące:

DOCHOD SKARBU W. X. Litt:

Chcąc opatrzyć Skarb W. X. Litt: Dochodem mniey uprzykrzonym dla Obywatelow, niżeli był dochod Procentowy od Summ, dochod Tabaczny, przykładem iuż praktykowanym w Koronie, do Skarbu W. X Litt: ex nunc *uſtanawiamy, a to pod temiż Kondycyami, ktore w Prawie Roku 1776. tit:* Dochody Skarbu Koronnego, *ſą przepiſane. Zabiegaiąc zaś, ażeby z nieiednoſtayney Adminiſtracyi tego dochodu w Skarbach Koronnym y Litewſkim nie wynikały ſzkodliwe kollizye przeſzkadzaiące wolnemu przeyściu Tabaki bądź w Fabrykach Koronnych, bądź w Litewſkich wyrobioney, z iedney w drugą Prowincyą na wzaiem, y wolnemu w obydwoch Prowincyach odbytowi, zalecamy kończącey ſię Kommiſsyi Skarbowey Litewſkiey, ażeby iednego lub dwoch Kommiſsarzow delegowała y umocowała, tak dla umowienia ſię z Kommiſsyą Skarbową Koronną o iednoſtayney Adminiſtracyi, iako do u ożenia* etiam extra Cadentiam *Adminiſtracyi teyże Tabaki w Prowincyi W. X. Litt: iednakowym iak w Koronie ſpoſobem; a to rozrządzenie, ktore Delegowani od Kommiſsyi Skarbowey Litewſkiey z dawnych Kommiſsarzow a nowo potwierdzonych uczynią, przez wſzyſtkich Subalternow Skarbowych iako nayściśley zachowane być ma.*

Ze zaś Prowent Tabaczny codziennym będąc dochodem, uſtawnych potrzebuie Rezolucyi, a Kommiſsya Skarbu W. X. Litt: tylko w Kadencyach bywa zebrana, przeto præveniendo *Inkonweniencyom y ſzkodom ztąd wyniknąć mogącym, zalecamy Kommiſsyi, ażeby przy końcu każdey Kadencyi, trzech Kommiſsarzow* è medio ſui *zoſtawowała w Grodnie z mocą do ułatwienia y rezolwowania wſzelkich okoliczności z intereſsu Tabacznego wynikaiących.*

Podatek zaś Procentowy od Summ Konſtytucyą 1776. uſtanowiony, iako uprzykrzony Obywytelom W. X. Litt: ninieyſzym Prawem znoſząc y kaſsuiąc, wybieranie tylko w Racie naſtepuiącey Marcowey 1781. Roku do Skarbu W. X. Litt: zoſtawuiemy, żeby zaś w Racie Septembrowey 1781. wybieranym iuż nie był, waruiemy.

WER-

WERBUNEK.

Zabiegaiąc wszelkim w Kraiu dla Zagranicznych Potencyi werbunkom, y w przypadku czynienia onych, chcąc mieć nie odwłoczną na występnych Sprawiedliwość, stanowiemy: że gdyby Obywatel Possessyonat Kraiowy, pod pretextem swoiey potrzeby ludzi zwerbowanych, Potencyi Zagraniczney oddawał, lub zaprzedawał; takowy, iako crimen Status popełniaiący, według Prawa 1776. Roku, w Sądach Seymowych sądzon być powinien. Gdyby zaś ktokolwiek, y iakieykolwiek kondycyi, czynił dla zagranicznych Potencyi, po mimo wyżey rzeczonego pretextu werbunki, ludzi brał czyli namownie, czyli gwałtownie, lub zaprzedawał, takowy iako kryminalista, w nayblizszym wystepku swoiego Grodzie, nie odwłocznie etiam extra Cadentiam, sądzony y karany być ma.

WOYSKO.

Jako na Seymie Roku 1766. z gorliwey chęci powiększenia sił Kraiowych na ulepszenie Fortecy Kamienieckiey, tudzież Arsenału Warszawskiego, y erygowanie Ludwisarni, Summy z własnych Naszych dochodow wyłożone, Stanom Rzeczypospolitey darowaliśmy; tak daiąc dalsze dowody teyże chęci Naszey, to wszystko, co w następnych latach aż do Roku y Seymu teraźnieyszego Skarb Nasz na ulepszenie stanu Fortecy Kamieńca, Arsenału Warszawskiego, y Ludwisarnią expensował, a to przez Delegowanych, za Zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustaiącey z Departamentu Woyskowego, lustrowane było, y do Kwoty Zł: 701,491. gr: 11½. wynosić okazało się; tymże Stanom Rzeczypospolitey ofiaruiemy, y powrocenia tychże wydatkow Naszych odstępuiemy. Gdy zaś z mocy Konstytucyi 1778. Roku, My Krol z Departamentem Woyskowym w Radzie in pleno Superaty przez Skarb Koronny okazane, nie tylko na polepszenie Stanu Woyska aktualnego rozrządziliśmy, ale oraz przez erygowanie dwochset Gemeynow w Garnizonie Fortecy Kamieńca, Stan onego powiększyliśmy; przeto z rzeczonych Superat w Skarbach Oboyga Narodow okazać się maiących dalsze, Stanu aktualnego tegoż Woyska polepszenie y powiększenie czyniąc: Nayprzod: dla ochrony Regimentow Polowych ku zastanianiu Granic potrzebnych, postanawiamy uformować Garnizon mieyscowy w Fortecy Kamieńca Podolskiego z dwoch Batalionow po siedmset Głow nowo erygować się maiących, w przeciągu następnych dwoch lat do przyszłego Seymu, a podług Etatu przez Departament Woyskowy ułożonego, łącząc w to dwieście Gemeynow, iako wyżey zawerbowanych, Summę Zł: 349,860. gr: 24. kosztować maiący. Ktore to dwa Bataliony w Kommendzie Kommendanta Fortecy zostaiąc, przed Departamentem Woyskowym likwidować się powinny będą. Aby zaś tenże Garnizon przez kwaterowanie nie stał się uciąźliwym Obywatelom Miasta tegoż Kamieńca; wystawienie Koszar dla tegoż Garnizonu wraz z potrzebnym na coroczne utrzymanie Funduszem, determinuiemy. Reszt uiącą zaś kwotę, iaka się okaże z tychże Superat, na dalsze polepszenie Stanu Woyska, podług opisu teyże Konstytucyi 1778. Roku, My Krol z Departamentem Woyskowym w Radzie in pleno czynić będziemy, oraz expensa potoczne Woyskowe w Departamencie Woyskowym wyznaczeniem naywięcey Summy 30,000. Zł: Pol: umiarkuiemy; chcąc

 mieć

mieć: 1mo. *Aby polepszaiąc Stan Woyska Oboyga Narodow, y one porownywaiąc, Officyerowie Brygad Kawaleryi Narodowey w Koronie, rownie iak Litewskiego Woyska w Brygadach płatni byli. Woysko zaś Litewskie w niektorych Korpusach nadto szczupłą płacę maiące w tychże Korpusach, co do płacy Gemeynow y Officyerow z Woyskiem Koronnym porownane było, a Stan Korpusow tegoż Woyska Litewskiego, ile tylko dochody z rzeczonych Superat Skarbu Litewskiego dozwolą, do służby iako nayzdatnieyszym był uczyniony, przydaiąc każdey Dywizyi po iednym Adjutancie z płacą dla każdego po Zł: 1800.*

2do. *Aby zaś zasłużeni y tracący zdolność do służby przez prace Woyskowe y przypadki, bez nadgrody y sposobu do życia nie zostali; do Kassy Inwalidow Summę 50,000. Złł: ze Skarbu Oboyga Narodow przyczynić postanawiamy, ktora to Kassa iako dla Woyska Oboyga Narodow formuie się, y 100,000. Złł: wynosić będzie; tak w trzeciey części w Summie Złł: 33,333. gr: 10. ze Skarbu Litewskiego, za okazaniem Superaty, składać się powinna.*

3tio. *Na utrzymanie dalsze Ludwisarni Warszawskiey, dotąd kosztem Naszym opatrywaney, Summę 30,000. Złł: a zaś na fabrykę Broni ręczney dla Woyska Koronnego, drugą takąż Summę 30,000. Złł: ze Skarbu Koronnego tym czasem wyznaczamy.*

4to. *Do czterech Brygad Kawaleryi Narodowey w Koronie, a dwoch w Litwie, do każdey po iednym Adjutancie z Rangą Majorowską w Woysku, a płacą Porucznikowską Brygadową, celem wprowadzenia iednostayney we wszystkich Brygadach Musztry, przydanych mieć chcemy.*

5to. *Wzgląd na zasłużonych w Departamencie Woyskowym, iako to: U. Wilczyńskiego Regenta Woysk Koronnych, ktory przez pracę swą, a nayszczegulniey wyrachowanie Żołdu zaległego od Roku 1768. do Roku 1775. Woysku Koronnemu, rozdyspartymentowanie onego, co do przytomnych pod ow czas Osob w służbie, y udzialanie* Falcidii, *oczy y zdrowie stracił; U. Jasińskiego Regenta Woyska Litt: przy szczupłey y niedostarczaiącey do życia Pensyi pracuiącego; U. Greiza Generała Audytora w Departamencie Woyskowym y w Woysku lat 50. z niedostarczaiącą Pensyą pracuiącego; U. Długołęckiego od lat kilkunastu przy Kommissyi Woyskowey y Departamencie Woyskowym zasłużonego y U. Butrymowicza Kassyera, przy ulepszeniu Stanu Woyska y rozrządzeniu Superat mieć będziemy. Co wszystko My Krol z Departamentem Woyskowym w Radzie* in pleno *z iak naylepszym Woysk Oboyga Narodow dobrem uskutecznić, y na przyszłym Seymie Stanom Rzeczypospolitey okazać mamy.*

GORY OLKUSKIE.

Jako za przykładem Poprzednikow Naszych Augusta II. y III. ktorzy się in Pactis Conventis *obowiązali zapobieżeć upadkowi Ekonomii Olkuskiey, y My Krol mamy sobie przez* Pacta Conventa *nasze, oddane pod rząd y użytek Ekonomii Naszey Olkuskie Gory, dla powrocenia z nich od dawnych czasow ustałego dla Rzeczypospolitey pożytku, y na ten koniec maiąc zostawioną sobie wolność przyięcia y uprzywileiowania Kompanii, gdyby się nadała, ktoraby wzięła na siebie łożenie kosztu y nakładow potrzebnych na*

otwo-

otworzenie y osuszenie Gór tychże. Gdy zatym Kompania takowa iuż Nam się nadarzyła w Woiewodztwie Krakowskim z Osob Kraiowych zebrana, y te z mocy sobie udzieloney Przywileiem Naszym zapewniaiąc, wszelkie Summy na to łożone od niey y łożyć się maiące, iako też y pożytek, ktoremi do takiego azardu wykładow swoich była zachęcona, na tychże Górach oney na zawsze ubespieczamy. Prawa dawne Kompanii kopalney pod imieniem Gwarkow Olkuskich *zwaney* (illæso Jure *Obywatelow Naszych,* & salvis oneribus Olborii, *albo dziesiątey części kruszcu zdobytego, z czystego pożytku Nam należącey) teyże Kompanii ponowiliśmy, y używanie onych wolne zapewniliśmy. Niemniey Ordynacyą, podług ktorey Kompania sprawować się ma, oney przepisaliśmy.* Forum *teyże* ad respondendum *Sądow Naszych Zadwornych Assessorskich wyznaczyliśmy. A coby z czasem w iakich do Nas zaniesionych od niey trudnościach wyciągało od Nas rezolucyi, My Król te ułatwić, y potrzebną moc y porządek teyże Kompanii Kraiowey ustanowić nie ubliżemy. Zabiegaiąc oraz wszelkim sporom o Prawo własności do mieysc kopalnych przy tychże Dobrach Naszych Stołowych Olkuszu z Attynencyami, od Osob wszelkiego stanu pretendowaney, ktoreby spory Kompanią tę od rozpoczęcia robot swoich wstrzymać mogły, wzwyż wspomnioney Assessoryi moc daiemy do uznania y rozsądzenia Praw y Przywileiow każdego z takowych Pretensorow. Że zaś Kompania ta od Nas erygowana w części tylko Osob y akcyi, z ktorych ma się składać znayduie się, y z siebie czyni tyle, ile też akcye od niey złożone wystarczaią w początkowych nakładach, lecz do szczegulnieyszych sposobow uchylenia zawałow tym kruszcom drogim (ktore od tylu wiekow tak Poprzednikom Naszym Krolom Polskim, iako y Seymowym Radom trudność przynosiły) dostarczaiącego Funduszu mieć nie może; przeto za zgodą Stanow Seymuiących, tey konieczney potrzebie dogadzaiąc, wyznaczamy Summę sto tysięcy Złł: Pol: ze Skarbu Koronnego, ktora corocznie Nam Królowi (tak na pomoc wspomnionych Gór Olkuskich odkrycie, iako y na nowe Szyby Solne znalezione, ktore iuż Nam nayblizsze y naypodobnieysze wydały znaki pożądanego Skarbu tego) ta Summa do rozrządzenia oddawana być ma, y do Tabelli przyszłych Expens wpisana; a My na przyszłym da Bog Seymie Ordynaryinym, skutek pożądany pilnego starania Naszego około spodziewanych dla Narodu ztąd pożytkow, Stanom obwieścić nie omieszkamy. A że ten rodzay roboty kopalney, potrzebuie dostarczaiącego drzewa, więc na sprowadzenie iego assygnacye do lasow Królewszczyzn Naszych* respectivè *bliższych kopalniom, podług potrzeby wydawać będziemy. Jeżelibyśmy zaś widzieli potrzebę, y z sameyże dobrey Ekonomii wypadaiącą słuszność, ku wygodzie y oszczędzeniu Expensow, w tychże oboyga gatunkow szybach uczynić zamianę Dobr Duchownych lub Królewskich na inne Dobra* æquivalenter, *uczynić to Nam Królowi wolno będzie. Maiąc nakoniec wzgląd na uciążliwość WW. PP Norbertanek Klasztoru Buskiego, gdzie dla rozpoczętego szybu Solnego część gruntu ich własnego Nam teraz ustąpiły; zaczym to im zawdzięczaiąc, za prozbą WW. Senatorow y UU. Posłow Woiewodztw Krakowskiego y Sandomirskiego, oneż y ich Klasztor od wydawania Osspow y odbywania Jutrzyn do rożnych Starostw y Krolewszczyzn, ktoremi dotąd obciążony był ten Klasztor, uwalniamy, y ciężar ten na zawsze znosiemy.*

WYDATKI SKARBU KORONNEGO.

Gdy z dobrego Goſpodarſtwa Kommiſsyi Skarbowey Koronney nad wydatki Tabellą 1776. Roku oznaczone y zapłacenie Penſyi Konſyliarzow Rady tymże Prawem warowane, okazała ſię Summa w gotowiznie Zł: 811,580. gr: 27. den: 7½.; przeto ſtoſuiąc ſię do Prawa 1778. Roku, Summę tę całą na polepſzenie Stanu aktualnego Woyſka, podług rozrządzenia Nas Krola y Departamentu Woyskowego w Radzie in Pleno *przez Skarb Koronny wypłaconą mieć chcemy. A że y na przyszły czas ieſt nadzieia z dokładney Adminiſtracyi Skarbowey, iż nad Expens uſtanowioną Prawem 1776. Roku, większa Summa dochodow Skarbowych okazać ſię może; więc z takowey Superaty nayprzod, na polepſzenie y powiękſzenie Woyska Summę Zł: 800,000. corocznie dwiema Ratami przez Skarb Koronny wypłacać dysponuiemy. A gdy nad tę Summę więkſzość Dochodow Skarbowych wyniknie, tedy z niey na kopanie kruſzcow, y Soli Summę na Rok Zł: 100,000. do dyſpozycyi Nas Krola oddaiemy, oraz na Penſye Deputatow Trybunalſkich, Sędziow Pogranicznych, opatrzenie potrzeb Sądowych, czyſzczenie Rzek, Summę na Rok Zł: 300,000. do rozrządzenia Nas Krola z Radą wyznaczamy. A gdyby nad teraz u'ożoną Expens, większa ieſzcze pokazała ſię Superata, tedy tę do rozporządzenia przyszłemu Seymowi zoſtawuiemy.*

DEKRETA EXECUTIONIS.

Załatwiaiąc trudności względem Exekucyi Proceſsow zachodzące ſtanowiemy: iż odtąd w ktorey Juryzdykcyi Sądowey ultimæ Inſtantiæ, *to ieſt w Trybunale, albo w Kommiſsyi Skarbowey, lub Ziemſtwie y Grodzie Sprawa ſądzona, albo doſtateczna konwikcya, podług niższego przepiſu Prawa ninieyſzego otrzymana będzie, do teyże ſamey Juryzdykcyi po Dekret ieden* Executionis *Strony udać ſię powinnny; oprocz Spraw* ſimplicis Debiti, *w ktorych Dekret* Executionis *niepotrzebny, y we wſzystkich Sądowych Juryzdykcyach wyżey wſpomnionych oſobny Regeſtr* Executionis Proceſsus *ſzczegulnie do Dekretow* Executionis *być powinien; wpisy w tym Regeſtrze tym ſpoſobem maią być czynione:* contra Capitaneos & Partem ſeu Partes in negotium intrantes ſpecificè expreſsas, *y też wpiſy w Trybunałach Koronnych w iedną ſobotę przez Marszałka podpiſane, z Regeſtrow na wokandę wypisane, y na drzwiach Izby Sądowey przybite, dopiero w drugą Sobotę wołane y ſądzone być maią; a Kommiſsya Skarbowa do Ordynacyi Prawem approbowaney, Rezolucyą ſwoią przyda, z wyznaczeniem dnia iednego w każdy tydzień Sądowy dla tegoż Regeſtru, a to wyznaczenie dnia raz uſtanowione, odmienione być nie może, y ſpoſobem dla Trybunałow opiſanym porządek wołania tegoż Regeſtru zachowa; w dni dla tegoż Regeſtru wyznaczone, choć zaczęta Sprawa, tego Regeſtru tamować nie będzie mogła; w Ziemſtwach zaś y Grodach na każdey Kadencyi Regeſtr* Executionum, *na trzy dni przed zakończeniem Sądow brany, y do oſtatniego wpisu odſądzony być powinien.*

Przypozwy do tegoż Regeſtru Executionum non involvendo quidquam principale negotium, *ani* pro caſsando Proceſsu, *ſzczegulnie* pro ſimplici juſtificatione Proceſsus *do Sądow* ultimarum Inſtantiarum

na

na cztery tygodnie przed przypadnieniem wpifu, a do Ziemftwa lub Grodu, na dwa tygodnie przed Kadencyą Sądową wydane być powinny, y choćby Strona przyzwana nie ftawała, wfzelako cum Capitaneis *Powodowa Strona* Decretum Executionis *zyfkiwać może, a gdzieby fię* insufficienter & illegaliter *otrzymany Procefs pokazał, Sąd niedopufzczaiąc* Traditionis Decretum, continuationem Procefsus fufficientioris *nakaże. Gdzieby zaś Dekret* Executionis ad tradenda Bona *naftąpić miał, lub Officyalifta w fprawie* fimplicis *debiti za Procefsem dostatecznie otrzymanym, na Tradycyą Dekretu* Executionis *ziechał, a chciał kto* rebelliter *czynić oppozycyą; za uczynionym przez Officyalifte exekwuiącego, w Grodzie właśnym, gdzie Dobra leżą,* de Impugna *Manifeftem, y liftem do Departamentu Woyskowego, z doniefieniem o Impugnie adrefsowanym, Departament Woyskowy nie wchodząc w poznanie Procefsu, pod żadnym pretextem pomocy woyskowey rekwiruiącey Stronie odmowić nie będzie mogł; a dla zachowania porządku do uczynienia wpifow w Departamencie woyfkowym, Regeftr pod tytułem;* Dodawania pomocy woyfkowey, *ftanowiemy, ktory przy Kancellaryi Woyskowey być powinien, y każdego czafu żądaiący pomocy woyfkowey, w tenże Regeftr bez opłaty wpifać fię będzie mogł.*

Wpify maią być czynione tym fpofobem: Urodzony N. przeciwko N. maiąc fuperfefsyą od Officyalifty N. na gruncie Dobr N. uczynioną, żąda pomocy do Tradycyi, lub dla befpieczeńftwa Sądu do Dobr N. y też wpify na wokandę wpisane, na drzwiach w Izbie Departamentu Woyskowego dla uwiadomienia wfzystkich przybite, porządkiem wołane y rezolwowane być powinny; ktoryby Obywatel nie chciał przeftać na zdaniu od Departamentu Woyskowego, względem pomocy woyskowey, lub odmowienia oney oświadczonym, będzie mogł zawfze udać fię do Rady, kiedy zaś taki przypadek przyidzie do Rady, między wfzystkiemi interefsami na naftępuiącey piewszey Sefsyi rezolwowany być powinien.

Gdyby zaś kto zuchwale, a nie maiąc iefzcze dofkonale przewiedzionego Procefsu, y bez Dekretu Executionis; *kupę fwawolną zebrawszy,* violenter *do Pofsefsyi zabierać fię chciał, iako też y ten, ktory prawnie należącey Tradycyi,* rebelliter *nie dopufzczaiąc, chciał fię opponować,* & Judicato refiftere; pro fola rebelli *czyli* to inequietatione, *czyli* oppofitione, ultra delictum facti, *gdyby fię iakowy zaboy ftać miał, fiedzeniem wieży* in fundo *dwanaście niedziel, y dwiema tyfiącami grzywien ma być w Trybunale karany,* ad inftantiam *powodowey Strony z Regeftru Taktowego, lub* Expulfionum; *a gdyby miał być zaboy popełniony, z Regeftru* Incarceratorum, *ktory ninieyfzym Prawem w Trybunałach poftanawiamy.*

Aże doświadczenie okazuie; iak Pomoc Woyskowa na mocy Prawa przydawana, częftokroć gwałtownie z pogardą Praw y pokrzywdzeniem Woyfkowych ludzi rugowana bywa. Przeto zapobiegaiąc tym inkonweniencyom, ftanowiemy: iż odtąd ieżeliby kto pomoc Woyskową, podług przepifu Prawa ninieyszego, od Departamentu Woyskowego przydaną, zuchwale wyrugował; powtornie pomoc Woyskowa dodana być powinna; a za famo wyrugowanie gwałtowne pomocy Woyskowey (gdy to bez pobicia lub ranienia Woyfkowych naftąpi) ofkarżona Strona, za doftatecznym dowiedzeniem, wieżą gorną cztery tygodnie y grzywien pięćfet, a gdyby przy gwałtownym rugowaniu pomocy Woyskowey miał być raniony Zołnierz, wieżą gorną fześć

tygodni y tyſiąc grzywien; ieżeliby zaś zaboy na Woyskowych miał być popełniony, Stona okazyą do tego będąca, dwanaście tygodni wieży in fundo, *y dwa tysiące grzywien, a zaboycy kryminalnie* ad inſtantiam *Kommendanta przy pomocy woyskowey będącego, w tym Grodzie, gdzie pomoc woyskowa rugowana zoſtanie, za złożeniem Sądow, chociaż oprocz Kadencyi, karani być powinni; a takowa Sprawa zaraz rozſądzona być powinna; tych zaś grzywien y wieży pozywaiący Kommendant, nie będzie mogł nigdy uſtąpić; z ktorych grzywien odebrać mianych, Departament Woyſkowy ranionym, lub zabitego Sukceſsorom połowę, a drugą połowę do Skarbu Koronnego oddać nakaże. W takowym gatunku Spraw Jego Krolewſka Mość za zdaniem Rady Nieuſtaiącey na Expenſa Prawne proporcyonalne, do Skarbu Koronnego aſsygnacyą przez wota ſekretne udecydowaną wyda, a Kommiſsya Skarbowa wyznaczoną na Expenſa Summę wypłacić będzie obligowana, z tey zaś Summy Kommendant expenſuiący rzetelny rachunek oddać powinien będzie.*

Proceſs doſtatecznie otrzymany, tak ma być rozumiany:

1mo. *Po Dekrecie Sądu* ultimæ Inſtantiæ, *lub ziazdowego, oraz po Dekrecie Ziemſkim y Grodzkim (od ktorego chociażby założona appellacya była, a z mocy wyraźnego Prawa nie dopuſzczona) finalnie decyduiącym, ſatysfakcyą pod rygorem Publikaty naznaczaiącym, na terminie dość czynnym Publikata otrzymana, doſtateczną będzie konwikcyą.*

2do. *W Sprawach* Expulſionis *we wſzystkich Subſelliach do ktorych rodzay takowych Spraw z Prawa należy, iedna Kondemnata otrzymana, doſtatecznie konwinkować będzie.*

3tio. *W Sprawach proſtego y rękodaynie pożyczanego długu, dwie kondemnaty otrzymane za doſtateczną będą konwikcyą.*

4to. *We wszystkich Sprawach Cywilnych (wyiąwszy wyżey wymienione) trzy kondemnaty w iednym Aktoracie na nieſtawaiącey Stronie, będą doſtateczną konwikcyą; a gdyby Wierzyciel Zapis Grodowy maiący, lub wybity z Dobr otrzymał Proceſs na Debitorze y Dobrach iego; lub Dekret między temiż Stronami zapadły, ſatysfakcyą wyznaczył, a ta niedopełniona ieſzcze była, na ten czas Wierzyciel Wexlowy, do tychże Dobr ſamych udawać ſię nie będzie mogł, lecz z innych Dobr tegoż Debitora rzeczy y Oſobę w odpowiedzi mieć będzie.*

5to. *W Sprawach kryminalnych, iako to: zaboiu, kradzieży, rozboiu, po hultaysku naiechania y Domu zrabowania (ieżeli* in recenti crimine *nie będą poymani popełniaiący też kryminały) dwie infamie, a w Sprawach honoru y uczynkowych, lecz nie kryminalnych, trzy kondemnaty w Sądzie przyzwoitym otrzymane, doſtateczną będą konwikcyą, y po takowych otrzymanych w Sądzie przyzwoitym infamiach, albo kondemnatach, Dekret choć zaocznie za poprzedzaiącemi Inkwizycyami w Sądach przyzwoitych naſtępować będzie*

Że zaś częstokroć, przez zuchwałość Dekreta Sądowe, karę Wieży rościągaiąc, niedopełnione bywaią, y ztąd powiększaią ſię złe uczynki; przeto chcąc mieć w Exekucyi Prawa, ſtanowiemy: iż gdyby kto w Sprawie uczyn-

czynkowey lub honoru, ukaranym będąc na wieżą Dekretem Ziemſkim lub Grodzkim, y od takowego Dekretu appellował do Trybunału, a w Trybunałach dwoch, ieden y drugi Dekret ukarania wieżą conformiter *zapadł, y Strona ukarana uporczywością poſtępuiąc nie chciała dopełnić kary Dekretami oznaczoney, y wieży wyſiedzieć, oraz na terminie dość czynnym dozwolił'a na ſobie otrzymać publikatę; Strona maiąca konwikcyą powinna udać ſię po Dekret* Executionis *do Trybunału ſpoſobem wyżey przepiſanym, a gdy zapadnie Dekret* Executionis*, przydania pomocy Woyskowey do zaſadzenia upornego w wieży, Departament Woyskowy powinien będzie dodać pomoc Woyskową.*

6to. *W Sprawach Wexlowych, podług przepisu Prawa Wexlowego, otrzymana być powinna konwikcya.*

Jllegalność Proceſsu tym ſpoſobem ma być poznana:

1mo. *Gdy po Dekrecie* ſuſpenſæ deciſionis cum comparenti ad convictionem diſparentis vel recedentis *po konwikcyi onego, dalsza kontynuacya Proceſsu* cum comparente *nie naſtępuie, aż do oſtateczney* in caſu renitentiæ *onego konwikcyi.*

2do. *Gdy Sąd Polubowny nie zapiſuiącego ſię y nieakceptuiącego ten Sąd kondemnuie.*

3tio. *Gdy dwoch* in præjudicium *trzeciego idąc, onego do Sądu nie pociągaiąc, dopuſzczonym między ſobą Proceſsem Dobra iego inwolwuią.*

4to. *Gdy Urzędnicy, lub Urzędy ziazdowe, rozpisawszy ſię ieden z nich lub obydwa, finalnie decyduią, a na terminie Publikata ſtaie.*

5to. *Gdy przeciwko Dekretowi,* extra Provinciam, amputata exceptione fori, *ferowanemu, Manifeſt, Pozew, y Wpis* in ordine *Proſekucyi* pro Evocatione *produkowany będzie.* In eluſionem lucrati Decreti Executionis, *Transfuzya, lub Donacya Fortuny, o ktorą rzecz, á* plenarie convicto, *po zaczętym Proceſsie uczyniona, lub nowa* acquiſitio *przeſzkadzać nie ma do otrzymania Dekretu* Executionis. *Dekreta Ziemſkie, Grodzkie, od ktorych, gdy będzie na mocy Prawa, założona appellacya, a ta niedopuſzczona będzie, nie mogą mieć ſwoiey Exekucyi, pokąd w Trybunale nie naſtąpi rozsądzenie.*

Gdyby zaś kto naydaley w czaſie ſześciu tygodni przeciwko Dekretowi Ziemſkiemu lub Grodzkiemu, od ktorego podług Prawa zakładał mocyą, a ta iemu niedozwolona była, nie uczynił zaſkarżenia, lub nie wydał Terminu do Trybunału, lub Sprawy nie proſekwował, takowy Dekret powinien mieć ſwoią Exekucyą.

Gdyby ſię zaś trafić miało, iżby kto nieprawnie, lub zuchwale, y zebranemi ludźmi expedycyą wſzelkich Sądow ziazdowych, Dekretami ktoreykolwiek Juryzdykcyi wyznaczonych przeſzkadzać ważył ſię, na ten czas za uczynioną przez tenże Sąd ziazdowy do Departamentu Woyskowego Rekwizycyą, ſpoſobem wyżey przepisanym, Departament Woyskowy ſzczegulnie dla beſpieczeńſtwa Sądu, pomoc Woyskową dodać obligowany będzie, a ta pomoc Woyskowa beſpieczeńſtwa tylko Sądu ziazdowego przeſtrzegaiąc, nie będzie mogła być zaraz użyta do exekucyi tegoż Dekretu ziazdowego.

 SZPI-

SZPITALE w KORONIE y W. XIĘSTWIE. Litt:

Gdy pobożne cnotliwych Obywatelow fundacye, y Intencye, litość nad bliźniemi ſtarością y kalectwem przyciśnionemi okazuiące z rożnych przyczyn y okoliczności, zawikłane y zaniedbane, nie maią przyzwoitey Exekucyi, Konſtytucya zaś Roku 1775. pod tytułem: Wyznaczenie Kommissyi nad Szpitalami w Koronie y W. X. Litt: *fol: 62. zbawienny zamiar maiąca, Kommiſsyą udzielną do tegoż dzieła wyznaczaiąca, dla wielorakich trudności, ſkutku ſwego wziąć nie może; Przeto przyſpieſzaiąc prędkie, y przyzwoite w tey okoliczności rozrządzenie, rzeczoną Kommiſsyą Roku 1775. uchylamy, a Konſtytucyą Roku 1768. pod tytułem:* Warunek Miaſt y Miaſteczek Naszych Królewſkich *fol: 274. Kommiſsye* Boni Ordinis, *y do Szpitalow rościągaiące ſię, determinuiącą (nie tykaiąc Dobr Dziedzicznych) reaſsumuiemy, y uſkutecznioną mieć chcemy. Pomienione zaś Kommiſsye* Boni Ordinis *we wſzystkich urządzeniach Szpitalnych do Departamentu Policyi w Radzie Nieuſtaiącey referencyą czynić, y od tegoż Departamentu dependować maią.*

WARUNEK STAROSTW DOZYWOTNICH POSSESSYI.

Ponieważ WW. Michał y Alexandra z Xiążąt Czartoryskich Ogińſcy Hetmanowie W. W. X. Litt: Małżonkowie, Staroſtwo Uſzpolſkie w Powiecie Wilkomirſkim leżące, prævio Conſenſu Noſtro Regio *cedować* in Perſonam *Urodzonego Xięcia Jozefa Poniatowſkiego Staroſty Wielońſkiego determinowali ſię; zaczym my okazuiąc względy naſze, za zgodą Seymuiących Stanow waruiemy: że tak pod życiem WW. Hetmanow W. W. X. Litt: Małżonkow, iako y w przypadku przeżycia onych nad wiek Urodzonego Jozefa Xcia Poniatowſkiego Ceſsyą Staroſtwa Uſzpolſkiego otrzymuiącego, WW. Ogińſcy Hetmanowie W. W. X. Litt: Małżonkowie do oſtatnich kreſow życia ſwoiego, Intrat y Poſseſsyi Staroſtwa Uſzpolſkiego być powinni beſpieczni.*

Podobnież zabeſpieczamy W. Xiężnie Eleonorze Czartoryskiey Kanclerzynie Litt: do dni życia, Poſseſsyą Staroſtw Jurborſkiego y Wilkiſkiego, U. Ignacemu Potockiemu Piſarzowi Litt:; a Kupiſkiego y Pieniańskiego U. Xciu Adamowi Czartyryskiemu Generałowi Podolſkiemu, cedowanych.

Wnioſł JP. Marſzałek: ażeby Proiekt pod tytułem: *Utwierdzenie Summ Xiążętom Radziwiłłom* z deliberacyi wychodzący, *in ordine* zakończenia wyrażoney w nim materyi był przeczytany.

Czytał go JP. Sekretarz iak w Seſsyi XXIII. fol: 298.

JP. Kamieńſki Poſeł Wołyńſki domawiał ſię, aby wſzyſtkie Proiekta będące u Laſki, były czytane.

JP. Marszałek donioſſszy: iż z Proiektow od Nayiaśnieyſzego Pana podanych, ieden ieſzcze dla zamieszania ſię nie był czytany, dał głos JP. Sekretarzowi Seymowemu do przeczytania onego.

Czytał go JP. Sekretarz iak naſtępuie:

UBE-

UBEŚPIECZENIE FABRYK KRAIOWYCH.

Wiele na tym zależy, aby Fabryki Kraiowe nieponosiły uszczerbku, owszem dla Dobra publicznego od Skarbu Koronnego wspierane zostały: Przeto zalecamy Kommissyom Skarbowym Oboyga Narodow, aby na Komorach pilnie dostrzegały uszkodzenia tychże Fabryk, wszelkie trudności favore założonych, albo zakładać się maiących Fabryk załatwiały, końcem powiększenia takowych Manufaktur, y do doskonalenia onychże z pożytkiem iak naywiększym dla Kraju.

JP. Wereszczyński Starosta y Poseł Upitski w głosie swoim, po wymienionych licznie Domu Xiążąt Radziwiłłow w Oyczyznie zasługach, przyięcia ich Proiektu dopraszał się.

Zabrawszy głos JP. Rembieliński Poseł Wizki wyraził: iż oszczędna Rzeczpospolita na wydatki w Roku 1776., w Tabelli wydatkow publicznych oszczędną Summę dla Officyalistow Skarbowych wyznaczyła, w ktorą nie weszli Papierowi y Tabaczni. Szczęśliwość Rzeczypospolitey wypada z rozrządzenia dobrego Skarbu Publicznego, dozor iego maią w baczeniu Officyaliści, tych są dwie Klassy: iedni, w ktorych ręku całość Dochodow publicznych polega, drudzy na Prowincyach szczegulnych Percept pilnuią. Oświadczył: iż mowi o tych, ktorzy są *ad latus* Skarbu; ci maiąc umkniętą z inąd polepszenia losu okazyą, maią Pensye wyznaczone; przykładaią oni pilności, a iey skutek całość Skarbu ubespiecza, ktorego dozor przez politykę samym osiadłym Officyalistom zwykł się poruczać; gdyby im zaś miano uszczuplić Pensyi, nie zechcieliby zapewne służyć, zyskow swoich realnych na pewną nie chcąc mieniać niekorzyść. Mowił daley: iż zdaie się to z przeświadczeniem walczyć, że większa liczba iest domawiaiących się za Woyskowym stanem, niżeli za Cywilnym, ktory tamtemu płacę obmyślać musi. Wnosił: iż Cywilni Officyaliści płatni być powinni, dodaiąc: iż nikt dobra Oyczyzny darmo przestrzegać nie zechce, y że chcieć, aby służono darmo, iest to chcieć nierządu. Skończył doprasżaniem się czytania y przyięcia Proiektu Subalternow Rady.

JP. Kamieński Poseł Wołyński odezwał się na głos JP. Wizkiego: iż nie będzie trudnością dla Narodu, ieżeliby ninieysi Subalterni na zmnieyszoney nie chcieli zostać płacy, innych na ich mieysce dostać, gdyż każde Woiewodztwo chętnie przyimie na siebie obowiązek po dziesięciu Kandydatow przystawić, a ci za mnieysze służyć będą pieniądze.

Mowił JP. Bolesz Poseł Poznański: „ Z powodu prywatnego Interessu, nie chcę zabierać materyom Ekonomicznym czasu; Proiekt, ktory podaię, iest pomnożenia dobra Oyczyzny Proiektem. Przy Examinie Rady widzieliśmy w Tabelli, iż Miasta nie były iey posłuszne, nie miała zaś Rada mocy, aby ie pociągnęła. Kalisz Miasto błędem czyli omyłką iest umieszczone w liczbę mnieyszych Miast, ktore połowę tylko tego, co wielkie, płaci. Nie rozszerzam

się w tey materyi, oszczędzaiąc czasu, ale referuię się do mego Proiektu, o ktorego przeczytanie upraszam.

Zabrał głos JP. Bystry Kasztelanic y Poseł Brzeski Litt:

„ Upłyneły iuż, Przezacny Stanie Rycerski! cztery tygodnie „ czasu tego, ktorego moment każdy, istotne dla Oyczyzny Dobro „ przynosić powinien, a upłyneły na Elekcyach, Examinach, y „ Kwitach; kilka dni ledwie zostało trudnym y ważnym około Do„ bra powszechnego, około polepszenia stanu Współziomkow, O„ bradom. Kilkoletnim Cła Pruskiego wyborem na handlu zawie„ dzeni, iedni zubożali, drudzy prawie z maiątku wyzuci Oby„ watele, ostatnią w powszechnym ucisku na tych Obradach na„ szych pokładaią nadzieię; a gdy znaią y czuią, że nie iest iuż w „ naszey mocy zagraniczną zwrocić przemoc, chcieliby przynay„ mniey, aby wewnętrznego rządu łagodność y pomiarkowane w „ podatkowaniu rozrządzenie, zewnętrzne słodząc przykrości, od „ ostatniego broniły upadku; do czego przyłożyć się, Przezacni Mę„ żowie! y możemy, y powinniśmy.

„ Czytane na dniu onegdayszym y *ad deliberandum* podane Pro„ pozycye od Tronu, we wszystkich prawie punktach przekładaią „ nowego podatku potrzebę; na ktory ani iako Obywatel, bo „ znam nadto smutny stan Współobywatelow, ani iako Poseł, bo „ roskazy Współziomkow pełnić powinienem, pozwolić nie mogę. „ Są podatki nie uciążliwe, gdy ze zbytku Obywatelow wyciąga„ ne być mogą; lecz staią się nieznośne y upadkiem całego Kraiu „ grożące, gdy są z uymy potrzeb Ludu wyciśnione; wywodu „ nie trzeba; niech każdy w własną weyrzy sytuacyą, a przyznać „ musi: że wkrotce ostatnie chyba *necessaria* na nie odbite y konie„ czne potrzeby publiczne oddawać będziemy. Niech was, Prze„ zacni Kolledzy! blask zbytku Warszawskiego nie łudzi, a o rze„ telnym y prawdziwym pozostałych w Domach Braci nie zapomi„ naycie stanie. O! gdyby Seymowanie nasze z tey tu pyszney Sto„ licy, do iakiego prowincyonalnego miasteczka przenieść się mo„ gło, będąc bliskiemi świadkami biedy, zapewne nie o ustano„ wieniu, ale o zmnieyszeniu podatkow myślelibyśmy.

„ Chwalebna iest nader, bo sprawiedliwość za cel maiąca Inten„ cya J. Krolewskiey Mci w pierwszey Propozycyi przełożona; „ lecz to nieszczęście nasze, że słabość Obywatelow tey Inten„ cyi skutecznie odpowiadać nie zdoła. Uprzedziła chęci J. Krole„ wskiey Mci Instrukcya Woiewodztwa mego, kiedy o obmyślenie „ płacy dla Deputatow przymowić się zaleciła, fundusz na to w „ Expensach nie potrzebnie destynowanych Skarbu Litt: pokazuiąc, „ lecz gdy nam czynności tego Skarbu nie są ieszcze wiadome, więc „ y fundusz ten nie pewny; zaczym zdawałoby mi się, aby nowym „ podatkiem dla Deputackiey Pensyi Obywatelow nie obarczaiąc, „ dawny zostawić zwyczay, podług ktorego nie zysk, lecz za„ szczyt służenia Oyczyznie bywał do tey funkcyi pobudką. Jakże „ możem nowe wymyślać Expensa, kiedy zadawnionych a spra-

„ wie-

„ wiedliwych długow wypłacać nie mamy sposobu; przeniknieni tą „ prawdą Xiążęta Radziwiłłowie, nowy miłości Oyczyzny dali z „ siebie dowod, kiedy maiąc wzgląd na szczupłe nader Skarbow „ Rzeczypospolitey dochody, sprawiedliwą tylu Konstytucyami „ zabespieczoną y przez Kommissyą Likwidacyiną do terazniey- „ szego Seymu po satysfakcyą odesłaną pretensyą, niechcąc w „ tych przykrych okolicznościach być Rzeczypospolitey uciążli- „ wemi, pomyślnieyszey zostawili porze, y do przyszłego ode- „ słali ią Seymu. Naśladuymy ten tak chwalebny przykład, a wszyst- „ kie Proiekta nowych Expensow wyciągaiące do szczęśliwszych „ odłożmy czasow. „

Po głosie JP. Brzeskiego, JP. Marszałek zapytał się Stanu Rycerskiego: na Proiekt Xiążąt Radziwiłłow z deliberacyi wychodzący ieżeli iest zgoda?...

Odezwał się JP Worcell Poseł Bracławski: iż szczegulnie o ten warunek w tym Proiekcie uprasza, aby dług ten był wypłacanym z funduszu Długi Rzeczypospolitey umarzaiącego.

JP. Dembowski Poseł Sandomirski mowił w tych wyrazach:

„ Mam zwyczay, Prześwietny Stanie Rycerski, że podany „ do deliberacyi Proiekt, kilkakrotnym zważany bacznie czyta- „ niem, albo z Prawem konfrontuię, albo sprawiedliwości przy- „ stosowywam: z tych miar zastanowienie moie nad obmową przy- „ chodzącego do decyzyi Proiektu, y wątpliwość nad nim oświad- „ czyć wam umyśliłem.

„ Nie przeczę ia wielkich zasług, y kosztownych w Rzeczy- „ pospolitey usług, JO. Domu Xiążąt Radziwiłłow, bo mię o tym „ y Historya, y mego wieku uczą przykłady; ale porownywaiąc „ dwie Konstytucyi, pierwszą 1768. zupełnie Summy wszystkie „ Xiążąt Radziwiłłow likwiduiącą, drugą 1775. na nowe obracho- „ wanie, y wyiustyfikowanie do Kommissyi Likwidacyiney odsy- „ łaiącą, nie zważaiąc bynaymniey na pierwszy obrachunek, a za- „ tym go wątlącą, y niszczącą; trzeba nam wprzod żądać od tey „ Kommissyi uwiadomienia o gatunku pretensyi, dowodach „ ią popieraiących, wielości Summ poszukiwanych, y dawności „ zaciągnioney, abyśmy z takowey informacyi mogli śmiało w „ Proiekcie przyświadczyć: iż za należną być widziemy.

„ Czytaiąc Konstytucyą 1768. o Summach Xiążąt Radziwił- „ łow, znayduię Summy albo w Damnifikacyi żądane, albo za da- „ wne poselstwa roszczone, albo za Konfederacye, y Seymowe „ Marszałkowstwo przyznane, ktore samotnie dwa milliony sześć- „ kroć dwadzieścia tysięcy rachowane: owo zgoła z Prowizyami „ *ad alterum tantum* wynoszącemi 7,342,037. gr: 10. zalikwidowa- „ ne, y przyznane, a w poźnieyszey 1775. Konstytucyi fol. „ 16. titulo = *Kommissya do Likwidacyi długow* = czytam: *Aże długi* „ *Rzeczypospolitey teraz do rozeznania przychodzą, więc przez wzgląd* „ *na powszechność rożnemi klęskami uciśnioną, wszelkie długow Rzeczy-* „ *pospolitey prowizye, choćby onych kto żądać miał Prawo,* lege præsen-

 „ ti

„ ti *generalnie abroguiemy*. Jakże możem tak się śmiało rezolwować
„ na przyznanie Summy należney Xiążętom Radziwiłłom, kiedy
„ (że o dowodności Summ zamilknę) poźnieysza Konstytucya do-
„ piero wspomniona wszystkie uchyliła prowizye, y tylko same
„ Kapitały likwidować zleciła.

„ Pomny, Prześwietny Stanie Rycerski! iż przyznaniem tak
„ wielkiey Summy, prawności iey nie rostrząsnąwszy, y ieszcze
„ z prowizyami zalikwidowanemi, siedm millionow przenoszącey,
„ włożysz potrzebę nowego w Kraiu podatku, ktory lepieyby u-
„ żyć na potzeby Rzeczypospolitey, na powrocenie zaległych pen-
„ syi, y płacenie odtąd Deputatom, na Woysko, kopanie kruszcow,
„ wyszukanie soli &c. &c. niż abrogowane płacić z faworem pro-
„ wizye; Zaczym zdanie iest moie, aby Kommissya Skarbu Ko-
„ ronnego pretensye do Stanow po rezolucyą odesłane, na nowo
„ wyexaminowała, rostrząsnęła y na przyszłym Seymie o wielo-
„ ści, ważności, Stany zgromadzone zainformowała; y na tym
„ staię. „

JP. Kościałkowski Poseł Wilkomirski o przyięcie Proiektu Xią-żąt Radziwiłłow uprasza.

Zabrał głos JP. Głuski Podsędek y Poseł Lubelski: „ Czas kończącego się Seymu każe mowić. Nie masz lekarstwa, aby nadto użyte nie było trucizną; nie masz Prawa, aby go przewrotność nie użyła na rospustę. Prawo Wexlowe tysiącznych staie się powodem nieprzyzwoitości y gubi Szlacheckie Fortuny; Proiekt więc końcem obiaśnienia tegoż Prawa podaię do Laski wraz z Proiektem do utrzymania sprawiedliwości ściągaiącym się, nad ktoremi Proiektami nie chcę się z mową moią rozwodzić, gdyż przeczytanie (o ktore upraszam) Interessu nauczy.

JP. Marszałek oświadczył: iż daie głos JP. Sekreterzowi Seymowemu do przeczytania powtornie Proiektu pod tytułem: *Utwierdzenie Summ Xiążętom Radziwiłłom* „ na ktory, ieżeliby iednomyślney nie było zgody: więc prozbą iego iest, ażeby Jchmość czyniący oppozycye, raczyli powody ich, każdy z osobna opowiedzieć.

Czytał zatym JP. Sekretarz wyż wzmiankowany Proiekt.., a na słowo: *zagwarantowaną*... odezwał się JP. Dunin Poseł Łęczycki, ażeby też słowo ... *zagwarantowaną*... z Proiektu uchylić ... JP. Sekretarz kontynuował czytanie. Po przeczytaniu rzekł JP. Dunin Poseł Łęczycki: „ Nie masz zgody na ten Proiekt. „

Przymowił się JP. Gawroński Poseł Podolski: iż iak tylko Summa będzie przyznana, to iuż przeciwko niey nic mowić nie można.

JP. Głuski Poseł Lubelski powiedział: że Skarb publiczny kiedy będzie dysponowanym na partykularne użytki, zmitręży się, a Oyczyzna zostanie szkodną. W Interessie pretensyi Xiążąt Radziwiłłow stosował się do zdania JP. Dembowskiego Posła Sandomirskiego żądaiąc, ażeby one były przez Kommissyą Skarbową rostrząśnione, y żeby taż o ich wielości y ważności Rzeczpospolitą na przyszłym Seymie zainformowała.

Ozwał

Ozwał się JP. Morawski Poseł Słonimski: iż więcey na dowod od Xiążąt Radziwiłłow nie trzeba, iak położyć Konstytucyą wyraźną wielość długu zapewniaiącą.

JP. Daszkiewicz Poseł Grodzieński przekładał: iż Xiążęta Radziwiłłowie nie proszą Rzeczypospolitey, aby ona tę Summę wypłaciła wraz, lecz proszą, aby do przyszłego Seymu odesłała, y im przez Konstytucyą zawarowanie upewniła.

JP. Gawroński Poseł Podolski żądał, aby ten punkt był dodany: *rozeznawszy uznać*, nie zaś prosto w Proiekcie wyrażać: *należną y do zaspokoienia niezawodną Summę*; gdyż ią y Kommissya Likwidacyina na rozeznanie do Stanow odesłała.

JP. Miączyński Poseł Wieluński miał mowę następuiącą:

„ Nie myślą prywaty, ani duchem naganienia ze wszech miar „ pochwał wyciągaiącey y wartey Kommissyi Likwidacyiney; lecz „ zastanowiwszy się ściśle nad Konstytucyą do czynienia Likwida„ cyi im przepisaną, rownież Tabellą Stanom Rzeczypospolitey pre„ tensyi należeć okazuiącey, nie należeć demonstruiącey, rzeknę, „ że nie prawnie czyniła; a nayprzod z Prawa Hrehorego Ogińskiego „ y Xiążąt Radziwiłłow; albowiem Prawo 1775. sub titulo = Kom„ missya do Likwidacyi Długow Rzpltey = mieć chce, iżby wszyst„ kich Kompetytorow *Jura petendi* nie *decisivè*, lecz *demonstrativè* roze„ znali, wylikwidowali, y rzetelnie opisali, do decyzyi Seymu *plura„ litate* zdań odesłali. Atoli iednak, Pretensye Jchmciow Xiążąt „ Radziwiłłow, w iedney tylko Rubrycè okazuiącey pretensye u„ mieścili, w należeć okazuiącey y w nienależeć demonstruiącey „ zupełnie zamilczeli; Przeto nie mogą Xiążęta Jchmć Radziwiłło„ wie zyskiwać w Proiekcie wyrazu w słowach: *widząc należną, u„ pewniamy y deklaruiemy*. Zapytać mi się należy, za co Xiążęta „ Jchmć Radziwiłłowie y Hrehory Ogiński do Stanow Rzeczypo„ spolitey bez determinacyi odesłani? a wszyscy insi Pretensorowie „ *cum re judicata* do Seymu przychodzą. Zalą się, iakoby Xiążęta „ Jchmć Radziwiłłowie, iż bez udeterminowania sposobu opłaty do „ Stanow Seymuiących odesłani; zastanowić się należy: iż Kom„ missya Likwidacyina nie miała mocy oney udeterminowania, mia„ ła tylko moc udeterminowania należytość; a tey że nie udeter„ minowała, więc pretensya ta powinna być uznana za czczą y nie„ należytą. Żądaią obmyślenia niezawodnego Pretensyi zapłaty „ na pierwszym Seymie *inter Materias Œconomicas* umieszczenia; tak „ wielka Summa nie mogłaby być inaczey opłacona, chyba za wło„ żeniem Podatku na całą Rzeczpospolitą; nie sądzę ia, iżby Xią„ żęta Jchmć Radziwiłłowie żądali, iżby dla ich partykularnego in„ teressu cała Publiczność do podatkowania przymuszona była. „ Zastanowić się raczysz, Prześwietny Stanie Rycerski! iż ten „ dług pretendowany, iest w ten czas w Konstytucyi umieszczo„ ny, gdy Oyczyzna Nasza w całości była. Dziś zmnieyszona „ iak może y za tamtych Obywatelow Długi opłacać. Z tych „ powodow trzeba tu pierwey udeterminowania należytości, nim

 „ przy-

„ przystąpiemy do ułożenia obowiązku na przyszły Seym obmy-
„ ślenia zapłaty. Przekładaią nam na oczy w tymże Proiekcie
„ gwarancyą Seymu 1768. lecz tę gwarancyą znosi zagwaranto-
„ wana Konstytucya 1775. Roku, ktora przepisuiąc regułę czyn-
„ ności Kommissyi Likwidacyiney, napisała *non obstantibus Legibus*
„ *in favorem Cujusvis latis*: a do tego Cudzoziemskie gwarantuiące
„ tę Konstytucyą Dwory mniey będą dbały choćby w tym y na-
„ ruszona była: albowiem tamtym Dworom tylko o te Punkta
„ chodzi, ktore *relative* do ich partykularnych Dworow Interessow
„ ściągaią się; prywatny zaś Interess Obywatela względem Rze-
„ czypospolitey, mniey ich zatrudniać będzie, y nie należałoby się
„ spodziewać, iżby iakikolwiek Obywatel zagraniczney gwarantu-
„ iącey mocy chciał używać dla utrzymania prywatnego interessu.
„ Należy się mi dopomnieć, iżby Xiążęta Jchmość Radziwiłłowie
„ okazali: za co, wiele, y od iak dawnego czasu im się należy.
„ To gdy Stany Rzeczypospolitey rozważą, w ow czas należy-
„ tość y obmyślenie zapłaty w proporcyi pozostałego Kraiu
„ wraz udecyduią: iednakowoż ten, kto ma dawnieyszy dług,
„ pierwszym do otrzymania zapłaty z Funduszu umarzaiącego dłu-
„ gi Rzeczypospolitey być powinien. Y nie sądzę, iżby, ktory z
„ Wspołkollegow moich miał tak mało miłości Dobra publicznego,
„ iżby na samey pretensyi roszczoney, a ieszcze należeć nie oka-
„ zaney przestał, y na podpisanie tego Proiektu pozwolił, na kto-
„ ry y ia z mieysca mego nie pozwalam. „

JP. Suchodolski Poseł Chełmski w głosie swoim wyraził: iż mowił dotąd za oszczędnością Skarbu y mowić zawżdy będzie; teraz iednak za sprawiedliwością mowić iest obowiązany. Oświadczył: iż Xiążęta Radziwiłłowie przychodzą do Rzeczypospolitey po dług sobie należący y Konstytucyą zapewniony. A chociaż go Seym 1775. nie wspomniał y do Kommissyi Likwidacyiney odesłał; lecz-coż to był za Seym? był on, gdzie nie potrzeba było wiele z maiątku Rzeczypospolitey rostrwoniaiącym, a na sprawiedliwość mało bacznym; skończył głos swoy doprászaniem się przyięcia Proiektu Xiążąt Radziwiłłow.

JP. Zakrzewski Poseł Poznański wielkość zasług w Oyczyznie Domowi Xiążąt Radziwiłłow przyznawszy, co do ich pretensyi wyraził: iż gdy Konstytucya 1775. rozeznanie długow Rzeczypospolitey Kommissyi Likwidacyiney uczynić nakazała, dla czegoż Xiążętom Radziwiłłom nie przyszło demonstrować z czego ich dług urosł? stosował się zatym do zdania JP. Dembowskiego Posła Sandomirskiego, ażeby pretensya Xiążąt Radziwiłłow bądź przez Kommissyą Likwidacyiną, bądź przez Kommissyą Skarbową rostrząśniona została.

JP. Tyszkiewicz Pisarz W. W. X. Litt: Poseł Wileński zabrawszy głos oświadczył: iż nie z przyczyn prywatnych pokrewieństwa lub przyiaźni, ale z powodu sprawiedliwości za interessem Xiążąt Radziwiłłow przymawia się; Proiekt w deliberacyi będący iest wedle

Pro-

Protokułu Kommifsyi Likwidacyiney uformowany, ktory wolno czytać dla nauczenia fię, iakie fą? wiele? y z iakiego zrzodła pochodzą Xiążąt Radziwiłłow pretenfye? A gdy Oni, znaiąc ftan Skarbu Rzeczypofpolitey, nie żądaią ieszcze zapłacenia ich fobie, ale tylko upewnienia na dal doprafzaią fię, za coż Proiektu tym końcem podanego przyięcie odmawiać?

Xiąże Sapieha Pofeł Wołyńfki domawiał fię: ażeby Proiekt Xiążąt Radziwiłłow gdy iednomyślney nie mafz na niego zgody, podano *ad turnum*.

Miał głos JP. Gawrońfki Pofeł Podolfki, w ktorym przełożył nayprzod zacność Domu Xiążąt Radziwiłłow, potym mowił: iż fiedm Millionow długu wkładać na Rzeczpofpolitą nie ieft to małą rzeczą obarczać ią, a ile gdy nie mafz fundufzu. Przekładał y to, iż Konftytucya 1775. odefłała tę pretenfyą do Kommifsyi Likwidacyiney, ta nie mogąc decydować, zwrociła ią do Stanow; iakże Stany nie roftrząfnąwfzy mogą być tak łatwemi, aby bez rozeznania, przyznać ią miały? łączył fię nakoniec z zdaniem JP. Dembowfkiego Pofła Sandomirfkiego, ażeby pretenfya ta na rozpoznanie do Kommifsyi Skarbowey odefłaną zoftała.

JP. Puttkamer Pofeł Zmudzki w głofie fwoim wyraził: iż wniofki czas zatrudniaiące należałoby oddalić, bo lubo Summa 7,000,000. ieft wielka y ciężka dla Rzeczypofpolitey, roftrząfać atoli onę byłoby na prożno, gdy y Konftytucyą y Gwarancyą ieft zabefpieczona. Mowił daley: a że tak Xiążęta Radziwiłłowie iako y Sukcefsorowie Hrehorego Ogińfkiego ieszcze teraz nie wypłacenia żądaią, ale tylko odefłania do przyfzłego Seymu, Proiekt zatym ich przyiąćby należało.

Mowił JP. Sokolnicki Pofeł Poznańfki: iż Prawo Bofkie y ludzkie oddać cudzą własność nakazuie, y ftofuiąc fię do zdania JP. Tyfzkiewicza Pofła Wileńfkiego powiedział: że ieszcze nie liczemy Xiążętom Pieniędzy. Wiedzą oni dobrze: iż Rzeczpofpolita nie ieft tak bogata, aby wraz mogła fiedm millionow wypłacić; y przeto tego tylko żądaią, aby dopiero na przyfzłym Seymie fpofob wypłacenia im tey należytości był obmyślony. Nakoniec ieżeliby iednomyślności na Proiekt ich nie było, profił o *turnum*

Gdy coraz więkfza wzmagała fię rożność w zdaniach JPP. Posłow, inni o głofy, inni o *turnum*, a inni o odłożenie tey materyi do dnia iutrzeyfzego doprafzali fię; JP. Marfzałek Seymowy oświadczył: iż w nadziei pozyfkania na ten Proiekt doznawaney dotąd iednomyślności, wftrzymuie go do iutra, y *in ordine* zakończenia onego folwuie Sefsyą.

Dnia tego

W IZBIE SENATORSKIEY

Sefsyi nie było.

SESSYA XXVI.

DNIA 31 MIESIĄCA PAZDZIERNIKA.

W IZBIE POSELSKIEY.

Zagaił JP. Marszałek w te słowa:

„ Dzisieysze zaczynaiąc posiedzenie, iednę mam tylko honor oświadczyć prozbę, a tę chciałbym w nayżywszych zamknąć wyrazach; aby Przezacny Stan Rycerski! uszczuplaiąc nayskąpiey chęć zabierania głosow, przez oszczędność, im iuż krotszych, tym droższych momentow, do zgodnego y iednomyślnego pozostałych w rozważaniu Proiektow, przystąpić raczył decydowania.

„ Solwowałem wczoray Sessyą *in ordine* ułatwienia Proiektu Xiążąt Radziwiłłow, pozwolisz zatym, Prześwietny Stanie Rycerski! aby tenże Proiekt nieco poprawiony, był przeczytany. „

Czytał go JP. Sekretarz Seymowy iak następuie:

UTWIERDZENIE SUMM XIĄŻĘTOM RADZIWIŁŁOM.

Summę 7,346,037. Złł: JW. Karolowi Woiewodzie Wileńskiemu y U. Hieronimowi Podkomorzemu W. X. Litt: Xiążętom Radziwiłłom Seymem 1768. Roku, po uprzedzoney likwidacyi, przyznaną, do tych czas nie zapłaconą, a potym, hacce non obstante lege, *Seymem 1775. Roku na nowe likwidowanie się do Kommissyi Likwidacyiney odesłaną; a przez tęż Kommissyą do Nas Stanow Rzeczypospolitey zwroconą, gdy na teraznieyszym Seymie wyż rzeczeni Xiążęta Radziwiłłowie pięcią millionami kontentować się oświadczaią, Przeto przy należytey wdzięczności, za należną uznaiąc, sposob zaspokoienia niezawodnego na pierwszym Seymie* inter materias Æconomicas *umieszczaiąc,* pluralitate votorum *przedsiębierzemy, y o niezawodności zapewniamy.*

Ktore to upewnienie, iż zarowno y Sukcessorom Hrehorego Ogińskiego Hetmana Polnego Litt: względem Summy imże Konstytucyą 1768. Roku przyznaney, a teraz przez Kommissyą Likwidacyiną do Stanow Rzeczypospolitey odesłaney, służyć ma, deklaruiemy.

Zabrał głos JP. Gawroński Poseł Podolski w następuiącey osnowie:

„ Przypadaią wielokrotnie na Rzeczpospolitą tak fatalne zdarzenia, że czasowi y okolicznościom ulegać bywa przymuszoną. Nie potrzeba dalekich zaciągać przykładow, nie odległego czasu, uczy nas doświadczenie, kiedy Konfederacya Słucka do wszystkich Woiewodztw y Prowincyi przeniesiona pod iednym dniem, iedną formą y iednym piorem utworzona, y na tym tey Swiątnicy mieyscu dosyć fatalnie autoryzowana.

W ową

„ W owę to nieſzczęśliwą porę Rzeczpoſpolita za okazániem
„ przez Konſtytucyą Roku 1768. mniemanych Funduſzow wyna-
„ lezionego rożnego rodzaiu y gatunku podatkowania, a ſzczegul-
„ nie na Dobra Ziemſkie Czopowego y ſzelężnego, przecież na-
„ potym nieuſkutkowanego, nie zaſtanawiała ſię nad rozrzutnym
„ ſzafunkiem przez przyznanie wielu Summ y penſyi, y taż ſa-
„ ma Konſtytucya 1768. Roku, JOO. Xiążętom Radziwiłłom
„ 7410900. *reverenter* przyznała.

„ Poſtrzeżono przecież ten ſzafunek Rzeczypoſpolitey tak u-
„ ciążliwy, y końcem ulżenia w Roku 1775. Konſtytucya, Pre-
„ tenſorow w Konſtytucyi 1768. umieſzczonych, do Kommiſsyi Li-
„ kwidacyiney w tenże czas wyznaczoney odeſłała, przepiſawſzy
„ ſpoſob likwidowania: *non obſtantibus Legibus in favorem cujuscun-*
„ *que latis.*

„ JOO. Xiążęta Radziwiłłowie przyięli tę Konſtytucyą Ro-
„ ku 1775. uchylaiącą pierwſzą Roku 1768., a przyięli ią przez
„ akceptacyą, kiedy na Kommiſsyi Likwidacyiney likwidowali ſię.
„ Kommiſsya Likwidacyina na Pretenſye JOO. Xiążąt Radziwił-
„ łow w trzech arkuſzach wydrukowane y podane, zaleciła Ple-
„ nipotentom Skarbu Koronnego dać odpowiedź, z ktorey odpo-
„ wiedzi podobnież wydrukowaney, iak ſię mogłem informować,
„ Prześwietnym Stanom winienem przełożyć.

„ A naypierwey co do Summy 341097. Złł: Pol: w wydru-
„ dowanych Pretenſyach *primo loco* podaney, lubo ſię Skarb Ko-
„ ronny w niey do Skarbu Litewſkiego referował, y nie dał expli-
„ kacyi, ale tak ſię rzecz ma: w Roku 1661. Rzeczpoſpolita przy-
„ ciśniona rożnemi fatalnościami zaciągnęła Summy 800000. Złł:
„ Pol: u JW. Sapiehy Woiewody Wileńſkiego Hetmana W. W.
„ X. Litt: wypuściwſzy w teyże Summie Dobra Stołowe Ekono-
„ mii Szawelſkiey do lat ſześciu, a nadgradzaiąc umnieyſzony
„ Dobrom Stołowym prowent, Nayiaśnieyſzemu Królowi Ja-
„ nowi Kazimierzowi w ow czas panuiącemu, przez Konſtytu-
„ cyą tegoż Roku 1661. wyznaczyła corocznie płacić Summę
„ 40000. Złł Pol: z Skarbu Litt:, o ktorą Summę do czaſu wſtą-
„ pienia na Tron Nayiaśnieyſzego Jana III. żadna niepowin-
„ na przychodzić kweſtya.

„ W początku panowania Nayiaśnieyſzego Jana III. Roku
„ 1677. przez Konſtytucyą tegoż Roku oſtrzeżone wypłacenie
„ teyże Bonifikacyi Nayiaśnieyſzemu Janowi III. Królowi Polſkie-
„ mu. W naſtępuiącym Roku 1678. Nayiaśnieyſzy Jan III. Sum-
„ mę 800000. Złł: Pol: z Ekonomii Szawelſkiey deportował ſwo-
„ iemi pieniędzmi iuż na Summę 600000. Złł: Pol: iakim ſpoſo-
„ bem, bo to *non conſtat*, zredukowaną. Lubo Nayiaśnieyſzy Król
„ Jan III. przyſzedł do Poſseſsyi Ekonomii Szawelſkiey y wypła-
„ ciwſzy tylko 600000. miał od 800000. korreſpondencyą, prze-
„ cież Konſtytucya Roku 1678. zupełnie 40000. Złł: corocznie,
„ bonifikuiąc Prowenta Stołowe, wypłacać przyrzekła.

„ Na te Summy Kommiſsya Skarbu Koronnego nie dawała „ explikacyi, gdyż ta explikacya od Skarbu Litewſkiego należa- „ ła.... Doſyć, że te dwie Summy, iedna 600000., druga za Bo- „ nifikacyą wynikaiąca, wzroſt ſwoy wzięły do 341097. Złł: Pol:

„ Wſzyſtkie Magiſtratury podobnych zaſtarzałych pretenſyi, „ gdyby były y ſprawiedliwe, nie likwiduią, tylko *ad alterum tantum*, „ a Konſtytucya 1768. nie wiem, na iakim fundamencie, tak wiel- „ kie milliony przyznała.

„ Mogłyby ſię w Skarbie Litewſkim okazać y Kwity przy- „ naymniey z Summy za Bonifikacyą wynikaiącey, ale Skarb Li- „ tewſki nie uſprawiedliwiał ſię.

„ Druga Summa, iak ieſt w odpowiedzi od Skarbu Koronnego „ daney o Summę 177469. Talerow bitych, y Lewkowych 200. „ ma ſwoy początek ztąd: że Nayiaśnieyſzy Krol Jan III. w przy- „ krych Rzeczypoſpolitey okolicznościach dla Woyſk Rzeczypo- „ ſpolitey, wydał Summę 227513 Talerow bitych, co ieſt dowie- „ dziono Likwidacyą Radomſką Roku 1692. Pozoſtała Summa „ pretendowana 177469. Talerow y Lewkowych 200. Naſtąpiły „ potym poślednieyſze Likwidacye Radomſkiey Kommiſsyi Roku „ 1701. y oſtatnia Roku 1717.

„ Wytłumaczyli Plenipotenci Skarbu Koronnego naypierwey, „ że ta pretenſya, ieżeliby w iakowey części należała, nie ściąga „ ſię do Skarbu Koronnego, ale do Woiewodztw, a to naywię- „ cey do Woiewodztw Pruſkich y innych zakordonowanych. Do- „ wiedli zregulowanie tych pretenſyi do Woiewodztw Konſtytu- „ cyą Roku 1685. titulo: *Trybunał Skarbowy*, y Konſtytucyą Ro- „ ku 1690. fol: 768. ktora dwie ćwierci do Radomia *in natura* znieść „ Woiewodzkim Poborcom na ſatysfakcyą Pretenſyi Nayiaśniey- „ ſzego Króla Jana III. dyſponowała.

„ Pokazało ſię z daney explikacyi od Plenipotentow Skarbu „ Koronnego w opiſie ſwoim wydrukowanym obſzernie wyrażo- „ ney, że Sukceſsorowie Nayiaśnieyſzego Kròla Jana pozywali „ Woiewodztwa, że od JW. Jabłonowſkiego pod ten czas Hetma- „ na Koronnego do Woiewodztw Pruſkich ſześć areſztow zaſzło „ celem zaſpokoienia tey pretenſyi. Nakoniec, że iuż te Talery „ wypłacone, y tylko pozoſtało 18621. Talerow, y z tych ieſzcze „ część iakaś wypłacona, a naoſtatek, że y te pretenſye do Wo- „ iewodztw Pruſkich y innych po większey części zakordonowa- „ nych (nie mieſzaiąc Woiewodztw w tamtą porę ſpuſtoſzonych) „ regulowaćby ſię była powinna.

„ Trzecia pretenſya, do Summy 684000. pretendowaney, ztąd „ ma ſwoy początek: w Roku 1678. na Seymie Grodzieńſkim „ Rzeczpoſpolita Nayiaśnieyſzey Maryi Małżonce Króla Jana *Do-* „ *num nuptiale* 2000. Czerwonych złł: na Zupach Boheńſkiey y „ Wielickiey zapewniła. Ta Summa *ad fata* Nayiaśnieyſzego Kró- „ la Jana zawſze była zaſpokaiana. Po śmierci Nayiaśnieyſzego „ Jana III *circa Pacta Conventa* Nayiaśnieyſzego Auguſta II, ieżeli-

„ by

„ by wypłacenia tey Summy Nayiaśnieyszey Krolowy Maryi „ służył iaki pretext, Rzeczpospolita na nowego Regnanta obowiązek włożyła. Więc ta Summa iako z istoty swoiey nie do Skarbu Rzeczypospolitey, ale do Dobr Stołowych Królewskich należała, tak żadnym sposobem Rzeczpospolita nie była, y nie iest winna iey płacić; ale y na tym zastanowić się potrzeba, że „ z Summy 2000. Czerwonych złł:, tak znaczna Summa 684000. „ nie można dociec, na iakim fundamencie, wzrost swoy wzięła.

„ Czwarta Pretensya 270000. za odprawioną do Wiednia „ Legacyą y Expensa pretendowana y Konstytucyą 1768. Roku „ przyznana. Na tę Pretensyą lubo pokazany Dokument od Nayiaśnieyszego Króla Jana III. pod Pieczęcią Gabinetową, ale że „ ten Dokument nie iest za legalny uznany, więc *in hoc casu Juratoriam comprobationem* konkludowano.

„ Piąta Summa 600000. z Dobr JOO. Xiążąt Radziwiłłow przez „ JW. Brzostowskiego wybrana, z dymow abjuratowych wynikaiąca, ta cale nie iest Długiem Rzeczypospolitey, ale Długiem Osobistym, do tego, kto ią wybierał, regulować się maiącym.

„ Ostatnia Summa 2620000. Konstytucyą Roku 1768. za Laskę Seymową wyznaczona, explikuie się tym sposobem: że ieżeli w rowności innym JWW. Marszałkom Seymowym tylko „ Summa 80000. wyznacza się, czyliż może ktokolwiek więcey „ pretendować? ile gdy ustanowienie tey Summy w ten czas zachodziło, gdy o rozebraniu Kraiu nikt y pomyśleć nie mogł; „ gdy opłacanie tey Summy nie z Podatkow dawniey uchwalonych, ale nowo ułożonych, to iest Czopowego y Szelężnego, „ nastąpić miało. A ten Podatek Konstytucyą Roku 1775. iest „ zwolniony, bo Wsie Ziemiańskie od Czopowego są zupełnie uwolnione, a Czopowe względem Miast zakordonowanych zmnieyszone.

„ Z tych więc tak sprawiedliwych względow Konstytucya Roku 1775. pod tytułem: *Likwidacya Długow Rzeczypospolitey*, takowe Długi y ciężary Rzeczpospolitą uciskaiące poddała pod rezolucyą Kommissyi Likwidacyiney wyraźnym przepisaniem Reguły, *non obstantibus Legibus in favorem cujuscunque latis*. Taż sama „ Konstytucya, pod tytułem: = Deklaracya Konstytucyi Roku 1768. „ względem Długow Rzeczypospol: = wyraziła, że: ponieważ Tabelle Expens wszelkich w Roku 1768 wyrażonych (a *notandum* „ że y Summy JOO. Xiążąt Radziwiłłow w Tabellach były umieszczone) miały być opłacane z Podatkow nowo ustanowionych, do Skarbu Koronnego wnieść mianych; więc te wszystkie „ rodzaie Expens, gdy dla nie doszłych Podatkow skutku swego „ niewzięły, za Długi zaległe y przyznane Rzeczypospolitey, w „ Kommissyi do Likwidacyi Długow pierwszey Klassy ustanowioney liczone nie będą.

„ Już tu JOO. Xiążęta Radziwiłłowie do Konstytucyi Roku „ 1768. wracać się nie mogą, kiedy Konstytucyą Roku 1775. u-

 „ chy-

„ chylaiącą pierwszą akceptowali, y w Kommissyi Likwidacyiney
„ Pretensye swoie do likwidowania produkowali, a kiedy taż Kom-
„ missya Likwidacyina nie znawszy pretendowanych Summ, za le-
„ galne do Stanow Seymuiących odesłała, czyli mogą Prześwie-
„ tne Stany przyznać 7410900. Złł: Pol: nie weyrzawszy w o-
„ pisy teyże Kommissyi, y przyczyny w niey wyrażone? idzie
„ zatym, że przyniesienie z Kommissyi Likwidacyiney Protokułu
„ y przeczytanie kontrowersyi wyrażonych iest potrzebne, a za-
„ tym na przyięcie Proiektu nie masz zgody. „

Po JP. Podolskim, mowił JP. Radziszewski Poseł Nowogrodzki:
„ Wywodzić rodzaie Summ Konstytucyą 1768. przyznanych,
„ iest y czasowi szkodliwym, y w wyliczaniu onych nie potrzebnym;
„ czasowi względem uprzątnienia tak wielu Proiektow, ktore y Sey-
„ mu czekały, y od niego odpowiedź mieć powinne; w wyliczaniu
„ zaś, gdy iuż tyle Konstytucyi zapadło. Y ieżeli odwoływać się
„ do Konstytucyi 1775. tworzącey Likwidacyą, ktora kazała z
„ oryginalnych Dokumentow poznawać rzecz; iakże zapomnieć
„ tego, iż rewolucye Szwedzkie y dalsze, naostatek Kraiowe, wy-
„ niszczyły Obywatelow z potrzebowanego świadectwa. Jzaliż mo-
„ że y powinno być iawnieysze y mocnieysze świadectwo iak
„ Prawa? przecież u nas mało ważyć zdaią się, gdy ledwo nie co
„ Seym buduiąc nowe, stare nadwerężamy, albo w oboiętność
„ poddaiemy. Słyszę żądania, ukazania dowodow na Pretensye Xią-
„ żąt Jchmciow Radziwiłłow, y ktoż może przeczyć, że w Roku
„ 1768. nie uprzedziły Likwidacye Konstytucyi zapadłey? Są ie-
„ szcze żywi świadkowie w Senacie, a może y w tey tu Izbie,
„ ktorzy w Roku 1768. rostrząsali wszystkie pretensye y wiele z
„ onych odtrąciwszy na 7340000. zmnieyszyli. Zezwolił pod
„ ow czas Xiąże Jmć Woiewoda Wileński na zmnieyszenie Summ
„ iemu winnych, y dla tego, że zawsze pragnął ukazać dla swey
„ Oyczyzny gorliwość, y dla tego, że spodziewał się to mieć ni-
„ gdy niewzruszone, co mu tegoż Roku Konstytucya tak mocno
„ zapewniła.

„ Mimo tyle czynionych iuż rachunkow, Likwidacyi, y za-
„ padłych Konstytucyi, izaliż Xiążęta zawsze posłuszni Prawom
„ nie czynili zadosyć przepisom Konstytucyi 1775. Izaliż nie skła-
„ dali przed tąż Likwidacyą dowodow swoich Pretensyi? to samo
„ daie probować słuszność Pretensyi, gdy ostatnia Likwidacya nie
„ mogła nic uiąć, ale oną zupełną odesłała do Stanow Seymuiących.
„ Ukazała taż Likwidacya dość iawnie gorliwość Oyczyznie w
„ swoim dziele, gdy nie oszczędzaiąc nikogo, samo Dobro Publiczne
„ miała zawsze na celu, zmnieyszyłaby nieomylnie y Xiążąt Jchm:
„ Radziwiłłow Pretensye, gdyby iakąkolwiek dostrzegła bez fun-
„ damentu, albo mniey sprawiedliwą.

„ Nie stanowili bez przyczyn y fundamentu Poprzednicy na-
„ si w Roku 1768. Prawa, tylko po zupełnym rostrząśnieniu; za
„ coż dopiero recessu tylko Xiążętom Radziwiłłom bronić mamy
„ do

„ do przyſzłego Seymu, czego dawno mieć iuż powinni byli ſatys-
„ fakcyą? My przeczym Prawom przez naszych Poprzednikow ſta-
„ nowionym, iakże mamy żądać, aby po nas naſtępuiący temu u-
„ legali, co my poſtanowiemy? w reſzcie odwoływam ſię do Głoſow
„ na dniu wczorayſzym ſłyſzanych JW. Wileńſkiego cnotą y miłością
„ Oyczyzny zaſzczyconego, tudzież JW. Gnieznieńſkiego. Uſtę-
„ puią Xiążęta Jchmć 2340000. dla ukazania gorliwości ku ſwemu
„ Narodowi, izaliż nie ieſt to znaczna przyſługa Oyczyznie? ten chy-
„ ba ſprzeciwiać ſię zechce Proiektowi dopiero czytanemu, kto al-
„ bo partykularną ma nienawiść do Domu Xiążąt, albo w czas przy-
„ ſzły zoſtawić pragnie Kray obciążony. Nie chcemy dopiero za-
„ ſpokoić Xiążąt Jchm: pięciu millionami doznaiąc Ich powolności,
„ ktoż może zaręczyć, że w czaſie przyſzłym nie zapłacim pię-
„ tnaſtu? Z tych więc wſzyſtkich przyczyn, maiąc na celu Dobro
„ Publiczne y ſprawiedliwość, dopraſzam ſię z mieyſca mego o
„ podpiſanie Proiektu dla Xiążąt Jchmciow Radziwiłłow, a dopra-
„ ſzam ſię tym mocniey, gdy całey Prowincyi W. X. Litt: Imieniem
„ upraſzam. „

JP. Miączyńſki Poſeł Wieluńſki w głoſie ſwoim wyraził: iż z uczynioney przez JP. Podolſkiego Gawrońſkiego demonſtracyi będąc nauczonym o gatunkach pretenſyi Xiążąt Radziwiłłow, ſądzi być ſwoią powinnością nie pozwalać na Ich Proiekt.

JP. Kurzeniecki Poſeł Pińſki uczynił rzecz w te ſłowa:

„ Do ponowioney Materyi Xiążąt Jchmciow Radziwiłłow w
„ krotkości ſłow przymawiam ſię: Że Dom ten ma pretenſye do
„ Rzeczypoſpolitey, wſzyſcy pono zgadzamy ſię, iedni tylko ſą
„ tego rozumienia, że ſą Pretenſye iaſne y realne, a niektore kon-
„ trowerſyine. Przez troſkliwość ſytuacyi niedoſtarczaiących Skar-
„ bow, mniemam y ia ſam, że mogą być takie pretenſye, ktore
„ należałoby zmollifikować; lecz natychmiaſt zaraz też długi real-
„ ne Xiążąt Jchmciow, za ktore liczyć ſię powinny Procenta,
„ dorownywać mogą żądaną Summę. Dom ten używa wſzela-
„ ko delikatności w uſtąpieniu, Dom ten aż nadto czyni łatwo-
„ ści, gdy na pięciu millionach proponuie ſwoie zaſpokoienie.

„ Ze zaś Intereſs Xiążąt Jchmciow ieſt materyą Ekonomi-
„ czną, bo materyą długu do Skarbow Oboyga Narodow, y o
„ ktorym Konſtytucya 1768. Roku rzekła: iż *ad Caſum* nie ſatys-
„ fakcyi przy Likwidacyi Skarbow upomnieć ſię maią. Dziś zaś
„ Xiążęta proſzą o ſatysfakcyą, a ſatysfakcyą tylko w ſpoſobie
„ receſſu; lecz gdy y na to nie naſtępuie uniwerſalna zgoda, prze-
„ to aby, nie wycieńczaiąc czaſu, przyſtąpić *ad turnum*, z mieyſca
„ moiego proſzę. „

Odezwał ſię JP. Olędzki Poſeł Wołkowyſki: iż nie ieſt przeświadczony, aby Xiążętom nie tylko tyle należało, ile oni roſzczą do Rzeczypoſpolitey pretenſyi, ale że nawet y tego przekonania nie ma, aby Im trzy milliony miało należeć; proſił zatym, iżby Proiekt ten był ieſzcze podany *ad deliberandum*, aby ſię przekonał, ile że na nowo ieſt reformowany. „

Oooo JP.

JP. Hryniewicki Poseł Bielski w głosie swoim przekładał Stanowi Rycerskiemu Interess Xiążąt Woronieckich z Xiążętami Radziwiłłami. Zaskarżał Kommissyą udzielną Radziwiłłowską Nowogrodzką mowiąc: że tę sprawę nie należną do swego Sądu, pod swoie *Judicata* podciągnęła mimo Rezolucye Rady Nieustaiącey; kończąc głos swoy, Proiekt w tey materyi oddał do Laski.

Zabrał głos JP. Zaremba Poseł Poznański:

„ Zbiegałem skwapliwie do tey Swiątnicy, słuchałem pilno „ Obrad naszych, tuszyłem sobie wiele, obiecywałem aż nadto; „ lecz mylę się, bo iako Rolnik bez pracy spodziewać się niczego nie może, tak my z Obrad naszych nie przyniesiem nic podobno Współziomkom naszym, coby im pociechę przyniosło, „ w Oyczyznie miłość nam sprawiło, u Króla pochwałę ziednało. Stoiemy w srzod szczęśliwości, ratować się nie myślemy; „ spor, prywata, czasu wycieńczenie, oczy nam pochmurną powieką zasłoniły. Nie masz iuż Bracia tylko dni pięć, ktore na „ godziny rachuiąc, ledwie iest pietnaście godzin naszey czynności; miarkuymyż z czym wrociemy, z czego damy odpowiedzi: zarumienić się przyzdzie każdemu, iż miał przełożone y „ zlecone Woiewodzkie żądze, ktore do uszczęśliwienia całego „ Narodu dążyły. Wyciąga Oyczyzna po nas ratunku, Deputat „ sakryfikuie maiątek swoy dla Dobra Publicznego, w zysku odbiera stratę; stoi Zołnierz w małey liczbie, płatny mało, na „ ktorym każdy Narod polega, y mocnieyszym się staie. Za nic „ budynek bez fundamentow dokładnych, nie wskora nic Sternik „ bez masztu, Rycerz bez mocy y broni, zaradzić o tym, szczegulnieyszym obowiązkiem sądzę każdego, aby powiększyć Woysko, podwyższyć im płacy, resztę czasu na sposob polepszenia „ Kraiu obroćmy, zabiegniymy zagranicznym wydatkom niepotrzebnym, *Legem Sumptuariam* obostrzmy, wyiazdow do cudzych „ Krain oboiey Płci ściśle zabrońmy, y co będziem mogli w tylu potrzebnych okolicznościach Oyczyzny, wybrać co naypotrzebnieyszego, na tym te dni dokończmy. „

JP. Worcell Poseł Bracławski miał mowę następuiącą:

„ Już lat mineło ośm od ciosu okropnego podzielenia Polski, „ a od znacznie dawnieyszego czasu ieszcze Rzeczpospolita (musiemy to przyznać) martwym y bezsilnym iest Europy członkiem.

„ Zgromadzamy się co dwa lata: ale o Boże! albo nie dosyć „ serca nasze są przeniknione Oyczyzny niedolą, albo celem naszym iest tylko przedłużać niedołężne iestestwo tey upadaiącey „ Rzeczypospolitey od Seymu do Seymu. Zamiast zaradzenia „ złemu, pokrywamy ie tylko, ale iakże słabą zasłoną!

„ Nie sarkaymy prożnie na przemoc sąsiadow, siebie samych „ oskarżaymy, siebie winuymy. Wszak przy podziele Polski, dozwoliły nam Potencye dzielące, ustanowienia Rady, Exekucyi „ Praw, Straży bespieczeństwa wewnętrznego Kraju zlecenie „ maiącey; my się iey sprzeciwiali. Wszak dozwoliły utrzymy-

„ wa-

„ wania Woyska do liczby trzydziestu tysięcy, ktore lubo w czasie pokoju przewagę Rzeczypospolitey w Europie nie sprawią, „ w woynie atoli y w zamieszaniu sąsiedztwa, poważenie iakiekolwiek iey zyskaią; my się y temu opieramy. Dopełnienia tey „ koniecznie potrzebney ustawy, nie Potencye sąsiedzkie nam bronią, ale smutne iest przyznanie, niedostateczność w nas Obywatelstwa, skąpienie maiątkow w naygwałtownieyszym razie, te były, te są zawady, te nas do tego doprowadziły kresu naresczcie, „ iż na przyszły Polski upadek, na samo ze szczętem imienia Polskiego zagubienie, zimną y oboiętną krwią zapatrywać się ważemy.

„ W posiedzeniach przyiacielskich wielorakie czyniemy uwagi, „ a tu w tey Prześwietney Izbie obradom poświęconey nie odzywamy się; wszak tu tylko, a nie gdzie indziey, iedyne iest zaradzenia mieysce; rzeczami oboiętnemi czas wycieńczamy, a w „ materyi nayistotnieyszey, nayważnieyszey, naypierwszey uchylenia upadku Polskiego Narodu, głębokie zachowuiemy milczenie.

„ Gdybym mogł być u siebie przeświadczonym, że takowe „ milczenie, że takowe lekarstw zwlekanie, uleczy chorobę, oddali „ zgubę Oyczyzny, nie chciałbym y ia tey się tykać rany; ale kiedy „ wszystko okazuie, iż wyzuć nam się potrzeba będzie z Oyczyzny, „ z imienia Narodu, iezeli śpieszney do odwrocenia ciosu nie podniesiemy ręki; obowiązkiem iest moim mowić, co czuię; tłumić to w sobie, „ byłoby nayniegodziwszym przestępstwem, byłoby się stać gubiących „ Oyczyznę wspolnikiem. Radbym w tym momencie albo o płonności tey boiaźni przekonać się, albo przerazić nią serca Obywatelow.

„ Od dawnego czasu tailiśmy na Seymach defekta nasze, tailiśmy ie na Seymikowych ziazdach, nie ten y nie tu iest czas, „ mowiliśmy sobie: co z tąd wyknęło, żywemi iesteśmy wszyscy świadkami. Opacznych nam lekarstw potrzeba! zedrzeć zasłonę, skazywać rany Oyczyzny, iey chorobę, y o zaradzeniu, śmiałym y otwartym mowić głosem, poki ieszcze iesteśmy „ Narodem; pokazac wspołobywatelom, pokazać Europie y potomności, że czuiemy ważność obowiązkow Prawodawstwa w tych „ fatalnych, boday nie ostatnich Oyczyzny czasach; że do oddalenia zguby naszey, ile możności naszey przykładaliśmy się.

„ W ktorąkolwiek, Prześwietny Stanie Rycerski! zayźrzemy „ rządu naszego stronę, wszędzie znaydziemy śmiertelne na Oyczyznę ciosy, wszędzie okaże nam się stan rzeczy z powszechną sytuacyą teraznieyszą niezgodny, a zatym nie mogący być „ długo trwałym. W świecie całym wygorował stan Woyskowy, „ y tyle znaczą mocarstwa, ile maią ludzi w sztuce woienney „ ćwiczonych, do utrzymania ich bespieczeństwa, ich poważenia; „ gdy Monarchowie sąsiedzcy ustawicznemi kampamentami, ćwiczeniem y wydoskonaleniem ustawnym woysk, nieprzerwanie y „ osobiście są zatrudnieni, Polska iest bez obrony.

„ Gdy wszędzie utrzymanie woyska, pieniędzmi iest dostatecznie opatrżone, y dla tego z przemożnością wyrachowana mo-

„ żność dostatkow powszechnych, dla użycia ich w potrzebie „ bez zbytniego Obywatelow ucisku; my nie wiemy, ani wiedzieć staramy się, iaka iest możność nasza, iaka powszechność „ dostatkow. Ta naypotrzebnieysza Kraiowi wiadomość w głębokiey u nas iest ukryta ciemności; lubo ten iest iedyny sposob poznania, ile dawać bez przykrości możemy, y „ ten iest tylko środek zagrodzenia uciążeniu Obywatelow podatkami, obmyślenia Praw zbawiennych dla zapobieżenia wyproźnieniu Kraiu z pieniędzy, z ktorego w krotkim przeciągu, „ wszakże, słyszałeś Stanie Rycerski, czterdzieści millionow wyszło, iak się okazało z Kommissyi Skarbowych examinu.

„ Na nieodbite Oyczyzny potrzeby y iey utrzymanie proporcyonalne, część maiątku łożyć, to iest: co się wszędzie zowie prawdziwą cnotą y obywatelstwem; u nas błędnie za Obywatelow y cnotliwych ludzi uchodzili ci, ktorzy skąpo chcieli oszczędzać maiątkow prywatnych w naygwałtownieyszych „ Oyczyzny razach, ci, ktorzy wołali nic nie dawaymy. Jest to „ iedno, co powiedzieć: pracuymy nad zagubieniem Kraiu, niechay gi- „ nie y reszta niedostatkiem y nędzą.

„ Radbym nad tym stanąć, y nie iątrzyć daley pospolitego „ żalu uwagami memi, ale ieszcze upatruię wielorakie przyczyny y zrzodła Oyczyzny zupełnego y niecofnionego upadku, ieżeli wytknięte nie będą, ieżeli im nie będzie zaradzono.

„ Postępuię daley w porownaniu rozrządzenia naszego z „ rozrządzeniem wszystkich innych Kraiow świata; wszędzie sekret iest duszą politycznych deliberacyi, bo wszystkie Proiekta „ y planty naymędrzey y naydoskonaley uknowane, tym samym, „ że są światu wiadome, już w tych czasach płonnemi y bez owocu być muszą. Jakże tedy upadek nasz odwracany być może „ obradami, ktore wielce wspaniałym y powabnym z siebie są widokiem; ale w tym wieku, gdzie głęboko przenikaiące gabinety, w szperaniu cudzych czynności, w niszczeniu ich, w korzystaniu ze wszystkich okoliczności, biegle są wycwiczone, iakże mogą być skutecznemi y prawdziwie pomyślnemi „ dla Kraiu! iakże nakoniec przy takowey formie czynności naszych, mocarstwa ktoreby nam nawet pomocnemi być chciały, „ mogą odważać się odkrywać światu przed czasem zamysły przyiazne? traktuiąc z Seymuiącą Rzecząpospolitą, z kim innym „ traktować nie mogą w materyach, ktore inaczey działane y „ dopełnione być nie mogą, tylko głębokim y pilnym rzeczy „ utaieniem, dla ubespieczenia skutku.

„ Wiadomość stanu politycznego Europy, związkow y interessow między mocarstwami, iest koniecznie potrzebna do „ styrowania kraiem, y odwrocenia nawałności do pogrążenia nas „ formuiących się; a to inaczey stać się nie może, tylko ustanowieniem po Dworach Zagranicznych nayodległeyszych nawet, Ministrow poważnym charakterem przyozdobionych, ludzi

„ z sie-

„ z siebie maiętnych, albo pensyą dostateczną, dla sprawowania
„ przystoynego funkcyi swoich, opatrzonych, ktorzyby na rowni
„ z Ministrami Dworow, u ktorych zostaią, żyć mogli, z niemi
„ się zaprzyiaźniać, y do poufałych związkow przychodzić byli
„ w stanie; przez co wielce potrzebne wiadomości, y pożyteczne
„ dla kraiu wyniknąć mogą skutki, ktorych się spodziewać nie na-
„ leży od Agentow czyli Rezydentow, y z bezsilności Rzeczy-
„ pospolitey mało znaczących, y szczupłością maiątkow obarczo-
„ nych, iakich teraz Rzeczpospolita, y to w nie wielu mieyscach
„ utrzymuie, ktorzy z subiekcyą, Ministrom obcym prezentuią się;
„ a zatym tego tylko dowiedzieć się mogą, co ci im kommuni-
„ kować sądzą przyzwoitym y nieodbitym, a taż Rzeczpo-
„ lita zupełnie iest bez poufaley z obcemi relacyi, y prędzey
„ może związek upadkiem y rozerwaniem zupełnym Kraiu gro-
„ żący przydarzy się, niż my się o nim dowiemy.

„ Już te są dosyć wielkie y ważne materye, nad ktoremi
„ mocnoby się nam zastanowić potrzeba; chyba że ich nie tyka-
„ kaiąc, chcemy samochętnie skazić się plamą przyspieszonego
„ zagubienia Oyczyzny.

„ Już zaradzaiąc temu, Prześwietny Stanie Rycerski! dosyć-
„ byśmy Kraiu naszego potrzeby naglące opatrzyli do czasu, co
„ do stanu rzeczy teraznieyszego; ale iako przezornym y oświe-
„ conym Prawodawcom, należy nam się nayodleglеyszą nawet
„ zatrudnić przyszłością. Zeby życzenia serc poddanych, los na-
„ tury Królow uwieczniać y przeistaczać zdołały, panowałby
„ nam STANISŁAW AUGUST w wiekopomne lata; ale
„ gdy przedwieczne rozrządzenia Opatrzności są stałe y nieod-
„ mienne, należy ten Kray rownie ubespieczyć następcom po-
„ nim obranym, y Potomkom nas zastępuiącym.

„ Nad tym zastanawiaiąc się, zadrzeć y truchleć każdemu
„ Obywatelowi Oyczyznę y imie Polskie kochaiącemu przycho-
„ dzi, w co ten nieszczęśliwy obroci się Narod, gdy będzie bez
„ Krola, bez obrony, bez dostatkow, bez związkow, w pośrzod
„ wielkich mocarstw, z okoliczności korzystać biegłych, z tą nie-
„ zgodną z stanem dzisieyszym powszechnym czynności naszych
„ formą, w zamieszaniach bez Krolewia, w odmęcie ambicyi, in-
„ tryg, a potym pospolicie długo trwałych nieukontentowaniach,
„ emulacyach y niezgodach.

„ Ta iest choroba Oyczyzny naszey, te są iey rany, dole-
„ gliwości, przezornością, oświeceniem y mądrością wsławione
„ w całey Europie. Król Pan Nasz Miłościwy, nie może ich nie-
„ czuć y nie przenikać, a iako kochaiący Oyczyznę swoię, y
„ honor Korony, nie może nie boleć nad niemi; ale wieleż to ra-
„ zy uprzedzenia w Narodzie, płonnemi czyniąc Królow nayzba-
„ wiennieysze rady, wynikneło z nich uszkodzenie tylko opacznym
„ tłumaczeniem, a żaden dla Kraiu owoc! tak iest zaiste, czuie Król
„ rany Oyczyzny, zna ie, ale nam wszystkim na nie stękać po-

„ trzeba, y dopiero wſpolne uczucie dolegliwości uleczyć ie po-
„ trafią.

„ Prześwietny Stanie Rycerſki! wſzak ty ieſteś nayiſtotniey-
„ ſzą y naywiękſzą Narodu częścią. Wszak iarżmo upodlenia, po-
„ śmiewiſka y niewoli, przy upadku Oyczyzny, Tobie nayſzcze-
„ gulniey ciężyć będzie.

„ Wſzak upadek Rzeczypoſpolitey, zagubienie Oyczyzny,
„ wygluzowanie imienia Polſkiego z liczby Narodow, nayſzczegul-
„ nieyſzą y nie zmazaną będzie dla ciebie ohydą.

„ Wy, Przezacni Mężowie! w tey Izbie zaſiądaiący, Rycer-
„ ſtwa całość oſobami waſzemi reprezentuiecie, waſzym ieſt iſto-
„ tnym obowiązkiem, czuć y zaradzać, odwracać cios haniebny,
„ cios okropny, niczym innym nie zatrudniać ſię, poki ta naycel-
„ nieyſza y naypierwſza materya ubespieczenia, upewnienia Oyczy-
„ zny Potomkom naſzym, ktorą nam zoſtawili Przodkowie z wiel-
„ kiemi przykładami y wzorami cnoty, męſtwa y obywatelſtwa, dopeł-
„ nioną nie będzie, podle od tych odſtępuiąc, obowiązki naſze
„ zdradzaiąc, nie przyśpieſzaymy tey Rzeczypoſpolitey zguby, ſie-
„ bie piętnem nieſławy nie oznaczaymy; niech wſzelkie zawiści
„ partykularne, niech duch intryg, duch ambicyi wygnębiony bę-
„ dzie, y w tym iednym punkcie ſzukaymy dyſtyngwowania ſię
„ od innych ſławy, abyśmy iak nayprzezornieyſze w zaradzaniu
„ Oyczyznie otwierali myśli. Jako obywatel, moy y Oyczyzny
„ kochaiący honor, iako Poſeł wolność y obowiązek mowienia
„ maiący, myśli moie w Proiektach wyrażone do decyzyi poda-
„ ię, y z mieyſca mego pokornie upraſzam, aby do dalſzych nie-
„ przyſtępowano, poki w tych nayiſtotnieyſzych punktach, decy-
„ zyi ulepſzenia iakiegożkolwiek loſu Oyczyzny naſzey nie uy-
„ rzemy.

„ A ieżeli cel naſz ieſt przedłużać tylko trwałość tey Rze-
„ czypoſpolitey do przyſzłego Seymu: *Nolo ut macula interitûs*
„ *Patriæ et ſuper me ſit.*

„ W odpowiedź zaś na wſzelkie zarzuty, tę iednę czynię u-
„ wagę: *melius eſſet etiam aliquid de libertate detrahere, quam pror-*
„ *ſus perire, & æternum ſervitutis accipere jugum.* Nareſzcie, Prze-
„ świetny Stanie Rycerſki! *à vobis deciſio pendet, meum eſt mala Pa-*
„ *triæ ſentiendo, clamare: Conſulite Patriæ, interitus gentis, veſter interitus*
„ *erit*! y dla tego wſzyſtkich was, wybrani Mężowie! wzywam,
„ y na miłość Oyczyzny, honoru y ſławy Narodu zaklinam,
„ aby w tym ſpoſobie podawanemi od was Proiektami, Seym te-
„ raźnieyſzy pod Laſką Małachowſkiego, znamienitego w Oy-
„ czyznie Obywatela, w Kraiu y Europie dyſtyngwował ſię. „

Mowił JP. Marſzałek: „ Już wiele ſtraciliśmy czaſu nadarmo. Proiekt Xiążąt Radziwiłłow gdy dziś ułatwić ſię nie daie, proſić należy Prowincyi Litt: aby on ieſzcze do dnia Czwartkowego mogł iść *ad deliberandum*, w teraznieyſzym zaś czaſie niechby inne ſzły Proiekta. „

Po

Po takowym JP. Marszałka wnieśieniu, liczne, a naywięcey z Prowincyi Litt: Posłow głosy dały się słyszeć proszące: aby materya ta nie była odkładana, ale przed innemi załatwiona.

Zabrał głos JP. Walewski Podkomorzy y Poseł Krakowski, w ktorym wyraził: iż spor w Interessie Xiążąt Radziwiłłow długo trwaiący, ani dla Xiążąt, ani dla Rzeczypospolitey zysku nieczyni; że zdaie mu się, iżby naylepiey było, gdyby Stan Rycerski do posrzedniczego udał się sposobu, to iest *ad turnum*, do ktorego życzyłby uformować Propozycyą: *czyli ma być odesłano do przyszłego Seymu dla Xiążąt Radziwiłłow pięć millionow, czyli tylko trzy milliony?*

Na to JP. Górski Chorąży Prasnyski Poseł Rożański y inni odezwali się: *nie masz zgody.*

Z powodu rozrożnionych zdań sam Xiąże Radziwiłł Podkomorzy Litt: Poseł Brzeski uprosił JPP. Posłow Litt:, aby Proiektu tego ułatwienie do Czwartku było odłożone, na co JP. Buchowiecki Poseł Wileński Imieniem całey Prowincyi oświadczył zezwolenie.

A JP. Marszałek rzekł: „ Gdy Prowincya Litt: pozwala, aby Xiążąt Radziwiłłow Proiekt szedł *ad deliberandum* do Czwartku; więc teraz do tych Proiektow czytania przystąpiemy, ktore są podane od Woiewodztw do Laski. „

Doprászano się o głosy.

Dany JP. Kamieńskiemu Posłowi Wołyńskiemu, który wyraził: iż Propozycye od Tronu podane, czułe o Dobro Narodu Króla Jmci wytłumaczai staraniaą; za ktore oświadczywszy wdzięczność, co do punktu, względem Praw Zamoyskiego, w tych Propozycyach umieszczonego, odwołuiąc się do żądań Obywatelow w Domach pozostałych, wzywał pomocy wspołbraci, aby Prawa te przez JP. Zamoyskiego uformowane, tak zostały umorzone, iżby się y wspomnienie o nich o uszy nasze, ani Potomkow naszych nie obiło. Y podawszy w tey materyi Proiekt, doprászał się o czytanie onego.

Za danym od Laski głosem, czytał JP. Sekretarz Seymowy tenże Proiekt iak nastepuie:

ODDALENIE ZBIORU PRAW PRZEZ Ur: ZAMOYSKIEGO UŁOZONYCH.

Za podięte prace około zbioru Praw y ułożenie w trzech Tomach do approbowania onych Proiektu, U. Jędrzeiowi Zamoyskiemu Ordynatowi Ex-Kanclerzowi W. Koronnemu powinną upewniamy wdzięczność. Ze zaś takowy zbior nad przepis y pozwolenie Konstytucyi 1776. iest urządzony, y ustawom Praw dawnych przeciwny; przeto za zgodą iednomyślną Stanow Zgromadzonych, wygotowany zbior Praw na zawsze niszczemy, y tych na potym na żadnym Seymie tak wolnym, iako też pod Konfederacyą wskrzeszać y approbować nie będziemy; a Woiewodztwa Wołyńskie, Kijowskie, y Bracławskie przy Statucie W. X. Litt: na zawsze zachowuiemy.

Po przeczytaniu, powſzechnie niemal zgodę na ten Proiekt wykrzyknięto, y zaraz o podpiſanie onego dopraſzano ſię.

JP. Sierakowſki Podkomorzy y Poſeł Płocki oświadczył: „ Do żadney rzeczy nie przyſtąpiemy, poki ten Proiekt nie będzie podpiſany. „

JP. Sokolnicki Poſeł Gnieznieńſki podobnież odezwał ſię.

Odpowiedział na te żądania JP. Marſzałek temi ſłowy: „ Znam Ja być powinnością moią ſłuchać roſkazow Prześwietnego Stanu Rycerſkiego, ale też znam y obowiązek być poſłusznym Prawu, ktore gdy nad każdym Proiektem deliberować y onże Senatowi do deliberacyi kommunikować roſkazuie, zatym y względem dopiero przeczytanego toż ſamo zachować ſię powinno. „

Odezwał ſię JP. Sokolnicki Poſeł Gnieznieńſki: „ Znam Ja, że Proiekta powinny iść *ad deliberandum*, że atoli Proiekt ten ieſt ochraniaiącym od uſzczerbku wolność y fortuny Szlacheckie y zoſtaie *unanimitate* przyięty, nie mogę tego przewieść na ſobie, abym nie żądał wraz podpiſania iego. „

Zabrał głos Xże Poniatowſki General Leytnant Poſeł Warſzawſki:

„ Nie ſpodziewałem ſię, anim rozumiał, ażebym miał w teraźnieyſzym czaſie głos zabierać; z dwoch atoli przyczyn mam obowiązek mowienia: nayprzod podziękować Prześw: Stanowi Rycerſkiemu za okazane dla mnie względy; powtore oświadczyć ſię przy Prawie. Wiadome ſą powſzechnie Kraiowi zaſługi w Oyczyznie JP. Zamoyſkiego y praca, do ktorey pewnie duch gorliwy o Dobro Narodu był powodem. Mogł celow ſwoich uchybić, wſzelako zamiar ten miał iedyny, aby pracę ſwoią dla uſzczęśliwienia Wſpoł-Obywatelow łożył. Byłoby to krzywdą dla tego znakomitego Męża, gdyby czytany Proiekt w tak tkliwych wyrazach był podpiſany. Wart ten Mąż względow. Może być, że iuż właśnie czyni ſię koło tego ſtaranie, aby Proiekt w tey materyi był podany, ale nie tak tkliwy. A ieżeli, co do treści, będzie ſię podobało Stanowi Rycerſkiemu Proiekt dopiero czytany utrzymać, to może naſtąpić, lecz nie mimo przepiſu Prawa, raptownie bez deliberacyi. Wſzak Prześwietny Stan Rycerſki! acz y w poźnieyſzym czaſie, gdy ten Proiekt z deliberacyi wyidzie, co mu ſię zda, uczynić będzie mocen. A zatym obſtaiąc przy Prawie, żądam, ażeby był *ad deliberandum* podany. „

Za danym ſobie od Laſki głoſem zaczął mowić JP. Chomińſki Poſeł Pińſki o materyi Woyſkowey ... Przerwał mu głos JP. Kamieńſki Poſeł Wołyńſki oświadczaiąc: iż nie ta teraz traktuie ſię materya. Lecz oſtrzeżony od JPP. Kollegow, iż wolnemu Poſłowi głos tamowany być nie powinien, nie był przeſzkodą do mowienia JP. Pińſkiemu, ktory miał rzecz w naſtępuiącey oſnowie:

„ Deliberuiąc nad Proiektem Woyſkowym wczoray w tey Izbie
„ czytanym, nie ſpuściłem z uwagi; iż Woyſko na płacy, a pła-
„ ca na Skarbie zalega. Nie może więc być to branym za nie-

„ wcze-

„ wczesny powrot moy do przykrey materyi Skarbu Litewſkiego,
„ iż chcę Prześwietnemu Stanowi Rycerſkiemu ukazać niebeſpie-
„ czeńſtwo, ktore wynika dla Woyſka, y trudność razem, kto-
„ ra dla naſtępuiącey Kommiſsyi uraſta. Dogodziliśmy, to pra-
„ wda, y ſumnieniom naſzym, y oczekiwaniu publicznemu, na-
„ znaczywſzy na dniu onegdayszym roſtrząśnienie y Sąd ſzko-
„ dy publiczney, lecz przez to nie odłożyliśmy do ſkrzyni
„ Skarbowey kilkukroć ſto tyſięcy z Raty teraźnieyſzey wziętych.
„ Opatrzyliśmy, iż ta Summa Rzeczypoſpolitey nie zginie, ale-
„ śmy nie zaradzili, czym zaſtąpić te pieniądze, y czym dopełnić
„ wydatki Prawem uſtanowione. Roku czaſu potrzeba, żeby ſię
„ ta Summa przez Dekret Kommiſsyi wrociła, a kilka dni tylko
„ ieſzcze czaſu do terminu, w ktorym Kommiſsya wſzyſtko opła-
„ cić y uſpokoić powinna.

„ Nie możemy tey kweſtyi zoſtawić bez Rezolucyi, bo Kom-
„ miſsya Skarbowa podatku żadnego nakazać nie może, ani na-
„ wet odeſłać do podatku, ktory teraz proiektuiemy, gdyż Exe-
„ kucya iego ledwie w Roku czaſu ufundować ſię może. Komuż
„ tu nie dopłacać? kogo na oczekiwanie aż do Roku odeſłać? kogo
„ z cudzey winy przymuſzonym robić Kredytorem?

„ Nie moia rzecz ieſt zabierać na ſiebie wynalazek ſpoſobow,
„ moia tylko, Woyſkowemu ubeſpieczać Woyſko; a iako nic bli-
„ żey ztykać ſię nie może z materyą y Proiektem wczoray prze-
„ czytanym, tak ażeby rzecz ta razem z pod deliberacyi wycho-
„ dziła, y przezorną tey Izby odebrała rezolucyą, podaię Proiekt
„ do Laſki, z prożbą pokorną do Prześwietnego Stanu Rycerſkiego
„ o nieodwłoczne, iako w ſwoim czaſie y mieyſcu, czytania po-
„ zwolenie. „

Mowił JP. Suchodolſki Poſeł Chełmſki: „ Wielbić należy przykład buduiący w iednomyślności, ktora ſię w przyięciu Proiektu dopiero czytanego wydała; czy możeż kto myślić, iż iey nie maſz? owſzem wſzyſtko przeciwnie dowodzi: iż dba Narod o Prawa, kiedy przy nich chce ſię zabeſpieczyć. Winniśmy wdzięczność za głos Xciu Jmci Poſłowi Warſzawſkiemu, ktory wniosł, ażeby czytany Proiekt ſzedł *ad deliberandum*, iednakowoż Ja z mieyſca mego dopraſzam ſię Xcia Jmci, aby go uwolnił z pod deliberacyi. A ieżli tę ofiarę Xże Jmć uczyni, da mieyſce przykładowi, że choć ieden przynaymniey Proiekt bez długich ſporow *per unanimitatem* będzie przyięty; a tak zamkniemy uſta tym wſzyſtkim, ktorzy mowią: iż u nas w Polſzcze na wolnym Seymie nic iednomyślnie udziałać nie można. „

JP. Moſzczeńſki Poſeł Kaliſki miał mowę naſtępuiącą:

„ Kochaiący Oyczyznę Przodkowie naſi, nie ſkąpili maiątkow
„ właſnych na iey obronę. Ktokolwiek świadomy ieſt Dzieiow Naro-
„ dowych, przypomni ſobie, ile to razy gorliwi o całość Kraiową
„ Polacy zaciąganemi za koſzta ſwoie Pułkami, naieżdżaiącego
„ Granice Polſkie nieprzyiaciela odparli, a Ziomkow ſwoich od

 „ napa-

„ napaści obcych zasłonili. Zyią, y wiecznie żyć w potomności „ będą Imiona tych wielkich Mężow, y przybyłoby im zaszczy- „ tu, gdyby w Potomkach swoich liczyć mogli wielu naśladowcow.

„ Nie odrodny chwały Przodkow swoich Dziedzic JW. Potoc- „ ki Starosta Bełzki, przeszły Chorąży Koronny, wzbudzony du- „ chem wspaniałego Patryotyzmu Naddziadow swoich, pragnie iść „ za chwalebnym ich przykładem.

„ Podległa przez niespokoyne Sąsiedztwo ustawicznym naia- „ zdom Ukraina, czego y niedawnemi czasami okropnie doświad- „ czyliśmy, wymaga oczywiście Zołnierza, ktoryby tam state- „ czną maiąc lokacyą, wstrzymać mogł hultaystwo, a Obywate- „ lom bespieczeństwo zapewnić.

„ Podeymuie się więc JW. Potocki, dla przysługi Rzeczypo- „ spolitey y Obywatelow, wystawić swoim nakładem Regiment „ z trzystu Gemeynow. Ofiara tak Szlachetna, czyliż może nie „ być od Stanow Rzeczypospolitey mile przyięta? czyliż y owszem „ nie należy tak wspaniale myślącemu Obywatelowi okazać publi- „ czną wdzięczność, w uskutecznieniu żądań Jego?

„ Doprasza się Prześwietnych Stanow JW. Potocki, aby mu „ wolno było z Dobr Jego Humańszczyzny uformować Ordyna- „ cyą; w żądaniu przełożonym nie ma zacny ten Obywatel ża- „ dnych zamiarow ambicyi; bo umysł Jego nawet od podeyrzenia „ tey namiętności daleki; Szlachecka rowność iest u niego nay- „ droższym y naypięknieyszym zaszczytem. A ieżeli zasięga myślą „ aż na przyszłość uszczęśliwienia Potomkow swoich, y pragnie „ Imieniowi swoiemu lustr iakiś zabespieczyć; wszakże to „ przyrodzone ludziom natchnienie; wszakże nikt się nie znaydzie „ w tey Izbie, ktoryby nie miał rownie wspaniałych chęci y pra- „ gnienia. Ale y w tym nawet rosporządzeniu tego naypierwey „ poszukuie JW. Potocki, ażeby dla wystawionego przez siebie „ Regimentu, był tym sposobem zabespieczony wieczysty Fundusz.

„ Doprasza się, ażeby wspomnionego Regimentu Szefem za- „ wsze bywał Ordynat, ażeby Officyerowie w nim, patentowani „ byli od Króla, na Jego zalecenie.

„ Możemyż odrzucać tak sprawiedliwe żądania, kiedy y o- „ wszem powinnibyśmy ie sami naszym zezwoleniem uprzedzać; „ ażebyśmy okazali szacunek nasz y wdzięczność Osobie, ktora „ z chęcią uczynienia tak znakomitey przysługi Oyczyznie swo- „ iey oświadcza się?

„ Doprasza się nakoniec, ażeby Lokacya wspomnionemu Regi- „ mentowi wyznaczona nieodmiennie była w Tulczynie, Boopolu, „ Humaniu y Mohilowie; nie tylko że te mieysca częściey rozru- „ chom są podległe, ale nadto, że od Konsystencyi Woyska Rze- „ czypospolitey bardziey oddalone.

„ Nie rozumiem, ażeby kto z Obywatelow Prześwietnego „ Rycerskiego Stanu tak sprawiedliwey Propozycyi przyiąć nie „ miał; y pochwaliwszy godną dawnych Wiekow gorliwość JW.

„ Potoc-

„ Potockiego, nie pisał się na Proiekt potwierdzaiący tak użyte-
„ czną imprezę, przy oftrzeżonym wykonaniu tych warunkow,
„ ktore względem założenia Ordynacyi Prawami Rzeczypospoli-
„ tey są opisane. „

Po JP. Kaliskim mowił JP. Worcell Poseł Bracławski:

„ Im powszechnieyszym być wydaie się Narodu naszego grze-
„ chem oszczędność, ale tam szczegulnie, gdzie idzie o udział ma-
„ iątku naszego dla potrzebnych złożenia na wydatki publiczne
„ Kapitałow, tym rzeczywistszy JP. Potocki Chorąży Koronny
„ tak znakomity daie swoiego patryotyzmu dowod, ktory nie mo-
„ że Rzeczpospolita tylko z naywdzięcznieyszą przyiąć uprzey-
„ mością, zostawuiąc poźnym wiekom w ustawach Kraiowych wy-
„ ryte: że miała Polska Obywatela, ktory bez żadney prywaty,
„ tak znakomitą zubożałey Oyczyznie czyni ofiarę.

„ Ze zaś Fundusz ten, naywięcey Ukraińską ma za cel Pro-
„ wincyą, tak będąc tey cząstką, imieniem moim y wspoł-braci w
„ domach pozostałych, w obecności twoiey Prześwietny Stanie
„ Rycerski! czynię nayżywsze podziękowanie, dopraszaiąc się
„ szczegulnie, aby Prawo wieczną w Partyi Wielkopolskiey temu
„ Regimentowi naznaczyło Lokacyą, a z Wielkopolskiey w spo-
„ sobności usłużenia wyrownywaiący był w Ukrainę na żądane
„ przeniesiony mieysce, a tym sposobem stanie się zadosyć myśli
„ ustanowiciela, y nietylko nadbrzeża Niestru y Dniepru Obywa-
„ tele, ale y pograniczni Prus mieszkańcy, maiąc przed oczyma
„ wielkość Ukrainie wyświadczonego dobrodzieystwa, uwieńczać
„ sławy Laurem nie przestaną tego Męża, ktory nie iuż iednego,
„ ale może kilkadziesiąt tysięcy zaginąć mogących oddaie swoiey
„ Oyczyznie Obywatelow. „

JP. Witosławski Obożny Polny Koronny Poseł Podolski miał głos w następuiącey osnowie:

„ Było y iest zawsze chwalebnym Obrad Seymowych celem
„ Zacne Korpus Kadetow, są to Dzieci nasze, są zastępcy Urzę-
„ dow tak Cywilnych, iak Woyskowych w czasie. Widział przeszłe-
„ go Seymu, widzi y teraźnieyszego cały Narod z ukontentowa-
„ niem, y szacunkiem, zasiadaiące w tey nawet Izbie godne uro-
„ dzeniem, cnotą y wymową, Osoby, ktore wziąwszy wychowanie
„ w tym Zgromadzeniu, dopełniaią nadziei przy ustanowianiu swoim
„ od Oyczyzny powziętych. Król, powszechny Narodu Oyciec,
„ zebrał te Grono dla przyszłych Oyczyzny nadziei dopełnienia
„ wzrastaiące. Mądre ustawy, względny y pilny dozor rządzących,
„ czas na pożytecznych naukach trawiony, uczyniły to Korpus y
„ potrzebnym, y użytecznym. Rzeczpospolita nie raz go powsze-
„ chnym głosem pochwaliła. Coż ztąd? częsty niedostatek należytey
„ Officyerom y Nauczycielom płacy, ieżli nie osłabia ich pilności
„ w dopełnieniu swoich obowiązkow, naraża ich iednak na skargi
„ sprawiedliwe y utyskiwanie, że służą dobrze, a nadgrody maią
„ opoźnione. Godni są oni zaiste, Zacni Kolledzy, ażeby Sey-

 „ mu-

„ muiące Stany raczyły się przychylić do podpisania Proiektu, „ ktory w tey mierze iest podany; o czytanie zatym onego z mieysca „ mego doprafzam się. „

Mowił Jmć Pan Marszałek: „ Iż odeszłe głosy y spory, czasu wiele zabrały, a dochodzi pora, która nas przybliża do końca Obrad. Słyszałem prożby, aby Proiekta u Laski będące były czytane; dogadzaiąc przeto tym prożbom, daię głos JP. Sekretarzowi Seymowemu do czytania Proiektow. „

JP. Jabłkowski Poseł Sieradzki domawiał się o czytanie Proiektu względem podwyższenia Pensyi JP. Podskarbiemu Nadwornemu Koronnemu.

Czytał JP. Sekretarz Seymowy następuiące Proiekta:

DEKLARACYA O PENSYI W. PODSKARBIEGO NADWORNEGO KORONNEGO.

Ponieważ w Tabellach na Seymie Roku 1776. w Koronney dla W. Podskarbiego Nadwornego Koronnego, pensyi roczney tylko 32000. omylnie wymieniono, lubo pod ten sam czas W. Podskarbiemu Nadwornemu Litewskiemu, w Tabelli Litewskiey 40,000. Złt: Pol: takowey Pensyi wyznaczono: więc poprawuiąc tę omyłkę, ile, że te Ministeria *są sobie rowne, Pensyą W. Podskarbiego Nadwornego Koronnego, do takowey Summy podwyższamy, y od daty wyżey wzmiankowaney Tabelli, aby Skarb Koronny zapłacił, mieć chcemy.*

POWROCENIE NALEZYTOSCI WIELMOZNEMU KASZTELANOWI ŁĘCZYCKIEMU.

Summę Sześćset Czerwonych Złotych, ktorą W. Tadeusz Lipski Kasztelan Łęczycki będąc od Seymu 1776. Roku w Radzie Nieustaiącey Konsyliarzem, y w Departamencie Sprawiedliwości Prezyduiącym, na wszelkie tegoż Departamentu potrzeby, funduszu swego pod ten czas nie maiące, expensował, ażeby Kommissya Skarbu Koronnego zupełnie y nieodwłocznie za Kwitem tegoż W. Kasztelana Łęczyckiego wypłaciła, mieć chcemy.

SPRAWIEDLIWOSC.

Gdy przeciwko Tabelli uciążliwey Czopowego Miasta Opola użalenie zaszło, a Kommissya Skarbowa Koronna nie maiąca mocy poznania iey, tę okoliczność do Stanow Seymuiących odesłała; przeto wymierzaiąc Sprawiedliwość, do rozeznania zażalenia, y Tabelli pomienioney, Kommissyi teyże moc zupełną daiemy.

OBIASNIENIE PRAWA WEXLOWEGO.

Ustanowienie Prawa Wexlowego końcem utrzymania publicznego kredytu, gdy wielu do marnotrawstwa maiątkow stało się przyczyną, przeciwnie zaś wielu, z cudzey potrzeby chciwie korzystaiącym, nad zamiar sprawiło zyski, tak dalece, że czystą myślą stanowione Prawo, przez przewrotne onegoż użycie widzieć się daie szkodliwym; stanowiemy przeto, aby w 12. Tygodni od Daty ogłoszenia tego Prawa, wszystkie Wexle nieopłacone y opłacenia czekaiące, do Xiąg publicznych podane były. Zapobiegaiąc zaś temu, aby nie były sub antidata *wydane, y lichwa miała swoią sprawiedli-*

wiedliwość, tamę stanowiemy; iż gdyby kto daiący Wexel takowy, przy uczynionym przez siebie o to zażaleniu, chciał dowodzić, świadectwem iedne lub drugie, tedy Sąd lub Urząd, przed ktorym takowa Sprawa toczyć się będzie, ma pozwolić na to dowodu y odwodu przez świadectwa; a gdy z zeznania dwoch naymniey wiary godnych oczywistych świadkow, a w przypadku, iednego tylko świadka z zaprzysiężenia dawcy takowego Wexlu, pokaże się być Wexel, lub pod antidatą, lub z przyłączoną lichwą wydany, tedy takowe Wxele rozwiązaniu podlegać maią, y iaką Summę za temi Wexlami istotnie odebraną daiący też Wexle zaprzysięże, taką (potrąciwszy z niey za karę przeciwko każdemu sto) z prowizyą y wydatkami Prawnemi, podług Prawa Wexlowego 1775. Roku, oddać y zapłacić Possessorowi Wexlu nakaże; odtąd zaś między Szlachtą osiadłemi, od Szlachcica osiadłego, bądź Szlachcicowi nie osiadłemu czyli Mieszczaninowi, nie Wexle na pożyczone Summy; lecz zapisy Grodowe dawane być maią, y takowych zapisow przenos do Xiąg własnego Powiatu, gdzie Dobra dłużnika leżą, w przeciągu roku, stać się powinien, a Dekreta z mocy takowych zapisow wypadłe, y Procesa otrzymane w rowney iakby y do Wexlow exekucyi mieć chcemy. A co do Wexlow między Szlachtą nieosiadłemi a Mieszczanami, względem takowych Osob, Prawa Lat 1775. y 1778. o Wexlach postanowione w nienaruszoney całości zostawuiemy. Wexle zaś dotąd y na potym dawane, aby przed zapisami Grodowemi nie brały pierwszeństwa, mocą teraźnieyszego Prawa deklaruiemy; y to też waruiemy, aby Kredytorowie za Wexlami przez Szlachcica osiadłego wydanemi, Dobr dłużnika przez onegoż nie posiadanych, lecz w prawney Possessyi kogo innego będących, przez exekucye nie odbierali, sub pœnis rigorosis, *chyba gdyby takowy Possessor, albo sam osobiście, albo przez specyalnego Plenipotenta swego na to zapisanego, na opłacenie swego Prawa, za ktorym też Dobra trzyma, zezwolił. Nareszcie Forum dla Spraw Wexlowych tak dotąd będących, iako y na potym wedle przepisu tego Prawa być maiących do wolnego wybrania Possessorowi Wexlu zostawiemy, a daiący Wexel, tam gdzie będzie zapozwany, odpowiedzieć powinien. Exekucya iednak Procesu Wexlowego przez Urzędy, względem przekonanego Procesu przyzwoicie, czyniona być ma.*

OBMYSLENIE NADGRODY Ur. BACHMINSKIEMU PUŁKOWNIKOWI KAWALERYI NARODOWEY.

Prożbę Ur. Bachmińskiego Pułkownika Kawaleryi Narodowey, o nadgrodę za podięte usługi y prace podrożne, przy wprowadzeniu y odprowadzeniu Roku 1777. Posła Tureckiego, przez Rezolucyą Rady, do Nas y Stanow Rzeczypospolitey Seymuiących odesłaną, przyimuiąc: My Krol z Stanami na Seymie zgromadzonemi po obmyślenie onemu nadgrody z Funduszu Extraordynaryinego, do Rady na powrot odsyłamy.

FUNDUSZ NA EDUKACYĄ SZLACHTY UBOGIEY.

Lubo Kommissya Edukacyi Narodowey rozporządziła Szkoły po Woiewodztwach, Powiatach; iednak, iż niektorzy Szlachta ubodzy, nie maiąc sposobu do łożenia kosztu, naięcia Stancyi, wiktowania, y przyodziania Synow swoich, bez nauk y Edukacyi w domach onych utrzymywać muszą; więc pragnąc przez nauki, y dobre w obyczaiach wychowanie, Szlachtę ubo-

Rrrr

ubogą przyſpoſobić do uſług Rzeczypoſpolitey, zalecamy Kommiſsyi Edukacyi Narodowey, ażeby przy Szkołach Publicznych, po Woiewodztwach, Ziemiach, lub Powiatach, ufundowała Konwikty, gdzie Młodzież uboga Szlachecka, koſztem Skarbu tey Kommiſsyi, żywnością y odzieniem, ma być opatrzona, zoſtaiąc pod dozorem Prefekta Szkoł, ktory corocznie w teyże Kommiſsyi z expenſu na ten Konwikt łożonego, kalkulacyą uczynić powinien będzie; waruiąc: iż żaden nie ma być przyimowany na Edukacyą do tego Konwiktu, ktoryby nie miał atteſtacyi przez trzech Urzędnikow ſwego Woiewodztwa, lub Powiatu podpiſaney, iż Rodzice iego rodowici Szlachta, dla uboſtwa ſwego nie maią ſpoſobu łożenia koſztu na Edukacyą w Szkołach.

ZNIESIENIE KWARTY STAROSTWA KRAKOWSKIEGO.

Gdy Nam Krolowi, y Seymuiącym Stanom, od Delegowanych do examinowania czynności Kommiſsyi Skarbu Koronnego, przełożono było: iż Staroſtwo Krakowſkie z dochodow ſwoich w Luſtracyi oſtatniey wytkniętych, zupełnie ogołocone zoſtało; więc przychylaiąc ſię do iſtotney ſłuſzności; Kwartę przez też Luſtracyą wyznaczoną, uchylamy, y na zawſze znoſiemy, a wybierana hucusque przez lat dwa takowey Kwarty Summa, aby z Skarbu Koronnego Poſseſsorowi powrocona była, nakazuiemy.

MIASTO KRAKOW.

Gdy Summa 20,000. Złł: Pol: Konſtytucyą 1736. na Garnizon Zamku Krakowſkiego wyznaczona, a w Tabelli Expens Skarbu Koronnego Anni 1768. umieſzczona być ſię okazuie; Przeto przychylaiąc ſię do wyżey wſpomnionych Konſtytucyi, na utrzymanie Garnizonu, tak dla Juryzdykcyi Grodzkiey mieyſcowey, iako też dla beſpieczeńſtwa Miaſta, potrzebnego, wſpomnioną Summę Złł: 20,000. każdego Roku ze Skarbu Koronnego na rzecz Miaſta Krakowa wypłaconą mieć chcemy. Względem ktorego Garnizonu między Miaſtem Krakowem, a U. Generałem Małopolſkim Staroſtą Krakowſkim, ſpoſob dependencyi y wyſługi, za poſrzedniczym Reſkryptem J. Krolewſkiey Mci, iak naydokładniey ułożony być ma. Ten zaś we wſzystkich obowiązkach zawsze iak nayściśley uſkuteczniany mieć chcąc, Lege præſenti zatwierdzamy.

Czyniąc zaś zadoſyć ſprawiedliwości, a przychylaiąc ſię do prozb UU. Poſłow Ziemſkich tudzież zaſilaiąc ſtan upadły Miaſta Krakowa z Obywatelow ſwych ogołoconego, iednak znacznie do Podatkow Rzeczypoſpolitey przychylaiącego ſię, do Summy Złł: Pol: 8000. Konſtytucyą 1736. na allewiacyą Podatkow wyznaczoney, a poźnieyſzemi Konſtytucyami, 1764. & 1768. ſtwierdzoney, Summą Złł: 4000. pomnażamy, ktorą in ſimul 12000. wynoszącą, w Tabelli Expens Cywilnych umieściwſzy, corocznie temuż Miaſtu wypłacać, Skarbowi Koronnemu nakazuiemy.

Co ſię zaś tycze Porto-franco, czyli Depoſitorium Miaſtu Krakowowi, podług uſtaw Annorum: 1565. 1581. 1609. 1613. 1661. 1674. 1676. 1677. y 1678. z dawna ſłużące, takowe reaſsumuiąc y odnawiaiąc; zlecamy Kommiſsyi Skarbu Koronnego, iżby dla podźwignienia Handlow w tym Mieście, iak nayſkutecznieyſze względem iego Depoſitorium, czyli Porto-franco, rozrządzenie uczyniła.

SZKO-

SZKOŁA RYCERSKA.

Ponieważ Szkoła Rycerſka dotąd ſwoią płacę ze Skarbow Oboyga Narodow decurſivè odbierała, przez co nieregularność oddawania Rachunkow Departamentowi Woyſkowemu, y uſtawne zażalenia Officyerow y Metrow, o niepłatność Gażow ſwoich teraźnieyszych y zaległych, wynikały; więc chcąc zapobiedz temu, nakazuiemy Skarbom Oboyga Narodow, aby Summy teyże Szkole Rycerſkiey należące, tak iak Woysku, z zaczynaiącą ſię Ratą, a nie decurſivè iak dotąd, z tychże Skarbow Oboyga Narodow opłacane były. Oraz Summę 35632. Złt: Pol: grosz ieden aſsygnowaną ad complementum Raty Septembrowey 1778. Roku z Skarbu Koronnego do Skarbu W. X. Litt: gdy z tego Skarbu nie ieſt zaſpokoioną, aby Skarb Koronny gotowemi zapłacił, nakazuiemy.

OSTRZEZENIE DLA OSOB DO INDYGENATU Y NOBILITACYI DAWNIEY PRZYPUSZCZONYCH.

Ponieważ niektore Oſoby Konſtytucyami za Panowania Naszego do Indygenatu y Nobilitacyi przypuſzczone, dotąd Diplomatow Naszych pro Jure Noſtro Regio temiż Konſtytucyami oſtrzeżonych nie wyniosły; ani kondycyi ci, na ktorych Prawo 1775. włożyło, nie dopełnili; przeto czas do zadoſyć uczynienia temu, do przyſzłego Seymu Ordynaryinego dla nich determinuiąc, na WW. Kanclerzow obowiązek wkładamy, ażeby na tymże przyſzłym Seymie Ordynaryinym Nam Krolowi y Stanom Rzeczypoſpolitey Zgromadzonym donieśli; ktore Oſoby dla nie dopełnionych kondycyi, beneficio Legis impetratæ zaſzczycać ſię na przyſzłość nie będą mogły.

PROIEKT DO USTANOWIENIA BANKU KRAIOWEGO.

Każda uſtawa, gdy nie ieſt dla ogulności uciążliwa, a dla ſzczegulności użyteczna, y potrzebna ieſt każdemu Narodowi miła y przyiemna.

Ktoż nie przyzna, iż ſtan teraźnieyſzy Oyczyzny naszey ogołocony z pieniędzy, coraz do większey nachyla ſię zguby; Handel go poratować nie potrafi, bo Produkta Kraiowe dla rożnych zawad, nie maią ſwego pokupu, y bardzo małe wprowadzaią do Kraiu pieniądze.

Fundusze do Podatkow publicznych uſtanowione, nie doſtarczą zapewne gotowym opłacać ſię groszem, gdy wpływać w nie Metal nie będzie.

Y choć mamy w Kraiu naszym realne bogactwa, to ieſt: żyzne Ziemie, co nas w chleb y inne pierwsze potrzeby do życia ſłużące opatruią; lecz gdy nam Metalu brakuie kurſuiącego, ruynować ie koniecznie muſiemy.

Bo gdy przybraknie komu pieniędzy, czyli to na opłacenie podatkow publicznych, czyli na uiſzczenie ſię ſwemu Wierzycielowi, lub na inną nagłą potrzebę, przy rzadkości pieniędzy, Wſie wielkiey ceny, za bezcenność hartować, marnować, zaſtawiać, y przedawać muſi.

Lichwa wzięła gorę, rzadkość Metalu ią urodziła, tey nayostrożnieysze Prawa nie wykorzenią, bo potrzebuiący, naytwardsze kondycye przyimuie.

Uczy nas teraźnieysze doświadczenie, że Prawo ieſt po pięć od ſta uſtanowione, a nikt go nie dopełniał, bo Metal rzadki, a potrzebuiących go ieſt wiele; więc trzeba lekarſtwa na tę chorobę.

Innego ſpoſobu nie masz, iak handel upadaiący podeprzeć, ſytuacyą każdego

żdego Obywatela polepszyć, Produkta Kraiowe w gorną cenę wprowadzić, y każdemu do rękodzieł, y do Industryi zdatnemu ustać łatwość, a to się wszystko zrobić nie da bez zagęszczenia pieniędzy, y łatwego w Kraiu ich kredytu.

Ten zaś łatwy kredyt, y zagęszczenie kursuiących pieniędzy, inaczey się ubespieczyć nie może, tylko przez ustanowienie od Stanow Seymuiących Banku publicznego Kraiowego, iak się w rządnych praktykuie Kraiach.

1mo. Ten Bank dać y pożyczać pieniędzy potrzebuiącemu powinien, na zastawy ruchome y nie ruchome, prævia taxatione rerum & Bonorum, z prowizyi po pięć od sta na rok rachowaney, od Dobr nie ruchomych; a zaś od ruchomych y zastawow po sześć od sta; lecz pułroczney prowizyi należytość z góry zaraz do Banku się wnosi, y tak w każdym puł roku anticipative od danych z Banku pieniędzy, prowizyą opłacać należy.

2do. Ten Bank kupować za zgodą umowioną z właścicielami Kraiowe Produkta, y oneż znowu za granicą przy opłacie Cła należącego do Skarbu, odprzedawać, y zysk na umocnienie Banku obracać będzie obowiązany

3tio. Kupcom handluiącym Zagranicznym wszystkie Kraiowe Towary przystawiać będzie morzem y lądem.

4to. Wprowadzać do Kraiu Srebro y Złoto, y opatrywać tymże Metalem potrzeby Menniczne.

5to. Manufaktury nowe ustanawiać, ktorych ieszcze Kray nie ma, a stare potrzebnemi posiłkami y pieniędzmi zasilać.

6to. To wszystko, co do ubogacenia Kraiu należeć będzie, wprowadzać, y handel w Produktach Kraiowych umacniać obowiązanym zostaie.

A że na ten Bank potrzeba funduszu, takowy się wynayduie, ktory Dobr Krolewskich, Duchownych. y Ziemskich nie dotyka, a pożyteczną obiecuie im korzyść.

Stan Kupiecki w Kraiu naszym iest nayszczęśliwszy, bo ten mało podatkuie, a wiele zyskuie; bo ten Cła, co od toworow wypłaca, z kieszeni kupuiących na powrot odbiera; niechże ten stan dla miłości tego Kraiu, w ktorym się bogaci, dość lekką uczyni ofiarę, to iest: aby każdy Bankier maiący Kantory od Patentu pozwalaiącego sprawować Bankierstwo, wniosł do Banku publicznego Czerw: Zł: 300. lub więcey, podług proporcyi zyskow w Kantorach.

Kupcy handluiący, Magazyny y Sklepy maiący, ogułem y szczegułem przedaiący, wszyscy ogulnie bądź Chrześcianie, bądź Zydzi w Koronie, y w W. X. Lit: handluiący, wnieść maią do tegoż Banku raz na zawsze podług proporcyi 1000, 500. y 300, Złł: Kramarze po Złł: 50; Przekupnicy, Przekupki, handluiący po Wsiach, po Domach chodzący, po Kraiu, y po ulicach, po Zł: 50. a każdemu z nich, ktory raz na zawsze od pozwalaiącego Patentu wniesie do Banku wyżey wyrażoną należytość, wolność będzie dana po całym Kraiu Polskim, y W. X. Lit: handle, według sposobności swoiey, odbywać y prowadzić.

Nowo przybyły Kupiec, nic w Kraiu przedawać nie będzie powinien, poki takowegoż pozwalaiącego handlu Patentu raz na zawsze nie opłaci, wyłączaiąc iedynie Poddanych Nayiaśnieyszey Imperatorowy Jmci całey Rossyi, na fundamencie Traktatow.

A że Bank bez Mennicy iest iak ciało bez duszy, więc te dwie istności złączyć koniecznie należy. Ze zaś Mennica bez Metalow iest czcza, y prożna,

Bank

Bank tedy wyszukiwać materyały powinien, a Mennica nieustannie kuć pieniądze, y Kray niemi zageszczać.

Na ten tedy koniec trzeba utworzyć Kommissyą Bankową, z sześciu, mniey lub więcey złożoną Osob. Ci zawiadować tym wyżey wyrażonym fundusżem powinni, y to wszystko czynić, co się wyżey wyraziło, y na każdym Ordynaryinym Seymie, tak z funduszu, iako też z zyskow od niego pochodzących ścisły rachunek oddawać maią.

A że iawnie się okazuie to, iż Zydzi mimo wszelkiey pilności Officyalistow Skarbowych, wywożą za granice naszą srebrną dobrą monetę, y Kray z niey ogołacaiąc ubogim go czynią; ostrość Prawa nic nie pomaga, bo dla niegodziwego zysku, nieustannie go przestępuią; więc wstrzymać się będą musieli od tego zakazanego handlu, gdy Stany Seymuiące włożą na każdy Kahał obowiązek, aby rok rocznie pewną kwotę Srebra grzywien in natura *do Mennicy przystawiali. Mennica ceną przyzwoitą zapłacić im to Srebro będzie obowiązana: tym sposobem iuż Srebra za granice wywozić nie będą, bo ie muszą zachować do dopełnienia swoiey powinności, a za każdą grzywnę, gdyby iey ktory Kahał w naturze nie dostawił, winą 30. Złt: Pol: karany będzie.*

Od Złota y Srebra w Szynach, ktore Bank za sprzedane Produkta Kraiowe do Państw Rzeczypospolitey wprowadzać będzie, opłacać nie powinien cła.

A że we Francyi Luidory, w Państwach Króla Pruskiego Fridrixdory maią swoią kurrencyą, y wygodną dla Kraiu czynią monetę; Więc Stany Seymuiące niech dozwolą Mennicy J. K. Mci w lidze rowney, iak w Państwach Zagranicznych, bić takową Złotą monetę, pod tytułem: Staniſławdory *w trzydziesci Zł: Pol: kursuiącą. A tym sposobem zagęszczą się pieniądze w Kraiu, gdy Kommissya Bankowa handel pomnoży, a nim do Kraiu wprowadzi Złoto y Srebro.*

Zeby zaś ta Kommissya Bankowa nie była w swych czynnościach martwa, potrzeba iey dać moc sądową, ale tylko w niżey następuiących Artykułach:

1mo. *Gdyby ktory Subaltern wykroczył, y swoiey powinności zadosyć nie uczynił.*

2do. *Gdyby kto zastawione Bankowi Dobra poźnieyszemi długami chciał obciążać.*

3tio. *Gdyby ktory Kupiec Bankowi zadłużony chciał bankretować.*

4to. *W przypadku zdrady y defraudacyi Bankowych pieniędzy.*

5to. *Gdyby kto w czasie* anticipativè *pułroczney Prowizyi od Summy nie opłacił, lub oryginału na rekwizycye od Kommissyi Bankowey nie chciał oddawać.*

W innych zaś Materyach, oprocz tych pięciu Artykułow, rościągać mocy Sądowey taż Kommissya Bankowa władzy mieć nie powinna.

A że iuż Rzeczpospolita oddała Mennicę Królowi Jmci, a ta Kommissya Bankowa z Mennicą złączona; więc mianowanie, y uprzywileiowanie Osob na urzędowanie tey Kommissyi do Króla Jmci należeć powinno.

Ze zaś taż Kommissya Bankowa na pożytek Kraiu handel nieustanny z Państwami Zagranicznemi prowadzić iest obowiązana; więc wszystkie tru-

trudności, ktoreby z tego kanału wypływały, Rada Nieustaiąca (do ktorey Kommissya Bankowa ma się zawsze udawać) ułatwić ie, y finalnie rezolwować będzie mogła; nawet wewnętrzną do rządu Ordynacyą, utworzenie potrzebnych do tego dzieła Subalternow z samey Szlachty Polskiey, wyznaczenie wszystkim przyzwoitey Pensyi, także sposob wybrania tego funduszu, też Ordynacyą Kommissya Bankowa między sobą uczyni, y do approbacyi Rady Nieustaiącey ią poda.

ZABESPIECZENIE FUNDUSZU KOSCIOŁA ROSOCHACKIEGO.

Za przełożeniem Przew: Xiążęcia Poniatowskiego Biskupa Płockiego, gorliwego o Dobro Dyecezyi swoiey Pasterza, o potrzebie Kościoła Rosochackiego w teyże Dyecezyi będącego, iż maiąc tenże Kościoł uszczuplone Dochody przez zmnieyszone prawie powszechnie dziesięciny, tak, że nie byłby Pleban w stanie utrzymywania gmachow murowanych tegoż Kościoła; zatym przykupno gruntow w Roku 1722. przez niegdyś Wielebnego Xiędza Woyciecha Rosochackiego na ow czas Plebana, temuż Kościołowi zaapplikowane, approbuiemy, y za wieczyście trwałą Tranzakcyą mieć chcemy.

APPROBACYA FUNDUSZU.

Zachęcaiąc do dobrze czynienia pro Bono Publico cnotliwych Obywatelow, a dosyć czyniąc przełożoney prożbie Przew: Felixa Turskiego Biskupa Łuckiego, gorliwego Dyecezyi swoiey Pasterza, ktory nieoszczędzaiąc swoich intrat, dla pomnożenia Edukacyi Clericorum Sæcularium ofiaruie za Summę Złł: Polskich 50000. przykupić Wieś iaką, na ufundowanie Seminarii Dyecezyi Łuckiey; takową więc intencyą nie tylko dopełnić dozwalamy, ale za wieczyście trwałą Tranzakcyą, gdy nastąpi, mieć chcemy.

DEKLARACYA DLA ZIEMI NURSKIEY.

Za przełożeniem UU. Posłow Ziemi Nurskiey, iż Jura Cancellariæ Konstytucyą Roku 1768. ocenione, Szlachcie przy szczupłych maiątkach są uciążliwe; więc układ nowey Tabelli Jurium Cancellariæ do dawnych teyże Ziemi zwyczaiow stosuiący się na naypierwszym Seymiku przez Urzędnikow y Obywatelow uchwalić dozwalamy, podług ktorego Kancellarye teyże Ziemi regulować się będą powinny.

MOST NA WISLE POD WARSZAWĄ.

Ponieważ powszechne tego wyciąga bespieczeństwo, aby Most na Wisle pod Warszawą, ku wygodzie publiczney postawiony, w porządku był utrzymywany; Przeto zlecamy Kommissyi Skarbu Koronnego, aby wyciągnąwszy z Regestrow bierczych (prævio Juramento super realitatem) od Officyalistow maiących być podanych, Prowent roczny, iaki się z tych Regestrow okaże, odtrąciwszy, ile corocznie na utrzymanie tegoż Mostu w porządku expensować trzeba, W. Xciu Ponińskiemu Podskarbiemu W. Koronnemu, aż do wyiścia czasu Prawem Roku 1775. trzymać mu pozwolonego, corocznie wypłacała, Most zaś do rządu Kommissyi, y cały Prowent z niego, in compensationem, do Skarbu Koronnego przyłączamy, ktory aby w porządku utrzymywany był, zalecamy.

POZWO-

POZWOLENIE SPRZEDAZY LUB ZAMIANY WIOSKI MAKOWKO Y CZĘSCI NA WSI CZEPIENIU.

Xięży Benedyktynom Klasztoru Płockiego Wioskę Makowko w Ziemi Dobrzyńskiey leżącą, U. Tomaszowi Chełmickiemu Woyskiemu Rypińskiemu sprzedać, lub na inną in æquivalenti *z nim zamienić; tudzież część na Wsi Czepieniu tamże w Ziemi Dobrzyńskiey będącey, do Kościoła Parafialnego Działyńskiego należącą, tamecznemu Plebanowi z W. Sumińskim Kasztelanem Kowalskim* attenta æquivalentia *zamienić,* præviis Loci ordinarii & superiorum Censensu, Sedisque Apostolicæ beneplacito, *My Król za powszechną Stanow zgodą pozwalamy.*

ZAMIANA GRUNTOW MONKOTOWSKICH.

Gdy WW. Xiążęta Stanisław Lubomirski Marszałek Wielki Koronny, y Izabella z Xiążąt Czartoryskich Małżonkowie, maią grunta swoie na Wsi Monkotowie, w Woiewodztwie Mazowieckim, a Ziemi Warszawskiey leżące, od XX. Wikaryuszow Warszawskich Prawem Dziedzictwa nabyte, będąc oraz Possessorami uprzywileiowanemi Woytowstwa w teyże Wsi Monkotowie rzeczoney, pomiędzy innemi gruntami naszemi Królewskiemi Starostwa Warszawskiego, Xiędza Proboszcza Uiazdowskiego, y Panien Marcinkanek Warszawskich w odległości zostaiące, a każdey wyrażoney dziedzinie przyległe, a tych żądaią za inne w bliskości gruntow swoich znayduiące się grunta in æquivalenti *zamianę uczynić, y grunta za grunta w Possessyą każdego oddać; więc przychylaiąc się do prożby tychże, za powszechną Stanow Rzeczypospolitey zgodą, takowey zamiany dozwalamy, ktora gdy będzie przez WW. y UU. Kommissarzow dopełniona, za wieczną y niewzruszoną mieć chcemy, y deklaruiemy.*

Odezwał się JP. Suchodolski Poseł Chełmski: że Posłowie nie są wysłani końcem dogadzania partykularnym Interessom, lecz dla radzenia o Oyczyźnie. Dopraszał się, aby Proiekta powszechności tyczące się, były czytane.

JP. Marszałek Seymowy odpowiedział: iż wszystkie w ogulności Proiekta, ktore są podane do Laski, z Prawa maią być czytane.

Kontynuował zatym czytanie Proiektow JP. Sekretarz Seymowy, ktore tu następuią.

UBESPIECZENIE FUNDUSZU PRZEZ NIEGDYS S. P. PRZEWIELEBNEGO HIERONIMA CIELECKIEGO BISKUPA PŁOCKIEGO UCZYNIONE.

Fundacyą przez niegdy Przewielebnego Hieronima Cieleckiego Biskupa Płockiego, na iednego z imienia tegoż Kanonika Katedralnego Płockiego, z Summy trzydziestu tysięcy Złł: Pol: na Dobrach Ziemskich lokowaney, podług dawnieyszey erekcyi uczynioną, potwierdzamy, niemniey Prowizye, w czasie wakuiącey teyże Kanonii, zaległe, do tegoż Funduszu, końcem powiększenia onegoż, przyłączamy, y wolney windykacyi tychże Summ Ur. Andrzeiowi Cieleckiemu, iako z Linii Fundatora idącemu, pozwalamy.

POWIĘKSZENIE BIBLIOTEKI PUBLICZNEY.

Aby tak chwalebne, y nayoczywiściey przekonywaiące każdego o pożyteczności dla całego Narodu Dzieło, ufundowanie Załuſkich Biblioteki Publiczney Rzeczypoſpolitey w Mieście Warſzawie, Rezydencyi Naſzey, ktorą pod Rząd Kommiſsyi Edukacyiney na zawſze oddaiemy, nie upadało, y owſzem pomnożone było, ſtanowiemy, aby odtąd Drukarniom w Kraiach Rzeczypoſpolitey żadney Xięgi w Kraiu wyſzłey, y wyiść maiącey niewolno było ſprzedawać, dopokiby zaświadczenia nie było od Kommiſsyi Edukacyiney o oddaniu pierwſzego Exemplarza do teyże Biblioteki. Ktore to zaświadczenia Kommiſsya Edukacyi trudnić nie powinna. A co ſię tycze Prowincyi W. X. Litt: ſtanowiemy, aby podobnież wſzelkie Drukarnie w Prowincyi Litt: oddawały ieden Exemplarz wychodzącego z Drukarni dzieła do Biblioteki Wileńſkiey. A ktoby ſię ważył niedopełniwszy tey kondycyi przedawać, zapozwany bądź przez Inſtygatora na rzecz Funduſzu Edukacyi czyniącego, bądź przez zawiaduiącego Biblioteką, Kommiſsyi Edukacyiney ma ſię ſprawić, y będąc o tym przekonany, wſzystkie Exemplarze nie ſprzedane y pieniądze wzięte za ſprzedane (prævio Juramento ſupra quantitatem) Fisco *tey Biblioteki na kupienie Xiążek podpadać maią.*

WARUNEK DLA W. ŁACKIEGO KASZTELANA SANDOMIRSKIEGO.

Za prozbą UU. Poſłow Woiewodztwa Sandomirſkiego, Uſtawę dawnieyſzą względem Summy pietnaście tysięcy Złł: fundacyi Lipnickiey na Dobrach Janowicach w Woiewodztwie y Powiecie Sandomirſkim leżących, W. Łąckiemu Kaſztelanowi Sandomirſkiemu ſłużącą, in toto *ſtwierdzamy.*

INDEMNIZACYA W. MACIEIOWI SOŁTYKOWI WOIEWODZIE SANDOMIRSKIEMU.

Sprawiedliwość będąc iſtotnym Panowania Naszego prawidłem, y właściwym Narodu Polſkiego przymiotem, zważaiąc, iż W. Maciey Sołtyk Woiewoda Sandomirſki, całym życia ſwego przeciągiem, wielorakie Nam y Rzeczypoſpolitey czynił, y nie przeſtaie czynić uſługi, a przez Nasze Łaſk ſzafunku odſtąpienie, nadgrody nie odebrał, owſzem fundusz Krzeſła Woiewodztwa Sandomirſkiego przez Skarb Koronny za Cło zniesione, Summą dwadzieścia dwa tyſiące, ugodzony, zupełnie go uchybił; zaczym przychylamy ſię do wnieſioney Nam uſilney za nim przez UU. Poſłow całego Generału Korczyńſkiego prozby, y poſtanowiamy, aby Skarb Koronny odtąd corocznie ad vitæ tempora *temuż W. Macieiowi Sołtykowi Woiewodzie Sandomirſkiemu Summę ośmnaście tyſięcy za kwitem iego* ad aſsem, in Martio, *bez wſzelkiego wypłacał zawodu, co iuż nie do Krzeſła, ale tylko do Oſoby W. Macieia Sołtyka będzie ſię regulować.*

MIASTECZKO MOGILNICA.

Dobr Miaſteczka Mogilnicy z przyległościami, za Dobra Wożniki, Błogie, Końſkie małe z przyległościami, między W. Walickim Woiewodą Rawſkim, a Konwentem Suleiowſkim OO. Cyſterſow, prӕcedentibus omnibus ſolennitatibus, Commiſsionibus, ac Beneplacito Romano, *u-*

czynio-

czynioną zamianę y w Grodzie Piotrkowſkim zeznaną, Prawem wiecznym ſtwierdzamy.

Tudzież nową fundacyą Kościoła Parafialnego w Dobrach Bełzku, tegoż W. Walickiego Woiewody Rawſkiego dziedzicznych, przez niego uczynioną approbuiemy.

UZYTEK SKARBU PUBLICZNEGO.

Samo doświadczenie uczy, iak wpływaiący ſpoſob, pomimo dozwolenia wyraźnego Prawa, prywatnego zakładania Monopolium Soli, Publico ſzkodę y uſzczerbek, a zaś prywatnym Oſobom zyſki przynoſić zwykło; przeto zapobiegaiąc powſzechnemu uſzkodzeniu, tegoż Monopolium Soli; wſzelkiey prywatnym Oſobom kondycyi, pod winą nayſurowſzą zakazuiemy, y gdyby ſię trafić miało, Forum Kommiſsyi Skarbowey naznaczamy, pilny dozor oneyże zlecaiąc. Takiego zaś Monopolium trzymanie, dla pomnożenia dochodow Skarbu Publicznego, przez własne teyże Kommiſsyi Skarbu rozrządzenie, mieć chcemy, ktora Komiſsya, aby każdey beczki cenę proporcyonalną uſtanowiła (z wolnością każdemu Obywatelowi czyli w Skarbie, czyli w Zupach Solnych dla ſiebie kupowania) zlecamy.

ZMNIEYSZENIE EXPENS SKARBOWYCH.

Luboli na pilnym dozorze Przychodow Skarbu Publicznego naywięcey zależy, aby ſkutki onego nieomylne były; gdy iednak ten przychod tak ieſt przez Kommiſsyą Skarbu Koronnego urządzony, iż tylu Officyaliſtow Skarbowych utrzymywanie (ktorzy Penſyą ſwoią w ſtu tyſięcy Złł: Pol: iak na ſamychże Kommiſsarzy Expens czyniony, wyrownywaią) żadną nie zdaie ſię potrzebą, a oſzczędzenie wydatkow, Stan Rzeczypoſpolitey radzi; Przeto tychże Officyaliſtow zmnieyſzenie y na połowie Penſyi to ieſt do 50000. Złł: wynoſzącey, umieſzczenie, teyże Kommiſsyi Skarbu Koronnego zlecamy.

UWOLNIENIE OD RYGORU DEKRETU Ur. ANTONIEGO CHMIELEWSKIEGO NAMIESNIKA NARODOWEY KAWALERYI W SŁUZBIE NASZEY DYWIZYI UKRAINSKIEY

Wypadły Dekret w Departamencie Woyskowym, oddalenia od ſłużby Naszey y Rzeczypoſpolitey na Ur: Antonim Chmielewſkim, na Inſtancyą UU. Posłow uchylamy, y do czynienia ſłużby Woyskowey Capacem go czyniemy.

PRZENIESIENIE SĄDOW ZIEMSKICH POWIATOWYCH SANDOMIRSKICH z WISLICY DO STASZOWA, TUDZIEZ USTANOWIENIE IEDNEGO MIEYSCA DLA SĄDOW ZIEMSKICH RADOMSKICH, z WARUNKIEM MIASTA SANDOMIERZA.

Lubo Konſtytucya Seymu 1766. Sądow Ziemſkich Powiatow Sandomirſkich mieysce do ſądzenia w Dobrach Staroſty Naszego Mieście Wiślicy postanowiła, atoli ku większey wygodzie Obywatelow Woiewodztwa Sandomirſkiego, na ſprawiedliwe Posłow tegoż Woiewodztwa żądanie, do Dobr Ziemſkich Miaſta Staszowa za pozwoleniem Wielmożnego Xcia Czartory-

toryskiego Woiewody Ruſkiego przenoſiemy, y to mieyſce do ſądzenia ſtabiliter naznaczamy; oraz aby toż Ziemſtwo przyſięgłego y pilnego ſwego circa acta (ktorych otwarcie mieć na zawsze chcemy) miało Suſceptanta, poſtanawiamy. Kadencyą pro Feria 2da poſt Joannis uſtanowioną, pro Feria 2da poſt Feſtum Purificationis B. V. Mariæ odmieniamy. Dwie zaś po ſobie idące, iako to pro Feria 2da poſt Dominicam Conductus Paſchæ, y pro Feria 2da poſt Feſtum S. Mathæi Apoſtoli, w czaſie ſwoim, aby zachowane były, mieć chcemy; Sądy zaś Ziemſkie Radomſkie przez podzielenie ſwoie na trzy mieyſca, przykrość Obywatelom przynoſzące, żeby odtąd w iednym Mieście Radomiu ſądzone były, z otwarciem na zawſze Aktow, na wzor Woiewodztwa Krakowſkiego; a Kadencya tychże Sądow Feria 2da poſt Dominicam Trinitatis ſądząca ſię, iżby odtąd Feria 2da poſt Dominicam Cantate ſądziła ſię, mocą Zgromadzonych Stanow uſtanawiamy.

Także Miaſto Sandomierz w Roku 1236. od Dziedzicznego Xcia Leſzka lokowane, Przywileiami od Nayiaśnieyſzych Poprzednikow Naſzych, y Konſtytucyami też Przywileie ſtwierdzaiącemi, oſobliwſze wolności y prerogatywy, iakich głowne Miaſta Rzeczypoſpolitey używaią, maiąc nadane; więc też Miaſto iako Stołeczne Woiewodztwa Sandomirſkiego, y dziś lubo nadruynowane przez rewolucye kraiowe, iednak ieſzcze 616 Dymow maiące, za Głowne uznaiemy, y z wielkiemi Miaſtami porownywamy.

APPROBACYA XX. MISSYONARZOW y SIOSTR MIŁOSIERDZIA.

Zgromadzenia Xięży Miſsyonarzow y Sioſtr Miłoſierdzia, dobru publicznemu użyteczne, po wielu mieyſcach w Koronie y W. X. Litt: fundowane, quosvis defectus pomienionych funduſzow ſupplendo, ze wſzystkiemi Dobrami dotąd od nich poſiadanemi, y Summami im zapiſanemi, approbuiemy y zabeſpieczamy.

Za Summy funduſzowe tak na prowizyą pieniężną im zapiſane, iako na Wioſkach reempcyonalnie lokowane, Dobr leżących tymże Zgromadzeniom nabyć pozwalamy.

Zamianę niegdyś przez XX. Miſsyonarzow Warſzawſkich, Wioſek ich, Słomczyna y Cieciſzewa, za Służewiec, uczynioną, approbuiemy, y wrocenia ſię do Dziedzictwa tegoż Służewca, z ktorego ſię przed lat. kilkunaſtą wyzuli, tudzież kupienia drugiey połowy Skut, dopuſzczamy.

Miſsyonarzom Mławſkim Kościoł Parafialny, pod tytułem: S. Troycy, Kollacyi Naſzey Królewſkiey, z Filialnym S. Wawrzeńca, w tymże Mieście Naſzym Mławie wiecznemi czaſy z pomienionym Prawem naſzym Kollacyinym, inkorporuiemy.

W ſzczegulności Summy Sioſtr Miłoſierdzia y ich Szpitalow (pokąd na prowizyi zoſtaią) nie za Duchowne, ale za Swieckie, in ordine do teyże prowizyi deklaruiemy.

Same Szpitale, w ktorych ſię pomienione Sioſtry Miłoſierddzia, z choremi, z ubogiemi y z ſierotamli mieszczą, od Podymnego y od Czopowego z Piwa, na ſamę potrzebę Szpitalow robionego, uwalniamy.

Nowy

Nowy fundusz tychże Siostr Miłosierdzia czyli Szpitala pod ich rządem, Urodzonemu Zamoyskiemu Woiewodzie Podolskiemu w Mieście iego dziedzicznym Grodku, czyli to na Dobrach leżących, czyli na dochodzie pieniężnym, uczynić pozwalamy.

ROZWIĄZANIE REZOLUCYI RADY NIEUSTAIĄCEY o DOBRA WSIE HALCZYNCE, SZEPINKI y ONUCZYNCE w WOIEWODZTWIE PODOLSKIM LEŻĄCE.

Sprawę UU. Halczyńskich, y innych w nią wchodzących, z W. Xięciem Adamem Łodzia Ponińskim Podskarbim W. Koronnym o Dobra Wsie Halczyńce, Szepinki y Onuczyńce, przez Rezolucyą Rady Nieustaiącey pod dniem 21. Miesiąca Grudnia 1779. Roku wydaną, do Stanow Seymuiących decyzyi zostawioną; mocą ninieyszey ustawy, z całym tey Sprawy dotąd procederem po ostateczne (podług Prawa 1776. titulo: Deklaracya o Kommissyach y Remissach) rozwiązanie y rozsądzenie do Trybunału Koronnego Lubelskiego, a to nienaruszaiąc naymniey Dekretow Kommissyi Warszawskiey, y Latyczewskiey, o inne wszystkie Dobra, z mocy Prawa titulo: Dobra Bar, zapadłych, odsyłamy.

PREROGATYWA STANU SZLACHECKIEGO.

Gdy dawnieyszemi Prawami iest dosyć obwarowano, ażeby na wszystkie Opactwa, Osoby z Stanu Szlacheckiego wybierane bywały, a z pod takowego Prawa usuwaiąc się niektore Klasztory y Zakonne Zgromadzenia, powynaydowały inne tytuły y nazwiska Urzędow do zawiadywania Dobrami nie ruchomemi, onemiż rządzenia, y pożytkowania, w szczegulności nawet używania, y na też Urzędy promowuią się nayprędzey Osoby nie Szlacheckiego Stanu, przez co nie tylko krzywda się dzieie Rodowitey Szlachcie, y chęć do applikacyi upada, ale też szkoda wynika tak prywatnemu Obywatelow Dobru, iako też Kraiowey Ekonomice, że Ludzie ze Wsiow y z Miasteczek cisną się naywięcey do Klasztorow, a nawet gdy zachodzi trudność nie mała przy rozprawach granicznych względem zaprzysięgania duktow, według przepisow dawnego Prawa, skoro Osoba rządząca Dobrami Zakonnemi nie iest Stanu Szlacheckiego; zaczym zapobiegaiąc tym wszystkim nieprzyzwoitościom, stanowiemy: ażeby po Roku od Publikacyi niniejszego Prawa, Zakonne Osoby nie Szlacheckiey kondycyi nie znaydowały się, czyli to przez Elekcye, czyli prezentowania, lub innym sposobem, na Urzędach Proboszczow, Przeorow, Doktorow, Administratorow, Ekonomow, y żadney szczegulney władzy y mocy zawiadywania Dobrami nie ruchomemi mieć nie mogły, a to pod karą dwoch tysięcy Grzywien, za każdy raz w Sądzie Ziemskim własnego Woiewodztwa czyli Powiatu ad cujusvis Instantiam, na rzecz Szpitala Wielkiego Warszawskiego przysądzić się maiącą; w czym iednak przyzwoitą do Oyca S. uczyniemy odezwę.

DOBRA KWATERY.

Ponieważ w Possessyi dziedziczney Dobr Kwater w Powiecie Wołkowyskim leżących, między Wielebnemi Xiężą Kanonikami Regularnemi Lateraneńskiemi Klasztoru Krzemienickiego, a Ur. Jozefem Dziekońskim Skarbnikiem Wołkowyskim zachodzą Szachownice, w gruntach, y poddanych;

zaczym pozwalamy pomienionym Xięży Kanonikom Regularnym wſzystkie części Dobr Kwater, ktore w ich ſą Poſseſsyi, in rem *U. Jozefa Dziekońſkiego wieczyście,* ſalvo beneplacito Romano, *ſprzedać, a za wziętą ſummę, a nie większą, inne Dobra dla wygody Klaſztoru ſwoiego nabyć.*

SPRAWIEDLIWOSC SUKCESSOROM U. BORZYMOWSKIEGO.

Konſtytucye 1647. *y* 1677. *reaſsumuiąc* appendicem *przy Kommissyi Graniczney w Roku* 1775. *titulo: Ubeſpieczenie Sądu UU. Borzymowſkim,* annexam, *a w niey approbatę Zapiſow Donacyinego, Teſtamentowego, y Dekretu Kapturowego, pod inny tytuł Konſtytucyi wprowadzoną, podnoſiemy. Rozeznanie zaś tych Dokumentow y Dekretu, Sądowi przyzwoitemu zachowuiemy.*

REZOLUCYA INTERESSU z RADY ODESŁANEGO NA SEYM.

Gdy Rada Nieuſtaiąca odeſłała na Seym intereſs Summy czterech tyſięcy czerwonych złotych wydanych na Rekrut Regimentu Oſtrogskiey Ordynacyi przez niegdy W. Granowſkiego Woiewodę Rawſkiego, a przez Konſtytucyą 1775. *do Dobr Oſtrogskich regulowanych, do zapłacenia ktorych ſatysfakcya nie uſkuteczniona; Przeto za zgodą Stanow, odſyłamy do Kommiſsyi Skarbu Koronnego tenże intereſs, aby taż w proporcyą Taryffy z Dobr Oſtrogskich płacy na Regiment uchwaloney, rozłożyła też ſummę do wypłacenia Ratami dwiema Roku naſtępuiącego* 1781. *y tę odebrawſzy, Sukceſsorom tegoż W. Granowſkiego za Kwitami wypłaciła, mocą niniejſzego Prawa ſtanowiemy.*

WOIEWODZTWO RAWSKIE.

Reaſsumuiąc Konſtytucyą 1775. *dla Obywatelow Ziemi Rawſkiey względem Oblat Dokumentow po pogorzeli Xiąg uchwaloną; gdy nie wſzyſtkie Tranzakcye ciż Obywatele do Oblaty podali; Przeto na żądanie UU. Poſłow teyże Ziemi, termin Oblat Tranzakcyow w Aktach Ziemſkich Bielſkich y Grodzkich Rawſkich, bez wſzelkiey opłaty w Kancellaryach do lat czterech prorogowiemy, y mocą niniejszego Prawa też Konſtytucyą* 1775. in toto *approbuiemy dla teyże Rawſkiey Ziemi ſłużącą.*

Po przeczytaniu wyż wyrażonych Proiektow, wniosł JP. Suchodolſki Poseł Chełmſki: iż w załatwianiu dezyderyow Woiewodzkich należy zachować porządek. Przypomniał: że w Roku 1776. ſtanęło na Ziemi Dobrzyńſkiey, domawiał ſię zatym, aby iey *deſideria* nayprzod, a potym innych Woiewodztw, według porządku Prawem opiſanego, były ułatwiane, oświadczaiąc: iż na żaden Proiekt mieſzany nie pozwoli.

JP. Marſzałek dla poźney iuż pory, ſolwował Seſsyą *in ordine* zadecydowania Proiektu Xiążąt Radziwiłłow, na dzień Czwartkowy.

Dnia tegoż

W IZBIE SENATORSKIEY.

Seſsyi nie było.

SESSYA

SESSYA XXVII.

DNIA 2. MIESIĄCA LISTOPADA.
W IZBIE POSELSKIEY.

Za zgromadzeniem ſię do Izby JPP. Poſłow, rozdał im JP Sekretarz Seymowy Proiekta z druku wyszłe, pozawczoray *ad deliberandum* czytane.

A JP. Marszałek Seymowy uczynił wſtęp do Seſsyi w te ſłowa: „ Jakem ſolwował Seſsyą na Proiekcie Xiążąt Jchmciow Radziwiłłow, tak od niego zaczynam, ktory poprawiony pozwoliſz Prześwietny Stanie Rycerſki! przeczytać.

Zaczęto ſię domawiać, ażeby wprzod był ułatwiony Proiekt względem uchylenia Praw Zamoyſkiego.

Xiąże Radziwiłł Podkomorzy Litt: Poſeł Brzeſki w głoſie ſwoim oświadczył: iż lubo należałoby, aby Seſsya dziſieyſza od załatwienia ich intereſsu zaczynała ſię, dogadzaiąc atoli chęciom Wſpoł-Kollegow, nie przeſzkadza, aby przed Proiektem od iego żądanym, był decydowany Proiekt uchylenia Praw JP. Zamoyſkiego, ktory pozawczoray był czytany, oſtrzegaiąc ſobie, ażeby po udecydowaniu onego, nie inny był wzięty do ułatwienia, iak tylko ich pretenſyi tyczący ſię.

JP. Marſzałek donioſszy: że Proiekt ten, względem uchylenia zbioru Praw przez JP. Zamoyſkiego uformowanego, ieſt nieco umollifikowany, dał głos JP. Sekretarzowi Seymowemu do czytania onego.

Czytał go JP. Sekretarz iak naſtępuie:

ODDALENIE ZBIORU PRAW PRZEZ U. ZAMOYSKIEGO UŁOZONYCH.

Za podięte prace około Zbioru Praw, y ułożenie w trzech Tomach do approbowania onych Proiektu U. Jędrzeiowi Zamoyskiemu Ordynatowi Ex-Kanclerzowi W. Koronnemu powinną upewniamy wdzięczność. Ze zaś w takowym Zbiorze nie znayduiemy dogodzenia zamiarom naszym na Seymie 1776, wyrażonym, tenże Zbior Praw wyż wſpomniony na zawsze uchylamy.

Zapytał ſię JP. Marszałek: czyli ieſt zgoda na dopiero czytany Proiekt?... Wielu dopraszało ſię o dołożenie w nim warunku: *aby na żadnym iakim bądź Seymie nie wolno było tego Zbioru Praw wznawiać.*

Zabrawszy głos JP. Skorzewſki Poſeł Poznańſki domawiał ſię, aby nie kładąc w Proiekt wyrazow tkliwych przez wziętość wielkiego Męża w Narodzie JP. Zamoyſkiego, ſamo dzieło Praw przez niego ułożonych było uchylone.

JPP. Sokolnicki Gnieźnieńſki, Kuczyńſki Podlaſki Posłowie żądali, aby dawnieyſzy Proiekt był podpiſany, nie zaś ninieyſzy zmollifikowany.

JP. Skrzetuſki Poſeł Podolſki odezwał ſię: „ Nie tylko zgadzam ſię na uchylenie Praw Zamoyſkiego, ale ieſzcze o Warunek upraszam; *aby nigdy te Prawa nie były wſkrzeſzane.*

Oświadczył JP. Potocki Poſeł Podolſki: iż zdaniem iego ieſt, aby propozycya ſzła *ad turnum: czyli Proiekt pozawczoray czytany bez naymnieyszey mollifikacyi ma być podpiſany? czyli też dziſieyszy zmollifikowany?*

Zabrał głos Xże Poniatowſki Generał Leytnant Poſeł Warſzawſki: „ Mowić y milczeć razem w materyi traktuiącey ſię, rzeczą ieſt trudną; mowić przeciwko powſzechney woli, milczeć zaś gdzie idzie o obronę ſławy Męża wielkiego, nie umiem. Coż albowiem uczynić należy w zagaioney materyi? ieżeli nie uchylić te Prawa, ile gdy ſię Narodowi nie podobały? Nie przeczę Ja ich uchyleniu, ale w ſpoſobie nayłagodnieyſzym. Czyliż mogły ſię ſtać zaſługi JW. Zamoyſkiego Kraiowi nie pamiętne? azaliż cnota y zamiar podiętey pracy przez tego Męża, mogą być nie wiadome? mogłże ſtracić w Obywatelſtwie te względy, na ktore tylokrotnie nieſkażytelnością ſobie zaſłużył. Nie dla żadnych względności, ani połączeń prywat ſtarał ſię Prawa te napisać, myśl iego była ſzczera, cnotliwa, y zamiar wart uwielbienia. Oſzczędzaiąc więc ſławę tego znakomitego Męża, poznaymy, ktory z Proiektow przyiąć należy, czy dawnieyſzy? czy poprawiony? Roſtrząśmy wyrazy w dawnieyſzym; a nayprzod, słowo: *niſzczemy*; oſtre y mało znaczące; bo niſzczyć, ieſt to śladu nie zoſtawić rzeczy. Czyliż można Prawa te, iuż na rożne ięzyki tłumaczone y drukowane, rożnym Narodom wiadome, z pamięci y wiadomości ludzkiey wygładzić? właściwſzy zatym wyraz: *uchylamy.* Drugie mniey przyzwoite zdaie mi ſię warowanie: „ *Aby ich na żadnym Seymie, bądź to wolnym, bądź Konfederackim nie wznawiano* „ albowiem kiedy ſię rzecz na zawżdy oddala, nie potrzebne uſzczegulnienie, ktore nam pozor daie powątpiewania o ſiłach lub ſtateczności naſzey. Trzecia okoliczność: *nadania Woiewodztwom: Wołyńſkiemu, Kijowſkiemu, y Bracławſkiemu, Prawa Litewſkiego*, ieſt rownie tu niewłaściwą, ponieważ Sądy tych Woiewodztw po dziś dzień maią zwyczay, za zgodą Stron, ſądzenia według przepiſu Statutu Litewſkiego. „

JP. Czacki Poſeł Poſeł Czerniechowſki domawiał ſię, aby słowo: *niſzczemy*, było wyrażone.

JP. Sokolnicki Poſeł Gnieźnieńſki żądał dołożenia warunku: *aby żaden Seym nie miał mocy tych Praw przyimować.*

Miał głos JP. Jezierſki Poſeł Lubelſki w naſtępuiącey oſnowie:

„ Między Propozycyami J. K. Mości Pana Naſzego Miłości-
„ wego ku powiękſzeniu Dobra Kraiowego nayſtarowniey ułożo-
„ nemi, lubo y tę znayduiemy, żeby wybrać Oſoby, ktoreby na
„ przyſzłym Seymie wzgledem Dzieła Praw J. W. Zamoyſkie-

go

„ go własne swoie, y Jnnych Obywatelow zdania przełożyć mo-
„ gły; gdy iednak żadnego w tey materyi Proiektu od Tronu
„ podanego nie mieliśmy; cienia nawet tey opinii myśl Nasza
„ dopuścić nie powinna, iakoby Nayiaśnieyszy Pan utrzymania
„ tychże żądać miał.

„ Gdy Narod, z tego Praw Proiektu nie iest kontent, gdy
„ Woiewodztwa wybranym z pośrzod siebie Posłom, o uchylenie
„ onego domowić się zaleciły, znam być y Ja moią powinnością,
„ z obowiązku Instrukcyi, do Publiczney chęci łączyć moie zdanie.

„ Co się zaś tycze Osoby J. W. Zamoyskiego, rozumiem być
„ dla niego dosyć ztąd przykrości, że zlecone sobie Dzieło pra-
„ cowicie dopełniwszy, nie trafił w myśl Narodu; Przeto, aby
„ Proiekt Uchylenia onegoż, podług zdania Xiążęcia Jegomości
„ Posła Warszawskiego, w łagodnych y przyzwoitych wyrazach,
„ mogł być podpisany, z mieysca mego doprasząm się „

JP. Moszczeński Poseł Bracławski łączył zdanie swoie z zdaniem Xcia Jmci Posła Warszawskiego doprąszaiąc się przyięcia Proiektu tak, iak był dzisiay powyżey czytany.

JP. Marszalek oświadczywszy: iż spodziewa się, że całemu Prześwietnemu Stanowi Rycerskiemu Proiekt poprawiony podobać się będzie, dał głos JP. Sekretarzowi Seymowemu do czytania onego.

Zaczął czytać JP. Sekretarz: „ *Oddalenie*.... Licznie odezwano się: aby zamiast słowa „ *Oddalenie*, położono: *Uchylenie*... stało się zadosyć temu żądaniu y JP. Sekretarz czytał tak iak następuie:

UCHYLENIE ZBIORU PRAW PRZEZ U. ZAMOYSKIEGO UŁOZONYCH.

Za podięte pra e około zbioru Praw, y ułożenie w trzech Tomach do approbowania onych Proiektu Ur. Jędrzeiowi Zamoyskiemu Ordynatowi Ex-Kanclerzowi W. Koronnemu powinną upewniamy wdzięczność. Ze zaś w takowym Zbiorze nie znayduiemy dogodzenia zamiarom Naszym na Seymie 1776. wyrażonym, tenże zbior Praw wyż wspomniony na zawsze uchylamy, y na żadnym Seymie aby nie był wskrzeszany, mieć chcemy.

Zapytany trzykrotnie Stan Rycerski od JP. Marszałka czyli się na dopiero czytany Proiekt zgadza?... iednomyślnie okrzyknął zgodę!

Po podpisaniu, JP. Marszałek dał głos JP. Sekretarzowi Seymowemu do czytania Proiektu Xiążąt Radziwiłłow poprawionego.

Czytał JP. Sekretarz w te słowa:

SATYSFAKCYA XIĄZĘTOM RADZIWIŁŁOM.

Gdy po rostrząśnieniu Pretensyi do Rzeczypospolitey Xiążąt Radziwiłłow Karola Woiewody Wileńskiego, y Hieronima Podkomorzego Litewskiego Braci, uznaliśmy za sprawiedliwie Im należące od Rzeczypospolitey Cztery Milliony Złł. Polskich, zatym w części tey całkowitości Czte-

rech Millionow, to iest w dwóch Millionach Złotych Polskich Ekonomią Wileńską z Woytostwami, Leśnictwami, wedle teraznieyszych Inwentarzow (uwalniaiąc ią exnunc *od płacenia* Dupli *Kwarty) ze wszelkiemi przynależnościami przy pomienionych Dobrach znayduiącemi się, podług dzierżenia aktualnego, na wieczność Xiążętom* (salva *tylko* moderna advitalitia *JW. Xcia Woiewody Wileńskiego* posselsione) *nadaiemy, y z innemi Dobrami dziedzicznemi W. X. Litt: porownywaiąc, Dokumenta, rościągłość y granice tych Dobr probuiące, z Archiwow Rzeczypospolitey wydać rozkazuiemy. Na wypłacenie zaś drugich dwoch Millionow, iako iuż także za należyte Xiążętom Radziwiłłom przyznanych, dysponuiemy y ustanawiamy, że obmyślemy pewny y niezawodny Fundusz na tę wypłatę dla Xiążąt Radziwiłłow, na pierwszym przyszłym Seymie Ordynaryinym tę materyą* per pluralitatem Votorum *decyduiąc, gdyby w niey powszechney zgody nie było; a nad te cztery Milliony żadney więcey pretensyi do Rzeczypospolitey nie zostawuiąc.*

Ktore to upewnienie, iż zarowno y Sukcessorom Hrehorego Ogińskiego Hetmana Polnego Litewskiego względem Summy imże Konstytucyą 1768. Roku przyznaney, a teraz przez Kommissyą Likwidacyiną do Stanow Rzeczypospolitey odesłaney, służyć ma, deklaruiemy.

Zapytał się JP. Marszałek czyli iest zgoda na podpisanie tego Proiektu? ... nie było zgody.

Odezwał się JP. Gawroński Poseł Podolski: iż zezwala na zredukowany dług Xiążąt Radziwiłłow, lecz ponieważ pretensye Sukcessorow Hrehorego Ogińskiego nie są rostrząśnione, więc żądałby mieć dołożony warunek: *iż ieżeliby się iakowe kwity Sukcessorow Hrehorego Ogińskiego na wzięte iakowe Summy przez tychże Sukcessorow* in vim *pretensyi do Rzeczypospolitey okazaney w Skarbie Litt: znaleść miały, aby były detrunkowane.*

JP. Olędzki zabrawszy głos, doprasza się Xiążąt Radziwiłłow, aby mogąc Patryotyczną miłość ku Oyczyznie okazać, onę uskutecznili przez odstąpienie Rzeczypospolitey swoich pretensyi, żądał oraz, aby po załatwieniu ich interessu, był wzięty do decyzyi Proiekt Woyskowy, a po nim Propozycye od Tronu.

Domawiał się JP. Kamieński Poseł Wołyński, aby przez wzgląd na krotkość czasu, interess Xiążąt Radziwiłłow mogł być iak nayprędzey ułatwionym.

Zabrał głos JP. Chomiński Poseł Piński:

„ Boię się, żeby w tey Izbie nie rozumiano, że za partyku-„ larnym interessem obstaię, gdy o pospolitym mowić będę.

„ Pretensye Domu Xiążąt Jchmśc: Radziwiłłow maią wpra-„ wdzie pozor partykularnego interessu, lecz w istocie samey wyo-„ brażać go sobie iako Publiczny powinniśmy.

„ Baczmy na to, aby Rzeczpospolita przez skuteczność da-„ wnieyszych Praw swoich ufność u Obywatelow ziednywała, a „ przez ułatwienie tey potrzeby, przyszłe Seymy y obrady swoie „ od zatrudnienia uwolniła. Rostropne na teraźnieyszym Seymie

ca-

„ całey tey rzeczy roſtrząſanie, dwoiaki mi daie przykład: bu-
„ buie mnie nayprzod ściſłość, z ktorą godni Posłowie Skarb Kra-
„ iowy oſzczędzaią; coż lepiey zdobić y zalecać może naywyż-
„ ſzą Narodu zwierzchność, iak kiedy ona ſama ſprawiedliwości
„ przetrząſa? Buduie mnie powtore ſkromność Xiążąt Ichmść: Ra-
„ dziwiłłow, gdy tego nawet między zasługi ſwoie tu nie kładą,
„ iż lubo mieli za ſobą tak mocne Prawo y aſſygnacye w Roku
„ 1768. przecież ulegli niedoſtatkowi Skarbowemu, ani użyli w
„ owey porze teyże ſamey łatwości, do odebrania ſummy ze
„ Skarbu, ktorą w przyznaniu iey znaleźli. Zdaie ſię, iż nie
„ tylko w takowym poſtępku ſwoim okazali wiarę uſtawom Rze-
„ czypoſpolitey; ale y właſney uſności w legalne pretenſye do-
„ wiedli.

„ Mogłby ten Dom mowić za ſobą: ſumma mnie winna przez
„ część większą ſkłada ſię z pretenſyi dekretami y Konſtytucya-
„ mi zaświadczonych; przez część zaś mnieyſzą ſkłada ſię z ſzczo-
„ drobliwych Rzeczypoſpolitey na zasługi moie względow; lecz to
„ oboie będąc raz przez Rzeczpoſpolitą uznane, wzięło na ſiebie
„ naturę czyſtego długu. Mogłby tenże Dom powiedzieć: Re-
„ prezentuiący Rzeczpoſpolitą na Seymie 1775. roku, zapomnieli
„ o mnie, bom ſię w ten czas ze ſłuſzną pretenſyą między ſame
„ nadgrody nie ciſnął. Mogłby ſię on y z tym odezwać: Niech
„ tylko wrocone będą Rzeczypoſpolitey wſzyſtkie te dary, kto-
„ remi zawiadowcy dobra Publicznego w Roku 1775. ſiebie nad-
„ grodzili, a chętnie ofiarą by nayważnieyſzych moich pretenſyi, ten
„ przykład Obywatelſtwa pomnożę. Lecz byłby to ſpoſob ſprze-
„ czki z wſpoł-Obywatelami, lub nieiakowego z Rzecząpoſpolitą
„ targu, gdy ten Dom zawſze Obywatelſki, nie chodzi inaczey
„ tylko drogą ſkromności, prożby y zasługi.

„ Milczałem do tych czas, zapatruiąc ſię iedynie na ſkutek,
„ dwoch tak chwalebnych rzeczy, iakiemi ſą w oczach powſze-
„ chności y Twoia Prześwietny Stanie Rycerſki o Rzeczpoſpolitą
„ dbałość, y właściwa Domowi Xiążąt Radziwiłłow do ofiar dla
„ Oyczyzny ſkwapliwość. Teraz gdy obu tych ſzlachetnych po-
„ budek dziełem, dowiaduiemy ſię, iż nowey Domowi ſwemu do-
„ daiąc zalety ciż Xiążęta Radziwiłłowie ſami dobrowolnie, le-
„ dwie nie w połowie, ſummy pretendowaney uſtępuią; milczeć
„ nie mogę, ani Obywatel tak cnotliwym pomiarkowaniem uię-
„ ty, ani Poseł, o tyle innych materyi, przy kilkodniowym tyl-
„ ko czaſie, troſkliwy.

„ Rozumiem zatym, iż prożba moia ieſt głoſem całey Pro-
„ wincyi Litewſkiey, ażeby rzecz Xiążąt Radziwiłłow zakoń-
„ czyć, w receſs, ſtronom, lub okolicznościom Publicznym ſzko-
„ dliwy, nie puſzczać, a łatwość tych godnych Obywatelow z
„ gorliwą tey Izby ſprawiedliwością pogodzić. „

Po JP. Pińſkim JP. Sierakowſki Podkomorzy y Poseł Płocki miał rzecz w tych wyrazach: „ Milczałem dotąd słuchaiąc rożnych

Wwww gło-

głosow, lecz ktożby nie słuchał mowiących o swobodach y Dobru Kraiu. Wygórowała Obywatelska cnota, aby Rzeczpospolitą do dobrego doprowadziła rządu; iednakowoż blisko będąc końca Obrad naszych nic prawie nie zrobiliśmy dla Oyczyzny. Azaliż na podawaniu Proiektow czas tracić będziemy? co do mnie, żadnego nie podam, lecz się do materyi obecney przymowię. Przodkowie nasi zgrzeszyli, a my pokutować musiemy. Oni ponaznaczali Summy; a my ie wypłacać będziemy musieli. Nikt nie uymie, ani przydać co zdoła do świetności w Oyczyznie Domu Radziwiłłowskiego, dosyć iest powiedzieć, iż pierwsze w Oyczyznie naszey posiadali Urzędy, iako to: Michał Kazimierz Xże Radziwiłł w Roku 1661. dwanaście Starostw wielkich posiadał, ktoremu Rzplita ieszcze y dług Konstytucyami obwarowała. Nie chcę ia rostrząsać pretensyi Xiążąt Radziwiłłow, owszem łatwobym się zgodził na to, aby im wraz zapłacono, gdybym nie wiedział, że tysiące ubogiey Szlachty będą się na te składać Milliony. Szukać tu nayłagodnieyszego należy srzodka. Ja z mieysca mego, proszę JP. Górskiego Posła Rożańskiego, ażeby iako iest Przyiacielem y Domowym Xiążąt Jchmciow, zapytał się ich, czy chcą pieniędzy? czy wiekopomney sławy z wdzięcznością Rzeczypospolitey? y oraz perswadował im, ażeby przez wzgląd na ubogi tey Rzeczypospolitey stan, y obecne okoliczności, uchyliwszy Prawa swoie, raczyli iey swą pretensyą darować.

Zabrawszy głos JP. Bystry Kasztelanic y Poseł Brzeski Litt: wyraził: iż mowić za prawdą y sprawiedliwością, iest rzeczą nayszlachetnieyszą. Wielbił Xiążąt Jchmciow Radziwiłłow, pretensyi ich prawne zapewnienie dowodził; odwoływał się do głosow Kollegow, a mianowicie JP. Pińskiego, mowiąc, iż on dopełnił w głosie swoim sprawiedliwości winney Xiążętom Radziwiłłom. Rozszerzał się nad gatunkiem długu, nad bezstronnością Xiążąt Radziwiłłow w odstąpieniu niemal połowy. Cnotę y sprawiedliwość zalecał, oświadczaiąc: iż sprawiedliwość będzie wdzięczną, a wdzięczność sprawiedliwą.

JP. Górski Chorąży Prasnyski Poseł Rożański mówił w następuiącey osnowie:

„ Kto bierze Jnteress Publiczny tak, aby w Partykularności „ ubliżał sprawiedliwości Obywatelowi, łatwo przekonanym bydź „ może, iż się nie rządzi maxymami istotney miłości Oyczyzny.

„ W każdey materyi powinniśmy mieć w pierwszym zamiarze dobro Publiczne; lecz nie należy pokrzywdzać uszczęśliwienia w partykularności, ktore ma grunt swoy na sprawiedliwości „ y miłości Oyczyzny. W tym to rodzaiu iest interess Domu „ Xiążąt Radziwiłłow, ktory iuż tak długo zatrudnia Seymuiące Stany, a ktory dla tego pomyślności nie doznaie, że wielu mniema, iż czyniąc w nim sprawiedliwość, pokrzywdzałby się „ Skarb Rzeczypospolitey.

„ Wieleż to widzieliśmy dotąd hoyności Rzeczypospolitey,

„ kto-

„ ktora częstokroć małe zasługi, a często samą chęć zasługiwania
„ się drogo nadgradzała.

„ Xiążęta Radziwiłłowie w swych pretensyach odstępuią nad-
„ grody, ani iey żądaią; lecz summ swoich na Skarb Publiczny
„ wyłożonych Jm y Predecessorom ich winnych domagaią się.

„ Winna Oyczyzna wiele wdzięczności Nayiaśnieyszemu
„ Janowi III. Przychodzą Xiążęta Radziwiłłowie z pretensya-
„ syami ktore ten Król miał sprawiedliwe do Rzeczypospolitey.

„ Coby powiedziała Potomność gdyby wiedziała, że my za-
„ miast wdzięczności okazania temu Królowi, odmawiamy mu na-
„ wet satysfakcyi w tym, co iuż nie wdzięcznością, lecz obowiąz-
„ kiem y powinnością nazwać się powinno.

„ Wiele winna Oyczyzna prawdziwie przywiązanym do sie-
„ bie Obywatelom; dali tego przywiązania iawne dowody Po-
„ przednicy Xiążąt Radziwiłłow, zastępuiąc Publiczne Kraiu inte-
„ ressa z ażardem własney Fortuny. Dały za naszych wiekow w po-
„ śrzod nas żyiący wielki Mąż, ktory dla samey miłości Oyczyzny
„ opuszczać musiał Kray własny, wystawiać ażardowi y prześla-
„ dowaniu maiątki swoie.

„ Nie chodźmy daleko szukać śladow tego pokrzywdzenia,
„ znaydziemy ie w liczbie tych samych pretensyi, z ktoremi ten
„ Dom przychodzi. Czyliż Ekonomia Szawelska nie wzięta bez
„ powrocenia Summy, z Jnwentarzami, z Remanentami? czy nie-
„ wybraneż abjuratowe Dymy, ktore na ow czas Seymuiąca
„ Rzeczpospolita na siebie przyieła, bo uznala za krzywdę uczy-
„ nioną temu Domowi?

„ Wszakże ieżeli tak iesteśmy nieczuli na to, co po-
„ przedziło, mamy świeży dowod miłości Oyczyzny; gdy ten
„ Dom z ogulney pretensyi tyle dla Kraiu odstępuie, nie uszko-
„ dziemy w tym nic Skarbu Publicznego, gdy sprawiedliwie
„ należące pretensye nadgrodziemy

„ O! gdyby tylko w takim sposobie ten Skarb Publiczny po-
„ krzywdzonym zostawał, widzielibyśmy więcey miłośnikow Oy-
„ czyzny, a niżeli ubiegaiących się do hoyności oney.

„ Raczcie zatym, Prześwietne Stany nakłonić się do spra-
„ wiedliwości, o ktorą do Was ten Dom woła, a ktorego ia y
„ sprawiedliwość pretensyi, y przywiązanie do Kraiu y Króla
„ znaiąc, o uskutecznienie Proiektu dopraszam się „

JP. Daszkiewicz Poseł Grodzieński przełożywszy w głosie swo-
im zasługi Domu Xiążąt Radziwiłłow, nie skąpienie Ich maiątku
swego na Dobro Oyczyzny, y wiadomą całemu Kraiowi ozdob y
bogactw Domu tego stratę, przyięcia Proiektu ich dopraszał się.

Mowił JP. Marszałek: „ Ponieważ do punktu Proiektu preten-
syą Sukcessorom Hrehorego Ogińskiego upewniaiącego iest dołożo-
ny na wniesienie JP. Gawrońskiego Podolskiego Warunek; przeto
daię głos JP. Sekretarzowi Seymowemu do czytania tego Proie-
ktu z dodanym nowo warunkiem:

Wwww 2 Czy-

Czytał JP. Sekretarz ten Proiekt tak co do słowa iak powyżey iest wrayżony z przydanym na końcu takowym ostrzeżeniem:

Ten warunek dodaiąc, iż ieżeliby się iakowe Kwity Sukcessorow Hrehorego Ogińskiego in Archivo *W. X. Litt: znaleść miały, na wzięte iakowe Summy przez tychże Sukcessorow* in vim *pretensyi do Rzeczypospolitey okazaney, aby detrunkowane były, mieć chcemy.*

Po przeczytaniu Xiąże Lubomirski Poseł Lubelski wniosł: ażeby była wyrażona liczba Summy, ktorey Sukcessorowie Hrehorego Ogińskiego pretenduią.

Poparte od wielu, to wniesienie skutek swoy otrzymało. Y JP. Marszałek oświadczył: iż Sukcessorowie Hrehorego Ogińskiego dla przysługi Oyczyznie, znaczney części pretensyi swoiey odstępuią, oświadczaiąc się kontentować 400000. Zł: A zatym wedle wniesienia Xcia Jmci Posła Lubelskiego poprawny ten Proiekt z determinowaną *explicitè* dla nich Summą, ieszcze raz JP. Sekretarz przeczyta.

Czytał JP. Sekretarz iak następuie:

SATYSFAKCYA XIĄŻĘTOM RADZIWIŁŁOM.

Gdy po rostrząśnieniu Pretensyi do Rzeczypospolitey Xiążąt Radziwiłłow Karola Woiewody Wileńskiego, y Hieronima Podkomorzego Litewskiego Braci, uznaliśmy za sprawiedliwie im należące od Rzeczypospolitey cztery Milliony Złotych Polskich; zatym w części tey całkowitości czterech Millionow, to iest w dwoch Millionach Złotych Pol: Ekonomią Wileńską z Woytostwami, Leśnictwami, wedle teraźnieyszych Inwentarzow (uwalniaiąc ią exnunc *od płacenia* Dupli *Kwarty) ze wszelkiemi przynależnościami przy pomienionych Dobrach znayduiącemi się, podług dzierżenia aktualnego, na wieczność Xiążętom* (salva *tylko* moderna advitalitia *JW. Xcia Woiewody Wileńskiego* possessione) *nadaiemy, y z innemi Dobrami dziedzicznemi W. X. Litt: porownywaiąc, Dokumenta, rościągłość y granice tych Dobr probuiące, z Archiwow Rzeczypospolitey wydać rozkazuiemy. Na wypłacenie zaś drugich dwóch Millionow, iako iuż także za należyte Xiążętom Radziwiłłom przyznanych, dysponuiemy y ustanawiamy, że obmyślemy pewny y niezawodny Fundusz na tę wypłatę dla Xiążąt Radziwiłłow, na pierwszym przyszłym Seymie Ordynaryinym tę materyą* per pluralitatem Votorum *decyduiąc, gdyby w niey powszechney zgody nie było; a nad te cztery Milliony żadney więcey pretensyi do Rzeczypospolitey nie zostawuiąc.*

Ktore to upewnienie, iż zarowno y Sukcessorom Hrehorego Ogińskiego Hetmana Polnego Litewskiego względem Summy czterechkroć sto tysięcy Złotych Polskich imże Konstytucyą 1768. Roku przyznaney; a teraz przez Kommissyą Likwidacyiną do Stanow Rzeczypospolitey odesłaney, służyć ma, deklaruiemy; Ten warunek dodaiąc, iż ieżeliby się iakowe Kwity Sukcessorow Hrehorego Ogińskiego in Archivo *W. X. Litt: znaleść miały, na wzięte iakowe Summy przez tychże Sukcessorow* in vim *pretensyi do Rzeczypospolitey okazaney, aby detrunkowane były, mieć chcemy.*

Zapytał się JP. Marszałek potrzykroć czyli iest zgoda na podpisanie tego Proiektu? .... Powszechnie zezwolono.

Zabrał

Zabrał głos JP. Markowſki Chorąży y Poſeł Mielnicki, w ktorym wyraził: iż co tylko o zaſługach Xiążąt Radziwiłłow mowiono, tośmy admirować powinni, ponieważ gdy inni zyſkow z Oyczyzny ſzukaią, w ten czas oni Jey dary nioſą. Ta chwała, ktorą teraz ſobie zaſkarbili, odległey udzieli ſię potomności. Podobnież y Sukceſſorowie Hrehorego Ogińſkiego, ktorzy Rycerza Przodka ſwego wyrownali ſławie, nie małą zaſzczepili ſobie w Narodzie wdzięczność. Mowił daley z powodu Inſtrukcyi Woiewodztwa Podlaſkiego, aby Skarb Koronny z Ceſarzem Jmcią o Sol Kontrakt uczynił y ſam ią Kraiowi doſtarczał. Przekładał: że należy bardziey powſzechnego, niż partykularnych, ſzukać zyſku, dodaiąc: iż ta uſtawa nie będzie Traktatom przeciwną, bo dla Ceſarza ieſt iedną rzeczą od kogoż bądź odbierać za Sol pieniądze, a beśpieczeńſtwo zawzdy większe. Gdyby zaś kto zarzucił: iż w Skarbie nie maſz pieniędzy, odpowiedź łatwa, że Skarbowi nie trudno kilkanaście Tyſięcy Czerwonych Złotych pożyczyć. Proſił naoſtatek Stanu Rycerſkiego o uwagę y zaradzenie w tey materyi.

JP. Kamieńſki Poſeł Wołyńſki przymowił ſię także: iż lepiey zaiſte, że Skarb publiczny zapomoże ſię korzyścią z arędy, nizli partykularnych maiątki.

Za danym od Laſki głoſem, czytał JP. Sekretarz Proiekt pod tytułem „ *Użytek Skarbu Publicznego*, tak iak ieſt w Seſſyi 26. fol. 351.

JPP. Bracławſcy odezwali ſię „ *Nie maſz Zgody* „ A JP. Kamieńſki Wołyńſki proſił o *Turnum*.

Rzekł JP. Marſzałek: „ Proiekt dopiero czytany, ponieważ na niego powſzechney nie maſz zgody, idzie ieſzcze *ad deliberandum*, teraz zaś donoſzę: iż Nayiaśnieyſzy Pan z Senatem obydwa Proiekta dziś przez Nas udecydowane, *unanimiter* przyięli.

JP. Suchodolſki Poſeł Chełmſki *interlocutorie* ſię zapytał: „ Czy możemy, pominąwſzy Proiekta na zaſkarżone Rezolucye Rady, o innych mowić?

Zabrawſzy głoś JP. Kuczyńſki Cześnik y Poſeł Mielnicki wyraził: „ Iż myśl powinna bydź zawſze czuła, aby Skarb powiękſzyć, ktory ieſt prawdziwą potęgą Państwa; kiedyż o tym myślić należy, ieżeli nie w ſpokoynych czaſach? Wycieńczone dochody dziedzictw o Podatkach myślić nie każą, Expenſa Skarbowi namnożone zapaſow nie zoſtawuią; trzeba zatym, ile możności ſzukać zrzodeł, z ktorychby bez uciemiężenia Obywatelow mogły cokolwiek pomnożyć ſię Skarbu Publicznego dochody. Proiekt względem Soli ieſt zaiſte użyteczny, Gwarancyi przeciwnym bydź ſię nie zdaie, ponieważ ſkoro y teraz wolno każdemu Sol przedawać, coż to ma kogo z poſtronnych obrażać? że Skarb publiczny przedarz tę ſam na ſiebie obeymie? żadna ztąd ſzkoda, ani Ceſarzowi, ani Krolowi Pruſkiemu nie wyniknie, gdyż oni darmo nie dadzą. Każdy zaś kupuiący będzie Skarbowi przy-

nosił korzyść, y lubo Obywatele dalekich Prowincyi koszt nieiaki na transport oney, chcąc iey dostać na swe potrzeby, ponosić będą musieli, iednakże znośnieyszą to dla nich będzie rzeczą, niżeli Podatki widzieć podwyższone y one opłacać. Na przeszłym Seymie Praw Emfiteutycznych Krolowi Jmci odstępowano, a czemuż na teraźnieyszym dla Dobra Oyczyzny na to pozwolić nie mamy? „

JP. Ankwicz Poseł Krakowski miał mowę następuiącą:

„ Obradom Naszym iuż koniec nadchodzi, iuż czas się zbliża „ ktory Nas do własnych powracać będzie domow, iuż nawet „ każdy z Nas czyni pytanie, iaką pozostałym Braciom przyniesie wiadomość? Nie ma, ktoby nie czuł ważności obowiąz„ kow swoich, ktoby troskliwy o własnego sumnienia świade„ ctwo nie rad odbytą funkcyą, dobra Oyczyzny być przyczyną, „ y dalsze wspoł-Obywatelow ziednać sobie zaufanie.

„ Chęć Naszą polepszenia losow Oyczyzny postrzega Publi„ czność, a rostropność prawdziwa zgadnie przyczyny, dla kto„ rych więcey życzyć, iak czynić nam przyszło. Zostawiemy wie„ le rzeczy wprawdzie odmiany potrzebuiących; ale Seym Nasz „ będzie zawsze dobremu Obywatelowi pamiętny, gdy się zoba„ czy, Naszey iednomyślności skutkiem, uwolnionym od tego Praw „ zbioru, ktory go o własnym y Następcow losie niespokoynym „ czynił.

„ Czułą o dobro publiczne Seymuiących staranność zaświadczy „ pilne dochodow Skarbowych rozważanie: pierwszy daliśmy przy„ kład, iż zła administracya znaleść nie powinna przebaczenia; „ powaga Rzeczypospolitey utwierdzona została; nastąpi przeświad„ czenie, iż nic zasłonić wykraczaiącego nie potrafi.

„ W liczbie tych pomyślności, ktore choć nie zabieraią wiele „ w przyszłey Konstytucyi mieysca, są iednak istotnym dla Nas „ pożytkiem; pozwolcie J. WW. Mciwi Panowie y Bracia! u„ mieścić sprawiedliwą ustawę, aby się godziło Jmci Panu Wielo„ polskiemu Ordynatowi Myszkowskiemu zaciągnąć na Dobra teyże „ Ordynacyi million Złł: Pol: końcem zaspokoienia kredytorow „ na dziedziczney iego fortunie nieumieszczonych. Summy wy„ rażone są to maiątki wspoł-Braci Naszych. Szkodować będzie „ na tym przyszły Ordynat wprawdzie, ale ten Ordynat iest Syn „ Debitora, y iest ieszcze sześciu Millionow Sukcessorem. Czuć „ nie może tam krzywdy, gdzie honor y pamięć Oyca ocalonemi „ widzi, zostaiący zaś maiątek aż nadto wystarczaiącym znay„ dzie.

„ Kto się Proiektowi temu sprzeciwiać zechce, to tylko po„ wie, że się z ustawą Ordynacyi nie zgadza; lecz ieżeli czynią„ cy Ordynacyą zyskał Rzeczypospolitey potwierdzenie; czemuż „ taż sama Rzeczpospolita nie może dziś względow okazać nad „ zawiedzionemi Wierzycielami? ktora iedney osobie dawniey swey „ względności nie odmowiła. Zaden interess mną nie rządzi, nie

masz

„ maſz mnie w liczbie Wierzycielow wzmiankowanego, mowię za
„ wſpoł-Obywatelami, bo co ſię ich tycze, nigdy nie będzie rze-
„ czą obóiętną dla mnie; a gdy zapobiegam, aby nie zubożeli Wie-
„ rzyciele JP. Wielopolſkiego, Sprawę Szlachty przed Sąd Sta-
„ nu Rycerſkiego nioſę. W Waszey mocy, J. WW. Mciwi Pa-
„ nowie y Bracia przyiąć, lub odrzucić Proiekt, w Waſzey mocy
„ zubożyć kilka Domow. Zoſtanie przyſzły Ordynat przy trzech-
„ kroć ſto tyſięcy intracie, choć mu million ubędzie, a Obywatel
„ ieżeli ſummę ſtraci, niedoſtatek będzie iego podziałem. „

Skonczywſzy głos, przymowił ſię za Proiektem JP Woiewody Krakowſkiego, upraſzaiąc ażeby był czytany y decydowany.

Po JP. Krakowſkim mowił JP. Witoſławſki Obożny Polny Koronny Poſeł Podolſki:

„ Dopełniać Prawo, ieſt ściſłym każdego Obywatela obowiąz-
„ kiem, dopełniać one iak naylepiey y nayrychley, ieſt ściśleyſzą dla
„ Nas, Zacni Kolledzy! powinnością. Pozoſtali w Domach wſpoł-Bra-
„ cia, zapatruiąc ſię na Nas wybranych z pośrzod ſiebie Prawo-
„ dawcow, a z uchybienia naſzego Prawu, nie nader dobry biorąc
„ przykład, coż za zyſki mieć mogą? ieżli nie dzielnieyſze do prze-
„ ſtępſtwa Praw powody, a ſwobodnieyſzą w niedopełnieniu ich
„ niekarnosc.

„ Czas więcey iak czworoniedzielny iuż nam upłynął na sa-
„ mych Elekcyach Magiſtratur, y ułacnieniu niektorych Proie-
„ ktow. Słyſzeć zewſząd odzywaiące ſię głoſy poważne wpra-
„ wdzie, y nieprożne w żądaniach ſwoich; ale daruycie mi, Za-
„ cni Kolledzy! y niewczeſne, y nieporządne. Prawo na prze-
„ ſzłym Seymie poſtanowione, kładnie przed wſzyſtkiemi innemi
„ Materyami, traktowanie y uſkutecznienie Materyi Woyſkowey,
„ Prawa ſłuchać powinniśmy.

„ Nie wchodzę ia tu w potrzebę pomnożenia znacznego Woy-
„ ſka: zna to każdy, że cała Europa wziąwszy ſobie za haſło powie-
„ kſzenie onego, korzyſta ztąd w ſławie, beſpieczenſtwie, powa-
„ dze, porządku, a podobno y w nabytkach z obcey ſłabości.

„ Woyſko naſze ieſt nader ſzczupłe do ziednania Narodowi
„ podobnych zyſkow, lecz pomnożone, urządzone, płatne, może
„ mu ziednać przynaymniey niektore, y uczynić go poważnieyſzym.
„ Gdy mowię o nim, mowię o Oyczyźnie, y o Nas Jey Synach.

„ Milicyi Naſzey ieſt celem y zaſzczytem naywiękſzym Ka-
„ walerya Narodowa. To zbroyne Ludzi Rycerſkich zgromadze-
„ nie, było od wiekow Tarczą Narodu Naſzego, a nim zaczeły
„ piſać dzieie o rożnych Woyſka, co do czynności, użytku, po-
„ działach, y nazwiſkach, byli w nim zawſze Rycerze nayzna-
„ komitſi. Kto Szlachcic w Polſzcze, ten był żołnierzem, a kto
„ ſobie na Jmie mężnego Zołnierza zaſłużył, zoſtał Szlachcicem.
„ Kraiowa Kawalerya była zawſze żrzodłem Szlachectwa, y ro-
„ żnych Prerogatyw. Zaſzczyty Krwi y Herbow, pożytki Dzier-

 żaw

„ żaw wzieliśmy wſzyſcy od tych, ktorzy *Equeſtris Ordinis ſtipen-*
„ *dia*, ſłużąc Oyczyznie, *meruerunt.*

„ Jeſteśmy Potomkami, Zacni Kolledzy, tych Mężnych Przod-
„ kow Naſzych, wielu z Nas noſzących znaki Żołnierſkie, w
„ aktualney zoſtaie ſłużbie, y podobno nie prożnebyśmy w polu
„ noſili Imie, gdyby Nas było więcey, a Oyczyzna taką znala-
„ zła porę do podźwignienia, iak ma do poniżenia. Żądać więc
„ wſzyſtkim wſpolnie należy, aby ta Kawalerya Narodowa, tak
„ co do liczby, pomnożona zoſtała, iuż dla pożytku ztąd Kraio-
„ wego, iuż dla łatwieyſzego w niey Szlachty pomieſzczenia; iako też,
„ ażeby Godni Jey w Koronie Officyerowie z Zacnemi w Prowin-
„ cyi Litewſkiey Kawaleryi Narodowey Officyerami w płacy zo-
„ ſtali porownani, y zupełna Oboyga Narodow, co do polepſze-
„ nia płacy Officyerow, naſtąpiła Koekwacya. „

JP. Sokolnicki Poſeł Gnieźnieńſki miał rzecz w tych wyrazach: „ Szanuię głos JP. Krakowſkiego Ankwicza, lecz daruie mi ten godny Poſeł: iż na niego odpowiem. Idzie tu o Ordynacyą Domu Myſzkowſkich, idzie o złamanie Prawa Przodkow Ich, idzie o złamanie tego, co przodkowie naſi, y co Rzeczpoſpolita Prawem umocowała. A zatym wnieſione żądanie, iżby z ſiedmiu millionow maiątku, mogł dziſieyſzy Ordynat dla Sukceſſorow ſwoich million uronić, bydź uſkutkowane nie może. Co ſię tycze Proiektu JP. Woiewody Krakowſkiego, Ja ſam chcę, aby iego zaſługi w Oyczyźnie miały nadgrodę, ale w czaſie przyzwoitym o to mowić będę; teraz zaś ſtoſuiąc ſię do głoſu JP. Witosławſkiego Poſła Podolſkiego żądam przyſtąpienia do materyi Woyſkowey. „

Mowił JP. Marſzałek „ Czas iuż nader krotki ieſt, nie należałoby zatym onego głoſami wycieńczać, ale raczey do czynności przyſtąpić. O iednę WM. Panow łaſkę proſzę, abyśmy JP. Woiewody Krakowſkiego Proiekt załatwiwſzy, wraz do Woyſkowego przyſtąpili. „

JP. Suchodolſki Poſeł Chełmſki oświadczył: iż wedle porządku Seymowania, materya zaſkarzeń na Rezolucye Rady zaſzłych, powinna naypierwey bydź załatwiona.

JP. Oſipowſki Poſeł Smoleńſki żądał, aby ſzła Woyſkowa materya, oświadczaiąc: iż na żaden inny Proiekt przed nią nie pozwoli.

JP. Marſzałek dał głos JP. Sekretarzowi Seymowemu do czytania Proiektu Woyſkowego.

Czytał tedy JP. Sekretarz Proiekt pod tytułem: = Woyſko = iak ieſt w Seſſyi 25. fol. 311.

Po przeczytaniu, zabrał głos JP. Zielonka Podkomorzy y Poſeł Kiiowſki, w ktorym nie zezwalał na ten Proiekt, mieniąc go bydź przeciwnym Konſtytucyi Receſſowey 1778 pomnożenie dla Kawaleryi Narodowey zabeśpieczaiący.

JP. Mycielſki General Maior Poſeł Poznańſki miał głos naſtępuiący:

„ Układać

„ Układać ściany y szczyt domu, a o fundamentach nie myśleć, tyle się rzecz widzi być naganna, ile takie przedsięwzięcie „ iest prożnym. Wszczęta materya o Woysku, w żadnym Seymie „ nie przepomniana y w żadnym nie polepszona, nareszcie z ostatniego na teraźnieyszy za naypierwszą odesłana, wartą iest, żebym do niey iako Poseł na mocy Instrukcyi przymowił się, a „ iako Urzędnik Woyskowy cożkolwiek o niey do uwagi podał.

„ Minęły iuż te wieki, w ktorych Rzeczpospolita przeciwko „ naiazdom Tatarskim y Kozackim, albo im podobnym Sąsiedzkim napaściom, w siłę ciała y w bitność bez szyku ufaiącym, „ zasłaniała się pospolitym ruszeniem, więcey w owym błogim czasie o dobro powszechne y miłość Oyczyzny gorliwym, niżeli „ w sztuce woiowania doskonałym. Odwaga na ow czas stacząła „ potyczki, a męstwo dokonywało zwycięztwa. Kiedy zaś szczęście kilka pomyślnych skleiło zdarzeniow; sam ogrom sławy, iakoby od Narodu szczęśliwego nieoddzielney, wpaiaiąc w umysły niespokoynych boiaźń, utrzymywał chciwość w granicach „ słuszności.

„ Lecz gdy z czasem im starszym, tym przezornieyszym, wszystkie Narody uznały za potrzebę, trzymać Woysko zawsze do „ boiu odpornego y zaczepnego gotowe, y gdy woynę nieiako „ rzemiosłem uczyniwszy, sposob woiowania tak wydoskonaliły, „ że teraz męstwo, y samo nawet szczęście, przymuszone są często ustępować sztuce y przemysłowi; Ktoż iest ieszcze, ktoryby uchwałę Rzeczypospolitey dawnieyszey obronie przyzwoitą, „ być sądził teraźnieyszey pożyteczną?

„ Narod nie może stać bez Prawa y Zwierzchności, Prawo y „ Zwierzchność bez posłuszeństwa, a wszystko szczegulnie wzięte, niczym iest bez straży y bespieczeństwa, ktore we wszystkich „ prawie częściach świata, na płatnym, rządnym y dobrze opatrzonym polega Żołnierzu.

„ Obiiało się o uszy y wpadało w oczy nasze to wszystko, „ co inne Narody ku zabespieczeniu swoiemu tworzyły, nareszcie „ czas Oyciec prawdy, zdrożne wnioski y rozumowania nasze pokonywaiąc, gorzko nas nauczył: że *æquilibrium* Europy, to Bostwo, nadzieia y obrona nasza, pomnożywszy z naszego iestestwa wagi swoiey, zostało na naszą niedolę ieszcze rownoważne. My iednak tak pewnym obiaśnieni doświadczeniem, losu „ naszego, iakbyśmy okazać chcieli w samey przewłoce stałość, „ polepszyć nie myślemy.

„ Jeżeli z obowiązkow, ktore Obywatel każdy winien Oyczyźnie swoiey, o dobro powszechne gorliwi nie iesteśmy, czemuż nas ku temu nie zapala miłość dobra własnego, ktore związane z powszechnym, nie może bez iego powodzenia odpowiadać skutecznie zamiarom naszym? y ieżeli cząstka dochodu na „ obmysł bespieczeństwa żądana zapewnia cały maiątek y zbiory „ nasze, czemuż żałuiąc części, wystawiamy całkowitość na łup „ przypadkom?

„ Nie wygasło ieszcze w Narodzie męstwo, ani waleczność,
„ uczyńmy tylko porządek, y daymy podobne do wykonania rozkazy, a uyrzemy, że to, co w Przodkach odbiera od nas kadzidło, pokaże się w ich Następcach przytomne.

„ Dawno Stan Woyskowy, Prześwietny Stanie Rycerski! oczekuie względow Waszych, ażeby polepszony, opatrzony y pomnożony, mogł odzyskać zagubiony szacunek, y dowieść, że ani iest Oyczyźnie swoiey mniey od Was wdzięczny, ani od Przodkow swoich odrodny.

„ Troskliwość J. Królewskiey Mci Pana Naszego Miłościwego do wszystkich rzeczy odnoszącą się, y nie swego, ale naszego uglądaiąca dobra, skłoniła się iuż łaskawie ku tey cząstce Obywatelow za szczupły wymiar zapłaty trudne na się obowiązki biorących. Obiecany w propozycyach od Tronu czytanych Proiekt do uregulowania tegoż Woyska wychodzi *ex deliberatione*; gdy więc ta materya między tłumem innych, nie może na Seymie dosyć bacznie uzupełnić się, byłoby naylepiey: żeby Prześwietney Radzie przy Boku J. Królewskiey Mci Nieustaiącey oddana została, z ostrzeżeniem: aby Przełożonych bez potrzeby nie tworzyć, ale aktualnie znayduiącym się, Zołnierzy pomnożyć.

„ Kawalerya Narodowa, nie tylko dla tego, że iest z samey młodzieży Szlacheckiey złożona, że okazuie postać Woyska Narodowego y że iest nieiako składem starożytnego męstwa y waleczności Przodkow Naszych, ale też y dla gorliwych chęci swoich w każdym użyciu z chwałą okazanych, warta iest: żeby Officyerom płaca z żołdem Litewskim porownana y liczba szeregowych powiększona być mogła.

„ Nie chcę mowić o przyczynach szczegulnych, los Woyska ku pożytkowi Narodu polepszyć zdolnych, albowiem ufam: że Prześwietna Rada nie przepomniałaby obiąć naylepszych srzodkow. Nie będzie atoli rzeczą niepotrzebną podać Prześwietnemu Stanowi Rycerskiemu niektore do tego celu uwagi.

„ Zamysł podniesienia nowego Korpusu na straż Fortecy Kamienieckiey, arcy rostropnym iest zamiarem, rownie dla Kraiu iak y dla Regimentow Polowych użytecznym. Forteca tym Korpusem zostanie okryta, a Regimenta Polowe niedostateczne nawet, dla szczupłego Etatu swego, zasłaniać granice Krolestwa, przestaną skarżyć się, że idąc zawołane z Wielkieypolskiey do Kamieńca Podolskiego utraciły żołnierzy w stanowisku swoim werbowanych, y że powracaiąc znowu do Wielkopolski nie zdołały utrzymać Rekrutow Podolskich. Do tego iednak stanowić się maiącego Korpusu, radziłbym: aby starzy y zasłużeni Officyerowie z Regimentow Polowych przeniesieni zostali. Wiek obciążony latami nie przeszkadza Officyerowi pełnić powinność w Fortecy, lubo ten sam w Polowych Regimentach, z mieysca na mieysce przenosić się często przymuszonych, ciężarem staie się.

„ Nad-

„ Nadto, przeplasserowanie starych odmłodziłoby Regimenta y o-
„ tworzyłoby awans bezsposobney młodzieży Szlacheckiey, tak
„ licznie w tym czasie do służby Woyskowey cisnącey się. A gdy-
„ by ieszcze przykładem innych Narodow, Rzeczpospolita dla
„ Brygad y Regimentow stanowiska nieodmienne y Kantony uchwa-
„ lić raczyła: miałyby Woiewodztwa, Ziemie y Powiaty na ło-
„ nach swoich do obrony siebie, żołnierzy, nietylko z powinno-
„ ści y powołania swego, ale y z miłości Obywatelow y Kraiu
„ ofiarowanego sobie na przytułek, obowiązanych; a względem za-
„ chowania się y obeyścia z Obywatelami, dzieci skromne y Ro-
„ dzicom swoim posłuszne.

„ Ustanowiona w Kraiu zbroiownia, iest skutkiem rządnego y
„ przezornego Panowania, a wyliczona z Skarbu Krolewskiego na
„ potrzeby teyże zbroiowni Summa siedmkroć ieden tysięcy, czte-
„ rysta dziewięćdziesiąt ieden Złotych, wystawia nowym dowodem
„ toż Panowanie dla Narodu dobroczynnym. Pamiątkę wspa-
„ niałey hoyności Nayiaśnieyszego Pana, zapiszmy w Swiętych
„ ustawach Prawa, aby daleka potomność z takiego świadectwa
„ brała miarę dobroci Króla, y naszego szczęścia. Korzystaiąc ato-
„ li do tego momentu z opatrznych względow J. Królewskiey Mci
„ Pana Naszego Miłościwego, nie należy nam zapominać o potrze-
„ bie wynalezienia funduszu, aby taż zbroiownia na zawsze być
„ mogła Kraiowi użyteczną; myśleć nam y owszem po-
„ trzeba o sposobach założenia ręczney strzelby, na ktorą za gra-
„ nicę nie mało wychodzi pieniędzy z Kraiu.

„ Każda wierna zasługa warta iest nadgrody, tym więcey kie-
„ dy zasłużony, wiek przepędził, siły zwątlił, y tak służył Oy-
„ czyźnie, że o sobie zapomniał. Fundusz więc na Inwalidow
„ pomnożyć zdawałoby mi się, z naymocnieyszym warunkiem:
„ aby do Pensyi Inwalidzkiey sami Officyerowie, Towarzystwo,
„ Unter-Officyerowie y Zołnierze prawdziwie zasłużeni y bezspo-
„ sobni, za przełożeniem Szeffow y Generałow swoich zapisywa-
„ ni byli.

„ Namieniłem iuż Prześwietnemu Stanowi Rycerskiemu y te-
„ raz powtarzam: że materya Woyskowa nayskuteczniey przez
„ Prześwietną Radę y Departament Woyskowy roztrząśniona y
„ ułożona być może; do ktorey nawet Osoby z powołania swego
„ naylepiey stan y potrzeby swoie znaiące, oszczędne Proiekta
„ wygotowaćby nie zaniedbały.

„ Kończę Mowę moią, Prześwietny Stanie Rycerski! poleca-
„ iąc Proiekt Woyskowy względom y opiece Waszey. Seym o-
„ statni zapisał Woysku obietnicę polepszenia iego na teraźniey-
„ szym; nie przepominaymyż dopełnić tego, co Stanowi temu w
„ Ustawach obiecano, a nam zlecono; żeby ktożkolwiek nie rzekł:
„ iż w Księgach Prawa, uroczyście w tey tu Swiątnicy stanowio-
„ nego, znayduią się czcze wyrazy. „

JP. Tyszkiewicz Pisarz W. W. X. Lit. Poseł Wileński w gło-

ſie ſwoim żądał ażeby Proiekt Woyſkowy, gdy iednomyślney nie maſz na niego zgody, do dnia iutrzeyſzego zoſtał w deliberacyi, a teraz aby był czytany y decydowany Proiekt względem rościągnienia Imprezy Tabaczney na Prowincyą W. X. Lit.

JP. Mokronoſki Poſeł Czerſki mowił do JP. Zielonki Poſła Kijowſkiego temi ſłowy: „ WM.Pan innego z ſtrony Woyſka nie podaieſz Proiektu, a podany naganiaſz. „

Odpowiedział JP. Zielonka Kijowſki: „ Nie oddano mi drukowanego Proiektu z ſtrony Woyſka wcześniey, tylko teraz, więc nie mogłem na domyſł nowego Proiektu układać.

Za danym od Laſki głoſem, czytał JP. Sekretarz Seymowy Proiekt pod tytułem, *Dochod Skarbu W X. Lit.* iak ieſt w Seſſyi 25. fol. 310.

JP. Marſzałek zapytał ſię czyli ieſt zgoda na dopiero przeczytany Proiekt.... Stanęło wielu z oppozycyą dopraſzaiąc ſię o iaśnieyſze y dokładnieyſze Proiektu tego ułożenie.

JP, Stadnicki Poſeł Wieluńſki żądał mieć dołożony Warunek: *aby Skarb Litewſki ſam ſię zatrudniał przedarzą Tabaki a monopolium prywatnego aby nie uſtanawiał,* daiąc przyczynę, iż uſtanowione w Koronie, *Monopolium* Tabaki, partykularnym tylko Oſobom, ale nie Skarbowi Publicznemu korzyść przynoſi.

A JP. Suchodolſki Poſeł Chełmſki także domawiał ſię o dodanie oſtrzeżenia: *ażeby naypierwey Tytunie Kraiowe zakupowane do Fabryk były.*

Zoſtał poprawiony ten Proiekt y JP. Sekretarz Seymowy za danym ſobie od Laſki głoſem czytał go iak naſtępuie:

DOCHOD SKARBU W. XIĘSTWA LIT:

Chcąc opatrzyć Skarb W. Xieſtwa Lit: Dochodem mniey uprzykrzonym dla obywatelow, niżeli był dochod Procentowy od Summ, Dochod Tabaczny, przykładem iuż praktykowanym w Koronie, do Skarbu W. X. Lit: exnunc *uſtanawiamy, a to pod temiż Kondycyami, ktore w Prawie Roku 1776. na Koronę ſą przenieſione, mianowicie zalecaiąc: ażeby Fabryki Tabaczne iedna lub więcey, ile na Konſumpcyą w Litwie potrzeba będzie, w Litwie założone były. Zeby zaś takowy Podatek mogł bez zwłoki do Exekucyi być przyprowadzonym, y żeby z nieiednoſtayney adminiſtracyi tego dochodu, w Skarbach Koronnym y Litewſkim nie wynikały ſzkodliwe Kollizye, przeſzkadzaiące wolnemu przeyściu Tabaki bądź w Fabrykach Koronnych, bądź w Litewſkich wyrobioney, z iedney w drugą Prowincyą na wzaiem, y wolnemu w obydwoch Prowincyach odbytowi; zalecamy Oſobom ſkładaiącym Kommiſſyą Litewſką tu przytomnym, po zakończonym Seymie, wykonawſzy Przyſięgę w Grodzie Warſzawſkim Rotą Kommiſſarzom przepiſaną, znioſłszy ſię co do początkowego ułożenia Adminiſtracyi z Kommiſſyą Skarbową Koronną, zupełne ułatwienie Podatku Tabacznego dla Prowincyi W. Xięstwa Litewſkiego, aby uczynili, cenę y wagę Tabaki iednoſtayną uſtanowili, Kontrakta iakie w tym potrzebne y pożyteczne będą, zawarli; y takowe dzieło około Adminiſtracyi*

nistracyi Tabaczney dokonawszy, Exekucyą onego w Prowincyi W. X. Lit: przez zalecenie Subalternom do tego ustanowionym, ufundowali. Ze zaś tak rząd Dochodu Tabacznego, iako też wiele innych rodzaiow Intrat Skarbowych w Litwie są tey natury, iż dla dokładnego ich w porządku utrzymania, potrzebna iest ustawiczna Skarbowa czułość, mieć chcemy: aby Kommissya Skarbowa w Litwie, rownie iak w Koronie, była ustawiczną w tym sposobie: iż w czasie Kadencyi Marcowey y Oktobrowey rzeczy Sądowe w Komplecie Sądowym odbywać, y Assygnacye wydawać będzie; w czasiech zaś między Kadencyą a Kadencyą, w Komplecie Konstytucyą 1768. opisanym, to iest, naymniey trzech Osob, ułatwiać ma wszystkie Interessa Ekonomiczne, między ktore y Administracya Tabaki liczoną być ma. Pisarze Skarbowi za Pensyą, ktorą sobie maią postanowioną, oraz U. Skarbny Wielkiego Xięstwa Lit: także za dochodem do Urzędu swego przywiązanym, nie pretenduiąc wyznaczenia nowey za to Pensyi, w Kommissyi Skarbowey tak w Kadencyach, iako też w extra - Kadencyi zasiadać maią. Absencye w czasie Kadencyi od Pensyi Kommissarzow detrunkowane, w podział między Kommissarzow extra Cadentiam *zasiadaiących iść maią. Za pomnożeniem Prowentow Skarbowych mieć chcemy, aby zaległe Pensye ze Skarbu opłacone były. Podatek zaś Procentowy od Summ Konstytucyą 1776. ustanowiony, iako uprzykrzony Obywatelom W. X. Lit: ninieyszym Prawem znosząc y kassuiąc, wybieranie tylko w Racie następuiącey Marcowey Tysiąc Siedmset Osmdziesiąt Pierwszego Roku, do Skarbu W. X. Lit: zostawuiemy; żeby zaś w Racie Septembrowey Tysiąc Siedmset Osmdziesiąt Pierwszego y nigdy na potym wybieranym iuż nie był, waruiemy.*

Dopraszano się licznie ażeby Punkt *o zaległych Pensyach* był z Proiektu odrzucony.

A JP. Zaleski Poseł Trocki żądał do punktu względem Pisarzow Skarbowych mieć dołożono: *iż ci cum voto consultivo zasiadać maią.*

Poprawiono znowu Proiekt podług dopiero nadmienionych żądań, y został przeczytany Izbie przez JP. Sekretarza Seymowego.

Po przeczytaniu, JP. Chomiński Poseł Piński przymowił się: iż nie potrzebnie uczyniono ten dodatek: *że Pisarze, cum voto Consultivo, zasiadać maią,* gdyż oni y przedtym takim głosem zaszczycali się, dopraszał się więc, ażeby ten wyraz: „ *cum voto Consultivo* „ był z Proiektu uchylony.

Stało się zadosyć temu żądaniu JP. Pińskiego, y JP. Sekretarz Seymowy czytał znowu ten Proiekt iak następuie.

DOCHOD SKARBU W. XIĘSTWA LIT:

Chcąc opatrzyć Skarb W. Xięstwa Lit: Dochodem mniey uprzykrzonym dla Obywatelow, niżeli był dochod Procentowy od Summ, Dochod Tabaczny, przykładem iuż praktykowanym w Koronie, do Skarbu W. X. Lit: exnunc *ustanawiamy, a to pod temiż Kondycyami, ktore w Prawie Roku 1776. na Koronę są przeniesione, mianowicie zalecaiąc:*

 ażeby

ażeby Fabryki Tabaczne iedna lub więcey, ile na Konſumpcyą w Litwie potrzeba będzie, w Litwie założone były. Zeby zaś takowy Podatek mogł bez zwłoki do Exekucyi być przyprowadzonym, y żeby z nieiednoſtayney adminiſtracyi tego dochodu, w Skarbach Koronnym y Litewſkim nie wynikały ſzkodliwe Kollizye, przeſzkadzaiące wolnemu przeyściu Tabaki bądź w Fabrykach Koronnych, bądź w Litewſkich wyrobioney, z iedney w drugą Prowincyą na wzaiem, y wolnemu w obydwoch Prowincyach odbytowi, zalecamy Oſobom ſkładaiącym Kommiſſyą Litewſką tu przytomnym, po zakończonym Seymie, wykonawſzy Przyſięgę w Grodzie Warſzawſkim Rotą Kommiſſarzom przepiſaną, znioſłſzy ſię, co do początkowego ułożenia Adminiſtracyi, z Kommiſſyą Skarbową Koronną, zupełne ułatwienie Podatku Tabacznego dla Prowincyi W. Xieſtwa Litewſkiego, aby uczynili; cenę y wagę Tabaki iednoſtayną uſtanowili, Kontrakta iakie w tym potrzebne y pożyteczne będą, zawarli; y takowe dzieło około Adminiſtracyi Tabaczney dokonawſzy, Exekucyą onego w Prowincyi W. X. Lit: przez zalecenie Subalternom do tego uſtanowionym, ufundowali. Ze zaś tak rząd Dochodu Tabacznego, iako też wiele innych rodzaiow Intrat Skarbowych w Litwie ſą tey natury, iż dla dokładnego ich w porządku utrzymania, potrzebna ieſt uſtawiczna Skarbowa czułość, mieć chcemy: aby Kommiſſya Skarbowa w Litwie, rowniе iak w Koronie, była uſtawiczną w tym ſpoſobie: iż w czaſie Kadencyi Marcowey y Oktobrowey rzeczy Sądowe w Komplecie Sądowym odbywac, y Aſſygnacye wydawać będzie; w czaſiech zaś między Kadencyą a Kadencyą, w Komplecie Konſtytucyą 1768. opiſanym, to ieſt, nayımniey trzech Oſob, ułatwiać ma wſzyſtkie Intereſſa Ekonomiczne, między ktore y Adminiſtracya Tabaki liczoną być ma. Piſarze Skarbowi za Penſyą, ktorą ſobie maią poſtanowioną, oraz U. Skarbny W. X. Lit: także za dochodem do Urzędu ſwego przywiązanym, nie pretenduiąc wyznaczenia nowey za to Penſyi, w Kommiſſyi Skarbowey tak w Kadencyach iako też w extra Kadencyi podług Praw dawnych zaſiadać maią. Abſencye w czaſie Kadencyi od Penſyi Kommiſſarzow detrunkowane, w podział między Kommiſſarzow extra Cadentiam *zaſiadaiących iść maią. Podatek zaś Procentowy od Summ Konſtytucyą 1776. uſtanowiony, iako uprzykrzony Obywatelom W. X. Lit: ninieyſzym Prawem znoſząc y kaſſuiąc, wybieranie tylko w Racie naſtępuiącey Marcowey Tyſiąc Siedmſet Ośmdzieſiąt Pierwſzego Roku, do Skarbu W. X. Lit: zoſtawuiemy; żeby zaś w Racie Septembrowey Tyſiąc Siedmſet Ośmdzieſiąt Pierwſzego y nigdy na potym wybieranym iuż nie był, waruiemy.*

Zapytał ſię JP. Marszałek potrzykroć, czyli ieſt zgoda na podpiſanie dopiero czytanego Proiektu? ... Jednomyślney zgody dał ſię ſłyszeć odgłos.

Mowił JP. Konarſki Poſeł Krakowſki: „ Sprawiedliwie Prześwietna Izba żądała, ile ſtanąwſzy przy Prawie, aby publiczne Proiekta przed partykularnemi ſzły do rozwagi, to gdy wzięło ſkutek, proszę, aby Proiekt JP. Woiewody Krakowſkiego był czytany y decydowany.

Czytał JP. Sekretarz Proiekt pod tytułem: *Rezolucya na Intereſs Skarbu Koronnego;* iak ieſt w Seſsyi 24. fol: 308.

A

A ponieważ wielorakie zaszły zaprzeczenia, JP. Marszałek Seymowy oświadczył: iż Proiekt ten na żądanie stron interessowanych iest przeformowany, do ktorego przeczytania dał głos JP. Sekretarzowi Seymowemu.

Czytał go JP. Sekretarz Seymowy iak następuie.

REZOLUCYA NA INTERESS SKARBU KORONNEGO.

Gdyśmy Urodzonemu Ośniałowskiemu Stolnikowi y Posłowi Dobrzyńskiemu na Dobra Krzesłowe Woiewodztwa Krakowskiego Przywiley nadali, podług temuż Urodzonemu Ośniałowskiemu służącego Prawa 1775. A ten gdy odstępuie, Wielmożnego Dembińskiego Woiewodę Krakowskiego, przy tychże Dobrach ad vitæ tempora, lub ascensum *Tegoż zachowuiemy, co następnym Woiewodom służyć nie ma. A ieśliby Urodzony Ośniałowski nie był* satisfactus, *podług Konstytucyi 1775 przy tych Dobrach Krzesłowych w czasie ich zawakowania, na potym Onego zachowamy.*

Po przeczytaniu, za trzykrotnym przez JP. Marszałka Seymowego o zgodę zapytaniem, gdy iednomyślne dało się słyszeć zezwolenie, Proiekt ten został podpisany.

Xiąże Poniński Poseł Bracławski dopraszał się o czytanie Proiektu względem approbacyi *Laudum* na ziezdzie Szlachty Kurlandzkiey w Mitawie Roku ninieyszego uchwalonego.

JPP. Posłowie Rawscy domawiali się, aby przystąpiono do materyi od przeszłego Seymu w Recessie zostaiącey.

JP. Sekretarz Seymowy za danym sobie od Laski głosem czytał Proiekt następuiący.

XIĘSTWO KURLANDSKIE y SEMIGALSKIE, y POWIAT PILTYNSKI.

Reassumuiąc Konstytucyą Roku 1776. y Wielmożnego Xiążęcia, Ur: Stan Rycerski, y wszystkich Obywatelow Xięstw, Kurlandskiego y Semigalskiego, y Powiatu Piltyńskiego, przy wszystkich swoich dawnieyszemi Konstytucyami iuż potwierdzonych, lub nadanych Prawach y Przywileiach zachowuiąc, ostatnie także Laudum *publiczne na ziezdzie w Mitawie die* 11. Septembris, Anni currentis *uchwalone, na Instancyą Stron potwierdzamy:* salvis *iednak* Juribus *Religii S. Katolickiey Rzymskiey, tudzież y granic między W. X. Litt: y Xięciem Kurlandzkim, oraz y wolności UU. Stanu Rycerskiego Koron: y W.*

DUCATUS CURLANDIÆ & SEMIGALLIÆ DISTRICTUSQUE PILTINENSIS.

Reassumendo Constitutionem Anni 1776. & Illustrissimum Ducem, Gen: Ordinem Equestrem, omnesque Incolas Ducatuum Curlandiæ & Semigalliæ Districtusqué Piltinensis, circa omnia eorum anterioribûs Constitutionibûs jam jam confirmata, vel concessa Jura & Privilegia conservando, ultimum quoque Laudum publicum d. d. Mitav: 11. Septembris a. c. in Conventu nuper celebrato conditum ad Instantiam Partium confirmamus: salvis tamen Juribus Sæ. Religionis Romano-Catholicæ & salvis limitibus inter M. D. Lith: & Ducem Curlandiæ, necnon salva im-

X. Lit: od płacenia Cła w Xięstwie Kurlandskim y Semigalskim conformiter ad Pacta subjectionis. Dalszą zaś Deklaracyą niektorych wspomnionego Laudi punktów, na mocy władzy Naszey Królewskiey, y Praw Supremi Dominii, z Kancellaryi Naszey, sobie zachowuiemy.

Aże od ś. p. Nayiaśnieyszego Augusta III. Poprzednika Naszego, Præfectura Würtzau, Neu y Alt-Plathonen, y Jacobshoff, mediante Privilegio provisionali d. d. Varsaviæ 28. Mart: 1736. niegdy Wielmożnemu Xiążęciu Ernestowi Janowi y iego następcom oboyga płci, w przypadku śmierci Wielmożnego Xiążęcia Ferdynanda, nadaną została; Przywiley rzeczony, rownie iak Instrument Kommutacyi niektorych Dobr feudalnych z Dobrami allodialnemi Wielmożnego Xiążęcia, przez Nas sub d. Varsaviæ 25. Aprilis 1778. & 18. Januar: a c. z Kancellaryi Naszey iuż były konfirmowane; przeto utwierdzaiąc tenże Przywiley Collationis Præfecturæ Würtzau y Instrument kommutacyi y konfirmacyi rownie iak niektore insze zamiany pewnych Dobr Wielmożnego Xiążęcia z Dobrami Szlacheckiemi, Wielmożnego Xiążęcia przy Dziedzictwie rzeczoney Prefektury y Dobr zamienionych, zachowuiemy: Nie nadwerężaiąc iednak Prawo Dziedziczne Ur: Pułkownika de Brincken nad pięciu Kmieciami teyże Prefektury, przed tą ratyhabicyą nabyte; sobie zaś rowną moc, in casum aperturæ feudi, na użytek dobrze zasłużonych Obywatelow Kurlandskich, sześcią Prefekturami feudalnemi provisionaliter dysponowania, zostawuiemy.

munitate Gen: Ordinis Equestris Regni Poloniæ & M.D. Lith: a Teloniis per Ducatum Curlandiæ & Semigalliæ conformiter ad Pacta Subjectionis. Declarationem vero ulteriorem quorundam hujus Laudi punctorum, pro Authoritate Nostra Regia, Juribusque Supremi Nostri Dominii, ex Cancellaria Nostra Nobis reservamus.

Et cum à Divo Seren: Rege Prædecessore Nostro Augusto III. Prœfectura Würtzau, Neu & Alt-Plathonen & Jacobshoff mediante Privilegio provisionali d.d. Varsav: 28. Mar: 1736. Illustrissimo olim Duci Ernesto Joanni, ejusque Posteris utriusque sexus, in casum mortis Jllustrissimi Ducis Ferdinandi, collata fuerit, & Privilegium supra-fatum, ut & Instrumentum Commutationis quorundam bonorum feudalium cum bonis allodialibus Jllustr: Ducis, a Nobis sub die Varsaviæ 25. Aprilis 1778. & die 18. Jan: a c. ex Cancellaria Nostra jam jam confirmata sunt: proinde ratihabendo præmemoratum Privilegium Collationis Præfecturæ Würtzau, Instrumentum Commutationis, & confirmationes desuper concessas, nec non reliquas quorundam bonorum Ducalium cum bonis nobilibus factas commutationes, Jllustrissimum Ducem circa Jus hæreditatis præmemoratæ Præfecturæ bonorumque commutatorum, conservamus, non derogando tamen Juri hæreditario Gen: Colonelli de Brincken in quinque Kmethones dictæ Præfecturæ, ante hanc ratihabitionem acquisito, Nobisque parem facultatem, in casum aperturæ feudi, in emolumentum benemeritorum ex incolis Curlandiæ, de sex Præfecturis feudalibus provisionaliter disponendi, reservamus.

Po przeczytaniu, profzono licznie o głofy.

Dany JP. Mofzczeńfkiemu Pofłowi Czerfkiemu, ktory mowił:
„ Zabiegać wcześnie, y fkutecznie zaradzać fzerzącym fię „ zbytkom Kraiowym, wfzędzie y zawfze pilney czułości Prawo- „ dawftwa fzczegulnieyfzym było celem.

„ Jakichże zabiegow nie używano na zatamowanie tak fzko- „ dliwego, a tak prędko obeymuiącego Narod zbytkow nawału w „ owey Rzeczypofpolitey wolnością y dobrym rządem świetney? „ gdzie ieden z naydofkonalszych Prawodawcow Greckich potępił „ ie dla wfzyftkich uczciwych ludzi, famym tylko nierządnicom y „ rofpuftnikom pozwalaiąc używania złota, frebra, kleynotow, y „ wfzyftkich kofztownych ozdob; a tym fpofobem, bez gwałtu y „ trudności wyparł marność y zbytek z fwey Rzeczypofpolitey; „ bo gdzież ieft tak bezczelny, aby zezwolił publicznie przybrać „ na fiebie piętno hańby? y w naypodleyfzey bowiem dufzy, chęć „ fławy dobrey, ieft nieprzytłumionym porufzeniem. O iakoweż „ korzyści zyfkalibyśmy z podobnego u nas uftanowienia! ofzczę- „ dzone na prożność wydatki, porządnieyfze y fzczęśliwfze fpo- „ rządziłyby nam życie, a Kraiowi pomyślnieyfze podobno powo- „ dzenie. Gdyby zbytek w rozmaitych gałęziach iadowitego krze- „ wu okrzefany, więcey kilkadziefiąt millionow ftraty nie był przy- „ czyną, o czym nas upewniaią z examinowania Kommifsyi Skar- „ bu Koronnego doniefienia, każdy fkrzętny ftarunkiem Obywa- „ tel doftarczaiące w fwym maiątku znalazłby intraty do przyftoy- „ nego y wygodnego utrzymywania fię; gdy dziś naymaiętniey- „ fzych y przemożnych niebaczne w dochodach expenfa świetne- „ mi poczyniły nędzarzami.

„ Niechay Niewiafty ufunięty maią fpofob rofprafzania y trwo- „ nienia maiątku mężow, y dziedzictwa fynow fwych; a wiele przy- „ będzie cnotliwych żon, matek dobrych, przyiemnych y fzano- „ wnych kobiet, u ktorych dotąd fuknia zafzczytem, a rozum w „ zachodach gotowalni ograniczony, powinności fwych znać y przy- „ miotow fzacować nie umie.

„ Niechay te rozhukane matki, część kofztu y czafu marnie „ traconego obrocą na oświecenie fię w potrzebnych wiadomościach, „ dzieci fwe roftropnie wychowuią, a dopełniaiąc fwego powoła- „ nia y kondycyi, ftaną fię Niewiaftami mężnemi, nie biorąc fo- „ bie za podłość y hańbę zatrudnić fię rządem domow fwych. Tych „ bowiem dobre wewnętrzne rozrządzenie, nietylko obfitości przy- „ fparza, ale nadto ieft obrazem rządu całego Państwa.

„ Zyczyłbym przeto, ażeby *Lex Sumptuaria*, czyli Prawo wy- „ datki określaiące, na Seymie 1776. ftanowione, na więcey arty- „ kułow, z mocnym oboftrzeniem, rościągnione było, a ofobliwie „ dowozu y przedaży ftroiom y ku wymyślnym kaprysom flu- „ żących towarow, nad wfzelką wartość dotąd zakupowanych, fu- „ rowo zakazać, ktoregoby fkutecznieysza niż do tych czas była „ Exekucya, Kommifsyom Skarbow narodowych, powagą Rze- „ pofpolitey teraz Seymuiących, była nakazana. „

Po skończonym głosie podał Proiekt do Laski w materyi od siebie wniesioney, y czytania onego doprasżał się.

Maiąc dany sobie głos JP. Sekretarz Seymowy czytał następuiące Proiekta:

PONOWIENIE PRAW ZBYTKI TAMUIĄCYCH.

Ponawiaiąc dawnieysze Prawa, a osobliwie Konstytucyą 1776 de lege Sumptuaria, *oraz zapobiegaiąc szkodliwym skutkom z zbytku Kraiowego wynikaiącym, postanawiamy: ażeby od Publikacyi ninieyszego Prawa wszystkim bez żadney excepcyi Stanu y płci Obywatelom nie było wolno noszenia y używania w Kraiach Rzeczypospolitey Polskiey y Jey Prowincyach kleynotow, koronek, haftow na sukniach y narzędziach, Galonow, bogatych materyi, y cokolwiek z ciągnionego złota, lub srebra bydź może. Tudzież zabraniamy używania Meblow drogich Zagranicznych y Powozow, procz tych, ktore przed publikacyą ninieyszego Prawa iuż kto ma w użyciu. Zakazułemy także wszelkiego rodzaiu Gazow, Blondynow, y innych nietrwałych, a pieniądze wyprowadzaiących rzeczy, same tylko do przystoynego noszenia się* primæ necessitatis *zostawuiąc Materye, iako to: Grodetury, Kitayki y Atłasy, oprocz ktorych, ażeby żadney kondycyi, y płci, innych nosyć nie ważył się, a to pod karą 2000. Grzywien w każdym* respective *Grodzie, lub Kommissyi Skarbowey wskazać,* ad delationem cuiusvis *mianą, y takowe Grzywny Delatorowi za należące deklaruiemy; Nas tylko samych Krola, od takowego rygoru Prawa wyłączaiąc.*

MIASTA KROLEWSKIE MNIEYSZEY KLASSY.

Ponieważ niektore miasta mnieyszey Klassy, rozrządzeniom Departamentu Policyi w Radzie Nieustaiącey, podległe, Prawem 1776. Roku Tit: Warunek Nowego Korczyna &c. do kontraktowania Propinacyi swoiey Mieyskiey obowiązane, w licytowaniu takowey Propinacyi nie są temuż Departamentowi posłuszne; Stanowiemy przeto, iż w przypadku nieposłuszeństwa Prawu y napomnieniom Rady Nieustaiącey, Miasta takowe przez UU. Instygatorow Koronnych y ich Delatorow do Sądow Naszych Zadwornych zapozwane, y tamże ante omnes causas etiam extra Cadentiam *sądzone bydź maiące, winie Tysiąca grzywien podpadać będą. Ktorą to Konstytucyą 1776. Roku Tit: Warunek Nowego Korczyna, do Miast Naszych Krolewskich mnieyszych Prowincyi W. X. Lit: rościągamy. Miasto zaś Kalisz zaszczycaiące się Przywileiami dawnemi, iako y Konstytucyami Koronnemi o rowności z Miastami Głownemi, na fundamencie rzeczonych Praw y Przywileiow do pierwszey Klassy Miast przywracamy, y odtąd wzorem Miast Głownych publiczne podatki przez toż Miasto opłacane mieć chcemy.*

JP. Marszałek doprasżał się, aby pozwolono podane od Nayiaśnieyszego Pana dwa Proiekta, ieden o Werbunku, drugi o Szpitalach, iuż z deliberacyi wychodzące *in ordine* zadecydowania przeczytać.

Czytał zatym JP. Sekretarz Seymowy Proiekt pod tytułem = *Werbunek* = iak iest w Sessyi 25. fol. 311.

Doma-

Domawiano się: iżby wyraźnie, na Werbuiących dla Zagranicznych Potencyi, kara śmierci była wyznaczona.

Wniosek ten odebrał swoy skutek y JP. Sekretarz Seymowy czytał powtornie Proiekt następuiący.

WERBUNEK.

Zabiegaiąc wszelkim w Kraiu dla Zagranicznych Potencyi Werbunkom, y w przypadku czynienia onych, chcąc mieć nie odwłoczną na występnych Sprawiedliwość, stanowiemy: że gdyby Obywatel Possessyonat Kraiowy, pod pretextem swoiey potrzeby Ludzi zwerbowanych, Potencyi Zagraniczney oddawał, lub zaprzedawał; takowy, iako crimen Status *popełniaiący, wedle Prawa 1776 Roku, w Sądach Seymowych sądzon bydź powinien. Gdyby zaś ktokolwiek, y iakieykolwiek kondycyi czynił dla Zagranicznych Potencyi, pomimo wyżey rzeczonego pretextu, Werbunki, ludzi brał czyli namownie, czyli gwałtownie, lub zaprzedawał, takowy, iako kryminalista, w naybliższym występku swoiego na śmierc Grodzie, nie odwłocznie,* etiam extra Cadentiam, *sądzony, y karany być ma.*

Zapytany potrzykroć Stan Rycerski od JP. Marszałka Seymowego czyli się zgadza na podpisanie Proiektu czytanego?.. iednomyślnie zezwolił.

Czytał potym JP. Sekretaz Proiekt pod tytułem: *Szpitale w Koronie y W. X. Litt:* iak iest w Sessyi 25. fol. 318.

Na ten Proiekt nie było powszechney zgody, został więc *in deliberatione* do dnia iutrzeyszego.

JP. Miączyński Poseł Wieluński domawiał się o czytanie Proiektow przez Rezolucye Rady na Seym odesłanych.

JP. Sekretarz Seymowy za danym sobie od Laski głosem czytał do deliberacyi Proiekta, iak następuią:

WDZIĘCZNOSC SUKCESSOROM KRWI y IMIENIA ZAŁUSKICH ZA BIBLIOTEKĘ.

Powszechne każdego Narodu uszczęśliwienie zawisło na obfitości Mężow nie tylko znakomitością urodzenia, ale też y wybornemi przymiotami zaszczyconych, a zażywaiących onych ku przysłudze Oyczyzny; z tych liczby byli nieśmiertelney pamięci godni, nayprzod Andrzey Załuski Biskup Krakowski, Xiąże Siewierski, ktory, oprocz innych wielkiemu Mężowi właściwych czynow, wielkim kosztem za własne pieniądze, Bibliotekę na Bielańskiey Ulicy obszerną y wspaniałą wymurował, naywybornieyszemi księgami z zagranicy wielkim nakładem nabytemi, y nayrzadszemi Rękopismami napełnił, y innemi osobliwszemi ciekawościami przyozdobił, Dochod na utrzymywanie Bibliotekarzow, przez skupienie znacznych placow, y zapisanie na Wsi Gąskach czterdziestu tysięcy, opatrzył. Tenże Mąż pełen naywybornieyszych przymiotow, y gorliwości o dobro Oyczyzny y Religii Katolickiey, w Krakowie Seminarium dla Klerykow z wiktem, odzieżą, y wszelką wygodą, aby się przez lat sześć na dobrych Pasterzow doskonalili, ufundował, tudzież Zgromadzenie Siostr Miłosiernych w Pułtusku, y Krakowie ufundowawszy, oneż hoynie z własney fortu-

ny opatrzył, zgoła co przodek Jego Przewielebny niegdy Ludwik Załuſki Biſkup Płocki Szkoł w Warſzawie Ex--Jezuitow, a Zamku y Kollegiaty w Pułtuſku fundator ku Dobru Powſzechnemu rozpoczął, to ten z pomnożeniem dokończył, Przew: także Jozef Załuſki Biſkup Kijowſki brat iego rodzony, a niedawno z świata zeſzły, Mąż gruntowney nauki y mądrości, iako też naywſpanialſzych duſzy przymiotow, idąc torem ſwych Przodkow, na wydoſkonalenie rzeczoney Biblioteki, y oneyże kſięgami naywybornieyſzemi z wſzyſtkich prawie części świata ſprowadzonemi napełnienie, całą ſwoią fortunę na to dzieło obrocił, aby one zrownawſzy z naywybornieyſzemi zagranicznemi Bibliotekami, toż na użytek Narodu poświęcił. Te y inne niezliczone tych Mężow czyny, iako nieśmiertelney pamięci godne, Potomności do wiedzenia podaiąc, a tym ią do podobnych dzieł zachęcaiac, luboby znaczney od Nas wyciągały wdzięczności, miarkuiąc millionowe na nie przez tychże wielkich Mężow wydatki; przy dziſieyſzych iednak Rzeczypoſpolitey okolicznościach, nie mogąc doſtateczney im obmyślić nadgrody, za powſzechną wſzyſtkich Stanow zgodą uchwalamy, aby czas teraźnieyſzy, świadek tak znaczney Dobra Publicznego miłości, godnemu Domowi Załuſkich przyzwoitą wdzięczność w potomności dochował, też Bibliotekę nie inaczey, iak tylko pod tytułem = Biblioteka Załuſkich = y ich herbem mieć chcemy, y poki Imienia ſtanie tego, iednego z nich w Kommiſſyi nauk umieſzczamy, tudzież Summę ſześćkroć ſto tyſięcy na cztery głowy Sukceſſorow krwi y Imiennikow ubeśpieczamy, a to tym ſpoſobem: trzy części teyże Summy na dwie głowy Sukceſſorow krwi, pochodzące z dwoch Sioſtr rodzonych tychże niegdyś Biſkupow, to ieſt: Ludowiki Oſſolińſkiey, y Alexandry Lanckorońſkiey, a dwie części teyże Summy na Sukceſſorow ſtryiecznie rodzonych Braci tychże Biſkupow, to ieſt Chryzoſtoma Staroſty Lubelſkiego, y Jana Proſpera Kuchmiſtrza W. X. Lit: Załuſkich, y taż Summa aby im ze Skarbu Rzeczypoſpolitey wypłacona była, mieć chcemy.

WYSTAWIENIE NOWEGO REGIMENTU NA USŁUGĘ RZECZYPOSPOLITEY PRZEZ U. POTOCKIEGO STAROSTĘ BEŁSKIEGO.

Gdy U. Staniſław Potocki Staroſta Belſki przez chęć ku dobru publicznemu zmierzaiącą, dla ubeśpieczenia Ukrainy, w ktorey nieuſtanne od Hultayſtwa, wzruſzać ſię zwykły nieſpokoyności, Regiment nowy Pieſzy dla Rzeczypoſpolitey wyſtawić, y On własnym koſztem utrzymywać obowiązuie ſię, tak chwalebną oſiarę z wdzięcznością przyimuiąc, tenże Regiment, liczbę Gemeynow 300. oprocz Officyerow, zawierać w ſobie maiący, pod Szeffoſtwem namienionego Ur. Staniſława Potockiego Staroſty Belſkiego do Komputu Woyſka Koronnego przyimuiemy. Konſyſtencyą zaś dla tego Regimentu, iako na ubeśpieczenie Ukrainy uformowanego, odmienić ſię nigdy niemogącą, w Garnizonach: Mohylowie, Humaniu, Bohopolu, y Tulczynie wyznaczamy. Chcąc zaś, tak wſpaniałey ofiary Ur. Potockiego Staroſty Bełzkiego uczynić nadgrodę, y pamięć iey zoſtawić Potomności, pozwalamy aby Majorat dla Sukceſſorow ſwoich z Dobr własnych Dziedzicznych Włość Humańſka zwanych, z ktorych

rych utrzymywanie, y płaca tegoż Regimentu bydź powinna, uformować. Ktory Majorat posiadaiący, tego Regimentu Szeffem na zawsze będzie, a za Jego Rekomendacyą My Krol, podług Prawa Konstytucyi 1776. Roku, Officyerow Patentować będziemy. Ułożenie zaś y uformowanie namienionego Majoratu z determinacyą Płacy y Komputu tegoż Regimentu, Radzie przy Boku Naszym Nieustaiącey kommunikowane, y do Akt Grodu Winnickiego przez Ur. Sranisława Potockiego Starostę Bełzkiego podane gdy będzie, na następuiącym Seymie approbować przyrzekamy.

Gdy te Proiekta przeczytane zostały, oświadczył JP. Marszałek: iż daie głos JP. Sekretarzowi Seymowemu do czytania Proiektow z deliberacyi wychodzących.

Czytał JP. Sekretarz pod tytułem: = *Deklaracya względem Pensyi Podskarbiego Nadwornego Koronnego*, iak iest w Sessyi 26. fol. 342.

Odezwano się: „ *Nie masz zgody* „

Czytał JP. Sekretarz drugi Proiekt pod tytułem: *Powiększenie Biblioteki Publiczney* (*vid*: w Sessyi 26. fol. 350.) Na ktory powszechna zaszła zgoda.

JP. Kamieński Poseł Wołyński podał do Laski Proiekt względem powiększenia kar na Kwestyonuiących Granice, grunta, y lasy, oraz o czytanie onego y do deliberacyi wzięcie doprasza się.

Za danym sobie głosem czytał go JP. Sekretarz Seymowy iak następuie:

POWIĘKSZENIE KAR NA KWESTYONUIĄCYCH GRANICE, GRUNTA y LASY.

Gdy Prawem 1768 przepisane kary na zaczynaiących o granice kwestyą przez Sasiąda gruntow y lasow possydowanych, od czynienia gwałtowności y bronienia użytku do czasu rozsądzenia się (iako nam przez Posłow Ziemskich doniesiono iest) nie wstrzymuią; Przeto przychylaiąc się do żądania Posłow, Konstytucyą 1768 Roku w tey okoliczności reassumuiemy, deklaruiąc: iż gdy sąsiad zakwestyonuie granice; violenter *gruntu ani lasu odbierać y pożytku possyduiącemu bronić nie ma, aż do zupełnego o własność rozsądzenia się, a ktoby przez czynione wiolencye w iakowe grunta wdzierał się y użytku, przed dowodem własności, grunta possyduiącemu zabraniał, takowy* in foro competenti *wieżą 6. niedzielną y 2000 grzywien karany być ma, a po dowodzie dopiero, nienależycie posiadaiący ma grunt czyli las Właścicielowi* cum calculo & refusione damnorum *oddać. Czego exekucya* solita juris via *dochodzona bydź ma, na zawsze ustanawiamy.*

Po przeczytaniu tego Proiektu, solwował JP. Marszałek Sessyą nazaiutrz na godzinę 10. zrana.

 Dnia

Dnia tegoż

SESSYA
W IZBIE SENATORSKIEY.

Za przybyciem Króla Jmci do Senatu, przyſiągł na Kaſztelanią Nowogrodzką JP. Jeleńſki.

Xiąże Marſzałek W. Koronny donioſł o Proiekcie pod tytułem: *Oddalenie Zbioru Praw przez Ur: Zamoyskiego ułożonych*, iż w Izbie Poſelſkiey po uczynionych w nim niektorych poprawach zoſtał *unanimitate* przyięty, proſił zatym Króla Jmci, aby przeczytać go pozwolił.

Przeczytany wzwyż nadmieniony Proiekt przez JP. Sekretarza W. Litt: iednomyślnie od Senatu zoſtał przyięty.

JP. Jeleńſki Kaſztelan Nowogrodzki złożył podziękowanie Nayiaśnieyszemu Panu za konferowaną ſobie Kaſztelanią.

Xże Marszałek W. Koronny uwiadomił o przyſłanym z Izby Poſelſkiey, *unanimitate* zgodzonym Proiekcie w Intereſsie Pretenſyi do Rzeczypoſpolitey Xiążąt Radziwiłłow y Sukceſsorow Hrehorego Ogińſkiego, ktory gdy zoſtał przeczytany, Senat iednomyślnie na podpiſanie onego zezwolił.

Trzy godziny oczekuiąc Senat miał ſobie przyſłany z Izby Poſelſkiey Proiekt *unanimitate* przyięty pod tytułem: *Dochod Skarbu W. X. Litt*: po którego przeczytaniu w Senacie, rownież iednomyślna zaſzła na niego zgoda.

Po nieiakim czaſie znowu Xiąże Marſzałek W. Koron: donioſł: iż ma nadeſłany od Izby Poſelſkiey Proiekt pod tytułem: *Rezolucya na Intereſs Skarbu Koron:* y po przeczytaniu, oświadczywſzy: iż Izba Poſelſka *unanimitate* go przyięła, zapytał ſię, czyli ieſt nań zgoda? ... Powſzechna zaſzła.

Czytał JP. Sekretarz W. Litt: Proiekt pod tytułem: *Werbunek.*

Uwiadomił Xże Marſzałek W. Koron: że na niego zaſzła *unanimitas* w Jzbie Poſelſkiey, y zoſtał od Senatu iednomyślnie przyiętym.

Donioſł ieſzcze Xże Marſzałek W. Koron: o nadeſłanym Proiekcie pod tytułem: *Powiększenie Biblioteki publiczney*; na ktory przeczytany, rowna *unanimitas*, iak w Izbie Poſelſkiey, zaſzła.

Zbliżyło ſię *Miniſterium* do Tronu, y Seſsya ſolwowana nazaiutrz.

SESSYA XXVIII.
DNIA 3. MIESIĄCA LISTOPADA.
W IZBIE POSELSKIEY.

Zgromadzonym do Izby Poſłom, gdy JP. Sekretarz Seymowy rozdał Proiekta z druku wyſzłe wczoray do deliberacyi czytane, JP. Marſzałek zagaił Seſsyą w tych wyrazach: „ Znam moy

błąd

błąd, żem w dniu wczorayſzym ſolwował Sesſyą na godzinę 10. z rana, a zagaiam ią dziſiay o trzeciey z południa; lecz Przezacny Stanie Rycerſki! godziny te trawiłem na poprawie Proiektu o Woyſku, ktory z godnemi Mężami ułatwiony, za twoim, Stanie Rycerſki! przyzwoleniem, JP. Sekretarz przeczyta. „

Czytał tenże Proiekt JP. Sekretarz Seymowy iak naſtępuie:

WOYSKO.

Jako na Seymie Roku 1766. z gorliwey chęci powiękſzenia ſił Kraiowych, na ulepſzenie Fortecy Kamienieckiey, tudzież Arſenału Warſzawſkiego, y erygowanie Ladwiſarni, ſummy z własnych Naſzych dochodow wyłożone, Stanom Rzeczypoſpolitey darowaliśmy; tak daiąc dalſze dowody teyże chęci Naſzey, to wſzyſtko, co w naſtępnych latach aż do Roku y Seymu teraźnieyſzego Skarb Naſz na ulepſzenie ſtanu Fortecy Kamieńca, Arſenału Warſzawſkiego, y Ludwiſarnią expenſował, a to przez Delegowanych, za Zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieuſtaiącey z Departamentu Woyskowego, luſtrowane było, y do Kwoty Zll: 701,491. gr: 11½. wynoſić okazało ſię; tymże Stanom Rzeczypoſpolitey ofiaruiemy, y powrocenia tychże wydatkow Naszych odſtępuiemy. Gdy zaś z mocy Konſtytucyi 1778. Roku, My Krol z Departamentem Woyskowym w Radzie in pleno *Superaty przez Skarb Koronny okazane, nie tylko na polepſzenie Stanu Woyska aktualnego rozrządziliśmy, ale oraz przez erygowanie dwochſet Gemeynow w Garnizonie Fortecy Kamieńca, Stan onego powiększyliśmy; przeto z rzeczonych Superat w Skarbach Oboyga Narodow okazać ſię maiących, dalsze Stanu aktualnego tegoż Woyska polepszenie y powiększenie czyniąc; nayprzod: z teraźnieyszey Superaty Skarbu Koronnego do 800,000. Zl: wynoszącey,* in ſpatio *dwoch lat do przyſzłego Seymu, każdą Chorągiew Pancerną po cztery głowy, a Garnizon Kamieniecki do dwochſet Gemeynow w Radzie* in pleno *powiększemy, zachowuiąc na przyszły czas, gdy ſię do powiększenia dalszego Woyska w Skarbach Oboyga Narodow po opatrzeniu wſzelkich potrzeb, okaże ſpoſobność, pierwſzeńſtwo kolei dla Kawaleryi Narodowey. Reſztuiącą zaś kwotę, iaka ſię okazuie z teraźnieyszey Superaty, na dalsze polepſzenie Stanu Woyska, podług Rezolucyi Radney* de die *14 Januarii 1780. Roku, My Krol z Departamentem Woyskowym w Radzie* in pleno *czynić będziemy, oraz Expenſa potoczne Woyskowe w Departamencie Woyskowym wyznaczeniem naywięcey Summy 30,000. Zll: Pol: umiarkuiemy; chcąc mieć:* 1mo. *Aby polepſzaiąc Stan Woyska Oboyga Narodow, y one porownywaiąc, Officyerowie Brygad Kawaleryi Narodowey w Koronie, rownie iak Litewſkiego Woyſka, w Brygadach płatni byli. Woyſko zaś Litewſkie po dodaniu nayprzod brakuiącey Korpuſom do Etatu 1776 Roku ſummy, w innych Korpuſach nadto ſzczupłą Płacę maiące, w tychże Korpuſach, co do Placy Gemeynow y Officyerow z Woyſkiem Koronnym porownane było, a Stan Korpuſow tegoż Woyſka Litewſkiego, ile tylko dochody z rzeczonych Superat Skarbu Litewſkiego dozwolą, do ſłużby iako nayzdatnieyſzym był uczyniony. Każdey zaś Dywizyi w Woyſkach Oboyga Narodow po iednym Adiutancie z płacą dla każdego po Zl: 1800 poſtanawiamy. Ze zaś w teraźnieyſzey Racie Septem-*

 browey

browey brakować może Summy w Skarbie Lit: do opłacenia wfzyftkich wydatków; Więc *ażeby Woyfku nic nie zalegało y do dalfzego czafu zawiefzonym nie było, waruiemy.* 2do. *Aby zaś zafłużeni y tracący zdolność do fłużby przez prace Woyfkowe y przypadki, bez nadgrody y fpofobu do życia nie zoftali; do Kaffy Inwalidow Summę 50,000 Zł: ze Skarbu Oboyga Narodow przyczynić poftanawiamy, ktora to Kaffa iako dla Woyfk Oboyga Narodow formuie fię, y 100,000 Zł: wynofić będzie; tak w trzeciey części w fummie Zł: 33.333 gr: 10. ze Skarbu Litewfkiego, za okazaniem Superaty, fkładać fię powinna.* 3tio. *Na utrzymanie dalfze Ludwifarni Warfzawfkiey, dotąd kofztem Nafzym opatrywaney, fummę 30,000 Zł:, a zaś na fabrykę Broni ręczney dla Woyfka Koronnego, drugą takąż fummę 30,000 Zł: ze Skarbu Koronnego tym czafem wyznaczamy.* 4to *Do czterech Brygad Kawaleryi Narodowey w Koronie, a dwoch w Litwie wybierzemy iednego z Aktualnych Porucznikow, do każdey z ofobna Brygady, nayzdatnieyfzych, ktorzyby pełnili w Brygadach powinność Maiorowfką dla utrzymania wewnętrzney fłużby w całey Kawaleryi Narodowey; ktorym to Porucznikom fłużbę Maiorowfką pełniącym do Ich Porucznikowfkiey Gaży, My Krol w Radzie* in pleno *po 1500. Zł: na rok dodamy.* 5to. *Chcąc mieć Stan polepfzony tychże Brygad Kawaleryi Narodowey, pieniądze, iakie mieć będą z Wakantow, Departament Woyfkowy fzczególnie na potrzeby tychże Brygad affygnować ma. Co wfzyftko My Krol z Departamentem Woyfkowym w Radzie* in pleno *z iak naylepfzym Woyfk Oboyga Narodow dobrem ufkutecznić, y na przyfzłym Seymie Rzeczypofpolitey okazać mamy.*

Przymowił fię JP. Olędzki Pofeł Wołkowyfki o porownanie żołdu w Korpufach, z ktorych teraz niektore więcey, niektore mniey biorą; o podwyżfzenie płaty na Pocztowego z wymienieniem czafu, od ktorego ta poprawa ich płaty ma fię zaczynać.

Zabrał głos JP. Stadnicki Pofeł Wieluńfki:

„ Jako naywyżfzym y nayfzczegulnieyfzym Stanu Nafzego „ Rycerfkiego y Praw tey Swiątnicy zafzczytem ieft, Praw no- „ wych ftanowienie, tak rownie ieżeli nie większym iefzcze na- „ fzey Prawodawczey powagi wymiarem być powinna tychże „ Praw, czyli teraz, czyli dawniey uftanowionych, konieczna E- „ xekucya.

„ Wielbić nam przynależy Seymu 1776. nayroftropnieyfze „ Prawodawftwo w określeniu *Legis Sumptuariæ*, wielkie pod ten czas „ tak my uczeftnicy Prawodawftwa, iako y Obywatele po Prowin- „ cyach rokowaliśmy fobie dla Dobra publicznego pożytki; lecz co „ za korzyść, ieżeli nie ta, ktore y dawniey wypłynely, z da- „ wnieyfzego tegoż Prawa uftanowienia? że w Woluminach *Legum* „ zamknięte, paftwifkiem pożeraiącego pyłu y molow ftały fię. „ Termin był Prawu wyznaczony, od ktorego Exekucya zacząć „ fię miała, lecz ten czas ftał fię terminem, na ktory nowe z cu- „ dzych kraiow karety, farfury, galony, y paffamony na liberye „ fprowadzone były y dotąd fprowadzaią fię.

„ Znamy

„ Znamy być obowiązkiem z Prawa JPP Instygatorow oboy-
„ ga Narodow, aby Exekucyi onegoż pilnowali, a przestępnych
„ w publiczności zapozywali; aleśmy dotąd nic nie słyszeli, aby
„ ciż Jchmość ten na siebie z Prawa włożony obowiązek dopełni-
„ li; na co większych y oczywistszych nie trzeba dowodow, iak
„ własne oczow naszych doświadczenie, gdy przeieżdżaiąc po u-
„ licach, sklepy nowo sprowadzonemi farfurami, ulice ekwipażami An-
„ gielskiemi, liberye, suciey y bogaciey, iak ich Panowie, ugalonowane
„ widziemy. Smieszna rzecz się zdaie, iż gdy, Panowie *per Legem Sum-
„ ptuariam* Mondury noszą Ziemianskie, gdy niektore Woiewodztwa
„ szleysy nawet poodrzucały; zbytek iednak od nas, do Strzelcow,
„ Lokaiow, Kamerlokaiow, iedynie przechodzić zdaie się.

„ Zostawmy to upoważenie w liberyach Maiestatowi konie-
„ cznie przyzwoite, maiętnieyszym zostawmy zbytki w stołach
„ y mieszkaniach, a wreszcie nie pozwalaymy im z granic rowno-
„ ści wychodzić.

„ Wyszło przez dwa lata z Kraiu, iako to rostropnie Stanom
„ opowiedział w Mowie swoiey JO. Xże Jmć Biskup Płocki, wy-
„ szło mowię z Kraiu 40. Millionow nad nasze Kraiowe Produkta,
„ nie powinnyż nas sprawiedliwą napełnić boiaźnią, abyśmy w krot-
„ ce do ostatniego nie przyszli ubostwa y pieniędzy niedostatku?

„ Z mieysca więc mego doprasżam się iak nayusilniey, aby
„ tyle razy powtorzone *Legis Sumptuariæ* Konstytucye, nie tylko
„ reassumowane, ale y do konieczney przyprowadzone były E-
„ xekucyi. Co łatwo być może, gdy JPP. Instygatorowie suro-
„ wym Prawem, lub też pod utratą pensyi, będą obowiązani, aby
„ tak zbawiennego, a coraz konieczniey nam potrzebnego Prawa, bez
„ żadney wszelkiego stanu excepcyi dopilnowali.

„ Szkodliwe całemu Kraiowi zawodzące Wierzycielow y kre-
„ dyt w Kraiu przytłumiaiące, rzadko dawniey praktykowane,
„ tego dopiero zepsutego Wieku na pokrzywdzenie drugich utwo-
„ rzone podstępy, wzywać twego zabieżenia, Przezacny Stanie
„ Rycerski! są mi przyczyną. Trafiaią się przypadki, iż niekto-
„ rzy okupiwszy sobie Dobra, aby tym większy sporządzili sobie
„ kredyt, tyle świeżych pozaciągali Summ, szkodliwym Kraiowi
„ Wexlow sposobem, iż przewyższyli w dziedzictwie swoy maią-
„ tek długami, lecz dobrze opatrzone kieszenie maiąc, formuią na
„ Dobrach *Potioritatem*, chociaż ich kieszonkowy maiątek byłby
„ wystarczaiący dostatecznie na opłatę onych, a tak nurząc Pra-
„ wem, swoich Wierzycielow, ustawnemi dylacyami, appellacyami,
„ ostatni z nich wycis kaiąc maiątek, przynurzaią do stratnych o
„ własność swoią akordow. Czuły na to iesteś Prześwietny Stanie
„ Rycerski! na Współziomkow swoich szczęśliwość, y spodziewam
„ się, że Twoia w zaradzeniu przezorność, tamę tym szpetnym
„ przywłaszczeniom uczynić potrafi. Stosowny do tego podaię
„ Proiekt, ktoren kilku podstępnych pokrzywdzi, a cały Kray u-
„ szczęśliwi. „

Cccc Odezwał

Odezwał ſię JP. Cieciſzowſki Poſeł Inflantſki: iż należy wprzod ieden Proiekt ſkończyć, a potym drugi wziąć do rozwagi.

Xże Lubomirſki Poſeł Wołyńſki przymawiaiąc ſię do wzwyż czytanego Woyſkowego Proiektu wyraził: iż Expenſy 100,000. do Kaſsy Inwalidow wyznaczać, ieſt za wiele, y że na Ludwiſarnią y na fabrykę broni ręczney Expens nie potrzebny, gdyż y tych harmat, ktore Nayiaśnieyszy Pan Kraiowi darował, ieſt nadto; a na robienie broni ręczney Regimenta oſobne maią fundusze.

Zabrał głos Xże Ponińſki Poſeł Bracławſki, w ktorym oświadczył: iż do głoſow Kollegow przymowić mu ſię należy y iak Obywatelowi, y iako Woyſkowemu. Przekładał, że Woyſko Kraiu naszego uſłużyć tylko może do wewnętrzney ſpokoyności, aby zaś miało obronić Kray, o tym y myślić nie podobna, ponieważ Kraiu rozległość wielka, y oddalone Woyſka konſyſtencye wprzodby dozwoliły nieprzyiacielowi wſrzod Kraiu wkroczyć, niżby ſię one zgromadzić mogło. Radził zatym, ażeby Zołnierzy tych, ktorzy ſą, dobrze urządzić, konſyſtencye im pewne po Woiewodztwach wyznaczyć y na Kantony podzielić. Mowił daley: że Konſtytucya 1768. przepiſuie, aby Goſpodarzow, ani ſynow goſpodarſkich do Zołnierki nie brać, toć ſamemi włoczęgami Regimenta zaludniać roſkazuie, ktore innym kſztałtem mieć ludzi zdolnych nie mogą, chyba z przeſtępſtwem Prawa, biorąc gwałtem za Rekruta. Nie lepieyżeby to było wyznaczyć Kantony, z ktorychby chłopa z 50 goſpodarzow iednego, Kommiſsarze na to wyznaczeni Woiewodzcy do Pułkow rozkantonowanych przyſtawiali; ci zaś chłopi, dwa Mieſiące wyſłużywſzy, znowu do roli; broń na komory Regimentowe oddawſzy, mogliby powracać; tym ſpoſobem żaludniłby ſię Kray ludźmi zawżdy do broni zdolnemi, zapobiegłoby ſię kłotniom z gwałtownego brania wynikaiącym, ktore teraz częſtokroć praktykuią ſię. Materyą wyznaczenia penſyi Deputatom radził puścić w Receſs, a pomnożenie Woyſka zalecał, zgadzaiąc ſię na uformowanie dwoch Batalionow Garnizonowych w Kamieńcu Podolſkim. Naoſtatek ſkończył głos ſwoy dopraſzaniem ſię czytania y przyięcia Proiektu względem uſtanowienia Kantonow.

JP. Kurzeniecki Podſtaroſta Sądowy Poſeł Pińſki miał głos naſtępuiący:

„ Uformowane wſzyſtkie Proiekta z Propozycyi od Tronu „ nie mało Obywatelſkiemu ſercu przynioſły ukontentowania, gdy „ każdy w nich widzi myśli J. Krolewſkiey Mci Pana Naszego Miłościwego prawdziwie Oycowſkie, ku polepszeniu ſtanu intereſsow „ Kraiowych

„ Mianowicie co ſię tycze Materyi woyſkowey; czyiże to „ ieſt ſzczegulnieyszy Intereſs, ieżeli nie Stanu Rycerſkiego? Miło nam ieſt pod pożyteczną Kraiowi poſtacią noſić to imie Rycerza, tworzmyż przez nasze Uſtawy dobrych, ſzczerych, pracowitych, y hazarduiących życie dla obrony Kraiu Zołnierzy.

„ Kawalerya Narodowa pryncypalnym ieſt zbiorem Rodowi-

„ tey

„ tey Szlachty, tam ieſt Obywatel prawdziwy, wſzędzie na celu
„ maiący własną Oyczyznę, tam ieſt *os de oſsibus noſtris* rodowi-
„ ty Polak, tam nakoniec ieſt krew naſza, a w niey my ſami,
„ a to wſzyſtko w komput zebrawſzy będzież z nas ktory, aby zo-
„ ſtawał w oboiętności?

„ Nie, Przezacny Stanie Rycerſki! ieśli prawdziwie kochamy
„ Oyczyznę, trzeba oddać ſłuſzność; zapłata nieproporcyonalna wy-
„ ſługom tey upoważnioney części Woyſka, obmyślonym y pro-
„ iektowanym ſrzodkiem teraz porownania płacy Kawaleryi Na-
„ rodowey Koronney z Litewſką, przynaymniey ma ſprawiedli-
„ wość.

„ A z takowych czynności naſzych wnieść ukontentowanie
„ ſłuſznie powinniśmy, że gdy Poprzednicy naſi w Roku 1717.
„ nadwątlili ſił Kraiowych przez zmnieyſzenie Woyſka Narodowe-
„ go, tedy my za przewodnictwem, Radą, y ſtaraniem Nayia-
„ śnieyſzego Pana, iak nam okoliczność dozwala, do lepſzego ſta-
„ nu przyprowadzamy.

„ Przodkowie naſi w ſzczęściu pomylili ſię, my w nieſzczę-
„ ściu tey powſzechney Kraiowey niedoli, bądźmy roſtropniey-
„ ſzemi.

„ Wnieſienie zas wczorayſze JW. JP. Kijowſkiego za Korpu-
„ ſami Kawaleryi Narodowey znaydować powinno konſyderacyą,
„ a mnie acz Poſłowi Litt: lecz Obywatelowi ziednoczonych ści-
„ śle Prowincyow, oraz Officyerowi Woyſka Koron: przy ſłuſzno-
„ ści y ſprawiedliwości miło połączać ſię.

„ To powiedziawszy, muszę na moment wyboczyć od ma-
„ teryi, a to celem dogodzenia Inſtrukcyi, gdy oddam do Laſki
„ Proiekta zamykaiące *deſideria* Powiatu mego.

„ Za tymże głoſem, przymawiam ſię w krotkości ieſzcze tyl-
„ ko: iż zbudowałem ſię z przeczytanego Proiektu zagradzaiącego
„ Monopolium Soli, a applikuiącego do Skarbu Publicznego; rzecz
„ ta warta cale uwagi naszey, Skarb ubogi bez żadnego z niſkąd za-
„ ſilenia, a partykularność myśli iakby przeciągnąć do ſiebie te
„ pożytki, ktoreby powinne należeć do Sarbu, bo wzięte *ex Pu-
„ blico.* Miło byłoby ſłyszeć, gdyby te partykularne Oſoby z
„ zagranicy ciągnęły pożytki, y ſwoią induſtryą powiękſzały bo-
„ gactwa Kraiowe, ale oni raffinuią, iakby ſię zbogacić w Kraiu,
„ y z Kraiu maiątkow.

„ A co ſię mowi o Monopolium Soli, to ſię może mowić o
„ Bankach, ktorych korzyść cała przenioſła ſię do stanu Mieyſkie-
„ go, radziłbym więc one znieść w partykularności, a oddać Skar-
„ bom oboyga Narodow z injunkcyą założenia Bankow Publicznych.
„ W czym także przyłączam y oddaię razem z Powiatowemi Pro-
„ iekt. „

Po JP. Pińſkim, mowił JP. Miączyńſki Staroſta Krzepicki Po-
ſeł Wieluńſki:

„ Naypierwsze ſłowo głoſu moiego, ktorego użyię; zacząć

 „ powinie-

„ powinienem od wyrażenia nayżywszey wdzięczności Krolowi, „ Panu Dobremu, łaſkawemu, o polepszenie loſu Oyczyzny troſkliwemu, za hoyny dar Oyczyznie uczyniony.

„ Ze Woyſko na Superacie Skarbu zaſadza ſię, z tego powodu obmyślenie tey, ieſt rzeczą powinną; że zaś ſzukaiąc oſzczędzenia, należy mi uprzedzenie uczynić, przepraszaiąc tych wſzyſtkich, kogoby ſię mowa moia dotykać zdawała: albowiem nie do Oſob, ale o oſzczędności Skarbu mowiąc; o Urzędach Woyſkowych płatnych a mniey potrzebnych mowić będę.

„ Superaty Skarbowe, iżby były użyte na polepszenie Stanu Woyſka ieſt rzeczą nayprzyzwoitszą; albowiem pomnożenie ſił Kraiowych ieſt potrzebą konieczną y nieuchronną; gdyż czasby iuż, iżby Oyczyzna naſza coś więcey znacząca była, iak dotąd. Czytam w Proiekcie powiększenie Woyſka przez dwa Bataliony złożone z 700. głow każdy; te dwa Bataliony nie obeydą ſię bez kilkudzieſiąt Officyerow, ktorych płaca wiele koſztuie. Zdawałoby mi ſię, iżby płaca na te dwa Bataliony uſtanowiona, rozdyspartymentowana była na powiękſzenie Regimentow Polowych chorągwi, ktore dziś z 57. głow ſkładaią ſię, iżby były do 80. kompletowane, a tym ſpoſobem każdy Regiment będzie wynoſił 600. głow, a uſzczuplenie Expenſy na nowych Sztab y Subaltern-Officyerow przyczyni znacznie Gemeynow.

„ Obrażę ia tu pewnie wielu, gdy mowić będę, iżby znieſione były Sztab Kapitanow płace w Regimentach, ktorych że w 12. Regimentach mamy 24. po dwa tyſiące Złł: biorących, uczyniłoby to oſzczędzenie 48000 Złł: z ktoregoby pewnie znaczna liczba Gemeynow przyczynić ſię mogła, a nayſtarszy Porucznik mogłby zadoſyć uczynić ſłużbie y chętnie ſię na to ofiarować będzie za ſwoią penſyą, byle tylko był pewnym, iż tey Chorągwi, ktora pierwsza zawakuie, doſtanie, a nikt iey kupić nie będzie miał Prawa, ani też inszy przed nim iey wziąść nie będzie mogł: albowiem 45. Gemeynami może dwoch Officyerow bez trudności kommenderować. A gdyby w tym iaka trudność znaydować ſię mogła, zdawałoby mi ſię, iżby lepiey dwoch Chorążych w Regimencie przyczynić, ktorzy po 1000. biorąc, koſztowaliby w 12. Regimentach, 24. tyſiące, a drugie 24. tyſiące do Roku oſzczędziłby Skarb Koronny.

„ Oſzczędność Skarbu chcąc uczynić, a tym ſpoſobem pomnożyć Woyſko, nic zbawiennieyſzego uczynićby nie można, nad to: iżby Szeffow w Regimentach nie było; tych Penſye ſą, nayprzod: w Dragońſkich Regimentach trzech Szeffowię biorą po 17500, co uczyni Summę 52500. Złł:, Piechotnych Regimentow Szeffow 12. po 18000. biorących płacy, koſztuią rocznie Skarb Koronny 216000. oſzczędność zatym 268500. Złł: rocznie, znacznieby Gemeynow przyczyniła. A przynaymniey zachowawszy dziſieyſzych Szeffow, iżby odtąd tylko Pułkownicy temiż kommende-

„ menderowali, Regimenta zaś imiona ſwe od Prowincyi czyli Wo-
„ iewodztw, iżby miały. Toż należy mowić y o urzędach Woy-
„ ſkowych, iako to: Piſarzach Polnych, Inſpektorach generalnych,
„ Strażnikach Polnych, Oboźnych, Buńczucznych, ktorych oſo-
„ bna płaca wynoſi Summę 80000. Złł: Niechby więc te Urzędy zo-
„ ſtały, iako Koronne Urzędy, a płace w ten czas tylko brali, gdy
„ będą powinność ſwą w Woyſku pełnić, zachowuiąc iednak dziſiey-
„ ſzych przy tym zaſłużonym chlebie.

„ Konſtytucya 1778. Roku, opiewa: iżby Woysko przez Gemey-
„ now y Towarzyſtwo aukcyonowane było, a nie przez powiękſzenie
„ płacy; z tego powodu, ktory wyczytuię w Proiekcie, iżby Jchmć
„ Officyerowie Brygad Kawaleryi Narodowey w Koronie, rownie
„ iak w Litwie płatni byli. Porucznikowie Kawaleryi Narodowey w
„ Woyſku Koronnym biorą rocznie 1800. Złotych, a gdy będą brali
„ 3400., więc powiększaiąc płacy po 1600. Złotych każdemu Po-
„ rucznikowi, w 96. Chorągwiach, uczyni to Summę 153600. Złł:
„ ſami Porucznicy. Zamiaſt zaś tey przyczynienia płacy Officye-
„ rom, każdemu dodać Towarzyszowi 360. Złł: y obowiązać go
„ do trzymania drugiego Szeregowego, a tym ſpoſobem za Sum-
„ mę 404720. powiększyłoby ſię Woyſka 1152. głow w Kawale-
„ ryi Narodowey.

„ Pozwoliłbym raczey, iżby w Woyſku Litewſkim porowna-
„ na była płaca przez zmnieyszenie, a w ktorych Dywizyach po-
„ trzeba, w proporcyi Woyska Koronnego powiększona. Adiutan-
„ cką ſłużbę w Brygadach, mogłby y powinien dla nauczenia ſię
„ iak naydoſkonalszego, czynić naypierwszy Namieſtnik z tym u-
„ pewnieniem: iż naypierwſzym do awanſu na Chorążego być ma.
„ Zaſłużonemu y wypracowanemu Zolnierzowi obmyślić: iżby
„ reſztę dni ſwoich w ſpokoyności zakończył, ieſt rzeczą ſprawie-
„ dliwą; a zatym Inwalidow Kaſsa ieſt koniecznie potrzebna: lecz
„ gdyby dla małego kalectwa nie mogł Zolnierz w Polowym ſłużyć
„ Regimencie; mogłby Inwalidow Batalion być erygowany, y w
„ Garnizonie Kamienieckim mieſzczony; Forteca zaś Częſtocho-
„ wſka maiąca dochod na utrzymanie Garnizonu ſwego od Rzeczy-
„ poſpolitey nadany mogłaby znaczną część Inwalidow utrzymy-
„ wać zamiaſt zbieranych Dezerterow Pruſkich y Auſtryackich,
„ przyłączywszy Kommendanta y Officyerow Swieckich, ktorzy-
„ by *directè* od Departamentu Woyſkowego dependowali; a to na
„ mocy Konſtytucyi dawniey zapadłych. Wyczytuię tu zalecenie
„ względem zaſłużonych w Departamencie Woyſkowym Officyali-
„ ſtow; na tych że Skarb Koronny kilkadzieſiąt tyſięcy coro-
„ cznie likwiduie Expensy, zdawałoby mi ſię, iż większych względow
„ żądać nie powinni, owſzem woyſkowi rożney rangi dopraszaią ſię,
„ iżby za nadgrodę zaſług, na Funkcyach tegoż Departamentu, Pi-
„ ſarza, Regenta, Sekretarza, Auditora, Adiutanta, Kaſsyera,
„ Inſtygatora y Woźnych mieścić ſię mogli. Domowić ſię należy,
„ iżby y wakantową Kaſsą w przyszłość nikt nie dyſponował,

Ddddd „ tyl-

„ tylko do dyſpozycyi Seymu zoſtawała. W Tabelli Stan Woy-
„ ſka okazuiącey, aby gdzie Jazda umieſzczona, tamże ſtan koni
„ wyrażony był, a ta Tabella ażeby formowana była z Rappor-
„ tow Rewizyi Woyſka *immediatè* przed każdym Seymem koniecznie być powinnych.

„ Pułki Przedniey Straży nadto ſzczupłą maiące płacę, iżby
„ z Regimentami piechoty porownaną płacę miały, gdyż daleko
„ mnieyszą płacę maią, a nierownie większy expens na Ekwipa-
„ że końſkie ponoſić muszą. „

Zabrawſzy głos JP. Popiel Poſeł Sandomirſki domawiał ſię o pomnożenie piechoty iako iſtney ſiły Woyſka. Względem Batalionow y Kawaleryi Narodowey (iak ieſt w Proiekcie wyż czytanym wyrażono) tak ſię rozrządzić życzył; że zaś mowiono, iż młodź kraiowa nie ma ſię gdzie podzieć, na to oświadczył, iż y w Batalionach ſłużyć może. Wyraził daley: że Kawalerya Narodowa Koronna zyſkuie teraz gdy ią z Litewſką w płacy porownano, maią korzyść y Regimenta Polowe, gdyż ich mieyſce y ſłużbę w Kamieńcu Podolſkim uſormować ſię maiące Bataliony zaſtąpią. Dziękował naoſtatek Krolowi Jmci za darowanie Rzeczypoſpolitey ſumm na Arſenał y Ludwiſarnią łożonych.

Odezwał ſię JP. Czacki Poſeł Czerniechowſki; iż lepiey ieſt dawne Korpuſy Gemeynami pomnożyć, niżeli nowe formować.

A Xiąże Ponińſki Poſeł Bracławſki domawiał ſię o czytanie Proiektu względem uſtanowienia Kantonow.

Za danym ſobie od Laſki głoſem, czytał go JP. Sekretarz Seymowy iak naſtępuie,

USTANOWIENIE KANTONU.

Zapobiegaiąc pokrzywdzeniom Obywatelow przez Woyſkowych werbowaniem gwałtownym czynionych, Kantony po Woiewodztwach Regimentom wyznaczamy, z tym zaś warunkiem: aby Woiewodztwa między ſobą na pierwſzym Seymiku uczyniły porządek, wyznaczyły Kommiſſarzy, y tym przepiſały, kiedy, iakim kſztałtem, y z ktorey Wſi dawani być maią Kantoniści. Stanowiemy, aby od 50 Goſpodarza, ieden Kantoniſta był wybrany, trzymał miarę 6. calow, był młody do lat 50 y proſty. Gdy naſtąpi dezercya lub śmierć Żołnierza, na ten czas Kommendant Regimentu donieſie wyznaczonemu Kommiſſarzowi Woiewodzkiemu o liczbie potrzebnych Kantoniſtow, ktory podług uczynionego przez Woiewodztwo porządku, palet wyda do wſi, na ktorą koley przypadnie wydać Kantoniſtę, y wybranych odeſzle do Regimentu, Palety zaś oblatować, Kommiſſarza będzie obowiązkiem, dla okazania zachowaney rowności pomiędzy Obywatelami. Jak nayſurowiey zaś naznaczamy rygor na Woyſkowych, ktorzyby śmieli bądź dobrowolnie, bądź gwałtownie werbować po Wſiach lub Miaſteczkach. Departament zaś Woyſkowy podług wyznaczoney Regimentow lokacyi oznaczy Woiewodztwom Regimenta, do ktorych odſyłać maią Kantoniſtow.

Zabrał głos JP. Janiſzewſki Poſeł Lubelſki:

„ Szczę-

„ Szczęście Kraiowe z pokoiu wynikaiące bogacąc lud, w rofkofz „ go y w zbytki wprowadziwfzy, ofłabia umyfł, y leniwym czyni, do „ przeglądania przyfzłości, fzkodę y upadek przynofzącey.

„ Przeciwnie, niefzczęście z tych miar pochodzące pobudza u- „ myfły do ratunku, lecz te pod ciężarem słodkiey niby, w rzeczy „ famey truiącey, że bez zamiaru, fwobody będąc; ledwie co na „ weftchnienie nad utratą zdobyć fię mogą, wyzuć fię z przyzwy- „ czaienia nie maią zdolności.

„ Wfzyftko to na nas fię fpełniło, y pełni: Byliśmy w fzczę- „ ściu, y nie myśliliśmy, że nas upadek fpotkać może. Zwi- „ nienie Woyfka Roku 1717. nie przerażało nikogo, ale raczey „ fprawowało ukontentowanie wzgardy godne, że ubliżyło wy- „ datkow; a Gwarancya niby zabeśpieczała Kraiu całość.

„ Na tym fundamencie fpokoynie polegaiąc, zapomniano by- „ ło o Dochodach publicznych, y ich zachowaniu, ktore przynay- „ mniey w oftatnim razie wfparłyby były; y owfzem były fta- „ rania, aby fię rożnie rozchodziły, a natomiaft Oyczyznę w „ długi zaplątać; były wprawdzie zbierane ofobifte maiątki, ale „ te co za korzyść niofły, ieżeli nie przemoc iednego nad dru- „ gim? z tey mnożyły fię kłotnie, na nich czafy trawione, przez „ nie zginęła miłość wzaiemna y konfidencya. Poftronni widząc „ zgnuśniałe ferca, w partykularności mienia dobrego, y w prze- „ myśle wygod zatopione, rozrożnione y zniechęcone umyfły, „ tym więcey o rozfzarpaniu myślili, gotowali do tego fprężyny „ w Kraiu nafzym, im więcey do tego z nas famych mieli fpo- „ koyności.

„ Nie było nikogo z tych, ktorzy przyfięgą, *Quidquid nocivi fcivero, avertam,* Oyczyznie byli zaręczeni, aby przeftrzegli Na- „ rod o zbliżaiącym fię upadku; y owfzem prawie wfzyfcy by- „ li, że Stan Rycerfki o zamachach niewiadomy, pod pretex- „ tem publicznego Dobra, do rwania Seymikow, Seymow, ro- „ żnemi fpofobami przywodzili.

„ Były rzeczy fkierowane, za ftaraniem Nayiaśnieyfzego Pa- „ na łafkawie Nam Panuiącego, na ufzczęśliwienie Oyczyzny na- „ fzey, ale y te z prywatney niechęci Poftronnym odkryte, fzła „ daley złość za złością, aż do naywyżfzego ftopnia.

„ Przyfzli my przeto do nędzney utraty Kraiow znacznych, „ z ktorych Sąfiedzi umieiąc korzyftać, przedtym względem Nas „ nie rządnych mocni, dziś ftrafznieyfi.

„ W tym pozoftałym Kraiu iuż zubożeni chcąc fię ratować, „ acz nierychło, do wfzyftkich fpofobow podatkowania wzięliśmy „ fię; widziemy iednak, że do fił nie przychodziemy, y pod o- „ kiem zoftaiąc, nie przyidziemy; owfzem zdaie mi fię, gdy kru- „ fzcow nie mamy. Sol nam zabrana, gdy te tylko kupuiąc, da- „ wne pieniądze z czafem do fzczętu wyidą, coż dopiero, gdy „ ten wychod pieniędzy zagraniczne Towary, bez ktorych o- „ beyść fię nie możemy, Wina rożnego gatunku, Stroie, para-

„ dy zbyteczne przyśpieſzaią; a za Naſze produkta przychod, o-
„ płata Cła Wodnego, ledwie nie wſzyſtek zabiera; pewnie ro-
„ dzaie podatkowania uſtanowione zniżyć będziemy muſieli. Do
„ tego ieſzcze, gdy z tych Podatkow Skarb złożony, na Penſye
„ y Długi ſzafować będziemy, iakaż nadzieia wzroſtu Woyſka?

„ W takim rażie ſpodziewaiąc ſię miłości Oyczyzny w ſer-
„ cu każdego, proſiłbym wſzyſtkich zaſługi w Oyczyznie maią-
„ cych, aby ſobie tak, iak My Szlachta, także *in publico* pracu-
„ iąc y tracąc ſię, miłość Oyczyzny za nadgrodę kładli. Proſił-
„ bym wſzyſtkich Miniſtrow, Generałow, Officyantow, aby przez
„ puł mnieyſzą, iak dziś maią, więcey ſobie dobro Oyczyzny
„ nad prywatny maiątek przekładaiąc, kontentowali ſię penſyą.
„ Proſiłbym wſzyſtkich Emfiteutowanych, aby Krolewſzczyzn na
„ Skarb publiczny, dla ukrzepienia ſił Oyczyzny, odſtąpili. Pro-
„ ſiłbym wſzyſtkich pretenſye do Skarbu Rzeczypoſpolitey ma-
„ iących, aby ie przez miłość Oyczyzny darowali; Ale to po-
„ dobno darmo, nikt swego Dobra nie odſtąpi, wszyscy z Oyczy-
„ zny, nie dla Oyczyzny żyć chcą: *quo plus ſunt potæ, plus ſiti-
„ untur aquæ.*

„ Gdy więc w tym nie znayduię nadziei, proſić Cię będę
„ Prześwietny Stanie Rycerſki! miłością Publicznego Dobra, aby
„ wſzyſcy Emfiteutowani przychodząc do poſſeſſyi Krolewſzczyzn
„ po śmierci uprzywileiowanego Poſſeſſora, po nayściśleyſzey
„ Luſtracyi, iuż nie Kwartę, ale przez puł całey Intraty płacili
„ do Skarbu.

„ Aby Loterya publiczna przez Kommiſſyą Skarbową trzy-
„ mana była, a tak zagraniczni pieniędzy z Kraiu wywozić nie
„ będą.

„ Aby Mieſzczanie po Miaſteczkach Krolewſkich grunta ma-
„ iący, ſzczegulnie rolnictwem bawiący ſię, a przeto do manu-
„ faktur, końcem ktorych ſą fundowani, nie biorący ſię, Czyn-
„ ſze z gruntow do Skarbu Rzeczypoſpolitey płacili.

„ Aby Kupcy od Zarobkow ſwoich procent płacili, także y
„ ci, co tylko Summy na Prowizyach maią, choć po Złotemu od
„ Sta do tegoż Skarbu płacili; a tak ich rownie, iak y tych co
„ dobra maią, ſprawiedliwość dotknie.

„ Tudzież aby Zagraniczni po Miaſtach, Miaſteczkach z Ko-
„ medyi, Ekwilibryow, od widowiſk rożnych zwierząt znaczne
„ pieniądze zbieraiący, niemniey y ci, ktorzy z Zagranicy do
„ nas przyſzedłſzy, a nazbierawſzy pieniędzy w ſwoy Kray po-
„ wracaią, ſłuſznie ſię Skarbowi opłacali. Także Monopoliści Ta-
„ baki, albo znieſieni zoſtali, albo nadzwyczaynym zarobkiem z
„ Rzecząpoſpolitą dzielili ſię.

„ Zgoła aby wſzyſcy Handlarze, Aptekarze, Doktorowie,
„ iako rownie z nami z tey Oyczyzny żyiący, tak rownie do
„ podatkowania przykładali ſię.

„ Wzrośnie tym ſpoſobem Skarb, będzie funduſz na pomno-
„ żenie Woyſka.

A co

„ A co się tycze utraty w cudze Państwa pieniędzy na Ubior, „ stanowiąc *Legem Sumptuariam*, stanowić Jey na Płeć niewieścią „ nie zdaie mi się, bobyśmy sobie Męskiey płci uczynili krzy- „ wdę. Zona wszakże władzy Męża Prawem Boskim poddana „ zostaie, y Swieckim; *Uxor sub potestate Mariti, nec velle, nec nol-* „ *le potest.*

„ Sądziłbym na zabieżenie zbytkom, aby raczey każdy dro- „ gie zagraniczne towary do stroiu y parady kupuiący, po dwa- „ naście od Sta Skarbowi Rzeczypospolitey płacił.

„ Na koniec, ieżeli my zbytkow widzialnie nam szkodli- „ wych porzucić nie zechcemy, zbytki nas, gdy co dzień z ku- „ pna samey Soli uboższemi stawać się będziemy, zapewne od- „ stąpią; chęć będzie, ale gdy sposobu niedostarczy, zostanie *va-* „ *na sine viribus ira.*

„ Gdy zaś oczywiste mamy dowody, iak mało mamy za na- „ sze produkta przychodu pieniędzy, tak dalece, że iuż z cię- „ żkością opłacać podatki, proszę Was, Stanie Prześwietny! na fun- „ damencie Instrukcyi Woiewodztwa mego, aby Woyska po Wo- „ iewodztwach y Ziemiach proporcyonalnie do Podatkowania ich „ rozlokowane były, tam mieszkaiąc, płacą swoią przez pul zbo- „ żem, a przez pul pieniędzmi odbierały. „

Po odeszłym głosie JP. Lubelskiego, mowił JP. Marszałek: „ Przychodzi mi powtorzyć iż dnia dzisieyszego w przytomności Nayiaśnieyszego Pana przy Hetmanach y Brygadyerach Oboyga Narodow Proiekt ten Woyskowy za ich zgodzeniem się powszechnym został poprawiony, tak iak był wyżey czytany; A zatym pytam się WacPanow czyli iest zgoda na niego? . . . . Nie było zgody.

JP. Jeleński Poseł Mozyrski przymowił się za Pułkami Litt: przedniey straży, iżby płaca ich ninieysza zbyt szczupła do rowności płaty innych Korpusow podwyższona została.

JP. Prusimski Starosta Nieszczewicki Poseł Poznański miał rzecz w tych wyrazach:

„ Mowić o woysku, Przezacny Stanie Rycerski! a mowić „ wstrzymuiąc polepszenie y powiększenie iego, iest iedno, co „ bydź nieprzyiacielem Oyczyzny y siebie samego, iest iedno, co „ chcieć, aby Kray zawsze był bez obrony, y otwarty wszelkim „ napaściom, iest nakoniec iedno, co chcieć, aby łupiestwu oddać „ maiątki nasze; bo wiemy dobrze iakich doznaliśmy skutkow „ z bezsilności Narodu naszego, doświadczamy po dziś dzień bo- „ iaźni o całość Kraiu, znamy w iakim poważeniu w Euro- „ pie Rzeczpospolita Polska, choć ieszcze w rozległościach zo- „ stawała y zostawa Kraiu. Nie na innym ci to ułożeniu zasa- „ dzone te niepomyślne skutki, tylko na szczupłych siłach Kraiu. „ Nie byłbym więc Obywatelem dobrze myślącym, gdybym Pro- „ iekt czytany o iakimkolwiek woyska powiększeniu miał wstrzy- „ mywać y bydź mu w ogulności przeciwnym. Przeciw iedne- „ mu ia tylko punktowi w krotkości mowić przedsięwziąłem, y

„ o odmianę iego dopomnieć ſię, bo poznawam, że nie ma celu po-
„ mnożenia woyſka, ale tylko dąży do powiękſzenia płacy Officye-
„ rom Kawaleryi Narodowey. Znam ia to dokładnie, że Kawa-
„ lerya Narodowa wielkich względow godna, bo na tey pierwiaſt-
„ kowe ſiły, y naygruntownieyſze Rzeczypoſpolita zakładała
„ wſparcie, bo ta nayiſtotnieyſzą pomocą była Rzeczypoſpolitey
„ do rościągnienia ſzerokich granic, bo ta nakoniec ſkłada ſię z
„ wſpołbraci naſzych. Acz przecie, Przezacny Stanie Rycerſki!
„ nie bierze mnie myśl podchlebna, mowię to, co czuię w ſercu,
„ do czego winny pociąga mnie obowiązek, bom na to wybrany,
„ abym dobro powſzechne nie oſobiſte ſtarał ſię pomnożyć; mowię
„ więc przeciw punktowi w Proiekcie Woyſkowym wyrażone-
„ mu, ktory zawiera w ſobie: aby płacą Officyerow Kawaleryi
„ Narodowey w Koronie, z płacą Kawaleryi Narodowey w Litwie,
„ porownać, gdyż na to porownanie płacy przydać potrzeba z
„ Skarbu Koronnego dwakroć kilkadzieſiąt tyſięcy Złotych Pol-
„ ſkich. Coż za korzyść z tego Rzeczpoſpolita mieć będzie, że
„ Officyerowie płatnieyſi zoſtaną, a oſoby w Pocztach y Gemey-
„ nach pomnożone nie będą. Obroćmy te pieniądze na pomnożenie
„ Pocztow, ktore wyznaczyć chcemy na poprawę płacy, bo z
„ mieyſca mego oświadczam ſię: że poty na Proiekt ten nie po-
„ zwolę, poki zamiaſt poprawy płacy, poprawa po dwunaſtu po-
„ cztow do każdey Chorągwi Narodowey nie naſtąpi, y wyznacze-
„ nie przyzwoitey płacy Towarzyſtwu na utrzymanie tychże.
„ Będzie to z lepſzym dla Narodu pożytkiem, gdy przydawſzy
„ cokolwiek do tey Summy, ktoraby prożno wyſzła na poprawę
„ płacy Officyerom, 1152. pocztow chorągwie Narodowe zmocnio-
„ ne będą. Przezacny Stanie Rycerſki! mowiąc przeciw Woyſku,
„ aby nie miało poprawy płacy, mowię razem za woyſkiem, gdy
„ ſię domagam, aby liczba iego powiękſzona była, mowię za Of-
„ ficyerami Kawaleryi Narodowey, bo tych kilku ſłyſzałem mowią-
„ cych y tchnących dobrem Narodu, że mileyby od Rzeczypo-
„ ſpolitey przyieli pomnożenie Pocztow do dwunaſtu oſob w ka-
„ żdey chorągwi, niżeli powiękſzenie płacy; znać że woyſko to z
„ Obywatelow dobrze życzących y dla honoru ſłużbę czynią-
„ cych złożone. Stawam więc na tym, że iako uſtawa Roku 1778
„ mieć chciała, aby remanentowe w Skarbie pieniądze obrocone
„ były na pomnożenie pocztow y Gemeynow, tak ta aby ſwoy
„ ſkutek dziś miała dopraſzam ſię, y na podpiſanie Proiektu woy-
„ ſkowego bez odmiany, o ktorey mowię, nie zgadzam ſię.

JP. Sokolnicki Poſeł Gnieznieńſki przełożywſzy oczywiſtość ſtarannych Krola Jmci około Dobra Narodu pieczołowitości w łożeniu nawet y teraz znacznych Summ z właſnych dochodow na potrzeby Oyczyzny, przymawiał ſię za powiękſzeniem płacy Officyerom Brygad Koronnych, oświadczaiąc: iż iednego Narodu Woyſko, rowną płacę przez ſprawiedliwość mieć powinno, żądał oraz, aby każda Chorągiew Kawaleryi Narodowey 12. Gemeynami pomnożona zoſtała.

Donioſł

Donioſł JP. Marſzałek: iż na wnieſienie JP. Jeleńſkiego Mozyrſkiego ieſt uczyniony dodatek w Punkcie Proiektu *ſub nro 1mo*, który punkt JP. Sekretarz przeczyta.

Czytał zatym JP. Sekretarz punkt Proiektu naſtępuiący:

1mo. *Aby polepszaiąc Stan Woyska Oboyga Narodow, y one porownywaiąc, Officyerowie Brygad Kawaleryi Narodowey w Koronie, rownie iak Litewſkiego Woyska w Brygadach płatni byli. Woysko zaś Litewſkie, po dodaniu nayprzod brakuiącey Korpuſom do Etatu 1776. Roku Summy, w innych Korpuſach, mianowicie w trzech Pułkach Przedniey Straży UU. Pułkownikow, Baranowſkiego, Romanowſkiego y Jeleńſkiego, nadto ſzczupłą płacę maiących, w tychże Korpuſach, co do płacy Gemeynow, y Officyerow, z Woyskiem Koronnym porownane było; a Stan Korpuſow tegoż Woyska Litewſkiego. ile tylko dochody z rzeczonych Superat Skarbu Litewſkiego dozwolą, do ſłużby iak nayzdatnieyszym był uczyniony. Każdey zaś Dywizyi w Woyskach Oboyga Narodow, po iednym Adiutancie z płacą dla każdego po Zł: 1800. poſtanawiamy. Że zaś w teraznieyszey Racie Septembrowey brakować może Summy w Skarbie Litewſkim do opłacenia wſzystkich wydatkow; więc ażeby Woysku nic nie zalegało, y do dalszego czaſu zawieſzonym nie było, waruiemy.*

Po przeczytaniu, pytał ſię JP. Marſzałek o zgodę na cały Proiekt.

A gdy niektorzy ieſzcze nie zezwalali na podpiſanie onego, na ten czas inni odzywali ſię: iż podług Prawa, kiedy iednomyślney zgody nie masz, *turnus* iść powinien.

Z powodu tego oſtatniego wnieſienia, JP. Marſzałek rzekł: „ Wiedziałem ia o tym Prawie, ktore ieſt wzmiankowane; ale życzeniem moim było, aby ſię tąż iednomyślnością Proiekt Woyſkowy zakończył, ktora mnie w dniu wczorayſzym budowała. Poſtrzegam atoli teraz, iż acz wieczorną porą, przyſtąpić przyidzie *ad turnum.*

Po takowym JP. Marszałka oświadczeniu, dały ſię ſłyſzeć *interlocutoriè* głoſy, że być nie może *turnus*, gdyż Prawo 1778. chce, aby Gemeynow powiękſzyć liczbę, a że tu ieſt Officyerow pomnożenie y ich płacy ulepszenie, przeto całe inna materya, y niemogąca tym ſpoſobem podciągać ſię pod tęż Konſtytucyą, a będąc *unanimitatis*, *turnus* w niey być nie może.

Tu gdy na ſporach y partykularnych umowach czas upływał, JP. Marszałek rzekł: „ Gdy widzę zachodzące trudności w ułatwieniu tego Proiektu Woyſkowego, zdaniem moim ieſt zoſtawić go ieſzcze *in deliberatione* do iutra, a dziś niech idą inne Proiekta od Nayiaśnieyſzego Pana podane, iuż od dni kilku w deliberacyi będące. „

Czytał JP. Sekretarz Seymowy Proiekt pod tytułem: *Szpitale w Koronie y W. X. Litt:* iak ieſt w Seſsyi 25. fol: 318.

JP. Ankwicz Poſeł Krakowſki podał dodatek do tego Proiektu, y czytania onego dopraſzał ſię.

Przeczytawſzy go JP. Marszałek z JP. Deputowanemi do Kon-

ſtytucyi, oświadczył: iż z przyczyny, że cale inną zawiera w ſobie materyą nie może być przydatkiem, ale raczey oddzielnym Proiektem. Pytał ſię zatym trzykrotnie, czyli ieſt zgoda na Proiekt o Szpitalach powyżey czytany?... Powſzechna zaſzła zgoda.

Po podpiſaniu, wielu JP. Poſłow domawiało ſię o czytanie Proiektow przez ſiebie u Laſki złożonych.

Oświadczył JP. Marszałek: iż będą czytane dalsze Proiekta od Nayiaśnieyszego Pana podane iuż z deliberacyi wychodzące.

Czytał JP. Sekretarz Proiekt pod tytułem: *Szkoła Rycerſka*, iak ieſt w Seſsyi 26. fol: 345.

JPP. Bracławſcy odezwali ſię: iż nie masz zgody na ten Proiekt, a to dla tego, że z Synow Obywatelow Woiewodztwa Bracławſkiego żaden w tey Szkole nie mieścił ſię.

Żądało tedy wielu dołożenia warunku względem umieſzczania w teyże Rycerſkiey Szkole rowney Kadetow liczby z każdey Prowincyi z Szlachty rodowitey Polſkiey, tudzież względem wymienienia czaſu, iak długo Młodź bawić ma w tey Szkole?

Dodano zatym żądany warunek, y JP. Sekretarz Seymowy czytał go, iak naſtępuie:

A ponieważ Konſtytucyą 1778. Wielkiemu Xięstwu Litewſkiemu obwarowano ieſt, aby trzecia część Kadetow z W. X. Litt: była umieſzczona; więc rowna z Prowincyi Wielkopolſkiey y Małopolſkiey umieszczać ſię ma Kadetow liczba z Szlachty Rodowitey Polſkiey. Ci zaś, ktorzy przychodzą do Korpuſu Kadetow w Roku oſmym, dłużey bawic nie maią, iak lat dziewięć, a ktorzy przychodzą w Roku dwunaſtym, więcey bawić nie maią iak lat ſześć.

Po przeczytaniu, domawiano ſię ieſzcze, iżby było dołożono: *że w tey Szkole mieścić ſię tylko maią Kadeci z Szlachty Polſkiey ſtarożytney y Katolikow.*

Uczyniono y żądaną poprawę, ktorą JP. Sekretarz przeczytał.

Zabrał głos JP. Darowſki Poſeł Krakowſki, wktorym oświadczył: iż Xże Czartoryſki Generał Ziem Podolſkich nowy dowod uſług ſwoich Oyczyznie okazał, kiedy z uſzczerbkiem maiątku ſwego bez żadney zapłaty ieſt Kommendantem tey to Rycerſkiey Szkoły; wnoſił zatym, że ma nadzieię: iż y inni Kommendanci za iego pόydą przykładem, y bez Penſyi Kraiowi ſłużyć będą.

Z powodu dopiero odeſzłego głoſu JP. Krakowſkiego mowił JP. Marſzałek: iż Xże Jmć Czartoryſki Generał Ziem Podolſkich oświadcza: że tylko części zaległości ſwoich dla Dobra powſzechnego uſtępuie; zaś JP. Moſzyńſki Vice-Kommendant liczy ſobie należących 270,000. Złotych, ktore na tęż Szkołę wyłożył, a nic z nich nie odebrał.

Odezwał ſię JP. Moſzczeńſki Poſeł Czerſki: iż winna ieſt wdzięczność Xciu Jmci Generałowi Ziem Podolſkich, ktorą umieścić w Prawo należy.

Zabrał głos JP. Drewnowſki Poſeł Łomżyńſki w tey treści: iż

co

co tylko ieſt dobrym w Narodzie, co tylko w obręby należnego porządku wprowadzone, co mu iſtotną czyni okazałość, to wſzyſtko z ſtarań Krola o Dobro Narodu mamy. Krol uſtanowił Szkołę Rycerſką, gdzie młodź Szlachetna bierze ćwiczenia, Krol uſtanowił Kommiſsyą Edukacyiną, aby ſię młodź Obywatelſka doſkonaliła; Jemu ſerca wywnętrżać, Jemu wdzięczność mieć nieſkończoną Narod ieſt obowiązany. Ten ſtarunkow o Dobro Kraiu Krola Jmci przykład, każe nam na każdą materyą pilne mieć baczenie y onę należycie roſtrząſać. Przychodzi przed Nas z porządku Proiektow Szkoła Rycerſka. Zaſtanow ſię uwagą, Stanie Rycerſki! iż w niey trzeba y na Rycerſkie czyny y na Cywilne potrzeby młodz edukować. Wiemy o tym dobrze, iż 300,000. Zł: Rzeczpoſpolita na nią łoży, ale nie wiemy o iey ſtanie i expenſach. Niech nam będzie podany Etat iey Sztabu y Subalternow. Xże Jmć Generał Ziem Podolſkich zaſługując iedynie na ſławę, darował zaległą ſobie Penſyą; rozumiem, iż Vice-Kommendant y inni Kommendanci póydą za iego przykładem, będą ſię kontentować ſławą, a przez to czterdzieſtu Kadetow więcey iak teraz edukować ſię będzie. Nakoniec żądaniem moim ieſt, iżby w tey Szkole Rycerſkiey Synowie dawney tylko Szlachty edukowali ſię, żeby Tabella Etatu y Expensow na każdym Seymie Stanom była podawana, y ażeby Vice Kommendánci tak wielkich Penſyi, iakeśmy ſłyszeli, nie brali. Co ieżeli w Proiekcie dołożonym nie będzie, oświadczam ſię, iż na niego nie pozwolę. „

Mowił JP. Marſzałek: „ Ponieważ y na ten Proiekt nie maſz iednomyślności; więc niech z Woyſkowym razem idzie ieſzcze do deliberacyi. „

JP. Sokolnicki Poſeł Gnieznieńſki w zabranym głoſie oświadczaiąc wdzięczność Xięciu Jmci Generałowi, do wzaiemney JP. Moſzyńſkiego Vice-Kommendanta zachęcał uczynności y nie żądania powrocenia długu ſwego na Korpus Kadetow łożonego.

Donioſł JP. Marſzałek: iż Proiekt o Szpitalach powyżey ugodzony, Krol Jmć y Senat *unanimiter* przyięli; dał oraz głos JP. Sekretarzowi Seymowemu do czytania Proiektu od JP. Ankwicza Posła Krakowſkiego, względem Szpitalu w Krakowie S. Barbary, podanego, ktory Proiekt czytał JP. Sekretarz w naſtępuiącey oſnowie:

SZPITAL SWIĘTEY BARBARY w KRAKOWIE.

Na potrzeby Szpitala S. Barbary w Krakowie od Kommiſsyi Edukacyiney dla Szkoły Cyrulickiey y Lekarſkiey założonego, pozwalamy, aby Dobra za 500000. Złł: Pol: kupione były; iako też Sioſtry Miloſierne w Krakowie będące z całym ich funduszem do tegoż Szpitala mocą ninieyszey Konſtytucyi przenoſiemy. A że na placu przed Szpitalem S. Barbary znayduią ſię Iatki Rzeźnicze, ktore ſwoim ſetorem zarazę otaczaiącego powietrza czynią; przeto Plac, na ktorym ſtoią, do Wielkorządow Naszych należący, Szpitalowi nadaiąc, pozwalamy y mieć chcemy, aby Miaſto też Iatki na inne przenioſło mieysce. A iako ten Szpital od Kommiſsyi Edukacyiney ieſt fundowany, tak go pod teyże dozor y rząd zupełnie oddaiemy.

 Oświad-

Oświadczył JP. Marszałek: iż JP. Sekretarz Seymowy przystąpi znowu do czytania Proiektow od Nayiaśnieyszego Pana podanych z deliberacyi wychodzących.

Czytał zatym JP. Sekretarz Proiekt pod tytułem; *Ubespieczenie Fabryk Kraiowych*, iak iest w Sesyi 25. fol: 319. Na ktory gdy nie było zgody, rzekł JP. Marszałek: iż zostawia go ieszcze w deliberacyi.

Czytał *tandem* JP. Sekretarz dwa Proiekta: ieden pod tytułem: „ *Wydatki Skarbu Koronnego* „ iak iest w Sessyi 25. fol. 314. drugi sub tit: „ *Obiaśnienie Prawa Wexlowego* „ (vide w Sessyi 26. fol. 342.).... Nie było y na tych Proiektow przyięcie iednomyślności.

Zabrał głos JP. Ciecifzowski Poseł Inflantski:

„ Jesteś Przezacny Stanie Rycerski aż nad to przeświadczo„ nym, iż z ustawy Wexlow przez Prawo Seymu w Roku 1775 „ skończonego, wiele Osob do ostatka z maiątku ogołoconych; Kray „ z pieniędzy przez wniście tychże Wexlow w ręce zagranicznych „ wyzuty. Od wprowadzenia bowiem onych, widziemy fatalną „ Epokę oszustwa, y że wyrazić przymuszony iestem, ostatniego „ łupiectwa. Ustawa Prawa tego, tak była ładnie w pierwiastkach „ swoich upiękrzona, iż się zdawała Obywatelom bydź naype„ wnieyszą twierdzą zapewniaiącą wierzyciela; obrociła się *tandem* „ w Monopolium oszukania. Siłaż to Wexlow słyszeć się daie, „ iż są od takich dane Osob, ktore nic nie maiąc, snadno oneż pod„ pisuią na znaczne Summy, a tyle maią swego idealnego wa„ loru, iż szacunku papieru stęplowanego nie są warte. Ci kto„ rzy nieprzyzwoitym zarobkiem bawią się, na potrzebnego, lub „ nieumiarkowanego, albo niewiadomego trafiwszy, daią one, ma„ ło co do nich przydawszy gotowych pieniędzy, a biorą od „ tych Wexle pewne, umieiąc w myśl wrazić niezawodność da„ nych w walorze. Nie iestem z liczby szukaiących nienależy„ tych zyskow, ani w przypadku oszukaniu podlegaiącym; mo„ wię za temi, ktorzy są biednym przykładem strzeżenia się o„ szustwa.

„ Jest moią prożbą, ażeby sprawy takowe, gdy do sądzenia „ przypadną, waluta Wexlow rozeznaną była, y tylko co w go„ towiznie pożyczonym, to z prowizyą aby nakazane do zapła„ cenia zostało. Wszak nie czyni się krzywda żadna, gdy ten, kto„ ry drugiego chciał oszukać, sam swoie oszustwo, iako swą wła„ sność będzie miał przywroconą. Odtąd zaś co do Szlachty „ samych, Prawo podnieść, y uchylić upraszam; & *eo nomine* Pro„ iekt do Laski oddaię. Uzna Prześwietny Stan Rycerski, iż „ tym sposobem odeymie się Lichwiarzom droga następna do „ oszukiwania. Jest to rodzay Ludzi w Kraiu nieużyteczny, w „ społeczności obmierzły. „

Za danym sobie głosem, czytał JP. Sekretarz Seymowy podany od tegoż JP. Ciecifzowskiego Inflantskiego Proiekt następuiący:

Uspo-

Uspokaiaiąc liczne skargi Obywatelow, z przyczyny oszukania w Wexlowych czynnościach y lichwy, nam przełożone, a oraz ocalaiąc wiarę pospolitą, Wexle wszystkie stosownie do Praw poprzedzaiących wydane, podług przepisu tychże Praw sądzone mieć chcemy. Wexle zaś przez Szlachtę wystawione, ktorym czas do opłacenia po teraźnieyszym Prawie przypadać będzie (nie tykaiąc Kupieckich y innego stanu ludzi) rozeznaniu Sądowemu co do waluty zostawuiemy, y aby Szlachcic tąż walutą, iaką od otrzymuiącego takowy Wexel odebrał, z prowizyą Prawem postanowioną od gotowey tylko Summy rachować się mianą oneż opłacał, stanowiemy; toż samo rozumieć się ma co do rozeznania waluty Wexlow przez wydaiącego oneż Szlachcica urzędownie przed ninieyszym Prawem zaskarzonych, iako też y tych, ktore Szlachcić za Rewersem wydał. Odtąd zaś nikt od Szlachcica otrzymywać Wexlu nie powinien, a to pod karą Tysiąca Grzywien na prezentuiącego onże bez odpuszczenia wskazać mianą, y nieważnością tak Wexlu, iako też y wszelkiey z niego rościć mogącey pretensyi. Szlachcicowi iednak od Kupcow Wexle brać wolno będzie. Co zaś do Wexlow Kupieckich y innego nie Szlacheckiego stanu ludzi, Prawa dawnieysze o tym stanowione nienaruszone zostawuiemy.

Doniosł JP. Marszałek: iż w tey materyi, ktora idzie pod decyzyą ieszcze iest Proiekt podany od JP. Stadnickiego Posła Wieluńskiego, ktory JP. Sekretarz przeczyta.

Czytał go JP. Sekretarz Seymowy, iak następuie:

WARUNEK DLA WIERZYCIELOW.

Zapobiegaiąc wszystkim podeyściom zdradzieckim, ktore szpetnym są postępkiem, przeciwko cnocie dobrey wiary Obywatela, gdy się wielu takowych zdarza, że iedni pozaciągawszy rzetelnych długow (chociaż maiątki ich własne bywaią ieszcze dostatecznemi na uspokoienie onych) biorą sposob przed siebie podnosić Potioritatem, *drudzy zaś szczerze maiątek swoy własny długami pozaciąganemi iawnie przewyższywszy, ku przymuszeniu Wierzycielow swoich do postradania znacznego z sprawiedliwie pożyczonych Summ, umyśl swoy natężaią, y żadna ich o takowy występek nie wzdryga boiaźń, owszem podniosłszy* potioritatem, *Process rozpoczęty nigdy nieskończony mieć pragną, y przysposobiwszy sobie ktorego z Kredytorow na wycieńczenie drugich Kredytorow do iedney substancyi dążących, to żądanemi Limitami, to Dylacyami, to zakładanemi Appellacyami w naydłuższe czasy zwłoczą, a w przeciągu czasu tego, ciż Debitorowie Substancyi owey ruchomey y nieruchomey Prowenta biorą y używaią; więc aby się takowe na dalszy czas nie działy* absurda, *mieć chcemy, y postanowiamy; aby ktokolwiek* potioritatem *podnieść oświadczy się, takowy nayprzod* ad instantiam *Kredytorow, za wniesioną illacyą do Sądu Ziemskiego albo Grodzkiego, lub gdzie się toczyć Sprawa będzie przy okazaniu dowodnym, iż sam podnosi* Potioritatem debitor *aby aresztowanym był, a to za przydaną do tego pomocą Woyskową; a ruchoma iego Substancya* ad massam Substantiæ immobilis *była przyłączona;* gdyby

gdyby zaś przy konkurſie, ktoren ſpadł z Kredytorow, więc dłużnik wyſiedzeniem areſztu, według zwyczaiow zagranicznych, ma ſię ſwoim Kredytorom wypłacić.

Zabrał głos JP. Marſzałek w te ſłowa:

„ To, co do ciebie, Przezacny Stanie Rycerſki! mowić za-
„ czynam, ani wątpić nie mogę, iżbyś tego czułym y pełnym nie-
„ przyiął ſercem.

„ Juz to na każdym Seymie widzi Narod iakie uſtawiczno-
„ ścią Dobrodzieyſtwa od J. Krolewſkiey Mości Pana Naſzego
„ Miłościwego zwykł odbierać; ponowiona y na teraźnieyſzym
„ ta dobroczynna dobrego y łaſkawego Króla dla Kraiu ofiara
„ (gdy z właſnego Skarbu Siedmkroć Sto Tyſięcy wyłożonych
„ na potrzeby Woyſkowe ochoczym darował ſercem) czyż nie
„ ciągnie za ſobą temu Panu winney od Narodu wdzięczności?
„ ktoż tego przyznać nie powinien? zdaie mi ſię, iż mowiąc za
„ Królem do Ciebie, Przezacny Narodzie! iuż znayduię w przeświad-
„ czeniu właſnym, odpowiedź dla ſiebie: iż nic nie masz Stanie
„ Rycerſki! czegobyś dobremu y łaſkawemu Królowi mogł od-
„ mowić. W tym to zauſaniu przez moie uſta nioſę do Ciebie, Prze-
„ zacny Stanie Rycerſki! żądanie Króla; abyś dla Oſob dwudzie-
„ ſtu, wielkością Krwi Domow Zagranicznych zaſzczyconych, In-
„ dygenaty wydać iednomyślnie zezwolił.

„ Day więc Narodzie dowod wiernego ku Monarsze przywią-
„ zania powſzechnym okrzyknieniem: a dla mnie będzie to nay-
„ żywſzym ukontentowaniem donieść to J. Królewſkiey Mci Panu
„ Naszemu Miłościwemu, iż Narod zawsze Królom wierny pała
„ y ku Niemu miłością. „

Gdy miał ſobie dany od Laſki głos, JP. Sekretarz Seymowy do czytania Proiektu względem Indygenatow.

JP. Suchodolſki Poſeł Chełmſki tamuiąc na mocy inſtrukcyi czytanie tego Proiektu oświadczył: iż do żadney materyi przyſtąpić nie dozwoli, poki Woyſkowa y Wexlowa nie będzie ułatwiona.

JP. Mokronoſki Poſeł Czerſki odezwał ſię w tych wyrazach: „ Jż dobre y łaſkawe Krola Naſzego ſą nam wiadome chęci; pozwolić przeto na czytanie wzmiankowanego względem Indygenatow Proiektu możem, gdyż Nayiaśnieyſzy Pan godne zapewne Oſoby wſpoł-Obywatelſtwem naſzym zaſzczycić żąda. „

Na naleganie zatym wielu JPP. Poſlow czytał JP. Sekretarz Seymowy Proiekt naſtępuiący:

INDYGENATY.

Jako Prawem 1775. pod tytułem „ Oſtrzeżenie względem Indygenatu y Nobilitacyi „ *uznaliśmy użyteczność publiczną w dozwoleniu Cudzoziemcom maiętnym wnoſzenia do Oyczyzny naſzey Fortun ſwoich; tak y dziſiay ſkłaniamy ſię chętnie do prożb Nam czynionych od rożnych Xiążąt y dyſtyngwowanych zagranicznych Oſob, dozwalaiąc im Obywatelſtwa*

telstwa Polskiego przez konferowanie im pod warunkami w Prawie 1775. wyrażonemi, Indygenatu: a mianowicie U. Xciu de Ligne, Xciu de Nassau, Xciu Bielosielskiemu, U. Baronowi de Goérne, UU. Graffom d'Attems, de Harchs, de Brigido, de Schal, U. de Guinigi, U. Rzewskiemu Generałowi, y Duringowi Pułkownikowi, U. Baronowi Mikuliczowi, U. Graffowi de Monet, y Pułkownikowi naszemu de Grammlich.

JP. Suchodolski Poseł Chełmski oświadczaiąc: iż to iest charakter Posła, że gdy stanie przy Instrukcyi, tamować może wszystko, upraszał o przeczytanie do załatwienia materyi Wexlowey.

Mowił JP. Marszałek: „ Proszę Wac-Panow uwiadomić mnie, ktory z czytanych w materyi Wexlowey Proiektow chcecie mieć decydowanym?"

JP. Mokronoski Poseł Czerski zabrawszy głos wyraził: iż zdaniem iego iest, aby z przeczytanych przeciwko Wexlom Proiektow ieden był ułożony, y iutro za naypierwszą czynność podany; A że iuż było po osmey godzinie z wieczora, doprasał się zatym o solwowanie Sessyi.

Odpowiedział JP. Marszałek: iż dogadzaiąc woli y żądaniu Prześwietnego Stanu Rycerskiego, solwuie Sessyą na iutro na godzinę 10. zrana.

Dnia tegoż

SESSYA

W IZBIE SENATORSKIEY.

Za przyiściem Krola Jmci do Senatu, JP. Marszałek Nadworny Litt: dał głos JP. Sekratarzowi W. Litt: do czytania nadesłanego z Izby Poselskiey Proiektu, pod tytułem: *Szpitale w Koronie y w W. X. Litt:* Po ktorego przeczytaniu, gdy Xiąże Marszałek W. Koron: oświadczył zaszłą na niego Izby Poselskiey iednomyślność, został y od Senatu *unanimitate* przyięty. Podpisali go zatym JPP. Deputowani do Konstytucyi.

Po podpisaniu tego Proiektu, oczekiwał Krol Jmć z Senatem przez czas blisko dwóchgodzinny, czy co w Izbie Poselskiey nie zostanie ułatwionego; lecz gdy nic nie nadesłano, Sessya nazaiutrz solwowana została.

SESSYA XXIX.

DNIA 3. MIESIĄCA LISTOPADA.

W IZBIE POSELSKIEY.

Zagaiaiąc Sessyą mowił JP. Marszałek:

„ Aby powolna y rozmyślna uwaga iakichkolwiek ułożeń pu-
„ bliczność tykaiących uprzedzać nie miała; y rostropna w Prawo-
„ dawstwie ostrożność radzi, y konieczne Prawa nakazuią ustawy.

Ggggg Gdy

„ Gdy atoli czas Seymowaniu upływa, a potrzeby kraiowe w li-
„ cznych Proiektach względnego oczekuią zaradzenia; niosę nay-
„ goręszą prozbę, abyśmy momenta tym szacownieysze, im krot-
„ sze oszczędzaiąc, y wolnemu Seymowi chwałę, y Oyczyznie
„ przyspieszali użytek.

„ A ponieważ w dniu wczorayszym staneliśmy na Proiekcie
„ Woyskowym nie udecydowawszy onego, więc *in ordine* zakoń-
„ czenia przeczyta go JP. Sekretarz. „

Czytał JP. Sekretarz Seymowy Proiekt pod tytułem: *Woysko*, tak, iak był na wczorayszey Sessyi czytany y poprawiony.

Po przeczytaniu, licznie o głosy dopraszano się. Lecz JP. Marszałek oświadczył: iż chętnieby się przychylił do żądań Prześwietnego Stanu Rycerskiego, gdyby sam czas krotki (ktorego iuż tylko dni dwa do Obrad zostaie) nie tamował głosow. Radził zatym, ażeby Proiekt czytany, albo *unanimitate*, albo *per turnum*, bez wycieńczania czasu głosami, był decydowany.

JP. Kuczyński Poseł Podolski żądał, ażeby mu był dany głos, oświadczaiąc, iż w nim dowiedzie, że w przeczytanym Proiekcie iest materya *Statûs*.

Mowił JP. Marszałek: „ Ponieważ słyszeć się daią głosy, że w Proiekcie dopiero czytanym znayduie się materya *Statûs*; więc pozwoli Prześwietny Stan Rycerski, ażeby Prawo Roku 1778, chcące mieć materyą woyskową *pluralitate votorum* decydowaną było przeczytane. „

Na to rzekł JP. Kuczyński Poseł Podlaski: iż ieżeli mu głos będzie pozwolony, to z tego samego Prawa wyprobuie materyą *Statûs* w tymże Proiekcie.

JP. Mioduski Poseł Dobrzyński żądał przystąpienia *ad turnum*.

Xże Poniński Poseł Bracławski domawiał się, aby iego Proiekt względem Woyska był przeczytanym y szedł do decyzyi.

A JP. Sekretarz Seymowy czytał Prawo 1778. pod tytułem: *Warunek Woysku Oboyga Narodow*. „

JP. Lasocki Poseł Sochaczewski *interlocutoriè* mowił: „ Wyraziłem w głosie moim, że Prawo chce, abyśmy od materyi zostawioney na przeszłym Seymie, naypierwey zaczeli decydować, a że Woysko, naypierwszą iest; więc ią uskutecznić należy. Przystępuiąc zaś teraz do niey, gdy się spory rodzą; proszę o *turnum*. „

Rzekł JP. Marszałek: iż czyniąc zadosyć żądaniu JPP. Posłow proszących o *turnum*, JP. Sekretarz przeczyta do niego Propozycyą.

JP. Kuczyński Poseł Podlaski prosił o głos chcąc probować w czytanym o Woysku Proiekcie *materiam Statûs*.

Przymowił się JP. Szydłowski Poseł Warszawski: iżby temu, kto *turnum* zaprzecza, był dozwolony głos do usprawiedliwienia się.

Lecz gdy wielu innych JPP. Posłow o wydanie propozycyi *ad turnum* domawiało się, JP. Marszałek dał głos JP. Sekretarzowi Seymowemu do iey czytania. Ale Xże Poniński Bracławski y Kuczyński Podlaski Posłowie tamowali czytanie.

Ode-

Odezwał się JP. Daszkiewicz Poseł Grodzieński: iż gdy *in turno* każdemu wolno iest mowić; więc Jchmć zaprzeczaiący będą się mogli w nim wyexplikować.

Lecz JPP. Xże Poniński Bracławski, Kuczyński Podlaski Posłowie obstaiąc, aby im był dany głos, nie dozwalali czytania propozycyi *ad turnum*.

JP. Bolesz Poseł Poznański wniosł: iż gdy Prawo wolnemu Posłowi mieć głos w każdym czasie dozwala, zatym żądaiącym y teraz onego, zabroniony być nie powinien.

Za danym sobie głosem mowił Xże Poninski Poseł Bracławski: iż z nayczkliwszym serca żalem przypomina Prześwietnemu Stanowi Rycerskiemu, że o kardynalnych zapomniał prawach, gdy bronił mieć głos wolny Posłowi. Uprasział więc, aby podobnego na potym strzegł się bezprawia. Zwracaiąc się zaś do Proiektu Woyskowego; uformowanie dwóch Batalionow w Kamieńcu Podolskim koniecznie być potrzebne mienił; o aukcyą Kawaleryi Narodowey po dwóch pocztow w Chorągwi, o kopanie kruszcow, o utrzymywanie Ludwisarni y fabryki broni ręczney domowiwszy się, prosił, aby iego Proiekt był czytany y do decyzyi poszedł.

JP. Miodulski Poseł Dobrzyński na czytanie tego Proiektu nie pozwalał doprasząiąc się o załatwienie czytanego powyżey Woyskowego Proiektu.

JP. Walewski Podkomorzy y Poseł Krakowski, wyraził: „ Iż Proiekt do Laski podany od Xcia Posła Bracławskiego nie może iść *ad turnum*, albowiem ten powinien iść *ad turnum*, ktory był wprzod czytany, gdyż y sam Stan Rycerski żądał, aby on szedł *ad turnum*. Lubo zaś niektorzy wnieśli, iż w nim iest materya *Statûs*, gdyby ią atoli do wszystkich Proiektow nakręcać chciano; prożnoby nas Woiewodztwa y Ziemie za Posłow wybierały, gdyż nicbyśmy nie mogli dla Oyczyzny y Braci naszych korzystnego zrobić; proszę przeto, aby ten Proiekt poprawiony y od Nayiaśnieyszego Pana przeyrzany, szedł *ad turnum*. „

JP. Kuczyński Podlaski zabrawszy głos, mowił: iż Konstytucya 1778. odkładaiąc w recess Woyskową materyą, z strony Gemeynow pomnożenia, y potrzeb Woyskowych opatrzenia, kazała *per pluralitatem* decydować. Tu zaś nie idzie o pomnożenie całego woyska w Gemeynow, lecz o powiększenie płacy Officyerom, co iest materyą *Statûs*. Explikował daley prawo, iż opatrzenie potrzeb woyska, znaczy opatrzenie go w broń, lederwerki y inne Woienne sprzęty; powiększenie liczby w chorągwiach powinno być wyraźnie położone: *w Gemeynach liczbie*; albowiem w Doboszow, Trembaczow y Felczerow pomnożenie uyśćby mogło za powiększenie liczby. Daley mowił: iż umieliśmy pochwalić Kommissyą Skarbową Koronną z oszczędności, nie wynayduymyż nad potrzebę expensow, pomnożmy Woysko w Gemeynow, lecz Officyalistom nie powiększaymy płacy, gdyż to iest materya *Statûs*. Kończąc głos, oświadczył: iż na pomnożenie Gemeynow pozwala, lecz na pomnożenie płacy z Prawa pozwolić nie może.

JP. Miodulki Poseł Dobrzyński z powodu rożności zdań na Proiekt Woyskowy *o turnum* prosił.

JP. Nakwaski Wyszogrodzki w głosie zabranym przełożywszy krotkość czasu, a liczność potrzeb zaradzenia wymagaiących, oświadczył: iż o Woysku mowienia materya iest naycelnieysza, gdyby go iak naybardziey pomnożyć, ponieważ 30000. Woyska nic nie znaczy, ani granic nie obroni, ani też nieprzyiaciela nie odeprze. Oświecony Obywatel powinien na samą przyszłość patrzać, a środka do zaradzenia wynayduiącego się nie opuszczać. Na coż zaradzenie czasowi zostawować, radzić raczey teraz należy, aby pomnożyć można choć do 50000. woyska. Nakoniec do głosu JP. Chełmskiego Suchodolskiego referował się.

Mowił JP. Marszałek: iż słyszane były głosy, że wyznaczenie pensyi Officyerom iest materyą *Statûs*; przeto co się nie podoba Stanowi Rycerskiemu, z Proiektu iest wymazane, ktory JP. Sekretarz przeczyta.

Czytał go JP. Sekretarz iak następuie:

WOYSKO.

Jako na Seymie Roku 1766. z gorliwey chęci powiększenia sił Kraiowych, na ulepszenie Fortecy Kamienieckiey, tudzież Arsenału Warszawskiego, y erygowanie Ludwisarni, summy z własnych Naszych dochodow wyłożone, Stanom Rzeczypospolitey darowaliśmy; tak daiąc dalsze dowody teyże chęci Naszey, to wszystko, co w następnych latach aż do Roku y Seymu teraźnieyszego Skarb Nasz na ulepszenie stanu Fortecy Kamieńca, Arsenału Warszawskiego, y Ludwisarnią expensował, a to przez Delegowanych, za Zdaniem Rady przy Boku Naszym Nieustaiącey z Departamentu Woyskowego, lustrowane było, y do Kwoty Złł: 701,491. gr: 11½. wynosić okazało się; tymże Stanom Rzeczypospolitey ofiaruiemy, y powrocenia tychże wydatkow Naszych odstępuiemy. Gdy zaś z mocy Konstytucyi 1778. Roku, My Krol z Departamentem Woyskowym w Radzie in pleno *Superaty przez Skarb Koronny okazane, nie tylko na polepszenie Stanu Woyska aktualnego rozrządziliśmy, ale oraz przez erygowanie dwochset Gemeynow w Garnizonie Fortecy Kamieńca, Stan onego powiększyliśmy; przeto z rzeczonych Superat w Skarbach Oboyga Narodow okazać się maiących, dalsze Stanu aktualnego tegoż Woyska polepszenie y powiększenie czyniąc; nayprzod: z teraźnieyszey Superaty Skarbu Koronnego do 800,000. Złł: wynoszącey,* in spatio *dwoch lat do przyszłego Seymu, każdą Chorągiew Pancerną po cztery głowy, a Garnizon Kamieniecki do dwochset Gemeynow w Radzie* in pleno *powiększemy, zachowuiąc na przyszły czas, gdy się do powiększenia dalszego Woyska w Skarbach Oboyga Narodow po opatrzeniu wszelkich potrzeb, okaże sposobność, pierwszeństwo kolei dla Kawaleryi Narodowey. Resztuiącą zaś kwotę, iaka się okazuie z teraznieyszey Superaty, na dalsze polepszenie Stanu Woyska, podług Rezolucyi Radney* de die *14.* Januarii *1780. Roku, My Krol z Departamentem Woyskowym w Radzie* in pleno *czynić będziemy, oraz Expensa potoczne Woyskowe w Departamencie*

mencie Woyskowym wyznaczeniem naywięcey Summy 30,000. Złł: Pol: umiarkuiemy; chcąc mieć: 1mo. *Aby polepszaiąc Stan Woyska Oboyga Narodow, y one porownywaiąc, Officyerowie Brygad Kawaleryi Narodowey w Koronie, rownie iak Litewskiego, Woyska, w Brygadach płatni byli. Woysko zaś Litewskie po dodaniu nayprzod brakuiącey Korpusom do Etatu 1776 Roku summy, w innych Korpusach, mianowicie w trzech Pułkach przedniey straży, to iest naszym y dwoch Buław W. X. Lit: nadto szczupłą Płacę maiących, w tychże Korpusach, co do PłacyGemeynow y Officyerow, z Woyskiem Koronnym porownane było, a Stan Korpusow tegoż Woyska Litewskiego, ile tylko dochody z rzeczonych Superat Skarbu Litewskiego dozwolą, do służby iako naydzdatnieyszym był uczyniony. Że zaś w teraźnieyszey Racie Septembrowey brakować może Summy w Skarbie Lit: do opłacenia wszystkich wydatkow; Więc ażeby Woysku nic nie zalegało y do dalszego czasu zawieszonym nie było, waruiemy.* 2do. *Aby zaś zasłużeni y tracący zdolność do służby przez prace Woyskowe y przypadki, bez nadgrody y sposobu do życia nie zostali; do Kassy Inwalidow Summę 50,000 Zł: ze Skarbu Oboyga Narodow przyczynić postanawiamy, ktora to Kassa iako dla Woysk Oboyga Narodow formuie się, y 100,000 Zł: wynosić będzie; tak w trzeciey części w summie Zł: 33,333 gr: 10. ze Skarbu Litewskiego, za okazaniem Superaty, składać się powinna.* 3tio. *Na utrzymanie dalsze Ludwisarni Warszawskiey, dotąd kosztem Naszym utrzymywaney, summę 30,000 Zł:, a zaś na fabrykę Broni ręczney dla Woyska Koronnego, drugą takąż summę 30,000 Zł: ze Skarbu Koronnego tym czasem wyznaczamy.* 4to. *Chcąc mieć Stan polepszony tychże Brygad Kawaleryi Narodowey, pieniądze, iakie mieć będą z Wakantow, Departament Woyskowy szczegulnie na potrzeby tychże Brygad assygnować ma. Co wszystko My Krol z Departamentem Woyskowym w Radzie* in pleno *z iak naylepszym Woysk Oboyga Narodow dobrem uskutecznić, y na przyszłym Seymie Rzeczypospolitey okazać mamy.*

JP. Zakrzewski Poseł Poznański domagał się, aby Rezolucya Rady, ktora w Proiekcie iest wzmiankowana, wiadomą była.

JP. Kuczyński Poseł Podlaski nie pozwalaiąc na całkowity Proiekt, żądał aby, iak prawo chce, Kategoryami *ad turnum* podawano. O co także wielu innych domawiało się.

JP. Marszałek przychyliwszy się do tego żądania, dał głos JP. Sekretarzowi Seymowemu do czytania Proiektu *punctatim*.

Gdy JP. Sekretarz zaczął czytać, XŻe Poniński Poseł Bracławski przerwał czytanie, mowiąc: iż od swego Proiektu odstępuie, ponieważ dawnieyszy idzie *ad turnum*, a podany przez niego musiałby aż do Poniedziałku iść do deliberacyi; wszelako żądał, aby względem uformowania dwoch Batalionow w Kamieńcu Podolskim zapewnienie w Proiekcie do decyzyi idącym było wyrażone.

Czytał JP. Sekretarz Seymowy pierwszy punkt Proiektu iak następuie:

1mo. *Jako na Seymie Roku 1766. z gorliwey chęci powiększenia*

ſil Kraiowych, na ulepſzenie Fortecy Kamienieckiey, tudzież Arſenału Warſzawſkiego, y erygowanie Ludwiſarni, ſummy z właſnych Naſzych dochodow wyłożone, Stanom Rzeczypoſpolitey darowaliśmy; tak daiąc dalſze dowody teyże chęci Naſzey, to wſzyſtko, co w naſtępnych latach aż do Roku y Seymu teraźnieyſzego Skarb Naſz na ulepſzenie ſtanu Fortecy Kamieńca, Arſenału Warſzawſkiego, y Ludwiſarnią expenſował; a to przez Delegowanych, za Zdaniem Rady przy Boku Naſzym Nieuſtaiącey z Departamentu Woyſkowego, luſtrowane było, y do Kwoty Zł: 701,491. gr: 11½. wynoſić okazało ſię; tymże Stanom Rzeczypoſpolitey ofiaruiemy, y powrocenia tychże wydatkow Naſzych odſtępuiemy.

Zapytany Stan Rycerſki od JP. Marszałka, czyli ſię zgadza na podpiſanie tego punktu? powſzechnie zezwolił.

Czytał JP. Sekretarz drugi punkt w te ſłowa:

2do. *Gdy zaś z mocy Konſtytucyi 1778. Roku My Krol z Departamentem Woyſkowym w Radzie* in pleno, *Superaty przez Skarb Koronny okazane, nie tylko na polepſzenie Stanu Woyſka aktualnego rozrządziliśmy, ale oraz przez erygowanie dwochſet Gemeynow w Garnizonie Fortecy Kamieńca, Stan onego powiękſzyliśmy: Przeto z rzeczonych Superat w Skarbach Oboyga Narodow okazać ſię maiących, dalſze Stanu aktualnego tegoż Woyſka polepſzenie, y powiękſzenie czyniąc: Nayprzod z teraźnieyſzey Superaty Skarbu Koronnego do Ośmiukroć Sta Tyſięcy Złotych wynoſzącey,* in ſpatio *dwoch lat do przyſzłego Seymu każdą Chorągiew Pancerną po cztery głowy, a Garnizon Kamieniecki do dwochſet Gemeynow w Radzie* in pleno *powiękſzemy; zachowuiąc na przyſzły czas, gdy ſię do powiękſzenia dalſzego Woyſka, w Skarbach Oboyga Narodow, po opatrzeniu wſzelkich potrzeb, okaże ſpoſobność, pierwſzeńſtwo kolei dla Kawaleryi Narodowey.*

Xże Poninſki Poſeł Bracławſki domawiał ſię o warunek: iżby dwa bataliony garnizonowe w Kamieńcu Podolſkim były erygowane y Porucznikom Kawaleryi Narodowey płaca pomnożona.

Zabrał głos JP. Mokronoſki Poſeł Czerſki, w ktorym oświadczył: Iż co do materyi dwóch Batalionow; kto nas o niezawodnym na nich funduſzu zapewni? czyli Kommiſsya Skarbowa może nas ubeſpieczyć, że ſuperata nieomylną będzie? y że podatki rownie iak teraz opłacane będą, czyliż rękoymią być może? o czopowym, że rownie pić będą iak y teraz? o tabace, że iey zażywać nie przeſtaną o cłach, iż handel tak, iak dziś, utrzymywać ſię będzie, ktoż zaręczy? w niepewności zatym funduſzu, radził zatrzymać ſię z tą materyą do przyſzłego Seymu, a na nim iuż fundusz pewny upatrzywszy, uſtanowić te bataliony. Domawiał ſię o powiękſzenie płacy Porucznikom Kawaleryi Narodowey przydaiąc: iż ieżeli Major, Obersztерleytnant y Kapitan Chorągwiany w Pułkach polowych po kilka tyſięcy biorą, czemuż Porucznik Narodowy naymniey pięć koni utrzymywać obowiązany y rangą Pułkownika zaſzczycony, nie ma brać tyle, iak y oni? Kończąc głos upraſzał Stanu Rycerſkiego o zachowanie w tym ſprawiedliwości.

Xże Poniński Poseł Bracławski oświadczył: iż nie pozwoli na ten Proiekt, ieżeli materya przez niego wniesiona, względem powiększenia płacy Porucznikom Kawaleryi Narodowey y uformowania z pierwszey superaty, iaka się w Skarbie Koronnym pokaże, dwóch Batalionow garnizonowych w Kamieńcu Podolskim, w nim umieszczona nie będzie.

Gdy znowu JP. Marszałek dał głos JP. Sekretarzowi Seymowemu do czytania drugiego punktu Proiektu Woyskowego, JP. Kuczyński Poseł Podlaski wniosł: ażeby w tym mieyscu gdzie iest wyrażono: *dalsze Stanu aktualnego tegoż Woyska polepszenie y powiększenie czyniąc*, dołożono było: *powiększenie w Gemeynach czyniąc.* „

Co gdy uczyniono, oświadczył JP. Kuczyński Poseł Podlaski: że iuż teraz na cały Proiekt zgadza się.

A JP Sekretarz Seymowy czytał tenże punkt drugi, iak następuie:

2do. *Gdy zaś z mocy Konstytucyi* 1778. *Roku My Krol z Departamentem Woyskowym w Radzie* in pleno, *Superaty przez Skarb Koronny okazane, nie tylko na polepszenie Stanu Woyska aktualnego rozrządziliśmy, ale oraz przez erygowanie dwochset Gemeynow w Garnizonie Fortecy Kamieńca, Stan onego powiększyliśmy: Przeto z rzeczonych Superat w Skarbach Oboyga Narodow okazać się maiących, dalsze Stanu aktualnego tegoż Woyska polepszenie, y powiększenie w Gemeynach czyniąc; nayprzod z teraźnieyszey Superaty Skarbu Koronnego do Osmiukroć Sta Tysięcy Złotych wynoszącey,* in spatio *dwoch lat do przyszłego Seymu każdą Chorągiew Pancerną po cztery głowy, a Garnizon Kamieniecki do dwochset Gemeynow w Radzie* in pleno *powiększemy; zachowuiąc na przyszły czas, gdy się do powiększenia dalszego Woyska w Skarbach Oboyga Narodow, po opatrzeniu wszelkich potrzeb, okaże sposobność, pierwszeństwo kolei dla Kawaleryi Narodowey. Stanowiemy oraz, aby z przyszłey Superaty Skarbu Koronnego, na przyszłym da Bog Seymie, dwa Bataliony Garnizonowe w Kamieńcu Podolskim były erygowane, inkluduiąc w to Czterysta ludzi, to iest Dwieście iuż erygowanych, a Dwieście odtąd do przyszłego Seymu erygować się maiących. Reszta zaś tak na powiększenie Kawaleryi Narodowey, podług Konstytucyi 1778. iako y na inne Korpusy Woyska, y nie odbite Kraiowe wydatki, obrocona być ma.*

Zapytał się JP. Marszałek, czyli iest zgoda na podpisanie tego punktu? iednomyślnie zezwolono; żądał tylko JP. Kordysz Poseł Bracławski wytłumaczenia wyrazu tego: *na nieodbite wydatki*, ktoreby to przez to rozumiano expensa?

Po podpisaniu drugiego punktu, mowił JP. Marszałek: „ Mam nadzieię, że resztuiące proiektu punkta *per unanimitatem* będą przyięte, a zatym iuż nie po iednemu, ale wszystkie razem przeczyta JP. Sekretarz.

Wniosł JP. Daszkiewicz Poseł Grodzieński: iż do tego Proiektu żąda mieć dołożony warunek: *ażeby Kommendanci Brygad Kawaleryi Narodowey, to iest: Brygadyerowie y Vice-Brygadyerowie, za nie-*

 dziel

dziel ſześć od daty ninieyszego Prawa wſzyscy ubior Polſki na ſiebie wzieli z ogolonemi głowami „ oświadczył oraz: iż bez tego przydatku na cały Proiekt nie pozwoli.

Wnieſienie to zyſkało od wielu approbacyą y niemal większa część Izby o uſkutecznienie onego nalegała.

Dodano więc względem ſtroiu żądany od JP. Daſzkiewicza Posła Grodzieńſkiego warunek, y JP. Sekretarz Seymowy czytał reſztuiące Proiektu punkta z tymże warunkiem, iak będą poniżey.

Po przeczytaniu, gdy z powodu dodatku względem ſtroiu zachodziła rożność zdań, JP. Daſzkiewicz Poſeł Grodzieńſki, proſił o *turnum* na ten dodatek.

Zabrawſzy głos JP. Laſocki Poſeł Sochaczewſki wyraził: iż żądaniem ieſt iego, ażeby zdatnych ludzi do rekrutu, lub kompletu miało Woyſko; Upraſzał przeto, aby tym końcem albo nowy Proiekt, lub przydatek do decyduiącego ſię Proiektu był uformowany. Względem zaś popiſow, iak ie Prawo y zwyczaie W. X. Litt: mieć chcą, dopraſzał ſię, aby y na Koronę rościągnione były, dodaiąc: iż gdy ſię to uſkuteczni, ani kantonowania, ani rekrutowania nie będzie potrzeba. Do przydatku JP. Grodzieńſkiego żądał mieć dodanym: aby JPP. Rotmiſtrze y wſzyſcy Officyerowie, ktorzy ſię ſłużbą w Kawaleryi Narodowey zaſzczycaią, ſuknie na ſiebie narodowe wdzieli. Chciał oraz dołożenia warunku: aby JPP. Officyerowie *continuò* przy woyſku bawili. Nakoniec oświadczył: iż nie ſądzi być potrzebą do przebrania ſię w ſuknie narodowe zachęcać Hetmanow; gdyż mniema: że ci chętnie to uczynią, a za ich przykładem wſzyſcy Subalterni y Officyaliści Woyſkowi zapewne póydą.

JP. Granowſki Poſeł Lubelſki przymowił ſię w tych wyrazach: „ Lubo znam, iż ſuknia nie odmienia ani ſtanu, ani ſerca; ażeby atoli ſtroy narodowy nie był odtąd w tey ohydzie, w ktorey go iuż widziemy; żądam, aby y ci, ktorzy ſą na czele Woyſka, to ieſt JPP. Hetmani ſuknią Polſką na ſiebie wdzieli.

Mowił JP. Chełmſki Suchodolſki: „ W nayważnieyſze materye, naymnieyſze wmieſzane znayduię. Czas obradom wyznaczony iuż ſię kończy; należałoby te oſtatnie momenta łożyć na zaradzenie około ważnieyſzych materyi. Sukni krotkość lub długość nic nie ſtanowi, czy w długiey, czy w krotkiey ſukni Obywatel, niech broni Oyczyzny. Żądaniem moim ieſt: iżby przydatek ten względem ſtroiu, ponieważ wycieńczania czaſu przez zachodzące w tey materyi ſpory ſtaie ſię powodem, był z Proiektu oddalony, a po zakończeniu Proiektu Woyſkowego, ażeby do wexlowego, po tym zaś, do dezyderyow Woiewodzkich przyſtąpiono.

JP. Drewnowſki Poſeł Łomżyńſki wyraził: iż nic nad to niemaſz pewnieyszego, że ſuknia ani krotka, ani długa nikogo nie hańbi, lecz gdy ſię kuſa ſuknia do kraiu wciſnęła, wtedy Narodowa w pogardzie zoſtała, ubyło w Kraiu pieniędzy, bo ſuknia Francuſka nierownie więcey nad Narodową koſztuie. Oświadczył: iż na

wnie-

wniefiony względem ftroiu do Proiektu przydatek zgadza fię y bez niego na cały Proiekt nie zezwoli.

Mowił JP. Zielonka Podkomorzy y Poseł Kiiowfki, iż Hetmani nie mogą być pod rygor kuiącego fię Prawa podciągani, gdyż rządząc obiema Authoramentami; mogą fukni obudwoch Authoramentow używać, doprafzał fię nakoniec z mieyfca fwego, aby temi małoważnemi rzeczami czas kofztowny dla Oyczyzny, a coraz krotfzy, nie był zabierany.

JP. Sokolnicki Poseł Gnieźnieńfki wyraził: iż zatrudniamy fię rzeczami do Departamentu Woyfkowego z Prawa należącemi. On iuż wydał Ordynanfe, y przepify co do ftroiow militarnych, ta więc materya Obrad Narodowych zatrudniać nie powinna. Mamy iefzcze procz Woyska inne materye ważnieysze nad wniefioną o fukni Polfkiey do ułatwienia.

JP. Marszałek mowił: iż gdy dwa punkta z Proiektu były *unanimiter* ugodzone, mniemałem, że y refzta ich razem z rownąż iednomyślnością przyięta będzie. Aże myśl fkutku nie wzięła, więc JP. Sekretarz przyftąpi do czytania tegoż Proiektu kategoryami.

JP. Miodufki Poseł Dobrzyńfki profił o *turnum* na wniefiony względem ftroiu przydatek.

Ponieważ zaś wielu JPP. Pofłow domawiało fię, aby razem te refztuiące proiektu punkta y z przydatkiem o ftroiu były iefzcze Izbie przeczytane; przeto JP. Sekretarz Seymowy za danym fobie od Lafki głofem, czytał ie tak, iak będą poniżey.

Po przeczytaniu, zapytał fię JP. Marszałek, czy ieft zgoda? .. Zezwalano na wfzyftkie punkta, przydatek tylko względem ftroiu nie zyfkał iefzcze iednomyślności.

Wniosł zatym JP. Markowfki Poseł Podlafki, iż ponieważ fpor na dodatku przez JP. Grodzieńfkiego wniefionym wypadł, nie zaś z Proiektu Woyfkowego wfzczął fię; więc propozycyą w tey mierze *ad turnum* przeczyta JP. Sekretarz.

Czytał JP. Sekretarz Seymowy propozycyą taką: *Czy przydatek JP. Grodzieńfkiego względem ftroiu Polfkiego ma być dodany do Proiektu pod tytułem:* Woyfko „ *lub nie?*

Oświadczył JP. Marfzałek: iż gdy w czafie przefzłego Seymu fzły materye *ad turnum*; zdarzało fię, że JPP. Pofłowie nie będący na pierwszych y drugich krefkach, pofpiefzywfzy na trzecie; byli do nich przypuszczeni. Ja zaś wcześnie oftrzegam, iż gdy w tym *mea fides, & publica vertitur*, więc ci, ktorzy pierwfzemu y drugiemu wotowaniu nie będą przytomnemi, tym famym y na trzecim legalnie do krefek przypufzczonemi być nie mogą: Zapytał fię potym JP. Grodzieńfkiego, ieżeli nie odftępuie fwoiey illacyi z ftrony ftroiu Polfkiego dla Kommendantow y Vice-Kommendantow Brygad Kawaleryi Narodowey.

JP. Dafzkiewicz Poseł Grodzieńfki odpowiedział: iż prozbą iego ieft, aby JP. Marszałek zapytał fię Stanu Rycerfkiego, czy ieft na iego illacyą zgoda?

Pytał się zatym JP. Marszałek; aże niebyło iednomyślney zgody, przedsiębrał przystąpić *ad turnum.*

W tym zażądało wielu ażeby ieszcze raz były przeczytane resztuiące Proiektu punkta.

Czytał ie JP. Sekretarz Seymowy.

3tio. *Resztuiącą zaś Kwotę, iaka się okazuie z teraźnieyszey Saperaty, na dalsze polepszenie Stanu Woyska, podług Rezolucyi Rady* de die 14. Januarij 1780. *Roku, My Krol z Departamentem Woyskowym w Radzie* in pleno *czynić będziemy, oraz Expensa Potoczne Woyskowe w Departamencie Woyskowym wyznaczeniem naywięcey Summy Trzydziestu Tysięcy Złotych Polskich umiarkuiemy, chcąc mieć:*

4to. *Aby polepszaiąc Stan Woyska Oboyga Narodow, y one porownywaiąc, Officyerowie Brygad Kawaleryi Narodowey w Koronie, rownie iak Litewskiego Woyska w Brygadach płatni byli. Kommendanci zaś tychże Brygad, to iest Brygadyerowie, y Vice-Brygadyerowie w Kraiu, aby* à publicata Legis modernæ *w sześć niedziel Polski Ubior na siebie wzięli z ogolonemi głowami. Woysko zaś Litewskie, po dodaniu nayprzod brakuiące Korpusom do Etatu 1776. Roku Summy, w innych Korpusach, mianowicie w trzech Pułkach Przedniey Straży, to iest: Naszym, y dwoch Buław W. X. Lit: nadto szczupłą płacę maiące, w tychże Korpusach co do płacy Gemeynow y Officyerow z Woyskiem Koronnym porownane było; a Stan Korpusow tegoż Woyska Litewskiego, ile tylko Dochody, z rzeczonych Superat Skarbu Litewskiego dozwolą, do służby iak nayzdatnieyszym był uczyniony. Ze zaś w teraźnieyszey Racie Septembrowey brakować może Summy w Skarbie Litewskim do opłacenia wszystkich wydatkow; więc ażeby Woysku nic nie zalegało, y do dalszego czasu zawieszonym nie było, waruiemy.*

4to. *Aby zaś zasłużeni y tracący zdolność do służby przez prace Woyskowe, y przypadki, bez nadgrody y sposobu do życia nie zostali, do Kassy Inwalidow Summę Piędziesiąt Tysięcy Złotych ze Skarbu Oboyga Narodow przyczynić postanawiamy; ktora to Kassa, iako dla Woysk Oboyga Narodow formuie się, y Sto Tysięcy Złotych wynosić będzie, tak w trzeciey części w Summie Złotych Polskich Trzydzieści Trzy Tysiące, Trzysta Trzydzieści Trzy, groszy dziesięć ze Skarbu Litewskiego, za okazaniem Superaty, składać się powinna.*

6to. *Na utrzymanie dalsze Ludwisarni Warszawskiey, dotąd kosztem Naszym opatrywaney Summę Trzydzieści Tysięcy Złotych, a zaś na Fabrykę Broni ręczney dla Woyska Koronnego, drugą takąż Summę Trzydzieści Tysięcy Złotych ze Skarbu Koronnego tym czasem wyznaczamy.*

7mo. *Chcąc mieć Stan polepszony tychże Brygad Kawaleryi Narodowey, pieniądze iakie mieć będą z Wakantow, Departament Woyskowy szczegulnie na potrzeby tychże Brygad assygnować ma.*

Co wszystko My Krol z Departamentem Woyskowym w Radzie in pleno *z iak naylepszym Woysk Oboyga Narodow Dobrem uskutecznić, y na przyszłym Seymie Stanom Rzeczypospolitey okazać mamy.*

Po

Po przeczytaniu, zapytał się JP Marszałek potrzykroć, ieżeli iest zgoda na podpisanie tych punktow?... Powszeczna nastąpiła.

Zabrał głos JP. Markowski Poseł Podlaski:

„ Daleki iestem od używania Wexlow początkowo uchwalo-„ nych ku wygodzie publiczney, a teraz nayczęściey stosowanych „ do chciwych zysków y podeyściow. Znam tyle ich rodzay, „ ile znać do obrzydzenia trzeba unikaiącemu podeyrzliwych „ czynności. Nie bronię przeto nayostrzeyszych ustaw do zni-„ szczenia Wexlow, lecz razem strzegę, aby tak te, iak każde „ Prawo, fundowało się na sprawiedliwości, y iasnych wyrażach. „ Proiekt o Wexlach w kilkudniowey deliberacyi leżący, a na „ dniu wczorayszym ochotnie od większey części przyimowa-„ ny, wady ma takowe: Nayprzod, tak iest w sensie swoim za-„ wiły y ciemny, iż Prawodawcy zrozumieć go nie mogą, iakże „ Sędzia zrozumieć potrafi, będąc dalszy od zgadywania myśli „ Prawodawczey? Popełnią się rożne grzechy, a my z pierwo-„ rodności będziem Autorami. Powtore, Wexle kassować y ka-„ ry na przestępnych wkładać odtąd możem, lecz Prawo pisać „ na przeszłość w żaden sposob nie możem, takowy bowiem „ przykład wszystkim Narodom nie iest znany, a nam byłby „ nayszkodliwszym, często Prawa odmieniaiącym. Gdybyśmy „ Wexle pod wolność zaprzeczenia lub zaskarżenia ogulnie od-„ dali, stanełoby wprawdzie wielu przed Sądem skarżących się słu-„ sznie, lecz nierownie więcey tych, co nie maiąc czym płacić, „ lub maiąc, a niechcąc, realne Wexle swoie pod tysiączne od-„ daliby spory. Prawo przeto, ktore zapobiegać winno publiczne-„ mu zamieszaniu, dałoby pochop do pomnożenia Spraw, y nie-„ spokoyności.

„ Prawda iest pewna, że rożne Osoby frymarczące Wexlami, „ rożne popełniły krzywdy y podeyścia, ale ieszcze pewnieysza, „ że Prawo utwarzaiące Wexle, zabeśpieczyło publiczną na nich „ wiarę tak dla własnych, iak dla obcych Mieszkańcow. Słu-„ sznieby więc wielu utyskowało na niestałość y niewzględność „ Praw Polskich, gdyby dla swywoli iednych, chciwości drugich, „ był razem karany trzeci niewinny.

„ W Proiekcie innym, ktory do Was przynoszę, Prześwie-„ tny Stanie Rycerski! iaśniey starałem się rzecz opisać, y od-„ dzieliłem dług winny, od pretensyi formować się do niego mo-„ gącey, to iest: zostawuię dochodzenie wolne o lichwę, zdradę, „ y inną niesprawiedliwość, lecz należną za Wexle Summę bez „ zadysputowania chcę mieć oddaną. Ten zaś, do ktorego się „ ściąga pretensya, gdy ma Dobra, z Possessyi odpowie, gdy nie „ ma, oddaiąc mu na terminie Summę, w Kancellaryi reponować, „ y do czasu rozsądzenia się pod aresztem zatrzymać wolno.

„ Umorzywszy Wexle, godziło się pamiętać, iż Konstytucya „ 1775. Roku zniżaiąca procent więcey iest naszemu Kraiowi „ szkodliwa, niż pomocna. Nie piszą na to w żadnym Krole-

Iiiii 2 „ stwie

„ ſtwie Prawa, wielość lub małość Pieniędzy procent ſtanowi;
„ Prawo tylko pilnuie, aby prowizya wzroſt lichwy nie wzięła.
„ Widzieliśmy, iak na ow czas zaraz ſami Prawodawcy oſzukani zoſtali na ſkutkach ſwego wyroku, nikt bowiem pożyczyć nie chciał pieniędzy, a choć ſkrycie rozwolnić chcieli oſtrość ſwoiey uſtawy, boiaźń atoli kary drugą ſtronę od zezwolenia wſtrzymywała. Kapitały Szlacheckie zatarłſzy ślady zwyczaynych ſkryptow, poſzły pod ukryte Wexle; kaſſuiąc więc teraz Wexle, trzeba do iawnych dawną formą ſkryptow uprzątnąć przeſzkody; przeſzkody zaś nie ſą inne, iak rodzące ſię z Prawa uniżaiącego zbytecznie procent nad proporcyą małey maſſy cyrkuluiących pieniędzy.

„ Prześwietny Stan Rycerſki czytania Proiektu mego cierpliwie poſłucha; a iako uporem, ani właſną zdania miłością nie chcę im wrażać, aby był naylepſzy, tak y Wy nie raczycie prędko oſądzać za naygorſzy. „

Za danym od Laſki głoſem JP. Sekretarz Seymowy czytał podany Proiekt od JP. Markowſkiego Podlaſkiego w te ſłowa:

Wexle między Szlachtą y od Szlachcica używane y dawane być nie maią pod nieważnością całkowitego waloru. Wexle zaś dawne w przeciągu czaſu do pierwſzego Marca Roku naſtąpić maiącego do Akt per oblatam (*zabiegaiąc antidacie*) *podane być powinny. O ktore, ſpory dawnym ſpoſobem rozſądzać ſię będą. Kollokacyą Kredytora Wexlowego Akt oblaty* in foro, ubi bona conſiſtunt, *ſtanowi. Ktoby zaś znayduiące ſię dotąd Wexle chciał ſądownie zaſkarżyć o lichwę lub o inną nieważność, takowy* (*chociaż dochodzenie zoſtawuie ſię wolne*) *niepierwey iednak, aż ſatysfakcyą Wexlu na terminie uczyni, Sprawę zacznie. Dowiedziony zaś wyſtępek lichwy lub innego podeyścia nie tylko oddaniu, co nie dopłacił iſtotnie, lecz Grzywnom y Wieży*, iuxta qualitatem delicti, *podpadać będzie. Spoſob odpowiadania taki oznacza ſię obwinionemu: iż maiący Dobra, z Poſſeſſyi, a nie maiący, z Summy przyareſztowaney w Kancellaryi reponowaney odpowiadać będzie. A że przez zamknięcie Wexlow y małość Prawem uſtanowionego procentu publiczna w pożyczeniu wſtrzymanaby była potrzeba y wygoda; przeto procent w Summach świeckich ſiedm od ſta, a w duchownych pięć od ſta za ſprawiedliwy uznaiem.*

JP. Rembielińſki Poſeł Wizki oświadczył ſię: iż nie masz zgody na procent po ſiedm, niech będzie po pięć, tak iak y przedtym było.

JP. Markowſki Poſeł Podlaſki wniosł: iż ponieważ w tak ważney y delikatney materyi potrzebna ieſt gruntowna rozwaga; więc niechby ten Proiekt wexlowy ſzedł *ad deliberandum* do Poniedziałku.

JPP. Bracławſcy odezwali ſię: iż niemaſz zgody na odłożenie tey materyi y JP. Worcel Poſeł Bracławſki oświadczył, że na żaden inny Proiekt, poki ten nie będzie ułatwionym, nie pozwoli.

Mowił

Mowił JP. Markowſki Poſeł Podlaſki: Iż Proiekt dopiero czytany ułożył końcem zaſkarbienia ſobie łaſki u całego Prześwietnego Stanu Rycerſkiego, gdy atoli wyrażony w nim procent ſiedm od ſta nie podobał ſię niektorym z JPP. Poſłow; więc uchyliwſzy punkt względem Procentu, ſpodziewa ſię, że iuż Proiekt ten nie będzie naganiony.

Odezwano ſię: „ Nie masz zgody na ten Proiekt. „

A JP. Daſzkiewicz Poſeł Grodzieńſki przymowił ſię do tey materyi, iż iedna Konſtytucya razem powiązała procent, y proceſsa Xięſtwa Litewſkiego, co do wexlow, z Koroną, druga zaś toż ſamo Prawo y na Koronę y na Litwę rościągnęła. Przeto na ten Proiekt, poki do procentow y proceſsow Prawa Litewſkiego nie będzie przyſtoſowany, oświadczył ſię nie pozwalać.

Zabrał głos JP. Darowſki Poſeł Krakowſki, w ktorym wyraził: iż zapiſy na mieyſcu wexlow ſłużyć mogą, ponieważ ſkrocony prawem proceſs, na dwóch ſię kondemnatach kończy, nie można zaś, aby wſzelkie Zapiſy mogły podpadać prawu, wexlowe, nazwanemu; gdyż, azaliż może mieć Szlachcic w gotowiźnie kilkanaście tyſięcy czerwonych złotych, aby ſię zaraz temu, u kogo ich pożyczył, nagłym wyliczeniem uiścił. Wſzak częſtokroć za rzetelną dłużnika opłatą, kilkanaście lat ſumma procentowa w ręku iednym zoſtaie. Co zaś do punktu, aby wprzod wexel opłacić, a, potym proceder o oſzukanie, lub lichwę rozpocząć; ieſt rzeczą zdrożną, gdyż na pierwſzym terminie można daleko łatwiey tak o podeyście, iak y o podnieſienie ſummy rozprawić ſię. Niech tylko prawo o procentach zachowane będzie, zadośyć ſię ſtanie wſzyſtkiemu. Wſzak procent po pięć uiſzczaiącym ſię, prawo nakazuie, uchybiaiącym zaś od czaſu zawodu, po ſiedm. Pochwaliwſzy więc to Prawo, domowił ſię znowu, aby rozpoznanie na pierwſzym było terminie, a wexle dobre, aby żadnym ſpoſobem wzruſzane nie były.

JP. Ośniałowſki Poſeł Dobrzyńſki zabrawſzy głos wyraził: iż względem wexlow zgadza ſię na uchylenie ich, iako będących źrzodłem utraty maiątku Szlacheckiego, y oſzukańſtwa podnietą. Lecz dodał: iż prawo ſtanowić należy na przyſzłość, nie zaś na przeſzłość. Oświadczył powtornie, że na uchylenie wexlow w przyſzłości pozwala, ſtanowić zaś prawo na przeſzłość broni.

Mowił JP. Suchodolſki Poſeł Chełmſki, iż na mocy Inſtrukcyi żądać mu przychodzi uchylenia wexlow między Szlachtą. Oświadczył daley, iż co ſię tycze podſtępſtw, oſzukania y zawodow, te zawżdy ſądzonemi być powinny, zawżdy oſzukanie karać należy, gdy będzie poſtrzeżone. Proiekt w tey materyi podany od JP. Ciecíſzowſkiego Poſła Inflantſkiego w deliberacyi będący pochwalił, y o iego czytanie *in ordine* zadecydowania dopraſzał ſię.

JP. Cieciſzowſki Poſeł Inflantſki podziękowawszy za approbacyą myśli iego Stanowi Rycerſkiemu, oświadczył: iż mu Obywatelſtwo było powodem ich wyrażenia.

 Za

Za danym od Laſki głoſem, czytał JP. Sekretarz Seymowy Proiekt o Wexlach JP. Jnflantſkiego tak, iak ieſt w Seſsyi 28. fol: 597.

JP. Ośniałowſki Poſeł Dobrzyńſki powiedział: iż na uchylenie prawa Wexlowego względem przyſzłości, zgoda! względem przeſzłości, na żaden Proiekt nie pozwolę, gdyż byłoby to z uſzczerbkiem publicznego kredytu.

Mowił JP. Drewnowſki Poſeł Łomżyńſki: iż nic użyteczniey ſzego być nie może, nad uchylenie Wexlow, im przypiſać potrzeba upadek wielu familii, y rożne wynikłe zdrożności. Proiekt JP. Markowſkiego Poſła Podlaſkiego wſzelkie okoliczności zawiera lichwy, podſtępſtw y złey wiary ukaranie, zawiera y materyą procentu, ktorą ſamą tylko w nim Stan Rycerſki! rozſądzić zechce. Proſzę powtorzyć czytanie, uzna Stan Rycerſki, że on wſzyſtko załatwia. Nie idę ia za zdaniem JP. Dobrzyńſkiego Ośniałowſkiego. Wiadomo ieſt wielu, iż wexle wychodziły na kilkanaście tyſięcy Czerwonych Złotych, choć ledwo tyſiąc, lub kilkaſet na nie wzięto; Przeto łączę ſię z zdaniem JP. Chełmſkiego Suchodolſkiego, albowiem zdrady y oſzukania zawżdy karać należy. Wiadomo: iż w prawie wexlowym Sędzia nie ieſt obowiązanym y nie powinien wglądać *in non numeratam pecuniam*, ieſt na to Konſtytucya, a na to koniecznie, iako na zrzodło oſzukania ſądu trzeba. Przeto doprasſzam ſię czytania, y z uwagą ſłuchania Proiektu JP. Podlaſkiego Markowſkiego o wexlach. Co ſię zaś tycze procentu, to pokazał JP. Krakowſki Darowſki, iż dość w tey materyi prawo wyborne mamy.

JP. Szymanowſki Poſeł Inflantſki przymowił ſię, aby z Proiektu o wexlach papier Stęplowany był wyięty na Prowincyą Litewſką.

A gdy wielu zaczęło ſię domawiać o czytanie Proiektu JP. Markowſkiego Podlaſkiego; JP. Sekretarz za danym ſobie od Laſki głoſem czytał go iako wyżey.

Dopraſzano ſię licznie o poprawienie tego Proiektu.

JP. Mokronoſki Poſeł Czerſki, z powodu wniścia wielu arbitrow w śrzodek Izby, oświadczył: iż widząc naciſk Arbitrow y rozpoczęte przez nich głośne w kole rozmowy, czyni prekuſtodycyą: że ieżeli taki tłum daley w kole zoſtanie, dopraſzać ſię będzie, ażeby Seſsya *ſemotis arbitris* odprawowała ſię.

Mowił JP. Tyſzkiewicz Piſarz W. W. X. Lit. Poſeł Wileńſki: „ Chcąc uprzedzić umyſły Kollegow moich oświadczam: iż głos zabrałem nie duchem ſprzeczek y nie końcem tamowania materyi zbawienney uchylenia wexlow, owſzem domawiam ſię, aby po głoſie moim kontynuowana była. Lecz że idzie o Intereſs Prowincyi Litewſkiey, ktora mogłaby ſzkodować przez niedopatrzenie ſwoich kardynalnych intereſsow; podaię zatym Proiekt względem Kommiſsyi graniczney do Ekonomii w W. X. Lit. 1775. uſtanowioney, iuż przez Jego Krolewſką Mość przeyrzany, y o iego przeczytanie dopraſzam ſię.

JPP. Posłowie Koronni tamuiąc czytanie Proiektu tego domawiali

mawiali się o kończenie materyi wexlowey, a JPP. Posłowie Prowincyi Litewskiey, usilnie czytania żądali.

JP. Tyszkiewicz Poseł Wileński oświadczył: iż na nic niepozwoli, dopoki nie będzie czytany ten Proiekt.

Odezwał się JP. Walewski Podkomorzy y Poseł Krakowski: iż z powodu zatamowania przez JPP. Posłow Litewskich nader potrzebney materyi Kraiowi, iuż w decyzyi będącey, na żaden Proiekt Litewski nie pozwoli.

Przymowił się JP. Suchodolski Poseł Chełmski aby Proiekt ten Litewski był przeczytany y szedł *ad deliberandum* do poniedziałku.

Za danym sobie od Laski głosem, czytał go JP. Sekretarz Seymowy iak następuie:

DEKLARACYA WZGLĘDEM KOMMISSYI DO EKONOMII w W. X. LIT: ROKU 1775. USTANOWIONEY.

Gdy zamiar czasu Kommissyi przez Konstytucyą 1775. Roku do rozgraniczenia Dobr Naszych Stołowych w W. X. Lit: ustanowioney, wypływa, a spory w granicach tychże Dobr Naszych, iedne nie są dotąd ułatwione, a drugich ułatwienie zaskarżone; przeto Dekreta w teyże Kommissyi niewątpliwie oczewiste z wzaiemnych Aktoratow y kontrowersyi zaszłe, za niewzruszone deklaruiemy. Te zaś Dekreta, ktore w niestawaniu stron iakby oczewiście ferowane, y zaskarżone, tak o sposob ferowania, iako też o wdanie się w kognicyą przez Konstytucyą 1775. Roku zakazaną, pod kognicyą Sądu Naszego Zadwornego Assessorskiego W. X. Lit. oddaiemy.

JP. Moszczeński Poseł Czerski domawiał się, aby Koronnych Prowincyi Proiekta były czytane *ad deliberandum.*

Oświadczył JP. Marszałek: iż ponieważ na wzwyż czytane względem wexlow Proiekta, nie było iednomyślności, będzie zatym przeczytany nowy w tey materyi Proiekt.

Czytał JP. Sekretarz Seymowy w te słowa:

Wszelkie Wexle od Szlachty na Osoby bądź Stanu Szlacheckiego, bądź Mieyskiego, lub kogokolwiek wydane, a Manifestami do daty Prawa ninieyszego zaskarżone, w Juryzdykcyach przyzwoitych rozsądzone, poznane, w Walucie rozważone, y decydowane mieć chcemy; . Napotym zaś między Szlachtą a Szlachtą, tudzież między Szlachtą a Bankierami, Kupcami, ażeby dawane nie były, ustanawiamy, y takowe Wexle z ich Walutami napotym wieczyście znosiemy; Żeby zaś te Wexle sub Antidata wydane nie były, in spatio *dwunastu Niedziel oblatowane bydź maią, nie zagradzaiąc drogi brania Wexlow Osobom Stanu Szlacheckiego od Bankierow y Kupcow.*

Nie było ieszcze zgody y na ten Proiekt.

Po nieiakim czasie, doniosł Izbie JP. Marszałek: iż na żądanie JP. Ośniałowskiego Dobrzyńskiego, w Proiekcie Wexlowym dopiero czytanym iest naznaczony termin zaskarżenia Wexlow

 dzień

dzień 6. Liſtopada 1780, ktory to Proiekt z tą proprawą JP. Sekretarz przeczyta.

Czytał JP. Sekretarz w te ſłowa:

Wſzelkie Wexle od Szlachty na Oſoby bądź ſtanu Szlacheckiego bądź Mieyſkiego lub kogokolwiek wydane, a manifeſtami do dnia 6. Nowembra 1780 zaſkarżone..... Przerwano czytanie, nie pozwalaiąc na ten termin „ *do dnia 6. Nowembra 1780.* „

JP. Ośniałowſki Poſeł Dobrzyńſki podał nowy Proiekt w tey materyi y czytania onego dopraſzał ſię.

Za danym głoſem, czytał JP. Sekretarz Seymowy ten Proiekt JP. Dobrzyńſkiego; ktoremu gdy ſię licznie ſprzeciwiono, wnioſł JP. Marſzałek, iż będzie czytany pierwſzy Proiekt o Wexlach poprawny.

Czytał go zatym JP. Sekretarz Seymowy tak:

Wſzystkie Wexle od Szlachty na oſoby bądź Stanu Szlacheckiego, bądź Mieyskiego, lub kogokolwiek wydane, a manifeſtami ante oblatam *tu w Warszawie ninieyszego Prawa, zaſkarżone....* Zatamowano dalsze czytanie domagaiąc ſię odrzucenia wyrazu tego: „ *ante oblatam.* „

Mowił JP. Wodzińſki Poſeł Nurſki: „ Niechcę ia ſię ſprzeciwiać zdaniu Kollegow, pozwalam iak nayſurowiey Wexle roſtrząſać; ale razem oſtrzegam, iżby na tego, kto ſię w Wexlu należytym nieuiści, rygor Prawa, aż do oſobiſtości, był rościągniony. „

JP. Drewnowſki Poſeł Łomżyńſki zabrawſzy głos wyraził: iż w oświadczoney troſkliwości ſwoiey JP. Nurſki żąda, ażeby dłużnik nie zaſpakaiaiący, do oſobiſtości był pociąganym. Wſzak wſzyſtkie Wexlowe Prawa ſą perſonalne. Może Stan Rycerſki wſzyſtko w tym Proiekcie, nawet Prawo *de non numerata pecunia* rozwiązać, a zdaie ſię: iż JW. Dobrzyńſki muſiał mieć ſwoie ważne permowencye, ktorych iednak odſtąpił.

JP. Rembielińſki Poſeł Wizki przymowił ſię w te ſłowa: „ *Lex unicuique Protectrix eſto.* Niech Prawo każdemu ſłuży poty, poki przeciwnym Prawem nie będzie ściśnione. Zgoda na to, aby ſkaſsować wexle, ale żeby dotąd nie zaproteſtowane miały ſwoy walor, oſtrzegam. „

Poprawiony znowu zoſtał ten Proiekt Wexlowy y JP. Marſzałek dał głos JP. Sekretarzowi Seymowemu do czytania onego.

Czytał go tedy JP. Sekretarz iak naſtępuie:

Wszelkie Wexle od Szlachty na Oſoby bądź Stanu Szlacheckiego, bądź Mieyskiego, lub kogokolwiek wydane, a Manifeſtami dotąd ſą zaſkarżone, w Juryzdykcyach przyzwoitych rozſądzone, poznane, w Walucie rozważane, y decydowane mieć chcemy; napotym zaś między Szlachtą a Szlachtą, tudzież między Szlachtą a Bankierami, Kupcami, ażeby dawane nie były, uſtanawiamy, y takowe Wexle z ich Walutami napotym wieczyście znoſiemy; Zeby zaś te Wexle ſub antidata *wydane nie były,* in ſpatio *dwunaſtu Niedziel oblatowane być maią, nie zagradzaiąc drogi brania Wexlow Oſobom Stanu Szlacheckiego od Bankierow y Kupcow.*

Zapytał ſię JP. Marſzałek trzykrotnie, czyli ieſt zgoda na podpiſa-

piſa-

pisanie tego dopiero czytanego Proiektu? .... Powszechnie zezwolono.

Po podpisaniu, doniosł JP. Marszałek, iż ma wiadomosć, że Krol Jmć y Senat Proiekt Woyskowy *unanimiter* przyięli.

A JP. Sekretarz Seymowy, za danym sobie głosem, czytał do do decyzyi Proiekt pod tytułem: *Uwolnienie od rygoru Dekretu U. Antoniego Chmielewskiego Namiestnika Narodowey Kawaleryi &c.* iak iest w Sessyi 26. fol: 551.

Po przeczytaniu, gdy JP. Marszałek pytał się o zgodę na ten Proiekt, dopraszano się, ażeby był poprawiony tak, iak się kładzie poniżey.

Czytał go zatym JP. Sekretarz w te słowa:

UWOLNIENIE OD RYGORU DEKRETU U. ANTONIEGO CHMIELEWSKIEGO NAMIESTNIKA NARODOWEY KAWALERYI W SŁUZBIE NASZEY DYWIZYI UKRAINSKIEY.

Lubo wypadły Dekret w Departamencie Woyskowym oddalenia od służby Naszey y Rzeczypospolitey na Ur. Antonim Chmielewskim iest sprawiedliwy, na Instancyą iednak UU. Posłow od rygoru onego uchylamy, y do czynienia służby Woyskowey, capacem *go czyniemy.*

Za trzykrotnym przez JP. Marszałka o zgodę zapytaniem, iednomyślne słyszeć się dało na podpisanie Proiektu tego zezwolenie.

Miał głos JP. Darowski Poseł Krakowski w tych wyrazach:

„Zatamowaliśmy iedno żrzodło szkodliwych zyskow szukania, niemniey iednak krzywdzące drugie się zostało. Zdarza się częstokroć, iż potrzebuiący gwałtownie pieniędzy, musi fanty y drogie sprzęty za zbyt małą cenę, pod utratą gdy nie wykupi na terminie, zastawiać, ktore zyskowną acz niegodziwą przynoszą daiącemu na zastawy z krzywdą zastawuiącego, korzyść. Sądziłbym za rzecz potrzebną obostrzyć Prawem, ażeby zastawy niewykupione w czasie, były oddawane na aukcyą, a z przedanych dług się opłacał, y reszta danych za nie od kupuiącego pieniędzy, dostawała się ich niegdyś Właścicielowi. Proiekt więc w tey materyi składam u Laski, o ktorego czytanie z mieysca mego upraszam.

JP. Daszkiewicz Poseł Grodzieński oddaiąc trzy Proiekta do Laski na Sessyi Prowincyonalney Litt: ułożone o ich czytanie y do deliberacyi wzięcie upraszał.

Lecz JP. Bolesz Poseł Poznański nie pozwalaiąc na czytanie tych Proiektow, żądał, ażeby były wzięte do decyzyi Proiekta rownie *publicum* obchodzące, ktore iuż od kilku dni w deliberacyi zostaią.

Zabrał głos JP. Narbutt Chorąży y Poseł Lidzki:

„ Czuć krzywdę Kraiu swoiego Obywatelowi, y milczeć,
„ martwą chyba trzeba mieć duszę. Widzieć ustawiczne utraty,
„ y zaniedbać staranie zapobieżenia onym, iest to chcieć dobro-

„ wolnie przyprowadzać do ubostwa. Nie dopomnieć się Posło-
„ wi na Seymie y z własnego obowiązku y Instrukcyą włożo-
„ nego, o zaniedbanie Praw Kardynalnych Unii y w niepamię-
„ ci pogrzebionych, aby ożywione zostały, byłoby grzechem
„ *contra Statum.*

„ Temi Ja tknięty pobudkami, głos zabrałem, abym się wy-
„ wiązał z obowiązku, ktory na mnie wkłada Obywatelstwo Pro-
„ wincyi moiey, y dopełnił zlecenie Prześw: Powiatu Lidzkie-
„ go w Instrukcyi położone.

„ Prowincya Litewska od dawnego iuż czasu traci na pożyt-
„ kach swego Przywileiu, że nie ma alternaty Seymow, Prawem
„ Kardynalnym Unii iak nayuroczyściey zabespieczoney.

„ Słusznym iest, przywrocić zupełność Jey Prawa, y zapo-
„ biedz wszystkim przeszkodom, ktoreby zażyte bydź mogły.

„ Kilkadziesiąt lat upłynionych liczemy, iak Prześwietne Pro-
„ wincye Koronne tego warunku w Prawie Kardynalnym Unii
„ opisanego nie dotrzymuią.

„ Przyidzie ten czas y bardzo prędko, że bez zdarzonych
„ na Kray nieszczęśliwych przypadkow, bez rewolucyi niszczą-
„ cych, z tego iedynie powodu, po tylu Naszych *extra Provinci-*
„ *am* wydatkach, po tak wielu corocznie wywożących się bez
„ powrotu w naymnieyszey cząstce Millionach; iż Obywatele z
„ ostatka ogołoceni, Prowincya z pieniędzy wyzuta, do ostatnie-
„ go przywiedzione zostaną ubostwa.

„ Ty Przezacny Stanie Rycerski wspoł-Ziomkowie y wspoł-Bra-
„ cia nasi, zastanowcie się nad tym. Daycie mi sprawiedliwą na za-
„ pytanie odpowiedź:.. Gdyby podobnym sposobem Rezydencye
„ Krolow, Seymy, Ziazdy, Woysk lokacya, Dykasterye, powin-
„ ność przebywania waszego &c. były ustawiczne w Litwie, co-
„ byście na ten czas mowili y czynili?

„ Ale nie czekam odpowiedzi, iuż ią czytam w twarzach
„ y sercach waszych: czuiecie naszą krzywdę, y iak sami mieć
„ iey nie chcielibyście, tak y nam, abyśmy daley cierpieli, ży-
„ czyć nie możecie.

„ Niechże ten węzeł Unii, ktory serca y umysły nasze
„ ziednoczył, nie będzie odtąd osłabiany. Niech Unia czczym tyl-
„ ko słowem, y prożno brzmiącym nie będzie dźwiękiem.

„ Widzicie nas zawsze zachowuiących przyiaźń, dotrzymuy-
„ cież na wzaiem nam swoich obietnic. Pokażcie dowod w pod-
„ pisaniu Proiektu iuż na Sessyi Prowincyonalney Xięstwa Li-
„ tewskiego ugodzonego y przez Prezyduiącego zakonnotowane-
„ go, ktorego do Laski oddaię, y o przeczytanie zaraz upraszam. „

Po mowie JP. Lidzkiego, dany był głos JP. Sekretarzowi Sey-
mowemu do czytania Proiektow *ad deliberandum.*

Lecz JP. Suchodolski Poseł Chełmski domagał się, aby przed
innemi, *in ordine* zadecydowania, były czytane Proiekta względem
zaskarżonych rezolucyi Rady Nieustaiącey.

A zaś

A zaś JPP. Posłowie Litewscy o swych Proiektow czytanie nalegali.

Wszczęty zatym spor y umowy, gdy trudnić zaczęły czytanie, JP. Marszałek solwował Sesyą na Poniedziałek na godzinę 10. zrana.

Dnia tegoż

SESSYA

W IZBIE SENATORSKIEY.

Gdy przybył Krol Jmć do Senatu, dany głos od Xcia Marszałka W. Lit. JP. Mniszchowi Sekretarzowi W. Lit. do czytania Proiektu pod tytułem: *Woysko* „

Przeczytał go JP. Sekretarz W. Lit. a Xże Marszałek W. Kor. oświadczywszy, iż na niegó *unanimitas* w Izbie Poselskiey zaszła, pytał się, czyli iest nań zgoda? czyli też przystąpić *ad turnum*?... Gdy Senat odpowiedział: „ *iż zgoda* „ Jchmć Deputowani do Konstytucyi przystąpili do podpisania.

Po blisko trzech-godzinnym, oczekiwaniu czytał JP. Sekretarz W. Lit. nadesłany z Izby Poselskiey Proiekt pod tytułem: „ *Wexle.* „

Doniosł Xże Marszałek W. Kor. że ten Proiekt iednomyślnie od Stanu Rycerskiego iest zgodzony.

JP. Szydłowski Kasztelan Zarnowski odezwał się: iż to Proiekt iest nowy, nie ten co był w deliberacyi.

Odpowiedział Xże Marszałek W. Kor. „ Prawda że nowy, ale *unanimitate* w Izbie Poselskiey przyięty.

JP. Kasztelan Zarnowski, przystąpiwszy do JP. Sekretarza W. Lit. prosił o kommunikowanie sobie tego Proiektu, po ktorego przeczytaniu, z puł kwandransa Senatorowie niektorzy partykularnie z sobą maiąc rozmowę, gdy na swych usiedli mieyscach, Xże Marszałek W. Kor. zapytał się: czyli iest zgoda na ten Proiekt o Wexlach, czyli przystąpić *ad turnum*?

Zaczął się doprasząć JP Kasztelan Zarnowski o podanie go w deliberacyą; lecz w krotce odstąpił swego żądania, y cały Senat na podpisanie Proiektu tego zezwolił.

Gdy znowu zostal przysłany z Izby Poselskiey Proiekt pod tyt: „ *Uwolnienie od rygoru Dekretu U. Antoniego Chmielewskiego Namiestnika Narodowey Kawaleryi &c.* Xże Marszałek W. Kor. w niebytności Xcia Marszałka W. Lit. dał głos JP. Sekretarzowi W. Lit. do czytania onego.

A po przeczytaniu, za oświadczeniem przez Xcia Marszałka W. Kor. zaszłey w Izbie Poselskiey na ten Proiekt iednomyślności, rowna y w Senacie zaszła na niego *unanimitas.*

Podpisali go zatym JPP. Deputowani do Konstytucyi y Sessya solwowana nazaiutrz.

SESSYA XXX.

DNIA 6. MIESIĄCA LISTOPADA.

W IZBIE POSELSKIEY.

Zagaił Sefsyą JP. Marfzałek w te słowa:

„ Każda ustawa do użytku społeczności zmierza; iuż iuż „ dopływaią momenta, gdzie Obywatele iedni od ucisku zasłony, „ inni w zamiefzaniu fprawiedliwości y fpokoyności, a w nich ca„ ły Narod obrony lub fwoiey całości, od Praw dzifieyfzego ocze„ kuie Seymowania. Łączmyż wfzyftkie fiły na iednomyślne wie„ lu iefzcze ułożeń Powfzechności użytecznych decydowanie; „ tym fpofobem zgodność nafza dorowna naychwalebnieyszey da„ wnych Przodkow iedności; a słodką przyfzłości do naśladowa„ nia zoftawi pobudkę.

Po zagaieniu oświadczył JP. Marfzałek: iż daie głos JP. Sekretarzowi Seywowemu do czytania Proiektu pod tytułem: *Warunek Staroftw Dożywotnich Pofsefsyi.*

Lecz JP. Suchodolfki Poseł Chełmfki żądał, aby był czytany Proiekt z zafkarżenia Rezolucyi Rady Nieuftaiącey wynikły.

Mowił JP. Kamieńfki Poseł Wołyńfki: iż każdy z Posłow tym końcem od wfpółbraci wyprawiony ieft na Obrady Seymowe, aby ich potrzeb dopilnował y wole w Inftrukcyach wyrażone ufkutecznił, gdy atoli nadzieie Braci fą zawiedzione, y fkutki Inftrukcyi omylone dla zabranego Elekcyami czafu; radził, ażeby wysłać Delegatow do Nayiaśnieyfzego Pana, o przedłużenie na trzy dni przynaymniey Seymu dla zaradzenia około potrzeb Oyczyzny.

Ozwał fie JP. Suchodolfki Poseł Chełmfki: iż ieżeli ma być przedłużenie Seymu końcem weyrzenia w Woiewodztw *defideria*, to na niego pozwoli, ieżeli zaś nie; przeczyć mu będzie.

Podobnież oświadczył fię JP. Drewnowfki Poseł Łomżyńfki.

JP. Sekretarz Seymowy, za danym głofem, zaczął czytać Proiekt pod tytułem: *Warunek względem Staroftw dożywotnich Pofsefsyi.*

Lecz JP. Suchodolfki Poseł Chełmfki przerwał czytanie oświadczaiąc, iż na Proiektow partykularnych czytanie nie pozwoli.

Po nieiakim czafie zefzłym na fporach y umowach, czytał JP. Sekretarz Seymowy Proiekt naftępuiący:

WARUNEK STAROSTW DOZYWOTNICH POSSESSYI.

Ponieważ WW. Michał y Alexandra z Xiążąt Czartoryskich Ogińfcy Hetmanowie Wielcy W. X. Lit. Małżonkowie, Staroftwo Ufzpolfkie w Powiecie Wilkomirfkim leżące, prævio Confenfu Noftro Regio *cedować* in Perfonam *Ur. Xcia Jozefa Poniatowfkiego Starofty Wielońfkiego determinowali fię; Zaczym My okazuiąc względy Nafze za zgodą feymuiących Stanow, waruiemy: że tak pod życiem WW. Hetmanow W. W. X. Lit. Małżonkow, iako y w przypadku przeżycia*

onych

onych nad wiek U. Jozefa Xięcia Poniatowſkiego Ceſſyą Staroſtwa Uſzpolſkiego otrzymuiącego, WW. Ogińſcy Hetmanowie W. W. X. Lit. Małżonkowie do oſtatnich kreſow życia ſwoiego Intrat y Poſſeſſyi Staroſtwa Uſzpolſkiego, być powinni beśpieczni.

Podobnież zabeśpieczamy W. Xiężnie Eleonorze Czartoryſkiey Kanclerzynie Litewſkiey, że tak pod życiem U. Ignacego Potockiego, y Elżbiety z Lubomirſkich Potockiey Małżonkow, iako y w przypadku przeżycia onych nad wiek U. Ignacego y Elżbiety Potockich Małżonkow, do oſtatnich kreſow życia ſwego Intrat Staroſtwa Jurborgſkiego, Wilkiejſkiego Leśnictwa, być powinna beśpieczna.

Rownie zabeśpieczamy Xiężnie Eleonorze Czartoryſkiey Kanclerzynie Litewſkeiy, że tak pod życiem U. Xcia Adama Czartoryſkiego, y Elżbiety z Flemingow Czartoryſkiey Małżonkow, iako y w przypadku przeżycia onych nad wiek U. Xcia Adama, y Elżbiety Czartoryſkich Małżonkonkow, do oſtatnich kreſow życia ſwego Intrat Staroſtwa Kupiſkiego, y Pieniańſkiego, bydź powinna beśpieczna.

Rowny warunek dla U. Urſzuli Wielopolſkiey, Starościny Krakowſkiey względem Staroſtwa Soleckiego, ſłużyć ma.

Zapytany od JP. Marſzałka potrzykroć Stan Rycerſki, czyli ſię zgadza na podpiſanie Proiektu tego? ... Powszechnie zezwolił.

JP. Kamieńſki Poſeł Wołyńſki dopraſzał ſię JP. Marſzałka, aby ſię zapytał Stanu Rycerſkiego, ieżeli ieſt zgoda na wyſłanie delegowanych do Nayiaśnieyſzego Pana z proźbą o pozwolenie prolongacyi Seymu.

Odezwał ſię JP. Puttkamer Poſeł Zmudzki: „ iż nie maſz zgody na prolongacyą Seymu. „

JP. Markowſki Poſeł Podlaſki zabrał głos, w ktorym wyraził: iż gdyby Kommiſsya Skarbowa handlem Soli zatrudnić ſię chciała, znaczny ztąd zapewne wyniknąłby dla Kraiu pożytek. Proiekt, ktory był w tey materyi podany wielkie nioſł w ſobie dla Oyczyzny korzyści, lecz kiedy na oddalenie iego mocnych użyto ſprężyn, to tylko zyſkuie, iż pamięć zoſtanie ſię o nim. Nakoniec powiedział o ſobie: iż przełożywszy to, coby Oyczyznie być mogło użytecznego, dopełnił obowiązku radzenia poczciwie

Maiąc dany ſobie głos JP. Sekretarz Seymowy, zaczął czytać Proiekt względem Szkoły Rycerſkiey. Tamowało wielu czytanie Proiektu tego, y JP. Suchodolſki Poſeł Chełmſki powiedział: że należy przyſtąpić naypierwey do dezyderyow Woiewodzkich y zaſkarżeń na Radę.

A zaś JP. Miodulſki Poſeł Dobrżyńſki domawiał ſię o czytanie tegoż Proiektu pod tytułem: „ *Szkoła Rycerſka.* „

Odezwał ſię JP. Kamieńſki Poſeł Wołyńſki: „ Jaki charakter nasz będzie y Inſtrukcyi naſzych, kiedy my ſami ſobie przeciwnie czynić będziemy? „

JP. Miodulſki Poſeł Dobrzyńſki powiedziawſzy, że Proiekt Szkoły Rycerſkiey tyczący, ieſt Proiektem Woyſkowym, dopraſzał ſię o czytanie onego.

Zaczął znowu czytać JP. Sekretarz Seymowy; ale mu zatamowano czytanie.

JP. Miodulki Poseł Dobrzyńlki oświadczył, iż na żaden Proiekt nie pozwoli, dopoki ten o Szkole Rycerlkiey nie będzie czytanym y przyiętym.

Czytał go zatym JP. Sekretarz Seymowy iak następuie:

SZKOŁA RYCERSKA.

Ponieważ Szkoła Rycerska dotąd swoią płacę ze Skarbow Oboyga Narodow decursivè *odbierała, przez co nieregularność oddawania Rachunkow Departamentowi Woyskowemu, y ustawne zażalenia Officyerow, y Metrow, o niepłatność Gażow swoich teraźnieyszych, y zaległych, wynikały; więc chcąc zapobiedz temu, nakazuiemy Skarbom Oboyga Narodow, aby; Summy teyże Szkole Rycerskiey należące, tak iak Woysku z zaczynaiącą się Ratą, a nie* decursivè *iak dotąd, z tychże Skarbow Oboyga Narodow opłacane były. Oraz Summę 35632. Zł. Pol. Grosz ieden assygnowaną* ad complementum *Raty Septembrowey 1778. Roku z Skarbu Koronnego do Skarbu W. X. Lit., gdy z tego Skarbu nie iest zaspokoioną, aby Skarb Koronny gotowemi zapłacił, nakazuiemy. A ponieważ Konstytucyą 1778. Wielkiemu Xięstwu Litt. obwarowano iest, aby trzecia część Kadetow z W. X. Lit. była umieszczona; więc rowna z Prowincyi Wielkopolskiey y Mało-Polskiey umieszczać się ma Kadetow liczba z Szlachty starożytney Polskiey. Ci zaś ktorzy przychodzą do Korpusu Kadetow w Roku osmym, dłużey bawić nie maią, iak lat dziewięć, a ktorzy przychodzą w roku dwunastym, więcey bawić nie maią, iak lat sześć.*

JP. Kamieńlki Poseł Wołyńlki żądał: ażeby było dołożono, że w tey Szkole maią się umieszczać Kadeci z *Szlachty rodowitey Polskiey y Katolikow.*

A JP. Zambrzycki Poseł Liwlki prosił o dołożenie warunku: aby Etat Szkoły Rycerlkiey był Stanom na Seymach podawany.

JP. Kuczyńlki Poseł Podlalki zabrawszy głos domawiał się nayprzod o wyrażenie: czyli co kwartał, czyli co puł roku ma być należytość ze Skarbow Narodowych teyże Szkole płacona? Powtore żądał, ażeby wypłacenie Summy trzydziestu kilku tysięcy pomienioney Szkole Rycerlkiey należącey do Skarbu W. X. Litt: za assygnowaney, gdy Skarb ten dla niedostatecznych rachunkow, aż na przyszłym Seymie czyny swoie usprawiedliwi, do przyszłego Seymu w recess było puszczone. Potrzecie: ażeby Szlachta rodowita starodawna wiary Katolickiey w tey Szkole była edukowana.

JPP, Zielonka y Rybińlki Posłowie Kiiowscy przymawiali się, iżby Etat tey Szkoły był Stanom podawanym, y żeby ona kalkulacyą co Seym zdawała.

Oświadczył JP. Kuczyńlki Poseł Podlalki, iż lubo mowił o recess z strony Summy trzydziestu kilku tysięcy ze Skarbu Litt: Szkole Rycerlkiey należącey, nie broni atoli przeto wypłacenia iey z tegoż Skarbu.

Maiąc dany sobie głos JP. Sekretarz Seymowy zaczął znowu czytać Proiekt ten Szkoły Rycerlkiey; Ale gdy przyszło do pun-

punktu względem Summy trzydziestu kilku tysięcy, JPP. Posłowie Litewscy, a mianowicie JP. Gorski Zmudzki przerwali czytanie domawiaiąc się, aby uznano było, ieżeli realnie ta summa ze Skarbu Litt: należy, lub nie?

Rzekł JP. Rembielinski Poseł Wizki do JP. Zmudzkiego „ Jeżeli Wac-Pan na ten Proiekt nie pozwolisz, y opierać się daley będziesz, to ia na ten, co był wczoray czytany dla Prowincyi Litewskiey, nie zezwolę. „

JP. Marszałek dał głos JP. Sekretarzowi Seymowemu do przeczytania z poprawą tegoż Proiektu.

Czytał go zatym JP. Sekretarz iak następuie:

SZKOŁA RYCERSKA.

Ponieważ Szkoła Rycerska dotąd swoią płacę ze Skarbow Oboyga Narodow decursivè *odbierała, przez co nieregularność oddawania rachunkow Departamentowi Woyskowemu, y usławne zażalenia Officyerow y Metrow o niepłatność Gażow swoich teraźnieyszych, y zaległych wynikały: więc chcąc zapobiedz temu, nakazuiemy Skarbom Oboyga Narodow, aby Summy teyże Szkole Rycerskiey należące, tak iak Woysku z zaczynaiącą się Ratą półroczną, a nie* decursivè *iak dotąd, z tychże Skarbow Oboyga Narodow opłacane były. Oraz Summę Trzydzieści Pięć Tysięcy Sześćset Trzydzieści dwa Złotych Polskich, grosz ieden assygnowaną* ad complementum *Raty Septembrowey 1778. Roku z Skarbu Koronnego, do Skarbu W. X. Lit. gdy z tego Skarbu nie iest zaspokoiona, aby Skarb Koronny gotowemi zapłacił, nakazuiemy,* salva repetitione *do Skarbu Lit. ieżeli słusznie należeć będzie. A ponieważ Konstytucyą 1778. Wielkiemu Xięstwu Litewskiemu obwarowano iest, aby trzecia Część Kadetow z W. X. Lit. była umieszczona, więc rowna z Prowincyi Wielkopolskiey, y Małopolskiey umieszczać się ma Kadetow liczba, z Szlachty Starożytney Polskiey. Ci zaś, ktorzy przychodzą do Korpusu Kadetow w Roku osmym, dłużey bawić nie maią, iak lat dziewięć, a ktorzy przychodzą w Roku dwunastym, więcey bawić nie maią iak lat sześć. Waruiemy zaś, aby podług przyiętey, y dokonaney dotąd Ustawy, Korpus Kadetow iak nayściśley przed Departamentem Woyskowym,* prævio Juramento, *ze wszystkich Dochodow przez Kwatermistrza likwidował się; a Departament Woyskowy przed Stanami sprawować się ma.*

JP. Wykowski Poseł Sandomirski, prosił o dołożenie w tym Proiekcie warunku: *ażeby Officyerowie w Korpusie Kadetow byli wszyscy rodowici Szlachta Polacy.*

A gdy z powodu takowego JP. Sandomirskiego wniesienia, wszczął się spor w Izbie, JP. Marszałek ruszył się z mieysca swego, końcem ułatwienia sprzeczek, y po niejakim czasie powrociwszy na mieysce rzekł: iż spodziewaiąc się, że JP Sandomirski odstąpi swego wniesienia; pyta się, ieżeli iest zgoda na ten względem Szkoły Rycerskiey Proiekt tak, iak był ostatni raz czytany?

Lecz JP. Wykowski Sandomirski oświadczył: iż nie odstępu-

ie warunku tego, y owſzem żąda, ażeby odtąd w tym Korpuſie Kadetow Officyerowie Szlachta Polscy byli, z tym tylko dołożeniem: że *ſalvis modernis Poſseſsoribûs.*

Poprawiony więc zoſtał y w tym ten Proiekt y przeczytany przez JP. Sekretarza Seymowego w te ſłowa:

SZKOŁA RYCERSKA.

Ponieważ Szkoła Rycerſka dotąd ſwoią płacę ze Skarbow Oboyga Narodow decurſivè *odbierała, przez co nieregularność oddawania rachunkow Departamentowi Woyſkowemu, y uſtawne żażalenia Officyerow y Metrow o niepłatność Gażow ſwoich teraźnieyſzych, y zaległych wynikały; więc chąc zapobiedz temu, nakazuiemy Skarbom Oboyga Narodow, aby Summy teyże Szkole Rycerſkiey należące, tak iak Woyſku z zaczynaiącą ſię Ratą połroczną, a nie* decurſivè *iak dotąd, z tychże Skarbow Oboyga Narodow opłacane były. Oraz Summę Trzydzieści Pięć Tyſięcy Sześćſet Trzydzieści dwa Złotych Polſkich, groſz ieden aſſygnowaną* ad complementum *Raty Septembrowey 1778. Roku z Skarbu Koronnego, do Skarbu W. X. Lit. gdy z tego Skarbu nie ieſt zaſpokoioną, aby Skarb Koronny gotowemi zapłacił, nakazuiemy,* ſalva repetitione *do Skarbu Lit. ieżeli ſłuſznie należeć będzie. A ponieważ Konſtytucyą 1778. Wielkiemu Xięſtwu Litewſkiemu obwarowano ieſt, aby trzecia Część Kadetow z W. X. Lit. była umieſzczona, więc rowna z Prowincyi Wielkopolſkiey, y Małopolſkiey umieſzczać ſię ma Kadetow liczba, z Szlachty Starożytney Polſkiey, y odtąd aby Officyerowie Szlachta Polſcy byli. Ci zaś, ktorzy przychodzą do Korpuſu Kadetow w Roku oſmym, dłużey bawić nie maią, iak lat dziewięć, a ktorzy przychodzą w Roku dwunaſtym, więcey bawic nie maią iak lat ſześć. Waruiemy zaś, aby podług przyiętey, y dokonaney dotąd Uſtawy, Korpus Kadetow iak nayściśley przed Departamentem Woyſkowym,* prævio Juramentô, *że wſzyſtkich Dochodow przez Kwatermiſtrza likwidował ſię; a Departament Woyſkowy przed Stanami ſprawować ſię ma.*

Po przeczytaniu, zapytał ſię JP. Marszałek czyli ieſt zgoda na podpiſanie tego dopiero czytanego Proiektu?

... Jednomyślnie zezwolono.

Pytał ſię *tandem* JP. Marszałek, ieżeli ieſt zgoda na wnieſione żądanie JP. Kamieńſkiego Poſła Wołyńſkiego o prolongacyą Seymu?

Odezwano ſię licznie: „ iż niemasz zgody. „

JP. Straſzewicz Marszałek y Poſeł Upitſki w głoſie ſwoim domawiał ſię o czytanie y decydowanie Proiektu względem approbacyi *Laudum* ziazdu Szlachty Kurlandzkiey, oświadczaiąc, iż Proiekt ten, ani granicom, ani wolnościom Prowincyi Litewſkiey bynaymniey nie ſprzeciwia ſię, y owſzem ſame w nim oboiętności ſą poprawione.

Na to odpowiedział JP. Potocki Poſeł Wizki: iż Proiektu podanego względem potwierdzenia *Laudum* Kurlandzkiego przyimować nie należy, gdyż intereſsa tyczące ſię Kurlandyi między kardynalne Prawa w Konſtytucyach ſą umieszczone; a to potwierdzenie, ktorego żądaią Stany Kurlandzkie ſuſpicyą ſprawić powinno.

Wyliczał

Wyliczał łaſki od Rzeczypoſpolitey Domowi Xiążąt Bironow świadczone, a ich na wzaiem nie nader wdzięczne Rzeczypoſpolicie wyſługi. Oświadczył: iż Xże Biron żąda teraz uchwałą Stanow umocowania *Laudum* Kurlandzkiego, ſkoro ſam tyle uſtanowień poczynił, bez naymnieyszey referencyi ani do J. Krolewſkiey Mci, ani do Rady, ani do Stanow Seymuiących. Kończąc głos mowił: iż ſługa może Panu przewinić, ale nie zawsze Panu ſzkodzi, ſobie zaś zawsze, y oświadczył: że na ten Proiekt Kurlandzki nie pozwoli.

JP. Straſzewicz Poſeł Upitſki wyraził: iż nie ma przyczyny bronić potwierdzenia *Laudum* Kurlandzkiego, y Kommiſsyi granicżney między Litwą, a Kurlandyą, uſtanowienia; ponieważ teraz łatwoby ſię zaſpokoiły te małe, ktore znayduią ſię rożnice; gorſzym być mienił y większe na potym trudności dla Kraiu oświadczał, kiedy ſię w intereſs między Rzecząpoſpolitą, a Kurlandyą, mocny iaki Sąſiad wmięſza.

Zabrał głos JP. Gomolinſki Inſtygator Kor: Poſeł Łęczycki:

„ Miło zawſze było ſłyszeć w tey Izbie głoſy odżywiaiące „ pamięć, pierwszą konſyderacyą w Europie maiącey Rze„ czypoſpolitey Polſkiey, dotykaiąc do ſerca nieiako tych wſzyſt„ kich, ktorych Przodkowie utratą fortun, azardem życia tę Na„ ſtępcom zgotowali korzyść, aby ſię pobudzaiąc do wdzięczno„ ści pierwszym wiekom, brali ie na przykład.

„ Proiekt Xięſtwa Kurlandzkiego, zdaie ſię przypominać poſia„ daiącym w tey Izbie mieyſca Przodkow Mężom, Anteceſſorow „ ich dzielność, y nigdy nieſtarte zasługi: ktorzy na tym ſtopniu „ poſtawili Rzeczpoſpolitą; że Prawa iey udzielności, przeſzły za „ granice Polſki.

„ Proiekt przez Xiążęcia Kurlandzkiego, *cum Nobilitate* uło„ żony, a przez deputowanego JP. Howen, Nayiaśnieyſzemu Pa„ nu podany, przez JWW. Pieczętarzow roſtrząśniony, a przez „ Prowincyą W. X. Litt: związek Intereſsow (przez racyą Sąſiedz„ twa, handlu y połączenie krwi *cum Nobilitate Curlandiæ*) nayści„ śleyſzy maiącą namyślnie przeważony z dodaniem artykułu, „ ponowienia Kommiſsyi, na Seymach 1766, 1768, y 1775. do roz„ graniczenia Xięſtwa Kurlandzkiego z Woiewodztwami Pro„ wincyi Litewſkiey, do tych czas nieſkutkowaney; Proiekt mo„ wię z deliberacyi wyſzły, podnieſiony, y wprowadzony przez „ godnych Poſłow Prowincyi Wielkiego Xięſtwa Litt: zdaią „ ſię utrzymywać, y za nim obſtawać, aby był podpiſany, *Pacta* „ *ſubjectionis* pod Rokiem 1561. *Formula Regiminis* 1617. y Kommis„ sya 1717. do Kurlandyi wyznaczona, iako zamykaiące w ſobie: = „ Aby Kurlandya Ziazdy publiczne, co lat dwa miewała w Mita„ wie . . . Iż wſzyſtkie czynione Zaſtawy, przemiany Dobr w Xię„ ſtwie Kurlandzkim Nayiaśnieyſzi Krołowie Polſcy iako *ſupremi* „ *Domini*, deklarowali ſię za ſiebie, y Naſtępcow ſwoich konfirmo„ wać. =

„ Nayiaśnieyſzy Pan, troſkliwy zawſze dotrzymać te wſzyſt-

 „ kie

„ kie obowiązki, ktore z Luſtrem Korony, oparły ſię o iego z
„ natury ſprawiedliwe ſerce, Nadania, Zamiany w Proiekcie wy-
„ rażone, pod Dniem 25. Jan: 1778. Roku konfirmował.

„ Nie mogę więc głoſu Obywatela za Obywatelami Xięſtwa
„ Kurlandzkiego, nie podnieść w tey Izbie, iako za żądaiącemi
„ approbatą *Laudi de die 11. 7bris* Roku teraźnieyszego y Zamian
„ naſtąpionych, odnowić pamięć *Supremi Dominii* Rzeczypoſpolitey;
„ Zgadzaiąc ſię na nayoſtrożnieysze ieſzcze przepiſania klauzuł,
„ y przydatkow do Proiektu, iakie ſię tylko potrzebne być zda-
„ dzą, byle *Supremum Dominium* Rzeczypoſpolitey, wolność, y ube-
„ ſpieczenie Stanu Rycerſkiego w Kurlandyi, y za naſzych czaſow
„ wzroſtu y odnowienia brać nie przeſtawały. „

JP. Suchodolſki Poſeł Chełmſki powiedziawſzy: iż Rzeczypo-ſpolitey nie należy rzeczy oboiętnych approbować, y że do wſtrzy-mania tego Proiektu Kurlandzkiego iednego Poſła oppozycya mieć powinna ſwoią przewagę, radził materyą tę puścić w re-ceſs do przyſzłego Seymu.

Oświadczył JP. Marſzałek: że Proiekt względem *Laudum* Kur-landzkiego idzie w receſs, a teraz czytany będzie Proiekt wzglę-dem uchylenia rezolucyi Rady Nieuſtaiącey przez JP. Chełmſkie-go Suchodolſkiego podany iuż od tygodnia w deliberacyi będą-cy.

JP. Markowſki Poſeł Podlaſki będąc przy JP. Marſzałku *qua* Deputowany do Konſtytucyi, gdy przedſiębrał mowić z miey-ſca, na ktorym iako Deputowany ſiedział, wielu z Poſłow tamo-wało mu głos odzywaiąc ſię: iż z ſwego Poſelſkiego mieyſca mowić powinien. . . . . Na co JP. Podlaſki Markowſki odpowie-dział: że iako Delegowany ma Prawo przymowić ſię z mieyſca tego. . . . .

Odezwano ſię znowu: iż chyba *interlocutoriè*. JP. Markowſki Podlaſki dopraſzał ſię JP. Mikorſkiego *qua* Konſyliarza Rady a-żeby względem intereſsu Wieprzowſkiego Kupca Warſzawſkiego żałącego ſię na Rezolucyą Rady Nieuſtaiącey raczył uwiadomić Stan Rycerſki.

Odezwał ſię JP. Boleſz Poſeł Poznańſki; iż iuż teraz nie ieſt czas wchodzić w roſtrząſanie tey materyi, ponieważ zaſkarzenie to, Delegowanym do examinowania czynności Rady podane być by-ło powinno, a w tedy wraz z innemi zyſkałoby było rezolucyą. Dopraſzał ſię oraz, iżby przez wzgląd na krotkość czaſu, po-minąwſzy prywatne Proiekta, do publicznych traktowania przy-ſtąpiono.

JP. Granowſki Poſeł Lubelſki w głoſie ſwoim domawiał ſię o powiękſzenie Ziemſtwa Lubelſkiego y Proiekt w tey materyi po-dał do Laſki z prozbą o czytanie onego. Przymowił ſię oraz za Proiektem JP. Wybranowſkiego, oświadczaiąc: iż w mocy Stanu Rycerſkiego ieſt, obywatela tego cofnąć od zguby, albo go zu-pełnie zgubić.

Mowił

Mowił JP. Szydłowski Poseł Warszawski: „ Czas krytyczny przekłada potrzebę ponowienia *Legis Sumptuariæ*. Sprowadzanie y zażywanie towarow zagranicznych wyniszcza Narod z pieniędzy, rzemieślnik Kraiowy ginie, gdy zagraniczne, acz częstokroć nie tak gruntowne towary, są w większym upodobaniu, dla tego iedynie, że cudzoziemskie. My bogato ubrani, ubodzy iesteśmy w istocie. Trzeba nam tedy użyć prawa tego, a zostaną się w Kraiu pieniądze, ktoreby na zbytki wyszły, y wyniknie ztąd ten skutek, że do nayrozsądnieyszego będziem porownani Narodu. Ktoby przeciwko ponowieniu y obostrzeniu wypadłych *de Lege Sumptuaria* Konstytucyi mowił, byłby nieprzyiacielem całego Kraiu. Proiekt w tey materyi przez JP. Czerskiego Moszczeńskiego podany w deliberacyi od dni kilku będący upraszam aby był czytany y przyięty. „

Za danym od Laski głosem czytał JP. Sekretarz Seymowy Proiekt pod tytułem: *Ponowienie Praw zbytki tamuiących*, iak iest w Sessyi 27. fol. 376.

Po przeczytaniu, JP. Sokolnicki Poseł Gnieznieński przymowił się, ażeby zbytkom tamę kładąc koniecznie potrzebnych nie odcinać rzeczy, to iest żeby Damom wolno było krotko ciętą gazę, nie zaś całemi sztukami, na głowie nosić, y do innego procz głowy nie używać iey stroiu, także aby im tych ozdob, ktore do tego czasu maią sporządzone, wolne było używanie; co oświadczywszy, miał głos w następuiącey osnowie:

„ Nie rozumiey Narodzie, gdy zaczynam mowić o interessie
„ Ur: Sokolnickiego Podkomorzego Kaliskiego a uciążonego ze
„ wszech miar Obywatela, iż chcę mieć w tłumaczeniu albo ducha
„ prywaty, albo nienawiści; pierwszego mieć nie mogę, bo mnie tak
„ partykularność nie wiąże, abym nią przytłumiał publiczność;
„ drugim się nie rządzę, bo szanuię osobę czci y imienia godną,
„ choć ganię to, co iest bezprawiem. Milczeć y mowić że oba
„ stopnie ta materya niesie, znam to, godni Kolledzy; pierwszy
„ ma płaszczyk partykularnego Interessu, że o iedney Osobie zda-
„ ie się mowić y to imieniowi za imieniem, Synowcowi za
„ Stryiem; temu iednak naydokładniey zawsze skarżyć, ktorego
„ co naywięcey dotykać może. Nie mam w tey sprawie myśli do-
„ brego mienia, bom nie następca. Ze mowić muszę za drugim, bo
„ za publicznym pokrzywdzeniem, bo za interessem prawdy, bo
„ za przepisem Instrukcyi, ktora dała ukaz na Seym wysłanym
„ Posłom zaradenia o przemocą obarczonym Obywatelu, o wy-
„ gnańcu z własnego domu, o tułaczu po cudzych kątach, o Urzę-
„ dniku pierwszym Woiewodztwa, bo Podkomorzym Kaliskim, o
„ szukaiącym sposobu do życia, bo z przyzwoitego, wyrokiem, a za-
„ ocznym, z ostatnią hańbą y naszydzeniem wygnanym y wypędzo-
„ nym, a to od żony własney, a to od szukaiącey wszystkiemi przemy-
„ słu sposobami, rozwodu, nie rozwiedzioney. Pokazawszy razem ty-
„ le zwalonych się bezprawia nieszczęść, rozumiem, że się lękacie w
„ samych sobie podobnych doswiadczeń, rozumiem, że się zastana-

„ wiacie, iak żona pod władzą Mężowską będąca, mogła tyle po-
„ gnębić Męża? Ze tak iest, trwożliwość każdą uprzątnąć należy;
„ przypadkom podobnym hamulec dać potrzeba. Łatwo podobno
„ na przyszłość skutki podobne nikogo dokuczać nie będą, kiedy
„ tego dopełniemy, czego po nas Prawo y sprawiedliwość woła.
„ Konstytucya *Anni* 1775. wyznaczaiąc Kommissye, mimo woli U.
„ Sokolnickiego, na żądanie iedney strony, z Osob od U. Sokol-
„ nickiey podanych, Kommissyą utworzyła, ktora Kommissya,
„ fortunę odebrać, Kuratorow żonie nie rozwiedzioney przydać,
„ y iedno co rozwieść potrafiła; iednę tylko drogę w Seymie
„ 1776 zostawiwszy; Zgromadzone bowiem Stany poznawszy
„ w Kommissyach zaocznych rozpiskowych nie dokończonych bez-
„ prawia, wszystkie *pro finali resolutione* do Trybunału odesłały,
„ wyłączywszy rownego Obywatela, rownie uciążonego, z ro-
„ wnego, zawsze dla wszystkich wypadać mianego Prawa.
„ Ze przez publiczność od publicznego wyięty Prawa; Więc
„ pozor partykularnego interessu, iuż tu nie ma mieysca; a po-
„ wtorny wyrok, iako zaoczny, nad przepis Prawa, nie może
„ mieć hasła Prawa. Chcieycie więc JOO. JWW. M. W. Mciwi
„ Panowie y Bracia ten interess widzieć publicznym, y uciążo-
„ nego pod Prawo ogulne odesłać, z ktorego wyłączonym być nie
„ może, bo rownym rodakiem y Obywatelem wszystkim nam tu
„ zasiadaiącym kiedy iest, niech rowną odbierze sprawiedliwość w
„ Trybunale Koronnym; do ktorego aby był odesłany z mieysca
„ moiego dopraszam się, z oświadczeniem: iż na żaden inny Pro-
„ iekt nie pozwalam, a o Proiektu moiego przezemnie w tey mie-
„ rze podanego przeczytanie dopraszam się. „

Po głosie JP. Gnieźnieńskiego, licznie zaczęto się domawiać, ażeby Proiekt *de Lege Sumptuaria* był ieszcze przeczytany y szedł do decyzyi.

JP. Załeski Poseł Trocki w głosie swoim dopraszał się, aby Prowincye Koronne tyle miały powolności na Prowincyi Litewskiey potrzebę, ile ta zachowała w czasie licznych uskutecznienia Proiektow ściągaiących się do Prowincyi Koronnych. Oświadczył iż interess Kommissyi graniczney z Ekonomiami, iest interessem całą Prowincyą Litewską obchodzącym; przełożył, iż iest potrzeba praw, Prawom exekucyi, a Sądom prawideł. Konczył głos na prożbie ażeby Stan Rycerski cierpliwie raczył wysłuchać czytania Proiektow w interessach całey Prowincyi Litewskiey tyczących.

Nie było zgody na czytanie Proiektow Litewskich.

Zabrał głos JP. Jezierski Poseł Lubelski:

„ Powszechne słyszeć się daie w Kraiu narzekanie, na szczu-
„ płość Pieniędzy, y każdy w szczegulności Obywatel czuie tę
„ przykrość; nie idziemy iednak do źrzodła, z ktorego ten nie-
„ dostatek wypływa, ani w tey okoliczności pilnie zaradzić sta-
„ ramy się.

„ Moim

„ Moim zdaniem, tę Kraiu potrzebę rozumiem być nayważnieyfzą, gdy mamy z doświadczenia, że naymnieyfze Gofpodarftwo bez Pieniędzy, ani rządne, ani należycie utrzymywane być nie może.

„ Uczyniwfzy w tey mierze zaftanowienie, inney nie upatrzyłem niedoftatku nafzego przyczyny, iak tylko, że więcey Pieniędzy wydaiemy za granicę, a mniey daleko z zagranicy nam przychodzi.

„ Nayiftotnieyfzym przeto Kraiowey Ekonomii być powinno zamiarem, żeby odtąd percepty wpływaiących do nas pieniędzy, wychod tychże za Granicę nie przewyżfzał.

„ Dla fkutecznego w tym punkcie zaradzenia, rozumiem być konieczną potrzebą, nayprzod: żeby względem Woiażow mogło naftąpić takowe rozrządzenie, iżby nikt (wyłączywfzy Ofoby Dobra fwoie za Granicą maiące) do cudzych Kraiow iechać nie mogł, ktoby Prześwietney Radzie Nieuftaiącey nie przełożył fprawiedliwey Woiażu fwego przyczyny, y ktoby nie zyfkał teyże Rady pozwolenia.

„ Jak wiele tym fpofobem z Polfki wychodzi pieniędzy, uczy nas doświadczenie, gdy czętokroć widziemy, że wybieraiący fię do cudzych Kraiow, Dobra fwoie hartuią, y złotem obficie opatrzeni, zoftawuią oneż w cudzym Pańftwie, a Kray y fiebie famych ubożfzemi czynią.

„ Skutkiem woiażu ieft y ta okazya wychodu pieniędzy z Kraiu, że wiele ofob, dla dogodzenia fzczegulnie ciekawości fwoiey, cudze Kraie zwiedziwfzy, przeymuią zwyczaie y guft zagraniczney mody; w ftroiach, y całym obchodzeniu fię, w naywyżfzym ftopniu zbytkuią, y do naśladowania fiebie innych pociągaią.

„ Zdaniem przeto ieft moim, żeby Exekucya *Legis Sumptuariæ* ściśle być mogła zachowana; bo gdy przełożenie Xiążęcia Jmci Bifkupa Płockiego uwiadomiło nas, że przez dwa Roki, tylą millionami wpływaiące do Kraiu pieniądze przewyżfzył wychod tychże za Granicę, w moiey kalkulacyi tak wypada, że ieżeliby kilka lat iefzcze podobnie dziać fię miało, my Szlachta przy fzczupłości pieniędzy w Kraiu, coraz więcey niedoftatek nafz czuć będziemy, a możnieyfi, między ktoremi zbytek panuie, w czafie porownaią fię z nami, y na ten czas dopiero będą przymufzonemi dopełnić exekucyą *Legis Sumptuariæ*.

„ Uważam y to iefzcze, że Cudzoziemcy prezentuiąc nam rożne zagraniczne widowifka, niemało z Kraiu wyprowadzaią pieniędzy; rozumiem przeto rzeczą być fprawiedliwą, żeby fię, podług należytey proporcyi, Skarbowi opłacali.

„ Ogołaca naoftatek Kray z pieniędzy Cło Prufkie, od produktow nafzych nadto uciążliwie wybierane.

„ W tey okoliczności należy nam uprafzać Nayiaśnieyfzego PANA, aby z powodu zwykłey o Dobro Kroleftwa tro-

Ooooo „ fkliwo-

„ skliwości, usilne swoie w tey mierze interessowanie kontynu-
„ ować raczył; tudzież aby Prześwietna Rada Nieustaiąca zleci-
„ ła Departamentowi Interessow Cudzoziemskich, podanie Noty
„ Jegomości Panu Posłowi Wielkiemu Rossyiskiemu, z rekwizy-
„ cyą pośrzednictwa Dworu Jego, żeby handel Polski na Wiśle
„ takowego ucisku y pokrzywdzenia więcey nie ponosił.

„ Prześwietny Stanie Rycerski! te są moie reflexye wzglę
„ dem polepszenia sytuacyi naszey.

„ Jeżeli się nad niemi pilnie zastanowić zaniedbamy, z nas
„ samych nieszczęście nasze, że Kray nasz, y nas samych, w
„ naywiększym niedostatku znaydować będziemy. „

JP. Puttkamer Poseł Zmudzki przymowił się do materyi względem *Legis Sumptuariae*: iż chcąc zatamować kanały zbytkow, należy wprzod kupcom pod naysurowszemi karami zakazać wprowadzenia do Kraiu towarow zbytki mnożących.

JP. Lanckoroński Poseł Krakowski uczynił rzecz w te słowa:

„ Porządek w każdey czynności iest wydoskonaleniem oney,
„ tey prawdy istotę codziennie doświadczamy. Przychodzi z ża-
„ lem wyznać, że przeciąg dwoch Sessyi daleki od skromności y
„ uszanowania winnego tey Izbie, nie tylko Obrady nasze mniey
„ czynnemi, ale wcale gorszącemi stawił. Z ciężkością przekonam
„ się, żeby ten wybor Narodu, ktory oglądam w Osobach waszych,
„ Przezacny Stanie Rycerski! tak mniey dbałym w ninieyszey porze
„ się stawił. Już to ostatni dzień Obrad naszych w tey świątnicy; na-
„ leży więc każdą chwilę drogo cenić, pomniąc, że iuż od kilku
„ lat partykularne *desideria* Woiewodzkie ani wzmiankowane były.
„ Tych to pozostałych Braci naszych, potrzebą, albo przemocą, lub
„ niesprawiedliwością uciśnionych, za powrotem w domy nasze,
„ przekleństwa, łzy, zamiast radości uyrzemy. Widząc zaś na dniu
„ onegdayszym zwłokę czasu, oraz rożne nieprzyzwoitości przez
„ JPP. Arbitrow, upraszam z mieysca mego na mocy Prawa, ażeby
„ ciż rownie zacni mężowie, na mieyscach tylko sobie przyzwo-
„ itych raczyli się mieścić. „

JP. Suchodolski Poseł Chełmski przymowił się w tych wyrazach: „ Prawa pisać, a ich nie słuchać, iest to pod wzgardę one poddawać. *Legem Sumptuariam* gdy na płeć białą rościągnąć chcemy, staraymy się wprzod dać z siebie tey płci przykład; zachowuiąc Prawa tego przepisy. Radziłbym w czytanym w tey materyi Proiekcie obostrzyć, ażeby nie wolno było ubierać liberyi bogato, zostawuiąc dla niey samo sukno Kraiowe.

Zabrawszy głos JP. Gorski Chorąży Warszawski Poseł Ciechanowski wyraził: iż gdy ta materya *Legis Sumptuariae*, wszystkie Stany dotyka; więc Proiekt w deliberacyi będący w tym sposobie iak iest napisany, trudny iest do przyięcia; ponieważ kleynoty, część znaczna bogactw Kraiowych, szacunekby swoy straciły, Kupcy maiąc ładowne sklepy towarami, bankrutami staliby się. Upraszał zatym, ażeby nie zaraz exekucya Prawa tego była nakaza-

na,

na, ale aby był dozwolony taki czasu przeciąg, przez ktory maiący te towary, ktorych używanie ma być zakazane, mogliby się z nich uprzątnąć nietracąc na ich szacunku.

JP. Marszałek rzekł: „ Ponieważ na ten Proiekt *Legis Sumptuariæ* nie widzę iednomyślności, pytam cię się więc Prześwietny Stanie Rycerski! co mam daley czynić? „

Dopraszano się o uczynienie w nim popraw podług powyższych żądań.

Poprawiono zatym ten Proiekt, y JP. Sekretarz Seymowy za danym sobie od Laski głosem czytał go iak następuie:

PONOWIENIE PRAW ZBYTKI TAMUIĄCYCH, TAK DLA KORONY IAKO Y DLA W. X. LIT.

Ponawiaiąc dawnieysze Prawa, a osobliwie Konstytucyą 1776 de Lege Sumptuaria, *oraz zapobiegaiąc szkodliwym skutkom z zbytku Kraiowego wynikaiącym, postanawiamy: ażeby od Publikacyi ninieyszego Prawa wszystkim bez żadney excepcyi Stanu y płci Obywatelom nie było wolno noszenia y używania w Kraiach Rzeczypospolitey Polskiey y Jey Prowincyach kleynotow, koronek, haftow na sukniach y narzędziach, Galonow, bogatych materyi, y cokolwiek z ciągnionego złota, lub srebra bydź może; Tudzież zabraniamy używania Meblow drogich Zagranicznych, procz tych, ktore przed publikacyą ninieyszego Prawa iuż kto ma w użyciu, same tylko do przystoynego noszenia się* primæ necessitatis *zostawuiąc Materye, iako to: Grodetury, Kitayki, Atłasy, Gazy, Muśliny y Blondyny oprocz ktorych, ażeby żadney kondycyi, y płci, innych nosić nie ważył się, a to pod karą 2000. Grzywien w każdym* respective *Grodzie, lub Ziemstwie wskazać,* ad delationem cuiusvis *mianą, y takowe Grzywny Delatorowi za należące deklaruiemy. A, że znakomita byłaby strata na prędkim skassowaniu kleynotow; przeto ku odprzedaniu onych czas dwuletni przedłużamy. Kommissye zaś Skarbowe wprowadzania tych wszystkich zakazanych Towarow strzedz maią. Wyiazdu za granicę Osobom oboiey płci Stanu Szlacheckiego bez pozwolenia na piśmie wzięte go od Rady Nieustaiącey zabraniamy; ktora Rada ważność potrzeby, iechania decydować będzie. Co się nie ma rozumieć o wyiazdach do Dobr własnych za granicą sytuowanych.*

Po przeczytaniu, domawiało się wielu, aby było ostrzeżone wolne używanie znakow Woyskowych, z zaleceniem Departamentowi Woyskowemu ich urządzenia.

Wniesiono także ażeby Szleyfy u Mundurow Woiewodzkich były natychmiast skasowane.

Poprawiony znowu został ten Proiekt, podług dopiero wzmiankowanych żądań, y przeczytany przez JP. Sekretarza. Na ktory iesz cze nie było zgody, ponieważ wielu JPP. Posłow, a mianowicie Litewskich żądało, iżby punkt względem zakazu wyiazdow za granicę był z Proiektu tego wymazany.

Z tego powodu zaszedł spor w Izbie; po ktorego ułatwieniu JP. Marszałek oświadczył: iż na żądanie całey Prowincyi

Litewſkiey punkt o zakazie wyiazdow za granicę ieſt z Proiektu odrzucony. Pytał ſię zatym czyli iuż teraz ieſt zgoda na podpiſanie tego Proiektu?

JP. Tyſzkiewicz Piſarz W. Lit. Poſeł Wileńſki odezwał ſię: „ *Nie maſz zgody na ten Proiekt.* „

A niektorzy JPP. Poſłowie wnieśli, iżby punkt względem kleynotow był odmieniony, to ieſt: ażeby tylko wprowadzanie ich było zakazane, tudzież aby Prawo ninieyſze aż za rok od publikacyi onego, ſwoię miało exekucyą, y ażeby był dodany do tego Proiektu zakaz, ubierania Liberyi bogato.

Mowił JP. Marſzałek: „ Gdy iednomyślności na ten Proiekt nie maſz, zdaniem moim ieſt, aby tę materyą puścić w receſs, zleciwſzy Radzie Nieuſtaiącey ułożenie w tey materyi Proiektu na Seym przyſzły. „

Niedozwalano puſzczenia w receſs.

JP. Ankwicz Poſeł Krakowſki wniosł, aby uſormowano propozycyą *ad turnum*, czyli puścić ten Proiekt w receſs, czyli go decydować?

Powſzechne niemal było żądanie ażeby był decydowany.

Po nieiakim czaſie, mowił JP. Marſzałek, iż daie głos JP. Sekretarzowi Seymowemu do czytania nowo poprawionego Proiektu tego *de Lege Sumptuaria.*

Czytał go JP. Sekretarz iak naſtępuie:

PONOWIENIE PRAW ZBYTKI TAMUIĄCYCH, TAK DLA KORONY, IAKO y DLA W. X. LIT.

Ponawiaiąc dawnieysze Prawa, a oſobliwie Konſtytucyą 1776. de Lege Sumptuaria, *oraz zapobiegaiąc ſzkodliwym ſkutkom z zbytku Kraiowego wynikaiącym, poſtanawiamy: ażeby od Publikacyi ninieyſzego Prawa za Rok, wſzystkim bez żadney excepcyi Stanom y płci Obywatelom nie było wolno noſzenia y używania w Kraiach Rzeczypoſpolitey Polſkiey y Jey Prowincyach, Koronek, Haftow, procz znakow Woyskowych, ktore dla umenażowania koſztu, urządzenie zlecamy Departamentowi Woyskowemu, Szleyfy zaś u Mundurow Woiewodzkich, natychmiaſt znoſiemy, na Sukniach y narzędziach galonow, materyi bogatych y cokolwiek z ciągnionego złota lub ſrebra być może; tudzież zabraniamy używania mèblow drogich Zagranicznych, procz tych, ktore przed publikacyą ninieyszego Prawa iuż kto ma w użyciu, ſame tylko do przystoynego noszenia ſię* primæ neceſsitatis *zoſtawuiąc materye, iako to: Grodetury, Kitayki, Atłasy, Gazy, Muśliny y Blondyny, oprocz ktorych ażeby żadney kondycyi y płci innych noſić nie ważył ſię, a to pod karą dwoch tyſięcy grzywien w każdym* reſpectivè *Grodzie, lub Ziemſtwie wſkazać* ad delationem cuiusvis *mianą, y takowe Grzywny Delatorowi za należące deklaruiemy; nowych kleynotow przez kogożkolwiek wprowadzenia pod konfiskatą zabraniamy. O co dozor Kommiſsyom Skarbowym zlecamy. Nakoniec iak nayſurowiey zakazuiemy ubierać całą liberyą bogato, dla ktorey ſamo tylko Sukno Kraiowe y Włoczkę bez galonow ubrania zoſtawuiemy.*

Zapy-

Zapytał ſię JP. Marſzałek potrzykroć ieżeli ieſt zgoda na podpiſanie Proiektu tego?... Powſzechna zaſzła.

Zabrał głos JP. Chomińſki Poſeł Pińſki:

„ Ze zaſzczyt y prerogatywy Stanu naſzego Szlacheckiego „ wyſoko ſzacuiemy, y że w udziale ich ſkąpą chcemy mieć Rzecz„ poſpolitą; ſkutek to ma być przytomney zawsze pamięci: iż rzecz „ cnotą nabyta, cnotą ſię naylepiey utrzymuie. Będąc ozdobieni „ tą nadgrodą zaſług Przodkow naszych, lub tą ceną krwi ich za „ Oyczyznę rozlewaney, czuiemy w naszey włáſney wpoione do „ Obywatelſkich powinnosci pobudki. Ze zaś znakomici urodze„ niem y maiątkiem Cudzoziemcy przychodzą do nas z Kraiow do„ ſtatkiem y mocą dziſieyſzy Stan nasz przewyższaiących, a że „ pod miłość iedneyże Oyczyzny łączyć loſy ſwoie z naſzemi „ ſzukaią; ieſt to krytycznych czaſow iſtotną oſłodą; y że Narod „ nasz nic z ſzacunku ſwoiego nie utracił, prawdziwym dowodem. „ Mamy to nad dawne Rzeczypoſpolite, iż w ſamym tylko nay„ okazalſzym czaſie potęgi, zaſzczyt ich Obywatelſtwa bywał ſta„ raniem wielkich ludzi. Jeſt czego ſobie winſzować, uſprawie„ dliwiona ieſt oſtrożność, ktorey zażywać w obiorze nowych u„ czeſtnikow przyſtoi y należy. Niech będzie Rzeczpoſpolita w „ takowe dary oſzczędną; nie przeſtaiąc atoli być uczynną: czynić „ dla wſzyſtkich proſzących, byłoby gubić wagę y ſzacunek rze„ czy; odmawiać zaś iednych, dla ſpolności proźby z drugiemi, by„ łoby to uchylić ſprawiedliwość dla uſunienia nieſłuſzności. U„ czyńmy rożnicę między ogulną zaletą, a ſzczegulnemi względa„ mi. Może to być, iż w liczbie proponowanych Prześwietnemu „ Stanowi Rycerſkiemu Kandydatow, mieſzczą ſię Oſoby niczym „ więcey, iak tylko partykularną przyiaźnią poparte; lecz Xiążę „ Jmć de Ligne przynoſi za ſobą znaiomą całey Europie rodo„ witość, z domem w Oyczyźnie naſzey zaſłużonym ſpo„ krewnienie, a przytym oſobiſtą wſzędzie wziętość y ſzacunek. „ Cnota go wſzyſtkim Narodom zaleca, krew go z naſzym ko„ iarzy; tytuł y obowiązek Obywatela czemuż go z nami zie„ dnoczyć nie maią? Są y inni w tey liczbie, ktorzy przenie„ ſieniem maiątku ſwego, bogactwo Kraiu pomnożyć ofiaruią ſię: „ Są y ci, za ktoremi mowi do nas przyiaźń, ktorąśmy winni „ oddzielonym niedawno od Oyczyzny rodakom naſzym. Nie„ uchylaymyż wſzyſtkich przez zbyteczną trudność; nieutrzy„ muymyż wſzyſtkich przez zbyteczną łatwość; przyſtąpmy do „ uczynienia rożnicy, a przy ſchyłku Seymowania naſzego dobierz„ my ſobie w Kraiu y za Kraiem ſpolnikow troſkliwości y ſta„ rania o tę Rzeczpoſpolitą. Co Przodkow cnota za naydroż„ ſzą właſność nam nadała, tę obcey cnocie, ale cnocie tylko, „ udzielić nie wzbraniaymy ſię. „

JP. Kicki Poſeł Zakroczymſki proſił o czytanie będącego w deliberacyi względem Indygenatow Proiektu.

JP. Hryniewicki Poſeł Podlaſki na czytanie Proiektu tego nie pozwalał.

Przymowił się JP. Czacki Poseł Czerniechowski, aby skassowano tym Indygenaty ktorzy otrzymawszy one w Roku 1775. nie dopełnili przepisanych im Prawem obowiązkow.

Za danym sobie od Laski głosem czytał JP. Sekretarz Seymowy Proiekt pod tytułem: „ *Indygenaty* „ iak iest w Sessyi 28. fol. 398.

Rzekł JP. Hryniewicki Poseł Podlaski, iż na żadnego nie pozwoli.

Zabrał głos JP. Suchodolski Poseł Chełmski:

„ Jeżeli dopełniaiąc Instrukcyą, na żadne pozwolić Indygenaty „ nie powinienbym; tedy za prawidło sprawowania urzędu mego „ z wami, Przezacni Kolledzy! wziąwszy iednomyślność, że do wa„ szey oddam to woli, spodziewam się, że nie zgrzeszę, a od tey „ nieoddzielny, winszować będę otrzymuiącemu, tego honoru, „ ktory rzadkością rozdawania, znakomitością otrzymywania go, „ y cechą zasług w Rzeczypospolitey dotąd będąc, naypodchle„ bnieysze zaszczyconemu tą łaską niosł ukontentowanie. Zaluię, „ że za tak godnemi Mężami ostrość opisu Instrukcyi Ziemi moiey „ mowić mi nie pozwala; za ktoremi gdy zacność urodzenia, oso„ biste w Kraiach ich zasługi, do Was, Prześwietny Stanie Rycerski! „ mowić będą, y do tey was dla nich skłonią powolności, pamię„ taycie, że oszczędny dobrodzieystw Kraiu udział y Rzeczpospolitą „ nie oszpeci, y otrzymuiącym większość dowiedzie łaski. „

Mowił JP. Ankwicz Poseł Krakowski:

„ Radbym zawsze łączyć się z powszechnością, radbym y „ dziś przyśpieszyć tym godym Osobom ukontentowania, ktore „ Indygenatu w Rzeczypospolitey szukaią, bo wysokość ich u„ rodzenia y osobiste przymioty mowią za niemi; ale dwie oko„ liczności wstrzymuią mnie: pierwsza z potrzeby istney, druga z „ Instrukcyi wynika.

„ Niech uchylone nayprzod zostaną wszelkie Nobilitacye y „ Indygenaty, tym, ktorzy oneż Konstytucyą 1775. zyskawszy, „ kondycyi Prawa nie dopełnili; niech powtore w liczbie Indy„ genow umieszczonym zostanie JP. Tysson Kapitan Woysk Ko„ ronnych. Poznaią tym sposobem cisnący się do Indygenatu, „ konieczność dopełniania Prawa przepisow, a Woiewodztwo „ Krakowskie względność dla zasłużonego sprawiedliwą pozyska. „ Jest JP. Tysson niemal ze wszystkiemi u nas połączony Fami„ liami, daie mu swe zalecenie JW. JP. Hetman W. Kor. y da„ ie na mocy Prawa, ktore takowe zalecenia chce mieć powa„ żane. Waszym, JW. Mciwi Panowie y Bracia! polecamy wzglę„ dom iuż zasłużonego, aby ten odebrał zaszczyt, ktorego udzie„ lić chcecie zasługiwać dopiero pragnącym. Kończę oświadcze„ niem: iż ieżeli obydwie okoliczności ułatwione nie będą, Ja na „ żaden Indygenat nie pozwalam.

JP. Markowski Poseł Podlaski miał głos następuiący:

„ Nie dosyć przekonany iestem o użytkach dla Kraiu z licznych „ Indy-

„ Indygenatow y Nobilitacyi, abym przeſtawał łączyć ſię bardziey
„ z temi, co ich bronią, niż co pozwalaią. Nie maiąc bowiem nad
„ to nic droższego, w czymże oszczędnieyſi być winniśmy? Gdy-
„ bym zaś nie mylił ſię na uznaniu, kto ma większe Prawo do o-
„ trzymania tego u nas zaszczytu, was Stanowicielow Prawa,
„ Prześwietny Stanie Rycerſki! w ten moment za Sędziow obieram.

„ Przez odebranie Kraiu utraciło wolność wielu wſpoł-braci
„ naszych, kto z nich iednak przekonał wcześnie ſiebie, iż lepiey
„ ieſt żyć pod abſolutnym panowaniem rządnie, niż w wolnym
„ Kraiu z przeszkod obcych nierządnie, ten mało utyſkuie na
„ odmianę imienia y Prawa. Lecz, gdy ſamowładnych Państw
„ Rządcy, czyli Gubernatorowie, częſtokroć wynioſłością ſwoią
„ wzgardę Obywatelom czuć daią, y ſmutne dole podbitych Pro-
„ wincyi w oczach ich wyſtawuią, to naywięcey ſerca ich żalem,
„ a nasze litością rozrzewnia.

„ Zagarnieni z Kraiem Kroleſtw Gallicyi y Lodomeryi Roda-
„ cy naſi, iuż kilku nad ſobą Rządcow poſtępowania doświadcza-
„ li; dyſtyngwuie ſię między niemi JP. Jozef Graff de Brigido te-
„ raźnieyſzy Rządca, iuż to łagodnością y ſłodkim obeyściem dla
„ dawnych wſpołziomkow naszych, iuż to nieprzerwanym dla imie-
„ nia Polakow ſzacunkiem; wdzięczność za pierwsze, wzgląd win-
„ niśmy na drugie. Z czegoż lepiey nie wygaſły w nas affekt po-
„ ſtradani ci bracia naſi poznaią, iak gdy umieiętnych oſładzać ich
„ loſy, doſtoynie uwielbiemy; czymże znakomitego cudzoziemca
„ ſkłonności ſerca ku nam Polakom przyzwoiciey utwierdziemy,
„ iak gdy ſzacuiącego, w liczbie ſzacowanych umieściemy? Takim
„ to Indygenom zaszczytu naszego udzielać przyſtoi, ktorzy nań
„ wcześnie przychylnością zasłużyli, ktorzy wagę Szlachectwa Pol-
„ ſkiego oceniać potrafią, y ktorzy dobrze wiedzą, że, u nas nie
„ tytuły przybrane, lecz imie Szlachcica rowność narodową czy-
„ ni, y wſtępy do naywyższych ſtopniow otwiera.

„ W tym ſzafunku znaydziemy dla Rzeczypoſpolitey chlubę,
„ iż ona y do wyſokiego w Kraiu cudzym urodzenia, y do urzę-
„ du nawet ramie udzielne ſprawuiącego, ma co przydać, gdy ſła-
„ wne w dzieiach ſtarożytnych imie Szlachcica Polſkiego nadaie.
„ Niech razem cieszą ſię uczeſtnicy niedawni ſwobod naszych, iż
„ mocni ſą ieszcze imię krwią Przodkow zdobyte dla łagodnych
„ Rządcow ziednywać, a Rządcy chętni za ozdobę przyimować. „

JP. Dunin Poſeł Łęczycki miał rzecz w naſtępuiący oſnowie:

„ Iſtotna prawda, że zepſucie obyczaiow, y wprowadzenie ob-
„ cych Oſob do Kraiu, odmiany wielu Państw ieſt przyczyną.
„ Dobre wywyższaią, a złe obyczaie, gubią Kroleſtwa. Do na-
„ prawy ich trzeba reformy Praw, a bardziey reformy ludzi. Ta
„ zaś w ten czas naſtępuie, gdy prawa dawne y nowe na fun-
„ damencie dobrym ſtanowione, wykonane bywaią. Zkąd idzie
„ że nie tak o nowe, iak o wykonanie dawnych Praw, bardziey
„ ſtarać by ſię trzeba.

„ Wielością Praw, wiele Państw zginelo, iako mamy tego „ smutne dowody w obalinach tylu Krolestw, ktorych Imiona „ czytamy, a rzeczy nie widziemy. Wykonaniem zaś y za- „ chowaniem Praw, ktore tylko są rządne, Monarchie stoią. Na „ toć się Prawa stanowią aby wypełnione były.

„ Sprawiedliwość tak powszechna Kraiowa, iako y prywa- „ tna w Kraiu poki nie zakwitnie, poty się chwiać Krolestwo „ musi. Fundamenta domu, gdy się trzęsą, cały się dom rusza. „ A to iestże sprawiedliwość, Indygenaty, y Nobilitacye, przez „ Seym 1775 takie y takiemi drogami przypuszczać, ktore są „ z krzywdą y hańbą Kraiu, y Osob w nim zasłużonych. Wszak „ Kray każdy y Rzeczpospolita udziela Przywileiow swoich, „ dla Osob cnotami, zasługami, y oczywistą korzyścią dla dobra „ powszechnego zaszczyconych

„ Rzadki to był Przywiley za poprzedzaiącemi warunkami „ dawany, dla tego też był szacowany. Wiadomo iest, co to u „ Rzymian było *Civitate donari*, wielkie zasługi *in Statu Bellico &* „ *Civili* poprzedzać musiały; A kto się tego domieścił, wielkie za- „ tym szły Przywileie osobiste y mieyscowe. Podobnież y „ Polska czyniła, ktora *ad formam Reipublicæ Romanæ* Rząd swoy „ ustanowiła. Tyle Praw iest o Indygenatach, o Nobilitacyach, „ o Skartabellach. Ztąd drogi kleynot Szlachectwa Polskiego na- „ zwany, bo się go krwawo dosługiwać, y zań odsługiwać by- „ ło potrzeba.

„ Jeżeli otworzone będą wrota komużkolwiek do Preroga- „ tyw Kraiowych, ieżeli zaniedbane będą Prawa, ktore też Pre- „ rogatywy utrzymuią, w krotce zginą, a Kray z tych Preroga- „ tyw odarty inną twarz y postać na siebie wezmie. A zatym „ gdy Prawa *Incolatus* upodlone, oraz Konstytucya 1775. pod tytu- „ łem = Ostrzeżenie względem Indygenatow y Nobilitacyi = nie „ iest zachowana y dopełniona; nie można inaczey, tylko utra- „ tą y uchyleniem Szlachectwa karać za iey zniewagę. Męstwo „ y Dzieła woienne, wierność Krolowi y Rzeczypospolitey, zbo- „ gacenie Kraiu, te były *quondam* źrzodła, z ktorych wypływa- „ ły zasługi, do podniesienia się na stopień Szlachectwa, y uży- „ wania Prerogatyw Korony.

„ Mać Polska teraz wiele Indygenow, nie zadługo y Imie „ odmieni. Potomność doczyta się tego Imienia w Księgach, ale „ go w rzeczy nie znaydzie.

„ A zatym z tych iasnych przyczyn, o zniesienie co do „ punktu Konstytucyi 1775. pod tytułem = Nobilitacye Osob niżey „ wyrażonych = iako też zniszczenie warunku Prerogatyw, wielu „ Osobom *acsi* Szlachcie danego, z mieysca mego upraszam, y „ na dalsze Indygenaty nie pozwalam.

Po JP. Łęczyckim mowił JP. Puttkamer Poseł Zmudzki:

„ Widzieć garnące się do udziału Obywatelstwa Polskiego „ z wielkich Familii Osoby, ktore w zagranicznych Państwach

„ udziel-

„ udzielnych Xiążąt maią powagę; miłym zaiſte ieſt zdarzeniem'
„ dowodzącym wyſoki ſzacunek ſzlachetności wolnego Narodu.
„ Głos przezornych Rządow ſprawiedliwego Króla Pana N. Miłł:
„ ſtarł plamę wrażonego o Nas fałſzywie w Cudzoziemcach u-
„ przedzenia, ktore ćmiło tak wyſoko uprzywileiowany urodzenia
„ naſzego Kleynot.

„ Już teraz Mieſzkańce Pańſtw każdych z zazdrością u-
„ wielbiać zdaią ſię loſy y ſłodycz, iakie tylko w tym wolnym
„ Narodzie widzieć, czuć, y doświadczać można.

J. OO. Xiążęta Jchmć de Ligne ozdobieni od dawnych wie-
„ kow w udzielnym Domu ſwoim dyſtynkcyą nayrzadſzych w
„ Europie zaſzczytow, wſławieni ſwych Przodkow y właſnym
„ męſtwem, upoważnieni względy nayWyżſzych w Europie Mo-
„ narchow idą do Cię, Prześwietny Stanie Rycerſki! ſzukaiąc
„ przyięcia ſiebie pod rowność Prawa, ſwobod, y zaſzczytow
„ Rzeczypoſpolitey. Miłe im ieſt hasło, ktore prawdziwey wol-
„ ności roznoſi brzmienie. Czuią przyiemność Towarzyſtwa te-
„ go Narodu, ktory wierność Monarſze ſwemu, ściſłą ſtraż Pra-
„ wa y ſwobody nad ſamo przeważa życie. Mowię Narodu,
„ ktory ziſzczonym okropnych wyrokow cioſem bynaymniey
„ nieuſtraſzony poświęca chętnie dla dobra Oyczyzny, prac, a-
„ zardu, y maiątku ſwego ofiarę.

„ Uſkuteczniony zamiar czyſtych intencyi Xiążąt Jchm: gło-
„ śną w Europie dla Rzeczypoſpolitey rozſzerzy ſławę, przy-
„ mnoży ſzacownego u wſzyſtkich Monarchow Obywatela, ani
„ może podlegać cieniom wątpliwości, ktoreby uwłoczyć zdoła-
„ ły z tak pożytecznego przybytku nadzieię.

„ Coż tu zaſtanawiać może, Przezacny Stanie Rycerſki!
„ ſprawiedliwy wymiar Indygenatu tym godnym Mężom? Pełna
„ ieſt Hiſtorya zacności ich Domu, pierwſze honory y ſławne dzieła
„ ſą w nim dziedziczące. Oſoby zaś wzbogacone nayrzadſzemi
„ przymioty ſerca y duſzy tym mocniey zachęcać nas powinne
„ do chętnego przyięcia Xiążąt Jchm: na łono wſpoł-Obywatel-
„ ſtwa.

„ Jeżeli Rzeczpoſpolita w podobnych nadaniach miewała
„ oſtrożność y czyniła warunki, bacząc że proſzący o Indygenat
„ nie nioſł tak wyraźnych obietnic, iakie widziemy w Xiążętach
„ Jchmć de Ligne; nie powinna więc ta uwaga mieć mieyſca
„ w teraźnieyſzey determinacyi do uſprawiedliwienia zanoſzą-
„ cych ſię ich prozb.

„ Zwyczayni do Praw udzielnych Pańſtwa ſwego idą pod
„ Prawa wolnego Narodu, aby w nim dali wywody cnot ſwych,
„ dzielności w usługach Oyczyznie, a ku wſpoł-Ziomkom wy-
„ mierzali przyiaźń y ſzacunek.

„ Szczęśliwe to Narody, do ktorych wielkie Domy przeno-
„ ſzą ſwoią ſiedzibę, a razem przyimuią czułość o powſzechne
„ dobro. Silne ramiona Mieſzkańcow ſą pierwſzą maxymą trwa-

„ łości Państw każdych. Podchlebiać powinienem, że Prześwie-
„ tny Stan Rycerski! wiadomy będąc o zacności wysokiego Do-
„ mu Xiążąt Jchm:, z ukontentowaniem nakłoni się do przyięcia
„ ich w Towarzystwo swobod Rzeczypospolitey. Chwalebny to
„ będzie teraźnieyszym a nader pamiętny przyszłym czasom u-
„ dział, gdyśmy do wspoł-Obywatelstwa przyięli J. O. Karola Jo-
„ zefa de Ligne, udzielnego Xcia Fagnolu, Hrabi maiącego *Sta-*
„ *tum* w Rzeszy Niemieckiey, Generał-Leytnanta Woysk Cesar-
„ skich, Gubernatora Miasta y Fortecy Monsu, Szeffa Regimentu
„ de Ligne, Kawalera Orderu Złotego Runa, ktorego zacny Syn
„ śledząc godnego Oyca swego wspaniałe sentymenta y przychyl-
„ ność ku wolnemu Narodowi, iuż złączony z naypierwszemi w
„ Rzeczypospolitey Domami nosić wspolnie będzie imie Oyczy-
„ zny naszey Syna.

„ Sprawiedliwa iest delikatność Prześwietnego Stanu Rycer-
„ skiego w udziale zaszczytow wolnego Narodu. Niech będzie
„ rozwaga w przyięciu kto Towarzystwu naszemu stanie się pra-
„ prawdziwie miłym y użytecznym. Przeto z mieysca mego
„ śmiem upraszać J. W. Marszałka, aby podanych Kandydatow
„ do Indygenatu poiedynczo czytał, y na każdego zapytywał
„ Prześwietney Izby, ieżeli iest zgoda? „

Zabrał głos JP. Marszałek :

„ Rozkazuiąc mi przyiąć pierwsze w tey Izbie mieysce WW.
„ Mci Panowie y Bracia! okazaliście dowod łaski, y serc waszych,
„ ktory całym życiem w wdzięczney będę zachowywać pamięci;
„ lecz ieżeli chęć moia y w przyięciu tak pracowitego urzędu o-
„ chotna, y w sprawowaniu Jego powinności troskliwa, y w sto-
„ sowaniu się przez cały Seymowania przeciąg, do waszych ski-
„ nień y żądań pilna, warta iest iakichkolwiek za podięte trudy y
„ starania względow, będę zupełnie y sowicie nadgrodzony od Prze-
„ świetney tey Izby, gdy zechce chętnie y łaskawie zezwolić na
„ prożbę moią względem ofiarowania Indygenatow. Zacni ci Cu-
„ dzoziemcy przyimą wdzięcznie od Rzeczypospolitey drogi ten
„ zaszczyt, poniosą w sercach swoich słodką pamięć, tey naszey
„ dla nich uczynności, a gdy przed swemi współziomkami sławić
„ nieprzestaną wielkomyślną naszą w tey mierze ludzkość, zie-
„ dnaią w postronnych szacunku, sławy, y wspaniałości dla Naro-
„ du Polskiego zaletę. Spodziewać się należy, że Synami tey
„ Oyczyzny przez przysposobienie zostawszy, rowną z nami ku
„ pomnożeniu iey pożytkow tchnąć będą gorliwością. Dozwo-
„ lisz, Przezacny Stanie Rycerski! y sobie miłą przyczynić chwa-
„ łę, gdy przez wspaniałą uprzeymość godnych w Obywatelstwie
„ Kraiowym umieścisz Mężow, y mnie pożądanego dostąpić
„ zaszczytu; iż pod Przewodnictwem moim, w całey Europie gło-
„ śne, Oyczyznie przybywaią Imiona.

„ A teraz będę się na każdego z osobna o zgodę pytał. „

Przerwano JP. Marszałkowi takowe wniesienie przez rożność

zdań

zdań w tłumnym głofie odzywaiących fię. Lecz po ucifzeniu Izby, JP. Marfzałek rzekł: „ Ponieważ widzę że JPP. Arbitrowie pozwalaią fobie wołać: y *zgoda* y *nie mafz zgody;* więc chcąc obowiązku y przyfięgi moiey dopełnić, naylepfzy będzie fpofob, kiedy Wac-Panowie gdy na ktorego z Pretendentow Indygenatu będzięcie raczyli zezwolić, milczenie, zamiaft okrzyknienia zgody, zachowacie.

Odezwało fię wielu, że na żadnego nie mafz zgody.

JPP. Pofłowie Woiewodztwa Podolfkiego podali Proiekt względem Nobilitacyi JP. Teppera, y o czytanie onego doprafzali fię.

Za danym od Lafki głofem czytał JP. Sekretarz Seymowy Proiekt naftępuiący:

PRZYPUSZCZENIE DO SZLACHECTWA POLSKIEGO TEPPEROW.

Chcąc okazać prawdziwy fzacunek ludzi cnotliwych, maiętnych, y tak w Kraiu, iako y za granicą z fwego kredytu znaiomych; przeto tak z tego powodu, iako y przez wzgląd ofobiftych zaflug U. Piotra Teppera, y tegoż imienia z Fergufonow przybranego iego fyna, ile też z Szlachetney Fergufonow Familii Szkockiey pochodzącego, do Szlachectwa Polfkiego y wfzelkich Stanu Szlacheckiego Prerogatyw przypufzczamy; na co onymże Diplomata Indigenatûs, *za wykonaniem przed WW. Pieczętarzami na wierność Rzeczypofpolitey przyfięgi, z Kancellaryi Koronney wydać rozkazuiemy. Nadto zafzczycaiąc onychże fzczegulnieyszemi względami, przybranie przez Piotra Teppera za Syna Piotra Fergufona za pozwoleniem Nafzym Krolewfkim uczynione, oraz inne wfzelakie tegoż Piotra Teppera y tegoż imienia z Fergufonow przybranego iego Syna względem Sukcefsyi y maiątku ich dyfpozycye y rozrządzenia iuż poczynione, y iefzcze poczynić miane, powagą Seymu teraznieyszego ftwierdzamy, y one w fwoich opifach na zawsze niewzrufzonemi być deklaruiemy.*

JP. Janifzewfki Pofeł Lubelfki w zabranym głofie odwoławfzy fię do Inftrukcyi od Woiewodztwa fwego daney, mowił: iż znaiąc fzacunek Szlachectwa, żąda aby przyzwoitemi ftopniami o pozyfkanie ftarano fię iego; a ponieważ Prawa dawnieyfze naznaczaią, aby udział Nobilitacyi nie inaczey iak za rekomendacyą Senatu, Pofłow y Hetmanow był dawany; przeto oświadczył fię na żadne nie pozwalać Nobilitacye, chybaby ktory z pretendentow pomienione ftopnie rekommendacyi przed Stanami okazał.

JP. Witoflawfki Obożny Polny Koronny Pofeł Podolfki mowił w naftępuiącey ofnowie:

„ Stawaią dzifiay przed wami, Zacni Kolledzy! urodzeni „ fzlachetnie, rownemi nafzym zafzczytami ozdobieni, w Pań„ ftwach zagranicznych Mężowie, pragnąc nafzego Braterftwa. Je„ dnych z pierwfzemi Kraiu nafzego domami, iuż krew połączy„ ła, drugich zafługi. Wfzyfcy flawę, honor, y maiątki fwoie „ znami chcą złączyć. Czemuż im odmawiać mamy tey fłodkiey

„ uczynności, czemu nie przyimować ofiary, co do serca szaco-
„ wney, co do Osob zacney, co do fortuny zyskowney. Ich
„ dzieci y wnukowie, równie iak my teraz, służyć będą tey Oy-
„ czyznie, do ktorey ich Rodzicow miłość ku niey sprowadziła.

„ To ia mowię za ludźmi Rycerskiego Stanu, zacność ich
„ Urodzenia, łaską naszą zaszczycona, sprawi tak rozumiem, ła-
„ twieysze u was dla nich względy, y chętnieysze na wspoł-O-
„ bywatelstwo zezwolenie. Promocya ze Stanu drugiego znala-
„ złaby u was większą trudność, gdybyście szli za prewencyą,
„ albo nie mieli poprzedniczych na dawnieyszych Seymach przy-
„ kładow.

„ Ja iako daleki iestem od uprzedzenia, tak ani przykła-
„ dy chcę mieć prawidłem zdania moiego. Nacisk ludzi do
„ Indygenatow y Szlachectwa, gdy iest zbyteczny, y z nie na-
„ der powabnych przykładow, dosyć iest na tym, aby był za szko-
„ dliwy uznany. Zacieśnia on rodowite ubostwo Kraiowe, u-
„ mnieysza cenę publicznego daru, otwiera tam drogę mierno-
„ ści przymiotow y zasług, gdzie wysoka tylko cnota, y do-
„ świadczona dochodzić powinna. Mowię więc za iednym tylko
„ JP. Tepperem z Sukcessorami, Obywatelem Polskim, człowie-
„ kiem poczciwym, bogatym, potrzebnym, y pożytecznym.

„ Wiem o tym dobrze że Przodkowie nasi, konia tylko, a
„ szabli pilnuiący, cenę Szlachectwa, na samych tylko Rycerskich
„ dziełach zakładali: w czasach następnych, gdy moc Kraiowa nie
„ na samym się tylko orężu zasadzać poczęła, gdy w poczet za-
„ sług Obywatelskich wchodzić poczęły, zdatność w naukach,
„ dzielność y przemysł w gospodarstwie, zręczność w kierowa-
„ niu interessow Publicznych, ułacnienie Kraiowych handlow y
„ rękodzieł, zaszczepienie porządku po Miastach; powoli też Szla-
„ chectwo przechodzić poczęło *à Sago ad Togam.* Zostawali Bra-
„ cią naszą iuż nie tylko ci, co się za Oyczyznę bili; ale y ci
„ ktorzy ią oświecali nauką, dawali modele porządku, bogacili
„ wyszukanemi poczciwym przemysłem maiątkami, lub inne iakie
„ pożyteczne czynili Kraiowi przysługi; świadkami zdania moie-
„ go są też same Xięgi Praw Oyczystych, ktorych, Zacni Kolle-
„ dzy iesteście sprawcami y strożami.

„ Nabył znacznego maiątku w Kraiu naszym JP. Tepper,
„ lecz go nie nabył tylko z nas samych. Zna go cała Europa,
„ maią z nim związek pieniężny wszystkie Narody y Dwory.
„ Zebrał u nas y za granicą, aby nam nasze y obce zostawił, nie
„ obyczaiem drugich, ktorzy żyiąc u nas, zbieraiąc u nas, resztę
„ zbytkownego życia kończyć za granicą, gdzie się urodzili, za
„ zbiory nasze zamyślaią. Część iego fortuny cyrkuluie w Kra-
„ iu naszym przez pieniądze, część się obraca na wspaniałe y
„ pożyteczne w Mieście tym stołecznym budowy, część idzie
„ na kupno y poprawę Dobr Ziemskich w naszym Kraiu. Po-
„ tomkowie iego y następcy z nami zostaną, a maiąc wrażony so-

„ bie

„ bie od niego duch Obywatelſtwa Polſkiego, ſtarania y zaſług,
„ naśladować będą bez pochyby, mianowicie gdy ta Rzeczpoſpoli-
„ ta obdarzyć go z niemi raczy kleynotem Szlachectwa, o kto-
„ re ia ciebie, Przezacny Stanie Rycerſki! wraz z Woiewo-
„ dztwem moim mam za honor y powinność dopraſzać ſię. „

JP. Marszałek upraſzał, aby mu dozwolił Stan Rycerſki zapytać ſię przez oſoby, ktore do Indygenatu przypuścić zechce.

JP. Markowſki Poſeł Podlaſki oświadczył: iż niepozwoli na czytanie po iednemu.

Przymowił ſię JP. Moſzczeńſki Poſeł Czerſki: „ Nie zabieram głoſu, ale obiecany porządek po iednemu w czytaniu proſzę zachować.

Mowił JP. Marszałek: iż podany od JP. Drewnowſkiego Łomżyńſkiego nowy Proiekt do Indygenatu, przeczyta JP. Sekretarz.

Czytał JP. Sekretarz Seymowy Proiekt w te ſłowa:

INDYGENAT U. NARĘCZYCOWI.

Gdy U. Dawid Narężyc, Pułkownik w Woyſku Nayiaśnieyszey Imperatorowy Roſsyiſkiey pragnie być Indygenatem Szlachectwa Polſkiego zaſzczycony, y o to do Nas Krola y Stanow Rzeczypoſpolitey Seymuiących nayuſilnieysze czyni żądania; Przeto My Krol za zezwoleniem UU. Poſłow Ziemſkich, y prożbą onychże do Nas uczynioną, przerzeczonego U. Dawida Naręczyca Pułkownika w Woysku Roſsyiſkim Orderu S. Staniſława Kawalera do Indygenatu Szlachectwa Polſkiego przypuſzczamy, y onegoż za aktualnego Indygenę Kroleſtwa naſzego y Prowincyow do niego należących cum prole utriuſque ſexus *uznaiemy; a ſkoro Warunki w Prawie 1775. wyrażone dopełni, oraz Nam Krolowi y Stanom Rzeczypoſpolitey wierność przed WW. Pieczętarzami zaprzyſięże, tudzież dowody rodowitość iego Szlachecką dowodzące przed temiż WW. Pieczętarzami złoży; na ten czas My Krol Dyploma Indygenatu rzeczonemu U. Dawidowi Naręczycowi Pułkownikowi z Kancellaryi Naszey wydać roſkażemy.*

Po przeczytaniu odezwano ſię licznie: „ Nie masz zgody na ten Proiekt. „

Rzekł JP. Marszałek: iż będzie ſię pytał po iednemu.

JPP. Hryniewicki y Kuczyńſki Poſłowie Podlaſcy odezwali ſię: że na żadnego na mocy Inſtrukcyi Woiewodztwa ſwego nie pozwolą.

JP. Daſzkiewicz Poſeł Grodzieńſki zabrawszy głos wyraził: iż Prześwietny Stan Rycerſki wie Prawo, że Indygenaty na wolnym Seymie inaczey nie mogą być dane, tylko *per unanimitatem*, gdyż to ieſt materya *Statûs*. Przez ſpor zaś o te Indygenaty my do Prowincyi naszey Litt: powracaiąc nic dla Braci naſzych w nayważnieyſzych potrzebach nie przywieziemy. Proſzę o przyſpieſzenie końca tey materyi przez zapytanie ſię: ieżeli na Proiekt będący w decyzyi ieſt zgoda, lub nie?

Pytał ſię JP. Marszałek: czyli na wſzyſtkich nie maſz zgody? czy tylko na niektorych?

JP. Hryniewicki Poſeł Podlaſki odpowiedział: *na żadnego.*

Gdy tedy ſpor na tym Proiekcie co raz większy ſię wzmagał; JP. Marszałek dał głos JP. Sekretarzowi Seymowemu do czytania Proiektu pod tytułem: *Deklaracya względem Kommiſsyi do Ekonomii w W. X. Litt; Roku 1775. uſtanowioney.*

Czytał go JP. Sekretarz Seymowy iak ieſt w Seſsyi 29 fol: 413.

Po przeczytaniu, odezwał ſię JP. Hryniewicki Poſeł Podlaſki: „ iż nie maſz zgody na ten Proiekt, gdyż co ieſt dobrego, approbaty nie potrzebuie. „

Miał głos JP. Mokronoſki Poſeł Czerſki w tey treści: „ Liczyliśmy tygodnie, dnie, y godziny, teraz zaś nam iuż kilka tylko minut zoſtaie, w ktorych dwa ieszcze przynaymniey Proiekta potrzebaby udecydować, ieden dopiero czytany Prowincyi Litewſkiey tyczący ſię, a drugi o Indygenatach. Co do drugiego, Ludzie wielcy godni Mężowie upraszaią nas o łaſkę. Powrociemy z ſmutną twarzą do Nayiaśnieyſzego Pana, kiedy iego nam zalecenie odrzuciemy. Uſtrońmy na czas nie potrzebne boiaźni, a do tego przyſtąpmy, co dla nas ieſt z prawdziwą ſławą; ktoryż Narod znaydziemy w Europie, aby ſię o iego Obywatelſtwo ubiegano? a zatym to ſamo nas zagrzać powinno, abyśmy przynaymniey Xiążąt Jchmciow de Naſsau y de Ligne, y kogo ſię nam więcey zdawać będzie (iak wolnemu Narodowi przyſtoi) do zupełnego wſpołobywatelſtwa przypuścili. Wybierzmy więc kilku godnieyſzych z tych o łaſkę naszą ubiegaiących ſię Mężow y ich zdania ſkutkiem uwieńczmy, a innych w receſsie zoſtawmy. Zagrzewam Wac-Panow do tey uczynności, bo znam ztąd być honor dla Narodu. Ci Xiążęta wyż odemnie wſpomnieni, iuż ſię krwią z nami złączyli, złączmyż ich tedy z ſobą y Obywatelſtwem. Były te czasy, w ktorych rozdawnictwo wolne Krolewszczyzn y Staroſtw ſkąpić przypuſzczenie do Indygenatow nakazywało, teraz niema ſię ztąd czego obawiać; a przeto życzyłbym dla nich tę, o ktorą proszą, uczynić łaſkę.

Mowił JP Marszałek: „ Mniemam, że głos JP. Czerſkiego pobudził Wac-Panow do wyświadczenia niektorym z Jchmciow wyrażonych w Proiekcie o Indygenatach żądaney przez nich łaſki.

Odezwał ſię JP. Worcell Poſeł Bracławſki: iż na niektorych zezwoli, ale pod warunkiem: aby tym Jchmciom, ktorzy do Indygenatu przypuſzczeni będą, niewolno było Dobr na nich w Polſzcze *quocunque titulo* ſpadłych, wyprzedawać.

Czytał JP. Marszałek Xcia de Ligne, Xcia de Naſsau, Hrabię de Brigido y de Schal. Y gdy ſię pytał, czyli ieſt zgoda na przypuſzczenie do Indygenatu tych czterech Jchmciow? odezwało ſię wielu, że niemasz zgody razem na wſzyſtkich czterech. Dopraszał ſię zatym JP. Suchodolſki Poſeł Chełmſki JP. Marszałka, ażeby ſię na każdego z oſobna o zgodę pytał.

A JP. Gorzeńſki Poſeł Poznańſki wnioſł prożbę za JP. Goèrnem, ażeby także był przypuſzczonym do Indygenatu, ktoremu oświadczał być Wielkopolſkę obowiązaną, y to dodał: że ieźli iemu będzie ta łaſka umknięta, to na żadnego nie pozwoli.

JP.

JP. Sokolnicki Poſeł Gnieżnieńſki podobnież ſię za JP. Goèrnem przymowił. Lecz innych wielu dało ſię ſłyſzeć, iż na JP. Goèrna nie pozwolą.

Mowił JP. Gorſki Poſeł Ciechanowſki: iż wielbić należy czułość Stanu Rycerſkiego o udział Szlachectwa, ktorego Przodkowie naſi przez znamienite tylko zaſługi doſtępowali; ale oraz oświadczył: że iednak Oyczyzna dla zacnych, y godnych Mężow ſkąpić tego daru nie powinna. Wnioſł zatym prożbę o przypuſzczenie tych do wſpoł-obywatelſtwa, ktorzy będąc w Izbie przytomnemi, ſami oſobiście dopraszali ſię JPP. Poſłow o tę uczynność.

JP. Tyszkiewicz Piſarz W. X. Litt: Poſeł Wileńſki uczynił rzecz w te ſłowa: „ Mowić za Inſtrukcyą, ieſt to dopełniać ſwoią powinność, y wykonywać obowiązki od Obywatelow włożone. Moia Inſtrukcya ieſt cale przeciwna od innych, gdy wyrażnie za Xciem Jmcią de Ligne mowić każe. Nie widzę żadnych przyczyn, z ktorychby mogł Prześwietny Stan Rycerſki ubliżyć mu tey łaſki, a zatym o wyświadczenie iey dopraſzam ſię.

Zapytał ſię znowu JP. Marszałek czyli ieſt zgoda na tych czterech Jchmciow powyżey wzmiankowanych? Nie było zgody.

Domawiał ſię JP. Rembielińſki Poſeł Wizki: ażeby wſzyſcy JPP. Poſłowie (ktorzy z mieyſc ſwoich wyſzli y znaydowali ſię w śrzodku Izby) na ſwe powrocili mieyſca, oświadczaiąc: że tym nierządem nic ſię dobrego nie zrobi.

JP. Marſzałek, z powodu, że na tych czterech Jchmc: razem powyżey czytanych nie było iednomyślności, pytał ſię czyli ieſt zgoda na iednego Xcia de Ligne?....

Odezwał ſię JP. Markowſki Poſeł Podlaſki; *że nie maſz zgody,* y żądał aby ci wyż wyrażeni Jchmc razem wſzyſcy 4ch byli czytani. Czemu gdy licznie ſprzeciwiono ſię; oświadczył tenże JP. Markowſki Podlaſki, iż na iednego Xcia de Ligne pozwala, ale oraz proſił JP. Marſzałka, ażeby ſię na tamtych trzech razem o zgodę pytał.

Po takowym JP. Podlaſkiego oświadczeniu, JP. Marſzalek zapytał ſię powtornie Stanu Rycerſkiego czyli ieſt zgoda na Xcia de Ligne?....

Rzekł JP. Drewnowſki Poſeł Łomżyńſki: *nie maſz zgody.*

Zapytany o przyczynę tamowania iednomyślności, tłumaczył ſię w tey oſnowie: „ Bog, ta iſtność naywyżſza, ktora ludziom udziela iſtotę, ktora mnie oświeca, dała mi poznać rzeczy w ich prawdziwym ſzacunku. Znam ia kto ieſt zacny, a kto nie, błądziłby ten, ktoryby o mnie ſądził, iż nie umiem poznawać ludzi. Prześwietny Stanie Rycerſki! gdybym przełożył przyczyny oppozycyi moiey, oświeciłbym wſzyſtkich w ważności ich, lecz tey powod dobrze ieſt wiadomy znaczney części Kollegow w tey Izbie zaſiadaiących; Przemilczam tedy o niey, y przychylaiąc ſię do zdań Waſzych, Przezacni Kolledzy! nie tamuię zaſzley iuż iednomyślności na Xcia Jmci de Ligne, z tym atoli oświadczeniem, że tylko na iego iednego pozwalam.

Pytał się więc JP. Marszałek potrzeci raz: czyli iest zgoda na dozwolenie Indygenatu Xciu Jmci de Ligne?.. Powszechna zaszła.

Po ktorey zayściu, tenże Xżę Jmć de Ligne y z Synem przytomny w Izbie podziękował Stanowi Rycerskiemu za okazane mu względy.

JP. Suchodolski Poseł Chełmski zabrawszy głos, winszował Xciu de Ligne pozyskaney iednomyślności, oświadczaiąc: iż szacunek Stanu Rycerskiego wyrownał iego zaletom. A z powodu klaskania, ktore dało się słyszeć w czasie zaszłey zgody na dozwolenie Indygenatu pomienionemu Xciu de Ligne, dopraszął się, ażeby w tey Izbie Prawodawczey wszystko się z powagą iey przynależytą czyniło, żeby każdy z JPP. Posłow na swe się udał mieysce, y aby w niey applauzy takowe zaniechane były.

JPP. Gorżeński Poznański y Sokolnicki Gnieźnieński Posłowie przymawiali się za JP. Göernem, aby był przypuszczonym do Indygenatu; Lecz gdy wielu nie pozwalaiących na to dało się słyszeć, mowił JP. Marszałek: „ Słyszane tu było wniesienie JP. Worcella Posła Bracławskiego, że ieżeli będzie konferowany komu Indygenat, ażeby był dodany warunek: iż otrzymuiącemu Indygenat nie ma być wolno dobr w Państwach Rzeczypospolitey na niego spadłych wyprzedawać; a zatym JP. Sekretarz Seymowy ugodzony iuż dla Xcia Jmci de Ligne Indygenat przeczyta z tym warunkiem:

Czytał tedy JP. Sekretarz w te słowa:

INDYGENAT.

Jako Prawem 1775. pod tytułem: Ostrzeżenie względem Indygenatu y Nobilitacyi, *uznaliśmy użyteczność publiczną w dozwoleniu Cudzoziemcom maiętnym wnoszenia do Oyczyzny naszey Fortun swoich, tak y dzisiay skłaniamy się chętnie do prozby Nam uczynioney od Xcia Karola de Ligne, dystyngwowanego za granicą Męża, y temuż* cum Successoribus *dozwalamy Indygenatu Obywatelstwa Polskiego, pod warunkami w Prawie 1775. wyrażonemi, oraz aby tenże Dobr* quocunque titulo *w Państwach Naszych na niego spadłych nie wyprzedawał.*

Powszechne na podpisanie Proiektu tego zaszło zezwolenie.

Po podpisaniu, JPP. Posłowie Litewscy doprasząli się ażeby Proiekt wzwyż czytany względem Kommissyi do Ekonomii w W. X. Lit. Roku 1775 ustanowioney był decydowany.

Zażądali JPP. Posłowie Woiewodztw Koronnych z Litwą graniczących, ażeby do tego Proiektu był dołożony warunek względem zachowania całości granic między W. X. Lit. a Prowincyami Koronnemi.

Dodano tedy to ostrzeżenie, y JP. Sekretarz Seymowy za danym sobie od Laski głosem, czytał ten Proiekt poprawny iak następuie:

DEKLA-

DEKLARACYA WZGLĘDEM KOMMISSYI DO EKONOMII w W. X. LIT: ROKU 1775. USTANOWIONEY.

Gdy zamiar czasu Kommissyi przez Konstytucyą 1775. Roku do rozgraniczenia Dobr Naszych Stołowych Ekonomicznych w W. X. Lit. pod tytułem Kommissyi do Ekonomii Naszych w W. X. Lit. ustanowioney, wypłynął, a spory w granicach tychże Dobr Naszych, iedne nie są dotąd ułatwione, a drugich ułatwienie zaskarżone; Przeto Dekreta w teyże Kommissyi niewątpliwie oczywiste z wzaiemnych Aktoratow y kontrowersyi zaszłe, za niewzruszone deklaruiemy. Te zaś Dekreta, ktore w niestawaniu stron iakby oczywiście ferowane, y zaskarżone, tak co sposob ferowania, iako też o wdanie się w kognicyą przez Konstytucyą 1775. Roku zakazaną, pod kognicyą Sądu Naszego Zadwornego Assessorskiego W. X. Lit. oddaiemy; Zachowuiąc całość Granic między W. Xięstwem Litewskim, a Prowincyami Koronnemi.

Za trzykrotnym przez JP. Marszałka o zgodę zapytaniem, Stan Rycerski iednomyślnie na podpisanie Proiektu tego zezwolił.

Mowił JP. Walewski Podkomorzy y Poseł Krakowski: „ Zaczynam głos, racz Prześwietny Stanie Rycerski! wysłuchać, racz go nie brać ani za prywatę, ani za żadną chęć korzyści; mowię za JP. Krasińskim Obożnym Koronnym, a gdy mowię za nim, nie mowię o datek iaki dla niego. Niechcę wyliczać zasług tego Męża. Przed oczyma naszemi, odbyta funkcya Marszałka Trybunału Koronnego, zaświadcza ie; wołam tylko do Ciebie, Prześwietny Stanie Rycerski! o sprawiedliwość dla niego. W Roku 1775. zyskał ten Mąż Konsensa na Starostwa, ktore posiadał. Wezwany do Marszałkostwa, nie miał Prawa iako Deputat Konsensow uskutecznić, czas też wypłynął zamierzony Konsensom. Niosę tedy prożbę do ciebie Prześwietny Stanie Rycerski! abyś Proiekt pozwalaiący mu użycia tychże Konsensow raczył dopuścić przeczytać y na podpisanie iego zezwolić. „

Za danym głosem czytał JP. Sekretarz Seymowy Proiekt następuiący:

POZWOLENIE UZYCIA KONSENSOW AD CEDENDUM U. KRASINSKIEMU OBOZNEMU W. KORONNEMU.

Konsensa ad cedendum *dla U. Kazimierza Krasińskiego Obożnego W. Koronnego w Roku 1775. na Krolewszczyzny w Possessyi iego będące, wyszłe, approbuiemy; y żeby ich do lat trzech y Miesięcy trzech, od zakończenia teraźnieyszego Seymu rachuiąc, użyć mogł,* præsenti Lege *stanowiemy.*

Zapytał się JP. Marszałek trzykrotnie czyli iest zgoda na dopiero przeczytany Proiekt?... Powszechna zaszła.

JP. Narbutt Poseł Lidzki doprasżał się o wzięcie do decyzyi Proiektu Prowincyi Litewskiey względem Alternaty Seymow oświadczaiąc; iż na żaden inny, poki ten nie będzie czytany y decydowany, nie pozwoli.

Mowił JP. Bołesz Poseł Poznańſki: „ Podany przezemnie Proiekt pod tytułem: *Miaſta Krolewſkie mnieyszey Klaſsy*, od tygodnia w deliberacyi będący nie ieſt Proiektem partykularnym, gdyż ſię on ściąga do pomnożenia Skarbu y wprowadzenia dobrego porządku; więc do żadnego innego przyſtąpić nie dopuſzczę, aż ten będzie decydowany. „

Zaſzedł tedy ſpor o czytanie Proiektow, JPP. Poſłowie Koronni żądali, ażeby były czytane Proiekta w Intereſsach Prowincyi Koronnych, a JPP. Litewſcy Poſłowie o czytanie Proiektow ſwey Prowincyi tyczących nalegali.

W czaſie takowych ſprzeczek, donioſł JP. Marszałek: iż ma wiadomość z Senatu, że Nayiaśnieyszy Pan iuż delegacyą wyprawuie dla wezwania tey Izby do łączenia ſię z Senatem, y upraſzał, ażeby ieſzcze w tym oſtatnim Obrad momencie pozwolono przeczytać Proiekt Prowincyi Litt: względem alternaty Seymow.

Zaczął czytać ten Proiekt JP. Sekretarz Seymowy: lecz JPP. Poſłowie Koronni zatamowali czytanie.

A w tym, ponieważ iuż nadszedł czas Prawem 1768. złączeniu Stanow zamierzony, przybyli JPP. Delegowani z Senatu, to ieſt: Xże Sułkowſki Woiewoda Gnieznieńſki, JP. Stępkowſki Kaſztelan Kijowſki, JP. Byſtry Kaſztelan Brzeſki Litt: ktorzy przyięci we drzwiach Izby Poſelſkiey od JPP. Deputowanych do Konſtytucyi, gdy uſiedli między Woiewodztwami Krakowſkim y Poznańſkim, JP. Marszałek Seymowy rzekł: „ Przezacny Stanie Rycerſki! Prześwietny Senat ſtarſi Bracia naſi mowić będą!

Zabrał głos Xże Sułkowſki Woiewoda Gnieznieńſki: „ Jego Krolewſka Mość Pan Naſz Miłościwy od początku Panowania ſwego, tak w pierwiaſtkach, iak y w dalszym ciągu zawſze troſkliwy o dobro publiczne, z niemałym Oycowſkiego ſerca ukontentowaniem pełniąc obowiązki miłości ludu, raczył mnie y JPP. Kollegow zaſzczycić pieczołowitością ſwoią. Czy mogł mnie kiedy lepſzy los ſpotkać, iak być wyſłanym do Ciebie, Prześwietny Stanie Rycerſki! ktory na mocy Prawa, na mocy zawołania J. Krolewſkiey Mci zgromadziłeś ſię. Staraniem Twoim było o loſie powſzechnym Państwa zaradzać, przeświadczaiąc Nayiaśnieyszego Pana o Synowſkich ku iemu chęciach, ſłużąc Krolowi, y Oyczyznie z cnotą y chęcią uſtanowienia dobrego dla nas rządu. Skutek ten niemniey przypiſać należy ſamemu początkowi Seymowania, kiedy obrałeś ſobie Marszałkiem Męża, zacnością Imienia znakomitego, a z talentow wielkiego, ktory umiał wyrównać powzięte o nim mniemania. Po odbytych zatym w tey Izbie czynnościach y zaradzeniach o Dobru Oyczyzny; Imieniem Krola y Senatu wzywam Cię, Stanie Rycerſki! do łączenia ſię z nami, wzywam y Ciebie Mci Panie Marszałku, iako ſtyr trzymaiącego Obradom. Zawitay do portu, oczekuie cię w nim Oyciec Narodu. „

Odpowiedział JP. Marszałek w tych wyrazach:

„ Czas kilkunaſtodniowy działaniu Prawodawſtwa przeznaczo-

„ ny,

„ ny, nie był w żadnym momencie wolny: ktoremuby w sercach
„ y umysłach naszych Oycowska J. Królewskiey Mci Pana Nasze-
„ go Miłościwego o Dobro powszechne troskliwość nie towarzyszy-
„ ła przytomnie. Z iaką więc Stan Rycerski czyny wszystkie do
„ woli y roskazow Nayiaśnieyszego Pana kierował usilnością; z
„ taką y teraźnieysze zawezwanie, nayrychley uzupełnić nieo-
„ mieszka ochotą. „

Po wyiściu Senatorow, JP. Marszałek mowił do Stanu Rycerskiego w te słowa:

„ Nadszedł czas oznaczony Prawem, a przykład posłuszeństwa
„ Prawom od Prawodawcow iść powinien, kiedy Izbie Poselskiey
„ przerwać czynności swoie należy.

„ Wyniesiony łaskawemi Naszych Wielce Mościwych PP.
„ y Braci chęciami na dostoieństwo przodkuiącego Jch Obradom
„ Marszałka, znam obowiązkiem moim ponowić Przezacnemu
„ Rycerskiemu Stanowi nayżywsze podziękowanie, ktore y przy
„ pierwszym zagaieniu tegoż Urzędu miałem honor oświadczyć.
„ Chlubno mi pewno było przez przyiazne ziednoczonych gło-
„ sow wybranie przodkować tey Izbie, a przodkuiąc nie mogło
„ nie być miło, widzieć tak zacnego grona umysły duchem Do-
„ bra powszechnego, duchem miłości Oyczyzny, y Sprawiedli-
„ wości tchnące; gdy zaś tak chwalebne pobudki Seymuiącemi
„ rządziły, nie mogł nastąpić inny skutek Obrad, tylko pożąda-
„ ny, tylko szczęśliwy.

„ Już ledwo nie powszechne, a dla Narodu Polskiego obel-
„ żywe, u postronnych było mniemanie: że w Obradach naszych
„ sama tylko osobistych zyskow panuie chciwość, że na pożyt-
„ ki Kraiowe nigdy się zgodzić nie możemy, y że prawie rzecz
„ niepodobna, aby Seym wolny nie był zerwany: My sami da-
„ wniey do bezradności, a potym do Seymow związkowych
„ przyuczeni, ledwie mogliśmy poiąć, iak doszedł Seym osta-
„ tni. Luboć pod zacnym przewodnictwem Poprzednika moiego nie
„ mogł nie doyść, tylko pomyślnie. Seymowanie atoli dzi-
„ sieysze przekona obcych, że umiemy rostropnie użyć wolno-
„ ści daru owego dla oświeconego Człowieka nayprzyiemniey-
„ szego, y gdzie o Dobro Oyczyzny idzie, tam się iak sercem
„ tak y zdaniami nie zwykliśmy rożnić: przyda nam owszem
„ zaszczytu, pzyda wiekopomney sławy, gdy lubo tak licznie
„ zgromadzeni, iednomyślnie wszakże, iak dobrzy iednyże Ma-
„ tki Synowie, Kraiowym zaradzaliśmy potrzebom.

Nie było y nie masz na świecie wolnego Kraiu, w ktorym-
„ by Obywatele do Rad Publicznych wezwani, y zupełną wol-
„ nością umocowani, w wszystkich okolicznościach zarazem się
„ iednostaynie zgodzili: musi koniecznie bydź między wielą ro-
„ zmaitość w poznawaniu, a zatym rożność w sądzeniu y sta-
„ nowieniu; lecz gdy wszyscy równą Kraiowego pożytku za-
„ prządnieni gorliwością, łatwo się do iedności nawodzić daią u-

„ myſly, dla tego, że w rostrząſaniach tego iedynie upatruią y
„ poſzukuią zamiaru, iakby naylepiey dla Oyczyzny udziałać.
„ Y tać to ieſt, Przezacni od Woiewodztw Ziem y Powiatow
„ wybrani Mężowie, chwała Wam ſię ſprawiedliwie należąca; w
„ zdaniach y uwagach Waſzych wſzyſtkich widocznie okazuiące
„ ſię Obywatelſtwo oddala od was nawet podeyrzenie uporu,
„ ſtronności, lub wſzelkiey inney imie Prawodawcow każącey po-
„ budki. Od takich więc, y z takich powodow ſporządzone
„ Praw Dzieło, będzie z niewątpliwą korzyścią dla Oyczyzny,
„ będzie z wyborną y gruntowną ſławą dla działaiących.

„ Kończy ſię iuż Prawodawcza tey Izby władza, a Prawo po-
„ rządek Seymowania przepiſuiące nakazuie nieść udziałane przez
„ Nas Uſtawy przed Tron Nayiaśnieyszego Pana y Prześwietny
„ Senat, dla przydania im tam, iakoby oſtatniey pieczęci, czyli ce-
„ chy owey nieſkażytelney wiernego onymże poſłuſzeńſtwa.

„ Do wypełnienia obowiązku tego y innych z Prawa należą-
„ cych ſię ieſzcze obrządkow zapraſzaiąc Prześwietny Stan Rycer-
„ ſki, kończę głos moy y urząd, do ktorego gdyście mnie, Naſſ
„ Wielce Mościwi Panowie y Bracia, łaſką y roſkazem Waszym
„ wezwali; mam nadzieię, iż nieudolności moiey w odpowiadaniu,
„ czyli obowiązkom Urzędu, czyli chęciom Waszym, dobrotliwie
„ przebaczycie. „

Ruſzył ſię z mieyſca ſwego JP. Marſzałek, a za nim JPP. Poſłowie *ex turno* Woiewodztw przez JP. Sekretarza Seymowego wzywani, udali ſię do Izby Senatorſkiey.

Dnia tegoż

SESSYA

W IZBIE SENATORSKIEY.

Za przybyciem Króla Jmci do Senatu, Xiąże Marſzałek W. Kor. uwiadomił o przyſłanym z Izby Poſelſkiey Proiekcie, „ *Warunek Staroſtw dożywotnich Poſseſsyi:* „ Ktory przeczytany przez JP. Sekretarza W. Lit. rowną iednomyślnością, iak w Izbie Poſelſkiey, od Senatu zoſtał przyiętym.

Daley czytany był Proiekt pod tytułem: „ *Szkoła Rycerſka* „ na ktory gdy Xże Marſzałek W. Koronny oświadczył *unanimitatem* Izby Poſelſkiey, zaſzło y w Senacie iednomyślne zezwolenie.

Zgodzony *unanimiter* y nadeſłany od Izby Poſelſkiey Proiekt pod tytułem: *Ponowienie Praw zbytki tamuiących tak dla Korony iako y dla W. X. Litt:* Senat także bez zaprzeczenia przyiął.

Po bliſko dwoch-godzinnym oczekiwaniu na nadeſłanie z Izby Poſelſkiey Proiektow, zbliżywſzy ſię *Miniſterium* do Tronu, JX. Podkanclerzy W. Koronny oświadczył: iż ponieważ Prawo dziś naznacza powrot Stanowi Rycerſkiemu do tey Swiątyni; przeto

J. Krole-

J. Krolewska Mość dla przypomnienia tegoż Prawa, y zaproszenia Stanu Rycerskiego, deputuie z *Prowincyi Wielkopolskiey*: W. Xcia Sułkowskiego Woiewodę Gnieznieńskiego, z *Prowincyi Małopolskiey*: W. Stępkowskiego Kasztelana Kijowskiego, z *Prowincyi W. X. Litt:* W. Bystrego Kasztelana Brzeskiego Litt.

W tym czasie przysłano z Izby Poselskiey Proiekt konseruiący Indygenat Xciu de Ligne; po ktorego przeczytaniu, gdy Xiąże Marszałek W. Koronny zapytał się, czyli na ten Proiekt iednomyślnie od Stanu Rycerskiego przyięty iest zgoda? Senat powszechnie odpowiedział: *zgoda*!

A Xże de Ligne y z Synem na ten czas przytomni, przystąpili do ucałowania Ręki Króla Jmci.

Nadesłane ieszcze z Izby Poselskiey dwa Proiekta, ieden: *Deklaracya względem Kommissyi do Ekonomii w W. X. Litt: Roku 1775. ustanowioney*. Drugi: *Pozwolenie użycia Konsensow* ad cedendum *U. Krasińskiemu Obożnemu W. Koronnemu*; rownie zgodnie w Senacie, iak w Izbie Poselskiey, przyięte.

Po podpisaniu tych Proiektow, Xże Marszałek W. Koronny JPP. Delegatow wyznaczonych dla zaproszenia Stanu Rycerskiego do łączenia się z Senatem, wezwał w te słowa: „ Jchmć Delegowani do Izby Poselskiey. „

Wyszli tedy ciż JPP. Delegowani; a gdy powrocili; zabrał głos Xże Sułkowski Woiewoda Gnieźnieński, w ktorym oświadczył: iż Stan Rycerski odbywanie, y zakończenie swoiey posługi przypisuie mądremu y doskonałemu Panowaniu J. Krolewskiey Mci, a iako na każdym Seymie zna ten Stan troskliwość wielką Pana swego, do ktorego stósować wolę swoią usiluie, tak y teraz żąda przynieść pracę swoią. Y skoro tylko usłyszał głos swego Króla wzywaiący go do siebie, z ochotą widzieć pragnie Twarz Pańską, ktora miłym do uyrzenia iest powabem. Stanie zatym natychmiast iako zawsze Prawu y Panu swemu posłuszny, a dobro publiczne przyspieszyć chcący. „

Wszedł Stan Rycerski do Senatu maiąc na czele Przewodnika Marszałka swego, ktory stanąwszy na mieyscu zwykłym, za danym sobie głosem przez Xcia Marszałka W. Koron: miał mowę następuiącą:

„ Nayiaśnieyszy Królu Panie Nasz Miłościwy!

„ Prawem y słodkim W. K. Mci P. N. Miłł: roskazem zawsze do Prawa stosownym, zawołani, wyzuwamy się z wiel-
„ kiey y podchlebney, bo Prawodawczey dostoyności; a przed
„ Tronem wzywaiącego nas Pana z nayglębszym uszanowaniem
„ stawamy. Chcemy ustawicznie wykonywać Prawo, a na skinienie tak dobrego y tak łaskawego Króla chętnie iesteśmy
„ posłuszni: Y tę niecofnioną powolność w iakichkolwiek zda-
„ rzeniach całemu, o gdyby naydłuższemu! W. K. Mci Panowa-
„ niu zaręczamy; bo przekonani iesteśmy nayżywiey: że chę-
„ ci, zamiary y starania Panuiącego, wszystkie nie maią innego
„ celu, tylko uszczęśliwić powszechność. Utwierdzasz nas, Nay-

„ iaśnieyſzy Panie! w tym zapewnieniu nowemi coraz dowoda-
„ mi, y okazuieſz iawnie, że nie maſz nic żądańſzego: iako
„ Dobro tey Oyczyzny, y powierzonych Rządowi ſwemu O-
„ bywatelow.

„ Seym ninieyſzy podług przepiſu Prawa w podanych od
„ Tronu do Obrad materyach iſtotnie czynny, nieſie świadectwo
„ nieuſtanney troſkliwości, z ktorą W. K. Mość P. N. Mił: y Kra-
„ iowe potrzeby dozierać y bacznie im zaradzać umieſz: a u-
„ mieſzczona w zbiorze Praw teraźnieyſzych wſpaniała ſiedmiu-
„ kroć ſto tyſięcy z górą ofiara, powſzechności tego Narodu od nay-
„ lepſzego z Królow uczyniona, głębiey ieſzcze w ſercach Polakow
„ ieſt wyryta, niżeli ią naydobitnieyſze głoſić zdołaią wyrazy.

„ Izba Poſelſka od ożywiaiącego oblicza W. K. Mci P. N.
„ Mił: na czas wyrokiem Prawa oddalona, ſtarała ſię Obrady
„ wſzyſtkie do woli W. K. Mci kierować ſtoſownie, bo przeświad-
„ czona zupełnie, że ta od korzyści Kraiowych ieſt nierozdziel-
„ na; bo wſzyſtką ufność pokłada, w mądrości, y oycowſkiey
„ ſwoiego Krola pieczy; a ułożone przez ſiebie uſtawy, nieſie
„ teraz przed Tron twoy, Nayiaśnieyſzy Panie! ażeby od zgro-
„ madzonych wraz wſzyſtkich Rzeczypoſpolitey Stanow, przy-
„ dana im była oſtatnia y iſtotna prawność.

„ Nie ieſt zaś Stanu Rycerſkiego winą, że małe w liczbie
„ pracy naſzey przynoſiemy owoce; że wiele bardzo Proiektow
„ chociaż użytecznych, zoſtawiliśmy nie tkniętych: bo czas lu-
„ bo naytroſkliwiey oſzczędzany, w dziſieyſzym iednak Seymo-
„ wania porządku (gdy prawie trzy tygodnie Seymu ſame za-
„ bieraią Elekcye) zoſtaie aż nadto ſzczupły do Obrad Stanowi
„ Rycerſkiemu powinnych, a potrzebom Kraiowym koniecznych.

„ Jeżeli Radą Państwa ſtoią, ta w Rzeczypoſpolitey naſzey
„ na Seymach zależy: gdy zaś krotkość czaſu Seymowania o-
„ znaczona, ſzczuplą Kraiowym potrzebom przynoſi użyteczność;
„ Twoiey to ieſt, Nayiaśnieyſzy Panie! wiecznotrwałey zoſtawio-
„ ne chwale: abyś przezornym, dobroczynnym, pracowitym y
„ łagodnym panowaniem dawno upadłą, a dziś wſzyſtkie okoli-
„ ce zadziwiaiącą w Seymach wolnych wſkrzeſiwſzy y przywro-
„ ciwſzy iedność; też ieſzcze Seymy czynnieyſzemi y zdatniey-
„ ſzemi ku pożytkom Oyczyzny, a ſłodkiey władania Berła Two-
„ iego pamiątce otworzył.

„ Mimo więc wſzelką uſilność y gorliwość naſzą nie mogła
„ bydź doſtatnieyſza kilkonaſtodniowa robota: a ten przynay-
„ mniey iey, odmowiony bydź nie może zaſzczyt, że iako dzia-
„ łaiących ożywiał duch zgody, ſprawiedliwości, y miłości Oy-
„ czyzny, iako w czynnościach ſwoich za prawidło mieli, ca-
„ łość Powſzechności, wolą Monarchy, y przykład Prześwietne-
„ go Senatu; tak ſporządzone przez nich dzieło, acz w ob-
„ ſzerności ſwoiey nie wielkie, do ulepſzenia iednak Kraiowych
„ loſow ile teraźnieyſze okoliczności dozwolą, użytecznie y
„ nayprzydatniey ſłużyć będzie. „

JX.

JX. Podkanclerzy Koronny odpowiedział od Tronu:

„ Już to powtornym podług przepisu Prawa powrotem stawasz Przezacny Stanie Rycerski przed Tron Krola y Pana swego, łącząc się z gronem Przezacnego tego Senatu, zawsze miły widok z siebie czyniący, pierwey dla nadziei, teraz dla pożytkow, iakie z oddzielnych prac y staranności twoich przynosisz.

„ Pomnażacie, Zacni Mężowie! Oycowskie J. K. Mci P. N. Mił: ukontentowanie, przynosząc Zbior uchwał waszych, nie Wam samym przypisać przychodzi nieuskutecznienie wszystkiego, czego ściśniona wielce potrzebami oczekuje Oyczyzna; lecz to Wam słuszne należy przyświadczenie, żeście chcieli to wszystko czynić, co wam duch Obywatelski dyktował, żeście to uczynili, co okoliczności dopuściły, żeście w sposobie czynienia, przykładną zgodę y iednomyślność zachowali, y nieprzyiazną o dochodzeniu wolnych Seymow znieśli wątpliwość; a przez to swoią y godnego Marszałka swego sławę, w potomne utwierdziliście czasy. Wiadomi zatym przez kilkonastoletnie doświadczenia, iako Nayiaśnieyszy Pan umie cenić Obywatelską cnotę y pracę, pewnemi bydź powinniście, iż w szafowaniu nayłaskawszych swoich względow zachowa dla was naypunktualnieyszy wymiar.

„ Teraz zas aby Deputowani do Konstytucyi, mieli czas do przeczytania, przepisania y zkonfrontowania Kopii z Oryginałami, solwuie Nayiaśnieyszy Pan Sessyą na Piątek na godzinę 10. z rana.

SESSYA XXXI.

DNIA 10. MIESIĄCA LISTOPADA W IZBIE SENATORSKIEY.

Po zagaieniu przez JP. Marszałka Seymowego w te słowa:

„ Nayiaśnieyszy Krolu Panie Moy Miłościwy! Naycelnieyszy Zwierzchności Kraiowey Urząd, stanowienie Narodowi swemu takich przepisow, ktoreby całey społeczności, porządek, sprawiedliwość, czci y maiątkow bespieczeństwo, a słowem niewzruszoną spokoyność gruntowały.

„ Dopełnione władzy Prawodawczey obowiązki w dziele Seymowania teraznieyszego zamknięte, na dzień dzisieyszy za rozkazem W. Krolewskiey Mci Pana Mego Miłościwego z wszelką przyzwoitością wygotowane, dozwol Nayiaśnieyszy Panie, aby czytane były; a ufam niewątpliwie, iż Ustawy nineyszego Narodu zgromadzenia, y Oycowskim W. Krolewskiey Mci chęciom, zawsze do szczęśliwości powszechney dążącym, odpowiadaią, y publicznemu oczekiwaniu w naydotkliwszych zdarzeniach użądane przynoszą Prawa. „

Xże Marſzałek W. Koronny dał głos JP. Sekretarzowi Seymowemu do czytania Konſtytucyi.

Czytał JP. Sekretarz Seymowy Konſtytucyą, aż do Prawa pod tytułem: *Uchylenie Zbioru Praw przez U. Zamoyskiego ułożonych:* W tym *Miniſterium* zbliżyło ſię do Tronu, a ponieważ Xże Prymas, do tych czas dla ſłabości zdrowia pod czas teraźnieyszego Seymu w Izbie Senatorſkiey nie znaydował ſię, tedy dziś iako pierwszy raz przybyły, na Konſyliarſtwo Rady Nieuſtaiącey przed Królem Jmcią wykonał przyſięgę.

Po ktorey wykonaniu, JX. Podkanclerzy Koronny *in ordine* czytania dalſzych Konſtytucyi, ſolwował od Tronu Seſsyą na dzień jutrzeyszy na godzinę 11. z rana.

SESSYA OSTATNIA

DNIA 11. MIESIĄCA LISTOPADA.

W IZBIE SENATORSKIEY.

Zagaił JP. Marszałek w te ſłowa:

„ Nayiaśnieyſzy Królu Panie Nasz Miłościwy! Jeżeli roſpoczęte w dniu wczorayſzym ſtanowionych przez Ziazd teraźnieyſzy Uſtaw czytanie, okazuie widocznie powſzechnemu ſprzyiaiące Dobru; pozwol Nayiaśnieyſzy Panie! reſzty doczytać Praw, do Kraiowey ſtoſowanych użyteczności, a pewno naſyci ſię ſłodką pociechą Oycowſkie W. Krolewſkiey Mci Pana Mego Miłosciwego ſerce, takich nayżywiey z każdego Seymu dla Oyczyzny pragnące ſkutkow, y utwierdzi ſię działaiących ſława, ktorzy w ſtaraniu dobrotliwym naylepszego Króla dogodzenia zamiarom, publicznych żądań nie omylili. „

Xże Marszałek W. Koronny dał głos JP. Sekretarzowi Seymowemu do dalſzego Konſtytucyi czytania.

Kontynuował więc czytanie JP. Sekretarz Seymowy, a gdy ſkończył, JPP. Deputowani do Konſtytucyi podpiſali też Prawa.

Zbliżyło ſię *Miniſterium* do Tronu, y Xże Marſzałek W Koronny dał głos JP. Marſzałkowi Seymowemu, ktory mowił w te ſłowa:

„ Królu Nayiaśnieyſzy Panie Naſz Miłościwy! Kończy ſię dziś podług Prawa Obrad Seymowych Sześcio-Niedzielny przeciąg, a chyża ſława rownie dla W. Krolewſkiey Mci Pana Naſzego Miłościwego, iak dla Narodu chlubna, do Prowincyi Rzeczypoſpolitey, ba y do obcych Kraiow rozchodzić ſię poczyna: że drugi to iuż Seym Wolny w Polszcze dochodzi ſzczęśliwie pod Panowaniem STANISŁAWA AUGUSTA.

„ Zaufanie Narodu w Krolu ſwoim, zapowierzenie Iemu loſow Oyczyzny, przekonanie powſzechne, że iak zna naylepiey potrzeby Kraiowe wſzyſtkie, tak onym nayſkuteczniey zaradzać może y pragnie, duch patryotyczny od Monarchy do O-

„ by-

„ bywatelow przez udział przechodzący ; były twórcami tak chwa-
„ lebnego, y tak użytecznego dzieła.

„ Tobie Nayiaśnieyfzy Panie, iako naywyższa ztąd chwa-
„ ła, tak y naypierwsza przynależy fię wdzięczność, ktorą tu
„ przy nayglębszym Maieftatu ufzanowaniu, imieniem całego Na-
„ rodu mam honor oświadczyć.

„ Wiedzą iuż, y dowiedzą fię lepiey, za Naszym do Woiewodztw,
„ Ziem, y Powiatow powrotem, pozoftali tam wfpoł Obywatele, z
„ iak nieokreśloną pracowitością, a nawet y z poświęceniem nieofza-
„ cowanego zdrowia fwoiego znofiłeś W.K. M. Pan Moy Miłł: wfzel-
„ kie trudy, łożyłeś nayufilnieysze ftarania, aby lofy tey Rzpltey
„ iak naydofkonaley ulepfzyć.

„ Będziemy świadkami naygorliwfzych o Dobro powfzechne
„ chęci Pańfkich, a za tyle iuż dobrodzieyftw Naylepfzemu z
„ Królow obowiązani, utwierdzą fię w nayżywfzym ku niemu zau-
„ faniu, y zawezmą nadzieię oglądania wnet, ieżeli nie w dawney
„ chwale, przynaymniey w polepfzonym rządzie Oyczyznę fwoią,
„ pod Panowaniem Mądrego Krola, prawdziwego Oyczyzny Oyca.

„ Niofą y teraz przez Nas do Tronu W.K. Mci nayprzychylnieyfze
„ dziękczynienia: iak za dotrzymanie Praw, y fwobod innych wfzyft-
„ kich, tak fzczegulniey za dochowaną nienarufzenie wolność Obrad.

„ Nayokazalszy ten Narodu Polfkiego zafzczyt, Prerogaty-
„ wa ta iego naydrożfza, dla złego iey przez czas długi używania,
„ ledwo poczytana nie była za okropną; lecz y teraźnieyszy Seym
„ będzie dowodem, że nie ieft niepodobna między rządzącemi ie-
„ dnomyślność, gdy do niey Panuiącego przezorność duchem Dobra
„ powfzechnego tchnąca, chce, y umie naprowadzać umyfły.

„ Węzłem zgody, miłości Króla y Oyczyzny na tym Seymie
„ złączeni, nie wiele może uftanowiliśmy Praw, przynaymniey z
„ tym przeświadczeniem powfzechnym, że będą Kraiowi użyteczne.
„ Jeft naycelnieyfzą w Rzeczypofpolitey Magiftraturą Rada przy
„ Boku W.K. Mci Pana Mego Miłł: Nieuftaiąca; ieft w każdym Pań-
„ ftwie nayważnieyszą rządu częścią Skarb publiczny: ieft iftotną
„ Zwierzchności fprawą, dozor Kraiowey Edukacyi, do wfzyftkich
„ tych Urzędow wybraliśmy Ofoby W.K.Mci y Oyczyznie naywier-
„ nieysze, a zdatnością y zafługami fame fię do wyboru wfkazuiące.

„ Nie przypadł do fmaku Narodowi Zbior nowych Praw; te
„ z woli powfzechney przy oświadczeniu winney wdzięczności,
„ znakomitemu urodzeniem, przymiotami, cnotą, y Obywatel-
„ ftwem Mężowi, zoftały uchylone.

„ Poftrzeżono złe fkutki Prawa Wexlowego ogulnie do Kraiu
„ wprowadzonego, ieft y to w przyzwoitym ściśnione określeniu; na-
„ koniec ukrocony zbytek, przez odnowienie, rozfzerzenie, y obo-
„ ftrzenie uftawy względem ofzczędności; uczyniona fprawiedliwość
„ Obywatelom w zażaleniach ich za niewątpliwe uznanych; z ochro-
„ nionych publicznego Dochodu cząftek woyfkowa rzecz cożkolwiek
„ powiększona; a ieżeli w czym, albo przez nieporozumienie fię, albo
„ przez czafu fzczupłość, wola W. K. Mci zawsze z pożytkami Na-

Uuuuu „ rodu

„ rodu złączona, ufkutkowaną nie zoftała; dopełnią naftępne po terá-
„ źnieyfzym Seymy, ktore wierzyć potrzeba, złożone będą z Ofob,
„ rownie iak My byliśmy, y Oyczyźnie y W. K. Mci wiernych.

„ Nayiaśnieyfzy Panie! ani fobie, ani moim, acz w okoliczno-
„ ściach fprawiedliwość tykaiących, naymnieyfzego wzdrygałem
„ fię podfuwać, dopieroż popierać ułożenia: w ścifley zachowuiąc
„ baczności, że nayftofownieysze do użytkow fpołeczności Prawo-
„ dawcy myśli, gdy z ofobiftey wfzelkiego zyfku oczyfzczone chęci.

„ Prześwietny Senacie! fkutek dofzłego pomyślnie Seymu po
„ Nayiaśnieyfzym Miłościwym Panie, Wam winien Narod, Wafze-
„ mi wfpierani Radami, Wafzym kierowani oświeceniem, Wafzym za-
„ chęceni przykładem, dopełniliśmy obowiązkow Prawodawczych: do-
„ pełniamy Wam teraz przynależyte czci y fzacunku oświadczenia.

„ Wy zaś, Przezacni w Stanie Rycerfkim wfpołpracownicy moi,
„ ktorym wieczną w fercu dochowam wdzięczność: za łafka-
„ we mnie do Wafzych y Oyczyzny ufług wezwanie; ciefzcie
„ fię! iż zgodnym wolnego Seymu dokończeniem, pożytek Kraio-
„ wi, zafzczyt Imieniowi Polfkiemu, a Oycowfkiemu Nayiaśniey-
„ fzego Pana Sercu flodką przynieśliście rofkofz.

„ Maiąc więc do ucałowania Ręki Pańfkiey przyftąpić, nieśmy przed
„ Tron naymilfzą Dobrym Krolom, a Naszemu nayściśley powinną o-
„ fiarę: ofiarę mowię ferc nafzych, rownie chęcią ku Oyczyznie gorli-
„ wych! iak ufzanowania, wierności y miłości kuMaieftatowi pełnych „

JX. Podkanclerzy Koronny miał naftępuiącą od Tronu mowę:

„ Zaradzanie o Dobru Powfzechnym naymilfzą zawfze ieft
„ zabawą J. K. Mci Panu Mił: Nie infzym końcem zgromadził
„ y tą razą Stany Rzeczypofpolitey na Wolny Seym, tylko,
„ aby iako głowa Narodu z członkami iego fpoiony, Maieftat z
„ wolnością złączony, w potrzeby całego Pańftwa wchodził, wa-
„ żył ie, opatrywał, y iakożkolwiek odfunione bydź zdaią fię
„ fzczęśliwe lofy tey Oyczyzny, ftarał fię ie przecie zbliżać.

„ Doyście powtornego Seymu Wolnego pod łafkawym J. K. Mci
„ Pana M. Mił. Panowaniem, nayżywfzym Oycowfkie Jego ferce na-
„ pełnia ukontentowaniem, bo że fię nie wfpomną nayokropnieyfze
„ fkutki z zrywanych dawniey tyle razy Seymow na cały Narod zla-
„ ne, niefławа przecie Narodu z wkorzenioney zbytecznie między Po-
„ lakami dyffidencyi y niesforności umyflow, idzie w niepamięć.

„ Jak przefzły, tak teraźnieyfzy Seym od wielości Uftaw zabierać
„ nie może zalecenia, ale też dobroć rzeczy na wyborze raczey, niż
„ wielości zafadzać fię powinna. Opatrzenie potrzeb Rzpltey, ieżeli fię
„ nie ftało na tym Seymie zupełnie, ale przecie w mniey przefzkodzo-
„ nych do fkutecznego zaradzenia naftąpiło materyach; wybranie na
„ nim Ofob do pryncypalnych Magiftratur, ieft pochwałą wybieraią-
„ cych, y zadatkiem znacznych pożytkow dla Kraiu, ktorych z chwa-
„ lebnego ich fprawowania Urzędow obiecywać fobie można.

„ Czułość Stanow nad Magiftraturami, ktore fię na tym Seymie
„ ufprawiedliwiały, iak cnotliwych Obywatelow ciefzyć y do chwale-
„ bnych fpraw co raz bardziey zagrzewać potrafi, tak tym, ktorzyby na

„ źle

„ złe powierzoney sobie władzy zażyć chcieli, hamulcem być powinna.

„ Pomiarkowanie długow Rzeczypospolitey przeszło od wieku zaległe iuż iest zakończone; ztąd y kredyt dla Narodu w przyszłość upewnia się y wznawianie dalszych do niego pretensyi przecina.

„ Dobrą Edukacyą młodzi strzeżoną y kierowaną, jak dziś iest, od władzy Narodowey, uważa J. K. Mc Pan M. Mił: za źrzodło dobrych dla Kraiu Obywatelow, ktorzyby pomyślnośćy sławę Państwa utrzymywać mogli: dogodziły zatym Stany Oycowskim Nayiaśnieyszego Pana życzeniom, kiedy Kommissarzow Edukacyi chwalebnie a bez naymnieyszego osobistego zysku Urząd swoy dotąd sprawuiących, do wysokiey oraz doskonałości nauki, wybor ich y sposob uczenia prowadzących, rownie zaś nad uczącemi się iak nad nauczaiącemi troskliwość swoię rościągaiących przy tymże Urzędzie na dalszy czas zachować iednomyślnie chcieli.

„ Biblioteka Załuskich wspaniały dar dla Narodu dwoch cnotliwych y mądrych Biskupow, nayprzyzwoiciey strzeżona, pomnażana, y do pożytku powszechnego stosowana bydź może od tych, ktorzy z miłości dobra Narodu, formowaniu rozumow y serc młodzi poświęcaią się.

„ Powiększenie sił Kraiowych aczkolwiek drobne, zawsze iednak w miarę teraźnieyszey sposobności Skarbu Narodowego uchwalone, przygotowywać coraz bardziey powinno Obywatelow, do przeświadczenia się, że bez znacznieyszych sił, nie tylko w Europie nic znaczyć nie możemy, ale nawet spokoyności y bespieczeństwa wewnętrznego utrzymać nie potrafiemy. Wezmą zaś Stany za dowod troskliwości Pańskiey o polepszenie potrzeb woyska Kraiowego, a razem względności y wyrozumienia nad szczupłością funduszu Skarbowego, że J. K. M. Pan M. Mił: wyłożone przez siebie na opatrzenie Arsenałow przeszło siedmkroć sto tysięcy Złł: chętnie Rzeczypospolitey darował, aby tak, nawet uięciem własnym potrzebom, powszechne opatrywał.

„ Mnieyszość przychodow Skarbu Litt: nad wydatki Prawem przepisane, była powodem wiele razy zażaleń aż do Tronu Pańskiego przychodzących, alboż porządnieysza Ekonomia pomienionego Skarbu z zamierzenia teraźnieyszego Seymu spodziewana, y rościągnienie imprezy tabaczney do Prowincyi Litt: zastąpi doświadczony do tych czas niedostatek.

„ Do zalecenia troskliwości Stanow należy y to, że gdy Kommissye Szpitalne Prawem 1775. wyznaczone, nie uiściły zamierzenia Rzeczypospolitey w opatrzeniu y urządzeniu mieysc pobożnych, na utrzymywanie osob wiekiem y kalectwem przyciśnionych, a przytulenia właściwego całe nie maiących, dzieło to całe zdała na Kommissye dobrego porządku; te zatrudniaiąc się wprowadzeniem rządu do Miast y Miasteczek, nayzręczniey w Szpitalne fundacye wniść y opatrzyć razem będą mogły, aby pierwiastkowy ich cel był dopełniony. Pomienione także Kommissye opatruiąc nieszczęśliwym, y właśnie politowania wartym osobom przytulenie y wyżywienie, przydadzą starania, y użyią sposobow właśnie do okoliczności mieysc *respectivè* przystosowanych, żeby powściągnąć mnostwo gnuśnych

Uuuuu 2 „ ludzi,

„ ludzi, ktorzy zamiaſt wyrabiania ſobie pracą rąk wyżywienia, „ obieraią raczey życie proźniackie, y wymierzaią iałmużnę, „ ktorey nie ſą potrzebni y godni; Kray zaś pozbawiaią tego „ użytku, ktorego od nich ma Prawo ſpodziewać ſię y domagać.

„ Kończy J. K. Mość z Stanami Sześcio-niedzielny Seym, „ ale nim przed Ołtarzem, Boga zdrowych rad dawcę przyidzie „ mu uwielbiać, a razem nayważſzey Jego opatrzności dalſze „ Państwa ſwoiego loſy polecić, żegna was, Przezacne Stany! z „ wylaniem Oycowſkiego ſerca, y zamowieniem u was troſkliwey „ a z ſobą ściśle złączoney o dobro Narodu rady, ſtarań y zabiegow.

„ Nie może wprawdzie J. K. Mość Pan Moy Miłł: cieſzyć ſię „ zupełnie zamierzoną z tego Seymu, a w Propozycyach od Tronu „ podanych zawartą dla Narodu korzyścią, w dobrym iednak Obywa- „ telſtwie Waſzym całą ufność pokłada, że do przyſpieſzenia choć „ poźniey ſkutkow, Oycowſkich ſwoich życzeń, nayuſilniey przy- „ kładać ſię nie przeſtanie.

„ Przezacny Senacie wierna J. K. Mci Rado! y Przezacny Ry- „ cerſki Stanie! z Woiewodztw, Ziem, y Powiatow zgromadzony, „ y one tu reprezentuiący, dopełniliście tą razą podług możności „ Waſze obowiązki, wrociwszy ſię do domow ſwoich y wſpoł- „ braci; donioſſzy im oraz o teraźnieyſzey ſprawy zamiarze, prze- „ konywaycie ich o naygłownieyſzey Obywatela powinności, kto- „ ra ieſt: miłość Oyczyzny, miłość Dobra powſzechnego, miłość „ Króla w łaſkawości żadnemu nie zrownanego, czyniącego wſzyſt- „ kim dobrze, nikomu zaś niechcącego zle czynić; bo to ieſt ieſzcze „ iedynym ratowania nieſzczęśliwey Oyczyzny ſpoſobem. Znaycie „ a co więcey ieſt, dowodzcie tego ſprawami, że nie masz ſzczęśliwości „ dla Narodu, tylko w porządku y podległości Prawom; lud zaś każdy „ przeſtałby być wolnym, gdyby chciał zaniechać ściſłego rządzenia „ ſię przepiſem Praw ſobie właściwych; oświadcza ſię przed Wami J. „ K. M. Pan Moy Miłł: że naywięcey ſwoiey powagi zaſadzać pragnie, „ na miłości Waszey y całego ludu, tyle oraz w naylepſzych uſiłowa- „ niach ſwoich ſtraty uważać zawsze będzie, ile w przywiązaniu y „ zaufaniu ku ſobie Narodu zmnieyszenia poſtrzegać mu ſię zdarzy.

„ Urodzony Marſzałku Stanu Rycerſkiego! uiściłeś doſtatecznie „ przed Tronem y zgromadzonym Narodem tę ufność, ktorą Stan „ Rycerſki w wybraniu Twoim do prowadzenia ſtyru iednomyśl- „ nie okazał. Zdrowe twoie a od oſobiſtego zyſku dalekie rady, „ prace w uprzątaniu trudności, y iednoczeniu umyſłow, powiękſza- „ ią liczbę znacznych twoich w Rzeczypoſpolitey zaſług, ktorych „ Jego Krolewſka Mość y Narod miłą ci y wdzięczną zaręcza pamięć: „ teraz Ci zas z całym Przezacnym Stanem Rycerſkim za upo- „ minek łaſki ſwoiey rękę dobroczynną do pocałowania podaie. „

Przyſtąpił zatym do pocałowania Ręki Króla Jmci JP. Marſzałek Stanu Rycerſkiego, po nim JPP. Poſłowie podług porządku Woiewodztw przez JP. Sekretarza Seymowego czytanego, a za niemi JP. Sekretarz Seymowy.

Po czym udał ſię Król Jmć wraz z Senatem, y Stanem Rycerſkim do Kościoła Kollegiaty Warszawſkiey, na zwykłe po ſzczęśliwie doſzłym Seymie.

TE DEUM LAUDAMUS.

REGESTR

REGESTR

Rzeczy w tym Dyaryuſzu zawartych, pod Seſſyami ułożonych.

Mowa

Relacye

Odpo-

b Głos

Głos

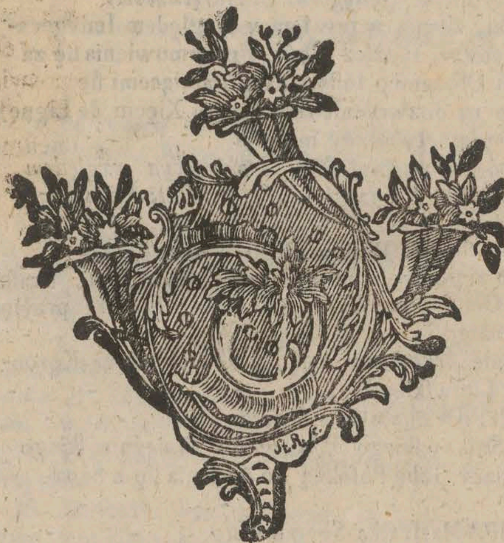
Wnie-

Przy-

Projekta

c2 Projekt

Wniesienie




BIBLIOTHECA
JAGELLONICA

OMYŁKI ZASZŁE w DYARYUSZU.

Na Karcie	w Wierszu			
15	18	iednomyśnlości	czytay	iednomyślności.
16	12	Kondomnata		Kondemnata.
26	kustosz	Czy		Aże.
40	18	każdy		każdey.
43	22	Podowski		Podoski.
49	38	chąc		chcąc.
50	27	sprwiedliwości		sprawiedliwości:
64	30	Eugelharta		Engelharta.
73	7	gronem		gminem.
=	10	Rzyczypospolitey		Rzeczypospolitey.
74	42	naypierwsym		naypierwszym.
77	16	ia-iako		iako.
97	16	5,285,915		3,285,915
=	38	wewnętrzy		wewnętrzny.
99	41	dochow		dochodow.
102	28	dobrodieystw		dobrodzieystw.
129	21	spawiedliwie		sprawiedliwie.
130	39	Wysko		Woysko.
140	42	Sarbie		Skarbie.
190	16	Krzemieniekie		Krzemienieckie.
206	25	odbie-bierze		odbierze.
210	26	Urzędow potwierdzamy		Urzędow na lat sześć potwierdzamy.
212	44	Pisarzowi Koronnemu		Pisarzowi Woyskowemu Koronnemu.
=	45	Pisarzowi Litewskiemu		Pisarzowi Woyskowemu Litewskiemu.
213	20	Kawaryi		Kawaleryi.
=	39	obrone		obrocone.
217	4	Poiekt		Proiekt.
220	13	poświęcisży		poświęciwszy.
225	29	Reżelucya		Rezolucya.
241	19	siedmiudziąt		siedmiudziesiąt.
248	20	po-podobnego		podobnego.
251	17	spoziewać		spodziewać.
=	34	pomnnaża		pomnaża.
259	18	Nowoorodzki		Nowogrodzki.
262	22	Pukliczna		Publiczna.
268	38	Proiektu		Proiekt.
=	43	Proieku		Proiektu.
277	5	Deputat		Deputata.
299	39	gy		gdy.
322	29	Sekreterzowi		Sekretarzowi.
343	8	Wxele		Wexle.
352	43	miłosierddzia		miłosierdzia.
=	44	sierotamli		sierotami.
362	2	wrayżony		wyrażony.
379	7	Sraniſlawa		Stanisława.
425	39	zaradenia		zaradzenia.





